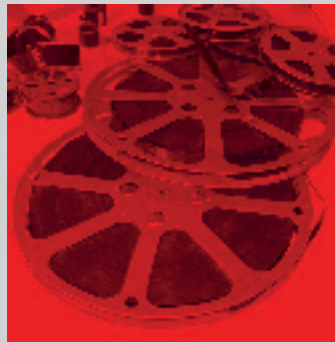




ARCHIWA
PAŃSTWOWE

ARCHEION

Tom CXIX



Warszawa 2018

ARCHEION

CXIX

PERIODICAL DEVOTED TO ARCHIVAL QUESTIONS
ORGAN OF THE POLISH
STATE ARCHIVES HEAD OFFICE

*

REVUE D'ARCHIVES
PUBLIÉE PAR LA DIRECTION GÉNÉRALE
DES ARCHIVES D'ÉTAT EN POLOGNE

*

ЖУРНАЛ ГЕНЕРАЛЬНОЙ ДИРЕКЦИИ
ГОСУДАРСТВЕННЫХ АРХИВОВ В ПОЛЬШЕ
ПОСВЯЩЕННЫЙ ВОПРОСАМ АРХИВОВЕДЕНИЯ

NACZELNA DYREKCJA ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH

ARCHEION

TOM CXIX

WARSZAWA 2018

Rada Redakcyjna

Jerzy Gaul (do lutego 2018 r.), Marlena Jabłońska (od lutego 2018 r.), Norbert Kasperek (od lutego 2018 r.), Wojciech Krawczuk, Alicja Kulecka (do lutego 2018 r.), Janusz Łosowski, Iryna Matiasz, Dariusz Rymar (od lutego 2018 r.), Krzysztof Skupieński, Władysław Stępiak (przewodniczący od lutego 2018 r.), Krzysztof Strykowski (do lutego 2018 r.), Janusz Tandecki (przewodniczący do lutego 2018 r.), Janusz Zbudniewek

Redakcja

Andrzej Biernat (do lutego 2018 r.), Anna Laszuk, Grzegorz Mędykowski (od lutego 2018 r.), Henryk Niestrój (od lutego 2018 r.), Bartosz Nowożycki (od lutego 2018 r.), Władysław Stępiak (redaktor naczelny do lutego 2018 r.), Violetta Urbaniak (sekretarz naukowy redakcji), Wojciech Woźniak (redaktor naczelny od lutego 2018 r.)

Recenzenci

Prof. Wanda Roman (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)
Dr hab. Robert Degen (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)

Redaktor merytoryczny

Violetta Urbaniak

Redaktor językowy

Ewa Stempniewicz

Projekt okładki

Monika Klimowska

© Copyright by Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, Warszawa 2018

ISSN 0066-6041

Adres Redakcji

ARCHEION

Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych

02-517 Warszawa, ul. Rakowiecka 2 D

e-mail: archeion@archiwa.gov.pl <http://www.archiwa.gov.pl>

Printed in Poland

Wydanie I. Nakład 450 egz.

Ark. wyd. 50,00

Skład, łamanie i przygotowanie do druku

Maria Kaliszzuk-Donaj, AMALKER sp. z o.o.

Druk

Archiwum Państwowe w Przemyśle

37-700 Przemyśl, ul. Lelewela 4, tel. 16 670 35 38

e-mail: archiwum@przemysl.ap.gov.pl

SPIS TREŚCI

Od Redakcji	7
Anna Laszuk, Władysław Stępnia, Violetta Urbaniak, Dr Andrzej Biernat — historyk i archiwista, działacz społeczny	11

PROBLEMY ARCHIWISTYKI

Janusz Gołaszewski, Współpraca Archiwum Państwowego we Wrocławiu z archiwami z Czech i Niemiec oraz innych państw Europy w okresie 1980–2016	27
Radosław Gaziński, Główne kierunki działalności Archiwum Państwowego w Szczecinie w latach 2007–2017.	58
Szymon Różyński, Martyna Znamirska, Doświadczenia Archiwum Państwowego w Zielonej Górze w realizacji programu retrokonwersji pomocy archiwalnych	78
Romualda Piotrkiewicz, Uwagi o retrokonwersji Archiwum Państwowego w Olsztynie	97
Maciej Janik, Od papierowego inwentarza do archiwalnego systemu informatycznego, czyli o procesie retrokonwersji w Archiwum Państwowym w Łodzi słów kilka	102
Magdalena Sadza, Realizacja programu retrokonwersji pomocy archiwalnych w Archiwum Państwowym w Warszawie w roku 2017	109
Elżbieta Galik, O retrokonwersji w Archiwum Państwowym we Wrocławiu słów kilka — okiem „szeregowego przepisywacza”	121
Joanna Glatz, Z doświadczeń retrokonwersji Archiwum Państwowego w Szczecinie	140
Justyna Adamus-Kowalska, Wdrażanie systemu elektronicznego zarządzania dokumentacją w administracji publicznej w kontekście informatyzacji i zarządzania zmianą	148

ARCHIWA I KOLEKCJE PRYWATNE — DZIEDZICTWO ARCHIWALNE, DZIEDZICTWO KULTURY

Maria Wrede, Zbiory nośników pamięci w instytucjach prywatnych i społecznych — uwagi na temat form współpracy i metod działania	177

Anna Szczepańska, Andrzej Szczepaniak, Archiwa osobiste w Archiwum Muzeum Narodowego w Warszawie.....	187
Rafał Leśkiewicz, Archiwa i kolekcje prywatne w zasobie Instytutu Pamięci Narodowej.....	201
Robert Derewenda, Archiwum Główne Ruchu Światło-Życie — historia, zasób, jego opracowanie i udostępnianie	217
Andrzej Mycio, Opracowanie archiwów prywatnych w Sekcji Rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu	233
Bartosz Nowożycki, Kolekcje osobiste w Instytucie Józefa Piłsudskiego w Ameryce oraz Polskiego Instytutu Naukowego w Ameryce. Stan zachowania, metody opracowania.....	245
Janusz Grabowski, Zbiory Tomasza Niewodniczańskiego. Kolekcja rękopisów. . .	262
Katarzyna Ziętał, Archiwa społeczne w Polsce — ogólna sytuacja i perspektywy . . .	287

TEORIA I METODYKA ARCHIWALNA

Bartosz Nowożycki, <i>Records in Context</i> . Omówienie nowego standardu opisu archiwalnego	297
Hadrian Ciechanowski, Działalność naukowa archiwów państwowych w koncepcjach Naczelnych Dyrektorów Archiwów Państwowych w XXI w. (Artykuł dyskusyjny)	317

ARCHIWOZNAWSTWO

Weronika Krajniak, Jerzy Serczyk i jego materiały w zasobie Archiwum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.	331
Bogdan Stępień, Archiwum Edwarda Pelca (1905–1988) w zbiorach specjalnych i regionalnych Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łąncucie zawierające materiały pochodzące z lat 1369–1988. Jego rola i znaczenie dla poznania dziejów miasta Łącuta i regionu łąncuckiego	349
Anna Drzewiecka, „Łódzka” część zbioru Tadeusza Regera.....	361

Z WARSZTATU HISTORYKA I ARCHIWISTY

Paweł Gut, Materiały kartograficzne w registraturze pruskiej kancelarii akt spraw w XVIII w.	377
Maik Schmerbauch, Entwicklung des Archivwesen in den Breslauer Pfarfgemeinden in der nationalsozialistischen Zeit 1932–1939	394
Anna Wajs, Materiały do dziejów warszawskiego szkolnictwa XIX i XX w. w zasobie Archiwum Państwowego w Warszawie	411
Andrzej Będziński, Słownik pracowników służby zdrowia papierni w Jeziornej oraz zmarłych w tamtejszym szpitalu	426

OMÓWIENIA I RECENZJE

Zdzisław Chmielewski, <i>Z archiwistyką po Europie w XX wieku</i> , Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2017, ss. 303 (<i>Radosław Gaziński</i>)	443
Jacques Derrida, <i>Gorączka archiwum. Impresja Freudowska</i> , Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa 2016, ss. 148 (<i>Bartosz Nowożycki</i>)	449
A. Chabiera, A. Dąbrowski, A. Fortuna-Marek, A. Kozioł, M. Lubaś, P. Nowak, B. Skaldowski, K. Stepnik, <i>Dziedzictwo kulturowe w badaniach</i> , t. 1, <i>Polacy wobec dziedzictwa. Raport z badań społecznych</i> , Narodowy Instytut Dziedzictwa i Instytut Socjologii Uniwersytetu Jagiellońskiego, Warszawa–Kraków 2017, ss. 144 (<i>Władysław Stępnia</i> k)	456
Janusz Tandecki, <i>Archiwa w Polsce w latach 1944–1989. Zarys dziejów</i> , Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2017, ss. 261 + 11 nlb. (<i>Anna Laszuk</i>)	462
Kaja Drąg, <i>Przewodnik po zbiorach „Zespół 1911–1939” oraz „Zespół wspomnień i historii lokalnych” z zasobu Archiwum Muzeum Harcerstwa w Warszawie</i> , Warszawa 2016, ss. 136 (<i>Wiesława Rutkowska, Iwona Pogorzelska</i>)	470
<i>Editiones sine fine</i> , t. 1, red. K. Kopiński, W. Mrozowicz i J. Tandecki, Towarzystwo Naukowe w Toruniu, Toruń 2017, ss. 260 (<i>Konrad Szuba</i>)	479
„Miscellanea Historico-Archivistica”, t. 23, Archiwum Główne Akt Dawnych, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2016, ss. 417 (<i>Sobiesław Szybkowski</i>)	484
B. Maćkowiak, A. Myszkier, B. Safader, (red. nauk.) G. Trzaskowska, <i>Polskie komputery rodziły się w ELWRO we Wrocławiu. Rola Wrocławskich Zakładów Elektronicznych ELWRO w rozwoju informatyki w Polsce</i> , Wrocław 2017, ss. 105 (<i>Paweł Fiktus</i>)	491

PRZEGLĄD CZASOPISM

„Archivní Časopis” 2013, t. 63, nr 1–4 (<i>Wioletta Lipińska</i>)	497
„La Gazette des Archives” 2016, nr 1 (241)–4 (244) (<i>Alicja Kulecka</i>)	502
„Nordisk Arkivnyt” 2015, nr 4; 2016, nr 1–4; 2017, nr 1, 3–4 (<i>Wojciech Krawczuk</i>)	518
„Otiečiestwiennyje Archivy” 2015, nr 1–6 (<i>Elżbieta Wierzbicka</i>)	520
„Sborník Archivních Prací” 2013, nr 1–2 (<i>Wioletta Lipińska</i>)	547
„Slovenská Archivistika” 2013, nr 1–2 (<i>Wioletta Lipińska</i>)	549
„Studie o Rukopisech” 2017, t. 47 (<i>Piotr Kardyś</i>)	554

KRONIKA

Wielka reforma emerytalna z 1998 r. i jej wpływ na przechowywanie i udostępnianie akt pracowniczych (<i>Jolanta Louchin</i>)	559
Międzynarodowa konferencja Eurasica w Warszawie (<i>Anna Krochmal</i>)	569

Sprawozdanie z wyjazdu na konferencję „The First World War and its Effects on Prisoners of War and Civilians”, Moskwa, Rosja 10–11 kwietnia 2018 r. (Piotr Zawilski)	571
Konferencja „ <i>Archiver le Temps Présent</i> ”, Louvain-la-Neuve, 26–27 kwietnia 2018 r. (Anna Laszuk)	578
Sprawozdanie z międzynarodowej konferencji naukowej „Archiwa w państwach totalitarnych w Europie Środkowej i Wschodniej” w Lublinie i Sandomierzu, 5–7 września 2018 roku (Janusz Łosowski)	587
Międzynarodowa konferencja naukowa „Pomoc Żydom w czasie drugiej wojny światowej w świetle źródeł archiwalnych polskich i zagranicznych” (Anna Krochmal)	601
Konferencja „Źródła — Źródłoznawstwo — Nauki Pomocnicze Historii” część I, Warszawa, 9 marca 2018 r. (Anna Laszuk)	603
Sprawozdanie z Konferencji Dni Digitalizatora (Eliza Dąbrowska)	608
Jubileusz 500-lecia reformacji w Archiwum Głównym Akt Dawnych (Jacek Krochmal)	612
Sprawozdanie z obchodów 70-lecia Archiwum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu (Artur Wójtowicz)	614
Wystawa w Archiwum Głównym Akt Dawnych z okazji 650-lecia obecności Ormian w Polsce (Jacek Krochmal)	619
Akt unii lubelskiej na liście światowego dziedzictwa UNESCO (Jacek Krochmal)	624
Wystawa o zbrodni katyńskiej prezentowana w Sarajewie (Anna Krochmal)	629
Promocja publikacji <i>Unia brzeska i jej konsekwencje. W 420. rocznicę synodu unijnego</i> (Anna Krochmal)	634
Promocja publikacji <i>Archiwum historyczne eparchii przemyskiej</i> (Violetta Urbaniak)	637
Spotkanie Europejskiej Rady Archiwistów Narodowych w Sofii (Anna Krochmal)	640
Wizyta delegacji archiwów irackich w Warszawie (Anna Krochmal)	642
Wizyta delegacji archiwów ukraińskich w Warszawie (Anna Krochmal)	645
Wizyta delegacji archiwów litewskich w Warszawie i podpisanie aneksu do porozumienia o współpracy (Anna Krochmal)	648
Table of contents	651
Table des matières	655
Содержание	661
Wykaz autorów tomu 119	665

OD REDAKCJI

Zapraszając do lektury kolejnego tomu naszego czasopisma, pragniemy zwrócić uwagę na jego zawartość treściową, związaną w znacznym stopniu z najbardziej aktualnymi wydarzeniami i problemami w funkcjonowaniu dziedziny archiwalnej w Polsce. Wypada nam rozpocząć od informacji, że zgodnie z życzeniem Rady Redakcyjnej tom ten dedykowany jest dr. Andrzejowi Biernatowi, emerytowanemu zastępcy Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, w związku z 70. rocznicą urodzin. Wkład merytoryczny i organizacyjny Jubilata w funkcjonowanie archiwów państwowych oraz dorobek naukowy stawiają go w rzędzie najbardziej zasłużonych archiwistów i uczestników działań na rzecz zachowania polskiego dziedzictwa kulturowego.

Problemy wpływu nowoczesnych technologii informacyjnych na funkcjonowanie całej dziedziny archiwalnej są od lat przedmiotem ożywionego zainteresowania środowiska, co znajduje odzwierciedlenie także w zawartości merytorycznej „Archeionu”. W przypadku tego tomu tematem wiodącym w tym zakresie jest problem retrokonwersji pomocy archiwalnych powstałych w okresach poprzedzających epokę cyfrową. Wiele łączyło się z tym działaniem dyskusji i problemów, na temat których wypowiadają się przedstawiciele siedmiu archiwów państwowych. Wymiana informacji i doświadczeń w tym zakresie mieć powinna istotne znaczenie dla dalszego postępu w naszej działalności informacyjnej i udostępnianiu zbiorów. Za ważne z tego punktu widzenia uznać należy także teksty mówiące o działalności Archiwum Państwowego w Szczecinie w latach 2007–2017 oraz współpracy międzynarodowej archiwów na pograniczu Polski, Czech i Niemiec.

Kolejnym problemem podejmowanym przez autorów aż ośmiu artykułów są sprawy związane z gromadzeniem, opracowywaniem i udostępnianiem archiwów osobowych, spuścizn i kolekcji przechowywanych przez instytucje państwa. To zbiór zagadnień istotnych dla funkcjonowania instytucji narodowego zasobu archiwalnego w naszym kraju. Instytucji, która w warunkach ustroju demokratycznego, stawiającego sobie za cel ograniczanie omnipotencji państwa na drodze poszerzania samorządności społeczeństwa, prowadzi do zmiany istniejącej wcześniej relacji między państwowym i niepaństwowym zasobem archiwal-

nym. W prezentowanym tomie, zgodnie z dotychczasową praktyką Redakcji, nie zabrakło także tekstów z zakresu teorii i metodyki archiwalnej, chociaż trudno nie dostrzec, iż w odniesieniu do tej problematyki ciągle natrafiamy na trudności w pozyskiwaniu współpracy z liczniejszym gronem autorów. Dział kolejny „Z warsztatu historyka i archiwisty” prezentuje się już okazalej, chociaż i w tym wypadku oczekiwania czytelników mogą być nieco większe. Spełniają swoje zadania kolejne działy czasopisma „Omówienia i recenzje” oraz „Kronika”. W tym ostatnim przypadku czytelnicy otrzymują wiele informacji na temat archiwów państwowych, w tym ich działalności naukowej i współpracy międzynarodowej.

Funkcjonowanie czasopism naukowych w warunkach wprowadzanych obecnie nowych rozwiązań prawnych w dziedzinie nauki i szkolnictwa wyższego wymagać będzie zintensyfikowania aktywności całego środowiska. Celem nadrzędnym tych starań staje się zapewnienie archiwistyce i historii, naukom humanistycznym w ogóle, uznanego i należytego finansowanego miejsca w życiu naukowym. W tych warunkach ponowne zaproszenie do współpracy kierujemy do Koleżanek i Kolegów archiwistów, i pracowników wszystkich instytucji pamięci przechowujących i gromadzących archiwalia oraz ośrodków akademickich i instytutów naukowych podejmujących problemy archiwistyki i historii. „Archeion” jako najstarsze czasopismo naukowe wydawane w Polsce przez archiwa państwowe był, i pozostać powinien, najszerszą płaszczyzną prezentacji wyników badań naukowych oraz wymiany doświadczeń przedstawicieli całego środowiska.



Armin Biernacki

ANNA LASZUK

(Warszawa, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych)

WŁADYSŁAW STĘPNIAK

(Warszawa)

VIOLETTA URBANIAK

(Warszawa, Archiwum Państwowe w Warszawie)

DR ANDRZEJ BIERNAT — HISTORYK I ARCHIWISTA, DZIAŁACZ SPOŁECZNY

Jubileusz 70-lecia urodzin dr. Andrzeja Biernata skłania do kilku refleksji. Zastrzec się jednak musimy na wstępie, że nie upływ czasu jest w tym wypadku czynnikiem najważniejszym. Dostojny bowiem Jubilat zachowuje nie tylko młodzieńczą wręcz sylwetkę, lecz także pełnię sił twórczych, którą szczęśliwie wykorzystuje w celu realizacji swoich rozlicznych zainteresowań naukowych i społecznych. Niemniej, „uszczęśliwiony” decyzją, w wyniku której odszedł na emeryturę w roku 2016, zasługuje na wyrażenie mu szacunku i podziękowań ze strony środowiska, które przez dziesięciolecia czerpało z jego wiedzy, zaangażowania w działalność archiwalną i naukową na wielu płaszczyznach, a nawet specyficznego poczucia humoru. Oddania i przywiązania do wartości związanych z misją humanisty, archiwisty i historyka nikt odmówić mu nie może. Trudno także wskazać na większą liczbę osób równie aktywnie uczestniczących w ostatnich dziesięcioleciach w przelicznych działaniach i inicjatywach instytucji pamięci w Polsce i poza jej granicami. Przychodzi więc nam wypowiedzieć się na temat znaczącej osobistości naszego życia zawodowego i społecznego, przedstawiając najważniejsze fakty z jego życiorysu oraz charakteryzując dorobek merytoryczny, utrwalony nie tylko w postaci publikacji. Współuczestniczył on bowiem w zarządzaniu archiwami państwowymi oraz organizacjami pozarządowymi, wpływając w istotnym stopniu na zakres i poziom ich działalności. Był przy tym przez cały okres aktywności zawodowej cenionym nauczycielem akademickim, wnoszącym duży wkład w kształcenie studentów w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego (IH UW).

Od Uniwersytetu Warszawskiego, którego był też absolwentem, rozpoczynamy prezentację sylwetki Andrzeja Biernata, świadomi wielkiej roli poziomu otrzymanego tam wykształcenia i wpływu środowiska na jego postawę zawodową i życiową. Jako pracownik IH UW był w latach 1972–2014 asystentem, a następnie adiunktem w Zakładzie Nauk Pomocniczych i Metodologii Historii, prowadził zajęcia dydaktyczne w zakresie nauk pomocniczych historii, edytorstwa źródeł historycznych, neografii, archiwistyki oraz historii książki XIX w. Jako najbliższy współpracownik prof. Ireneusza Ihnatowicza aktywność badawczą koncentrował na problemach archiwistyki i epigrafiki (rozprawa doktorska na temat „Dziewiętnastowieczne napisy epigraficzne na ziemiach Królestwa Polskiego”), nieobce były mu przy tym problemy historii społecznej XIX w. Znajduje to wyraz w publikacjach naukowych, o których będzie mowa dalej.

Będąc adiunktem w IH UW, zainteresował się możliwością połączenia tego stanowiska z pracą w archiwach państwowych. Wygrał nawet konkurs na stanowisko dyrektora Archiwum Państwowego m.st. Warszawy, którego jednak nie objął. Miast tego od roku 1991 rozpoczął pracę w Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych (NDAP) jako dyrektor Centralnego Ośrodka Informacji Archiwalnej (do 2001), a następnie dyrektor generalny NDAP (1997–2007), był przy tym dwukrotnie zastępcą Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych (1993–1997, 2007–2016). Także dwukrotnie powierzano mu, na okres kilku miesięcy, funkcję p.o. Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych (2011, 2016). Na wszystkich tych stanowiskach nadzorował, koordynował i wykonywał bezpośrednio prace związane z metodyką archiwalną, informacją archiwalną, informatyzacją archiwów i kształtowaniem zasobu archiwalnego. Wniósł znaczący wkład do budowania podstaw prawnych działalności archiwalnej, kierując pracami nad przygotowywaniem projektów prawa archiwalnego. W trakcie licznych spotkań z członkami parlamentu, rządu i wielu instytucji uczestniczył w wypracowaniu i zaszczepianiu u twórców dokumentacji dbałości o jej poprawne tworzenie i przechowywanie przez czas znacznie dłuższy, niż wymaga tego jej doraźne znaczenie. Także dzięki jego staraniom dokumentacja niearchiwalna, osobowa i płacowa, bardzo ważna ze społecznego punktu widzenia, zyskała w świadomości decydentów miejsce, jeśli nie należyte, to bardziej zauważalne.

W ramach wszystkich tych działań przyczyniał się do znaczącego postępu w rozwoju archiwistyki polskiej traktowanej zarówno jako dyscyplina naukowa, jak i działalność praktyczna. Uwidoczniło się to w szczególności w odniesieniu do unowocześnienia systemu informacji archiwalnej z wykorzystywaniem techniki komputerowej. Kierując pracami Centralnego Ośrodka Informacji Archiwalnej, zainicjował tworzenie systemu informatycznego, który stanowiły początkowo odrębne bazy danych, stopniowo integrowane zgodnie z modelem, którego podstawy powstały we współpracy dr. Andrzeja Biernata z Witoldem Sołtysem. Pierwszą bazą danych, która w 1996 r. została wdrożona w pracy archiwów państwowych, był System Ewidencji Zasobu Archiwalnego SEZAM.

Łączył on opisy zespołów i zbiorów archiwalnych przechowywanych w archiwach państwowych, sporządzone zgodnie z powstającym w trakcie informatyzacji standardem, *de facto* opartym na polskim Formacie Opisu Archiwaliów FOPAR i Międzynarodowym standardzie opisu archiwalnego ISAD (G). Kolejne bazy danych — w tym IZA (Inwentarze Zespołów Archiwalnych), KITA (Komputerowa Informacja Techniczna), SCRINIUM i MAPY — umożliwiły gromadzenie opisów na poziomie jednostki archiwalnej. Dr Biernat był zwolennikiem bezpłatnego udostępniania tych baz danych instytucjom niepodlegającym Naczelnemu Dyrektorowi Archiwów Państwowych, dzięki czemu możliwe stało się sporządzanie i integracja opisów zasobu w jednolitym standardzie.

Trudniej jest wymienić liczne przykłady prowadzonych pod jego nadzorem prac nad zasadami gromadzenia zasobu archiwalnego, normatywami z zakresu metodyki archiwalnej i słownikiem terminologii archiwalnej. W tym obszarze działalności był obecny od pierwszej połowy lat 90. XX w., gdy negocjował z Krajową Radą Radiofonii i Telewizji zasady zabezpieczania dokumentacji państwowej jednostki organizacyjnej Polskie Radio i Telewizja, do drugiej dekady XXI w., kiedy prowadzone były prace zespołu naukowego ds. analizy i kierunków nowelizacji wskazówek metodycznych wydanych przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych i przygotowywany był projekt Normy Opisu Materiałów Archiwalnych NOMA. Przez wiele lat uczestniczył w pracach Komisji Zakupu Archiwaliów przy Naczelnym Dyrektorze Archiwów Państwowych, realizując działania w celu uzupełniania i wzbogacania zasobu archiwów państwowych.

W XXI w. dr Biernat uczestniczył w pracach, które prowadził głównie Kazimierz Schmidt, a które miały na celu przygotowanie archiwów do archiwizacji naturalnych dokumentów elektronicznych. Istotny był jego wkład w tworzenie tekstów wydanych w 2006 r., fundamentalnych rozporządzeń Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji dotyczących postępowania z dokumentami elektronicznymi od momentu ich tworzenia, a także zgodnego z nimi prototypu Archiwum Dokumentów Elektronicznych, którego celem miało być przejmowanie dokumentów od twórców. Sprawując później nadzór nad Departamentem Kształtowania Narodowego Zasobu Archiwalnego NDAP, angażował się w wypracowywanie podstaw prawnych umożliwiających funkcjonowanie społeczeństwa informacyjnego i e-administracji. Reprezentował także Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych w Komitecie Rady Ministrów ds. Cyfryzacji oraz kierował powołaną przez Naczelnego Dyrektora Radą ds. Informatyzacji i Digitalizacji.

Powyższe znaczące osiągnięcia nie wypełniają w pełni jego zaangażowania w funkcjonowanie dziedziny archiwalnej. Pełnił bowiem rozliczne funkcje w wielu ciałach kolegialnych i zespołach działających w skali krajowej i międzynarodowej. Był członkiem Rady Wydawniczej przy Naczelnym Dyrektorze Archiwów Państwowych (1992–1994), w latach 2013–2014 działał jako współ-

przewodniczący Polsko-Rosyjskiej Grupy ds. Rewindykacji Materiałów Archiwalnych. Wymienić należy także jego uczestnictwo w pracach międzyrządowej Komisji Polsko-Ukraińskiej do spraw ochrony i zwrotu dóbr kultury utraconych i bezprawnie przemieszczonych podczas drugiej wojny światowej, zespołu ekspertów ds. Ossolineum tej komisji; Polsko-Litewskiej Grupy Ekspertów ds. Zachowania Dziedzictwa Kulturowego; Komisji Konsultacyjnej Polsko-Białoruskiej ds. Dziedzictwa Kulturalnego. Niezaprzeczalny jest wkład Jubilata w nawiązywanie i rozwój kontaktów z archiwami Europy Środkowej i Wschodniej. Oprócz udziału w spotkaniach roboczych i konferencjach, czynnie uczestniczył w organizacji konferencji międzynarodowych w Polsce z cyklu „*Colloquia Jerzy Skowronek dedicata*”, które były znakomitym forum wymiany doświadczeń w różnych obszarach, wspólnych dla archiwów przełomu XX i XXI w., stojących przed nowymi wyzwaniami.

O jego pozycji w świecie instytucji pamięci świadczy także powołanie do Zespołu ds. Krajowej Polityki w Zakresie Informacji Naukowej przy Komitecie Badań Naukowych (1994–1997), Rady ds. Narodowego Zasobu Bibliotecznego (1999–2003 i 2007–2011), Zespołu Sterującego ds. Ochrony Dziedzictwa poza Granicami w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego (2005–2010); Zespołu Sterującego do Uzupełniania Zbiorów Muzealnych w MKiDN. Od 1996 r. był sekretarzem Komitetu Krajowego programu UNESCO „Pamięć świata”, czyniąc — uwieńczone sukcesem — starania o wpisanie na listę światową programu wielu polskich dokumentów. Powierzono mu także funkcję współprzewodniczącego strony rządowej Zespołu Ekspertów ds. Archiwalnych w ramach Komisji Konkordatowej, co wpisywało się w szerszą współpracę z twórcami i przechowawcami niepaństwowego zasobu archiwalnego, inicjowaną i promowaną przez Jubilata. Od 2001 r. był członkiem Zespołu Roboczego ds. Archiwum w ramach Komisji Konkordatowej.

Szczegółne więzi łączyły i nadal łączą dr. Andrzeja Biernata z najbardziej zasłużoną spośród polskich instytucji polonijnych — Biblioteką Polską w Paryżu, gdzie działa jako przewodniczący zespołu ds. archiwalnych oraz prezes Towarzystwa Przyjaciół Biblioteki Polskiej w Paryżu. Dodajmy, że jako wolontariusz przyczynia się do postępu prac merytorycznych tej instytucji, uczestnicząc w opracowywaniu jej zbiorów.

Publikacje naukowe dr. Andrzeja Biernata z jednej strony są rezultatem prowadzonych przez niego badań naukowych, a zatem oscylują tematycznie wokół problematyki dotyczącej dziedziny nauk pomocniczych historii, zwłaszcza neografii, epigrafiki i archiwistyki, a także edytorstwa źródeł historycznych oraz historii książki XIX w. Z drugiej strony poruszają zagadnienia dotyczące żywotnie drugiej ścieżki zawodowej Jubilata — archiwów jako instytucji stanowiących część polskiego dziedzictwa kulturowego.

Bibliografia (wybór)

Publikacje

- Archives de la Société pour la Protection des Souvenirs et des Tombeaux Historiques Polonais en France [1805] 1930–1995, Inventaire temporaire / Polskie Towarzystwo Opieki nad Zabytkami i Grobami Historycznymi we Francji [1805] 1930–1995, Inwentarz tymczasowy, t. 1, élaboration / opracowali A. Biernat, I. Dacka-Górzyńska, S. Górzyński, J. Pezda, Bellerive-sur-Allier–Warszawa 2017.*
- Archives de la Société pour la Protection des Souvenirs et des Tombeaux Historiques Polonais en France [1805] 1930–1995, Inventaire temporaire / Polskie Towarzystwo Opieki nad Zabytkami i Grobami Historycznymi we Francji [1805] 1930–1995, Inwentarz tymczasowy, t. 2, élaboration/opracowali A. Biernat, I. Dacka-Górzyńska, S. Górzyński, Bellerive-sur-Allier–Warszawa 2018 (publikacja dostępna w Internecie: <www.pther.eu>).*
- Archiwa państwowe w Polsce. Przewodnik po zasobach, oprac. zbior. pod red. A. Biernata i A. Laszuk, Warszawa 1998.*
- Biernat A., *Działalność zespołu ekspertów do spraw archiwaliów historycznych w ramach prac Międzynarodowej Komisji Polsko-Ukraińskiej do spraw ochrony i zwrotu dóbr kultury utraconych i bezprawnie przemieszczonych podczas II wojny światowej — ocena strony polskiej* [w:] *Dziedzictwo archiwalne we współpracy Polski i Ukrainy*, Warszawa 2009, s. 169–179.
- Biernat A., *Dziewiętnastowieczne napisy epigraficzne na ziemiach Królestwa Polskiego*, Wrocław–Warszawa 1987.
- Biernat A., Krzywicka-Kłosowicz B., Zaworonko-Olejniczak H., „*Na obcej ziemi*” — *Groby polskie na cmentarzach paryskich i w Montmorency / En Terre d'exil. Tombeaux polonais dans les cimetières de Paris et de Montmorency*, Paryż–Poznań 2011.
- Cmentarz Powązkowski w Warszawie: materiały inwentaryzacyjne, t. 1–3, oprac. A. Biernat, B. Biernat, [opis herbów i szkice kwater Leszek Pudłowski], Warszawa 1980–1994.*
- Inskrypcje grobów polskich na cmentarzach w Paryżu — Montmartre, Saint Vincent, Batignolles, oprac. A. Biernat, S. Górzyński, P. Ugniewski, red. A. Biernat, Warszawa 1986.*
- Inskrypcje grobów polskich na cmentarzach w Paryżu — Montparnasse, red. i oprac. M. Gmurczyk-Wrońska, A. Wroński, przy współpr. A. Biernata, Warszawa 1991.*
- Inskrypcje grobów polskich na cmentarzach w Paryżu — Père Lachaise, oprac. A. Biernat, S. Górzyński, P. Ugniewski, red. A. Biernat, Warszawa 1991.*

Polacy pochowani na Cmentarzu Montmartre oraz Saint-Vincent i Batignolles w Paryżu, praca zbior., red. A. Biernat, S. Górzyński; [aut.] R. Bielecki [et al.], Warszawa 1999.

Teksty źródłowe do ćwiczeń z nauk pomocniczych historii XIX i XX wieku, oprac. A. Biernat, A.I. Ihnatowicz, Warszawa 1983.

Vademecum do badań nad historią XIX i XX wieku, oprac. I. Ihnatowicz, A. Biernat, wyd. 2 popr. i uzupeł., Warszawa 2003.

Publikacje wydane pod redakcją naukową

Archives among the Memory Institutions. Papers of the international conference, Warsaw, May 28–29, 2004, ed. by A. Biernat and W. Stępiak, Warszawa 2004.

Archives and Non-Traditional Carriers of Information: Papers of the International Conference, Warsaw, May 19, 2005, Toruń, May 20–21, 2005, ed. by A. Biernat and W. Stępiak, Warszawa 2006.

Ojczyzna w obiektywie. Imponderabilia kronikarza Juliusza L. Englerta na emigracji, red. A. Biernat, Warszawa 2010.

Raport o archiwach w Unii Europejskiej po rozszerzeniu. Poglębiona współpraca archiwalna w Europie — plan działania, oprac. Grupa Ekspertów Krajowych ds. Archiwów Państw Członkowskich Unii Europejskiej oraz Instytucji i Organów UE na zamówienie Rady Unii Europejskiej, red. nauk., przygot. do wyd. pol. wersji A. Biernat, W. Stępiak, V. Urbaniak, tł. J. Szymańska, Warszawa 2011.

Artykuły i recenzje

Biernat A., „Archiwalne” strony internetowe w praktyce polskich archiwów państwowych [w:] *Ślady polskości. Polonia i emigracja w świetle badań i źródeł historycznych*, red. D. Nałęcz, Warszawa 1999.

Biernat A., *Archivisty i polzovateli: sojuzniki ili protivniki* [w:] *Archiwy i obszczestwo segodnija. Materiały Międzynarodowej naukowo-praktycznej konferencji. Minsk 11–12 nojabrja 2003 g.*, red. W.I. Adamuszek, S.W. Żumar', Minsk 2004, s. 63–68.

Biernat A., *Archivnoje zakonadatelstwo na fone pravno-strukturnych preobrazovanij v Polsce* [w:] *Archiwa Europy Środkowej i Wschodniej w dobie przekształceń prawnoustrojowych. Materiały międzynarodowej konferencji archiwalnej 28–30 czerwca 1996 r. w Puławach*, red. B. Woszczyński przy udziale E. Rosowskiej, Warszawa 1997.

Biernat A., *Archivy, biblioteki i muzeji — instituty obszczestwiennoj pamiaty. Czto ich razliczajet i sbliżajet*, „Otecestviennye Archivy” 2005, nr 2, s. 60–65.

Biernat A., *Archivy, biblioteki, muzeji — czto nas razdelajet, czto nas ob'jediniajet?* [w:] *Archives among the Memory Institutions. Papers of*

- the International Conference, Warsaw, May 28–29, 2004*, red. A. Biernat, W. Stępnia, Warszawa 2004, s. 71–83.
- Biernat A., *Archivy, biblioteki, muzei-instituty suspilnoi pam’jati*, „Archivy Ukrainy” 2004, nr 4, s. 37–43.
- Biernat A., *Artur Machlejd* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 18, z. 4, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973.
- Biernat A., *Biblioteka i Archiwum Narodowe na Wychodźstwie* [w:] *Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej*, [Warszawa] 2015, s. 9–16.
- Biernat A., *Cmentarne tablice inskrypcyjne* [w:] *Ochrona zabytków cmentarnych, V Zjazd Konserwatorski, Halin, maj 1985*, Warszawa 1986.
- Biernat A., *Działalność zespołu ekspertów do spraw archiwaliów historycznych w ramach prac Międzynarodowej Komisji Polsko-Ukraińskiej do spraw ochrony i zwrotu dóbr kultury utraconych i bezprawnie przemieszczonych podczas II wojny światowej — ocena strony polskiej* [w:] *Dziedzictwo archiwalne we współpracy Polski i Ukrainy*, Warszawa 2009, s. 169–179.
- Biernat A., *Dzieje w kamieniu pisane*, „Ziemia” 1977 [druk 1980].
- Biernat A., *Elektronnyje dokumenty i archiwy. Opyt Polshi* [w:] *Materialy miezdunarodnoj nauczno-prakticzeskoj konfierencji „Elektronnyj dokumentooborot i archiwy” g. Astana 7 hojabrja 2007 goda*, Astana 2007.
- Biernat A., *Ewolucja techniki komputerowej w archiwach* [w:] *Technika archiwalna w XX wieku*, red. S. Sierpowski, J. Wiśniewski, Poznań 2001 s. 13–25.
- Biernat A., Gawlas S. (rec.), *O pierwszej próbie polskiego podręcznika nauk pomocniczych historii XIX i XX w. W związku z książką K. Bobowskiego, K. Burskiego, B. Turonia „Encyklopedia nauk pomocniczych historii nowożytnej i najnowszej”* (Wrocław 1976), „Studia Źródłoznawcze” 1979, t. 24, s. 199–204.
- Biernat A., Gawlas S., *Źródła epigraficzne do historii XIX wieku: napisy nagrobne cmentarza Powązkowskiego w Warszawie*, „Studia Źródłoznawcze” 1974, t. 19, s. 184–190.
- Biernat A., Gołombiowski M., *Wprowadzenie* [w:] *Archiwistyka i bibliotekoznawstwo. Prace dedykowane profesorowi Bohdanowi Ryszewskiemu*, Warszawa 1997.
- Biernat A., *Informacja archiwalna dotycząca historii Żydów na nośnikach komputerowych w praktyce polskich archiwów państwowych* [w:] *Źródła archiwalne do dziejów Żydów w Polsce*, oprac. zbior., red. nauk. B. Woszczyński i V. Urbaniak, Warszawa 2001, s. 539–546.
- Biernat A., *Informatyczny program „Spis zespołów dla archiwów państwowych” opracowany przez Centralny Ośrodek Informacji Archiwalnej przy Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych* [w:] *Komputeryzacja Archiwów*, t. 2, *Problemy komputeryzacji archiwów: zagadnienia ogólne, opracowanie dokumentacji kartograficznej i technicznej w skomputeryzowanych syste-*

- mach informacyjnych. Materiały sympozjum. Toruń 15 i 16 grudnia 1994 r.*, red. B. Ryszewski, Toruń 1996.
- Biernat A., *Ireneusz Ihnatowicz* [w:] *Słownik biograficzny archiwistów polskich*, t. 2, Warszawa 2002, s. 67–69.
- Biernat A., *Juridyczeskij status czasnych archivov i archivnyh materialov w Polsce* [w:] *The Private Archives and Archival Materials in the Central and East European Countries. Materials of the International Conference, Mądralin, October 8–11, 1998*, red. W. Stępnia, Warszawa 1999.
- Biernat A., *Komputeryzacja a digitalizacja w archiwach państwowych w Polsce*, [w:] *Komputeryzacja i digitalizacja w archiwach*, b.m., 2016, s. 23–35.
- Biernat A., *Księgi metrykalne w archiwach państwowych*. „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2001, t. 75.
- Biernat A., *Łódzkie napisy epigraficzne XIX w.*, „Kwartalnik Historyczny”, t. 84, 1977, nr 3, s. 804–808.
- Biernat A., Nałęcz D., *Archives of the Former Communist Parties: Destiny and Current Status — Polish Case* [w:] *Materiały 15. Międzynarodowego Kongresu Archiwów (International Congress on Archives), Wiedeń 24–27 VIII 2004, 2004*, dostępny w Internecie: <<http://www.wien2004.ica.org/fo/speakers.php?>>.
- Biernat A., Nałęcz D., *Prywatyzacja sektora publicznego w Polsce w perspektywie archiwalnej* [w:] *Historia lux veritas. Księga pamiątkowa dedykowana prof. Zdzisławowi Chmielewskiemu z okazji 60. rocznicy urodzin*, red. R. Gaziński, A. Gut, Szczecin 2002, s. 45–54.
- Biernat A., *Narodowy zasób archiwalny i miejsce w nim archiwów kościelnych* [w:] *Nova et vetera. Aktualne problemy archiwów diecezjalnych w Polsce*, b.m., 2016, s. 9–22.
- Biernat A., *Nauki pomocnicze historii — ich organizacja i badacze w dwudziestoleciu międzywojennym* [w:] *Heraldyka i okolice. Herb, pieczęć, godło, orzeł, broń, archiwa*, red. A. Rachuba, S. Górzyński, H. Manikowska, Warszawa 2002, s. 511–528.
- Biernat A., *O niektórych sposobach wyrażania czasu w XIX w. Na przykładzie źródeł epigraficznych z ziem Królestwa Polskiego*, „Studia Źródłoznawcze” 1981, t. 26, s. 165–174.
- Biernat A., *O początkach współczesnych form nekropolii. Geneza nowoczesnego cmentarza w Polsce* [w:] *200 Lat Cmentarza Świętego Krzyża w Pułtusk. Materiały z konferencji naukowej*, Pułtusk 2004.
- Biernat A., *O pracach Centralnego Ośrodka Informacji Archiwalnej. Drugi Powszechny Zjazd Archiwistów Polskich, Warszawa 20–21 VIII 1992*, „Archiwista Polski” 1995, nr 89.
- Biernat A., *Polskie źródła epigraficzne XIX wieku: propozycja nowej problematyki* [w:] *Nauki pomocnicze historii na XI Powszechnym Zjeździe Historyków Polskich w Toruniu*, red. A. Tomczak, Warszawa–Łódź 1976, s. 130–144.

- Biernat A., *Pravovyje i praktičeskie aspekty ispolzovanija archivnych materialov w Polsce* [w:] *Accessability of Archival Materials in Compliance with Law and General Practices of the States of Central and East European Countries. Materials of the International Conference. (Mądralin 15–16 X 1999)*, Warszawa 2000.
- Biernat A., *Prawo archiwalne w Polsce — walka o nową ustawę (ze wspomnień weterana)* [w:] *Archiwa polskie wczoraj i dziś*, praca zbior. red. K. Kozłowski, W. Stępiak, Warszawa 2012, s. 25–35.
- Biernat A., *Problemy dostępu k materiałom obscego archivnogo nasledija. Predloženija mezdunarodnogo sotrudnicestva* [w:] *The Common Archival Heritage of States and Nations of Central and Eastern Europe. Materials of the International Conference, Goławice, October 22–24, 1997*, ed. by W. Stępiak, Warszawa 1998.
- Biernat A., *Protection of the Audio-Visual, Sound and Photographic Heritage in Poland. Legal and Organisational Aspects* [w:] *Archives and Non-Traditional Carriers of Information: Papers of the International Conference Warsaw, May 19, 2005, Toruń, May 20–21, 2005*, ed. by A. Biernat and W. Stępiak, Warszawa 2006, s. 31–47.
- Biernat A., Skowronek J., *Archiwa polskie wobec potrzeb nauk historycznych* [w:] *Pamiętnik XV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich*, t. 2, cz. 1, Gdańsk–Warszawa 1995.
- Biernat A., *Słownik archiwalny Międzynarodowej Rady Archiwów*, współtłumaczenie na jęz. polski, publikacja na stronie internetowej NDAP, zob.: <<https://www.archiwa.gov.pl/pl/component/content/article/2-uncategorised/805-angielsko-polski-s%C5%82ownik-terminologii-archiwistycznej-%E2%80%93-93-projekt>> [dostęp: 1 lipca 2019].
- Biernat A., *Sprawozdanie z pobytu naukowego w Paryżu w dn. 15 IX 1989–14 X 1989 w ramach stypendium im. Jana Brzękowskiego [1991]*, „Akta Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu” 1991, t. 1, s. 251–255.
- Biernat A., *Strategičeskie problemy komputerizacji gosudarstviennych archivov Polshi (Warszawa 28–29 IX 2001)* [w:] *Archives in the New Age. The Strategic Problems of the Automatization of Archives. Papers of the International Conference. Warsaw, September 28–29, 2001*, Warszawa 2002, s. 99–106.
- Biernat A., Szmit M., *Druga sesja historyczno-archiwalna na temat „Archiwa warszatem pracy historyka, cz. 2, Instytucje poza państwową służbą archiwalną, „Archeion” 1973*, t. 59.
- Biernat A., *The Destruction and Reconstruction of Archives: The Case of Poland* [w:] *Archivum. International Review on Archives published by the International Council on Archives (Memory of the World at Risk Archives Destroyed, Archives Reconstituted)*, t. 42, 1996.

- Biernat A., *Wprowadzenie do drugiego wydania polskiego* [w:] *ISAD (G). Międzynarodowy Standard Opisu Archiwalnego*, część ogólna, wersja 2, tł. i oprac. wersji polskiej H. Wajs, Warszawa 2005.
- Biernat A., *Wprowadzenie do wydania polskiego* [w:] *Międzynarodowy Standard Opisu Archiwalnego. Część ogólna ISAD (G). (Norma przyjęta przez Komisję Ad hoc ds. standaryzacji opisów Sztokholm, Szwecja 12–23 styczeń 1993 r. Wersja końcowa przyjęta przez Międzynarodową Radę Archiwów)*, Warszawa 1995.
- Biernat A., *Z głowy. Ćwierć wieku na Długiej i Rakowieckiej, kilka okruchów wspomnień* [w:] *Pomorze i archiwa Księga pamiątkowa z okazji 75. urodzin Profesora Kazimierza Kozłowskiego*, red. M. Frankel i R. Gaziński, Szczecin 2017.
- U progu umasowienia obiegu informacji (Kilka uwag na temat środków masowej komunikacji w okresie Rewolucji 1905–1907 na terenie Królestwa Polskiego* [w:] *Społeczeństwo i polityka: dorastanie do demokracji: kultura polityczna w Królestwie Polskim na początku XX wieku*, red. A. Żarnowska i T. Wolsza, [aut. tekstów A. Biernat et al.], Warszawa 1993.

Prace słownikowe

- Encyklopedia historii gospodarczej Polski do 1945 roku*, t. 1–2, red. naczk. A. Mączak, [aut. A. Ajnenkiel et al.], Warszawa 1981 (autor ok. 30 haseł z dziedziny: historia burżuazji i przemysłu XIX w.).
- Encyklopedia historii Polski, dzieje polityczne*, t. 1–2, [zespół red. Jan Dzięgielewski et al.; aut. haseł A. Biernat et al.], Warszawa 1995 (autor 38 haseł z dziedziny: historia Polski XIX w.).
- Nowa encyklopedia powszechna PWN*, t. 1–6, Warszawa 1995–1997 (autor ok. 60 haseł z dziedziny: archiwistyka, nauki pomocnicze historii, historia historiografii; konsultant oraz recenzent haseł).
- Słownik historyków polskich*, Warszawa 1994 (autor kilkudziesięciu haseł oraz konsultant).

Inne publikacje

- Biernat A. (współred. i współautor), *Prawa i obowiązki młodej kadry w Uniwersytecie Warszawskim. Informator*, oprac. zbior., Warszawa 1977.
- Biernat A., *Marek Józef Lewtak (12 X 1948–5 III 1995)* [nekr.], „Archeion” 1996, t. 96, s. 260–262.
- Biernat A., *Marek Józef Lewtak (12 X 1948–5 III 1995)* [nekr.], „Archiwista Polski” 1996, nr 1, s. 71–75.
- Biernat A., *Mowa nad grobem ś.p. Marka Lewtaka*, „Archiwista Polski” 1996, nr 1, s. 76–77.
- Biernat A., *Słownik biograficzny wielkiej burżuazji warszawskiej — Aneks do I. Ihnatowicz, Obyczaj wielkiej burżuazji warszawskiej*, Warszawa 1971.

Biernat A., *Wspomnienie o śp. Profesorze Jerzym Skowronku — Naczelnym Dyrektorem Archiwów Państwowych*, „Archiwista Polski” 1996, nr 3, s. 14–17.

Biernat A., *Zapiski bibliograficzne*, „Przegląd Historyczny”, od t. 70, 1979, z. 1 do t. 77, 1986, z. 2 (33 noty).

Dr Andrzej Biernat wykazywał się niezwykle wprost aktywnością jako uczestnik życia naukowego środowiska, w skali krajowej i międzynarodowej. Rzec można nawet, iż odbywanie podróży i udział w sesjach, seminariach, konferencjach czy posiedzeniach zespołów badawczych stanowiły bardzo bliską mu formę aktywności. Podkreślić należy przy tym, że udział ten przynosił zawsze istotny wkład merytoryczny do toczonych obrad. Spotkań tego rodzaju było wiele.

Konferencje (wybór)

Krajowe

Warszawa, 26 maja 1994 — posiedzenie plenarne Komitetu Badań Historycznych PAN: wprowadzenie do dyskusji panelowej „Aktualna kondycja polskich archiwów” (obok. prof. A. Tomczaka i prof. A. Gąsiorowskiego).

Kraków, 8–9 maja 1996 — konferencja „Media informatyczne i digitalizacja zbiorów archiwalnych, bibliotecznych i muzealnych”: ref. „Stan komputeryzacji archiwów i jej perspektyw w archiwach państwowych”.

Białystok, 20–21 września 1996 — ref. „Wiedza o polonikach dotyczących Polski w zasobach państw obcych. Stan obecny i perspektywy”.

Białystok, 19–21 czerwca 1997 — konferencja „Polonica w archiwach Litwy, Łotwy i Białorusi”: ref. „NDAP wobec poloników znajdujących się w archiwach naszych północno-wschodnich sąsiadów”.

Warszawa, 7–8 czerwca 1999 — polsko-izraelskie sympozjum archiwalne „Źródła do dziejów Żydów w Polsce w zbiorach polskich i izraelskich”: ref. „Informacja archiwalna dotycząca historii Żydów na nośnikach komputerowych w praktyce polskich archiwów państwowych”.

Wrocław, 15–19 września 1999 — XVI Powszechny Zjazd Historyków Polskich, Sekcja „Archiwistyka”, moderator H. Robótka: ref. „Stan i perspektywy komputeryzacji archiwów polskich”.

Poznań, 25–26 listopada 1999 — konferencja „Technika w archiwach”: ref. „Ewolucja techniki stosowanej w archiwach w XX w.”.

- Olsztyn, Instytut Historii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, 30 maja 2000 — ref. „Epigrafika XIX i XX w.”.
- Olsztyn 20–21 października 2000 — VII sympozjum „Metody komputerowe w badaniach i nauczaniu historii”: ref. „Stan komputeryzacji polskich archiwów państwowych”.
- Pułtusk, 29 kwietnia 2001 — II Zjazd Polonii: ref. „Archiwa a Polonia”.
- Warszawa, 6 grudnia 2001 — seminarium „Computerworld” — „Nowy dział administracji rządowej”: ref. „Postępowanie z dokumentacją archiwalną z perspektywy archiwalnej”.
- Kraków, 15–18 września 2003 — XVII Powszechny Zjazd Historyków Polskich. Sympozjum archiwistów i historyków pt. „Historyk w archiwum”, ref. „Archiwa w służbie historyków, nowe metody informacji i udostępniania”.
- Kule k. Częstochowy, 11–14 listopada 2004 — konferencja szkoleniowa Sekcji Archiwów Instytucji Wymiaru Sprawiedliwości SAP „Współczesne wyzwania dla archiwów wymiaru sprawiedliwości i instytucji naukowych”: ref. „Problemy prawodawstwa archiwalnego w Polsce”.
- Warszawa, 2–3 grudnia 2005 — spotkanie Sekcji Archiwistów Samorządowych SAP: ref. „Projekt prawa archiwalnego a archiwa samorządowe”.
- Karpacz, 10–12 listopada 2006 — I Ogólnopolska Konferencja Szkoleniowo-Organizacyjna SAWS „Archiwista — status zawodowy i odpowiedzialność zawodowa”: ref. „Status zawodowy archiwistów w świetle VII Europejskiej Konferencji Archiwów, która odbyła się w Warszawie 18–20 maja 2005”.
- Szczecin 18–21 kwietnia 2007 — II Ogólnopolska Konferencja Szkoleniowa Stowarzyszenia Archiwistów Instytucji Wymiaru Sprawiedliwości: ref. „Zadania archiwum wobec informatyzacji, dokumentacja elektroniczna”.
- Przesieka k. Jeleniej Góry, 18–21 maja 2007 — konferencja szkoleniowa „Postępowanie z dokumentacją elektroniczną w świetle ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne z dnia 17 lutego 2005 i aktów wykonawczych”: ref. „Przedsięwzięcia i zamierzenia NDAP w związku z problematyką archiwów elektronicznych”.
- Wrocław, 16–19 kwietnia 2008 — III Konferencja Szkoleniowo-Organizacyjna SAWS „Podstawy prawne działania archiwum w wymiarze sprawiedliwości”: ref. „Koncepcja roli archiwum w projekcie nowej ustawy archiwalnej”.
- Olsztyn, 16–19 września 2009 — XVIII Powszechny Zjazd Historyków Polskich, Sekcja III „Nauki dające poznać źródło”: ref. „Archiwa a dokumentowanie rzeczywistości”.
- Warszawa, 16 grudnia 2011 — III Spotkania Archiwów Instytucji PAN „Organizacja, zarządzanie i udostępnianie w świetle praktyki i zmian prawnych”: ref. „Archiwa i ich wyzwania w pocz. XXI w.”.
- Warszawa, 26 maja 2013 — posiedzenie Konwentu BCC (*Business Center Club*): ref. „Popiół czy diament? O zachowaniu śladów przeszłości dla przyszłości słów kilka”.

Gliwice, 10–12 września 2015 — XII Zjazd Sekcji Archiwistów Samorządowych „Zmiany w przepisach kancelaryjno-archiwalnych”: ref. „Nowelizacja ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach — skutki dla administracji samorządowej”; „Brakowanie dokumentacji niearchiwalnej i przekazywanie materiałów archiwalnych do archiwów państwowych — projektowana zmiana rozporządzenia MKiDN”.

Zagraniczne

Rosja, Sankt Petersburg, 10–14 maja 1995 — konferencja „Polaki w Rosji: historia Ssyłki i deportacji”: ref. „Archiwa polskie i problemy badań historii Rosji i Polski”.

Rosja, Sankt Petersburg, 30 maja–1 czerwca 1996 — konferencja „Archiwa Rosji i Polski, aktualne problemy rozwoju i współpracy”: ref. „Archiwa, biblioteki i muzea w Polsce — ich zbiory i możliwości współpracy”.

Łotwa, Ryga, 11–14 grudnia 1996 — grant Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej, Międzynarodowa Konferencja Okrągłego Stołu z okazji 35-lecia archiwów państwowych Łotwy: ref. „Rola badań naukowych w pracy archiwów państwowych w Polsce (*The importance of scientific studies in the work of state archives in Poland*)”.

Łotwa, Ryga, 3–7 czerwca 1998 — konferencja przy udziale Fundacji im. Bato-rego „Archiwa represyjne reżimu w społeczeństwie otwartym”: ref. „Archiwa byłych instytucji represyjnych w Polsce po 1989 r.”; „Przechowywanie i dostęp do materiałów organów represji współcześnie”; „Kodeks etyczny archiwisty”; „Problem dostępu do archiwów organów represyjnych z punktu widzenia praw człowieka”.

Czechy, Opawa, 23–25 maja 2001 — 9. *Konference Archivaru Ceske Republiky, Archivy a verejna sprava z okazji 100 lecia Archivum Ziemskiego w Opavie*: ref. „Ustawodawstwo archiwalne a przeobrażenia prawno-ustrojowe w Polsce”.

Ukraina, Kijów, 16–19 października 2001 — konferencja „Archiwa — składowa informacyjnych resursow sospilstwa. Miznarodnaja naukowo-praticzeskaja konferencja” (organizatorzy: *Derzawnyj Komitet Archiwow Ukrainy, Ukrainskij Derzawnyj naukowo-doslidnij Instytut Archiwnoj sprawa ta dokumentoznawstwa*): ref. „Polskie archiwa i informacionnoje obszczestwo”.

Białoruś, Mińsk, 30 listopada–2 grudnia 2006 — konferencja Międzynarodowa UNESCO „Pamięć świata: działalność bibliotek, archiwów i muzeów na rzecz zachowania dziedzictwa dokumentalnego”: ref. „Międzynarodowy projekt »Archiwum Radziwiłłów« — polska perspektywa”.

Kazachstan, Astana, 7 listopada 2007 — konferencja EURASICA „Elektroniczny obieg dokumentów a archiwa”: ref. „Dokument elektroniczny a archiwa — doświadczenie polskie”.

Kirgistan, Biszkek, 2 września 2013 — XIV Międzynarodowa Konferencja EURASICA „Sovremennye problemy w oblasti komplektowanija”: ref. „Sovremennyye voprosy komplektowanija archivnogo fonda w Polse—niekatoryje zameczeniya”.

Konferencje z cyklu „Colloquia Jerzy Skowronek dedicata”

Puławy, 28 czerwca–1 lipca 1996 — konferencja „Ustawodawstwo archiwalne w dobie transformacji prawno-ustrojowych w Europie Środkowej i Wschodniej”: ref. „Ustawodawstwo archiwalne w świetle przeobrażeń prawno-ustrojowych w Polsce”.

Goławice, 22–24 października 1997 — konferencja „Wspólne dziedzictwo archiwalne państw i narodów centralnej i wschodniej Europy”: ref. „Problemy dostępu do materiałów wspólnego dziedzictwa archiwalnego. Propozycja międzynarodowej współpracy”.

Mądralin 8–11 października 1998 — konferencja „Archiwa prywatne i prywatne materiały archiwalne w państwach centralnej i wschodniej Europy”: ref. „Stan prawny archiwów i archiwaliów prywatnych w Polsce”.

Mądralin 8–10 października 1999 — konferencja „Udostępnianie archiwaliów w świetle prawa i praktyki państw Europy Środkowej i Wschodniej”: ref. „Prawne i praktyczne problemy udostępniania materiałów archiwalnych w Polsce”.

Warszawa, 28–29 września 2001 — konferencja „Archiwa w nowej erze. Strategiczne problemy informatyzacji archiwów”: ref. „Strategiczne problemy komputeryzacji polskich archiwów państwowych”.

Warszawa, 28–29 maja 2004 — konferencja „Archiwa pośród instytucji pamięci”: ref. „Archiwa, biblioteki, muzea — co nas łączy, co nas dzieli”.

Warszawa, 4–5 października 2012 — konferencja „Dokumentacja komunistycznych organów represji”: ref. „Co nas łączy co nas dzieli? Archiwa organów represji okresu komunizmu w systemie archiwów państwowych w Polsce”.

Stała Konferencja Archiwów, Bibliotek i Muzeów na Zachodzie

Rapperswil, 11–14 września 2003 — Sesja: „Rola Muzeów, Bibliotek i Archiwów w kształtowaniu obrazu historycznego i tożsamości narodowej Polaków”: ref. „Zbiorowa pamięć Polaków a archiwa”.

Rapperswil–Boldern, 3–9 września 2015 — ref. „Rada Dziedzictwa Archiwalnego — jej cele i działalność”.

Przedstawiając sylwetkę dr. Biernata, nie można pominąć jego zaangażowania w inne jeszcze płaszczyzny działalności. Był on stypendystą Fundacji Rzymskiej J.S. Umiastowskiej w Rzymie (1977), *Maison des Sciences de l'Homme* w Paryżu (1987–1989), Biblioteki Polskiej w Paryżu (1989–1992 i 1998–2001).

Jako członek Redakcji czasopisma „Archeion” przyczyniał się do ukazywania się naszego czasopisma w latach 2001–2006 oraz 2011–2018. Nadal uczestniczy w pracach Rady Redakcyjnej „Studiów Źródłoznawczych”. Jest także członkiem Komisji do Badań Diaspory Polskiej PAU oraz Stowarzyszenia Archiwistów Instytucji Wymiaru Sprawiedliwości (2008).

Szczególne zasługi dla całego środowiska poniósł jako skarbnik Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Historycznego (1982–1997), a następnie jego sekretarz generalny (1997–2003). Zyskał dzięki temu sympatię, wdzięczność i szacunek bardzo wielu historyków, archiwistów oraz dydaktyków historii w skali całego kraju. Dano temu wyraz, nadając mu status członka honorowego Polskiego Towarzystwa Historycznego (2006) oraz Stowarzyszenia Archiwistów Instytucji Wymiaru Sprawiedliwości (2008).

Bliskie związki z Warszawą, jej tradycjami i dziedzictwem manifestował jako członek zarządu, a następnie wiceprezes (od 2004) Społecznego Komitetu Opieki nad Starymi Powązkami.

Andrzej Biernat — znany, szanowany i lubiany, a przez wielu nawet uwielbiany — wniósł bardzo wiele do życia całego środowiska historyków i archiwistów. Jego wpływ na funkcjonowanie humanistyki polskiej jest znaczący. Tylko w części jego zasługi i znaczenie oddają otrzymane nagrody i wyróżnienia. Został Laureatem Nagrody m.st. Warszawy (2007) oraz konkursu Towarzystwa Miłośników Historii w Warszawie i m.st. Warszawy za najlepszą publikację warszawianistyczną. Otrzymał odznaki „Zasłużony dla Kultury Polskiej”, „Zasłużony Działacz Kultury”, „Za zasługi dla Archiwistyki Polskiej”. Przez władze państwowe natomiast został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Uważamy, że zasługuje na znacznie więcej, tym bardziej iż czas wolny emeryta skwapliwie wykorzystuje na prace badawcze i działalność społeczną. Pomnaża tym samym nadal znaczący wkład do dorobku naukowego i kulturalnego naszego kraju.

ARCHEION, T. CXIX
WARSZAWA 2018
(ISSN 0066-6041)

JANUSZ GOŁASZEWSKI
(Wrocław, Archiwum Państwowe we Wrocławiu)

WSPÓŁPRACA ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO WE WROCŁAWIU Z ARCHIWAMI Z CZECH I NIEMIEC ORAZ INNYCH PAŃSTW EUROPY W OKRESIE 1980–2016

Słowa kluczowe: archiwum, archiwalia, archiwistyka, Archiwum Państwowe we Wrocławiu, ArchNet, materiały archiwalne, archiwa czeskie, archiwa niemieckie, archiwa słowackie, wystawy archiwalne, konferencje naukowe, źródła archiwalne, Ivo Ľaborewicz, Roman Stelmach, Janusz Gołaszewski, Dorota Sokołowska, Adam Baniecki, Euroregion Nysa, katalog dokumentów, dokumenty pergaminowe, użytkownicy pracowni naukowych, kwerendy archiwalne, wymiana archiwistów, staże archiwalne, rewindykacja materiałów archiwalnych, polonica, silesiaca

Problematyka współpracy, czy szerzej relacji Archiwum Państwowego we Wrocławiu z archiwami i innymi instytucjami naukowymi i kulturalnymi w państwach ościennych, w ujęciu kompleksowym, obejmującym dłuższy okres, jak dotychczas nigdy nie znalazła odzwierciedlenia w publikacjach naukowych, czy nawet popularnonaukowych. Być może nie sprzyjały temu okoliczności, bo chociaż w dalekiej przeszłości dochodziło do takiej współpracy, to nie osiągnęła ona znaczniejszej skali, ograniczała się do kontaktów ściśle formalnych, czego przykładem mogą być oficjalne wizyty. Częściej dochodziło do wyjazdów na staże archiwalne lub, co zdarzało się znacznie rzadziej, poszukiwania materiałów archiwalnych. Jeśli chodzi o kwerendy archiwalne, najliczniej prowadzono je w sąsiednich państwach, a więc w NRD i Czechosłowacji, na Węgrzech, a nawet w Rumunii. W wypadku staży przeważał kierunek południowo-zachodni (głównie Francja i Włochy, rzadziej ówczesne Niemcy Zachodnie)¹.

¹ W zachowanych sprawozdaniach brak jest szczegółowych danych dla wcześniejszego okresu działalności archiwum. Autor oparł się na informacjach uzyskanych od byłych pracowników. Największej pomocy udzieliła dr Janina Paślawska, zatrudniona w Archiwum Państwowym we Wrocławiu w latach 1949–1998, przez wiele lat sprawująca stanowisko zastępcy dyrektora. Ta archiwistka, z racji przebywania w czasie drugiej wojny światowej na uchodźstwie na Węgrzech, doskonale opanowała język węgierski, dzięki czemu w latach 60. i 70. XX w. mogła kilkakrotnie uczestniczyć w wyjazdach do archiwum w Budapeszcie, w ramach wymiany archiwistów. Opiekowała się także archiwistami węgierskimi, przebywającymi w archiwum we Wrocławiu, m.in. towarzyszyła Naczeln-

Autor, zastanawiając się nad konstrukcją artykułu i mając świadomość naukowego charakteru czasopisma „Archeion”, zdecydował się na układ chronologiczny, oczywiście w rozbiciu na poszczególne państwa, ale także na przywołanie w tekście osób, z imienia i nazwiska, przejawiających aktywność na polu współpracy lub prowadzenia badań źródłowych. Obocznym, lecz nie mniej znaczącym, powodem było pragnienie uhonorowania tych osób, które zwykle z własnej inicjatywy podejmowały przedsięwzięcia będące dla archiwum wrocławskiego dowodem jego otwartości na „świat zewnętrzny”. Podstawową bazą źródłową były sprawozdania roczne z działalności archiwum z lat 1980–2016. Tylko w wyjątkowych sytuacjach autor korzystał z relacji ustnych pracowników zarówno czynnych, jak i będących już na emeryturze. Ten ostatni przypadek odnosi się najczęściej do okresu poprzedzającego przyjętą chronologię. W przypisach wymieniono tytuły publikacji i innych materiałów, ściśle związanych z opisywanymi wydarzeniami w relacjach archiwum wrocławskiego z instytucjami zagranicznymi.

Wrocław — wielki ośrodek przemysłu, kultury i nauki, siedziba wielu prestiżowych uczelni i instytutów badawczych — z racji swojego położenia w centralnej części Dolnego Śląska w naturalny sposób stwarza warunki do współpracy z krajami ościennymi: Czechami (wcześniej Czechosłowacją) i Niemcami (NRD/NRF). Wymiana kulturalna przede wszystkim, ale także współpraca na płaszczyźnie naukowo-badawczej w wielu dziedzinach gospodarki i nauki odbywa się od dawna. Na tym polu szczególnie dużą aktywność przejawiają wrocławskie wyższe uczelnie — Uniwersytet Wrocławski, Politechnika Wrocławska, Uniwersytet Ekonomiczny, także inne szkoły wyższe, które szeroko współpracują z uczelniami w Czechach — w Pradze, Ołomuńcu, Ostrawie, Brnie, Pilźnie oraz w Niemczech — Dreźnie, Lipsku, Zwickau, Zittau/Görlitz, jak również z mniejszymi placówkami.

Do współpracy predestynują także inne instytucje, nieposiadające tak znacznego potencjału, w tym ekonomicznego, niemające także tak dużych możliwości kadrowych. W tej kategorii mieszczą się m.in. archiwa, które pomimo odmiennej struktury organizacyjnej i różnej podległości w ościennych państwach, służą temu samemu celowi — ocaleniu dziedzictwa kulturalnego państwa i narodu

nemu Dyrektorowi Archiwów Państwowych Węgier, który odwiedził archiwum wrocławskie pod koniec lat 60. XX w. J. Paślawska jest autorką recenzji publikacji E. Gryczo, *Levèltári terminologiai Lexicon*, Budapest 1982, zamieszczonej w „Archeionie” (t. 78, 1984, s. 316–320). Ze względu na znajomość języka rumuńskiego wrocławski archiwista dr Andrzej Pyrek wyjeżdżał w latach 70. XX w. do Bukaresztu, a także opiekował się archiwistami rumuńskimi przebywającymi we Wrocławiu. Dużą aktywność w kontaktach z archiwami zagranicznymi wykazywał nieżyjący już dr Józef Domański. Posiadając uzdolnienia lingwistyczne (znał języki: łaciński, niemiecki, czeski, słowacki, francuski, rosyjski i angielski), wielokrotnie składał wizyty w wielu archiwach europejskich, m.in. w Czechosłowacji, NRF, NRD. Odbył także staż archiwalny we Włoszech.

dla przyszłych pokoleń. Rozwój cywilizacyjny i dynamiczne przemiany technologiczne wymuszają także na archiwach, instytucjach z natury swej bardziej zachowawczych i konserwatywnych, dostosowanie się do nowych potrzeb i oczekiwań społeczeństwa. W żaden sposób nie jest to przeszkodą do podjęcia współpracy z analogicznymi instytucjami zagranicznymi, w tym zwłaszcza w państwach ze sobą sąsiadujących.

Współpraca archiwów, szczególnie w krajach położonych za tzw. żelazną kurtyną, była do końca lat 80. XX w., a więc do okresu przemian społeczno-ustrojowych w Europie Środkowej i Wschodniej, znacząco utrudniona. Istniejąca przez wiele dziesięcioleci swoista blokada w tej dziedzinie znalazła odzwierciedlenie w zachowanej dokumentacji archiwalnej, w której na próżno szukać śladów relacji na polu archiwalnym. Tym bardziej godne odnotowania są nieliczne przykłady współpracy archiwów, co zrozumiałe, najczęściej odnoszące się do obszarów pogranicza polsko-czesko-niemieckiego. Jeśli natomiast były jakiekolwiek kontakty z państwami zachodnimi, np. z ówczesną NRF, to prawie wyłącznie ograniczały się do kwerend we wrocławskim zasobie. Najbardziej doniosłą formą współpracy była wzajemna wymiana zasobu archiwalnego, przechowywanego niezgodnie z zasadami pertynencji, powszechnie uznanej w Europie i nie tylko. Tu aż ciśnie się na usta pytanie: czy w każdym państwie i zawsze? Zostawmy jednak ten problem, to odrębne zagadnienie. Dobrym przykładem poszanowania wzajemności była przeprowadzona w 1980 r. rewindykacja do Archiwum Państwowego we Wrocławiu 15 tys. jednostek archiwalnych przekazanych z ówczesnej Niemieckiej Republiki Demokratycznej, tym bardziej godna podkreślenia, że dotyczyła zasobu niezwykle cennego, bo dokumentów pergaminowych z okresu od XII do XVIII w.² Chciałoby się zapytać dlaczego dopiero wówczas?

Okresem szczególnej stagnacji w dziedzinie współpracy międzynarodowej w Polsce było wprowadzenie stanu wojennego w grudniu 1980 r., kiedy to nastąpił totalny paraliż państwa niemal we wszystkich sferach gospodarki i życia, wprowadzony w złudnej nadziei na uratowanie *status quo*, a szczególnie na zachowanie władzy przez partię rządzącą. Tymczasem stan wojenny tylko zdusił nieodwracalne procesy reformatorskie, przedłużając agonię ustroju. Niestety, także zawieszenie stanu wojennego w Polsce w 1983 r. ukazało w całej mocy degradację państwa na różnych płaszczyznach, w tym także w nauce i kulturze. Jednym z przejawów tego były utrudnienia w relacjach państwa z naszym najbliższym sąsiadem, ówczesną NRD, gdy niemal całkowicie ustały wizyty użytkowników w pracowni naukowej archiwum wrocławskiego. Jest niezwykle znamienne, że nie dotyczyło to badaczy z Niemiec Zachodnich. Taki stan trwał aż do schyłku lat 80., gdy w Europie Środkowej i Wschodniej rozpoczął się proces zasadniczych

² Rewindykacja archiwaliów z NRD objęła zespoły 54 klasztorów i fundacji śląskich, kilku parafii, ponadto akta kilku księstw. Archiwum Państwowe we Wrocławiu (cyt. dalej: APWr.), Księga nabytków i ubytków, 1977–2003.

przemian politycznych i ustrojowych. Po otwarciu granic natomiast pracowni naukowe w archiwach państw przygranicznych zapelnily się użytkownikami niemal z dnia na dzień. Nie inaczej było we Wrocławiu.

Niemcy

W 1984 r. Archiwum Państwowe we Wrocławiu odwiedziło zaledwie dwóch badaczy zza Odry, podczas gdy z RFN było aż 90 użytkowników. Ci bliżsi Niemcy badali, a jakże, ruch antyfaszystowski w czasie reżimu hitlerowskiego w Niemczech, ci dalsi (zza Łaby) zajmowali się takimi tematami, jak: konkordat z 1925 r., a szerzej dzieje Kościoła i jego relacje z państwem w okresie narodowego socjalizmu, przeglądali akta dotyczące rolnictwa na Śląsku w XVIII w., demografii, polityki socjalnej i ochrony zdrowia robotników w Niemczech, itd.³ Jak można wnioskować, ten „najazd” użytkowników z RFN był wynikiem niemal całkowitego zerwania więzi z Zachodem po wprowadzeniu w Polsce stanu wojennego, co dotyczyło również zamknięcia archiwów państwowych dla użytkowników zza „żelaznej kurtyny”. Sytuacja poprawiała się w kolejnych latach, chociaż liczba Niemców zachodnich jeszcze przez wiele lat nie osiągnęła rekordowego poziomu z 1984 r.

Oprócz rewindykacji archiwaliów i stopniowej poprawy warunków dla użytkowników z zagranicy zliberalizowały się także wzajemne kontakty między samymi archiwami. W 1987 r. np. kierownik Oddziału II (akt pruskich i niemieckich) dr Józef Domański wziął udział w konferencji wedyologicznej w Münster (NRF)⁴. Ten wybitny archiwista już wcześniej w 1982 r. złożył wizytę w jednym z archiwów RFN (brak szczegółowej informacji na ten temat). W tym samym roku kierująca w archiwum wrocławskim Oddziałem udostępniania i informacji naukowej Dorota Sokołowska, z wykształcenia germanistka, prowadziła w *Staatsarchiv Dresden* rejestrację poloniców w ramach projektu archiwalnego „*Reconstitution of the Memory of Poland*”⁵. Podobnie w 1991 r., w zasobie *Staatsarchiv Merseburg* i 1993 r. w *Staatsarchiv Dresden*⁶, a dwa lata później w dwóch archiwach berlińskich (*Bundesarchiv* i Tajnym Archiwum Państwowym Pruskiego Dziedzictwa Kulturowego w Dahlem) także poszukiwała poloniców⁷. W 1992 r. na zaproszenie niemieckich władz archiwalnych ówczesny

³ Wykaz obcokrajowców, którzy odwiedzili pracownię naukową AP we Wrocławiu w 1984 r., APWr., Zbiорcze plany i sprawozdania roczne za lata 1984–1985, sygn. V/32, s.71 i 72.

⁴ APWr., Sprawozdanie roczne za 1997 r., s. 8.

⁵ Projekt zainicjowany w Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych, miał na celu odszukanie w zasobach archiwów innych państw informacji dotyczących dziejów państwa i narodu polskiego. To ambitne przedsięwzięcie realizowane przez pracowników wielu archiwów państwowych przyczyniło się do utrwalenia wiedzy o polskim dziedzictwie.

⁶ APWr., Sprawozdanie roczne za 1993 r., s. 10.

⁷ APWr., Sprawozdanie roczne za 1991 r., s. 62; Sprawozdanie roczne za 1993 r., s. 47.

dyrektor Archiwum Państwowego we Wrocławiu dr Józef Drozd odbył podróż służbową do Niemiec, do Koblencki (Koblenz)⁸.

Na specjalne potraktowanie zasługuje postać Romana Stelmacha, doktora historii, mediewisty i pasjonata dokumentów średniowiecznych, który począwszy od końca lat 80. XX w. podjął się wyszukiwania w zasobach archiwów czeskich wszelkich materiałów związanych z dziejami Śląska i szerzej Polski. Jednakże zadebiutował w 1977 r., wygłaszając referat na temat znaków notarialnych na dokumentach śląskich podczas międzynarodowej konferencji w Marburgu (Niemcy)⁹.

Innym debiutantom w podejmowaniu różnych form współpracy z instytucjami archiwalnymi innych państw, a głównie Czech i Niemiec, był Adam Baniecki, wówczas kierownik oddziału archiwum w Lubaniu, począwszy bowiem od 1993 r. włączył się czynnie w działania Euroregionu Nysa oraz Związku Sześciu Miast Łużyckich. W 1993 r. odbyło się I Sympozjum Historyczne Euroregionu Nysa w Zittau, a w dalszych latach następne posiedzenia sympozjum. Tego rodzaju spotkania odbywały się wówczas bardzo często i przybierały różne formy, często łączyła je więc w ramach Związku Miast Łużyckich. Były zatem w Bautzen, Görlitz, Zittau i Kamenz. Do A. Banieckiego dołączyli wkrótce inni pracownicy Archiwum Państwowego we Wrocławiu, m.in. Iwo Łaborewicz¹⁰, kierownik oddziału w Jeleniej Górze, i Edyta Łaborewicz, wówczas pracownik oddziału w Legnicy. W listopadzie 1994 r. w Miłkowie odbyła się druga edycja sympozjum Euroregionu Nysa, kontynuowana następnie w Lubaniu, także z udziałem archiwistów wrocławskich¹¹. Również w kolejnych dwóch latach odbyła się trzecia i czwarta edycja tegoż sympozjum, najpierw w Libercu¹², a następnie w Zittau¹³, z aktywnym udziałem archiwistów z Archiwum Państwowe-

⁸ APWr., Sprawozdanie roczne za 1992 r., s. 9.

⁹ APWr., Sprawozdanie roczne za 1977 r., s. 21.

¹⁰ I. Łaborewicz, Źródła do badań demograficznych do 1945 roku w *Archiwum Państwowym w Jeleniej Górze* [w:] „Die Besiedlung der Neißeregion Urgeschichte–Mittelalter–Neuzeit”. I Sympozjum der Geschichtskommission der Euroregion Neisse am 13 und 14 Oktober 1993 in Zittau, „Mitteilungen der Zittauer Geschichts- und Museums-Verein”, Bd 22, Zittau 1995, s. 102–107.

¹¹ Sympozjum na temat „Drogi handlowe i powiązania komunikacyjne na obszarach Euroregionu Nysa”. I. Łaborewicz, *Materiały archiwalne sprzed 1945 roku do dziejów kolei w Sudetach Zachodnich* [w:] *Drogi handlowe i powiązania komunikacyjne na obszarach Euroregionu Nysa. II Sympozjum Historyczne Euroregionu Nysa Miłków–Lubań 25–26.11.1994*, Jelenia Góra 1996, s. 89–94.

¹² Sympozjum w Libercu obradowało pod hasłem „Spojrzenie na rozwój gospodarczy na terenie Euroregionu Nysa od średniowiecza do współczesności”. I. Łaborewicz wygłosił referat pt. „Obraz gospodarki okręgu jeleniogórskiego w pierwszej połowie XVIII w. w świetle mapy księstwa jaworskiego z »Atlasu Homanna«”, który następnie został opublikowany pod tym samym tytułem („Prace Naukowe”, t. 2, cz. 2, Ośrodek Koordynacji Badań Szkół Wyższych Euroregionu Nysa, Liberec 1996, s. 130–135).

¹³ 4. Sympozjum Historyczne Euroregionu NYSA „650 lat Górnołużyckiego Związku Sześciu Miast”, na którym I. Łaborewicz również wygłosił referat pt. „Sześć miast łużyckich w świetle polskich encyklopedii XIX stulecia”, który następnie opublikował pod tym samym tytułem (*650 Jahre Oberlausitzer Sechsstädtebund 1346–1996*). 4. Symposium der Geschichtskommission der Euroregi-

go we Wrocławiu. Pozostając w sferze aktywności archiwistów wrocławskich na forum Euroregionu Nysa, jakże doniosłego cyklicznego wydarzenia dla kultury i nauki tego obszaru przygranicznego Polski, Czech i Niemiec, należy przywołać edycje z 1995¹⁴, która odbyła się w Kamenz i Zittau, oraz z 1996 i 1998 r.¹⁵, obie w Zittau. Szczególnie uroczysty charakter miała konferencja zorganizowana w 1996 r. w Zittau, z okazji 650-lecia związku, w obradach której uczestniczyli dr Roman Stelmach, państwo Łaborewiczowie i Adam Baniecki¹⁶. Rok wcześniej (1995) D. Sokołowska prowadziła kwerendę archiwalną w zasobie archiwów federalnych w Poczdamie i Berlinie-Dahlem, tradycyjnie poszukując poloników¹⁷.

Współpraca archiwum wrocławskiego z instytucjami zagranicznymi w 1998 r. przejawiała się także na kierunku zachodnim — m.in. w oddziale archiwum w Kamieńcu Żąbkowickim ekipa filmowa z Drezna kręciła film poświęcony śląskiemu rysownikowi Friedrichowi Bernhardowi Wernerowi, urodzonemu w 1690 r. w pobliskiej Topoli¹⁸. Ten wybitny rysownik jest autorem słynnej pięciotomowej *Topografii Śląska*, przedstawionej na 3 tys. stron, zawierającej widoki miast i ich zabudowę. Jego dziełem jest także licząca ponad 1,4 tys. widoków *Topografia Hrabstwa Kłodzkiego*. Adam Baniecki również przedstawił referat¹⁹, wyszedł ponadto z inicjatywą utworzenia prywatnej witryny inwentarzowej o nazwie „Historiograficzne Archiwum Śląsko-Łużyckie”, na której miały być zamieszczane publikacje historyków i archiwistów z Dolnego Śląska i Łużyc. Partnerem wydawnictwa został łужицьki *Archiv Stadt und Kreis Lauban*. W 2003 r. nazwę witryny zmieniono na „Silesiana”. Trzy

on Neisse, Zittau, „Mitteilungen des Zittauer Geschichts-und Museumsvereins”, Bd 25, Bad Muskau 1997, s. 188–192).

¹⁴ APWr., Sprawozdanie roczne za 1995 r. Oddziały zamiejscowe, t. 2, s. 58.

¹⁵ 5. Sympozjum obradowało na zamku Czocha pod hasłem „1648–1998 — 350. rocznica pokoju westfalskiego i jego skutki dla północnych Czech, Łużyc i Śląska”. I. Łaborewicz wygłosił referat pt. „Zasiedlenie północnych stoków Karkonoszy w czasie wojny 30-letniej”, opublikowany następnie w: *350 rocznica Pokoju Westfalskiego na terenach Euroregionu Nysa 1648–1998*, Jelenia Góra 1999, s. 63–68.

¹⁶ W ramach jubileuszu 21 września 1996 r. w ratuszu w Zittau odbyła się międzynarodowa konferencja naukowa z udziałem historyków z Niemiec, Czech i Polski pt.: „Sześćsetpięćdziesięciolecie Związku Sześciu Miast Łużyckich 1346–1996”. Ze strony polskiej wygłosili referaty: I. Łaborewicz („Sześć miast łużyckich w świetle polskich encyklopedii XIX stulecia”) i Adam Baniecki („Pogranicze śląsko-łużyckie w dziejach”). Wynikiem konferencji była publikacja pt. *650. Jahre Oberlausitzer Sechsstädtebund 1346–1996. 4. Symposium der Geschichtskommission der Euroregion Neisse, Zittau-Oettel-Bad Muskau 1997*, „Mitteilungen des Zittauer Geschichts-und Museumsvereins”, Bd 25, Bad Muskau 1997, s. 188–192.

¹⁷ APWr., Sprawozdanie zbiorcze za 1995 r., t. 1, s. 69.

¹⁸ Materiały do filmu zgromadził także Oddział Udostępniania i Informacji Archiwalnej, APWr., Sprawozdanie roczne za 1998 r., zbiorcze — centrala, s. 71.

¹⁹ Adam Baniecki, *Lubań w okresie wojny trzydziestoletniej* [w:] *Adel in Schlesien*. Bd. 2, Repertorium: Forschungsperspektiven – Quellenkunde – Bibliographie, hrsg. von Joachim Bahlcke und Wojciech Mrozowicz, München 2010, s. 169–173.

lata później witryna nie była już jedynym portalem archiwalnym, ponownie bowiem z inicjatywy Banieckiego, ale też Tomasza Broniszewskiego, uruchomiony został ArchNet czyli Naukowy Portal Archiwalny, pionierskie w skali Polski przedsięwzięcie. Portal poświęcony jest międzynarodowym standardom opisu materiałów archiwalnych i nowym technologiom oraz wykorzystaniu Internetu w archiwistyce, a ponadto na bieżąco informuje o ważniejszych wydarzeniach w światowej archiwistyce²⁰.

Pozostając jeszcze przy 2000 r., należy wspomnieć o wizycie D. Sokołowskiej w dwóch archiwach berlińskich: *Bundesarchiv* i *Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz*, w ramach wspomnianego wcześniej projektu *Reconstitution of the Memory of Poland*²¹. Uczestniczyła ona również w warsztatach zorganizowanych w szkole archiwalnej w Marburgu, poświęconych opracowaniu akt masowych²². W tym samym roku odbyło się kolejne, już szóste posiedzenie Euroregionu Nysa, i tym razem z udziałem I. Łaborewicza²³.

Począwszy od 2000 r. Janusz Gołaszewski, wówczas kierownik Oddziału II, przechowującego akta pruskich i niemieckich instytucji państwowych do 1945 r., dołączył do grona archiwistów wrocławskich, aktywnie włączając się do współpracy z instytucjami zagranicznymi. „Debiutował” w ten sposób na konferencji zorganizowanej w Nowej Rudzie jesienią 2000 r., poświęconej 500-leciu wydobycia węgla kamiennego; uczestniczyli w niej przedstawiciele Wyższego Urzędu Górniczego, historycy z Polski i Niemiec, a nawet byli niemieccy górnicy pracujący w przedwojennych kopalniach noworódzkich²⁴. Szczególnie wzruszającym momentem była wizyta uczestników konferencji na cmentarzu w Nowej Rudzie, gdzie znajduje się pomnik 180 górników poległych w tragicznej katastrofie w jednej z okolicznych kopalń.

Także kolejny rok (2001) obfitował w różnorodne formy współpracy archiwum wrocławskiego z instytucjami archiwalnymi w Niemczech. M.in. dyrektor archiwum dr Józef Drozd i Dorota Sokołowska uczestniczyli w konferencji po-

²⁰ Zespół redakcyjny portalu tworzą: Adam Baniecki (redaktor naczelny), Tomasz Broniszewski (redaktor serwisu), Marcin Hlebionek (Uniwersytet Mikołaja Kopernika, odpowiedzialny za dział „Sfragistyka”), Paweł Gut (Archiwum Państwowe w Szczecinie, dział „Kancelaria i archiwalia pruskie”), dr Marek Zieliński (*Józef Pilsudski Institute of America, Nowy Jork, USA*, dział „Humanistyka”), Leszek Pudłowski (Austria, dział „Rozstrząsanie terminologiczne”), Edyta Łaborewicz (dział „Archiwistyka rosyjska, ukraińska i białoruska”), Jolanta Leśniewska (Archiwum Państwowe w Płocku, Oddział w Kutnie, dział „Archiwistyka niemieckojęzyczna”), Ivo Łaborewicz (dział „Archiwistyka czeska”), Adam Baniecki (dział „Archiwistyka frankofońska, włoska i norweska”, adres redakcji: redakcja@archiwa.net.).

²¹ *Polonika zarejestrowane w Bundesarchiv w Berlinie — Lichterfelde i Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz w Berlinie — Dahlem*, „Archeion” 2002, t. 104, s. 248–256.

²² APWr., Sprawozdanie roczne za 2000 r., t. 1, s. 44; *Szkolenie w Archivschule w Marburgu na temat opracowania akt masowych*, „Archeion” 2001, t. 103, s. 271–273.

²³ APWr., Sprawozdanie roczne za 2000 r. Oddziały zamiejscowe, t. 2, s. 12.

²⁴ J. Gołaszewski wygłosił referat „Powstanie i rozwój górnictwa węgla kamiennego na Dolnym Śląsku”.

święconej zbiorom Archiwum Miejskiego w Bautzen, połączonej z uroczystym przekazaniem do użytku publicznego wyremontowanych i zmodernizowanych magazynów archiwalnych²⁵. Współpraca z Niemcami przyjmowała różne formy, m.in. oddział archiwum w Jeleniej Górze współorganizował z Muzeum Okręgowym w Jeleniej Górze i *Gesellschaft für interregionalen Kulturaustausch Berlin, Monumenta Silesia Görlitz* oraz Muzeum Architektury we Wrocławiu konferencję. Przygotowano okolicznościową wystawę pt. „Dolina zamków i ogrodów, Kotlina Jeleniogórska — wspólne dziedzictwo”, która była prezentowana m.in. w Berlinie i Görlitz. Kierownik oddziału archiwum w Jeleniej Górze był ponadto współorganizatorem wystawy „100 lat Domu Gerharda Hauptmanna” oraz uczestniczył w konferencji: „750 lat Bolesławca, dzieje miasta i jego historyczne związki ze Śląskiem, Czechami i Łużycami”²⁶.

W 2001 r. odbyło się we Wrocławiu uroczyste spotkanie z zastępcą dyrektora Tajnego Archiwum Państwowego Pruskiego Dziedzictwa Kulturowego w Berlinie Stefanem Hartmannem, który wygłosił okolicznościowy referat poświęcony działalności i zasobowi tamtejszego archiwum²⁷. Przyjęto ponadto delegację Konsulatu Generalnego RFN we Wrocławiu, z którym archiwum wrocławskie współpracuje jeszcze od czasów istnienia NRD, realizując głównie kwerendy, najczęściej genealogiczne, własnościowe oraz dotyczące poszukiwania grobów dawnych mieszkańców Śląska, w tym mogił wojennych. Dla gości niemieckich przygotowano interesującą prezentację najcenniejszych archiwaliów²⁸. W 2002 r. J. Gołaszewski wziął udział w obradach VI Międzynarodowej Konferencji Naukowej zorganizowanej w Archiwum Państwowym w Katowicach przez Instytut Górnośląski, z udziałem partnerów z Niemiec i Czech²⁹. Konferencję zaszczycił swą osobą prof. Władysław Stępiak, wówczas zastępca Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych. Rok 2003 był szczególnie płodny w wydarzenia międzynarodowe. Archiwum Państwowe we Wrocławiu zorganizowało wystawę „Materiały archiwalne do dziejów przemysłu górniczego na Śląsku”, przygotowaną przez świeżo wypromowanego doktora nauk historycznych Janusza Gołaszewskiego, który już wcześniej współuczestniczył w polsko-niemieckim

²⁵ APWr., Sprawozdanie roczne Oddziału IV za 2001 r., s. 4.

²⁶ APWr., Sprawozdanie roczne za 2001 r. Oddziały zamiejscowe, t. 3, s. 14.

²⁷ APWr., Sprawozdanie roczne za 2001 r., t. 1, s. 28; S. Hartmann jest autorem tłumaczenia na język niemiecki *Przewodnika po zasobie Archiwum Państwowego we Wrocławiu do 1945 r.*, przygotowanego pod redakcją Rościśława Żerelika i Andrzeja Derenia, wydane przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych w 1996 r. Tytuł wersji niemieckiej: *Staatsarchiv Breslau — Wegweiser durch die Bestände bis zum Jahr 1945*.

²⁸ APWr., Sprawozdanie roczne za 2001 r., t. 1, s. 28.

²⁹ J. Gołaszewski przedstawił referat pt. „Akta Wyższego Urzędu Górniczego we Wrocławiu jako źródło do badania dziejów przemysłu ciężkiego na Górnym Śląsku”. Praca nad tekstem była częścią dużego zamierzenia, jakim był inwentarz akt Wyższego Urzędu Górniczego na Śląsku, realizowany wspólnie z Archiwum Państwowym w Katowicach, o czym jest mowa w dalszej części niniejszego artykułu.

projekcie naukowym dotyczącym inwentaryzacji akt wyższych urzędów górniczych w Prusach z XVIII–XIX stulecia, finansowanym przez Fundację Volkswagena³⁰. W uroczystości otwarcia wystawy, połączonej z promocją dwutomowej książki autorstwa Zbigniewa Jedyńaka z Archiwum Państwowego w Katowicach i J. Gołaszewskiego, przy współpracy Bożeny Kumor-Gomułki z AP Wrocław, poświęconej dziejom górnictwa śląskiego w XVIII i XIX w.³¹, uczestniczył dyrektor Archiwum Państwowego w Münster, a później prezydent Archiwów Państwowych Nadrenii-Północnej Westfalii prof. Wilfried Reininghaus.

Także w 2003 r. w niemieckim Kamenz miała miejsce konferencja na temat dziejów Górnych Łużyc, zorganizowana z okazji 100. rocznicy śmierci Hermanna Friedricha Knothego, wybitnego badacza dziejów Górnych Łużyc, autora kilkudziesięciu monografii historycznych. Pośród referentów było dwoje archiwistów z Wrocławia — D. Sokołowska, która przybliżyła problematykę pomocy ewidencyjnych dla korzystających z materiałów archiwalnych w Archiwum Państwowym we Wrocławiu oraz A. Baniecki, który wygłosił referat pt. „Źródła do dziejów Górnych Łużyc a archiwum wrocławskie”³². Z udziałem pracowników archiwum wrocławskiego (Grażyny Brody, J. Gołaszewskiego i A. Banieckiego) odbywały się kilkakrotnie w przygranicznym Görlitz konferencje poświęcone przechowywaniu i zarządzaniu dokumentacją budowlaną w instytucji administracji samorządowej. W obradach uczestniczyli także archiwiści z Saksonii, Czech, Francji (Bretania), Luxemburga i inni³³. W 2003 r. nie zaniechano projektu „*Reconstitution of the Memory of Poland*”, do którego dołączyły następne osoby — Bożena Kumor-Gomułka (przeprowadziła kwerendę w zasobie Głównego Archiwum Państwowego Nadrenii-Północnej Westfalii w Düsseldorfie) i J. Gołaszewski (przebywał w Archiwum Państwowym Nadrenii-Północnej Westfalii w Münster)³⁴. Warto odnotować zorganizowaną w 2003 r. przez oddział archiwum w Jeleniej Górze wycieczkę szkoleniową do Archiwum w Semily i Muzeum w Turnovie, w której uczestniczyli polscy archiwiści (z archiwów państwowych i zakładowych) zrzeszeni w Stowarzyszeniu Archiwistów Polskich; wzięło w niej udział 45 osób. Istotną częścią wizyty była możliwość zapoznania się z zasadami udostępniania akt w czeskich archiwach³⁵.

Dużą aktywność we współpracy z instytucjami zagranicznymi wykazało archiwum wrocławskie w 2004 r., który był pod tym względem rekordowym. Pierwszym przedsięwzięciem było zorganizowanie wystawy na temat „Praca przymusowa na Dolnym Śląsku i w Saksonii 1939–1945”, przygotowanej

³⁰ APWr., Sprawozdanie roczne za 2003 r., t. 1, s. 32.

³¹ *Die preussische Berg-Hütten-und Salinenverwaltung 1763–1865*, Bochum 2003.

³² APWr., Sprawozdanie roczne za 2003 r., t. 1, s. 35.

³³ Ibidem.

³⁴ Ibidem.

³⁵ APWr., Sprawozdanie roczne za 2003 r. Oddziały zamiejscowe, t. 3, s. 15.

wspólnie przez archiwistów wrocławskich J. Gołaszewskiego i D. Sokołowską oraz saksońskich z Drezna³⁶, która w następnym roku była prezentowana w *Sächsische Landes Centrale für politische Bildung* w Dreźnie. J. Gołaszewski wziął udział w międzynarodowej konferencji „*Workshop Sachtematisches Inventar zur preussischen Berg-, Hütten- und Salinenverwaltung*” zorganizowanej w *Deutschen Bergbau-Museum* w Bochum³⁷. Ów wraz z A. Banieckim uczestniczył w Międzynarodowym Seminarium Saksońskich Archiwistów i Muzeologów w Görlitz, Zittau i Krzyżowej³⁸. A. Baniecki wziął udział w międzynarodowej konferencji poświęconej pamięci księdza Paula Sauera, ostatniego niemieckiego proboszcza Bolesławca, zorganizowanej przez władze Bolesławca³⁹, a ponadto uczestniczył w Międzynarodowym Seminarium Archiwistów Zakładowych w Görlitz, poświęconym archiwizowaniu dokumentacji budowlanej⁴⁰. Ważnym wydarzeniem była wizyta we Wrocławiu dr. Jörgena Ludwiga z Archiwum Saksońskiego w Dreźnie oraz dr. Bernharda Posta z archiwum w Weimarze, umożliwiła bowiem wymianę doświadczeń na tematy archiwalne⁴¹.

W 2005 r. ponownie J. Gołaszewski i B. Kumor-Gomułka prowadzili kwerendę w ramach programu „*Reconstitution of the Memory of Poland*” w zasobach archiwów w Münster i Düsseldorfie. D. Sokołowska przebywała natomiast w oddziale *Bundesarchiv-Militärarchiv* we Freiburgu (in Breisgau), poszukując informacji do projektu „Index Polaków Zamordowanych i Represjonowanych przez Hitlerowców za pomoc udzielaną Żydom w latach 1939–1945”. R. Stelmach przebywał w Narodowym Archiwum w Pradze, gdzie rejestrował polonica i silesiaca w zespołach poklasztornych⁴².

Rok 2006 charakteryzował się wieloma różnorodnymi wydarzeniami z obszaru współpracy archiwum wrocławskiego z instytucjami zagranicznymi. J. Gołaszewski z D. Sokołowską przygotowali wystawę polsko-niemiecką na temat motoryzacji na Dolnym Śląsku i w Saksonii⁴³. Ta dwójka archiwistów oraz Roman Stelmach wzięli też udział w obchodach Saksońskiego Dnia Archiwów

³⁶ APWr., Sprawozdanie roczne za 2004 r., t. 2, s. 30.

³⁷ J. Gołaszewski wygłosił referat: „*Bearbeitung der Akten des Oberbergamtes in Wrocław für Bedürfnisse des Themeninventars der preussischen Verwaltung aus den Jahren 1763–1865. Erfahrungen der polnischen Archivare*”, zob. APWr., Sprawozdanie roczne za 2004, t. 2, s. 29.

³⁸ Ibidem.

³⁹ APWr., Plany wieloletnie i roczne oraz sprawozdania roczne i wieloletnie z działalności. Sprawozdanie roczne — zbiorcze za 2004 r., s. 39.

⁴⁰ APWr., Sprawozdanie roczne za 2004 r. Oddziały zamiejscowe, t. 3, s. 122.

⁴¹ APWr., Plany wieloletnie i roczne oraz sprawozdania roczne i wieloletnie z działalności. Sprawozdanie roczne — zbiorcze za 2004 r., s. 40.

⁴² APWr., Plany wieloletnie i roczne oraz sprawozdania roczne i wieloletnie z działalności. Sprawozdanie roczne — zbiorcze za 2005 r., s. 40.

⁴³ APWr., Plany wieloletnie i roczne oraz sprawozdania roczne i wieloletnie z działalności. Sprawozdanie roczne — zbiorcze za 2006 r., s. 38.

w Borna koło Lipska⁴⁴. W tym samym roku J. Gołaszewski, kontynuując niejako dokonania D. Sokołowskiej, zapoczątkował (w ramach wspomnianego projektu „Index...”) regularne wyjazdy służbowe do archiwów niemieckich, odwiedzając najpierw Münster, a następnie Norymbergę⁴⁵.

W 2007 r. Niemcy, a po stronie polskiej jedynie wybrane instytucje, głównie z terenu Śląska, obchodziły uroczystości 300. rocznicy zawarcia konwencji altransztadzkiej⁴⁶. Jednym z ważnych wydarzeń tych obchodów było Europejskie Kolokwium „300 lat Konwencji Altransztadzkiej”, które zorganizowano w Lipsku przy współudziale Saksońskiego Archiwum Państwowego w Dreźnie. Archiwum Państwowe we Wrocławiu reprezentowali D. Sokołowska i J. Gołaszewski⁴⁷. Kontynuacją tych obchodów była wystawa pt. „*Aus dem Weg zur Toleranz — 300 Jahre Altranndstädter Konvention*” (2008), przygotowana wspólnie przez Archiwum Państwowe we Wrocławiu i Saksońskie Archiwum Państwowe. Wystawa ta, pod zmienionym tytułem „Droga do tolerancji — 300. rocznica ugody altransztadzkiej”, w części polskiej przygotowana przez J. Gołaszewskiego i D. Sokołowską, była w 2008 r. prezentowana w archiwum wrocławskim⁴⁸, a następnie w *Schlesisches Museum in Görlitz*⁴⁹.

W ramach projektu „Index...” J. Gołaszewski kontynuował w 2008 r. kwerendę archiwalną w *Staatsarchiv Münster*. Chociaż projekt zainicjowany został przez Instytut Studiów Strategicznych w Krakowie i koordynowany był przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych, to w latach następnych zmienił się skład Rady Naukowej sprawującej kierownictwo merytoryczne — w opisywanym czasie przewodnictwem rady objął Władysław Bartoszewski⁵⁰. Podsumowanie projektu „Index...” nastąpiło w trakcie międzynarodowej konferencji naukowej w Krakowie, zorganizowanej przez Instytut Studiów Strategicznych, z udziałem przedstawicieli z Polski, m.in. J. Gołaszewskiego, Niemiec, Izraela, Ukrainy i Białorusi⁵¹. Pozostając w 2008 r., należy przywołać jeszcze jedno wy-

⁴⁴ D. Sokołowska wygłosiła referat: „*Erfahrungen mit den vom Hochwasser 1997 geschädigten Archivalien im Staatsarchiv Breslau*”.

⁴⁵ APWr., Plany wieloletnie i roczne oraz sprawozdania roczne i wieloletnie z działalności. Sprawozdanie roczne — zbiorcze za 2006 r., s. 42.

⁴⁶ Konwencję podpisał w 1707 r. na zamku w Altranstädt król Szwecji Karol XII i cesarz Austrii Józef I. Zagwarantowano wolność religijną protestantom na Śląsku, którym zwrócono ponad 120 kościołów wcześniej do nich należących. Protestanci uzyskali także od cesarza zgodę na budowę siedmiu kościołów łaski (*Gnadenkirche*) w Żaganiu, Kozuchowie, Kamiennej Górze, Jeleniej Górze, Miliczu i Cieszynie.

⁴⁷ J. Gołaszewski wygłosił okolicznościowy referat „Obchody 200 rocznicy (1907) konwencji altransztadzkiej na Śląsku”.

⁴⁸ APWr., Plany wieloletnie i roczne oraz sprawozdania roczne i wieloletnie z działalności. Sprawozdanie roczne — zbiorcze za 2008 r., s. 30.

⁴⁹ Ibidem, s. 25.

⁵⁰ Ibidem, s. 42.

⁵¹ Ibidem, s. 25.

darzenie, mianowicie udział A. Banieckiego i D. Sokołowskiej w uroczystości 75-lecia Archiwum Państwowego w sąsiednim Bautzen⁵².

Rok później (2009) J. Gołaszewski wziął udział w spotkaniu studyjnym *Internationalen Fachexkursion unter dem Thema „Historie — Denkmalschutz — Bildung”*, organizowanym cyklicznie przez urzędy administracji terenowej w Saksonii, z udziałem przedstawicieli archiwów i muzeów z Niemiec, Czech, Polski i innych krajów Europy. Ideą przewodnią wszystkich spotkań jest wymiana doświadczeń w obszarze zarządzania dokumentacją techniczną, a szczególnie budowlaną. Wydarzeniem towarzyszącym seminarium była wycieczka do oddziału archiwum w Jeleniej Górze. Okolicznościowe prelekcje wygłosili wówczas Ivo Łaborewicz i Anna Borys⁵³.

W 2009 r. odbyło się wiele konferencji i sesji naukowych związanych z dziejami pogranicza polsko-niemieckiego i polsko-czeskiego. Jedną z pierwszych była konferencja zorganizowana przez Urząd Miasta i Muzeum Okręgowe w Lubaniu na temat „Pogranicze śląsko-łużyckie w dziejach”, w trakcie której R. Stelmach wygłosił referat pt. „Akta i dokumenty do dziejów Górnych Łużyc zachowane w Archiwum Państwowym we Wrocławiu”. Uniwersytet Wrocławski i Gmina Stoszowice zorganizowały natomiast III Konferencję Srebrnogórską z udziałem badaczy z Niemiec i Czech, podczas której Wojciech Szczerepa z oddziału w Jeleniej Górze wygłosił referat pt. „Pogranicze śląsko-łużyckie w czasie wojny trzydziestoletniej. Działania militarne w latach 1640–1643”. Platformą wymiany doświadczeń przedstawicieli zagranicznych instytucji było spotkanie zorganizowane w 2009 r. przez Archiwum Państwowe we Wrocławiu z pracownikami naukowymi z *Bundesarchiv* z Berlina i *Haus Schlesien* z Königswinter⁵⁴. Z tą ostatnią instytucją przez wiele lat utrzymywano szczególnie żywe kontakty.

Również w 2009 r., po objęciu badaniami całego zasobu archiwalnego *Staatsarchiv Münster*, w ramach projektu „Index...”, J. Gołaszewski kontynuował badania w *Staatsarchiv Nürnberg*. Archiwum znajdujące się w mieście tak tragicznie naznaczonym w dziejach współczesnego świata — odbywały się tu uroczystości partii nazistowskiej i stąd popłynęły w świat złowrogie słowa pieczętujące ostatecznie los milionów Żydów europejskich, tu miał też miejsce epilog norymberski — przechowuje wielkie ilości źródeł archiwalnych. Szczegółowa i bardzo rozległa kwerenda trwała tylko dwa lata, później (2012) z powodu objęcia przez J. Go-

⁵² APWr., Sprawozdanie Oddziału IV za 2008 r., s. 7; D. Sokołowska przedstawiła referat pt. „*Quellen zur Geschichte der Ober-und Niederlausitz im Staatsarchiv Breslau/Wrocław*”, opublikowany następnie w książce *Lausitzer Archivlandschaften. Beiträge der wissenschaftlichen Tagung zum 75-jähriger Jubiläum des Staatsfilialarchivs Bautzen*, pod redakcją Jörga Ludwiga i Petera Wieganda, Halle-Saale 2009, s. 117–123.

⁵³ APWr., Sprawozdanie Oddziału w Jeleniej Górze za 2009 r., s. 14.

⁵⁴ Ibidem, s. 28.

łaszewskiego stanowiska dyrektora archiwum wrocławskiego, kwerendę przejął archiwista z Archiwum Państwowego w Szczecinie⁵⁵.

Rok 2010 także był pełen istotnych wydarzeń w relacjach polsko-niemieckich. W Dreźnie odbył się 80. Zjazd Archiwistów Niemieckich, z udziałem przedstawicieli z Austrii, Czech, Łotwy, Szwajcarii i Węgier. Polskę reprezentowali D. Sokołowska i J. Gołaszewski. Zjazd połączony był z konferencją naukową poświęconą budownictwu archiwalnemu, wyposażeniu archiwów i likwidacji barier w archiwach. J. Gołaszewski wygłosił komunikat na temat polskich doświadczeń w dziedzinie adaptacji, modernizacji i wyposażenia archiwów⁵⁶. Oddziały archiwum w Jeleniej Górze i Legnicy sfinalizowały prowadzone od 2008 r. (wraz z Instytutem Historycznym Uniwersytetu Wrocławskiego i *Bundesinstitut für Kultur und Geschichte der Deutschen im östlichen Europa* w Monachium) prace nad katalogiem archiwaliów dotyczących śląskich rodów szlacheckich⁵⁷.

Wspomniana wyżej tematyka budownictwa archiwalnego była także omawiana na konferencji w Schwerinie „*Ein Haus für Ewigkeit. Der Schweriner Archivbau und seine Familie*” z udziałem D. Sokołowskiej. Pokłosiem konferencji była publikacja poświęcona budowie archiwów, zawierająca cenne informacje z punktu widzenia planowanych budów nowych obiektów archiwalnych⁵⁸.

Szczególną okazją do ugruntowania partnerskich stosunków z archiwami zagranicznymi były obchody dwóchsetlecia powstania Archiwum Państwowego we Wrocławiu (1811–2011), na które zaproszono przedstawicieli zaprzyjaźnionych archiwów z Niemiec i Czech. Ze strony Niemiec uroczystość zaszczycił m.in. dr Jürgen Rainer Wolf, dyrektor Archiwów Saksońskich⁵⁹. Jubileusz

⁵⁵ Ibidem, s. 39–40.

⁵⁶ APWr., Plany wieloletnie i roczne oraz sprawozdania roczne i wieloletnie z działalności. Sprawozdanie roczne — zbiorcze za 2010 r., s. 39.

⁵⁷ Wyniki kwerendy źródłowej zostały przedstawione w publikacji Bartosza Grygorcewicza pt. *Materiały archiwalne do dziejów szlachty na Śląsku w zasobie Archiwum Państwowego we Wrocławiu. Oddział w Kamieńcu Żąbkowickim*; Edyta Łaborewicz, *Staatsarchiv Breslau, Abteilung Liegnitz* (Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Oddział w Legnicy); Ivo Łaborewicz, *Staatsarchiv Breslau, Abteilung Hirschberg* (Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Oddział w Jeleniej Górze) [w:] *Adel in Schlesien*, Bd. 2 *Repertorium: Forschungsperspektiven — Quellenkunde — Bibliographie*, hrsg. von Joachim Bahlcke und Wojciech Mrozowicz, München 2010, s. 153–162. APWr., Plany wieloletnie i roczne oraz sprawozdania roczne i wieloletnie z działalności. Sprawozdanie roczne — zbiorcze za 2010 r., s. 40.

⁵⁸ D. Sokołowska wygłosiła referat: „*Der neue Archivbau in Breslau 1906. Der Schweriner Archivbau und seine Familie*”. Tekst opublikowano w wydawnictwie: Findbücher, Inventare und kleine Schriften des Landeshauptarchivs Schwerin, Band 16, Schwerin 2011, s. 71–78.

⁵⁹ Dyrektor J.R. Wolf w późniejszym okresie wyszedł z cenną inicjatywą pomocy archiwistów niemieckich w porządkowaniu akt zalanych w czasie powodzi w lipcu 1997 r. w Archiwum Państwowym we Wrocławiu. Akcją tą zostały objęte akta najbardziej uszkodzone. Archiwum Państwowe w Dreźnie skierowało do pracy dwóch archiwistów, specjalistów w dziedzinie kancelarii pruskiej od XVIII do XX w.

zaowocował wieloma publikacjami, spośród których najcenniejszą jest książka okolicznościowa poświęcona dziejom archiwum i jego zasobowi, a także znaczeniu dla rozwoju kultury i nauki w regionie śląskim⁶⁰. Cenną inicjatywą związaną z obchodami jubileuszu była wycieczka archiwistów wrocławskich do Muzeum *Martin Gropius Bau* w Berlinie z okazji wystawy „*Tür an Tür: Polen — Deutschland 1000 Jahre Kunst Geschichte*”, na którą Archiwum Państwowe we Wrocławiu wypożyczyło trzy eksponaty (dwa dokumenty pergaminowe i jedną księgę)⁶¹.

I. Łaborewicz jako wiceprzewodniczący ze strony polskiej Komisji Historycznej Euroregionu „Nysa” (Eurek Historia) wziął udział w XI Międzynarodowej Konferencji Naukowej w Zittau (Niemcy) na temat „375. rocznicy pokoju praskiego i recesu dodatkowego 1635/1636”, w czasie której przewodniczył części obrad i moderował dyskusję na zakończenie konferencji⁶². W Görlitz, w auli Szkoły Tańca *Tanzschule Matzke*, odbyły się obrady 18. Zjazdu Archiwistów Saksońskich (18. *Sächsischer Archivtag in Görlitz*), z udziałem gości z Polski i Czech. Stronę polską reprezentowali J. Gołaszewski i D. Sokołowska. Temat konferencji brzmiał „Czy petent jest królem? Czego oczekują użytkownicy, a co archiwa mogą im zaoferować” („*Ist der Kunde König? Was Benutzer wollen und Archive leistenkönnen*”)⁶³. Kontynuacją relacji z Niemcami było nawiązanie współpracy z Uniwersytetem Ratybońskim i Muzeum Miejskim w Ratyzbonie (*Stadtarchiv Regensburg*), czego wyrazem była wizyta przedstawicieli obu instytucji w maju 2011 r. w Archiwum Państwowym we Wrocławiu⁶⁴.

W 2012 r. archiwum wrocławskie odwiedziła delegacja Narodowego Archiwum Gruzji, której przewodniczyła dyrektor generalna Teona Jashvili, a towarzyszyły jej Natalia Gladzenko i Sophio Jobava⁶⁵. Pomimo wyrażenia woli współpracy na gruncie archiwalnym w latach następnych nie doszło do skutku żadne przedsięwzięcie w tej dziedzinie. W tym samym roku Elżbieta Galik przebywała służbowo (dwa miesiące) w Rapperswilu, w ramach programu „Porządkowanie zbiorów archiwalnych za granicą”⁶⁶.

Interesującym doświadczeniem w 2013 r. było uczestnictwo J. Gołaszewskiego i Remigiusza Kazimierczaka, już wówczas zastępcy dyrektora Archiwum Państwowego we Wrocławiu, w IV Międzynarodowej Konferencji „*Viertes Mitteleuropäisches Archivars- und Archivarinnen Treffen aus Einrichtungen mit Quellensammlungen zur deutschen Geschichte im östlichen*

⁶⁰ Archiwum Państwowe we Wrocławiu 1811–2011. *Przeszłość i współczesność*, red. J. Drozd i J. Gołaszewski, Wrocław 2011.

⁶¹ APWr., Sprawozdanie z działalności Archiwum Państwowego we Wrocławiu w 2011 r., s. 29.

⁶² Ibidem, s. 45.

⁶³ Ibidem, s. 38.

⁶⁴ Ibidem, s. 39.

⁶⁵ Ibidem, s. 20.

⁶⁶ APWr., Plany wieloletnie i roczne oraz sprawozdania roczne i wieloletnie z działalności za 2012 r., s. 110, 112.

Europa” w Bad Kissingen (Niemcy), adresowanej do przedstawicieli instytucji nauki i kultury oraz szkolnictwa z Polski, Czech, Słowacji, Węgier, Rumunii i Mołdawii, a więc tych państw, które w przeszłości zamieszkiwane były również przez żywioł niemiecki⁶⁷. Pozostając przy Niemczech, należy wspomnieć o pobycie Bartosza Grygorcewicza, w ramach realizacji projektu „Index...”, w Archiwum Dolnej Saksonii w Hanowerze. W 2013 r. E. Galik przebywała służbowo w Tajnym Archiwum Państwowym Fundacji Pruskiego Dziedzictwa Kulturowego w Berlinie Dahlem, poszukując materiałów źródłowych do dysertacji doktorskiej dotyczącej dziejów Archiwum Państwowego we Wrocławiu, poczynając od jego powstania w 1811 r. aż do współczesności. Kwerendą archiwalną objęła głównie dokumentację z okresu drugiej wojny światowej w celu wyjaśnienia losów archiwaliów z byłego *Staatsarchiv Breslau*⁶⁸.

Bardzo uroczysty charakter miała wizyta konsula Niemiec we Wrocławiu Korduli Bauer w Archiwum Państwowym we Wrocławiu (2013). Konsulat niemiecki od wielu lat pośredniczy w sprawach poszukiwań genealogicznych i spadkowych obywateli Niemiec. Podczas spotkania omówiono możliwości popularyzacji archiwum wrocławskiego i jego zasobu⁶⁹. Podobny charakter miała kolejna wizyta, tym razem konsula generalnego Niemiec Elisabeth Wolbers. Nie tyle pokłosem wizyty, a raczej potrzebą zdynamizowania współpracy z instytucjami niemieckimi, był wyjazd przedstawicieli archiwum wrocławskiego J. Gołaszewskiego i R. Kazimierczaka do Głównego Archiwum Państwowego w Dreźnie, gdzie odbyła się prezentacja multimedialna poświęcona historii, współczesności i zasobowi archiwum we Wrocławiu. Licznie zgromadzona publiczność była potwierdzeniem zainteresowania strony niemieckiej problematyką archiwalną partnera zza Odry⁷⁰.

W 2014 r. E. Galik wzięła udział w konferencji (*workshop*) w Dreźnie na temat „*Machtkonsolidierung auf der lokalen Mikroebene 1945–1949 Dreieck Zittau — Liberec — Jelenia Góra/Bogatynia im Vergleich*”, zorganizowanej przez *Hannah-Arendt Institut zu Dresden*⁷¹. Tematyka obrad doskonale odzwierciedlała naturalne dążenie terenów przygranicznych Czech, Polski i Niemiec do współpracy, które tworzy swego rodzaju synergię, sprzyjającą uzyskaniu najlepszych rezultatów.

⁶⁷ J. Gołaszewski przedstawił referat traktujący o dziejach archiwum wrocławskiego, a także prezentację najciekawszych „skarbów” z zasobu archiwalnego, R. Kazimierczak natomiast, także przy pomocy slajdów, wykazał stały wzrost zainteresowania użytkowników zagranicznych zasobem archiwum wrocławskiego. APWr., Sprawozdanie roczne za 2013 r., Planowanie i sprawozdawczość na poziomie całego archiwum, s. 30.

⁶⁸ Ibidem, s. 128; podobną kwerendę kontynuowała w 2014 i 2016 r.

⁶⁹ Planowanie i sprawozdawczość na poziomie całego archiwum, zob.: APWr., Sprawozdanie roczne z 2013 r., s. 24.

⁷⁰ APWr., Sprawozdanie roczne z 2014 r., Planowanie i sprawozdawczość na poziomie całego archiwum, s. 22.

⁷¹ Ibidem, s. 72.

W 2015 r. dr G. Trzaskowska prowadziła badania źródłowe w zasobie Archiwum w Berlinie Dahlem, poszukując materiałów dotyczących gazownictwa na Dolnym Śląsku sprzed 1945 r.⁷²

Rok 2016 r. był obfity w wydarzenia z obszaru relacji Archiwum Państwowego we Wrocławiu oraz instytucji archiwalnych i naukowych z krajów ościennych. E. Galik przeprowadziła w zasobie *Geheimes Staatsarchiv Preußisches Kulturbesitz* w Berlinie kwerendę w zakresie archiwistyki, kontynuując badania materiałów na temat losów archiwaliów z dawnego *Staatsarchiv Breslau* w czasie drugiej wojny światowej⁷³. Taki sam charakter miały wyjazdy służbowe Anny Dziatczyk z oddziału w Kamieńcu Żąbkowickim do *Hessische Staatsarchiv Darmstadt* oraz *Institut für Stadtgeschichte Frankfurt am Main*, w zasobie których poszukiwała archiwaliów do powstania i działalności Biura Informacyjnego W. Schimmelpfeng⁷⁴.

Czechy (Czechosłowacja)

Stan wojenny niemal całkowicie zahamował relacje z archiwami czeskimi. Ustały nie tylko wzajemne wyjazdy archiwistów — czeskich do Wrocławia i polskich do archiwów czeskich, ale praktycznie niemożliwy był przyjazd badaczy z krajów po obu stronach granicy. Co ciekawe, niemal zupełnie zanikła też wzajemna korespondencja zarówno między archiwami, jak i pochodząca od zainteresowanych poszukiwaniami petentów. Stan taki trwał jeszcze wiele lat po zakończeniu tej dziwnej „wojny”. Dopiero w następnych latach przywracano z wolna możliwość wzajemnych wyjazdów, chociaż pierwsza udokumentowana ustna relacja z wizyty pracownika Archiwum Państwowego we Wrocławiu w Czechosłowacji miała miejsce dopiero w 1987 r., kiedy to Krystyna Wilczyńska, wówczas już kierująca pracownią konserwatorską, odwiedziła Archiwum Państwowe w Pradze w celu poznania sposobów zabezpieczenia i przechowywania archiwaliów⁷⁵.

W końcu lat 80. szczególną aktywność wykazał Roman Stelmach, który zapoczątkował wieloletnią penetrację archiwów czeskich. Jako pierwsze odwiedził w 1986 r. *Statni archiv* w Bratysławie, prowadząc kwerendę dotyczącą śląskich klasztorów⁷⁶. W trakcie następnych wyjazdów służbo-

⁷² APWr., Sprawozdanie roczne z 2015 r., Planowanie i sprawozdawczość na poziomie całego archiwum, s. 62.

⁷³ APWr., Sprawozdanie roczne z 2016 r., Planowanie i sprawozdawczość na poziomie całego Archiwum, s. 76.

⁷⁴ Ibidem, Kartoteki Biura W. Schimmelpfeng przechowywane są w zasobie oddziału w Kamieńcu Żąbkowickim, s. 407.

⁷⁵ Relacja ustna p. K. Wilczyńskiej. W sprawozdaniu rocznym za 1987 r. brak stosownej informacji.

⁷⁶ APWr., Sprawozdanie Oddziału I za 1986 r.

wych odwiedził w 1988 r. *Statni archiv* w Pradze, a w 1990 r. *Statni archiv* w Brnie. Można z dużą dozą prawdopodobieństwa założyć, że wizyta w archiwum praskim w 1991 r.⁷⁷ i w jej następstwie podjęte prace nad katalogiem najstarszych dokumentów śląskich w zasobie Archiwum Państwowego w Pradze⁷⁸ sprawiły, że ten wytrawny archiwista „połknął bakcyła” badacza średniowiecza. Porządkowanie i inwentaryzacja dokumentów, które tak obficie występują w zasobie archiwum wrocławskiego, stały się podstawową formą jego aktywności zawodowej, ale i kwintesencją pasji naukowej. Przywołane słowo „obficie” nie jest przesadzone, wszak Archiwum Państwowe we Wrocławiu posiada ponad 65 tys. dokumentów, w tym w zdecydowanej większości pergaminów, najbardziej cenionych przez badaczy. Dokumenty, szczególnie te związane z dziejami Śląska, bardzo licznie występują też w archiwach czeskich, nie mogą zatem dziwić coroczne, można by rzec seryjnie składane wizyty R. Stelmacha w archiwach naszych południowych sąsiadów. Ów archiwista i badacz odwiedził: *Zemský archiv* w Ołomuńcu (1993 i 1995), *Zemski archiv* w Opawie (1998), ponownie *Státní archiv* w Pradze (2002, 2005, 2007 i 2008), *Statni ústřední archiv v Praze* (2005, 2007, 2008 i 2011), *Archiv mesta Prahy* (2011). W 2012 r. był ponownie w Ołomuńcu, a rok później w Opawie (2013). W 2014 przeprowadzał kwerendę w *Státní oblastní archiv* w Brnie, w 2015 był w Litomierzycach (*Státní oblastní archiv*), a w 2016 r. w *Státní oblastní archiv* w Trzeboni⁷⁹.

To przekroczenie przyjętej cezury czasowej potraktować należy jako wyjątek. Pragnąc trzymać się przyjętej konwencji chronologicznego zapisu kronikarskiego, należy odnotować sięgające 1993 r. związki Ivo Łaborewicza i A. Banieckiego z instytucjami archiwalnymi w Czechach (w ramach prac w Euroregionie Nysa)⁸⁰. Archiwiści ci uczestniczyli w obradach tego gremium przez wiele lat (Ivo Łaborewicz w 1999 r.⁸¹, A. Baniecki — w 2000 r. w pracach Komisji Historycznej Euroregionu Nysa, której obrady odbywały się w Libercu⁸²).

Niejako na uboczu ówczesnych relacji wrocławsko-czeskich odnotować należy w 2001 r. napływ do archiwum wrocławskiego rekordowej liczby spraw od obywateli z Czech, podobnie zresztą jak z Ukrainy, dotyczących potwierdzenia pracy przymusowej w III Rzeszy Niemieckiej. Był to również okres największego spiętrzenia podobnych spraw otrzymywanych od obywateli polskich,

⁷⁷ APWr., Sprawozdanie Oddziału I za 1991 r.

⁷⁸ R. Stelmach, „Katalog najstarszych dokumentów śląskich znajdujących się w archiwum praskim”, zob. APWr., Sprawozdanie roczne za 1989, s. 19; idem, „Polonica i Silesiacka w Archiwum miasta Pragi”, zob. Sprawozdanie roczne za 1991 r., s. 10.

⁷⁹ APWr., Sprawozdanie Oddziału I za 2016 r.

⁸⁰ APWr., Sprawozdanie roczne za 1993 r., t. 3, s. 10.

⁸¹ APWr., Sprawozdanie roczne za 1999 r., t. 3, s. 17.

⁸² APWr., Sprawozdanie roczne za 2000 r., t. 3, s. 85.

a wszystkie one miały związek z pojawiającą się wówczas możliwością uzyskania chociaż częściowego zadośćuczynienia krzywd, jakie wyrządziła III Rzesza Niemiecka ludności państw Europy Środkowo-Wschodniej.

W 2002 r. archiwum wrocławskie nawiązało kontakty partnerskie z dwoma archiwami państwowymi w Czechach (w Trutnovie i Semily), proponując podjęcie wspólnych działań na polu archiwistyki⁸³. Także „po sąsiedzku”, bo w niedalekich Hradci Kralove, w tamtejszym *Muzeum Východních Czech* odbyło się IV Spotkanie dyrektorów muzeów i archiwów pogranicza polsko- czeskiego, organizowanych w ramach Polsko-Czeskich Dni Kultury Chrześcijańskiej, w którym ze strony archiwum wrocławskiego wzięła udział Krystyna Drożdż, kierownik oddziału w Kamieńcu Żąbkowickim (2002 i później)⁸⁴. Również w 2002 r. K. Drożdż uczestniczyła w konferencji „Stan badań nad dziejami Ziemi Kłodzkiej i koncepcja syntezy” w ramach IX Sesji Polsko-Czeskiej Komisji ds. Badań Ziemi Kłodzkiej — Bystrzyca Kłodzka—Międzygórze, 19–21 grudnia 2002 r.⁸⁵

W 2003 r. kilku archiwistów wrocławskich uczestniczyło w sesji naukowej poświęconej życiu i dziełu F.L. Riegera, czeskiego polityka i historyka, uznanego za jednego z twórców odrodzenia narodowego Czech, zorganizowanej w archiwum w Semily⁸⁶. W tym samym roku oddział archiwum w Jeleniej Górze nawiązał kontakty (głównie z inicjatywy jego kierownika I. Łaborewicza) z czeskimi archiwami w Libercu i Jabloncu nad Nysą⁸⁷. Tu także pojawiła się możliwość współpracy na polu wydawniczym i wystawienniczym.

W 2004 r. w czeskich Pardubicach i w „hrabskim” Kłodzku zorganizowano polsko-czeską konferencję „650-lecie śmierci arcybiskupa praskiego Ernesta z Pardubic”, na której J. Gołaszewski wygłosił referat na temat źródeł archiwalnych w zasobie archiwum wrocławskiego do badań nad życiem i działalnością tego wielkiego i bardzo światłego hierarchy katolickiego, dziś czczonego jednako w Czechach i co najmniej na Dolnym Śląsku. Także w 2004 r. goszczono w Archiwum Państwowym we Wrocławiu delegację Archiwum Państwowego w Litomierzycach, z dr. Markiem Poloncarzem na czele, wówczas prezesem Stowarzyszenia Archiwistów Czeskich, oraz dr. Ivo Navratilem, kierownikiem Archiwum w Semily, dla których zorganizowano pokaz bohemiców i kartografów z własnego zasobu.

W 2004 r. oddział w Jeleniej Górze zorganizował wycieczkę studyjną do *Státní okresní archiv* w Semily, gdzie zaprezentowano wystawę pt. „Najstarsze dokumenty i ciekawostki z Archiwum Państwowego w Jeleniej Górze” — „*Nejstarší dokumenty a zajímavosti ze Státního archivu v Jelení Hoře*”. Niebawem wzięto też udział w ogólnoczeskim spotkaniu przedstawicieli

⁸³ APWr., Sprawozdanie roczne za 2002 r., t. 3, s. 13.

⁸⁴ Ibidem, s. 6.

⁸⁵ Ibidem, s. 10.

⁸⁶ APWr., Sprawozdanie roczne za 2003 r., t. 1, s. 35.

⁸⁷ Ibidem, s. 35.

miast, które w herbie mają poroże („*Parohate města*”). Na jesieni tego roku oddział gościł archiwistów z archiwów państwowych w Litomierzycach i Semily, a także Daniela Doležala, prezesa Towarzystwa Archiwistów Czeskich (*Česka archivní společnost*). Kierownik oddziału jeleniogórskiego uczestniczył ponadto w obradach 8. Sympozjum Historycznego Euroregionu Nysa na temat „Drogi do demokracji — opozycja demokratyczna na terenie dzisiejszego Euroregionu Neisse-Nisa-Nysa do 1989 roku”⁸⁸. Krystyna Drożdż uczestniczyła w konferencji „Ziemia Kłodzka — historiografia, heraldyka, sztuka i architektura, spory polsko-czechosłowackie”, zorganizowanej w ramach XI Sesji Polsko-Czeskiej Komisji ds. Badań Ziemi Kłodzkiej w 2004 r. w Polanicy Zdroju⁸⁹.

Opisane w części poświęconej Niemcom obchody 300. rocznicy konwencji altransztadzkiej były także uroczyscie celebrowane w Czechach, czego jednym z przejawów była międzynarodowa konferencja naukowa zorganizowana przez Komisję Historyczną Euroregionu Nysa w Libercu (Czechy) na temat „Europa Środkowa — Czechy, Śląsk i Łużyce Górne — w grze mocarstw w XVIII wieku”. Jednym z referentów był I. Łaborewicz, który przedstawił referat pt. „Osiemnastowieczne plany zniszczeń w miastach śląskich w wyniku pożarów”⁹⁰. Inna tematyka przyświecała organizatorom IX Spotkań Muzealników i Archiwistów Pogranicza Polsko-Czeskiego Euroregionu Glacensis, której współorganizatorem był oddział archiwum w Kamieńcu Żąbkowickim. Okolicznościowy referat („Powiat żąbkowicki w latach 1945–1948”) wygłosił B. Grygorcewicz, będący wówczas u progu swej kariery naukowej, jako badacz regionalista⁹¹.

W 2007 r. odbyło się w Libercu 10. Sympozjum Historyczne Euroregionu Nysa na temat „Europa Środkowa — Czechy, Śląsk i Łużyce Górne — w grze mocarstw w XVIII wieku”⁹². Wymianie doświadczeń z zakresu metodyki archiwalnej poświęcone było ogólnopolskie szkolenie (seminarium) zorganizowane w Karpaczu na temat „Wartościowanie różnego rodzaju dokumentacji w archiwach zakładowych”, którego współorganizatorami były archiwa w Jeleniej Górze, Semily i Jabloncu wraz ze Stowarzyszeniem Archiwistów Polskich (oddział w Legnicy). W trakcie obrad archiwiści z wymienionych placówek wygłosili referaty, m.in. wystąpił Ivan Spatenka z Liberca⁹³.

⁸⁸ APWr., Sprawozdanie roczne za 2004 r., t. 3, s. 14–16.

⁸⁹ Ibidem, s. 13.

⁹⁰ APWr., Sprawozdanie roczne za 2007 r., t. 3, s. 13.

⁹¹ Ibidem, s. 72.

⁹² Ivo Łaborewicz wygłosił referat pt. „Plany skutków pożarów miast śląskich w XVIII w. (Jelenia Góra i Kowary)”, który następnie został opublikowany pod tym samym tytułem, zob. *Plany skutków pożarów miast śląskich w XVIII w. (Jelenia Góra i Kowary)* [w:] *Střední Evropa — Čechy, Slezsko a Horní Lužice — ve hře velmoci v 18. století, Liberec 12. října 2007*, Liberec 2008, s. 109–118.

⁹³ APWr., Plany wieloletnie i roczne oraz sprawozdania roczne i wieloletnie z działalności za 2007 r., s. 34.

I. Łaborewicz współorganizował bądź uczestniczył w wielu innych wydarzeniach naukowych i popularnonaukowych w Jeleniej Górze, w Czechach i na Słowacji⁹⁴. Spośród wielu warto wymienić m.in. wystawę zorganizowaną w oddziale archiwum w Jeleniej Górze pt. „Inwazja na Czechosłowację w 1968 r. — Karkonosze, Góry Izerskie i Północno-Wschodnie Czechy” (we współpracy z Jesztedzkim Oddziałem Stowarzyszenia Archiwistów Czeskich, archiwami państwowymi w Semily, Jabloncu, Libercu i Trutnovie, muzeami w Pradze, Libercu i Trutnovie oraz osobami prywatnymi)⁹⁵. Istotnym *novum* w relacjach z naszym południowym sąsiadem była zapoczątkowana w 2008 r. wymiana doświadczeń z zakresu nadzoru archiwalnego i porządkowania materiałów archiwalnych oraz sondowanie możliwości współpracy w obszarze popularyzacji zasobu archiwalnego i wspólnych wydawnictw. Tę cenną inicjatywę zapoczątkował oddział archiwum w Jeleniej Górze, podejmując współpracę z archiwami w Semily i Jabloncu nad Nysą i Trutnowie⁹⁶. W 2009 r. odbyły się w Brnie XIII Dni Archiwów Czeskich, połączone z sesją naukową⁹⁷. W Bojnicach (Słowacja) obchodzono XIII Dni Archiwów Słowackich, połączone z sesją naukową „Archiwa w sytuacjach kryzysowych”, w której (jako delegat SAP) wziął udział I. Łaborewicz, a wygłoszony przezeń referat stał się kanwą publikacji⁹⁸.

A. Baniecki, jeden z pionierów zastosowania nowych technologii teleinformatycznych w polskich archiwach, wygłosił na XIII Konferencji Archiwistów Republiki Czeskiej w Brnie referat pt. „ArchNet — Naukowy Portal Archiwalny”, wzbudzając u kolegów czeskich duże zainteresowanie⁹⁹. Inny, bardziej

⁹⁴ W maju 2008 r. Wydział Gospodarki Regionalnej i Turystyki w Jeleniej Górze Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu zorganizował Międzynarodową Konferencję Młodych Naukowców Szkół Wyższych Euroregionu „Nysa”. W konferencji tej wziął udział kierownik oddziału Ivo Łaborewicz, który zaprezentował wykład, połączony z prezentacją multimedialną, pt. „Jelenia Góra — 900 lat. Kiedy naprawdę powstało miasto i jak po wojnie wykorzystywano jego jubileusz”.

⁹⁵ APWr., Plany wieloletnie i roczne oraz sprawozdania roczne i wieloletnie z działalności za 2008 r., s. 36.

⁹⁶ Ibidem, s. 36.

⁹⁷ Ivo Łaborewicz wygłosił referat pt. „Czechosłowackie i czeskie archiwa po roku 1945 w polskich periodykach archiwalnych i w Internecie”, który następnie został opublikowany pod tym samym tytułem (*Czechosłowackie i czeskie archiwa po roku 1945 w polskich periodykach i Internecie*, „Zpravodaj Pobočky České informační společnosti” 2009, nr 51; *13. celostátní konference archivářů České republiky. Sborník příspěvků České archivy a zahraniční inspirace, Brno 4. až 6. května 2009*, Praha 2010, s. 24–35). APWr., Plany wieloletnie i roczne oraz sprawozdania roczne i wieloletnie z działalności za 2009 r., s. 38.

⁹⁸ I. Łaborewicz, *Doświadczenia archiwów dolnośląskich w zakresie kradzieży i zagrożenia powodziami* [w:] *Archívy v krízových situáciách. Zborník príspevkov z XIII. archívnych dní v Slovenskej republike, ktoré usporiadała Spoločnosť slovenských archivárov v spolupráci s Ministerstvom vnútra SR — odborom archívov, Štátnym archívom v Nitre—pobočka Bojnice a Sekciou archívniectva a pomocných vied historických Slovenskej historickej spoločnosti pri SAV*, Zostavila Júlia Ragačová, Bojnice 26–28. mája 2009 [2010], s. 87–93.

⁹⁹ APWr., Plany wieloletnie i roczne oraz sprawozdania roczne i wieloletnie z działalności za 2009 r., s. 38.

lokalny, wymiar miała polsko-czeska konferencja „Hrabstwo Kłodzkie na tle historii regionu i Europy Środkowej”, na której B. Grygorcewicz z oddziału archiwum w Kamieńcu Żąbkowickim wygłosił referat pt. „Problemy rozwoju gospodarczego ziemi kłodzkiej po zakończeniu drugiej wojny światowej”¹⁰⁰. Podobny charakter miała zorganizowana przez miasta Kowary i Karpacz oraz Stowarzyszenie Miłośników Kowar, ale także z udziałem partnerów czeskich, konferencja polsko-czeska „Historia górnictwa w Karkonoszach — podziemne Karkonosze”¹⁰¹.

Również w 2009 r., w ramach wymiany archiwistów polskich i czeskich, R. Stelmach prowadził badania w zasobie centralnego archiwum w Pradze. Celem jego poszukiwań były materiały archiwalne, głównie dokumenty do dziejów Śląska i Polski w średniowieczu i w czasach nowożytnych (do XVIII w.)¹⁰².

Wyjątkowo intensywne kontakty oraz różne formy współpracy Archiwum Państwowego we Wrocławiu z archiwami i instytucjami naukowymi z Czech miały miejsce w 2010 r. Jednym z pierwszych przedsięwzięć była konferencja „Atlas pogranicza polsko-czeskiego” z udziałem polskich i czeskich geografów, historyków i kartografów, zorganizowana z inicjatywy Międzynarodowego Centrum Studiów Śląskich przy Konferencji Rektorów Uniwersytetów Śląskich oraz Polsko-Czeskiego Towarzystwa Naukowego, a także przedstawicieli władz, instytucji i organizacji z obu państw. J. Gołaszewski wygłosił referat na temat zasobu kartograficznego w Archiwum Państwowym we Wrocławiu. Podjęta wówczas, bardzo potrzebna badaczom z pogranicza, inicjatywa opracowania atlasu nie doszła jednak do skutku z różnych przyczyn¹⁰³.

Cennym doświadczeniem dla archiwistów wrocławskich było uczestnictwo w seminarium szkoleniowym poświęconym pozyskiwaniu materiałów archiwalnych od organizacji społecznych oraz digitalizacji akt, które zorganizował Jęszedzki Oddział Stowarzyszenia Archiwistów Czeskich (*Ještědská posoka České archivní společnosti*) w Archiwum Powiatowym w Semily w Czechach¹⁰⁴. W obradach wzięli udział Edyta Łaborewicz, kierownik oddziału archiwum w Legnicy oraz I. Łaborewicz. Ta para wrocławskich archiwistów aktywnie uczestniczyła również w naukowym kolokwium „*Pod Libavským sedlem*”, zorganizowanym przez Muzeum Podkrkonoší w Trutnovi z myślą o czeskich i polskich historykach, muzealnikach i archiwistach¹⁰⁵. Inna konferencja polsko-czeska („Ty-

¹⁰⁰ Ibidem, s. 39.

¹⁰¹ I. Łaborewicz przedstawił referat pt. „Akta do dziejów karkonoskiego górnictwa w zbiorach archiwów państwowych na Dolnym Śląsku”. APWr., Plany wieloletnie i roczne oraz sprawozdania roczne i wieloletnie z działalności za 2009 r., s. 39.

¹⁰² APWr., Plany wieloletnie i roczne oraz sprawozdania roczne i wieloletnie z działalności za 2009 r., s. 40.

¹⁰³ APWr., Plany wieloletnie i roczne oraz sprawozdania roczne i wieloletnie z działalności za 2010 r., s. 36.

¹⁰⁴ Ibidem, s. 111.

¹⁰⁵ Ibidem.

powa architektura Karkonoszy i Gór Izerskich”) zorganizowana została przez Karkonoską Agencję Rozwoju Regionalnego i Karkonoski Park Narodowy¹⁰⁶. W 2010 r. w stolicy Czech, w siedzibie Archiwum Narodowego w Pradze, przedstawiciele archiwum we Wrocławiu (J. Gołaszewski, I. Łaborewicz i A. Baniecki) wzięli udział w seminarium zorganizowanym przez Czeskie Stowarzyszenie Informacyjne (*Česka informační společnost*), które było poświęcone digitalizacji akt metrykalnych w Republice Czeskiej. Dyrektor archiwum wrocławskiego przedstawił wówczas prezentację na temat digitalizacji i indeksacji pruskich ksiąg stanu cywilnego w Archiwum Państwowym we Wrocławiu¹⁰⁷. Potwierdzeniem przyjacielskich relacji archiwistów polskich i czeskich była opisana wyżej uroczystość dwóchsetlecia Archiwum Państwowego we Wrocławiu (2011). Przybyli wówczas do Wrocławia prof. Karel Müller, dyrektor Archiwum w Opawie, dr Marek Poloncarz, dyrektor Archiwum w Litomierzycach i dr Ivo Navrátil, dyrektor Archiwum w Semily¹⁰⁸. W 2011 r. I. Łaborewicz wziął udział w obradach XIV Konferencji Archiwistów Czeskich w Pradze. Zaproponował współpracę przy organizowaniu wspólnych wystaw i opracowywaniu tekstów do czasopism publikowanych po obu stronach granicy¹⁰⁹. Oddział jeleniogórski nawiązał też współpracę z Katedrą Nauk Pomocniczych Historii i Archiwistyki na Uniwersytecie w Hradcu Královym, co zaowocowało wizytą w Jeleniej Górze kilku pracowników naukowych oraz grupy ponad 70 studentów tej uczelni, którzy zapoznali się z funkcjonowaniem polskich archiwów państwowych, zwłaszcza w zakresie nadzoru archiwalnego oraz udostępniania dokumentacji¹¹⁰.

W 2012 r. odnotowano kilka ważnych wydarzeń, m.in. odbyła się czesko-polska konferencja naukowa pt. „Biblioteki się otwierają” (*„Knihovny se otvírají”*) zorganizowana przez Muzeum Karkonoskie we Vrchlabí (*Krkonošské muzeum*) oraz dyrekcję Karkonoskiego Parku Narodowego we Vrchlabí (*Správa Krkonošského národního parku*), z cyklu „Karkonoskie zbiory”. Wiodącą tematyką były publikacje poświęcone Karkonoszom w bibliotekach naukowych Czech i Polski¹¹¹. Międzynarodowy charakter miała też konferencja regionalna w Trutnovie (Czechy), którą zorganizowały lokalne Muzeum Regionalne i Powiatowe Archiwum Państwowe oraz Uniwersytet w Mladé Boleslavi, w obu wypadkach z udziałem jeleniogórskich archiwistów. Archiwiści z Jeleniej Góry uczestniczyli również w międzynarodowej konferencji regionalnej w Trutnovie zorga-

¹⁰⁶ APWr., Ze strony polskiej I. Łaborewicz wygłosił referat „Historyczne uwarunkowania rozwoju Karkonoszy i Gór Izerskich”.

¹⁰⁷ APWr., Plany i sprawozdania komórek organizacyjnych za 2010 r., s. 112.

¹⁰⁸ APWr., Sprawozdanie z działalności Archiwum Państwowego we Wrocławiu za 2011 r., s. 29.

¹⁰⁹ Ibidem, s. 37.

¹¹⁰ Ibidem, s. 39.

¹¹¹ I. Łaborewicz wygłosił referat pt. „Biblioteka podręczna Archiwum Państwowego we Wrocławiu Oddział w Jeleniej Górze, jako źródło informacji o Karkonoszach”. Podobne referaty przygotowali partnerzy czescy; APWr., Sprawozdanie z działalności Archiwum Państwowego we Wrocławiu za 2011 r., s. 27.

nizowanej przez Muzeum Regionalne i Powiatowe Archiwum Państwowe oraz Uniwersytet w Mładej Bolesław¹¹².

Rok 2013 ponownie zaznaczył się wielką ilością i różnorodnością form współpracy z zagranicą. Pierwszym wydarzeniem była Międzynarodowa XV Konferencja Archiwistów Czeskich w Ostrawie, odbywająca się pod hasłem „Przemysł — miasto — archiwum. Archiwa a dokumentacja dziedzictwa przemysłowego”¹¹³, w której wziął udział I. Łaborewicz. Archiwum wrocławskie zaznaczyło swój udział również w międzynarodowej konferencji historycznej zorganizowanej przez Euroregion Nysa, Muzeum Przyrodnicze w Jeleniej Górze, Instytut Historii Uniwersytetu Wrocławskiego i oddział archiwum państwowego, której tematem były „Losy klasztorów na Śląsku, w Czechach oraz na Górnych i Dolnych Łużycach w XVIII i XIX w.”¹¹⁴. W tym samym roku przedstawiciele archiwum wrocławskiego (J. Gołaszewski i I. Łaborewicz) złożyli wizytę w *Státní oblastní archiv* w Litomierzycach; jej tematem wiodącym była wspólna organizacja wystawy poświęconej problematyce górskich schronisk turystycznych po obu stronach Karkonoszy. Podjęto również temat zasadności opracowania wspólnego polsko-czeskiego słownika archiwalnego¹¹⁵. Podobny charakter miała wizyta J. Gołaszewskiego, I. Łaborewicza i R. Stelmacha w Opawie (*Zemský Archiv*), podczas której omówiono możliwości współpracy, m.in. współorganizacji wystawy poświęconej stosunkom śląsko-słowackim w okresie minionych stuleci, która miała być prezentowana najpierw we Wrocławiu, a następnie w Katowicach, Opawie i Bratysławie. Uzgodniono, że wystawie towarzyszyć będzie wspólnie wydany przez stronę polską i słowacką katalog. Interesująca była konfrontacja tamtejszego zasobu archiwalnego z zasobem archiwum wrocławskiego, nadzwyczaj podobnym pod względem chronologicznym i typów materiałów, jak również sposobu jego przechowywania¹¹⁶. Podobny cel miała wizyta J. Gołaszewskiego oraz I. Łaborewicza w Morawskim Archiwum Państwowym w Brnie w 2014 r. W jej wyniku uzgodniono wstępnie prezentację zbiorów archiwalnych w obu instytucjach, a także podjęcie kompleksowej kwerendy do dziejów Moraw i Śląska. Omówiono ponadto możliwość przeprowadzenia krótkich szkoleń

¹¹² I. Łaborewicz („Śnieżka w opisach drukowanych kronik Jeleniej Góry z XVIII i XIX w.”) oraz W. Szczerepa („Opozycja antyhitlerowska na ziemi kamiennogórskiej w latach 1933–1945”), zob. APWr., Sprawozdanie z działalności Archiwum Państwowego we Wrocławiu za 2011 r., s. 27.

¹¹³ APWr., Plany i sprawozdania komórek organizacyjnych za 2013 r., s. 17.

¹¹⁴ Ibidem, s. 17; APWr., Planowanie i sprawozdawczość na poziomie całego Archiwum za 2013 r., s. 31.

¹¹⁵ Ibidem, s. 30.

¹¹⁶ Niejako na uboczu spotkania ciekawość polskich archiwistów wzbudziła winda zbudowana w środku klatki schodowej w budynku archiwum opawskiego, niegdyś klasztoru. To nieco kontrowersyjne rozwiązanie, zważywszy na zabytkowy charakter obiektu, niemniej przykład bardzo praktycznego podejścia tamtejszych władz archiwalnych; APWr., Planowanie i sprawozdawczość na poziomie całego archiwum za 2013 r., s. 31.

dla konserwatorów wrocławskich w archiwum w Brnie oraz we Wrocławiu dla kolegów z archiwum brneńskiego¹¹⁷.

Współpraca w skali lokalnej, ale z możliwością jej dalszego rozszerzenia, stanowiła motto przewodnie międzynarodowego seminarium warsztatowego „Kolekcje archiwalne w muzeach domowych”, jakie przeprowadzono w oddziale archiwum w Kamieńcu Żąbkowickim. Seminarium zorganizowało Archiwum Państwowe we Wrocławiu oraz Międzynarodowa Sieć Muzeów Domowych. Wśród gości, oprócz lokalnych polityków, licznie przybyłych genealogów i muzealników, była też delegacja z Czech, m.in. prof. Rudolf Žáček z uniwersytetu w Opawie, prof. Irena Korbelařová, także z Uniwersytetu Opawskiego, dr Marek Poloncarz, dyrektor Archiwum Państwowego w Litomierzycach, oraz dr Jiří Křest'an z Uniwersytetu w Pradze. Warsztaty miały w następnym roku drugą edycję¹¹⁸.

Szerokim echem po obu stronach Karkonoszy odbiła się wspomniana wyżej wystawa „Schroniska turystyczne Karkonoszy i Gór Izerskich w Polsce i Czechach”, zorganizowana przez Archiwum Państwowe we Wrocławiu oraz Okręgowe Archiwum Państwowe w Litomierzycach i jego oddziały w Semily, Libercu i Jabloncu nad Nissou, jak również przy współpracy Powiatowego Archiwum Państwowego w Trutnowie. Ze strony polskiej autorem wystawy był I. Łaborewicz, który opracował także okolicznościowy katalog¹¹⁹. Na wystawie zaprezentowano głównie materiały archiwalne z zasobu oddziału w Jeleniej Górze, uzupełnione archiwaliami z Wrocławia¹²⁰. Inną wspólną inicjatywą była przygotowana przez Archiwum Państwowe we Wrocławiu oraz Archiwum Państwowe w Opawie wystawa pt. „W kręgu śląskiej kultury heraldycznej — nadania herbów, nobilitacje, indygenaty 1465–1918”, którą ze strony polskiej opracowała dr Mieczysława Chmielewska, a ze strony czeskiej prof. Karel Müller, dyrektor Archiwum w Opawie¹²¹. Potwierdzeniem współpracy archiwum wrocławskiego z partnerem czeskim była wizyta archiwistów z Archiwum Państwowego w Opawie w Kamieńcu Żąbkowickim. Gości zapoznano z historią oraz zasobem archiwalnym przechowywanym w kamienieckim oddziale archiwum, przygotowano również okolicznościowy pokaz najstarszych dokumentów miejskich. Spotkanie z czeskimi archiwistami stało się okazją do wzajemnej wymiany doświadczeń, a także poznania organizacji sieci archiwalnej na terenie Republiki Czeskiej¹²². Przejawem partnerskich relacji między Archiwum Państwowym we Wrocławiu i instytucjami czeskimi była konferencja i towarzysząca jej wystawa

¹¹⁷ APWr., Planowanie i sprawozdawczość na poziomie całego archiwum za 2014 r., s. 29.

¹¹⁸ Ibidem, s. 29.

¹¹⁹ *Schroniska turystyczne Karkonoszy i Gór Izerskich w Polsce oraz w Czechach*, red. I. Łaborewicz, Jelenia Góra 2015.

¹²⁰ APWr., Planowanie i sprawozdawczość na poziomie całego archiwum za 2015 r., s. 37.

¹²¹ Ibidem.

¹²² Zob.: <<https://www.ap.wroc.pl/aktualnosci/wizyta-czeskich-archiwistow-w-kamieniu-zabkowickim>>.

pt. „*Na kolech do světa (Po silnicichnejen Českéhoráje a Pojizeří)*”, otwarta w Mładej Bolesław, w której uczestniczył I. Łaborewicz¹²³.

Z bardzo cenną inicjatywą wyszło Archiwum Państwowe w Czeskich Budziejowicach w 2015 r. Została skierowana do pracowników działów i pracowni konserwatorskich w archiwach, w tym zagranicznych. Dotyczyła organizacji cyklicznego konkursu dla introligatorów na najlepszą oprawę książkową. Ze strony Archiwum Państwowego we Wrocławiu w konkursie wzięli udział Krzysztof Michałowski i Roman Baran, którzy za swoje prace otrzymali wyróżnienia¹²⁴. Także w następnym roku obaj archiwiści wrocławscy uczestniczyli w tym konkursie, i ponownie z sukcesem.

W 2016 r. udał się do *Statni oblastni archiv* w Třeboni dr Roman Stelmach, tradycyjnie poszukując w zasobach archiwów czeskich poloniców i silesiadców¹²⁵. W tym miejscu warto zakończyć tę sekwencję krótką konstatacją, że to osobiste zaangażowanie Romana Stelmacha, sięgające jeszcze lat 80., a począwszy od lat 90. XX w. także Ivo Łaborewicza, nadało relacjom Archiwum Państwowego we Wrocławiu z archiwami czeskimi nowy impuls i nową jakość. Najlepszym tego potwierdzeniem są wspólnie organizowane wystawy oraz bardzo liczne publikacje.

Tę część wypadu zakończyć, wyjątkowo, w 2017 r., kiedy to nadzwyczajna aktywność I. Łaborewicza w relacjach z partnerami archiwalnymi w Czechach znalazła wyraz w przyznaniu mu Medalu „Za zasługi dla czeskiej archiwistyki”. To wysokie odznaczenie przyznał minister spraw wewnętrznych Republiki Czeskiej Milan Chovanec za długoletni wkład w dziedzinę czesko-polskiej współpracy archiwalnej¹²⁶.

Słowacja

To niewielkie i jakże piękne turystycznie państwo powstałe po upadku Czechosłowacji posiada wprawdzie bogatą spuściznę kulturalną, w tym cenne archiwalia pochodzące z wielu minionych stuleci, to jednak zapewne z powodu dużego oddalenia od Dolnego Śląska z rzadka bywa odwiedzane przez wrocławskich archiwistów. Zachowana dokumentacja sprawozdawcza Archiwum Państwowego we Wrocławiu odnotowuje w interesującym nas okresie wizytę Heleny Kułdo, wówczas kierownika Oddziału III, w Centralnym Archiwum Słowackim w Bratysławie (połowa lat 80.)¹²⁷. W 1990 r. pionierską wizytę w tym samym

¹²³ APWr., Planowanie i sprawozdawczość komórek organizacyjnych za 2015 r., s. 52.

¹²⁴ APWr., Sprawozdanie roczne Pracowni Konserwatorsko-Reprograficznej za 2015 r. (b.s.).

¹²⁵ APWr., Planowanie i sprawozdawczość komórek organizacyjnych za 2015 r., s. 11.

¹²⁶ Wyróżnienie przyznano na wniosek Archiwum Państwowego w Litomierzycach i jego oddziałów w Semily i Libercu oraz Oddziału Jesztedzkiego *Českéj archivní společnosti*.

¹²⁷ APWr., Sprawozdanie roczne za 1984 r., (b.s.).

archiwum w Bratysławie, w istniejącej wówczas Czechosłowacji, złożyła Grażyna Trzaskowska, wówczas kierownik pracowni konserwatorsko-reprograficznej wrocławskiego archiwum; w jej trakcie mogła zapoznać się z tamtejszymi metodami konserwacji archiwalnej¹²⁸.

W 2008 r. w słowackich Bojnicach zorganizowano XIII Dni Archiwów Słowackich (odbywające się cyklicznie), połączone z sesją naukową „Archiwa w sytuacjach kryzysowych”, w której jako delegat Stowarzyszenia Archiwistów Polskich wziął udział I. Łaborewicz, przedstawiając referat pt. „Doświadczenia archiwów dolnośląskich w zakresie kradzieży i powodzi”.

Ważnym wydarzeniem było Międzynarodowe spotkanie organizacji ICARUS w Bratysławie, w którym uczestniczył J. Gołaszewski, przedstawiając bogato ilustrowaną slajdami prezentację na temat dziejów archiwum wrocławskiego i jego zasobu archiwalnego, a następnie zadeklarował wolę przystąpienia archiwum wrocławskiego do współpracy z ICARUS-em. W spotkaniu wziął też udział Remigiusz Kazimierczak, zastępca dyrektora archiwum¹²⁹.

Wzorcowym przykładem partnerstwa była wystawa zorganizowana w 2014 r. przez Archiwum Państwowe we Wrocławiu pt. „Słowacja w śląskich zbiorach archiwalnych”, prezentująca najciekawsze dokumenty i archiwalia świadczące o silnych związkach Śląska ze Słowacją. Gośćmi honorowymi byli ambasador Republiki Słowackiej Vasyl Grivna, konsul honorowy Republiki Słowackiej Maciej Kaczmarek oraz konsul honorowy Republiki Włoskiej Monika Kwiatosz. Wystawie towarzyszył okolicznościowy katalog, ilustrowany skanami archiwaliów z zasobu archiwum wrocławskiego, uzupełniony o archiwalia z archiwów w Katowicach i Opolu¹³⁰.

Inne państwa

Tę część artykułu wypada rozpocząć od roku 1987, gdy ówczesny dyrektor Archiwum Państwowego we Wrocławiu dr Jerzy Pabisz wyjechał z ramienia Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych na Kubę¹³¹.

Rok wcześniej we Wrocławiu odbyła się wielka wystawa pt. „Ziemie zachodnie i północne Polski 992–1945”, przygotowana przez NDAP i Zamek Królewski w Warszawie, której komisarzem był dr Róścisław Żerelik, późniejszy dyrektor Instytutu Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego. Ekspozycję zwiedziło wiele wycieczek zagranicznych, m.in. z RFN, Belgii, ZSRR i in.¹³²

¹²⁸ APWr., Sprawozdanie roczne za 1990 r., s. 10.

¹²⁹ APWr., Plany wieloletnie i roczne oraz sprawozdania roczne i wieloletnie z działalności za 2012 r., s. 91.

¹³⁰ APWr., Planowanie i sprawozdawczość na poziomie całego archiwum za 2014 r., s. 23.

¹³¹ Ciężka choroba dyrektora J. Pabisza najprawdopodobniej miała wpływ na brak stosownej informacji w sprawozdaniu rocznym archiwum za 1987 r. Brak szczegółowego opisu wizyty.

¹³² APWr., Plany i sprawozdania roczne własnej jednostki za 1986 r., s. 33.

Zainteresowania A. Banieckiego nie ograniczały się tylko do tradycyjnych kierunków wyjazdów archiwistów wrocławskich, tj. Czech i Niemiec, w 1991 r. odbył bowiem trzymiesięczny staż archiwalny w Narodowym Archiwum w Paryżu (*Stage technique internationale d'archives*), podczas którego zdobył wiedzę i doświadczenie dotyczące funkcjonowania archiwów francuskich oraz poznał bogate zasoby archiwalne tamtejszych archiwów¹³³. Podobny staż w Paryżu odbyła w 1996 r. także Dorota Żygadło¹³⁴. W tym samym roku A. Baniecki uczestniczył w konferencji w Paryżu poświęconej „Roli i zadaniom współczesnych archiwów”¹³⁵. W 1999 r. A. Baniecki wziął udział w konferencji naukowej w Rzymie na temat działalności kulturalnej w społeczeństwie informatycznym. Jako pierwszy spośród archiwistów wrocławskich odbył podróż służbową do stolicy Białorusi Mińska, uczestnicząc w 2001 r. w konferencji „Archiwa białoruskie na przełomie XIX i XX w.”, zorganizowanej przez Państwowy Uniwersytet w Mińsku, w ramach której współprowadził seminarium białorusko-francuskie¹³⁶. Nie powiodła się natomiast próba kontynuacji tej cennej inicjatywy. W 2001 r. A. Baniecki wziął udział w VI Międzynarodowym Kongresie Archiwalnym we Florencji. Rok później odbył podróż do Trondheim w Norwegii, gdzie doszło do spotkania Grupy Roboczej Międzynarodowej Rady Archiwów ds. Technologii Informatycznych¹³⁷. W latach 1999–2002 był członkiem korespondentem tej grupy. W następnym roku (2003) A. Baniecki przebywał służbowo we Francji, gdzie w Paryżu uczestniczył w spotkaniu w ramach „*Programme Courants du Monde*”, prowadzonym przez *La maison de Cultures du Monde*. W 2012 r. ten uzdolniony językowo archiwista towarzyszył Naczelnemu Dyrektorowi Archiwów Państwowych prof. Władysławowi Stępiakowi w trakcie pobytu w Australii na XVII Międzynarodowym Kongresie Archiwów w Brisbane¹³⁸. W 2014 r. A. Baniecki uczestniczył w konferencji „*La Prima Guerra mondiale in Umbria, aspetti poco*” w Perugii we Włoszech¹³⁹. W 2015 r. wziął udział w dorocznej konferencji Międzynarodowej Rady Archiwalnej, która odbywała się w stolicy Islandii w Reykjavíku¹⁴⁰.

¹³³ APWr., Sprawozdanie roczne za 1991 r., s. 10.

¹³⁴ APWr., Sprawozdanie roczne za 1996 r., t. 1, s. 24.

¹³⁵ Ibidem, t. 2, s. 46.

¹³⁶ Pokłosiem konferencji była publikacja, w której A. Baniecki zamieścił artykuł pt. *Suczasyjja mjascowych archiwu Polszy: Prabljemy razwiczja* [w:] *Archiwy na chłjachu XXI stagoddzja: gistorija, spadczyna, suczasnasc*, red. K. Kuźma, Mińsk 2003.

¹³⁷ APWr., Sprawozdanie roczne zbiorcze za 2003 r., s. 33.

¹³⁸ APWr., Plany wieloletnie i roczne oraz sprawozdania wieloletnie i roczne z działalności za 2012 r., s. 182.

¹³⁹ APWr., Plany i sprawozdania z komórek organizacyjnych. Sprawozdania z oddziałów zamiejscowych za 2014 r., s. 168.

¹⁴⁰ APWr., Planowanie i sprawozdawczość komórek organizacyjnych. Sprawozdanie z oddziałów zamiejscowych za 2015 r., s. 36.

Na początku XXI w. J. Gołaszewski, wówczas odpowiedzialny w archiwum wrocławskim za zasób kartograficzny — pruski i niemiecki do 1945 r., a także z racji prywatnych zainteresowań tymi unikatowymi źródłami, uczestniczył w 2001 r. w polsko-ukraińskiej konferencji naukowej w Krasiczynie, którą zorganizował Zespół Historii Kartografii Instytutu Historii Polski PAN, przedstawiając referat poświęcony katastrofi pruskiemu¹⁴¹. Inne przedsięwzięcia w omawianym okresie miały zwykle tylko incydentalny charakter. Do nich możemy zaliczyć wyjazd służbowy dyrektora archiwum wrocławskiego dr. Józefa Drozda w 2001 r., wraz z ówczesną Naczelną Dyrektorką Archiwów Państwowych prof. Darią Nałęcz oraz liczną grupą dyrektorów archiwów państwowych, do Holandii, której celem było zapoznanie się z funkcjonowaniem archiwów holenderskich oraz instytucjami współdziałającymi z nimi¹⁴².

Podobnie jednorazowy charakter miała wcześniejsza wizyta dr Mieczysławy Chmielewskiej z wrocławskiego archiwum w Archiwum Historycznym w Wilnie oraz w Bibliotece Uniwersytetu Wileńskiego (1999), której celem było poszukiwanie poloników i silesiacy¹⁴³. W przyszłości nie udało się powtórzyć podobnego wyjazdu. W 2004 r. szczególne wyróżnienie spotkało D. Sokołowską, która wzięła udział w XV Międzynarodowym Kongresie Archiwów w Wiedniu¹⁴⁴.

Pragnąc zakończyć ten kronikarski zapis aktywności wrocławskiego archiwum na polu współpracy z instytucjami zagranicznymi, warto przywołać kierunek wschodni, na Ukrainę, na ziemię, z którymi mieszkańcy Dolnego Śląska mają silny związek. Pierwszym krokiem w kierunku nawiązania wzajemnych relacji była podróż służbowa do Archiwum Państwowego Obwodu Równieńskiego w Równem (2012 i 2013) Małgorzaty Kyśil, której znajomość języka ukraińskiego bardzo ułatwiła przeprowadzenie kwerendy w ramach programu „*Reconstitution of the Memory of Poland*”¹⁴⁵. Ta wizyta zachęciła innego wrocławskiego archiwistę, Macieja Skrzypczyka, do wyjazdu na Ukrainę, tym razem do Archiwum Państwowego Obwodu Lwowskiego we Lwowie (2012), również w celu przeprowadzenia kwerendy w ramach wspomnianego programu¹⁴⁶. Zapewne bariera językowa, ale i znaczne oddalenie od Wrocławia, sprawiły, że nie udało się zachęcić innych archiwistów wrocławskich do kontynuacji tej współpracy.

W tym miejscu należy wspomnieć o udziale Doroty Żygadło w projekcie NDAP dotyczącym porządkowania spuścizny archiwalnej w słynnym ośrodku

¹⁴¹ J. Gołaszewski wystąpił z referatem „Kataster pruski i kataster galicyjski — próba porównania”; APWr., Sprawozdanie roczne za 2011 r. Zbiorecze, t. 1, s. 29.

¹⁴² Informacja ustna uzyskana od J. Drozda.

¹⁴³ Dr M. Chmielewska przeprowadziła kwerendę w obrębie ksiąg grodzkich oraz w dziale rękopisów biblioteki; APWr., Sprawozdanie roczne za 1999 r., t. 1, s. 22.

¹⁴⁴ APWr., Sprawozdanie roczne za 2004 r., t. 2, s. 89.

¹⁴⁵ APWr., Plany wieloletnie i roczne oraz sprawozdania wieloletnie i roczne z działalności za 2012 r., s. 40.

¹⁴⁶ Ibidem, s. 90.

w Maisons-Laffitte (2012, 2013), gdzie mieści się Polski Instytut Literacki, założony i kierowany do 2000 r. przez Jerzego Giedroycia¹⁴⁷. Podobnie prestiżowy charakter miał udział Elżbiety Galik w innym projekcie koordynowanym przez NDAP w 2015 r. — w porządkowaniu spuścizny małżeństwa Kazimierza i Halszki Vincenz z domu Poniatowska, przechowywanej w Muzeum Polskim w Rapperswilu w Szwajcarii¹⁴⁸.

Wspomniane w części poświęconej relacjom z Czechami seminarium „Muzea domowe w kolekcjach archiwalnych”, zorganizowane po raz pierwszy w 2014 r. w oddziale archiwum w Kamieńcu Żąbkowickim, doczekało się swojej drugiej edycji w roku 2015. W odróżnieniu od pierwszego, dążąc do uatrakcyjnienia spotkania i spopularyzowania w jak najszerszych kręgach społeczeństwa idei kolekcjonowania i archiwizowania pamiątek rodzinnych, zostało poświęcone zabezpieczeniu zbiorów fotograficznych i audiowizualnych w archiwach domowych. W warsztatach wzięli udział archiwiści, lokalni kolekcjonerzy oraz liczni goście z Ukrainy, m.in. ksiądz Józef Kuc i Renata Klęczańska, oboje niezwykle zasłużeni na polu promowania polskiej tradycji na Ukrainie¹⁴⁹. Epizodyczny charakter miała współpraca archiwum wrocławskiego z Archiwum Uniwersyteckim we Lwowie (2016), miastem tak silnie związanym historycznie i emocjonalnie ze stolicą Dolnego Śląska; dotyczyła ona pomocy w digitalizacji akt przedwojennej kadry profesorskiej Uniwersytetu Lwowskiego, przechowywanych w tamtejszym zasobie. Jak dotychczas, sprawa utknęła w miejscu¹⁵⁰.

Ten kronikarski przegląd najważniejszych wydarzeń w relacjach Archiwum Państwowego we Wrocławiu z instytucjami archiwalnymi w państwach sąsiednich i innych państwach w Europie, i nie tylko, naświetlony w dużym skrócie i uproszczeniu, ukazał doskonale bogactwo możliwości wzajemnej współpracy. Owa retrospektywa dobitnie wskazała na dwa główne kierunki geograficzne — Niemcy i Czechy, z którymi archiwum wrocławskie jako instytucja, ale także sami archiwiści wrocławscy, najintensywniej współpracują, co można wytłumaczyć w obu wypadkach bliskością położenia, a w stosunku do południowego sąsiada także łatwością porozumiewania się. Nie mniej intensywne relacje utrzymywało Archiwum Państwowe we Wrocławiu z archiwami niemieckimi, i to pomimo pewnej bariery językowej po stronie polskiej i niemal zupełnej nieznamośności języka polskiego po stronie niemieckiej. Niewątpliwym ułatwieniem jest coraz powszechniejsza znajomość po obu stronach Odry języka angielskiego.

¹⁴⁷ APWr., Planowanie i sprawozdawczość komórek organizacyjnych za 2013 r., s. 19.

¹⁴⁸ APWr., Plany wieloletnie i roczne oraz sprawozdania wieloletnie i roczne z działalności za 2012 r., s. 112.

¹⁴⁹ APWr., Planowanie i sprawozdawczość komórek organizacyjnych. Sprawozdanie z oddziałów zamiejscowych za 2015 r., s. 101.

¹⁵⁰ APWr., Planowanie i sprawozdawczość na poziomie całego archiwum za 2017 r., s. 31.

Znaczne oddalenie usprawiedliwia za to skromniejsze kontakty z instytucjami na Słowacji, chociaż i tu były chlubne wyjątki.

Współpraca z archiwami zagranicznymi, jak również innymi instytucjami naukowymi i kulturalnymi, obejmuje najczęściej przeprowadzanie kwerend w zasobach archiwalnych, udział w konferencjach, seminariach i warsztatach, także przygotowywanie i wzajemne prezentowanie wystaw archiwalnych, zwykle poświęconych problematyce wspólnych dziejów państw, regionów i narodów. Rzadziej powstają wspólne publikacje, szczególnie z obszaru *stricte* archiwalnego, częściej publikowane są artykuły w różnych periodykach, mające najczęściej charakter regionalistyczny. Efektywną formą współpracy są wzajemne wizyty archiwistów, które najlepiej pozwalają poznać specyfikę archiwów, ich zasób, a przede wszystkim pozwalają poznać się nawzajem.

Można z całą pewnością skonstatować, że baza została dobrze przygotowana, archiwa polskie w szybkim tempie nadrabiają zaległości w zakresie infrastruktury i wyposażenia, stale przybliżając się do standardów wiodących archiwów światowych. Systematycznie podnosi się także poziom przygotowania zawodowego archiwistów. W ciągu wielu dziesięcioleci wypracowane zostały rozliczne formy współpracy transgranicznej. Pozostaje zatem mieć nadzieję, że integracja archiwów będzie postępować i osiągnie zadowalający poziom w najbliższej i dalszej przyszłości, dla dobra już nie tylko polskiej, ale także co najmniej środkowoeuropejskiej archiwistyki.

Keywords: archive, archival materials, archival science, State Archive in Wrocław, ArchNet, archived materials, Czech archives, German archives, Slovak archives, archive exhibitions, research conferences, archival sources, Ivo Łaborewicz, Roman Stelmach, Janusz Gołaszewski, Dorota Sokołowska, Adam Baniecki, Euroregion Nysa, document catalogue, parchment documents, laboratory users, archival research, archivist exchange, archival internships, archival material reclamation, Polish memorabilia, Silesian memorabilia.

Mots-clés : archives, archivistique, Archives d'État de Wrocław, ArchNet, documents d'archives, archives tchèques, archives allemandes, archives slovaques, expositions d'archives, conférences scientifiques, sources d'archives, Ivo Łaborewicz, Roman Stelmach, Janusz Gołaszewski, Dorota Sokołowska, Adam Baniecki, Euro région de Nysa, catalogue de documents, documents sur parchemin, lecteurs des salles de lecture, recherches dans les archives, échange d'archivistes, stages dans les archives, revendication de documents d'archives, polonica, silesiaca.

Ключевые слова: архив, архивные материалы, архивоведение, Государственный архив во Wrocławе, ArchNet, архивные материалы, чешские архивы, немецкие архивы, словацкие архивы, архивные выставки, научные конференции, архивные источники, Иво Лаборевич, Роман Стельмах, Януш Голашевски, Дорота Соколовска, Адам Банецки, еврорегион Ныса, каталог документов, пергаментные документы, пользователи научных центров, архивные запросы, обмен архивистами, архивная стажировка, возврат архивных документов, polonica, silesiaca.

Janusz Gołaszewski, *Partnership Between the State Archive in Wrocław and Archives in the Czech Republic, Germany and other European States between 1980 And 2016*. The paper provides a description of the relations between the State Archive in Wrocław, the leading archival institution in Lower Silesia, and archives in the Czech Republic, Germany and other European states between the 1980s and 2016. The partnership assumed a myriad of forms, from reclaiming archival materials, returned based on the pertinence principle, to archivist internships of Wrocław archivists, co-hosting and participating in conferences and popularising the Archive's resources. During the aforementioned period, as many as several hundred events took place! Also worth noting are the various articles by Wrocław archivists published in foreign journals and periodicals. A positive symptom of these relations is the unique activity of certain branches of the Archive, primarily in Jelenia Góra and Lubań/Bolesławiec, which work together with archive institutions from the Czech and German borderlands. The noticeably lower activity of the German archivists is the only suboptimal aspect in this context, as it is their Polish counterparts who are predominantly responsible for initiating joint efforts.

Janusz Gołaszewski, *Coopération des Archives d'État de Wrocław avec les archives de Tchéquie, d'Allemagne et d'autres pays européens au cours de la période 1980–2016*. Cet article décrit les relations entre les Archives d'État de Wrocław, une institution majeure d'archivage en Basse Silésie, et les archives de Tchéquie, d'Allemagne et d'autres pays européens — des années 1980 à 2016. La coopération a pris diverses formes, allant de la revendication d'archives, restituées sur la base du principe de pertinence, en passant par des stages d'archivage effectués par des archivistes de Wrocław sous forme de co-organisation de conférences scientifiques et de participation active à ces conférences, pour terminer par la popularisation des ressources. Au cours de la période considérée, plusieurs centaines d'événements ont été organisés ! À cela, il faut ajouter les publications des archivistes de Wrocław parues dans des publications et des magazines étrangers. L'activité exceptionnelle des succursales des archives, principalement de Jelenia Góra et de Lubań/Bolesławiec, qui coopèrent avec les institutions d'archives des régions frontalières de la République tchèque et de l'Allemagne constitue l'un des indices positifs de ces relations. Cette coopération est légèrement entachée par une activité sensiblement moins importante des archives allemandes. Ici, l'initiative relève de la Pologne.

Януш Голашевски, *Сотрудничество Государственного архива во Вроцлаве с архивами в Чехии, Германии и других странах Европы в 1980–2016 годах*. Статья описывает отношения Государственного архива во Вроцлаве, ведущего архивного учреждения в Нижней Силезии, с архивами в Чехии, Германии и других странах Европы с 80-х лет XX века по 2016 г. Сотрудничество имело разные формы, начиная от возврата архивных материалов на основании принципа пертинентности (уместности), архивной стажировки, пройденной вроцлавскими архивистами путем совместной организации научных конференций и активного в них участия, заканчивая популяризацией ресурсов. В данный период проведено впечатляющее количество мероприятий — нескольких сотен! К этому следует добавить статьи авторства вроцлавских архивистов, опубликованные в иностранных публикациях и журналах. Положительным аспектом отношений является исключительная активность отделов Архива, в основном в г. Елена Гура и Любань/Болеславец, сотрудничающих с архивными учреждениями из Чехии и Германии. Минусом сотрудничества является заметная меньшая активность немецких архивистов, в этом случае инициатива лежит на польской стороне.

RADOSŁAW GAZIŃSKI

(Szczecin, Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych, Uniwersytet Szczeciński)

GLÓWNE KIERUNKI DZIAŁALNOŚCI ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO W SZCZECINIE W LATACH 2007–2017

Słowa kluczowe: Archiwum Państwowe w Szczecinie, działalność archiwalna i naukowa, popularyzacja zasobu

Lata 2007–2017 to bardzo ważny, wydzielony, okres w dziejach Archiwum Państwowego w Szczecinie¹. Otwiera go w 2007 r. przejście na emeryturę, po osiągnięciu wieku emerytalnego, wieloletniego szefa szczecińskiej placówki prof. Kazimierza Kozłowskiego² i objęcie funkcji dyrektora przez dr. Jana Macholaka, dotychczasowego zastępcy dyrektora. Przekazanie władzy odbyło się w sposób całkowicie płynny, bez negatywnego wpływu na funkcjonowanie archiwum. Data zamykająca omawianą dekadę to przejście w 2017 r. na emeryturę dyrektora dr. Jana Macholaka i objęcie kierownictwa archiwum, dość niespodziewanie dla środowiska archiwalnego, przez politologa dr. hab. Krzysztofa Kowalczyka prof. Uniwersytetu Szczecińskiego. Jak można oceniać dekadę dr. Jana Macholaka jako szefa szczecińskiego archiwum? Była ona w dużej mierze twórczą kontynuacją działań poprzednika, chociaż pojawiały się nowe wyzwania wynikające z postępującej cyfryzacji administracji państwowej oraz z coraz pilniejszej konieczności budowy nowej infrastruktury magazynowej dla archiwum.

Zasadniczym celem artykułu jest zatem uchwycenie najistotniejszych zmian, jakie zachodziły w szczecińskim archiwum w okresie, gdy placówką kierował Jan Macholak. Na kierunki działalności szczecińskiego archiwum w latach 2007–2017 będziemy spoglądać z kilku punktów widzenia. Po pierwsze, prze-

¹ Pracę Archiwum Państwowego w Szczecinie do 2005 r. na wszystkich polach podsumowuje monografia pt. *Mundus archii mundus memoriae. Archiwum Państwowe w Szczecinie 1945–2005*, red. M. Frankel, Szczecin 2007, s. 182.

² Prof. Kazimierz Kozłowski był dyrektorem szczecińskiego archiwum przez 32 lata i po odejściu z funkcji dyrektorskiej skoncentrował się na pracy na Uniwersytecie Szczecińskim.

analizujemy działalność na przedpolu archiwalnym oraz pozyskiwanie z niego nowych materiałów archiwalnych; po drugie, spojrzymy na tempo ich opracowywania, co w rezultacie daje razem (pozyskiwanie i opracowanie) rzeczywisty wzrost ilości akt przygotowanych do udostępniania. Po trzecie, analizie zostanie poddane samo udostępnianie akt użytkownikom w pracowni naukowej archiwum, co potraktujemy jako nierozdzielalną całość wraz z usługami reprograficznymi i kwerendami archiwalnymi. Po czwarte, zwrócimy uwagę na współpracę archiwum z otoczeniem oraz na działalność naukową i popularyzatorską prowadzone przez pracowników placówki³.

Przedpole archiwalne i nadzór nad narastającym zasobem archiwalnym stanowi jedno z największych wyzwań, przed jakimi stoją współczesne archiwa historyczne. Wiemy bowiem wszyscy, że archiwa państwowe w Polsce, i nie tylko w naszym kraju, nie są w stanie przyjmować do swych magazynów wszystkiego, co zostało wytworzone na przedpolu⁴. Masowość produkowanej w różnych instytucjach dokumentacji, przynajmniej do czasu powszechnego wprowadzenia dokumentu cyfrowego⁵, zmusza archiwa historyczne do prowadzenia aktywnych działań na przedpolu, określanych jako kształtowanie narastającego zasobu archiwalnego⁶. W tym określeniu zawiera się bardzo ważne zadanie stojące przed archiwami historycznymi. Mianowicie to archiwiści, kształtując w ten, a nie inny sposób zasób, kreują źródła, które w następnych latach będą analizować historycy. Odpowiedzialność to wielka, bowiem od wrażliwości archivistów zależy, co będą wiedzieć o naszej epoce następne pokolenia. Dlatego też analizując działalność Archiwum Państwowego w Szczecinie w dekadzie lat 2007–2017, na początek przyjrzymy się jego pracy na przedpolu archiwalnym⁷. W omawianym okresie szczecińskie archiwum nadzorowało ok. 270 instytucji funkcyj-

³ Tekst powstał na podstawie informacji zamieszczonych w sprawozdaniach Archiwum Państwowego w Szczecinie z lat 2007–2016, przechowywanych w aktach własnych jednostki. Za ich udostępnienie osobiście dziękuję p. Marii Frankel, zastępcy dyrektora placówki. Większość wykorzystanych sprawozdań została wykonana przez nieżyjącą już Alicję Jabłońską. Porównaj także: A. Jabłońska, *Archiwum Państwowe w Szczecinie w liczbach 1945–2005*, *Mundus archii...*, s. 79–94.

⁴ O problemach masowości akt zob.: Z. Chmielewski, *Z archiwistyki po Europie XX wieku*, Szczecin 2017, s. 75–80, 96–113.

⁵ Porównaj: D. Nałęcz, *Archiwa u progu ery informacji — bilans otwarcia*, *Archiwa i archiwiści w dobie społeczeństwa informacyjnego. Pamiętnik IV Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich. Szczecin 12–13 września 2002 r.*, t. 1, red. D. Nałęcz, Toruń 2002, s. 23–43, a także H. Wajs, *Archiwa wobec e-rządu i społeczeństwa informacyjnego*, *Archiwa i archiwiści...*, s. 55–64 oraz idem, *Dokument elektroniczny jako wyzwanie* [w:] *Archiwa polskie wczoraj i dziś*, red. K. Kozłowski, W. Stepniak, Warszawa 2012, s. 45–48.

⁶ Kształtowanie zasobu Archiwum Państwowego w Szczecinie w różnych latach było już przedmiotem dociekań szczecińskich archiwistów, zob. np.: K. Sobańska, *Kształtowanie zasobu Archiwum Państwowego w Szczecinie w latach 1945–1955*, „Szczeciński Informator Archiwalny” 2006, nr 19, s. 43–68.

⁷ Na temat przedpola archiwalnego do 2005 r., zob. A. Jabłoński, *Nadzór archiwalny*, *Mundus archii...*, s. 109–117.

jących na terenie działania archiwum i jego oddziałów, co dokładnie pokazuje tabela nr 1. Pracownicy archiwum prowadzili stały nadzór nad biurowością tych instytucji (dalsze przedpole archiwalne), jak i pracą ich archiwów zakładowych (bliższe przedpole archiwalne). Ingerencja w biurowość przejawiała się m.in. wpływem na zapisy i konstrukcję normatywów kancelaryjno-archiwalnych otrzymywanych przez nadzorowane instytucje (wykazy akt, instrukcje kancelaryjne, czasami instrukcje archiwalne). W interesującej nas dekadzie 1501 razy poprawiano stare lub wprowadzano nowe normatywy. Najwięcej tych działań podjęto w 2013 r., poprawiając lub wprowadzając 281 nowych dokumentów. Najmniej wspomnianych prac wykonano w 2007 r., przekazując w ręce kierowników lub dyrektorów nadzorowanych instytucji jedynie 59 kompletów normatywów. Z kolei na bliższym przedpolu archiwalnym archiwum szczecińskie, zgodnie z obowiązującymi przepisami, koncentrowało się na kontroli archiwów zakładowych nadzorowanych instytucji. W latach 2007–2016 wykonano łącznie (patrz tabela 1) 945 kontroli oraz 50 lustracji pokontrolnych. Sporządzono także 526 ekspertyz wskazujących zainteresowanym sposoby rozwiązania problemów ich własnych archiwów. Najważniejszym narzędziem poprawiającym jakość pracy archiwów zakładowych okazywały się jednak kontrole. Najwięcej owych kontroli przeprowadzono w 2011 r. — 115, najmniej w 2015 r. — 79. W sumie przeciętnie wizytowano każde nadzorowane archiwum raz na dwa, trzy lata⁸. Wizyty w archiwach zakładowych miały także na celu określenie czasu i trybu przekazywania do archiwum szczecińskiego i jego oddziałów akt kategorii „A” oraz prowadzenie nadzoru nad brakowaniem materiałów niearchiwalnych (kat. „B”). W opisywanej dekadzie wydano łącznie (tabela 1) 3537 zgód na zniszczenie ponad 120 km.b. (120 381,62 m.b.) dokumentacji niearchiwalnej. Najwięcej wspomnianych zgód (419) archiwa zakładowe otrzymały w 2014 r., co pozwoliło wybrakować ponad 15 km.b. (15 191,18 m.b.) materiałów niearchiwalnych. Najmniej zgód wydano w 2007 r. (285), decydując o zniszczeniu ponad 10 km.b. (10 611,75 m.b.) akt kategorii „B”.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na zaleganie w archiwach zakładowych części materiałów archiwalnych, które powinny zostać przejęte przez szczecińskie archiwum i jego oddziały. Materiałów tych nie przejmowano z dwóch podstawowych przyczyn. Po pierwsze, w zdecydowanej większości nie były one odpowiednio przygotowane do przejścia przez szczecińskie archiwum⁹. Po drugie,

⁸ W archiwach zakładowych mających problemy z wykonaniem zaleceń pokontrolnych wizyty były zdecydowanie częstsze.

⁹ W istocie akta nie były uporządkowane, a do największych mankamentów należały: brak uporządkowania wewnątrz teczek, błędna klasyfikacja akt, nieprawidłowe opisy teczek, błędnie sporządzone środki ewidencyjne. W archiwach zakładowych regionu codzienną pracę utrudniały znaczne ilości nieuporządkowanego materiału z lat 60.–80. XX w., którego nie można było przygotować do przekazania do szczecińskiego archiwum ze względu na bieżącą działalność archiwów i słabość liczebną ich personelu.

przetrzymanywanie akt, chociaż w zdecydowanie mniejszej skali, wynikało z ich przydatności w bieżącej działalności jednostki organizacyjnej. W tym przypadku nadzór najwięcej kłopotów miał z instytucjami wymiaru sprawiedliwości, zwłaszcza z sądami¹⁰. W punkcie wyjścia naszej analizy (2007) na przedpolu zalegało 301,45 m.b. akt koniecznych do przejęcia. W następnych latach liczba ta stopniowo malała, osiągając w 2012 r. poziom 222,35 m.b. materiałów znajdujących się na przedpolu, po czym zaczęła wzrastać, dochodząc w 2016 r. do 573,64 m.b. archiwaliów¹¹. Podstawową przyczyną narastania w archiwach zakładowych dokumentacji archiwalnej nieprzygotowanej do przekazania były problemy kadrowe. Personel archiwalny był zazwyczaj nieliczny, często też nie do końca przeszkolony. W archiwach wielu instytucji nie było etatowych archiwistów, a opiekę nad przechowywanymi materiałami powierzano pracownikom merytorycznym innych działów. W rezultacie w natłoku bieżących działań nie potrafili oni odpowiednio przygotować akt do przekazania. Nie bez znaczenia było również zbyt długie zaleganie archiwaliów na stanowiskach pracy i niesystematyczne przekazywanie ich do archiwum zakładowego.

Gdyby na problematykę przedpola archiwalnego w opisywanej dekadzie spojrzeć z lotu ptaka, to największymi problemami archiwów zakładowych w naszym regionie były: trudności z pozyskiwaniem nowych powierzchni magazynowych, brak w wielu archiwach fachowego personelu oraz, co szczególnie mocno uderzało w pracę archiwów, nieprzestrzeganie przez ich macierzyste instytucje przepisów kancelaryjno-archiwalnych, a zwłaszcza niezrozumienie roli wykazów akt. Aby zaradzić tym mankamentom, Archiwum Państwowe w Szczecinie prowadziło szerokie działania edukacyjne. Dzięki nim wiele archiwów zakładowych poprawiło swoje funkcjonowanie, co zawsze szło w parze z większym zainteresowaniem się problemami archiwalnymi przez dyrekcje nadzorowanych jednostek.

Pozyskiwanie z przedpola archiwalnego odpowiednio wybranych materiałów archiwalnych to jedna z głównych funkcji każdego archiwum historycznego. Można stwierdzić, że przemyślane i stałe uzupełnianie zasobu danego archiwum przez przyjmowanie kolejnych dopływów z zewnątrz wpływa w sposób zasadniczy nie tylko na ilość akt, ale także na zwiększanie się potencjału informacyjnego przechowywanego zasobu. To z kolei przyciąga do pracowni użytkowników. Dlatego pozyskiwanie materiałów z przedpola archiwalnego jawi się jako kolejny

¹⁰ Problemy z instytucjami wymiaru sprawiedliwości wcale nie są nowe i dotyczą całej Polski: A. Jabłoński, *Stan archiwów zakładowych instytucji wymiaru sprawiedliwości w Polsce, Studia Archiwalne — historyczne — politologiczne*. Książka ofiarowana Profesorowi Kazimierzowi Kozłowskiemu, red. A. Czubiński, J. Macholak, Szczecin 2003, s. 49–62.

¹¹ Podane liczby dotyczą materiałów archiwalnych, które winny być natychmiast przyjęte do magazynów archiwalnych, ponieważ czas ich przechowywania w archiwum zakładowym przekroczył 25 lat. Natomiast w 2007 r. szczecińskie archiwum liczyło, że do przejęcia w przyszłości ma ok. 11 km.b. akt, zaś w 2015 r. liczba ta osiągnęła ponad 18 km.b. akt: J. Glatz, *O zasobie Archiwum Państwowego w Szczecinie w latach 1945–2015*, „Szczeciński Informator Archiwalny” 2016, t. 25, s. 142.

bardzo ważny element pracy archiwum¹². Pod koniec 2007 r. Archiwum Państwowe w Szczecinie dysponowało 2074 zespołami archiwalnymi przechowywanymi w gmachu głównym w Szczecinie (1454 zespoły z 49 wakatami, tworzące 70,11 proc. zasobu) oraz w oddziałach w Stargardzie (314 zespołów z 27 wakatami, dających 15,14 proc. zasobu) i Płotach (306 zespołów z 17 wakatami, co wynosiło 14,75 proc. zasobu). W całym 2007 r., w porównaniu z rokiem poprzednim (2006), zasób szczecińskiego archiwum wzrósł o 30 zespołów archiwalnych. Nowo utworzone zespoły składały się zarówno z akt przejętych po raz pierwszy, jak i z wyodrębnionych w trakcie opracowywania zespołów już zewidencjonowanych. W pozyskiwanych aktach znajdowały się także dopływy do istniejących już w archiwum zespołów otwartych. W tej sytuacji proces narastania zasobu archiwum łączył w sobie dwa elementy — pozyskiwanie materiałów archiwalnych z przedpola oraz wyodrębnianie nowych zespołów w trakcie procesu opracowywania. Zatem w ciągu 2007 r. metraż materiałów archiwalnych znajdujących się w magazynach powiększył się o 169,70 m.b., tj. o 12 842 jednostki inwentarzowe (j.i.), osiągając 9068,20 m.b., co wynosiło 737 772 j.i. (pod koniec 2006 r. stan zasobu archiwum i jego oddziałów wynosił 8998,50 m.b., co dawało 724 930 j.i.). W następnych latach przejścia materiałów archiwalnych z przedpola archiwalnego oraz wydzielanie zespołów archiwalnych w trakcie procesu opracowania prowadziły w konsekwencji do wzrostu ilościowego posiadanych materiałów archiwalnych, co przedstawia tabela nr 2. Analiza danych zamieszczonych w tabeli wskazuje, że przyjmowanie nabytków do magazynów archiwalnych było w badanym okresie zróżnicowane. Najwięcej jednostek inwentarzowych, tj. 67 847, przejęto w 2014 r., co dało łącznie 360,81 m.b. akt. Natomiast pod względem metrażu pozyskanych archiwaliów rekordowy był rok 2013, kiedy to do magazynów trafiło 772,84 m.b. akt tworzących 45 514 j.i. Najmniej materiałów w badanym okresie pozyskano z przedpola archiwalnego w 2008 r., otrzymując 153,83 m.b. akt liczących 19.631 j.i. W sumie w analizowanych latach archiwum szczecińskie wraz ze swoimi oddziałami pozyskało z przedpola archiwalnego łącznie 2840,53 m.b. archiwaliów liczących 261 453 j.i. Do wspomnianych liczb należy dodać wzrost wielkości zasobu archiwum wynikający z jego melioracji, korekt ewidencji czy też nielicznych akcji przekwalifikowywania akt kat. „B” na kat. „A”. W sumie w badanym okresie zasób Archiwum Państwowego w Szczecinie i jego oddziałów, tworzących lokalną sieć archiwalną, wzrósł o ponad 3 km.b. akt (3082,47 m.b.),

¹² Zasób Archiwum Państwowego w Szczecinie i jego narastanie było wielokrotnie poruszane w publikacjach szczecińskich archiwistów. Warto w tym miejscu wymienić chociażby: *Archiwum Państwowe w Szczecinie. Przewodnik po zasobie archiwalnym. Akta do 1945 roku*, oprac. R. Gaziński, P. Gut, M. Szukała, Warszawa–Szczecin 2002, s. 549; R. Gaziński, J. Macholak, *Zasób Archiwum Państwowego w Szczecinie*, „Szczeciński Informator Archiwalny” 2002, nr 16, s. 15–36; P. Gut, *O zasobie Archiwum Państwowego w Szczecinie do 1945 r.*, *Mundus archii...*, s. 23–31; J. Macholak, *Materiały archiwalne dotyczące regionu 1945–2005. Krótka charakterystyka zasobu*, *Mundus archii...*, s. 33–42 oraz ostatnio J. Glatz, *O zasobie...*, s. 127–157.

co dało 307 837 j.i. W murach archiwalnych pojawiło się w tej dekadzie 297 nowych zespołów archiwalnych. Zatem w analizowanym okresie zasób szczecińskiej placówki i podległych mu oddziałów wzrósł o 25 proc. z wyjściowych, pod koniec 2006 r., 8998,50 m.b. archiwaliów podzielonych na 724 930 j.i. do 12 080,97 m.b. materiałów liczących 1 032 767 j.i., co było stanem na koniec 2016 r.¹³ W punkcie zamknięcia rozważań (koniec 2016) w Szczecinie przechowywano 1697 zespołów archiwalnych (w tym 57 wakatów), co dawało 72,55 proc. zasobu, w Stargardzie — 326 zespołów (27 wakatów), czyli 13,94 proc. zasobu, zaś w nowym oddziale w Międzyzdrojach (funkcjonujący od 2009) — 316 zespołów (20 wakatów), tj. 13,51 proc. zasobu.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że najważniejszym kierunkiem działań każdego archiwum historycznego jest opracowywanie posiadanego zasobu. Dopiero zespoły w pełni opracowane, posiadające inwentarz archiwalny, mają dużą wartość informacyjną i naukową dla użytkowników¹⁴. W analizowanej dekadzie (tabela 3) Archiwum Państwowe w Szczecinie opracowało prawie 3 km.b. akt (2899,92 m.b., co dawało 346 644 j.i.), a odsetek całkowicie opracowanego zasobu (mimo przejścia z przedpoła 3 km.b. akt) wzrósł o ponad 15 proc. W tym samym czasie pracownicy archiwum dodatkowo zinwentaryzowali ponad 2 km.b. archiwaliów (2114,64 m.b. akt dających razem 242 449 j.i.). W poszczególnych latach tempo całkowitego opracowywania materiałów archiwalnych było różne, bowiem nad dużymi zespołami pracuje się zazwyczaj kilka lat, co prowadzi w niektórych latach do kumulacji liczby zespołów przedstawionych do zatwierdzenia na posiedzeniach Archiwalnej Komisji Metodycznej. Rekordowym w tym wypadku był 2014 r., kiedy to opracowano całkowicie 604,28 m.b. materiałów archiwalnych, liczących łącznie 80 574 j.i. Z kolei najmniej akt opracowano w 2008 r. — 65,43 m.b. podzielonych na 11 141 j.i. (tabela 3). Co roku zmieniały się także liczby zinwentaryzowanych materiałów archiwalnych. Przykładowo w 2013 r. zinwentaryzowano 826,44 m.b. archiwaliów liczących razem 51 219 j.i., zaś w 2010 r. tylko 48,71 m.b. akt podzielonych na 15 165 j.i. (tabela 3). W omawianym okresie szczecińscy archiwiści opracowywali różne zespoły wytworzone zarówno przed, jak i po 1945 r. Z tych pierwszych należy wymienić m.in. akta książęce (Archiwum Książąt Włogoskich, 2007)¹⁵, administracyjne (Starostwo Powiatowe w Greifswaldzie, 2008), sądowe (Sąd Nadwor-

¹³ Porównaj także: J. Glatz, *O zasobie...*, s. 136–138.

¹⁴ O opracowaniu akt w Archiwum Państwowym w Szczecinie pisano wielokrotnie, chociażby: J. Grzelak, *Zasób Archiwum Państwowego w Szczecinie i jego opracowanie w latach 1981–1988*, „Szczeciński Informator Archiwalny” 1990, nr 5, s. 6–24; idem, *Zasób Archiwum Państwowego w Szczecinie i jego opracowanie w latach 1989–1990*, „Szczeciński Informator Archiwalny” 1992, nr 7, s. 5–11 czy też R. Techman, *Opracowanie zasobu Archiwum Państwowego w Szczecinie w latach 1991–1993*, „Szczeciński Informator Archiwalny” 1993, nr 8, s. 5–12.

¹⁵ Porównaj: *Archiwum Książąt Włogoskich w zasobach Archiwum Państwowego w Szczecinie i Landesarchiv Greifswald*, oprac. A. Łazarek i U. Rodig, Warszawa–Greifswald–Szczecin 2005, s. 5–19, 39–128.

ny w Greifswaldzie, 2009; Sądy Obwodowe w Resku i Stargardzie, 2011 oraz w Łobzie, 2012, w Darłowie i Szczecinie, 2016), kościelne (Konsystorz Prowincji Pomorskiej w Szczecinie, 2013; Generalny Superintendent w Greifswaldzie, 2008) czy też szkolne (Gimnazjum Mariackie w Szczecinie, 2007). Wśród materiałów wytworzonych po 1945 r. opracowano m.in. akta administracji państwowej i samorządowej (Urzędy Miasta i Gminy w Suchaniu i Łobzie, 2008; Wojewódzka Rada Narodowa w Szczecinie, 2010; Urząd Miejski i Miejska Rada Narodowa w Szczecinie, 2015), partii (komitety powiatowe PZPR, 2009), sądowe (Sąd Wojewódzki w Szczecinie, 2014), instytucji kultury (Rozgłośnia Regionalna i Ośrodek Telewizyjny w Szczecinie, 2015; Polskie Radio Szczecin Spółka Akcyjna, 2015), a przede wszystkim akta ważnych dla regionu przedsiębiorstw gospodarczych (Zarząd Portu Szczecin-Świnoujście, 2007; Fabryka Mechanizmów Samochodowych „Polmo” S.A. w Szczecinie, 2007; Stocznia Remontowa „Parnica” Sp. z o.o. w Szczecinie, 2008; Szczecińska Fabryka Maszyn Budowlanych „Zremb-Famabud”, 2009; Huta Szczecin, 2011; Przedsiębiorstwo Państwowe Stocznia „Odra” w Szczecinie, 2011; Polska Żegluga Morska w Szczecinie, 2013; Przedsiębiorstwo Połowów Dalekomorskich i Usług Rybackich „Odra” w Świnoujściu, 2013; Szczeciński Zakład Papierniczy „Skolwin”, 2015; czy też Fabryka Kabli „Żałom”, 2016). Na koniec warto jeszcze raz podkreślić, że prawidłowe opracowanie zespołów archiwalnych nie tylko przybliża nam poszczególnych aktotwórców, opisuje sposoby opracowania akt i nadaną im strukturę wewnętrzną, ale także precyzyjnie wskazuje na zawartość treściową poszczególnych jednostek. W tej sytuacji dopiero całkowicie opracowany zespół posiada dla użytkownika pełną wartość informacyjną.

Wobec tego, że każde archiwum historyczne opracowuje akta po części z myślą o ich zabezpieczeniu, ale przede wszystkim w celu udostępniania użytkownikom, czas teraz na analizę tej ważnej funkcji działalności Archiwum Państwowego w Szczecinie¹⁶. W latach 2007–2016 w pracowni naukowej szczecińskiej placówki materiały archiwalne analizowało 16 817 użytkowników (tabela 4), z których 1841 przybyło z zagranicy, głównie z Niemiec¹⁷. W sumie odwiedzili oni pracownię naukową archiwum 37 683 razy, wypożyczając łącznie blisko 200 tys. j.i. (199 532 j.i.), z czego ok. 23 tys. (22 924 j.i.) trafiło do rąk gości zagranicznych. Jednocześnie pracownicy archiwum na

¹⁶ O udostępnianiu wcześniej: J. Grzelak, *Udostępnianie zasobu Archiwum Państwowego w Szczecinie w latach 1945–2001*, „Szczeciński Informator Archiwalny” 2002, nr 16, s. 57–100; por. także: W. Mijał, *Pracownia naukowa Archiwum Państwowego w Szczecinie*, *Mundus archii...*, s. 95–98.

¹⁷ Oczywiście zdarzali się pojedynczy użytkownicy z innych krajów europejskich: Wielkiej Brytanii, Holandii, Danii, Rosji, Francji, Hiszpanii, Belgii, Czech, Białorusi, Irlandii, Szwecji, Szwajcarii, Austrii, Włoch i Norwegii. Docierali do szczecińskiej pracowni również użytkownicy z krajów pozaeuropejskich, głównie z USA, Australii, Brazylii, ale także z Republiki Południowej Afryki, Izraela, Kanady, Chile, Paragwaju, Argentyny, Armenii, Azerbejdżanu, wreszcie Japonii i Nowej Zelandii.

zlecenie użytkowników wykonali 119 540 reprodukcji, głównie kserokopii i skanów przechowywanych na miejscu akt. W omawianej dekadzie przeprowadzono także 16 494 kwerendy, w tym 10 152 wykonano dla użytkowników krajowych, zaś 6342 dla zagranicznych. Biorąc pod uwagę liczbę użytkowników w pracowni naukowej w kolejnych latach analizowanej dekady, to rekord padł w 2015 r., kiedy to do archiwum trafiły 2744 osoby odwiedzające je 4658 razy i wypożyczające 27 714 j.i. Najmniej użytkowników przekroczyło próg pracowni w 2011 r. — 606 osób. Odwiedziły one archiwum 2620 razy i wykorzystały 12 745 j.i. (tabela 4). Natomiast liczba reprodukcji (kserokopie, zdjęcia czy skany) osiągnęła swoje apogeum w 2008 r., kiedy to zamówiono ich 38 154. Od tego czasu liczba wykonywanych dla użytkowników reprodukcji systematycznie malała. Spowodowane to było zgodą archiwum na wykorzystywanie przez użytkowników podczas pracy aparatów cyfrowych, co dawało im możliwość samodzielnej reprodukcji analizowanych akt. Nic więc dziwnego, że w 2016 r. użytkownicy zlecili wykonanie tylko 3696 kserokopii i skanów (tabela 4). W latach 2007–2016 najczęściej udostępniano archiwalia w celach naukowych, ale pojawiały się także cele genealogiczne, własnościowe czy socjalne. Do najpowszechniej wykorzystanych w tym czasie zespołów archiwalnych wytworzonych do końca XVIII w. należy zaliczyć: Archiwum Książąt Szczecińskich, Archiwum Książąt Wołogoskich oraz Księgi Metrykalne. Z kolei spośród zespołów powstałych w XIX i pierwszej połowie XX w. użytkownicy najchętniej korzystali z: Naczelnego Prezydium Prowincji Pomorskiej, Rejencji Szczecińskiej, Akt Miasta Szczecin — Nadzór Budowlany, Urzędów Katastralnych w Szczecinie i Stargardzie, Prezydium Policji w Szczecinie oraz Akt Urzędów Stanu Cywilnego. Natomiast spośród akt wytworzonych po 1945 r. najczęściej wypożyczano materiały: Komitetu Wojewódzkiego PZPR, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Szczecinie i Urzędu Wojewódzkiego Szczecińskiego.

Nadzór nad przedpołem archiwalnym i kształtowanie narastającego zasobu archiwalnego, pozyskiwanie archiwaliów z przedpoła, ich przechowywanie i opracowywanie, wreszcie udostępnianie w pracowni naukowej to najważniejsze funkcje każdego archiwum historycznego. Trzeba tutaj podkreślić, że dla Archiwum Państwowego w Szczecinie nie były one jedyne. Archiwum to posiada bowiem nowocześnie wyposażoną pracownię konserwacji pergaminu i papieru. Dlatego też w corocznych sprawozdaniach z pracy szczecińskiej placówki znajdziemy także informacje o działalności związanej z technicznym zabezpieczeniem zasobu. Na to pojęcie składa się przede wszystkim konserwacja archiwaliów, w ramach której konserwatorzy wykonywali: oczyszczanie mechaniczne akt, ich dezynfekcję, mycie, naprawę przetarć i ubytków, wzmacnianie grzbietów, prasowanie, wykonywanie ochronnych obwolut, wreszcie szycie. Ponadto bardzo intensywnie prowadzono profilaktykę konserwatorską obejmującą odkurzenie archiwaliów, przekładanie ich do pudeł z kartonu bezkwasowego oraz

gazowanie akt¹⁸. Dodatkowo szczecińscy konserwatorzy wykonywali, w miarę potrzeb, prace introligatorskie. Osobnym zadaniem robionym sukcesywnie przez całą dekadę było zabezpieczanie zasobu przez wykonywanie setek tysięcy mikrofilmów, skanów i fotografii. Zadanie to jest niezwykle istotne z punktu widzenia zachowania przechowywanych archiwaliów dla przyszłych pokoleń, bowiem po zrobieniu kopii zabezpieczającej oryginalne akta nie trafiają już do pracowni naukowej, a użytkownicy wykorzystują jedynie ich kopie.

Pora także wspomnieć o jeszcze jednym polu działalności Archiwum Państwowego w Szczecinie. Od lat przenosiło ono pomoce ewidencyjno-informacyjne w przestrzeń cyfrową¹⁹. W 2007 r. do bazy IZA, w której znajdowały się inwentarze archiwalne i spisy akt, wpisano 67 tys. rekordów, przez co pod koniec 2007 r. szczecińska część bazy liczyła 337 tys. rekordów. Do końca 2015 r. do IZY Archiwum Państwowe w Szczecinie wprowadziło 453 375 rekordów, a jej stan osiągnął poziom 790 375 rekordów. Ponadto w latach 2007–2014 szczecińska placówka prowadziła digitalizację m.in. Państwowego Urzędu Repatriacyjnego oraz Zbioru Fotografii. Gdy w połowie 2016 r. zapadła w Warszawie decyzja o wprowadzeniu w polskich archiwach państwowych nowego systemu ZoSIA (Zintegrowany System Informacji Archiwalnej), Archiwum Państwowe w Szczecinie przystąpiło do konwersji danych z dotychczas prowadzonych baz SEZAM oraz IZA do nowo wprowadzonego zintegrowanego systemu.

W prezentowanym szkicu, omawiającym główne kierunki działań Archiwum Państwowego w Szczecinie w latach 2007–2016, należy również przyjrzeć się pozaarchiwalnej aktywności placówki. Przede wszystkim należy stwierdzić, że szczecińskie archiwum od lat zajmowało wysoką pozycję wśród regionalnych podmiotów. Jego prestiż budowały: efektywna działalność merytoryczna w sprawach archiwalnych oraz duża aktywność zewnętrzna i współpraca z wieloma instytucjami Pomorza Zachodniego. Przez całą dekadę utrzymywano intensywne kontakty z placówkami nauki i kultury (Uniwersytet Szczeciński, Książnica Pomorska, Zamek Książąt Pomorskich, Biblioteka Główna US, Muzeum Narodowe, szczeciński oddział Instytutu Pamięci Narodowej, Wyższa Szkoła Administracji Publicznej w Szczecinie, Woliński Park Narodowy czy też Muzeum Archeologiczno-Historyczne w Stargardzie), stowarzyszeniami i towarzystwami (Stowarzyszenie Archiwistów Polskich, Szczecińskie Towarzystwo Naukowe, Stowarzyszenie Historyków Sztuki, Szczecińskie Towarzystwo „Pogranicze”, Euroregion Pomerania), organami administracji państwowej i samorządowej (Wojewoda Zachodniopomorski, Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego, Prezydent Miasta Szczecin, Wojewódzki Zachodniopomorski Konserwator Zabytków, Regionalne Biuro Badań i Dokumentacji Zabytków czy Kura-

¹⁸ Archiwum Państwowe w Szczecinie posiada własną komorę gazową.

¹⁹ O nowych zadaniach stojących przed archiwami i zmianach funkcjonowania samych archiwów w dobie społeczeństwa informacyjnego m.in.: W. Woźniak, *Informatyzacja w działalności archiwów* [w:] *Archiwa polskie...*, s. 37–43.

torium Oświaty), wojskiem (Korpus NATO Północny Wschód, 12 Szczecińska Dywizja Zmechanizowana) oraz z Kościołem (Kuria Metropolitalna Szczecińsko-Kamieńska, Diecezjalny Konserwator Zabytków, Seminarium Duchowne). Z podmiotów zagranicznych szczecińska placówka miała w tym okresie stałe kontakty robocze z bliźniaczym pod względem zasobu Archiwum Krajowym w Greifswaldzie. Współpracowano także z Instytutem Historii Uniwersytetu w Greifswaldzie, Muzeum w Schwerinie, Biblioteką Krajową w Schwerinie, Ewangelickim Archiwum Centralnym w Berlinie, Towarzystwem Historii Kościoła na Pomorzu, Towarzystwem Historii i Starożytności Pomorza, Pomorskim Muzeum w Greifswaldzie, Archiwum Miejskim w Greifswaldzie, Wydziałem Kultury Miasta Greifswald, Uniwersytetem w Osnabrück oraz Komisją Historyczną Pomorza.

Współpraca z wymienionymi wyżej instytucjami miała różnoraki charakter. Archiwum udzielało licznych konsultacji w sprawach archiwalno-historycznych, wykonywało kwerendy na rzecz partnera, prowadziło akcję mikrofilmowania zbiorów, wymieniało informacje naukowe i archiwalne, popularyzowało swoją działalność i zasób, służyło wsparciem merytorycznym przy organizacji konferencji, sympozjów, sesji czy wystaw. Wiele z tych działań było wręcz inicjowane przez szczecińskich archiwistów. Spośród licznie organizowanych lub współorganizowanych konferencji należy wymienić w tym miejscu chociażby: „Zamki i rezydencje na Pomorzu Zachodnim” (2007), „Działalność Obywatelskiego Komitetu Porozumienia w Szczecinie w latach 1989–1990” (2008), „Kompanie kleryków w Wojsku Polskim w latach 1959–1970” (2008), „Narodziny i zasady funkcjonowania województwa samorządowego. Doświadczenia województwa zachodniopomorskiego w latach 1998–2008” (2009). „Z dziejów Węgorzyna” (2010), „Od atlasu do kolekcji. W 440. rocznicę wydania atlasu Abrahama Orteliusa” (2010), „Praca przymusowa na Pomorzu w latach 1939–1950. Stan i perspektywy badań naukowych oraz edukacji historycznej w Polsce i Niemczech” (2012), „Prymas August Hlond. Duszpasterz i mąż stanu” (2012), „Świadectwa codzienności. Dokumenty, ludzie, fakty” (2013), „Piśmiennictwo na Pomorzu Zachodnim do końca XVIII w.” (2014), „Znak Gryfa. Gryfici i ich dziedzictwo” (2014), „Społeczeństwo i Kościół na Pomorzu podczas pierwszej wojny światowej” (2015), „Archiwum Państwowe w Szczecinie, Książnica Pomorska, Muzeum Narodowe w Szczecinie w przestrzeni społecznej Pomorza Zachodniego w latach 1945–2015” (2015), „Archiwa historyczne ziem zachodnich i północnych Polski w przestrzeni społecznej z perspektywy siedemdziesięciolecia” (2015), „W 100. rocznicę urodzin JE ks. abp. Kazimierza Majdańskiego” (2016) czy też „Historyczne księgozbiory w bibliotekach archiwów państwowych” (2016). Innym sposobem, zwłaszcza popularyzacji misji szczecińskiego archiwum, były wystawy dokumentów pochodzących zresztą nie tylko z własnych zbiorów. We wspomnianej dekadzie zorganizowano lub współorganizowano dziesiątki wystaw, spośród których wymienimy chociażby:

„Odważmy się być wolnymi. W 90-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości” (2008), „Jan Bugenhagen (1485–1558) reformator Pomorza” (2009), „Dru-ga wojna światowa z perspektywy Pomorza” (2009), „Katyń — dzieje rodzin katyńskich na Pomorzu Zachodnim” (2010), „Kościół Katolicki na Pomorzu Zachodnim” (2010), „Wieża Babel. Rzecz o języku i formach zapisu” (2010), „Szczeciński Grudzień 1970” (2010), „David Gilly i jego czasy” (2010), „Na dworze książąt pomorskich” (2011), „Polskie drogi na Pomorze Zachodnie po drugiej wojnie światowej” (2011), „Aktywność Armii Krajowej na Pomorzu Zachodnim” (2011), „Sąsiedzi w Europie. Księstwo Pomorskie i Królestwo Polskie 1000–1648” (2012)²⁰, „150. rocznica czynu niepodległościowego. Powstanie styczniowe 1863 r. z perspektywy pruskiego Pomorza. Pomorskie echa” (2013), „Od Pedagogium Książęcego do Gimnazjum Mariackiego” (2013), „Skarby Archiwum Państwowego w Szczecinie” (2014), „Pod skrzydłami Gryfa” (2014), „Emigracja polityczna do Francji w latach 1939–1989” (2014), „70 lat polskiej administracji na Pomorzu Zachodnim” (2015), „Dokumenty życia codziennego szczecinian” (2016) oraz „Z dziejów chrześcijaństwa na Pomorzu Zachodnim. W 1050. rocznicę chrztu Polski” (2016). Do wspomnianych działań popularyzatorskich należy jeszcze dodać setki spotkań z uczniami szkół ponadpodstawowych i miłośnikami historii regionalnej, podczas których prezentowano wybrane dokumenty z zasobu archiwum oraz omawiano różne etapy dziejów Pomorza Zachodniego. Spotkania te odbywały się nie tylko w gmachu głównym archiwum, ale także w siedzibach jego oddziałów (Stargard, Płoty, potem Międzyzdroje). Popularyzacji wiedzy o losach Pomorza Zachodniego oraz dziejach szczecińskiego archiwum i jego zasobu służyły także audycje radiowe i telewizyjne z udziałem archiwistów, publikacje prasowe i internetowe (choćaby na portalu „Sedina”). Tego typu aktywności można w latach 2007–2017 liczyć na setki. Dodatkowo Archiwum Państwowe w Szczecinie włączało się od 2008 r. w kolejne edycje Festiwalu Nauki organizowanego przez Szczecińskie Towarzystwo Naukowe, prezentując najciekawsze dokumenty ze swoich zbiorów oraz wyświetlając filmy o Szczecinie. Z kolei od 2012 r. archiwum regularnie współuczestniczy w Nocy Muzeów, pokazując na swoim terenie wybrane dokumenty i emitując stare filmy. Trzeba także wspomnieć o regularnym udziale w omawianej dekadzie szczecińskiego archiwum w Międzynarodowych Dniach Archiwów i Europejskich Dniach Dziedzictwa.

Archiwum, posiadając oficynę wydawniczą „Dokument”, wydawało własne publikacje naukowe i popularnonaukowe²¹. W latach 2007–2016 wydano ich łącznie 78 (2007 — 8, 2008 — 2, 2009 — 7, 2010 — 6, 2011 — 10, 2012 — 9,

²⁰ Do wspomnianej wystawy został wydany bogaty katalog: *Sąsiedzi w Europie. Księstwo Pomorskie i Królestwo Polskie (1000–1648). Wystawa archiwalna*, oprac. M. Schoebel, J. Macholak, P. Gut, U. Rodig, Kraków–Szczecin–Greifswald 2012, s. 319.

²¹ J. Kosman, *Wydawnictwo „Dokument”. Oficyna Archiwum Państwowego w Szczecinie*, „Szczeciński Informator Archiwalny” 2016, nr 25, s. 107–113.

2013 — 8, 2014 — 11, 2015 — 11, 2016 — 6)²². Osobnego wspomnienia wymaga publikacja (od roku 1983 przez 33 lata) rocznika „Kronika Szczecina”, ukazującego się przy współpracy Urzędu Miasta Szczecin przez całą omawianą dekadę. Życie merytoryczne i naukowe instytucji toczyło się na zebraniach komisji metodycznej, których w omawianej dekadzie odbyło 56 (2007 — 7, 2008 — 6, 2009 — 6, 2010 — 7, 2011 — 7, 2012 — 3, 2013 — 5, 2014 — 5, 2015 — 6, 2016 — 4) oraz na 46 zebraniach naukowych (2007 — 5, 2008 — 3, 2009 — 5, 2010 — 5, 2011 — 5, 2012 — 4, 2013 — 4, 2014 — 6, 2015 — 5, 2016 — 4). Trzeba jeszcze dodać, że pracownicy Archiwum Państwowego w Szczecinie uczestniczyli aktywnie w pracach centralnych komisji i zespołów międzyarchiwalnych, wygłosili 211 referatów na konferencjach naukowych (2007 — 19, 2008 — 14, 2009 — 14, 2010 — 28, 2011 — 22, 2012 — 23, 2013 — 26, 2014 — 25, 2015 — 20, 2016 — 20) oraz wydali drukiem łącznie 262 publikacje: artykuły, katalogi wystaw, edycje źródeł, monografie, recenzje czy sprawozdania (2007 — 19, 2008 — 16, 2009 — 9, 2010 — 17, 2011 — 27, 2012 — 23, 2013 — 45, 2014 — 29, 2015 — 37, 2016 — 40).

Na koniec niniejszego szkicu trzeba zatrzymać się chociaż na chwilę przy działalności remontowo-budowlanej archiwum. Nie zamierzam wymieniać tu wszystkich remontów przeprowadzonych w obiektach archiwalnych podległych szczecińskiej dyrekcji w całej interesującej nas dekadzie. Pragnę jedynie zwrócić uwagę na problemy magazynowe. Archiwum Państwowe w Szczecinie już wcześniej, tj. przed omawianą dekadą, borykało się z narastającym brakiem powierzchni magazynowej. Tylko na kilka lat problem ten złagodziły ekspozytury w Strzmielach i Dobrej Szczecińskiej. Częściowym rozwiązaniem problemu była likwidacja w 2009 r. oddziału szczecińskiego archiwum w Płotach²³ i przeniesienie zbiorów do przygotowanych, zdecydowanie pojemniejszych magazynów w Międzyzdrojach. Od tej pory szczecińskie archiwum tworzyło lokalną sieć składającą się z centrali w Szczecinie, dwóch oddziałów w Stargardzie i Międzyzdrojach oraz dwóch ekspozytur w Strzmielu i Dobrej Szczecińskiej. Wobec całkowitego braku wolnego miejsca magazynowego w szczecińskiej centrali od 2012 r., w sprzyjających okolicznościach, rozpoczęto intensywne zabiegi o budowę w Szczecinie nowego gmachu archiwalnego, który miał być przeznaczony do przechowywania akt wytworzonych po 1945 r. Archiwalia wcześniejsze miały pozostać w starym zabytkowym już budynku. Rozważano różne miejsca lokacji planowanego obiektu. Jednym z nich miała być reprezentacyjna działka przy Jasnych Błoniach. Ostatecznie, po długich zabiegach archiwum pozyskało teren

²² Redaktorem naczelnym Wydawnictwa „Dokument” do 2017 r. był prof. Kazimierz Kozłowski. Wydawnictwo wydawało także rocznik „Szczeciński Informator Archiwalny” redagowany przez Marię Frankel.

²³ Oddział w Płotach zajmujący zamek Ostenów-Blücherów posiadał jedną z najgorszych w Polsce proporcji między kubaturą magazynów a całkowitą objętością obiektu, przez co koszt przechowywania akt był tu szczególnie wysoki.

będący częścią kompleksu dawnych koszar przy ulicy Żołnierskiej. W 2013 r., w porozumieniu z Naczelną Dyrekcją Archiwów Państwowych, uznano, że na nowy obiekt można spróbować pozyskać środki europejskie. Znalaziono wówczas niemieckiego partnera — miasto Greifswald, które zamierzało wybudować własne, miejskie archiwum. W 2014 r. obaj partnerzy, za zgodą władz archiwalnych w Warszawie, prowadzili zaawansowane dyskusje na temat wspólnego wystąpienia z aplikacją o fundusze europejskie. Znając powierzchnię i wymiary pozyskanej działki, wykonano koncepcję architektoniczną nowego obiektu archiwum. Gdy w 2016 r. przygotowania były już mocno zaawansowane, strona polska odstąpiła od wspólnego przedsięwzięcia, co pozostawiło szczecińskie archiwum z nierozwiązanym problemem magazynowym. Władze archiwalne złożyły wówczas obietnicę, że budowa nowego obiektu zostanie sfinansowana ze środków ministerialnych.

Jak zatem podsumować dekadę lat 2007–2017? Podajmy tu kilka podstawowych liczb. W omawianym czasie Archiwum Państwowe w Szczecinie intensywnie nadzorowało przedpole archiwalne, poprawiając funkcjonowanie wielu archiwów zakładowych. Jednocześnie nadzorowano wybrakowanie 120 km.b. materiałów niearchiwalnych oraz przejęto do magazynów ponad 3 km.b. archiwaliów. Pracownicy archiwum opracowali 3 km.b. akt, a następnie 2 km.b. zinventaryzowali. Wraz z opracowaniem i inwentaryzacją archiwaliów sukcesywnie digitalizowano Zbiór Fotografii oraz przenoszono w świat cyfrowy pomoce ewidencyjno-informacyjne. Trzeba podkreślić, że mimo znacznych przejęć dokumentacji archiwalnej, wielkość opracowanego zasobu powiększyła się w omawianej dekadzie o ponad 15 proc. Pracownię naukową odwiedziło w tym czasie prawie 17 tys. użytkowników, którzy wypożyczyli ok. 200 tys. j.i. Ponadto archiwum prowadziło aktywną działalność pozaarchiwalną. Organizowano dziesiątki konferencji naukowych i wystaw popularyzujących zasób, wygłoszono setki prelekcji, udzielono setek wywiadów prasowych, radiowych i telewizyjnych. Pracownicy merytoryczni wygłosili wiele referatów na konferencjach naukowych (211) oraz wydali drukiem znaczną ilość publikacji (262). Można zatem stwierdzić, że Archiwum Państwowe w Szczecinie bardzo dobrze przepracowało dekadę lat 2007–2017.

Na koniec warto jeszcze wskazać następcy dr. Jana Macholaka, dr. hab. Krzysztofowi Kowalczykowi prof. US, na co winien zwrócić szczególną uwagę i jakie problemy szczecińskiego archiwum wymagają pilnego rozwiązania. W moim przekonaniu przede wszystkim należy walczyć o nowe magazyny²⁴. W obecnej sytuacji, po rezygnacji w 2016 r. ze wspólnego polsko-niemieckiego projektu

²⁴ Magazyny w Szczecinie pozwoliłyby także na koncentrację w jednym miejscu całego zasobu. Pozwoliłoby to na rezygnację w pierwszej kolejności z: oddziału w Stargardzie Szczecińskim (dawny arsenał miejski) i ekspozytury w Strzemiach (pałac Leperów). W następnym etapie można by zrezygnować z oddziału w Międzyzdrojach. Koncentracja zasobu ułatwiłaby zarządzanie nim i obniżyła koszty funkcjonowania Archiwum Państwowego w Szczecinie.

budowy w Szczecinie i Greifswaldzie nowych archiwów, Archiwum Państwowe w Szczecinie posiada jedynie w oddziale w Międzyzdrojach znaczącą wolną powierzchnię magazynową. W dłuższym okresie może to doprowadzić do wielu perturbacji w pozyskiwaniu materiałów archiwalnych z przedpola archiwalnego. Istotnymi kierunkami działań, które powinny być nadal kontynuowane, są ponadto: dalsze intensywne opracowywanie pozyskanych materiałów archiwalnych i ich przemyślana digitalizacja. Warto rozpocząć proces przygotowywania Archiwum Państwowego w Szczecinie do przechowywania i opracowywania dokumentów elektronicznych. Nie można rezygnować z wysokiej pozycji, jaką cieszy się szczecińska placówka w miejscowym i ogólnopolskim środowisku archiwalno-historycznym. Należy zatem sformułować realny i interesujący (nieprzeładowany) plan konferencji naukowych, wystaw oraz działań promujących archiwum w środowisku zewnętrznym.

Tabela 1. Nadzór Archiwum Państwowego w Szczecinie nad przedpołem archiwalnym w latach 2007–2016

Rok	Jednostki pod nadzorem	Kontrole	Lustracje pokontrolne	Ekspertyzy	Nowe i poprawione przepisy kanc.-arch.	Materiały wybrakowane	
						liczba zgód	wybrakowane materiały w m.b
2007	265	86	8	37	59	285	10 611,75
2008	263	101	7	35	72	287	12 221,14
2009	268	82	3	45	63	378	11 234,67
2010	270	85	3	39	61	362	9610,40
2011	271	115	3	62	150	288	8963,66
2012	283	94	5	82	259	388	13 994,82
2013	277	93	5	35	281	406	13 244,82
2014	277	106	5	64	183	419	15 191,18
2015	277	79	6	65	141	355	10 755,88
2016	279	104	5	62	232	369	14 553,30
Razem	-----	945	50	526	1501	3537	120 381,62

(Źródło: obliczenia własne na podstawie sprawozdań Archiwum Państwowego w Szczecinie)

Tabela 2. Nabytki Archiwum Państwowego w Szczecinie w latach 2007–2016

Rok	Nabytki			
	z archiwów zakładowych		ogółem	
	j.i.	m.b.	j.i.	m.b.
2007	10 278	130,50	12 842	169,70
2008	13 038	134,18	19 631	153,83
2009	19 920	411,91	23 463	423,33
2010	13 755	263,20	15 295	269,04
2011	17 919	177,50	18 562	179,65
2012	28 784	240,36	33 752	292,27
2013	26 191	692,68	45 514	772,84
2014	61 802	335,39	67 847	360,81
2015	36 953	290,81	37 435	292,41
2016	32 813	164,00	33 496	168,59
Razem	261 453	2840,53	307 837	3082,47

(Źródło: obliczenia własne na podstawie sprawozdań Archiwum Państwowego w Szczecinie)

Tabela 3. Opracowanie i inwentaryzacja zasobu Archiwum Państwowego w Szczecinie w latach 2007–2016

Rok	Opracowanie całkowite		Procent całkowicie opracowanego zasobu	Inwentaryzacja	
	j.i.	m.b.		j.i.	m.b.
2007	28 484	350,75	63,4	9921,24 h nagrań	131,50
2008	11 141	65,43	64,25	10 688	81,05
2009	16 739,87 h nagrań	219,50	66,2	9685	130,52
2010	27 109	327,67	68,1	15 165,14 h nagrań	48,71
2011	15 818	205,82	70,5	43 213, 48,5 h nagrań	315,67
2012	20 841	123,10	77,4	31 057	141,50
2013	74 248	367,48	77,6	51 219	826,55
2014	80574	604,28	78,15	13 927	147,95
2015	52 656,1965 h nagrań	453,09	b. d.	17 708	117,15
2016	19 034	182,80	b. d.	39 866	194,04
Razem	346 644,2052 h nagrań	2899,92	-----	242 449	2114,64

(Źródło: obliczenia własne na podstawie sprawozdań Archiwum Państwowego w Szczecinie)

Tabela 4. Wykorzystanie zasobu Archiwum Państwowego w Szczecinie

Rok	Liczba użytkowników		Liczba odwiedzin	Wypożyczenia j.i.		Reprodukcje dla użytkowników	Kwerendy	
		w tym zagranicznych			w tym dla zagranicznych		dla odbiorców krajowych	dla odbiorców zagranicznych
2007	664	114	3484	11 836	1836	15 064	1057	677
2008	722	110	3611	13 866	1442	38 154	1113	605
2009	643	106	4223	14 442	1865	17 066	1324	717
2010	19 83	158	3221	17 032	1261	14 497	1040	601
2011	606	95	2620	12 745	1175	8689	1126	548
2012	2363	259	3931	25 530	3768	6536	1143	550
2013	2539	280	4173	26 409	4139	6859	997	429
2014	2532	265	4044	26 079	2378	4466	790	731
2015	2744	271	4658	27 714	2363	4513	799	757
2016	2021	183	3718	23 879	2697	3696	763	727
Razem	16 817	1841	37 683	199 532	22 924	119 540	10 152	6342

(Źródło: obliczenia własne na podstawie sprawozdań Archiwum Państwowego w Szczecinie)

Bibliografia

- Archiwum Książąt Wologoskich w zasobach Archiwum Państwowego w Szczecinie i Landesarchiv Greifswald*, oprac. A. Łazarek i U. Rodig, Warszawa–Greifswald–Szczecin 2005, ss. 128.
- Archiwum Państwowe w Szczecinie. Przewodnik po zasobie archiwalnym. Akta do 1945 roku*, oprac. R. Gaziński, P. Gut, M. Szukała, Warszawa–Szczecin 2002, ss. 549.
- Chmielewski Z., *Z archiwistyką po Europie XX wieku*, Szczecin 2017, ss. 303.
- Gaziński R., Macholak J., *Zasób Archiwum Państwowego w Szczecinie*, „Szczeciński Informator Archiwalny” 2002, nr 16, s. 15–36.
- Glatz J., *O zasobie Archiwum Państwowego w Szczecinie w latach 1945–2015*, „Szczeciński Informator Archiwalny” 2016, nr 25, s. 127–157.
- Grzelak J., *Udostępnianie zasobu Archiwum Państwowego w Szczecinie w latach 1945–2001*, „Szczeciński Informator Archiwalny” 2002, nr 16, s. 57–100.
- Grzelak J., *Zasób Archiwum Państwowego w Szczecinie i jego opracowanie w latach 1981–1988*, „Szczeciński Informator Archiwalny” 2002, nr 5, 2002, s. 6–24.
- Grzelak J., *Zasób Archiwum Państwowego w Szczecinie i jego opracowanie w latach 1989–1990*, „Szczeciński Informator Archiwalny” 2002, nr 7, 2002, s. 5–11.
- Gut P., *O zasobie Archiwum Państwowego w Szczecinie do 1945 r.*, *Mundus archii...*, s. 23–31.
- Jabłońska A., *Archiwum Państwowe w Szczecinie w liczbach 1945–2005*, *Mundus archii...*, s. 79–84.
- Jabłoński A., *Nadzór archiwalny*, *Mundus archii...*, s. 109–117.
- Jabłoński A., *Stan archiwów zakładowych instytucji wymiaru sprawiedliwości w Polsce*, *Studia Archiwalne — historyczne — politologiczne*. Książka ofiarowana Profesorowi Kazimierzowi Kozłowskiemu, red. A. Czubiński, J. Macholak, Szczecin 2003, s. 49–62.
- Kosman J., *Wydawnictwo „Dokument”. Oficyna Archiwum Państwowego w Szczecinie*, „Szczeciński Informator Archiwalny” 2016, nr 25, s. 107–113.
- Macholak J., *Materiały archiwalne dotyczące regionu 1945–2005. Krótka charakterystyka zasobu*, *Mundus archii...*, s. 33–42.
- Mijał W., *Pracownia naukowa Archiwum Państwowego w Szczecinie*, *Mundus archii...*, s. 95–98.
- Mundus archii mundus memoriae. Archiwum Państwowe w Szczecinie 1945–2005*, red. M. Frankel, Szczecin 2007, ss. 182.
- Nałęcz D., *Archiwa u progu ery informacji — bilans otwarcia. Archiwa i archiwiści w dobie społeczeństwa informacyjnego. Pamiętnik IV Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich. Szczecin 12–13 września 2002 r.*, t. 1, red. D. Nałęcz, Toruń 2002, s. 23–43.
- Sąsiedzi w Europie. Księstwo Pomorskie i Królestwo Polskie (1000–1648). Wystawa archiwalna*, oprac. M. Schoebel, J. Macholak, P. Gut, U. Rodig, Kraków–Szczecin–Greifswald 2012, ss. 319.
- Sobańska K., *Kształtowanie zasobu Archiwum Państwowego w Szczecinie w latach 1945–1955*, „Szczeciński Informator Archiwalny” 2006, nr 19, s. 43–68.
- Techman R., *Opracowanie zasobu Archiwum Państwowego w Szczecinie w latach 1991–1993*, „Szczeciński Informator Archiwalny” 1993, nr 8, s. 5–12.

Wajs H., *Archiwa wobec e-rządu i społeczeństwa informacyjnego, Archiwa i archiwisści...*, s. 55–64.

Wajs H., *Dokument elektroniczny jako wyzwanie, Archiwa polskie wczoraj i dziś*, red. K. Kozłowski, W. Stępiak, Warszawa 2012, s. 45–48.

Woźniak W., *Informatyzacja w działalności archiwów, Archiwa polskie...*, s. 37–43.

Keywords: State Archive in Szczecin, archival and research work, resource popularisation

Mots-clés : Archives d'État de Szczecin, activités d'archives et scientifiques, popularisation des fonds d'archives

Ключевые слова: Государственный архив в Щецине, архивная и научная деятельность, популяризация ресурсов

Radosław Gaziński, *The Main Activities of the State Archive in Szczecin between 2007 and 2017*. Between 2007 and 2017, the State Archive in Szczecin, managed by Dr Jan Macholak, was actively involved in performing archival work. Approximately 270 entities producing archival materials were supervised. Under the archive's supervision, approx. 120 km of non-archival materials were analysed, and 3 km of files were added to the Archive's collection. As a result, the resources of the Szczecin branch grew by 1/4 during that decade. At the same time, Szczecin archivists analysed the 3 km of files and additionally registered approx. 2 km of archival materials. Nearly 17,000 users visited the Archive's research laboratory during that time, borrowing approx. 200,000 items. At the same time, the Archive became actively involved in popularising its activities and resources. Several dozen exhibitions and conferences were organised, and the Archive's employees participated in the International Archives Day, the "Science Festival", the "Museum Night" and the European Heritage Days. In addition, the archivists gave several hundred presentations on the most interesting documents and the history of Pomerania to secondary school students and those interested in history. In addition, they gave several hundred press, radio and television interviews. Certain employees also conducted research on broadly-defined archival science and the history of the region. Between 2007 and 2017, the employees of the Szczecin Archive spoke more than 200 times at various conferences and published in excess of 260 articles, reviews, monographs, source compilations and exhibition catalogues. Thus, an analysis of the activities of the State Archive in Szczecin between 2007 and 2017 demonstrates that the Szczecin branch was very productive during the aforementioned decade.

Radosław Gaziński, *Principales orientations de l'activité des Archives d'État de Szczecin dans les années 2007–2017*. Entre 2007 et 2017, les archives d'État de Szczecin, dirigées par le dr Jan Macholak, ont procédé de façon active à des travaux d'archivage. À ce niveau, 270 entités produisant des documents d'archives étaient supervisées. Sous la supervision des archives, environ 120 km de documents non archivables ont été éliminés, et 3 km de dossiers ont été pris en charge dans les dépôts. Suite aux activités dont il est fait état ci-dessus, les fonds des archives de Szczecin a augmenté d'un quart au cours de la décennie considérée. À la même période, les archivistes de Szczecin ont classé 3 km de documents et ont en outre inventorié environ 2 km d'archives stockées. Pendant cette période, près de 17 000 utilisateurs ont visité la salle de lecture des archives, consultant près de 200 mille documents. En même temps, au cours de la période décrite, les archives se sont fortement impliquées dans la popularisation de leur activité et de leurs ressources. Plusieurs dizaines d'expositions et de conférences ont alors été organisées. Les archives ont activement participé aux

Journées internationales des archives, au « Festival des Sciences », à la « Nuit des musées » et aux Journées européennes du patrimoine. Les archivistes ont par ailleurs organisé plusieurs centaines de présentations des documents les plus intéressants et de conférences sur l'histoire de la Poméranie, destinées aux élèves des écoles de l'enseignement secondaires et aux amateurs d'histoire. Enfin, pendant cette période, des centaines d'interviews ont été données à la presse, la radio et la télévision. Une partie de l'équipe des archives a également effectué un travail scientifique pour étudier les problèmes de la science d'archives au sens large et de l'histoire de la région. Dans les années 2007–2017, les employés des archives de Szczecin se sont exprimés lors de différentes conférences en présentant plus de 200 exposés et ont publié plus de 260 articles, revues, monographies, éditions de sources ou catalogues d'expositions. Dans cette situation, l'analyse des activités des Archives d'État de Szczecin dans les années 2007–2017 nous permet de conclure que celles-ci ont réalisé un très bon travail lors de la décennie décrite.

Радослав Газиньски, *Основные направления деятельности Государственного архива в Щецине в 2007–2017 годах*. В 2007–2017 годах Государственный архив в Щецине под руководством доктора Яна Махоляка вел активную архивную деятельность. Осуществлялся постоянный надзор за ок. 270 субъектами, создающими архивные материалы. Под надзором архива было отчислено примерно 120 км неархивных материалов, а на хранение было принято 3 км актов. В результате указанных действий в данном десятилетии хранилище щецинского учреждения увеличилось на 1/4. Одновременно щецинские архивисты обработали 3 км актов и дополнительно провели инвентаризацию примерно 2 км архивных материалов. Научную лабораторию архива посетило за это время примерно 17 тысяч пользователей, которые взяли на прокат около 200 тысяч архивных материалов. В это же время архив активно занялся популяризацией своей деятельности и имеющегося хранилища. Тогда, когда было организовано несколько десятков выставок и конференций, архив активно участвовал в Международных днях архивов, «Фестивале науки», «Ночи музеев» и Европейских днях наследия. Более того, архивисты провели для учеников средних школ и любителей истории несколько сотен презентаций самых интересных документов, а также читали лекции об истории Поморья. Наконец в указанное время были проведены сотни интервью для прессы, радио и телевидения. Часть сотрудников архива работала также в научной сфере, исследуя проблемы архивоведения в широком смысле этого слова и историю региона. В 2007–2017 годах сотрудники щецинского архива прочитали на различных конференциях свыше 200 рефератов и опубликовали свыше 260 статей, рецензий, монографий, изданий источников и каталогов выставок. В связи с этим анализ деятельности Государственного архива в Щецине в 2007–2017 годах приводит нас к выводу, что щецинское учреждение очень активно работало в указанном десятилетии.

ARCHEION, T. CXIX
WARSZAWA 2018
(ISSN 0066-6041)

SZYMON RÓŻYŃSKI
(Toruń, Archiwum Wojskowe)

MARTYNA ZNAMIROWSKA
(Zielona Góra, Archiwum Państwowe w Zielonej Górze)

DOŚWIADCZENIA ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO W ZIELONEJ GÓRZE W REALIZACJI PROGRAMU RETROKONWERSJI POMOCY ARCHIWALNYCH

Słowa kluczowe: retrokonwersja, ewidencja, baza danych, ZoSIA, IZA, SEZAM, OCR, skontrolum, Archiwum Państwowe w Zielonej Górze

Ewidencja zasobu zgromadzonego w instytucjach takich jak archiwa państwowe jest jednym z podstawowych i niezbędnych elementów ich prawidłowego funkcjonowania. Jej jakość przekłada się nie tylko na efektywne zarządzanie zasobem, ale także wpływa na postrzeganie instytucji i opinie o niej wyrażane przez użytkowników i naukowców. Nikomu nie trzeba tłumaczyć, że istotna jest zarówno ewidencja ilościowa, pozwalająca ustalić rozmiar zasobu wyrażony w jednostkach archiwalnych i metrach bieżących, jak i ewidencja jakościowa, opisująca każdą jednostkę tak, aby można było ją zidentyfikować i odnaleźć¹. W ciągu lat zmieniały się pomoce archiwalne i środki ewidencyjne. Inne były także środki techniczne i technika ich zapisu, a co bardziej istotne, zmianom ulegały także potrzeby i oczekiwania pracowników i użytkowników archiwów państwowych. By sprostać oczekiwaniom tej ostatniej grupy, Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych zainicjował w 2016 r. Program retrokonwersji pomocy archiwalnych (czas realizacji to lata 2017–2018), mający na celu jak najszersze udostępnienie w Internecie wszelkich pomocy archiwalnych o zasobie archiwów

¹ Zgodnie z objaśnieniami do sporządzenia sprawozdania KN-1 za prawidłowo zewidencjonowany zasób uznaje się zespoły „wyposażone w pomoce ewidencyjno-informacyjne, które zapewniają identyfikację poszczególnych jednostek [...] Na wymagany opis składają się następujące elementy: sygnatura (numer) jednostki, tytuł jednostki (rzeczowe określenie zawartości akt) i roczne daty krańcowe — przy czym dopuszcza się, że wymienione dane mogą być wspólne dla grupy jednostek”.

państwowych. Zgodnie z jego założeniami planowano przenieść do wersji elektronicznej informacje z tradycyjnych, papierowych inwentarzy obejmujące blisko 13 mln opisów jednostek (teczek).

Celem tego artykułu jest przedstawienie rysu historycznego, wykorzystanych technik cyfryzacji pomocy archiwalnych oraz napotykanych trudności przy realizacji Programu retrokonwersji w Archiwum Państwowym w Zielonej Górze.

Droga do retrokonwersji

W Archiwum Państwowym w Zielonej Górze proces retrokonwersji rozpoczął się znacznie wcześniej, jeszcze nim retrokonwersja stała się jednym z priorytetów działalności archiwów państwowych. Co prawda, nasze początki związane z cyfryzacją pomocy archiwalnych nie nosiły znamion zorganizowanej akcji, mającej na celu przeniesienie do postaci cyfrowej całości istniejących pomocy archiwalnych, a raczej były prowadzone doraźnie i ograniczały się tylko do zespołów już opracowanych i posiadających inwentarze kartkowe bądź książkowe. Tak naprawdę nie mieliśmy wtedy jeszcze świadomości, że to, co dotychczas realizowaliśmy, nosi nazwę „retrokonwersja”. W naszym wypadku wynikało to bardziej z pragmatycznego podejścia do zarządzania zasobem.

Krokiem milowym w Archiwum Państwowym (AP) w Zielonej Górze, jeżeli chodzi o gromadzenie w postaci cyfrowej pomocy archiwalnych, było wdrożenie w 1998 r. bazy danych IZA. Od tego momentu nowo opracowywane zespoły inwentaryzowane były w tej bazie, do której z czasem zaimportowano inwentarze zespołów opracowanych w latach wcześniejszych w edytorze tekstu MS Word.

W 2009 r. z inicjatywy dyrektora AP w Zielonej Górze dr. Tadeusza Dzwonkowskiego podjęto działania mające na celu wprowadzenie do bazy danych IZA zespołów wcześniej opracowanych. W sumie w latach 2009–2012 wprowadzono do bazy ponad 32 tys. opisów jednostek². W rezultacie zauważalna stała się poprawa ewidencji oraz zwiększyła się szybkość jej przeszukiwania, co z kolei przełożyło się na efektywniejsze wykonywanie kwerend. Pierwsze nasze doświadczenia z cyfryzacją pomocy archiwalnych sprawiły, że kolejni praktykanci, stażyści i wolontariusze, którzy do nas trafiali, rozpoczynali swoją pracę od uzupełniania bazy danych IZA o kolejne zespoły opracowane w latach 70. i 80. XX w. i posiadające inwentarze tylko w wersji papierowej.

Pod koniec 2013 r. archiwum zmieniło swoją siedzibę, a cały zasób został zgromadzony w jednym budynku. Przeprowadzono reorganizację całej struktury organizacyjnej archiwum. Likwidacji uległy m.in. oddziały zamiejscowe w Żarach i Wilkowie. Utworzono wówczas także jeden Oddział Opracowania Zasobu Archiwalnego, podzielony na dwie sekcje: Opracowania akt wytworzonych do 1945 r. oraz Opracowania akt wytworzonych po 1945 r.³ Zmiany te do-

² Dane ze sprawozdań opisowych za lata 2009–2012 Archiwum Państwowego w Zielonej Górze.

³ Do końca 2012 r. opracowaniem zajmowały się centrala w Starym Kisielinie (siedziba Archiwum Państwowego w Zielonej Górze): Oddział I. Opracowania akt do 1945 r. oraz Oddział II. Opra-

prowadziły do potrzeby scalenia bazy danych IZA, która występowała do końca 2012 r. w czterech niezależnie prowadzonych bazach w Starym Kisielinie oraz kilkudziesięciu w oddziałach zamiejscowych. W tym ostatnim wypadku śmiało można zaryzykować stwierdzenie, że ile było stanowisk komputerowych w oddziale, tyle było niezależnie prowadzonych baz danych IZA. Oczywiście taka liczba baz wynikała z braku możliwości połączenia i zintegrowania komputerów w jedną sieć lokalną.

Nowy budynek, wyposażony w odpowiedni sprzęt, umożliwił nam wykorzystanie naszych umiejętności oraz gwarantował nabycie nowych. Scalenie bazy danych IZA trwało kilka miesięcy, ale był to tak naprawdę pierwszy poważny przegląd posiadanych zasobów danych w wersji elektronicznej. Wtedy też powstała robocza lista zespołów nieposiadających wersji cyfrowej, które w pierwszej kolejności powinny być „przepisane”. Po pierwszych nieśmiałych próbach zaczęliśmy wtedy wykorzystywać nowe technologie, a mianowicie skanery wraz z oprogramowaniem OCR, do których nie mieliśmy wcześniej dostępu. Testy nowego sprzętu wypadły dość obiecująco i dały nam niezwykle cenne doświadczenia, z których wyciągnęliśmy wnioski w latach następnych.

Niemniej w tym momencie OCR nie był wykorzystywany przez archiwum jeszcze masowo, gdyż priorytetem było uporządkowanie ewidencji w jednej bazie. Podczas scalania baz porównaliśmy dane dotyczące nazw, dat skrajnych i rozmiaru zespołów (przechowywanych w bazie danych SEZAM) z danymi dotyczącymi opisów jednostek (w bazie danych IZA). Dodatkowym materiałem porównawczym były wydruki inwentarzy książkowych. Te ostatnie były potrzebne do ustalenia, która wersja danych z bazy IZA jest ostateczna. Okazywało się bowiem, że jeden zespół posiadał kilka wersji, z różnym układem, inną liczbą jednostek. Wynikało to z inwentaryzacji jednego zespołu na różnych komputerach, przy czym dla każdego z nich została założona oddzielna baza danych IZA. Zdarzały się też przypadki rozpoczęcia i niezakończenia inwentaryzacji zespołu. Kolejne wersje IZY, szczególnie sposób zapisu dat (z lub bez dat *priori* i *posteriori*) spowodowały, że te dane musiały być zmodyfikowane. Dla niektórych zespołów podjęto też działania rozdzielenia tytułu oryginalnego od tytułu tłumaczonego. Ostatnim przedsięwzięciem scalania baz IZA była zmiana numeracji zespołów wcześniej znajdujących się w zasobie oddziałów zamiejscowych. Jednolita i scalona baza danych IZA pozwoliła wprowadzać nowe, opracowane zespoły.

W 2015 r. zapadła decyzja, że na początku 2016 r. w Archiwum Państwowym w Zielonej Górze zostanie wdrożony Zintegrowany System Informacji Archiwalnej (ZoSIA). Był to kolejny krok przybliżający nas do poprawy jakości naszych danych w bazach. Mniej więcej od października do grudnia 2015 r. trwały prace

cowania akt po 1945 r. Ponadto opracowaniem akt zajmowały się oddziały zamiejscowe w Żarach i Wilkowie.

nad bazami IZA oraz SEZAM mające na celu przygotowanie ich do migracji danych do aplikacji ZoSIA, zgodnie z wytycznymi przesłanymi z Narodowego Archiwum Cyfrowego (NAC). Przed migracją dane zostały sprawdzone walidatorem NAC, a wyniki tej próby okazały się bardziej niż zadowalające. Niestety, w styczniu 2016 r., po migracji danych do ZoSIA, stwierdzono, że blisko 50 tys. rekordów nie przechodzi walidacji wewnętrznej w systemie i należałoby je poprawić. Problemem okazały się pola obowiązkowe, które nie w każdym wypadku były wypełnione⁴, a ponadto część danych została utracona, gdyż ich treść nie była zgodna ze słownikiem ZoSIA⁵. Postanowiliśmy wtedy wstrzymać dalsze prace wdrożeniowe systemu, gdyż uznaliśmy, że szybciej będzie, jeżeli zrobimy krok wstecz i dokonamy niezbędnych poprawek w bazach Accessowych. Wycofaliśmy wszystkie dane z ZoSIA i przystąpiliśmy do poprawy danych, by ostatecznie w połowie lutego 2016 r. podpisać dokumentację wdrożeniową z NAC.

Po wdrożeniu ZoSIA postanowiliśmy sprawdzić integralność naszych danych. Proces ten trwał od lutego do maja 2016 r. Zaangażowani do niego zostali wszyscy pracownicy z oddziału opracowania. Sprawdzaliśmy i porównywaliśmy wtedy dane z inwentarzy papierowych z tymi widniejącymi w ZoSIA. Inwentarze były sprawdzane pod kątem: prawidłowego przyporządkowania jednostek archiwalnych (rekordów) do odpowiednich serii i podserii, właściwych dat skrajnych całego zespołu, liczby jednostek archiwalnych (czy liczba jednostek archiwalnych podana w opisie zespołu znajduje się faktycznie w inwentarzu). Ponadto zaczęliśmy na szerszą skalę korzystać z OCR. Sprawdzając zespół po zespole, widzieliśmy, jakie zespoły znajdują się na karcie A (czyli są opracowane), a pod które nie są „podłączone” jeszcze rekordy. Po zlokalizowaniu takiego zespołu jego inwentarz był poddany automatycznemu cyfrowemu rozpoznawaniu zawartości, a następnie importowano go do ZoSIA. Dzięki takiemu postępowaniu do końca maja 2016 r. wszystkie opracowane do tamtego momentu zespoły znalazły się w systemie ZoSIA. A co najważniejsze, mieliśmy stuprocentową pewność, że wersja elektroniczna jest zgodna z inwentarzem książkowym.

Program retrokonwersji pomocy archiwalnych

Oddział opracowania po wdrożeniu ZoSIA wrócił do swoich głównych priorytetów, czyli opracowywania zespołów archiwalnych. W międzyczasie jednak w Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych (NDAP) doszło do zmian or-

⁴ W porównaniu do ZoSIA w bazie danych IZA było znacznie mniej pól obowiązkowych przy opisie jednostki. O ile brak ich wypełnienia był dopuszczalny w IZA, to po migracji danych do ZoSIA i ich walidacji, aplikacja informowała o błędach. Dopiero po uzupełnieniu danych opis jednostki mógł być przesłany od „edytora jednostek” do „redaktora”.

⁵ Najczęściej występującym błędem walidacji było występowanie komunikatu „brak daty” w polu „data”, występowanie informacji „mieszana” w polu „forma wewnętrzna”, występowanie w polu „forma zewnętrzna” uwagi „akta szyte”.

ganizacyjnych, włącznie ze zmianą Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych. Wraz z tą zmianą uległy przewartościowaniu kierunki działania sieci archiwów państwowych dotyczące m.in. cyfryzacji pomocy archiwalnych oraz digitalizacji materiałów archiwalnych. Odzwierciedleniem tej zmiany było m.in. pismo NDAP z dnia 29 lipca 2016 r. (znak: DA.812.1.2016), w którym po raz pierwszy wspomniano o Programie retrokonwersji pomocy archiwalnych jako o akcji masowej, obejmującej wszystkie pomoce analogowe oraz wszystkie archiwa państwowe zgodnie z następującymi wytycznymi:

1. Cyfryzacji powinny podlegać w pierwszej kolejności inwentarze zatwierdzone (zarówno książkowe, jak i kartkowe), następnie inwentarze robocze, spisy zdawczo-odbiorcze, spisy robocze oraz pomoce wyższego rzędu itp. pomoce dostępne obecnie tylko w postaci papierowej.
2. Ustalając kolejność cyfryzacji zespołów, należy wziąć pod uwagę ich popularność wśród użytkowników oraz szczególną wartość dla historii regionu.
3. Program dotyczy zarówno zespołów opracowanych całkowicie, jak i opracowanych częściowo oraz nieopracowanych; zarówno zespołów zamkniętych, jak i otwartych.
4. Prace retrokonwersyjne mają przybrać tylko i wyłącznie charakter redakcyjny, a nie metodyczny, tzn. nie należy przy tej okazji prowadzić prac o charakterze melioracyjnym, a ograniczyć się do przeniesienia treści pomocy do systemu ZoSIA lub bazy danych IZA. Dane mogą być przepisane lub przeniesione z wykorzystaniem techniki OCR. Niecelowe w kontekście programu jest natomiast skanowanie pomocy w celu uzyskania ich odwzorowań cyfrowych.
5. Archiwa, w których wdrożono już system ZoSIA, prowadzą prace tylko w tym systemie. Należy wykorzystać istniejące w systemie narzędzia służące do masowego importu danych z formatu csv.
6. Dopuszcza się korzystanie z usług firm zajmujących się profesjonalnie tego typu działalnością lub korzystanie z formy umowy zlecenia, lub umowy o dzieło.
7. W celu realizacji programu dopuszcza się prowadzenie prac poza budynkiem archiwum, co jednocześnie oznacza możliwość wypożyczania pomocy wykonawcom cyfryzacji.

We wspomnianym wyżej piśmie NDAP proszono ponadto o sporządzenie wykazu wszystkich pomocy w postaci papierowej znajdujących się w archiwach lub oddziałach zamiejscowych, a nieposiadających wersji elektronicznej, a następnie o oszacowanie spodziewanych kosztów retrokonwersji, która pierwotnie miała być zlecona firmom zewnętrznym lub pracownikom zatrudnionym na podstawie umów zleceń. Na sporządzenie tego wykazu NDAP wyznaczyła termin do końca września 2016 r. Co osiągnęliśmy w zaledwie kilka dni, dzięki wbudowanym funkcjom raportów w ZoSIA i umiejętnościom ich wykorzystania. Pomimo że udało nam się sporządzić ten wykaz według wzoru NDAP, nie

spoczęliśmy na laurach. Mając już pewne doświadczenie z OCR, postanowiliśmy do wspomnianego wykazu dołożyć kilka rubryk, z których najważniejszą była bez wątpienia forma wewnętrzna (rękopis, maszynopis, wydruk komputerowy). Przez kolejne trzy tygodnie przeglądaliśmy wszystkie inwentarze oraz spisy zdawczo-odbiorcze pod tym kątem.

Dużą trudnością było też ustalenie jednostkowej ceny za każdą opisaną jednostkę. Tu bardzo pomocne okazały się dodatkowe dane dotyczące formy pomocy (maszynopis, rękopis, wydruk komputerowy), no i oczywiście język opisu. Najwyżej ocenione zostały jednostki opisane ręcznie, w języku niemieckim, najniższą cenę uzyskały polskie opisy w postaci wydruku komputerowego. Ogólna suma była bardzo wysoka i wyniosła ponad 251 tys. zł. Równie trudno było zaplanować na 2017 r. ilość nowych opisów. Początkowo było to 110 tys., ale ostatecznie zwiększyliśmy plan do 135 tys. przy trzech osobach bezpośrednio zaangażowanych przy retrokonwersji.

Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych, uzyskawszy szacunkowe dane o całości kosztów Programu retrokonwersji, zmienił założenia swojego sztandarowego pomysłu podczas narady dyrektorów archiwów państwowych (24–25 października 2016). Nowe wytyczne zostały przedstawione archiwom państwowym w piśmie z 9 listopada 2016 r. (znak: DA.812.1.2016), w którym podkreślono, że retrokonwersja powinna stanowić jeden z priorytetów działań archiwów w 2017 r., dlatego postanowiono zawiesić opracowanie zespołów i zbiorów archiwalnych do czasu ukończenia prac nad tym programem. Zrezygnowano zatem z możliwości korzystania z usług firm zewnętrznych przy realizacji programu, powierzając jego wykonanie tylko pracownikom archiwów, którym narzucono konkretne normy do wykonania (przez jedną osobę w ciągu jednej godziny), tj.:

- co najmniej 50 opisów j.a. w języku polskim, tj. 350 opisów dziennie przy założeniu, że praca będzie wykonywana przez 7 godzin dziennie;
- co najmniej 30 opisów j.a. w języku obcym, tj. 210 opisów dziennie przy założeniu, że praca będzie wykonywana przez 7 godzin dziennie.

Taki obrót sprawy sprawił, że pod koniec listopada postanowiliśmy dokonać dodatkowego przeglądu nośników danych cyfrowych, w tym dyskietek, płyt CD oraz DVD, a także starych dysków HDD w poszukiwaniu spisów zdawczo-odbiorczych w wersji elektronicznej. Na szczęście, dzięki przezorności pracowników nie zniszczono starych dysków twardych, dlatego mogliśmy wszystkie dane zapisane w wersji elektronicznej (od momentu zakupu pierwszego komputera) przefiltrować pod kątem występowania plików z rozszerzeniem .doc, .xls oraz .pdf. Zabieg ten okazał się skuteczny, bo dzięki niemu znaleźliśmy dodatkowe 60 tys. rekordów, które wystarczyło tylko sprawdzić pod kątem zgodności z wersją papierową i zaimportować do ZoSIA.

Program retrokonwersji rozpoczęliśmy w naszym archiwum w połowie stycznia 2017 r., po sporządzeniu sprawozdania rocznego z działalności. We-

dług ustaleń, w jego realizacji uczestniczyły bezpośrednio trzy osoby, a dwie pozostawały w rezerwie. Podział pracy wyglądał następująco: do przepisywania ewidencji akt wytworzonych w języku niemieckim zostały wskazane dwie osoby znające ten język. Od samego początku zdawaliśmy sobie sprawę, że będą to najbardziej czasochłonne prace ze względu na formę tej ewidencji (często były to rękopisy, a jeżeli już zdarzały się maszynopisy, to na kartach inwentarzowych) oraz barierę językową. Do „przepisywania” ewidencji akt polskich wyznaczona była jedna osoba z najlepszą znajomością obsługi komputera. Jej zadaniem było wykorzystanie możliwości, jakie dawało oprogramowanie OCR i niejako nadawanie tempa retrokonwersji. W rezerwie były dwie osoby, których głównym zadaniem była kontrola jakości przepisanych danych przed zaimportowaniem ich do ZoSIA (weryfikacja tekstu pod względem błędów i literówek) oraz sprawdzanie, czy ewidencja jest zgodna ze stanem faktycznym w magazynie (skontrum).

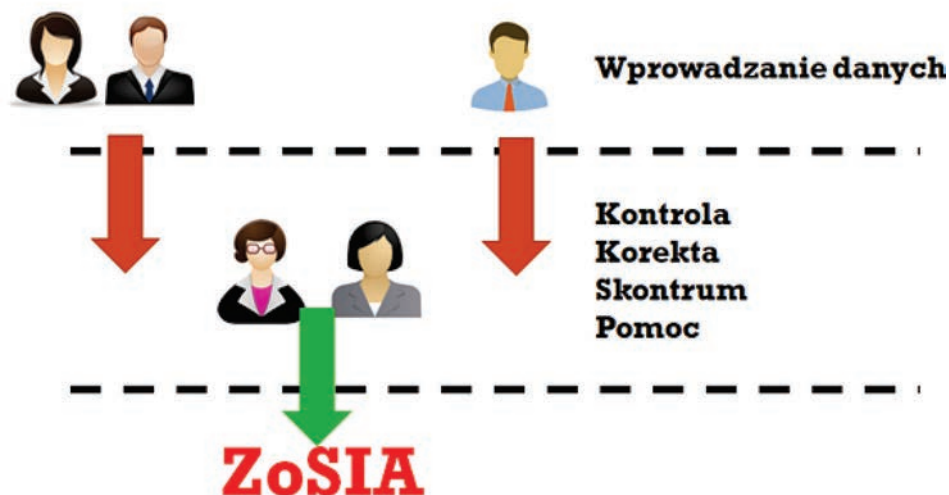


Diagram przedstawiający zakres pracy osób uczestniczących w Programie retrokonwersji pomocy archiwalnych w Archiwum Państwowym w Zielonej Górze

W naszej pracy wykorzystywaliśmy dwie metody wprowadzania danych do aplikacji ZoSIA. Pierwsza opierała się na bezpośrednim wprowadzaniu danych za pośrednictwem formularzy w ZoSIA. Wykorzystywana była ona przede wszystkim w zespołach o stosunkowo małej liczbie jednostek archiwalnych oraz w jednostkach, które nie miały możliwości importu (fotografie, filmy, dokumenty). Druga metoda polegała na imporcie danych do ZoSIA za pomocą plików csv.

Wybór odpowiedniej metody retrokonwersji zależał przede wszystkim od kilku czynników, a mianowicie od: formy zapisu ewidencji (rękopis, maszynopis,

wydruk komputerowy), powtarzalności tytułów oraz liczby jednostek w spisie. W wyniku doświadczeń stwierdziliśmy, że niecelowe jest poddawanie retrokonwersji metodą OCR spisów liczących mniej niż 30 j.a. lub tych, których tytuły są powtarzalne, a różnią się tylko datami skrajnymi (np. „Protokoły z posiedzeń Prezydium Gminnej Rady Narodowej”) lub są w formie rękopisu. Tego rodzaju spisy, jak pokazała rzeczywistość, znacznie efektywniej i szybciej (dzięki przeciąganiu, autouzupełnianiu, kopiowaniu itd.) można było przepisać w programie MS Excel niż bezpośrednio w formularzach ZoSIA lub za pomocą OCR. Pliki te następnie były zapisywane w formacie csv i importowane do ZoSIA.

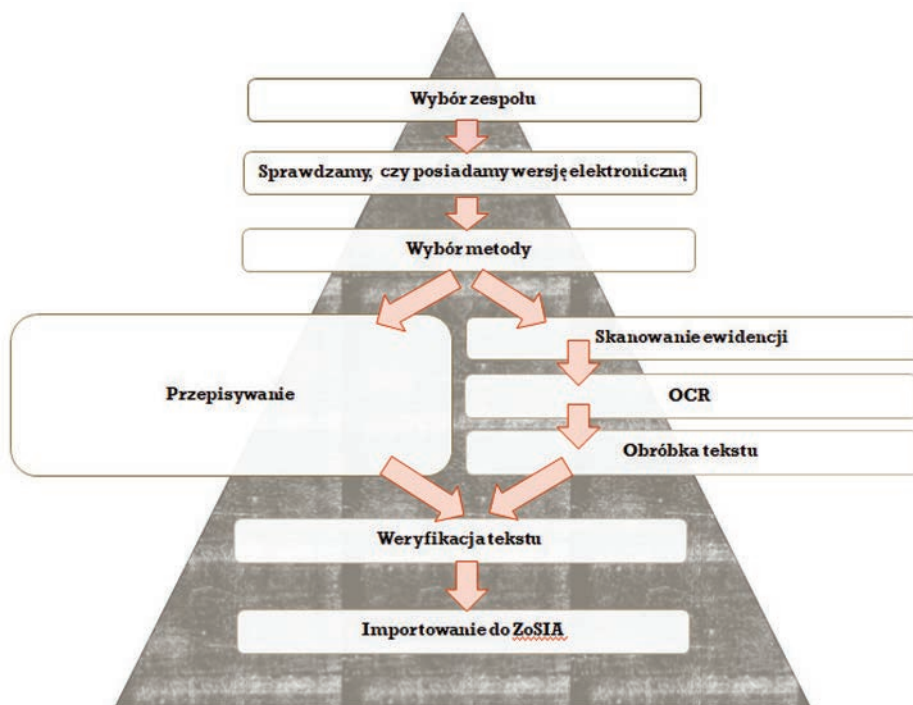


Diagram przedstawiający możliwe metody poddawania zespołów retrokonwersji

Do rozpoznawania tekstu za pomocą techniki OCR wybieraliśmy tylko spisy w formie maszynopisów i wydruków komputerowych. Najpierw spisy te były poddane skanowaniu w rozdzielczości 300 dpi. Do skanowania używaliśmy skanera przelotowego Kodak i3450, który pozwalał na wykonanie ok. 90 skanów w ciągu jednej minuty. Skany zapisywano w formacie TIFF, a następnie importowano je do programu ABBYY FineReader 12, w którym konwertowane były do postaci edytowalnych plików w formacie csv. Na koniec pliki dostosowywane były do importu do ZoSIA, który realizowano po ich weryfikacji.

Przy skanowaniu i OCR-owaniu trzymaliśmy się 10 zasad, które wypracowaliśmy przez pierwsze dwa miesiące działania Programu retrokonwersji:

1. skanować tylko ewidencję w wersji oryginalnej (dobrej jakości). Szczególnie trzeba strzec się zabrudzeń (np. z kserokopiarki) lub oznaczeń naniesionych podczas skontrum (haczyków, kółek, parafek), które mogły być rozpoznane przez program jako znaki;
2. skanować oryginały w możliwie najwyższej rozdzielczości, preferowana rozdzielczość to 300 dpi;
3. jeżeli tło dokumentu było kolorowe lub obłożone teksturą albo napisami w innym kolorze niż czarny, dokument należy skanować w trybie kolorowym;
4. jeżeli oryginał był czarno-biały lub w miarę przezjrysty, można go skanować w trybie odcieni szarości, aby zmniejszyć rozmiary pliku graficznego i przyspieszyć pracę;
5. skanując stronę z grubego inwentarza, należy dbać, by znaki znajdujące się blisko środka były jak najmniej zniekształcone, w myśl zasady, że każde zniekształcenie znaków może być przyczyną złego rozpoznania;
6. zwracać uwagę, aby skanowany tekst był dobrze wypoziomowany, tzn. kartka z dokumentem powinna być prosto włożona do skanera. Wprawdzie dzisiejsze programy radzą sobie z niewłaściwie ułożonymi dokumentami i mają specjalne mechanizmy poziomujące, lecz wydłuża to przetwarzanie tekstu i zwiększa ryzyko powstania błędów;
7. sprawdzać, czy program ABBYY FineReader zaznaczył poprawnie bloki tekstu lub tabel;
8. zawsze dokładnie sprawdzać rezultat OCR-owania, zwłaszcza że nikt nie napisał jeszcze programu doskonałego, co prawda proces będzie trwał dłużej, ale za to zmniejszy się współczynnik błędów;
9. zwracać uwagę, że konsekwencją wyboru niskiej rozdzielczości skanów są małe rozmiary plików, ale też w przypadku drobnego druku zwiększa się prawdopodobieństwo, że program przestanie rozróżniać takie litery jak: „a”, „o”, „u”, „e”, „s”, „g”, „q”, „v”, „r” oraz „t”, „l”, „f”, „j”, „i”, „f”, „m”, „w”;
10. zbyt duża rozdzielczość może powodować, oprócz nadmiernej wielkości plików, także problemy przy OCR-owaniu, gdyż poszczególne litery będą widziane w całości, tylko ich poszczególne elementy będą analizowane jako złożone obszary o różnej jasności i prawdopodobnie zostaną rozpoznane jako ilustracje lub grafika. Możliwa jest też sytuacja, że litery „w”, „m”, „d” zostaną rozpoznane odpowiednio jako „vv, nn, ol”.

Tabela 1. Lista pomocy archiwalnych przeznaczonych do retrokonwersji w ramach Programu retrokonwersji pomocy archiwalnych w Archiwum Państwowym w Zielonej Górze

LISTA POMOCY INFORMACYJNYCH PRZEZNACZONYCH DO RETROKONWERSJI W RAMACH PROGRAMU RETROKONWERSJI POMOCY ARCHIWALNYCH ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH							
lp.	nr zespołu	nazwa zespołu [skrót]	rodzaj kart [A, AB, B]	rodzaj pomocy	Liczba opisów retrokonwersji	Rodzaj wewnętrzny	Miejsce, w którym dokonano retrokonwersji
81	89/345/0	Śląska Kamara Wojenna i Domena w Głogowie	B	spis roboczy	22	maszynopis	
82	89/349/0	Urząd Stanu Cywilnego w Żarkowie	A	Inwentarz ksiązkowy	1	rełopis	
83	89/350/0	Cech bednaczy miasta Wschowa	A	Inwentarz kartkowy	1	maszynopis	
84	89/351/0	Cech młeczarzy miasta Pszczew	A	Inwentarz kartkowy	1	maszynopis	
85	89/352/0	Dokumenty miasta Babinost	A	Inwentarz kartkowy	2	maszynopis	styczeń 2017
86	89/355/0	Cech szewców miasta Babinost	A	Inwentarz kartkowy	4	maszynopis	
87	89/357/0	Powiatowy Ośrodek Fotograficzny w Żaganiu	A	Inwentarz ksiązkowy	1127	maszynopis	
88	89/358/0	Kolekcja pieczęci i loków pieczętnych	B	Inwentarz kartkowy roboczy spis roboczy	126	maszynopis	
89	89/360/0	Kolekcja map	B	spis zdawczo-odbiorczy spis roboczy	567	maszynopis	
90	89/361/0	Arka miasta Suliminygowa	A	Inwentarz kartkowy	209	maszynopis	styczeń 2017
91	89/363/0	Arka miasta Wschowa	A	Inwentarz ksiązkowy	3915	maszynopis	
92	89/371/0	Cech łączny /stolarzy, bednaczy i kołodziejów/ miasta Babinost	A	Inwentarz kartkowy	1	maszynopis	
94	89/373/0	Urząd Województwa Poznanski Elispoztura w Gorzowie	A i B	spis roboczy	11	maszynopis, j. polski	
95	89/374/0	Przidium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze	A i B	protokół zdawczo-odbiorczy spis zdawczo-odbiorczy spis roboczy	423	maszynopis, j. polski	
96	89/379/0	Przidium Powiatowej Rady Narodowej i Urząd Powiatowy w Nowej Soli	A i B	spis roboczy	10	maszynopis, j. polski	
97	89/381/0	Przidium Powiatowej Rady Narodowej i Urząd Powiatowy w Zielonej Górze	A i B	spis zdawczo-odbiorczy	101	maszynopis, j. polski	
98	89/395/0	Sąd Grodzki w Głogowie	B	spis zdawczo-odbiorczy	98	maszynopis, j. polski	
99	89/400/0	Najwyższa Izba Kontroli - Delegatura w Zielonej Górze	B	spis zdawczo-odbiorczy	2283	maszynopis, j. polski	
100	89/404/0	Narodowy Bank Polski Oddział Województwa w Zielonej Górze	B	Inwentarz kartkowy roboczy spis zdawczo-odbiorczy	707	maszynopis, j. polski	
101	89/405/0	Narodowy Bank Polski Oddział w Zielonej Górze	A i B	Inwentarz kartkowy spis zdawczo-odbiorczy	468	maszynopis, j. polski	
102	89/409/0	Dolnośląskie Zakłady Przemysłu Drzewnego w Nowej Soli	B	spis zdawczo-odbiorczy	3	maszynopis, j. polski	styczeń 2017
103	89/410/0	Kopalnia Węgla Brunatnego w Ośinie Lubuskim	B	spis zdawczo-odbiorczy	5	maszynopis, j. polski	styczeń 2017

Ze względu na fakt, że wszyscy pracownicy uczestniczący w Programie retrokonwersji mieli pewną dowolność w wyborze zespołów, jakie poddawali retrokonwersji, oczywiście przy zastrzeżeniu, że znajdowały się one na „Liście pomocy archiwalnych przeznaczonych do retrokonwersji w Archiwum Państwowym w Zielonej Górze” (zob. tabela 1), opracowaliśmy prosty sposób komunikacji między sobą. Na dysku sieciowym, do którego dostęp mieli wszyscy pracownicy archiwum, utworzyliśmy folder o nazwie „Retrokonwersja”, w którym znajdowała się wspomniana wyżej „Lista” utworzona wcześniej dla Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych. W pliku tym, w uwagach, umieszczaliśmy informacje o aktualnym statusie zespołu (np.: „zespół aktualnie przepisywany przez Piotra”; „zespół już przepisany i oczekuje na weryfikację”, „zespół sprawdzony i oczekujący na import do ZoSIA”) oraz miesiąc i rok. W przypadku tego ostatniego wariantu wprowadzaliśmy datę zaimportowania zespołu do ZoSIA, np. „styczeń 2017” (zob. tabela 1). Ponadto rekordy takie były oznaczane dwoma kolorami, zielonym i żółtym. Zielony przeznaczony był dla akt poddanych retrokonwersji w języku niemieckim, a żółty w języku polskim. Metoda ta była bardzo przydatna podczas robienia statystyk.

Plik ten był też wykorzystywany przez inne oddziały archiwum do śledzenia np., jak aktualnie przebiegają prace przy retrokonwersji lub do lokalizacji inwentarzy, jeżeli były one tylko w jednym egzemplarzu i nagle zniknęły z pracowni naukowej. Ponadto dzięki istnieniu tego pliku zdarzały się sytuacje, że zmienialiśmy priorytety retrokonwersji poszczególnych zespołów, dostosowując je do planowanych wizyt użytkowników i zakresu kwerend, jakie mieli oni wykonać.

W folderze „Retrokonwersja” znajdowały się ponadto inne pliki i podfoldery, które ułatwiały nam pracę. Jeżeli chodzi o te ostatnie, to do najważniejszych należały: „Aktualnie przepisywane”, „Do sprawdzenia”, „Do skontrum”, „Do importu do ZoSIA”, „Zaimportowane”. Podfoldery te służyły nam do przenoszenia plików przepisywanych zespołów i do wyróżnienia, jakie czynności już zostały dokonane. W praktyce wyglądało to tak, że osoba rozpoczynająca pracę nad retrokonwersją danego zespołu zapisywała plik, nazywając go zgodnie z numerem zespołu w folderze „Aktualnie przepisywane”, a po zakończeniu prac przenosiła go do folderu „Do sprawdzenia”. Tam kierownik Oddziału III. Opracowania Zasobu Archiwalnego weryfikował jakość przepisanej ewidencji, podejmując decyzję o imporcie pliku do ZoSIA (przenosząc go do folderu „Do importu do ZoSIA”) lub w przypadku niezgodności stanu ewidencyjnego z rzeczywistością magazynową o kwalifikacji zespołu do skontrum (przenosił wówczas plik do folderu „Do skontrum”). Po ewentualnym skontrum, które wykonywały dwie osoby z tzw. rezerwy i magazynier z Oddziału II. Przechowywania i Zabezpieczania Zasobu Archiwalnego, zmodyfikowany plik trafiał do folderu „Do importu do ZoSIA”. Wówczas wyznaczona osoba dostosowywała plik do importu do aplikacji ZoSIA i po samym imporcie przenosiła plik do folderu „Zaimpor-

owane”. Kolejne czynności weryfikacyjne dokonywał kierownik Oddziału III już w ZoSIA.

Jeżeli chodzi o pliki, to w folderze „Retrokonwersja” mieliśmy zgromadzone również wszystkie spisy zdawczo-odbiorcze oraz spisy przemieszczeń międzyzespołowych w wersji elektronicznej, jakie tylko udało nam się znaleźć. Pliki te były sprawdzane po decyzji o poddaniu retrokonwersji danego zespołu, aby w razie potrzeby nie wykonywać niepotrzebnej pracy.

Wnioski

Tabela 2. Liczba jednostek archiwalnych poddanych retrokonwersji w 2017 r.

Liczba j.a. poddanych retrokonwersji		w j. polskim	w j. niem.	Razem
Miesiąc w 2017 r.	I	10 883	1241	12 124
	II	23 637	2009	25 646
	III	19 268	6988	26 256
	IV	14 086	1018	15 104
	V	4746	1607	6353
	VI	9495	6575	16 070
	VII	3722	584	4306
	VIII	3171	2000	5171
	IX	5165	3529	8694
	X	1783	9897	11 680
	XI	3653	7477	11 130
	XII	20 106	8651	28 757

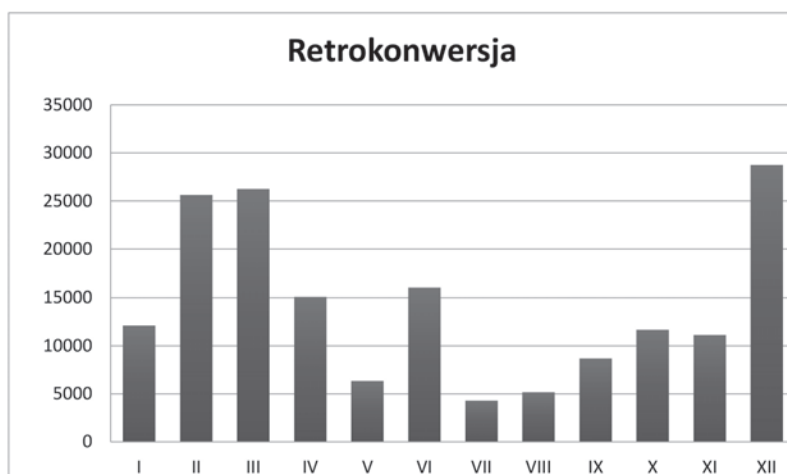


Diagram słupkowy przedstawiający ilość jednostek poddanych retrokonwersji w poszczególnych miesiącach

Retrokonwersja prowadzona w Archiwum Państwowym w Zielonej Górze nie polegała wyłącznie na przekształcaniu pomocy archiwalnych z wersji tradycyjnej w elektroniczną. Przy wprowadzaniu opisów jednostek do systemu ZoSIA przyjęliśmy założenie dość głębokiej weryfikacji pomocy archiwalnych i porównywania ich ze stanem magazynowym. Sprawdzeniu podlegały przede wszystkim podstawowe dane służące opisowi jednostek, czyli sygnatura archiwalna, tytuł jednostki i daty skrajne, które w ZoSIA stanowią pola obowiązkowe. Wprawdzie wydłużyło to proces realizacji programu, ale zapobiegło powrotowi do podobnych czynności w tych samych zespołach w przyszłości.

Dla identyfikacji jednostki w magazynie najważniejsza jest sygnatura archiwalna. W środkach ewidencyjnych dość powszechne było występowanie kilku jednostek archiwalnych pod jedną pozycją w spisie. Szczególnie zauważyliśmy to w spisach zdawczo-odbiorczych akt przekazanych z terenowych organów administracji państwowej (Urzędy Miejskie, Miejskie Rady Narodowe, Urzędy Gminy, Gminne Rady Narodowe). W takich przypadkach konieczne było rozpisanie każdej sygnatury osobno. Zdarzały się także wypadki ominięcia sygnatury, ten błąd można było zauważyć już przy wstępnej weryfikacji danych, przed importem ich do systemu, albo wychwytywany był już przez ZoSIA po ich wprowadzeniu. Podobna była sytuacja przy powtórzeniu tego samego numeru sygnatury. Kolejne dość powszechne zjawisko to występowanie jednostek o tej samej sygnaturze różniących się dodaną literą, np. 15a, 15b, 15c. Początkowo ZoSIA nie uznawał innych sygnatur niż numeryczne, jednak nawet po modyfikacji i wprowadzeniu opcji sygnatur liczbowo-literowych nie korzystaliśmy z tych możliwości. Jednostki z kolejnymi literami umieszczaliśmy na końcu zespołu, nadając im kolejną sygnaturę, natomiast luki powstałe w wyniku przeskoku sygnatury wypełnialiśmy jednostkami z końcowymi numerami sygnatur.

Ważnym elementem opisu jednostki jest jej tytuł. Po pierwsze, konieczne było ustalenie właściwego tytułu przy danej sygnaturze. Nie zawsze opieraliśmy się na środkach ewidencyjnych, zwłaszcza gdy pod jedną pozycją w spisie figurowało kilka, a nawet kilkanaście jednostek. Czasami kilka pozycji stanowiło ten sam tytuł jednostki, z tymi samymi datami skrajnymi albo datami następującymi po sobie. Głębszej weryfikacji wymagały te jednostki, w których informacje o ich zawartości były zbiorcze i nie wiadomo było, czy należało je przypisać wszystkim jednostkom z tej pozycji spisu, czy niektórym, czy też jednej. W tytułach jednostek często pojawiały się skróty, powszechnie stosowane w okresie, z którego pochodzą akta, np. MRN, MO, PZPR, FJN, PRON, UMiG, toap. Ich rozwiązanie nie było kłopotliwe i nie sprawiało większych problemów. Natomiast trudniejszym zadaniem była likwidacja skrótów wprowadzonych przez sporządzającego spis. Stosowane przez niego skróty były często przypadkowe, nie kierowały nimi żadne określone reguły. Skracane były całe tytuły, część tytułów, innym razem z kolei nazwy własne jednostek organizacyjnych,

np. WZPPTMB, PGKiM, RDIM, ale nie będące nazwami twórców zespołu. Przy pracy nad weryfikacją tytułów zwracaliśmy też uwagę na poprawność ortograficzną i gramatyczną oraz prawidłowy sposób zapisu tytułu zaczynającego się od dużej litery, bez kropki na końcu. Dodatkowe spacje były redukowane automatycznie.

Następnym polem obowiązkowym były daty skrajne jednostki. Po raz kolejny musimy odwołać się do przykładu jednej pozycji spisu obejmującej kilka lub kilkanaście jednostek archiwalnych. Jeśli występowała tylko jedna data skrajna, to sprawa była prosta, natomiast, gdy pojawiały się daty od–do, to jednostki podlegały weryfikacji, sprawdzano poszczególne jednostki i wpisywano właściwe daty skrajne. Zdarzały się także sytuacje braku dat skrajnych spowodowane niepełnym opisem jednostek, uzupełnienia wymagały także opisy jednostek, w których daty nie występują. W tym drugim przypadku wpisywaliśmy daty skrajne zespołu lub daty wynikające z kontekstu tytułu, np. „Plany na rok 1970”.

Przed umieszczeniem danych w ZoSIA konieczne było ustalenie, oprócz pól obowiązkowych, także rodzaju dokumentacji opisywanych jednostek. Punktem odniesienia był opis zespołu i porównanie tych danych z dokumentacją jednostek. Sprawdzaliśmy, czy jest to wyłącznie dokumentacja aktowa, czy też są to inne rodzaje dokumentacji. Ustalenie rodzaju dokumentacji na podstawie samych środków ewidencyjnych było problematyczne, ponieważ tytuły jednostek niejednoznacznie wskazywały na rodzaj dokumentacji. Wszystkie wyżej wymienione czynności weryfikacyjne były prowadzone jednocześnie.

Program retrokonwersji dotyczy w większości zespołów nieopracowanych lub części nieopracowanych dla zespołów figurujących na kartach A i B. Dlatego w celu wyodrębnienia jednostek opracowanych od tych nieopracowanych zdecydowano te ostatnie przyporządkować do serii „Akta nieopracowane”. Wiele zespołów opracowanych posiadało również po kilka dopływów akt nieopracowanych, przy czym każdy z nich zaczynał się od sygnatury „1”. Podjęliśmy duży wysiłek, by przesygnować je wszystkie sygnaturą ciągłą; aby zaoszczędzić czas, zaczęliśmy wykorzystywać naklejki samoprzylepne z nadrukowanymi sygnaturami generowanymi z arkusza kalkulacyjnego w wyniku przeciągnięcia komórek. Taka metoda pozwoliła uniknąć wcześniejszych błędów typu: brak sygnatury, przeskok sygnatur czy też użycie tej samej sygnatury. Tylko w jednym wypadku odstąpiliśmy od ponownego przesygnowania jednostek — podjęliśmy taką decyzję ze względu na ich dużą ilość oraz fakt, że w większości były to jednostki kartograficzne. W zespole 89/2078 Okręgowe Przedsiębiorstwo Geodezyjno-Kartograficzne w Zielonej Górze dla serii „Akta nieopracowane” utworzyliśmy dwie podserie „Spis nr 1” i „Spis nr 2”, w których jednostki zaczynają się od sygnatury „1” (w każdej serii).

Po zmigrowaniu danych pojawiła się konieczność ich weryfikacji w opisach zespołów dotyczących zmian w rozmiarze. Jakie były podstawowe przyczyny koniecznych korekt? Po pierwsze, występowały pomyłki arytmetyczne pole-

gające na niewłaściwym dodawaniu i odejmowaniu jednostek przy kolejnych dopływach bądź przesunięciach. Po drugie, ujawniono jednostki znajdujące się poza ewidencją. Po trzecie, pojawiły się błędy przy nadawaniu sygnatur typu przeskok sygnatur, powtarzanie tego samego numeru sygnatury, stosowanie sygnatury liczbowo-literowej. Oprócz typowych zmian liczbowych weryfikowane były także opisy zespołów, w tym: korekta dat skrajnych zespołów, zmiany w rodzajach dokumentacji, zmiany pomocy archiwalnych. W 2017 r. zmiany dotyczyły 83 zespołów. W celu wyjaśnienia ubytków i braków przeprowadzono skontrum pięciu zespołów wraz z postępowaniem wyjaśniającym. Takie równoległe, dodatkowe działania trochę opóźniały realizację Programu retrokonwersji, ale odnotowywanie koniecznych zmian w zespołach w oddzielnych wykazach zajmowałoby też sporo czasu, być może proporcjonalnie tyle samo, ile procedura wprowadzenia korekty w ewidencji.

W pierwszym kwartale 2017 r. osiągnęliśmy prawdziwy sukces — udało się nam wprowadzić do systemu 64 tys. nowych opisów, czyli wykonać 40 proc. planu rocznego. Później, w wyniku zmian kadrowych i ubytku jednego z pracowników zaangażowanych w OCR-owanie, tempo retrokonwersji spadło. Niewątpliwą przyczyną takiej sytuacji były też zespoły, w których dobra ewidencja nie oznaczała prawdziwej. W pudłach przechowywane były akta w kolejności zgodnej ze spisami i właściwą sygnaturą na pudłach. Jednak na aktach figurowały wyłącznie sygnatury robocze oraz nadane przy przekazaniu, nie było natomiast tych właściwych. Taka sytuacja dotyczyła nowych zespołów, powstałych w wyniku przesunięcia z jednego, liczącego kilkanaście tysięcy jednostek. Dylemat, czy tak zostawić, czy zmienić, szybko został rozstrzygnięty na rzecz tego drugiego rozwiązania. Odkładanie przesygnowania akt w zespołach na później generowało problemy archiwistów przy udostępnianiu i utrudniało zarządzanie zasobem w magazynach. Jeszcze z inną sytuacją spotkaliśmy się w zespołach sądowych, szczególnie typu Księgi i akta gruntowe sądów w... Ostatnia wersja ewidencji tych zespołów była sporządzona przez archiwistę dla potrzeb udostępniania i sporządzania kwerend. Dla tych zespołów najważniejsza jest nazwa miejscowości i numery wykazów, dla których założono księgi i akta gruntowe oraz inne księgi podatkowe, budynkowe itp. Robocza sygnatura została nadana dla całego zespołu, dla jego części miała postać liczbowo-literową, dotyczyło to przypadków kolejnych tomów akt gruntowych tej samej miejscowości i tego samego numeru wykazu. Dla tych zespołów (89/2344 Księgi i akta gruntowe sądów w Wolsztynie i 89/2461 Księgi i akta gruntowe sądów w Zbąszyniu) porzuciliśmy wcześniej zastosowane rozwiązanie umieszczania sygnatur literowych na końcu zespołu na rzecz numeracji ciągłej. Nadany już raz wewnętrzny układ nie został zburzony, bo choć są to zespoły nieopracowane, podseriami są nazwy miejscowości.

Po półroczu 2017 r. dokonano przeglądu pozostałych zespołów przeznaczonych do retrokonwersji, zwłaszcza niemieckojęzycznych. Wśród nich znalazły

się takie, których środki ewidencyjne występowały w postaci rękopisów oraz inwentarzy kartkowych sporządzonych na maszynie do pisania, a także zespoły z dokumentacją papierową i pergaminową. Priorytetowo potraktowano zespoły z inwentarzami odręcznymi — jako najbardziej czasochłonnymi i wymagającymi dobrej znajomości języka niemieckiego. Nie były to także małe zespoły, często liczyły kilkaset albo kilka tysięcy jednostek. Trudną do retrokonwersji pomoc ewidencyjną posiadał zespół nr 89/1753 Akta miasta Świebodzin. Był to inwentarz książkowy sporządzony odręcznie, początkowo starannym, równym i wyraźnym pismem, w kolejnych jego częściach pismo stawało się jednak niewyraźne, pojawiły się niezrozumiałe dopiski sporządzone ołówkiem, liczne skróty oraz braki dat skrajnych. Końcową część zespołu stanowiły jednostki z powtarzającymi się sygnaturami. Także w ewidencji sądów obwodowych pojawiły się problemy (89/49 Sąd Obwodowy w Nowej Soli, 89/61 Sąd Obwodowy w Kożuchowie, 89/1523 Sąd Obwodowy w Żarach). Nie wynikały one tylko z ręcznego spisywania akt, ale z używania w tytułach wyłącznie nazwisk, nie wiadomo więc, czy to były akta opiekuńcze, czy też np. sprawy testamentowe. Tak w jednym, jak i drugim przypadku niezbędna była konfrontacja pomocy ewidencyjnych zespołu z poszczególnymi jego jednostkami. W związku z powyższym dyrektor Archiwum Państwowego w Zielonej Górze podjął decyzję o wsparciu zespołu realizującego Program retrokonwersji dodatkowymi osobami. Dzięki temu zabiegowi udało się wprowadzić dane do systemu nie tylko z wyżej wymienionych zespołów, ale także z akt cechowych i pozostałych znajdujących się poza ZoSIA akt urzędów stanu cywilnego.

Podczas realizacji Programu retrokonwersji do ZoSIA wprowadziliśmy też bieżące dopływy do zespołów. To rozwiązanie zastosowaliśmy przede wszystkim dla tych z nich, których jednostki były zaplanowane do umieszczenia w systemie. Wyszliśmy z założenia, że skoro umieszczamy opisy jednostek danego zespołu w ZoSIA, to czemu nie mamy zaimportować również świeżych nabytków do tych zespołów. Nie tylko statystycznie wychodziliśmy lepiej, ale uznaliśmy, że nie będziemy musieli do nich wracać po skończeniu programu. Ostatecznie zrezygnowaliśmy z tego typu działań, po pierwsze, ze względu na czasochłonność (nie wszystkie spisy były sporządzone w programie Excel), a po drugie, ze względu na konieczność osobnego rozliczania, od czwartego kwartału 2017 r., nabytków umieszczonych w ZoSIA.

W prace nad Programem retrokonwersji zaangażował się nie tylko Oddział Opracowania Zasobu Archiwalnego, ale też wszystkie oddziały merytoryczne. Magazyny zajmowały się dostarczaniem akt i sprawdzaniem stanu ilościowego w zespołach, dyrektor podejmował decyzje o zmianach w rozmiarach zespołów wynikających z przeprowadzonych korekt i skonstrum, Oddział Ewidencji wprowadzał dane do księgi nabytków i ubytków oraz dokonywał zmian w opisie zespołów, Oddział Kształtowania Narastającego Zasobu Archiwalnego dostarczał wersje elektroniczne nowo przyjętych akt i czuwał nad wprowadzeniem

kolejnych właściwych sygnatur nabytków. Niezbędne było także wsparcie informatyka pełniącego jednocześnie rolę „Ambasadora ZoSIA”. Takie działania dały możliwość kontrolowania danych na wszystkich szczeblach zarządzania zasobem, dzięki czemu zminimalizowaliśmy możliwości popełnienia błędów, co nie znaczy, że całkowicie je wyeliminowaliśmy. Staraliśmy się nie prowadzić prac o charakterze melioracyjnym, o ile nie było to konieczne. Opracowaliśmy wyłącznie pojedyncze jednostki, wcześniej będące poza ewidencją, przynależne do zespołów całkowicie opracowanych. W 2017 r. opracowaliśmy 337 j.a., co stanowiło 5,35 m.b.

Po roku realizacji Programu retrokonwersji wykonaliśmy 140 proc. założonego planu, jednakże wszystkim zaczęło dawać się we znaki znużenie, szczególnie tym osobom, które dużo czasu poświęcały pracy nad jednym zespołem. Próbowaliśmy początkowo rozwiązać ten problem, powierzając największy zespół (89/183 Wielka Własność w Brodach i Zasiękach, 19 185 jednostek) dwom osobom. Jednakże szybko zrezygnowaliśmy z tego pomysłu ze względu na różne tempo ich pracy. Sprawdził się za to system podziału pracy na poszczególne czynności, takie jak: wybór zespołu i metod wprowadzenia do systemu (bezpośrednie, przepisywanie, zastosowanie OCR), weryfikacja danych na podstawie środków ewidencyjnych (po OCR i bez OCR), import do systemu, weryfikacja danych w systemie, korekta zmian, decyzja dyrektora o zmianach, wprowadzenie zmian. Każdą z grup czynności wykonywała inna osoba sprawdzana przez następną w „łańcuchu” czynności. Cały czas korzystaliśmy z tego samego wykazu zespołów, dzięki czemu nie tworzyliśmy dodatkowych zestawień i na bieżąco mogliśmy, inni pracownicy archiwum też, śledzić postępy Programu retrokonwersji. Bardzo pomocne okazały się także zmiany w ZoSIA, szczególnie umożliwiające importowanie całego zespołu (na początku 2017 r. możliwe było importowanie jednorazowe tylko 1 tys. jednostek) oraz dokumentacji fotograficznej. Funkcjonująca od 2018 r. wersja 2.0. przyniosła kolejne udogodnienia. Wprowadzenie masowych operacji jednostek przez edytora i redaktora znacznie skróciło proces ostatecznego umieszczenia ich w systemie. Mniej czasu zajmowało też szukanie błędnych opisów jednostek zaimportowanych do systemu przez dodanie funkcji pojawienia się pól wadliwie wypełnionych zaraz na początku listy.

Program retrokonwersji umożliwił poprawienie oraz udostępnienie ewidencji zasobu Archiwum Państwowego w Zielonej Górze. Ponad 180 tys. nowych opisów jednostek w systemie to dodatkowe informacje o „naszym stanie posiadania”. To też informacja dla nas archiwistów, ile jeszcze prac przed nami. Wprowadzone ze środków ewidencyjnych opisy jednostek w zespołach w większości nieopracowanych są zbyt zwięzłe i mało precyzyjne (dla akt współczesnych często jest to hasło klasyfikacyjne z wykazu akt), brakuje w nich głębi informacyjnej, informacji o zawartości, dodatkowych danych przypisanych dokumentacji nieaktowej (np. skala mapy, branża, autor fotografii, nośnik) oraz indeksów. Opi-

sy jednostek wprowadzono zgodnie z kolejnymi sygnaturami, brakuje jednak ich układu i porządku w zespole, co zdecydowanie utrudnia korzystanie z zasobu.

Keywords: retroconversion, registry, database ZoSIA, IZA, SEZAM, OCR, inventory, State Archive in Zielona Góra

Mots-clés : conversion rétroactive, registre, base de données, ZoSIA, IZA, SEZAM, ROC, inventaire, Archives d'État de Zielona Góra

Ключевые слова: ретроконверсия, учет, база данных, Интегрированная система архивной информации ZoSIA, IZA, SEZAM, OCR, центр, Государственный архив в г. Зелена Гура

Szymon Różyński, Martyna Znamiorska, *The State Archive in Zielona Góra's finding aid retroconversion experience*. The authors of this paper present the methodology used to retroconvert the State Archive in Zielona Góra. In the introduction, they present their previous experiences with registering finding aids, e.g. the implementation of new unit descriptions in the IZA database. However, it was not until the "Finding aids list" that the scale of the problem was revealed – including the number of units with no digital equivalents and the type and forms of registering finding aids. The authors put an emphasis on the role of IT in entering data into the system using scanners, OCR software and Excel spreadsheets. They also outline the division of labour, team and method selection criteria and the consequences of the changes for the entire archive. In addition, they present the means of processing example fonds, as well as methods used to overcome the challenges encountered during the retroconversion process. According to the article's concluding statements, further teamwork is still necessary.

Szymon Różyński, Martyna Znamiorska, *Expériences des Archives d'État de Zielona Góra dans la réalisation du programme de conversion rétroactive des instruments de recherche*. Les auteurs de l'article présentent la méthode et la méthodologie de fonctionnement lors de la réalisation du programme de conversion rétroactive dans les Archives d'État de Zielona Góra. Dans l'introduction, ils décrivent les expériences précédentes dans le travail sur le référencement, par ex. la saisie dans la base de données IZA de nouvelles descriptions des dossiers des fonds classés. Toutefois, c'est seulement la « Liste des instruments de recherche » qui a révélé l'ampleur du problème, notamment le nombre de dossiers dépourvues de forme numérique et le type ainsi que la forme d'enregistrement des instruments de recherche. Les auteurs consacrent beaucoup de place au problème de l'utilisation des techniques informatiques lors de la saisie de données dans le système à l'aide d'un scanner, d'un logiciel ROC et de formulaires Excel. Ils indiquent également la division du travail qui a été appliquée, le choix des équipes et des méthodes ainsi que les conséquences des modifications apportées aux données pour l'ensemble des fonds. Ils présentent par ailleurs les façons de traiter des fonds donnés à titre d'exemple et les méthodes permettant de faire face aux difficultés de la conversion rétroactive. Dans la conclusion, ils indiquent la nécessité de poursuivre le travail dans des fonds.

Шимон Ружиньски, Мартина Знамировска, *Опыт Государственного архива в г. Зелена Гура в осуществлении программы ретроконверсии архивных инструментов*. Авторы статьи представляют способ и методологию действий при осуществлении программы ретроконверсии в Государственном архиве в г. Зелена Гура. Во вступлении они описывают предыдущий опыт при работе над учетом, например, введение в базу данных IZA новые описи обработанных

собраний. Но всю сложность и масштаб проблем показал только «Список информационных инструментов», в том числе, количество единиц, не имеющих цифровой обработки, а также вид и формы записи архивных инструментов. Много места авторы посвящают проблеме применения информационных техник при введении данных в систему с применением сканера, OCR-программ и форм в программе Excel. Кроме того, они описывают способ распределения работ, подбор собраний, методов, а также последствия изменения данных для всего фонда. Они также представляют способы действий с примерными собраниями, методы, как справиться с трудными ситуациями при осуществлении ретроконверсии. В резюме они указывают на необходимость проведения последующих работ в группах.

ROMUALDA PIOTRKIEWICZ
(Olsztyn, Archiwum Państwowe w Olsztynie)

UWAGI O RETROKONWERSJI ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO W OLSZTYNIE

Słowa kluczowe: retrokonwersja, ewidencja zasobu archiwalnego, opis jednostki archiwalnej, udostępnianie pomocy archiwalnych w Internecie, Archiwum Państwowe w Olsztynie

Program retrokonwersji pomocy archiwalnych został zainicjowany przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych w 2016 r. Jako cel postawiono wówczas „znaczący przyrost informacji o zasobie archiwalnym archiwów państwowych dostępnych w Internecie, co najmniej na poziomie jednostki archiwalnej”. W pierwszej kolejności cyfryzacji miano poddać inwentarze zatwierdzone, następnie spisy zdawczo-odbiorcze, spisy robocze oraz wszelkie inne pomoce dostępne tylko w postaci papierowej. Przewidywany okres realizacji programu to koniec 2017 r. lub — w przypadku dużej liczby pomocy poddawanych cyfryzacji — koniec 2018 r. Aby urealnić wykonalność zadania, nakazano, żeby prace retrokonwersyjne ograniczyć do przepisania pomocy, podkreślając by przy tej okazji nie prowadzić melioracji zespołu. Dopuszczono również przenoszenie danych z wykorzystaniem technik OCR, które umożliwiały masowy import danych z formatu csv do systemu ZoSIA. Zatem główna myśl założeń programu to: jak najszybciej, przy wykorzystaniu wszelkich możliwych usprawnień technicznych oraz zaangażowaniu maksymalnej liczby pracowników, przenieść wszystkie papierowe pomoce ewidencyjne do postaci cyfrowej. Czy jednak założenia programu pozwoliły zrealizować jego cel? Uwagi, jakie nasunęły się w trakcie jego realizacji, sugerują wstrzymanie się z ogłoszeniem pełnego sukcesu.

W chwili przystąpienia do programu Archiwum Państwowe w Olsztynie (AP Olsztyn) posiadało jeszcze Oddział w Nidzicy (zlikwidowany w czerwcu 2017 r.). W obu placówkach funkcjonowały wówczas bazy SEZAM i IZA. Ich porównanie wykazało, że retrokonwersją należy objąć 754 zespoły z zasobu olsztyńskiego (228 018 j.a.) oraz 230 zespoły z zasobu Oddziału w Nidzicy (22 365 j.a.), co razem dawało ponad 250 tys. j.a. W związku z tym, że na czas

trwania programu wstrzymane zostało opracowanie zasobu, do jego realizacji skierowano głównie pracowników Oddziału II Opracowania Zasobu (w chwili, gdy program startował były to cztery osoby). Aby nie zaburzyć bieżącego funkcjonowania archiwum, pracownicy innych oddziałów brali udział w programie w mniejszym wymiarze, ale na tyle aktywnie, że w sumie przy retrokonwersji pracowało 20 osób, co pozwoliło zrealizować cały plan do 31 grudnia 2017 r.

Główna myśl, która się nasuwa po zakończeniu programu, to świadomość błędów i niedociągnięć w ewidencji zasobu, które dzięki programowi zostały uchwycone. Niestety, ich korekta przy ograniczonym czasie trwania programu nie zawsze była możliwa. Przystępując do jego realizacji, wydawało się, że najmniej problematycznym będzie przepisywanie inwentarzy zespołów opracowanych. Jednak w przypadku inwentarzy opracowanych przed „epoką komputerów”, a zwłaszcza w latach 50. i 60., prace często ulegały spowolnieniu, gdyż samo przepisywanie wymagało dużej uwagi. Mimo iż wskazówki NDAP z 25 maja 1953 r. do sporządzania inwentarza książkowego nakazywały, by inwentarz sporządzony był na maszynie, nie zawsze warunek ten mógł być spełniony, gdyż maszyn po prostu brakowało. Dlatego część inwentarzy z tego okresu spisana została ręcznie, nie zawsze starannie, co znacznie utrudniało ich odczytanie. Również same standardy opisu jednostek były odmienne od współczesnych. W tytułach powszechnie stosowano skróty nazw własnych, które bez wglądu do akt mogą być niezrozumiałe. Zdarzają się też tytuły: „Sprawy różne”, „Sprawy ogólne”, „Varia”, których wartość informacyjna jest praktycznie żadna. We wskazówkach z 1953 r., w części dotyczącej formułowania tytułów jednostek, zapisano też, że „W dłuższych i zawiłych tekstach można opuszczać części nieistotne, zastępując je kropkami”. Ocena „istotności” była oczywiście zadaniem samego opracowującego i to od jego wiedzy i wyczucia zależało, czy i jaka informacja zostanie pominięta. W przypadku inwentarzy dostępnych w formie papierowej, do których korzystający miał dostęp tylko i wyłącznie w pracowni naukowej archiwum, taki „skrócony” tytuł nie stanowił dużego problemu. W wypadku wątpliwości co do zawartości jednostki można ją było od ręki wypożyczyć i sprawdzić. Inaczej jest w przypadku udostępnienia inwentarza w Internecie. Współczesny użytkownik Internetu oczekuje, po wpisaniu do wyszukiwarki kilku słów kluczowych, szybkiej i precyzyjnej informacji. Dlatego nieprecyzyjne lub skracane niegdyś tytuły jednostek mogą być przeszkodą w wytypowaniu szukanych akt. Dobrym przykładem do opisanego problemu jest inwentarz zespołu nr 42/376 Urząd Rybacki w Giżycku (*Oberfische-reiamt Lötzen*) z lat 1817–1944, liczący 1608 j.a. Inwentarz napisany jest ręcznie w języku niemieckim, niezmiernie trudnym do odczytania charakterem pisma. Próba przepisania jego treści zmusiła pracowników do sięgnięcia po same akta, gdyż odczytanie tytułu jednostki z inwentarza często budziło wątpliwości. Porównanie zapisów z inwentarza z aktami wykazało, że w wielu wypadkach są one rozbieżne (autor stosował tytuły skrócone lub formułował własne, mimo że

jednostka posiadała tytuł). Konieczność terminowego wywiązania się z planu retrokonwersji, jak też same założenia twórców programu, uniemożliwiały poprawianie czy też uzupełnianie na bieżąco wszystkich wadliwych tytułów. Prace sprawdzające zawężono zatem do skorygowania tytułów budzących największe wątpliwości, a w pozostałych przypadkach przenoszono tytuły zgodnie z zapisem w inwentarzu. Skutkuje to zatem przeniesieniem do systemu ZoSiA niepełnych lub nawet błędnych informacji.

Presja czasu w Programie retrokonwersji była największą bolączką. Chcąc zmieścić się w wyznaczonym terminie, zgodnie z zaleceniami NDAP, pracownicy sięgnęli po programy OCR, które umożliwiały przeniesienie do wersji elektronicznej zeskanowanych pomocy ewidencyjnych. Jednak programy te można było wykorzystać tylko do tekstów pisanych na maszynie lub wydruków komputerowych. Samo przeniesienie zeskanowanego inwentarza lub spisu do formatu Excel nie kończyło jednak nad nim pracy. Z pewnością program OCR przyspieszał import danych do wersji cyfrowej, ale problemem stawała się kontrola poprawności przeniesionej treści. OCR często przekręcał litery, łączył lub dzielił słowa, łączył tytuły dwóch jednostek lub dzielił jeden tytuł na kilka, gdyż nie rozpoznawał linii odstępu, zamieniał cyfry (np. 3 na 8 lub odwrotnie, 1 na 7 lub 4). Osoba pracująca na takim „zoceerowanym” pliku musiała zatem porównać z nim wersję papierową. O ile dosyć łatwo można było wyłapać błędy w tytułach czy sygnaturach, to dużym problemem pozostawały daty. Tu nie zawsze udało się dostrzec błąd. Gdy OCR zamienił datę 1818–1840 na 4848–1840, wzrok dosyć szybko wyłapywał „nielogiczność”, ale w przypadku zamiany na 1843–1870 sam zapis, bez uważnego porównania z przenoszonym spisem, mógł zostać przeoczony. Zatem bardzo ważna informacja, którą jest zakres chronologiczny akt, może być w wielu przypadkach nieprawdziwa. Należy też podkreślić, że problem zamiany cyfr dotyczy nie tylko dat, ale np. zapisu dawnych sygnatur, numerów mikrofilmów czy choćby liczbowych zapisów w tytułach jednostek. Niepoprawnych zapisów, będących skutkiem zamiany liczb, może więc być ogromna ilość.

Mając zatem na uwadze nieprecyzyjne tytuły jednostek, błędy wygenerowane przez programy OCR, których nie udało się wyłapać, oraz zwykłe literówki i pomyłki, których nie sposób uniknąć w trakcie długotrwałego, masowego przepisywania pod silną presją czasu, należałoby zadać sobie pytanie, czy cel programu, który w podsumowaniu prac prowadzonych w 2017 r. Naczelny Dyrektor określił jako: „cyfryzacja papierowych pomocy archiwalnych i ich udostępnienie w Internecie, a w efekcie zwiększenie sprawności i efektywności dystrybucji danych o materiałach archiwalnych i ich zawartości” został przez nas osiągnięty? Jeśli chodzi o samą „sprawność i efektywność dystrybucji danych” to zapewne tak, gdyż wszystkie wytypowane do programu pomoce ewidencyjne zostały przeniesione do systemu ZoSiA i są udostępnione w Internecie. Czy jednak „dystrybuujemy prawdziwe dane o materiałach archiwalnych i ich za-

wartości”? Jako osoba, która przepisywała niejeden inwentarz budzący wątpliwości, nie mogę na to pytanie odpowiedzieć twierdząco, nie wzbudzając przy tym wyrzutów sumienia. Kolejne pytanie to, czy udostępniamy tylko to, co powinniśmy? Czy w trakcie masowego importu danych nie udostępniliśmy danych wrażliwych? By móc odpowiedzieć na to pytanie, podjęliśmy w AP Olsztyn decyzję o przeprowadzeniu pełnego skontrum całego zasobu, którego głównym celem nie tyle jest sprawdzenie stanu magazynowego, co porównanie zapisów z systemu ZoSIA ze stanem faktycznym. Tylko takie działanie da nam pewność, że umieszczone przez nas dane w Internecie są poprawne i nie naruszają przepisów o ochronie danych osobowych czy wrażliwych.

Keywords: retroconversion, archival fonds registry, archival unit description, sharing finding aids online, State Archive in Olsztyn

Mots-clés : conversion rétroactive, registre des fonds d'archives, description du dossier, partage en ligne des instruments de recherche, Archives d'État d'Olsztyn

Ключевые слова: ретроконверсия, учет архивного хранилища, описание архивного структурного подразделения, доступ к архивным инструментам в Интернете, Государственный архив в Ольштыне

Romualda Piotrkiewicz, *Remarks on Retroconverting the State Archive in Olsztyn*. The finding aid retroconversion programme was launched by the Director of State Archives in 2016. Its stated purpose was to “significantly increase the amount of information on the fonds possessed by state archives available online, at least at the archival unit level”. The project is planned to be ready in late 2018. To facilitate work on the project, the efforts were limited to rewriting the aids, without re-analysing the fonds themselves. Transferring data using OCR technologies was also permitted. Thus, the main purpose of the project was to transform all paper finding aids into an electronic form as quickly as possible, using all available technological tools and involving as many employees as possible. Was the programme successful, however? The remarks made during the retroconversion process imply that it might not have been a complete success.

Romualda Piotrkiewicz, *Observations sur la conversion rétroactive des Archives d'État d'Olsztyn*. Le programme de conversion rétroactive des instruments de recherche a été lancé par le directeur général des Archives d'État en 2016. L'objectif était alors « une augmentation significative des informations sur les fonds des archives d'État disponibles en ligne, au moins au niveau du dossier ». La fin de l'année 2018 est la période prévue de réalisation du programme. Afin de rendre la tâche réalisable, il a été ordonné de limiter le travail à la retranscription des instruments de recherche, en soulignant que l'équipe ne devait pas être renforcée à cette occasion. Le transfert de données à l'aide de techniques ROC a également été autorisé. Ainsi, l'idée principale des hypothèses du programme consistait à : transférer le plus rapidement possible toutes les instruments de recherche existant sur papier au format numérique en se servant de toutes les améliorations techniques possibles et en faisant participer le plus grand nombre possible d'employés. Mais les hypothèses du programme ont-elles permis d'atteindre cet objectif ? Les commentaires qui ont été formulés au cours des travaux de

conversion rétroactive dans des Archives d'État d'Olsztyn suggèrent de s'abstenir d'annoncer un plein succès.

Ромуальда Петркевич, *Комментарии к ретроконверсии Государственного архива в Ольштыне*. Программа ретроконверсии архивных инструментов была предложена Генеральным директором Государственных архивов в 2016 г. Цель программы была представлена как «значительное увеличение информации об архивном фонде государственных архивов, доступных в Интернете, по крайней мере, на уровне архивного структурного подразделения». Период осуществления программы ожидается в конце 2018 года. Чтобы сделать более реальной выполняемость задачи, было поручено ограничить работу только переписью инструментов, и не проводить при этом случае работ над ресурсами. Допускается также перенос данных с помощью OCR-техники. Следовательно, основным принципом программы было: как можно быстрее, с применением различной возможной технической помощи и участием максимального количества сотрудников, перенести все бумажные учётные инструменты на цифровые носители. Но позволили ли принципы программы достичь цели? Замечания, которые возникли во время работы над ретроконверсией в Государственном архиве в Ольштыне, предлагают не торопиться с заявлением об успешном завершении.

MACIEJ JANIK

(Łódź, Archiwum Państwowe w Łodzi)

OD PAPIEROWEGO INWENTARZA DO ARCHIWALNEGO SYSTEMU INFORMATYCZNEGO, CZYLI O PROCESIE RETROKONWERSJI W ARCHIWUM PAŃSTWOWYM W ŁODZI SŁÓW KILKA

Słowa kluczowe: retrokonwersja, ewidencja materiałów archiwalnych, komputeryzacja archiwów, standaryzacja

Decyzja Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych o przeniesieniu treści posiadanych pomocy ewidencyjno-informacyjnych na nośnik elektroniczny (retrokonwersja) jest jednym z wielu działań mających na celu szybki i powszechny dostęp do informacji o materiałach archiwalnych znajdujących się w archiwach państwowych. Została podjęta w lipcu 2016 r., a jej realizację przewidziano na lata 2017–2018. Za podstawowe narzędzie informatyczne wykorzystywane w procesie retrokonwersji uznano Zintegrowany System Informacji Archiwalnej (ZoSIA), wówczas już częściowo wdrożony i stopniowo uruchamiany w kolejnych archiwach. Cyfryzacji miały podlegać w pierwszej kolejności zatwierdzone inwentarze książkowe i kartkowe, następnie inwentarze robocze, spisy zdawczo-odbiorcze, spisy robocze oraz indeksy dostępne jedynie w formie papierowej. Przy tym bez znaczenia był stan opracowania zespołów oraz fakt, czy są one zamknięte, czy otwarte. Kolejność retrokonwertowanych zespołów miała być pochodną częstotliwości ich wykorzystywania przez użytkowników oraz znaczenia dla dziejów regionu.

Ważną przesłanką dla archiwów przystępujących do przepisania opisów ewidencyjnych posiadających formę papierową było zalecenie, by przy tej okazji nie dokonywać „prac o charakterze melioracyjnym”, czyli wpływających w sposób znaczący na strukturę informacji znajdujących się w istniejących pomocach ewidencyjno-informacyjnych. Dopuszczono jednak poprawki o charakterze redakcyjnym ze względu na fakt, iż były one opracowywane w okresie dziesiątków lat z różną starannością, często pośpiesznie, zwłaszcza tuż po 1945 r., gdy należało sporządzić ewidencję dla zabezpieczanych wówczas archiwaliów.

Archiwum Państwowe w Łodzi rozpoczęło proces retrokonwersji w lipcu 2016 r., co zbiegło się w czasie z wdrożeniem systemu ZoSIA. Przeprowadzono wówczas migrację opisów ponad 80 tys. j.a. znajdujących się dotychczas w bazie IZA. Warto w tym miejscu zaznaczyć, iż poprzedzająca migrację walidacja danych wykazała znaczącą ilość błędów, które należało poprawić. Było to następstwem różnic w strukturze wymienionych aplikacji oraz nazewnictwie przyjętym dla opisu fizycznego jednostki archiwalnej.

Analiza potrzeb w zakresie retrokonwersji wykazała, iż archiwum łódzkie winno umieścić w systemie informatycznym opisy przeszło 1,3 mln j.a. Liczbę tę należało jeszcze powiększyć o hasła indeksowe, w które zaopatrzone wiele inwentarzy książkowych.

Już w tym momencie zrodziła się refleksja co do sensowności przepisywania indeksów sporządzonych wyłącznie na podstawie tytułów jednostek łatwo przeszukiwalnych w systemie, a nie ich treści. Praktyka wypracowana przez kolejne pokolenia archiwistów wskazywała, by tworzący pomoce wyższego rzędu bazowali na opisach inwentarzowych, a tylko w przypadku pojawienia się wątpliwości sięgali do oryginalnych tytułów w celu poprawnego sformułowania danego hasła. Ponadto w ciągu wieloletnich prac powstały indeksy wielostopniowe, nazwane geograficzno-rzeczowymi, których budowa całkowicie wykluczała przepisanie do systemu ZoSIA. Narzędzia wyszukiwawcze obejmujące także treść poszczególnych jednostek pojawiły się w archiwum dopiero wraz z zastosowaniem techniki komputerowej. Przyjmowały głównie postać tematycznych baz danych, często międzyzespołowych, a rzadziej indeksów do poszczególnych inwentarzy.

Rozstrzygnięcie w tej mierze zapadło dosyć szybko, gdyż Departament Archiwistyki Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych zajął stanowisko, by indeksów opartych wyłącznie na tytułach jednostek nie przepisywać.

By usprawnić proces retrokonwersji, w pierwszej kolejności wykorzystano posiadany przez system ZoSIA mechanizm importowania spisów zdawczo-odbiorczych. W tej fazie można było posłużyć się tylko pomocami mającymi oprócz postaci papierowej także wersję cyfrową. Już na tym etapie okazało się, że ewidencja sporządzana w archiwach zakładowych, najczęściej z wykorzystaniem posiadanych przez nie edytorów tekstu, jest wykonywana całkowicie dowolnie i wymaga znacznego nakładu pracy, by jej treść mogła być dostosowana do zaimportowania. Najczęściej pojawiające się utrudnienia to: znaki interpunkcyjne przy sygnaturach, dodawanie litery „r” do dat skrajnych, posługiwanie się tylko ostatnimi dwiema cyframi roku przy podawaniu ciągów chronologicznych. W latach 70. i 80. XX w. nagminne było stosowanie skrótowców — dzisiaj całkowicie niezrozumiałych — dla oddania nazw instytucji i przedsiębiorstw. Obecnie z dużym trudem daje się ustalić, jaka była ich prawdziwa nazwa, a wymaga to poszukiwań w samych aktach, książkach telefonicznych lub w Internecie. Nawet sięganie do treści archiwaliów nie zawsze przynosi oczekiwany

rezultat, gdyż aktotwórca w praktyce posługiwał się wyłącznie skrótem, często charakterystycznym dla danej branży lub grupy społecznej. Niezastąpiona okazuje się w takich wypadkach pamięć starszych archiwistów.

Poważnym mankamentem było też umieszczanie pod jedną pozycją spisu opisów kilku lub więcej jednostek archiwalnych o jednorodnej treści, różniących się jednak datacją, którą przedstawiano, uwzględniając jedynie pierwszy i ostatni rok powstania akt znajdujących się w danej serii.

Twórcy spisów zdawczo-odbiorczych najwyraźniej też zapomnieli, że obecne edytory tekstu to nie maszyna do pisania, przy użyciu której stosowano ongiś znośniki lub pomijano powtarzające się elementy tytułów jednostek. Niestety, metody te są nadal w użyciu, co sprawia trudności z ustaleniem prawidłowego tytułu teczek. Najbardziej uciążliwe jest jednak poprawianie spisów o źle sformatowanych akapitach. Rekordzista potrafił zmieścić w jednym, rozciągniętym wierszu tabeli ponad 5 tys. opisów ewidencyjnych.

Pojawienie się tego typu problemów przyniosło jednak wymierną korzyść. Pracownicy nadzoru archiwalnego zaczęli zwracać baczniejszą uwagę na przygotowywaną w jednostkach organizacyjnych ewidencję materiałów archiwalnych, nie tylko pod względem merytorycznym, ale także poprawności informatycznej.

Na tempo prac związanych z retrokonwersją wpływał również poziom merytorycznego opracowania istniejących inwentarzy książkowych, kartkowych oraz spisów zdawczo-odbiorczych. Powstawały one na podstawie zmieniających się przez lata przepisów metodycznych i norm prawnych. Pomoce do zespołów już opracowanych, pomimo prób ich standaryzacji, noszą wyraźne ślady indywidualnych poczynań archiwistów. Niezwykle zróżnicowany i dowolny jest w nich sposób formułowania tytułów nadawanych poszczególnym jednostkom, a przede wszystkim język opisu w zakresie ich normy zewnętrznej (np. określanie kształtów i kolorów okładek, stosowanie wzajemnie wykluczających się terminów, takich jak poszyt i luzy, dla opisu jednej jednostki archiwalnej), wewnętrznej oraz stanu fizycznego. Korzystając obecnie jedynie z zamkniętych list wyboru, często trudno jest ustalić, którą z opcji należy wybrać. Wymaga to ciągłego porównywania opisów umieszczonych w ewidencji z rzeczywistością. Szczególnie pozbawione precyzji są charakterystyki stanu fizycznego. Nierzadko bardzo barwne (np. częściowo naddarte, pobrudzone atramentem itp.), nie oddają istoty rzeczy, a ponadto konstatacje poczynione kilkadziesiąt lat temu straciły już na swojej aktualności. Materiały archiwalne, których stan ongiś oceniono jako dobry, dzisiaj wymagają zabiegów konserwatorskich. Jednocześnie fakt wcześniejszego dokonywania napraw tych najbardziej zniszczonych nie znalazł odbicia w podstawowych środkach ewidencyjnych.

Różnice w opisie jednostki między dawnym inwentarzem książkowym a systemem ZoSIA sprawiają, że trudno jest określić tylko na podstawie samych pomocy, które z dawnych oznaczeń są sygnaturami archiwalnymi, kancelaryjnymi czy może znakami teczek.

W procesie retrokonwersji niezwykle ważną kwestią jest datacja jednostki archiwalnej. Jej obecność jest niezbędna, by dany opis został zwalidowany przez system. Tymczasem w wielu środkach ewidencyjnych brak jest tego elementu. Zapis b.d. (bez daty) był stanowczo nadużywany, co daje się zauważyć zwłaszcza na spisach zdawczo-odbiorczych, gdy archiwistom zakładowym zabrakło umiejętności przy określaniu chronologii przekazywanych materiałów archiwalnych. Elementu tego pozbawione są nieraz całe serie. W takich sytuacjach nieodzowne są czynności, by jednak w sposób chociażby przybliżony określić datację jednostki. Doświadczenie uczy, że proponowane przyjęcie dat skrajnych zespołu, jako elementu chronologicznego opisu niedatowanej jednostki, powinno być stosowane rzeczywiście w skrajnych przypadkach. Nadużywanie takiego rozwiązania może bowiem prowadzić do całkowicie mylnych wniosków, zwłaszcza po stronie użytkowników systemu.

Specyfika zasobu łódzkiego archiwum sprawia, że znajdują się w nim akta powstałe w okresie funkcjonowania kancelarii rosyjskiej. Istniejące inwentarze archiwaliów z tego okresu są bardzo zróżnicowane pod względem odwzorowywania oryginalnych tytułów, nanoszonych ongiś przez urzędników zaborczej administracji. Puryści dochowali wierności cyrylicy, wykorzystując znajdujące się jeszcze w ich dyspozycji maszyny do pisania z tego typu czcionką. W latach późniejszych stosowano różne systemy transliteracji, zgodnie z obowiązującymi przepisami metodycznymi¹. Najbardziej różniące się od współczesnych potrzeb i wymogów informacyjnych są inwentarze powstałe przed 1939 r. w Archiwum Państwowym w Poznaniu. Zastosowano w nich fonetyczną transkrypcję oryginału, która wykazuje daleko idące dowolności². Biorąc pod uwagę możliwości przeszukiwania takiego zbioru, ideałem byłoby dokonanie retrokonwersji z zachowaniem oryginalnej pisowni lub umieszczenie pod tytułem jego polskiego tłumaczenia (należy sobie zdawać sprawę, że nieudolna translacja może spowodować trudne do oszacowania konsekwencje). Niestety, ze względu na dwuletni okres przewidziany na przepisanie inwentarzy jest to zadanie niezwykle trudne do wykonania na tym etapie.

Nawet przy założeniu, że do systemu mają trafić oryginalne tytuły w ich cyrylickiej wersji, należy sobie zdawać sprawę z faktu, iż pisownia rosyjska w ciągu ostatnich 150 lat uległa poważnym zmianom. Na współczesnej klawiaturze komputera próżno bowiem szukać niektórych liter alfabetu używanych w Rosji przed 1918 r.

Przeniesienie oryginalnych tytułów do systemu ZoSIA napotyka często trudności w nieprzewidzianych wcześniej okolicznościach. Przy nadawaniu nume-

¹ J. Grycz, W. Borkowska, *Skrócone przepisy katalogowania alfabetycznego*, Warszawa 1971, a ostatnio: *Polska Norma ISO 9:2000 Informacja i dokumentacja — transliteracja znaków cyrylickich na znaki łacińskie — języki słowiańskie i niesłowiańskie*.

² Przykładem tego typu pomocy są papierowe inwentarze zespołów Izba Skarbowa w Kaliszu i Kasa Skarbowa Guberni Kaliskiej.

rów hipotecznych łódzkim nieruchomościom posługiwano się liczbami zapisanymi w indeksie górnym. Oznaczenia te przyjmowały np. postać: „85⁷²” lub „1062”⁶. Istniejący edytor systemu nie pozwala na wprowadzanie tego typu numeracji. Pierwszy z przytoczonych symboli nie jest jednoznaczny z 8572, gdyż taki zapis oznacza zupełnie inną nieruchomość. Proponowane rozwiązanie, by w takich wypadkach stosować notację „85(72)” lub „85^72”, może okazać się niezrozumiałe dla użytkownika. Jeśli jednak zgodzimy się na taką konwencję, to winna być ona konsekwentnie stosowana we wszystkich archiwach, a ponadto winna znaleźć swoje miejsce w instrukcji wyszukiwawczej, której na razie system nie posiada.

Przepisywane inwentarze obejmują nie tylko dokumentację aktową. W tym miejscu należy poświęcić parę słów kartografikom. Opisy map i planów powstałe na podstawie Instrukcji z 20 września 1956 r. w sprawie porządkowania archiwalnego zasobu kartograficznego³ posiadały wypełnioną rubrykę nr 11 (treść mapy). Istniała ona niezależnie od pozycji nr 10 (uwagi). W sposób opisowy ujmowano w niej szeroko zagadnienia, takie jak: zasięg terytorialny, elementy fizjograficzne i geologiczne, sieć komunikacyjna czy podziały administracyjne. W systemowym standardzie opisu zabrakło niestety dla niej miejsca. Trudno sobie wyobrazić, by dokonując retrokonwersji, utracić w wypełnianym rekordzie tak istotne dane będące owocem wysiłku poprzednich pokoleń archiwistów. Trzeba będzie je jednak przenosić do bardzo pojemnego pola uwagi.

Bardzo ważne w procesie przepisywania istniejącej ewidencji jest zagadnienie sygnatury archiwalnej. Jak wiadomo, ZoSIA nie toleruje różnego typu zaszłości z czasów minionych, gdy tworzone konstrukcje składające się z cyfr, liter alfabetu i znaków specjalnych. W czynnościach związanych z retrokonwersją pojawia się także problem istnienia wielu spisów zdawczo-odbiorczych w obrębie jednego zespołu, przy czym przy kolejnych akcesjach każdy z nich numerowany był od jednego. W archiwum łódzkim zajęto stanowisko, iż archiwalia takie należy przesygnować, najpierw tylko w obrębie systemu (niezwykle ważne jest umieszczenie w opisie sygnatury dawnej), a następnie już fizycznie na półkach regałów w magazynach. Czynności te należy jednak wykonać na tyle szybko, by użytkownicy zasobu posługujący się systemem, jak i tradycyjnymi formami ewidencji, nie używali różnych sygnatur dla tych samych jednostek archiwalnych.

Nie wydaje się, by w takiej sytuacji trafnym rozwiązaniem było traktowanie poszczególnych dopływów jako kolejnych serii w obrębie zespołu, gdyż nie wyróżniają się one odrębnością ustrojową czy też kancelaryjną. Byłby to tylko tymczasowy zabieg mający na celu pozbycie się problemu, lecz w przyszłości, po opracowaniu zespołu, mogący rodzić poważne konsekwencje.

³ *Zbiór przepisów archiwalnych wydanych przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych w latach 1952–2000*, wybór i oprac. M. Tarakanowska, E. Rosowska, Warszawa 2001, s. 246–257.

Należy także zwrócić uwagę na pewne niezgodności w obrębie samego systemu. Jego moduł odpowiedzialny za ewidencję zespołów wymienia rodzaje materiałów archiwalnych, które mogą się w nim znajdować. Wśród nich są „inne”. Chcąc pozostawać w zgodzie z zasadą spójności posiadanych środków ewidencyjnych, nie sposób owych „innych” umieścić w inwentarzu zespołu oferowanym przez ZoSIA. Dotyczy to np. próbników tkanin, w wykazach akt oznaczonych jako kategoria „A”, licznie pojawiających się w zespołach twórców z branży włókienniczej.

Rozpoczęty proces retrokonwersji jawi się tak naprawdę jako początek krytycznego przeglądu posiadanej ewidencji pod kątem jej kompletności i poprawności sporządzenia oraz eliminowania istniejących braków. Nierzadko zdarzają się przypadki, gdy po przepisaniu inwentarza okazuje się, że w systemie jest więcej lub mniej jednostek, niż wskazuje posiadana karta zespołu. Będzie to wymagało dokładnych czynności sprawdzających, połączonych z dokonaniem korekt ewidencji. Biorąc pod uwagę skalę retrokonwersji w łódzkim archiwum, do prac tych będzie można przystąpić dopiero po jej zakończeniu, oczywiście w rozsądnej perspektywie czasowej. Działania podjęte przez archiwa otwierają także pole, by nareszcie opisać te archiwalia, które nie posiadają dotychczas ewidencji oraz pochylić się nad tymi zespołami, w których poszczególne opisy nie pozwalają zidentyfikować pojedynczych jednostek.

Z pewnością istnieje potrzeba dalszego usprawniania systemu ZoSIA o mechanizmy importu kolejnych rodzajów materiałów archiwalnych, tak aby dotarły one do edytorów przed końcem 2018 r. Bardzo istotnym narzędziem byłaby z pewnością możliwość pozyskiwania do systemu zawartości istniejących baz danych, które często są bardziej lub mniej rozbudowanymi indeksami tworzonymi przez lata przy dużym nakładzie pracy. Obecnie korzystają z nich sami archiwiści podczas realizacji kwerend, a dostęp dla użytkowników jest ograniczony do archiwalnej czytelni.

Keywords: retroconversion, archival material registration, archive computerisation, standardisation

Mots-clés : conversion rétroactive, registre des documents d'archives, informatisation des archives, normalisation

Ключевые слова: ретроконверсия, учет архивных материалов, компьютеризация архивов, стандартизация

Maciej Janik, *From a Paper Catalogue to an Archival it System, or Several Remarks on Retroconverting the State Archive in Łódź*. The article is a report on retroconverting the finding aids of the State Archive in Łódź, a process which began in July 2016. The paper presents the reasons for

initiating the project, the issues related to the retroconversion process and the attempts made at solving several of these problems. The article analyses the Archive's material registration system, focusing on its distinctive features which deviate significantly from the standards of other IT systems currently in use.

Maciej Janik, *Quelques mots sur le passage de l'inventaire sur papier au système informatique d'archives, autrement dit : le processus de conversion rétroactive dans les Archives d'État de Łódź*. Ce communiqué est un rapport sur les travaux sur la conversion rétroactive des instruments de recherche, réalisés dans les Archives d'État de Łódź depuis juillet 2016. Il présente les raisons pour lesquelles le processus décrit a été lancé, les problèmes liés à sa mise en œuvre et les tentatives de résolution de certains d'entre eux. Il analyse l'état des registres existants dans les archives et attire l'attention sur leurs caractéristiques, très éloignées des normes adoptées dans les systèmes informatiques.

Мацей Яник, *От бумажного инвентаря до архивной информационной системы, т.е. несколько слов о процессе ретроконверсии в Государственном архиве в Лодзи*. Данная статья — это отчет о работе над ретроконверсией учетно-информационных средств, проводимой в Государственном архиве в Лодзи с июля 2016 г. В ней представлены причины начала описанного процесса, проблемы, связанные с его осуществлением, и попытки решения некоторых из них. В отчете проведен анализ состояния учёта в архиве, обращено внимание на его характерные черты, которые значительно отличаются от стандартов, принятых в информационных системах.

MAGDALENA SADZA
(Warszawa, Archiwum Państwowe w Warszawie)

REALIZACJA PROGRAMU RETROKONWERSJI POMOCY ARCHIWALNYCH W ARCHIWUM PAŃSTWOWYM W WARSZAWIE W ROKU 2017

Słowa kluczowe: Archiwum Państwowe w Warszawie, retrokonwersja, Program retrokonwersji pomocy archiwalnych, elektroniczne pomoce archiwalne, szczegółowa ewidencja zasobu, priorytety Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie sposobu realizacji Programu retrokonwersji pomocy archiwalnych w 2017 r. przez Archiwum Państwowe w Warszawie (dalej: APW), omówienie warunków ją determinujących oraz przyjętych założeń i rozwiązań.

Archiwum Państwowe w Warszawie przechowuje zarówno dokumentację historyczną (297 2719 j.a.; 47 546,19 m.b.), jak i niearchiwalną. Ta pierwsza zgromadzona jest w warszawskiej siedzibie archiwum oraz w jego oddziałach zamiejscowych w Grodzisku Mazowieckim, Łowiczu, Mławie, Otwocku i Puławach. Ta druga znajduje się tylko w Archiwum Dokumentacji Osobowej i Płacowej w Milanówku (ADOP), stanowiącym również oddział APW. Tylko warszawska siedziba archiwum oraz ADOP posiadają komórki organizacyjne odpowiadające za realizację kluczowych zadań, takich jak np. udostępnianie, opracowanie, kwerendy. W oddziałach zamiejscowych pracownicy realizują je kompleksowo.

Rok 2017 oznaczał dla APW zwiększenie dotychczasowych zadań o priorytety Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, tj. wdrożenie Zintegrowanego Systemu Informacji Archiwalnej ZoSIA, rozpoczęcie realizacji Programu retrokonwersji pomocy archiwalnych¹ oraz uruchomienie elektronicznego syste-

¹ Pismem (znak DA.812.1.2016) z dnia 9 listopada 2016 r. Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych zalecił wprowadzenie retrokonwersji do planów pracy archiwów. Pismo to zawierało także normy przepisania pomocy informacyjnych — dla jednej osoby w ciągu jednej godziny. Dla ewidencji sporządzonej w języku polskim przyjęto co najmniej 50 opisów na godzinę (350/dzień pra-

mu obiegu dokumentacji eDok. Dwa pierwsze w znaczącym stopniu oddziaływały na siebie, trzeci nie miał na nie bezpośredniego wpływu, w związku z tym pozostanie na marginesie tego artykułu.

W pierwszej kolejności APW przystąpiło do wdrożenia systemu ZoSIA. Konieczność przygotowania danych spowodowała zamknięcie w październiku 2016 r. bazy IZA oraz z końcem grudnia 2016 r. bazy SEZAM. Jak najszybsze wdrożenie systemu było więc palącą potrzebą. Kumulowały się w tym okresie dane związane ze zmianami w ewidencji zasobu, w tym rejestrowanie nabytków, oraz dane na poziomie jednostki inwentarzowej², pochodzące z nowych przejęć i pozyskane w wyniku akcji³ zbierania rozproszonych spisów roboczych, które należało najszybciej, jak tylko to było możliwe, wprowadzić do systemu informacji archiwalnej.

W związku z procesem wdrażania systemu ZoSIA przyjęto, że Program retrokonwersji pomocy archiwalnych będzie realizowany od drugiego kwartału 2017 r. W pierwszym kwartale następowało stopniowe przechodzenie pracowników z czynności związanych z przygotowaniem danych do migracji do systemu ZoSIA na retrokonwersję.

Początkowo Program retrokonwersji pomocy archiwalnych APW obejmował ewidencję zespołów, które zostały zgłoszone do Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych (NDAP)⁴ oraz ewidencję zespołów, które decyzją dyrektora APW nie zostały w nim uwzględnione⁵. Ostatecznie jednak sam program został ograniczony wyłącznie do zespołów wymienionych w zgłoszeniu. Decyzja ta była po-

cy), dla ewidencji sporządzonej w języku obcym natomiast co najmniej 30 opisów na godzinę (210/ dzień pracy). Dzień pracy został określony na 7 godzin. Normy te dotyczyły wpisywania manualnego, tzn. przepisywania. Zalecono, aby w miarę możliwości wykorzystywać inne sposoby, np. OCR lub import prawidłowo przygotowanych danych z formatu .csv.

² Od października 2016 r. do momentu wdrożenia systemu ZoSIA z samej centrali Archiwum Państwowego w Warszawie zabezpieczono 16 127 opisów jednostek inwentarzowych z bieżących przejęć oraz 32 791 opisów jednostek inwentarzowych ze spisów roboczych.

³ Zbieranie ewidencji roboczej wykonanej przez pracowników rozpoczęto zgodnie z wewnętrznym planem przygotowawczym, który obejmował m.in. działania zmierzające do pozyskania jak największej liczby opisów jednostek w wersji elektronicznej, weryfikacji ich, a w przypadku braku, wprowadzenia do bazy IZA. Plan ten został przyjęty w czerwcu 2016 r. i miał na celu przygotowanie archiwum do założeń zawartych w „obszarze 1. Udostępnianie, zgodnie z Koncepcją działania na stanowisku Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych oraz metodami jej realizacji” dr. Wojciecha Woźniaka, dotyczących wdrożenia we wszystkich archiwach systemu ZoSIA.

⁴ Zgłoszenie zespołów było odpowiedzią na pismo Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych (DA.812.1.2016) z 29 lipca 2016 r. w sprawie sporządzenia spisu wszystkich pomocy archiwalnych w postaci papierowej, a nieposiadających wersji elektronicznej wraz z oszacowaniem spodziewanych kosztów retrokonwersji (usługi i umowy o dzieło, zlecenia).

⁵ Decyzją dyrektor Archiwum Państwowego w Warszawie (APW) część zespołów została wyłączona ze zgłoszenia. Dotyczyło to zespołów liczących mniej niż 40 jednostek opisu (do przepisania). Szacunku liczby jednostek opisu dokonano na podstawie danych o liczbie jednostek archiwalnych (j.a.) oraz liczbie rekordów w bazie IZA. Należało więc szczegółowo wyjaśnić, czy są to brakujące wersje cyfrowe jednostek, czy też różnica wynika z ujęcia jednostek inwentarzowych

dyktowana otrzymanymi z NDAP wyjaśnieniami, zgodnie z którymi „Program retrokonwersji pomocy archiwalnych obejmuje zespoły, które zostały zgłoszone przez archiwa w roku ubiegłym [2016]”⁶. Co ważne, „nowe zespoły i jednostki, nieujęte w ubiegłorocznym zestawieniu, kolejne przejęcia, importowanie spisów zdawczo-odbiorczych”⁷ zostały uznane jako działania jedynie „związane z ideą retrokonwersji, tzn. przenoszeniem opisów do postaci cyfrowej”⁸, która jest rozumiana jako program, a nie jako proces.

W takiej sytuacji APW musiało podjąć decyzję, czy odrzucić ewidencję niezgłoszonych zespołów i skupić się na programie, zwiększając w ten sposób szansę na zakończenie realizacji w określonym czasie⁹, tj. do końca 2018 r., czy też utrzymać dotychczasowy kurs, zwiększając tym samym ryzyko niedotrzymania wyznaczonego terminu.

Ostatecznie zdecydowano nadal przenosić na postać cyfrową wszelką ewidencję, bez względu na to, czy została ujęta w zgłoszeniu, czy też nie. Tylko w takim wypadku będzie możliwy do spełnienia pożądaný efekt programu, tj. doprowadzenie do sytuacji, „w której blisko 100 proc. dostępnych w pracowniach naukowych pomocy archiwalnych wszelkiego rodzaju ma postać cyfrową i dostępna jest w Internecie”¹⁰.

Równolegle z realizacją programu prowadzona była retrokonwersja zespołów spoza programu oraz importy ewidencji posiadającej postać cyfrową. Dotyczyło to bieżących¹¹ nabytków, jak i zebranych spisów roboczych.

Zgłoszenie zespołów do programu, przygotowane przez APW, obejmowało 1212 zespołów archiwalnych liczących 891 611 jednostek inwentarzowych (j.i.). Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych określił wielkość wykonania Programu APW w 2017 r. na poziomie 445 805 j.i.¹² Należało więc rozdysponować

i archiwalnych. Czas na przygotowanie zgłoszenia zespołów wykluczył jednak możliwość weryfikacji przed odpowiedzią. W razie konieczności opisy te wprowadzać mieli pracownicy archiwum.

⁶ Pismo Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych (znak DA.614.1.2017) z 31 października 2017 r.

⁷ Ibidem.

⁸ Ibidem.

⁹ Okres realizacji został określony w programie i zakładał przygotowanie projektu do końca 2016 r., a realizację w zależności od liczby pomocy poddanych cyfryzacji do końca 2017 lub 2018 r., za: „Program retrokonwersji pomocy archiwalnych — cele i założenia” (Pismo Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, znak DA.812.1.2016 z 29 lipca 2016 r.).

¹⁰ „Program retrokonwersji pomocy archiwalnych — cele i założenia”, załącznik do pisma Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, znak DA.812.1.2016, z 29 lipca 2016 r.

¹¹ W latach 2010–2015 w centrali APW prowadzono akcję przenoszenia elektronicznych spisów zdawczo-odbiorczych, a pozostających dotychczas poza bazą IZA. Do 2015 r. udało się wprowadzić wszystkie spisy pozyskane z jednostek przekazujących akta, tj. ponad 87 tys. jednostek opisu (rekordy). Obecnie, zgodnie z procedurami wewnętrznymi APW, elektroniczne spisy zdawczo-odbiorcze importowane są na bieżąco do systemu ZoSIA.

¹² Początkowo plan APW (wyliczony na podstawie wzoru: iloczyn liczby etatów, z liczbą dni roboczych w roku pomniejszonych o liczbę dni urlopowych, z normą rekordów ustaloną przez

przydzieloną wartość pomiędzy oddziały. Wartość bazowa została podzielona na etaty, których liczbę ustalił dyrektor APW dla poszczególnych oddziałów: Warszawa — 3; oddział w Grodzisku Mazowieckim, Mławie, Puławsku i Ostrowcu — po 1; oddział w Łowiczu i Wieloosobowe Stanowisko ds. Działalności Archiwalnej¹³ (WSDA) — po 0,5. Na etat przypadły 6363 jednostki opisu, co dało wykonanie: Warszawa — 167 181; oddziały w Grodzisku Mazowieckim, Mławie i Puławsku — 55 713; Oddział w Łowiczu i WSDA — 27 864 jednostki opisu.

Realizacja tak dużego programu wymagała podjęcia decyzji dotyczących organizacji, metod realizacji i oczekiwanych rezultatów.

Organizacja projektu została oparta na szeroko pojętej współodpowiedzialności komórek organizacyjnych za całość prac. Trzeba dodać, że program nie dotyczył wszystkich. U progu 2017 r. dwa oddziały, w Łowiczu i Puławsku, miały już zamkniętą kwestię cyfryzacji pomocy archiwalnych. Jednak decyzją dyrektora APW zostały włączone do programu jako wsparcie dla innych.

Jedynie w warszawskiej siedzibie archiwum rozdział prac nie stanowił problemu. Każdy z pracowników zajął się retrokonwersją w ramach pełnego etatu. W pozostałych komórkach przydział etatu pozostawiono do dyspozycji kierowników. Podjęli oni decyzję o rozdzieleniu przydzielonych wartości planu między kilku pracowników. Wyłączenie całkowite jednego pracownika oznaczałoby bowiem w ich wypadku konieczność przesunięcia zadań tej osoby na innych. W każdej sytuacji nastąpiłoby dociążenie zadaniami większej liczby pracowników. Wprawdzie Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych zawiesił opracowanie zespołów i zbiorów archiwalnych do czasu ukończenia prac nad retrokonwersją¹⁴, to w przypadku APW zadania te stanowiły nikłą część bieżącej pracy¹⁵.

Koordynacja całego programu w ramach APW została powierzona kierownikowi Oddziału opracowania zasobu, który dysponował pełną informacją na temat metod i narzędzi pracy oraz zapewniał wsparcie merytoryczne. Decyzje o przyjętych metodach pracy kierownicy podejmowali we własnym zakresie, ponieważ najlepiej znali realia i możliwości swoich oddziałów.

NDAP dla opisów w języku polskim [350]) był o 50 905 jednostek opisu mniejszy i wynosił 394 900. Zwiększenie planu przez NDAP uplasowało AP w Warszawie na trzeciej pozycji co do liczby jednostek opisu do cyfryzacji w 2017 r., po Archiwum Państwowym we Wrocławiu (657 271) i Archiwum Państwowym w Katowicach (526 928).

¹³ APW centrala, mająca siedzibę w Warszawie, posiada na miejscu niewielkie magazyny. Większość zasobu przechowywana jest w magazynach w Milanówku, gdzie zadania z zakresu udostępniania pośredniego i bezpośredniego oraz przechowywania właśnie tej części zasobu realizuje WSDA.

¹⁴ Pismo Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych (znak DA.812.1.2016) z 9 listopada 2016 r.

¹⁵ Opracowaniem zasobu zajmowały się jedynie oddziały zamiejscowe i to też nie w pełnym wymiarze etatu. Centrala (Oddział opracowania zasobu) zajmowała się wyłącznie ewidencjonowaniem i na czas realizacji programu to właśnie te czynności, wraz z towarzyszącą im profilaktyką konserwatorską, zostały wstrzymane.

W realizacji programu należało się zmierzyć z komplikacjami i trudnościami o różnym charakterze. Poruszanie na konferencjach problemów pojawiających się w trakcie jego realizacji i dostrzeganie jedynie mechanicznej czynności przepisywania pomocy archiwalnych, a tym samym sprowadzenia archiwistów do roli maszynistek, negatywnie wpływało na ogólną atmosferę wokół programu.

Do głosów zewnętrznych dochodziły obawy wewnętrzne związane ze świadomością stanu ewidencji. Spisy i inwentarze, w większości tworzone w drugiej połowie ubiegłego wieku, standardem opisu wyraźnie różnią się od obowiązującego dziś. Głębia informacyjna, często ograniczona do sygnatury, tytułu, dat krańcowych, czasem uwag, także nie jest na takim poziomie, jakiego oczekiwałby użytkownik archiwum. Obawa przed utożsamieniem przez użytkowników retrokonwersji z tworzeniem ewidencji także powiększała niepokój co do powszechnego odbioru rezultatu prac. Dochodziła do tego też świadomość, iż zgodnie z założeniem „prace retrokonwersyjne mają przybrać tylko i wyłącznie charakter redakcyjny, a nie merytoryczny, tzn. nie należy przy tej okazji prowadzić prac o charakterze melioracyjnym, a ograniczyć się do przeniesienia treści pomocy do systemu ZoSIA lub bazy IZA”¹⁶, co w ogólnej opinii wcale nie poprawi jakości opisów.

Niepokój budziły także zagadnienia dotyczące samej organizacji pracy. Brak doświadczeń w pracy w systemie ZoSIA oraz bezpośredniego dostępu do tego systemu przed wdrożeniem go (umożliwiłoby to zapoznanie się z praktyką importów danych) wymusiło oparcie wstępnych założeń organizacji pracy na niesprawdzonych przez APW mechanizmach. Określając metody oraz przygotowując narzędzia, wykorzystano doświadczenia z przygotowywania danych do migracji do systemu ZoSIA, a podstawę narzędzi stanowiły słowniki ZoSIA przekazane przez Narodowe Archiwum Cyfrowe oraz wzorcowe pliki importów zamieszczone na jego stronie internetowej.

W związku z tym, że w momencie rozpoczynania retrokonwersji nie było już dostępu do bazy IZA, a system ZoSIA jeszcze nie był wdrożony, priorytetowo należało stworzyć odpowiednie narzędzia, dzięki którym możliwe byłoby sprawne wprowadzanie danych. Mając na uwadze to, że pracownicy zaangażowani w retrokonwersję dotychczas pracowali głównie w Accessowej bazie IZA przez formularze oraz w edytorach tekstu, rzadko w arkuszach kalkulacyjnych, zdecydowano się na modyfikację bazy IZA.

Początkowo przygotowano bazę dla dokumentacji aktowej. Dostosowano słownik bazy do słownika systemu oraz nieznacznie zmodyfikowano zawartość pól, aby tabela uwzględniała dane wymagane przez system ZoSIA przy importach, tj. stworzono odrębne pola karty i strony oraz ograniczono daty do jednego pola.

¹⁶ Punkt 4. „Programu pomocy retrokonwersji pomocy archiwalnych — cele i założenia”, Pismo Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych (znak DA.812.1.2016) z 29 lipca 2016 r.

Wraz z końcem pierwszego kwartału przygotowano bazę dla dokumentacji technicznej. Dane dokumentacji aktowej i technicznej wprowadzane były w jednym formularzu. Wprowadzono wybór rodzaju dokumentacji (aktowa, techniczna) oraz zapisywanie klasyfikacji dokumentacji technicznej z listy w tabeli w pełnym brzmieniu, a nie jak do tej pory za pomocą kodów. Wszystkie dane ujęte zostały w jednej tabeli, aby łatwo można było później przygotować pliki importu csv.

W ten sposób przygotowane bazy stanowiły podstawowe narzędzie do retrokonwersji, a w przyszłości były podstawą do utworzenia plików importu. Przy czym tylko z bazy dla dokumentacji aktowej można przygotowywać pliki importu przy użyciu generatora plików csv¹⁷.

Równolegle zostały zakupione licencje oprogramowania OCR. Każdy z oddziałów uzyskał jedno stanowisko pracy umożliwiające skanowanie spisów. Pracownik skanujący spis czytywał go oprogramowaniem i następnie wysyłał na konto na swoim komputerze, aby móc dokonywać dalszej korekty. W czynnościach OCR warszawska centrala APW uzyskała wsparcie Oddziału reprografii. Wraz z coraz szerszą praktyką OCR następowało naturalne przechodzenie pracowników z baz Accessowych na pliki arkuszy kalkulacyjnych.

Brak możliwości prowadzenia bieżących importów spowodował konieczność stworzenia takiego systemu zbierania danych i plików, aby bez względu na to, kiedy i kto wykonywał retrokonwersję, był bieżący dostęp do danych i wiedzy o spisach. W Warszawie system taki oparto na elektronicznych „teczkach zespołów”. Są to foldery, tworzone w zależności od potrzeby, po jednym dla danego zespołu, o ujednoliconej nazwie: „zesp_[nr zesp]”, w których gromadzone były dotychczas wszystkie pliki dotyczące zespołu, jak wersje cyfrowe notatek historycznych, spisy zdawczo-odbiorcze itp. Teraz zostały one udostępnione wszystkim pracownikom zaangażowanym w realizację programu, którzy retrokonwertując ewidencję danego zespołu, tworzą plik ewidencji, plik struktury zespołu oraz plik informacji o ewentualnych trudnościach, niezgodnościach czy własnych spostrzeżeniach o ewidencji. W plikach tych także zastosowano ujednolicone nazewnictwo z rozszerzeniami dotyczącymi zawartości, np. „zesp_[nr zesp]_struktura”, „zesp_[nr zesp]_trudności”, a w przypadku spisów z dodaniem zakresu sygnatury lub numeru serii, np. „zesp_[nr zesp]_sygn.250–600”, a w plikach przygotowanych do importu dodano jeszcze „_csv”, w ten sposób jednoznacznie wskazując plik importu. Takie rozszerzenie ułatwia bowiem wyszukanie właściwego pliku, zwłaszcza gdy nie ma ustawionego wyświetlania rozszerzeń plików, oraz kontrolę, czy właściwy plik został wybrany do importu.

Dodatkowo wszystkie dane dotyczące zespołów są zbierane w arkuszu stanowiącym bazę wiedzy o zasobie. Arkusz stworzony na bazie spisu zespołów

¹⁷ Generator plików csv. jest narzędziem usprawniającym tworzenie plików importu. Narzędzie to zostało przygotowane przez Michała Kacę, pracownika Narodowego Archiwum Cyfrowego.

z bazy SEZAM został rozbudowany i notowane są w nim dane o zespołach, ich wielkości, liczbie rekordów w bazie IZA, publikacji na stronie NDAP, publikacji w serwisie www.szukajwarchiwach.pl (SwA), a od czasu retrokonwersji odnotowuje się w nim osobę przygotowującą cyfrowe spisy i wprowadza ustaloną strukturę oraz uwagi archiwisty, a także niezbędne do importów informacje o sygnaturach, datę zgłoszenia zmiany parametrów zespołu w systemie ZoSIA oraz datę ich zmiany¹⁸, datę importu do systemu, określenie możliwości publikacji w Internecie, z uwagami do udostępnienia, np. numery proponowanych do wyłączenia serii lub sygnatur, sygnatury j.a. zawierających tytuły wymagające zastrzeżenia przed publikacją, uwagi odnoszące się do stanu ewidencji i jej zgodności¹⁹. W arkuszu wprowadzana jest także liczba opisów w systemie ZoSIA na poziomie jednostki oraz przeliczana różnica z liczbą j.a. w zespole ogółem. W wypadku różnicy mniejszej od zera wyjaśnia się przyczynę. Jeżeli wynika ona z różnicy między liczbą jednostek inwentarzowych i jednostek archiwalnych, zespół ma uznaną zgodność ewidencyjną na równi ze stanem j.i.=j.a. Gdy rozbieżności wynikają z innych przyczyn, także gdy różnica jest większa od zera, zespół kwalifikowany jest do skonstrum.

Praktyczną realizację programu rozpoczęto od wyboru zespołów, które będą pisane w pierwszej kolejności. Zdecydowano się na znaczne uproszczenie kryteriów wyboru wskazanych w programie retrokonwersji pomocy archiwalnych²⁰ i bazowanie głównie na późniejszych wytycznych²¹. Podyktowane to było kilkoma przyczynami. Po pierwsze, retrokonwersja rozpoczynała się poza systemem ZoSIA. Przepisanie pomocy nie oznaczało więc równoczesnego wprowadzenia danych do systemu. Po drugie, APW nie ma możliwości samodzielnej publikacji danych na SwA. W związku z tym określono własne kryteria wyboru.

Na początku przepisywano pomoce archiwalne sporządzone w języku polskim. W pierwszej kolejności tych zespołów, które posiadały je wyłącznie w postaci papierowej, tj. żadna część nie była wprowadzona do bazy IZA. W drugiej

¹⁸ Zmiany parametrów zespołu dokonuje administrator systemu. Do czasu zmiany takich parametrów import danego zespołu musi zostać zawieszony.

¹⁹ Uwagi tu zawarte służą następnie kierownikowi Oddziału Informacji i Udostępniania, który dokonuje ostatecznego przeglądu ewidencji i podejmuje decyzję o publikacji danych na portalu szukajwarchiwach.pl.

²⁰ W programie zawarto wskazówki, którymi należy kierować się przy ustalaniu kolejności zespołów przewidzianych do cyfryzacji ewidencji. Na pierwszym miejscu wskazano zatwierdzone inwentarze książkowe i kartkowe, dalej robocze, spisy zdawczo-odbiorcze, następnie pomoce wyższego rzędu. Ustalając kolejność, archiwa powinny brać także pod uwagę popularność wśród użytkowników oraz szczególną wartość dla historii regionu (za: „Program retrokonwersji pomocy archiwalnych — cele i założenia”).

²¹ Kolejne wytyczne wskazywały, że „przy ustalaniu priorytetów zespołów przeznaczonych do retrokonwersji należy kierować się następującymi zasadami: w pierwszej kolejności [...] pomoce archiwalne sporządzone w języku polskim, natomiast najniższy priorytet otrzymują inwentarze z transliteracją”, cyt. za: Pismo Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych (znak DA.812.1.2016) z 9 listopada 2016 r.

kolejności te, których jakaś część opisów była już w bazie IZA. Po zakończeniu retrokonwersji tego typu pomocy archiwalnych, rozpoczęto wprowadzanie ewidencji dwujęzycznej — polsko-niemieckiej, a następnie sporządzonej w cyrylicy, na koniec pozostawiono ewidencję w transliteracji.

Metoda przydziału zespołów pracownikom²² była różna. W Warszawie zespoły były brane po kolei, zgodnie z wykazem zespołów, oddziały wspomagające otrzymywały wybraną ewidencję wraz z instrukcjami wpisywania, kierownicy oddziałów zamiejscowych sami decydowali o metodzie przydziału, np. w jednym z oddziałów z wytypowanych przez kierownika na rok 2017 zespołów pracownicy losowali te, które mieli wprowadzać.

Retrokonwersji podlegała, od razu, cała ewidencja danego zespołu, a więc inwentarze, spisy zdawczo-odbiorcze czy też spisy robocze. Na tej podstawie pracownik sporządzał strukturę i przygotowywał pliki ewidencji oraz plik uwag, w którym zapisywał wszystko, co zwróciło jego uwagę, oceniał poziom ewidencji, wskazywał niezgodność ewidencyjną i, o ile było to możliwe, wyjaśniał ją na podstawie przeglądu teczek zespołu, kwalifikował także zespół do skonstrum. Podawał informacje o sygnaturach, ich typie (numeryczne, alfanumeryczne) oraz o systemie sygnowania (ciągły w obrębie całego zespołu, zaburzony i w jaki sposób). Przy zespołach posiadających opisy w bazie IZA, a obecnie w systemie ZoSIA, pracownik przygotowujący strukturę musiał uwzględnić także dane cyfrowe. Dodatkowo dokonywał przeglądu opisów w systemie, oceniał prawidłowość ich wprowadzenia i w zależności od liczby poprawek dokonywał zmian i uzupełnień²³ lub określał zakres danych do poprawy. Ostateczna korekta zarówno plików, jak i danych w systemie, była dokonywana podczas importu²⁴. Przyjęto bowiem zasadę, że zespół po retrokonwersji ma „ewidencję zamkniętą”²⁵ i, o ile inne czynniki nie niosą ograniczeń, gotową do udostępnienia w Internecie.

Metoda przygotowania cyfrowej ewidencji pozostawała do decyzji pracownika. Zdarzało się, że ewidencja danego zespołu była w części przepisywana do baz IZA, w części poddana odczytowi OCR, a w części pisana w arkuszu

²² W niektórych oddziałach zamiejscowych do realizacji programu udało się pozyskać praktykantów i stażystów. Niestety, nie wszędzie. W Warszawie odbyło kilka spotkań z wolontariuszami zainteresowanymi pracą w APW, żaden z nich nie był zainteresowany pracą w programie i nie podjął się współpracy w ramach wolontariatu.

²³ Uzupełnienia z różnych przyczyn niekompletnie wprowadzonych wcześniej spisów, np. braki znaków teczek, ale także danych utraconych w wyniku migracji do systemu ZoSIA. Dotyczy to opisów jednostek dokumentacji technicznej, które wymagają uzupełnień o obiekty i podobiekty, stanowiące w bazie IZA odrębne pola, nieprzewidziane w systemie ZoSIA.

²⁴ Ten dwustopniowy system korekty nie daje, niestety, gwarancji uniknięcia np. literówek. Duże tempo prac, lawinowo narastające dane i zmęczenie powodują, że zdarzają się mimo wszystko przeoczenia.

²⁵ Ewidencja zamknięta rozumiana jest jako ewidencja całego zespołu, zweryfikowana, po korekcie, z ustaloną strukturą w obrębie całego zespołu, na tyle pewna co do jakości, że można zrezygnować z korzystania z papierowych pierwowzorów.

kalkulacyjnym. W wypadku inwentarzy książkowych zdarzało się stosowanie mieszanej metody cyfryzacji. Wykonywano OCR lewych stron inwentarza (sygnatury, tytuły i daty) i dopisywano prawe strony (opis zewnętrzny, sygnatury dawne i znak teczki, liczba kart/stron, uwagi).

Przygotowując pliki ewidencji, pracownicy rozwijali skróty, skrótowce uzupełniali o nazwy własne, poprawiali błędy. Zasadą podstawową było jednak zawsze to, że pracownik musiał posiadać 100 proc. przekonania co do prawdziwości rozwinięcia lub konieczności poprawy. W wypadku jakichkolwiek wątpliwości nie dokonywał żadnych ingerencji.

W APW przyjęto, że głównym celem retrokonwersji, oprócz uzyskania cyfrowej wersji pomocy archiwalnych zespołu, jest otrzymanie jak największej głębi informacyjnej. Pracownicy skupiali się nie tylko na przepisywaniu opisów jednostek, ale także uwzględniali wszelkie dopiski „na marginesach”, które w jakikolwiek sposób wzbogacały informację o materiale archiwalnym. W wypadku zespołów, które posiadały spisy zdawczo-odbiorcze ogólne i dodatkowe spisy szczegółowe²⁶, opisy cyfrowe zawierały kompilację z obu ewidencji.

Tworzenie wersji cyfrowej ewidencji nie zawsze było łatwe. Retrokonwersja ewidencji sporządzonej w końcu ubiegłego wieku i na początku XXI w. nie przysparzała większych trudności. Znacznie więcej problemów było z ewidencją sporządzoną w okresie lat 60. do początku 90., zwłaszcza jeżeli akta danego zespołu rzadko są wykorzystane do kwerend lub udostępniane. W warszawskiej centrali negatywny wpływ na jakość ewidencji miał także fakt, iż jest ona „archiwum wędrującym”²⁷. Brak magazynów w Warszawie umożliwiających stałe przechowywanie i zabezpieczanie zasobu spowodował, że wiele wcześniejszych działań skupionych było na przenoszeniu zasobu. Miało to bezpośredni wpływ na stan ewidencji zasobu. Bieżące korekty okazywały się niemożliwe ze względu na ciągły ruch akt oraz brak bezpośredniego do nich dostępu. Prace ewidencyjne były prowadzone w czasie wyjazdów służbowych ograniczonych możliwościami kadrowymi i czasowymi. Dlatego ewidencja budzi niejednokrotnie wątpliwości. Przy retrokonwersji zdarza się, że trzeba interpretować dane z biurka, np. poziom, na którym są sporządzone opisy, zwłaszcza jeżeli stan ewidencyjny nie jest zgodny. Bez konfrontacji z aktami zespołu niejednokrotnie nie da się tego jednoznacznie ustalić. A zasób znajduje się 30 km od Warszawy.

²⁶ W praktyce APW ewidencję taką posiadały niektóre zespoły biur projektowych dla dokumentacji technicznej, do których w latach 90. ubiegłego wieku sporządzono uproszczone spisy w edytoraach tekstu, przyjęte jako podstawowa ewidencja. W teczkach zespołu znajdują się także oryginalne spisy sporządzone na papierze kancelaryjnym formatu A3, które zawierają komplet danych.

²⁷ Archiwum przechowywało swój zasób w wielu magazynach. W ostatnich latach w: Archiwum Akt Nowych, Archiwum Państwowym w Płocku Oddział w Kutnie, także w magazynach własnych oddziałów zamiejscowych, w ekspozyturze w Nidzicy (zlikwidowanej w 2017 r.). Warunki zewnętrzne wymuszają ciągle przenosiny akt, w ostatnim czasie do magazynów w Milanówku.

W związku z wieloma wątpliwościami należało podjąć decyzję, czy rzeczywiście każdą ewidencję należy przenosić do wersji cyfrowej, czy nie należy przygotować listy wykluczeń. Ostatecznie zdecydowano, że każdy zespół, bez względu na to, czy posiada zgodność ewidencyjną i czy opisy jednostek są skonstruowane prawidłowo, będzie miał prowadzoną retrokonwersję pomocy archiwalnych, a wyłączeniu będą podlegać jedynie pomoce nieposiadające wartości informacyjnej²⁸. Decyzja ta wynikała z braku szerszych perspektyw co do możliwości poprawy wątpliwej ewidencji w najbliższym czasie. Skoro więc nie najlepsza ewidencja jest jedyną pomocą do zespołu i korzystają z niej zarówno archiwiści, jak i użytkownicy archiwum, to należy ją jako taką utrzymać w programie. Przy takiej ewidencji wszelkie wątpliwości wyjaśnia się, na ile to niezbędne, w magazynach, przy wsparciu pracowników WSDA, których pomoc jest nie do przecenienia. Natomiast informacja od pracowników o zauważonych nieprawidłowościach i zakresach koniecznych weryfikacji opisów, czy też skonstrum, wyznacza kierunki dalszych prac.

Prace nad retrokonwersją pomocy archiwalnych w 2017 r. APW zaczęło bardzo dynamicznie. Dzięki temu duża część pomocy archiwalnych została przepisana. Na 2018 r. pozostała jednak bardzo trudna w wielu przypadkach ewidencja. W warszawskiej siedzibie APW w przeważającej większości były to inwentarze w języku polskim i niemieckim, inwentarze transliterowane oraz oryginalna dziewiętnastowieczna ewidencja do akt Rządu Gubernialnego Warszawskiego oraz Kancelarii Gubernatora Warszawskiego, z ponad 50 tys. rękopiśmiennych opisów w cyrylicy. A więc zupełnie inne problemy niż te wcześniejsze.

W 2018 r. trzeba zdecydować, kto może przepisywać tego typu ewidencję, jak cyfryzować inwentarze transliterowane i czy w ogóle należy to robić. A jeżeli wyłączyć, to kiedy możliwe będzie sporządzenie cyfrowej ewidencji zespołów wycofanych. Którą ewidencję da się tłumaczyć z transliteracji, a które opisy muszą w niej pozostać.

Program retrokonwersji stał się idealną okazją do przeprowadzenia skonstrum pomocy archiwalnych. Dzięki niemu w zespołach, których dotyczy, dokonany został całościowy przegląd ewidencji i opisano potrzeby dalszych prac. Powstała lista zespołów przeznaczonych do skonstrum i poprawy opisów. W dalszej perspektywie należy mieć na uwadze konieczność zweryfikowania opisów zespołów pozostałych poza programem, a więc takich, których cała ewidencja znajduje się w systemie ZoSIA. Tylko wtedy uzyska się kompletną wiedzę o stanie ewidencji całego zasobu. Należy także stale monitorować dane w systemie i dążyć do podnoszenia ich jakości. Ze względu na wielość zadań stojących przed archiwistami, których szeregi nie są zbyt liczne, należy każdą nadarzającą się

²⁸ W całym roku 2017 natrafiono tylko na jeden zespół, który będzie podlegał wyłączeniu z programu. Na razie przesunięto go na koniec listy zespołów, aby po weryfikacji z aktami móc podjąć ostateczną decyzję.

okazję wykorzystywać do poprawy ewidencji, poczynając od tworzenia dobrej jakości nowej, po korektę już istniejącej.

Wydaje się, że system informacji archiwalnej o zasobie powinien być budowany przy różnych czynnościach. To nie tylko archiwiści zajmujący się opracowaniem i ewidencjonowaniem zasobu są odpowiedzialni za jego prawidłowość. Wzbogacenie ewidencji może następować także na innych polach. Przygotowanie akt do digitalizacji, kwerendy czy wreszcie użytkownicy korzystający z zasobu, to niepowtarzalne okazje do wzbogacenia często płytkich opisów dotychczasowej ewidencji. Kwerenda może zwrócić uwagę na informacje pozornie nieistotne. A więc budowa systemu informacji archiwalnej o zasobie wymaga współpracy archiwistów zajmujących się różnymi zadaniami, a także zaangażowania użytkowników. Zwłaszcza archiwiści muszą być uwrażliwieni na to, że każda, choćby najmniejsza, dodatkowa informacja wzbogaca go, dlatego nie powinna pozostawać tylko na marginesach ich notatników.

Bibliografia

- Pismo Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, znak DA.812.1.2016, z 29 lipca 2016 r. w sprawie sporządzenia spisu wszystkich pomocy archiwalnych w postaci papierowej, a nieposiadających wersji elektronicznej.
- Program retrokonwersji pomocy archiwalnych — cele i założenia, pismo Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, znak DA.812.1.2016, z 29 lipca 2016 r.
- Pismo Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, znak DA.812.1.2016, z 9 listopada 2016 r. w sprawie wprowadzenia retrokonwersji do planów pracy archiwów.
- Pismo Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, znak DA.614.1.2017, z 31 października 2017 r. w sprawie realizacji Programu retrokonwersji pomocy archiwalnych.

Keywords: State Archive in Warsaw, retroconversion, finding aid retroconversion programme, electronic finding aids, detailed fonds registry, Head of State Archives priorities

Mots-clés : Archives de l'État de Varsovie, conversion rétroactive, programme de conversion rétroactive des instruments de recherche, outils électroniques d'aide à l'archivage; registre détaillé des fonds, priorités du directeur général des Archives d'État

Ключевые слова: Государственный архив в Варшаве, ретроконверсия, Программа ретроконверсии архивных инструментов, электронные архивные инструменты, подробный учет фонда, приоритеты Генерального директора Государственных архивов

Magdalena Sadza, *Implementation of the Finding Aid Retroconversion Programme in The State Archive in Warsaw In 2017*. The article presents the preparations and implementation of the 2017–2018 retroconversion programme, ordered by the Director of State Archives for implementation

in all archives of the state archive network, in the largest of these archives, i.e. the State Archive in Warsaw. The author of the article is also a Programme coordinator and presents the Programme against the background of the inner workings of the Archive in 2017 and the guidelines of the State Archives Director. She analyses the adopted principles and rules and the multifarious methods of retroconversion employed. The author presents the complications which arose due to the size of the institution, the character of the finding aids used and the incomplete access to fonds. The author also paints a picture of the doubts and questions which accompanied the decisions made regarding the scope of the project in order to present, in addition to the obvious advantages offered by an electronic registry system, other advantages which set the course for further work on the fonds.

Magdalena Sadza, *Réalisation du programme de conversion rétroactive des instrument de recherche dans les Archives d'État de Varsovie en 2017*. L'article présente le processus de préparation et de mise en œuvre du programme de conversion rétroactive destiné à être réalisé dans les années 2017–2018 dans toutes les archives du réseau des archives d'État par le directeur général des Archives d'État dans les plus grandes archives, c'est-à-dire les Archives d'État de Varsovie. L'auteure, qui est en même temps la coordinatrice du Programme, situe le programme dans la situation réelle de fonctionnement des Archives en 2017, dans le contexte des recommandations du directeur. Elle aborde les hypothèses et les principes de travail adoptés ainsi que la variété des méthodes de conversion rétroactive utilisées. Elle montre les complications résultant de la taille de l'institution, de la nature des instruments de recherche et du manque partiel d'accès direct aux fonds. Elle indique les doutes et pose les questions ayant accompagné la prise de décision relative à l'étendue des travaux, pour enfin montrer, parallèlement aux avantages évidents de posséder un registre électronique des fonds, les autres avantages, déterminant les orientations futures des travaux sur la ressource.

Магдалена Садза, *Осуществление программы ретроконверсии архивных инструментов в государственном архиве в Варшаве в 2017 году*. Статья представляет процесс подготовки и способ осуществления Программы ретроконверсии, которая была задана на 2017–2018 года Генеральным директором Государственных архивов во всех архивах государственной архивной сети, в крупнейшем из них, т.е. Государственном архиве в Варшаве. Автор, в то же время координатор Программы, показывает осуществление Программы в реалиях функционирования Архива в 2017 г., с учетом указаний Генерального директора. Описывает принятые основания и принципы работы, а также разнообразие примененных методов ретроконверсии. Показывает проблемы, связанные с размером учреждения, свойствами архивных инструментов и частичным отсутствием прямого доступа к фондам. Указывает сомнения и приводит вопросы, которые возникали при принятии решений об объеме работ, а на завершение демонстрирует, кроме очевидной пользы наличия электронного учета ресурсов, другие преимущества, определяющие последующие направления работ над фондами.

ELŻBIETA GALIK

(Wrocław, Archiwum Państwowe we Wrocławiu)

O RETROKONWERSJI W ARCHIWUM PAŃSTWOWYM WE WROCŁAWIU SŁÓW KILKA — OKIEM „SZEREGOWEGO PRZEPISYWACZA”

Słowa kluczowe: retrokonwersja, pomoce archiwalne, ZoSIA, Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych, normy, pliki csv

Artykuł ten powstał w związku z prośbą zastępcy dyrektora Archiwum Państwowego we Wrocławiu Remigiusza Kazimierczaka o napisanie tekstu poświęconego realizacji procesu retrokonwersji w Archiwum Państwowym we Wrocławiu. Jest częścią szerszego projektu, w ramach którego zamierzano przyjrzeć się przebiegowi tego priorytetowego dla lat 2017–2018 zadania w kilku wybranych archiwach państwowych. Autorce pozostawiono dowolność w wyborze zakresu omówienia zagadnienia. Mogła spojrzeć nań całościowo lub przedstawić je na wybranym przykładzie bądź przykładach. Wybrała pierwszą opcję, uznając ją za bardziej wartościową dla przyszłego badacza dziejów archiwów polskich.

Artykuł został napisany z poziomu i perspektywy „szarego, szeregowego przepisywacza”. Część faktograficzna powstała na podstawie udostępnionych autorce informacji¹. Uzupełniono ją w drodze korespondencji i rozmów z kierownikami oddziałów biorących udział w programie retrokonwersji oraz innymi uczestnikami projektu. Te informacje i własne doświadczenia autorki pozwoliły jej przybliżyć trudności występujące przy realizacji programu oraz plusy i minusy projektu.

Zamiarem autorki było wierne przedstawienie procesu retrokonwersji pomocy archiwalnych w Archiwum Państwowym we Wrocławiu. Opis, który otrzy-

¹ W artykule wykorzystano wykresy sporządzone przez dyrektora Kazimierczaka (nr 2, 3, 4). Pomagał on też przy wykonaniu wykresu nr 1.

muje czytelnik, jest najrzetelniejszym, jaki udało się uzyskać wobec konieczności kompromisów. Należy też pamiętać, że artykuł powstawał w drugim roku realizacji retrokonwersji w archiwum wrocławskim, a więc w trakcie trwania projektu, a nie po jego zakończeniu.

Po tych uwagach wstępnych możemy już przejść do zasadniczej treści artykułu. W lipcu 2016 r. Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych zainicjował Program retrokonwersji pomocy archiwalnych². Jego celem miał być „znaczący przyrost informacji o zasobie archiwalnym archiwów państwowych dostępnych w Internecie”, a rezultatem przeniesienie wszystkich pomocy ewidencyjnych do postaci cyfrowej i udostępnienie ich użytkownikom³. Założenia programu ujęto w siedem punktów. Punkt 1 mówił, że „cyfryzacji powinny podlegać w pierwszej kolejności inwentarze zatwierdzone [...], następnie inwentarze robocze, spisy zdawczo-odbiorcze, spisy robocze oraz pomoce wyższego rzędu”, jak też inne pomoce dostępne dotychczas w formie papierowej. Według punktu drugiego, przy ustalaniu kolejności cyfryzacji należało mieć na uwadze „popularność wśród użytkowników oraz szczególną wartość dla historii regionu” danego zespołu⁴. Program dotyczył wszystkich zespołów przechowywanych w archiwach państwowych, a więc nie tylko opracowanych, ale też częściowo opracowanych czy nieopracowanych, zarówno zamkniętych, jak i otwartych. Prace, które miały być wykonane w ramach programu, powinny się ograniczyć wyłącznie do przeniesienia treści zapisów w pomocach ewidencyjnych do systemu ZoSIA lub bazy danych IZA (bez wykonywania prac melioracyjnych), przy czym archiwa, w których wdrożono już system ZoSIA, były zobowiązane do prowadzenia prac wyłącznie w ramach tego systemu⁵. Już na poziomie założeń programu retrokonwersji dopuszczono pewne ułatwienia w pracy, np. przenoszenie danych z wykorzystaniem techniki OCR, korzystanie z usług firm zewnętrznych czy prowadzenie prac poza budynkiem archiwum państwowego⁶.

W piśmie inicjującym Program retrokonwersji pomocy archiwalnych Naczelny Dyrektor zwrócił się do archiwów państwowych z prośbą o sporządzenie spisu wszystkich środków ewidencyjnych, które występowały w postaci papie-

² <<https://www.archiwa.gov.pl/pl/aktualnosci/4489-program-retrokonwersji-pomocy-archiwalnych-13-milion%C3%B3w-opis%C3%B3w-teczek-online-w-dwa-lata>> [dostęp: 9 kwietnia 2018].

³ Pismo Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 29 lipca 2016 r. do dyrektorów archiwów państwowych (znak: DA.812.1.2016), załącznik nr 1, s. 1–2.

⁴ Ibidem, s. 1.

⁵ Należy zaznaczyć, że według założeń Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych docelowo, do końca 2017 r., wszystkie archiwa państwowe miały mieć wdrożony system ZoSIA. Założenia te udało się zrealizować, dlatego te archiwa, które ze względu na liczbę pomocy ewidencyjnych podlegających retrokonwersji realizowały projekt w ciągu dwóch lat, w 2018 r. zobowiązane były do prowadzenia prac wyłącznie w ramach systemu ZoSIA <<https://www.archiwa.gov.pl/pl/dla-uzytkownikow/bazy-danych/2534-zintegrowany-system-informacji-archiwalnej-zosia>> [dostęp: 12 lutego 2018].

⁶ Pismo Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 29 lipca 2016 r., załącznik nr 1, s. 1.

rowej i nie posiadały wersji elektronicznej, a także o oszacowanie spodziewanych kosztów retrokonwersji⁷. W odpowiedzi archiwa przygotowały żądane zestawienia w formie tabel. W archiwum wrocławskim zadanie to poprzedziło sporządzenie spisu wszystkich pomocy ewidencyjnych dla przechowywanych w archiwum zespołów archiwalnych, czyli zarówno tych, które podlegały przepisaniu w ramach programu retrokonwersji, jak też i tych, które miały być przeniesione do ZoSIA bez przepisywania, ponieważ posiadały już postać cyfrową (mowa o zespołach wpisanych do baz IZA, AtoM czy przekazanych zarówno w formie papierowej, jak i w wersji elektronicznej na CD). Następnie obliczono, ile pomocy ewidencyjnych posiada wyłącznie postać papierową i ile w związku z tym będzie podlegało retrokonwersji. Oszacowano też ilość opisów do przeniesienia i przygotowano opracowanie zbiorcze dla Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych.

Po przesłaniu przez archiwa państwowe do Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych (NDAP) zestawień pomocy informacyjnych przeznaczonych do retrokonwersji dyrektorzy archiwów państwowych otrzymali od Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych kolejne pismo z dnia 9 listopada 2016 r., w którym narzucono archiwom ogólnie wyznaczone normy ustalające liczbę opisów archiwalnych, które archiwista winien przepisać w ciągu godziny; i tak dla opisów sporządzonych w języku polskim norma ta wynosiła „co najmniej 50 opisów j.a.” w ciągu godziny, co dawało 350 opisów dziennie, oraz „co najmniej 30 opisów j.a. w języku obcym” w ciągu godziny, czyli 210 opisów dziennie (przy założeniu siedmiu godzin pracy przy komputerze)⁸. Jednocześnie Naczelnny Dyrektor Archiwów Państwowych polecił archiwom państwowym, by do końca 2016 r. przygotowały oparte na podanych normach plany retrokonwersji na rok 2017, które będą realizowane przez każde z archiwów. Miały one być ujęte w formie tabeli, której wzór podano w załączniku do pisma. Tabela obejmowała liczbę opisów do przepisania w języku polskim, liczbę opisów do przepisania w języku obcym oraz liczbę osób biorących udział w projekcie. Na realizację zadania przeznaczono okres do końca 2017 r. lub do końca 2018 r., przy czym termin zakończenia prac uzależniony był od liczby pomocy ewidencyjnych poddawanych cyfryzacji⁹. W przyjętym przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych planie retrokonwersji archiwum wrocławskiego na 2017 r. przewidziano przepisanie w tym roku 414 711 jednostek inwentarzowych (j.i.)

⁷ Było to jedyne pismo, które wiązało retrokonwersję z kosztami. W piśmie z 9 listopada mowa już tylko o możliwości wystąpienia o dodatkowe środki na retrokonwersję pod warunkiem, że „przepisywane będą inwentarze zespołów przeznaczonych do digitalizacji w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa, w nowym projekcie «Archiwa Cyfrowe»”, pismo Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 9 listopada 2016 r. do dyrektorów Archiwów Państwowych (znak: DA.812.1.2016), s. 2.

⁸ Pismo Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 9 listopada 2016 r., s. 1.

⁹ Pismo Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 29 lipca 2016 r., załącznik nr 1, s. 2.

w języku polskim i 242 560 j.i. w języku obcym (głównie niemieckim)¹⁰. W tabeli wykazano 13 osób, z których każda miała poświęcić na powyższą pracę 180 dni. Dane te uzyskano w wyniku matematycznej kalkulacji — całkowitą liczbę opisów przeznaczonych do przepisania podzielono na dwa lata; uzyskany wynik podzielono przez 50 (norma godzinowa), z kolei otrzymaną liczbę godzin przez 7 (uzyskano w ten sposób konieczną liczbę dni), a wynik tego działania podzielono przez 180 (w archiwum wrocławskim przyjęto taką liczbę dni pracy przy tym zadaniu, uwzględniając urlopy, zwolnienia i inne zdarzenia, które mogą uniemożliwić wykonywanie projektu). W ten sposób uzyskano wykazaną liczbę 13. Jak zaznaczył w wyjaśnieniu do planu Programu retrokonwersji pomocy archiwalnych na 2017 r. dyrektor Archiwum Państwowego we Wrocławiu, liczba 13 była „bardziej liczbą etatów w rozumieniu siedmiego godzinnej pracy, poświęconej na codzienne przepisywanie niż faktyczną liczbą wykonujących je pracowników”¹¹.

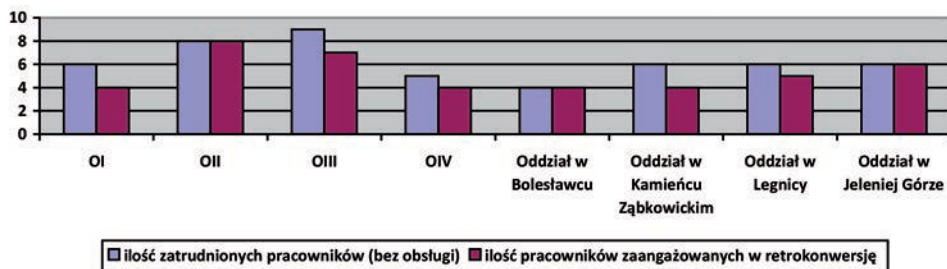
Ustalenie przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych tak wysokich norm (przy tak krótkim czasie przeznaczonym na realizację projektu) w sytuacji, gdy wszystkie pozostałe zadania archiwów (oprócz opracowania) zostały utrzymane, postawiło zwłaszcza archiwa nieposiadające struktury zadaniowej/funkcjonalnej, do których należało archiwum wrocławskie, w bardzo trudnej sytuacji. W jeszcze trudniejszej sytuacji znalazły się oddziały zamiejscowe archiwów państwowych, które pomimo szczupłej obsady kadrowej musiały wykonywać wszystkie zadania bieżące, włącznie z nadzorem, którym w centrali zajmował się osobny dział wyłączony z programu retrokonwersji. Nie istniała więc możliwość oddelegowania 13 pracowników wyłącznie do pracy nad retrokonwersją, tym bardziej że utrzymanie norm wydawało się od początku nierealne — przepisanie 50 rekordów w ciągu godziny było możliwe jedynie w przypadku prostych, czytelnych inwentarzy czy spisów z dużą ilością powtarzalnych tytułów, czyli w odniesieniu do części i to nie największej zasoby, i to tylko przez pierwsze dwie, trzy godziny pracy. Było więc mało prawdopodobne, by 13 osób było w stanie wykonać to zadanie. Z góry więc przewidziano zaangażowanie znacznie większej liczby osób niż 13 przy przepisywaniu pomocy archiwalnych; faktycznie w zadaniu tym wzięli udział prawie wszyscy pracownicy działów merytorycznych przechowujących zasób, Oddział IV — udostępniania i informacji archiwalnej, a w wypadku oddziałów zamiejscowych prawie wszyscy zatrudnieni w archiwum pracownicy¹². Skala tych prac i liczba zaangażowanych osób

¹⁰ Całkowita liczba opisów do przeniesienia w ramach programu retrokonwersji wynosiła 1 mln 156 tys. Praca ta miała być wykonana w ciągu dwóch lat.

¹¹ Pismo dyrektora Archiwum Państwowego we Wrocławiu do Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 18 listopada 2016 r., s. 1.

¹² W retrokonwersji w 2017 r. brało udział 44 pracowników, w tym 25 osób w centrali we Wrocławiu i 19 osób w oddziałach archiwum w Bolesławcu, Jeleniej Górze, Kamieńcu Żąbkowickim i Legnicy. W 2018 r. liczba pracowników biorących udział w przepisywaniu zmniejszyła się o jedną

wskazuje na rzeczywisty rozmiar obciążenia retrokonwersją. W wypadku Archiwum Państwowego we Wrocławiu i jego oddziałów zamiejscowych obciążenie to było ogromne.



Wykres 1. Skala obciążenia w programie retrokonwersji ze względu na liczbę osób uczestniczących w projekcie

Po przyjęciu przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych planu retrokonwersji dla Archiwum Państwowego we Wrocławiu na 2017 r. przystąpiono do podziału pracy. Kierownicy oddziałów biorących udział w retrokonwersji (wewnętrznych i zamiejscowych) dokonali podziału środków ewidencyjnych przeznaczonych do przepisania w 2017 r. i przydzielili je wyznaczonym pracownikom. Dominowały dwie metody. W pierwszej (matematycznej, losowej) podzielono wszystkie opisy do przepisania na ilość osób biorących udział w programie retrokonwersji, sporządzając taką liczbę zestawów pomocy ewidencyjnych (spisów zespołów z ilością rekordów do przepisania), ile było osób (Oddział III, Oddział w Legnicy). Zestawy te zostały następnie rozlosowane między przepisujących (przy czym w Oddziale III podzielono zestawy na dwie grupy, dokonując zróżnicowania ilości rekordów do przepisania w zależności od wykonywanych zadań). Druga metoda polegała również na podzieleniu wszystkich opisów do przepisania przez liczbę pracowników biorących udział w tej pracy, ale przydział konkretnych zespołów został zróżnicowany w zależności od kompetencji danego pracownika (merytorycznej i językowej) i wykonywanych zadań (Oddział I, II, Oddział w Jeleniej Górze). Ponadto w Oddziale II pracownikom zajmującym się na co dzień konkretnym typem dokumentacji przydzielono przepisanie środków ewidencyjnych tej dokumentacji, a w Oddziale I osobie zajmującej się od dłuższego czasu pracą z jednym z największych zespołów tego działu przydzielono retrokonwersję pomocy ewidencyjnych tego zespołu.

Wszystkie te czynności związane z przydziałem zadań zostały wykonane w grudniu 2016 r. Od stycznia 2017 r. ruszyły prace nad przepisywaniem. Przez

osobę, ale tak naprawdę należałoby też odjąć osoby zajmujące się umieszczaniem opisów w systemie ZoSIA. Właściwe obciążenie pracowników zadaniem oddaje jednak dopiero szczegółowe zestawienie, które pokazuje, że większość pracowników merytorycznych w centrali i prawie wszyscy pracownicy w oddziałach zamiejscowych biorą udział w przepisywaniu.

pierwsze trzy miesiące (w odniesieniu do bazy IZA tylko przez pierwszy miesiąc¹³) wpisywano zespoły do bazy IZA oraz do przygotowanych przez informatyka w programie MS Excel szablonów dla dokumentacji aktowej. Kolejność cyfryzacji zalecana w założeniach Programu retrokonwersji pomocy archiwalnych, przy tak ogromnych ilościach opisów do wprowadzenia, które mieli wykonać pracownicy Archiwum Państwowego we Wrocławiu, nie była możliwa do zrealizowania. Zresztą, jeśli chodzi o zagadnienie wyboru kolejności pomocy ewidencyjnych, które miały być poddane cyfryzacji, trudno mówić o jednolitości rozwiązań, dominowała różnorodność. Część oddziałów zdecydowała się na przepisanie w pierwszym roku retrokonwersji zespołów „łatwiejszych”, które zdawało się, że nie sprawią większych trudności (co nie zawsze okazywało się prawdą w momencie realizacji), które posiadały dobrą lub w miarę dobrą ewidencję (czyli ewidencję łatwą do przepisania — najlepiej w maszynopisie lub w czytelnym rękopisie; „dobra” ewidencja oznaczała też taką, która nie wymagała sprawdzania w magazynie lub pracy z aktami). Te oddziały, które miały do przepisania opisy sporządzone w języku polskim i niemieckim, wybierały najczęściej w pierwszej kolejności zespoły z polskojęzycznymi środkami ewidencyjnymi. Większość oddziałów zdecydowała się też na przepisywanie w pierwszym roku retrokonwersji głównie dokumentacji aktowej. Ale nie było to regułą, gdyż były też oddziały, które przepisywały pomoce ewidencyjne zgodnie z kolejnością zestawów przydzielonych osobom biorącym udział w programie (np. Oddział III) albo zaczęły retrokonwersję od zespołów największych i najtrudniejszych (Oddział I). Regułą było jedynie to, że przez pierwsze trzy miesiące nie przepisywano żadnego innego typu dokumentacji, z wyjątkiem dokumentacji aktowej. Sytuacja uległa zmianie na początku marca 2017 r., gdy w związku z wdrażaniem w Archiwum Państwowym we Wrocławiu ZoSIA odbyło się w archiwum wrocławskim szkolenie przeprowadzone przez pracowników Narodowego Archiwum Cyfrowego (NAC). Po tym szkoleniu zostały zaimportowane z ZoSIA i przygotowane dla pracowników biorących udział w cyfryzacji wzory plików csv dla pozostałych typów dokumentacji — technicznej, kartograficznej i druków ulotnych, co umożliwiło objęcie pracami zespołów z tego rodzaju dokumentacją (choć, jak wspomniano wcześniej, część oddziałów i tak zdecydowała się na przepisywanie w pierwszym roku retrokonwersji wyłącznie dokumentacji aktowej)¹⁴.

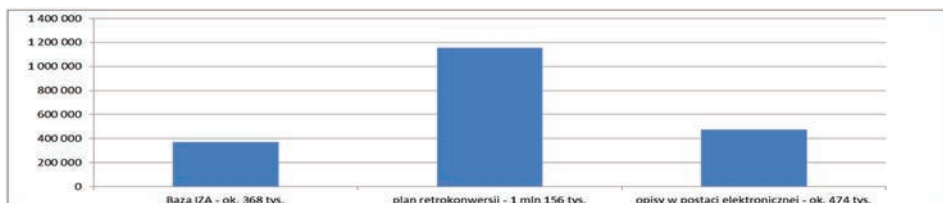
Tak więc od marca 2017 r. część osób biorących udział w retrokonwersji¹⁵ rozpoczęła wpisywanie innych niż aktowa typów dokumentacji, pozostali pra-

¹³ Uzupełnianie bazy IZA zakończono z dniem 25 stycznia 2017 r. Było to związane z koniecznością przesłania bazy do NAC, gdzie miało nastąpić przeniesienie danych z bazy IZA do systemu ZoSIA.

¹⁴ Szkolenie przeprowadzono 8–9 marca 2017 r.

¹⁵ Chodzi o pracowników centrali archiwum. Z informacji uzyskanych od kierowników oddziałów zamiejscowych wynika, że w pierwszym roku retrokonwersji w archiwach tych przepisywano wyłącznie dokumentację aktową.

cownicy zajmowali się dokumentacją aktową. Szybko jednak okazało się, że wdrożenie w archiwum ZoSIA wymusza konieczność wykonania wielu dodatkowych prac. Oprócz zespołów posiadających pomoce ewidencyjne wyłącznie w postaci papierowej część zespołów posiadała już postać cyfrową — były to zespoły wpisane do baz IZA, AtoM oraz te, które przekazano również w formie elektronicznej, na płytach CD.



Wykres 2. Opisy do umieszczenia w systemie ZoSIA

Również i one musiały się znaleźć docelowo w ZoSIA. Pojawiło się pytanie, kto ma wykonać tę pracę. Jeszcze przed wdrożeniem w archiwum wrocławskim ZoSIA, Narodowe Archiwum Cyfrowe poprosiło o dostarczenie mu baz archiwalnych IZA i SEZAM w celu przeniesienia ich do ZoSIA, natomiast pozostałe prace musieli wykonać pracownicy archiwum we własnym zakresie¹⁶. Zaczęto od bazy AtoM. Jednak przygotowane przez informatyka pliki csv nie nadawały się do przeniesienia do ZoSIA (chodziło głównie o akta USC). Potrzebne były narzędzia, które umożliwiłyby wygenerowanie plików csv z danych z systemu AtoM. Po przygotowaniu przez informatyka takiego narzędzia, jeden z pracowników Oddziału II, biorący dotychczas udział w retrokonwersji, przygotowywał przy pomocy tego narzędzia pliki csv wpisanych do AtoM ksiąg USC do transportu do ZoSIA (przez uzupełnienie odpowiednich pól, informacji o dopływach — jeśli takie były, a także przez sprawdzenie i poprawę błędów), a następnie umieszczał je w ZoSIA. W związku z tym, że chodziło o ogromną ilość rekordów, a praca wykonywana była i jest poniekąd „na piechotę”, przerzucono dotychczas w ten sposób do ZoSIA dopiero ok. 35 proc. Przy okazji tych prac ZoSIA ujawniła, że wciąż mamy problemy z ewidencją. Ilość jednostek inwentarzowych wynikająca z przepisania pomocy ewidencyjnej często różniła się od stanu wykazanego w bazie SEZAM, a wśród zespołów (np. USC) występowały jednostki z lat wcześniejszych, niż wykazywała to ewidencja. Różnice w ewidencji wymuszały konieczność fizycznego sprawdzania i to zarówno na etapie przepisywania, jak i przerzucania plików csv do ZoSIA, co znacznie wydłużało czas pracy. A swoją drogą warto w tym miejscu postawić pytanie, czy na pewno dobrze zostały zrozumiane założenia retrokonwersji i czy na pewno autorzy pro-

¹⁶ Pod koniec roku 2017 również baza *Scrinium* została przesłana do Warszawy w celu przemi-growania danych do ZoSIA.

jektu zakładali wykonanie tych prac „sprawdzających i prostujących ewidencję” na tym etapie projektu. A może były one przewidziane dopiero na następnym etapie, po zakończeniu przepisywania? Niezależnie od tego, jakie były intencje autorów Programu retrokonwersji pomocy archiwalnych, prace „wyjaśniające różnice ewidencyjne” wykonywano w Archiwum Państwowym we Wrocławiu często razem z przepisywaniem, w miarę ujawniania się tych różnic¹⁷.

Przy okazji prac nad przygotowaniem przez informatyka plików csv dla przetransportowania zawartości systemu AtoM do ZoSIA okazało się, że problem sprawiły nie tylko księgi USC. Równie duży problem wystąpił przy zespole KW PZPR. Również dla niego nie udało się przygotować pliku csv, który umożliwiłby transport jego niezwykle ciekawej, ale bardzo złożonej, wielopoziomowej struktury do ZoSIA. I tutaj potrzebne było narzędzie do wygenerowania pliku csv, a następnie ręczne budowanie bardzo rozłożystego drzewka i żmudne — ze względu na rozmiar i skomplikowany układ — podpinanie opisów do serii i podserii do czwartego poziomu¹⁸. Informatyk przygotował też narzędzia pomagające przetransportować do plików csv zawartość bazy MAPY. Do wykonania tej pracy oddelegowano następną osobę z Oddziału II, znającą zasób kartograficzny i specyfikę bazy MAPY, która dotychczas zajmowała się przepisywaniem pomocy ewidencyjnych. Już widać, że będzie miała z tym niemały problem, chociażby z rozdzielaniem różnych zespołów pomieszanych w ramach jednego pliku. Reszta trudności ujawni się dopiero w trakcie pracy. Informatyk przeniósł też do postaci plików csv te pomoce ewidencyjne, które przekazane zostały do archiwum w postaci cyfrowej (na płytach CD)¹⁹.

W lutym 2017 r. NAC zakończyło proces migracji danych z bazy IZA do ZoSIA i trzeba było wykonać następną dodatkową pracę, która polegała na sprawdzeniu poprawności przeniesionych danych. Pracę tę wykonano w marcu 2017 r., po czym potwierdzono poprawność przeniesionych danych²⁰.

W celu kontrolowania postępów pracy w Programie retrokonwersji Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych zobowiązał dyrektorów archiwów państwowych do składania sprawozdań kwartalnych z wykonanej pracy, według ściśle określonego wzoru, dlatego marzec 2017 r. był niezwykle ważnym miesiącem. Kończył pierwszy kwartał prac nad retrokonwersją. Składano też pierwsze sprawozdanie z wykonanej pracy. Dokonano również pierwszych podsumowań na spotkaniu zorganizowanym w NDAP z osobami odpowiedzialnymi za realizację

¹⁷ Wyjątek stanowił oddział w Bolesławcu, gdzie wyjaśnianie spraw ewidencyjnych pozostawiono na czas po zakończeniu prac związanych z przepisywaniem.

¹⁸ Prace nad umieszczeniem KW PZPR w systemie ZoSIA są w trakcie wykonywania i w 2018 r. nie zostały zakończone.

¹⁹ Najwięcej środków ewidencyjnych w takiej postaci posiadały oddziały zamiejscowe i Oddział III z centrali.

²⁰ Oznaczało to przejście przez Archiwum Państwowe we Wrocławiu odpowiedzialności za treść wpisów umieszczonych w ZoSIA.

retrokonwersji w poszczególnych archiwach państwowych. W trakcie spotkania omówiono występujące problemy i podzielono się wypracowanymi rozwiązaniami ułatwiającymi, lub przyspieszającymi, pracę nad retrokonwersją.

Pod koniec kwietnia 2017 r. miał miejsce fakt mający duży wpływ na dalszy przebieg retrokonwersji w archiwum wrocławskim. Kierownicy oddziałów biorących udział w programie zostali poinformowani, że koniec 2018 r. jest terminem zakończenia całego projektu i obejmuje również umieszczenie wszystkich opisów z przepisanych pomocy ewidencyjnych w ZoSIA. Trzeba więc było przygotować pliki z przepisаныmi pomocami archiwalnymi do przeniesienia do ZoSIA, przepuszczając je przez generator plików csv, a następnie umieścić je w ZoSIA, budując odpowiednią dla danego zespołu strukturę i podpinając opisy w odpowiednie miejsca struktury. Prace te mieli wykonać sami archiwiści. Decyzja ta oznaczała znaczne podkręcenie i tak szalonego tempa pracy. Do wykonania tych prac wyznaczono z każdego działu biorącego udział w retrokonwersji (z wyjątkiem Oddziału IV) po jednym pracowniku²¹. W związku z tym, że marcowe szkolenie w tym zakresie przeprowadzone przez NAC okazało się niewystarczające, zorganizowano dodatkowe, wewnętrzne szkolenie, które odbyło się w ramach uzgodnień między oddziałami. Pod koniec marca udostępniona została poprawiona wersja generatora, umożliwiająca transport plików do postaci możliwej do przeniesienia do ZoSIA, a w maju rozpoczęto prace nad przenoszeniem i umieszczaniem przepisanych pomocy archiwalnych w tym systemie²².

Następnym ważnym momentem w pierwszym roku realizacji Programu retrokonwersji w Archiwum Państwowym we Wrocławiu był koniec drugiego kwartału. Wykazał on (a raczej sprawozdanie za drugi kwartał), że to, jak mogło się wydawać, szalone tempo prac, jest i tak za wolne. Niektóre oddziały nie radziły sobie zupełnie z wykonaniem norm, a liczba opisów do przepisania i przeniesienia do ZoSIA w Kamieńcu Żąbkowickim przerastała o wiele jego możliwości kadrowe, dlatego Oddział IV (udostępniania i informacji naukowej), który od początku 2017 r. pomagał Oddziałowi II w przepisywaniu, dostał do przepisywania inwentarze i spisy najpierw z Oddziału w Kamieńcu Żąbkowickim, a następnie został zaangażowany do pomocy Oddziałowi I. Również jeden z pracowników Oddziału III, germanista z wykształcenia, został oddelegowany do pomocy Oddziałowi I w przepisywaniu poniemieckich pomocy ewidencyjnych. Ponieważ działania te okazały się i tak niewystarczające, by wykonać plan, w listopadzie dyrektor zaproponował pracownikom archiwum odpłatne wykonanie prac przy retrokonwersji²³ w czasie prywatnym. Na apel dyrektora odpowiedziały głównie

²¹ Początkowo planowano, że w centrali zajmą się przygotowaniem plików csv do przeniesienia i migracji danych do ZoSIA dwie osoby, ostatecznie prace te wykonywały trzy osoby.

²² Prace te zapoczątkował Oddział III. Pozostali, wyznaczeni przez dyrektora pracownicy zarówno z oddziałów wewnętrznych, jak też zamiejscowych, rozpoczęli te prace w większości przypadków w czwartym kwartale 2017 r.

²³ Prace te mogły być wykonane w ramach dodatku zadaniowego.

osoby niebiorące na co dzień udziału w retrokonwersji. Sytuacja ta spowodowała rozgoryczenie u osób uczestniczących w programie, szczególnie tych, które od wielu miesięcy z dużym nakładem sił pracowały nad zrealizowaniem swoich planów przy obciążeniu dodatkowymi zadaniami, a które nie były już w stanie podjąć się dodatkowej pracy nad przepisywaniem. Jednak ta akcja „przepisywania komercyjnego” — niezależnie od reakcji, które wywołała — spełniła swoje zadanie i umożliwiła wykonanie założonego na 2017 r. planu retrokonwersji.

Następnym trudnym momentem dla archiwum wrocławskiego w realizacji Programu retrokonwersji był początek 2018 r., kiedy okazało się, że oddział w Kamieńcu Żąbkowickim nie będzie w stanie wykonać swojego planu. Trzeba zaznaczyć, że oddział ten miał do przepisania łącznie 338 239 opisów jednostek inwentarzowych (czyli więcej niż niejedno samodzielne archiwum państwowe), przy trzech osobach przepisujących na cztery zaangażowane w realizację zadania retrokonwersji. Po przepisaniu 99 123 jednostek inwentarzowych w 2017 r., pozostało do przepisania w 2018 r. aż 239 116 opisów²⁴. Tak olbrzymia ilość opisów do przepisania wynikała z faktu, że to właśnie ten oddział odziedziczył zasoby, a wraz z nimi środki ewidencyjne (lub ich brak) po likwidowanych jednostkach Archiwum Państwowego we Wrocławiu (tj. po ekspozyturach w Kłodzku i Książu oraz Oddziale w Wałbrzychu z siedzibą w Boguszowie Gorcach). By wykonać plan, dyrektor podjął decyzję, że wszystkie oddziały uczestniczące w Programie retrokonwersji (zarówno wewnętrzne, jak i zamiejscowe) zostaną dodatkowo obciążone zadaniem przepisania opisów jednostek tworzących zespoły archiwalne przechowywane w Oddziale w Kamieńcu Żąbkowickim. Wywołało to duże niezadowolenie, gdyż większość oddziałów pozostawiła na 2018 r. najtrudniejsze zespoły, wymagające znacznie więcej czasu i pracy niż przepisane w 2017 r. Dodatkowe obciążenie bardzo utrudniło realizację zadania, zwłaszcza że coraz wyraźniej można było dostrzec objawy fizycznego zmęczenia szaloną pracą w 2017 r.; pracownicy skarżyli się na pogorszenie wzroku, bóle kręgosłupa czy nadgarstków. Szalę goryczy dopełniła informacja, że zespoły z oddziału w Kamieńcu (oprócz tych, które mają formę rękopisu lub mało czytelnego maszynopisu) zostały przygotowane do przeniesienia danych z wykorzystaniem techniki OCR, która bardzo ułatwi i przyspieszy pracę. Pojawiły się w związku z tym pytania, dlaczego nie wykorzystano tej możliwości w poprzednim roku, co po-

²⁴ Liczby te różnią się od wykazanych na wykresie nr 3 i wykresie nr 4, gdyż wykresy te obejmują prace wykonane samodzielnie przez oddział w Kamieńcu Żąbkowickim (wykres nr 3) i planowane do samodzielnego wykonania w 2018 r. przez tenże oddział (wykres nr 4). Nie obejmują natomiast jednostek inwentarzowych przepisanych w ramach pomocy udzielonej przez inne oddziały (w 2017 r. i przepisanych w 2018 r.). W tekście uwzględniono natomiast całkowitą liczbę jednostek do przepisania w oddziale w Kamieńcu Żąbkowickim, jak też pozostałą do przepisania w 2018 r. oraz całościową ilość jednostek inwentarzowych przepisanych w 2017 r., czyli tych, które przepisał sam oddział w Kamieńcu Żąbkowickim, jak też tych, które przepisały w ramach pomocy inne oddziały.

zwoliliby zaoszczędzić wiele czasu i racjonalniej go wykorzystać, choćby na najtrudniejsze lub stwarzające najwięcej problemów zespoły, na wyjaśnianie różnic w ewidencji czy na pomoc dla innych oddziałów²⁵.

Jakie problemy wystąpiły przy realizacji projektu? Ciekawe, że chociaż obarczenie archiwistów zadaniem zamieszczania w ZoSIA informacji przez eksport plików csv wywołało komentarze, że powinno to być zadaniem informatyków, a nie archiwistów, którzy nie mają do tego odpowiednich kwalifikacji, to zgłoszono znacznie mniej problemów, a może raczej znacznie mniej ważnych problemów związanych z umieszczaniem danych w ZoSIA niż te, z którymi zetknięto się przy przepisywaniu (zdecydowanie to nie ilość jest tu istotna, a raczej ciężar gatunkowy — mniejszy ciężar gatunkowy wydają się mieć problemy z umieszczaniem danych w ZoSIA niż te, które pojawiły się przy okazji przepisywania). Owszem, na początku większość osób miała problemy z opanowaniem pracy z generatorem, problem sprawiały przecinki występujące w roli separatora (czy też raczej tak rozpoznawane), notoryczne zawieszanie się generatora przy błędnie wpisanych datach (co wymagało i wymaga często żmudnego sprawdzania w celu odnalezienia błędu). Często samo przygotowanie pliku csv wymagało wiele czasu i pracy, podobnie jak niezwykle czasochłonne było i jest przenoszenie do ZoSIA dużych zespołów (ograniczona liczba rekordów, które można przenieść jednorazowo, wymusza wielokrotne powtarzanie czynności, a ustawienia dla podpięcia liczb na 15–30–100 zwielokrotnia ilość operacji, które trzeba wykonać, gdy liczba rekordów do podpięcia nie mieści się w zakreślonym przedziale). Zwracano też uwagę na czasochłonność tworzenia struktur zespołów w ZoSIA, szczególnie w wypadku dużych zespołów o skomplikowanej strukturze (np. Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej we Wrocławiu, Urząd Wojewódzki Wrocławski czy Prezydium Rady Narodowej miasta Wrocławia z zespołów polskojęzycznych, czy Akta miasta Wrocławia, Śląski Konsystorz Ewangelicki Prowincji Śląskiej we Wrocławiu czy Akta Hochbergów z Książa z dokumentacji niemieckojęzycznej). Jeszcze większej uwagi od wprowadzającego wymagała sytuacja, gdy zespół posiadał wiele spisów, w których występowały te same wydziały — tu możliwość pomyłki przy podpinaniu była jeszcze większa.

Bardzo szybko, bo już na przełomie 2016 i 2017 r., ustalono na zebraniu wewnętrznym obowiązujące w Archiwum Państwowym we Wrocławiu zasady budowy struktury zespołu w ZoSIA (którą w archiwum popularnie nazywano „drzewkiem”). Podjęto decyzję, że w strukturze tej spis zdawczo-odbiorczy nie będzie miał równorzędnej pozycji z inwentarzem, ale znajdzie się na poziomie serii, analogicznie podserie spisu zdawczo-odbiorczego otrzymają w zespole

²⁵ Według uzyskanej informacji próby wykorzystania techniki OCR podjęto już wcześniej, jednak „jakość posiadanych inwentarzy w dużej części nie pozwalała na pozytywne wykorzystanie techniki OCR”. Wydaje się jednak, że wspomniane próby przeprowadzono na zbyt wąskiej próbie materiałów, nie uwzględniając chociażby tych, które wytworzono po 1945 r.

miejsce podserii drugiego stopnia. Decyzja ta nie była poddana konsultacji metodycznej i budzi wątpliwość co do poprawności metodycznej takiego układu²⁶. Ustalenia jednolitego postępowania w skali archiwum wymagała też sytuacja, gdy zespół posiadał wiele spisów o tym samym numerze lub miał spisy nieposiadające numerów. W tym wypadku podjęto decyzję, że najpierw podpinane będą spisy bez numerów, rosnąco według dat przekazania, a następnie spisy numerowane rosnąco według numeracji, przy czym w sytuacji kilku spisów o tym samym numerze o układzie rozstrzygała data — podklejano je rosnąco według dat w ramach spisu o tym samym numerze.

A na jakie trudności natrafiono podczas przepisywania? Tutaj panuje zgodność — największym problemem i najwięcej problemów wynikło z wciąż opierającej się ostatecznemu uregulowaniu ewidencji. Oprócz niezgodności między liczbą przepisanych rekordów a liczbą występującą w ewidencji, stan i jakość środków ewidencyjnych, czy też sposób ich sporządzenia, w wielu wypadkach wymuszały konieczność sięgania do oryginalnych teczek, czy też pracę w magazynie (np. w celu ustalenia prawidłowego tytułu, gdy zawierał on dużo nieczytelnych skrótów — sytuacja nagminna dla dokumentacji technicznej; lub w celu ustalenia daty, gdy jej brakowało, lub ewidentnie była niewłaściwa; gdy w pomocy ewidencyjnej brakowało stron z wpisami dotyczącymi jednostek, które fizycznie znajdowały się w zespole; gdy ewidencja była mało czytelna, wyblakła — dotyczy to głównie starej ewidencji lub była trudna do odczytania — dotyczy to głównie rękopisów i to zarówno polskie, jak też sporządzonych po wojnie przez polskich archiwistów dla zespołów polskie, ale też zespołów powojennych polskich, głównie chodzi tu o inwentarze kartkowe dla dokumentacji technicznej). Zdarzało się, że w pomocy ewidencyjnej pod jedną pozycją spisu znajdowała się wiązka składająca się z jednostek, z których każda miała swój tytuł — trzeba było wówczas je spisać (np. Starostwo Powiatowe w Wałbrzychu). Taki sam skutek wywoływała sytuacja, gdy inwentarz lub jego część zostały sporządzone pismem zupełnie nieczytelnym (np. Akta miasta Jeleniej Góry). Również ewidencja robocza, w sytuacji gdy była zbyt prowizoryczna (dokumentacja kartograficzna części urzędów katastralnych) lub uniemożliwiała identyfikację jednostek (dotyczy głównie zasobu i ewidencji odziedziczonej przez Kamieniec Ząbkowicki), wymuszała sporządzenie tzw. spisu z natury. Zgłaszano też sytuacje, gdy brakowało kart w inwentarzu kartkowym, a weryfikacja w magazynie archiwalnym ujawniała braki jednostek. Wymuszało to konieczność przeprowadzenia skontroli zespołu przy jednoczesnym dokładnym przyjrzeniu się jego dziejom. Zresztą przy tej okazji nie można nie przypomnieć,

²⁶ Warto zwrócić uwagę, jak dużym wsparciem merytorycznym otoczyli nasi zachodni sąsiedzi przeprowadzaną u siebie retrokonwersję, więcej na ten temat zob.: J. Leśniewska, *Niemcy: Retrospekcja na retrokonwersję*, dostęp online: <http://www.archiwa.net/index.php?option=com_content&view=article&id=945:niemcy-retrospekcja-na-retrokonwersj&catid=8:nowoci-z-niemiec> [dostęp: 19 kwietnia 2018]. W porównaniu z nimi polscy archiwiści zostali pozostawieni sami sobie.

że archiwum wrocławskie przeżyło w 1997 r. tzw. powódź tysiąclecia. Wielu archiwistów z całej Polski pomagało nam wtedy w ratowaniu zasobu. Po powodzi przez wiele następnych lat prowadzono w archiwum prace remontowe, podczas których gruntownie przebudowano magazyny i przemieszczono praktycznie prawie cały zasób. Po zakończeniu tych prac nigdy nie zrobiono skontrum zasobu²⁷, a wyrywkowe sprawdzanie, które miało miejsce w związku z problemami występującymi przy okazji realizacji retrokonwersji, wykazało przynajmniej w kilku wypadkach naruszenie układu kontrolowanych zespołów i braki, które mogą wynikać z przemieszczania zasobu. W tej sytuacji musi zastanawiać i budzić głęboki niepokój kolejność działań. Nie można nie postawić pytania, dlaczego nie poprzedzono retrokonwersji skontrum zasobu, które pociągnęłoby za sobą „wyprostowanie ewidencji”? Oczywiście pytanie to nie ma sensu, gdyż pociągnie zaraz za sobą następne: dlaczego archiwum wrocławskie, będące po powodzi i trwającym prawie 10 lat remoncie, otrzymało taki sam termin na wykonanie ewidencji skarbowej jak inne archiwa; co sprawiło, że zadanie to nie mogło być wykonane rzetelnie i nie mogło w rezultacie doprowadzić do oczekiwanego wspomnianego wcześniej „wyprostowania ewidencji”? I chociaż jasno widać, że stawianie pytań nie ma sensu, to nie można nie postawić jeszcze jednego pytania: kto w tej sytuacji poniesie odpowiedzialność za informacje, które są umieszczane w Internecie? Wprawdzie podczas przepisywania istnieje możliwość zaznaczenia rubryki wykluczającej udostępnienie jednostki lub zespołu, tylko że po pierwsze, trzeba wyjaśnić powód wyłączenia zespołu czy jednostki z publicznego udostępnienia i można to zrobić tylko na z góry określony czas, a po drugie, trzeba wiedzieć, że jednostki czy zespół nie nadają się do udostępnienia, a tego na ogół nie możemy wiedzieć, gdyż sprawy takie wypływają najczęściej przypadkowo, gdy nieczytelny tytuł, skróty lub niezgodność w ewidencji wymusza pójście do magazynu. To oznacza, że w trakcie wykonywania retrokonwersji możemy wychwycić tylko część, o niemożliwym do ustalenia procencie, sytuacji, gdy zespół lub jednostka/jednostki powinny być czasowo nieudostępnione w Internecie. A co z resztą — kto poniesie odpowiedzialność za resztę informacji, które będą publicznie dostępne?

Inne trudności, które zgłaszali pracownicy biorący udział w retrokonwersji, to trudności z odczytaniem manuskryptów niemieckich²⁸, a także duża ilość błędów w przepisywanych pomocach ewidencyjnych, których nie było czasu poprawiać (chodzi głównie o środki ewidencyjne sporządzone przez polskich archiwistów w miejsce zaginionych w czasie drugiej wojny światowej niemieckich pomocy ewidencyjnych). Sporą trudność stanowiła też zła jakość (i tech-

²⁷ Być może ze względu na stan zachowania akt popowodziowych, który uniemożliwia przeprowadzenie skontrum w tym zasobie.

²⁸ Warto w tym miejscu zaznaczyć, że w konsulacie niemieckim we Wrocławiu zorganizowano kurs neogotyku, w którym brało udział kilka osób przepisujących pomoce ewidencyjne w języku niemieckim.

niczna, i merytoryczna) środków ewidencyjnych przepisywanych w ramach pomocy dla Kamieńca Ząbkowickiego — skarżono się na słabej jakości kserokopie utrudniające odczytanie tekstu (a chodziło o tekst w języku niemieckim, często w manuskrypcie), co wymuszało konieczność telefonicznego ustalania zapisu na podstawie konkretnej jednostki, a to z kolei zabierało czas i jednej, i drugiej stronie.

Część archiwów państwowych zakończyła już realizację Programu retrokonwersji pomocy archiwalnych. W pozostałych archiwach o dużym zasobie i co za tym idzie dużej ilości pomocy ewidencyjnych (do których należy też archiwum wrocławskie) Program retrokonwersji osiągnął półmetek. W większości przypadków pozostały do przepisania zespoły najtrudniejsze, sprawiające najwięcej problemów, trudno więc o generalne podsumowania na tym etapie pracy. Jednak można się pokusić o wyliczenie dotychczas zauważonych plusów i minusów tego przedsięwzięcia.

Sam projekt przeniesienia do postaci cyfrowej posiadanych pomocy ewidencyjnych i ich udostępnienia, co jest równoznaczne z udostępnieniem informacji o przechowywanym zasobie, należy uznać za przedsięwzięcie ważne i pożyteczne, które spełnia postulaty użytkowników i znacznie poszerza dostęp badaczy do zgromadzonej dokumentacji²⁹. Wielkim plusem retrokonwersji jest ujawnienie wielu błędów i nieścisłości w posiadanej dokumentacji, jak też we wciąż niedoskonałej ewidencji. Część z tych błędów udało się w wyniku podjętych działań skorygować, jednak ograniczony czas na realizację zadania nie pozwolił wyeliminować wszystkich.

Minusem jest zdecydowanie zbyt krótki czas na realizację zadania, co narzuca szalone tempo pracy i działanie w pośpiechu, sprzyjające pobieżnemu wykonywaniu zadania i zwiększające ryzyko popełnienia błędu. Przepisujemy w większości przypadków bez sprawdzania ze stanem faktycznym, przepisujemy z błędami (sporządzającego środek ewidencyjny i własnymi, spowodowanymi przez pośpiech). Napięte terminy i priorytet w przepisywaniu powodują też mniej rzetelne wykonywanie innych zadań (np. nadzoru w archiwach terenowych), a wzrost wykonywanych jednocześnie z retrokonwersją dotychczasowych zadań (np. duża, stale zwiększająca się liczba kwerend, zastępstwa czy duża ilość użytkowników) powoduje przeciążenie pracą i stwarza ryzyko niedotrzymania terminu, wprowadzając też niepotrzebną nerwowość i drażliwość wśród pracowników. Niemożność wykona-

²⁹ Nie tylko przez fakt, że można przeglądać pomoce ewidencyjne nie wychodząc z domu, ale również dlatego, że wiele z tych pomocy było w formie manuskryptu, często trudnego do odczytania, wiele było w formie inwentarza kartkowego, w którym użytkownicy często zaburzali układ przez przestawianie kart. To samo dotyczyło spisów zdawczo-odbiorczych, szczególnie tych zespołów, które miały wiele akcesji i które szczególnie często były przeglądane. Przeniesienie tych pomocy do postaci cyfrowej przez przepisanie ich zawartości z pewnością stanowi duże ułatwienie dla korzystających.

nia wszystkich obowiązków i dotrzymania norm w retrokonwersji powoduje, że część pracowników wykonuje tę pracę w czasie prywatnym. Spiętrzenie też wielu ważnych czy prestiżowych zadań dodatkowych (m.in. poszukiwanie dokumentacji służącej do uzyskania odszkodowań wojennych, stulecie odzyskania niepodległości, 100 lat państwowej służby archiwalnej) dokłada pracy i tak przeciążonym pracą archiwistom³⁰, a przesunięcie do tych dodatkowych zadań jednych osób obciąża ich zadaniami pozostałych, co znów nie sprzyja dobrej atmosferze wśród załogi. Narzucone normy są też nierealne do realizacji w dłuższej perspektywie stosowania — nie da się pisać z tą samą szybkością przez siedem godzin pracy, niemożliwe jest też utrzymanie przez tak długi czas tej samej uwagi i skupienia.

I najważniejszy, oprócz morderczego tempa, zarzut — dlaczego skumulowano wprowadzenie tak wielu ważnych i przede wszystkim nowych zadań w jednym czasie? Retrokonwersja, wejście do systemu ZoSIA, EZD, reorganizacja w archiwum, nowe przepisy w zakresie ewidencjonowania i opracowania to zdecydowanie zbyt dużo, a dochodzą do tego pomniejsze stale dokładane zadania. Dlaczego nie można było tego rozłożyć w czasie? Człowiek nie jest jednak maszyną i posiada pewien próg wydolności. Widać nie wzięto tego pod uwagę, co skutkuje wyjątkowo negatywną reakcją pojedynczego pracownika na hasło „retrokonwersja”.

Podsumowując, trzeba jednak bardzo mocno zaznaczyć, że aktualnemu Naczelnemu Dyrektorowi Archiwów Państwowych³¹ udało się osiągnąć to, czego nie udało się osiągnąć dotychczas żadnemu Naczelnemu Dyrektorowi — wprowadził jeden zintegrowany system informacji archiwalnej we wszystkich archiwach państwowych w Polsce, likwidując opierający się do tej pory likwidacji indywidualizm w zakresie informatyzacji i centralizując zarządzanie informacją. Drugi autentyczny wyczyn to zmuszenie archiwów państwowych do przepisania i umieszczenia w tym systemie informacji zawartych we wszystkich środkach ewidencyjnych posiadanych przez archiwa, czyli informacji o całym zasobie. Zastrzeżenia budzi narzucone tempo, zbyt krótki czas na rzetelną realizację zadania i kolejność działań, a także ciągle dorzucane zadania i zmiany zasad w trakcie realizacji projektu, a na poziomie archiwum — sposób realizacji zadania i przedmiotowe traktowanie pojedynczego pracownika, wykonawcy zadania, zepchniętego do poziomu maszyny i pozbawianego informacji, która staje się narzędziem władzy i umożliwia manipulację. Nie ma jednak wątpliwości, że zaczęła się nowa epoka w dziejach archiwów państwowych w Polsce. Cyfryzacja stała się faktem, a jednym z jej elementów staje się powszechny dostęp do informacji o zasobie na poziomie środków ewidencyjnych. Użytkownik nie musi już wychodzić z domu, by sprawdzić, co może znaleźć w archiwum, a ar-

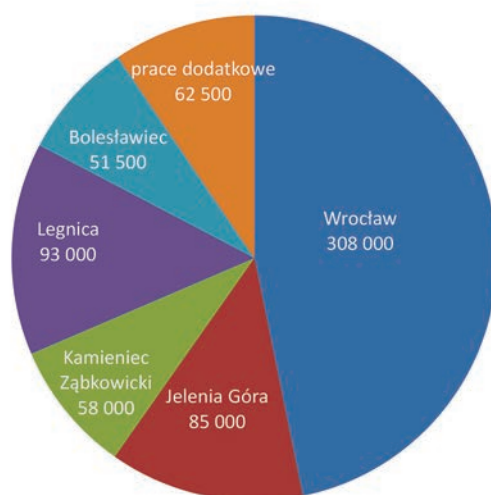
³⁰ W archiwach, które nie posiadają struktury zadaniowej.

³¹ Dr. Wojciechowi Woźniakowi.

chiwista zyskuje nowe narzędzie ułatwiające pracę, chociażby w zakresie informacji potrzebnych do wykonywania kwerend, przy czym ilość tych zapytań kierowanych do archiwum może znacząco wzrosnąć w wyniku udostępnienia informacji w Internecie.

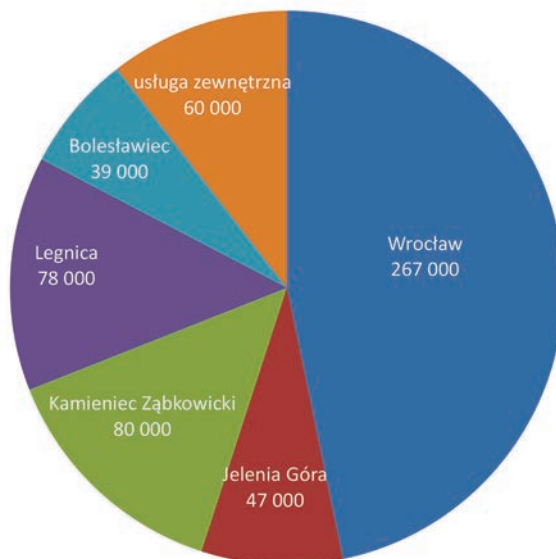
Autorka dziękuje wszystkim osobom, które zdecydowały się udzielić odpowiedzi na zestaw kilku przygotowanych przez nią pytań oraz cierpliwie odpowiadały na liczne pytania dodatkowe, ma też nadzieję, że nie zawiodła złożonego w jej ręce kredytu zaufania. Jednocześnie oświadcza, że wszelkie opinie czy podsumowania są jej opiniami własnymi.

**Program retrokonwersji w 2017 r. – 658 637 opisów archiwalnych
przeniesionych do postaci cyfrowej,
w tym 317 790 (48%) opisów jednostek w języku niemieckim**



Wykres 3.

Plan retrokonwersji w 2018 r. – 571 000 opisów archiwalnych



Wykres 4.

Bibliografia

- Program retrokonwersji pomocy archiwalnych, dostępny w Internecie: <<https://www.archiwa.gov.pl/pl/aktualnosci/4489-program-retrokonwersji-pomocy-archiwalnych-13-milion%C3%B3w-opis%C3%B3w-teczek-online-w-dwa-lata>>.
- Pismo Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 29 lipca 2016 r. do dyrektorów archiwów państwowych (znak: DA.812.1.2016), registratura Archiwum Państwowego we Wrocławiu.
- Informacja o Zintegrowanym Systemie Informacji Archiwalnej na stronie Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych, dostępna w Internecie: <<https://www.archiwa.gov.pl/pl/dla-uzytownikow/bazy-danych/2534-zintegrowany-system-informacji-archiwalnej-zosia>>.
- Pismo Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 9 listopada 2016 r. do dyrektorów archiwów państwowych (znak: DA.812.1.2016), registratura Archiwum Państwowego we Wrocławiu.
- Pismo dyrektora Archiwum Państwowego we Wrocławiu do Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 18 listopada 2016 r., registratura Archiwum Państwowego we Wrocławiu.

J. Leśniewska, *Niemcy: Retrospekcja na retrokonwersję*, tekst dostępny w Internecie: <http://www.archiwa.net/index.php?option=com_content&view=article&id=945:niemcy-retrospek-cja-na-retrokonwersj&catid=8:nowoci-z-niemiec>.

Keywords: retroconversion, finding aids, ZoSIA, State Archive in Wrocław, State Archive Directorate, State Archive Head, norms, csv files

Mots-clés : conversion rétroactive, instruments de recherche, ZoSIA, Archives d'État de Wrocław, Direction générale des archives d'État, directeur général des archives d'État, normes, fichiers CSV

Ключевые слова: ретроконверсия, архивные инструменты, Интегрированная система архивной информации ZoSIA, Государственный архив во Вроцлаве, Генеральное управление Государственных архивов, Генеральный директор Государственных архивов, стандарты, csv-файлы

Elżbieta Galik, *On Retroconverting the State Archive in Wrocław — from the Perspective of a “Rank-and-File” Rewriter*. In July 2016, the Head of State Archives initiated the *Finding aids retroconversion programme*. The programme involved converting all paper finding aids into digital form and making them available to users online. At the same time, particular archives were to meet specific norms regarding the number of archival descriptions to be rewritten by every archivist per hour. The timeframe for the project was two years. The resulting scope and workload were both immense. The total number of descriptions to be converted in the Wrocław archive was 1,156,000, and nearly all central-level and regional branch archivists were involved in the project.

Many errors and inconsistencies in the documents and the still-imperfect registry were discovered during the retroconversion process. However, the breakneck pace, the insufficient time and wrong order of operations, rule changes during the project, as well as the approach to the task at hand and the objectification of individual employees at the Archive level sparked numerous protests.

Nevertheless, it is beyond all doubt that a new era has begun for the Polish State Archives.

Elżbieta Galik, *Quelques mots sur la conversion rétroactive dans les Archives d'État de Wrocław, vue par l'un de ses « recopieurs anonymes »*. En juillet 2016, le directeur général des archives d'État a lancé le *Programme de conversion rétroactive des instruments de recherche*. Celui-ci comprenait le transfert de tous les instruments de recherche existant en format papier vers un format numérique et leur mise à la disposition des utilisateurs en ligne. En même temps, les archives se sont vu imposer par les autorités des quantités déterminant le nombre de descriptions d'archives que l'archiviste était tenu de recopier en l'espace d'une heure. Deux années ont été allouées à la réalisation de ce programme. L'échelle de travail et la charge de travail des employés étaient énormes. Le nombre total de descriptions à transférer dans les archives de Wrocław s'élevait à 1 156 000. Presque tous les employés des sections du siège et la plupart des employés des succursales extérieures des Archives y ont participé.

La conversion rétroactive a révélé de nombreuses erreurs et inexactitudes dans la documentation détenue ainsi que dans les registres, encore imparfaits. Cependant, le rythme drastique du travail, le temps insuffisant pour une réalisation fiable de la tâche, de même que la réalisation de ces tâches dans un mauvais ordre et les changements des règles en cours de réalisation du projet, avec, au niveau des

Archives, un mode de réalisation de la tâche et un traitement des employés comme s'ils étaient des objets a suscité un désaccord.

Cependant, il ne fait aucun doute qu'une nouvelle ère a commencé dans l'histoire des archives d'État en Pologne.

Ельжбета Галик, *Несколько слов о ретроконверсии в Государственном архиве во Вроцлаве — взгляд «рядового переписчика»*. В июле 2016 года Генеральный директор Государственных архивов выступил с инициативой «Программы ретроконверсии архивных инструментов». Она охватывала перенос всех учетных инструментов в бумажном виде в цифровую форму и предоставление доступа к ним пользователям в интернете. В то же время архивам навязали сверху определенные стандарты по количеству архивных описей, которые архивист должен переписать в час. На осуществление проекта предназначено два года. Масштаб работы и нагрузки на сотрудников были огромными. Общее количество описей для переноса в Архиве во Вроцлаве составляло 1 млн. 156 тыс., а в программе приняли участие почти все сотрудники основных отделов центрального подразделения и большинство сотрудников отделов Архивов из других городов.

Ретроконверсия показала множество ошибок и неточностей в имеющейся документации, а также во все еще несовершенном учете. Но навязанный безумный темп работы, слишком короткие сроки для тщательного выполнения задач, неправильно определенная последовательность действий, а также изменение принципов во время осуществления проекта, а на уровне Архива — способ осуществления задачи и предметный подход к отдельному сотруднику вызвали возражения. Но нет сомнений, что началась новая эпоха в истории государственных архивов в Польше.

JOANNA GLATZ

(Szczecin, Archiwum Państwowe w Szczecinie)

Z DOŚWIADCZEŃ RETROKONWERSJI ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO W SZCZECINIE

Słowa kluczowe: retrokonwersja, tradycyjne pomoce archiwalne, elektroniczne bazy i systemy

Historia Archiwum Państwowego w Szczecinie i jego zasobu¹ jest długa i zróżnicowana. Archiwum szczecińskie posiada materiały archiwalne wytworzone przez państwo pomorskie, pomorską administrację Szwecji, Brandenburgii i Prus² oraz polskie władze Pomorza Zachodniego od 1945 r. Obecna siedziba szczecińskiego archiwum mieści się w byłym pruskim archiwum przy ulicy św. Wojciecha³, w budynku sprzed ponad 100 lat, zaprojektowanym specjalnie z przeznaczeniem na archiwum. W dniu 1 sierpnia 1945 r. archiwum szczecińskie zostało przejęte przez polskich archiwistów⁴. Cezura 1945 r. odgrywa ogromną

¹ Zob. szerzej: *Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Szczecinie. Przewodnik*, red. H. Lesiński, Warszawa 1964; *Archiwum Państwowe w Szczecinie. Przewodnik po zasobie archiwalnym. Akta do 1945 roku*, oprac. zbior. R. Gaziński, P. Gut, M. Szukała, Warszawa–Szczecin 2002.

² Początki historycznego archiwum na tych ziemiach wiążą się z dziejami Księstwa Pomorskiego, które uformowało się w początkach XII w., a rozpadło w połowie w XVII w. Historyczne archiwum istniało także na Pomorzu w okresie panowania szwedzkiego i brandenburskiego. Stało się profesjonalną placówką w okresie pruskim (początki XVIII w., do 1945 r.), dziedzicząc wcześniejsze zbiory.

³ Archiwum w Szczecinie formalnie utworzono w 1831 r. z siedzibą w byłym zamku książęcym (współcześnie Zamek Książąt Pomorskich). W 1900 r. pruskie władze centralne w związku z brakami lokalowymi sfinansowały budowę nowego gmachu, w którym do dzisiaj archiwum ma swoją główną siedzibę.

⁴ Kiedy w sierpniu 1945 r. władze polskie objęły budynek niemieckiego *Staatsarchiv Stettin*, w jego magazynach znajdowało się jedynie ok. 1,5 tys. m.b. akt, z liczących przed wojną ok. 8 tys. m.b. archiwaliów, rozróżkowanych w kilkunastu miejscowościach na Pomorzu Zachodnim w celu uchronienia zbiorów. Archiwiści stanęli przed trudnym zadaniem scalenia rozproszonego zasobu. Zgodnie z przeprowadzonym na koniec 1950 r. skontrum, zasób liczył wówczas ponad 4 tys. m.b. akt, co było rezultatem procesu scalenia rozproszonego zasobu, jak i pozyskania nowych archiwaliów ze zlikwidowanych niemieckich urzędów. Część dawnego zasobu nie powróciła jednak do magazynów, stając się podstawą utworzenia po wojnie *Landesarchiv* w Greifswaldzie, część archiwaliów zaginęła.

rolę, co ma odzwierciedlenie w strukturze akt oraz dziejach samej placówki archiwalnej. Na kształtowanie się szczecińskiego zasobu w ostatnich dekadach miały wpływ różne czynniki⁵.

Zasób Archiwum Państwowego w Szczecinie⁶ na koniec 2016 r. wyniósł zgodnie z ewidencją ponad 12 km akt (12 021 m.b.) składających się z ponad miliona jednostek archiwalnych (1 072 293 j.a.), które tworzyły 2339 zespołów archiwalnych, w tym w centrali w Szczecinie — 883 768 j.a. (1697 zespołów), co stanowiło 10 438,78 m.b., w oddziale w Stargardzie — 102 042 j.a. (326 zespołów), co stanowiło 734,38 m.b., w oddziale w Międzyzdrojach — 86 483 j.a. (316 zespołów), co stanowiło 847,59 m.b. Na koniec 2016 r. całkowicie opracowana część zasobu liczyła 1865 zespołów, obejmujących 7913,33 m.b. (788 609 j.a.).

W szczecińskim archiwum ręcznie sporządzane inwentarze kartkowe, pisane na maszynie inwentarze książkowe, setki, tysiące skrupulatnie i mozolnie przy-

W 1951 r. po raz pierwszy w powojennym okresie do zasobu trafiły akta wytworzone przez polskie instytucje. Zasób szczecińskiego archiwum można podzielić zasadniczo na materiały wytworzone do 1945 r. oraz po tym okresie, wraz z powstaniem polskiej państwowości na terenie Pomorza Zachodniego po drugiej wojnie światowej.

⁵ Zob. szerzej: J. Glatz, *O zasobie Archiwum Państwowego w Szczecinie w latach 1945–2015*, „Szczeciński Informator Archiwalny” 2016, nr 25, s. 127–157; omówiono tam czynniki mające wpływ na kształtowanie się zasobu szczecińskiego archiwum w latach 1945–2015 oraz ich podłoże, a także przedstawiono statystyczne dane (tabele) dotyczące wielkości przechowywanego zasobu, wielkości opracowanego zasobu, ilości jednostek nadzorowanych, informacje dotyczące liczby przeprowadzonych kwerend oraz użytkowników w pracowniach naukowych w latach 1945–2015; por. A. Jabłońska, *Archiwum Państwowe w Szczecinie w liczbach 1945–2005* [w:] *Mundus archii mundus memoriae*, red. M. Frankel, Szczecin 2007.

⁶ Obecnie materiały wytworzone po 1945 r. przekroczyły swoją liczbą zasób przedwojenny. Wiąże się to z naturalnym i ciągłym napływem akt oraz ich masowością na przedpolu archiwalnym. Wśród materiałów archiwalnych wytworzonych do 1945 r. dominują akta administracji ogólnej, instytucji wymiaru sprawiedliwości, administracji specjalnej, wyznaniowe, akta urzędów stanu cywilnego. Akta administracji tego okresu są liczniejsze niż akta polskie, podobnie jak instytucji wymiaru sprawiedliwości. Proporcje te zostaną w przyszłości zmienione w wyniku napływu akt z polskich urzędów, sądów i prokuratur. Dla okresu 1945–1990 wyróżniają się natomiast najliczniej akta instytucji gospodarczych (akta przedsiębiorstw są reprezentowane natomiast szczątkowo dla okresu przed 1945 r.), następnie administracji ogólnej, administracji specjalnej, akta partii politycznych, instytucji wymiaru sprawiedliwości, akta spółdzielczości. Odzwierciedlają panujący ustrój społeczno-gospodarczy Polski tych lat i nadzór archiwum nad ówczesnymi państwowymi jednostkami organizacyjnymi. W wyniku przemian polityczno-gospodarczych w Polsce po 1989 r. do zasobu przejmowane były liczne akta likwidowanych przedsiębiorstw państwowych czy akta partyjne. Zob. szerzej: J. Glatz, *O zasobie Archiwum Państwowego w Szczecinie...*, s. 148–150. Podobnie było w przypadku reform administracyjnych w Polsce w latach 1972–1975, kiedy w wyniku likwidacji powiatów przejmowano akta instytucji szczebla powiatowego oraz w przypadku likwidacji zrzeszeń i zjednoczeń na początku lat osiemdziesiątych. Szybki przebieg likwidacji instytucji i brak następcy prawnego spowodował znaczny napływ do archiwum dokumentacji (w różnym stopniu uporządkowania) po tych podmiotach. Warto także podkreślić, iż o nadzorze nad przedpołem archiwalnym, znanym w dzisiejszym kształcie, możemy mówić właściwie od połowy lat 80. XX w. i po wprowadzeniu ustawy archiwalnej z 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach. Przed tym okresem do archiwum trafiały np. akta często nieuporządkowane.

gotowanych pomocy i opisów archiwalnych bez zastosowania technik komputerowych były przez długi czas niezawodnie tworzone i wykorzystywane przez polskich archiwistów po drugiej wojnie światowej. Od początku lat 90. XX w. do archiwów wkraczają komputery, a kilka lat później znajdują zastosowanie komputerowe bazy danych. W listopadzie 2017 r. w całej sieci archiwów państwowych wdrożono Zintegrowany System Informacji Archiwalnej⁷. W szczecińskim archiwum system ten został wdrożony w czerwcu 2016 r.⁸ Dbłość o jakość udostępnianej użytkownikom w sieci informacji o zasobie, biorąc pod uwagę jej ogrom, staje się dziś zadaniem niełatwym, lecz ważnym i potrzebnym.

Retrokonwersja pomocy archiwalnych to nic innego, jak przeniesienie⁹ informacji z tradycyjnych papierowych inwentarzy do wersji elektronicznej. Pomoce archiwalne (ewidencyjne i informacyjne) w postaci inwentarzy, katalogów, skorowidzów, przewodników były od zawsze niezbędne w codziennej pracy archiwistów, pozwalały orientować się w stanie posiadanego zasobu oraz ułatwiały jego zarządzanie. Obecnie w archiwach stosuje się elektroniczne bazy danych i systemy, do których przenosi się posiadane dotychczas papierowe pomoce archiwalne. Celem niniejszego artykułu jest ukazanie procesu retrokonwersji z perspektywy kilkunastoletnich doświadczeń Archiwum Państwowego w Szczecinie.

Pierwsze komputery pojawiły się w szczecińskim archiwum z początkiem lat 90. XX w., natomiast elektroniczne bazy danych¹⁰ służące do ewidencjonowania, inwentaryzowania i opracowania zasobu w latach 1997–2000. Pojawienie się baz wywoływało początkowo wśród archiwistów pewną dozę nieufności, szybko okazało się jednak, iż znacznie ułatwiają pracę przy inwentaryzowaniu i opracowaniu zasobu. Można było zrezygnować z ręcznie prowadzonej księgi nabytków, po której dziś zostały trzy tomy ksiąg. Powoli odchodzono też od pracy na kartach dziewięciopolowych (choć jeszcze do niedawna miały one swoich zwolenników). Inwentarze, spisy, raporty w postaci wydruków z baz danych stały się codziennością. Dość szybko zaczęły pojawiać się jednak pytania, co należy zrobić ze sporządzonymi dawniej w postaci papierowej maszynopisami inwen-

⁷ W listopadzie 2017 r. Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych zakończyła wprowadzanie w całej sieci archiwów państwowych Zintegrowanego Systemu Informacji Archiwalnej (ZoSIA), za pomocą którego opisy zespołów/zbiorów, jednostek oraz skany materiałów archiwalnych udostępniane są w Internecie w serwisie SzukajwArchiwach (SwA).

⁸ Dane z baz SEZAM oraz IZA zostały zmigrowane do systemu ZoSIA, który połączył funkcje obu tych baz w jeden system. Proces ten wymagał kompleksowej weryfikacji spójności i poprawności danych w Archiwum Państwowym w Szczecinie przed ich migracją do systemu, a zmianie poddano np. ponad 200 tys. numerów serii i podserii w zespołach.

⁹ Polegające głównie na mechanicznym i pracochłonnym przepisaniu inwentarzy papierowych; może odbywać się niekiedy z zastosowaniem narzędzi i programów komputerowych.

¹⁰ Bazy danych SEZAM (baza służąca do ewidencji zasobu na poziomie opisów zespołów, nabytków, ubytków, przesunięć międzyzespołowych), IZA (baza służąca do inwentaryzacji i opracowania na poziomie opisów jednostek).

tarzy, inwentarzami kartkowymi, inwentarzami roboczymi, spisami. Z jednej strony papierowe inwentarze książkowe, jak podkreślają archiwiści, stanowiły i będą stanowić, rzetelne i bogate źródło informacji o zespołach archiwalnych, a z drugiej, skoro wkroczyliśmy w erę informatyzacji, należałoby dążyć do tego, by wszystkie opisy zespołów i jednostek miały wersję elektroniczną i znajdowały się w jednej bazie. Jest to jednak proces pracochłonny i niekiedy bardzo złożony. Wymaga przeprowadzenia skontrum, uwzględnienia ewentualnych braków, weryfikacji ewidencji, każdorazowo aktualizacji środków ewidencyjnych. Jest to zadanie szczególnie trudne w przypadku zespołów opracowanych 20, 30 czy 40 lat temu. W latach 1995–1997 w szczecińskim archiwum przeprowadzono kompleksowe skontrum całego zasobu.

Prace, które można by utożsamiać z pojęciem „retrokonwersja”, sięgają w Archiwum Państwowym w Szczecinie właściwie 2000 r. Od tego mniej więcej roku zaczęto stopniowo przenosić do bazy danych (IZA) inwentarze zespołów akt opracowanych w latach 60., 70. i 80. XX w. Czynności te poprzedzane były skontrum zespołu, które ujawniało niekiedy potrzebę wprowadzenia w inwentarzach korekt i uzupełnień informacji o dopływach. Prace te powiązane były z rocznymi planami skontrum wykonywanymi w archiwum. Do retrokonwersji typowane były w pierwszej kolejności zespoły opracowane, których akta były kluczowe dla zasobu i najczęściej wykorzystywane przez użytkowników, zarówno z okresu przed 1945 r., jak i po tym roku. I tak np. opracowany w 1993 r. inwentarz zespołu Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Szczecinie wprowadzono do bazy w 2006 r., a w inwentarzu połączono wszystkie akcesje w całość zgodnie ze wskazówkami metodycznymi dotyczącymi opracowania akt terenowych organów władzy i administracji państwowej stopnia wojewódzkiego. Sukcesywne i bieżące prace związane z retrokonwersją inwentarzy przypadają w szczecińskim archiwum głównie na ostatnią dekadę, kiedy starano się dążyć do tego, by posiadane opisy jednostek znalazły się w dostępnych bazach, łącznie z dopływami do nich. Zintensyfikowano przy tym wprowadzanie do bazy (IZA) inwentarzy zespołów akt poniemieckich wytworzonych do 1945 r. W latach 2012–2013, przy zaangażowaniu blisko 10 osób i po uprzednim wykonaniu skontrum, przeniesiono do wersji elektronicznej inwentarze książkowe zespołów akt podworskich, spuścizn naukowych, akt wydziałów powiatowych, starostw, akt miejskich, co stanowiło ok. 13 tys. j.a. i 50 zespołów. W latach 2012–2015 podjęto i przeprowadzono planową pracę wpisywania do bazy ok. 22 tys. opisów jednostek archiwalnych akt Rejencji Szczecińskiej. Należy także podkreślić, iż retrokonwersja była często naturalnym elementem procesu opracowania, a realizowano ją w celu osiągnięcia jak najlepszej jakości opisów archiwalnych oraz by nie powtarzać pewnych czynności. Występowało to w przypadku takich kluczowych zespołów z zasobu szczecińskiego archiwum, jak m.in. Akta miasta Szczecina (wraz z Aktami Nadzoru Budow-

lanego) czy Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Szczecinie. Na lata 2013–2017 zaplanowano dla przykładu opracowanie ponad 9 tys. j.a. Sądu Nadwornego Księstwa Szczecińskiego w Stargardzie Szczecińskim.

Współcześnie do Archiwum Państwowego w Szczecinie napływa rocznie średnio ok. 25 tys. j.a. (co stanowi 250 m.b.) z instytucji nadzorowanych¹¹. Są to zarówno dopływy do zespołów już opracowanych, jak i nieopracowanych, oraz nowe zespoły. W szczecińskim archiwum od blisko 10 lat miały zastosowanie importy spisów zdawczo-odbiorczych z wykorzystaniem dostępnych narzędzi i programów komputerowych. Dane początkowo przenoszono do bazy danych (IZA)¹², a obecnie importowane są one do systemu (ZoSIA). W bieżącym roku do archiwum przejęto blisko 50 tys. j.a., których opisy umieszczono w systemie ZoSIA. Nie we wszystkich przypadkach zastosowanie ma jednak technika importu, a dane uzupełniane są tradycyjnie. Przenoszone lub wprowadzane dane wymagają weryfikacji ich poprawności, a także usystematyzowania na poziomie serii i podserii w zespole. Zespół szczecińskiego archiwum coraz częściej wzbogaca się także o cenne nabytki z niepaństwowego zasobu archiwalnego, które przejmowane są zazwyczaj z częściową ewidencją lub bez spisów. Inwentaryzacja takich zespołów staje się priorytetem.

W planie retrokonwersji przyjętym przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych na 2017 r. szczecińskie archiwum wytypowało ponad 42 tys. j.a., w tym ponad 18 tys. polskojęzycznych i blisko 24 tys. niemieckojęzycznych. Przyjęta liczba jednostek posiadających jedynie wersję papierową, które należało przenieść w pierwszej kolejności do systemu, stanowiła w 2016 r. około 4 proc. całości zasobu archiwum. Akta wspomnianego wcześniej zespołu Rejencji Szczecińskiej są doskonałym przykładem tego, jak w ciągu lat zmieniała się forma pomocy ewidencyjnej — od ręcznie sporządzonego inwentarza kartkowego, przez późniejszy maszynopis inwentarza, aż po wydruk po przeniesieniu inwentarza do wersji elektronicznej (w latach 2012–2015 wprowadzono ponad 22 tys. j.a. do bazy IZA, kolejne 11 tys. j.a. wprowadzono do systemu ZoSIA w ramach programu retrokonwersji na 2017 r.).

Przedwojenna historia szczecińskiego archiwum i jego powojenne dzieje pokazują doskonale, iż praca archiwistów jest często dziełem i kontynuacją wielu pokoleń. Tak, jak to było w przypadku polskich archiwistów korzystających po drugiej wojnie światowej z ocalałych inwentarzy niemieckich¹³, tak współcze-

¹¹ Zgodnie ze sprawozdaniem statystycznym KN-1 Archiwum Państwowego w Szczecinie za 2016 r. na przedpolu archiwalnym znajduje się ok. 20 tys. m.b. materiałów archiwalnych.

¹² Operacje masowe wykonywane były w tabelach bazy (IZA) z poziomu administratora lokalnego, jednak wiele spisów tradycyjnie przepisywano i wprowadzano do bazy.

¹³ Cyt za: *Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Szczecinie. Przewodnik...*, s. 20: „Pierwszy okres pracy archiwistów polskich trwający do r. 1950 r. poza zabezpieczeniem i przejmowaniem akt, wypełniony był rekonstrukcją i przeprowadzeniem skontrum z ocalałymi inwentarzami i reper-

śnie praca nasza jest kontynuacją aktywności kolegów, którzy nie mieli wsparcia komputerów, baz danych i systemów. Zmieniają się narzędzia, ale cele archiwów pozostają bez zmian.



Bolesław Tuhan Taurogiński, pierwszy powojenny polski dyrektor Archiwum Państwowego w Szczecinie (1945–1949) w trakcie pracy nad aktami, źródło: Archiwum Państwowe w Szczecinie

W codziennej pracy archiwisty z archiwaliaми od lat ważne są wszystkie etapy związane z właściwym pozyskiwaniem materiałów, ich przechowywaniem, ewidencjonowaniem, inwentaryzacją i opracowaniem, zabezpieczaniem i konserwacją, a wreszcie udostępnianiem. W 1946 r. szczecińskie archiwum odwiedziły cztery osoby, jak odnotowały ów fakt zachowane sprawozdania, a dziś pracownice naukowe w Szczecinie i oddziały zamiejscowe odwiedza ponad 2 tys. użytkowników rocznie. W szczecińskim archiwum znajdują się obecnie także pracownie: digitalizacyjna, mikrofilmowa oraz konserwacji wła-

toriami. Równoległe do tych prac rozpoczęto prace porządkowe i inwentaryzacyjne, szczególnie w przypadkach, gdy brak było inwentarzy poniemieckich oraz w stosunku do dopływów powojennych. [...] W latach 1950–1954 przeprowadzono skontrum całego zasobu archiwalnego, co pozwoliło zorientować się szczegółowo w stratach wojennych archiwum oraz w stanie ilościowym poszczególnych zespołów. W tym samym czasie zinwentaryzowane zostały najcenniejsze zespoły, które nie miały inwentarzy, wśród nich archiwa książęce, kapitulne, dokumenty pergaminowe, rękopisy i spuścizny”.

ściwej. Współcześnie w archiwach państwowych z powodzeniem przenosi się archiwalia do postaci cyfrowej, a ich skany, będące również kopią zabezpieczającą, coraz szerzej udostępnia się w Internecie (jednym z warunków jest m.in. prawidłowe nazewnictwo plików¹⁴). W pracowni własnej szczecińskiego archiwum od wielu lat kontynuowana jest m.in. digitalizacja akt Urzędów Stanu Cywilnego, które niezmiennie znajdują się w kręgu zainteresowania badaczy. Archiwum Państwowe w Szczecinie uczestniczy także w programach digitalizacji własnego zasobu. W trakcie digitalizacji czy mikrofilmowania wychwytywane są niekiedy błędy, jak choćby pomyłki w paginacji. Planowej digitalizacji poddawane są zespoły opracowane, które muszą być do tego odpowiednio przygotowane. Na przyszły sukces związany z coraz szerszym udostępnianiem przez archiwum użytkownikom kopii cyfrowych musi się składać racjonalna praca wielu archiwistów na wszystkich płaszczyznach od podstaw, z uwzględnieniem zarówno doświadczeń już wypracowanych, jak i współczesnej wymiany informacji między archiwami. Archiwa z powodzeniem już dziś łączą przeszłość z nowoczesnością, przechowując w swych murach pamięć dla przyszłych pokoleń.

Bibliografia

- Archiwum Państwowe w Szczecinie. Przewodnik po zasobie archiwalnym. Akta do 1945 roku*, oprac. zbior. R. Gaziński, P. Gut, M. Szukała, Warszawa–Szczecin 2002.
- Glatz J., *O zasobie Archiwum Państwowego w Szczecinie w latach 1945–2015*, „Szczeciński Informator Archiwalny” 2016, nr 25, s. 127–157.
- Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Szczecinie. Przewodnik*, red. H. Lesiński, Warszawa 1964.
- Jabłońska A., *Archiwum Państwowe w Szczecinie w liczbach 1945–2005* [w:] *Mundus archii mundus memoriae*, red. M. Frankel, Szczecin 2007.

Keywords: retroconversion, traditional finding aids, electronic databases and systems

Mots-clés : conversion rétroactive, instruments de recherche, systèmes et bases électroniques

Ключевые слова: ретроконверсия, традиционные архивные инструменты, электронные базы и системы

Joanna Glatz, *From The Experiences of the Retroconversion in the State Archive in Szczecin*. The article provides an outline of the retroconversion efforts in the State Archive in Szczecin over the course of more than a dozen years. In the early 1990s, the Archive acquired its first computers. In the late 20th century, the Szczecin Archive began to utilise electronic databases, and 2016 saw the

¹⁴ Zgodnie z Zarządzeniem nr 14 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 31 sierpnia 2015 r. w sprawie digitalizacji zasobu archiwalnego archiwów państwowych.

implementation of an integrated archival information system. Retroconverting paper finding aids into an electronic form is frequently laborious and demanding. This is definitive proof that the work we perform today is a continuation of generations of archival efforts.

Joanna Glatz, *Sur l'expérience de la conversion rétroactive dans des Archives d'État de Szczecin*. Les informations fournies décrivent le processus de conversion rétroactive en se référant à l'expérience des Archives d'État de Szczecin dans la perspective des dernières années. Au début des années 1990, les premiers ordinateurs sont apparus dans les archives. À la fin du siècle dernier, les archives de Szczecin ont commencé à utiliser et à se servir des bases de données électroniques. En 2016, un système intégré d'information sur les archives a été mis en place. La conversion rétroactive des instruments de recherche sous forme électronique exige souvent beaucoup de travail et se révèle très exigeante. Elle démontre toutefois parfaitement que notre travail actuel est une continuation du travail de nombreuses générations d'archivistes.

Йоанна Глятч, *Из опыта ретроконверсии Государственного архива в Щецине*. В представленной информации показан процесс ретроконверсии по отношению к опыту Государственного архива в Щецине с перспективы последних нескольких десятков лет. С началом девяностых лет XX в. в архиве появляются первые компьютеры. В конце прошлого века в щецинском архиве начали использовать и применять электронные базы данных, а в 2016 г. внедрили интегрированную систему архивной информации. Ретроконверсия бумажных архивных инструментов в электронный вид часто бывает трудоемким и сложным процессом. Но это идеально показывает то, что наша сегодняшняя работа — это продолжение работы архивистов многих поколений.

JUSTYNA ADAMUS-KOWALSKA

(Katowice, Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej
Uniwersytet Śląski w Katowicach)

WDRAŻANIE SYSTEMU ELEKTRONICZNEGO ZARZĄDZANIA DOKUMENTACJĄ W ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ W KONTEKŚCIE INFORMATYZACJI I ZARZĄDZANIA ZMIANĄ

Słowa kluczowe: e-administracja, zarządzanie dokumentacją

Wstęp

Wprowadzenie nowoczesnych metod komunikacji i nowych form świadczenia usług w administracji publicznej to wynik przemian społeczno-kulturowych i gospodarczych oraz przyjętej polityki państwa w zakresie dążenia do społeczeństwa informacyjnego¹. Według ogólnych założeń rozwój społeczeństwa informacyjnego, ma przyczynić się do tworzenia warunków dla wysokiej sprawności administracji publicznej, obniżenia kosztów administracji, a także jej integracji². Terminologicznie proces wdrażania technologii informacyjno-komunikacyjnych w administracji określa się mianem e-administracja (ang. *e-government*). Proces ten polega na wykorzystaniu nowych technologii informacyjnych i komunikacyjnych dla skutecznego realizowania usług publicznych. Mariusz Lutek zaproponował, aby przez termin *e-government* rozumieć system informacji i usług publicznych (oferowanych przez jednostki sektora budżetowego, w tym

¹ Społeczeństwo informacyjne definiowane jest jako rodzaj społeczeństwa, w którym stopień komplikacji rozwoju społeczno-ekonomicznego zmusza do użycia narzędzi, bez których nie jest możliwe gromadzenie, przetwarzanie i użytkowanie olbrzymiej infomasy oraz zapanowanie nad szumem informacyjnym przy użyciu jedynie ludzkiego mózgu oraz tradycyjnych nośników i narzędzi komunikacji. Źródło: A. Dąbrowska, M. Janoś-Kresło, A. Wódkowski, *E-usługi, a społeczeństwo informacyjne*. Warszawa 2009, s. 13.

² *Społeczeństwo informacyjne w Polsce. Wstęp do formułowania założeń polityki państwa*, Warszawa, lipiec 1996 r., dostępny online: <<http://kbn.icm.edu.pl/pub/info/dep/spo.html>> [dostęp: 29 października 2018].

m.in. uniwersytety, służbę zdrowia, biblioteki)³. Wyróżnił on termin „e-administracja” odnoszący się do elektronicznych systemów informacji i usług oferowanych przez administrację publiczną oraz „e-urząd” jako platformę cyfrową pojedynczego urzędu, umożliwiającą dostęp do oferowanych przez niego informacji i usług. W obecnej polityce państwa realizowany jest proces, którego celem jest społeczeństwo informacyjne w działaniach administracji, określane jako informatyzacja administracji publicznej⁴.

Celem artykułu jest wskazanie na przyjęte w praktyce i funkcjonujące obecnie w administracji publicznej nowe formy komunikacji i świadczenie e-usług, w tym przybliżenie systemu elektronicznego zarządzania dokumentacją (EZD)⁵. Wprowadzenie systemu EZD w urzędach w Polsce sytuuje się w obszarze e-administracji jako element procesu informatyzacji. W artykule zostanie pokazany stopień i poziom wdrożenia systemu EZD. W systemie tym wykorzystanie dokumentu elektronicznego może być wyznacznikiem poziomu rozwoju administracji publicznej, w szczególności jej informatyzacji. Tematyka poruszona w artykule pozwoli na wskazanie problemów, jakie występują w elektronicznej administracji, w tym związanych z wdrożeniem systemu EZD. Z drugiej strony celem tego opracowania jest wskazanie na możliwość usprawnienia systemu EZD przez wykorzystanie teorii zarządzania zmianą.

Wdrażanie systemu EZD w procesie informatyzacji polega na wewnętrznej zmianie organizacyjnej⁶. System ten stanowi całkowicie nowe narzędzie, które ma za zadanie usprawnić wykonywanie czynności kancelaryjnych, w tym ma umożliwić gromadzenie, przechowywanie, udostępnianie i archiwizowanie dokumentów w postaci elektronicznej, ale stanowi on także podstawę dla budowy elektronicznej administracji w Polsce. Cały proces informatyzacji polega na wprowadzeniu nowoczesnych narzędzi i metod postępowania w urzędach administracji publicznej zarówno w kontaktach wewnątrz administracji, jak i na zewnątrz, dlatego w procesie tym istotne jest właściwe wdrożenie systemu EZD. Zaprezentowane w artykule stanowisko zakłada możliwość wykorzystania teorii

³ M. Luterek, *E-government. Systemy informacji publicznej*, Warszawa 2010, s. 36.

⁴ Zob. Ustawa z 17 lutego 2005 roku o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz.U. 2005, nr 64, poz. 565) oraz *Program Zintegrowanej Informatyzacji Państwa. Wersja zaktualizowana*, Ministerstwo Cyfryzacji, Warszawa 2016.

⁵ System EZD mogą stosować podmioty wymienione w art. 1.1. Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych (Dz.U. 2011, nr 14, poz. 67).

⁶ Pojęcie „zmiany” obejmuje dwa wymiary. Jeden to rezultat zmiany, czyli treść. Wymiar ten odnosi się do zasobów ludzkich i rzeczowych, jak też do techniki i technologii, a także do różnego rodzaju relacji społecznych, gospodarczych i politycznych. Drugi natomiast to sposób dokonywania zmiany, ściśle związany z metodami i technikami jego wykonywania, co stanowi proces zmiany; zob.: Z. Mikołajczyk, *Metody zarządzania zmianami w organizacji* [w:] *Metody organizacji i zarządzania. Kształtowanie relacji organizacyjnych*, red. W. Błaszczak, Warszawa 2005, s. 262.

zarządzania zmianą przy wdrożeniu EZD tak, aby narzędzia elektroniczne były w pełni wykorzystywane w podmiotach, które wskażą lub wskazały ten system jako podstawowy system wykonywania czynności kancelaryjnych⁷.

Problematyka wdrażania systemu EZD obejmuje na wstępie podjęcie decyzji przez kierownika podmiotu o wyborze tego systemu jako systemu podstawowego. Oznacza to zmianę dotychczas stosowanego systemu, jakim jest system tradycyjny. Zmiana sposobu wykonywania czynności kancelaryjnych niewątpliwie musi być rozpatrywana w kategoriach dużej zmiany organizacyjnej. Z tego powodu warto, dla lepszego zrozumienia oraz sprawniejszego przeprowadzenia tej zmiany, przybliżyć teorię zarządzania zmianą, która ma już swoją ugruntowaną pozycję w literaturze z zakresu zarządzania. Niemniej jednak, teoria ta nie była dotychczas rozważana w kontekście wdrażania systemu EZD w administracji publicznej.

W naukach ekonomicznych zarządzanie zmianą to obszar badawczy zarządzania organizacją. Teoria zarządzania zmianą obejmuje cały cykl życia organizacji zarówno na poziomie indywidualnym, grupowym, jak i organizacyjnym dla całej organizacji, a także dla wybranych jej obszarów⁸. Autorka przewiduje korzyści z zastosowania teorii zarządzania zmianą, obejmujące lepsze, bardziej świadome i skuteczniejsze zarządzanie procesem wdrożenia systemu EZD. W szczególności zastosowanie tej teorii sprawi, że system ten będzie w pełni zrozumiały przez użytkowników, właściwie wykorzystywany oraz monitorowany zarówno od strony jego użytkowników na wejściu do systemu, czyli przez osoby nadzorujące prace urzędników, jak i na wyjściu z tego systemu, czyli przez archiwa państwowe sprawujące nadzór nad narastającym zasobem archiwalnym. Natomiast wszędzie tam, gdzie system EZD został już wdrożony i funkcjonuje w praktyce, możliwe będzie doskonalenie i stałe monitorowanie wykorzystania systemu oraz jego usprawnienie.

Stan informatyzacji urzędów w Polsce

Wśród różnych aspektów informatyzacji urzędów warto zaznaczyć to, na co administracja sama wskazuje i uznaje jako korzyści lub straty. W badaniach przeprowadzonych przez Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji w 2014 r. urzędy wskazywały na następujące zmiany, jakie zaobserwowano w wyniku informatyzacji⁹:

- wzrost zainteresowania usługami elektronicznymi (48 proc. urzędów),

⁷ Wybór systemu EZD może nastąpić zgodnie z § 1.3. instrukcji kancelaryjnej stanowiącej załącznik nr 1 do Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych (Dz.U. 2011, nr 14, poz. 67).

⁸ M. Bielski, *Podstawy teorii organizacji i zarządzania*, Warszawa 2004, s. 186.

⁹ *Wpływ cyfryzacji na działanie urzędów administracji publicznej w Polsce w 2014 r.*, Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji. Grudzień 2014 r., s. 57.

- wzrost satysfakcji klientów z obsługi (31 proc.),
- wzrost kosztów obsługi klienta (13 proc.),
- wzrost czasu załatwiania spraw (16 proc.),
- wzrost obciążenia pracą (40 proc.),
- wzrost innowacyjności pracowników (31 proc.),
- wzrost liczby dokumentów w postaci papierowej (16 proc.),
- wzrost liczby pracowników (10 proc.).

Istotnym wyznacznikiem informatyzacji jest posiadanie podpisu elektronicznego. Wśród pracowników administracji publicznej odsetek osób posiadających podpis elektroniczny wynosił ogółem 16 proc. w 2014 r. W tym samym roku w 53 proc. urzędów pracownicy posiadali zdalny dostęp do systemów poczty elektronicznej, dokumentów i aplikacji. Służbowe konto poczty elektronicznej w 2014 r. posiadało 71 proc. pracowników urzędów w Polsce. Najwięcej urzędów w Polsce (67 proc.) pracowało w 2014 r. w modelu informatyzacji opartym na komputerach spiętych siecią, z aplikacjami i plikami umiejscowionymi na serwerze z przekazywaniem danych między programami w trybie wsadowym, tj. *off-line*. Zintegrowany pakiet aplikacji dziedzinowych działających w powiązaniu ze wspólną bazą danych — wspólna autoryzacja (zarządzanie wszystkimi użytkownikami we wszystkich aplikacjach), system klasy ERP — posiadało 21 proc. wszystkich urzędów.

Z systemu EZD jako podstawowego sposobu dokumentowania przebiegu załatwiania i rozstrzygania spraw korzystało w 2014 r. 7 proc. urzędów. System tradycyjny wspomagany wykorzystaniem narzędzi teleinformatycznych stosowało 60 proc. urzędów w Polsce. Pozostałe urzędy, tj. 33 proc., stosowały system tradycyjny wyłącznie w postaci nieelektronicznej.

Wpływ dokumentów w formie elektronicznej na elektroniczną skrzynkę podawczą (ESP) był dosyć niski, w 2014 r. wynosił on 11 proc. w stosunku do całości dokumentacji. Liczba dokumentów wysyłanych za pomocą ESP z urzędów w pierwszej połowie 2014 r. stanowiła 9 proc. całości dokumentacji wysyłanej przez urzędy. Podstawowe bariery, jakie utrudniają pozbycie się dokumentacji papierowej w kontaktach urzędów między sobą, to traktowanie postaci elektronicznej dokumentów jako nierównoważnej papierowej (61 proc. urzędów), przyzwyczajenie (46 proc.), decyzja kierownictwa urzędu (20 proc.) oraz inne powody (19 proc.).

Duża część urzędów udostępnia usługi *online* wyłącznie przez tzw. pismo ogólne. Według badań z 2014 r. 48 proc. urzędów udostępniało inne usługi niż tylko pismo ogólne. Dla świadczenia nowych usług publicznych najbardziej pożądane jest przeznaczenie większych środków finansowych na ten cel (tak uznało 88 proc. urzędów) oraz opracowanie i wdrożenie usługi na poziomie centralnym (81 proc.). Na kolejnym miejscu zaznaczono potrzebę zewnętrznego wsparcia dla urzędów (79 proc.). Przy czym ponad połó-

wa urzędów (tj. 55 proc.) deklarowała odpowiedni potencjał organizacyjny i wykonawczy.

System EZD

Problematyka wdrażania systemu elektronicznego zarządzania dokumentacją w kontekście informatyzacji administracji publicznej, choć doczekała się licznej literatury przedmiotu i jest żywo dyskutowana w środowisku praktyków pracy kancelaryjnej i archiwalnej, jak również w środowisku naukowym¹⁰, nie znajduje zrozumienia i pełnego zastosowania w praktyce funkcjonowania urzędów w Polsce. To z kolei prowadzi do niechęci w korzystaniu z narzędzi elektronicznej administracji w codziennych zachowaniach użytkowników, czyli petentów (klientów) załatwiających swoje sprawy w urzędach w Polsce. Tak postawiona teza już na wstępie niniejszych rozważań wynika z obserwacji własnych prowadzonych przez autorkę oraz z badań, jakie prowadzi Ministerstwo Cyfryzacji¹¹ w urzędach administracji publicznej w zakresie rozwoju elektronicznej administracji.

System EZD, choć jest powszechnie stosowany w podmiotach publicznych, niejednokrotnie nie przyczynia się do wzrostu wykorzystania nowoczesnych narzędzi informacyjno-komunikacyjnych przez administrację publiczną w Polsce. Według raportu Najwyższej Izby Kontroli (NIK) opublikowanego w 2016 r. platformy usług publicznych w urzędach, jakie funkcjonują w Polsce, charakteryzują się bardzo znikomym ich wykorzystaniem¹².

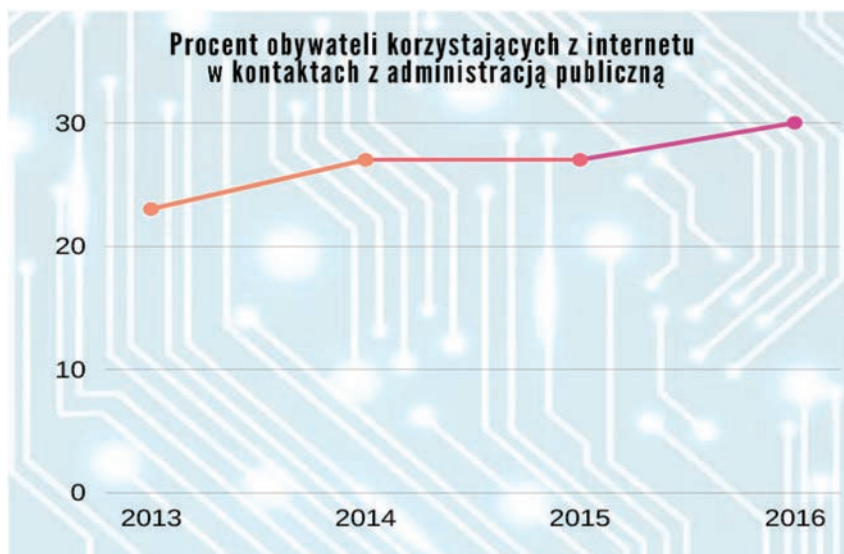
Niewielki jest odsetek osób posiadających profil zaufany¹³. Według raportu NIK było to nieco ponad 1 proc.

¹⁰ Zob. m.in. publikacje z serii „Biblioteka Zarządcy Dokumentacji”: *Współczesna biurowość w administracji publicznej. Komentarz do instrukcji biurowej Prezesa Rady Ministrów z 2011 r.*, red. H. Robótka, Toruń 2013; *Archiwa bieżące. Zagadnienia teoretyczne i praktyczne rozwiązania*, red. M. Jabłońska, Toruń 2015.

¹¹ Badania Ministerstwa Cyfryzacji publikowane są w postaci raportów na temat wykorzystania elektronicznej administracji w Polsce, m.in. *Raport o cyfryzacji kraju*, styczeń 2018, dostępny online: <<https://www.gov.pl/documents/31305/436699/Raport+o+cyfryzacji+kraju.pdf/74f7b42f-11a8-6120-aac2-4a6bca9d7547>>.

¹² *NIK o usługach elektronicznych w administracji publicznej*, Najwyższa Izba Kontroli, 6 kwietnia 2016 r., dostępny online: <<https://www.nik.gov.pl/aktualnosci/nik-o-uslugach-elektronicznych-w-administracji-publicznej.html>> [dostęp: 2 listopada 2018].

¹³ Profil zaufany to bezpłatne narzędzie, dzięki któremu obywatele mogą potwierdzać swoją tożsamość w Internecie przy realizacji usług publicznych. Profil zaufany służy jako elektroniczny podpis; zob. *Obywatel.gov.pl*, Ministerstwo Cyfryzacji, dostępny online: <<https://obywatel.gov.pl/zaloz-profil-zaufany>> [dostęp: 5 listopada 2018]. Obecnie obowiązujące jest w tym zakresie Rozporządzenie Ministra Cyfryzacji z dnia 10 września 2018 r. w sprawie profilu zaufanego i podpisu zaufanego (Dz.U. 2018, poz. 1760).



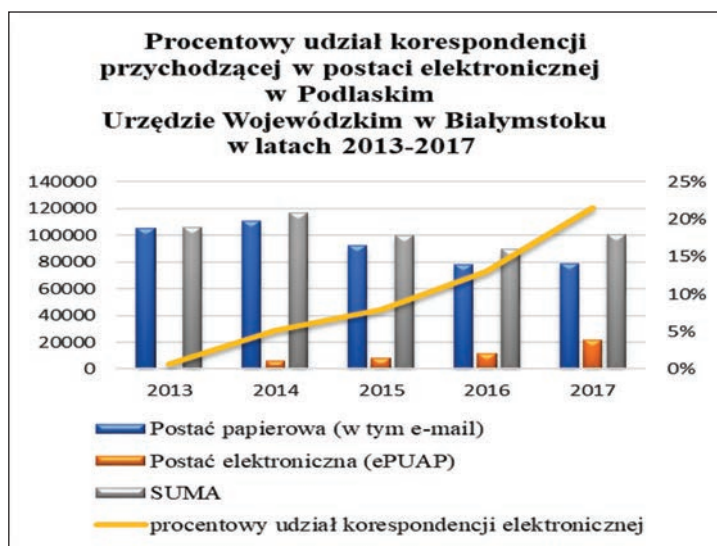
(Źródło: Ministerstwo Cyfryzacji: *Raport o cyfryzacji kraju*, styczeń 2018, s. 10, dostępny w Internecie: <<https://www.gov.pl/documents/31305/436699/Raport+o+cyfryzacji+kraju.pdf/74f7b42f-11a8-6120-aac2-4a6bca9d7547>>)



(Źródło: Ministerstwo Cyfryzacji: *Raport o cyfryzacji kraju*, styczeń 2018, s. 10, dostępny w Internecie: <<https://www.gov.pl/documents/31305/436699/Raport+o+cyfryzacji+kraju.pdf/74f7b42f-11a8-6120-aac2-4a6bca9d7547>>)

Kontrola wykazała, że platforma ePUAP służyła przede wszystkim wymianie informacji między urzędami, a w niewielkim tylko stopniu do świadczenia e-usług dla obywateli¹⁴. Dane liczbowe wskazują, że aż 96 proc. dokumentów przesłanych za pośrednictwem ePUAP w badanym okresie stanowiła korespondencja między organami administracji publicznej. Obywatele realizowali sprawy *online* tylko w niecałych 4 proc.

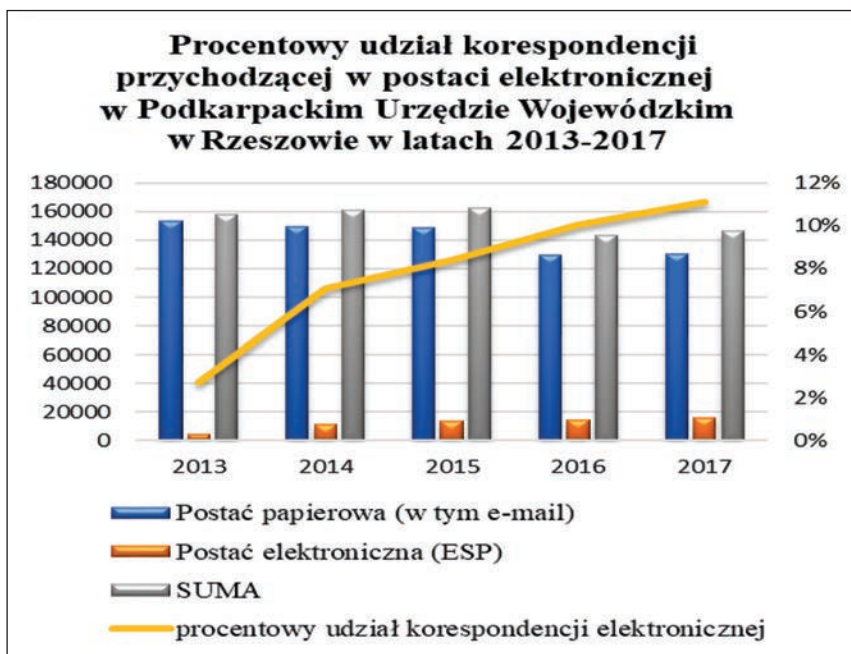
Badania własne przeprowadzone w trzech urzędach wojewódzkich w Polsce wskazują przede wszystkim na niską liczbę dokumentów, jakie przekazywane są do urzędów drogą elektroniczną.



Podlaski Urząd Wojewódzki w Białymstoku				
Rok	Postać papierowa (w tym e-mail)	Postać elektroniczna (ePUAP)	Suma	Procentowy udział korespondencji elektronicznej
2013	105 219	644	105 863	1
2014	111 041	6015	117 056	5
2015	92 146	7946	100 092	8
2016	77 936	11 634	89 570	13
2017	78922	21602	100524	21

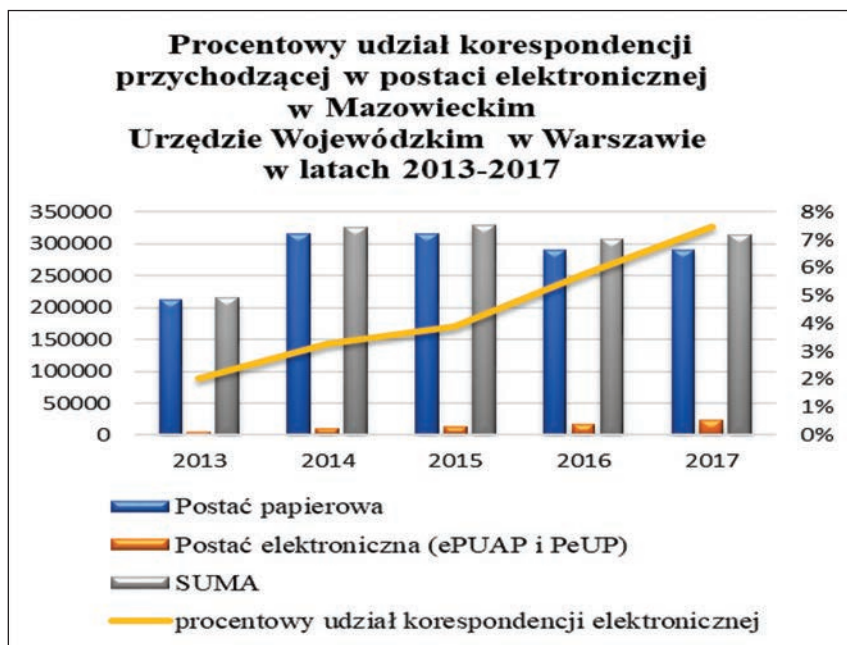
(Źródło: Badania własne autorki)

¹⁴ ePUAP (elektroniczna Platforma Usług Administracji Publicznej) jest to ogólnopolska platforma teleinformatyczna, służąca do komunikacji obywateli i przedsiębiorców z jednostkami administracji publicznej w ujednolicony, standardowy sposób. Platforma służy również do komunikacji między jednostkami administracji publicznej; zob. art. 16.1a, art. 19a. 1. Ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz.U. 2005, nr 64, poz. 565).



Podkarpacki Urząd Wojewódzki w Rzeszowie				
Rok	Postać papierowa (w tym e-mail)	Postać elektroniczna (ESP)	Suma	Procentowy udział korespondencji elektronicznej
2013	153 528	4 341	157 869	3
2014	149 687	11 374	161 061	7
2015	148 697	13 678	162 375	8
2016	129 203	14 410	143 613	10
2017	130 139	16 254	146 393	11

(Źródło: Badania własne autorki)



Mazowiecki Urząd Wojewódzki w Warszawie				
Rok	Postać papierowa	Postać elektroniczna (ePUAP i PeUP)	Suma	Procentowy udział korespondencji elektronicznej
2013	211 683	4 435	216 118	2
2014	316 108	10 759	326 867	3
2015	316 235	12 879	329 114	4
2016	289 657	17 664	307 321	6
2017	290 223	23 376	313 599	7

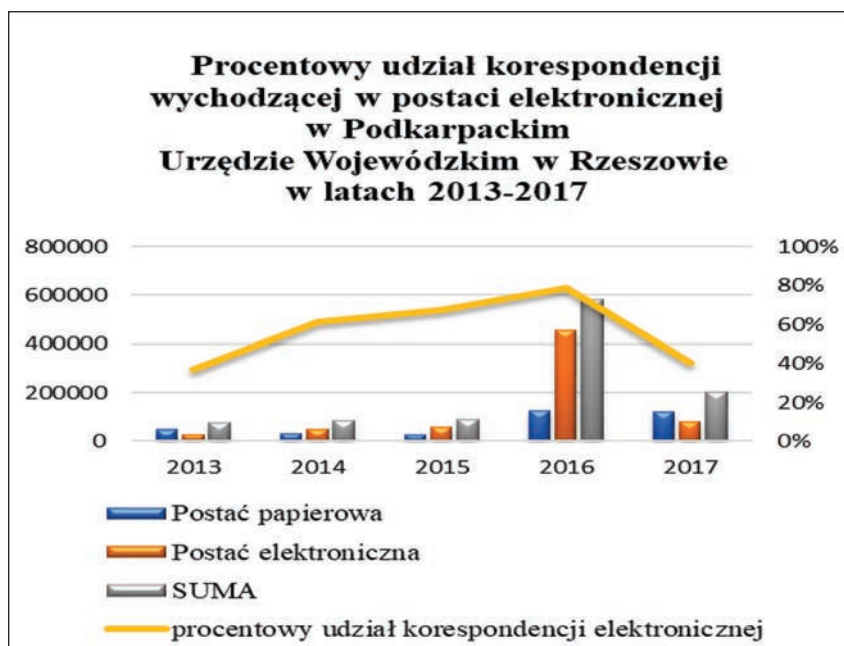
(Źródło: Badania własne autorki)

Badane urzędy wprowadziły system EZD w następującej kolejności:

- w Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim w Białymstoku system EZD jest podstawowym systemem kancelaryjnym od 24 stycznia 2011 r.,
- w Podkarpackim Urzędzie Wojewódzkim w Rzeszowie system EZD jest podstawowym systemem kancelaryjnym od 31 stycznia 2011 r.,

- w Mazowieckim Urzędzie Wojewódzkim w Warszawie system EZD jest podstawowym systemem kancelaryjnym od 2 kwietnia 2013 r.

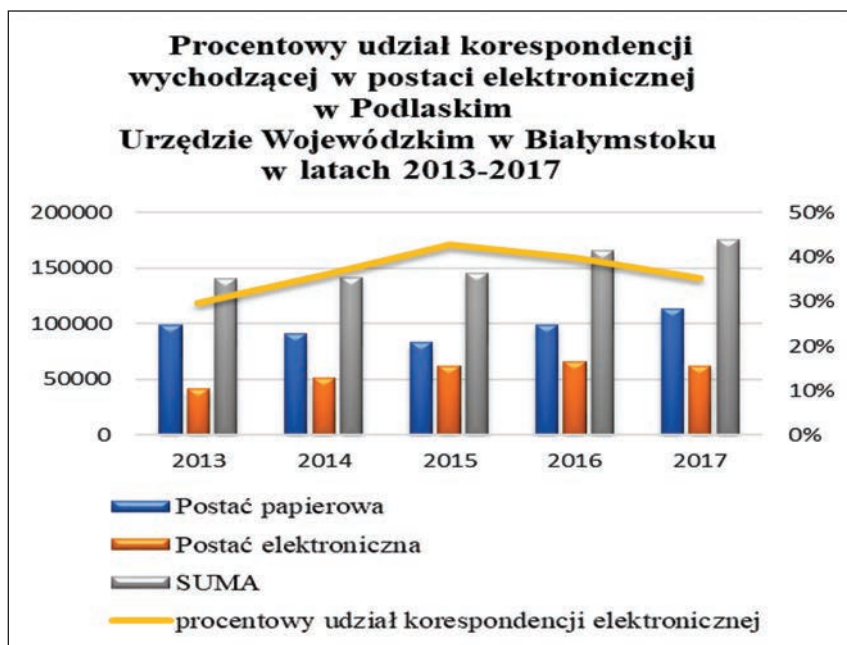
Szukając przyczyn niskiego poziomu wykorzystania narzędzi tworzonych podczas postępującej informatyzacji, skupiono się w niniejszym badaniu na systemie EZD, który ma zagwarantować właściwe postępowanie z dokumentacją elektroniczną.



Podkarpacki Urząd Wojewódzki w Rzeszowie				
Rok	Postać papierowa	Postać elektroniczna	Suma	Procentowy udział korespondencji elektronicznej
2013	48 065	28 307	76 372	37
2014	32 699	51 006	83 705	61
2015	28 852	59 939	88 791	68
2016	125 340	457 469	582 809	78
2017	122 331	82 090	204 421	40

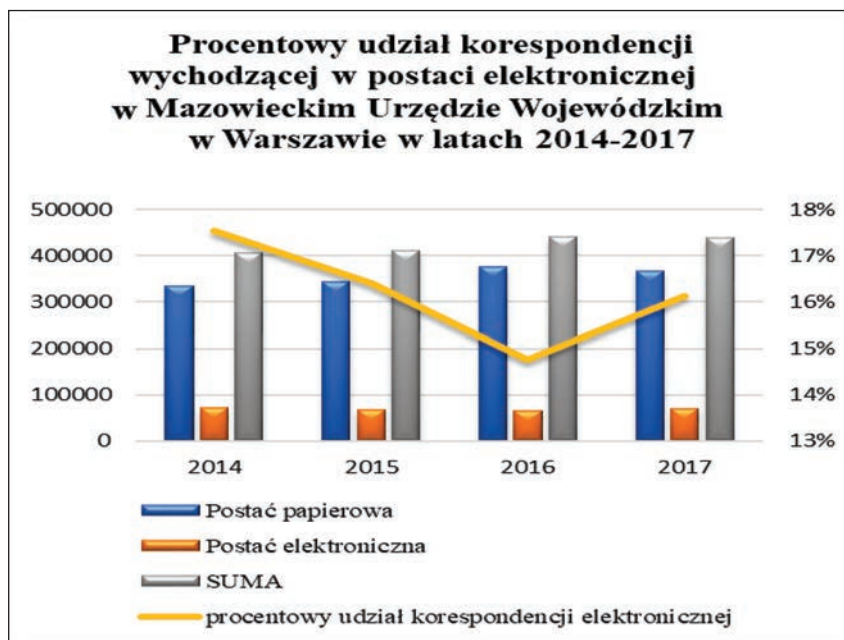
(Źródło: Badania własne autorki, przy czym urząd wskazał, że dane pochodzą z systemu eDOK)

Dla pokazania problemu z właściwym wdrożeniem systemu EZD przeprowadzono także badanie obejmujące liczbę przesyłek wychodzących w postaci elektronicznej. Przy czym, aby pokazać stopień wykorzystania samego narzędzia elektronicznej skrzynki podawczej (ESP), do przesyłek papierowych zaliczono w tym badaniu także przesyłki przekazane poprzez pocztę elektroniczną (e-mail).



Podlaski Urząd Wojewódzki w Białymstoku				
Rok	Postać papierowa	Postać elektroniczna	Suma	Procentowy udział korespondencji elektronicznej
2013	98711	41754	140465	30 proc.
2014	91004	51132	142136	36 proc.
2015	83375	62543	145918	43 proc.
2016	99388	66158	165546	40 proc.
2017	113950	62100	176050	35 proc.

(Źródło: Badania własne autorki)



Mazowiecki Urząd Wojewódzki w Warszawie				
Rok	Postać papierowa	Postać elektroniczna	Suma	Procentowy udział korespondencji elektronicznej
2014	335 761	71 467	407 228	18
2015	344 760	67 719	412 479	16
2016	375 764	65 012	440 776	15
2017	368 272	70 853	439 125	16

(Źródło: Badania własne autorki, nie uzyskano danych za rok 2013)

System EZD zakłada obowiązek rejestrowania wszystkich czynności kancelaryjnych w formie elektronicznej, od przyjęcia przesyłki, przez założenie i prowadzenie sprawy, gromadzenie dokumentacji w danej sprawie, aż po jej archiwizację¹⁵. Co do zasady system ten ma na celu wyeliminowanie dokumentacji papierowej z obiegu wewnątrz urzędu. Przy czym, podmioty mogą wskazać wy-

¹⁵ Zasady funkcjonowania systemu EZD zostały przyjęte na mocy Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych (Dz.U. 2011, nr 14, poz. 67), zob. załącznik nr 1, Instrukcja kancelaryjna.

jątki od systemu EZD przez wskazanie spraw, które są prowadzone w systemie tradycyjnym¹⁶.

Korzyści wynikające z zastosowania systemu EZD wydają się być oczywiste. Eliminacja dokumentacji w postaci tradycyjnej (papierowej) to oszczędności zarówno finansowe, jak i organizacyjne. Oszczędności finansowe wynikają m.in. z niższych kosztów usług pocztowych zlecanych przez administrację publiczną. Przy czym autorka wskazuje na tę korzyść, bo jest ona mierzalna i policzalna w kategoriach ekonomicznych jako korzyść finansowa. Przesyłanie i odbieranie korespondencji drogą elektroniczną nie generuje kosztów związanych z obsługą korespondencji przez operatora pocztowego. Inne korzyści finansowe mogą wynikać z usprawnienia opisanych poniżej procesów organizacyjnych. Jednak korzyści te są dużo trudniejsze do zbadania i przeliczenia.

Oszczędności organizacyjne możliwe do zaobserwowania po wdrożeniu systemu EZD są związane z zakładaną dużo lepszą funkcjonalnością systemu kancelaryjnego, co przekłada się na oszczędność czasu poświęconego na rejestrowanie czynności kancelaryjnych, takich jak m.in.: zakładanie spraw, gromadzenie, tworzenie, przekazywanie i wysyłanie dokumentów, dekretacja czy akceptacja treści pisma, redagowanie i nanoszenie zmian na pisma wychodzące. Korzyści organizacyjne to także mniejsze zapotrzebowanie na materiały biurowe, powierzchnie biurowe niezbędne do gromadzenia dokumentacji w postaci papierowej jak i powierzchnie magazynowe dla archiwów.

Z systemem EZD związana jest także większa przejrzystość i wiarygodność działań prowadzonych na dokumentach oraz łatwość wyszukiwania dokumentów w postaci elektronicznej i dzielenia się informacjami, dzięki zastosowaniu narzędzi teleinformatycznych. System EZD musi umożliwić rejestrację wszystkich czynności kancelaryjnych.

Na korzyści wynikające z zastosowania systemu EZD wskazano m.in. przy formułowaniu założeń dla projektu systemu EZD.RP¹⁷. Wśród celów i korzyści, jakie osiągają urzędy stosujące system EZD, wymienia się¹⁸:

1. Transparentność rozumianą jako przejrzystość działań, osiąganą dzięki odzwierciedleniu wszystkich czynności wykonywanych przez urzędników w trakcie załatwiania spraw. Klienci mają wówczas możliwość zapoznania się ze sposobem załatwiania sprawy, jak też narzędzia do weryfikacji jakości pracy urzędników przez kierownictwo urzędów. Urzędy, w których funkcjonuje sys-

¹⁶ Ibidem, paragraf 1, punkty 5 i 6.

¹⁷ EZD.RP — Elektroniczne Zarządzanie Dokumentacją w administracji publicznej jest to projekt, który został zlecony 22 grudnia 2017 r. przez Ministra Cyfryzacji, w ramach trójstronnego porozumienia Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej, Państwowego Instytutu Badawczego oraz Wojewody Podlaskiego, dostępny online: <<https://ezd.gov.pl/assets/ezdrp/Porozumienie%20tr%C3%B3jstronne%20w%20sprawie%20%20EZD%20RP.pdf>> [dostęp: 5 listopada 2018].

¹⁸ *Elektroniczne Zarządzanie Dokumentacją. Osiągane cele*, dostępny online: <<https://ezd.gov.pl/www/ezd/cele>> [dostęp: 28 października 2018].

- tem EZD, działają sprawniej, mają wyższą kulturę organizacyjną, a urzędnicy mają większe poczucie odpowiedzialności za realizowane zadania.
2. E-komunikację, która zakłada zintegrowanie korespondencji z ePUAP, co przyczynia się do obniżenia kosztów wysyłki i skrócenia czasu doręczenia korespondencji.
 3. E-korespondencję, czyli uruchomienie korespondencji wewnętrznej w postaci elektronicznej, a także korespondencji między urzędami, co przyczynia się do zmniejszenia liczby wytwarzanych dokumentów papierowych.
 4. Interoperacyjność, polegającą na automatycznej komunikacji między urzędami terenowymi oraz centralnymi za pośrednictwem platformy ePUAP. Obejmuje to także możliwość korzystania z zasobów informacyjnych państwa i przyczynia się do uproszczenia procedur administracyjnych.
 5. Reużywalność, czyli tworzenie sieci wartości współpracujących ze sobą urzędów i wykorzystywanie wspólnie wypracowanych rozwiązań.
 6. Statystykę obejmującą możliwość rejestrowania danych na temat funkcjonowania systemu EZD w skali kraju.

Wdrożenie systemu EZD przez zarządzanie zmianą

Informatyzacja administracji publicznej zdaniem autorki w bardzo ogólnym zarysie obejmuje dwa obszary zmiany organizacyjnej¹⁹:

- wewnętrzny obszar zmiany organizacyjnej,
- zewnętrzny obszar zmiany organizacyjnej.

Taki podział pozwoli autorce na pokazanie, w którym obszarze informatyzacji może mieć zastosowanie teoria zarządzania zmianą. Wewnętrzny obszar zmiany organizacyjnej podczas wdrażania EZD, w procesie informatyzacji administracji publicznej, powinien zdaniem autorki obejmować m.in.:

- wdrożenie narzędzi teleinformatycznych systemu EZD,
- eliminację dokumentów papierowych wewnątrz urzędu,
- wyznaczenie koordynatora czynności kancelaryjnych oraz nadanie mu odpowiednich uprawnień w systemie EZD,
- zmianę wewnętrznych przepisów regulujących sposób prowadzenia spraw,
- przeszkolenie i wdrożenie pracowników do pracy w systemie EZD,
- ciągle doskonalenie i motywowanie pracowników do pracy w systemie EZD.

¹⁹ „Zmiana organizacyjna” w teorii zarządzania zmianą definiowana jest jako zmiana dowolnego realnego procesu, w którym stan końcowy przedsiębiorstwa jako organizacji (lub jej części) różni się od jego stanu początkowego; M. Bratnicki, *Zarządzanie zmianami w przedsiębiorstwie*, Katowice 1998, s. 9.

Zewnętrzny obszar zmiany organizacyjnej podczas wdrażania EZD, w procesie informatyzacji administracji publicznej, powinien zdaniem autorki obejmować m.in.:

- komunikację z podmiotami zewnętrznymi za pośrednictwem elektronicznych kanałów przepływu informacji (w tym wykorzystanie platformy ePUAP),
- cyfryzację usług publicznych przez szersze wykorzystanie dedykowanych systemów do obsługi konkretnych zadań wykonywanych przez administrację,
- eliminację dokumentów papierowych wysyłanych na zewnątrz urzędu,
- tworzenie i wykorzystywanie nowoczesnych aplikacji służących do komunikacji z administracją publiczną, w szczególności na urządzenia mobilne,
- stałe monitorowanie poziomu wykorzystania narzędzi elektronicznych do komunikacji w administracji publicznej oraz okresową ocenę urzędów pod względem poziomu informatyzacji.

Najważniejsze dla przeprowadzenia informatyzacji i zmiany w systemie kancelaryjnym jest zastąpienie formy drukowanej, papierowej dokumentu, formą elektroniczną. Znamienne jest przy tym, że na dokument elektroniczny składa się tekst elektroniczny i informacje oraz dane w formie elektronicznej, które opisują kontekst powstania i istnienia dokumentu elektronicznego w systemie. W rozumieniu instrukcji kancelaryjnej dokument jest to akt będący dowodem, ustanawiający uprawnienie lub stwierdzający prawdziwość określonych w nim zdarzeń lub danych²⁰. Załącznikiem do dokumentu jest każde pismo lub inny przedmiot, który odnosi się do treści pisma przewodniego lub tworzy z nim całość. W kontekście tworzenia dokumentów w postaci elektronicznej istotne jest nieutożsamianie pisma z papierem, ale z tekstem. W przepisach prawnych nie zdefiniowano, czym jest pismo, a jedynie wskazano, na czym polega zachowanie formy pisemnej. Prawna definicja dokumentu elektronicznego wskazuje, że jest to każdy przedmiot lub zapis na komputerowym nośniku informacji, z którym związane jest określone prawo albo, który ze względu na zawartą w nim treść stanowi dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne²¹.

Kluczowe dla zrozumienia i nadania dokumentacji wartości dowodowej jest zachowanie formy pisemnej, która zgodnie z kodeksem cywilnym ma zawierać element poświadczenia przez opatrzenie treści oświadczeniem woli w postaci podpisu własnoręcznego lub elektronicznego²². Rozróżnienie, czym jest

²⁰ J. Janowski, *Administracja elektroniczna. Kształtowanie się informatycznego prawa administracyjnego i elektronicznego postępowania administracyjnego w Polsce*, Warszawa 2009, s. 212.

²¹ Art. 115 § 14 Ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. 1997, nr 88, poz. 553).

²² Art. 78 Kodeksu cywilnego wskazuje, że „§ 1. Do zachowania pisemnej formy czynności prawnej wystarcza złożenie własnoręcznego podpisu na dokumencie obejmującym treść oświadcze-

dokument, a czym jest dokumentacja, dokonane zostało w archiwistyce podczas formułowania założeń teoretycznych i definicji dla pracy kancelaryjnej. Maria Bielińska wskazała, że dokumentacją jest materiał informacyjny do danego zagadnienia²³. Dalej autorka podała, że w pojęciu dokumentacji mieszczą się wszelkie akta, korespondencja, materiały pomocnicze i dokumentacja specyficzna powstała w toku działalności instytucji. Dokumentacja, po wykorzystaniu w bieżącej pracy, jest przekazywana do właściwych archiwów i może stanowić materiały archiwalne o znaczeniu historycznym. Znaczenie dokumentacji narastającej w bieżącej pracy urzędów i innych podmiotów publicznych jest istotne ze względu na podkreślany od dawna fakt, iż dokumentacja stanowiąca materiały archiwalne przekazywana jest do archiwów. Kancelaria musi funkcjonować we właściwy sposób, ażeby akta i dokumentacja były w odpowiedni sposób uporządkowane. Będzie to miało wpływ na przyszłe korzystanie z materiałów archiwalnych²⁴. Postępowanie z dokumentacją związane jest z wykonywaniem czynności kancelaryjnych, które dla dokumentu elektronicznego obejmują elektroniczne generowanie, akceptowanie, przekazywanie, odbieranie, rozpatrywanie, przechowywanie, udostępnianie i doręczanie dokumentów.

W administracji jedną z ważnych zasad jest zasada formalizmu, która stanowi, iż formalną postacią informacji jest dokument. Dokument jest podstawą i rezultatem działania administracji, rodzi on określone skutki formalnoprawne i pociąga za sobą określone skutki społeczno-gospodarcze. W urzędach administracji publicznej elektroniczne czynności kancelaryjne obejmują elektroniczne generowanie, akceptowanie, przekazywanie, odbieranie, rozpatrywanie, przechowywanie, udostępnianie i doręczanie dokumentów²⁵. Dla przeprowadzania zmiany organizacyjnej wewnątrz systemu kancelaryjnego konieczne jest dokonanie elektronicznej czynności urzędowych. Elektroniczacja tych czynności według Jacka Janowskiego polega na²⁶:

- algorytmizacji procedur administracyjnych: wnoszenia podań, gromadzenia materiałów, wydawania decyzji, doręczania pism, rozpatrywania spraw, archiwizacji akt,

nia woli. Do zawarcia umowy wystarcza wymiana dokumentów obejmujących treść oświadczeń woli, z których każdy jest podpisany przez jedną ze stron, lub dokumentów, z których każdy obejmuje treść oświadczenia woli jednej ze stron i jest przez nią podpisany”. Z kolei dla dokumentów w postaci elektronicznej Kodeks cywilny przewiduje w art. 78, że „§1. Do zachowania elektronicznej formy czynności prawnej wystarcza złożenie oświadczenia woli w postaci elektronicznej i opatrzenie go kwalifikowanym podpisem elektronicznym. §2. Oświadczenie woli złożone w formie elektronicznej jest równoważne z oświadczeniem woli złożonym w formie pisemnej”, zob.: Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz.U. 1964, nr 16, poz. 93).

²³ M. Bielińska, *Dokumentacja współczesna, jej rodzaje, podział i znaczenie* [w:] *Korespondencyjny kurs archiwalny*, red. Cz. Skopowski, Poznań 1973, s. 50.

²⁴ Ibidem, s. 66.

²⁵ J. Janowski, op.cit., s. 218.

²⁶ Ibidem.

- interaktywności działania narzędzi komunikacyjnych wprowadzanych do portali, witryn, platform, wrót oraz stron www, a także ich integracja z funkcjami systemów informatycznych urzędów,
- reorientacji mentalnej pracowników administracji, albowiem to urzędy powinny służyć i obsługiwać obywateli, a nie obywatele obsługiwać urzędy i dostarczać wciąż nowe dokumenty,
- transparentności, czyli możliwości wglądu w każdy dokument urzędowy w sieci, z uwzględnieniem praw dostępu do dokumentów,
- integracji wielu rejestrów państwowych i możliwości wymiany danych między nimi.

Wprowadzanie zmiany obejmuje konkretne zadania dla osób kierujących zmianą oraz wiąże się z koniecznością delegowania uprawnień decyzyjnych poszczególnym członkom organizacji, w tym przypadku chodzi o dany podmiot administracji publicznej. W zarządzaniu zmianą należy uwzględnić takie zadania, jak²⁷:

- wypracowanie poczucia konieczności wprowadzenia zmiany,
- stworzenie koalicji kierującej procesem zmian,
- opracowanie wizji i strategii,
- poinformowanie o nowej wizji uczestników organizacji,
- nadanie członkom organizacji uprawnień do podejmowania działań o szerokim zakresie decyzyjności,
- wypracowanie krótkoterminowych korzyści,
- skonsolidowanie początkowych korzyści, przy jednoczesnym zachęceniu do dalszych zmian,
- ugruntowanie nowych zmian w kulturze organizacyjnej.

Przykładowy cykl zarządzania zmianą może przebiegać zgodnie z ośmioma etapami²⁸, takimi jak:

- identyfikacja potrzeb i przyczyn zmiany,
- formalna akceptacja potrzeby zmiany przez zaangażowanie się osób decyzyjnych w organizacji w proces zmian,
- analiza organizacji oraz jej otoczenia, zarówno bliższego, jak i dalszego, w celu określenia stanu bieżącego,
- sformułowanie wizji przyszłego stanu organizacji przez wyznaczenie celów zgodnie z zasadą SMART oraz określenie pożądanych rezultatów,
- uzgodnienie struktury organizacji, z uwzględnieniem konieczności dokonania modyfikacji struktury obecnie funkcjonującej,
- opracowanie planu zmian przy wykorzystaniu dostępnych technik i narzędzi,

²⁷ J.A. Cannon, R. McGee, *Rozwój i zmiana organizacji*, Warszawa 2012, s. 92.

²⁸ K. Kmiotek, T. Piecuch, *Zachowania organizacyjne. Teoria i przykłady*, Warszawa 2012, s. 134–135.

- wdrożenie i koordynacja planu zmian,
- ugruntowanie wdrożonej zmiany w organizacji.

Kurt Lewin wymienia następujące etapy zarządzania zmianą²⁹:

- rozmrożenie, czyli doprowadzenie do tego, aby potrzeba zmiany stała się oczywista dla organizacji i była uświadomiona wśród członków organizacji. Konieczne jest uświadomienie ludziom potrzeby zmiany. Osiąga się to przez zwiększenie sił napędowych albo ograniczenie działania sił hamujących;
- zmiana (transformacja), czyli przejście ze stanu obecnego do nowego, pożądanego. Etap ten obejmuje komunikowanie wizji, zdobywanie poparcia dla zmian, planowanie zmian, wdrażanie określonych projektów i likwidowanie oporów wobec zmian;
- ponowne rozmrożenie, czyli stabilizacja i integrowanie przekształceń oraz instytucjonalizacja zmian i ich ocena. Na tym etapie muszą zostać opracowane nowe praktyki działania, polityka postępowania i nowe postawy wśród członków organizacji.

Ricky W. Griffin przyjmuje systemowy punkt widzenia, który polega na wytyczeniu konkretnych kroków gwarantujących procesowi zmiany sukces³⁰. Kroki te obejmują m.in.:

- uznanie potrzeby zmian,
- określenie celów zmian,
- diagnozę istotnych zmiennych,
- wybór odpowiedniej metody zmian,
- planowanie procesu wdrażania zmian,
- faktyczne wprowadzenie zmian,
- ocenę i kontynuację.

Z kolei E. Nevis sformułował sześć powiązanych ze sobą kolejnych faz, wśród których szczególną rolę pełnią osoby decyzyjne w organizacji, tj. naczelne kierownictwo. Fazy te przedstawiają się następująco³¹:

- nacisk na naczelne kierownictwo,
- interwencja kierownictwa,
- diagnoza obszarów problemowych,
- interwencja w zakresie propozycji nowych rozwiązań,
- eksperymentowanie z nowymi rozwiązaniami,
- wzmocnienie pozytywnych rezultatów nowych rozwiązań,
- akceptacja nowych, skutecznych działań.

Kolejni badacze wskazywali na takie etapy zarządzania zmianą, jak:

- rozpoznanie źródła (potrzeby) zmiany oraz jej rodzaju,

²⁹ R. Mrówka, *Przywództwo w procesie planowania i wdrażania zmiany organizacyjnej*, Warszawa 2001, s. 14–15.

³⁰ R.W. Griffin, *Podstawy zarządzania organizacjami*, Warszawa 2003, s. 411–412.

³¹ K. Kmiotek, T. Piecuch, op.cit., s. 134–135.

- planowanie procesu zmian,
- wdrożenie zmiany (stworzenie wizji, tworzenie strategii postępowania, budowanie warunków do zmian i odpowiedniej kultury, określenie charakteru zmian, planowanie i realizacja powziętych działań),
- zaangażowanie niezbędnych zasobów rzeczowych, finansowych oraz ludzkich,
- podtrzymanie tempa i kierunku zmian,
- stałe doskonalenie działań³².

Zmiana systemu kancelaryjnego, będąca konsekwencją procesu informatyzacji, polega na dużej ingerencji w sposób funkcjonowania organizacji. Zwłaszcza jest to odczuwalne w podmiotach publicznych, dla których podstawą pracy są dokumenty. Ulegają przewartościowaniu dotychczasowe metody postępowania z dokumentacją od momentu tworzenia dokumentów, aż po archiwizację i wieczyste przechowywanie w archiwach. Urzędy administracji publicznej w Polsce jednak w małym zakresie wykorzystują te narzędzia, jakie zakłada system kancelaryjny EZD. Z drugiej strony także obywatele niechętnie komunikują się z administracją drogą elektroniczną. Brakuje przede wszystkim skutecznych kampanii mających na celu upowszechnianie narzędzi elektronicznych w administracji. Stosuje się środki komunikacji elektronicznej, ale nie podejmuje się działań mających na celu ich upowszechnianie i wykorzystywanie w codziennych kontaktach między urzędami, a także w kontaktach urzędów z innymi podmiotami niepublicznymi i osobami fizycznymi. Te braki powodują, że nie jest powszechne posługiwanie się środkami komunikacji elektronicznej, a tym samym proces informatyzacji nie postępuje we właściwym kierunku. Wydatki na informatyzację stanowią duży odsetek kosztów ponoszonych na finansowanie i utrzymanie administracji, ale nie przynosi to wymiernych efektów ani dla urzędników, ani też dla ogółu społeczeństwa.

Wymogi wobec sektora publicznego to konieczność realizacji zapisów zawartych w przepisach prawnych oraz programach rządowych, jak również pilna potrzeba nadania nowych kierunków rozwoju dla e-usług w e-administracji. Największy problem jednak sprawia wewnętrzna przemiana jednostek sektora publicznego, która powinna zagwarantować takie formy obiegu dokumentów oraz sposób załatwiania spraw, jakiego oczekują użytkownicy i odbiorcy usług publicznych. Wymóg ten nie jest wprost narzucony przepisami prawa, przez co nie jest realizowany w praktyce, co pokazują niniejsze badania. Urzędy oferują usługi publiczne na zewnątrz m.in. przez platformę ePUAP, ale często nie dostosowują swoich metod pracy i narzędzi wewnętrznych, takich jak obieg dokumentów, będący najważniejszym elementem systemu kancelaryjnego.

³² K. Krupa, *Ewolucja procesu zmian organizacyjnych. Wybrane poglądy i koncepcje*, Łódź 2003, s. 40.

Wewnętrzny obieg pism pozostaje w formie tradycyjnej ze względu na wiele barier, jakie obserwuje się w pracy administracyjnej, w tym głównie³³:

- niechęć do zmian,
- brak wsparcia ze strony kadry zarządzającej,
- ograniczenia prawne,
- niski poziom bezpieczeństwa,
- nieuznawanie formy dokumentu elektronicznego jako równoważnej dokumentowi papierowemu,
- brak wiedzy na temat możliwości, jakie daje system EZD,
- niski stopień wykorzystania i zastosowania dokumentu elektronicznego przez administrację publiczną.

Pracownicy administracji nie są chętni do wprowadzania zmian, w tym zwłaszcza w sposobie i metodach pracy kancelaryjnej. Obecnie funkcjonująca, ukształtowana w wyniku historycznych przemian, kancelaria akt spraw nakłada na pracowników merytorycznych wiele obowiązków kancelaryjnych, w tym dbałość o stan zachowania dokumentacji, łączenie dokumentów w akta spraw, ich archiwizację itd. Zmiana sposobu prowadzenia dokumentacji z postaci tradycyjnej na postać elektroniczną powoduje, że sposób pracy w urzędzie ulega całkowitej zmianie. Wprowadzenie zmiany zawsze pociąga za sobą konieczność zarządzania zmianą, na co nie zawsze są gotowi i chętni pracownicy, zwłaszcza że w początkowym okresie wiele prac wykonuje się podwójnie (tradycyjnie i elektronicznie) oraz brakuje wprawy i obycia z nowymi narzędziami. Pracownicy kadry zarządzającej z kolei nie wykazują odpowiedniego poziomu znajomości i zainteresowania sprawami kancelarii. W natłoku spraw merytorycznych bardzo często zaniedbywane są sprawy organizacyjne, w tym także potrzeba modernizacji narzędzi pracy kancelaryjnej.

Przez ograniczenia prawne rozumie się tutaj niedostosowanie obowiązujących przepisów prawnych do zmian w sposobie dokumentowania i załatwiania spraw. O ile przepisy kancelaryjno-archiwalne takie zmiany uwzględniają, o tyle istnieją pewne procedury i instrukcje, które nie uwzględniają możliwości zastosowania dokumentu elektronicznego, np. wskazuje się wzór formularza wniosku obowiązujący przy załatwieniu danej sprawy, który nie przewiduje możliwości złożenia wniosku wyłącznie w formie elektronicznej³⁴.

Bezpieczeństwo systemów teleinformatycznych to kolejny warunek przeniesienia dokumentacji do postaci elektronicznej. Jest to element objęty polityką

³³ Badania własne dokonane metodą obserwacji.

³⁴ Jako przykład może posłużyć procedura złożenia wniosku przez portal Beneficjenta w programie Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, gdzie po założeniu konta i wypełnieniu wniosku należy podpisać dokumenty, wraz z papierową wersją wniosku o dofinansowanie, dostarczyć drogą pocztową lub osobiście do siedziby funduszu, zob.: <<http://wfosigw.olsztyn.pl/wp-content/uploads/2018/09/instrukcja-krok-po-kroku-aplikowanie-o-dofinansowanie-w-ramach-programu-Czyste-powietrze.pdf>> [dostęp: 8 listopada 2018].

bezpieczeństwa informacji (PBI). Zagadnienie to jest ściśle określone w przepisach prawa i nakłada konieczność opracowania odpowiedniej dokumentacji PBI oraz wskazania zbiorów danych, które podlegają ochronie. Wszelkie naruszenia PBI muszą być zgłaszane do administratora bezpieczeństwa informacji (ABI), a następnie przeprowadza się procedury wyjaśniające.

Dokumentacja elektroniczna pomimo silnego usankcjonowania w przepisach prawa i dopuszczenia jej do obrotu prawnego, w tym do postępowania administracyjnego w przepisach kodeksu postępowania administracyjnego, nie zyskuje uznania wśród wielu urzędników pracujących na dokumentacji papierowej. Również klienci i petenci urzędów nie wykorzystują dokumentu elektronicznego w korespondencji, gdyż w znacznej większości przywiązani są do posługiwania się dokumentem papierowym.

E-usługi prezentowane na zewnątrz nie są bezpośrednio uzależnione od zastosowania systemu EZD, przez co zdarza się, że urząd informatyzuje się na zewnątrz, ale bez wdrożenia nowoczesnych narzędzi teleinformatycznych do codziennej pracy. Pozostanie urzędu w systemie tradycyjnym oznacza, że dokumentacja elektroniczna musi być każdorazowo drukowana i gromadzona w postaci tradycyjnej (papierowej), a po jej wykorzystaniu odkładana do tradycyjnych papierowych teczek aktowych.

Narzędzia elektroniczne mają za zadanie realizować sprawny obieg dokumentacji wewnątrz organizacji. Spełniają one wiele funkcji, które w tradycyjnym ujęciu nazywane są czynnościami kancelaryjnymi. Podstawowa cecha tych systemów to działanie w środowisku elektronicznym. Tradycyjne biurko urzędnika zostaje zastąpione elektronicznym biurkiem, na które trafiają i są załatwiane oraz dokumentowane sprawy w sposób elektroniczny. Bardzo istotne jest usankcjonowanie prawne tego systemu. Przepisy kancelaryjne w sposób jednoznaczny wskazują na metody i narzędzia stosowane w systemie EZD. W Polsce obowiązujące w tym zakresie jest Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych (Dz.U. 2011, nr 14, poz. 67). Rozporządzenie reguluje całość zagadnień związanych z postępowaniem z dokumentacją, zarówno w systemie tradycyjnym, jak i w systemie EZD. Ponadto wewnętrzne środowisko funkcjonowania urzędu ma bezpośredni wpływ na kształt i rozwój sposobu archiwizacji dokumentów. Czynniki i elementy, jakie występują w tym systemie, to:

- pracownicy administracji publicznej, w tym ich stanowiska służbowe oraz zakresy obowiązków i odpowiedzialności,
- zasoby informacyjne, w tym zwłaszcza zbiory danych, repozytoria dokumentów, ścieżki przepływu informacji,
- struktura organizacyjna, w tym ścieżki przepływu informacji oraz zadania realizowane w poszczególnych komórkach organizacyjnych,

- sieci zależności służbowych, konieczne do uwzględnienia przy projektowaniu lub odtworzeniu obiegu dokumentacji,
- rodzaje spraw prowadzonych w urzędzie,
- ścieżki decyzyjne,
- system dekreowania pism i dokumentów,
- przepisy wewnętrzne regulujące zakres i formę funkcjonowania urzędu.

Zdaniem autorki opisanie i odtworzenie poszczególnych elementów środowiska wewnętrznego urzędu można wykonać w postaci odpowiednich tablic i wykresów oraz w postaci opisowej. Obieg dokumentów, choć w większości odbywa się wewnątrz urzędu, musi także sprostać oczekiwaniom i założeniom, jakie narzuca środowisko zewnętrzne, tj. klienci indywidualni, firmy i przedsiębiorstwa, inne urzędy i przedsiębiorstwa państwowe, jak również organizacje rządowe i administracja centralna. W urzędach różnych szczebli w otoczeniu zewnętrznym należy także uwzględnić organy kontrolne. Nowoczesny system kancelaryjny musi służyć wsparciem dla urzędu na okoliczność kontroli zewnętrznej.

Na środowisko zewnętrzne składają się oprócz partnerów urzędu i głównych odbiorców dokumentacji także zasoby informacji, w tym głównie zbiory przepisów prawnych z zakresu prawa administracyjnego oraz przepisy zewnętrzne regulujące zasady i formy organizacji i działalności urzędu. W procesie zmian wewnątrz administracji uwzględnić trzeba wszystkich partnerów zewnętrznych. Takie całościowe spojrzenie pozwoli na rzetelne i skuteczne wdrożenie narzędzi wewnętrznych. Przy czym system kancelaryjny, którego podstawą jest EZD, to system, który musi być całkowicie kompatybilny ze wszystkimi pozostałymi systemami funkcjonującymi w danej organizacji. Będą to systemy: do obsługi i zarządzania zasobami kadrowymi, obsługi finansowej, zarządzania budżetem, zarządzania środkami trwałymi, obsługi zamówień publicznych oraz inne systemy dziedzinowe, wyspecjalizowane w obsłudze zadań, jakie stoją przed administracją publiczną. Umiejętne wdrożenie EZD wiąże się z tym, że włączone zostają do niego wszystkie wydziały czy departamenty urzędu już na etapie planowania zmiany, aby nie został pominięty żaden z czynników mogących decydować czy mieć wpływ na sukces całości wdrożenia.

Zakończenie

W systemie EZD nie ma możliwości całkowitej eliminacji dokumentu papierowego. Na wejściu tego systemu jest użytkownik, który dla podjęcia komunikacji z urzędem przekazuje pismo lub dokument w wybranej przez siebie formie. Przepisy prawne nie doprowadziły dotychczas do całkowitej eliminacji dokumentu papierowego w komunikacji z obywatelami i podmiotami gospodarczymi. Pomimo jasno sprecyzowanej możliwości przyjęcia dokumentacji

elektronicznej jako równoważnej dokumentacji papierowej nie ma w Polsce odpowiednio rozwiniętej praktyki i metodologii wdrażania komunikacji elektronicznej w urzędach administracji publicznej. Przyczyną tego stanu rzeczy mogą być niżej sprecyzowane słabe punkty systemu EZD:

- na wejściu systemu bardzo często występuje dokument papierowy, który jest oryginałem i musi zostać zachowany zgodnie z kategorią archiwalną³⁵,
- pracownicy merytoryczni tworzą zbędne kopie dokumentów papierowych, które przechowują na swoich biurkach,
- kadra zarządzająca, zwłaszcza wysokiego szczebla, niechętnie posługuje się technologią informatyczną oraz nie używa podpisu elektronicznego,
- nie jest uznawany przez niektóre organy kontrolne dokument w postaci elektronicznej, stanowiący odwzorowanie cyfrowe dokumentacji papierowej,
- brak jest ustalonych i przyjętych ogólnie formularzy elektronicznych, przepisy prawne wskazują formularz papierowy jako obowiązujący do załatwienia sprawy i nie ma on odpowiednika w formie elektronicznej,
- brak bezpośredniego związku między wdrożeniem EZD a usprawnieniem realizacji usług publicznych³⁶,
- niska jest jakość prezentowanych usług, słaba skuteczność komunikacji i przez to niskie wykorzystanie platformy komunikacji elektronicznej ePUAP³⁷,
- niski stopień wykorzystania elektronicznych form uwierzytelniania, co prawdopodobnie wynika z braku zaufania do tej formy poświadczania swojej tożsamości.

Nowoczesne systemy teleinformatyczne znoszą wiele barier, jednakże w przypadku administracji publicznej skostnienie instytucji je wdrażających, wyrażające się nadmiernym przywiązaniem do „papieru” i niechęcią do posługiwania się dokumentem w postaci elektronicznej prowadzi do dużych dysproporcji w informatyzacji społeczeństwa i gospodarki³⁸. Co ważniejsze, działy informatyki tworzone w administracji publicznej są bardzo często słabymi komórkami, niemającymi wpływu na procesy biznesowe macierzystych instytucji,

³⁵ Komplikuje to codzienną pracę urzędników m.in. przez konieczność odszukania takiego dokumentu i udostępnienia go, gdy tylko zajdzie konieczność posłużenia się oryginałem.

³⁶ Narzędzie dla urzędników, ale brak szerokiego rozpowszechnienia dokumentu elektronicznego, co pokazano na przykładzie trzech urzędów wojewódzkich w Polsce.

³⁷ Niezrozumienie zmiany, jaką powinien nieść ze sobą system EZD w codziennej pracy i codziennych czynnościach urzędników oraz petentów, skutkuje tym, że nie zachęca się potencjalnych użytkowników (petentów i klientów w urzędach) do korzystania z tej formy świadczenia usług.

³⁸ A. Brzozowska, A. Grabińska, J. Imiołczyk, *Informatyzacja jako element zrównoważonego rozwoju kraju*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Częstochowskiej. Zarządzanie”, t. 23, 2016, nr 1, s. 56–64.

niedowartościowane personalnie, finansowo, bez długofalowych planów szkoleń i rozwoju karier zawodowych.

Proponuje się w tym miejscu wprowadzenie nowych narzędzi oceny i parametryzacji urzędów. Wykorzystanie narzędzi zarządzania zmianą może przyczynić się do monitorowania poziomu wykorzystania dokumentu elektronicznego w administracji publicznej. System EZD odpowiada za rejestrację wszelkich czynności kancelaryjnych, w tym za rejestrowanie przesyłek przychodzących, dla których w sposób automatyczny lub ręcznie przypisuje się metadane każdej przesyłki wpływającej i wychodzącej, a także dokumentacji wewnętrznej, istotnej w przebiegu załatwienia sprawy. Ocena wykorzystania kanałów elektronicznej komunikacji w administracji publicznej mogłaby polegać na zliczaniu i analizie sposobów komunikacji z użytkownikami zewnętrznymi i wewnętrznymi. System EZD gromadzi i przetwarza informacje na temat wszystkich czynności kancelaryjnych, dlatego też należałoby wypracować kryteria, a następnie stworzyć narzędzia lub wykorzystać już istniejące do obsługi systemu EZD, do oceny i parametryzacji urzędów administracji publicznej w Polsce. Taka forma oceny stanowiłaby istotny czynnik mobilizacji i wsparcia dla urzędów administracji publicznej w Polsce. Kadra zarządzająca dostrzegłaby wówczas, jak bardzo niewielki odsetek spraw prowadzonych jest w urzędach w sposób elektroniczny.

Jednym z kryteriów oceny wdrożenia systemu EZD mógłby być podział dokumentacji według formy wysyłki na pisma wysyłane w formie tradycyjnej papierowej oraz przekazywane w formie elektronicznej. Jest to oczywisty element obiegu dokumentacji w urzędzie i pokazuje w sposób jednoznaczny, jaki jest poziom informatyzacji danego urzędu. Dalszy podział dotyczyłby liczby pism z podziałem na kontrahentów. Proponowany ogólny podział obejmowałby następujące kategorie: osoby fizyczne, firmy prywatne, instytucje publiczne (w tym wyodrębnienie instytucji administracji publicznej zobowiązanych do posiadania skrzynki na platformie ePUAP). Dla osób fizycznych i firm prywatnych korespondencja w formie papierowej, przy wykorzystaniu wysyłki za pośrednictwem operatora pocztowego, jest całkowicie zrozumiała, głównie ze względu na fakt, że nie można zobligować tych kontrahentów do posiadania skrzynki na platformie ePUAP. Tymczasem dla instytucji publicznych, które mają obowiązek posiadania skrzynki na platformie ePUAP, ten sposób prowadzenia korespondencji może być uznany za niewłaściwy i z powodzeniem zastąpiony przez korespondencję w formie elektronicznej.

W Ministerstwie Cyfryzacji trwają obecnie prace nad przygotowaniem założeń do realizacji jednolitego systemu elektronicznego zarządzania dokumentacją administracji rządowej o nazwie EZD RP (Elektroniczne Zarządzanie Dokumentacją Rzeczypospolitej Polskiej)³⁹. Powstanie tego projektu związane

³⁹ *Program Zintegrowanej Informatyzacji Państwa*, wersja zaktualizowana, Ministerstwo Cyfryzacji, Warszawa, wrzesień 2016, s. 40, dostępny online: <<https://www.gov.pl/documents/31305/0/>>

jest z realizacją Programu Zintegrowanej Informatyzacji Państwa, który to program stanowi strategiczny dokument opisujący działania rządu zmierzające do dostarczenia społeczeństwu wysokiej jakości usług publicznych⁴⁰. Program ten ma na celu stworzenie spójnego, logicznego i sprawnego systemu informacyjnego państwa, dostarczającego e-usługi na poziomie krajowym i europejskim w sposób efektywny pod względem jakości i kosztów. Uznano, iż system EZD ma być fundamentem wszelkich działań związanych z usprawnieniem polskiej administracji, ma wprowadzać transparentność i otwartość polskich urzędów, a także ma stanowić podstawę funkcjonowania polskiej administracji. Istotne jest zatem, aby już na początku prac nad systemem EZD RP wykorzystać wiedzę z zakresu zarządzania zmianą oraz przyjąć odpowiednie kryteria oceny wdrożenia projektu w polskiej administracji publicznej.

Powstanie nowoczesnych technologii informacyjno-komunikacyjnych sprawia, że coraz bardziej powszechne i konieczne staje się świadczenie usług publicznych *online*. Polityka państwa zmierza do zaspokojenia oczekiwań społecznych, które są skoncentrowane wokół sprawnej i taniej administracji. Postulat ten nie może być zrealizowany bez wdrożenia nowoczesnych narzędzi do pracy administracyjnej.

Upowszechnienie technologii dokumentu elektronicznego wymaga dalszego jej doskonalenia przez szersze niż dotychczas wykorzystanie dokumentów w postaci standardowych formularzy elektronicznych. Taka forma zapisu pozwoliłaby na łatwe i sprawne zarządzanie danymi zapisanymi w formularzach. Przetwarzanie i grupowanie tych danych powinno prowadzić do generowania i przetwarzania zasobów informacji w postaci baz danych, czyli usystematyzowanych informacji dających się łatwo zestawiać, zliczać, wyszukiwać czy też porównywać, a także, aby można było generować w sposób automatyczny odpowiednie raporty z danymi. Zaprojektowanie takiego sposobu postępowania z informacją w urzędach powinno stanowić kolejny etap rozwoju e-administracji. Wiele takich rozwiązań funkcjonuje już w gospodarce, która określana jest mianem gospodarki opartej na wiedzy. Sprzyja temu całe zaplecze badań naukowych związanych z teorią zarządzania wiedzą. W celu wprowadzenia tej problematyki do współczesnej administracji, oprócz powyższej próby diagnozy obecnie istniejącego systemu, przyjmowanego przez urzędy, w formie systemu EZD, konieczne byłoby przewartościowanie samego dokumentu, czy to tradycyjnego, czy też elektronicznego, jako jedynej możliwej formy wnoszenia podań, utrwalania przebiegu załatwiania i rozstrzygania spraw w administracji publicznej, wydawania decyzji administracyjnych itd. Przewartościowanie takie mogłoby doprowadzić do przyjęcia formy transakcyjnej załatwiania spraw. Co w dalszej

PZIP+wrzesie%C5%84+2016+r..pdf/9be4a5fe-2395-8904-5dbc-73e46deb284a> [dostęp: 28 października 2018].

⁴⁰ Ibidem, s. 108.

kolejności dałoby podstawy do budowy zupełnie nowego systemu postępowania w administracji publicznej.

Bibliografia załącznikowa

- Dąbrowska A., Janoś-Kreso M., Wódkowski A., *E-usługi a społeczeństwo informacyjne*, Warszawa 2009.
- Komitet Badań Naukowych, Ministerstwo Łączności, *Cele i kierunki rozwoju społeczeństwa informacyjnego w Polsce*, Warszawa, 28 listopada 2000 r.
- Kożuch B., *Wstęp do teorii zarządzania*, Warszawa 1999.
- Mikołajczyk Z., *Metody zarządzania zmianami w organizacji* [w:] *Metody organizacji i zarządzania. Kształtowanie relacji organizacyjnych*, red. W. Błaszczyk, Warszawa 2005.
- Ministerstwo Nauki i Informatyzacji, *Strategia Informatyzacji Rzeczypospolitej Polskiej — ePolska na lata 2004–2006*, grudzień 2003 r.
- Modelowe ujęcie procesu zarządzania zmianą w organizacji*, Białystok 2013, dostępny w Internecie: <http://www.natura2000.efort.pl/pliki/modelowe_ujecie_procesu.pdf> [dostęp: 31 października 2018].
- Rozporządzenie Ministra Cyfryzacji z dnia 10 września 2018 r. w sprawie profilu zaufanego i podpisu zaufanego, Dz.U. 2018, poz. 1760.
- Rozporządzenie Ministra Cyfryzacji z dnia 5 października 2016 r. w sprawie zakresu i warunków korzystania z elektronicznej platformy usług administracji publicznej, Dz.U. 2016, poz. 1626.
- Rozporządzenie Ministra Cyfryzacji z dnia 5 października 2016 r. w sprawie szczegółowych warunków organizacyjnych i technicznych, które powinien spełniać system teleinformatyczny służący do uwierzytelniania użytkowników, Dz.U. 2016, poz. 1627.
- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 30 października 2006 r. w sprawie niezbędnych elementów struktury dokumentów elektronicznych, Dz.U. 2006, nr 206, poz. 1517.
- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 30 października 2006 r. w sprawie szczegółowego sposobu postępowania z dokumentami elektronicznymi, Dz.U. 2006, nr 206, poz. 1518.
- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 2 listopada 2006 r. w sprawie wymagań technicznych formatów zapisu i informatycznych nośników danych, na których utrwalono materiały archiwalne przekazywane do archiwów państwowych, Dz.U. 2006, nr 206, poz. 1519.
- Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 14 września 2011 r. w sprawie sporządzania pism w formie dokumentów elektronicznych, doręczania dokumentów elektronicznych oraz udostępniania formularzy, wzorów i kopii dokumentów elektronicznych, Dz.U. 2011, nr 206, poz. 1216.
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 12 kwietnia 2012 r. w sprawie Krajowych Ram Interoperacyjności, minimalnych wymagań dla rejestrów publicznych i wymiany informacji w postaci elektronicznej oraz minimalnych wymagań dla systemów teleinformatycznych, Dz.U. 2012, poz. 526.

- Spector B., *Wprowadzenie zmiany w organizacji. Teoria w praktyce*, Warszawa 2012.
- Szafrński B., Weydmann R., *Nowy model świadczenia e-usług publicznych*, Wrocław 2012.
- Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 14 lipca 2000 r. w sprawie budowania podstaw społeczeństwa informacyjnego w Polsce, M.P. 2000, nr 22, poz. 448.
- Ustawa z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne, Dz.U. 2005, nr 64, poz. 565.
- Ziemia E., *Miejsce e-administracji w kreowaniu społeczeństwa informacyjnego — teoria i praktyka* [w:] „Roczniki Kolegium Analiz Ekonomicznych” 2012, nr 24, s. 331–348.
- Zimniewicz K., *Współczesne koncepcje i metody zarządzania*, wyd. 2 zm., Warszawa 2003.

Keywords: e-administration, documentation management

Mots-clés : administration en ligne, gestion de la documentation

Ключевые слова: е-администрация, ведение документации

Justyna Adamus-Kowalska, *Implementing an Electronic Documentation Management System in Public Administration within the Context of Computerisation and Change Management*. Implementing an electronic documentation management system within the context of public administration computerisation and change management involves matters related to electronic documents and documentation, office systems and e-administration in Poland. The article refers to commonly-accepted and existing new forms of communication and rendering e-services by public administration bodies. It also references various change management theories which may be utilised to enhance electronic documentation management systems and facilitate computerisation within offices. For the purpose of assessing the degree of computerisation, the results of statistical research conducted in Polish public administration offices in 2014 were used, as well as data published by the Ministry of Digital Affairs in 2018. The author's own results of research conducted in three Polish provincial offices were also used. The author identifies the issues and weak points of the documentation management system and possibilities for further computerisation.

Justyna Adamus-Kowalska, *Implémentation d'un système de gestion électronique de la documentation dans l'administration publique dans le cadre de l'informatisation et de la gestion du changement*. L'implémentation d'un système de gestion électronique de la documentation (EZD en polonais) dans l'administration publique dans le cadre de l'informatisation de l'administration publique et de la gestion du changement englobe les problèmes des documents et de la documentation électronique, du système d'administration des documents et de l'administration en ligne en Pologne. L'article prend en compte les nouvelles formes de communication et de prestations de services en ligne adoptées dans la pratique et actuellement utilisées dans l'administration publique. Diverses théories de la gestion du changement ont été rappelées, qui peuvent être utilisées pour améliorer l'implémentation du système EZD et l'informatisation au sein de l'administration publique. Pour diagnostiquer le niveau d'informatisation nous avons eu recours à des enquêtes statistiques réalisées dans les administrations publiques polonaises en 2014 ainsi qu'à des données du ministère de la Numérisation de 2018. Nos propres recherches, réalisées dans trois administrations de voïvodies polonaises ont également été mises à profit. Nous avons signalé les problèmes et les faiblesses du système EZD ainsi que les orientations du développement de l'informatisation.

Юстина Адамус-Ковалска, *Внедрение электронной системы ведения документации в государственном управлении в контексте информатизации и управления изменениями.* Внедрение электронной системы ведения документации (ЭСВД) в контексте информатизации государственного управления и управления изменениями охватывает вопросы о документах и электронной документации, делопроизводства и е-администрации в Польше. В статье описаны применяемые на практике и действующие сейчас в государственном управлении новые формы связи и оказания интернет-услуг. Приведены различные теории управления изменениями, которые могут применяться при совершенствовании внедрения ЭСВД и проведении информатизации внутри учреждения. Для определения уровня информатизации были использованы статистические исследования, проведенные в учреждениях государственного управления в Польше в 2014 году, а также данные Министерства оцифровки с 2018 года. Были использованы также собственные исследования, проведенные в трех учреждениях воеводского управления в Польше. Были представлены проблемы и слабые места СЭВД, а также направления развития информатизации.

ARCHIWA I KOLEKCJE PRYWATNE — DZIEDZICTWO ARCHIWALNE, DZIEDZICTWO KULTURY

ARCHEION, T. CXIX

WARSZAWA 2018

(ISSN 0066-6041)

MARIA WREDE

(Warszawa)

ZBIORY NOŚNIKÓW PAMIĘCI W INSTYTUCJACH PRYWATNYCH I SPOŁECZNYCH — UWAGI NA TEMAT FORM WSPÓŁPRACY I METOD DZIAŁANIA

Słowa kluczowe: organizacje pozarządowe, archiwa społeczne, muzea prywatne, zbiory biblioteczne, informacja o zasobie, finansowanie ze środków publicznych, biblioteczny standard opisu, archiwalny standard opisu, muzealny standard opisu, kartoteki autorytatywne

Poniższe uwagi są głosem¹ praktyka postulującego szerszy ogląd i przekraczanie granic definicji zbiorów archiwalnych, bibliotecznych i muzealnych. Postulat kieruję zarówno do badaczy kolekcjonerstwa, do informatologów uściślających definicje przedmiotów opisu, do decydentów ustalających zakresy umów o współpracy, a szczególnie zwracam się do nauczycieli kolejnych pokoleń opiekunów zbiorów. Nie chcę tu przytaczać bardzo bogatej literatury naukowej dotyczącej kolekcjonerstwa, jej przedmiotem jest niemal wyłącznie kolekcjonowanie dzieł sztuki albo szerzej muzealiów. Z kolei metodyka opracowania zbiorów archiwalnych, bibliotecznych czy muzealnych bardzo starannie rozróżnia przedmioty opisu, marginalnie traktując ich cechy wspólne. W rezultacie kształcenie muzealników, bibliotekarzy i archiwistów przebiega w tych dziedzinach ścieżkami równoległymi, bez stref wspólnych, a to właśnie od nich zależą ostatecznie decyzje o zakresie współpracy.

W swoich uwagach mówię zwłaszcza o współpracy instytucji dziedzictwa kulturowego w zakresie opracowania, udostępniania i ochrony zbiorów. Chcę się skupić na niewielkich społecznych instytucjach i organizacjach w Polsce i poza granicami kraju, które mają status instytucji pozarządowych utrzymywanych z funduszy prywatnych i społecznych, gromadzących w zbiorach jednocześnie bardzo różne obiekty objęte szerokim pojęciem „nośniki pamięci” — książki, czasopisma, ulot-

¹ Na podstawie wypowiedzi na konferencji „Archiwa i kolekcje prywatne — dziedzictwo archiwalne, dziedzictwo kultury”, zorganizowanej przez Naczelną Dyрекję Archiwów Państwowych i PAN Archiwum w Warszawie 13–14 marca 2013 r.

ki, broszury, zapisy nutowe rękopiśmienne i drukowane, nagrania dźwiękowe, dokumenty elektroniczne, plakaty, afisze, fotografie, mikrofilmy i filmy, grafiki powielane różnymi technikami, rysunki, rękopiśmienne mapy i plany, rękopisy biblioteczne, archiwalia, dokumenty, artefakty, muzealia, dzieła sztuki o znaczeniu historycznym — niezależnie od tego, czy instytucje te nazywane są archiwami, bibliotekami czy muzeami. Obszarem rozważań są sytuacje, gdy niewielkie społeczne instytucje dziedzictwa wchodzą we współpracę z wyspecjalizowanymi instytucjami publicznymi — archiwami, bibliotekami i muzeami, posiadającymi duże i udokumentowane doświadczenie w opiece nad zbiorami, a podlegającymi wprost Ministerstwu Kultury i Dziedzictwa Narodowego albo Ministerstwu Nauki i Szkolnictwa Wyższego lub jednostkom samorządu terytorialnego. Współpraca ma pomóc zbiory tych niewielkich instytucji ochronić, otoczyć właściwą opieką, a także udostępnić i wprowadzić w obieg naukowy i kulturalny. Większość społecznych instytucji dziedzictwa to placówki małe, o niskim budżecie, dysponujące ograniczoną kadrą, zwykle zaangażowaną emocjonalnie, ale niefachową. Nie muszę podkreślać społecznego znaczenia tych placówek, ich roli kulturotwórczej. Także gotowość publicznych instytucji dziedzictwa do niesienia im fachowej pomocy wydaje się nie wymagać szerszej argumentacji. Niżej poruszam kilka spraw związanych ze sposobami świadczenia tej pomocy, jej zakresem, przygotowaniem poprzedzającej ją ekspertyzy, formułowaniem umów współpracy oraz z kontrolą zobowiązań i poniesionych kosztów.

Spróbowałam ustalić, ilu placówek prywatnych i społecznych może dotyczyć przedstawiane rozważanie oraz jaka jest skala problemu. Z danych opublikowanych w końcu 2015 r. przez Stowarzyszenie Klon/Jawor wiadomo, że w Polsce zarejestrowanych jest ponad 120 tys. organizacji pozarządowych, większość z nich prowadzi działania wyłącznie na skalę regionalną lub lokalną, z czego 13 proc. to organizacje zajmujące się kulturą i sztuką, 15 proc. — edukacją, 34 proc. — sportem, rekreacją i hobby². Niewątpliwie część tych organizacji posiada jakieś zbiory archiwalno-biblioteczno-muzealne. Baza danych Narodowego Instytutu Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów (NIMiOZ) wykazuje 420 muzeów prywatnych prowadzonych przez instytucje społeczne lub osoby fizyczne³. Szerokie badania prowadzone od 2012 r. przez zespół Ośrodka Karta w ramach prac Rady Archiwów Społecznych pozwoliły zarejestrować blisko 500 archiwów społecznych⁴. Osiągnięcia tego ośrodka w zakresie archiwistyki społecznej są trudne do przecenienia, dotyczą jednak tylko archiwów, choć pojmowanych

² Zob.: <<http://fakty.ngo.pl/dziedziny-dzialan-ngo>> [dostęp: 27 października 2018].

³ Zob.: <<http://old.nimoz.pl/pl/bazy-danych/wykaz-muzeow-w-polsce>> [dostęp: 27 października 2018].

⁴ Zob.: <<https://archiwa.org/archives>>; zob. także: K. Ziętał, *Archiwa społeczne na świecie i ich relacje z państwem. Budowanie polskiego modelu* [w:] *Archiwa społeczne. Modele współpracy z państwem*, Warszawa 2015, s. 25; <<https://archiwa.org/sites/default/files/files/Archiwa%20spoleczne.%20Modele%20wspolpracy%20z%20panstwem.compressed.pdf>> [dostęp: 27 października 2018].

szeroko i nowocześnie. Prawdopodobnie dane z bazy NIMiOZ i Archiwów Społecznych w pewnym zakresie na siebie zachodzą, dlatego nie można ich po prostu zsumować. Można także założyć, że większość z nich, oprócz deklarowanych archiwaliów czy muzealiów, gromadzi także zbiory biblioteczne, ale te nie są wykazywane jako osobny zbiór.

Najdokładniej rozpoznaną grupą pozostają organizacje i instytucje polonijne, rozrzucone po całym świecie. W tym zakresie rozpoznanie zostało przeprowadzone dokładnie i dane uzyskane z badań zleconych przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego są opublikowane⁵. Główny Urząd Statystyczny w bazie organizacji i instytucji polonijnych za granicą rejestruje dziś 6942 organizacje i instytucje⁶, wśród nich 102 posiadają kategorię biblioteka/archiwum lub instytucja muzealna. Dane z bazy pozwalają uściślić informacje z publikacji drukowanych w poprzednich latach.

Z przedstawionych danych wynika, że problem nie jest niewielki, mówimy pewnie o blisko 1 tys. placówek w kraju i za granicą, warto wobec tego rozważyć ujednolicenie zasad postępowania w stosunku do niesionej im pomocy merytorycznej.

Przywołana wyżej kwerenda, a także własne doświadczenie każą zwrócić uwagę na bardzo istotny aspekt problemu — gromadzenie przez interesujące nas placówki w jednym zasobie materiałów bardzo różnych, formalnie zaliczanych a to do muzealiów, a to do archiwaliów, innym razem nazywanych bibliotecznymi, wymagających różnych warunków przechowywania, opracowania i udostępniania, a w dodatku zbiór taki często ma wszystkie znamiona przemysłowej kolekcji, co od razu zakłada uznanie go za nierozdzieloną całość. Dlatego współpraca z każdą z takich placówek powinna być wielostronna, a działania tak skoordynowane, by każdą pomoc udzielaną prywatnej czy społecznej placówce poprzedziła ekspertyza dotycząca całości jej zbiorów/kolekcji i związanych z nimi potrzeb, by przedstawiony projekt prac, zaakceptowany przez państwowego mecenasa oraz przez prawnego opiekuna placówki, miał jednego koordynatora i zapewnione finansowanie na cały zaplanowany zakres działań. Niestety, zbyt często mamy do czynienia z pomocą świadczoną wrywkowo, na niewielkich i nie zawsze najistotniejszych odcinkach, nie zawsze przez właściwych wykonawców, a bardzo często zdarza się, że po jakimś czasie trzeba te

⁵ *Współczesne biblioteki polonijne i polskie poza krajem: raport przygotowany w oparciu o materiały zgromadzone w ramach programu „Rejestracja zbiorów polskich za granicą ze specjalnym uwzględnieniem dziedzictwa zagrożonego”*, oprac. E. Maruszak, J. Puchalski, Warszawa 2010; *Współczesne księgozbiory polskie za granicą: informator*, t. 1, *Polskie i polonijne księgozbiory instytucji*, oprac. B. Bieńkowska, E. Maruszak, J. Puchalski [współpr. A. Bastrzyk et al.], Warszawa 2009; *Polskie instytucje za granicą. Przewodnik po zbiorach archiwalnych*, oprac. A. Krochmal, Warszawa 2004; <<https://archiwa.gov.pl/pl/dla-uzytownikow/archiwa-polonijne#page>> [dostęp: 29 października 2018].

⁶ Zob.: <<http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/polonia-i-polacy-w-swiecie/baza-organizacji-i-instytucji-polskich-i-polonijnych-za-granica,2,2.html>> [dostęp: 29 października 2018].

prace powtarzać i poprawiać. Dlatego gdy do dyspozycji są bardzo ograniczone środki, warto zadbać o ich rozsądne wydatkowanie.

Nie może to wszakże oznaczać akceptowania wszystkich wyobrażeń właściciela zbioru o pożądanym zakresie pomocy. Właściciele lub opiekunowie tych zbiorów mają często kłopot z właściwą oceną wartości posiadanych materiałów. Zdarza się, iż wyobrażają sobie ich ochronę jako stworzenie swoistej kapsuły czasu, w której zachowane będą w najwyższym poszanowaniu wszystkie dotychczasowe elementy kolekcji. Nie rzadziej zdarza się niedocenianie niektórych części zbioru kosztem innych i nieadekwatna ocena potrzeb. Już ekspertyza poprzedzająca opracowanie projektu powinna odpowiedzieć na pytanie o kolejność prac i ich możliwy zakres. Wypracowanie formuły, którą obie strony będą mogły zaakceptować, wymaga sporo rozwagi i dyplomatycznego podejścia.

Na współpracę instytucji państwowych z instytucjami prywatnymi albo społecznymi należy spojrzeć także z punktu widzenia odpowiedzialności za wydawane publiczne pieniądze. Współpraca nie może być działaniem jedno-vektorowym. Jej zakres i warunki zawsze powinna określać pisemna umowa, a w umowie winny być zawarte zobowiązania obu stron. Nawet gdy ze strony instytucji państwowej jest to jedynie uporządkowanie i opracowanie zbiorów, które to opracowanie obejmuje zgodnie z definicją także ich „przysposobienie do użytku czytelnika” czy innego odbiorcy, to ze strony prawnego dysponenta niepaństwowego zasobu archiwalnego, bibliotecznego czy muzealnego nie powinno nastąpić jedynie dopuszczenie do tych czynności, czy też zapewnienie warunków do ich wykonania. Strona „obdarowana pomocą” powinna zostać zobowiązana do rozumnego użytkowania tego daru i stosowania zaleconych środków oraz udostępnienia przygotowanych pomocy wyszukiwawczych do użytku publicznego, najlepiej *online*. Zaangażowanie publicznych pieniędzy musi pociągać za sobą wymóg i prawo, a nawet obowiązek kontroli przez instytucję państwową rezultatów włożonej pracy oraz ich późniejszego stosowania, działania po latach, a zatem zasadności poniesienia przez państwo tego wydatku. Prawne obwarowanie takich warunków współpracy powinno także znaleźć się w umowie⁷.

Wskazane byłoby, by standardowe umowy o współpracy zawierały także zobowiązanie do przestrzegania wypracowanych przez fachowców zasad postępowania ze zbiorami — ochrony obiektów przed niewłaściwymi warunkami klimatycznymi, utrzymania w czystości repozytorium (magazynów), przestrzegania właściwych warunków ekspozycji, ochrony przed naświetleniem przez niewłaściwy sprzęt reprograficzny, udostępniania wyłącznie pod kontrolą i w odpowiednio przystosowanych wnętrzach, wypożyczania na zewnątrz zgodnie z obowiązującymi procedurami. Są poradniki specjalnie do tego celu opracowane

⁷ Osobne uregulowania muszą dotyczyć ochrony praw autorskich przy udostępnianiu w Internecie autorskich inwentarzy czy katalogów.

wane⁸ i stosowanie zawartych w nich zaleceń powinno być przyjętym w umowie zobowiązaniem. Postulowałabym także zawarcie w umowie warunku zachowania stanu uporządkowania uzyskanego w wyniku prac specjalistów i przestrzegania zgodności tego stanu ze sporządzonymi inwentarzami czy katalogami. Kwestia uzupełnień, poprawek, korekt musi podlegać wspólnym decyzjom autorów opracowania i właścicieli zbioru/kolekcji, którzy je udostępniają i używają poszerzoną wiedzę na ich temat. Należałoby oczywiście zalecać tym niewielkim placówkom zatrudnienie na stałe fachowego archiwisty, bibliotekarza czy muzealnika, który na bieżąco opiekowałby się zbiorami i uzupełniał opisy w inwentarzach czy katalogach, ale często lepszym rozwiązaniem jest fachowe przeszkolenie kogoś z dotychczasowych pracowników we właściwej opiece nad zbiorami oraz zapewnienie profesjonalnej kontroli i merytorycznego wsparcia w trudniejszych decyzjach.

Chciałabym zwrócić szczególną uwagę na jeden z aspektów wyżej omawianej współpracy — opracowanie zbiorów, gdyż tu właśnie uważam za bardzo ważną gotowość do przekraczania granic definicji obiektów archiwalnych, bibliotecznych i muzealnych. Postulatem pierwszym jest przyjęcie jednakowych podstaw opracowania całego zasobu danej placówki, niezależnie czy nazwiemy jego części zbiorami muzealnymi, archiwalnymi czy bibliotecznymi, szczególnie gdy ten zasób ma cechy kolekcji. Drugim postulatem jest stosowanie w opisie, choćby w minimalnym zakresie, takich standardów, formatów czy formularzy, które pozwolą na pomieszczenie uzyskanych pomocy wyszukiwawczych w dużych systemach informacyjnych mogących zapewnić im dostęp *online* oraz opiekę informatyczną (także ochronę i bieżącą aktualizację programów czy formatów). Postulatem trzecim jest stosowanie kartotek autorytatywnych uznanych w międzynarodowych systemach informacyjnych, kartotek niezbędnych dla zapewnienia wymienności informacji.

Za najważniejsze uważam przyjęcie jednolitej metody opracowania całego zasobu danej instytucji i jednolitej dla wszystkich obiektów metody opisu, a przynajmniej takie ustalenie pryncypiów, by uzyskane w rezultacie informatory o zasobie i pomoce wyszukiwawcze były spójne i przeszukiwalne według kilku (przynajmniej sześciu) zgodnych punktów dostępu⁹. Propozycja i omó-

⁸ Przede wszystkim świetny i prosty podręcznik *Archiwistyka społeczna*, pod redakcją merytoryczną Katarzyny Ziętał, wydanie 1, Warszawa 2012, dostępny *online*: <https://archiwa.org/sites/default/files/files/Archiwa_spoleczne_podrecznik.pdf> [dostęp: 1 listopada 2018]; *Ochrona i przechowywanie zbiorów: zalecenia IFLA w kwestii opieki i obchodzenia się z materiałami bibliotecznymi*, oprac. E.P. Adcock, współpraca M.-T. Varlamoff i V. Kremp, tłum. z jęz. ang. B. Rek, Wrocław 1999; *Zasady eksponowania obiektów archiwalnych: wytyczne International Council on Archives: praca zbiorowa Komitetu ICA ds. Ochrony Archiwów w Warunkach Klimatu Umiarkowanego (CPTe 2002–2006)*, [oprac. A. Lipińska, red. A. Konopka], Warszawa 2008.

⁹ A. Jaskanis, A. Laszuk, M. Wrede, *Gromadzenie, wymiana i udostępnianie informacji o dobrach kultury przechowywanych w archiwach, bibliotekach i muzeach*, „Teki Archiwalne. Seria nowa” 2004, t. 8 (30), s. 145–156.

wienie właściwej metody, kolejności działań, ich zakresu powinny znaleźć się już w ekspertyzie poprzedzającej sporządzenie projektu. Przygotowanie już na samym początku prac jednolitych dla całego zasobu pryncypiów opracowania i opisu zdecydowanie pomaga w zachowaniu wzajemnej kompatybilności pomocy wyszukiwawczych dotyczących różnych części zasobu i nie ma powodu, by unikać stosowania metod mieszanych (z warunkiem dotrzymania kompatybilności z obowiązującymi standardami), których ustalenie musi być uzależnione od zawartości i struktury całego zasobu. Za minimum opracowania informacji o posiadanym zasobie, w ramach ekspertyzy, uważam ogólny opis wszystkich zbiorów danej placówki z określeniem ich rodzajów, wielkości i stanu zachowania. Kolejne szczeble dokładności opisu będą zależały od tego, co wykaże ekspertyza i jaki plan prac zostanie przyjęty do realizacji. W sprawie porządkowania archiwaliów, spuścizn i kolekcji zarówno muzealnych, jak i bibliotecznych czy archiwalnych, optuję zdecydowanie za metodą porządkowania nakazującą zachowanie w możliwie nienaruszonym kształcie porządku nadanego zbiorom/kolekcji przez ich twórcę, ostatniego właściciela, a przynajmniej porządku zastanego. Przez wzgląd dla poprzedzających nas autorów owego nierozpoznanego porządku starajmy się go uszanować w miarę możliwości i zdrowego rozsądku. Traktujmy cały zasób danej placówki jak jednorodne źródło historyczne niosące całościowe informacje. Na szczęście, zastosowanie technik komputerowych przy tworzeniu pomocy wyszukiwawczych pozwala na dotarcie do poszukiwanego materiału, nawet gdy jego obecne położenie nie jest zgodne z pryncypialnymi zasadami porządkowania archiwów czy spuścizn.

Jednym z postulowanych rozwiązań jest gromadzenie wszystkich informacji o zbiorach w komputerowej bazie danych tak skonstruowanej, by objąć wszystkie obiekty należące do zasobu. Podstawowy i najprostszy sposób udostępniania opisu w przeszukiwalnym dokumencie tekstowym, arkuszu Excela czy pliku pdf rekomendują autorki w podręczniku *Archiwistyka społeczna*¹⁰. Przy opracowaniu inwentarza czy katalogu przez fachowców optowałabym jednak za stosowaniem komputerowej bazy danych albo chociaż formularza zgodnego z międzynarodowymi standardami, z którego dane dadzą się przenieść do wspólnej bazy danych. Taka jednolita baza danych jest dla właścicieli porządkowanego zasobu jedynym dobrym rozwiązaniem. Umożliwia panowanie nad całością zasobu, wydrukowanie jednolitego inwentarza majątkowego, pozwala na łatwą orientację w całości zbiorów i ich przeszukiwanie. Nie musi to być pełna i kompletna baza inwentarza analitycznego czy pełny katalog zbiorów. Baza ogólna może już w założeniu dopuszczać sukcesywne podłączanie do niej tworzonych osobno inwentarzy analitycznych czy katalogów różnych typów zbiorów i zespołów. Już na etapie wstępnego rozpoznania wskazane byłoby tworzenie w bazie danych rekordów opisu z zastosowaniem międzynarodowych formatów (formularzy,

¹⁰ *Archiwistyka społeczna...*, s. 142–143.

standardów) do opisu zespołów oraz jednostek bibliotecznych i archiwalnych. Pozwalają one na różne rozwiązania — od rejestracji najprostszych not ewidencyjnych całych zbiorów, przez rejestrację zespołów z różnymi stopniami głębokości opisu, opisy podzespołów i jednostek, aż do analitycznych opisów zawartości jednostek i podłączanie do nich elektronicznych odwzorowań obiektów. Dla danych o obiektach muzealnych warto zastosować kwestionariusz używany w bazach muzealnych¹¹ pozwalających w zakresie podstawowego minimum informacyjnego rejestrować dane uporządkowane w polach kompatybilnych zarówno z formularzami bibliotecznymi, jak i archiwalnymi.

Nieco trudniejszy do zastosowania, ale być może najważniejszy, jest trzeci postulat minimum informacyjnego — posługiwanie się w tworzeniu opisów kartotekami wzorcowymi ujednolicającymi deskryptory — nazwy własne, a także hasła przedmiotowe. Postulat zakładania indeksów na poziomie wstępnej rejestracji wydawał się oczywisty już autorom *Wytocznych*¹² z 1955 r., więc nie proponuję tu niczego nowego. Postuluję tu jednak rzecz może trudną ze względów może „ludzkich”, ale nie technicznych. Kartoteki autorytatywne wielkich systemów bibliotecznych są ogólnodostępne, muzealnicy stworzyli podstawowe zestawy haseł wzorcowych (słowniki), każdy inwentarz może zostać uzupełniony także własnymi słownikami czy kartotekami autorytatywnymi. Do pokonania jest jedynie brak nawyków w tym zakresie. Postulat egzekwowania wymogu kieruję do przyszłych (obecnych?) zarządzających informacją o nośnikach pamięci w obu przywołanych wyżej ministerstwach. W 2018 r. mówienie o pożytkach płynących z kompatybilności i standaryzacji informacji wydaje mi się trochę nie na miejscu.

Aspekt oprogramowania i sprzętu przy obecnym rozwoju technik informatycznych także nie jest bardzo dużym problemem. Opisy sporządzone w którymkolwiek z wymienionych formularzy opisu można w postaci czystych danych tekstowych przenieść do dowolnego systemu informacyjnego. Warunkiem jest właściwe skonstruowanie opisów z konsekwentnym użyciem jednoznacznych separatorów. Tu znowu barierą jest „czynniki ludzki”, gdyż korzystanie z takiego narzędzia informacyjnego wymaga świadomego i zdyscyplinowanego posługiwania się formularzem (formatem, standardem) opisu. Niestety, tylko duże systemy informacyjne zapewniają automatyczną, własną kontrolę prawidłowości stosowania formularza opisu — praca w edytorze czy Excelu wymaga samokontroli od osoby katalogującej, no i udziału kontrolera prawidłowości sporządzenia opisu. Tryb zarządzania zawartością bazy, prawa i obowiązki administratora, zasady udostępniania, zabezpieczenie praw autorów opisów, modyfikacji bazy

¹¹ *System muzealny MONA — informacje o programie*, dostępny online: <<http://www.jws.com.pl/mona/index.html>> [dostęp: 31 października 2018]; H. Słomka, *Opis zabytku na podstawie systemu muzealnego MONA* [w:] *Nowoczesne metody gromadzenia i udostępniania wiedzy o zabytkach*, red. A. Seidel-Grzesińska, K. Stanicka-Brzezicka, Wrocław 2009, s. 94–101.

¹² *Wytoczne opracowania rękopisów w bibliotekach polskich*, Wrocław 1955, s. 12.

czy wydruku powinny być treścią osobnej umowy zawieranej między prawnymi opiekunami zbioru, autorami opracowania oraz właścicielem serwera i systemu informacyjnego. Proponowane rozwiązanie nie jest jeszcze standardem, ale jest już możliwe i mając to na uwadze powinniśmy tak konstruować nasze narzędzia informacyjne — pomoce wyszukiwawcze, by ich wykorzystanie w elektronicznym obiegu informacji było oczywistością.

Poruszyłam jedynie dwa z wielu tematów związanych z opieką nad dziedzictwem kulturowym — zawieranie umów o współpracy oraz jeden z elementów współpracy, tj. opracowanie zbiorów. Wiąże te tematy postulat łącznego traktowania całego zasobu placówki, będącej odbiorcą pomocy, bez rozdzielania zbiorów na archiwalia, muzealia i bibliotekę. W stosunku do niewielkich prywatnych lub społecznych instytucji w kraju czy poza granicami jest to jedyne właściwe rozwiązanie pozwalające rozsądnie gospodarować publicznymi funduszami przeznaczonymi na pomoc przez instytucje państwowe czy samorządowe.

Bibliografia

- Archiwistyka społeczna*, red. K. Ziętał, wyd. II, Warszawa 2012.
- Archiwa społeczne. Modele współpracy z państwem*, Warszawa 2015, dostępny w Internecie: <https://archiwa.org/sites/default/files/files/Archiwa_spoleczne_podrecznik.pdf> [dostęp: 1 stycznia 2018].
- Jaskanis A., Laszuk A., Wrede M., *Gromadzenie, wymiana i udostępnianie informacji o dobrach kultury przechowywanych w archiwach, bibliotekach i muzeach*, „Teki Archiwalne. Seria nowa” 2004, t. 8 (30), s. 145–156.
- Ochrona i przechowywanie zbiorów: zalecenia IFLA w kwestii opieki i obchodzenia się z materiałami bibliotecznymi*, oprac. E.P. Adcock, współpr. M.-T. Varlamoff i V. Kremp, tłum. z j. ang. B. Rek, Wrocław 1999.
- Polskie instytucje za granicą: Przewodnik po zbiorach archiwalnych*, oprac. A. Krochmal, Warszawa 2004.
- Słomka H., *Opis zabytku na podstawie systemu muzealnego MONA* [w:] *Nowoczesne metody gromadzenia i udostępniania wiedzy o zabytkach*, red. A. Seidel-Grzesińska, K. Stanicka-Brzezicka, Wrocław 2009, s. 94–101.
- Współczesne biblioteki polonijne i polskie poza krajem: raport przygotowany w oparciu o materiały zgromadzone w ramach programu „Rejestracja zbiorów polskich za granicą ze specjalnym uwzględnieniem dziedzictwa zagrożonego”*, oprac. E. Maruszak, J. Puchalski, Warszawa 2010.
- Współczesne księgozbiory polskie za granicą: informator*, t. 1, *Polskie i polonijne księgozbiory instytucji*, oprac. B. Bieńkowska, E. Maruszak, J. Puchalski, [współpr. Agata Bastrzyk et al.], Warszawa 2009.
- Wytyczne opracowania rękopisów w bibliotekach polskich*, Wrocław 1955.

Zasady eksponowania obiektów archiwalnych: wytyczne International Council on Archives: praca zbiorowa Komitetu ICA d/s Ochrony Archiwów w Warunkach Klimatu Umiarkowanego (CPTE 2002–2006) [oprac. red. A. Lipińska, red. A. Konopka], Warszawa 2008.

<<http://old.nimoz.pl/pl/bazy-danych/wykaz-muzeow-w-polsce>> [dostęp: 27 października 2018].

<<http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/polonia-i-polacy-w-swiecie/baza-organizacji-i-instytucji-polskich-i-polonijnych-za-granica,2,2.html>> [dostęp: 29 października 2018].

<<http://www.jws.com.pl/mona/index.html>> [dostęp: 31 października 2018].

Keywords: NGOs; public archives; private museums; library collections; fonds information; public funding; library descriptive standard; museum descriptive standard; authority files

Mots-clés : organisations non gouvernementales ; archives sociales ; musées privés ; collections de bibliothèque ; informations sur les fonds ; financement sur fonds publics ; norme de description bibliothécaire ; norme de description d'archives ; norme de description de musée ; fichiers faisant autorité

Ключевые слова: неправительственные организации; общественные архивы; частные музеи; библиотечные собрания; информация о фондах; финансирование из общественных средств; библиотечный стандарт описания; архивный стандарт описания; музейный стандарт описания; авторитетные картотеки

Maria Wrede, *Storage Device Collections in Private and Public Institutions — Several Remarks on forms of Partnership and Methodology*. Partnership models — an attempt at assessing the scale of the issue, determining the number of private and public institutions collecting archival, library and museum materials. Collecting various types of materials in one place and the resulting necessity to account for this diversity in fonds descriptions. Every partnership agreement should be based on a comprehensive expert assessment and should include appropriate legal conditions. Such agreements should include the obligation to handle collections with proper care, as well as grant help providers the right (and oblige them) to control the use of their help after a specified period as justification for reasonable use of public funds.

Analytical methodology — respecting the existing methods of material organisation when categorising collections; developing a coherent information and description system for the entire archival, library and museum fonds. Application of international standards of description and linking descriptions with authority files.

Maria Wrede, *Collections des supports de mémoire dans les institutions privées et sociales — observations sur les formes de coopération et les méthodes de travail*. Modèles de coopération : tentative de détermination de l'ampleur du problème, d'établissement du nombre d'institutions privées et sociales rassemblant des collections d'archives, de bibliothèques et de musées. recueil des collections de différents types dans une seule institution et la nécessité qui en découle de prendre en compte cette diversité dans les informations relatives à la collection. Exigence de faire précéder chaque accord de coopération d'une expertise approfondie et de conclure des accords assortis de conditions légales strictes. Faire figurer dans le contrat l'obligation de prendre soin comme il se doit de la collection, ainsi que le droit et l'obligation de l'organe venant en aide de contrôler l'utilisation

de cette aide après l'expiration de la période convenue, afin de justifier l'utilisation légitime de fonds publics.

Méthodologie de l'étude : Exigence visant à respecter la disposition des documents existante lors de l'ordonnancement des collections et à munir toute la collection des ressources d'archives, de bibliothèque et de musée d'une information et d'un mode de description homogènes. Recours aux normes internationales pour l'établissement des descriptions et association des descriptions avec les fichiers d'autorité.

Мария Вреде, *Собрания носителей памяти в частных и общественных учреждениях — комментарии о формах сотрудничества и методе работы*. Модели сотрудничества — попытка определения размера проблемы, количества частных и общественных учреждений, в которых находятся архивно-библиотечно-музейные собрания. Накопление разного вида собраний в одном учреждении и вытекающая из этого необходимость учета этого разнообразия в информации о ресурсе. Требование, предшествующее любому договору сотрудничества, это комплексная экспертиза и заключение договоров с правовыми гарантиями. Заключение в договоре обязательства надлежащей заботы о хорошем состоянии собраний, а также право и обязательство необходимой помощи для контроля применения данной помощи после истечения определенного периода, как обоснование надлежащего расхода общественных средств.

Методика работы — требование соблюдения в процессе упорядочивания собраний существующего порядка материалов; охват всего архивно-библиотечно-музейного фонда единой информацией и способом описания. Применение для описания международных стандартов и связь описаний с авторитетными картотеками.

ANNA SZCZEPAŃSKA, ANDRZEJ SZCZEPANIAK
(Warszawa, Muzeum Narodowe w Warszawie)

ARCHIWA OSOBISTE W ARCHIWUM MUZEUM NARODOWEGO W WARSZAWIE

Słowa kluczowe: archiwum osobiste, spuścizna, Muzeum Narodowe w Warszawie (MNW), jednostka archiwalna, materiały twórczości naukowej, materiały działalności, materiały biograficzne, korespondencja, materiały o twórcy zespołu, materiały rodzinne, materiały osób obcych

Archiwum Muzeum Narodowego w Warszawie (Archiwum MNW) gromadzi archiwa osobiste (spuścizny) od lat 80. XX w. Twórcami ich są głównie byli pracownicy muzeum lub osoby z nim związane — wyjątek stanowi archiwum osobiste Władysława Marconiego. Z reguły trafiają one do Archiwum MNW jako dary przekazane przez rodzinę lub przez najbliższych współpracowników. Swym zakresem obejmują materiały wytworzone od końca XIX w. aż po współczesność. Najwięcej pochodzi jednak z okresu po drugiej wojnie światowej. Dominuje w nich dokumentacja aktowa i fotograficzna.

Archiwa osobiste przyjmowane są do Archiwum MNW najczęściej w stanie nieuporządkowanym. Niekiedy mają one zręby jakiegoś układu nadanego przez wytwórcę. Z reguły jest on jednak niekonsekwentny i ledwie czytelny. W obu wypadkach pozyskane materiały osobiste wymagają żmudnych studiów, czasochłonnych prac porządkowych, rozważnej systematyzacji i klarownej ewidencji. W Archiwum MNW są one opracowywane na podstawie wytycznych Archiwum Polskiej Akademii Nauk¹, ostatnim etapem opracowania naukowego jest sporządzenie i wydrukowanie inwentarza dla każdego zespołu.

Do tej pory Archiwum MNW pozyskało 12 spuścizn: Tadeusza Dobrzeńckiego, Izzydora Grzeluka, Ireny Jakimowicz, Hanny Jędrzejewskiej, Dariusza Kaczmarzyka, Haliny Kamińskiej-Krasowskiej, Bronisława Krystalla, Stanisława Lorentza, Władysława Marconiego, Kazimierza Michałowskiego, Janiny Ruszczycówny oraz Krystyny Sroczyńskiej. Jedynie spuścizna Marconiego zo-

¹ *Wytyczne opracowania spuścizn archiwalnych po uczonych*, oprac. H. Dymnicka-Wołoszyńska i Z. Kolankowski, Warszawa 1990.

stała wykorzystana do wstępnych badań i doczekała się publikacji². Pozostałe zespoły archiwalne zostały uporządkowane, opracowane i są dostępne do dalszych badań naukowych.

Archiwum osobiste Tadeusza Dobrzeńckiego³ opatrzone sygnaturą S–10 liczy 167 j.a. (5,60 m.b.). Podczas opracowania podzielono je na siedem grup. W pierwszej umieszczono rękopisy i maszynopisy prac naukowych z zakresu mediewistyki, w tym artykuły, opracowania, referaty, przemówienia, tłumaczenia, opinie oraz materiały warsztatowe. W drugiej znalazły się dokumenty dotyczące pracy naukowej, dydaktycznej i wydawniczej w Dziale Sztuki Średniowiecznej MNW, na różnych wyższych uczelniach oraz przy redakcji rozmaitych publikacji naukowych. W grupie trzeciej zgromadzono materiały biograficzne, jak notes prywatny, wizytówki i nekrologi, a w czwartej znalazła się korespondencja, m.in. od mediewistów polskich i zagranicznych. Wśród materiałów grupy piątej, dotyczących twórcy spuścizny, umieszczono życiorysy i wspomnienia współpracowników, bibliografię opublikowanych prac, zaproszenia, program z konferencji poświęconej pamięci Tadeusza Dobrzeńckiego i fotografię portretową. Materiały osób obcych, tworzące grupę szóstą, podzielone zostały na dwie podgrupy: materiały Pauliny Ratkowskiej⁴ i materiały innych osób⁵. Spuściznę zamykają załączniki zawierające odbitki prac twórcy spuścizny i innych mediewistów, pocztówki, fotografie, slajdy i negatywy, albumy fotograficzne oraz pomoce naukowe w postaci map i kart inwentarzowych.

Archiwum osobiste Izydora Grzeluka⁶, oznaczone w Archiwum MNW sygnaturą S–9, tworzy 127 j.a. (3 m.b.). Zgromadzone materiały zostały podzielone również na siedem grup. Grupa pierwsza zawiera artykuły, referaty, wykłady, opracowania, materiały warsztatowe i prace plastyczne⁷. W grupie drugiej zna-

² A. Szczepaniak, *Szkice i projekty architektoniczne Władysława Marconiego w Archiwum Muzeum Narodowego w Warszawie* [w:] *Dokumentacja nieaktowa w instytucjach nauki i kultury. XVI Konferencja Sekcji Archiwów Szkół Wyższych, Instytucji Naukowych i Kulturalnych Stowarzyszenia Archiwistów Polskich*, red. M. Marcinkowska, Kielce 2009.

³ Dr hab. Tadeusz Dobrzeńcki (1914–1999) był historykiem sztuki, mediewistą i muzealnikiem, który pozostawił po sobie ponad 70 publikacji naukowych. Teksty naukowe opatrywał ogromną liczbą przypisów, które z reguły stanowiły podsumowanie stanu badań. W Muzeum Narodowym w Warszawie zajmował się sztuką średniowieczną. Po wojnie bardzo aktywnie uczestniczył w pracach komisji rewindykacyjnej. Dzięki jego staraniom w roku 1973 otwarto nową Galerię Sztuki Średniowiecznej, prezentującą jedno z najbogatszych zbiorów sztuki średniowiecznej w Europie; zob. więcej: Archiwum MNW, sygn. 153/3135.

⁴ Wieloletniej asystentki Tadeusza Dobrzeńckiego.

⁵ Wśród nich znalazły się archiwalia niemieckiego znawcy sztuki śląskiej Ericha Wiesego (1891–1979).

⁶ Izydor Grzeluk (1933–2004) był historykiem sztuki i muzealnikiem, specjalistą w dziedzinie meblarstwa. W Muzeum Narodowym w Warszawie pracował w latach 1959–1999, zob. więcej: Archiwum MNW, sygn. 153/3197.

⁷ Są to dwa satyryczne rysunki autorstwa Izydora Grzeluka.

laży się materiały dotyczące pracy twórcy zespołu w Dziale Mebli MNW, jego współpracy z innymi działami i placówkami muzealnymi oraz poświęcone pracy naukowej⁸ i dydaktycznej, m.in. na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz na Wydziale Technologii Drewna Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Aktywność wydawniczą ilustrują materiały powstałe przy publikacji *Słownika terminologicznego mebli*⁹. Wśród materiałów trzeciej grupy na uwagę zasługują fotografie wakacyjne z Nieborowa. W korespondencji (grupa czwarta) znalazły się listy od przyjaciół oraz bardziej oficjalne, dotyczące pracy zawodowej i licznych zainteresowań twórcy spuścizny. W materiałach o twórcy spuścizny, stanowiących grupę piątą, i w materiałach osób obcych z grupy szóstej wyróżniają się prace wybitnego muzykologa Benjamin Vogla. Grupa siódma to załączniki o bardzo zróżnicowanym charakterze, wśród których znalazła się także dokumentacja instrumentów muzycznych powstała w latach 1978–1997¹⁰ oraz płyta CD *Inwentarze pałacu w Nieborowie 1694–1939*¹¹.

Archiwum osobiste Ireny Jakimowicz¹² ze względu na brak materiałów osobistych nie zostało opracowane ściśle według wytycznych Archiwum PAN. Zgodnie ze spisem zdawczo-odbiorczym¹³ zawiera 334 j.a. (3,75 m.b.). Spis został zaopatrzony w indeks obejmujący 2551 nazwisk uporządkowanych według układu alfabetycznego. Archiwum składa się głównie z wycinków prasowych, fotografii dzieł sztuki oraz notatek dotyczących wystaw i twórczości artystów działających po drugiej wojnie światowej, które można zaliczyć do materiałów warsztatowych¹⁴. Materiały odnoszące się do działalności zawodowej stanowią

⁸ Wśród nich są materiały dotyczące instrumentów muzycznych i innych eksponatów o tematyce muzycznej zgromadzone w związku z planowaną, wraz z muzeologiem Benjaminem Voglem, wystawą (niestety niezrealizowaną) pt. „Instrumenty muzyczne w kulturze Warszawy XIX i pocz. XX wieku”.

⁹ I. Grzeluk, *Słownik terminologiczny mebli*, Warszawa 1998. Publikacja ta zawiera ponad 2 tys. haseł i 700 rysunków, śmiało można powiedzieć, że stanowi największe jego osiągnięcie zawodowe.

¹⁰ Przekazana do Archiwum MNW przez Benjamin Vogla.

¹¹ Opublikowane na płycie CD *Inwentarze pałacu w Nieborowie 1694–1939. Źródła do dziejów pałaców Radziwiłłów w Nieborowie, Arkadii, Warszawie, Królikarni i Szpanowie zachowane w bibliotece nieborowskiej*, zebrali i opracowali I. Grzeluk, W. Warchałowski, Warszawa 2000.

¹² Prof. Irena Jakimowicz (1922–1999) była historykiem sztuki, krytykiem i muzealnikiem. Przez całe życie zawodowe, tj. od 1945 do 1991 r., pracowała w Muzeum Narodowym w Warszawie. W 1958 r. stworzyła i kierowała Gabinetem Grafiki i Rysunku Współczesnego. Pozyskała wiele interesujących muzealiów do narodowej kolekcji. Była inicjatorką i autorką wielu wystaw, z których najważniejsza to „Pięć wieków grafiki polskiej”. Publikacje jej obejmują sztukę polską XIX w., modernizm i sztukę współczesną; zob. więcej: Archiwum MNW, sygn. 153/2611.

¹³ Spis zdawczo-odbiorczy nr 41.

¹⁴ Szczególnie interesujące w tej grupie są rękopisy artystów, wśród nich m.in. Aleksandra Kobzdej, zawierający opis pracy nad *Poliptykami* i Andrzeja Wróblewskiego, oceniający „10 lat polskiej pedagogiki artystycznej w oparciu o doświadczenia ASP w Krakowie”, a ponadto maszynopis Tadeusza Kantora z odręcznymi notatkami z 1963 r., przedstawiający założenia ideowe teatru *Cricot 2*.

zaproszenia imienne na wernisaże współczesnych artystów oraz korespondencja z nimi w sprawie wystaw¹⁵.

Archiwum osobiste Hanny Jędrzejewskiej¹⁶ opatrzone zostało w Archiwum MNW sygnaturą S-7. Jego inwentarz liczy 110 j.a. (2,52 m.b.), wyodrębnionych w ośmiu grupach. W materiałach dotyczących twórczości naukowej (grupa pierwsza) znajdują się przede wszystkim publikacje z zakresu konserwacji architektury, metali, kamienia, tkanin i malarstwa. Materiały warsztatowe stanowią uzupełnienie publikacji w formie notatek, bibliografii, zapisków obserwacji i badań, wypisów z literatury, konspektów, rysunków, wycinków prasowych i fotografii. W grupie drugiej, obejmującej materiały odnoszące się do działalności twórcy spuścizny, wyodrębniono dokumentację dotyczącą aktywności naukowej, pedagogicznej i wydawniczej, konserwatorskiej oraz społecznej. Materiały biograficzne, wchodzące w skład grupy trzeciej, zawierają zestawienie bibliografii prac własnych, dyplomy honorowe, legitymacje, gratulacje oraz korespondencję. Czwartą grupę tworzy liczna korespondencja świadcząca o dużej aktywności zawodowej Jędrzejewskiej. W materiałach o twórcy zespołu (grupa piąta) znaleźć można recenzje (m.in. pisane przez Bohdana Marconiego). Grupa szósta to materiały rodzinne. Zawiera dokumenty dotyczące zatrudnienia i przebiegu służby wojskowej męża, Edwarda Jędrzejewskiego. Na materiały osób obcych (grupa siódma) składają się dwa artykuły¹⁷, ósma grupa zawiera załączniki, wśród których wyróżnia się kserokopia albumu pamiątkowego dla dr. Harolda Plenderleitha, wybitnego konserwatora.

Archiwum osobiste Dariusza Kaczmarzyka¹⁸, któremu nadano sygnaturę S-4, zawiera prawie wyłącznie dokumentację jego badań i opracowań naukowych związaną z rzeźbą nowożytną. Archiwum składa się z 56 j.a. (2 m.b.) i podzielone zostało na pięć grup. Materiały dotyczące twórczości naukowej (grupa pierwsza) to opracowania, artykuły i referaty na temat rzeźby polskiej i europejskiej oraz hasła do *Polskiego słownika biograficznego* i *Encyklopedii Warszawy*. Wśród materiałów warsztatowych wyróżniają się wypisy z literatury, notatki,

¹⁵ M.in. z Zofią Artymowską, Haliną Chrostowską, Jerzym Nowosielskim, Józefem Szajną.

¹⁶ Doc. Hanna Jędrzejewska (1906–2002) była chemikiem i konserwatorem zabytków. W latach 1930–1939 i 1945–1948 pracowała w Zakładzie Chemii Nieorganicznej Uniwersytetu Warszawskiego. Pod wpływem Bohdana Marconiego zainteresowała się konserwacją dzieł sztuki. Od 1948 r. wykładała chemię na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, a w 1957 r. stworzyła w Muzeum Narodowym w Warszawie Laboratorium Chemiczno-Badawcze, w którym przygotowała do ekspozycji malowidła z Faras; zob. więcej: Archiwum MNW, sygn. 153/369.

¹⁷ W materiałach osób obcych dostępne są dwa artykuły: Petera Burmana (*Conservation in Poland* z roku 1971) i Caroline K. Keck (*Acquisitions and conservation* z 1985 r.).

¹⁸ Dr Dariusz Kaczmarzyk (1904–2000) był historykiem sztuki i muzealnikiem. W Muzeum Narodowym w Warszawie pracował w latach 1945–1971. W 1949 r. rozpoczął organizowanie Działu Rzeźby, gdzie objął funkcję kustosa. Był autorem katalogu rzeźby polskiej, wielu biografii rzeźbiarzy w *Polskim słowniku biograficznym* oraz publikacji z zakresu rzeźby nowożytnej (Archiwum MNW, Akta osobowe, sygn. 153/90).

fotografie oraz karty ewidencyjne i bibliograficzne pozwalające na systematyzację wiedzy o współczesnej rzeźbie polskiej. Materiały odnoszące się do działalności naukowej, zawodowej i wydawniczej (grupa druga) obrazują pracę twórcy spuścizny w MNW oraz dużą aktywność w publikowaniu prac naukowych. Do materiałów grupy trzeciej (biograficznych) włączono biografie Kaczmarzyka autorstwa jego współpracownicy Hanny Kotkowskiej-Barei. Zachowała się również korespondencja, która stanowi grupę czwartą, dotyczącą głównie pracy nad artykułami. Ostatnią, piątą, grupę stanowią nadbitki artykułów z dedykacjami dla Kaczmarzyka.

Archiwum osobiste Haliny Kamińskiej-Krassowskiej¹⁹ opatrzone zostało sygnaturą S–8. Zawiera akta osobiste oraz materiały związane z jej pracą naukową, zawodową i społeczną. Inwentarz archiwum liczy 29 j.a. (0,5 m.b.), podzielonych na siedem grup. Prace, referaty, eseje i recenzje oraz materiały warsztatowe dotyczące problematyki kolekcji miniatur w MNW weszły w skład grupy pierwszej. Działalność zawodową i wydawniczą z grupy drugiej obrazują dokumenty z różnych miejsc pracy. Wśród materiałów biograficznych (grupa trzecia) znalazły się dokumenty prywatne, w tym materiały o charakterze pamiętnikarskim oraz fotografie i dyplomy. Interesujące są osobiste wspomnienia Anny Przemyskiej i Agnieszki Waszkiewicz, przyjaciółek twórczyni spuścizny, na jej temat. Materiały rodzinne (grupa piąta) to dokumenty prywatne rodziców Kamińskiej-Krassowskiej. Do materiałów osób obcych, stanowiących zawartość grupy szóstej, weszły rękopisy i maszynopisy muzealnej koleżanki Anny Chamiec. Grupę siódmą tworzą załączniki — wycinki prasowe z recenzjami autorstwa twórczyni spuścizny.

Archiwum osobiste Bronisława Krystalla²⁰ zostało zewidencjonowane pod sygnaturą S–11. Liczy ono 69 j.a. (razem 3 m.b.), które podzielone zostały na osiem grup.

Artykuły, referaty, wywiad, opinie, tłumaczenia i materiały warsztatowe²¹ z zakresu historii sztuki i krytyki artystycznej weszły w skład grupy pierwszej. Grupę drugą tworzą materiały dotyczące działalności naukowej, kolekcjonersko-mecenasowskiej i wydawniczej ilustrujące współpracę z MNW oraz innymi placówkami naukowo-muzealnymi. Materiały biograficzne, z których najcen-

¹⁹ Halina Kamińska-Krassowska (1920–1998) była historykiem sztuki i muzealnikiem. W Muzeum Narodowym w Warszawie pracowała w latach 1956–1981, od roku 1969 kierowała Gabinetem Miniatur; zob. więcej: Archiwum MNW, sygn. 153/339.

²⁰ Dr Bronisław Krystall (1884/1887–1983) był historykiem sztuki, mecenasem i kolekcjonerem. Z Muzeum Narodowym w Warszawie związany był przez całe życie przez liczne darowizny i ostatecznie testament, w którym ustanowił muzeum swoim jedynym spadkobiercą; zob. więcej: A. Szczepańska, *Archiwum Bronisława Krystalla* i K. Załęski, *Rien la beauté, czyli życie pod znakiem sztuki* [w:] *Bronisław Krystall. Testament*, Muzeum Narodowe w Warszawie, Warszawa 2015.

²¹ Wśród nich jest szkolny zeszyt z wyciągiem z pracy Zenona Iwińskiego pt. „Trocki zamek na wyspie jeziora Galwe”.

niejsze związane są ze sprawami majątkowymi²² Krystalla i jego rodziny, stanowią grupę trzecią. Kolejną grupę (czwartą) tworzy korespondencja m.in. z historykami sztuki i antykwariuszami oraz rodziną, której udało się w czasie drugiej wojny światowej uciec na Zachód. W grupie materiałów o twórcy spuścizny (piąta) znalazły się wycinki prasowe, życiorysy i wspomnienia pośmiertne. Spośród materiałów rodzinnych znajdujących się w grupie szóstej wyodrębnione zostały notatki i fotografie dotyczące przedwcześnie zmarłych członków rodziny Bronisława Krystalla — żony Izabelli oraz syna Karola. Do materiałów osób obcych (grupa siódma) zaliczono notatki z wykładów profesorów²³ Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie z lat 1931–1932. Ostatnią grupę — ósmą, tworzą załączniki, z których najciekawsza pozycja to album z karykaturami Krystalla i zeszyt z wycinkami prasowymi dotyczącymi osób i wydarzeń naukowych oraz politycznych.

W Archiwum MNW przechowywana jest zaledwie niewielka część zachowanego archiwum osobistego Stanisława Lorentza²⁴, która otrzymała sygnaturę S–3. Zespół zawiera 107 j.a. (2,30 m.b.). Tworzące go archiwalia zostały podzielone na osiem grup. Prace i artykuły oraz materiały warsztatowe z grupy pierwszej dotyczą tematyki z dziedziny muzealniczej, historii sztuki oraz wspomnieniowej. Materiały odnoszące się do działalności organizacyjno-naukowej, zawodowej, społecznej i wydawniczej (grupa druga) obrazują niezwykle aktywność i wszechstronność zainteresowań Lorentza. Wśród dokumentów biograficznych²⁵ wchodzących w skład grupy trzeciej znalazły się m.in. fotografie prywatne i autobiografia. Grupę czwartą stanowi korespondencja²⁶, która została podzielona na listy prywatne, pisma urzędowe oraz ogromny zbiór kart z życzeniami świątecznymi i noworocznymi. W materiałach o twórcy zespołu znajdujących się w grupie piątej umieszczono dokumenty powstałe w związku z wieloma wydarzeniami upamiętniającymi wybitne osiągnięcia twórcy spuści-

²² Najliczniej reprezentowane w tej grupie są dokumenty z lat 1945–1962 dotyczące odbudowy, a następnie utrzymania przez Krystalla zniszczonej w czasie wojny kamienicy w Alejach Jerozolimskich.

²³ Wśród nich: Tadeusza Czeżowskiego, Bogumiła Jasinowskiego, Mariana Morelowskiego, Ludwika Sokołowskiego, Tymona Niesiołowskiego.

²⁴ Prof. Stanisław Lorentz (1899–1991) był historykiem sztuki i muzeologiem. Od 1935 r. pełnił funkcję wicedyrektora, a w latach 1936–1982 dyrektora Muzeum Narodowego w Warszawie. Podczas okupacji hitlerowskiej kierował podziemną akcją ratowania dóbr kultury polskiej. Po wojnie stanął na czele Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków. Szczególnie zaangażował się w sprawę odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie. Opublikował ok. 300 prac z zakresu historii sztuki, muzealnictwa i konserwatorstwa; zob. więcej: Archiwum MNW, sygn. 153/132.

²⁵ Wśród nich znajduje się spisana przez Stanisława Lorentza „Kronika wydarzeń w Muzeum Narodowym w Warszawie w czasie powstania warszawskiego od 3 VIII do 12 X 1944 roku” (masyzynopsis).

²⁶ Wśród zachowanej korespondencji wyróżnia się list Lorentza do Pabla Picassa z 1948 r. dotyczący podarowanych przez artystę społeczeństwu polskiemu malowanych przez niego talerzy, które trafiły do zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie.

zny jako muzealnika i historyka sztuki. Materiały rodzinne (grupa szósta) to głównie korespondencja wszystkich członków rodziny Lorentza. W materiałach osób obcych, stanowiących zawartość grupy siódmej, najciekawszą jednostkę tworzą dokumenty Rosy Bailly, francuskiej poetki i propagatorki kultury i literatury polskiej. Ósmą i zarazem ostatnią grupę stanowią załączniki w formie nadbitek artykułów z pracami Stanisława Lorentza oraz medale z jego podobizną.

Archiwum osobiste Kazimierza Michałowskiego²⁷ zgromadzone w Archiwum MNW stanowi, podobnie jak w przypadku Stanisława Lorentza, niewielką część dostępnej dokumentacji związanej z osobą samego twórcy²⁸. Zostało ono opatrzone sygnaturą S–6, jego inwentarz liczy 32 j.a. (0,75 m.b.). Materiały składające się na zespół zostały podzielone na osiem grup. Artykuły i prace z zakresu archeologii klasycznej oraz wypisy z literatury i notatki z przedwojennej działalności uniwersyteckiej Michałowskiego znalazły się w grupie pierwszej. Grupę drugą stanowią materiały poświęcone działalności organizacyjno-naukowej, wydawniczej i dydaktycznej ilustrujące pracę K. Michałowskiego m.in. na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, Uniwersytecie Józefa Piłsudskiego w Warszawie oraz w Polskiej Stacji Archeologii Śródziemnomorskiej w Kairze. Materiały biograficzne, tj. dokumenty osobiste oraz prace zawodowej tworzą grupę trzecią. Korespondencja (grupa czwarta) odzwierciedla niezwykle liczne kontakty twórcy spuścizny z muzealnikami i archeologami z całego świata. W materiałach o Michałowskim (grupa piąta) zebrano m.in. karykaturę, fotografie portretowe, wspomnienia pośmiertne. Szósta grupa to materiały rodzinne, wśród których znalazły się dokumenty zmarłego podczas drugiej wojny światowej brata Mariana oraz córki Małgorzaty. W materiałach osób obcych (grupa siódma) znajdują się prace i artykuły z dziedziny archeologii. Do załączników (grupa ósma) włączono materiały powielone z artykułami Michałowskiego.

Archiwum osobiste Janiny Ruszczyówny²⁹ (sygnatura S–12) to przede wszystkim dokumentacja badań naukowych i materiały związane z licznymi publikacjami oraz korespondencja służbowa. Jego inwentarz obejmuje 56 j.a.,

²⁷ Prof. Kazimierz Michałowski (1901–1981) był archeologiem, egiptologiem, twórcą polskiej szkoły archeologii śródziemnomorskiej. Przed wojną zorganizował Dział Sztuki Starożytnej w Muzeum Narodowym w Warszawie, gdzie w latach 1945–1981 był wicedyrektorem. Założył, a następnie kierował Zakładem Archeologii Śródziemnomorskiej Polskiej Akademii Nauk. Jego największym odkryciem było monumentalne malarstwo wczesnochrześcijańskie w Faras, które dzięki umowie polsko-sudańskiej sprowadził w 1964 r. do Muzeum Narodowego w Warszawie. Opublikował wiele prac dotyczących wykopalisk oraz badań z zakresu sztuki starożytnej i wczesnochrześcijańskiej. Zob. więcej: Archiwum MNW, sygn. 153/145.

²⁸ Pozostałe części zostały zgromadzone w PAN Archiwum w Warszawie i Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego.

²⁹ Dr Janina Ruszczyówna (1914–1988) była historykiem sztuki i muzealnikiem. Przez całe swoje życie zawodowe, tj. w latach 1946–1984, pracowała w Muzeum Narodowym w Warszawie, w Dziale Malarstwa Polskiego. Była autorką kartoteki polskiego portretu od XVI do XVIII w. oraz wielu publikacji dotyczących twórczości ojca, Ferdynanda Ruszczyca, i polskiego malarstwa religijnego w XVII w. Zob. więcej: Archiwum MNW, sygn. 153/196.

oraz trzy aneksy (1,14 m.b.). Materiały archiwalne składające się na zespół zostały podzielone na pięć grup. Materiały dotyczące twórczości naukowej (grupa pierwsza) to prace i artykuły na temat malarstwa polskiego, ze szczególnym uwzględnieniem portretu. Liczna dokumentacja fotograficzna oraz notatki i wypisy z literatury stanowią cenne źródło informacji o polskich rodzinach arystokratycznych i artystycznych. Grupa druga to archiwalia dokumentujące działalność zawodową, będące źródłem informacji na temat aktywności Janiny Ruszczyćówny w różnych instytucjach muzealnych i towarzystwach oraz jej kontaktów z polskimi rodzinami arystokratycznymi w celu pozyskiwania od nich kolekcji do zbiorów muzealnych. W materiałach biograficznych (grupa trzecia) znalazły się karty z wykazem prac twórczyni spuścizny. Korespondencja (grupa czwarta) obrazuje jej współpracę naukową z innymi historykami sztuki zajmującymi się malarstwem. W grupie piątej umieszczono materiały osób obcych, m.in. decyzję w sprawie wpisania kolekcji Eweliny Małachowskiej-Łempickiej do rejestru zabytków.

Archiwum osobiste Krystyny Sroczyńskiej³⁰ (sygnatura S-13) składa się z 56 j.a. (0,70 m.b.); zostało podzielone na siedem grup. Materiały dokumentujące twórczość naukową wchodzi w skład grupy pierwszej i zawierają m.in. prace na temat powojennych rewindykacji, opracowania dotyczące nowożytnego malarstwa polskiego oraz współczesnego muzealnictwa. W grupie drugiej znalazły się akta odnoszące się do działalności zawodowej (grupa druga), głównie umowy i korespondencja z wydawnictwami. Najciekawszą pozycją w materiałach biograficznych, należących do grupy trzeciej, jest złożone 20 października 1949 r. przed Główną Komisją Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce zeznanie w sprawie wykorzystania przez Niemców podczas powstania warszawskiego kobiet jako żywej osłony czołgów w rejonie ulic Piusa, Kruczej i Mokotowskiej. Grupa czwarta to korespondencja, dotycząca głównie pracy nad życiem i dorobkiem artystycznym Zygmunta Vogla. W materiałach o twórcy spuścizny (grupa piąta) znalazło się wspomnienie o Elżbiecie Charazińskiej, koleżance muzealnej twórczyni spuścizny. Grupę szóstą tworzą prace wybitnego historyka i krytyka sztuki Stanisława Ledóchowskiego, specjalizującego się w dziejach kultury ziemiańskiej i polskiej wojskowości. W grupie siódmej (załącznik) umieszczona została praca Heleny Kamienieckiej, napisana w języku rosyjskim, o akwarelach Zygmunta Vogla, dedykowana Krystynie Sroczyńskiej.

Archiwa osobiste gromadzone w Archiwum MNW dostarczają cennych dodatkowych informacji podczas kwerend prowadzonych zarówno przez pracowników muzeum, jak i wszystkich innych zainteresowanych. Szczególnie przydatne są one przy badaniach nad historią Muzeum Narodowego w Warszawie

³⁰ Dr Krystyna Sroczyńska (1908–1992) była historykiem sztuki i muzealnikiem. W Muzeum Narodowym w Warszawie pracowała w latach 1945–1984. W tym okresie brała udział w przygotowaniu scenariuszy niemal wszystkich znaczących wystaw w muzeum. Zob. więcej: Archiwum MNW, sygn. 153/214.

i innych muzeów w Polsce, historią sztuki i krytyki artystycznej, konserwacją dzieł sztuki i archeologią. Znaleźć w nich można także inne ważne dokumenty dotyczące szeroko rozumianej kultury zarówno polskiej, jak i obcej. Zawierają one unikalne informacje, znakomicie uzupełniające te zgromadzone w zespole akt własnych Muzeum Narodowego w Warszawie. Oprócz oryginałów znajdują się wśród nich także materiały powielone (np. wycinki prasowe, kopie rozpraw naukowych, nadbitki unikalnych publikacji), które zwyczajowo także pozostawiane są razem z innymi materiałami w spuściźnie. Jedną z charakterystycznych cech archiwów osobistych przechowywanych w Archiwum MNW, podobnie jak w innych instytucjach w Polsce, jest ich rozproszenie, które przyjmuje różne formy. Najczęściej jest to spowodowane decyzją samych darczyńców. Ofiarowują oni bowiem do MNW tylko fragment zgromadzonej spuścizny i z różnych powodów odmawiają przekazania pozostałych części³¹. Co prawda, niekiedy obiecują to zrobić, ale niestety ostateczną decyzję odkładają *ad calendas Graecas*. Z upływem lat szanse na ich scalenie stają się iluzoryczne, a materiały zatrzymane przez dysponentów bezpowrotnie stracone. Przykładem takiej spuścizny jest archiwum osobiste historyka sztuki Dariusza Kaczmarzyka. Na szczęście nie wszystkie takie przypadki skazane są na niepowodzenie. Niekiedy wieloletnie starania podejmowane przez archiwistów MNW kończą się szczęśliwym finałem. Dowodzi tego przykład spuścizny historyka sztuki Izydora Grzeluka. Już na początku powstania uległa ona rozbiciu na dwie części. Jedną zatrzymała i wkrótce potem przekazała do Archiwum MNW rodzina. Drugą część, jak się później okazało, wywieziono za granicę. Jednakże po kilku latach, dzięki pomocy rodziny i byłych współpracowników wytwórcy archiwum, również i ta część sukcesywnie trafiła do Archiwum MNW; obecnie wydaje się, że włączenie jej do zbiorów Archiwum MNW i scalenie zespołu jest możliwe.

Niekiedy zdarza się też, że dysponenti spuścizny lub ich części sami rozdzielają je między różne instytucje kultury, spełniając w ten sposób wolę twórcy lub wypełniając wewnętrzne przekonanie o słuszności podjętej decyzji. Przykładem takiej spuścizny rozproszonej między instytucjami jest archiwum osobiste wybitnego archeologa prof. Kazimierza Michałowskiego. Zawodowo był on związany z wieloma instytucjami. Do najważniejszych należały: Muzeum Narodowe w Warszawie, Polska Akademia Nauk i Uniwersytet Warszawski. W instytucjach tych gromadzone były, oprócz dokumentacji służbowej, także osobiste materiały profesora, co wynikało ze specyficznej organizacji pracy. Po jego śmierci żadna z trzech wymienionych instytucji nie chciała z nich zrezygnować, aby je połączyć. W ostatnim czasie podjęto projekt scalenia Archiwum Michałowskiego, którego fragmenty przechowywane są w Archiwum MNW i Archiwum PAN.

³¹ Do chlubnych wyjątków należy tu spuścizna po Hannie Jędrzejewskiej, którą do Archiwum MNW przekazała córka.

Archiwum osobiste profesora połączone zostanie w postaci wirtualnej i w tej formie będzie dostępne w zasobach Internetu.

Specyficzną formę przyjmuje rozproszenie spuścizny na terenie samego Muzeum Narodowego w Warszawie. Zgodnie z regulaminem organizacyjnym muzeum gromadzenie ich jest zadaniem dwóch działów: Zbiorów Ikonograficzno-Fotograficznych i Archiwum³². Do Zbiorów Ikonograficzno-Fotograficznych powinny trafiać spuścizny artystów, krytyków i kolekcjonerów sztuki, ale także poetów, pisarzy, uczonych różnych specjalizacji, społeczników, działaczy gospodarczych, polityków i innych ważnych osób życia publicznego³³. Do archiwum zaś głównie spuścizny po byłych pracownikach muzeum lub osobach z nim związanych. W praktyce zdarza się jednak, że pozyskane przez muzeum spuścizny, po wstępnej segregacji i zewidencjonowaniu, są dzielone decyzją administracyjną i w częściach przekazywane do różnych działów. Tak się stało np. ze spuścizną po byłym dyrektorze muzeum prof. Stanisławie Lorentzu. Z pozyskanych przez MNW materiałów osobistych profesora do Archiwum MNW trafiła tylko jedna ich część. Drugą zaś przekazano do Zbiorów Ikonograficzno-Fotograficznych, m.in. prowadzony przez niego prywatny album stanowiący arcyciekawą kronikę wydarzeń kulturalnych od przedwojennego okresu wileńskiego po lata 80. okresu warszawskiego.

Innym, bardziej złożonym, przykładem spuścizny rozproszonej na terenie MNW jest archiwum osobiste wybitnego architekta i konserwatora Władysława Marconiego³⁴ (1848–1915). Pozostawiona przez niego dokumentacja aktowa, m.in. listy, umowy, kosztorysy, rachunki, zobowiązania płatnicze oraz projekty architektoniczne (szkice i plany) znajdują się obecnie w trzech różnych działach muzeum: w Gabinecie Grafiki i Rysunku Nowożytnego Polskiego (dalej: Gabinet Grafiki i Rysunku), w Zbiorach Ikonograficzno-Fotograficznych oraz w Archiwum.

W Gabinecie Grafiki i Rysunku umieszczone zostały wyróżniające się szatą graficzną szkice i projekty pałaców, willi, kamienic, kościoła, stajni, wozowni, garażu i ogrodu — w sumie 25 rysunków³⁵. Każdy z nich, wpisany do inwentarza muzealiów jako samodzielna pozycja inwentarzowa, traktowany jest jak autonomiczne dzieło sztuki, podobnie jak inne rysunki czy grafiki zgromadzone w tymże gabinecie. Znajduje to również odbicie w rozbudowanym opisie prowadzonym na kartach inwentarzowych. Zamieszcza się w nim, oprócz nazwiska

³² *Regulamin organizacyjny MNW*, Warszawa 2011, § 19 i 39.

³³ Zob. np. *Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce*, oprac. D. Kamolowa przy współudziale T. Sieniatyckiej. Warszawa 2003, s. 453–459.

³⁴ Zajmował się architekturą, budownictwem i konserwacją zabytków. Spośród bardzo licznych szkiców i projektów wiele zostało zrealizowanych. Niestety, znaczna ich część nie zachowała się do czasów nam współczesnych. Za najpiękniejszą jego realizację powszechnie uważa się zachowany hotel Bristol w Warszawie.

³⁵ Zob.: *Katalog rysunków architektonicznych ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie*, oprac. A. Rottermund, Warszawa 1970, *passim*.

autora, tytułu, daty wykonania, wymiarów, techniki wykonania, daty i sposobu nabycia oraz stanu zachowania, także szczegółowy opis i fotografie danego muzealium. Zgromadzone w ten sposób dane bardzo ułatwiają prowadzenie kwerend, bez potrzeby sięgania po oryginały. Co więcej, podjęta ostatnio przez MNW akcja digitalizacji muzealiów niebywale ułatwia do nich dostęp.

W Zbiorach Ikonograficznych i Fotograficznych interesujące nas materiały zostały zgromadzone w tzw. Tece Władysława Marconiego. Oprócz 30 rysunków architektonicznych, zgromadzonych w 10 plikach, przechowywana jest w niej także liczna dokumentacja aktowa, zebrana w 13 plikach. Wśród tych ostatnich znajduje się również 25 niewielkich szkiców i planów. Wszystkie one dotyczą wybudowanych w Warszawie kilku kamienic, domów i kaplic oraz jednego hotelu³⁶. Każdy z 23 plików wchodzących w skład Teki Władysława Marconiego ma indywidualny numer inwentarza muzealnego³⁷ i tytuł określający jego zawartość, np. „Rachunki i kosztorysy dot. budowy Hotelu Krakowskiego w Warszawie przy ul. Bielańskiej”, „Plany Władysława Marconiego”, „Różne papiery dot. robót budowlanych prowadzonych przez Władysława Marconiego”. Brak typowych dla praktyki muzealnej kart inwentarzowych w tym dziale muzeum uniemożliwia poznanie istotnych szczegółów i zmusza prowadzących kwerendy do sięgnięcia po oryginały. Nominalnie zatem szkice i plany Marconiego są tu przypisane do muzealiów, w praktyce zaś sposób ich opracowania i ewidencjonowania odpowiada zasadom obowiązującym w archiwistyce.

Bardzo interesujące materiały po Władysławie Marconim są także w Archiwum MNW³⁸. Kilka z nich także ma bardzo atrakcyjną szatę graficzną, np. „Projekt kościoła w Mogielnicy”, „Szkic dworku w Chleśni”. W latach 70. XX w. zostały one zebrane w postaci 12 jednostek archiwalnych i włączone do zespołu akt MNW. Utworzono z nich podzespół zatytułowany Akta rodziny Marconich i nadano kolejne sygnatury (od 103a do 109). W jednej teczce umieszczono 31 szkiców i planów architektonicznych wykonanych przez Władysława Marconiego³⁹, a pozostałe rozmieszczono w trzech innych⁴⁰. Do tych ostatnich teczek włączono, oprócz rysunków architektonicznych, także liczną⁴¹ dokumentację aktową, m.in. korespondencję, kosztorysy, rachunki. Rozdzielono ją na 26 plików w układzie tematycznym lub rzeczowym, np. „Korespondencja z Bolesławem Krzyżanowskim dot. budowy pałacu hr. Puławskiego w Piasecznej”, „Pokwitowania pocztowe”, „Rachunki za prace budowlane”. Zewidencjonowane i opra-

³⁶ M.in. domu przy ulicy Okólnik, róg Szczygłej; domu przy Hożej 5, nieokreślonych czterech kaplic.

³⁷ Nr inw. rkps. 910–919 i 1775–1787.

³⁸ Archiwum MNW, sygn. 103, 104, 105.

³⁹ *Plany budynków projektowanych przez Władysława Marconiego*, sygn. 105a, dawna sygn. 49.

⁴⁰ Architekt Władysław Marconi — kosztorysy, plany, notatki, listy dotyczące budynków [...], sygn. 103a; Architekt Władysław Marconi — korespondencja, sygn. 103b, d. sygn. 103; Architekt Władysław Marconi — kosztorysy, plany, notatki, listy, szkice, projekty, sygn. 105b, d. sygn. 105.

⁴¹ W sumie kilkaset dokumentów.

cowane archiwum Marconiego czeka w Archiwum MNW na swoich odkrywców i popularyzację. Nieznana jest przyczyna pomijania tej części spuścizny Marconiego w podstawowych publikacjach, takich jak wspomniany już wcześniej *Katalog rysunków architektonicznych ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie*⁴² czy *Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce*⁴³.

Szansą na zmianę tej sytuacji wydaje się być możliwość scalenia trzech rozproszonych dotychczas w ramach MNW części spuścizny Władysława Marconiego. Z pewnością możliwe to będzie przy wykorzystaniu dostępnych baz danych zawierających inwentarze elektroniczne: MONA⁴⁴ (obsługuje muzealia w Gabinecie Grafiki i Rysunku oraz w Zbiorach Ikonograficzno-Fotograficznych) i IZA⁴⁵ (obsługuje archiwalia w Archiwum MNW).

Przedstawione w tekście problemy związane z gromadzeniem, opracowywaniem i udostępnianiem archiwów osobistych w Archiwum MNW wpisują się w doświadczenia innych archiwów w Polsce. Ich całkowite rozwiązanie wydaje się iluzoryczne, niemniej podejmowane próby przynoszą owoce, choć nie są one doskonałe, to jednak doceniane przez wszystkich zainteresowanych.

Bibliografia

- Szczepaniak A., *Szkice i projekty architektoniczne Władysława Marconiego w Archiwum Muzeum Narodowego w Warszawie* [w:] *Dokumentacja nieaktowa w instytucjach nauki i kultury. XVI Konferencja Sekcji Archiwów Szkół Wyższych, Instytucji Naukowych i Kulturalnych Stowarzyszenia Archiwistów Polskich*, red. M. Marcinkowska, Kielce 2009, s. 124–128.
- Szczepańska A., *Archiwum Bronisława Krystalla* [w:] *Bronisław Krystall. Testament*, Muzeum Narodowe w Warszawie, Warszawa 2015.
- Wytyczne opracowania spuścizn archiwalnych po uczonych*, oprac. H. Dymnicka-Wołoszyńska i Z. Kolankowski, Warszawa 1990.
- Żałęski K., *Rien la beauté, czyli życie pod znakiem sztuki* [w:] *Bronisław Krystall. Testament*, Muzeum Narodowe w Warszawie, Warszawa 2015.
- Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce*, oprac. D. Kamolowa przy współudziale T. Sieniatyckiej, Warszawa 2003, s. 453–459.

Keywords: personal archive, legacy, National Museum in Warsaw (MNW), archival unit, research work materials, activity materials, biographical materials, correspondence, materials on fonds creator, family materials, third party materials

⁴² *Katalog rysunków architektonicznych...*

⁴³ *Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce...*

⁴⁴ System, który kompleksowo wspiera złożone przedsięwzięcia ewidencjonowania (w tym tworzenia elektronicznego inwentarza zbiorów), digitalizacji oraz zarządzania zbiorami muzealnymi.

⁴⁵ Inwentarz Zespołów Archiwalnych.

Mots-clés : archives personnelles, Musée national de Varsovie (MNW), dossier, documents de création scientifique, documents d'activité, documents biographiques, correspondance, documents sur le producteur du fonds, documents familiaux, documents de personnes étrangères

Ключевые слова: личные архивы, наследие, Национальный музей в Варшаве, архивное учреждение, материалы научного творчества, материалы деятельности, биографические материалы, корреспонденция, материалы о творце коллекции, семейные материалы, материалы чужих людей

Anna Szczepańska, Andrzej Szczepaniak, *Personal Archives In The Archive of The National Museum in Warsaw*. The Archive of the National Museum in Warsaw has been collecting personal archives since the 1980s. The earliest of these materials come from the late 19th century. Files and photographic documentation constitute the majority of all materials stored there. These materials are analysed based on the guidelines issued by the Polish Academy of Sciences.

So far, the Archive has acquired twelve personal archives, which belonged to: Tadeusz Dobrzeński, Izidor Grzeluk, Irena Jakimowicz, Hanna Jędrzejewska, Dariusz Kaczmarzyk, Halina Kamińska-Krassowska, Bronisław Krystall, Stanisław Lorentz, Władysław Marconi, Kazimierz Michałowski, Janina Ruszczycówna and Krystyna Sroczyńska.

A distinctive feature of these personal archives is their distribution (both among the various sections of the National Museum in Warsaw and other institutions).

They constitute a valuable source of information during archival research, research on the history of the National Museum in Warsaw and other Polish museums, art history and critique, conservation of art and archaeology. They contain valuable information complementing the Museum's own file fonds.

Anna Szczepańska, Andrzej Szczepaniak, *Archives personnelles dans les archives du Musée national de Varsovie*. Les archives du Musée national de Varsovie collectent des archives personnelles depuis les années 1980. Il s'agit de documents créés de la fin du XIXe siècle à nos jours. Les documents papier et photographiques y prévalent. Ils sont classés en se basant sur les directives des archives de l'Académie polonaise des sciences (PAN).

Jusqu'à présent, les Archives ont récupéré 12 legs : celui de Tadeusz Dobrzeński, Izidor Grzeluk, Irena Jakimowicz, Hanna Jędrzejewska, Dariusz Kaczmarzyk, Halina Kamińska-Krassowska, Bronisław Krystall, Stanisław Lorentz, Władysław Marconi, Kazimierz Michałowski, Janina Ruszczycówna et Krystyna Sroczyńska.

Les archives personnelles se caractérisent par leur dispersion (tant dans les diverses sections du musée national de Varsovie — le MNW, que dans d'autres institutions).

Elles fournissent des informations précieuses lors de recherches sur l'histoire du Musée national de Varsovie et d'autres musées en Pologne, l'histoire de l'art et la critique artistique, la conservation des œuvres d'art et l'archéologie. Elles contiennent des informations uniques qui complètent parfaitement celles rassemblées dans la collection de fichiers appartenant au Musée national de Varsovie.

Анна Щепаньска, Анджей Щепаняк, *Личные архивы в архиве Национального музея в Варшаве*. Архив Национального музея в Варшаве содержит личные архивы (наследия) с 80-х лет XX в. Это материалы, созданные с конца XIX в. до сегодняшних дней. В них доминирует актовая и фотографическая документация. Они разработаны на основании указаний Архива Польской академии наук.

До сих пор Архив получил двенадцать наследий: Тадеуша Добженецкого, Изидора Гжелюка, Ирены Якимович, Ханны Енджеевской, Дариуша Качмарчика, Халины Каминьской-Крассовской, Бронислава Крысталла, Станислава Лорентца, Владислава Маркони, Казимежа Михаловского, Янины Рушицувны и Кристины Срочиньской.

Характерной чертой личных архивов является их разбросанность (как по разным отделам Национального музея в Варшаве, так и по другим учреждениям).

Они предоставляют ценную информацию при запросах, при исследованиях истории Национального музея в Варшаве и других музеев в Польше, истории искусства и художественной критики, консервации произведений искусства и археологии. Они содержат уникальную информацию, прекрасно дополняющую информацию, собранную в коллекции собственных актов Национального музея в Варшаве.

RAFAŁ LEŚKIEWICZ

(Warszawa, Instytut Pamięci Narodowej — Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu)

ARCHIWA I KOLEKCJE PRYWATNE W ZASOBIE INSTYTUTU PAMIĘCI NARODOWEJ¹

Słowa kluczowe: Instytut Pamięci Narodowej, archiwa osobiste, kolekcje, opracowanie archiwalne, zasób archiwalny, archiwum wyodrębnione

Wstęp

Instytut Pamięci Narodowej — Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (IPN) to jedna z najmłodszych instytucji państwowych powołanych w wolnej Polsce po 1989 r. Wołą parlamentu w grudniu 1998 r. uchwalono ustawę powołującą IPN do życia. W preambule ustawy zapisano, że zasadniczą rolą Instytutu jest m.in.: „[...] zachowanie Pamięci o ogromie ofiar, strat i szkód poniesionych przez Naród Polski w latach drugiej wojny światowej i po jej zakończeniu..., a także powinność zadośćuczynienia przez nasze państwo wszystkim pokrzywdzonym przez państwo łamiące prawo człowieka [...]”².

IPN to instytucja składająca się początkowo z trzech pionów merytorycznych, następnie — po nowelizacji ustawy o IPN i uchwaleniu nowej ustawy lustracyjnej wiosną 2007 r. — z czterech pionów merytorycznych³, a obecnie po kolejnej istotnej zmianie ustawy dokonanej przez parlament wiosną 2016 r. z siedmiu kluczowych biur, z których jedno to Archiwum IPN w Warszawie wraz ze swoimi oddziałowymi biurami rozmieszczonymi na terenie całego kraju

¹ W momencie powstawania pierwszej wersji artykułu, autor tekstu był dyrektorem Biura Udoświepcznienia i Archiwizacji Dokumentów (obecnie Archiwum IPN).

² Zob. Ustawa o Instytucji Pamięci Narodowej z 18 grudnia 1998 r. — Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (tekst jednolity: Dz.U. 2007, nr 63, poz. 424, z późn. zm.).

³ Ustawa z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944–1990 oraz treści tych dokumentów (Dz.U. 2007, nr 63, poz. 425, z późn. zm.).

(wcześniej przez 16 lat funkcjonowało pod nazwą Biuro Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów — przyp. autora)⁴.

W strukturze archiwów funkcjonujących na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej stanowi ono archiwum wyodrębnione, podlegające wyłącznie prezesowi Instytutu Pamięci Narodowej⁵. Działalność archiwalna IPN została precyzyjnie opisana w art. 29 ustawy, który stanowi, że „w zakresie działalności archiwalnej Instytut Pamięci gromadzi, ewidencjonuje, przechowuje, opracowuje, zabezpiecza i udostępnia dokumenty zbrodni oraz dokumenty ukazujące fakty i okoliczności dotyczące losów Narodu Polskiego w latach 1939–1990 i informujące o poniesionych ofiarach i wyrządzonych szkodach, wydaje na ich podstawie uwierzytelnione odpisy, wypisy, wyciągi i reprodukcje przechowywanych dokumentów”.

W archiwach IPN zgromadzono ponad 92 km.b. akt, z czego zasadniczą ich część stanowią materiały wytworzone i zgromadzone przez komunistyczne organy bezpieczeństwa państwa⁶. Panuje potoczne przekonanie, że archiwa IPN to w zasadzie wyłącznie dokumenty wytworzone przez funkcjonariuszy reżimowej policji politycznej czy też będących na jej usługach tajnych współpracowników. Stereotypowe podejście do zasobu Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej sprawia, że w obiegu naukowym pojawiało się wiele krytycznych i zwykle jednostronnych publikacji dotyczących działalności archiwalnej IPN⁷.

To stereotypowe przekonanie jest dalekie od prawdy. Archiwa IPN to wyjątkowa skarbnica wiedzy o losach Polski i Polaków w XX w. Oprócz dokumentów безпеiki przechowujemy m.in. liczne i unikatowe materiały z okresu drugiej wojny światowej, jak również archiwalia dokumentujące życie społeczne w powojennej Polsce⁸.

Wśród ogromu zgromadzonych dokumentów nieznaczną pozycję zajmują archiwa osobiste i kolekcje. W opublikowanym w 2009 r. *Informatorze o zasobie archiwalnym Instytutu Pamięci Narodowej (stan na 31 grudnia 2008 r.)* wymie-

⁴ Ustawa z 29 kwietnia 2016 r. o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej — Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2016, poz. 152, z późn. zm.).

⁵ Zob. art. 29 Ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach z 14 lipca 1983 r. (Dz.U. 2011, nr 123, poz. 698; nr 171, poz. 1016).

⁶ Szczegółowa informacja dotycząca danych statystycznych zob. *Instytut Pamięci Narodowej — Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Informacja o działalności I I 2012–31 XII 2012*, Warszawa 2013, s. 83–130.

⁷ Dla przykładu warto zacytować jedną z publikacji opisującą zasób IPN w taki właśnie sposób: D. Lipińska-Nałęcz, *Użytkownik w IPN. Metodyka gromadzenia i opracowania zasobów a problemy udostępniania* [w:] *Bez taryfy ulgowej. Dorobek naukowy i edukacyjny Instytutu Pamięci Narodowej 2000–2010*, red. A. Czyżewski, S.M. Nowinowski, R. Stobiecki, J. Żelazko, Łódź 2012, s. 241–252.

⁸ Szerzej zob.: R. Leśkiewicz, *Powstanie i działalność Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej — bilans 11 lat istnienia* [w:] *Wkład archiwistów warszawskich w rozwój archiwistyki polskiej. Zbiór studiów poświęconych warszawskiemu środowisku archiwalnemu*, red. A. Kulecka, Warszawa 2012, s. 190–207.

niono ich 64⁹. Według *Informatora* statystycznie udział odpowiednio archiwów osobistych i kolekcji przedstawiał się następująco: w centrali IPN w Warszawie znajdowało się 25 archiwów osobistych i osiem kolekcji, w Białymstoku zarchiwizowano jedno archiwum osobiste, w gdańskim Oddziale Instytutu Pamięci Narodowej przechowywane były trzy archiwa osobiste i jedna kolekcja. Oddział w Katowicach nie posiadał w swoim zasobie archiwów osobistych, a jedynie dwie kolekcje, podobnie w przypadku Krakowa, który posiadał osiem kolekcji, oraz Rzeszowa, gdzie znajdowało się sześć tego typu zbiorów. W oddziałach łódzkim oraz szczecińskim Instytutu Pamięci Narodowej zarchiwizowano po jednym archiwum osobistym. Z kolei archiwum w Lublinie miało jedno archiwum osobiste i jedną kolekcję, zaś Wrocław dysponował czterema archiwami i dwoma kolekcjami.

Na podstawie aktualnych danych zgromadzonych w archiwalnym systemie informatycznym Cyfrowe Archiwum obecnie, tj. na koniec października 2018 r., zewidencjonowano 1180 archiwów osobistych i kolekcji, zawierających w sumie blisko 30 tys. jednostek archiwalnych. Największe archiwa osobiste zawierają nawet ponad 1,8 tys. j.a. Zdecydowana większość z nich zamyka się na 1 j.a., stanowiącej zwyczajowo zbiór luźno powiązanych ze sobą dokumentów.

Zasadniczy przyrost zarejestrowanych archiwów osobistych i kolekcji w okresie 10 lat pokazuje, że aktywność IPN w zakresie pozyskiwania archiwaliów jest niezwykle owocna, a poza tym zwiększył się zasadniczo stopień rozpoznania zasobu archiwalnego, przyczyniając się do fizycznego wyodrębnienia tej kategorii archiwaliów w ramach całego zasobu archiwalnego. Zasadniczo jednak podstawowym kanałem, dzięki któremu trafiają do IPN materiały wypełniające definicję archiwów osobistych i kolekcji, to opracowanie archiwalne zgromadzonych archiwaliów, jak również prywatni darczyńcy, szczególnie ci, którzy przekazują zgromadzone i wytworzone przez siebie materiały, np. w wyniku akcji informacyjnej „Archiwum Pełne Pamięci”¹⁰.

W prezentowanym artykule dokonano generalnej systematyki obu kategorii archiwaliów. Poniżej omówione zostaną formalnoprawne aspekty gromadzenia, przechowywania i opracowywania archiwów osobistych oraz kolekcji w Instytucie Pamięci Narodowej. Szczególna uwaga zostanie poświęcona kwestiom związanym z udostępnianiem tego rodzaju dokumentów do celów naukowo-badawczych bądź publicystycznych.

W dalszej części zostaną przedstawione metody porządkowania i opracowywania archiwów osobistych i kolekcji. Zaprezentowany zostanie model opisu we wspomnianym informatycznym systemie archiwalnym funkcjonującym w IPN, zwanym Cyfrowe Archiwum¹¹. Artykuł zamyka prezentacja najciekawszych ze

⁹ Red. J. Bednarek i R. Leśkiewicz, Warszawa 2009.

¹⁰ Szerzej zob.: <<http://archiwumpamieci.pl/>> [dostęp: 31 października 2018].

¹¹ Szerzej zob.: R. Leśkiewicz, A. Pieczunko, *Inwentarz archiwalny IPN w sieci*, pamięć.pl 2013, nr 1 (10), s. 66–67.

względem na wartość historyczną kolekcji i archiwów osobistych znajdujących się w naszych archiwach rozszaniach na terenie całego kraju, ze szczególnym uwzględnieniem tego, co w nich nietypowe i specyficzne.

Na zakończenie tej części opracowania należy wyraźnie podkreślić, że niniejszy tekst ma charakter raportu przedstawiającego stan faktyczny, opisującego status obu kategorii archiwaliów znajdujących się w zasobie IPN, definiującego podstawowe problemy i prezentującego postulaty związane z opracowaniem tego typu archiwaliów.

Status prawny archiwów osobistych i kolekcji w zasobie archiwalnym IPN

Reguły gromadzenia materiałów archiwalnych przez Instytut Pamięci Narodowej określa cytowana wyżej Ustawa o Instytucie Pamięci Narodowej — Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu oraz w niewielkim i ograniczonym zakresie Ustawa o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944–1990 z dnia 18 października 2006 r., a także treści tych dokumentów¹².

Archiwa osobiste i kolekcje stanowią niewielką część zasobu archiwalnego IPN (łącznie obejmują kilkadziesiąt metrów bieżących dokumentów). Oprócz nielicznych przypadków składają się na nie jednostki archiwalne złożone z wybranych tematycznie dokumentów i fotografii. Najwięcej tego typu materiałów przechowywanych jest w centrali IPN w Warszawie. Niektóre z oddziałów IPN w ogóle nie posiadają w swoich zasobach tego typu dokumentacji.

Systematyzując, istnieją cztery okoliczności formalnoprawne, które determinują pojawianie się archiwów osobistych i kolekcji w zasobie Instytutu Pamięci Narodowej.

Po pierwsze, stanowiły one część zasobu archiwalnego Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu — Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie, będącej poprzedniczką Instytutu Pamięci Narodowej — Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Zgodnie z art. 68. ustawy o IPN z dnia 18 grudnia 1998 r. „Zasób archiwalny dotychczasowej Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu — Instytutu Pamięci Narodowej oraz komisji okręgowych staje się zasobem archiwalnym Instytutu Pamięci”.

Po drugie, znalazły się w dokumentacji zgromadzonej przez komunistyczne organy bezpieczeństwa państwa, np. w związku z prowadzonymi przez bezpieczeństwo działaniami, jako np. wynik konfiskaty.

Po trzecie, zostały przekazane przez osoby fizyczne — zarówno wytwórców/ właścicieli kolekcji lub archiwów osobistych, jak i ich następców prawnych.

¹² Dz.U. 2007, nr 63, poz. 425, z późn. zm.

Podstawę prawną dla tego typu działań stanowi przepis art. 35 b. ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej. Zgodnie z treścią ustępu 1. „każdy ma prawo załączyć do zbioru dotyczących go dokumentów własne uzupełnienia, sprostowania, uaktualnienia, wyjaśnienia oraz dokumenty lub ich kopie. Dane już zawarte w dokumentach nie ulegają zmianie”.

Dalej w ustępie 2. tego samego artykułu zapisano, że „uzupełnienia, sprostowania, uaktualnienia, wyjaśnienia oraz dokumenty lub ich kopie dołącza się do zbioru dokumentów z oznaczeniem ich w sposób pozwalający na ich odróżnienie od dokumentów zgromadzonych przez Instytut Pamięci w trybie art. 25”.

I wreszcie po czwarte, zostały włączone do zasobu archiwalnego na zasadzie art. 27. ust. 4. ustawy o IPN w związku z art. 28. ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej. Artykuł 27. ustęp 4. stanowi, że: „Prezes Instytutu Pamięci może zażądać wydania także innej dokumentacji niż wskazana w art. 25, niezależnie od czasu jej wytworzenia lub zgromadzenia, jeżeli jest ona niezbędna do wypełnienia zadań Instytutu Pamięci określonych w ustawie”.

Dodatkowe wzmocnienie prerogatyw w tym zakresie ustawodawca przekazał prezesowi IPN w art. 28. Ustęp 1. stanowi, że „każdy, kto bez tytułu prawnego posiada dokumenty zawierające informacje z zakresu działania Instytutu Pamięci, jest obowiązany wydać je bezzwłocznie Prezesowi Instytutu Pamięci”. Z kolei w ustępie 2. wskazano, że „właściciel lub osoba mająca inny tytuł prawny do posiadania dokumentów, o których mowa w ust. 1, jest obowiązana do ich udostępnienia Prezesowi Instytutu Pamięci, na jego żądanie, w celu sporządzenia kopii”.

Opracowywanie archiwów osobistych i kolekcji

Omawiając problematykę opracowywania tego rodzaju dokumentacji, należy w tym miejscu zwrócić uwagę na trudność polegającą na merytorycznym przyporządkowaniu przechowywanych w archiwach IPN zbiorów dokumentów do archiwów osobistych, zbiorów i kolekcji. Charakter gromadzonej przez IPN dokumentacji zorientowanej na dokumentowanie wszelkich form represji wobec obywateli powoduje, że w archiwach instytutu znajdują się materiały niemające jednolitego układu wewnętrznego, jednego twórcy, tematu etc. Zbiory te często charakteryzują się za to różnorodnością form niepowiązanych ze sobą tematycznie dokumentów.

Jak wspomniano na wstępie, dane dotyczące archiwów osobistych i kolekcji znajdują się w opublikowanym w 2009 r. *Informatorze o zasobie archiwalnym Instytutu Pamięci Narodowej* oraz w systemie informacji archiwalnej Cyfrowe Archiwum. Ze względu na specyfikę zasobu archiwalnego IPN, jak również fakt, że nie jest on jeszcze opracowany (zapewne jeszcze długo nie będzie), przygotowując *Informator*, wyodrębniono działy tematyczne odzwierciedlające

aktotwórców, wśród których jako dział XII wydzielono „Archiwa osobiste i kolekcje”¹³.

W taki sam sposób postąpiono, przygotowując założenia merytoryczne do realizacji obowiązku ustawowego opisanego w art. 5. Ustawy o zmianie ustawy o IPN z dnia 18 marca 2010 r oraz Ustawy o ujawnianiu informacji, polegającego na opublikowaniu przez prezesa IPN w terminie do 31 grudnia 2012 r. inwentarza opisującego zasób na poziomie jednostek archiwalnych w formie, o której zdecyduje Rada IPN¹⁴. Rada wydała Uchwałę nr 2/12 w sprawie formy inwentarza archiwalnego Instytutu Pamięci Narodowej — Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu z dnia 3 lutego 2012 r., dostępną na stronie internetowej IPN, dzieląc sztucznie zasób archiwalny instytutu na akta o charakterze osobowym i akta o charakterze nieosobowym¹⁵.

Z oczywistych względów nie było możliwe opublikowanie kompletnego katalogu w tak krótkim terminie, dlatego Rada IPN wydała uchwały wskazujące na konieczność **rozpoczęcia** (podkreślenie — RL) publikacji do 31 grudnia 2012 r., określając jednocześnie terminy publikacji archiwaliów z poszczególnych działów. Materiały wchodzące w skład działu „Archiwa osobiste i kolekcje” zostaną opublikowane w czwartym z pięciu zaplanowanych etapów, przy czym piąty, ostatni etap, obejmuje opis archiwaliów o charakterze osobowym. Opis jednostek archiwalnych niemających charakteru akt osobowych powinien zawierać następujące pola: nazwa zespołu (zbioru) archiwalnego lub wytwórcy materiałów archiwalnych, w tym w języku oryginałów dokumentów, nazwa podzespołu archiwalnego, w tym w języku oryginałów dokumentów (jeżeli istnieje), nazwa serii (jeżeli istnieje), nazwa podserii (jeżeli istnieje), sygnatura IPN, sygnatura mikrofilmu (jeżeli istnieje), sygnatury dawne (jeżeli istnieją), tytuł j.a., kryptonim (jeżeli istnieje), opis j.a. (jeżeli istnieje), forma fizyczna, liczba tomów, liczba kart lub liczba stron (jeżeli można określić), daty skrajne z uwzględnieniem anteriorów i posteriorów (jeżeli można określić), numer rejestracyjny (jeżeli istnieje), miejsce przechowywania dokumentów (nazwa archiwum IPN).

Jednostki archiwalne o charakterze akt osobowych powinny natomiast zawierać kolejno następujące pola: nazwa zespołu (zbioru) archiwalnego lub wy-

¹³ Podział zasobu archiwalnego na działy tematyczne przedstawia się następująco: dział I — Organy represji i administracji III Rzeszy Niemieckiej, dział II — Organy represji i administracji Związku Socjalistycznych Republik Sowietkich, dział III — Cywilne organy bezpieczeństwa państwa, dział IV — Wojskowe organy bezpieczeństwa państwa, dział V — Wojska wewnętrzne, dział VI — Jednostki i administracja wojskowa, dział VII — Cywilne organy wymiaru sprawiedliwości, dział VIII — Wojskowe organy wymiaru sprawiedliwości, dział IX — Więziennictwo, dział X — Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, dział XI — Organy administracji publicznej, urzędy, instytucje, partie i stowarzyszenia, dział XII — Archiwa osobiste i kolekcje, dział XIII — Zbiory. Szczegółowy opis poszczególnych działów archiwum IPN zob.: *Wstęp do Informatora o zasobie archiwalnym IPN...*, s. 25.

¹⁴ Dz.U. 2010., nr 79, poz. 522.

¹⁵ <<http://inwentarz.ipn.gov.pl/zakres-danych>> [dostęp: 1 kwietnia 2013].

twórcy materiałów archiwalnych, w tym w języku oryginałów dokumentów, nazwa podzespołu archiwalnego, w tym w języku oryginałów dokumentów (jeżeli istnieje), sygnatura IPN, tytuł j.a., ograniczony wyłącznie do imienia (imion) i nazwiska (nazwisk), imię (imiona) ojca oraz data i miejsce urodzenia (jeżeli można określić), daty skrajne, z uwzględnieniem anteriorów i posteriorów (jeżeli można określić), forma fizyczna j.a., liczba tomów, liczba kart lub liczba stron (jeżeli istnieją), miejsce przechowywania dokumentów (nazwa archiwum IPN)¹⁶.

Niezależnie od dostępnego powszechnie w Internecie katalogu w czytelnich IPN udostępniony jest wspomniany już kilkakrotnie system Cyfrowe Archiwum, który obejmuje znacznie szerszy niż prezentowany w sieci rozległy opis archiwaliów, w tym wchodzących w skład archiwów osobistych i kolekcji. Dodatkowo część archiwów osobistych posiada inwentarze kartkowe sporządzone jeszcze w okresie funkcjonowania GKBZpNP, choć jakoś ich opracowania pozostawia wiele do życzenia (zwykle w trakcie ich przygotowywania archiwisci nie traktowali tych materiałów jako odrębnej całości wchodzącej w skład np. kolekcji; w istocie koncentrowali się wyłącznie na przypadkowym opisie poszczególnych jednostek, tworząc tak naprawdę katalog).

Udostępnianie

Materiały archiwalne składające się na archiwa osobiste i kolekcje udostępniane są zgodnie z zasadami opisanymi w ustawie o IPN na takich samych warunkach jak inne dokumenty, np. archiwalia komunistycznych organów bezpieczeństwa. Mogą być bez żadnych ograniczeń udostępniane badaczom i dziennikarzom. Warto przypomnieć, że w zakresie ustawowej działalności IPN był wprost zwolniony ze stosowania przepisów Ustawy o ochronie danych osobowych z 1997 r.¹⁷ W przyjętych, po wejściu w życie nowych unijnych regulacji prawnych (tzw. RODO — Rozporządzenie o ochronie danych osobowych — RL), rozwiązaniach polskich dotyczących ochrony danych osobowych, IPN również nie stosuje ochrony danych znajdujących się w dokumentach przekazanych do zasobu archiwalnego¹⁸. Należy jednak zauważyć, że zgodnie z art. 36. ust. 5. ustawy na korzystającym ciąży odpowiedzialność za sposób wykorzystania udostępnionych dokumentów.

¹⁶ Istotna zmiana w zakresie prezentacji danych o zasobie archiwalnym, w tym w szczególności dotyczących prezentowanych jednostek archiwalnych wchodzących w skład poszczególnych zespołów archiwalnych, nastąpiła na początku 2017 r. Wówczas na mocy decyzji nowego Kolegium IPN rozszerzono zakres prezentowanych w Inwentarzu publicznym pól opisu na poziomie każdej jednostki archiwalnej. Szerzej zob.: <<https://inwentarz.ipn.gov.pl/zakres-danych>> [dostęp: 2 listopada 2018].

¹⁷ Art. 71. Ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej z 18 grudnia 1998 r. — Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.

¹⁸ Ustawa z 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. 2018, poz. 1000).

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na fakt, że w wypadku archiwów osobistych lub kolekcji, które zostały zarekwirowane przez komunistyczne służby bezpieczeństwa i trafiły do archiwów IPN wraz z materiałami operacyjnymi wytworzonymi przez te służby, stworzono ekstraordynaryjne rozwiązanie, pozwalające na zwrot tego typu materiałów prawowitym właścicielom lub ich następcom prawnym. Pozwala na to przepis art. 34. ust. 5. ustawy o IPN, który stanowi, że „na pisemny wniosek osoby, o której mowa w art. 33 ust. 2, Instytut Pamięci wydaje znajdujące się w jego archiwum przedmioty, które w momencie utraty stanowiły jej własność lub były w jej posiadaniu”. Natomiast zgodnie z ust. 6. tego samego artykułu „przed wydaniem przedmiotów Instytut Pamięci może sporządzić i zachować ich kopie; o fakcie tym należy poinformować wnioskodawcę”.

Charakterystyka archiwów osobistych i kolekcji

Warto raz jeszcze podkreślić, że na dział Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej o nazwie Archiwa osobiste i kolekcje składa się obecnie, tj. według stanu na koniec października 2018 r. (przypis autora), ponad 1180 kolekcji i archiwów osobistych. Generalnie wśród dokumentacji tego działu znajdują się m.in. materiały dotyczące drugiej wojny światowej: NSZ, AK, łagrów, powstania warszawskiego, robót przymusowych, okupacji hitlerowskiej i sowieckiej, partyzantki antyhitlerowskiej i antysowieckiej, obozów koncentracyjnych, ścigania zbrodniarzy hitlerowskich, UPA oraz stosunków polsko-ukraińskich. Są tu również kopie akt dotyczących funkcjonariuszy Gestapo, materiały odnoszące się do działalności NSZZ „Solidarność”, rozwoju struktur opozycji antysystemowej w Polsce, prywatne księgozbiory, prace naukowe, artykuły, opracowania historyczne, broszury o charakterze propagandowym, czasopisma, wspomnienia i relacje, fotografie — osobiste, miejsc zbrodni, członków AK, o tematyce żydowskiej, katyńskiej, z wydarzeń na wybrzeżu w 1970 r., a także medale, odznaczenia i ordery, prasa podziemna, wydawnictwa bezdebitowe, grypsy więzienne, plakaty i afisze, materiały z nadsłuchów radiowych, materiały dotyczące różnych organizacji i stowarzyszeń, książki zawierające informacje o więźniach obozu koncentracyjnego Mauthausen-Gusen.

Jeżeli chodzi o postać fizyczną, dominują akta papierowe (w tym także dokumenty pergaminowe). Często występują również fotografie (fotokopie) i mikrofilmy. W archiwach osobistych i kolekcjach zdarzają się też przedmioty, tj. medale, ordery i odznaczenia.

Daty skrajne obejmują lata 1893–2018. W metrach bieżących to ponad 30 m.b. Przeliczając ten dział naszego archiwum na jednostki archiwalne, otrzymamy liczbę blisko 30 tys. Dokumenty w zdecydowanej większości są sporządzone w języku polskim. Poza tym dosyć często spotyka się materiały w ję-

zykach angielskim, francuskim, hebrajskim, litewskim, niemieckim, rosyjskim i ukraińskim.

Wśród najciekawszych archiwów osobistych i kolekcji mających charakter typowych i specyficznych można wymienić kilkanaście. W zasobie centrali IPN znajduje się Archiwum osobiste Karla Fischera¹⁹, obejmujące 18 jednostek inwentarzowych, co daje łącznie ok. 0,3 m.b. dokumentacji z lat 1914–1944. Całość dokumentacji jest spisana w języku niemieckim. Karl Fischer był dowódcą Komendantury Polowej (*Feldkommando*) 516 w departamencie Haute-Marne (Francja), odkomenderowanym w 1942 r. w okolice Orszy (ZSRS). Znajdujące się w zasobie Instytutu Pamięci Narodowej jego archiwum osobiste zawiera m.in. akta procesowe w sprawie wypłacenia odszkodowania przez koksownię w Białym Kamieniu, korespondencję prywatną i rodzinną, konspekty wykładów, opracowania, przemówienia okolicznościowe oraz broszury o charakterze wojskowym i propagandowym. Ponadto wśród zgromadzonych materiałów można znaleźć dokumentację *Feldkommando* 516. Są to przede wszystkim: rozkazy dzienne, instrukcje i odezwy, wytyczne dotyczące wprowadzenia zmian w administracji francuskiej oraz sprawowania nad nią nadzoru, raporty z inspekcji oraz sprawozdania ze spotkań z szefami kantonów w departamencie Haute-Marne, sprawozdania i korespondencja dotycząca spraw organizacyjno-administracyjnych na zajętych przez Niemców terenach ZSRS. Omawiane archiwum osobiste posiada inwentarz książkowy.

Innym niezwykle interesującym archiwum osobistym jest dokumentacja pozostała po wyjątkowo okrutnym zbrodniarzu wojennym Arthurze Greiserze²⁰. Spuścizna archiwalna znajdująca się w Archiwum IPN obejmuje jedynie 10 jednostek inwentarzowych, co stanowi 0,06 m.b. Dokumenty pochodzą z lat 1915–1943. Arthur Greiser (1897–1946) był nazistowskim politykiem, *Obergruppenführerem* SS, prezydentem Senatu Wolnego Miasta Gdańska, namiestnikiem Rzeszy w Kraju Warty. W 1946 r. został skazany przez Najwyższy Trybunał Narodowy na karę śmierci, którą wykonano. Materiały zawierają listy oraz karty pocztowe Arthura Greisera, adresowane m.in. do rodziców z lat 1915–1919 i Ingrid Greiser z lat 1937–1943, jak również fotografie osobiste. Wszystkie dokumenty są pisane w języku niemieckim. Archiwum osobiste posiada inwentarz kartkowy.

Zgoła odmienny charakter mają dokumenty składające się na Archiwum osobiste Adama Poszwińskiego²¹. Adam Poszwiński był członkiem organizacji konspiracyjnej „Ojczyzna”, kierownikiem Wydziału Gospodarki w biurze Delegatury Rządu na Kraj, łącznikiem między władzami okupacyjnymi a 111 polskimi

¹⁹ Szerzej zob.: hasło nr 1028 [w:] *Informator o zasobie archiwalnym Instytutu Pamięci Narodowej...*, s. 415–416.

²⁰ Szerzej zob.: hasło nr 1030, ibidem, s. 416.

²¹ Szerzej zob.: hasło nr 1041, ibidem, s. 419.

zakładnikami internowanymi w Poznaniu w latach 1939–1940²². Dokumentacja zgromadzona przez A. Poszwińskiego pochodzi z lat 1912–1940 i obejmuje 0,13 m.b. Wśród zachowanych materiałów można znaleźć m.in. kopię pierwszego zarządzenia władz okupacyjnych Poznania z 10 września 1939 r. w sprawie internowania zakładników polskich, listy imienne zakładników, regulamin porządkowy dla zakładników, oświadczenia zakładników, podania rodzin zakładników o zwolnienie z obozu, wycinki prasowe z prasy okupacyjnej itp. Dokumenty są pisane po polsku i niemiecku. Archiwum posiada inwentarz kartkowy.

Niezwyczajnie ciekawym i mającym olbrzymią wartość historyczną jest Archiwum osobiste Jana Sehna²³. Obejmuje ono dokumentację wytworzoną w latach [1938] 1945–1965, na którą składają się 142 j.a. obejmujące 2,08 m.b.

Jan Sehn był przewodniczącym Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Krakowie oraz kierownikiem Działu Dokumentacji Państwowego Muzeum w Oświęcimiu. Ponadto pełnił funkcję pełnomocnika ministra sprawiedliwości ds. ścigania zbrodniarzy niemieckich, m.in. w zakresie przeprowadzania czynności śledczych w sprawach karnych przeciwko zbrodniarzom wojennym, gromadzenia i zabezpieczenia materiałów dowodowych, a także ścigania i ekstradycji przestępców wojennych²⁴.

Wśród zachowanych materiałów dominuje dokumentacja dochodzeniowa dotycząca zbrodni popełnionych w latach 1939–1945, m.in. protokoły zeznań świadków oraz osób oskarżonych o przestępstwa wojenne, ekspertyzy i opinie biegłych, protokoły ekshumacji zwłok, protokoły oględzin, dokumentacja fotograficzna miejsc zbrodni i materiałów dowodowych. Archiwum uzupełnia dokumentacja niemiecka zebrana w czasie wykonywania czynności śledczych, w tym m.in. fotokopie i tłumaczenia korespondencji prywatnej Amona Gotha, byłego komendanta obozu koncentracyjnego Kraków-Płaszów, oraz wyciągi z akt powojennych procesów karnych przeciwko zbrodniarzom wojennym, m.in. z procesu załogi obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu oraz byłego komendanta obozu Rudolfa Hössa. Dodatkowo uzupełnieniem tej dokumentacji są imienne listy: funkcjonariuszy i urzędników niemieckich z terenu Generalnego Gubernatorstwa, osób oskarżonych o przestępstwa wojenne oraz zbrodniarzy wojennych ekstradowanych do Polski.

W ramach zgromadzonej przez Jana Sehna dokumentacji przechowywanej przez IPN znajdują się materiały z jego działalności w ZBoWiD oraz w Mię-

²² Adam Poszwiński (1881–1942), dziennikarz i polityk chadecji, członek Chrześcijańsko-Narodowego Stronnictwa Pracy i uczestnik powstania wielkopolskiego, aresztowany 9 lipca 1941 r. w Poznaniu, osadzony w Forcie VII, stracony najprawdopodobniej w lipcu 1942 r.

²³ Szerzej zob.: hasło nr 1046 [w:] *Informator o zasobie archiwalnym Instytutu Pamięci Narodowej*..., s. 420.

²⁴ Jan Sehn (1909–1965), doktor prawa i profesor nadzwyczajny na Uniwersytecie Jagiellońskim, w latach 1945–1947 sędzia śledczy. Przygotowywał akt oskarżenia Rudolfa Hössa. W 1949 r. został kierownikiem Instytutu Ekspertyz Sądowych (IES) w Krakowie. Po jego śmierci od 1966 r. IES przyjął imię Jana Sehna.

dzynarodowym Komitecie Oświęcimskim w sprawach odszkodowań dla ofiar wojny oraz zapobiegania przedawnieniu zbrodni niemieckich. Uzupełnieniem są kopie recenzji Jana Sehna do „Zeszytów Oświęcimskich” wydawanych przez Państwowe Muzeum w Oświęcimiu, korespondencja dotycząca publikacji wspomnień Rudolfa Hössa, teksty odczytów radiowych, referatów i inne, materiały z prasy polskiej i zagranicznej na temat m.in. Adolfa Eichmanna, jego działalności, aresztowania i procesu karnego przed sądem w Izraelu w 1961 r. Dokumenty są pisane w języku polskim, niemieckim i angielskim. Archiwum posiada inwentarz kartkowy.

Powyżej zaprezentowano najciekawsze materiały z omawianej kategorii przechowywane w archiwum w Warszawie. Równie interesujące archiwa osobiste i kolekcje znajdują się w oddziałach IPN. Dla przykładu w gdańskim oddziale IPN znajduje się Kolekcja Kazimierza Bućko²⁵. Chronologicznie materiały te obejmują lata 1939–1990. Wśród blisko 3 m.b. dokumentacji znajdują się archiwalia dotyczące wołkowyszczan i historii powiatu wołkowyskiego. Są to kopie map powiatu i zapiski odręczne, jak również materiały dotyczące Stowarzyszenia Rodzin Ziemi Wołkowyskiej oraz członków organizacji Związku Polaków na Białorusi. Uzupełnieniem tej dokumentacji są wspomnienia, zdjęcia cmentarzy, nagrobków, kościołów, członków Armii Krajowej oraz czasopisma. Całość dokumentacji jest w języku polskim. Podstawą ewidencji archiwalnej jest spis zdawczo-odbiorczy.

W zasobie oddziału katowickiego IPN znajduje się z kolei niewielka, bo obejmująca tylko 1 j.a., Kolekcja Teodora Dudka z lat 1921–1937²⁶. Zawiera ona dokumenty z okresu plebiscytu i powstań śląskich, m.in. rozkazy wojskowe i wykaz oddanych głosów podczas plebiscytu.

Krakowski oddział IPN posiada z kolei najobszerniejsze archiwum osobiste, tj. Archiwum osobiste Andrzeja Zagórskiego²⁷. Liczy ono 10 807 j.a. (15,3 m.b.) i obejmują lata 1928–2001. Na zgromadzoną w tym archiwum dokumentację składają się materiały i relacje dotyczące działalności konspiracji niepodległościowej w Małopolsce. Wśród pierwszej grupy archiwaliów znajdują się np. fotokopie i odpisy odręczne dokumentów z Archiwum Wojskowego Instytutu Historycznego z lat 1940–1969, kserokopie materiałów „Ruchu” — komórki wywiadowczo-dywersyjnej Inspektoratu AK Rzeszów z lat 1939–1947, fotokopie dokumentów Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich, a także

²⁵ Szerzej zob.: hasło nr 1447 [w:] *Informator o zasobie archiwalnym Instytutu Pamięci Narodowej*..., s. 557.

²⁶ Szerzej zob.: hasło nr 1747, ibidem, s. 659.

²⁷ Szerzej zob.: hasło nr 1966, ibidem, s. 729. Andrzej Zagórski ps. „Mściśław” (1926–2007), żołnierz Armii Krajowej i historyk, autor siedmiu książek, twórca i redaktor „Zeszytów Historycznych WIN-u”, redaktor *Małopolskiego słownika biograficznego uczestników działań niepodległościowych 1939–1956*, w 2002 r. uhonorowany nagrodą „Kustosz Pamięci Narodowej”, przyznawaną przez Instytut Pamięci Narodowej.

fotokopie dokumentów Archiwum Placówki Strzyżów-Niebylec AK oraz z Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego z lat 1942–1967 (m.in. Okręg BCH Kraków, Podokręg BCH Rzeszów, Obwód BCH Brzozów, Obwód BCH Jarosław, Obwód BCH Kolbuszowa, Obwód BCH Łańcut, Obwód BCH Nisko, Obwód BCH Przeworsk, Obwód BCH Przemyśl, Obwód BCH Rzeszów, Obwód BCH Tarnobrzeg), odpisy odręczne dokumentów z Archiwum Zakładu Historii Partii przy Komitecie Centralnym PZPR.

Drugą grupę materiałów stanowią fotokopie dokumentów sądowych, m.in. postanowienia o oskarżeniu, protokoły przesłuchań i zeznań, akty oskarżenia, protokoły rozprawy sądowej, wyroki sądowe wojskowych sądów rejonowych (w Białymstoku, Bydgoszczy, Gdańsku, Katowicach, Kielcach z siedzibą w Radomiu, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Olsztynie, Opolu, Rzeszowie, Warszawie, Wrocławiu), Sądu Marynarki Wojennej w Gdyni, WSO w Krakowie i Lublinie, sądów wojewódzkich w Krakowie, Kielcach, Lublinie i Rzeszowie, Sądu Okręgowego w Łodzi, wojskowych sądów garnizonowych w Katowicach i Rzeszowie.

Do trzeciej grupy zaliczymy fotografie członków jednostek organizacyjnych Armii Krajowej (Okręg AK Lwów, Obwód AK Rzeszów, Obwód AK Jarosław, Obwód AK Dębica, Obwód AK Przeworsk, Obwód AK Nisko, Obwód AK Tarnów, Obwód AK Kolbuszowa, Obwód AK Łańcut, Obwód AK Sanok, Obwód AK Krosno, Obwód AK Jasło, Obwód AK Brzozów, Obwód AK Przemyśl, Inspektorat AK Mielec, Inspektorat AK Jasło, Inspektorat AK Rzeszów, Inspektorat AK Nowy Sącz) oraz zdjęcia przedstawiające osoby zesłane do łagrów.

Jako czwartą grupę archiwaliów można wyodrębnić wycinki prasowe i prasę konspiracyjną, w tym: „Biuletyn Informacyjny”, „Biuletyn Informacyjny Małopolski”, „Czata”, „Czyn. Biuletyn Informacyjny”, „Głos Ludu”, „Głos Polski. Organ Walki z Propagandą Wroga”, „Insurekcja”, „Kosynier”, „Ku wolności”, „Myśl Chłopska”, „Na czasie”, „Na posterunku”, „Odwet. Biuletyn Informacyjny”, „Orzeł Biały”, „Przegląd Polski”, „Przez walkę do zwycięstwa”, „Racławice”, „Reforma. Dwutygodnik Ideowo-Polityczny”, „Ruch Polski”, „Rzeczpospolita Polska”, „Służba Kobiet”, „Świt”, „W służbie ojczyzny”, „Walka”, „Warszawski Głos Narodowy”, „Wiadomości”, „Wiadomości Bieżące”, „Wiadomości Informacyjne”, „Wiadomości Polskie”, „Wieści”, „Ziemie Zachodnie Rzeczypospolitej”, „Żołnierz Obywatel”, „Żołnierz Polski”, „Żołnierz Polski w Drugiej Wojnie Światowej”.

W tej grupie dokumentów znajdziemy także prasę emigracyjną, tj.: „Dziennik Polski”, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza”, „Jutro Polski”, „Ku wolnej Polsce”, „Lekarz Polski na Wschodzie”, „Nowa Polska”, „Odsiecz. Polska Walcząca w Ameryce”, „Polska Walcząca. Żołnierz Polski na Obczyźnie”, „Tygodnik Polski”, „W drodze”, „W marszu”, „Wiadomości”.

Na ostatnią grupę archiwaliów składa się zbiór zwartych i ulotnych druków konspiracyjnych i emigracyjnych.

Dokumenty znajdujące się w Archiwum osobistym Andrzeja Zagórskiego są sporządzone głównie w językach polskim, niemieckim, ukraińskim i rosyjskim. Podstawą ewidencji archiwalnej jest spis zdawczo-odbiorczy.

Rzeszowski oddział IPN przechowuje materiały korespondujące z Archiwum osobistym Andrzeja Zagórskiego. Są to grypsy więzienne Łukasza Cieplińskiego²⁸, zgromadzone w ramach Kolekcji Łukasza Cieplińskiego²⁹. Pochodzą one z lat 1950–1951 i tworzą 1 j.a.³⁰

Na koniec warto zwrócić uwagę na Archiwum osobiste Romana Korab-Żebryka³¹. Jest to drugie co do wielkości archiwum o charakterze osobistym znajdujące się w zasobie Instytutu Pamięci Narodowej — obejmuje 7,2 m.b., na które składa się 396 j.a. zawierających dokumenty z lat 1900–1999³².

Materiały zostały przekazane do wrocławskiego oddziału IPN przez żonę twórcy archiwum, Teodorę Korab-Żebryk. Składa się na nie spuścizna naukowa dr. Romana Korab-Żebryka, w tym opracowania, artykuły, referaty, recenzje, wywiady, przemówienia okolicznościowe, prace literackie, materiały warsztatowe (także liczne fotografie) dotyczące m.in. historii Armii Krajowej na Wileńszczyźnie i Nowogrodzycźnie oraz biografii gen. Stefana Roweckiego „Grota”. Dodatkowo, w ramach archiwum znajduje się dokumentacja dotycząca działalności wydawniczej i społeczno-politycznej R. Korab-Żebryka, poza tym korespondencja, recenzje prac twórcy oraz materiały rodzinne.

Dokumenty występujące w tym Archiwum osobistym Romana Korab-Żebryka są sporządzone w językach polskim, rosyjskim, niemieckim i litewskim. Podstawą ewidencji archiwalnej jest spis zdawczo-odbiorczy.

Zakończenie

Niniejszy artykuł należy traktować jako pierwszą i nieco skróconą systematykę, jak również wstęp do badań nad archiwami osobistymi i kolekcjami

²⁸ Łukasz Ciepliński ps. „Pług”, „Ostrowski”, „Ludwik”, „Apk”, „Grzmot”, „Bogdan” (1913–1951), żołnierz Organizacji Orła Białego, ZWZ-AK, Nie, prezes IV Komendy Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość, zabity 1 marca 1951 r. w więzieniu na Mokotowie, Kawaler Orderu Orła Białego. W 2013 r. otrzymał pośmiertnie awans na stopień pułkownika.

²⁹ Szerzej zob.: hasło nr 2615 [w:] *Informator o zasobie archiwalnym Instytutu Pamięci Narodowej* ..., s. 953.

³⁰ E. Jakimek-Zapart, *Nie mogłem inaczej żyć. Grypsy Łukasza Cieplińskiego z celi śmierci*, Kraków 2008.

³¹ Roman Korab-Żebryk (1916–2004), historyk, dowódca 1. Wileńskiej Brygady Armii Krajowej, autor książek: *Historia 1 Brygady Wileńskiej Armii Krajowej Komendy Okręgu Wileńskiego. Relacja dowódcy; Operacja Wileńska AK; Biała Księga: W obronie Armii Krajowej na Wileńszczyźnie*. Więcej na ten temat zob.: T. Balbus, „Korab”. *Wilniuk klasyczny. Doktor Roman Korab-Żebryk (1916–2004). Biografia Wilnianina, oficera Armii Krajowej, więźnia NKWD, historyka Polski Podziemnej (na tle dziejów XX wieku)*, Wrocław 2012.

³² Szerzej zob.: hasło nr 3099 [w:] *Informator o zasobie archiwalnym Instytutu Pamięci Narodowej* ..., s. 1113–1114.

przechowywanymi w zasobie archiwalnym Instytutu Pamięci Narodowej. W dotychczasowej praktyce archiwalnej te materiały były prawie zupełnie pomijane. Priorytetem bowiem było, i jest nadal, archiwalne uporządkowanie i opracowanie dokumentacji wytworzonej przez komunistyczne organy bezpieczeństwa państwa. IPN funkcjonuje niecałe 18 lat, z czego przez pierwszych sześć gromadził materiały niezbędne do realizacji statutowych obowiązków. Od zaledwie kilku lat trwają prace nad gruntownym opracowaniem archiwaliów.

Jestem przekonany, że materiały znajdujące się w archiwach osobistych i kolekcjach przechowywanych w IPN są wyjątkowym źródłem wiedzy o Polsce i Polakach w XX w. Powyżej starałem się to przedstawić, odwołując się do przykładów konkretnych zespołów archiwalnych. Jako archiwum będące częścią składową Instytutu Pamięci Narodowej jesteśmy na początku drogi, która — mamy nadzieję — w niedalekiej przyszłości doprowadzi nas do pełnego opracowania wszystkich tego typu materiałów znajdujących się w naszych archiwach, co zaowocuje powstaniem licznych przewodników.

Cieszę się więc, że zorganizowana w kwietniu 2013 r. przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych i Polską Akademię Nauk konferencja naukowa poświęcona problematyce archiwów osobistych i kolekcji, której pokłosem jest m.in. ten artykuł, rozwija naukową dyskusję nad archiwami osobistymi i kolekcjami oraz przynosi wiele niezwykle przydatnych wskazówek, w jaki sposób tego typu materiały traktować.

Bibliografia

- Archiwum pełne pamięci*, dostępny w Internecie <<http://archiwumpamieci.pl/>> [dostęp: 31 października 2018].
- Informator o zasobie archiwalnym Instytutu Pamięci Narodowej — Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu* (stan na dzień 31 XII 2008 r.), red. J. Bednarek i R. Leśkiewicz, Warszawa 2009.
- Instytut Pamięci Narodowej — Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Informacja o działalności I I 2012–31 XII 2012*, Warszawa 2013.
- Inwentarz archiwalny*, dostępny w Internecie <<http://inwentarz.ipn.gov.pl/zakres-danych>> [dostęp: 1 kwietnia 2013; 2 listopada 2018].
- Leśkiewicz R., *Powstanie i działalność Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej — bilans 11 lat istnienia* [w:] *Wkład archiwistów warszawskich w rozwój archiwistyki polskiej. Zbiór studiów poświęconych warszawskiemu środowisku archiwalnemu*, red. A. Kulecka, Warszawa 2012, s. 190–207.
- Leśkiewicz R., Pieczunko A., *Inwentarz archiwalny IPN w sieci*, pamięć.pl, nr 1 (10)/2013, s. 66–67.
- Lipińska-Nałęcz D., *Użytkownik w IPN. Metodyka gromadzenia i opracowania zasobów a problemy udostępniania* [w:] *Bez taryfy ulgowej. Dorobek naukowy i edukacyjny Instytutu Pamięci*

Narodowej 2000–2010, red. A. Czyżewski, S.M. Nowinowski, R. Stobiecki, J. Żelazko, Łódź 2012, s. 241–252.

Ustawa o Instytucie Pamięci Narodowej z dnia 18 grudnia 1998 r. — Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (tekst jednolity: Dz.U. 2007, nr 63, poz. 424, z późn. zm.).

Ustawa o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach z dnia 14 lipca 1983 r., Dz.U. 2011, nr 123, poz. 698; nr 171, poz. 1016.

Ustawa z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych, Dz. U. 2018, poz. 1000.

Ustawa z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944–1990 oraz treści tych dokumentów, Dz.U. 2007, nr 63, poz. 425, z późn. zm.

Ustawa z dnia 29 kwietnia 2016 r. o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej — Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2016, poz. 152, ze zm.

Keywords: Institute of National Remembrance, personal archives, collections, archive analysis, archival fonds, stand-alone archive

Mots-clés : Institut de la mémoire nationale (IPN), archives personnelles, collections, classement, fonds d'archives, archives séparées

Ключевые слова: Институт национальной памяти, личные архивы, коллекции, архивная обработка, архивный фонд, выделенный архив

Rafał Leśkiewicz, *Private Archives and Collections in the Archival Fonds of the Institute of National Remembrance*. Personal archives and collections constitute a modest yet significant part of the archival fonds of the Institute of National Remembrance. They complement the rest of the collection, which consists of materials produced or collected by Poland's security services during the communist period. Due to their specificity and origin, they constitute a remarkably interesting group of archival sources popular with scholars of the contemporary history of Poland.

The article focuses on the formal and legal aspects of collecting, analysing and making available personal archival materials from personal collections and archives. Special focus is given to the circumstances in which such materials could be acquired by the Archive and the legal regulations governing such acquisitions. The author also presents the rules of sharing such archival materials, noting that, in principle, they are available to researchers and journalists without major restrictions. The most interesting personal archives and collections available in the Archive of the Warsaw and other field branches of the Institute are also presented.

Rafał Leśkiewicz, *Archives et collections privées dans les fonds d'archives de l'institut de la mémoire nationale (IPN)*. Les archives et collections personnelles constituent une partie infime, mais significative des fonds d'archives de l'Institut de la mémoire nationale. Elles complètent la partie principale des fonds sous forme de documents créés ou réunis par les agences de sécurité de l'état communiste. En raison de leur spécificité et de leur origine, elles constituent un ensemble d'archives extrêmement intéressant, dans lesquels puisent volontiers les spécialistes de l'histoire de Pologne la plus récente.

L'article se concentre sur les aspects formels et juridiques liés à la collection d'archives faisant partie des archives privées et des collections, les principes de leur classement et de leur communication. Il est avant tout stipulé dans quelles circonstances et sur la base de quelles dispositions ce type de document peut se retrouver dans les Archives de l'IPN. Les règles de communication de ce type d'archives ont également été présentées, indiquant qu'elles sont généralement disponibles sans restriction majeure pour les chercheurs et les journalistes. Les archives et les collections personnelles les plus intéressantes se trouvant dans les archives de l'Institut à Varsovie ainsi que dans les unités de terrain (les archives régionales opérant au sein des différentes antennes de l'IPN) ont également été examinées.

Рафал Леськевич, *Архивы и частные коллекции в фондах Института национальной памяти*. Личные архивы и коллекции являются небольшой, но значительной частью архивных материалов в Институте национальной памяти. Они дополняют основную часть собраний в виде материалов, созданных или собранных коммунистическими органами безопасности государства. С точки зрения их специфики, а так же происхождения, они являются необычайно интересной группой архивных материалов, к которым часто обращаются исследователи современной истории Польши.

В статье сосредоточено внимание на формально-правовых аспектах, связанных со сбором архивных материалов, которые входят в состав личных архивов и коллекций, принципами работы с ними и предоставления к ним доступа. Указано, прежде всего, при каких обстоятельства и на основании каких положений такого типа материалы могут появиться в Архиве ИИП. Представлены также правила предоставления доступа к такого типа архивным материалам, обращая внимание на то, что эти материалы, в принципе, доступны без больших ограничений для исследователей и журналистов. Обсуждены также самые интересные среди личных архивов и коллекций, находящихся как в Архиве Института в Варшаве, так и в других структурных подразделениях, действующих в рамках отдельных отделений ИИП.

ROBERT DEREWENDA

(Lublin, Instytut Historii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego)

ARCHIWUM GŁÓWNE RUCHU ŚWIATŁO-ŻYCIE — HISTORIA, ZASÓB, JEGO OPRACOWANIE I UDOSTĘPNIANIE

Słowa kluczowe: Ruch Światło-Życie, Oazy, ks. Franciszek Blachnicki, Krucjata Wyzwolenia Człowieka, Kościół rzymskokatolicki, laikat, świeccy, ruch odnowy, ruch liturgiczny, Krajowe Duszpasterstwo Służby Liturgicznej

Archiwum Główne Ruchu Światło-Życie (AGRŚ-Ż) stanowi przykład placówki archiwalnej dokumentującej działalność szerokiego ruchu społecznego, jakim jest Ruch Światło-Życie. Działający formalnie od roku 1969, a korzeniami sięgający lat 50. ruch przeprowadził przez swoją formację setki tysięcy osób. Oazy wyłoniły się z nurtu odnowy liturgicznej zapoczątkowanej przez Sobór Watykański II w połowie lat 80. XX w. Ks. Franciszek Blachnicki (1921–1987), założyciel i twórca oazowego Ruchu Światło-Życie, utworzył cały system formacyjny dla różnych grup wiekowych i stanowych¹. Program formacyjny został oparty na ewangelizacji i powtórnym, świadomym przeżyciu katechumenatu. Formacja podstawowa zakładała przejście trzech stopni formacji. Każdy z uczestników był członkiem małej grupy, w której podczas regularnych spotkań w ciągu roku odbywała się jego formacja. W czasie wakacji wyjeżdżano na piętnastodniowe rekolekcje zamknięte. Po trzyletniej formacji podstawowej przechodziło się na okres tzw. diakonii, podejmując funkcje osób organizujących grupy formacyjne i rekolekcje (animatorzy i moderatorzy). Przez lata ruch oazowy stworzył własne struktury oparte na strukturach kościelnych. Każdy z uczestników mógł zostać dopuszczony do kolejnych etapów formacji po przyjęciu pewnego stylu życia (modlitwa, czytanie Pisma św., abstynencja itp.)².

¹ Osobne grupy formacyjne i rekolekcje powstały dla: dzieci (Oazy Dzieci Bożych), młodzieży (Oazy Niepokalanej i Oazy Nowego Życia), studentów, młodzieży pracującej, kleryków, księży, kościelnych i organistów (oazy diakonii wspólnoty lokalnej), nauczycieli (oazy diakonii wychowawczej), wreszcie dla całych rodzin (oazy rodzin). R. Derewenda, *Dzieło wiary. Historia Ruchu Światło-Życie w latach 1950–1985*, Kraków 2010, s. 96–140.

² Ibidem.

Dziś Ruch Światło-Życie rozwija się nie tylko w Polsce, ale też w wielu krajach europejskich (Irlandia, Niemcy, Słowacja, Ukraina), jak również na kontynencie amerykańskim (Kanada) i azjatyckim (Chiny). Jego powstanie, rozwój i zakres działania został zarejestrowany w wielu dokumentach aktowych i audio-wizualnych. Ze względu na rozwój ruchu oazowego dokumentacja zgromadzona w Archiwum Głównym Ruchu Światło-Życie jest nieustannie wykorzystywana w publikacjach popularnonaukowych i naukowych³.

Ks. Franciszek Blachnicki w swoim testamencie przekazał Instytutowi Niepokalanej Matki Kościoła prawa autorskie do własnych tekstów i przemówień⁴. Instytut ten, jako odpowiedzialny za spuściznę po ks. Blachnickim, powołał w roku 1998 Instytut im. ks. Franciszka Blachnickiego, którego zadaniem jest przede wszystkim „zachowanie duchowej spuścizny ks. Franciszka Blachnickiego, działalność naukowo-badawcza i wychowawcza dla pogłębienia i rozwoju działalności formacyjnej, określonej przez ks. Franciszka Blachnickiego, zmierzającej do przekazania jej przyszłym pokoleniom”⁵. Swoje zadania instytut ten realizuje m.in. przez „opiekę nad zbiorami stanowiącymi dziedzictwo ks. Franciszka Blachnickiego, zabezpieczanie i opracowywanie ich oraz udostępnianie i rozpowszechnianie”⁶.

Zgodnie z celami postawionymi w statucie w roku 2004 w ramach Instytutu im. ks. Franciszka Blachnickiego wydzielono specjalną komórkę — Archiwum Główne Ruchu Światło-Życie⁷. Za początek działalności instytucjonalnej archiwum uznaje się jednak rok 2001. Wtedy to bowiem zatrudniono wykwalifikowanego archiwistę z zadaniem scalenia i uporządkowania dokumentacji znajdującej się w dyspozycji centrów Ruchu Światło-Życie⁸. W tym pierwszym okresie działania (2001–2004) za utrzymanie archiwum odpowiadała Fundacja Światło-Życie. W następnych latach wsparcia finansowego, przeznaczonego na prowadzenie archiwum, udzieliło Instytutowi im. ks. Franciszka Blachnickiego Stowarzyszenie „Diakonia Ruchu Światło-Życie”. Od roku

³ Pomimo śmierci ks. Blachnickiego w roku 1987, co roku ukazują się nowe publikacje jego autorstwa. Są to książki opracowywane na podstawie jego tekstów lub wypowiedzi (konferencji, homilii) zachowanych w Archiwum. *Bibliografia prac ks. Franciszka Blachnickiego*, oprac. G. Wilczyńska, Krościenko 2002.

⁴ *Testament ks. F. Blachnickiego* [w:] *Gwałtownik Królestwa Bożego*, Kraków 2009, s. 44.

⁵ Statut Instytutu im. ks. Franciszka Blachnickiego, § 3, pkt 1, zob.: <<http://www.ifb.oaza.pl/index.php/o-nas/statut>> [dostęp: 22 lutego 2018].

⁶ Ibidem, § 6, pkt 1.

⁷ Sama nazwa archiwum oraz podstawowy podział dokumentacji zostały nadane przez ks. F. Blachnickiego. Archiwum Główne Ruchu Światło-Życie, Zespół: Ruch Światło-Życie, Teczka: Archiwum Główne Ruchu Światło-Życie, 1979–1980, sygn. 520 504/2, k. 9–36.

⁸ W tym czasie dokumentacja Ruchu Światło-Życie zgromadzona była w ośrodkach Ruchu Światło-Życie w: Krościenku nad Dunajcem, Lublinie, Krakowie, Katowicach oraz w Carlsbergu w Niemczech.

2012 utrzymanie archiwum spoczywa wyłącznie na Instytucie im. ks. Franciszka Blachnickiego⁹.

Archiwum Główne Ruchu Światło-Życie jest centralną komórką Ruchu Światło-Życie. Do jego zadań jako archiwum historycznego należy: gromadzenie, opracowywanie, zabezpieczanie, trwałe przechowywanie oraz udostępnianie materiałów archiwalnych. W jego zasobie znajduje się dokumentacja wytworzona w wyniku działalności ks. Franciszka Blachnickiego, założyciela i pierwszego moderatora ruchu, jak również powstała w toku działalności kolejnych moderatorów Ruchu Światło-Życie. W skład zasobu archiwum wchodzi także materiały archiwalne powstałe w następstwie działania centralnych instytucji Ruchu Światło-Życie oraz podmiotów związanych z Ruchem Światło-Życie. Archiwum przejmuje również w formie sukcesji materiały po wytwórcach ściśle związanych z samym założycielem i ruchem oazowym¹⁰.

Organizacyjnie Archiwum Główne Ruchu Światło-Życie jest jednym z działów Instytutu im. ks. Franciszka Blachnickiego. Statut tegoż instytutu (w punkcie pierwszym trzeciego paragrafu) stwierdza, że jednym z jego celów jest prowadzenie działalności archiwalnej, redakcyjnej, wydawniczej i innej dla rozpowszechniania idei zainspirowanych przez ks. Franciszka Blachnickiego¹¹. Na podstawie tego zapisu 25 czerwca 2003 r. dyrektor instytutu erygował Archiwum Główne Ruchu Światło-Życie jako dział instytutu. Obecnie Instytut im. ks. Franciszka Blachnickiego posiada dwa podstawowe działy — Archiwum Główne Ruchu Światło-Życie i Wydawnictwo Światło-Życie¹². Archiwum Główne Ruchu Światło-Życie zostało zlokalizowane w jednym z domów centrum Ruchu Światło-Życie w Lublinie¹³.

Na zasób archiwum składają się zarówno akta, jak i bardzo liczne zbiory dokumentacji nieaktowej. Historia zasobu Archiwum Głównego Ruchu Światło-Życie została ściśle związana z twórcą Ruchu Światło-Życie, ks. prof. Franciszkiem Blachnickim¹⁴.

Najstarsze dokumenty z podstawowego zasobu to osobiste dokumenty ks. Franciszka Blachnickiego, pochodzące z czasów jego młodości (świadectwa szkolne, grypsy i listy z obozów i więzień nazistowskich z czasów wojny, no-

⁹ Środki na utrzymanie archiwum pochodzą głównie ze sprzedaży praw autorskich pozycji wydawniczych Instytutu im. ks. F. Blachnickiego, z praw autorskich materiałów archiwalnych ks. Blachnickiego oraz z kwerend wykonywanych w archiwum. Głównym beneficjentem praw autorskich ks. Blachnickiego jest Stowarzyszenie „Diakonia Ruchu Światło-Życie”.

¹⁰ R. Derewenda, T. Nowicki, *Archiwum Główne Ruchu Światło-Życie* [w:] „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2013, nr 99, s. 5–17.

¹¹ <<http://www.ifb.oaza.pl/index.php/o-nas/statut>> [dostęp: 21 lutego 2018].

¹² <<http://www.ifb.oaza.pl/index.php/archiwum-glowne>> [dostęp: 22 lutego 2013]; <<http://www.wydawnictwo-oaza.pl/pl/i/ksiazki-110.htm>> [dostęp: 22 lutego 2013].

¹³ <<http://www.ifb.oaza.pl/index.php/archiwum-glowne/kontakt>> [dostęp: 22 lutego 2013].

¹⁴ A. Wodarczyk, *Prorok Żywego Kościoła ks. Franciszek Blachnicki (1921–1987) — życie i działalność*, Katowice 2008.

tatki z okresu jego studiów seminaryjnych w latach 1945–1950). Wraz z innymi dokumentami osobistymi ks. Franciszka Blachnickiego, niezwiązanymi wprost z dziełami, które zainicjował, akta tworzą najstarszy chronologicznie zespół aktowy archiwum pod nazwą Książd Franciszek Blachnicki.

Zasadniczą cezurą zasobu jest rok 1950. W tym bowiem roku Franciszek Blachnicki otrzymał święcenia kapłańskie i rozpoczął pracę duszpasterską z ministrantami. To właśnie podczas wakacyjnych wyjazdów z ministrantami w latach 50. powstała podstawowa metoda formacyjna ruchu oazowego — piętnastodniowa oaza rekolekcyjna¹⁵. Po październiku 1956 r. ks. Franciszek Blachnicki rozwinął również ruch abstynencki pod nazwą Krucjata Wstrzemięźliwości. Szeroka akcja została przerwana przez władze komunistyczne w sierpniu 1960 r.¹⁶ Dokumentacja zachowana po Krucjacie Wstrzemięźliwości wchodzi dziś w skład zasobu AGRŚ-Ż.

Najwięcej dokumentacji zgromadzonej w archiwum zawiera zespół Ruch Światło-Życie. Sam ruch powstał w roku 1969 (w latach 1969–1976 pod nazwą Ruch Żywego Kościoła) i wytworzył znaczną ilość dokumentacji związanej z organizacją oaz wakacyjnych (tzw. akcja Oazy Żywego Kościoła, OŻK) oraz z pracą formacyjną w ciągu roku (tzw. preoaza — przygotowanie do akcji letniej OŻK i posteoaza — formacja w ciągu roku zainicjowana podczas oaz wakacyjnych)¹⁷.

Archiwum Główne Ruchu Światło-Życie jest również sukcesorem dokumentacji Krajowego Duszpasterstwa Służby Liturgicznej (KDSL), które w latach 1967–1995 było ściśle związane z ruchem oazowym¹⁸. Ks. Franciszek Blachnicki, mianowany w grudniu 1967 r. przez Episkopat krajowym duszpasterzem służby liturgicznej, był twórcą programu formacyjnego KDSL. Wszystkie inicjatywy KDSL były ściśle powiązane z ruchem oazowym. Również sekretariat KDSL i redakcję tworzyli członkowie Ruchu Światło-Życie. Główne centrum KDSL do pracy w ciągu roku utworzono w 1971 r. w jednym z domów Ruchu Światło-Życie w Lublinie, na Sławinku. W okresach wakacyjnych rolę sekretariatu KDSL pełniło centrum ruchu w Krościenku¹⁹.

¹⁵ R. Derewenda, *Dzieło...*, s. 17–26.

¹⁶ Ibidem, s. 27–48.

¹⁷ Pojęcia zostały dokładniej przedstawione w: R. Derewenda, *Dzieło...*, s. 15–16.

¹⁸ R. Derewenda, *Dzieło...*, s. 66–95; T. Przybyła, *Formacja ministrantów w ujęciu ks. F. Blachnickiego*, Kraków 2017, s. 87–105; G. Rzeźwiecki, *Duszpasterstwo ministrantów i lektorów w Kościele w Polsce. Podczas Soboru Watykańskiego II i w okresie posoborowym (1964–2008)*, Tarnów 2010, s. 182–239; A. Wodarczyk, *Prorok...*, s. 317–344.

¹⁹ Ks. Franciszek Blachnicki zaproponował w KDSL dwa piony programowe: program minimalny i program maksymalny. Ten pierwszy zakładał formację służby liturgicznej przy zastosowaniu tradycyjnych metod zbiorów ministranckich. Drugi, maksymalny, tworzyły wspólnoty służby liturgicznej, dla których ułożono dziesięcioletni program formacyjny, realizowany we wspólnotach Ruchu Światło-Życie przez cotygodniowe spotkania w małej grupie, Dni Wspólnoty odbywane w rejonie co dwa miesiące oraz wakacyjne piętnastodniowe rekolekcje zamknięte prowadzone metodą oazy. R. Derewenda, *Dzieło...*, s. 73.

W celu odpowiedniego przygotowania moderatorów Krajowego Duszpasterstwa Służby Liturgicznej i Ruchu Światło-Życie ks. prof. Franciszek Blachnicki utworzył w Lublinie Studium Liturgiczno-Pastoralne przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Zajęcia studium odbywały się w formie półstacjonarnej w centrum Ruchu Światło-Życie w Lublinie. Studium prowadziło zajęcia w latach 1973–1981. Ponownie uruchomione w roku 1985 przez ks. dr. Wojciecha Danielskiego, działa nieprzerwanie do dnia dzisiejszego. Dokumentacja sekretariatu studium weszła również w skład Archiwum Głównego Ruchu Światło-Życie²⁰.

W roku 1979 ks. Franciszek Blachnicki utworzył drugi ruch trzeźwościowy pod nazwą Krucjata Wyzwolenia Człowieka²¹. Krucjata rozwija się do dziś, a dokumentacja z pierwszych lat jej działalności trafiła do archiwum ruchu.

W roku 1980 Ruch Światło-Życie rozpoczął akcję Wielkiej Ewangelizacji z planem dotarcia z Ewangelią do każdej osoby w Polsce. Śmiałe plany oraz rozpoczęta akcja rekolekcji ewangelizacyjnych, z wykorzystaniem projekcji filmu *Jezus*, pozostawiły dokumentację, która również weszła w skład zasobu Archiwum Głównego Ruchu Światło-Życie.

W roku 1981 ks. Franciszek Blachnicki zainicjował kolejne dzieło pod nazwą Chrześcijańska Służba Społeczna. Społeczny ruch katolicki rozwinął swoją działalność dopiero w roku następnym w Carlsbergu, w RFN, gdzie znalazł się ks. Franciszek Blachnicki po wprowadzeniu w Polsce stanu wojennego. Zarejestrowane w Republice Federalnej Niemiec stowarzyszenie pod nazwą Chrześcijańska Służba Wyzwolenia Narodów (ChSWN) działało do roku 1989, kiedy to w wyniku zmian politycznych w Europie zostało zawieszone. Do Archiwum Głównego Ruchu Światło-Życie trafiły przede wszystkim materiały w postaci nagrań dźwiękowych zarejestrowanych głównie na kasetach magnetofonowych, ale również na taśmach szpulowych, oraz wydawane przez stowarzyszenie druki. Większość dokumentacji, głównie aktowej, nadal jest przechowywana w centrum Ruchu Światło-Życie w Niemczech. Są to materiały ChSWN, które prowadził sam założyciel²². Poważna część dokumentacji ChSWN (zwłaszcza fotograficzna i filmowa) znajduje się w zbiorach prywatnych dawnego przewodniczącego stowarzyszenia Andrzeja Piwarskiego²³.

²⁰ Oprócz dokumentacji ściśle związanej z tokiem studiów, która była prowadzona przez dziekanat Wydziału Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

²¹ R. Derewenda, *Dzieło...*, s.169–172.

²² Zob.: H. Bolczyk, *Wolny człowiek — wolny naród. Ostatnie dzieło życia ks. Franciszka Blachnickiego: Chrześcijańska Służba Wyzwolenia Narodów*, Kraków 2012.

²³ Na prośby o przekazanie materiałów do centrum Ruchu Światło-Życie w Carlsbergu Andrzej Piwarski odpowiadał, że przekaze takie materiały dopiero, gdy powstanie prawdziwe archiwum. Jednak gdy w marcu 2004 r. dyrektor Archiwum Głównego Ruchu Światło-Życie przesłał do Andrzeja Piwarskiego list z prośbą o udostępnienie materiałów związanych z ChSWN, nie otrzymał odpowiedzi.

Archiwum zgromadziło również dokumentację związaną z życiem i działalnością ks. dr. Wojciecha Danielskiego, drugiego moderatora Ruchu Światło-Życie (w latach 1982–1985)²⁴.

W wyodrębnieniu dokumentacji wieczystej w Archiwum Głównym Ruchu Światło-Życie przyjęto podstawowe kryteria selekcji archiwalnej. Szczególną uwagą otoczono jednak materiały archiwalne z czasów życia i działalności dwóch pierwszych moderatorów Ruchu Światło-Życie. Uznano bowiem, że czasem większą wartość mogą mieć koncepty pism i luźne notatki ks. Blachnickiego niż końcowe pismo lub sprawozdanie. Dla historyka bowiem ważne jest śledzenie procesu powstawania idei i struktur Ruchu Światło-Życie oraz związanych z nim organizacji. Dlatego dla akt wytworzonych w kraju datą graniczną jest rok 1985 (śmierć ks. Wojciecha Danielskiego), zaś dla akt centrum Ruchu Światło-Życie w Niemczech rok 1987 (śmierć ks. Franciszka Blachnickiego). W aktach z tego okresu przechowuje się niemal wszystkie materiały archiwalne bez uwzględniania kryterium wartości informacyjnej.

Archiwum posiada również w swoim zasobie dokumentację specjalną. Przede wszystkim są to dokumenty związane z ruchem „Solidarności” oraz sukcesje po różnych osobach związanych z Ruchem Światło-Życie.

Dużą część zasobu tworzą wydawnictwa zwarte i ciągłe. Od samego początku działalności ks. Franciszek Blachnicki przykładął niezwykłą wagę do działalności wydawniczej. Wykorzystując okres popaździernikowej odwilży, ks. Blachnicki rozwinął działalność wydawniczą w ramach Krucjaty Wstrzeźmiewczości w latach 1957–1960. Prowadzenie działalności wydawniczej szerszej, niż pozwalały na to ograniczane do minimum zezwolenia Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk, było jednym z dwóch zarzutów, za które ks. Blachnicki otrzymał wyrok w 1961 r.²⁵ To jednak nie zniechęciło ks. Blachnickiego i już w drugiej połowie lat 60. rozpoczął on wydawanie „Biuletynu Odnowy Liturgii” oraz innych materiałów liturgicznych. Na potrzeby dynamicznie rozwijającego się Ruchu Światło-Życie wydawano również wiele podręczników i materiałów formacyjnych. W roku 1979 utworzono nawet specjalne wydawnictwo „Światło-Życie”. W roku 1981 dzieła skupione wokół idei Ruchu Światło-Życie wydawały aż 10 różnych tytułów czasopism. Wszystkie te materiały były publikowane poza kontrolą państwa i dziś wchodzi w skład rzadkich zbiorów bibliotecznych literatury bezdebitowej. W Archiwum Głównym Ruchu Światło-Życie zgromadzono po trzy egzemplarze wszystkich druków wydawnictw związanych z dziełami ks. Franciszka Blachnickiego.

²⁴ W roku 2014 do archiwum przekazano z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego dokumentację, jaką ks. W. Danielski zgromadził w toku pracy naukowej na uniwersytecie.

²⁵ R. Derewenda, *Dzieło...*, s. 45–46.

Obecnie na zasób archiwum składają się następujące rodzaje dokumentacji:

Dokumentacja aktowa

Tworzą ją zespoły: Ks. Franciszek Blachnicki (ok. 700 j.a.; 6 m.b.); Ks. Wojciech Danielski (8 m.b.); Ruch Światło-Życie (ok. 6,5 tys. j.a.; ok. 44 m.b.); Krajowe Duszpasterstwo Służby Liturgicznej (ok. 350 j.a.; 4 m.b.); Krucjata Wstrzeźmiewczości (150 j.a.; 2 m.b.); Chrześcijańska Służba Wyzwolenia Narodów (ok. 1 m.b.); Plan Wielkiej Ewangelizacji (30 j.a.; 0,4 m.b.); Studium Liturgiczno-Pastoralne (3 m.b.). Do tego należy doliczyć inne mniejsze zespoły i zbiory (Krucjata Wyzwolenia Człowieka, Wspólnota Chrystusa Sługi, ok. 2 m.b.)²⁶.

Druki ulotne

Zbiór różnych druków ulotnych związanych z działalnością dzieł utworzonych przez ks. Franciszka Blachnickiego. Większość druków ulotnych wchodzi w skład jednostek aktowych poszczególnych zespołów. Zbiór luźnych druków ulotnych nie został jeszcze opracowany.

Plansze i tablice

Na zbiór składa się kilkadziesiąt plansz i tablic. Są to schematy do prowadzenia konferencji podczas różnego rodzaju oaz oraz plansze związane z działalnością ewangelizacyjną²⁷.

Materiały biblioteczne

Publikacje ciągłe i zwarte

Materiały biblioteczne tworzą dwie grupy akt: Publikacje ciągłe oraz publikacje zwarte. Na pierwsze składają się głównie czasopisma wydawane przez Ruch Światło-Życie oraz ks. Franciszka Blachnickiego (9 m.b.). Najwięcej miejsca zajmują następujące tytuły: kwartalnik „Domowy Kościół. List do wspólnot rodzinnych”, „Eleuteria. Pismo Krucjaty Wyzwolenia Człowieka”, „Wieczernik. Pismo formacyjne Ruchu Światło-Życie”, „Oaza. Pismo Ruchu Światło-Życie” (ukazywało się do roku 2011).

²⁶ M. Wiatrowska, „Funkcjonowanie i znaczenie Archiwum Głównego Ruchu Światło-Życie”, Lublin 2009, mps, s. 34–35. Jest to praca dyplomowa napisana pod kierunkiem dr. Artura Góraka na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

²⁷ Ibidem, s. 37.

Na publikacje zwarte zaś składają się głównie konspekty, podręczniki, notatniki, śpiewniki, księgi liturgiczne, opracowania i inne wydawnictwa książkowe Ruchu Światło-Życie (ok. 19 m.b.). Cały zasób dokumentacji aktowej to 120 m.b.

Dokumentacja nieaktowa

Na dokumentację nieaktową składają się nagrania oraz fotografie i slajdy.

Wśród pierwszych najstarszy pod względem wytworzenia jest zbiór taśm szpulowych z nagrań z działalności Ruchu Światło-Życie w kraju (293 sygnatury — ok. 1,2 tys. godzin, z lat 1969–1981). Kolejną grupą to taśmy szpulowe z czasów działalności ks. F. Blachnickiego w Carlsbergu, w RFN (79 sygnatur, z lat 1982–1987). Następną serię tworzą taśmy szpulowe z działalności Ruchu Światło-Życie (ok. 800 godzin, z lat 1981–1990). Ostatnią grupą są kasety magnetofonowe (ok. 5 tys. godzin, 4,2 tys. sygnatur, z lat 1969–2001).

Fotografie i slajdy to zbiór fotografii z lat 1950–2010 ilustrujący historię Ruchu Światło-Życie oraz inne dzieła utworzone z inicjatywy ks. Franciszka Blachnickiego. Archiwum posiada ponad 11 tys. fotografii i slajdów²⁸.

Opracowywanie zasobu

Pierwszym działaniem, które podjęło archiwum, było scalenie dokumentacji znajdującej się w kilku ośrodkach ruchu. Najwięcej dokumentacji znajdowało się w archiwum w Krościenku (ok. 60 proc.) i Katowicach (ok. 25 proc.)²⁹. Od utworzenia w Lublinie w roku 2001 Archiwum Głównego Ruchu Światło-Życie sukcesywnie przewożono zasób placówki w Krościenku do Lublina. W roku 2009 ostatecznie zlikwidowano archiwum w Krościenku, przewożąc ostatnie dokumenty do Lublina. Obecnie tylko dokumentacja Domowego Kościoła, gałęzi rodzinnej Ruchu Światło-Życie, jest gromadzona w Ruchu Światło-Życie, poza Archiwum Głównym Ruchu Światło-Życie. Dokumentacja ta jest przechowywana w Sekretariacie Domowego Kościoła w Krościenku nad Dunajcem³⁰.

Kolejnym etapem było wyodrębnienie poszczególnych zespołów akt. Poważnym problemem, jaki pojawił się na tym etapie, było wzajemne nakładanie się kompetencji poszczególnych wytwórców materiałów. We wstępach do zespołów zamieszczono zatem informacje, w jakich zespołach należy szukać pokrewnej dokumentacji. Następnym krokiem podjętym przez archiwistów było opraco-

²⁸ R. Derewenda, T. Nowicki, *Archiwum Główne Ruchu Światło-Życie...*, s. 14–15.

²⁹ Była to głównie dokumentacja sekretariatu trzeciego moderatora generalnego Ruchu Światło-Życie, który zgodnie z miejscem zamieszkania moderatora znajdował się w latach 1986–2001 w Katowicach.

³⁰ W ostatnim czasie (tj. na początku 2013 r.) Archiwum Główne Ruchu Światło-Życie podjęło starania o opracowanie i zdigitalizowanie zgromadzonej w Krościenku dokumentacji archiwalnej Domowego Kościoła.

wanie dziesiętnych rzeczowych wykazów akt dla poszczególnych zespołów³¹. Co prawda, większość zespołów jest zamknięta, ale już w czasie ich porządkowania dopływały kolejne jednostki przywożone z innych miejsc lub znajdowane w innych seriach dokumentacji. Układ dziesiętny umożliwił zatem nieustanne dokładanie dokumentów do serii poszczególnych zespołów. Do tego największy zespół archiwalny Ruch Światło-Życie jest zespołem otwartym.

Kolejnym krokiem było już porządkowanie samych zespołów. Najpierw dokumentacja dzielona jest na serie (zgodnie z wykazem akt), a porządkowane są poszczególne jednostki³². Dokumentacja przekazana do archiwum znajdowała się najczęściej w teczkach lub segregatorach. W tym drugim wypadku akta zostają wyjęte z koszulek i segregatorów i przełożone do tekturowych teczek wiązanych.

Podczas porządkowania jednostek wykonywane są następujące czynności:

- wstępna analiza dokumentacji jednostki (bądź serii jednostek) i weryfikacja kwalifikacji zespołowej;
- nadanie sygnatury zgodnie z rzeczowym wykazem akt dla zespołu; sygnatura jest dwuczłonowa: symbol klasyfikacyjny łamany przez numer jednostki w danej serii (np. w zespole Ruch Światło-Życie dokumentacja z posiedzeń Krajowego Kolegium Moderatorów ma symbol klasyfikacyjny 5140, czyli teczka nr 25 w tej serii otrzyma sygnaturę 5140/25); w wypadku dokumentacji cyklicznej, powtarzającej się co roku, zastosowano sygnaturę trójczłonową: pierwszym członem jest symbol klasyfikacyjny, drugim rok dokumentacji, a trzecim numer teczek w ramach serii; w ten sposób łatwiej dodać jednostki do poszczególnych roczników (np. po uporządkowaniu dokumentacji akcji rekolekcyjnej lat 1970–1985 i odnalezieniu się teczek z roku 1972 zostaje ona włożona we właściwe miejsce z sygnaturą trójczłonową: np. Sprawozdania z akcji rekolekcyjnej 1972 r. — sygnatura 3230/1972/1);
- porządkowanie dokumentacji wewnątrz jednostki; najczęściej przyjmuje się układ pierwotny wprowadzony w jednostce, sprawdzić należy tylko, czy jest prowadzony konsekwentnie; jeśli dokumentacja wymaga ułożenia od nowa, wybiera się układ najlepiej pasujący do dokumentacji w jednostce;

³¹ Przy sporządzaniu wykazów akt korzystano z następujących zaleceń: Przykładowy wykaz akt typowych, załącznik nr 2 do Rozporządzenia Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z 25 lipca 1984 r.; Przykładowy wykaz akt typowych, załącznik nr 2 do Rozporządzenia Ministra Kultury z 16 września 2002 r. Przy opracowywaniu wykazu akt do zespołu Książd Wojciech Daniel-ski kierowano się również Wytocznymi APAN dotyczącymi opracowywania spuścizn archiwalnych; zob.: I. Mamczak-Gadkowska, *Opracowywanie spuścizn archiwalnych* [w:] *Metodyka pracy archiwalnej*, Poznań 2004, s. 156–160.

³² Kolejność i sposób wykonywania poszczególnych czynności przy porządkowaniu dokumentacji odpowiada klasycznej formie wskazanej w publikacji: H. Robótka, B. Ryszewski, A. Tomczak, *Archiwistyka*, Warszawa 1989, s. 53–66.

- naniesienie numeracji na karty dokumentów; w archiwum przyjęto zasadę paginacji; do paginacji używane są bardzo miękkie ołówki typu 4B. W ten sposób chronione są niezwykle cienkie kartki dokumentów sporządzonych na papierze przebitkowym;
- nadanie tytułu i dat skrajnych jednostce;
- sporządzenie karty zawartości teczki; na karcie znajdują się następujące informacje:
 - sygnatura jednostki,
 - tytuł i daty skrajne jednostki,
 - krótki regest każdego z dokumentów zgromadzonych w jednostce [zob. załącznik nr 1]; najczęściej wykorzystuje się tytuł oryginalny (np. nagłówek dokumentu), jeśli nie oddaje w pełni zawartości dokumentu, poszerzamy jego opis,
 - opis zewnętrzny jednostki; nadanie nazwy archiwum, nazwy zespołu, tytułu jednostki, dat skrajnych, wpisanie nowej sygnatury,
 - opis na wewnętrznej karcie obwoluty jednostki: data opracowania jednostki, pieczęć archiwum, imię i nazwisko osoby opracowującej;
- ostatnią czynnością jest digitalizacja dokumentacji jednostki. Wykonywane są skany w rozdzielczości 300 dpi (format jpg bez kompresji), każda skanowana karta otrzymuje nazwę składającą się z sygnatury jednostki i numeru własnego strony, w celu właściwego umieszczenia w systemach komputerowych liczby są ułożone w formie trzycyfrowej (np. strona o numerze 1 z jednostki o sygn. 205 otrzymałaby następujący zapis elektoniczny: 205–001);
- każda zeskanowana jednostka jest zapisywana w formie folderu na dyskach twardych dla każdego zespołu.

Po uporządkowaniu zespołu opracowywany jest wstęp do zespołu³³. Następnie z kart zawartości sporządza się elektroniczną bazę danych do zespołu. Baza danych zawiera wklejone do jednego dokumentu wszystkie karty zawartości. Jest to w rzeczywistości swego rodzaju szczegółowy inwentarz analityczny. W bazie szukamy podobnie jak w zasobach Internetu, wpisując hasło, które nas interesuje. Z tego powodu niesłychanie ważny jest odpowiedni opis dokumentu na karcie zawartości.

Ze względu na szczupłe środki finansowe, jakimi dysponuje Archiwum Główne Ruchu Światło-Życie, nie korzysta ono z żadnych komercyjnych baz danych.

Od roku 2010 podjęto również proces stopniowej digitalizacji dokumentacji aktowej³⁴.

³³ Wstęp sporządzany jest wg klasycznego wzoru Kazimierza Konarskiego; zob.: H. Robótka, B. Ryszewski, A. Tomczak, *Archiwistyka...*, s. 71–80.

³⁴ Parametry kopii cyfrowych dokumentacji ze względu na brak środków na bardzo nowoczesne skanery i komputery oraz duże dyski zewnętrzne zostały obniżone do minimum (300 dpi, 24 bit kolor); zob.: Zalecane standardy w zakresie sporządzania cyfrowych kopii materiałów archiwalnych,

Plansze i tablice

Ze względu na niewielką fizyczną objętość tego zbioru wszystkie plansze i tablice zostały spisane w specjalnie przygotowanym inwentarzu książkowym. Inwentarz składa się z następujących rubryk: sygnatura, temat planszy względnie tablicy, styl wykonania (jaką techniką, na jakim materiale itp., jeśli nie jest to standardowy format wyrażany za pomocą symboli drukarskich, podaje się dokładny wymiar w centymetrach), uwagi.

Wszystkie tablice otrzymały również powyższy opis wpisany na dwie etykiety samoprzylepne, naklejone na stronie spodniej planszy, w jej prawym górnym rogu i lewym dolnym rogu.

Dokumentacja nieaktowa

Nagrania

Pierwszym zadaniem, które umożliwiło archiwizację taśm szpulowych i kaset magnetofonowych zgromadzonych w archiwum, było sporządzenie spisu z natury tych dwu nośników. Spis składał się z następujących rubryk: sygnatura, tytuł (spisany z obwoluty kasety magnetofonowej i opisów dołączonych do kaset — informacje dosłownie przepisane z obwoluty), miejsce i data zarejestrowanych wydarzeń, sygnatury dawne, uwagi — informacje od archiwisty (w wypadku dubletów tego samego nagrania wpisywano w tej rubryce sygnatury, pod jakimi znajduje się to samo nagranie). Przyjęto zasadę, iż każda informacja, jaka znajdowała się na nośniku, winna znaleźć się w jednej z rubryk spisu. Podczas spisywania taśm i kaset nie dokonywano ich fizycznego przesłuchania, zachowując jedynie opis oryginalny nośnika. Spis z natury umożliwił w późniejszym czasie uniknięcie powtórzeń przy digitalizacji nagrań zarejestrowanych na kilku pierwotnych nośnikach. Nadanie pierwotnym nośnikom sygnatury umożliwiło odniesienie się do niej przy zdigitalizowanych nagraniach³⁵.

Wszystkie nagrania zarejestrowane na taśmach szpulowych i kasetach magnetofonowych są digitalizowane (dźwięk analogowy zostaje wprowadzony do komputera i zapisany w formie cyfrowej). Dźwięk zostaje zapisany w bazie danych (zewnętrzne twarde dyski) w formacie FLAC. Następnie zostaje przy-

Załącznik do decyzji nr 25 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 30 grudnia 2005 r., tekst dostępny *online*: <http://www.archiwa.gov.pl/images/stories/file/pdf/dec_25_2005.pdf> [dostęp: 22 lutego 2013]; zaleca się, by dokumenty skanować w rozdzielczości 600 dpi, co dla jednego skanu formatu A4 daje ponad 100 MB.

³⁵ Wcześniej, gdy np. kopiowano nagranie z taśmy szpulowej na kasetę lub z kasety na kasetę, nie pozostawiano informacji, z jakiego pierwotnego nośnika pochodziło nagranie. W ten sposób wiele nagrań się dubluje i trzeba dopiero ustalić, które z nich jest pierwotnym nagraniem.

gotowana płyta CD w tradycyjnym formacie audio i z wydrukowanym opisem archiwalnym.

Podczas digitalizacji archiwista odsłuchuje nagranie i sporządza dokładny opis zawartości nagrania. Zawiera on krótką informację o omawianych w czasie nagrania kwestiach. Założono, że opis winien być nie rzadszy niż co ok. 5 min nagrania. Taki opis służy dwom celom:

- umożliwia sporządzenie szczegółowego inwentarza do zdigitalizowanych nagrań; komputerowa wersja inwentarza umożliwia hasłowe przeszukiwanie zawartości nagrań nie tylko po ich tytułach, lecz również po samej zawartości;
- opisy pozwalają na precyzyjne odniesienie się do nagrania w przypisach bibliograficznych; odniesienie do całego długiego nagrania utrudnia dotarcie do zdań, na które powołuje się dana praca; korzystając z opisu czasowego, przypis bibliograficzny podaje na końcu czas danego nagrania (np. AGRŚ-Ż, F. Blachnicki, *Nowa kultura*, Konferencja IV podczas ORD, Carlsberg, 24.06.1986, CD sygn. K-67, czas 24–26 min).

W latach wcześniejszych (2000–2011) nagrania digitalizowano przez przegrywanie ich na stacjonarną nagrywarę płyt CD. W trakcie procesu digitalizacji dzielono nagranie na mniejsze pliki (mniej więcej w odległości 3–5-minutowej). Każdy z indeksów był opisywany i służył opisanym wyżej celom. Nagrywając całość wydarzenia na płytę CD, nie wprowadzono przerw pomiędzy poszczególnymi plikami, co przy odsłuchu daje wrażenie całości nagrania.

Oprócz samego opisu merytorycznego nagrania, sporządzonego na podstawie wprowadzonych indeksów, każde nagranie otrzymuje odpowiedni opis archiwalny składający się z takich elementów, jak: sygnatura, data digitalizacji, informacja o nośniku pierwotnym (rodzaj nośnika i jego sygnatura na podstawie spisu z natury), nazwa instytucji, która przekazała nagranie, symbol działu rzeczowego, tytuł nagrania, miejsce i data wydarzenia utrwalonego na nośniku, autorzy tekstu zapisanego na nośniku, wykonawcy tekstu, dane techniczne i fonograficzne, imię i nazwisko osoby archiwizującej nagranie³⁶.

Na koniec również nośniki pierwotne, z których przegrano nagranie, zostają opatrzone następującymi informacjami: kiedy zostały przegrane, w jaki sposób, jaką sygnaturę otrzymało nagranie zdigitalizowane. Przegrane taśmy i kasety magnetofonowe zostają odpowiednio zabezpieczone i są nadal przechowywane. Pozostawia się je ze względu na ciągle wzrastające możliwości techniczne, które pozwalają na coraz lepszą digitalizację nagrań. Dlatego w wypadku zasadniczej zmiany jakościowej możliwości digitalizacji zawsze można powtórzyć digitalizację wybranych nagrań. Przeszkodą może być jedynie drastyczne pogorszenie się jakości nośnika pierwotnego.

³⁶ Por. I. Mamczak-Gadkowska, *Opracowywanie nagrań dźwiękowych [w:] Metodyka...*, s. 200–203.

Fotografie i slajdy

Negatywy i slajdy są skanowane i opracowywane w formie pozytywu cyfrowego (rozdzielczość 4800 dpi, format JPG bez kompresji lub TIFF, głębina 16 bit, skala szarości lub 48 bit kolor)³⁷. Pozytywy są układane wg tematów (serii). Sygnatura każdej fotografii składa się z dwóch członów (numer serii łamany przez kolejny numer fotografii w ramach danej serii). Do każdej zdigitalizowanej fotografii zostaje wprowadzony jej opis archiwalny. Jest on wpisywany we właściwościach fotografii (opis treści fotografii, czyli tzw. temat, data wydarzenia, imię i nazwisko autora, dane o negatywie, informacje o ewentualnych publikacjach).

Pozytywy są układane wg poszczególnych tematów. Fizycznie są umieszczane w segregatorach, w specjalnie dopasowanych do swojego formatu koszulkach³⁸. Kolejność serii wyznacza układ lat. Ze względu na nieustanny dopływ fotografii opracowanych nie można było zachować kolejności chronologicznej w ramach roczników. W wypadku braku możliwości przyporządkowania fotografii do rocznika są one kwalifikowane do serii ogólnej utworzonej do każdej dekady (np. lata 80. XX w.). Pod tym względem dużym ułatwieniem stała się współczesne fotografie cyfrowe, które w swoich danych zawierają datę wykonania. Wszystkie fotografie są sukcesywnie digitalizowane (rozdzielczość 4800 dpi, format JPG bez kompresji lub TIFF, głębina 36 lub 48 bit)³⁹. Opis każdej zdigitalizowanej fotografii jest analogiczny jak opis negatywu i slajdu.

Dla serii negatywów, slajdów i pozytywów opracowano inwentarze książkowe składające się z następujących rubryk: sygnatura, data wydarzenia, skrócony opis treści serii fotografii, autor fotografii, typ fotografii, ilość fotografii w serii, uwagi⁴⁰.

Placówka archiwum

Archiwum zostało zlokalizowane w pomieszczeniach domu ośrodka Ruchu Światło-Życie w Lublinie⁴¹. Dom jest własnością Stowarzyszenia „Diakonia Ruchu Światło-Życie”. Archiwum posiada pracownię archiwalną wyposażoną w 11 stanowisk komputerowych ze skanerami. Pracownia posiada również sześć stanowisk przygotowanych do digitalizacji nagrań (trzy kasetowe i trzy z magnetofonami szpulowymi). W 2016 r. w placówce przygotowano nowoczesny magazyn archiwalny. Pomieszczenie posiada centralne ogrzewanie, osuszacz powietrza, zaciemnione okna i odpowiednie oświetlenie dla wykonania kweren-

³⁷ Co odpowiada normom podanym, zob.: *Zalecane standardy*..., op.cit.

³⁸ Zupełnie nie sprawdził się podjęty początkowo sposób przechowywania fotografii w koperkach. Ciągłe prace nad fotografiami wymagają nieustannego dostępu do nich przy uzupełnieniach serii, porównaniach tematów, opisach itp.

³⁹ Co odpowiada normom podanym, zob.: *Zalecane standardy*...

⁴⁰ Por. I. Mamczak-Gadkowska, *Opracowywanie fotografii* [w:] *Metodyka*..., s. 196–200.

⁴¹ Ulica ks. Wojciecha Danielskiego 13, 20–806 Lublin.

dy. Dokumentacja jest przechowywana na regałach metalowych. Jednostki ak-
towe są układane poziomo. Fotografie i slajdy są przechowywane w specjalnych
koszulkach w segregatorach. Negatywy szpulowe są przechowywane w formie
zwinętej w odpowiednich pudełkach. Taśmy szpulowe i kasety magnetofonowe
są przechowywane w opakowaniach oryginalnych w specjalnych zamykanych
szafach. Zabezpiecza to przed niekorzystną dla folii zmianą wilgotności. Plansze
są przechowywane w pierwotnych zwiniętych formach w odpowiednich tubach.

Udostępnianie zasobu

Dokumentacja zgromadzona w Archiwum Głównym Ruchu Światło-Życie
jest udostępniana nieodpłatnie⁴². Korzystający jest zobowiązany do zapoznania
się z regulaminem archiwum i wpisania się do księgi obecności. Do księgi wpi-
suje swoje imię, nazwisko, cel poszukiwań (w wypadku prac naukowych podaje
temat i charakter pracy oraz datę korzystania z materiałów).

Archiwum posiada niezbędne dla korzystania z dokumentacji pomoce archi-
walne:

- dziesiętne rzeczowe wykazy akt, według których ułożone są akta w naj-
większych zespołach;
- elektroniczne inwentarze, w których można szukać według dat i haseł rze-
czowych⁴³.

Głównym korzystającym z dokumentacji zgromadzonej w Archiwum Głównym Ruchu Światło-Życie jest wydawnictwo „Światło-Życie”⁴⁴. Zajmuje się ono krzewieniem myśli ks. Franciszka Blachnickiego. Zbiory cieszą się również zainteresowaniem ze strony licznych studentów i naukowców. Główni zainte-
resowani to teolodzy, socjolodzy, pedagodzy i historycy. Funkcjonowanie dzieł
zainicjowanych przez ks. Franciszka Blachnickiego powoduje, że dziesiątki
tysięcy osób zaangażowanych choćby w Ruchu Światło-Życie żyje ideami za-
szczepionymi przez ks. Blachnickiego.

Współpraca z innymi instytucjami

Archiwum Główne Ruchu Światło-Życie od 2004 r. współpracuje z Insty-
tutem Historii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Studen-
ci kierunku archiwistyka i zarządzanie dokumentacją (oraz samej specjalizacji
archiwistyka) odbywają w Archiwum Głównym Ruchu Światło-Życie zajęcia

⁴² *Zasady korzystania z AGRŚ-Ż w Lublinie*, tekst dostępny online: <<http://www.ifb.oaza.pl/index.php/archiwum-glowne/udostepnianie>> [dostęp: 22 lutego 2013].

⁴³ Opracowane inwentarze oraz dziesiętne wykazy akt do zespołów dostępne są na stronie inter-
netowej archiwum, co znacznie ułatwia zamawianie kwerend. Zob.: <<http://www.ifb.oaza.pl/index.php/archiwum-glowne/zasoby/dokumentacja-aktowa/zespol-y-i-zbiory>> [dostęp: 22 lutego 2013].

⁴⁴ Zob.: <<http://www.wydawnictwo-oaza.pl>> [dostęp: 22 lutego 2013].

praktyczne z opracowywania dokumentacji aktowej i nieaktowej (fotografie, slajdy, nagrania). W 2008 r. archiwum zainicjowało współpracę z Naczelną Dyrekcją Archiwów Państwowych w celu wdrożenia w placówce systemu ZoSIA. W ten sposób zasoby archiwum najpierw w formie pomocy inwentarzowych, a następnie samych skanów dokumentacji aktowej, staną się łatwo dostępne dla badaczy. Niezwykle interesujące zbiory (prawdopodobnie największy wśród zbiorów kościelnych zbior nagrań) są dziś jeszcze nadal często mało znane szerszemu ogółowi badaczy. Doświadczenia archiwum, zwłaszcza w zakresie opracowania dokumentacji nieaktywnej, mogą służyć pomocą dla innych archiwów kościelnych, jak również niewielkich archiwów społecznych posiadających podobne rodzaje dokumentacji.

Bibliografia

- Bibliografia prac ks. Franciszka Blachnickiego*, oprac. G. Wilczyńska, Krościenko 2002.
- Bolczyk H., *Wolny człowiek — wolny naród. Ostatnie dzieło życia ks. Franciszka Blachnickiego: Chrześcijańska Służba Wyzwolenia Narodów*, Kraków 2012.
- Derewenda R., *Dzieło wiary. Historia Ruchu Światło-Życie w latach 1950–1985*, Kraków 2010.
- Derewenda R., Nowicki T., *Archiwum Główne Ruchu Światło-Życie*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2013, nr 99, s. 5–17.
- Gwałtownik Królestwa Bożego*, Kraków 2009.
- Mamczak-Gadkowska I., *Opracowywanie nagrań dźwiękowych [w:] Metodyka pracy archiwalnej*, Poznań 2004.
- Przybyła T., *Formacja ministrantów w ujęciu ks. F. Blachnickiego*, Kraków 2017.
- Robótka H., Ryszewski B., Tomczak A., *Archiwistyka*, Warszawa 1989.
- Rzeźwiecki G., *Duszpasterstwo ministrantów i lektorów w Kościele w Polsce. Podczas Soboru Watykańskiego II i w okresie posoborowym (1964–2008)*, Tarnów 2010, s. 182–239.
- Wiatrowska M., „Funkcjonowanie i znaczenie Archiwum Głównego Ruchu Światło-Życie”, Lublin 2009, mps, praca dyplomowa napisana pod kierunkiem dr. Artura Góraka na Wydziale Humanistycznym UMCS, s. 34–35.
- Wodarczyk A., *Prorok Żywego Kościoła. ks. Franciszek Blachnicki (1921–1987) — życie i działalność*, Katowice 2008.

Keywords: Light-Life Movement, Oases, the Rev. Franciszek Blachnicki, Human Liberation Crusade, Roman Catholic Church, laity, laypeople, restoration movement, liturgical movement, National Liturgical Service Ministry

Mots clés : Mouvement Lumière-Vie, Oasis, père Franciszek Blachnicki, Croisade de la libération de l'homme, Église catholique romaine, Laïcité, Laïcs, Mouvement du renouveau, Mouvement liturgique, Ministère pastoral du service liturgique

Ключевые слова: Движение «Свет-Жизнь», Оазисы, ксендз Францишек Бляхницки, Крестовый поход освобождения человека, Римско-католический костёл, миряне, движение обновления, литургическое движение, Национальное душпастырство литургической службы

Robert Derewenda, *The Main Archive of the Light-Life Movement — its History, Contents, Analysis and Publication*. The Main Archive of the Light-Life Movement is located in Lublin and constitutes a division of the Rev. Franciszek Blachnicki Institute. Formally established in 2004, it is a historical archive which collects, compiles, secures, stores and makes available documentation produced by the Rev. Franciszek Blachnicki (1921–1987) and the Light-Life Movement (established in the 1950s). The Archive also contains documentation produced by the various organisations and movements started by the Rev. Blachnicki or related to oasis movements. The Main Archive of the Light-Life Movement contains a wealth of nontextual records in the form of audio recordings and photographs. Special categorisation methods were used to analyse the textual and nontextual records contained in the archive. The analysed documentation has been digitised, with reference tools currently being developed for it. In 2018, the Archive entered into a partnership with the State Archive Directorate for the purpose of implementing the ZoSIA archival information system.

Robert Derewenda, *Archives principales du mouvement lumière-vie – historique, ressources, développement et communication*. Les archives principales du Mouvement Lumière-Vie se trouvent à Lublin et constituent un département de l'Institut père Franciszek Blachnicki. Il a été officiellement créé en 2004. Ce sont des archives historiques chargées de collecter, classer, conserver, péserver et communiquer la documentation produite dans le cadre des activités du père Franciszek Blachnicki (1921–1987) et du Mouvement Lumière-Vie (actif depuis les années 1950). Les archives contiennent également une documentation produite par diverses organisations et mouvements initiés par le père Blachnicki ou liés par leur activité au mouvement Oasis. Dans ses ressources, l'AGRS-Ż possède de riches collections de documentation non formelle sous forme d'enregistrements et de photographies. Des méthodes d'organisation spéciales ont été mises au point pour la préparation de la documentation, se présentant sous forme de textes et de documentation non formelle. La documentation classée est en train de numériser et des inventaires sont préparés à cet effet. En 2018, le Mouvement Lumière-Vie (AGRS-Ż) a entamé une coopération avec la Direction Générale des Archives d'État afin de mettre en œuvre le système ZoSIA sur le site.

Роберт Деревенда, *Центральный архив Движения «Свет-Жизнь» — история, хранилище, работа над ним и распространение*. Центральный архив Движения «Свет-Жизнь» находится в Люблине, это отдел Института имени ксендза Францишка Бляхницкого. Формально он был создан в 2004 году. Это исторический архив, который занимается сбором, обработкой, сохранением, хранением и предоставлением документации, появившейся во время деятельности ксендза Францишка Бляхницкого (1921–1987) и Движения «Свет-Жизнь» (действующего с пятидесятых лет XX века). В архиве имеется также документация, созданная разными организациями и движениями по инициативе ксендза Бляхницкого или связанная с деятельностью оазисного движения. В хранилище движения имеются богатые собрания неактовой документации в виде записей и фотографий. Для работы над актовой и неактовой документацией были подготовлены специальные методы упорядочивания. Обработанную документацию переводят в цифровой формат, и подготавливают для нее вспомогательные инструменты. В 2018 году движение «Свет-Жизнь» начало сотрудничество с Генеральным управлением Государственных архивов с целью внедрения в учреждении Интегрированной системы архивной информации (ZoSIA).

ANDRZEJ MYCIO
(Toruń, Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu)

OPRACOWANIE ARCHIWÓW PRYWATNYCH W SEKCJI RĘKOPISÓW BIBLIOTEKI UNIWERSYTECKIEJ W TORUNIU

Słowa kluczowe: archiwa prywatne, archiwa osobiste, spuścizny rękopiśmienne, rękopisy, opracowanie archiwów, opracowanie spuścizn, opracowanie rękopisów, Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu, Uniwersytet Mikołaja Kopernika

Archiwalia w Bibliotece Uniwersyteckiej w Toruniu są gromadzone obecnie zasadniczo w dwóch działach, a mianowicie od początku istnienia biblioteki w Sekcji Rękopisów, a od 1995 r. także w Archiwum Emigracji, które kolekcjonuje materiały polskiej emigracji XX w. W poniższym artykule omówiony zostanie tylko przypadek Sekcji Rękopisów¹. Celem artykułu jest syntetyczne przedstawienie problematyki związanej z etapami opracowania archiwów prywatnych (archiwów osobistych, spuścizn rękopiśmiennych) gromadzonych w sekcji. Artykuł przedstawia metody opracowania oraz zmieniające się sposoby udostępniania archiwów prywatnych. Na końcu artykułu zamieszczono wykaz archiwów osobistych przechowywanych w sekcji wraz z podaniem zakresu sygnatur. Niektóre, ważniejsze archiwa, zostały już omówione w odrębnych publikacjach: Andrzeja Lorczyka², Andrzeja Mycio³,

¹ Pełne omówienie zagadnienia zob.: A. Mycio, *Struktura proveniencyjna rękopisów pochodzących z tak zwanych zbiorów zabezpieczonych w Bibliotece Uniwersyteckiej w Toruniu*, „Folia Toruniensia” 2009–2010, t. 9–10, s. 45.

² A. Lorczyk, *Spis materiałów Henryka Elzenberga w Archiwum UMK w Toruniu* [w:] *Człowiek wobec wartości w filozofii Henryka Elzenberga*, zebrał A. Lorczyk, Warszawa 1998, s. 429–458 (spis w rzeczywistości dotyczy materiałów przechowywanych w Bibliotece Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, w tytule rozdziału zawarty jest błąd).

³ A. Mycio, *Spuścizna Mariana Gumowskiego w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego” 2013, t. 12 (23), s. 189–190; idem, *Spuścizna rękopiśmienna Profesora Artura Hutnikiewicza w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu*, „Litteraria Copernicana” 2016, nr 4 (20), s. 169–174; idem, *Spuścizna rękopiśmienna kopernikologa Edwarda Rosena (1906–1985) w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu*, „Zapiski Historyczne” 2018, t. 83.

Kazimierza Przybyszewskiego⁴, Bohdana Ryszewskiego⁵ oraz Elwiry Wróblewskiej⁶.

W myśl artykułu 39. Ustawy o narodowym zasobie archiwalnym Sekcja Rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu stanowi jednostkę państwowej sieci archiwalnej, ponieważ oprócz rękopisów bibliotecznych gromadzi i przechowuje także materiały archiwalne. Do dzisiaj nie zostały przeprowadzone ustalenia, na podstawie których moglibyśmy stwierdzić jednoznacznie, ile jest materiałów archiwalnych wśród 4955⁷ jednostek zinwentaryzowanych w Sekcji Rękopisów, a ile rękopisów o charakterze bibliotecznym. Dysponujemy jedynie danymi na temat grupy rękopisów nowożytnych (materiały wytworzone od roku 1521 do końca XVIII w.), których jest 334. W tej grupie materiałów o charakterze archiwalnym jest 37 proc.⁸ W kolekcji rękopisów średniowiecznych, których mamy jedynie kilkadziesiąt, ten procent jest znikomy. Jednak już wśród pozostałych rękopisów, powstałych w XIX–XXI w., które stanowią gros naszego zasobu, czyli ponad 4 tys. jednostek, odsetek materiałów archiwalnych jest bardzo wysoki. Dla części materiałów określenie, czy są to rękopisy biblioteczne, czy też archiwalia (np.: korespondencja, pamiętniki, dzienniki, kolejne rękopiśmienne i maszynopisowe redakcje artykułów i książek itp.), może być dyskusyjne. Jednak jeżeli przyjmiemy, że wszystkie te rękopisy, nazwijmy je umownie „z pogranicza”, stanowią zasób archiwalny, wówczas z pewnością odsetek archiwaliów będzie się wahał w granicach 80–90 proc. całego naszego zasobu. W konsekwencji widać wyraźnie, że mimo formalnego przypisania do zbiorów bibliotecznych w Sekcji Rękopisów znajdują się głównie materiały o charakterze archiwalnym. Wśród tych 80–90 proc. gros to archiwa osobiste uczonych, twórców kultury, działaczy społecznych i politycznych oraz wybitnych postaci ze środowiska bibliotekarskiego; największą grupę stanowią spuścizny profesorów Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Archiwa te, tworzące pierwotnie zasób prywatny, wraz z przejściem przez bibliotekę stają się własnością państwa i pod-

⁴ K. Przybyszewski, *Spuścizny rękopiśmienne w Bibliotece Uniwersyteckiej w Toruniu* (Hartleb, Hurynowicz, Narębski i Zacharewicz), „Studia o działalności i zbiorach Biblioteki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika”, cz. 1, Toruń 1980, s. 152–188; idem, *Spuścizny rękopiśmienne w Bibliotece Uniwersyteckiej w Toruniu* (Gumowski, Lisowski i Kwiatkowski), ibidem, cz. 2, Toruń 1982, s. 139–169.

⁵ B. Ryszewski, *Spuścizna rękopiśmienna Profesora Ryszarda Mienickiego w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu*, „Studia o działalności i zbiorach Biblioteki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika”, cz. 6, Toruń 1991, s. 7–16.

⁶ E. Wróblewska, *Spuścizny rękopiśmienne w Bibliotece Uniwersyteckiej w Toruniu* (Dzikowski, Mienicki, Srebrny), „Zeszyty Naukowe UMK w Toruniu. Nauki Humanistyczno-Społeczne”, z. 18, „Nauka o książce” 1966, nr 4, s. 75–93.

⁷ Dane z 5 listopada 2018 r. Liczba dotyczy tylko tzw. rękopisów właściwych, nie obejmuje odrębnej kolekcji dokumentów w sensie dyplomatycznym, zbioru niepublikowanych prac doktorskich obronionych na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika oraz archiwum zakładowego Biblioteki UMK.

⁸ A. Mycio, *Nowożytny rękopisy w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu*, „Czaszy Nowożytny” 2012, t. 25, s. 194.

legają ewidencji, a więc z tego punktu widzenia zmieniają one swój charakter i stają się ewidencjonowanym zasobem państwowym⁹.

Obecnie koncentrujemy się przede wszystkim na pozyskiwaniu archiwów prywatnych wyróżniających się pracowników naukowych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika (UMK). Posiadamy 87 różnych archiwów osobistych, ich wykaz znajduje się na końcu artykułu. Są to najczęściej tylko większe lub mniejsze fragmenty pełnych zespołów, chociaż niektóre stanowią kompletny zbiór. Część spuścizn pracowników naukowych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika znajduje się w Archiwum UMK, a także w innych archiwach i bibliotekach polskich, przede wszystkim w PAN Archiwum w Warszawie. Najważniejsze zespoły przechowywane w Bibliotece Uniwersyteckiej to spuścizny profesorów UMK: filozofów (Tadeusza Czeżowskiego i Henryka Elzenberga), historyków (Karola Górskiego, Kazimierza Hartleba i Sławomira Kalembki), historyka sztuki Zygmunta Ważbińskiego, historyka literatury Artura Hutnikiewicza, teatrologa i filologa klasycznego Stefana Srebrnego, fizyka Aleksandra Jabłońskiego, biologa Jana Prüffera oraz neurofizjolog Janiny Hurynowicz. Oprócz archiwów osobistych pracowników UMK sporadycznie gromadzimy także spuścizny innych wybitnych postaci związanych z regionem Pomorza oraz z osobą patrona uczelni, Mikołaja Kopernika. Można tu wspomnieć pozyskaną niedawno spuściznę rękopiśmienną znanego kopernikologa, profesora nowojorskiej uczelni, Edwarda Rosena. Biblioteka stara się także gromadzić archiwa osób pochodzących z Wileńszczyzny, co jest wynikiem nawiązywania toruńskiego uniwersytetu do spuścizny przedwojennego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie.

Zasadniczo zbiory gromadzimy w dwojaki sposób. Po pierwsze, gdy sam wytwórca lub jego prawni spadkobiercy zwracają się do nas z prośbą o przejęcie danej spuścizny. Tak było np. w przypadku spuścizny prof. Sławomira Kalembki, który jeszcze za swojego życia przekazał do naszych zbiorów część swojego archiwum, lub w przypadku spuścizny prof. Edwarda Rosena, którego materiały podarowała bibliotece jego córka Carla Rosen-Vacher. Po drugie, przez aktywne nawiązywanie kontaktów z prawnymi spadkobiercami osób, których spuścizny chcemy pozyskać. W ten sposób pozyskano np. spuścizny profesorów Zygmunta Ważbińskiego i Artura Hutnikiewicza. Ostatnio coraz ostrożniej i bardziej wybiórczo pozyskujemy nowe spuścizny. Posiadamy bowiem ok. 200 m.b. materiałów niezinwentaryzowanych, które czekają na swoje opracowanie. Przy dwuosobowej obsadzie sekcji, gdy zajmujemy się obecnie przede wszystkim opracowywaniem retrospektywnym najstarszej części zasobu (powstał już katalog rękopisów średniowiecznych¹⁰ i powstaje katalog rękopisów nowożytnych),

⁹ Wstępny zarys problematyki archiwaliów w Bibliotece UMK dał K. Przybyszewski w artykule pt. *Archiwalia w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu. Wykaz ważniejszych poloników*, „Studia o bibliotekach i zbiorach polskich”, t. 2, Toruń 1992, s. 77–97.

¹⁰ *Katalog rękopisów średniowiecznych Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu*, oprac. M. Czyżak przy współpracy M. Jakubek-Raczkowskiej i A. Wagnera, Toruń 2016.

tempo prac nad opracowywaniem zbiorów najnowszych jest bardzo małe, co powoduje, że ilość materiałów nieopracowanych ciągle rośnie. Oczywiście zdajemy sobie sprawę, że za chwilę, w związku ze zmianami technologicznymi, odchodzący uczeni nie pozostawiają po sobie papierowej wersji spuścizny rękopiśmiennej, a więc może jednak lepiej gromadzić, póki jest to możliwe? A może zmieni się tylko forma gromadzonych materiałów, tj. zamiast papieru będziemy gromadzić elektroniczne nośniki zapisu w różnych postaciach?

Akt przekazania spuścizny do biblioteki formalizowany jest najczęściej w postaci umowy, w której darczyńca zrzeka się praw majątkowych do przekazywanych materiałów; prawa autorskie pozostają zazwyczaj przy prawnych spadkobiercach. Ze strony uniwersytetu umowę taką podpisuje rektor. W przeszłości jednak zdarzały się przypadki, kiedy to darczyńca zrzekał się praw majątkowych do spuścizny tylko w piśmie skierowanym do biblioteki, a niejednokrotnie bywało, że archiwalia były przekazywane bez żadnego udokumentowania tego faktu na piśmie. Na marginesie gromadzenia zbiorów drogą darów, należy stwierdzić, że sporadycznie biblioteka pozyskuje archiwa prywatne w drodze kupna, ale są to dosyć rzadkie przypadki. Niewielka część rękopisów przechowywanych w naszych zbiorach znajduje się tu na prawach depozytu — przykładem są archiwalia rodu Szczanieckich z Nawry.

Materiały rękopiśmienne, które wpływają do Sekcji Rękopisów, otrzymują numer akcesji w Sekcji Gromadzenia i Uzupełniania Zbiorów BUMK. Numer otrzymują nie pojedyncze jednostki, ale cały zespół materiałów, dla których wspólnym mianownikiem jest osoba darczyńcy lub sprzedającego. Prawie jednocześnie dany zespół otrzymuje drugi, wewnętrzny numer akcesji, nadawany w Sekcji Rękopisów. W ten sposób zespół archiwaliów otrzymuje pierwsze numery ewidencyjne, które często pozostają jego jedynym znakiem rozpoznawczym przez długie lata, aż do momentu jego inwentaryzacji. W takiej postaci materiały te, z nielicznymi wyjątkami, zazwyczaj nie są udostępniane czytelnikowi, czekają na półkach magazynowych na swoje pełne opracowanie.

Archiwa prywatne są opracowywane na podstawie trzech instrukcji, a mianowicie: *Wytocznych opracowania rękopisów w bibliotekach polskich* z 1955 r.¹¹, *Wytocznych opracowania spuścizn archiwalnych po uczonych* z 1990 r.¹² oraz *Formatu Marc 21 rekordu bibliograficznego wraz z zasobem. Adaptacja dla systemu MAK, wersja 2008* z 2008 r.¹³ Pierwszym etapem opra-

¹¹ *Wytoczne opracowania rękopisów w bibliotekach polskich*, oprac. zespół na podstawie projektów B. Horodyskiego i H. Więckowskiej, Wrocław 1955.

¹² *Wytoczne opracowania spuścizn archiwalnych po uczonych. Na prawach rękopisu*, oprac. H. Dymnicka-Wołoszyńska i Z. Kolankowski przy udziale S. Chankowskiego, J.A. Igielskiego, J. Mizińskiego i E. Sztraj, Warszawa 1990.

¹³ *Format Marc 21 rekordu bibliograficznego wraz z zasobem. Adaptacja dla systemu MAK, wersja 2008*, red. i oprac. A. Brachfogel, Z. Żurawińska, współpraca. B. Bartoszewicz-Fabiańska, P. Czyżewicz, Warszawa 2008.

cowania zespołu jest porządkowanie materiałów, które na ogół jest najbardziej czasochłonne. Materiały, które trafiają do biblioteki, są najczęściej bardzo przemieszane, doprowadzenie ich do stanu sugerowanego w wytycznych wymaga dużego wysiłku, zarówno intelektualnego, jak i czysto fizycznego. Na etapie prac porządkujących spuściznę opracowujący dokonuje selekcji bezwartościowych materiałów i ich brakowania, co odbywa się zgodnie z wyżej wspomnianymi wytycznymi. Po uporządkowaniu materiałów wewnątrz jednostek i nadaniu zespołowi struktury zgodnej z wytycznymi, przechodzimy do fazy inwentaryzowania. Zespół nie posiada odrębnego numeru, wszystkie jego teczki wpisywane są jako kolejne numery w jednym inwentarzu rękopisów i wówczas konkretny zespół wpisany jest np. od numeru 4000 do 4200. Cała sygnatura jednostki składa się jeszcze z poprzedzającego dany numer zapisu „Rps” oraz określenia formatu (od I do V, w zależności od wielkości teczki). Inwentarz rękopisów ma postać tradycyjną, jest to wolumin, do którego kolejne opisy wprowadza się ręcznie. Przy stosunkowo niedużej liczbie wpływów rocznie, ok. 200–300 jednostek, wydaje się, że nie ma potrzeby sporządzania inwentarzy w postaci wydruku z katalogu komputerowego, choć teoretycznie byłaby taka możliwość.

Do końca 2007 r. w Sekcji Rękopisów BUMK katalogowano w sposób tradycyjny, czyli na kartkach katalogowych. Posiadamy kartkowy katalog rzeczowy rękopisów oraz kartkowy indeks osób i instytucji wraz z indeksem geograficznym. Zostały one zeskanowane i są dostępne *online* na stronach biblioteki. Niektóre rękopisy, w tym także część spuścizn, otrzymały równocześnie pogłębiony opis sporządzony na kartach inwentarzowych, które dostępne są tylko na miejscu w Czytelni Zbiorów Specjalnych. Od początku 2008 r. katalogujemy już w systemie komputerowym Horizon, który pracuje w formacie Marc 21. Format opisu został wypracowany samodzielnie przez pracowników biblioteki na podstawie wspomnianej wyżej instrukcji *Format Marc 21 rekordu bibliograficznego*...¹⁴. Każdy rekord zawiera takie dane, jak: tytuł jednostki, ewentualnie autora i współautorów, język dokumentu, datę jego powstania, liczbę kart, materiał rękopisu, informację o technice sporządzenia zapisu (rękopis, maszynopis, druk itp.), wielkość jednostki, charakterystykę treści, uwagę o ilustracjach, konserwacji, wystawach, proveniencji, oprawie oraz informację o publikacji danej treści. Dotychczas nie wypełniamy pól zawierających hasła rzeczowe z uwagi na dużą pracochłonność tej czynności (hasła rzeczowe w naszym katalogu tworzy się, używając języka haseł przedmiotowych KABA, którego stosowanie na odpowiednim poziomie wymaga dużego doświadczenia). Namiastką haseł rzeczowego jest zazwyczaj wypełniane pole wariantu tytułu, który staramy się tak sformułować, ażeby możliwie najlepiej oddawał zawartość jednostki. Z pewnością brak haseł rzeczowych jest dużą słabością stosowanych przez nas rozwiązań, ale nie

¹⁴ Ibidem.

wykluczamy, że w przyszłości wrócimy do sporządzonych wcześniej rekordów i uzupełnimy je o hasła rzeczowe.

Przy takim rozwiązaniu rekordy zawierające informację o rękopisach znajdują się w jednej bazie wraz z opisami książek i innych obiektów zbiorów specjalnych, co ma swoje zalety. Przykładowo, czytelnik, poszukując materiałów pana X lub o panu X, znajdzie także i rękopisy. System ten okazuje się jednak słaby, gdy czytelnik zjawia się w bibliotece i interesuje się tylko rękopisami na dany temat. Oczywiście Horizon w wyszukiwaniu zaawansowanym pozwala na bardziej wyrafinowane skomponowanie pytania wyszukiwawczego, ale z pewnością wyodrębniona baza, tylko z rękopisami, byłaby w tym wypadku lepsza. Jak do tej pory nie katalogujemy retrospektywnie w systemie komputerowym, chociaż w przyszłości planujemy taki projekt.

Jak wyżej wspomniano, działaniem, które pochłania obecnie gros czasu pracowników sekcji, jest opracowanie retrospektywne zasobu, którego rezultatem jest już katalog rękopisów średniowiecznych¹⁵, a obecnie powstaje katalog manuskryptów nowożytnych. W przyszłości planujemy wydanie kolejnych tomów katalogu, który obejmie zbiory nowsze, w tym także znajdujące się w naszych zbiorach archiwa prywatne¹⁶.

Rękopisy są udostępniane wraz ze starymi drukami, atlasami, mapami, zbiorami muzycznymi i graficznymi oraz dokumentami życia społecznego we wspólnej Czytelnii Zbiorów Specjalnych. Aby skorzystać ze spuścizn rękopiśmiennych, czytelnik powinien tylko wypełnić deklarację, w której zobowiązuje się, przy ewentualnym cytowaniu wykorzystanych zbiorów, do podania miejsca ich przechowywania i sygnatury. Zarówno magazyn rękopisów, jak i Czytelnia Zbiorów Specjalnych są pomieszczeniami klimatyzowanymi, dzięki czemu zbiory są przechowywane w niemal idealnych warunkach. To gwarantuje oczywiście długie ich trwanie, jednak nie przesądza o ich wieczności, dlatego od kilku lat rozpoczęliśmy proces skanowania wybranych rękopisów. Na razie są to raczej zbiory starsze, średniowieczne i nowożytne, ale w 2018 r. rozpoczęliśmy także proces digitalizacji pierwszej spuścizny — archiwum prywatnego prof. Tadeusza Czeżowskiego. Zasadą naszą jest upowszechnianie zeskanowanych obiektów w Kujawsko-Pomorskiej Bibliotece Cyfrowej (KPBC, kopie matryce przechowywane są na serwerze biblioteki). Obiekty, które zostają umieszczone w KPBC, automatycznie są widoczne w europejskiej bazie Manuscriptorium (projekt pilotowany przez Bibliotekę Narodową Czech) oraz w Europeanie. Przy upowszechnianiu archiwów prywatnych występuje problem praw autorskich, ich publikacja wymaga bowiem na ogół uzyskania pozwolenia prawnych spadkobierców twórcy zespołu. Upowszechnienie archiwum prof. Tadeusza Cze-

¹⁵ Zob. przypis 10.

¹⁶ Dotychczas ukazało się już kilka publikacji będących inwentarzami wybranych archiwów osobistych, zob. przypisy 2–6.

zowskiego odbywa się na podstawie licencji udzielonej bibliotece przez jego córkę Eleonorę Czeżowską. W Internecie publikowana jest tylko część materiałów tworzących spuściznę: rękopisy i maszynopisy prac naukowych profesora, wykłady, notatki, materiały warsztatowe oraz materiały związane z jego działalnością naukową. Eleonora Czeżowska nie zgodziła się na upowszechnienie materiałów rodzinnych, w tym przede wszystkim bogatej korespondencji. Ze zrozumiałych względów nie zostaną również opublikowane materiały obce znajdujące się w spuściznie.

Jak widać z zarysowanego przekroju prac, jakie odbywają się w Sekcji Rękopisów BUMK, dwóch jej pracowników prowadzi bardzo szeroki zakres działalności, od gromadzenia, przez opracowanie, do informacji o zasobie. Taki jest wymóg dzisiejszych czasów; mamy do obsłużenia wiele pól, aby spełnić oczekiwania współczesnego czytelnika. Obecny świat jest bardzo dynamiczny i jest to widoczne zarówno w bibliotekach, jak i w archiwach — aby nadążyć za szybko postępującymi zmianami, musimy być elastyczni i dopasowywać nasze metody pracy do zmieniających się okoliczności.

Wykaz archiwów prywatnych znajdujących się w zbiorach Sekcji Rękopisów BUMK

- Armon Witold (1924–2002), historyk antropologii i etnografii – materiały nieopracowane.
- Baranowski Henryk (1920–2011), bibliotekarz — sygn. Rps 2535–2544, 2599–2600, 2608, 2724–2725.
- Benski Stanisław (1922–1988), prozaik — sygn. Rps 3268–3335, 3339.
- Biernacka Izabela, biolog — sygn. Rps 1553–1559.
- Borysowski Stanisław (1906–1988), malarz, grafik, rysownik — sygn. Rps 2491–2497.
- Burhardt Stefan (1899–1991), bibliotekarz — sygn. Rps 4745–4763 oraz materiały nieopracowane.
- Cackowski Stefan (1927–2008), historyk — sygn. Rps 4852–4915.
- Czaja Stefan (1943–2003), bibliotekarz — Rps 2053–2054, 2719, 4300–4318 i materiały nieopracowane.
- Czeżowski Tadeusz (1889–1981), filozof — sygn. Rps 1585–1640, 2377–2398, 4770–4774.
- Danilczuk Bolesław (1928–1973), historyk — sygn. Rps 2137–2169.
- Dock Arnold, regionalista — materiały nieopracowane.
- Dunajówna Maria (1900–1979), bibliotekarz — sygn. Rps 4662–4670.
- Dziewulski Władysław (1878–1962), astronom — sygn. Rps 4785 oraz materiały nieopracowane.
- Dzikowski Mikołaj (1883–1957), bibliotekarz i historyk — sygn. Rps 927–944.

- Elzenberg Henryk (1887–1967), filozof — sygn. Rps 1774, 1831–1872, 3189–3190, 3194–3200, 3217–3218, 3221, 3223–3224, 3230, 3235, 3252–3254, 3336–3338, 3342, 3345–3346, 3351, 3500, 3503–3507, 4765–4769.
- Fiałek Walenty (1852–1932), drukarz, wydawca, bibliofil — sygn. Rps 1001–1004.
- Frąckiewicz Helena (1901–1984), bibliotekarz — sygn. Rps 3241–3251.
- Fridel Teresa (1934–2011), filolog — materiały nieopracowane.
- Frycz Jerzy (1927–1985), historyk sztuki — sygn. Rps 2588–2598 oraz materiały nieopracowane.
- Galon Rajmund (1906–1986), geograf — sygn. Rps 2435–2463.
- Górski Karol (1903–1988), historyk — sygn. Rps 4604–4656, 4674–4675 oraz materiały nieopracowane.
- Górski Konrad (1895–1990), filolog — sygn. Rps 2421, 3938–3942, 4287–4288, 4676, 4789.
- Gumowski Marian (1881–1974), historyk — sygn. Rps 1012–1047, 1336–1353, 4764.
- Hartleb Kazimierz (1886–1951), historyk — sygn. Rps 1298–1316, 2205–2231.
- Hoszowski Stanisław (1904–1987), historyk — sygn. Rps 1572–1575.
- Hurynowicz Janina (1894–1967), neurofizjolog — sygn. Rps 1376–1409, 4784.
- Hutnikiewicz Artur (1916–2005), historyk literatury — sygn. Rps 2284, 3563–3910.
- Iwanowska Wilhelmina (1905–1999), astronom — sygn. Rps 4786 oraz materiały nieopracowane.
- Iwanowska-Ludwińska Małgorzata (1950–), artysta malarz, grafik — materiały nieopracowane.
- Jabłoński Aleksander (1898–1980), fizyk — sygn. Rps 2241–2280.
- Jakubowski Wojciech (1929–), grafik — sygn. Rps 3936.
- Jarzębowski Leonard (1913–2007), bibliotekarz — sygn. Rps 2773, 4657–4661.
- Jędrzyński Zefiryn (1930–), dziennikarz — materiały nieopracowane.
- Kalembka Sławomir (1936–2009), historyk — sygn. Rps 4319–4321, 4538–4580.
- Kapuścińska Janina (1909–1967), bibliotekarka — sygn. Rps 996–1000, 1109–1111, 2744–2752.
- Kukier Ryszard (1924–2000), etnograf i etnolog — materiały nieopracowane.
- Kulikowska Anna (1920–2017), psycholog — materiały nieopracowane.
- Kwiatkowski Edward (1904–1972), malarz — sygn. Rps 1251–1271, 1495.
- Liegmann Alojzy, regionalista — sygn. Rps 1427–1430.
- Lisowski Stanisław (1880–1964), archiwista i bibliotekarz — sygn. Rps 1322–1335.
- Majowa z Kończów Teodora (1882–1970), działaczka społeczna i polityczna, nauczycielka — sygn. Rps 1048–1061.
- Makowski Bolesław, regionalista — sygn. Rps 1092–1095, 1112.

- Małek Karol (1898–1969), działacz mazurski — sygn. Rps 1421, 1431–1445.
- Melkowski Stefan (1931–2015), historyk literatury — materiały nieopracowane.
- Michalski Leszek (1920–1995), biolog — sygn. Rps 2196–2198 oraz materiały nieopracowane.
- Mienicki Ryszard (1886–1956), historyk i archiwista — sygn. Rps 945–965.
- Mosingiewicz Krzysztof (1955–1981), historyk i archiwista — sygn. Rps 1811–1828, 2735–2743.
- Narębski Stefan (1892–1966), architekt — sygn. Rps 1100–1108.
- Nędzewicz Maria (1930–2018), bibliotekarka — sygn. Rps 2524–2534.
- Pakulski Jan (1941–2008), historyk — sygn. 4927–4953.
- Pawlikowska-Jasnorzewska z Kossaków Maria (1891–1945), poetka, dramatopisarka — sygn. Rps 1496–1506.
- Poręba Stanisław (1934–2010), historyk–regionalista, działacz kulturalny — materiały nieopracowane.
- Prüffer Jan (1890–1959), biolog — sygn. Rps 3024–3177, 4776.
- Przewoźna-Armon Krystyna (1928–2013), archeolog — materiały nieopracowane.
- Przymusiński Ludwik (1931–1981), muzealnik — materiały nieopracowane.
- Puciata-Pawłowska Jadwiga (1902–1989), historyk sztuki — sygn. Rps 1521–1542, 2434, 3011–3012, 3444–3499, 4787.
- Ristau Bernard, historyk — materiały nieopracowane.
- Roliński Józef (1889–1962), fizyk — materiały nieopracowane.
- Rosen Edward (1906–1985), historyk astronomii, kopernikolog — sygn. Rps 4792–4849.
- Schneiderfranken Joseph Anton, ps. „Bô Yin Râ” (1876–1943), pisarz i malarz — sygn. Rps 1455–1469, 1471–1489.
- Semkowicz Jadwiga (żona Władysława Semkowicza) — sygn. Rps 1776–1791.
- Serczyk Jerzy (1927–2006), historyk — sygn. Rps 4582–4589, 4788.
- Słuszkiewicz Eugeniusz (1901–1981), orientalista, językoznawca — sygn. Rps 1899–1979.
- Srebrny Stefan (1890–1962), filolog klasyczny, teatrolog — sygn. Rps 966–994, 2119–2120.
- Szuman Wanda (1890–1994), pedagog — sygn. Rps 1245–1250, 2321–2376, 4281, 4283, 4917–4926.
- Stopikowski Henryk (1935–), kolekcjoner ekslibrisów — materiały nieopracowane.
- Szwojniczy z Borkłojnia (archiwum rodzinne) — sygn. Rps 3533–3541.
- Śliwowski Jerzy (1907–1983), prawnik — sygn. Rps 2056–2118.
- Turska Halina (1901–1979), językoznawca — materiały nieopracowane.
- Waluszewska Janina, historyk — sygn. Rps 2295–2318.
- Warkało Witold (1909–1983), prawnik — materiały nieopracowane.
- Wasilewski Stanisław (1917–), filolog, bibliotekarz — materiały nieopracowane.

- Ważbiński Zygmunt (1933–2009), historyk sztuki — materiały nieopracowane.
Wilkoń-Michalska Jadwiga (1921–2005), biolog — materiały nieopracowane.
Wilkowski Jan (1921–1997), reżyser i aktor — sygn. Rps 1561–1566.
Wirski Juliusz (1893–1960), poeta, prozaik, dramatopisarz — sygn. Rps 1980–2023, 3354–3355, 3553.
Woźniak Ewa (1927–2001), bibliotekarz — sygn. Rps 2781, 4723–4744.
Woźnicki Wiesław (1933–1995), fizyk — sygn. Rps 3912–3918.
Wróblewska Elwira (1912–1992), historyk, bibliotekarka — sygn. Rps 2464–2487, 2489, 2782.
Zabłocka Wanda (1900–1978), biolog — sygn. Rps 1643–1770, 2399–2404, 3155.
Zabłocki Jan (1894–1978), biolog — sygn. Rps 1643–1770, 2399–2404, 2944, 3137, 3139.
Zacharewicz Witold (1904–1975), chemik — sygn. Rps 1354–1358.
Zając Józef (1945–2008), historyk — materiały nieopracowane.
Zakrzewski Tadeusz (1922–2014), bibliofil, regionalista — sygn. 4684–4692, 4705–4708,
Zawacka Elżbieta (1909–2009), łączniczka Komendy Głównej AK — sygn. Rps 2555–2580.
Zawadzki Henryk Seweryn (1901–1998), prawnik, historyk, społecznik — sygn. Rps 2637–2699, 2899–2941.
Żytkowicz Leonid (1910–1991), historyk — sygn. Rps 1567–1569, 2511–2521.

Bibliografia

- Format Marc 21 rekordu bibliograficznego wraz z zasobem. Adaptacja dla systemu MAK, wersja 2008*, red. i oprac. A. Brachfogel, Z. Żurawińska, współpr. B. Bartoszewicz-Fabiańska, P. Czyżewicz, Warszawa 2008.
- Katalog rękopisów średniowiecznych Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu*, oprac. M. Czyżak przy współpracy M. Jakubek-Rackowskiej i A. Wagnera, Toruń 2016.
- Lorczyk A., *Spis materiałów Henryka Elzenberga w Archiwum UMK w Toruniu* [w:] *Człowiek wobec wartości w filozofii Henryka Elzenberga*, zebrał A. Lorczyk, Warszawa 1998, s. 429–458 (spis w rzeczywistości dotyczy materiałów przechowywanych w Bibliotece UMK, w tytule rozdziału zawarty jest błąd).
- Mycio A., *Nowożytnie rękopisy w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu*, „Czaszy nowożytnie” 2012, t. 25, s. 193–205.
- Mycio A., *Spuścizna Mariana Gumowskiego w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego” 2013, t. 12 (23), s. 189–190.
- Mycio A., *Spuścizna rękopiśmienna kopernikologa Edwarda Rosena (1906–1985) w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu*, „Zapiski Historyczne” 2018, t. 83.
- Mycio A., *Spuścizna rękopiśmienna Profesora Artura Hutnikiewicza w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu*, „Litteraria Copnicana” 2016, nr 4 (20), s. 169–174.

- Mycio A., *Struktura proveniencyjna rękopisów pochodzących z tak zwanych zbiorów zabezpieczonych w Bibliotece Uniwersyteckiej w Toruniu*, „Folia Toruniensia” 2009–2010, t. 9–10, s. 45–55.
- Przybyszewski K., *Archiwalia w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu. Wykaz ważniejszych poloników*, „Studia o bibliotekach i zbiorach polskich”, t. 2, Toruń 1992, s. 77–97.
- Przybyszewski K., *Spuścizny rękopiśmienne w Bibliotece Uniwersyteckiej w Toruniu* (Gumowski, Lisowski i Kwiatkowski), „Studia o działalności i zbiorach Biblioteki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika”, cz. 2, Toruń 1982, s. 139–169.
- Przybyszewski K., *Spuścizny rękopiśmienne w Bibliotece Uniwersyteckiej w Toruniu* (Hartleb, Hurynowicz, Narębski i Zacharewicz), „Studia o działalności i zbiorach Biblioteki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika”, cz. 1, Toruń 1980, s. 152–188.
- Ryszewski B., *Spuścizna rękopiśmienna Profesora Ryszarda Mienickiego w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu*, „Studia o działalności i zbiorach Biblioteki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika”, cz. 6, Toruń 1991, s. 7–16.
- Wróblewska E., *Spuścizny rękopiśmienne w Bibliotece Uniwersyteckiej w Toruniu* (Dzikowski, Mienicki, Srebrny), „Zeszyty Naukowe UMK w Toruniu. Nauki Humanistyczno-Społeczne”, z. 18, „Nauka o książce” 1996, nr 4, s. 75–93.
- Wytyczne opracowania rękopisów w bibliotekach polskich, oprac. zespół na podstawie projektów B. Horodyskiego, H. Więckowskiej, Wrocław 1955.
- Wytyczne opracowania spuścizn archiwalnych po uczonych. Na prawach rękopisu, oprac. H. Dymnicka-Wołoszyńska, Z. Kolankowski przy udziale S. Chankowskiego, J.A. Igielskiego, J. Mizikowskiego i E. Sztraj, Warszawa 1990.

Keywords: private archives, personal archives, written legacy, manuscripts, archive analyses, legacy analyses, manuscript analyses, University Library in Toruń, Nicolaus Copernicus University

Mots-clés : archives privées, archives personnelles, manuscrits, classement des archives, préparation des manuscrits, bibliothèque universitaire de Toruń, Université Nicolas Copernic

Ключевые слова: личные архивы, частные архивы, рукописное наследие, рукописи, работа над архивами, работа над наследием, работа над рукописями, Университетская библиотека в Торуне, Университет Николая Коперника

Andrzej Mycio, *Analysing Private Archives from the Manuscript Section of the Toruń University Library*. The Manuscript Section of the Toruń University Library is part of the state archive network as, in addition to library manuscripts, it also collects and stores archival materials, which constitute approx. 80–90% of the entire manuscript collection. Thus, despite formally being part of the library collections, the Manuscript Section primarily includes archival materials, the majority of which are private archives, most frequently belonging to research fellows employed by Nicolaus Copernicus University. The section currently consists of 87 fonds or fonds fragments which can be categorised as private archives. Until 2007, the Manuscript Section of the Toruń University Library catalogued its materials in a traditional fashion, i.e. using catalogue cards, and

an electronic system was partially introduced in 2008. In 2018, private archives also began to undergo digitisation, with the aim of gradually making them available online.

Andrzej Mycio, *Classement des archives privées dans la section des manuscrits de la bibliothèque universitaire de Toruń*. La section des manuscrits de la bibliothèque universitaire de Toruń est une unité du réseau d'archives d'État, car, outre les manuscrits de bibliothèque, elle collecte et conserve également des documents d'archives qui constituent environ 80 à 90 % de la totalité de la collection qualifiée de manuscrits. En dépit de l'appartenance formelle aux collections de la bibliothèque, dans la section Manuscrits, on trouve principalement des documents d'archives, dont la majorité sont des archives privées, principalement du personnel académique de l'Université Nicolas Copernic. La section compte actuellement 87 fonds d'archives ou fragments pouvant être qualifiés d'archives privées. Jusqu'à la fin 2007, la section des manuscrits de la Bibliothèque universitaire UMK était cataloguée de manière traditionnelle, c'est-à-dire sur des cartes de catalogue ; depuis 2008, le catalogage se fait par un système informatique. En 2018, un plan de numérisation des archives privées a été lancé, avec l'hypothèse de leur diffusion progressive sur Internet.

Анджей Мыцо, *Работа над частными архивами в секции рукописей университетской библиотеки в Торуне*. Секция рукописей университетской библиотеки в Торуне является государственным учреждением архивной сети, так как кроме библиотечных рукописей в ней собраны и хранятся так же архивные материалы, которые составляют примерно 80–90% от всего фонда рукописей. Поэтому, несмотря на формальную классификацию их как библиотечные собрания, в Секции рукописей находятся в основном материалы архивного характера, из чего большую часть составляют личные архивы, прежде всего, научных сотрудников Университета Николая Коперника. В секции имеется на данный момент 87 коллекций или фрагментов коллекций, которые можно назвать частными архивами. До конца 2007 г. в Секции рукописей БУНК каталоги составлялись традиционным способом, т.е. на каталожных карточках, с 2008 г. это происходит в компьютерной системе. В 2018 г. началась реализация плана оцифровки частных архивов, который предполагает постепенное распространение их в интернете.

BARTOSZ NOWOŻYCKI
(Warszawa, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych)

KOLEKCJE OSOBISTE W INSTYTUCIE JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO W AMERYCE ORAZ POLSKIEGO INSTYTUTU NAUKOWEGO W AMERYCE. STAN ZACHOWANIA, METODY OPRACOWANIA

Słowa kluczowe: archiwa prywatne, archiwa osobiste, spuścizny archiwalne, metodyka archiwalna, archiwa polonijne, Instytut Józefa Piłsudskiego, Polski Instytut Naukowy

Niniejszy tekst to referat wygłoszony na konferencji naukowej „Archiwa i kolekcje prywatne — dziedzictwo archiwalne, dziedzictwo kultury”, która odbyła się 13–15 marca 2013 r. w siedzibie Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych (NDAP), dlatego też przedstawiony w nim obraz sytuacji i stanu badań jest aktualny dla roku 2013, analiza dotyczy zatem danych historycznych.

Ważną grupę materiałów pozyskiwanych przez archiwa stanowią spuścizny osób prywatnych. Powstają one w wyniku pracy zawodowej, literackiej, naukowo-badawczej, działalności gospodarczej, społecznej, kombatanckiej, politycznej czy kulturalnej. Są źródłem informacji o życiu nie tylko twórcy indywidualnego archiwum, ale i lokalnej społeczności, co jest szczególnie istotne w odniesieniu do skupisk polonijnych. Motywami przekazywania takich spuścizn do archiwów, muzeów czy bibliotek są najczęściej: troska o odpowiednie zabezpieczenie i wprowadzenie do tzw. obiegu naukowego, wynikające z opracowania i udostępnienia.

Zbiory prywatne powstałe poza granicami Polski utrwalają pamięć o działalności środowisk polonijnych, a podstawowym warunkiem ich rozpoznania są dobre kontakty archiwistów i historyków z lokalną diasporą polską. Jednakże sami przedstawiciele środowisk polonijnych winni być zainteresowani zachowaniem informacji o dziejach emigracji polskiej dla badaczy i przyszłych pokoleń. Wiąże się z tym potrzeba podkreślania rangi archiwów, bibliotek i muzeów oraz budowania zaufania publicznego do tych instytucji, przekładająca się na możliwości rozpoznania, zabezpieczenia lub pozyskania zbiorów. Niestety,

oczekiwanie na inicjatywę ze strony ewentualnych darczyńców nie wystarczy — instytucje archiwalne, biblioteki i muzea powinny wykazać aktywną postawę przez działalność popularyzatorską, informacyjną oraz utrzymywanie kontaktów z Polonią. Kontakty osobiste z jej przedstawicielami pozwalają na rozpoznanie istniejących zbiorów, ustalenie miejsca ich przechowywania, stanu zachowania i ewentualnych potrzeb w tym zakresie. Dostarczają dodatkowo informacji wykraczających poza treść znanych dokumentów, zawartych we wspomnieniach np. członków rodziny czy współpracowników.

Rolę instytucji opiekujących się dziedzictwem narodu polskiego poza granicami kraju powinny odgrywać polonijne archiwa, biblioteki czy muzea. Tym bardziej, że często administracja archiwalna państw osiedlenia nie wyraża zainteresowania materiałami archiwalnymi, księgozbiorami czy obiektami muzealnymi pozostałymi np. po zlikwidowanych instytucjach polonijnych¹. Grozi to nieodwracalnym uszczupleniem narodowego zasobu archiwalnego i utratą cennych świadectw działalności diaspory polskiej. Dlatego też archiwista, bibliotekarz, muzealnik, by już nie wymieniać badacza, muszą dbać o zachowanie polskiego dziedzictwa kulturalnego poza granicami kraju, utrwalając wszelkie aspekty działalności miejscowej Polonii.

Spuścizny osobowe lub prywatne kolekcje trafiają do archiwów najczęściej w drodze zakupu, darowizny lub depozytu. Oprócz spuścizn do archiwów napływają również materiały różnego rodzaju organizacji i związków religijnych, także dokumentujące działalność skupisk polonijnych. Takie materiały bardzo często znajdujemy w prywatnych mieszkaniach członków danych organizacji, nierzadko wymieszane z osobistymi czy rodzinnymi dokumentami.

Przy poszukiwaniu, rejestrowaniu i gromadzeniu materiałów archiwalnych będących wytworem działalności Polonii należy pamiętać o poszanowaniu miejscowego prawa własności prywatnej oraz życzeń osób przekazujących materiały. Należy również mieć na uwadze fakt, że materiały te stanowią swoiste spoiwo lokalnej społeczności polskiej, są częścią jej historii i kultury. Wyrwanie ich z kontekstu lokalnego może spowodować negatywne skutki dla tożsamości narodowej lub kulturowej danego środowiska, a w skrajnym przypadku może wywołać niechęć do instytucji archiwalnych, bibliotek czy muzeów.

Zasób Instytutu Józefa Piłsudskiego (IJP) oraz Polskiego Instytutu Naukowego (PIN) stanowi ważną część polskiego dziedzictwa kulturalnego znajdującego się poza granicami kraju. Pomimo różnic w genezie i profilu działalności instytucje te gromadzą i przechowują dokumentację dotyczącą historii Polski, dziejów emigracji oraz stosunków polsko-amerykańskich. Oba instytuty w okresie po 1945 r. prowadziły działalność na rzecz wolnej i niepodległej Polski. Były także

¹ Najlepszym przykładem jest polska sieć archiwalna, posiadająca w swoim zasobie niewielką liczbę zespołów wytworzonych przez mniejszości narodowe czy grupy imigranckie. Ilustracją tego może być niezachowane archiwum Klubu Hiszpańskiego w Polsce po 1945 r., który przez prawie 20 lat funkcjonował w Warszawie.

przedstawicielami polskiej kultury, nauki i sztuki w USA. Łączą w sobie funkcje archiwum, biblioteki oraz muzeum z zadaniami placówek badawczych.

Zasadniczym problemem, z jakim obie instytucje się zmagają, jest brak środków finansowych na przechowywanie i zabezpieczanie zasobu archiwalnego oraz brak kadry potrzebnej do jego opracowywania i udostępniania. Opierając się na własnych możliwościach i pomocy Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz NDAP, porządkują, opisują, udostępniają i digitalizują materiały archiwalne². Opracowane dokumenty są dostępne dla badaczy w siedzibach instytucji, a także częściowo w Internecie. Współpraca z instytucjami krajowymi — wobec problemów lokalowych, finansowych i kadrowych — pozwala często uchronić archiwalia od zniszczenia³.

Instytut Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku

Instytut został założony w 1943 r. przez działaczy polonijnych i emigrantów obozu piłsudczykowskiego jako niezależna placówka naukowo-badawcza⁴. Zgodnie ze statutem miał gromadzić i przechowywać materiały dotyczące historii Polski i Polonii, udostępniać badaczom swoje zasoby, prowadzić badania naukowe oraz popularyzować historię i kulturę polską w USA⁵. Przez lata IJP stał się ważną placówką kulturalną w USA. Największą przeszkodą w rozwoju i prowadzeniu działalności statutowej był brak środków finansowych oraz specjalistycznej kadry. Działalność instytutu opierała się w dużej mierze na pracy wolontariuszy, a finansowana była ze składek członkowskich, darowizn i zbiorów funduszy⁶. W ten sposób IJP zachował niezależność, otrzymując wsparcie finansowe jedynie na prace badawcze. Wraz z rozwojem działalności naukowo-kulturalnej instytutu liczba członków powiększała się o przedstawicieli emigracji (wg określonych kryteriów naukowo-ideowych). Do 1989 r. był instytucją emigracyjną o określonym profilu, która promowała ideę walki o wolność i de-

² Opracowanie i udostępnianie możliwe jest dzięki pracy wolontariuszy i stażystów, a także dzięki archiwistom i bibliotekarzom oddelegowanym z Polski.

³ Przykładem tego może być akcja pomocy dla Polskiego Instytutu Naukowego (PIN) przy ratowaniu zalanych archiwaliów, zob. *online*: <<http://www.archiwa.gov.pl/pl/archiwa-polonijne/2924-pomoc-w-ratowaniu-zbiorow-polskiego-instytutu-naukowego-w-nowym-jorku.html>> [dostęp: 18 października 2016].

⁴ Instytut miał być początkowo kontynuacją założonego w 1932 r. Instytutu Badań Najnowszej Historii Polski, który w 1936 r. przemianowano na Instytut Józefa Piłsudskiego, zob.: *Informator o zasobie archiwalnym Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce*, oprac. P. Pietrzyk, Warszawa 2011, s. 15 i n.

⁵ *Misja i działalność*, zob. *online*: <<http://www.pilsudski.org/portal/pl/o-nas/misja-i-dzialalnosc>> [dostęp: 18 października 2016]; W. Zachariasiewicz, *Etos niepodległościowy Polonii amerykańskiej*, Warszawa 2005, s. 242.

⁶ Fundusze na działalność Instytutu Józefa Piłsudskiego (IJP) pozyskiwano w polonijnych kręgach biznesowo-politycznych (np. *Alfred Jurzykowski Foundation*) oraz od instytucji amerykańskich (*Rockefeller Foundation*), ibidem, s. 243.

mokrację⁷. Obecnie jest jedną z ważniejszych placówek kulturowo-badawczych na polonijnej mapie Nowego Jorku.

Archiwum IJP ukształtowało się wraz z początkiem jego działalności, stanowi obecnie jedno z większych i ważniejszych archiwów polonijnych. Jego załącznikiem były akta wywiezione z Polski we wrześniu 1939 r.⁸ Kolejną część zasobu stanowiły materiały archiwalne pozyskane na terenie USA (archiwa prywatne oraz materiały dokumentujące życie Polonii amerykańskiej)⁹. Obecnie archiwum IJP powiększa się o nowe zespoły dzięki darowiznom osób prywatnych i instytucji. Przykładem tego może być chociażby Kolekcja Stanisława Wrzalińskiego i jego rodziny ofiarowana we wrześniu 2012 r. przez Margaret Shannon, wykonawczynię testamentu Jerzego Wrzalińskiego. Porządkowaniem i opracowywaniem zasobu archiwalnego zajmowali się dyrektorzy i pracownicy instytutu, wolontariusze i stypendyści nieposiadający kierunkowego wykształcenia oraz doświadczenia w pracy w archiwum¹⁰. W pracy merytorycznej polegano na ogólnych wytycznych i wzorcach archiwistyki amerykańskiej oraz polskiej¹¹. Pomimo to zasób instytutu był cały czas zabezpieczony i dostępny dla badaczy. W latach 70. XX w., wraz z przyznaniem przez *National Endowment For The Humanities* grantu na mikrofilmowanie zasobu, przeprowadzono akcję porządkowania materiałów zgromadzonych w archiwum instytutu¹².

Przemiany w Polsce po 1989 r. umożliwiły nawiązanie współpracy z instytucjami krajowymi i środowiskami archiwalnymi. W 2001 r. IJP podjął współpracę z NDAP, która zaowocowała wyjazdami archiwistów oraz modernizacją

⁷ Zob.: wywiad z prezes IJP dr Magdą Kapuścińską, zob. *online*: <<http://www.pilsudski.org/portal/pl/nawosci/aktualnosci/44-30-lat-z-instytutem-jozefa-pisudskiego>> [dostęp: 18 października 2016].

⁸ Było to tzw. Archiwum Belwederskie, na które składały się m.in.: Adiutantura Naczelnego Wodza, Komisja Likwidacyjna Generała Lucjana Żeligowskiego, Akta Szefa Sztabu Generalnego WP Generała Tadeusza Rozwadowskiego, Sprawy Sądowe i Honorowe Generałów i Wyższych Dowódców, Archiwum Wojskowego Biura Historycznego itd., zob.: *Instytut Pilsudskiego w Ameryce i jego zbiory*, oprac. J. Cisek, Warszawa 1997, s. 39 i n.

⁹ IJP przejął także część akt polskich placówek dyplomatycznych oraz dokumentację pozostałą po uchodźcach polskich w Niemczech. Zakupiono także jedną kolekcję poloników, zob.: *Informator o zasobie archiwalnym Instytutu...*, s. 41; *Polskie instytucje za granicą. Przewodnik po zbiorach archiwalnych*, oprac. A. Krochmal, Warszawa 2004 s. 118 i n.

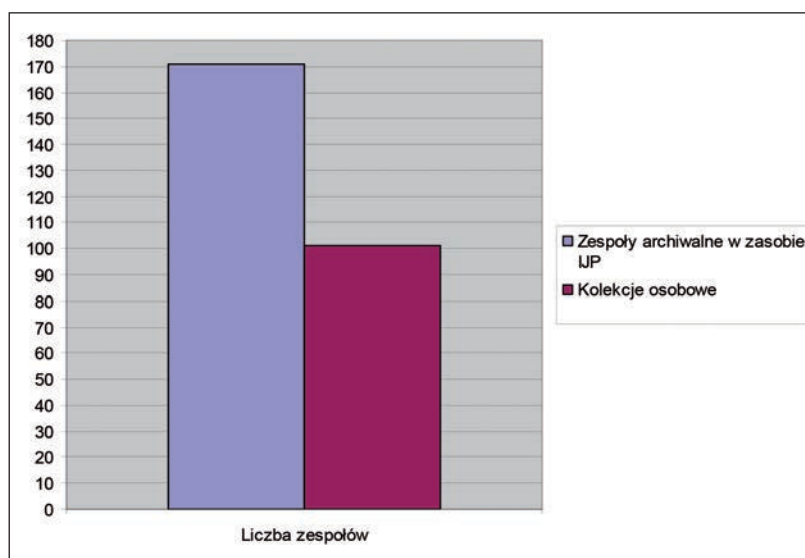
¹⁰ Początkowo opracowaniem zasobu IJP kierował prof. Wacław Jędrzejewicz. Akcją opracowania akt w latach 60. i 70. XX w. kierowała dr Anna Mars, krakowski historyk sztuki. Od końca lat 80. XX w. porządkowaniem akt zajmował się dr Jerzy Prus, a do 2000 r. dr Janusz Cisek. Prace te wspierali stażyści, wolontariusze i stypendyści; *ibidem*, s. 119.

¹¹ Według wzorów amerykańskich (zwłaszcza bibliotecznych) większą uwagę przykładano do szczegółowego opisu jednostki archiwalnej i jej zawartości niż do układu akt; *Informator o zasobie archiwalnym Instytutu...*, s. 42.

¹² Wynikiem prac było uporządkowanie, zindeksowanie i zmikrofilmowanie części zasobu. Powstał wówczas przewodnik po zasobie autorstwa Tadeusza Świętochowskiego, W. Zachariasiewicz, *op.cit.*, s. 249.

archiwum¹³. Standardy pracy oraz opisy dokumentacji dostosowano do wymogów polskiej archiwistyki¹⁴. Zmodernizowano samo pomieszczenie archiwum, które zostało przystosowane do przechowywania akt¹⁵. Akta przepakowano do bezkwasowych teczek i pudeł. Opracowanie i porządkowanie akt prowadzili przyjeżdżający z Polski archiwiści. Od początku 2009 r. IJP realizuje projekt digitalizacji zasobu (przy współpracy z IPN) oraz scalania rozproszonych kolekcji (wspólnie z NDAP). Część zeskanowanych dokumentów dostępna jest na stronie internetowej instytutu.

W zasobie IJP znajduje się 101 kolekcji osobowych, liczących łącznie 2962 j.a. (67,54 m.b.)¹⁶.



Wykres 1. Kolekcje osobowe na tle zasobu IJP¹⁷

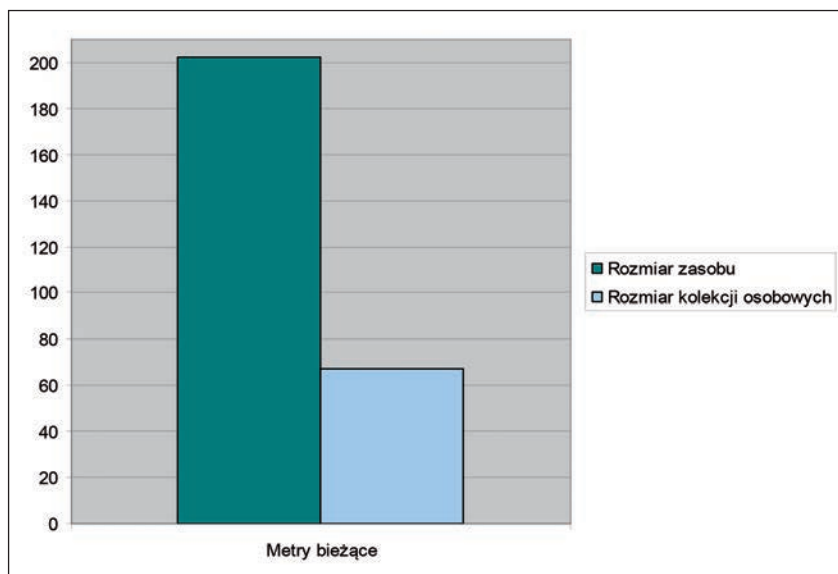
¹³ Wyjazdy oraz modernizacja archiwum były sponsorowane przez Fundację Kościuszkowską i Senat RP (Fundację *Semper Polonia*), Fundację na Rzecz Nauki Polskiej oraz Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

¹⁴ Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych (NDAP) udostępniła IJP system ewidencji IZA i bazę danych SEZAM, przez co informacje o zasobie IJP stały się dostępne w Polsce i w Internecie. Obecnie w IJP stosowana jest baza danych Archival Toolkit, zob. *online*: <<http://www.archiwa.gov.pl/archiwa-polonijne.html>> [dostęp: 18 października 2016].

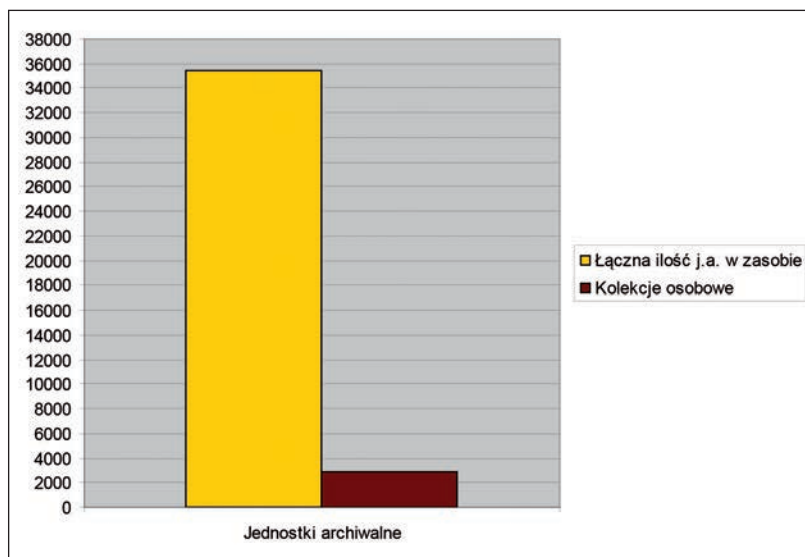
¹⁵ Wymieniono regały, stworzono układ topograficzny zasobu. Przeprowadzono przy tym skontrum zasobu, poszczególne zespoły uzyskały ciągłą numerację. Prace te zakończono w 2006 r.; *Informator o zasobie archiwalnym Instytutu...*, s. 44.

¹⁶ Zestawienie to nie obejmuje materiałów z tzw. Archiwum Belwederskiego, zbiorów i kolekcji własnych IJP, oraz archiwaliów instytucjonalnych.

¹⁷ Wykresy opracowane na podstawie *Informatora o zasobie archiwalnym Instytutu...* oraz strony internetowej Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce, zob. *online*: <<http://www.pilsudski.org/portal/pl/zbiory/archiwum/kolekcje>> [dostęp: 18 października 2016].



Wykres 2. Porównanie rozmiaru kolekcji osobowych do całości zasobu IJP

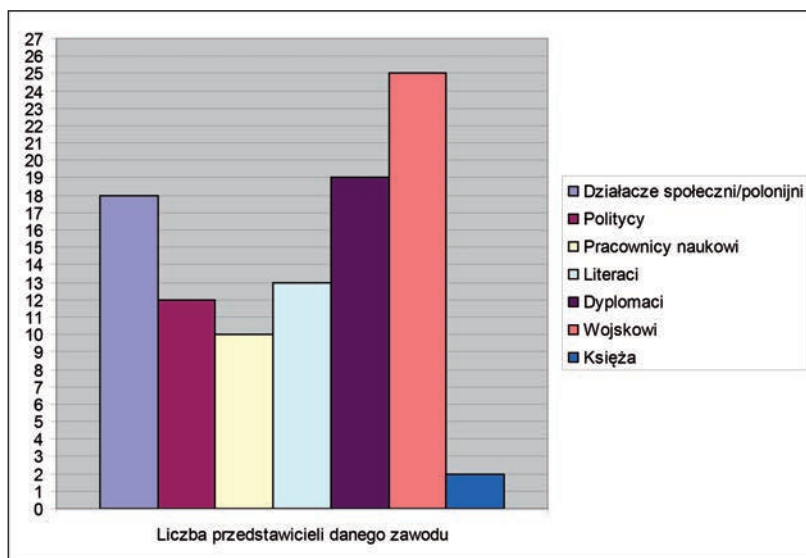


Wykres 3. Porównanie ilości jednostek archiwalnych kolekcji osobowych do całości zasobu IJP

Większość kolekcji stanowią typowe spuścizny archiwalne zawierające materiały biograficzne, korespondencję (prywatną i służbową), prace własne, wspomnienia, fotografie, wycinki prasowe oraz różnego rodzaju materiały warsztatowe, odpisy i notatki. W wielu występują materiały instytucji, organizacji

politycznych i społecznych oraz formacji wojskowych, w których aktotwórcy pracowali lub służyli¹⁸. Aktotwórców możemy podzielić wg przynależności zawodowej i działalności na następujące grupy: działacze społeczni/polonijni, politycy, pracownicy naukowci, literaci (również dziennikarze), dyplomaci, wojskowi oraz księża. Brak pełnego dostępu do dokumentów organizacyjnych IJP oraz ksiąg akcesji nie pozwala stworzyć wykresu ukazującego przyrost zasobu w czasie.

Pomimo trudności lokalowych i finansowych instytutu (również kilku przeprowadzek) jego zasób jest kompletny, a stan akt dobry. Dokumenty są przechowywane w wydzielonym pomieszczeniu instytutu, przystosowanym do ich przechowywania. Dokumenty przechowywane są w bezkwasowych teczkach i pudłach, opisanych i ustawionych na metalowych regałach wg numerów zespołów¹⁹. Są one zabezpieczone przed kurzem oraz zakwaszaniem papieru.



Wykres 4. Podział kolekcji osobowych na grupy zawodowe

W pomieszczeniu archiwum brakuje, oprócz systemu klimatyzacji budynku, urządzeń do utrzymywania odpowiedniej temperatury i wilgotności. Archiwum zostało zabezpieczone prostym zamkiem i systemem alarmowym²⁰. Należy wspomnieć, iż niektórzy wolontariusze instytutu wykonują podstawowe prace

¹⁸ Występują też takie zbiory, jak Kolekcja Ireny Szwece, zawierająca książki, broszury, prasę i periodyki z lat 1915–1958.

¹⁹ W starszych zespołach pozostawiono oryginalne te czki. Archiwum osobowe przechowywane jest w osobnych szafach w pomieszczeniach biurowych instytutu.

²⁰ Dostęp do niego mają pracownicy i wolontariusze.

konserwatorskie (np. usuwanie przedmiotów metalowych, podklejanie uszkodzonych kart itd.) oraz paginują akta.

Kolekcje osobowe mają obecnie przydzielone numery zespołów, poprzedzone kodem archiwum 701 (zgodnym z bazą danych SEZAM), jak również opis zgodny ze standardem archiwistyki polskiej. Każda kolekcja osobowa ma drukowany inwentarz oraz jego wersję elektroniczną na stronie internetowej. Obecnie instytut korzysta z programu i bazy danych Archival Toolkit, zachowując jednak w miarę możliwości polskie standardy opisu dokumentacji.

Od 2001 r. metody opracowania materiałów archiwalnych uległy zmianie, archiwiści przyjeżdżający z Polski posługiwali się metodologią i doświadczeniem nabytym w archiwach państwowych²¹. Kolekcje osobowe przy opracowywaniu poddane były segregacji, klasyfikacji i inwentaryzacji, nie stosowano brakowania²². Pozostawiono w nich akta instytucji, stowarzyszeń itp., w których twórcy spuścizny pracowali lub pełnili określone funkcje. Nadano im właściwy układ jednostek w ramach serii, starając się odtworzyć wewnętrzny porządek akt sporządzony przez twórcę kolekcji²³. W kolekcjach osobowych wyodrębniano podczas opracowywania podstawowe grupy dokumentów: materiały biograficzne, materiały dotyczące działalności (naukowej, politycznej, społecznej i zawodowej), prace twórcy spuścizny, korespondencję, fotografie i wycinki prasowe, materiały rodziny i osób trzecich²⁴. Po przeprowadzeniu powyższych czynności tworzone jednostki archiwalne, porządkując je wewnętrznie, a następnie opisując zgodnie z przyjętym standardem. Po zakończeniu prac porządkowych sporządzano inwentarz archiwalny, wprowadzano także informacje do odpowiednich baz danych²⁵. Opracowany zespół po opisaniu jednostek i pudeł trafiał do archiwum²⁶.

²¹ Rezultatem współpracy może być też *Poradnik dla archiwisty instytucji polskiej na obczyźnie*, oprac. zbior., red. J. Krochmal, Warszawa 2006, (wydany przez NDAP w 2006 r.).

²² Brak jest danych dotyczących spisów zdawczo-odbiorczych sporządzanych przy przekazywaniu materiałów archiwalnych. Autor podczas pobytu w instytucie w okresie lipiec–październik 2010 r. miał okazję przejmować przekazaną przez Margaret Shannon Kolekcję Stanisława Wrzalińskiego i jego rodziny. Materiały archiwalne posiadały prowizoryczny wykaz dokumentów oraz obiektów muzealnych.

²³ Wcześniej opracowane materiały miały niekiedy układ przypadkowy, występował problem z klasyfikacją materiałów i brakiem podziału wewnętrznego zespołu. Autor, opracowując Archiwum Karola Edwarda Durskiego-Trzaski, wyłączył z Archiwum Osobowego (jako dopływ) dokumenty Edwarda Durskiego-Trzaski i jego rodziny.

²⁴ Zespoły takie, jak Kolekcja Ireny Szwede, stanowiące zbiór książek, broszur oraz prasy i periodyków, zostały podzielone wewnętrznie według układu rzeczowego. Najczęściej przyjmowano układ rzeczowy lub chronologiczny.

²⁵ Opracowujący ma pełną swobodę podczas pracy, nie istnieje żadna komórka lub osoba odpowiedzialna za przyjęcie inwentarza.

²⁶ W przypadku dopływów inwentarz uzupełniany jest według tego układu; dopisuje się po ostatnim numerze kolejne sygnatury.

Polski Instytut Naukowy

Instytut został powołany w 1942 r. jako stowarzyszenie niedochodowe, naukowe oraz apolityczne, działające na terytorium USA, mające siedzibę w Nowym Jorku²⁷. PIN był zgodnie ze statutem niezależnym centrum wspierającym polskich badaczy, naukowców oraz twórców kultury, a także płaszczyzną współpracy i wzajemnej wymiany kulturalno-naukowej między polskim i amerykańskim społeczeństwem²⁸. Siedzibą instytutu był Nowy Jork, zaś terenem działania całe Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. Swoje statutowe cele miał realizować w ramach organizowania wykładów, konferencji i odczytów, stworzenia centrum badawczego w postaci archiwum i biblioteki, a także prowadzenia działalności wydawniczej²⁹. W krótkim czasie od powstania instytut stał się uznanym wśród amerykańskich i europejskich badaczy centrum naukowo-kulturalnym. Od 1946 r. celem jego istnienia stało się kontynuowanie wolnego życia naukowego i kulturalnego na obczyźnie oraz praca dla przyszłości niepodległej Polski. Do 1989 r. odgrywał rolę ośrodka informacyjnego i naukowego niezależnego od władz PRL³⁰. Po 1989 r. rozpoczął się nowy okres w dziejach instytutu, w którym całą uwagę skierowano na współpracę polsko-amerykańską w wielu dziedzinach życia naukowego i kulturalnego. PIN służył jako centrum kulturalno-badawcze dla Polski i USA, stanowił pomost łączący i wzbogacający obydwa społeczeństwa³¹.

²⁷ PIN miał stanowić placówkę Polskiej Akademii Umiejętności na Uchodźstwie. Placówka ta, pozostająca pod patronatem rządu londyńskiego, miała być autonomiczną instytucją kulturalno-naukową, która stanowiłaby pomost między nauką polską a amerykańską; *The Origin and Work of the Organizing Committee*, „Bulletin of the Polish Institute of Arts and Sciences In America”, vol. I, 1942, nr 1, s. 9–11.

²⁸ PIN w Ameryce zrzeszał pierwotnie naukowców pochodzących z Polski, którzy w wyniku drugiej wojny światowej znaleźli się na emigracji w USA, a także naukowców polskiego pochodzenia urodzonych w USA. W latach 70. XX w. zmienił swój charakter, odszedł od wizerunku polskiego towarzystwa emigracyjnego, a zaczął funkcjonować jako niezależna instytucja amerykańska, co znacznie wpłynęło na jego usadowienie się w amerykańskich kręgach naukowych i akademickich; B. Nowożycki, *Działalność Polskiego Instytutu Naukowego w latach 1942–1989*, „Archiwum Emigracji” 2011, z. 14–15, s. 261.

²⁹ *Statute of the Polish Institute of Arts and Sciences in America*, PIN, Archiwum PIASA (collection 017), sygn. 5.

³⁰ Istotnym problemem stało się utrzymanie PIN, gdyż same składki członkowskie i dotacje nie pokrywały jego potrzeb finansowych i ograniczały możliwości szerszego działania. Środki finansowe pozyskiwano od fundacji i instytucji polonijnych, przez składki członkowskie i donacje oraz darowizny od sympatyków PIASA i Polski (również wśród społeczeństwa amerykańskiego). Przez lata instytut cieszył się wsparciem finansowym umożliwiającym jego działanie pochodzącym m.in. od: *the Kościuszko Foundation, Alfred Jurzykowski Foundation, Rockefeller Foundation, Alfred Sloane Foundation, Sendzimir Found, National Endowment for Humanities i National Endowment for Democracy* oraz osób prywatnych; *50th Anniversary Polish Institute of Arts & Sciences of America*, oprac. T. Gromada, New York 1992, s. 19–21.

³¹ B. Nowożycki, op.cit., s. 267–288.

Pierwsze materiały archiwalne, pochodzące przeważnie z darowizn, trafiły do zasobu PIN w 1942 r.³² Od 1956 r. rozpoczęto także porządkowanie i scalanie biblioteki instytutu rozrzuconej po wielu lokalach w Nowym Jorku, Trenton, New Jersey³³. Rozpoczęto pracę nad stworzeniem nowego układu biblioteki i oddzieleniem jej od archiwum³⁴. Opracowywaniem materiałów archiwalnych zajmowali się współpracownicy instytutu oraz wolontariusze³⁵. Na początku lat 80. XX w., dzięki grantowi z *Rockefeller Foundation*, rozpoczęto systematyczne opracowywanie zasobu PIN oraz prace nad przewodnikiem po zasobie³⁶. Pod koniec 1983 r. powołano *Archival Advisory Council*, która miała uregulować zasady korzystania ze zbiorów archiwum, a za prace nad zasobem odpowiedzialna była Sekcja Archiwów instytutu. W 1999 r. instytut rozpoczął współpracę z NDAP przy reorganizacji archiwum oraz porządkowaniu zasobu. W ciągu kolejnych lat zmodernizowano archiwum, akta przepakowano do bezkwasowych pudeł i teczek, stworzono także elektroniczne bazy danych³⁷.

Z uwagi na brak ksiąg akcesji niemożliwe jest ustalenie dokładnej chronologii przejmowania zespołów archiwalnych oraz narastania zasobu PIN. Do początku lat 70. XX w. archiwalia były traktowane jako część specjalna księgozbioru biblioteki. Dopiero później biblioteka zaczęła pełnić funkcję zaplecza naukowego dla badaczy i użytkowników archiwum³⁸. Liczą 49 zespołów archiwalnych, co stanowi 4580 jednostek archiwalnych i 67,11 m.b.³⁹

³² Archiwum PIN było ściśle związane z jego biblioteką. Instytut postrzegano jako wyspecjalizowaną etniczną bibliotekę (centrum informacyjne) ze specjalnymi zbiorami w postaci archiwaliów.

³³ *Polski Instytut Naukowy w Ameryce. Przewodnik po zbiorach archiwalnych*, oprac. S. Flis, Warszawa 2004, s. 27.

³⁴ Analizę zasobu instytutu oraz plan jego skatalogowania oparto na wzorcach z Biblioteki Kongresu w Waszyngtonie. *Report of the Director of PIASA for the Period 1.05.1956–30.03.1957*, PIN, Archiwum PIASA (collection 017), sygn. 10.

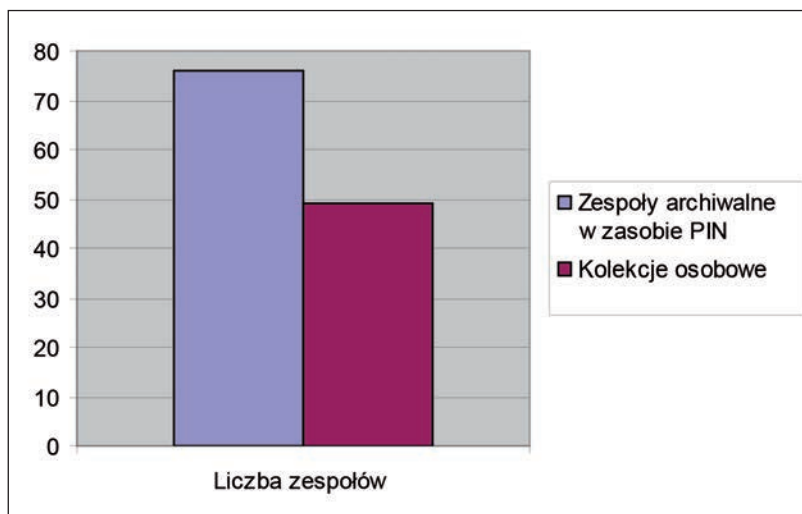
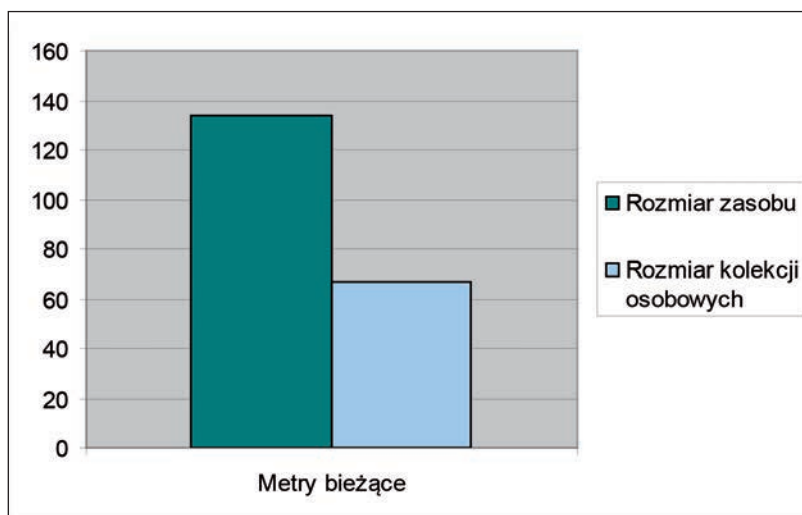
³⁵ W początkowym okresie opracowywaniem ksiąg i dokumentów zajmowały się bibliotekarka Łucja Marecka-Borska oraz Emilia Orzechowska; *Polski Instytut Naukowy w Ameryce...*, s. 26.

³⁶ Pracami kierowała Irena Orska (przy wsparciu prof. Zygmunta Grossa, Mieczysława Sierpińskiego, Jerzego Ptakowskiego), a następnie archiwista z CUNY Georg Simor. Planowano podzielenie zbiorów archiwalnych na archiwum dźwiękowe, emigracyjne archiwum myśli politycznej oraz dokumentację samego instytutu; *Polskie instytucje za granicą...*, s. 142.

³⁷ W 2000 r. NDAP przekazała PIN bazy danych oraz standardy opisu archiwalnego, przez co zbiory PIN znalazły się w polskim systemie informacji archiwalnej. Informacje o zasobie są dostępne również na stronie internetowej PIN. *Polski Instytut Naukowy w Ameryce...*; zob. online: <<http://www.piasa.org/inventory.html>> [dostęp: 18 października 2016].

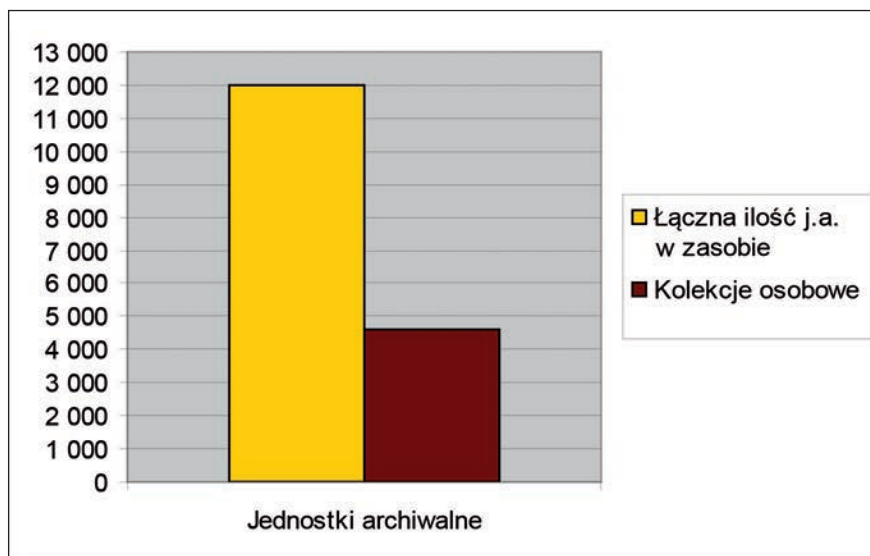
³⁸ *Polski Instytut Naukowy w Ameryce...*, s. 26.

³⁹ Zestawienie nie obejmuje Kolekcji fotografii Karola Burkego, Kolekcji rękopisów George'a Szumskiego i Akt rodowych Potockich, a także zbiorów i kolekcji własnych PIN oraz archiwaliów instytucjonalnych.

Wykres 5. Kolecje osobowe na tle zasobu PIN⁴⁰

Wykres 6. Porównanie rozmiaru kolekcji osobowych do całości zasobu PIN

⁴⁰ Wykresy opracowane na podstawie: *Polski Instytut Naukowy w Ameryce...*; zob. online: <http://www.piasa.org/inventory.html> [dostęp: 18 października 2016].



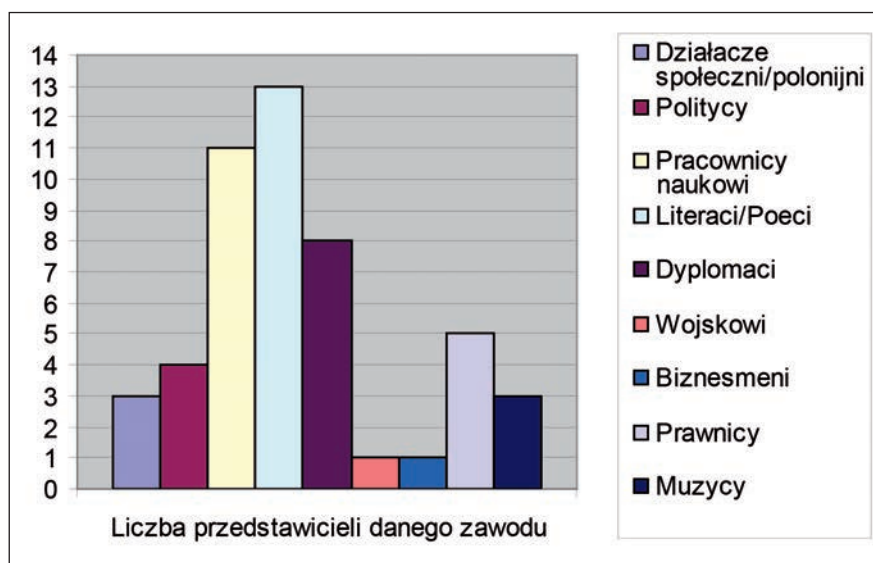
Wykres 7. Porównanie ilości jednostek archiwalnych kolekcji osobowych do całości zasobu PIN

Kolekcje osób prywatnych, głównie literatów, poetów i pracowników naukowych, stanowią zasadniczą część zasobu archiwalnego PIN. Większość tworzą typowe spuścizny archiwalne zawierające materiały biograficzne, korespondencję (prywatną i służbową), prace własne i materiały warsztatowe, wywiady i nagrania, wspomnienia oraz wycinki prasowe. W wielu występują materiały różnego rodzaju instytucji, organizacji politycznych i społecznych, w których aktotwórcy pracowali lub działali⁴¹. Aktotwórców możemy podzielić wg przynależności zawodowej i działalności na następujące grupy: działacze społeczni/polonijni, politycy, pracownicy naukowci, literaci/poeci, dyplomaci, wojskowi, biznesmeni, muzycy oraz prawnicy.

Do załania archiwum PIN w połowie 2011 r. dokumenty były przechowywane na czwartym piętrze budynku instytutu, na przystosowanych do tego celu półkach i regałach⁴². Pomieszczenie archiwum nie spełniało warunków do przechowywania akt, było również połączone z miejscem udostępniania dokumentów. Dokumenty były przechowywane w bezkwasowych teczkach i pudłach, opisanych i ustawionych na półkach i regałach. W pomieszczeniu archiwum-pracowni brakowało, oprócz klimatyzacji budynku, także urządzeń do utrzymywania odpowiedniej temperatury i wilgotności.

⁴¹ Występują także takie zbiory, jak: Kolekcja Włodzimierza Drzewieckiego, zawierająca znaczki pocztowe, oraz Kolekcja Józefa Wardała, która stanowi zbiór slajdów dotyczących kultury i sztuki polskiej.

⁴² Zob. online: <<http://www.archiwa.gov.pl/pl/archiwa-polonijne/2924-pomoc-w-ratowaniu-zbiorow-polskiego-instytutu-naukowego-w-nowym-jorku.html>> [dostęp: 18 października 2016].



Wykres 8. Podział kolekcji osobowych na grupy zawodowe

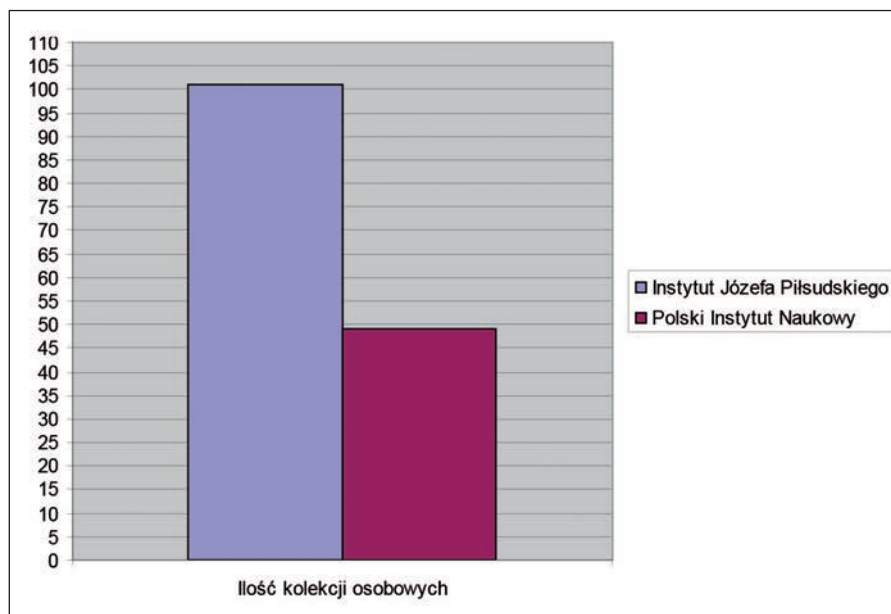
Archiwum nie posiadało żadnego oddzielnego systemu zabezpieczeń, dostęp do niego mieli pracownicy, wolontariusze i goście instytutu. W odróżnieniu od IJP w PIN nie były wykonywane podstawowe prace konserwatorskie, brakowało bowiem pracownika stale odpowiedzialnego za archiwum.

Kolekcje osobowe mają obecnie przydzielone numery zespołów, poprzedzone kodem archiwum 702 (zgodnym z bazą danych SEZAM). Opis zespołów i jednostek zgodny jest z wymogami archiwistyki polskiej. Każda kolekcja osobowa ma drukowany inwentarz oraz jego elektroniczną wersję na stronie internetowej instytutu.

W 1999 r. PIN zawarł porozumienie z NDAP, co poskutkowało przekazaniem polskiego standardu opisów archiwalnych i wprowadzeniem zasobu PIN do polskiego systemu informacji naukowej. Jednocześnie delegowani z kraju archiwiści prowadzili prace nad opracowaniem zasobu i aktualizacją baz danych. W ciągu kolejnych lat zmodernizowano pomieszczenia archiwum, zaś całość zasobu przepakowano do bezkwasowych teczek i pudeł⁴³.

Wraz z przyjazdem archiwistów z Polski zmieniły się metody opracowania i udostępniania materiałów archiwalnych. Zasady oparte na wzorcach typowych dla archiwów i bibliotek amerykańskich ustąpiły miejsca wymogom mającym zastosowanie w sieci polskich archiwów państwowych, podobnie jak w przypadku IJP.

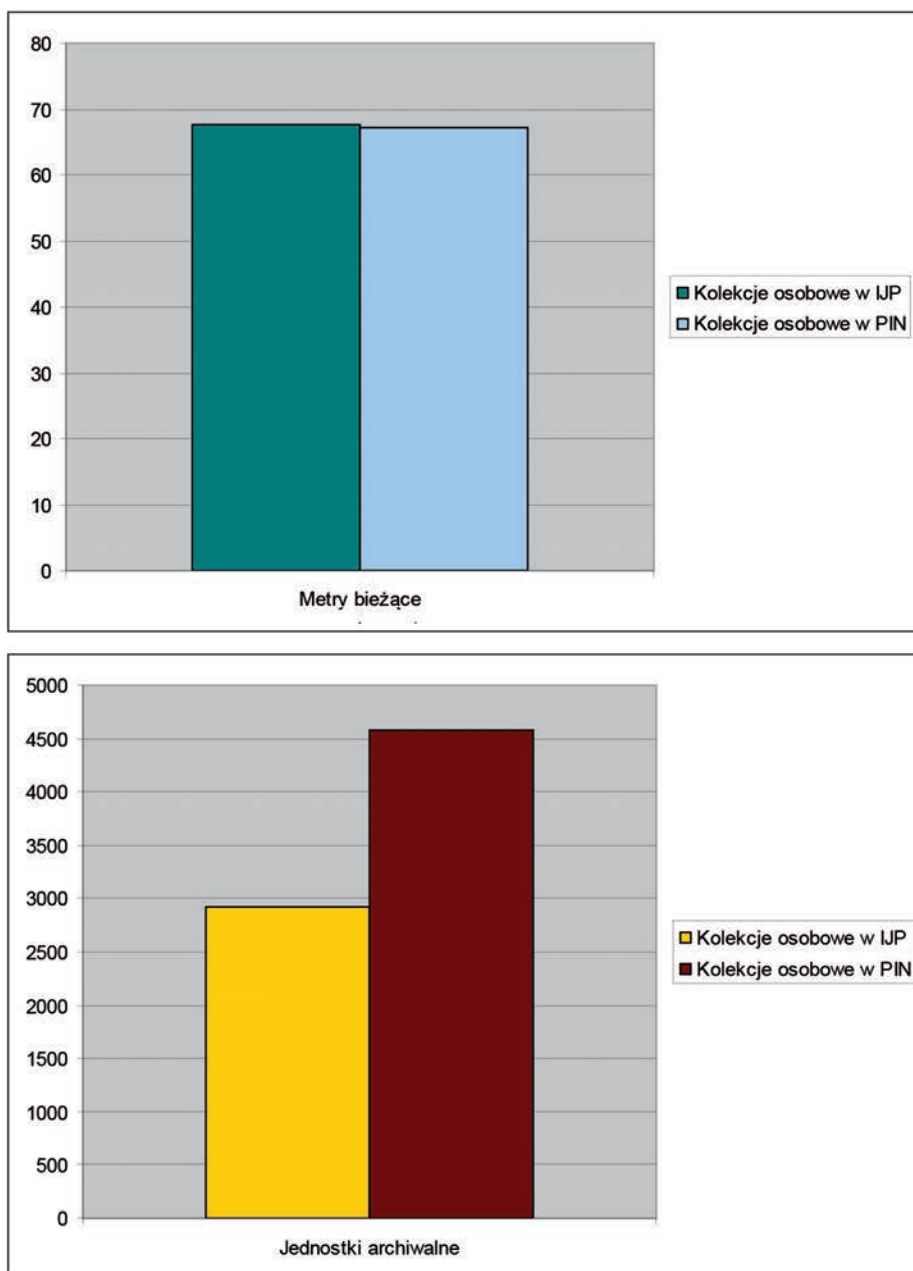
⁴³ *Polskie instytucje za granicą...*, s. 142 i n.



Wykres 9. Porównanie ilości kolekcji osobowych w zasobie IJP oraz PIN

Zbiory zgromadzone przez instytuty w obliczu strat polskiej kultury w okresie 1939–1945, jak i działalności władz PRL, są unikalne i mają wyjątkowe znaczenie. Znaczną część zasobu IJP oraz PIN stanowią kolekcje osobowe (ok. 70 proc. całości zasobu). Pod względem ilości kolekcji osobowych znacznie przeważa IJP, natomiast ich całkowite rozmiary są zbliżone (co do liczby jednostek i ich wielkości w m.b.). Różnice w charakterze kolekcji osobowych wynikają z genezy instytucji oraz ich profilu działalności. PIN posiada w większości spuścizny literatów i pracowników naukowych, zaś IJP dyplomatów, wojskowych i działaczy społeczno-politycznych.

Stan zachowania akt w obu instytucjach jest podobny. Zdecydowanie lepsze warunki do ich przechowywania i udostępniania, z uwagi na odrębne pomieszczenia, ma IJP. Obecnie dzięki współpracy z NDAP metodologia pracy archiwalnej w obu instytutach jest podobna. Zasadniczym problemem jest brak stałego pracownika, odpowiedzialnego za opracowanie i udostępnianie materiałów archiwalnych. Ze względu na braki kadrowe i finansowe obie instytucje potrzebują stałej pomocy z Polski w zakresie opracowywania, zabezpieczania, digitalizacji i konserwacji swoich zasobów.



Wykres 10. Porównanie objętości kolekcji osobowych w zasobie IJP i PIN

Bibliografia załącznikowa

- 50th Anniversary Polish Institute of Arts & Sciences of America*, oprac. T. Gromada, New York 1992.
- Informator o zasobie archiwalnym Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce*, oprac. P. Pietrzyk, Warszawa 2011.
- Instytut Józefa Piłsudskiego*, dostępny w Internecie: <<http://www.pilsudski.org>>.
- Instytut Piłsudskiego w Ameryce i jego zbiory*, oprac. J. Cisek, Warszawa 1997.
- Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych*, dostępny w Internecie: <<http://www.archiwa.gov.pl>>.
- Nowożycki B., *Działalność Polskiego Instytutu Naukowego w latach 1942–1989*, „Archiwum Emigracji” 2011, z. 14–15, s. 267–288.
- Polski Instytut Naukowy, dostępny w Internecie: <<http://www.piasa.org>>.
- Polski Instytut Naukowy w Ameryce. Przewodnik po zbiorach archiwalnych*, oprac. S. Flis, Warszawa 2004.
- Polskie instytucje za granicą. Przewodnik po zbiorach archiwalnych*, oprac. A. Krochmal, Warszawa 2004.
- Poradnik dla archiwisty instytucji polskiej na obczyźnie*, red. J. Krochmal, Warszawa 2006.
- Statute of the Polish Institute of Arts and Sciences in America*, PIN, Archiwum PIASA (collection 017), sygn. 5.
- Zachariasiewicz W., *Etos niepodległościowy Polonii amerykańskiej*, Warszawa 2005.

Keywords: private archives, personal archives, archival legacy, archival methodology, Polish diaspora archives, Józef Piłsudski Institute, Polish Institute of Arts and Sciences

Mots-clés : archives privées, archives personnelles, patrimoine d'archives, méthodologie d'archivistique, archives de la diaspora polonaise, Institut Józef Piłsudski, Institut scientifique polonais

Ключевые слова: личные архивы, частные архивы, архивное наследие, архивные методики, польские архивы за границей, Институт Юзефа Пилсудского, Польский научный институт

Bartosz Nowożycki, *Personal Collections at the Józef Piłsudski Institute of America and the Polish Institute of Arts and Sciences of America — Current Condition, Methods of Analysis*. The fonds of the Józef Piłsudski Institute (JPI) and the Polish Institute of Arts and Sciences of America (PIASA) constitute an important part of Polish cultural legacy outside the country. Despite the different origins and focus, the two institutes collect and store documentation on the history of Poland, emigration and Polish-American relations. Both institutes contributed to the Polish struggle for freedom and independence after 1945. They also represented Polish culture, science and art in the United States. The two organisations serve as archives, libraries and museums, as well as serving as research facilities. The main problem faced by both of these institutions is the lack of funds which could be used to store and secure their fonds, as well as the lack of qualified staff necessary to analyse and

share it. Using their own resources and with the help of the Ministry of Culture and National Legacy and the State Archives Directorate, they categorise, analyse, make available and digitise archival materials. The documents are available to researchers at the institutions' headquarters and partially also online. Partnership with relevant institutions in Poland aimed at solving location-related, financial and staffing issues can protect them from being destroyed.

Bartosz Nowożycki, *Collections personnelles de l'Institut Józef Piłsudski en Amérique et de l'Institut scientifique polonais en Amérique, état de conservation, méthodes de classement*. Les fonds d'archives de l'Institut Józef Piłsudski (IJP) et de l'Institut scientifique polonais (PIN) constituent une partie importante du patrimoine culturel polonais se trouvant en dehors du pays. Malgré des différences au niveau de leur genèse et de leur profil d'activité, les deux instituts collectent et conservent des documents relatifs à l'histoire de la Pologne, l'histoire de l'émigration et les relations américano-polonaises. Depuis 1945, les deux instituts ont mené des actions en faveur d'une Pologne libre et indépendante. Ils étaient également des représentants de la culture, de la science et de l'art polonais aux États-Unis. Ils cumulent des fonctions d'archives, de bibliothèque et de musée, avec les tâches d'une institution de recherche. Le problème fondamental avec lequel les deux institutions se débattent est le manque de ressources financières pour conserver et préserver les fonds d'archives, ainsi que le manque de personnel nécessaire au classement et à la communication de ces ressources. S'appuyant sur leurs propres capacités, ainsi que sur le soutien du ministère de la Culture et du Patrimoine national et de la Direction Générale des Archives d'État (NDAP), ils classent, décrivent, communiquent et numérisent les documents d'archives. Les documents préparés sont mis à disposition des chercheurs au siège des institutions, et sont disponibles en partie en ligne. La coopération avec les institutions nationales dans le cadre des problèmes de locaux, de personnel et financiers permet souvent de prévenir leur destruction.

Бартош Новожицки, *Личные коллекции в Институте Юзефа Пилсудского в Америке и Польского научного института в Америке. Состояние сохранения, методы работы*. Фонд Института Юзефа Пилсудского и Польского научного института является значительной частью польского культурного наследия, находящегося за границей Польши. Несмотря на различия в способе создания и профиле деятельности, в институтах собрана и хранится документация об истории Польши, истории эмиграции и польско-американских отношениях. Оба института в период с 1945 г. вели деятельность для свободной и независимой Польши. Они также были представителями польской культуры, науки и искусства в Соединённых Штатах. Они сочетают в себе функции архива, библиотеки и музея с задачами исследовательских центров. Главной проблемой, с какой сталкиваются оба института, это отсутствие финансовых средств на хранение и сохранение архивных материалов, а также нехватка необходимого персонала для работы с материалами и их предоставлением. Рассчитывая на собственные возможности и помощь Министерства культуры и национального наследия, а также Генерального управления Государственных архивов, институты упорядочивают, описывают, предоставляют доступ и оцифровывают архивные материалы. Обработанные документы доступны для исследователей в институтах, а так же частично в Интернете. Сотрудничество с национальными институтами в области проблем с размещением, финансами и кадровым обеспечением часто помогает уберечь их от уничтожения.

JANUSZ GRABOWSKI
(Warszawa, Archiwum Główne Akt Dawnych)

ZBIORY TOMASZA NIEWODNICZAŃSKIEGO. KOLEKCJA RĘKOPISÓW¹

Słowa kluczowe: Tomasz Niewodniczański, Kolekcja, Bitburg, Zamek Królewski w Warszawie

Tomasz Niewodniczański, fizyk jądrowy i przedsiębiorca, był właścicielem jednej z największych i najcenniejszych prywatnych kolekcji poloników, która powstała po drugiej wojnie światowej². Przyszedł na świat 25 września 1933 r. w Wilnie, w rodzinie wybitnego polskiego fizyka jądrowego prof. Henryka Niewodniczańskiego³ i Ireny z Prawocheńskich, córki znanego zootechnika prof. Romana Prawocheńskiego⁴. Dziadkiem Tomasza był Wiktor Niewodniczański, inżynier technolog i dyrektor elektrowni w Wilnie.

¹ Prezentowany artykuł jest poszerzoną i uzupełnioną wersją moich dotychczasowych tekstów poświęconych zbiorom archiwalnym Tomasza Niewodniczańskiego oraz hołdem wdzięczności i wyrazem wielkiego uznania dla nieustraszonej pasji zmarłego w 2010 r. kolekcjonera, któremu kultura polska tak wiele zawdzięcza.

² Tomasz Niewodniczański zmarł 3 stycznia 2010 r. i został pochowany w Bitburgu. Na jego temat zob. J. Grabowski, *Imago Poloniae — przywileje cesarskie, dokumenty królewskie i bulle papieskie w zbiorach Tomasza Niewodniczańskiego w Bitburgu*, „Zeszyty Piotrkowskie” 2003, t. 5, s. 385–391; idem, *Kolekcja Tomasza Niewodniczańskiego w Bitburgu*, „Archeion” 1997, t. 97, s. 99–111; idem, *Tomasz Niewodniczański. Wspomnienie*, „Miscellanea Historico-Archivistica” 2010, [wyd. 2011], t. 17, s. 293–295; S. Alexandrowicz, *Siedemdziesięciolecie urodzin Doktora Tomasza Niewodniczańskiego*, „Polski Przegląd Kartograficzny”, t. 35, 2003, nr 4, s. 304–307; K. Kozica, *Doktor Tomasz Niewodniczański 25 IX 1933–3 I 2010*, ibidem, t. 42, 2010, nr 1, s. 70–74; A.M., Kobos, *Tomasz Niewodniczański (1933–2010) i jego zbiory. In memoriam. Kolekcja Marie-Luise Niewodniczańskiej — kontynuacja*, „Prace Komisji Historii Nauki Polskiej Akademii Umiejętności” 2010, t. 11, s. 149–197.

³ *Polski wkład w przyrodznawstwo i technikę. Słownik polskich i związanych z Polską odkrywców, wynalazców oraz pionierów nauk matematyczno-przyrodniczych i techniki*, red. B. Orłowski, t. 3, Warszawa 2015, s. 181; T. Piech, *Niewodniczański Henryk (1900–1968), fizyk, profesor Uniw. Poznań., Uniw. Wil., UJ [w:] Polski słownik biograficzny* (cyt. dalej: PSB), t. 23, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk, 1978, s. 92–94; A. Hryniewicz, *Henryk Niewodniczański 1900–1968*, „Acta Physica Polonica”, t. 35, 1969, z. 1, s. 3–10.

⁴ Z. Kosiek, *Prawocheński Roman (1877–1965), zootechnik, profesor UJ i Wyższej Szkoły Rolniczej w Krakowie*, PSB, t. 28, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1984–1985, s. 364–367.

Najmłodsze lata Tomasz Niewodniczański spędził w Wilnie, gdzie jego ojciec Henryk pracował na Uniwersytecie Stefana Batorego, początkowo jako asystent fizyki u Wacława Dziewulskiego. H. Niewodniczański uzyskał w 1926 r. stopień doktora, zaś w 1932 r. habilitował się na Uniwersytecie Wileńskim z fizyki doświadczalnej. Po powrocie z Cambridge, gdzie przebywał jako stypendysta Fundacji Rockefellera, zorganizował w Wilnie jedno z pierwszych w Polsce laboratoriów fizyki jądrowej. W 1937 r. H. Niewodniczański został profesorem nadzwyczajnym i kierownikiem zakładu na Uniwersytecie Poznańskim. Natomiast w czerwcu 1939 r. objął, po Wacławie Dziewulskim, kierownictwo Katedry Fizyki Uniwersytetu Wileńskiego. Okres okupacji litewskiej, sowieckiej i niemieckiej Tomasz Niewodniczański spędził wraz rodziną w Wilnie, gdzie jego ojciec, po zamknięciu Uniwersytetu Wileńskiego (23 grudnia 1939), był początkowo (1940–1941) kierownikiem działu budowy przyrządów fizycznych w Państwowej Fabryce Elektrotechnicznej „VELFA” w Wilnie, a w latach 1941–1944 magazynierem w tej fabryce. W 1945 r. rodzina Niewodniczańskich repatriowała się do kraju i zamieszkała w Krakowie, gdzie Tomasz uczęszczał do Liceum im. Bartłomieja Nowodworskiego. Jego ojciec, Henryk Niewodniczański, został profesorem fizyki Uniwersytetu Łódzkiego i wykładowcą fizyki współczesnej na Uniwersytecie Lubelskim oraz profesorem zwyczajnym i kierownikiem Zakładu Fizyki Doświadczalnej Uniwersytetu Wrocławskiego. W latach 1946–1968 był profesorem zwyczajnym fizyki doświadczalnej, dyrektorem Instytutu Fizyki Uniwersytetu Jagiellońskiego (UJ) i kierownikiem Katedry Fizyki Doświadczalnej UJ, gdzie stworzył znaną w świecie naukowym szkołę optyki atomowej. Henryk Niewodniczański zmarł w 1968 r. Tomasz Niewodniczański po ukończeniu liceum rozpoczął studia na Uniwersytecie Jagiellońskim, na kierunku fizyka. Magisterium z fizyki doświadczalnej uzyskał w 1955 r. Do 1957 r. był zatrudniony w Instytucie Badań Jądrowych (Zakład Fizyki Jądra Atomowego), po czym po półtorarocznym stażu naukowym w Instytucie Fizyki Politechniki Federalnej w Zurychu zatrudnił się tam. Pracował do 1963 r., kiedy to doktoryzował się w zakresie fizyki jądrowej (rozpraszanie neutronów) na podstawie dysertacji ogłoszonej w „Acta Physica Helvetica”. Podczas pobytu w Szwajcarii poznał swoją żonę — niemiecką studentkę architektury (i przyszłą profesor) Marię-Luizę Simon, córkę współwłaściciela jednego z największych browarów niemieckich *Bitburger Brauerei Th. Simon GmbH* w Bitburgu. Ślub odbył się w 1960 r. w Trewirze, leżącym w Nadrenii Palatynacie. Po powrocie z żoną do Polski Niewodniczański zamieszkał w służbowym mieszkaniu (M–4) na Bielanych. Później Niewodniczańscy przenieśli się do domku jednorodzinnego na Miączyńskiej 59 A, na warszawskim Mokotowie, który kupił im w prezencie ojciec Marii Luizy. W 1965 r. T. Niewodniczański został kierownikiem Samodzielnego Laboratorium Budowy Akceleratora Liniowego w Instytucie Badań Jądrowych w Świerku pod Warszawą, gdzie w 1970 r. doprowadził do uruchomienia akceleratora liniowego protonów. Maria-Luiza Simon, żona Nie-

wodniczańskiego, pracowała początkowo w Spółdzielni Pracy Lingwista, tłumacząc książki o architekturze. Później (1968) tłumaczyła dla Ministerstwa Spraw Zagranicznych oficjalną korespondencję kierowaną do rządu zachodnioniemieckiego. Ok. 1970 r. Niewodniczański zdecydował się na wyjazd do Niemiec. Złożyły się na to różne przyczyny, m.in. utrudnienia w wyjazdach naukowych za granicę, inwigilacja (mieszkanie Niewodniczańskich było na podsłuchu), częste wezwania na Rakowiecką i do pałacu Mostowskich, nakłanianie do współpracy ze Służbą Bezpieczeństwa i wywiadem wojskowym. Z akt zachowanych w Instytucie Pamięci Narodowej wynika, że w okresie zatrudnienia Niewodniczańskiego w Instytucie Badań Jądrowych w Świerku donosiło na niego czterech agentów: TW Kung, Junior, Andreas i Klamka. Latem 1970 r. Niewodniczański wyjechał prywatnie najpierw do Szwajcarii, a następnie do Republiki Federalnej Niemiec, gdzie dołączyła do niego żona z synami. Przez trzy lata (1970–1973) był pracownikiem naukowym w Instytucie Badań nad Ciężkimi Jonami w Heidelbergu, a potem w *Gesellschaft für Schwerionenforschung* (GSI) w Darmstadt, natomiast Maria-Luiza pracowała jako architekt dyplomowany, a w 1991 r. została profesorem architektury w *Hochschule Trier — Trier University of Applied Science* (od 2012) w Trewirze. Zajmowała się historyczną architekturą niemieckiej wsi, ochroną i renowacją zabytkowych domów we wsiach w południowym Eifel, w Nadrenii-Palatynacie.

W latach 1955–1973 T. Niewodniczański opublikował wiele wartościowych artykułów w międzynarodowej prasie naukowej z zakresu fizyki jądrowej. W 1973 r. (po namowie swego teścia) podjął pracę w browarze *Bitburger Brauerei Th. Simon GmbH* w Bitburgu, obejmując po roku stanowisko członka zarządu. Zajmował się różnymi sprawami administracyjnymi i finansowymi. Był ceniony i lubiany przez podwładnych. Wkrótce „Doktor Niwo” (taki miał przydomek) został akcjonariuszem firmy i przyczynił się do 17 proc. wzrostu produkcji browaru i 8 proc. udziału *Bitburger Brauerei* w całości niemieckiego rynku. Od tego czasu zaczął realizować swoją życiową pasję, jaką było kolekcjonerstwo starych map i atlasów, dokumentów i rękopisów. Z czasem rozszerzył swoje zainteresowania i zaczął zbierać także starodruki, listy pisarzy i rzadkie książki z dedykacjami. W jego kolekcji znalazły się też dokumenty związane z historią współczesnej Polski. Na stworzenie tak cennej i różnorodnej kolekcji Niewodniczański przeznaczył wszystkie swoje środki finansowe. W 1991 r. Uniwersytet w Trewirze przyznał Niewodniczańskiemu za zasługi dla kultury tytuł doktora *honoris causa* tej uczelni, natomiast w 1993 r. otrzymał on za działalność gospodarczą w Niemczech jedno z najważniejszych odznaczeń tego kraju — Federalny Krzyż Zasługi. W 1995 r. otrzymał dyplom Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP za wybitne zasługi dla kultury polskiej na świecie. W 1998 r. prezydent Aleksander Kwaśniewski odznaczył go Krzyżem Komandorskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej. W 1999 r. został mianowany przez Wyższą Szkołę Politechniczną w Karlsruhe (RFN) honorowym senatorem tej uczelni. W 2002 r. prezydent RFN Johannes

Rau odznaczył go Krzyżem Zasługi Pierwszej Klasy Republiki Federalnej Niemiec (*Bundesverdienstkreuz am Bande 1. Klasse*). W 2003 r. za zasługi dla popularyzacji i rozwoju kolekcjonerstwa wyróżniony został Honorową Nagrodą Hetmana Kolekcjonerów Polskich Jerzego Dunin-Borkowskiego przez Muzeum im. Jerzego Dunin-Borkowskiego w Krośniewicach i mieszczące się w nim Centrum Kolekcjonerstwa Polskiego. W 2004 r. prezydent Litwy Roland Paksas przyznał mu Krzyż Komandorski Orderu Zasługi Republiki Litwy. W 2005 r. prezydent RP Aleksander Kwaśniewski odznaczył go Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej. 16 marca 2009 r. Niewodniczański został odznaczony Krzyżem Wielkim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego. W 2006 r. za organizowanie wystawy map Tomasz Niewodniczański został laureatem *Helen Wallis Award*, nagrody przyznawanej przez *International Map Collectors' Society* (IMCoS) w Londynie. 1 października 2009 r. przebywający z wizytą w Niemczech Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Bogdan Zdrojewski wręczył Marii-Luizie i Tomaszowi Niewodniczańskim Złoty Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”.

T. Niewodniczański był nie tylko przedsiębiorcą, fizykiem i kolekcjonerem, lecz również prowadził działalność naukową w dziedzinie kartografii. Uczestniczył w polskich i międzynarodowych konferencjach historyków kartografii. Był autorem kilku własnych opracowań w tej dziedzinie. Oprócz własnych publikacji z dziedziny kartografii wydawał cenną serię pt. „*Cartographia Rarissima*”, w ramach której najwybitniejsi fachowcy z dziedziny kartografii opracowywali unikalne eksponaty z jego zbiorów. Na szczególną uwagę zasługują dwa monumentalne tomy z tej serii — pierwszy, w opracowaniu prof. Güntera Shildera z Uniwersytetu w Utrechcie, obejmuje dzieło pt. *Nova et accurata geographica descriptio Inferioris Germanie* (Amsterdam 1607), którego autorem jest Pieter van den Keere; tom drugi zawiera pracę pt. *Nova et accurata totius Germaniae tabula* (Amsterdam 1612), autorstwa Willema Janszooona Blaeu'a. Wymieniona edycja ukazała się w opracowaniu dr. Petera H. Meurera z Uniwersytetu w Trewirze. W latach następnych ukazały się dwa inne unikatowe dzieła z dziedziny kartografii (Michael Floris van Gangren, *Luxemburgensis Ducatus et Trevirensis Archiepiscopatus*, Brussels 1644/1671, w opracowaniu Emile van der Vekene oraz Stanisława Pacholowieckiego; *Descriptio Ducatus Polocensis*, Roma 1580, w opracowaniu prof. Stanisława Aleksandrowicza z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu). Publikacje z zakresu kartografii są opracowane w języku angielskim, niemieckim, holenderskim i francuskim, co niewątpliwie przyczynia się do lepszego poznawania na całym świecie kartograficznych unikatów z kolekcji Niewodniczańskiego.

Po wieloletnich wahaniach i rozmowach Niewodniczański postanowił przekazać część swoich zbiorów, przechowywanych w Bitburgu, na rzecz Polski i umieścić je w Zamku Królewskim w Warszawie, jako depozyt wieczysty. Najpierw nastąpiło podpisanie dokumentów w Bitburgu przez Niewodniczańskiego i pośredniczącą w całym procesie prawnym Niemiecko-Polską Fundację Ochro-

ny Zabytków Kultury, a następnie zawarto umowę finalną⁵ — 18 lutego 2009 r. w Sali Koncertowej Zamku Królewskiego w Warszawie złożono stosowne podpisy pod umową. Fundację reprezentowali jej prezesi prof. Andrzej Tomaszewski i prof. Gotfried Kiesow, zaś zamek królewski dyrektor prof. Andrzej Rottermund i główna księgowa Józefa Pazdyk. Niestety, w uroczystości nie uczestniczył, złożony ciężką chorobą, sam darczyńca, którego reprezentowała małżonka Maria-Luiza Simon-Niewodniczańska. Po tym terminie zbiory zaczęły trafiać do Warszawy. W odrestaurowanej Bibliotece Królewskiej Zamku Królewskiego w Warszawie 14 czerwca 2010 r. nastąpiło uroczyste otwarcie Gabinetu Rycin, Map, Dokumentów Historycznych i Rękopisów z Kolekcji Tomasza Niewodniczańskiego oraz Zbiorów Zamku Królewskiego w Warszawie, połączone z wystawą map i dokumentów z Kolekcji Tomasza Niewodniczańskiego.

Kolekcja poloników, która trafiła do Zamku Królewskiego w Warszawie, obejmuje: dokumenty królewskie (XIV–XVIII w.), przywileje nobilitacji i indygenatów, nominacje urzędnicze i patenty oficerskie (polskie i obce), zwłaszcza austriackie, pruskie i rosyjskie, mandaty i listy, rękopisy i autografy wybitnych polityków i twórców kultury (w sumie ok. 4,7 tys. sztuk), starodruki (ok. 1 tys. sztuk), książki z dedykacjami pisarzy i poetów, pieczęcie luźne, order, numizmaty, bilety skarbowe, obligacje, akcje, polskie znaczki pocztowe. Lwią część kolekcji przekazanej do Zamku Królewskiego w Warszawie stanowią kartografia. Na prawie 3 tys. pozycji składają się dawne mapy podręczne i ściennie, prezentujące głównie ziemie I Rzeczypospolitej (ok. 2,5 tys. tytułów), stare atlasy (40 tomów) i dawne widoki miast polskich (ok. 150 sztychów).

Tomasz Niewodniczański zmarł po długiej chorobie 2 stycznia 2010 r. w Bitburgu. Jego pogrzeb odbył się 11 stycznia 2010 r. w Bitburgu, gdzie został również pochowany. W uroczystości pogrzebowej wziął udział ambasador RP w Niemczech Marek Prawda. Niewodniczański życzył sobie, by na jego nagrobku wyryto po niemiecku: napis: „*Sammler Physiker Unternehmer*” („Zbieracz Fizyk Przedsiębiorca”). Wdowa po Tomaszu Niewodniczańskim jest również kolekcjonerem i właścicielem „Collection M.-L. Niewodniczańska”. Zbiera m.in. współczesną grafikę, dawne atlasy i wazy greckie. T. Niewodniczański ze związku z Marią-Luizą miał trzech synów — Mateusza, Jana i Romana. Jeżeli chodzi o rodzeństwo to miał siostrę Justynę Zawadzka, która również była fizykiem, oraz brata Jerzego, fizyka i geofizyka, profesora w Instytucie Fizyki i Techniki Jądrowej Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Jerzy Niewodniczański był dziekanem Wydziału Fizyki i Techniki Jądrowej Akademii Górniczo-Hutniczej (AGH) w latach 1990–1993, prorektorem AGH (1985–1987) i prezesem Państwowej Agencji Atomistyki (1992–2009).

⁵ L. Szaniawska, *Uroczystość przekazania kolekcji Imago Poloniae dr. Tomasza Niewodniczańskiego Zamkowi Królewskiemu w Warszawie*, „Polski Przegląd Kartograficzny”, t. 41, 2009, nr 2, s. 187–188.

Kolekcja Tomasza Niewodniczańskiego składa się z dwóch części. Pierwsza obejmuje kartografia⁶, druga, o której będzie mowa, zbiory archiwalne. Chociaż największą i zarazem najcenniejszą częścią omawianej kolekcji są kartografia, to równolegle do tych zbiorów T. Niewodniczański zgromadził wiele cennych archiwaliów (głównie poloników), m.in. dokumenty pergaminowe i papierowe władców polskich i obcych, luźne pieczęcie, inkunabuły, starodruki, patenty i plany operacji wojskowych, korespondencję, autografy i fotografie wybitnych osobistości życia politycznego oraz pisarzy, poetów, malarzy i muzyków, bilety skarbowe, obligacje i akcje, medale i odznaczenia, znaczki pocztowe, numizmaty, książki z dedykacjami autorów (XIX–XX w.), ekslibrisy, druki unikatowe, plakaty, obwieszczenie, wycinki prasowe. Do najcenniejszych należą dokumenty pergaminowe pochodzące głównie z archiwum łańcuckiego Potockich (ok. 400 pozycji), wywiezione na Zachód w 1944 r. przez Alfreda Antoniego Potockiego, właściciela Łańcuta. Ostatni ordynat prawdopodobnie obawiał się spustoszenia pałacu i archiwum w Łańcucie przez wojska sowieckie, gdyż w latach 1939–1941 w wyniku rabunkowej polityki okupacyjnych wojsk sowieckich dobra wołyńskie Potockich uległy kompletnej dewastacji; wcześniej dobra tej rodziny zostały ograbione przez bolszewików po pierwszej wojnie światowej. Potocki uzyskał w 1944 r. zgodę władz niemieckich na ewakuację swoich najcenniejszych ruchomości, mianowicie dzieł sztuki, mebli, zastawy stołowej, dokumentów. Dobra te przewieziono do Wiednia, a potem do Liechtensteinu, Francji, a na koniec do Londynu. Natomiast pozostałe w kraju akta zostały włączone do zasobu Archiwum Głównego Akt Dawnych (AGAD) w Warszawie w dwóch turach — w 1947 r. i w latach 60. XX w. W AGAD tworzą one zbiór pod nazwą Archiwum Potockich z Łańcuta (1397–1944) i zawierają głównie akta o charakterze administracyjno-gospodarczym, które odnoszą się do dóbr łańcuckich, leżajskich i łąckich w Rzeszowskiem, dóbr podlowskich i podolskich, na Wołyniu, oraz m.in. kluczy: wyżmiańskiego, przemysłańskiego i dzwinnogrodzkiego⁷. Po śmierci Alfreda Potockiego (1958) i jego żony Izy z Jodko Narkiewiczów (1972) ich spadkobiercy sprzedali część archiwum Potockich

⁶ Zbiory kartograficzne T. Niewodniczańskiego zostały szeroko mówione w literaturze przedmiotu, zob. na ten temat m.in.: S. Alexandrowicz, op.cit.; *Imago Poloniae. Dawna Rzeczpospolita na mapach, dokumentach i starodrukach w zbiorach Tomasza Niewodniczańskiego*, t. 1, Bitburg 2002; A.M. Kobos, op.cit.; K. Kozica, *Doktor Tomasz Niewodniczański...*; K. Kozica, J. Pezda, *Dantiscum Emporium Totius Europae Celeberrimum. Gdańsk i Bałtyk na mapach, widokach oraz dokumentach ze zbiorów Tomasza Niewodniczańskiego (Bitburg, Niemcy)*, Muzeum Historyczne Miasta Gdańska, Gdańsk 2004; T. Niewodniczański, *Eine zweite Auflage der Polenkarte von Wacław Grodecki Basel 1570: Notizen zu einem sensationellen Kartenfund in der Harvard Universität*, „Speculum Orbis” 2 (1986), 93–95; idem, *Nieznany egzemplarz drugiego wydania mapy Polski Wacława Grodeckiego w zbiorach biblioteki Uniwersytetu Harvard (USA)*, „Polski Przegląd Kartograficzny” 1987, t. 19, s. 22–28.

⁷ *Archiwum Głównie Akt Dawnych w Warszawie. Informator o zasobie archiwalnym*, oprac. zbiorowe, red. D. Lewandowska, Warszawa 2008, s. 622–623.

z Łańcuta. Niezwykle cenną częścią zbioru wywiezionego na Zachód przez Alfreda Potockiego były dokumenty pergaminowe w liczbie ok. 400, pochodzące głównie z archiwum łańcuckiego Potockich. Dyplomy te zakupił T. Niewodniczański na aukcji w Londynie w 1983 r. Jest to niezwykle cenna i wartościowa kolekcja, najstarsze dokumenty pochodzą z XIV w. Potoccy odziedziczyli te wspaniałe zbiory w XVII w. po Lubomirskich, gdyż Julia, jedna z czterech córek Stanisława Lubomirskiego, marszałka wielkiego koronnego, i Elżbiety (Izabeli) Lubomirskiej z Czartoryskich, wyszła za Jana Potockiego, słynnego podróżnika i literata. Synowie Julii i Jana Potockich (Alfred i Jan) otrzymali dobra łańcuckie decyzją babki Elżbiety Lubomirskiej. W 1823 r. bracia podzielili dobra. Łańcut otrzymał Alfred Potocki (1784–1862). Był on założycielem łańcuckiej linii Potockich h. Pilawa i twórcą ordynacji łańcuckiej. Czwartym i ostatnim ordynatem łańcuckim był jego prawnuk Alfred Antoni (1886–1958)⁸, syn Romana i Elżbiety Matyldy Radziwiłł.

Zakupiony przez Niewodniczańskiego zbiór dokumentów pergaminowych z archiwum łańcuckiego Potockich zawiera dyplomy pergaminowe z archiwów: Pileckich, Kmitów, Barzych, Stadnickich (m.in. Stanisława Stadnickiego, kasztelana przemyskiego, zwanego „diabłem łańcuckim”)⁹ i Lubomirskich¹⁰, wystawione przez władców polskich od Kazimierza Wielkiego do Stanisława Augusta¹¹. Przechowywanych jest tam również kilka fałszyfikatów, które miały udowodnić starożytność rodu Lubomirskich¹², m.in. dokumenty wystawione przez Stefana, wojewodę krakowskiego z 1146 r., Mikołaja, wojewodę krakowskiego z 1182 r., Leszka Białego, księcia sandomierskiego, który nadawał 24 lipca 1206 r. Markowi, komesowi z Lubomierza i kasztelanowi zawichojskiemu, wieś Łubnicę.

Chronologicznie najstarszym dokumentem jest zezwolenie króla Kazimierza Wielkiego z 18 maja 1342 r. dla opatrzego Wojsława na lokację na prawie średzikim wsi na surowym korzeniu w lesie zwanym Borowna. Spośród dokumentów łańcuckich na szczególną uwagę zasługują dyplomy pergaminowe z archiwum Piotra Kmity, wojewody krakowskiego i marszałka wielkiego koronnego, najwybitniejszego przedstawiciela tego rodu. Znajdują się tam m.in. dokumenty

⁸ Alfred Antoni Potocki pochodził z linii hetmańskiej (Srebrna Pilawa — gałąź łańcucka, na jego temat zob. m.in.: A. Szklarska-Lohmannowa, *Potocki Alfred Antoni (1886–1958), ostatni ordynat łańcucki*, PSB, t. 27, Wrocław–Warszawa–Kraków 1982, s. 766–768; T. Zielińska, *Poczet polskich rodów arystokratycznych*, Warszawa 1997, s. 262–263.

⁹ *Stadnicki Stanisław h. Szreniawa zw. Diabłem łańcuckim (przed lub 1551–1610), starosta zygwulski*, PSB, t. 41, Warszawa–Kraków 2002, s. 425–432.

¹⁰ J. Długosz, *Latyfundium Lubomirskich w XVII wieku (powstanie — rozwój — podziały)*, Opole 1971.

¹¹ *Katalog dokumentów pergaminowych ze zbiorów Tomasza Niewodniczańskiego w Bitburgu*, oprac. J. Tomaszewicz i M. Zdanek, red. W. Bukowski, Kraków 2004.

¹² Z. Lasocki, *O fałszyfikatach w Archiwum Skarbcia Koronnego*, „Miesięcznik Heraldyczny”, t. 9, 1930, nr 9, s. 188–192.

nominacyjne króla Zygmunta I Starego dla Piotra Kmity na urząd marszałka nadwornego z 28 lutego 1518 r., kasztelanię sandomierską z 3 marca 1532 r., urząd wojewody sandomierskiego z 15 marca 1536 r. i województwo krakowskie z 6 kwietnia 1537 r., a także dyplom Zygmunta I z 24 marca 1539 r., w którym król akceptuje rozliczenie Piotra Kmity, wojewody krakowskiego i marszałka wielkiego koronnego, z dochodów ze starostwa spiskiego i dóbr Rytró. Warto także zwrócić uwagę na inne dokumenty pochodzące z archiwum Kmitów, m.in. na dyplom Kazimierza Wielkiego z 12 maja 1364 r. (opatrzone pieczęcią majestatyczną króla), w którym władca ów potwierdza podział dóbr Wiśnicz Wielki i Mały, Łomna, Kobyle i połowę Damianie między Kmitą ojcem a synem Janem. Interesujące jest to, że dokument został wystawiony w dniu powołania Akademii Krakowskiej. Z XIV w. pochodzą również inne dokumenty, m.in. Władysława Opolczyka z 12 listopada 1376 r., w którym książę ów nadaje Jaśkowi Kmicie z Wiśnicza gród i miasto Busk wraz z całą okolicą w ziemi lwowskiej oraz dyplom Ludwika Andegaweńskiego z 30 września 1377 r. dla niejakiego Benedykta. Jeżeli chodzi o inne dyplomy dla rodu Kmitów, to warto wymienić dokument nominacyjny Kazimierza Jagiellończyka z 2 października 1486 r. dla Andrzeja Kmity na urząd wojskiego ziemskiego krakowskiego, nominację Zygmunta I z 6 kwietnia 1537 r. dla Stanisława Kmity na urząd wojewody bełskiego, jak również dyplomy prywatne wystawione przez przedstawicieli tego rodu. Jednym z najbardziej interesujących takich dokumentów jest testament Piotra Kmity, syna kasztelana lwowskiego Jana, który osiągnął wysokie godności w Rzeczypospolitej, zostając marszałkiem wielkim koronnym, wojewodą sandomierskim i wojewodą krakowskim. Przed swoją śmiercią Piotr Kmita podyktował 4 kwietnia 1505 r., w obecności notariusza publicznego Andrzeja z Dynowa oraz świadków, swoją ostatnią wolę, dokonując podziału dóbr między swego brata Stanisława i bratanków.

W kolekcji zgromadzonej w Bitburgu znajdują się dokumenty pergaminowe i papierowe wszystkich królów polskich od XIV do XVIII w., tj. od Kazimierza Wielkiego do Stanisława Augusta; przechowywane są również dokumenty z podpisem ostatniego króla Polski, cara Mikołaja I. Wśród najstarszych dokumentów na szczególną uwagę zasługuje dyplom królowej Jadwigi Andegaweńskiej z 6 marca 1387 r., wystawiony we Lwowie, w którym nadaje ona Jaśkowi ze Sprowy trzy wsie Żurawica i czwartą Monaster, przyległą do Wielkiej Żurawicy, w powiecie przemyskim, w ziemi ruskiej. Należy zwrócić uwagę, że oryginał tego dokumentu nie był znany polskim badaczom, gdyż Irena i Stanisław Kurasiowie wydali go na podstawie siedemnastowiecznej kopii ze zbioru Aleksandra Czołowskiego¹³. Z zachowanych do dziś 74 dokumentów królowej Jadwigi znamy tylko 28 w postaci oryginałów. Dyplom królowej Jadwigi zacho-

¹³ *Zbiór dokumentów małopolskich*, wyd. S. Kuraś, I. Sułkowska-Kuraś, cz. 4, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969, nr 1074.

wał się w dobrym stanie, chociaż pismo jest miejscami wyblakłe i słabo czytelne. Interesująca jest zwłaszcza pieczęć mniejsza królowej Jadwigi wyciśnięta w czerwonym wosku, zawieszona na sznurach czerwono-różowych.

W tym miejscu warto odnotować kolejny interesujący dokument wystawiony przez Władysława Jagiełłę 5 kwietnia 1399 r., w którym król polski potwierdza transakcje Dymitra Goraja, marszałka królestwa, dokonane na rzecz biskupa poznańskiego Mikołaja z Kurowa. Na uwagę zasługuje jeszcze jeden dyplom tego władcy z 24 sierpnia 1429 r., w którym na prośbę Barbary, wdowy po Zawiszy Czarnym, transumuje dokument cesarza Zygmunta Luksemburskiego z 5 czerwca 1429 r. Wspomniany dyplom zachował się w bardzo dobrym stanie, dukt wyraźny, czytelny, piękny inicjał i inwokacja spisana pismem kratowym; przy dyplomie dobrze zachowana pieczęć majestatyczna króla Władysława Jagiełły.

Z dokumentów nominacyjnych (oprócz już wspomnianych na rzecz Kmitów) w kolekcji Niewodniczańskiego znajdują się także inne nominacje wystawione przez królów polskich, m.in. Zygmunta Augusta (z 4 grudnia 1570) dla Stanisława Barzego, wojewody krakowskiego, na godność starosty generalnego krakowskiego; Henryka Walezego (z 2 lutego 1574) dla Mikołaja Radziwiłła na urząd wielkiego łowczego litewskiego oraz Augusta II Sasa (z 25 września 1696) dla Stanisława Denhoffa na urząd wielkiego łowczego litewskiego. Nie sposób wymienić wszystkich interesujących dokumentów przechowywanych w Bitburgu, ale zwracam jeszcze uwagę m.in. na dyplom Henryka Walezego, króla elekta polskiego, wystawiony w Paryżu 20 września 1573 r., w którym zawiadamia landgrafa heskiego Ludwika o planowanym przejeździe przez jego terytorium w drodze do Polski; oraz na dokumenty Zygmunta III Wazy (z 18 kwietnia 1589) potwierdzające przywileje dla miasta Wschowy i Jana Kazimierza z 1659 r. dla Andrzeja Potockiego, starosty halickiego. Ten ostatni dyplom ma w lewym rogu ozdobną literę „S” na zielonym polu (rozpoczynającą promulgację dokumentu) oraz pięknie wymalowaną (złoto-zielonymi literami) tytułaturę wystawcy: *Joannes Casimirus dei gracia rex Poloniae*.

Warto wspomnieć jeszcze o dwóch dyplomach pergaminowych króla Jana III z 1676 i 1678 r. ozdobionych orłem w winiecie z liści. Spośród osiemnastowiecznych dokumentów pergaminowych pięknie jest zdobiony dyplom (w formie poszytu) Augusta III Sasa, który potwierdził w 1752 r. przywileje cechu piwowarów Starej Warszawy. Warto zwrócić uwagę na orła w koronie na czerwonym polu, na którego piersiach wymalowano herb Wettinów, na herb Warszawy (Syrenkę) u dołu oraz znajdującą się na kolejnej karcie tego dokumentu ozdobną tytułaturę oraz inicjał „S” z barwną sceną przedstawiającą warzenie piwa.

Z dokumentów pergaminowych ostatniego króla Polski interesujący jest dyplom z 14 czerwca 1765, w którym Stanisław August potwierdza wszystkie przywileje nadane Żydom krakowskim przez jego poprzedników, od Kazimierza Wielkiego po Augusta III.

Zbiory bitburskie zawierają także kolekcje dokumentów i listów wystawionych przez polskie królowe. Wśród nich są m.in. listy: Bony Sforzy z 1550 r. do Camila Lampugnano, jej zaufanego informatora w Mediolanie; Anny Jagiellonki z 1587 r. do papieża Sykstusa V z zapewnieniem, że dopilnuje, by przyszły wybrany król polski był władcą katolickim; Konstancji, żony Zygmunta III, z 1627 r. do brata, cesarza Ferdynanda II, w sprawie Ludwika hr. Palatynatu i króla Bawarii przybyłego do Polski i szukającego u niej opieki i wstawienictwa; Cecylii Renaty, żony Władysława IV, z 1643 r. do kardynała Marcela Santa Croce; Ludwiki Marii z 1658 r. do papieża Aleksandra VII; Eleonory (żony Michała Korybuta) z 1674 r. do kardynała Palavicina; Marii Józefy (żony Augusta III), oraz dokumenty i listy Marii Kazimierzy Sobieskiej. Jeżeli chodzi o dokumenty królowej Marysienki, to na szczególną uwagę zasługuje pięknie zdobiony dyplom pergaminowy wystawiony w 1702 r. (już po śmierci Jana Sobieskiego) w Rzymie dla architekta włoskiego Tomassa Mattei. W zbiorach znajdują się również dokumenty finansowe z podpisem Krystyny Eberhardyny, żony Augusta II Sasa; a także jego faworyty hrabiny Cosel, właściwie Anny Konstancji von Brockdorff.

Sporą część kolekcji Niewodniczańskiego tworzą dokumenty i listy wystawione przez władców obcych. Na uwagę zasługuje tu dyplom Cesarza Rzymskiego Narodu Niemieckiego Karola V Habsburga z 1523 r., w którym nadaje on Piotrowi Kmicie z Wiśnicza, marszałkowi nadwornemu, staroście spiskiemu, oraz jego potomstwu tytuł hrabiego na Wiśniczu. Pod tekstem figuruje podpis cesarza, którego imię w intytulacji dokumentu zostało napisane złotymi literami. W dobrym stanie zachowała się również pieczęć cesarska wyciśnięta w misie woskowej, zawieszona na złoto-czarnym sznurze.

Z dokumentów papieskich warto wymienić bullę papieża Pawła III z 1538 r., na mocy której deleguje on dwóch członków kapituły katedralnej krakowskiej do rozszędzenia sporu między Piotrem Kmitą a klasztorem Benedyktynek w Staniątkach oraz brewe papieża Urbana VIII, nawiązujące do tryumfalnego pobytu w Rzymie w 1625 r. królewicza Władysława Zygmunta (późniejszego króla Władysława IV); przy wspomnianym dokumencie widnieje podpis sekretarza papieskiego Giovaniego Ciampoli, poety włoskiego, który zapisał swoje rękopisy Władysławowi IV. Kolejna bulla papieska pochodzi z 1752 r. — papież Benedykt XIV udziela w niej dyspensy na zawarcie małżeństwa przez Stanisława Lubomirskiego i Elżbietę Czartoryską, ze względu na ich drugi i trzeci stopień pokrewieństwa.

Interesująca jest również korespondencja władców obcych, m.in.: list króla szwedzkiego Gustawa Adolfa z 1625 r. z wiadomością o wymarszu wojsk z Uplandii na wojnę z Polską; listy królów angielskich — Karola I Stuarta z 1641 r. do senatorów Królestwa Polskiego z poparciem dla Fryderyka Wilhelma Hohenzollerna oraz Karola II Stuarta z 1676 r. z gratulacjami dla Jana III Sobieskiego z okazji koronacji. W grupie listów napisanych przez władców rosyj-

skich należy wymienić list Piotra I z 1721 r. do Adama Mikołaja Sieniawskiego, kasztelana krakowskiego, w sprawie projektu małżeństwa Jana Sapiehy z córką Aleksandra Mienszykowa, feldmarszałka rosyjskiego; Katarzyny II — m.in. jej interesujący list do Stanisława Poniatowskiego, stolnika litewskiego (późniejszego króla Polski), w którym władczyni ta przyrzeka, że uczyni wszystko, by poprzeć go w staraniach o tron w Polsce, prosi, by jej zaufała, i zapewnia o swojej przyjaźni do niego; Pawła I; Aleksandra I Pawłowicza (m.in. list do babki Katarzyny II podpisany: „bardzo uniżony, bardzo oddany, poddany i wnuk Aleksander”) oraz Mikołaja I.

W zbiorach Niewodniczańskiego znajdują się także dokumenty cesarzy z dynastii Habsburgów: Leopolda I, cesarza, króla węgierskiego i czeskiego z 1658 r.; Ferdynanda III, cesarza, króla węgierskiego i czeskiego z 1647 r.; cesarzowej Marii Teresy z 1741 r. (nobilitacja dla Gerharda Kesselera von Sonnenfelds); Józefa II, cesarza, króla węgierskiego i czeskiego z 1787 r. (nobilitacja dla Kajetana Raspiego); Franciszka I, cesarza austriackiego, króla węgierskiego i czeskiego z 1818 r.

W 1985 r. Niewodniczański zakupił Zbiór Radziwiłłowski liczący ok. 400 pozycji. Znajduje się w nim m.in. odręczny list królowej Polski Barbary Radziwiłłówny z 1550 r. do jej małoletnich bratanków, Mikołaja i Krzysztofa Radziwiłłów (synów Mikołaja Rudego); list carycy Anny Iwanówny z 1736 r. do Mikołaja Faustyna Radziwiłła, wojewody nowogrodzkiego, a także nieznany polskim badaczom rękopiśmienny dziennik Hieronima Floriana Radziwiłła, podczaszego litewskiego, jednego z największych „okrutników w Rzeczypospolitej”, pisany przez niego w 1746 r.

W Zbiorze Radziwiłłowskim zachowała się również księga pamiątkowa z nazwiskami i autografami gości odwiedzających w Antoninie pałacyk myśliwski Antoniego Henryka Radziwiłła, namiestnika księstwa poznańskiego, m.in. z podpisami Fryderyka Chopina i jego rodziny.

Na szczególną uwagę zasługują przechowywane w Bitburgu dokumenty nobilitacyjne królów polskich, m.in.: Zygmunta I z 1529 r. dla Mikołaja Goydomowicza¹⁴; Zygmunta Augusta z 1550 r. dla doktora medycyny Bonawentury Gardaniego¹⁵; Stanisława Augusta z 1768 r., który nobilituje Jana Chęckiego za wierną służbę na urzędzie sekretarza kanclerza wielkiego koronnego Jana Małachowskiego¹⁶, oraz dyplomy tego władcy — z 1773 r., nadający tytuł barona i indygenat dla Trevora Corry’ego, angielskiego konsula w Gdańsku, oraz z 1791 r.,

¹⁴ *Nobilitacja Mikołaja Goydomowicza* [w:] *Nobilitacje i indygenaty w Rzeczypospolitej 1434–1794*, z. 25, oprac. J. Michta, Kielce 1997.

¹⁵ *Nobilitacja Bonawentury Gardaniego* [w:] *Nobilitacje i indygenaty w Rzeczypospolitej*, oprac. J. Michta, z. 26, Kielce 1997.

¹⁶ *Album armorum nobilium Regni Poloniae XV–XVIII saec. Herby nobilitacji i indygenatów XV–XVIII w.*, wyd. B. Trelińska, Lublin 2001, s. 519–520.

dla Jana Dawida Heislera¹⁷. Wspomniane dokumenty mają postać karty pergaminowej lub poszytu oprawionego w skórę bądź aksamit, mają pięknie wymalowane herby, a przy większości z nich zachowały się pieczęcie królewskie.

Wielkość i różnorodność prezentowanej kolekcji nie pozwala na wymienienie wszystkich godnych tego obiektów z okresu od połowy XIV w. do końca istnienia I Rzeczypospolitej. Warto jednak wspomnieć jeszcze m.in. o dyplomie wystawionym w 1473 r. przez Janusza II, księcia mazowieckiego, z pięknie zachowaną pieczęcią pieszą oraz o odręcznych listach królów polskich: Augusta III (do jego zięcia Karola, króla Neapolu, z 1760 r., oraz do syna Franciszka Ksawerego z 1763 r.), Stanisława Leszczyńskiego (do Ludwika ks. Bourbon-Conde, wnioskodawcy małżeństwa Ludwika XV z jego córką Marią) i Stanisława Augusta.

W kolekcji Niewodniczańskiego znajdują się również listy Woltera, Fryderyka Wielkiego, a także Kazimierza Pułaskiego z okresu konfederacji barskiej. Nie można pominąć przy omawianiu zbiorów także bardzo interesujących rękopiśmiennych diariuszy, m.in. diariusza z podróży po Europie Zachodniej, jaką odbyli w latach 1682–1688 Jan i Aleksander Jabłonowscy, synowie Jana Stanisława, hetmana wielkiego koronnego, czy diariusza z lat 1755–1756 z podróży do Stambułu posła Augusta III, Michała Jerzego Mniszcha, towarzyszącego ojcu Janowi Karolowi, łowczemu koronnemu, w poselstwie do Turcji wraz z krótką historią Porty, wykazem panujących władców tureckich i ilustracjami.

Na szczególną uwagę zasługuje też *Epistula Gratulatoria* studentów polskich z lat 1637–1638¹⁸. Jest to adres pochwalny skierowany przez scholarów narodowości polskiej do Francesca Monarięgo, profesora prawa rzymskiego i kanonicznego Uniwersytetu w Bolonii. W gronie jego studentów z lat 1637–1638 znalazło się aż 34 Polaków. Wśród sygnatariuszy listu byli przedstawiciele znanych magnackich rodów, m.in.: Stanisław i Zygmunt Ossolińscy, Jan Władysław i Michał Karol Radziwiłłowie, Henryk Kazimierz Firley, Wincenty Gosiewski (późniejszy podskarbi wielki litewski i hetman polny litewski), Wespazjan Lankoroński (późniejszy biskup kamieniecki), Krzysztof Pac (późniejszy kanclerz wielki litewski), Jan Karol Szembek. List pochwalny podpisali również Stanisław Baryczka z patrycjuszowskiej rodziny mieszczańskiej z Warszawy oraz Paweł Konstanty Boim z patrycjuszowskiej rodziny mieszczańskiej ze Lwowa. Przepiękny jest również adres gratulacyjny Rady m. Krakowa (w formie akwareli Juliusza Kossaka) do arcyksiężniczki austriackiej Gizeli z okazji jej zaślubin z Leopoldem ks. Bawarskim w 1873 r.

¹⁷ *Nobilitacja Jana Dawida Heislera* [w:] *Nobilitacje i indygenaty w Rzeczypospolitej*, oprac. J. Michta, z. 30, Kielce 1997.

¹⁸ „*Epistula Gratulatoria*” studentów polskich z 1637/38 roku do Francesca Monari, profesora praw obojga w Uniwersytecie Bolońskim, wstęp R. Ergetowski; biogramy K. Targosz, Bitburg 1992.

Niezwykle cenną część kolekcji tworzą archiwalia z końca XVIII w. dotyczące powstania kościuszkowskiego i Legionów Polskich we Włoszech. Z dokumentów odnoszących się do powstania kościuszkowskiego należy wymienić: rozkazy i patenty wypełnione własnoręcznie przez wybitnych dowódców insurekcji, m.in. przez: gen. Filipa Haumana, gen. Józefa Zajączka, naczelnika Siły Zbrojnej Narodowej Tadeusza Kościuszkę, a także m.in. bardzo interesujący list księdza Hugona Kołłątaja do Kościuszki z 13 lipca 1794 r., relacjonujący jego rozmowę z gen. Jakubem Jasińskim; rękopiśmienne plany przedstawiające miejsca obozowania wojsk polskich oraz bilety skarbowe i druki ulotne. Wśród dokumentów Legionów Polskich we Włoszech są m.in. nominacje rządu Republiki Cisalpińskiej z 1796 r. dla gen. Karola Kniaziewicza na dowódcę I Legionu Polskiego oraz pisma polskich generałów: Jana Henryka Dąbrowskiego (20 maja 1797) do gen. Marcina Vignola, ministra wojny w Republice Cisalpińskiej, i Józefa Wielhorskiego (20 kwietnia 1798) do gen. Foissac-Toura, komendanta twierdzy w Mantui.

W kolekcji Niewodniczańskiego znajdują się też cenne dokumenty poświęcone osobie Napoleona i jego stosunkowi do Polski i Polaków. Są to pisma i rozkazy podpisane przez Napoleona, m.in. do: Aleksandra Bertiera (z 19 października 1802) w sprawie wyprawy na San Domingo, gen. Henryka Clarke'a (z 7 stycznia 1807, 10 lipca 1809 i 5 stycznia 1814), gen. Gougisa (z 12 stycznia 1807) z rozkazami dotyczącymi ruchów armii francuskiej na terenie Polski, do jego adiutanta płk. Stanisława Dunin-Wąsowicza (z 4 kwietnia 1814), wysłany dwa dni przed abdykacją, oraz raport stwierdzający stany osobowy i wyposażenia VIII Korpusu Polskiego po bitwie narodów pod Lipskiem, sporządzony między 20 listopada a 1 grudnia 1813 r., z dopisanym przez Napoleona rozkazem do ministra wojny. Również interesujące są listy adresowane do Napoleona, które napisali m.in. gen. Jan Henryk Dąbrowski (14 sierpnia 1794) i ks. Józef Poniatowski (23 października 1809), prawdopodobnie po otrzymaniu od cesarza „złotej szabli” (dekretem z 16 października 1809 r., za zwycięstwo nad armią austriacką).

Zwracam także uwagę na archiwalia dotyczące polskiego wychodźstwa, a zwłaszcza Wielkiej Emigracji. Znajdują się wśród nich odręczne listy ks. Adama J. Czartoryskiego, Joachima Lelewela, prezesa Komitetu Narodowego Polskiego, gen. Józefa Bema, hr. Władysława Platera, prezesa Wydziału Statystycznego Towarzystwa Literackiego Polskiego, gen. Józefa Dwernickiego, Juliana Ursyna Niemcewicza, Leonarda Chodźki, a także pismo markiza La Fayette'a, prezesa Komitetu Centralnego Pomocy Polakom, oraz odręczny list Ludwika Filipa, króla Francuzów, do prezesa rządu francuskiego Kazimierza Périera, informujący o 300 Polakach oczekujących w Weimarze na wyjazd do Francji. W zbiorach zgromadzonych przez Niewodniczańskiego można znaleźć unikatową dokumentację działalności Polaków w Komunie Paryskiej, jak np. odręczne pisma i rozkazy gen. Walerego Wróblewskiego i gen. Jarosława Dąbrowskiego

z kwietnia i maja 1871 r., pisane podczas pełnienia przez niego najwyższych funkcji dowódczych.

Niewodniczański przywiązywał również znaczną wagę do gromadzenia archiwaliów z okresu II Rzeczypospolitej, okupacji oraz najnowszej historii Polski. Udało mu się zgromadzić m.in.: odręczne listy, notatki, autografy, fotografie, wpisy do sztambucha wybitnych polityków i mężów stanu XX w., jak np. Ignacego Daszyńskiego i Romana Dmowskiego (dedykacja w książce *La question polonaise* z 1909 r.), Józefa Piłsudskiego, Ignacego J. Paderewskiego (listy, rozliczenia finansowe, fotografie oraz dyplom honorowego obywatelstwa Warszawy przyznany mu 9 stycznia 1919 r.), Edwarda Rydza-Śmigłego, Wincentego Witosa, Ignacego Mościckiego, Władysława Sikorskiego, Charlesa de Gaulle'a (odręczny list z 3 września 1920 r. relacjonujący jego udział w bitwie warszawskiej 1920 r.), Stanisława Grabskiego, Felicjana Sławoj-Składkowskiego, Władysława Raczkiewicza, Kazimierza Sosnkowskiego, Tadeusza Komorowskiego „Bora”, Władysława Andersa, Władysława Raczkiewicza, Eugeniusza Kwiatkowskiego, Stanisława Mikołajczyka.

W kolekcji znajdują się również archiwalia związane ze zbrodniami hitlerowskimi i komunistycznymi, m.in.: *Reichsführerem* SS Heinrichem Himmlerem, Hermannem Göringem (dyplom honorowego obywatelstwa miasta Gdańska z 12 stycznia 1943 r.), Albertem Försterem, *Gauleiterem* Gdańska (m.in. odręczne notatki i prośby pisane przez niego z więzienia w języku polskim), Bolesławem Bierutem (listy odręczne, fotografie).

Należy wspomnieć o kolekcji listów obozowych z okresu drugiej wojny światowej, zwłaszcza pisanych z różnych obozów koncentracyjnych przez członków tej samej rodziny. Wspomniana korespondencja pochodzi od 171 więźniów z 10 „głównych” niemieckich obozów koncentracyjnych: Auschwitz-Birkenau, Dachau, Mauthausen, Majdanek, Weimar-Buchenwald, Sachsenhausen, Hamburg-Neuengamme, Ravensbrück, Groß-Rosen, Leitmeritz. Zauważmy, że jednym z więźniów obozu Sachsenhausen był profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego Roman Prawocheński, dziadek macierzysty Tomasza Niewodniczańskiego. Listy z obozów koncentracyjnych były zazwyczaj krótkie i pisane po niemiecku. Kończyły się przymusowym, formularzowym zwrotem: *„Ich bin gesund und fühle mich wohl”* („Jestem zdrowy/a i czuję się dobrze”).

Powojenną historię Polski reprezentuje interesująca i bardzo rzadka (z uwagi na niszczenie tego typu dokumentacji) spuścizna po działalności sądów doraźnych z 1946 r. Znajdują się w niej m.in. pisma z instrukcjami w sprawie stosowania sądownictwa doraźnego, akty oskarżenia i spisy osób skazanych na śmierć, sentencje wyroków, protokoły z egzekucji, obwieszczenia o wykonaniu wyroku śmierci i wiele innych niezwykle ważnych dokumentów świadczących o bezprawiu, jakiego dopuszczały się państwowe organa bezpieczeństwa (UB i KBW) oraz prokuratorzy i sędziowie na „żołnierzach niezłomnych”.

W omawianej kolekcji spotkać można też dokumenty związane z Kościołem katolickim w Polsce. Są to listy, kartki pocztowe, przesłane życzenia, m.in.: prymasa Augusta Hlonda, arcybiskupa Józefa Gawliny, prymasa Stefana Wyszyńskiego, kardynała Karola Wojtyły, kardynała Franciszka Macharskiego, prymasa Józefa Glempa. Wśród archiwaliów znajduje się list papieża Jana Pawła II z sierpnia 1990 r. adresowany do Tomasza Niewodniczańskiego, który kończy się słowami: „Życzę Panu błogosławieństwa Bożego w Jego niezwyklej działalności — a także w życiu osobistym i rodzinnym”. Ważne są również dokumenty dotyczące emigracji politycznej po drugiej wojnie światowej w Londynie: m.in. „Rozliczenie rocznych wydatków kancelarii Prezydenta RP na Uchodźstwie” z 1949 r., a ponadto własnoręczne listy i kartki z życzeniami: gen. Stanisława Maczka, gen. Tadeusza Bór-Komorowskiego, gen. Kazimierza Sosnkowskiego, gen. Mariana Kukieła, gen. Władysława Andersa, Stanisława Mikołajczyka, Stefana Korbońskiego oraz Edwarda Raczyńskiego do Arthura Edena hr. Avon.

W zbiorach Tomasza Niewodniczańskiego znalazły się też cenne inkunabuły i starodruki, m.in.: wydany w Norymberdze w 1493 r., w oficynie Antona Kobergera, *Liber cronicarum cum figuris ymaginibus ab inicio mundi*, z drzeworytniczymi ilustracjami pochodzącymi z pracowni Michała Wolgemuta i tekstem Hartmanna Schedla; *Commune incliti Poloniae Regni privilegiorum...*, Jana Łaskiego (wyd. J. Haller, Kraków 1506); Kronika Marcina Kromera *De origine et rebus gestis Polonorum libri XXX (O sprawach, dziejach i wszystkich innych potocznościach koronnych ksiąg XXX)*, wydana w Bazylei w 1555 r.; *Simonis Starovolsci Polonia: Nunc denuo recognita et aucta*, wydana przez Jerzego Förstera w Gdańsku w 1652 r.; *Gestorum Populi Poloni sub Henrico Valesio...* Andrzeja Maksymiliana Fredry (wydawca: Jerzy Förster, Gdańsk 1652); Tablice genealogiczne władców Nicolasa Guedeville’a z XVIII w.

W omawianej kolekcji znaleźć można także ryciny — sztychowane portrety i sceny, rysunki, druki ulotne, m.in. *Wjazd do Rzymu Jerzego Ossolińskiego 27 listopada 1633* (Stefano della Bella), portret Jerzego Ossolińskiego według obrazu Bartłomieja Strobla (Jeremias Falck, poł. XVII w.), grafiki Daniela Chodowieckiego, rysunki Aleksandra Orłowskiego, Maksymiliana Gierymskiego, Jacka Malczewskiego i innych artystów malarzy.

Na uwagę zasługują rękopisy związane z Adamem Mickiewiczem. Są to m.in. listy poety adresowane do Marii z Wołowskich Szymanowskiej, Stefana Garczyńskiego, Henryka Rzewuskiego i ks. Piotra Wiaziemskiego, wywód szlacheństwa rodziny Mickiewiczów i jego potwierdzenie przez deputację generalną guberni litewsko-wołyńskiej w 1820 r. Mickiewicziana ze zbiorów Niewodniczańskiego doczekały się krytycznej edycji. W 1989 r. ukazał się tom pierwszy¹⁹, w opracowaniu Marii Danilewicz-Zielińskiej i T. Niewodni-

¹⁹ *Mickiewicziana*, t. 1, Warszawa 1989, teksty odczytali M. Danilewicz-Zielińska i T. Niewodniczański, oprac. i komentarz M. Danilewicz-Zielińska, red. nauk. i posłowie J. Odrowąż-Pieniążek.

czańskiego, zawierający listy Adama Mickiewicza do Antoniego Odyńca i innych adresatów z lat 1828–1852, *Dzienniczek podróży* Antoniego Edwarda Odyńca z lat 1830–1832 oraz listy i wiersze Celiny Szymanowskiej Mickiewiczowej (żony poety) z lat 1834–1848. Listy Celiny Mickiewiczowej i jej wiersze to autentyczne *inedita* dużej dokumentalnej wartości. W zbiorach znajdują się także wiersze Mickiewiczowej pisane prawdopodobnie w klinice dla nerwowo chorych, o czym należy pamiętać przy ich interpretacji, np. wiersz *Tęsknota*: „[...] Adalku kochany, motylku cacany [...] przyjdź do mnie jutro mężulku nieznany”²⁰. Tom drugi — wydany w 1993 r. przez Marię Danilewicz-Zielińską, Marię Dernałowicz, Janusza Odrowąża-Pieniążka, Czesława Zgorzelskiego — zawiera bardzo cenny *Album* Piotra Moszyńskiego²¹. *Album* to mała książeczka (wymiary 11 x 17,9 cm) pochodząca z biblioteki Jerzego Moszyńskiego. O wartości *Albumu* decyduje fakt, iż zawiera on autografy 45 utworów Adama Mickiewicza z lat 1823–1828, w większości powstałych w Odessie i w okresie podróży krymskiej. Otwierają go wiersze *Do Maryi. 1823* i *Basza*. Początkowo utwory są przepisane wyjątkowo starannie. Później zmienia się charakter zapisów, przypominają roboczy notatnik, w którym poeta zapisuje w zależności od sytuacji różne wersje sonetów i bajek. Świadczy o tym sonet *Bakczysaraj* otwierający *Album* i wchodzący w skład moskiewskiego wydania *Sonetów* z 1826 r. Interesująca jest dla historyków literatury analiza autografu *Sonetów krymskich* (jest ich osiem w *Albumie*). Jeżeli chodzi o *Stepy akermańskie*, to w wydaniu moskiewskim początek sonetu brzmi: „Wpłynąłem na suchego przestwór oceanu, wóz nura się w zieloność i jak łódka brodzi [...]”. Jednak pierwotny tytuł brzmiał *Podróż do Akkermanu*. Według szczegółowej analizy Danilewicz-Zielińskiej w *Albumie* występują dwie inne wersje początku: „Poznałem stepowego podróż oceanu, kiedy wóz mój nurtami zielonymi brodzi” i na marginesie inna redakcja początku: „Żeglowałem i w suchych stepach oceanu”. W opinii badaczki spotykamy także jeszcze inną wersję początku, zapisaną kilka stron dalej pt. *Podróż do Akkermanu*: „Okrażyły mnie stepy na kształt oceanu, pocztowa łódź nurtami zielonymi brodzi, wśród fali łąk szumiących, wśród kwiatów powodzi mijam zatoki zboża i wyspy burzanu” i dopiero w dalszym dopisku poeta „omija koralowe ostrowy burzanu”, o których tyle i tak interesująco napisano. Wąż zachowuje się także różnie. Naprzód „śliskim licem pocałował zioła”, ostatecznie — „śliską piersią dotyka się zioła”²².

T. Niewodniczański zgromadził także rękopisy i różne materiały dotyczące Juliana Tuwima, m.in. listy, autografy wierszy poety, notaty dotyczące słownictwa staropolskiego, korekty artykułów, fotografie, wycinki z gazet. Rękopisy

²⁰ Ibidem, s. 261.

²¹ *Mickiewicziana*, t. 2, oprac. M. Danilewicz-Zielińska, M. Dernałowicz, J. Odrowąż-Pieniążek, C. Zgorzelski, red. nauk. J. Odrowąż-Pieniążek, Warszawa 1993.

²² Ibidem.

15 wierszy ukazały się w opracowaniu Tadeusza Januszewskiego, kustosa Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie²³. Zbiór rękopisów Juliana Tuwima, obejmujący m.in. 138 wierszy napisanych w latach 20. i 30. XX w., zakupił Niewodniczański w Nowym Jorku w 1994 r.²⁴ W zbiorze znajdują się teksty satyryczne i kabaretowe, często antybolszewickie i antysemickie. Prawdopodobnie poeta wstydził się zabrać je ze sobą, wracając do kraju po wojnie. Zostały znalezione przypadkowo w pudełku po butach przez następną lokatorkę mieszkania.

W tym miejscu należy wspomnieć o zbiorze kilkudziesięciu listów Kazimierza Wierzyńskiego do różnych osób oraz Kazimierza i Haliny z Pfefferów Wierzyńskich do Rafała i Zofii z Jakubowskich Malczewskich. Znajduje się tam również autograf wiersza Kazimierza Wierzyńskiego pt. *Sekwana* (1939) oraz kilka fotografii Kazimierza Wierzyńskiego z różnych lat²⁵. W zbiorach Niewodniczańskiego są także archiwalia związane z wybitnym pisarzem i poetą oraz działaczem Związku Literatów Polskich Jarosławem Iwaszkiewiczem. Są to materiały osobiste, donosy, paszkwile, bruliony, autografy recenzji, korespondencja, m.in.: listy Iwaszkiewicza do Szymona Piotrowskiego, Jerzego Błęszyńskiego i Marii Danilewicz-Zielińskiej, listy Anny Iwaszkiewicz, odpis z protokołu z walnego zebrania Oddziału Warszawskiego Związku Literatów Polskich z 31 stycznia 1966 r. poświęconego sprawie Melchiora Wańkowicza i inne.

W zbiorze Niewodniczańskiego znajdujemy rękopisy, autografy, książki z dedykacjami, fotografie, bilety wizytowe najważniejszych polskich pisarzy i poetów z XIX–XX w.: Juliana Ursyna Niemcewicza, Juliusza Słowackiego (listy własnoręczne do Hersylii Januszewskiej i Franciszki Bukowickiej z lat 1847–1848), Cypriana Kamila Norwida (list do Tadeusza Góreckiego z roku 1859), Józefa Ignacego Kraszewskiego, Teofila Lenartowicza, Zygmunta Miłkowskiego (Teodora Tomasza Jeża), Elizy Orzeszkowej, Henryka Sienkiewicza (listy do różnych osób, bilety wizytowe), Jana Kasprowicza (autograf wiersza *Krzak dziekuję róży w ciemnych smreczynach*), Gabrieli Zapolskiej, Marii Konopnickiej, Kazimierza Przerwa-Tetmajera, Lucjana Rydla, Stefana Żeromskiego (m.in. list własnoręczny do Jana Lechonia z przeprosinami z roku 1921), Władysława Stanisława Reymonta, Stanisława Przybyszewskiego, Władysława Orkana, Józefa Conrada, Jana Parandowskiego, Kazimierzy Iłakowiczówny, Kornela Makuszyńskiego, Emila Zegadłowicza, Marii Dąbrowskiej (listy do Rafała Malczewskiego i Jerzego Stempowskiego), Jana Lechonia (list własnoręczny do Michała Kwapiszewskiego z opisem kłopotów finansowych i podpisem: „Jan

²³ Julian Tuwim, *Utwory nieznane. Ze zbiorów Tomasza Niewodniczańskiego w Bitburgu*, oprac. T. Januszewski, Łódź 1999.

²⁴ *Erotizm starych papierów*. Rozmowa Ewy Wieczorek z Tomaszem Niewodniczańskim z okazji otwarcia wystawy w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, „Gazeta Stołeczna” z 10 października 1996 r.

²⁵ A.M. Kobos, op.cit., s. 186.

Bez Ziemi i Bez Forsy Lechoń”), Adama Ważyka (fragment autografu wiersza *Poemat dla dorosłych*), Pawła Jasienicy, Witolda Gombrowicza, Józefa Wittlina, Gustawa Herling-Grudzińskiego, Mariana Hemara, Antoniego Słonimskiego, Leopolda Tyrmanda, Melchiora Wańkowicza, Jana Sztaudyngera, Konstantego I. Gałczyńskiego, Kazimierza Brandysa, Marii Kuncewiczowej, Sławomira Mrożka, Czesława Miłosza, Wisławy Szymborskiej, Tadeusza Różewicza, Zbigniewa Herberta (listy do Karla Dedeciusa, Bolesława Taborskiego).

W tym miejscu należy wspomnieć o przechowywanych w kolekcji dokumentach związanych z ludźmi kultury i nauki. Na uwagę zasługują listy odręczne wybitnej polskiej aktorki Heleny Modrzejewskiej, a także listy, kartki pocztowe, fotografie, bilety wizytowe: Marii Skłodowskiej-Curie, Bronisława Malinowskiego, Ludwika Solskiego, Władysława Tatarkiewicza, Leszka Kołakowskiego.

Jeżeli chodzi o muzyków, to do najcenniejszych należą własnoręczne listy Fryderyka Chopina do Wojciecha Grzymały, listy i autografy kompozycji Henryka Wieniawskiego oraz Stanisława Moniuszki, Ignacego Jana Paderewskiego (autograf z fragmentem opery *Manru*), Feliksa Nowowiejskiego, Karola Szymanowskiego (list z 1931 r. do Zdzisława Jachimeckiego), Ludomira Różyckiego, Grzegorza Fitelberga, Witolda Lutosławskiego, Krzysztofa Pendereckiego, Witolda Małcużyńskiego (fragment partytury *Concerto for Orchestra* z autografem) i Artura Rubinsteina.

W zbiorze korespondencji Rubinsteina, światowej sławy pianisty, znajdują się m.in. listy Zofii Kon, późniejszej żony wybitnego polskiego skrzypka, żydowskiego pochodzenia, Pawła (Kahana) Kochańskiego. Wśród dokumentów związanych z malarzami i artystami plastykami zwracam uwagę na: listy Bernarda Bellotta de Canaletta, Artura Grottgera (własnoręczny list do Emila Brajera z 1863 r.), wzruszający list Jacka Malczewskiego i jego żony do teściów malarza (z kopertą ozdobioną rysunkami), własnoręczne listy i kartki pocztowe Henryka Siemiradzkiego, Juliana Fałata, Zygmunta Ajdukiewicza, Mai Berezowskiej, Józefa Czapskiego, Michała Elwiro Andriollego i Stanisława Wyspiańskiego (m.in.: wskazówki i plan urządzenia dekoracji w Domu Towarzystwa Lekarskiego w Krakowie przy ulicy Radziwiłłowskiej).

Obiekty do zbiorów w Bitburgu kupowane były w zasadzie, z małymi wyjątkami, wyłącznie na Zachodzie. Głównym miejscem zakupów były domy aukcyjne w Londynie, Nowym Jorku i Niemczech (firma *Stargard* w Berlinie, *Brandes* w Brunszwiku, domy aukcyjne *Reiss & Auverman*, *Hauswedell*, *Hartung & Karl*), ale nie tylko — obiekty kolekcjonerskie nabywane były też u licznych akcjonariuszy i handlarzy rękopisami w Paryżu i na całym świecie, których Niewodniczański poznał podczas aukcji antykwarycznych. Korespondencja z obozów koncentracyjnych pochodzi głównie z aukcji prowadzonych przez firmy filatelistyczne (w tym zwłaszcza od firmy w Düsseldorfie). Poważna część zbioru książek z dedykacjami zakupiona została od wdowy po Aleksandrze Janta-Połączyńskim w Nowym Jorku. Zbiór dawnych map Polski zakupił

Niewodniczański od Haliny Malinowskiej w Genewie. W Portugalii nabył liczący ponad 200 pozycji zbiór listów Kazimierza Wierzyńskiego. Kolejnym nabytkiem była bardzo interesująca kolekcja ok. 200 listów Jarosława Iwaszkiewicza. W tym miejsca potrzebna jest dygresja, mianowicie w niektórych wypadkach nabyte przez Niewodniczańskiego obiekty były wcześniej przedmiotem kradzieży. Właściciel kolekcji kupił je w antykwaracie lub od handlarzy rękopisami w dobrej wierze, nie wiedząc, że zostały ukradzione z innych zbiorów bibliotecznych i archiwalnych. Przykładem jest m.in. odręczny list Tadeusza Kościuszki do Thomasa Jeffersona (znajdujący się wcześniej w *Archives and Museum of the Polish R.C Union* w USA). Podobnie jest z niektórymi obiektami kartograficznymi, które dostały się na rynki antykwaryczne w Europie Zachodniej z Ukrainy. *Nota bene*, niektóre wcześniej zostały zrabowane przez władze carskie z Polski. Paradoxem losu jest fakt, że także zbiory Tomasza Niewodniczańskiego były przedmiotem kradzieży, gdyż w 1993 r. został zrabowany jeden z najcenniejszych rękopisów z kolekcji z Bitburga, tzw. *Album Moszyńskiego*, zawierający 47 poematów Adama Mickiewicza. Został on odzyskany dopiero po wielu latach w stanie zniszczonym.

Przejdźmy teraz do problematyki związanej z opracowaniem kolekcji. Niektóre dokumenty kupowane przez Niewodniczańskiego na aukcjach były zaopatrzone w dawne spisy i inwentarze. Jednak większość rękopisów żadnych pomocy archiwalnych nie miała. Dlatego celem właściciela kolekcji było przygotowanie szczegółowych spisów bądź katalogów przechowywanych rękopisów. Dla swoich obiektów zbudował specjalny budynek w Bitburgu, gdzie z pomocą polskich i zagranicznych badaczy prowadził systematyczne prace nad katalogowaniem i konserwacją archiwaliów i kartografików. Wkrótce kolekcja z Nadrenii Palatynu (gdzie leży miasteczko Bitburg) stała się znana nie tylko w Polsce i Niemczech, ale również w Europie i na świecie. Ze zbiorami bitburskimi zapoznali się wybitni naukowcy, a same obiekty (zwłaszcza kartograficzne) gościły na słynnych zagranicznych wystawach.

Niewodniczański przywiązywał dużą wagę do kontaktów z polskimi uczonymi z dziedziny historii (Aleksander Gieysztor, Maria Koczerska, Zofia Ziełińska) i kartografii (Stanisław Alexandrowicz). Zbiory bitburskie nie były chowane pod kocem, gdyż — jak wiadomo — doczekały się za życia twórcy kolekcji kilkudziesięciu wystaw w kraju i za granicą. Jeżeli chodzi o opracowanie archiwaliów, to na szczególną uwagę zasługuje wydany drukiem w 2004 r. *Katalog dokumentów pergaminowych ze zbiorów Tomasza Niewodniczańskiego w Bitburgu*²⁶. Dokumenty te przechowywane są obecnie w Zamku Królewskim w Warszawie. Prace nad katalogiem prowadziła w latach 90. ubiegłego wieku Janina Tomaszewicz z Biblioteki Czartoryskich w Krakowie, która w trakcie trzykrotnego pobytu w Bitburgu sporządziła pierwszą wersję regestów i szcze-

²⁶ *Katalog dokumentów pergaminowych...*

gółowo opisała dokumenty, co pozwoliło stworzyć pierwszą wersję katalogu. W 2002 r. za zgodą Niewodniczańskiego Janusz Kurtyka i Waldemar Bukowski z Instytutu Historii PAN w Krakowie sprowadzili z Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego do Pracowni Słownika Historyczno-Geograficznego Małopolski kserokopie dokumentów z kolekcji bitburskiej. Podstawowe prace nad przygotowaniem katalogu do druku wykonał dr Maciej Zdanek na miejscu, w Krakowie, oraz podczas dwukrotnego pobytu w Bitburgu. Edycja, zaopatrzona w konkordancję sygnatur dokumentów, wykaz transumptów dokumentów poświadczających wpisy do ksiąg sądowych, widymaty i inserty oraz indeksy nazw osobowych i miejscowych, zawiera w sumie regesty 453 dokumentów z XIV–XX w. W kolekcji rękopisów T. Niewodniczańskiego znaczną część stanowią dokumenty papierowe oraz archiwalia z XIX w. Nad katalogiem dokumentów papierowych pracował dr hab. Janusz Pezda z Biblioteki Czartoryskich w Krakowie. Także piszący te słowa w czasie swoich pobytów w Bitburgu (związanych z przygotowaniem w AGAD wystawy) opracował niektóre obiekty ze zbiorów rękopiśmiennych. Krytycznego wydania (wraz z podobizną) doczekały się zbiory mickiewiczianów oraz niektóre z wierszy Juliana Tuwima, była o tym mowa.

Kartografia i zbiory rękopisów z kolekcji T. Niewodniczańskiego były wielokrotnie prezentowane na różnych krajowych i światowych wystawach. Jeżeli chodzi o kartografia, to pokazywano je m.in. w Amsterdamie, Leuven, Madrycie, Barcelonie, Trewirze, Berlinie. We wrześniu 1981 r., z okazji 350-lecia powstania w Polsce pierwszej Katedry Geodezji na Uniwersytecie Jagiellońskim, w *Colegium Maius* tej uczelni otwarta została wystawa zbiorów kartograficznych z kolekcji Niewodniczańskiego, na której pokazano ponad 350 dawnych map Polski. We wrześniu 1996 r. przygotowano ekspozycję w Berlinie, na której pokazano 130 unikatowych map Niemiec. Wystawa pt. „*Imago Germaniae*”, zorganizowana wspólnie z Zakładem Kartografii Państwowej Biblioteki Funduszu Kultury Pruskiej, była następnie prezentowana w innych niemieckich miastach, m.in. w Bonn i Papenburgu (Saksonia). Wybrane obiekty kartograficzne były ekspozowane w 1998 r. w bibliotece Uniwersytetu w Trewirze. Mapy Śląska były prezentowane na wystawach w Königswinter i w Koblencji. Na wystawie na Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie przedstawiono w czerwcu 1998 r. ponad 300 dawnych map Pomorza i widoków miast pomorskich, które następnie właściciel zbiorów podarował Uniwersytetowi Szczecińskiemu. Na wystawie w Prüm zaprezentowano mapy Luksemburga i regionu Eifel, zaś na wystawie w Karlsruhe mapy Badenii i górnego Renu. W Niemieckim Instytucie Polskim w Darmstadt pokazano na wystawie dawne widoki i plany Gdańska oraz starodruki wydane w Gdańsku. Pojedyncze, najsłynniejsze eksponaty kartograficzne były udostępnione w Anglii (Londyn), Hiszpanii (Barcelona, Madryt), Belgii (Leuven), Luksemburgu. Na przełomie 2001 i 2002 r. 16 cennych atlasów i kilka map ze zbiorów bitburskich ekspozowano na wystawie w pałacu królewskim

w Mediolanie. W 2002 i 2003 r. fragmenty kolekcji Niewodniczańskiego były pokazywane na dwóch wystawach w Ossolineum we Wrocławiu („*Imago Silesiae*”, 2002; „*Imago Poloniae*”, 2003). Po tej pierwszej wystawie właściciel kolekcji przekazał Ossolineum ponad 200 map i widoków Śląska. W 2007 r., na pożegnanie z Wrocławiem, uzupełnił ten podarunek o mapę Śląska Martina Helwiga z 1612 r. — to jej jedyny zachowany egzemplarz²⁷. W Muzeum Sztuki w Wilnie otwarto 17 września 2003 r. wystawę pt. „*Imago Lithuaniae*”, która była czynna do końca listopada tego roku. Ekspozycja była podziwiana przez wielką liczbę mieszkańców Litwy. Szkoda, że zasięg terytorialny pokazanych obiektów (na życzenie Litwinów) obejmował wyłącznie terytorium byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Kolejna wystawa prezentująca zbiory bitburskie pt. „*Dantiscum emporium totius Europæ celeberrimum*” była prezentowana w Gdańsku („Gdańsk i Bałtyk na mapach, widokach i dokumentach ze zbiorów Tomasza Niewodniczańskiego, Bitburg, Niemcy”), opracowanie Kazimierz Kozica i Tomasz Niewodniczański. Wystawa (zorganizowana przez Muzeum Historyczne Miasta Gdańska) została udostępniona zwiedzającym w salach Ratusza Głównego Miasta Gdańska (11 października 2004–15 maja 2005). Gdańska wystawa (pod tym samym tytułem) została pokazana w lipcu i sierpniu 2005 r. w Emden (Dolna Saksonia) w Bibliotece im. Jana Łaskiego (Johannes a Lasco Bibliothek). W 2007 r. wybrane obiekty ze zbiorów bitburskich były częścią ekspozycji wystawowych w Luksemburgu i Prüm (Nadrenia Palatynat), natomiast dokumenty nobilitacyjne prezentowano od 27 października 2007 do 15 lutego 2008 r. w Bibliotece Uniwersyteckiej w Trewirze. Interesująca była także wystawa (31 stycznia–28 lutego 2008) w Prüm pt. „*Ich bin gesund und fühle mich wohl...*” („Jestem zdrowy i czuję się dobrze...”), na której pokazano listy polskich więźniów z obozów koncentracyjnych i obozów pracy (katalog opracowała Dorota Otwinowska). W 2009 r. (15 maja–31 sierpnia) w Bibliotece Miejskiej w Trewirze miała miejsce wystawa zbiorów kartograficznych Niewodniczańskiego pt. „*Magna Regio — Thier und die Grossregion*”. W tym samym roku były jeszcze prezentowane ekspozycje (ze zbiorów Niewodniczańskiego) m.in. w Karlsruhe i Bitburgu. Natomiast planowana na 2010 r. wystawa na Ukrainie (Kijów, Charków, Lwów) nie doszła do skutku.

Zbiory rękopiśmienne były również pokazywane na wielu wystawach w Polsce i Europie. Początkowo (od 1981) w formie ilustrowanych prelekcji. Dopiero w 1996 r. miała miejsce w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie wystawa zbiorów Niewodniczańskiego²⁸. Była to pierwsza na taką skalę wy-

²⁷ M. Dworsatschek, *Imago Silesiae z kolekcji Tomasza Niewodniczańskiego*, Wrocław 2002, Tow. Przyjaciół Ossolineum, 21 x 30 cm, s. 170, [1], ilustr. całostr. [w tym barwne], k. tabl. rozkł. [1] z mapą [załącznik]; oprac. wyd.: kart. fragment znakomitej kolekcji dot. Śląska, ponad 270 szczegółowo opisanych map, planów i widoków, liczne reprodukcje, bibliografia, indeksy.

²⁸ *Kolekcja Tomasza Niewodniczańskiego w Bitburgu (RFN). Katalog wystawy w Archiwum Głównym Akt Dawnych*, październik 1996 rok, oprac. J. Grabowski, T. Niewodniczański, Warszawa 1996.

stawa kolekcji z Bitburga²⁹. Wcześniej właściciel zbiorów pokazywał kolekcję w postaci wybranych oryginałów, m.in. w listopadzie 1981 r. na posiedzeniu Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Książki, w Zakładzie Rękopisów i Kartografii Biblioteki Narodowej w Warszawie, w pałacu w Łańcucie (podczas konferencji poświęconej rodzinie Potockich), w trakcie licznych odczytów w Polsce i za granicą. Natomiast rękopisy związane z Adamem Mickiewiczem były przedstawione na promocji mickiewiczianów w Muzeum Literatury w Warszawie w 1989 i 1993 r.

W 2002 i w 2003 r. była pokazywana w Niemczech i Polsce największa z dotychczasowych ekspozycja (prezentująca zbiory bitburskie) pt. *„Imago Poloniae. Dawna Rzeczpospolita na mapach, dokumentach i starodrukach w zbiorach Tomasza Niewodniczańskiego”*. Katalog wystawy pod honorowym patronatem prezydenta RFN Johanneses Raua i prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego (t. 1–2) ukazał się w 2002 r. Wystawa była najpierw prezentowana w Państwowej Bibliotece Pruskiego Dziedzictwa Kultury w Berlinie (*Staatsbibliothek zu Berlin — Preussischer Kulturbesitz*) w dniach 18 kwietnia–8 czerwca 2002 r., następnie na Zamku Królewskim w Warszawie (4 listopada–31 grudnia 2002), w Muzeum Narodowym w Krakowie (7 lutego–30 marca 2003) oraz w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu (24 kwietnia–30 czerwca 2003). W 2009 r., po namowach żony, Tomasz Niewodniczański zorganizował w Prüm w Niemczech (była o tym mowa) wystawę listów z obozów koncentracyjnych pt. *„Ich bin gesund und fühle mich wohl...”*³⁰. Towarzyszył tej wystawie znakomicie opracowany katalog zawierający fotokopie listów³¹.

Zbiory rękopiśmienne T. Niewodniczańskiego były wielokrotnie prezentowane w audycjach telewizyjnych i radiowych, w periodykach naukowych i prasie codziennej.

Bibliografia

- Alexandrowicz S., *Siedemdziesięciolecie urodzin Doktora Tomasza Niewodniczańskiego*, „Polski Przegląd Kartograficzny”, t. 35, 2003, nr 4, s. 304–307.
- Danilewicz-Zielińska M., *„Mickiewicziana i Album Moszyńskiego”*. *Głos na wieczorze Mickiewiczowski w Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie w dn. 17 X 1989 r.*, „Rocznik Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza” 1989, t. 24.
- Długosz J., *Latyfundium Lubomirskich w XVII wieku (powstanie — rozwój — podziały)*, „Uniwersytet Opolski Studia i Materiały”, nr 25, Opole 1971.
- Dworsatschek M., *Imago Silesiae z kolekcji Tomasza Niewodniczańskiego*, Wrocław 2002.

²⁹ J. Grabowski, *Nota komisarza wystawy*, ibidem, s. 21–27.

³⁰ A.M. Kobos, op.cit., s. 186–187.

³¹ „Ich bin gesund und fühle mich wohl...” *Briefe polnischer Häftlinge aus den Konzentrationslagern. Katalog zur Ausstellung aus der Sammlung Thomas Niewodniczanski*, Herausgeber Dr. T. Niewodniczanski, kommentarz i wstęp D. Otwinowska, Februar 2009.

- Erotyzm starych papierów. Rozmowa Ewy Wieczorek z Tomaszem Niewodniczańskim z okazji otwarcia wystawy w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie*, „Gazeta Stołeczna” z 10 października 1996.
- „Epistula Gratulatoria” studentów polskich z 1637/38 roku do Francesca Monari, profesora praw obojga w Uniwersytecie Bolońskim, wstęp R. Ergetowski, biogramy K. Targosz, Bitburg 1992.
- Grabowski J., *Imago Poloniae — przywileje cesarskie, dokumenty królewskie i bulle papieskie w zbiorach Tomasza Niewodniczańskiego w Bitburgu*, „Zeszyty Piotrkowskie” 2003, t. 5, s. 385–391.
- Grabowski J., *Kolekcja Tomasza Niewodniczańskiego w Bitburgu*, „Archeion” 1997, t. 97, s. 99–111.
- Grabowski J., *Nota komisarza wystawy [w:] Kolekcja Tomasza Niewodniczańskiego w Bitburgu (RFN). Katalog wystawy w Archiwum Głównym Akt Dawnych, październik 1996*, scenariusz i opracowanie J. Grabowski, T. Niewodniczański, Warszawa 1996, s. 21–27.
- Grabowski J., *Tomasz Niewodniczański. Wspomnienie*, „Miscellanea Historico-Archivistica” 2010 [wyd. 2011], t. 17, s. 293–295.
- Hryniewicz A., *Henryk Niewodniczański 1900–1968*, „Acta Physica Polonica”, t. 35, 1969, z. 1, s. 3–10.
- „Ich bin gesund und fühle mich wohl...” *Briefe polnischer Häftlinge aus den Konzentrationslagern. Katalog zur Ausstellung aus der Sammlung Thomas Niewodniczanski*. Herausgeber Dr. T. Niewodniczanski, komentarz i wstęp D. Otwinowska, Februar 2009.
- Imago Poloniae. Dawna Rzeczpospolita na mapach, dokumentach i starodrukach w zbiorach Tomasza Niewodniczańskiego*, t. 1–2, oprac. K. Kozica [kartografia, t. 2], J. Pezda [dokumenty historyczne, t. 1], red. T. Niewodniczański, Bitburg 2002.
- Julian Tuwim: Utwory nieznane. Ze zbiorów Tomasza Niewodniczańskiego w Bitburgu*, Wydawnictwo Wojciech Grochowalski, Łódź 1999.
- Katalog dokumentów pergaminowych ze zbiorów Tomasza Niewodniczańskiego w Bitburgu*, oprac. J. Tomaszewicz, M. Zdanek, red. W. Bukowski, Kraków 2004.
- Kobos A.M., *Tomasz Niewodniczański (1933–2010) i jego zbiory. In memoriam. Kolekcja Marie-Luise Niewodniczańskiej — kontynuacja*, „Prace Komisji Historii Nauki Polskiej Akademii Umiejętności” 2010, t. 11, s. 149–197.
- Kolekcja Tomasza Niewodniczańskiego w Bitburgu (RFN). Katalog wystawy w Archiwum Głównym Akt Dawnych, październik 1996*, scenariusz i opracowanie J. Grabowski, T. Niewodniczański, Warszawa 1996.
- Kosiek Z., *Prawocheński Roman (1877–1965), zootechnik, profesor UJ i Wyższej Szkoły Rolniczej w Krakowie [w:] Polski słownik biograficzny*, t. 28, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk, Łódź 1984–1985, s. 364–367.
- Kozica K., Pezda J., *Dantiscum Emporium Totius Europae Celeberrimum. Gdańsk i Bałtyk na mapach, widokach oraz dokumentach ze zbiorów Tomasza Niewodniczańskiego (Bitburg, Niemcy)*, Muzeum Historyczne Miasta Gdańska, Gdańsk 2004.
- Kozica S., *Doktor Tomasz Niewodniczański 25 IX 1933–3 I 2010*, „Polski Przegląd Kartograficzny”, t. 42, 2010, nr 1, s. 70–74.

- Lasocki Z., *O falsyfikatach w Archiwum Skarbcza Koronnego*, „Miesięcznik Heraldyczny”, t. 9, 1930, nr 9, s. 188–192.
- Mickiewicziana*, t. 1, red. nauk. i posłowie J. Odrowąż-Pieniążek, oprac. i komentarz M. Danilewicz-Zielińska, teksty odczytali M. Danilewicz-Zielińska i T. Niewodniczański, Warszawa 1989; t. 2, oprac. M. Danilewicz-Zielińska, M. Dernałowicz, J. Odrowąż-Pieniążek, C. Zgorzelski, Warszawa 1993.
- Niewodniczański T., *Eine zweite Auflage der Polenkarte von Waclaw Grodecki Basel 1570: Notizen zu einem sensationellen Kartenfund in der Harvard Universität*, „Speculum Orbis” 1986, t. 2, s. 93–95.
- Niewodniczański T., *Nieznaný egzemplarz drugiego wydania mapy Polski Wacława Grodeckiego w zbiorach biblioteki Uniwersytetu Harvard (USA)*, „Polski Przegląd Kartograficzny” 1987, t. 19, s. 22–28.
- Nobilitacja Mikołaja Goydomowicza* [w:] *Nobilitacje i indygenaty w Rzeczypospolitej 1434–1794*, oprac. J. Michta, Kielce 1997.
- Nobilitacja Bonawentury Gardianiego* [w:] *Nobilitacje i indygenaty w Rzeczypospolitej*, oprac. J. Michta, Kielce 1997.
- Piech T., *Niewodniczański Henryk (1900–1968)* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 23, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978, s. 92–94.
- Polski wkład w przyrodoznawstwo i technikę. Słownik polskich i związanych z Polską odkrywców, wynalazców oraz pionierów nauk matematyczno-przyrodniczych i techniki*, red. B. Orłowski, t. 3, Warszawa 2015, s. 181.
- Szaniawska L., *Uroczystość przekazania kolekcji Imago Poloniae dr. Tomasza Niewodniczańskiego Zamkowi Królewskiemu w Warszawie*, „Polski Przegląd Kartograficzny”, t. 41, 2009, nr 2, s. 187–188.
- Zbiór dokumentów małopolskich*, wyd. S. Kuraś, I. Sułkowska-Kuraś, cz. 4, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969.
- Zielińska T., *Poczet polskich rodów arystokratycznych*, Warszawa 1997, s. 262–263.
- Stadnicki Stanisław h. Szreniawa zw. Diabłem łańcuckim (przed lub 1551–1610)* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 41, Warszawa–Kraków 2002, s. 425–432.

Keywords: Tomasz Niewodniczański, collection, Bitburg, Royal Castle in Warsaw

Mots-clés : Tomasz Niewodniczański, Collection, Bitburg, Château royal de Varsovie

Ключевые слова: Томаш Неводничаньски, Коллекция, Битбург, Королевский замок в Варшаве

Janusz Grabowski, *Tomasz Niewodniczański's Collection. a Compilation of Manuscripts*. Tomasz Niewodniczański (1933–2010) was a nuclear physicist and entrepreneur, as well as the owner of one of the largest and most valuable collections of Polish memorabilia after World War II. Tomasz Niewodniczański's collection consists of two parts. The first part comprises maps, and the second part

consists of archival materials. In 2009, Niewodniczański made his collection available indefinitely to the Royal Castle in Warsaw. The collection includes parchment and paper documents (14th–19th century), manuscripts and autographs of prominent politicians and artists (approx. 4,700 items), old prints (approx. 1,000 items), books with dedications by writers and poets, bookplates, medals, antique coins, treasury notes and bonds. Cartographic materials constitute a major part of the collection. The nearly 3,000 items include pocket and wall maps depicting primarily the lands of the First Republic (approx. 2500 items), old atlases (40 volumes) and old vistas of Polish cities (approx. 150 prints).

Janusz Grabowski, *Collection de Tomasz Niewodniczański. collection de manuscrits*. Tomasz Niewodniczański (1933–2010), physicien nucléaire et entrepreneur, était le propriétaire de l'une des plus importantes et des plus précieuses collections privées de polonica constituée après la Seconde Guerre mondiale. La collection de Tomasz Niewodniczański est composée de deux séries. La première comprend la cartographie, la seconde les documents d'archives. En 2009, Niewodniczański a versé sa collection de polonica en dépôt perpétuel au château royal de Varsovie. Cette collection comprend des documents sur papier et parchemin (XIV–XIX siècles), des manuscrits et des autographes de personnalités politiques et culturelles (environ 4700 exemplaires), des livres anciens (environ 1000 exemplaires), des livres de dédicaces d'auteurs et de poètes, des ex-libris, des médailles, des monnaies anciennes, des billets de trésorerie, des obligations. La cartographie constitue une grande partie de la collection versée. Les quelque 3000 documents se composent d'anciennes cartes de poche et cartes murales, présentant principalement les territoires de la Première République (env. 2500 titres), d'anciens atlas (40 volumes) et d'anciennes vues de villes polonaises (environ 150 gravures).

Януш Грабовски, *Собрания Томаша Неводничаньского. Коллекция рукописей*. Томаш Неводничаньски (1933–2010), физик-ядерщик и предприниматель, был владельцем одной из крупнейших и самых ценных частных коллекций польского письменного наследия, собранной после II мировой войны. Коллекция Томаша Неводничаньского состоит из двух частей. Первая включает картографию, а вторая — архивные собрания. Неводничаньски передал в 2009 г. коллекцию польского письменного наследия в бессрочный депозит в Королевский замок в Варшаве. Она включает в себя пергаментные и бумажные документы (XIV–XIX в.), рукописи и автографы известных людей политики и культуры (ок. 4700 штук), старинные книги (ок. 1000 штук), книги с посвящением писателей и поэтов, экслибрисы, ордены, нумизматы, казначейские билеты, облигации. Значительную часть предоставленной коллекции составляет картография. Почти 3 000 позиций — это старинные настольные и настенные карты, представляющие в основном земли I Речи Посполитой (ок. 2 500 штук), старинные атласы (40 томов) и старинные пейзажи польских городов (ок. 150 гравюр).

KATARZYNA ZIĘTAŁ
(Warszawa, Fundacja Ośrodka KARTA)

ARCHIWA SPOŁECZNE W POLSCE — OGÓLNA SYTUACJA I PERSPEKTYWY

Słowa kluczowe: archiwa społeczne, oddolna digitalizacja, społeczeństwo obywatelskie, niepaństwowy zasób archiwalny

Uwagi wstępne

W Polsce istnieje kilkaset archiwów społecznych (AS), prowadzonych przez różne podmioty, zawsze jednak powstających oddolnie, bez stałego finansowania. Według bazy danych, prowadzonej od 2012 r. przez Ośrodek KARTA, w Polsce działa co najmniej 460 podmiotów gromadzących materiały archiwalne do historii lokalnej, historii społecznej, historii kultury i innych tematów, które w niewystarczającym stopniu są reprezentowane w archiwach państwowych¹. Archiwistyka społeczna wpisuje się w zjawisko, które francuski historyk Pierre Nora określa mianem „demokratyzacji historii”, polegające na emancypacji różnych grup „dla których odzyskanie własnej przeszłości stanowi integralną część afirmacji ich tożsamości”². Według badań Ośrodka KARTA Polska jest obecnie wśród liderów w zakresie wspierania i rozwoju archiwistyki społecznej. W wielu państwach, w tym w Wielkiej Brytanii, Nowej Zelandii, Niemczech, Kanadzie, dostrzeżono znaczenie archiwów społecznych i w związku z tym podejmowane są działania wspierające, ale podobny model jak w Polsce, nie istnieje³.

Począwszy od drugiej połowy 2012 r. Ośrodek KARTA prowadzi ogólnopolskie działania związane z archiwistyką społeczną — rozpoznano i zewidencjonowano polskie AS, stworzono narzędzia służące ich pracy oraz podjęto działania zmierzające do profesjonalizacji tej dziedziny życia publicznego. Środowisko KARTY rozpoczęło działalność archiwistyczną

¹ Baza archiwów społecznych zob.: < www.archiwa.org >.

² P. Nora, *Czas pamięci*, „Res Publica Nova” 2001, nr 7, s. 37–43.

³ *Archiwa społeczne. Modele współpracy z państwem / Community archives. Models of cooperation with the state*, Warszawa 2014.

ponad 25 lat temu, powołując działające wówczas nielegalnie Archiwum Wschodnie. Obecnie archiwistyka społeczna jest jednym z czterech filarów działalności fundacji, oprócz prowadzenia własnych archiwów, wydawnictwa i edukacji. Od początku XXI w. Ośrodek Karta starał się o pozyskanie wsparcia na rzecz archiwistyki społecznej. Dwukrotnie (2002 i 2007) we współpracy z Naczelną Dyrekcją Archiwów Państwowych (NDAP) powoływano Radę Archiwów Społecznych, jednak z powodu braku finansowania obie te inicjatywy zakończyły się fiaskiem. W końcu, w 2012 r., dzięki dofinansowaniu z programu Narodowego Instytutu Audiowizualnego, uruchomiono ogólnopolskie działania związane z archiwistyką społeczną i są one prowadzone do dziś.

Archiwistyka społeczna coraz częściej staje się przedmiotem badań naukowych. Oprócz publikacji zbiorowych, wydawanych pod redakcją pracowników Ośrodka KARTA, charakteryzujących działające w Polsce archiwa⁴ czy opisujących międzynarodową sytuację archiwistyki społecznej⁵, ukazują się analizy jakościowe danych archiwów⁶, zbiorcze publikacje o zasobie organizacji pozarządowych⁷, analizy specyficznych dla AS zbiorów, takich jak np. relacje zgromadzone w ramach historii mówionej⁸, artykuły podejmujące refleksje nad znaczeniem zbiorów AS⁹ czy autorefleksje poszczególnych archiwów¹⁰. Według analizy dr. Tomasza Czarnoty z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej (UMCS) od 2012 r. nastąpił znaczący przyrost publikacji naukowych dotyczących archiwistyki społecznej. Brakuje jednak prac rozważających temat wartości źródłowej, unikatowości tych zbiorów oraz ich znaczenia jako części narodowego zasobu archiwalnego¹¹.

⁴ *Archiwistyka społeczna — stan obecny i perspektywy*, Warszawa 2016; *Archiwistyka społeczna — diagnoza i wyzwania*, Warszawa 2017.

⁵ *Archiwa społeczne na świecie. Modele współpracy z państwem*, Warszawa 2015.

⁶ M. Wiśniewska-Drewniak, *Archiwum Fundacji Archeologia Fotografii — raport z badania terenowego*, Toruń 2018; eadem, *Archiwum Stowarzyszenia „Opowiadacze Historii Dolnego Miasta w Gdańsku” — raport z badania terenowego*, Toruń 2018; eadem, *Bronowickie Archiwum Społeczne — raport z badania terenowego*, Toruń 2018.

⁷ *Archiwa organizacji pozarządowych w Polsce*, red. T. Czarnota i M. Konstankiewicz, Warszawa–Lublin 2015.

⁸ S. Cebula, M. Chorążki, *Mała ojczyzna, wielka (nie)pamięć: historia mówiona jako źródło do badania dziejów społecznych: materiały pokonferencyjne*, Kraków 2016; P. Filipkowski, *Historia mówiona i wojna. Doświadczenie obozu koncentracyjnego w perspektywie narracji biograficznych*, Wrocław 2010.

⁹ T. Czarnota, *O archiwach społecznych i ich znaczeniu dla polskiego dziedzictwa narodowego i tożsamości lokalnej*, „Archiwa — Kancelarie — Zbiory” 2014, nr 5 (7), s. 125–143.

¹⁰ H. Chudzio, A. Hejczyk, *Zbiory Centrum Dokumentacji Zsyłek, Wypędzeń i Przesiedleń*, „Archeion” 2013, t. 114, s. 83–94; A. Herba, *Działalność dokumentacyjna Ośrodka „Pogranicze – Sztuk, Kultur, Narodów” w Sejnach*, „Archeion” 2013, t. 114, s. 95–106.

¹¹ T. Czarnota, *Archiwistyka społeczna w nauce i dydaktyce uniwersyteckiej oraz zmiany w nauce zachodzące pod jej wpływem w latach 2005–2016* [w:] *Archiwistyka społeczna — diagnoza i wyzwania*, Warszawa 2017, s. 104–105.

Niniejszy tekst ma charakter syntezy, charakterystyki polskich AS, podsumowania najważniejszych problemów w archiwistyce społecznej oraz próby naszkicowania wyzwań, jakie stoją przed tą szybko rozwijającą się dziedziną. W tekście przedstawiam również własne refleksje wynikające z budowania i zainicjowania sieci archiwów społecznych.

Definiowanie

Pojęcie „archiwum społeczne” zadomowiło się już w dyskursie naukowym i ma swoje miejsce w debacie publicznej. Naczelnny Dyrektor Archiwów Państwowych dr Wojciech Woźniak w 2016 r. wypowiedział się na temat roli archiwów społecznych w kontekście uruchomienia konkursu dotacyjnego: „Archiwa państwowe gromadzą przede wszystkim dokumentację wytwarzaną przez podmioty publiczne. Jednak aby udokumentować całość życia społecznego, niezbędna jest dokumentacja wytwarzana przez instytucje niepubliczne i osoby prywatne. Te gromadzą archiwa społeczne”¹².

Pojęcie obecne jest też w diagnozie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego (*Strategia Rozwoju Kapitału Społecznego po konsultacjach społecznych 2011*), gdzie definiowane jest jako archiwa „będące organizacjami trzeciego sektora, które za jeden z głównych celów działania stawiają sobie gromadzenie archiwalnych świadectw przeszłości (np. Ośrodek KARTA)”.

W tekście ustawy o narodowym zasobie archiwalnym nie pojawia się pojęcie „archiwów społecznych”, choć zbiory organizacji społecznych zaliczane są do niepaństwowego ewidencjonowanego zasobu archiwalnego, czyli potencjalnie rejestrowanego przez NDAP.

Próby zdefiniowania pojęcia „archiwa społeczne” podejmuje Tomasz Czarnota, opisując je jako „instytucje pamięci, które intencjonalnie i z reguły od początku działają na rzecz obejmowania opieką wytworów odrębnych niż one same podmiotów. [...] służą swym zasobem całemu społeczeństwu (a nie jednej organizacji lub bardzo wąskiemu środowisku)”¹³. Autor wykluczył z tej definicji instytucje, których celem ubocznym, a nie nadrzędnym, jest gromadzenie, przechowywanie i udostępnianie zasobu. Polemikę z tym zastrzeżeniem podjęła Magdalena Wiśniewska, uznając „oddolność inicjatywy — dana osoba lub grupa osób mogła zaniechać dokumentowania, a jednak się go podjęła” „za cechę istotniejszą niż umiejscowienie dokumentowania w hierarchii ważności działalności dysponenta”. Wiśniewska definiuje „archiwa społeczne” jako „instytucje pamięci gromadzące źródła (najczęściej do zadanego tematu), niebędące wytworem ich dysponenta, który to dysponent jednocześnie nie jest jednostką o cha-

¹² *Archiwa Państwowe: 400 tys. zł na digitalizację archiwów społecznych*, zob.: Dzieje.pl, PAP, dostępny online: <https://dzieje.pl/aktualnosci/archiwa-panstwowe-400-tys-zl-na-digitalizacje-archiwow-spoecznych> [dostęp: 17 sierpnia 2016].

¹³ T. Czarnota, *Komu potrzebne są społeczne archiwa?*, „Archiwista Polski” 2011, nr 4, s. 15.

rakterze państwowym (nadzorowaną przez struktury państwowe), samorządowym (nadzorowaną przez struktury samorządowe) bądź komercyjnym (której celem istnienia jest czerpanie zysków z gromadzenia dokumentacji, jak to jest w przypadku firm przechowalniczych). Archiwum społeczne może być zatem prowadzone przez jednostki trzeciego sektora (tj. fundacje i stowarzyszenia), jak również osoby fizyczne czy partie polityczne, a w teorii również przedsiębiorstwa prywatne¹⁴.

Archiwistyka społeczna jest zjawiskiem dynamicznym — tworzona jest w dużej mierze przez organizacje pozarządowe, które z roku na rok wyznaczają sobie nowe cele i realizują coraz to nowe projekty. Niektóre z nich rozwijają działalność archiwalną, inne kończą działalność. Nie wszystkie realizują w pełni wszystkie zadania archiwum, tj. gromadzenie, opracowanie, zabezpieczanie, udostępnianie zbiorów. Archiwum społeczne pozostaje ideą, do której warto dążyć. Dlatego próba ustalenia stałej definicji „archiwum społecznego” nie jest możliwa, a być może także mija się z celem.

Tworząc bazy AS (na stronie internetowej www.archiwa.org.) i weryfikując podmioty mogące dołączyć do bazy, każdy przypadek rozpatrujemy osobno. Jeśli jakiś podmiot (niezależnie od statusu formalnego) nazywa siebie archiwum społecznym, jest to dla nas wystarczający powód, by wprowadzić go do bazy. Jeśli prowadzonej inicjatywie przyświeca cel archiwistyczny (przede wszystkim zabezpieczenia jakiegoś fragmentu narodowego zasobu archiwalnego), nie zaś tylko edukacyjny czy popularyzatorski, uznajemy ją za spełniającą wymogi archiwum społecznego. Nie chcemy i nie jesteśmy w stanie weryfikować, na ile spełniane są standardy opisu, digitalizacji czy przechowywania zbiorów. Te standardy staramy się podnosić w toku działań edukacyjnych skierowanych do AS. Obserwujemy ponadto, że wiele podmiotów po dołączeniu do sieci archiwów społecznych podnosi standardy swojego działania oraz rozwija działalność na polu archiwistyki społecznej, inspirując się działaniami innych.

Archiwa społeczne wpisują się w szersze pojęcie używane w USA — *public history*. W ramach tego ruchu propagowana jest współpraca społeczeństwa i instytucji pamięci przy odtwarzaniu pamięci zbiorowej. Jest w tym zamysł wyjęcia historii poza środowisko akademickie, założenie, że historią może zajmować się każdy. Biblioteka Kongresu USA promuje samoarchiwizację — w ramach akcji *Personal Archiving* uświadamia społeczeństwo o wartości źródeł przechowywanych w domach lub na dyskach komputerów.

W Wielkiej Brytanii podjęto działania mające na celu profesjonalizację rozproszonych dotychczas archiwów społecznych. Stworzono sieć *community archives*, umożliwiającą stowarzyszeniom, wspólnotom lokalnym czy oddolnym projektom prezentowanie zbiorów na wspólnym portalu internetowym. Inicjatorzy — *Community Archives and Heritage Group* — nie tworzą sztywnej definicji

¹⁴ M. Wiśniewska, *Postmodernizm a archiwa społeczne*, „Archiwista Polski” 2013, nr 70, s. 27.

czy też wymogów stawianych organizacjom przynależącym do sieci. Zapraszają do współpracy wszystkie podmioty, które uważają siebie za przedsięwzięcia z obszaru archiwistyki społecznej.

Charakterystyka polskich archiwów społecznych

Podmioty, które prowadzą archiwa społeczne, to przede wszystkim organizacje pozarządowe (59 proc. podmiotów w bazie www.archiwa.org), ale także instytucje samorządowe (31 proc.) czy osoby prywatne (8 proc.). Pozostałe 2 proc. to korporacje i związki zawodowe. W 2016 r. Ośrodek KARTA przeprowadził ekspertyzę, w której poddano analizie archiwa społeczne prowadzone przez organizacje pozarządowe. Poniżej krótka charakterystyka najważniejszych wyników tej analizy.

Większość organizacji, w których działa archiwum społeczne, ma swoją lokalizację w miejscowości poniżej 100 tys. mieszkańców (45 proc.), 39 proc. mieści się w miastach powyżej 500 tys. mieszkańców, 16 proc. zaś w miejscowościach liczących 100–500 tys. mieszkańców. Najliczniej występują one na Mazowszu, w Małopolsce i na Śląsku. Zdecydowana większość organizacji działających w obszarze archiwistyki społecznej (70 proc.) powstała po roku 1989.

Jeśli chodzi o zasób, dotyczy on przede wszystkim historii lokalnej (w przypadku 46 proc. AS, wśród nich np. Rzeszowskie Archiwum Społeczne), historii społecznej (28 proc., np. Towarzystwo Przytułku im. św. Franciszka Salezego w Warszawie), historii kultury (19 proc., np. Fundacja im. Zbigniewa Seiferta), wojny (18 proc., np. Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej. Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek), historii czy spuścizny danej osoby (11 proc., np. Fundacja im. Zofii Rydet), mniejszości narodowych (10 proc., np. Fundacja Pogranicze). Niemal wszystkie archiwa posiadają zasób, którego granice chronologiczne to XIX–XX w. Niektóre z nich gromadzą materiały z okresu wcześniejszego lub z XXI w. Dominującym źródłem w zasobie jest fotografia (76 proc. AS gromadzi fotografie). Na drugim miejscu są wspomnienia (43 proc.), dokumenty osobiste (43 proc.), ikonograficzne (41 proc.), nagrania audio (28 proc.). Warto wspomnieć, że aż 25 proc. organizacji posiadających archiwa społeczne ma w swoim zasobie muzealia.

Dane te wskazują na zasadniczą odmiennność archiwów społecznych od archiwów państwowych. Zarówno jeśli chodzi o dominującą tematykę (historia lokalna), jak i typ zasobu (fotografia). Różnica między archiwami społecznymi a państwowymi uwydatnia się także w sposobie opracowania zbiorów. Najważniejsze cechy AS w tym zakresie to: najdokładniejszy opis na poziomie dokumentu, stosunkowo ubogi opis lub nieobecność opisu na poziomie zespołu/zbioru oraz jednostki archiwalnej, stosowanie autorskiego systemu opisu, udostępnianie

informacji o zasobie we własnym systemie informacyjnym (najczęściej jest to strona internetowa organizacji)¹⁵.

Dane statystyczne mówią niewiele o tym, czym jest archiwum społeczne. Dlatego interesujące są badania jakościowe podjęte m.in. przez Magdalenę Wiśniewską¹⁶ czy Natalię Martini¹⁷. W poniższych refleksjach kierowałam się również wnioskami wpływającymi z mojej codziennej współpracy z AS.

To, co wyróżnia archiwa społeczne, to związek z miejscem, otoczeniem. Praca AS dotyczy często konkretnego budynku, dzielnicy, miejsca i przyciąga do zbiorów archiwalnych osoby z tego otoczenia, także osoby przypadkowe czy tylko przelotnie zainteresowane historią. Na przykład Fundacja TRES zrealizowała polsko-izraelskie przedsięwzięcie o losach ludzi, którzy przewinęli się przez dworzec kolejowy w Zbąszyniu, „w wędrówce do realnej i duchowej Jerozolimy”. W wyniku akcji przesiedleńczej (*Polenaktion*) w roku 1938 na stację kolejową w Zbąszyniu trafiła grupa ok. 8 tys. polskich Żydów wygnanych z Frankfurtu, Berlina, Lipska, Hamburga i Düsseldorfu, co było początkiem ich tułaczki po świecie. Założono archiwum dotyczące tych wydarzeń. Działania fundacji koncentrowały się wokół tematu dworca w Zbąszyniu: zorganizowano tam wystawę, wizytę deportowanych, spektakl wykonany przez młodzież, oparty na korespondencji z lat 1938–1939 deportowanych do swoich rodzin¹⁸.

Siłą AS jest kontakt bezpośredni z odbiorcami działań, i tu często zaciera się różnica między twórcami a beneficjentami działań. Cyfrowe Archiwum Tradycji Lokalnej w Raszynie, działające przy gminnej bibliotece, organizuje regularnie spotkania ze społecznością lokalną w ramach cyklu „Powiedz, co wiesz o Raszynie”. W czasie tych spotkań uczestnicy pomagają rozpoznać szczegóły widoczne na pozyskanych do archiwum fotografiach. Dzięki temu buduje się społeczność skupiona wokół archiwum, a uczestnicy spotkań stają się darczyńcami swoich kolekcji i przekazują wiedzę o działaniu archiwum innym osobom¹⁹.

Kolejną cechą, zwłaszcza nowo powstających archiwów społecznych, jest projektowość. To zresztą także główna bolączka AS. Dotację można otrzymać na konkretne działanie — nowatorski projekt, trudniej zaś na podtrzymanie ciągłości prac archiwum. Jednocześnie ta projektowość sprawia, że archiwa ciągle się rozwijają. Jednym z celów głównych Archiwum Społecznego Osiedla Przyjaźń, prowadzonego przez Stowarzyszenie Przyjaźni PS, była integracja społeczności osiedla oraz zabezpieczenie domów przed rozbiórką. Udało się te cele osiągnąć

¹⁵ *Archiwa społeczne w Polsce: stan obecny i perspektywy*, Warszawa 2016.

¹⁶ M. Wiśniewska-Drewniak, „Archiwa społeczne w Polsce — wielokrotne studium przypadku”, Toruń 2018 (praca doktorska).

¹⁷ N. Martini, *Realia funkcjonowania archiwów społecznych i czynniki sprzyjające ich rozwojowi* [w:] *Archiwistyka społeczna. Diagnoza i wyzwania*, Warszawa 2017, s. 62–74.

¹⁸ *Zbąszyń 1938*, zob.: <<http://www.zbaszyn1938.pl/zbaszyn/>> [dostęp: 25 lutego 2019].

¹⁹ Ł. Żywulski, *Archiwum społeczne a lokalna społeczność w Raszynie*, „Biuletyn EBIB” 2014, nr 6 (151), dostępny online: <<http://open.ebib.pl/ojs/index.php/ebib/article/view/279/441>> [dostęp: 25 lutego 2019].

przez cykl spotkań z mieszkańcami, których osią było archiwum społeczne — wytworzyła się grupa, która zabiega o takie zagospodarowanie przestrzenne osiedla, by ochronić jego historyczną zabudowę²⁰. Takie pozaarchiwalne cele (edukacyjne, artystyczne, animacyjne) są dla AS bardzo charakterystyczne, dlatego nie można ruchu archiwistyki społecznej rozpatrywać wyłącznie pod kątem zbiorów.

Archiwa społeczne zagospodarowują przestrzeń niezajętą przez państwowe instytucje zajmujące się gromadzeniem zbiorów. Dotykają tematów, które w niewystarczającym stopniu są reprezentowane w archiwach państwowych. Jednak trzeba mieć świadomość, że to, jaki temat zostaje podjęty, zależy od pasji i zainteresowań społecznego archiwisty. Zainteresowania te są często specjalistyczne i punktowe, więc nie zagospodarowują systematycznie wszystkich luk niepaństwowego zasobu archiwalnego, lecz odpowiadają zainteresowaniom twórcy. Przykładem jest Archiwum Polskiego Jazzu, założone przez Anetę Norek Skrycką, która poszukiwała materiałów na temat skrzypka jazzowego Zbigniewa Seiferta i natrafiła na materiały zupełnie niedostępne. Celem założonej przez nią Fundacji im. Zbigniewa Seiferta jest archiwizacja unikatowych materiałów dotyczących historii polskiego jazzu²¹.

Perspektywy archiwów społecznych

Ośrodek KARTA tworzy sieć archiwów społecznych. Należy do niej obecnie 460 podmiotów. Po wielu konsultacjach z AS doszliśmy do wniosku, że nie będzie ona miała charakteru sformalizowanego. Podstawą sieci jest baza archiwów społecznych, oparta na Międzynarodowym Standardzie Informacji o Instytucji z Zasobem Archiwalnym (ISDIAH)²². W zależności od potrzeb ogłaszamy nabór do różnych przedsięwzięć, do których może się zgłosić każde archiwum społeczne. Ostatnim takim wydarzeniem było spotkanie grupy konsultacyjnej (27 października 2018), która wypracowała najważniejsze postulaty odnoszące się do dalszego rozwoju archiwistyki społecznej oraz propozycje w sprawie konkursów dotacyjnych dla AS. Postulaty te wkrótce zostaną ogłoszone²³.

Najważniejszym zadaniem dla Ośrodka KARTA jest obecnie rozwój Otwartego Systemu Archiwizacji. Portal osa.archiwa.org (OSA — Otwarty

²⁰ Prezentacja Magdy Leszko na Ogólnopolskiej Giełdzie Projektów, zob.: <<https://www.youtube.com/watch?v=qPAZJRWQtLM&t=166s>> [dostęp: 25 lutego 2019].

²¹ *Archiwiści o sobie: A. Norek-Skrycka o Fundacji im. Zbigniewa Seiferta*, zob.: <<https://archiwa.org/content/aneta-norek-skrycka>> [dostęp: 25 lutego 2019].

²² Więcej o bazie archiwów społecznych: *Archiwistyka społeczna — stan obecny i perspektywy...*

²³ Notka na temat spotkania grupy konsultacyjnej 27 października 2018 w Warszawie: <<https://archiwa.org/artykuly/spotkanie-grupy-konsultacyjnej-archiwist%C3%B3w-spo%C5%82ecznych>> [dostęp: 25 lutego 2019].

System Archiwizacji) powstał w 2017 r. Służy wprowadzaniu opisów zbiorów przez archiwa społeczne oraz przeszukiwaniu ich zbiorów przez zainteresowanych naukowców, dziennikarzy, studentów, członków społeczności lokalnej czy osoby poszukujące materiałów dotyczących historii życia społecznego Polski, życia codziennego czy innych tematów nieobecnych w państwowych archiwach. Program powstał w odpowiedzi na podstawową potrzebę archiwów społecznych — potrzebę istnienia prostego w obsłudze, nieodpłatnego narzędzia służącego do opisu zbiorów, które pozwoliłoby na profesjonalny, tj. zgodny ze standardami archiwalnymi opis, a jednocześnie mogłyby z niego korzystać osoby bez wiedzy archiwalnej (*Badanie ankietowe „Potrzeby archiwów społecznych”*, Warszawa 2014). Program pozwala „wypłynąć na szersze wody” archiwistycy społecznej przez umieszczenie w jednym miejscu informacji o zbiorach rozproszonych dotychczas po wielu nieprofesjonalnych systemach informacyjnych, do których dostęp miała jedynie społeczność lokalna.

Obecnie w OSA swoje zbiory opracowują 44 organizacje (20 organizacji pozarządowych, 12 bibliotek gminnych, cztery ośrodki kultury, cztery grupy nieformalne, trzy ośrodki uniwersyteckie, jedna wiejska szkoła społeczna). Zbiory, które są w OSA, dotyczą tematów, takich jak: historia podkrakowskiej wsi Bronowice Małe, historia polskiego himalaizmu i życia Jerzego Kukuczki, historia wiejskiej szkoły, historia ruchu esperantystów, historia twórców ludowych na Dolnym Śląsku, historia polskiego jazzu. Docelowo system OSA ma stać się portalem służącym do przeszukiwania rozproszonych dotychczas na setkach stron internetowych zbiorów społecznych z całej Polski.

Bardzo ważnym czynnikiem rozwoju archiwistyki społecznej jest konkurs dotacyjny prowadzony przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych „Wspieranie działań archiwalnych”. Jest to jedyny w Polsce konkurs pozwalający na sfinansowanie działań, takich jak: zabezpieczenie zbiorów, konserwacja, przygotowanie inwentarzy czy szczegółowe opracowanie. Konkurs jest skierowany do podmiotów, o których mowa w art. 42 ustawy archiwalnej, a więc tworzących niepaństwowy ewidencjonowany zasób archiwalny, tj. organizacji politycznych, społecznych, Kościołów i związków wyznaniowych.

Konkurs jest kluczowym elementem oddolnego wsparcia ruchu dokumentowania historii i spełnia niebagatelną rolę w zabezpieczaniu niepaństwowego zasobu archiwalnego. Pomaga zachować ciągłość działania wielu archiwom społecznym, co jest niezwykle istotne dla zabezpieczenia i udostępniania cennych materiałów dziedzictwa Polski.

Zakończyliśmy pierwszy, bardzo ważny etap w rozwoju archiwistyki społecznej — powstała podstawowa infrastruktura (baza AS-ów, OSA, konkurs dotacyjny) i wypracowano metody współpracy z AS-ami (budowanie bazy AS,

przyłączanie do OSA, sieć, szkolenia, kongresy). Najważniejszym, bardzo wymagającym, zadaniem dla Ośrodka KARTA jest utrzymanie tej infrastruktury i dalsze edukowanie archiwistów społecznych. Edukacja jest najlepszym sposobem na uświadomienie organizacjom pozarządowym wagi posiadanego przez nie zasobu archiwalnego, a tym samym jest to droga do zabezpieczenia tego zasobu. Przy wszystkich działaniach musimy brać pod uwagę oddolność ruchu archiwistyki społecznej oraz to, że jego podstawą jest pasja. Równie ważne bowiem co same zbiory jest wartość działań AS w przestrzeni publicznej i budowanie przez nie społeczeństwa obywatelskiego w społecznościach lokalnych.

Bibliografia

- Archiwa organizacji pozarządowych w Polsce*, red. T. Czarnota i M. Konstankiewicz, Warszawa–Lublin 2015.
- Archiwa społeczne. Modele współpracy z państwem / Community Archives. Models of Cooperation with the State*, Warszawa 2014.
- Archiwistyka społeczna — stan obecny i perspektywy*, Warszawa 2016.
- Chudzio H., Hejczyk A., *Zbiory Centrum Dokumentacji Zsyłek, Wypędzeń i Przesiedleń*, „Archeion” 2013, t. 114, s. 83–94.
- Czarnota T., *O archiwach społecznych i ich znaczeniu dla polskiego dziedzictwa narodowego i tożsamości lokalnej*, „Archiwa — Kancelarie — Zbiory” 2014, nr 5 (7), s. 125–143.
- Czarnota T., *Archiwistyka społeczna w nauce i dydaktyce uniwersyteckiej oraz zmiany w nauce zachodzące pod jej wpływem w latach 2005–2016* [w:] *Archiwistyka społeczna — diagnoza i wyzwania*, Warszawa 2017, s. 104–105.
- Czarnota T., *Komu potrzebne są społeczne archiwa?*, „Archiwista Polski” 2011, nr 4, s. 15.
- Herba A., *Działalność dokumentacyjna Ośrodka „Pogranicze — Sztuk, Kultur, Narodów” w Sejnach*, „Archeion” 2013, t. 114, s. 95–106.
- Martini N., *Realia funkcjonowania archiwów społecznych i czynniki sprzyjające ich rozwojowi* [w:] *Archiwistyka społeczna. Diagnoza i wyzwania*, Warszawa 2017, s. 62–74.
- Nora P., *Czas pamięci*, „Res Publica Nova” 2001, nr 7, s. 37–43.
- Wiśniewska-Drewniak M., *„Archiwa społeczne w Polsce — wielokrotne studium przypadku”*, Toruń 2018 (praca doktorska).
- Wiśniewska-Drewniak M., *Archiwum Fundacji Archeologia Fotografii — raport z badania terenowego*, Toruń 2018.
- Wiśniewska-Drewniak M., *Archiwum Stowarzyszenia „Opowiadacze Historii Dolnego Miasta w Gdańsku” — raport z badania terenowego*, Toruń 2018.
- Wiśniewska-Drewniak M., *Bronowickie Archiwum Społeczne — raport z badania terenowego*, Toruń 2018.
- Żywulski Ł., *Archiwum społeczne a lokalna społeczność w Raszynie*, „Biuletyn EBIB” 2014, nr 6 (151).

Keywords: social archives, bottom-up digitisation, civil society, non-public archive resources

Mots-clés : archives collectives, numérisation ascendante, société civile, ressources des archives non-étatiques

Ключевые слова: общественные архивы, диджитализация «снизу», гражданское общество, негосударственный архивный ресурс

Katarzyna Ziętał, *Social Archives in Poland — Overview and Perspectives*. There are 460 social archives in Poland. The KARTA centre records these entities and supports their activities. The article summarises the discussions about defining a social archive, describes the organisations that maintain such archives, and their collections. Social archives are distinguished by their activities, which are addressed to the local community — and the article describes the scope of these activities. The article concludes with reflections on the perspectives of social archives.

Katarzyna Ziętał, *Les archives collectives en Pologne — situation générale et perspectives*. En Pologne il existe 460 archives collectives. Le centre KARTA recense ces entités et il soutient leur activité. L'article présente le résumé d'une discussion sur les archives collectives, la caractéristique des organisations qui gèrent les archives ainsi que leurs ressources. Une des caractéristiques des archives collectives est qu'elles adressent leur action à la société locale et c'est cette partie de leur activité qui est décrite dans l'article. Le résumé de l'article est constitué de réflexions sur les perspectives d'avenir pour les archives collectives.

Катажина Зиеталь, *Общественные архивы в Польше — общая ситуация и перспективы*. Польше насчитывается 460 общественных архивов. Центр «KARTA» регистрирует эти организации и поддерживает их деятельность. В статье рассмотрены результаты дискуссии над определением общественного архива, характеристики организаций, управляющих архивами, и их собрания. Для общественных архивов характерна деятельность, направленная на местное сообщество — эта сфера их функционирования также представлена в статье. В заключение представлены размышления о перспективах общественных архивов.

BARTOSZ NOWOŻYCKI

(Warszawa, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych)

***RECORDS IN CONTEXT*. OMÓWIENIE NOWEGO STANDARDU OPISU ARCHIWALNEGO**

Słowa kluczowe: archiwistyka, teoria archiwalna, opis archiwalny, Międzynarodowa Rada Archiwów, *Records in Context*, standardy opisu archiwalnego

Wprowadzenie do problematyki

Od ostatniej dekady XX w. społeczność archiwalna dąży do wypracowania międzynarodowego standardu opisu materiałów archiwalnych. Do tej pory Międzynarodowa Rada Archiwów (ICA) opracowała cztery obowiązujące standardy: ISAD (G), ISAAR (CPF), ISDF oraz ISDIAH, dostarczające informacji o materiałach archiwalnych i pozwalające na ich wykorzystanie. Nie wszystkie z czterech standardów zaproponowanych przez ICA zyskały takie samo uznanie, co też przełożyło się na możliwość ich przyjęcia przez poszczególne „archiwistyki narodowe”. Największym zainteresowaniem ze strony międzynarodowej społeczności cieszył się opublikowany w 1994 r. standard opisu archiwalnego — ISAD (G), który przetłumaczony na wiele języków narodowych, stał się elementem katalizującym prace nad narodowymi normami praktyki archiwalnej.

Zapowiedź przygotowania przez Międzynarodową Radę Archiwów aktualizacji czterech obowiązujących standardów ICA nastąpiła na XVI Międzynarodowym Kongresie Archiwów w Kuala Lumpur, który odbył się w stolicy Malezji w 2008 r. Funkcjonujący przy ICA Komitet Dobrych Praktyk i Standardów (CBPS) podjął pracę nad wspólnym dla czterech standardów rozdziałem, który miał uwzględniać relacje między elementami opisu — jednostkami archiwalnymi, jak również nad raportem dotyczącym spójności obecnych wersji standardów oraz możliwości ich przyszłego rozwoju w bardziej spójny model koncepcyjny. Raport ten ogłoszono w 2012 r. na kolejnym Kongresie Archiwów w Brisbane w Australii w 2012 r.¹

¹ Zob.: <<http://www.ica.org/en/cbps-progress-report-revising-and-harmonising-ica-descriptive-standards>>.

W tym samym roku Międzynarodowa Rada Archiwów powołała Grupę Ekspertów ds. Opisu Archiwalnego, będącą niejako następcą wzmiankowanego Komitetu Dobrych Praktyk i Standardów. Celem jej działania na lata 2012–2016 miało być opracowanie ujednoliconego i spójnego standardu opisu materiałów archiwalnych, opartego na praktycznych i teoretycznych zasadach archiwistyki. Mając jednocześnie na uwadze problemy wynikające z różnych tradycji, praktyk i podstaw teoretycznych archiwistyk narodowych, założono, iż standard *Records in Context* (RIC) we wstępnym stadium będzie się składał z dwóch części. Pierwsza to model koncepcyjny (RIC-CM), zaś druga to zapis zbiorów pojęć i relacji między nimi (RIC-O).

Komisja w swojej pracy wykorzystwała dwudziestoletnie doświadczenie ICA w zakresie standaryzacji opisu archiwalnego, jak również lokalne — narodowe i incydentalne — projektowe doświadczenia w tym zakresie². Cztery wspomniane wyżej standardy miały ze sobą współgrać i uzupełniać się, tworząc jeden model opisu. Jednakże tworzone były w okresie 20 lat przez różne osoby, posiadające odmienne doświadczenie i rozumienie problemu, w trakcie gwałtownych zmian technologicznych — szczególnie rozwoju dokumentacji elektronicznej. Dlatego też standardy te przestały być spójne ze sobą. Komisja, opracowując RIC, podjęła decyzję o zintegrowaniu standardów ISAD (G), ISAAR (CPF), ISDF oraz ISDIAH oraz dostosowaniu ich do nowych technologii i nośników informacji. Założono, że RIC powiązany będzie zarządzaniem dokumentacją w kontekście jej powstania i wykorzystania z tradycyjnym dominującym modelem opisu archiwalnego skupionym wokół pojęcia „zespołu”. RIC-CM ma przypominać wcześniejsze standardy, definiując podstawowe elementy opisu archiwalnego oraz relacje między nimi. RIC-O natomiast pomyślany jest jako słownik W3C OWL (*Web Ontology Language*), pozwalający wyrażać opis archiwalny przy pomocy technologii semantycznych³.

Obecny projekt RIC-CM zaprojektowany został tak, by pokryć praktycznie całą zawartość dotychczasowych standardów, oprócz kwestii „kontroli”. Obejmuje on zasadnicze jednostki opisu, ich właściwości lub atrybuty, a także niezbędne relacje pomiędzy nimi, które mają w przyszłości zostać uściślone i uszczegółowione. Kolejnym elementem RIC-CM, który ma być rozwijany, jest model roli i zadań archiwisty, które wypełnia podczas formułowania

² Uwzględniono również technologie semantyczne wykorzystywane w języku znaczników oraz w bazach danych, a wykorzystywane coraz częściej do łączenia różnych systemów opisu zapewniających dostęp do dóbr kultury. Zob. materiały z prezentacji standardu (8 września 2016), dostępne online: <<http://www.ica.org/en/presentation-standard-records-context-thursday-8-september-1500>> [dostęp: 22 listopada 2016].

³ Zob.: <<http://www.ica.org/en/call-comments-release-records-contexts-egad>> [dostęp: 22 listopada 2016].

i przetwarzania opisów. W wersji ostatecznej RIC-CM ma również zawierać diagramy obrazujące relacje elementów oraz przykłady⁴.

Rozwój drugiej części standardu RIC-O uzależniony jest od wypracowania stabilnego modelu jego pierwszej części RIC-CM. RIC-O pozwoli przetłumaczyć model koncepcyjny przy pomocy semantycznego języka internetowego W3C *Web Ontology Language* (OWL). Pozwoli to na wykonywanie opisów archiwalnych przy użyciu technik *Linked Open Data* (LOD) i zastosowaniu słownictwa i struktury właściwej dla tej formy opisu⁵.

Głównym odbiorcą standardu RIC ma być międzynarodowa społeczność archiwalna, dlatego punktem wyjściowym dla jego opracowania są podstawowe zasady praktyczne i teoretyczne archiwistyki. Jednocześnie uwzględniono możliwości, jakie niosą nowe technologie teleinformatyczne i ich wpływ na dotychczasowe podstawy dziedziny. Co więcej, standard ten daje większe możliwości opisu dokumentacji elektronicznej niż obecne normy (ISAD (G), ISAAR (CPF), ISDF czy ISDIAH). Kolejną grupą odbiorców mają być osoby odpowiedzialne za zarządzanie dokumentacją, gdyż opis i kontrola intelektualna nad dokumentacją są zasadniczymi elementami jej kontekstu powstania i tzw. cyklu życia. Proces zarządzania dokumentacją warunkuje również działania archiwistów zmierzające do zabezpieczenia i udostępniania przejmowanej do archiwów dokumentacji. Przekonanie o konieczności zacieśniania współpracy między wspomnianymi wyżej grupami zawodowymi stało się powodem podjęcia próby RIC do ujednolicenia opisu archiwalnego na przedpolu archiwalnym i w archiwach. RIC skierowany jest również do pracowników rozmaitych instytucji kultury (bibliotek, muzeów, izb pamięci, instytutów badawczych itp.), administracji oraz odbiorców publicznych. Różne grupy zawodowe odmiennie pojmują charakter przechowywanych materiałów/obiektów oraz obowiązki płynące ze sprawowania nad nimi pieczy. Dotychczasowe wysiłki stworzenia zintegrowanego dostępu do szeroko rozumianych dóbr kultury skupiały się wokół wypracowania wspólnego modelu opisu, co jest zadaniem trudnym z uwagi na różnice interesów i stosowanych praktyk. Według twórców RIC, jego drugi element RIC-O ma umożliwić połączenie opisu archiwalnego z modelami stosowanymi przez inne grupy zawodowe, a tym samym zintegrowany dostęp do dziedzictwa kulturowego. Dlatego też część odbiorców nowego standardu muszą stanowić osoby tworzące programy do zarządzania dokumentacją i udostępniania informacji, jak również badacze wykorzystujący materiały archiwalne w pracy naukowej i procesie nauczania⁶.

⁴ *Records in Context. A Conceptual Model for Archival Description*, oprac. ICA EGAD, wersja 1.0, s. 1–2, zob.: <<http://www.ica.org/sites/default/files/RiC-CM-0.1.pdf>> [dostęp: 22 listopada 2016].

⁵ Zob.: <<https://www.w3.org/OWL/>> [dostęp: 22 listopada 2016].

⁶ *Records in Context...*, s. 2–3.

Członkowie Komitetu Dobrych Praktyk i Standardów, określając rolę opisu archiwalnego zawartego w standardzie RIC-CM, uznali, iż służy on kilku określonym celom. W ich opinii jest istotny dla efektywnego zarządzania dokumentacją, a w konsekwencji dla jej zabezpieczania, udostępniania i ponownego wykorzystywania. Dominująca obecnie forma opisu archiwalnego oparta jest na zasadzie przynależności zespołowej i koncepcie tworzenia hierarchicznej struktury dla zespołu archiwalnego (od poziomu zespołu, po kolejne jego elementy, aż do dokumentu). Opis archiwalny wykonywany jest przy pomocy różnorodnych technik teleinformatycznych, jego rezultatem jest tradycyjna archiwalna pomoc informacyjna lub jej odpowiednik *online*. Tego typu opis materiałów archiwalnych i ich kontekstu został przez ICA zastosowany w standardzie ISAD (G), jego wadą był brak relacji zewnętrznych. W ciągu następnych lat ICA przygotowała kolejne standardy — ISAAR (CPF), ISDF oraz ISDIAH, które rozdzieliły podstawowe elementy opisu (takie jak: twórca zespołu, funkcje aktotwórcy, opis repozytorium). Miało to na celu rozwój systemu opisowego składającego się z powiązanych ze sobą elementów, dającego pełny opis materiałów archiwalnych i ułatwiającego zrozumienie ich kontekstu. Jednakże okoliczności ich powstania oraz brak spójnej wizji ich wykorzystania nie pozwoliły ICA osiągnąć zamierzonego celu. Jedynie ISAD (G) znacząco wpłynął na praktyki opisu stosowane na świecie, prezentując podejście do problemu zakorzenione w tradycyjnych zasadach archiwistyki. Rozwój technologii teleinformatycznych wykorzystywanych w archiwistyce wpływa na przeformułowanie jej podstaw teoretycznych, co objawia się rozdzieleniem elementów opisu (zapisanych z użyciem języka XML) przy jednoczesnym związaniu ich siecią wzajemnych relacji, a w rezultacie możliwością tworzenia elektronicznych pomocy informacyjnych. RIC był rozwijany w kontekście nowych technologii i ich wpływu na dziedzinę⁷.

Model koncepcyjny nowego standardu, czerpiąc z czterech wcześniejszych standardów, jako podstawowe elementy opisu wytypował następujące: *record*, część *record component*, *record set*, *agent*, *occupation*, *position*, *function*, *function (abstract)*, *activity*, *mandate*, *documentary form*, *date*, *place* oraz *concept/thing*. RIC-CM zawiera w sobie elementy opisowe ISAD (G), uściślając jednocześnie jednostki opisu ISAAR (CPF), ISDIAH oraz ISDF. Ideą ISAD (G) jest jednostka opisu, jak również założenie, iż jednostkę archiwalną i zespół (zbiór) można opisać w ten sam sposób (z wykorzystaniem tych samych elementów opisu), co według komisji implikuje tożsamość obu terminów. Projekt nowego standardu traktuje powyższe jako odrębne byty, które posiadają wspólne właściwości. Odrębne traktowanie jednostki archiwalnej i zespołu (zbioru) pozwala na jednoznaczny i dokładny ich opis. ISAD (G) opiera się na modelu opisu wielopoziomowego, w którym traktowane odrębnie elementy ułożone są w określonej hierarchii. RIC-CM posługuje się wielowymiarowym modelem opisu w postaci

⁷ Ibidem, s. 7–9.

wykresu lub sieci, nie zaś hierarchicznym. Tego typu modelowanie opisu zespołu (zbioru) pozwala go osadzić w szerszym kontekście jego proveniencji i relacji z innymi. W RIC-CM jednostki archiwalne i zespoły (zbiory), ich wzajemne relacje ze sobą oraz z aktotwórcami przedstawione są w postaci sieci, w której umieszczone są poszczególne zespoły (zbiory). Kontekst każdego zespołu jest nie do końca sprecyzowany, gdyż wyznaczają go również „granice” kontekstu innych zespołów⁸. Co jest pomocne w opisywaniu serii akt, które są przypisane do funkcji realizowanych przez różnych wytwórców⁹.

RIC-CM umożliwia opisywanie dokumentów i środowiska, w którym powstały i były wykorzystywane, w sposób pozwalający odrzucić hierarchiczną strukturę. Zakłada, iż każdy zbiór dokumentów — zespół (zbiór) archiwalny może posiadać jako części składowe inne zespoły(zbiory) lub poszczególne dokumenty ułożone i opisywane w serie, które z kolei zawierają dokumenty. Wyraźnie rozróżniono właściwości i relacje zespołu (zbioru) i pojedynczego obiektu w postaci dokumentu. Tworzenie dokumentu jest wyraźnie rozgraniczone pod względem proveniencji od tworzenia zespołu (zbioru). Opis dokumentów zawartych w zespole (zbiorze) archiwalnym jest dzielony na dwie kategorie — skrócony opis dokumentów oraz wspólne cechy i relacje wyróżniające dokumenty jako części zespołu (zbioru). Rozróżnienie właściwości i relacji wewnątrz zespołu (zbioru) tworzy „dziedziczny” kontekst dla zawartych w nim elementów, stanowiący ich podsumowanie czy też streszczenie. Właściwości i relacje zespołu (zbioru) mają odzwierciedlenie w opisie jego elementów składowych¹⁰.

Model koncepcyjny RIC wykracza poza praktyki przyjęte przez ICA, zawarte w ISAD (G), jego celem jest dostarczenie semantycznej i strukturalnej podbudowy dla systemów opisowych i modułów w programach służących do zarządzania dokumentacją. RIC-CM próbuje zidentyfikować i objąć całą gamę potrzeb związanych z opisem i udostępnianiem, wyrażając je w precyzyjny i szczegółowy sposób, tak aby mogły być wykorzystane przez technologie semantyczne. Jest bardziej złożony i skomplikowany niż obecne standardy ICA, przejście od modelu hierarchicznego opartego na pojęciu zespołowości do bardziej elastycznego i otwartego opisu w postaci sieci ma być stopniowe. Komisja EGAD założyła konieczność opracowania wytycznych dotyczących wdrażania nowego standardu, które mają być opublikowane wraz z ostateczną wersją RIC-CM i RIC-O¹¹.

Zaprezentowany przez ICA projekt składa się ze wstępu oraz rozdziałów poświęconych jednostkom opisu, ich właściwościom oraz relacjom. Nie uwzględniono w dokumencie słownika stosowanych terminów, w zestawieniu biblio-

⁸ *Records in Context...*, s. 10.

⁹ Więcej o kontekstualizacji zasady proveniencji zob.: *The Principle of Provenance: Report from the First Stockholm Conference on Archival Theory and the Principle of Provenance 2–3 September 1993*, red. K. Abukhanfusa, J. Sydbeck, Sztokholm 1994.

¹⁰ *Records in Context...*, s. 11.

¹¹ *Ibidem*, s. 11–12.

graficznym. Uzupełniają go natomiast załączniki dotyczące przykładowego schematu opisu, składu grupy *Experts Group on Archival Description*, a także bibliografia.

Elementy opisu

Drugi rozdział projektu standardu RIC-CM zawiera 14 terminów wraz z definicjami, opisami zawartości i przykładami¹². Przedstawienie elementów opisu ma formę tabelaryczną, w której podano nazwę elementu, jego definicję wraz z zakresem przedmiotowym oraz przykładami. Podstawowymi elementami opisu wedle RIC-CM są:

RIC-E1 Record — dokument

Definicja: językowe, symboliczne lub graficzne przedstawienie informacji w dowolnej postaci, zapisane dowolną metodą na trwałym nośniku przez aktotwórcę w toku jego życia/działalności i w wyniku zdarzeń.

Zakres przedmiotowy: wyszczególnione powyżej informacje mogą służyć różnym celom, w tym dokumentowaniu zdarzeń i działań. Z uwagi na relację informacji z wydarzeniami lub działaniami służy ona jako dowód w określonym kontekście, niezależnie do jej jakości. Jeden lub więcej dokumentów w określonym kontekście może być uwzględnionych lub włączonych do innego dokumentu, aby w innym kontekście tworzyły nowy dokument. Tego złożonego dokumentu nie należy mylić ze zbiorem dokumentów, gdyż jest to świadectwo konkretnego działania aktotwórcy, nie zaś grupa odrębnych dokumentów, wyodrębniona w trakcie zarządzania i wykorzystania. Jako przykłady podano: akt mianowania Johna Bambridge’a szeryfem Leicestershire wraz z pieczęciami Karola I, szkic mapy Półwyspu Katar, e-mil dotyczący zgody na udział w kongresie ICA wraz z dwoma cyfrowo podpisanymi załącznikami.

RIC-E2 Record Component — część składowa dokumentu

Definicja: część dokumentu posiadająca odrębną zawartość informacyjną, która przyczynia się do zachowania jego kompletności.

Zakres przedmiotowy: jeśli część składowa dokumentu zostanie usunięta, wówczas naruszona zostaje jego integralność. Jako przykłady podano: pieczęć Karola I oraz dwie fotografie cyfrowe dołączone do wiadomości e-mail.

RIC-E3 Record Set — zbiór dokumentów¹³

Definicja: jeden lub więcej dokumentów, które pod względem intelektualnym stanowią całość, połączonych w określonym momencie (pod określoną datą), niezależnie od tego, gdzie są przechowywane, jakie właściwości posiadają i jakie relacje je łączą.

¹² Ibidem, s. 13–19.

¹³ Termin „zbiór” użyty w znaczeniu potocznym, nie jest tożsamy z rozumieniem terminu „zbiór archiwalny”.

Zakres przedmiotowy: w szczególnym kontekście aktotwórcy (administrator, osoba zarządzająca dokumentami, archiwista, użytkownik itp.) wybiera dokumenty ze zbioru na podstawie ich wspólnej właściwości lub relacji. Takie zgrupowanie dokumentów służy celowi lub celom określonym dla konkretnego kontekstu ich twórcy. Wyjątkowo niektóre dokumenty nie są grupowane na podstawie kontekstu ich wyboru, lecz w inny sposób, np. jako seria *miscellanea*. Dla przykładu wybór i grupowanie dokumentów może przebiegać na podstawie systemu klasyfikacji, który może opierać się na: funkcji, przedmiocie, strukturze organizacyjnej lub innym kryterium, wytycznych dotyczących porządkowania i opracowania, lub innym dokumencie dotyczącym grupowania dokumentów w konkretnym celu lub celach. Zbiór dokumentów utworzony przez aktotwórcę w trakcie funkcjonowania lub życia powinien być przechowywany w taki sposób, aby zachować jego kontekst i wartość dowodową. Zbiory dokumentów mogą zawierać inne zbiory dokumentów. Zarówno dokument, jak i zbiór dokumentów mogą jednocześnie należeć do innego zbioru dokumentów, a w trakcie swojego istnienia należeć do nieokreślonej liczby zbiorów dokumentów w nieokreślonej ilości kontekstów. Zbiory dokumentów oraz dokumenty zawarte w zbiorze dokumentów mogą być ułożone w kolejności określonej przez wspólne właściwości lub relacje, chronologicznie wg dat lub innego kryterium. Jeden lub więcej dokumentów może być przydzielonych lub włączonych do innego dokumentu, tworząc tym samym nowy dokument, czego nie należy mylić z tworzeniem nowego zbioru dokumentów. Jako przykład podano: kolekcję rękopisów, *miscellanea* czy szczątki spuścizn, akta hrabiów Liverpool, czy korespondencję oficjalną 1. hrabiego Liverpool.

RIC-E4 Agent — aktotwórcą

Definicja: osoba, grupa, jednostka stworzona przez osobę lub grupę osób, która jest odpowiedzialna za podjęte działania i ich rezultaty.

Zakres przedmiotowy: aktotwórcą jest określany przy pomocy jednego lub więcej identyfikatorów, jego identyfikator jest zbiorem właściwości i relacji, które definiują twórcę. Osoba lub grupa zwyczajowo posiadają jeden identyfikator, jednakże mogą posiadać identyfikator fikcyjny lub przypuszczalny (pseudonim, skrót, znaki handlowe itp.). Przypuszczalny identyfikator nie powinien być mylony z pozycją zajmowaną w ciele zbiorowym, np. prezydent, premier, burmistrz, papież itp., czy też z innym wariantem tego samego identyfikatora. Termin dotyczy również podmiotów wytworzonych przez osobę lub grupę osób, działających w ich imieniu samodzielnie lub na pół samodzielnie. Przykładami takich podmiotów mogą być programy, roboty, sondy itp., które generują dane, wypełniając funkcje czy instrukcje zlecone przez osobę lub grupę. Zwyczajowo archiwiści przypisują atrybut odpowiedzialności za działania osobie lub grupie osób, lub tym stojącym za przypuszczalnym identyfikatorem, lecz dokumentacja wytworzona przez podmiot określony przypuszczalnym identyfikatorem, a odnosząca się do osób i grup, które

reprezentuje, jest istotna z kilku powodów. Przypuszczalny identyfikator może być jedynym znanym użytkownikom, a tym samym posłużenie się nim ułatwia użytkownikom dostęp do dokumentów; tego rodzaju identyfikator może być również ważnym elementem historii osoby lub grupy posługującej się nim, może być przedmiotem opisywanym przez dokumenty, czy też skutecznie zastąpić jej właściwy identyfikator. Jako przykłady podano m.in: *Library and Archives Canada*, Nelsona Mandelę, wicehrabiów Campden, *The Who*, Wydział Nauk Uniwersytetu Strathclyde czy *France, Ministere de la Culture et de la Communication, direction generale des patrimoines*.

RIC-E5 Occupation — profesja

Definicja: zawód, rzemiosło lub fach wykonywany przez jednostkę w celu realizacji określonej funkcji.

Zakres przedmiotowy: wykonywanie zawodu zakłada prowadzenie określonej działalności w celu realizacji funkcji, jest ono oparte na zdolności do skutecznego wykonywania pracy — kompetencji. Kompetencja ta może być nabyta w drodze wykształcenia lub doświadczenia, lub przez ich kombinację. Prawo czy też możliwość wykonywania zawodu przez konkretną osobę może być nadane przez podmiot zewnętrzny na podstawie wykazania kompetencji. Zawód nie powinien być mylony z zajmowaną pozycją/stanowiskiem. Mimo iż zawód jest związany z obszarem działalności, nie powinien być z nim mylony. Zawód może być wykonywany niezależnie przez osobę lub w ramach grupy, przyczyniając się do realizacji funkcji danej grupy. Jako przykłady podano: archiwistę, prawnika, osobę zarządzającą dokumentacją oraz nauczyciela.

RIC-E6 Position — stanowisko

Definicja: rola, która może być przypisana do osoby (lub kilku osób jednocześnie) w ramach ciała zbiorowego, która istnieje niezależnie od osoby (osób) ją wykonującej.

Zakres przedmiotowy: stanowisko jest często definiowane przez pełnomocnictwo, które określa funkcje i kompetencje niezbędne do wykonywania go, jak również działania konieczne do podjęcia. Stanowisko ma na ogół formę tytułu/nazwy. Może być powiązane z projektem lub zadaniami i definiowane na czas ich trwania. Stanowisko ulega zmianie wraz ze zmianami organizacyjnymi. Nie powinno być mylone z wykonywanym zawodem ani z funkcją aktotwórcy czy też zakresem jego działalności. Wśród dokumentacji wytwarzanej przez ciało zbiorowe stanowisko może być użyte do wyodrębnienia zbioru dokumentów powstałych w wyniku działań osoby je zajmującej, bez konieczności identyfikacji osób zajmujących stanowisko oraz dokumentów przez każdą z osób wytworzonych. Jako przykład podano: kierownik, prezes, dyrektor, menager, doradca, asystent, odźwierny oraz premier.

RIC-E7 Function — funkcja

Definicja: stały cel lub zadanie aktotwórcy.

Zakres przedmiotowy: funkcja występuje w specyficznym społecznym i kulturowym kontekście, w ramach tego kontekstu ulega z czasem zmianie. Nie powinna być mylona z funkcją jako pojęciem abstrakcyjnym, definiującym funkcję jako pojęcie niezależne od danego kontekstu. Funkcja może składać się z innych funkcji, może również odnosić się do więcej niż jednego aktotwórcy. Wypełnienie funkcji wymaga podjęcia jednej lub więcej czynności. I funkcja, i podejmowane czynności regulowane są przez jasno sprecyzowane lub domniemane upoważnienie. Jako przykład podano: nauczanie na *University of Glasgow*, *marketing* dla *Army & Navy Stores Ltd.*, prace badawcze i edukacyjne dla *Australian Hearing Services*.

RIC-E7 Function (Abstract) — funkcja (abstrakt)

Definicja: określenie funkcji niezależnej od przykładów funkcji, które są właściwe dla danego kontekstu społecznego i kulturowego.

Zakres przedmiotowy: funkcja jako abstrakt nie powinna być mylona z funkcją określającą stały cel lub zadanie aktotwórcy w określonym kontekście. Będzie określona w globalnych i właściwych dla poszczególnych domen słownikach. Jako przykład podano: planowanie finansowe, zbieranie funduszy, badania naukowe, nauczanie, marketing, zasoby ludzkie.

RIC-E8 Activity — działalność

Definicja: zbiór skoordynowanych czynności wykonywanych przez aktotwórcę w trakcie pełnienia funkcji lub wykonywania zawodu.

Zakres przedmiotowy: działalność odbywa się w określonym kontekście społecznym i kulturowym, który ulega zmianie w czasie. Może być złożona z innych działań, wykonywana w ramach jednej lub więcej funkcji, jednej lub więcej profesji, przez jednego lub więcej aktotwórców w określonym czasie. Prowadzenie działań regulowane jest przez jasno sprecyzowane lub domniemane upoważnienie. Jako przykłady podano: rachunkowość *University of Glasgow*, zarządzanie kampanią pozyskiwania funduszy dla tegoż uniwersytetu.

RIC-E10 Mandate — upoważnienie

Definicja: władza lub zasady, które regulują działalność aktotwórcy w określonym kontekście społecznym lub kulturowym.

Zakres przedmiotowy: upoważnienie określa i uprawomocnia funkcje (cele) aktotwórcy lub działania niezbędne do podjęcia w celu realizacji funkcji (zamierzeń); także zasady i procedury regulujące prowadzenie działalności lub miejsce i czas, w którym aktotwórca może wykonywać działalność. Upoważnienie ustanawia zasady, które regulują działalność oraz przyznają władzę i kompetencje do pełnienia określonych funkcji i prowadzenia określonych działań. Upoważnienie nadawane jest w określonym kontekście społecznym lub kulturowym, który ulega zmianie wraz z czasem. Może być ono domnie-

mane, w całości lub częściowo, lub dosłownie wyrażone w różnego rodzaju dokumentach. Źródłem upoważnienia może być czynnik zewnętrzny (wyrażony w wyborach, zwyczajach, konwenansach itp.) lub kontekst aktotwórcy (wytyczne, regulacje itp.). Dowody służące do identyfikacji upoważnienia mogą być zawarte w źródłach. Nie należy mylić upoważnienia ze źródłami służącymi do jego identyfikacji. Jako przykłady podano: władza dana przez elektorów do reprezentowania ich w parlamencie, uprawnienia burmistrza do wydawania pozwoleń na budowę, zestaw reguł zawartych w RIC porządkujący sposób opisu materiałów archiwalnych, prawo *Australian Hearing Services* do prowadzenia badań dotyczących wad słuchu itp.

RIC-E11 *Documentary Form* — forma dyplomatyczna

Definicja: zasady stosowane do tworzenia dokumentów, określające, jakie elementy wewnętrzne i zewnętrzne muszą być w nich zawarte.

Zakres przedmiotowy: forma dyplomatyczna odgrywa rolę w określaniu typu informacji, które może zawierać dokument, stan jego przygotowania, a także jego wiarygodność i autentyczność. Forma dyplomatyczna funkcjonuje w określonym kontekście społecznym lub kulturowym, który ulega zmianie wraz z czasem. Jako przykłady podano: akta darowizny, list, bullę papieską, testament, świadectwo urodzin.

RIC-E12 *Date* — data

Definicja: chronologiczna informacja związana z przedmiotem, która pozwala na jego identyfikację i kontekstualizację. Jako przykłady podano: 1925–1957, XX w., 4 marca 1842, lata 60.

RIC-E13 *Place* — miejsce

Definicja: jurysdykcja lub dowolny geograficzny albo administracyjny punkt, obszar.

Zakres przedmiotowy: dotyczy wszelkiego rodzaju osad, regionów historycznych, podziałów politycznych i administracyjnych. Jako przykład podano: Amazonkę, Nową Szkocję, Paryż, diecezję Manchester.

RIC-E14 *Concept/thing* — pojęcie

Definicja: każdy pomysł, idea, rzecz materialna, wydarzenie lub zdarzenie, które może być skojarzone z jednostką lub być jej przedmiotem.

Zakres przedmiotowy: dotyczy wszystkich jednostek RIC, w tym: pojęć abstrakcyjnych, okresów i wydarzeń, rzeczy, obiektów, dzieł, postaci lub istot fikcyjnych. Jako przykład podano: samoloty, bitwa pod Sommą, imperializm, renesans, niewolnictwo itp.

Właściwości elementów opisu

Trzeci rozdział modelu koncepcyjnego omawia właściwości 14 elementów opisów podanych we wcześniejszym rozdziale. Właściwości te przedstawione są w grupach odpowiadających poziomom opisu materiałów archiwalnych. Przed-

stawione są w formie tabelarycznej, opisującej nazwę relacji, jej definicję, zakres przedmiotowy, typ danych oraz przykłady. Wspólnymi właściwościami dla wszystkich elementów opisu są:

- RIC-P1 *Global Persistent Identifier* — globalny niezmienny identyfikator (URI – Ujednolicony Identyfikator Zasobów),
- RIC-P2 *Local Identifier* — identyfikator lokalny (w formie tekstowej, np. znak sprawy, identyfikator dokumentu w systemie EZD lub numer rejestru przesyłek wpływających/wychodzących lub innych rejestrów),
- RIC-P3 *Name* — nazwa, tytuł lub termin opisujący obiekt (w formie tekstowej, hasła, frazy lub hasła wzorcowego),
- RIC-P4 *General Note* — uwagi ogólne, opis elementu, do którego nie odwoływano się w inny sposób, zawiera informacje o relacjach z innymi elementami RIC, które w inny sposób nie są podane.

Kolejny podrozdział dotyczy właściwości dokumentu, jego pierwsza część poświęcona jest informacji o zawartości, w tym:

- RIC-P5 *Authenticity and Integrity Note* — informacja o autentyczności i integralności; opisuje cechy dokumentu, takie jak: jego oryginalność, wiarygodność i kompletność. Jako przykłady podano następujące opisy: dokument jest uszkodzony w lewym dolnym rogu i posiada pieczęć królewską, dokument został podpisany podpisem certyfikowanym kwalifikowanym, baza danych (.dbf) posiada sumę kontrolną SHA-1: bb165836546e13c8d80e97aa44e8f4369608e9f8.
- RIC-P6 *Content Type* — typ zawartości, podstawowa forma komunikacji, w której wyraża się dokument i przez którą może być postrzegany przez człowieka (termin kontrolowany),
- RIC-P7 *Content Extent* — zakres zawartości, policzalna charakterystyka zawartości dokumentu wyrażona liczbą, wartość informacyjna niezależna od informacji o rozmiarach nośnika, numer, rozmiar lub czas trwania pozostaje stałą wartością, jeśli liczba i pojemność nośników, na których był zapisany, różniłyby się,
- RIC-P8 *Quality of Information* — jakość informacji, cecha dokumentu, która ma wpływ na czytelność i kompletność informacji, a tym samym możliwość jej wykorzystania, problemy mogą wynikać z błędów lub braków na etapie tworzenia i pozyskiwania informacji lub uszkodzania dokumentu skutkującego utratą informacji z upływem czasu,
- RIC-P9 *Scope and Content* — zakres i treść, opis zakresu (np. chronologicznego, geograficznego) oraz treści (np. przedmiotu, procesów administracyjnych) dokumentu, może zawierać opis relacji z innymi aktotwórcami, dokumentami, funkcjami, działaniami, datami i miejscami, może również zawierać opis części składowych dokumentu (uznanych za ważne, lecz nie opisywanych oddzielnie).

Kolejne właściwości odnoszą się do informacji o sposobie przedstawienia dokumentu, w tym:

- RIC-P10 *Encoding Format* — format kodowania¹⁴, informacja o logicznej formie treści przedstawionej cyfrowo (termin kontrolowany), jako przykłady podano: text/csv; image/tiff; audio/mp4; application/PDF,
- RIC-P11 *Language Information* — informacja o języku, pisany lub mówiony język/języki użyty w dokumencie, informacja ta obejmuje nazwę alfabetu oraz schemat systemu transliteracji,
- RIC-P12 *Media Type* — typ nośnika, ogólny typ urządzenia pośredniego wymaganego do przedstawienia zawartości dokumentu (termin kontrolowany),
- RIC-P13 *Production Technique* — technika powstania, metoda użyta do przedstawienia informacji na nośniku dokumentu (tekst lub termin kontrolowany).

Następnie podano właściwości nośnika, w tym:

- RIC-P14 *Medium* — nośnik, materiał fizyczny, na lub w którym zapisano informację, niewymagający urządzenia pośredniego (termin kontrolowany), jako przykłady podano: gliniane tabliczki, papirus, dysk magnetyczny, dysk optyczny, papier, pergamin, film, płytę winylową, taśmę magnetyczną,
- RIC-P15 *Physical or Logical Extent* — rozmiar fizyczny i logiczny nośnika dokumentu lub w wypadku dokumentacji elektronicznej zajmowana pojemność nośnika,
- RIC-P16 *Physical Characteristics Note* — opis charakterystyki zewnętrznej, zawiera informacje o naturze nośnika i jego stanie fizycznym.

Informacje o zarządzaniu i wykorzystaniu obejmują:

- RIC-P17 *Classification* — klasyfikacja, informacje o kryteriach stosowanych do identyfikacji dokumentu jako części grupy dokumentów, mogą być podane w formie tekstu, terminu lub kodu w schemacie, kryteria mogą być reprezentowane przez RIC w postaci relacji lub właściwości,
- RIC-P18 *Conditions of Access* — warunki dostępu, informacje o możliwości dostępu, wynikające z prawa, regulaminów, stanu fizycznego dokumentu itp.,
- RIC-P19 *Conditions of Use* — warunki wykorzystania, informacje o możliwości reprodukcji dokumentu po tym, jak zapewniono do niego dostęp, w tym prawo autorskie i prawo własności,

¹⁴ Autorzy RIC-CM odwołują się tu do MIME (Mime types: <http://www.iana.org/assignments/mediatypes/media-types.xhtml>). Inne standardy opisu, w tym polskie, wykorzystują Dublin Core [dostęp: 22 listopada 2016].

- RIC-P20 *History* — historia, zapis historii dokumentu, od chwili powstania do chwili nadania opisu archiwalnego, powinien być uzupełniony o dane dotyczące kwalifikacji, klasyfikacji itp.,
- RIC-P21 *Record State* — status dokumentu, informacja o stanie dokumentu (np. brudnopis, kopia itp.).

Opisując właściwości części składowej dokumentu, autorzy RIC rozpatrywali sytuacje, gdy część dokumentu została od niego odłączona i wymaga odrębnego opisu. Przyszła wersja RIC ma obejmować szerszy opis właściwości i przykładów części składowej dokumentu.

Natomiast opis właściwości zbioru dokumentów na obecnym stadium projektu określono następująco¹⁵:

- RIC-P22 *Authenticity and Integrity Note* — informacja o autentyczności i integralności; opisuje cechy zbioru dokumentów, takie jak: jego oryginalność, wiarygodność i kompletność,
- RIC-P23 *Type* — typ, kategoryzacja zbiorów dokumentów wg ogólnego kryterium, odpowiednik elementu 3.1.4 w ISAD (G), dla przykładu: zespół, seria, dopływ itp.,
- RIC-P24 *Accrual Note* — informacja o nabytkach, nota dotycząca przewidywanych dopływów w postaci pojedynczych dokumentów lub zbioru,
- RIC-P25 *Accrual Status* — status nabytków, informacje o tym, czy zbiór dokumentów jest otwarty, czy zamknięty,
- RIC-P26 *Arrangement* — sposób uporządkowania, informacje o kryteriach i zasadach przyjętych na etapie nadawania układu zbiorowi dokumentów, nie dotyczy porządkowania fizycznego,
- RIC-P27 *Classification* — klasyfikacja, informacje na temat kryteriów wyboru dokumentów do zbioru, mogą być podane w formie tekstu, terminu lub kodu w schemacie, kryteria mogą być reprezentowane przez RIC w postaci relacji lub właściwości,
- RIC-P28 *History* — historia, zapis historii zbioru dokumentów od momentu powstania do chwili nadania opisu archiwalnego, powinien obejmować takie elementy, jak: powstanie, zmiany właściciela, zmiany w układzie, dopływy, brakowanie oraz wykorzystanie, zbiór dokumentów nie jest ostateczny, następują zmiany w jego zawartości.

Wśród właściwości opisujących dokumenty w zbiorze znalazły się następujące:

- RIC-P29 *Content Extent* — zakres zawartości, policzalna charakterystyka zawartości zbioru dokumentów wyrażona liczbą, wartość informacyjna niezależna od informacji o rozmiarach nośnika, numer, rozmiar lub czas

¹⁵ Elementy opisu właściwości zbioru dokumentów zawierają te same pozycje (*Classification* oraz *History*) co wcześniejszy podrozdział dotyczący informacji o zarządzaniu i wykorzystaniu. Z uwagi na czytelność tekstu podano je poniżej ponownie, zachowując układ rzeczowy nadany przez autorów projektu.

trwania pozostaje stałą wartością, jeśli liczba i pojemność nośników, na których był zapisany, różniłaby się,

RIC-P30 *Physical Characteristics Note* — opis charakterystyki zewnętrznej, zawiera informacje o naturze nośnika i jego stanie fizycznym,

RIC-P31 *Scope and Content* — zakres i treść, opis zakresu (np. chronologicznego, geograficznego) oraz treści (np. przedmiotu, procesów administracyjnych) dokumentu, może zawierać opis relacji z innymi aktotwórcami, dokumentami, funkcjami, działaniami, datami i miejscami, może również zawierać opis części składowych dokumentu (uznanych za ważne, lecz nieopisywanych oddzielnie).

Właściwości wspólne dla dokumentów i zbioru dokumentów to elementy P6, P10, P11, P12, P13, P14, P17, P18 oraz P20. Części składowe dokumentów i zbiorów muszą posiadać przynajmniej jedną wspólną wymienioną powyżej cechę.

W odniesieniu do aktotwórców standard definiuje następujące ich cechy wspólne:

- RIC-P32 *Type* — typ, główne typy obejmują grupy (ciała zbiorowe, rodziny) oraz osoby i podmioty działające na ich zlecenie, każdy z typów można poszerzyć, tak aby zawierał bardziej szczegółowy opisu twórcy,
- RIC-P33 *Identity Type* — typ tożsamości, identyfikuje wybranego aktotwórcę, może być rzeczywisty lub domniemany,
- RIC-P34 *Language Information* — informacja o języku, pisany lub mówiony język (jeden lub więcej) używany przez twórcę, wedle ISO 639 i 15924,
- RIC-P35 *History* — historia, zwięzły opis dziejów aktotwórcy oraz kontekstu jego funkcjonowania.

Element RIC-P36 *Gender* — płeć, dodatkowo uzupełnia opis właściwości konkretnej osoby lub jej przypuszczalnej tożsamości. RIC-P37 *Technical Characteristics* — charakterystyka techniczna, dotyczy twórcy działającego na zasadzie delegowania uprawnień np. maszynie. Natomiast ciała zbiorowe (o tożsamości rzeczywistej lub przypuszczalnej) są dodatkowo opisywane przy pomocy:

- RIC-P38 *Services to the Public* — usługi publiczne, opis polityki świadczenia usług zawierający informacje o kwalifikacji do korzystania z nich, a także opis praw, przywilejów i obowiązków korzystających z nich,
- RIC-P39 *Contact Information* — dane kontaktowe, niezbędne do uzyskania informacji dotyczących świadczonych usług publicznych,
- RIC-P40 *Operating Hours* — godziny pracy, wyszczególnione dni i godziny, w których aktotwórca świadczy usługi publiczne,
- RIC-P40 *Facilities* — obiekty, opis fizycznych obiektów, w których aktotwórca świadczy usługi publiczne, zawierający dodatkowo informacje o dostępności dla osób niepełnosprawnych.

Profesje aktotwórców opisane są przy pomocy następujących właściwości:

- RIC-P42 *Type* — typ, kategoryzacja zawodów,

- RIC-P43 *Description* — opis, informacje o profesji, w tym o funkcjach i działalności,
- RIC-P44 *History* — historia, zwięzły opis historii profesji i jej zmian w czasie, w tym zasad regulujących jej wykonywanie, i osób, które ją wykonywały.

Przyjęty powyżej schemat elementów opisu: *Type*, *Description* oraz *History* zastosowano do właściwości *Position* — stanowiska (P45-47), *Function* — funkcji (P48-50), *Function (Abstract)* — funkcja (abstrakt) tylko *Description* (P51), *Activity* — działalność (P52-54), *Mandate* — upoważnienie (P55-57) oraz *Documentary Form* — forma dyplomatyczna (P58-60).

Właściwości elementu *Date* — data są następujące: RIC-P61 *Type* — typ oraz RIC-P62 *Calendar* — kalendarz. *Place* — miejsce opisują RIC-P63 *Type* — typ, RIC-P64 *Geographic Coordinates* — współrzędne geograficzne oraz RIC-P65 *Address* — fizyczna lokalizacja miejsca. Natomiast właściwości elementu *Koncept/Thing* — pojęcie to RIC-P66 *Type* — typ oraz RIC-P67 *Description* — opis.

Przyjęte przez twórców RIC rozwiązanie podziału właściwości elementów opisu na 67, o prostszym niż ISAD (G) kształcie, dostosowane zostało do systemów służących do zarządzania dokumentacją oraz jej opisu i udostępniania.

Relacje

Czwarty rozdział modelu koncepcyjnego RIC dotyczy relacji każdego z 14 elementów opisu, których ogólna liczba wynosi 792. Relacje wymienione w projekcie nie mają charakteru normatywnego, nie stanowią również zamkniętego katalogu. Do każdej z relacji (oznaczonej symbolem RIC-R + numer kolejny) nie załączono ani definicji, ani przykładów, co może być przyczyną niejednoznaczności w ich rozumieniu i stosowaniu. Układ relacji nie ma również ostatecznego kształtu, jest obecnie podzielony wg elementów opisu. Wszystkie elementy opisu RIC są powiązane z innymi, co oznaczono ogólnym terminem: *is associated with*. Natomiast relacje bardziej szczegółowe oddane są takimi terminami, jak np.: *is copy of*, *is draft of*, *has original*, *has subject* itp. Niektóre elementy opisu jednocześnie są przedmiotem i podmiotem relacji, co oddano terminem: *has subject/is subject of relation*. Terminy: *is a member of*, *is part of*, *is predecessor of*, *is evidence of*, *resulted from*, *is held by*, *was created by* oraz *had creation date* oznaczają stosunek zwrotny, a tym samym wspólną relację dla dwóch lub więcej elementów opisu. Status każdej z wymienionych relacji ma być uszczegółowiony w końcowej wersji RIC-CM oraz w RIC-O, co wpłynie na połączenie lub rozdzielenie niektórych z nich. Opisując relacje elementów, zastosowano czas teraźniejszy, co miało umożliwić opisanie cech stałych lub stanu obecnego. Na tym wstępnym etapie autor zrezygnował z przytaczania i oma-

wiania wszystkich 762 rodzajów relacji występujących pomiędzy elementami opisu¹⁶. Relacje zostały podzielone na takie grupy, jak:

- dokument RIC-R1-R73,
- część składowa dokumentu RIC-R74-R133,
- zbiór dokumentów RIC-R134-R203,
- aktotwórca RIC-R204-R334,
- profesja RIC-R335-R374,
- stanowisko RIC-R375-R423,
- funkcja RIC-R424-R476,
- funkcja (abstrakt) RIC-R477-R508,
- działalność RIC-R509-R560,
- upoważnienie RIC-R561-R613,
- forma dyplomatyczna RIC-R614-R643,
- data RIC-R644-R706,
- miejsce RIC-R707-R761,
- pojęcie RIC-R762-R792.

Wszystkie relacje mają wspólne właściwości określone datą (RIC-P68) i miejscem (RIC-P69), które definiują czas i miejsce ich zaistnienia.

Tak szeroki katalog relacji występujących między elementami opisu ma umożliwić wielopoziomowe oraz wielowymiarowe wyszukiwanie informacji i dokumentu. Na stworzenie modelu koncepcyjnego wyraźny wpływ miały doświadczenia nabyte w trakcie projektowania i wdrażania systemów teleinformatycznych.

Analizując i oceniając model koncepcyjny (RIC-CM), należy pamiętać, iż jest to pierwsza wersja projektu, w której brakuje takich elementów, jak zamknięty katalog relacji czy słownik terminów. Brak słownika — części RIC-O, który określi sposób budowy opisu archiwalnego, uniemożliwia ocenę metod pracy opartych na nowym standardzie ICA. Warto zaznaczyć, że model koncepcyjny RIC wprowadza nowe pojęcia dotyczące opisu archiwalnego, jak również redefiniuje użyte we wcześniejszych standardach ICA, co przy braku słownika utrudnia zrozumienie nowego modelu opisu i wywołuje problemy natury terminologicznej.

Model koncepcyjny nawiązuje do przyjętych standardów międzynarodowych ISAD (G), ISAAR (CPF), ISDIAH i ISDF, bazując jednocześnie na archiwistyce międzynarodowej (ICA), standardach narodowych adaptujących opis archiwalny do swoich potrzeb oraz na nowoczesnych technologiach informatycznych. Oparcie modelu RIC na praktyce archiwalnej właściwej dla praktyki krajów anglosaskich i hiszpańskojęzycznych (także iberoamerykańskich) nie przekłada się na jego uniwersalność, gdyż nie uwzględnia on bogatego dorobku archiwistyk krajów Europy Środkowo-Wschodniej, w tym Polski.

¹⁶ Ibidem, s. 39–91.

Cztery obowiązujące standardy ICA rozdzielają opis archiwalny od opisu aktotwórcy, funkcji i archiwum jako instytucji przechowującej materiały archiwalne. Ich rezultatem końcowym jest wielopoziomowy hierarchiczny opis archiwalny, zgodny z tradycją i praktyką archiwistyk narodowych. RIC proponuje natomiast odejście od struktur hierarchicznych i zastąpienie ich modelem wielowymiarowym, którego podstawą opisu będą funkcje i relacje właściwe dla każdego poziomu opisu, nie określając jednak wymaganych elementów. Będzie narzędziem wzbogacającym opis archiwalny o pola nieprzewidziane we wcześniejszych standardach, np. w ISAD (G).

RIC-CM zachował elementy struktury hierarchicznej w postaci takich elementów opisu, jak zbiór dokumentów, dokument oraz część składowa dokumentu, które pozwalają odtworzyć strukturę zespołu archiwalnego. Po powiązaniu jej z relacjami i właściwościami otrzymujemy obraz tego, jak tworzył się zespół, a także, jakie były dzieje jego twórcy/przechowawcy. Standard ten nie określa odgórnie wymaganej ilości poziomów opisu, co czyni jego budowę bardziej elastyczną, umożliwiającą modyfikację w zależności do potrzeb. Zawarte w nowym standardzie elementy opisu dotyczą zarówno informacji i jej nośnika, jak również twórcy/przechowawcy oraz jego funkcji. Największą zmianą w stosunku do wcześniejszych norm jest katalog ponad 700 rodzajów relacji poszczególnych elementów opisu, które w znaczny sposób ułatwią wyszukiwanie informacji.

Model koncepcyjny RIC będzie zapewne bardziej użyteczny do opisu dokumentacji elektronicznej, szczególnie w krajach, które w procesie zarządzania dokumentacją bazują na standardach międzynarodowych. W centrum zainteresowania archiwistów jest myślenie o miejscu wytworzenia dokumentów i kolejnych przechowawcach-opiekunach prawnych, co opisują systemy informacji naukowej. Zaś bliższy dokumentowi elektronicznemu wydaje się być opis funkcji, w wyniku której powstał, niż struktury organizacyjnej aktotwórcy. RIC pozwala na pełniejsze przedstawienie kontekstu dokumentacji i jej twórcy, co jest istotne, gdyż wpływ rozwoju technologicznego na archiwistykę wymusza postawienie pytania o potrzebę istnienia oraz aktualność teoretycznej struktury dziedziny. Era cyfrowa nie oznacza wyłącznie zmian technologicznych, jest też fenomenem — zjawiskiem społecznym i kulturalnym, w którym rządzi informacja i jej dostępność „na żądanie”. Życie kulturalne i społeczne jest determinowane przez technologie, z drugiej strony technologia jest osławiana i łączona z czynnościami codziennymi biura, domu, zakładu pracy przez jej adaptację do indywidualnych potrzeb. Zmianie ulega proces komunikacji, a w tym sposób, w jaki dokumenty są tworzone przez technologie mobilne, multimedia i *networking*. Technologia wpływa na sposób pracy instytucji, e-biznes i e-administracja powodują, że coraz więcej dokumentów powstaje wyłącznie w sieci, gdzie różne jednostki mają wkład w ich tworzenie. Jednakże w świecie cyfrowym kontekst relacji między funkcją a strukturą ulega zaburzeniu, przybierając charakter przejściowy, szczególnie w wypadku prywatnych firm i organizacji społecznych. Struktura ak-

twórcy zmienia się z układu pionowego na poziomy, co uniemożliwia łączenie proveniencji dokumentów z jedną strukturą organizacyjną. Zadania zarządzania informacją w instytucjach i organizacjach stają się coraz bardziej wymagające i złożone wraz z tym, jak zwiększa się ilość i stopień złożoności informacji. Kończy się okres dominacji monohierarchicznych struktur organizacyjnych, a teoria archiwalna ciągle jest pod silnym wpływem dziewiętnastowiecznego myślenia o biurowości, gdzie jednostki organizacyjne są samodzielne i autonomiczne. Rewolucja technologiczna zmienia sposób, w jaki instytucje przetwarzają i wykorzystują informację.

Przykład opisu archiwalnego zgodnego z nowym standardem, stanowiący załącznik nr 1 — *Example of Archival Description Conforming to RIC-CM*, został przedstawiony w formie grafu, który oddaje wielowymiarowy aspekt RIC, ukazując elementy opisu archiwalnego, ich właściwości oraz ich wzajemne relacje. Opis ten jest znacznie bardziej rozbudowany i skomplikowany niż model oparty na dotychczasowych standardach międzynarodowych. Taka konstrukcja opisu archiwalnego z pewnością dostarczy użytkownikom większej ilości informacji o zespole i jego twórcy. Jednakże będzie wymagała innych, niż przyjęte dotychczas, zasad opracowania zasobu, a także stworzenia nowych narzędzi informacyjnych dostosowanych do międzynarodowych standardów wymiany danych. W konsekwencji problemem stanie się kompatybilność systemów informacji naukowej opartych na różnych standardach, np. RIC i ISAD (G). Tym bardziej iż obecnie autorzy modelu koncepcyjnego nie przewidzieli kompatybilności z obowiązującymi standardami ICA, a brak możliwości mapowania do RIC nie pozwala na migrację wykonanych już opisów.

W opinii autora w obecnym stadium standard RIC nie powinien zastępować obowiązujących norm ISAD (G), ISAAR (CPF), ISDIAH i ISDF, lecz stanowić dodatkowy model opisu archiwalnego, właściwy dla dokumentacji elektronicznej. W tym miejscu należy podkreślić fakt, że RIC ma służyć poszerzeniu dostępu do dóbr kultury przez integrację opisu archiwalnego z rozwiązaniami stosowanymi w muzeach czy bibliotekach. Przewidziane w modelu koncepcyjnym elementy opisu, ich właściwości i relacje między nimi pozwolą na odrębny opis proveniencji i kontekstu każdego pojedynczego i zbiorowego elementu. Elastyczność modelu oraz graficzne przedstawienie relacji (z wykorzystaniem technologii semantycznych) pozwoli na włączenie dziedzictwa dokumentacyjnego przechowywanego przez archiwa na świecie do szerokiego uniwersum cyfrowego zgromadzonej wiedzy.

Bibliografia

Records in Context. A Conceptual Model for Archival Description, oprac. ICA EGAD, wersja 1.0, dostępny w Internecie: <<http://www.ica.org/sites/default/files/RiC-CM-0.1.pdf>>.

The Principle of Provenance: Report from the First Stockholm Conference on Archival Theory and the Principle of Provenance 2–3 September 1993, red. K. Abukhanfusa, J. Sydbeck, Stockholm 1994.

Intoner Assigned Number Authority, dostępny w Internecie: <<http://www.iana.org>>.

Międzynarodowa Rada Archiwów, dostępny w Internecie: <<http://www.ica.org>>.

World Wide Web Consortium, dostępny w Internecie: <<https://www.w3.org/OWL>>.

Keywords: archival science, archival theory, archival description, International Council of Archives, Records in Context, archival description standards

Mots-clés : archivistique, théorie de l'archive, description des archives, Conseil international des archives, Records in Context, normes de description des archives

Ключевые слова: архивоведение, архивная теория, архивное описание, Международный совет архивов, Records in Context, стандарты архивного описания

Bartosz Nowożycki, *Records in Context. The New Standards of Archival Description*. The announcement by the International Council of Archives (ICA) regarding updating the four existing ICA standards was published in 2008. In 2012, the ICA appointed the Expert Group on Archival Description. Its purpose for 2012–2016 was to develop uniform and coherent archival material description standards based on practical and theoretical archival science principles — Records in Context (RIC). The conceptual model of RIC goes beyond the ICA practices collected in ISAD(G) — its purpose is to deliver a semantic and structural underpinning for description systems and software modules used to manage documentation. RIC-CM attempts to identify and encompass the full range of needs related to describing and making available archival materials, expressing them in a precise and detailed manner so that they can be utilised by semantic technologies. It is more complex than the existing ICA standards, and the transition from the hierarchical, fonds-based model to a more flexible and open network model of description will be a gradual process.

Bartosz Nowożycki, *Records in context explication de la nouvelle norme de description des archives*. L'annonce de la préparation par le Conseil international des archives (ICA) de la mise à jour des quatre normes applicables de l'ICA a eu lieu en 2008. En 2012, le Conseil international des archives a créé un groupe d'experts chargé de la description des archives. L'objectif de son travail pour les années 2012–2016 était de développer une norme unifiée et cohérente pour la description des documents d'archives, basée sur les principes pratiques et théoriques de l'archivistique — *Records in Context* (RIC). Le modèle conceptuel des RIC va au-delà des pratiques mises en place par l'ICA, contenues dans l'ISAD (G). Son objectif est de fournir une base sémantique et structurelle aux systèmes et modules descriptifs des programmes utilisés pour la gestion de documents. Le RIC-CM tente d'identifier et de couvrir le plein éventail des besoins en matière de description et de communication, en les exprimant de manière précise et détaillée, de manière à ce qu'ils puissent être utilisés par les technologies sémantiques. Il est plus complexe et compliqué que les normes ICA actuelles, la transition d'un modèle hiérarchique basé sur le concept d'ensemble à une description plus souple et plus ouverte sous forme de réseaux devant être progressive.

Бартош Новожицки, *Records in Context. Обсуждение нового стандарта архивного описания*. Объявление о подготовке Международным советом архивов (МСА) обновления четырех действующих стандартов МСА появилось в 2008 г. В 2012 г. Международный совет архивов созвал Группу экспертов по вопросам архивного описания. Целью ее работы на 2012–2016 года должна была быть разработка унифицированного стандарта описания архивных материалов, основанного на практических и теоретических принципах архивоведения — *Records in Context* (RIC). Модель концепции RIC выходит за рамки практики, принятой МСА, содержащейся в ISAD (G), ее целью является предоставление семантической и структурной основы для систем описания и модулей в программах, которые служат для ведения документации. RIC-СМ пытается определить и охватить целый спектр потребностей, связанных с описанием и распространением, выражая их точным и подробным способом, так, чтобы они могли использоваться семантическими технологиями. Новый стандарт более многогранный и сложный, чем действующие стандарты МСА, переход от иерархической модели, основанной на понятии комплексов коллекций до более эластичного и открытого описания в виде сети, должен быть постепенным.

HADRIAN CIECHANOWSKI
(Toruń, Archiwum Państwowe w Toruniu)

DZIAŁALNOŚĆ NAUKOWA ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH W KONCEPCJACH NACZELNYCH DYREKTORÓW ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH W XXI W. (ARTYKUŁ DYSKUSYJNY)

Słowa kluczowe: archiwa państwowe, Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, działalność naukowa, funkcja naukowa, nauka, archiwa

Tematem poniższego artykułu będą rozważania nad miejscem działalności naukowej w koncepcjach kolejnych Naczelnych Dyrektorów Archiwów Państwowych dotyczących kierunku rozwoju kierowanej przez nich sieci w XXI w. Choć zagadnienie działalności naukowej archiwów państwowych nie jest nowe, to zmiany zachodzące w działalności sieci podlegającej Naczelnemu Dyrektorowi, zmiana paradygmatu na jak najszerwsze udostępnianie zasobu oraz coraz mocniejsza rola edukacji archiwalnej powinny skłaniać do ponownej refleksji nad tym problemem.

Ustawa o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach z dnia 14 lipca 1983 r.¹ w art. 23. określa, że: „działalność archiwalna obejmuje gromadzenie, ewidencjonowanie, przechowywanie, opracowanie, zabezpieczanie i udostępnianie materiałów archiwalnych oraz prowadzenie działalności informacyjnej”. Rozwinięciem tego zapisu jest art. 28. pkt. 5. ustawy archiwalnej, który wskazuje, że do zakresu działania archiwów państwowych należy „prowadzenie prac naukowych oraz wydawniczych w dziedzinie archiwistyki i dziedzin pokrewnych”. Zgodnie z zapisami ustawy archiwa państwowe pełnią zatem jednocześnie funkcje urzędów oraz placówek naukowo-badawczych.

Art. 21. ust. 1. ustawy archiwalnej określa także zadania Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, do których należą m.in.:

„1. koordynowanie działalności archiwalnej na terenie Państwa, [...]”

¹ Ustawa z 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach, tekst ujednolicony, Dz.U. 2016, poz. 1506.

5. nadzór nad działalnością naukową i wydawniczą prowadzoną w archiwach państwowych, [...]

9. popularyzacja wiedzy o materiałach archiwalnych i archiwach oraz prowadzenie działalności informacyjnej i wydawniczej”.

Do zadań Naczelnego Dyrektora należy zatem sprawowanie pieczy i kreowanie działalności naukowej archiwów państwowych.

Ustawa archiwalna nie definiuje jednak, co kryje się pod terminem „działalność naukowa”. Wypada zatem podjąć próbę, jeżeli nie zdefiniowania, to przynajmniej nakreślenia znaczenia tego terminu. Zgodnie z definicją zaczerpniętą ze *Słownika języka polskiego PWN* „nauka” to: „1. ogół wiedzy ludzkiej ułożonej w system zagadnień, też: dyscyplina badawcza odnosząca się do pewnej dziedziny rzeczywistości, 2. zespół poglądów stanowiących usystematyzowaną całość i wchodzących w skład określonej dyscypliny badawczej, 3. uczenie się lub uczenie kogoś, 4. pouczenie, wskazówka oraz 5. kazanie kościelne”². *Wielka encyklopedia PWN* podpowiada ponadto, że nauka jest to termin wieloznaczny, rozmaicie rozumiany i definiowany: „współcześnie najczęściej naukę rozumie się jako: ogół czynności wykonywanych przez uczonych [...], czyli traktuje się naukę jako proces poznawczy (w takim sensie nazwa nauka występuje w kontekście zwrotu »uprawiać naukę« [...]) Przede wszystkim jednak mianem nauka oznacza się odkrywcze poznanie, rozumiane zarówno jako czynność, jak i obiektywny rezultat, wytwór odkrywczego poznania”³.

W związku z tymi definicjami przez „naukę” rozumieć będziemy, na potrzeby poniższego artykułu, działalność, której celem jest powiększenie zasobu wiedzy ludzkiej. W ten zakres należy zatem włączyć z jednej strony badania naukowe, czyli „prace zmierzające do poznania czegoś za pomocą analizy naukowej”⁴ oraz „konferencje naukowe, definiowane jako spotkanie przedstawicieli instytucji lub organizacji naukowych w celu omówienia określonych zagadnień”⁵. Działalnością naukową nie jest natomiast działalność wystawieniowa, wydawnicza, jak również inne formy popularyzacji, choć oczywiście niektóre czynności wykonywane w ich ramach mogą nosić znamiona naukowości.

Po tym krótkim, aczkolwiek niezbędnym, wstępie terminologicznym możliwe jest skierowanie spojrzenia na zasadniczy temat artykułu, czyli koncepcje kolejnych Naczelników Dyrektorów Archiwów Państwowych na temat miejsca działalności naukowej w archiwach państwowych.

² „Nauka”, zob.: *Słownik języka polskiego PWN*, dostępny online: <<http://sjp.pwn.pl/sjp/nauka;2487587.html>> [dostęp: 11 maja 2017].

³ „Nauka”, zob.: *Wielka encyklopedia PWN*, t. 12, Warszawa 2002, s. 381.

⁴ „Badanie”, zob.: *Słownik języka polskiego PWN*, dostępny online: <<http://sjp.pwn.pl/szukaj/badanie.html>> [dostęp: 11 maja 2017].

⁵ „Konferencja”, zob.: *Słownik języka polskiego PWN*, dostępny online: <<http://sjp.pwn.pl/szukaj/konferencja.html>> [dostęp: 11 maja 2017].

Zapłatywania Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych na funkcje i miejsce w społeczeństwie podległych mu instytucji określają najlepiej programy prezentowane przez kandydatów ubiegających się o to stanowisko. W omawianym okresie funkcję Naczelnego Dyrektora pełniły cztery osoby: dr hab. Daria Nałęcz w latach 1996–2006, dr Sławomir Radoń w latach 2006–2011, dr hab. Władysław Stępniać w latach 2011–2016 oraz od 2016 r. do listopada 2018 r. dr Wojciech Woźniak. Koncepcje programowe znajdowały natomiast wyraz w konkretnych działaniach podejmowanych przez Naczelnych Dyrektorów.

Spojrzenie dr hab. Darii Nałęcz na archiwa przedstawione zostało podczas obrad III Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich. Pokłosiem tego wystąpienia jest tekst, który ukazał się na łamach wydanego w 1997 r. *Pamiętnika III Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich*⁶. W tym wystąpieniu, o charakterze programowym, uwaga poświęcona została przede wszystkim: nadzorowi archiwalnemu, potrzebie uchwalenia nowej ustawy archiwalnej, relacji archiwów do służby cywilnej, relacjom między archiwami a innymi agendami administracji państwowej, miejscu i kadrom archiwów zakładowych w urzędach, komputeryzacji, relacjom zagranicznym i kontaktom z organizacjami polonijnymi oraz rewindykacją. Co znamienne, ówczesna Naczelną Dyrektorka Archiwów Państwowych w swoim wystąpieniu programowym nie poświęciła nawet słowa funkcji naukowej archiwów państwowych.

Istotnym wydarzeniem, pod względem niniejszych rozważań, podczas urzędowania Darii Nałęcz, było wydanie decyzji nr 20 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 10 grudnia 2002 r. w sprawie wprowadzenia wskazówek metodycznych dotyczących uproszczonego opracowania zasobu archiwalnego przechowywanego w archiwach państwowych⁷. Jak wskazano w paragrafie 1. wskazówek, celem ich wydania było zmniejszenie dysproporcji między ilością zasobu opracowanego i nieopracowanego, która systematycznie rosła ze względu na masowe przejmowanie przez archiwa państwowe akt administracji państwowej w latach 90. XX w. Mimo że za wydaniem wskazówek stał zamiar zwiększenia liczby zespołów (zbiorów) archiwalnych udostępnianych użytkownikom — zamiar jakże szczytny — to wydaje się, że wskazówki otworzyły również furtkę dla stopniowego odchodzenia od naukowego opracowania zasobu archiwalnego, a więc podstawowej formy działalności naukowej w archiwach, na rzecz masowego uzupełniania baz archiwalnych, które miały umożli-

⁶ D. Nałęcz, *Archiwa w polityce państwa [w:] Archiwa polskie wobec wyzwań XXI wieku. Pamiętnik III Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich, Toruń 2–4 września 1997 r.*, red. D. Nałęcz, Radom 1997, s. 5–14.

⁷ Decyzja nr 20 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 10 grudnia 2002 r. w sprawie wprowadzenia wskazówek metodycznych dotyczących uproszczonego opracowania zasobu archiwalnego przechowywanego w archiwach państwowych, zob.: <https://www.archiwa.gov.pl/images/docs/akty_normatywne/dec_20_2002.pdf> [dostęp: 23 października 2017].

liwić uruchomienie systemów zintegrowanych⁸. Stało się tak tym bardziej, że liczba rekordów wprowadzonych do bazy danych jest o wiele bardziej wymiernym wskaźnikiem niż liczba opracowanych zespołów, która nie zawsze spotyka się z pełnym zrozumieniem władz zwierzchnich. Aktualne działania Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych, skupione na retrokonwersji, zdają się w pełni potwierdzać powyższe słowa.

Kolejny Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych dr Sławomir Radoń wydał dwa dokumenty o charakterze programowym. Po wyborze na najwyższe stanowisko w służbie archiwalnej dr Radoń rozesłał do dyrektorów archiwów państwowych dokument pt. „Program działania na stanowisku Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych oraz metody jego realizacji”⁹, który w nieco okrojonej formie ukazał się również na łamach *Pamiętnika V Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich* pt. *Archiwa polskie — stare i nowe wyzwania*¹⁰. Dr Sławomir Radoń zwrócił w swoim wystąpieniu uwagę na to, że czynności administracyjne pochłaniają ok. 90 proc. czasu archiwistów, w związku z czym na działalność kulturalną, edukacyjną i naukową pozostaje zaledwie ok. 10 proc. czasu. W związku z tym nowy Naczelny Dyrektor wysnuł wniosek, że archiwa państwowe są przede wszystkim jednostkami organizacyjnymi administracji specjalnej, a tylko w niewielkim stopniu instytucjami o charakterze naukowym bądź kulturalnym¹¹.

Rozwiązanie tego problemu dr Radoń widział w zmianie organizacji sieci archiwalnej. Pozytywną zmianę w tym zakresie przyniosłoby, jego zdaniem, powołanie Archiwum Narodowego, co w koncepcji Naczelnego Dyrektora miało pozwolić na rozszerzenie działalności merytorycznej archiwów, która miałaby polegać m.in. na wydawaniu edycji źródeł do dziejów Polski, działaniach z zakresu historii mówionej czy włączeniu się w proces edukacji młodzieży¹². Ponadto zwrócił on uwagę na fakt, że wg sprawozdania z działalności archiwów państwowych w 2006 r. wynika, iż tylko jedna trzecia zasobu jest całkowicie opracowana, a 98 proc. wszystkich materiałów ma ewidencję. Biorąc pod uwagę ówczesne tempo prac, potrzeba, wg wyliczeń dr. Radonia, ok. 150–250 lat, aby zakończyć prace nad opracowaniem zasobu. W związku z tym zastanawiał się on, czy nie należałoby zrezygnować z tych prac lub przynajmniej zawiesić je na

⁸ E. Galik, *Dokąd zmierzasz archiwistyko? Rozważania na temat kondycji polskich archiwów państwowych w świetle współczesnych tendencji rozwojowych* [w:] *Toruńskie konfrontacje archiwalne*, t. 3, *Archiwistyka między różnorodnością a standaryzacją*, red. W. Chorążyczewski, A. Rosa, Toruń 2013, s. 65.

⁹ S. Radoń, „Program działania na stanowisku Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych oraz metody jego realizacji, 2006”, tekst niepublikowany.

¹⁰ S. Radoń, *Archiwa polskie — stare i nowe wyzwania* [w:] *Archiwa w nowoczesnym społeczeństwie. Pamiętnik V Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich, Olsztyn 6–8 września 2007 r.*, red. J. Poraziński, K. Strykowski, Warszawa 2008, s. 9–14.

¹¹ Ibidem, s. 10.

¹² Ibidem, s. 10–11.

jakiś czas i poświęcić czas na doskonalenie środków ewidencyjnych i tworzenie nowych pomocy, umożliwiających np. tematyczne poszukiwania w zasobie, w tym przede wszystkim prowadzone *online*¹³. Myśl ta koresponduje z przekonaniem Naczelnego Dyrektora, że nie rezygnując z obecności w życiu kulturalnym i naukowym, należy szczególnie zadbać o skuteczne wykonywanie zadań podstawowych, czyli sprawne dostarczanie informacji¹⁴.

Zdaniem dr. Radonia działalność naukowa nie stanowiła podstawowej sfery działania archiwów, a jedynie działanie poboczne. Jednocześnie, zwracając uwagę na konieczność szerszego otwarcia się archiwów na inne środowiska, jako jeden z przejawów tego typu postawy proponował on szersze włączenie się archiwów w rozmaite badania interdyscyplinarne¹⁵. Spojrzenie dr. Radonia na działalność naukową archiwów wydaje się zatem być nie do końca spójne. Niemniej w jego wypowiedziach daje się zauważyć przekonanie, że działalność naukowa stanowiła jeden z mniej ważnych aspektów działania archiwów państwowych.

Wiele miejsca w planie działania dr. Radonia jako Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych poświęcono modernizacji infrastruktury podlegającej mu sieci. Rozwinięcie tych koncepcji przedstawione zostało w artykule pt. *Projekt modernizacji infrastruktury archiwów państwowych*. W artykule tym jako jeden z głównych celów planowanych działań wskazane zostało organizowanie wystaw tematycznych, szkoleń, kursów i lekcji historii¹⁶. Na pierwszy plan wysunięta została zatem działalność edukacyjna, która w koncepcjach ówczesnego Naczelnego Dyrektora oraz jego współpracowników stopniowo wypierała działalność naukową.

Podczas urzędowania dr. Sławomira Radonia sporządzona została także *Strategia archiwów państwowych na lata 2010–2020*¹⁷, czyli dokument, którego zadaniem było wskazywanie kierunków działania i rozwoju archiwów do końca drugiego dziesięciolecia XXI w. Dokument ten w zasadniczy sposób przeniósł ciężar działalności kulturalnej archiwów państwowych ze sfery naukowej na działalność edukacyjną. Działalności naukowej dotyczy jedynie drugi cel strategiczny, czyli: „Budowanie wizerunku archiwów państwowych jako nowoczesnych i przyjaznych instytucji, aktywnie uczestniczących w procesie edukacji społeczeństwa otwartego”. W opisie omawianego celu strategicznego czytamy: „ten cel strategiczny nawiązuje do sformułowań zawartych w przedstawionej wizji działalności archiwów, czyli zakłada kreowanie i wspieranie przedsięwzięć edukacyjnych służących poznaniu i zrozumieniu przeszłości narodu, państwa,

¹³ Ibidem, s. 13.

¹⁴ S. Radoń, *Program działania ...*, s. 3.

¹⁵ Ibidem, s. 14.

¹⁶ G. Ignaczak–Bandych, S. Radoń, *Projekt modernizacji infrastruktury archiwów państwowych*, „Archeion” 2007–2008, t. 110, s. 16.

¹⁷ *Strategia archiwów państwowych na lata 2010–2020*, NDAP, Warszawa 2011.

społeczności lokalnych i poszczególnych obywateli, a także rozwijanie potrzeby uczestnictwa w kształtowaniu dziedzictwa narodowego, poprzez uświadomienie obywatelom znaczenia zasobu archiwalnego i możliwości wszechstronnego jego wykorzystania”¹⁸.

W ramach tego celu strategicznego, strategia wskazuje cztery cele operacyjne:

- 2.1. Popularyzacja i promocja wiedzy o archiwach, ich zasobach i działalności,
- 2.2. Prowadzenie działalności edukacyjno-naukowej na rzecz budowania kapitału społecznego,
- 2.3. Publikowanie wydawnictw z zakresu historii i archiwistyki,
- 2.4. Rozpoznawanie potrzeb społeczeństwa w zakresie korzystania z oferty archiwów państwowych.

W ramach celu operacyjnego 2.2., obejmującego prowadzenie działalności edukacyjno-naukowej, strategia zakłada sięganie do sprawdzonych i popularnych form edukacyjnych, jak lekcje archiwalne z zakresu genealogii oraz historii regionalnej, a także urozmaicanie oferty edukacyjnej archiwów państwowych. W ramach działalności naukowej strategia wskazuje jedynie organizowanie wydarzeń naukowych i edukacyjnych oraz współpracę z uczelniami, polegającą na opiniowaniu podręczników oraz programów kształcenia archiwistów na poziomie akademickim¹⁹.

Strategia uwzględnia również postulaty Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych dotyczące modernizacji infrastruktury archiwów państwowych. Niemniej, jako jeden z głównych celów tych działań wskazano w niej organizowanie wystaw tematycznych, szkoleń, kursów i lekcji historii.

W *Strategii archiwów państwowych na lata 2010–2020* daje się dostrzec wspomniany już wcześniej, przy analizie wypowiedzi dr. Radonia, duży nacisk na działalność edukacyjną, przy jednoczesnym niemal całkowitym pominięciu działalności naukowej. Na osłabienie miejsca nauki w działalności archiwów państwowych, właśnie na rzecz działalności edukacyjnej, wskazywał już w 2012 r. Paweł Gut w artykule pt. *O miejsce archiwów państwowych w badaniach nad historią regionalną*²⁰.

Ograniczanie działalności naukowej archiwów państwowych podczas kadencji dr. Sławomira Radonia znalazło swój wyraz w zlikwidowaniu w czerwcu 2008 r. Zakładu Naukowego Archiwistyki Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych, który był wydziałem odpowiedzialnym za działalność metodyczno-naukową prowadzoną w archiwach państwowych. Jego zadania dotyczyły w szczególności: nadzoru nad opracowaniem materiałów archiwalnych

¹⁸ Ibidem, s. 18.

¹⁹ Ibidem, s. 19.

²⁰ P. Gut, *O miejsce archiwów państwowych w badaniach nad historią regionalną* [w:] *Silva rerum: opera historica, diplomatica et archivistica continens, Andreae Tomczak dedicata*, red. W. Chorążyczewski, M. Hlebionek, Toruń 2012, s. 152.

(w tym określenie form i metod ich opracowania), kształtowaniem polityki naukowej i wydawniczej oraz nad działalnością naukową archiwów państwowych, m.in. przez zatwierdzanie planów prac naukowych prowadzonych w archiwach państwowych. Zakład Naukowy Archiwistyki odpowiadał ponadto za: prowadzenie polityki w zakresie kształcenia i dokształcania kadr naukowych w dziedzinie archiwistyki oraz współpracę z instytucjami naukowo-badawczymi i szkołami wyższymi w zakresie badań dotyczących archiwistyki, opracowanie przepisów metodyczno-archiwalnych, a także opracowanie metodologii archiwizacji cyfrowej zasobów archiwalnych²¹.

Nadmienić należy, że jeszcze przed zlikwidowaniem Zakładu Naukowego Archiwistyki wśród władz archiwalnych pojawiały się pomysły, aby na jakiś czas, np. na pięć lat, zawiesić lub ograniczyć prace komisji metodycznych, tak aby archiwa zajęły się uzupełnieniem ewidencji. W tym czasie zakład miał się zająć działalnością promocyjną ze szczególnym uwzględnieniem działalności wydawniczej, w tym edukacji²².

Do niewątpliwie pozytywnych przejawów prowadzenia polityki naukowej przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych zaliczyć należy uruchomienie w 2006 r., we współpracy z Uniwersytetem Mikołaja Kopernika w Toruniu, seminarium doktorskiego²³. Seminarium to nie zaowocowało jednak znaczną liczbą obronionych prac doktorskich.

Następnym Naczelnym Dyrektorem, powołanym z dniem 10 sierpnia 2011 r., został dr hab. Władysław Stępnia. W swoim wystąpieniu programowym, które ukazało się na łamach „Archeionu” (t. 112), wyraził on silne przekonanie o ważnym miejscu nauki w działalności archiwów. Nowo powołany Naczelny Dyrektor dostrzegł, że pracownicy archiwów mają aspiracje naukowe wyrażające się w przygotowaniu rozpraw doktorskich i habilitacyjnych oraz wydawaniu źródeł i monografii. Stwierdził on jednak wprost, że archiwiści zazwyczaj nie mają wsparcia w tych działaniach, a swoje prace realizują poza godzinami służbowymi. W związku z tym dr hab. Stępnia rozważał powołanie specjalnej komórki organizacyjnej działającej w ramach Naczelnej Dyrekcji, zajmującej się koordynacją pracy naukowej archiwów i archiwistów w Polsce. Jednocześnie był on przekonany, że Departament Edukacji i Współpracy Międzynarodowej, który po zlikwidowaniu Zakładu Naukowego Archiwistyki przejął nadzór nad tą stroną działalności archiwów, nie posiadał kadr pozwalających na właściwe realizowanie postawionych przed nim zadań. Postulowana przez dr. hab. Stępnia komórka miała składać się z archiwistów pracujących w macierzystych jednost-

²¹ J. Krochmal, *Rola zakładu naukowego archiwistyki NDAP w rozwoju polskiej metodyki archiwalnej* [w:] *Archiwistyka na uniwersytetach, archiwistyka w archiwach*, „Toruńskie Konfrontacje Archiwalne”, t. 1, red. W. Chorańczewski, A. Rosa, Toruń 2009, s. 53–54.

²² Ibidem, s. 72.

²³ *Seminarium doktoranckie w NDAP*, zob.: <<http://www.ifar.pl/index.php?topic=496.0>> [dostęp: 23 października 2017].

kach, którzy okresowo uczestniczyliby we wspólnych działaniach na szczeblu centralnym. Według koncepcji Naczelnego Dyrektora miał być to swego rodzaju „instytut”, działający w rozproszeniu, realizujący istotne z punktu widzenia całości struktury projekty. Jemu też miała podlegać działalność wydawnicza, w tym wydawanie „Archeionu”²⁴. Komórka ta jednak nie powstała.

Niejako zamiast postulowanej komórki na początku 2013 r. w strukturze NDAP powstał Departament Archiwistyki, którego celem było zintensyfikowanie prac nad metodyką archiwalną, opracowanie polskiej normy opisu materiałów archiwalnych, opracowanie nowych, ujednoliconych zasad opracowania zasobu, dokończenie prac nad nową edycją polskiego słownika archiwalnego oraz uporządkowanie spraw związanych z systemem informacji archiwalnej²⁵. Do zadań Departamentu Archiwistyki, zgodnie z regulaminem organizacyjnym NDAP, należy również koordynowanie działań poszczególnych archiwów państwowych w zakresie działalności naukowej, opiniowanie prac naukowych prowadzonych w archiwach państwowych, opiniowanie tekstów naukowych i z zakresu metodyki archiwalnej zgłaszanych do publikacji oraz nadzorowanie prac komisji metodycznych w archiwach państwowych, a także współpraca z krajowymi i zagranicznymi instytucjami naukowymi, badawczymi, uczelniami oraz instytucjami w zakresie badań dotyczących archiwistyki²⁶.

Zły stan działalności naukowej archiwów w momencie obejmowania funkcji przez dr. hab. Stępnika potwierdzają przesłane przez archiwa państwowe uwagi dotyczące jego koncepcji działania. Archiwum Państwowe w Bydgoszczy wyraziło opinię, że w archiwach praktycznie zamarło życie naukowe, ponieważ biurokratyczna rzeczywistość nie pozostawia na nie czasu²⁷. Natomiast Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim, analizując możliwości rozwoju naukowego archiwistów, zauważyło głęboką zapaść tej sfery działalności. W opinii archiwum postawione zostało wręcz pytanie: Czy to już koniec archiwistyki jako nauki w archiwach²⁸?

Ambicją dr. hab. Stępnika było również przywrócenie właściwego miejsca w działalności archiwów naukowemu opracowaniu. Niemniej, oprócz powołania kilku zespołów naukowych, które miały zająć się analizą i wyznaczeniem kierunków nowelizacji wskazówek metodycznych²⁹, opracowaniem wskazówek me-

²⁴ W. Stępnik, *Koncepcja działania na stanowisku Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych oraz metody jej realizacji*, „Archeion” 2011, t. 112, s. 354.

²⁵ Idem, *Najważniejsze zmiany i kierunki działania archiwów państwowych w latach 2011–2013*, „Archeion” 2013, t. 114, s. 28.

²⁶ *Zakres zadań komórek organizacyjnych w Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych*, zob.: <<http://bip.ap.gov.pl/dokument.php?iddok=3991&idmp=49&r=o>> [dostęp: 14 maja 2017].

²⁷ *Wokół koncepcji funkcjonowania archiwów państwowych — odpowiedzi na List otwarty Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych*, oprac. V. Urbaniak, „Archeion” 2011, t. 112, s. 373.

²⁸ Ibidem, s. 388.

²⁹ Decyzja nr 16 z 4 lipca 2012 r. w sprawie powołania zespołu naukowego do spraw analizy i kierunków nowelizacji wskazówek metodycznych wydanych przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych.

todycznych dotyczących zasad opracowania materiałów archiwalnych³⁰ i sporządzania indeksów³¹, opracowaniem polskiego standardu opisu archiwaliów³² oraz wskazówek metodycznych dotyczących opracowania materiałów sfragistycznych³³, na poziomie archiwów państwowych niewiele się w tej sferze zmieniło.

Wyrazem troski dr. hab. Władysława Stępniaaka o prowadzenie działalności naukowej przez archiwa było także doprowadzenie do uchwalenia ustawy z dnia 20 marca 2015 r. o zmianie ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach. W akcie tym znowelizowany został art. 40. ustawy archiwalnej, umożliwiający zatrudnianie w archiwach pracowników naukowych³⁴. W tym samym roku, 4 listopada, w siedzibie Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych (NDAP) zorganizowana została konferencja na temat „Działalność naukowa archiwów państwowych w świetle zmian prawnych”. Podczas konferencji poruszone zostało m.in. zagadnienie prawnych i organizacyjnych aspektów działalności naukowej archiwów³⁵. Konferencja ta nie przyniosła jednak wymiernych wyników w postaci działalności NDAP oraz archiwów państwowych.

Ostatnim, w omawianym okresie, Naczelnym Dyrektorem Archiwów Państwowych był dr Wojciech Woźniak, który swoją koncepcję funkcjonowania archiwów państwowych przedstawił na łamach tomu 117 „Archeionu”³⁶. W swoim wystąpieniu programowym w ogóle nie poruszył kwestii działalności naukowej archiwów. Naukowe opracowanie zasobu archiwalnego zostało natomiast zepchnięte na dalszy plan, ponieważ ma być kontynuowane dopiero po całkowitym zewidencjonowaniu zasobu w formie elektronicznej oraz jego wyposażeniu w słowa kluczowe lub tagi³⁷. Wymiernym wyrazem polityki tego Naczelnego Dyrektora w odniesieniu do naukowego opracowania zasobu jest czasowe zawieszenie opracowania³⁸.

³⁰ Decyzja nr 57 z 10 grudnia 2013 r. w sprawie powołania zespołu naukowego do opracowania wskazówek metodycznych dotyczących zasad opracowania materiałów archiwalnych w archiwach państwowych.

³¹ Decyzja nr 61 z 11 grudnia 2013 r. w sprawie powołania zespołu naukowego do opracowania wskazówek metodycznych dotyczących sporządzania indeksów.

³² Decyzja nr 58 z 10 grudnia 2013 r. w sprawie powołania zespołu naukowego do opracowania standardu opisu materiałów archiwalnych w archiwach państwowych.

³³ Decyzja nr 9 z 23 marca 2015 r. w sprawie powołania zespołu naukowego do spraw wskazówek metodycznych do opracowania materiałów sfragistycznych w zasobie archiwów państwowych.

³⁴ Ustawa z dnia 20 marca 2015 r. o zmianie ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach, Dz.U. 2015, poz. 566, art. 1, pkt 18.

³⁵ *Program konferencji „Działalność naukowa archiwów państwowych w świetle zmian prawnych”*, Warszawa, 4 listopada 2015 r., zob.: <https://www.archiwa.gov.pl/images/docs/program_konf_nauk_2014.11.04.pdf> [dostęp: 24 października 2018].

³⁶ W. Woźniak, *Koncepcja działania na stanowisku Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych oraz metody jej realizacji*, „Archeion” 2016, t. 117, s. 9–18.

³⁷ Ibidem, s. 16.

³⁸ Pismo Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych dr. Wojciecha Woźniaka do dyrektorów archiwów państwowych z 9 listopada 2016 r. w sprawie realizacji programu retrokonwersji pomocy archiwalnych, niepublikowane.

W tym miejscu przywołać należy zdanie dr. Woźniaka, wyrażone na zebraniu sprawozdawczym w jednym z archiwów państwowych, w którym z jednej strony docenił on działalność naukową archiwistów, z drugiej jednak nakazał ją ograniczyć, ponieważ priorytetem jest retrokonwersja³⁹. Zastanawiające jest jednak to, jak archiwiści mieliby ograniczyć działalność, którą i tak w większości wykonują poza godzinami pracy? O czym wspominał już dr hab. Władysław Stępiak. Zdanie dr. Woźniaka jest tym bardziej zastanawiające, że w dyskusji, jaka toczyła się na Internetowym Forum Archiwalnym w 2006 r., obecne władze archiwalne, jeszcze jako pracownicy archiwów państwowych w Poznaniu i Opolu, broniły potrzeby prowadzenia prac naukowych w archiwach⁴⁰.

Pewnym przejawem myśli dr. Woźniaka na temat działalności naukowej archiwów było zorganizowanie 11 lipca 2018 r. spotkania przedstawicieli NDAP oraz naukowych środowisk archiwistycznych⁴¹. Propozycje wysuwane ze strony NDAP zmierzały jednak wyraźnie w kierunku przeniesienia działalności naukowej z archiwów państwowych na środowiska akademickie. W jego wyniku powołana została Rada Naukowa ds. współpracy Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych i archiwów państwowych ze środowiskami naukowymi archiwistyki w Polsce⁴². W czasie pisania niniejszego tekstu Rada organizowała dopiero swoją działalność, w związku z tym nie jest wiadome, jaki wpływ będzie wywierała ona na działania NDAP.

Podsumowując, należy się zastanowić, jaka przyszłość stoi przed działalnością naukową archiwów państwowych. Przyglądając się wypowiedziom kolejnych Naczelnych Dyrektorów Archiwów Państwowych oraz ich działaniom, można zauważyć wyraźny trend ograniczania działalności naukowej w państwowej sieci archiwalnej. Być może zatem należałoby w końcu odejść od utrzymywania fikcji, jaką jest nazywanie archiwów urzędami i instytucjami naukowymi i znaleźć inną drogę ich rozwoju.

Wydaje się, że wszystko przemawia za tym, że archiwa mogłyby stać się instytucjami kultury o charakterze edukacyjnym, do czego zresztą są od wielu lat przygotowywane. Wymagałoby to jednak oficjalnego powołania komórek edukacyjnych w archiwach, co jak się wydaje w większości archiwów mogłoby odbyć się bez wpływu na ich podstawową działalność, czyli pracę urzędową.

³⁹ Zdanie wyrażone na zebraniu sprawozdawczym w Archiwum Państwowym w Toruniu, które odbyło się 4 lutego 2017 r.

⁴⁰ Zob.: *Praca naukowa w archiwum*, wątek dostępny online: <<http://www.ifar.pl/index.php/topic,314.0.html>> [dostęp: 14 maja 2017].

⁴¹ *Synergia działań archiwistów i badaczy naukowych*, zob.: <<https://www.archiwa.gov.pl/pl/aktualnosci/4762-synergia-dzia%C5%82a%C5%84-archiwist%C3%B3w-i-badaczy-naukowych>>. Autor niniejszego tekstu był również uczestnikiem tego spotkania.

⁴² Rada powołana została na mocy Zarządzenia nr 68 z 28 września 2018 r. w sprawie powołania Rady Naukowej ds. Współpracy Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych i archiwów państwowych ze środowiskami naukowymi archiwistyki w Polsce.

Jeżeli natomiast archiwa mają prowadzić działalność naukową, należałoby stworzyć archiwistom szansę ku temu przez inną organizację pracy i struktury urzędów tworzących sieć podlegającą Naczelnemu Dyrektorowi Archiwów Państwowych, zwiększenie liczby pracowników naukowych, a także zdefiniowanie, na czym ta działalność miałaby polegać.

Bibliografia

- Decyzja nr 16 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 4 lipca 2012 r. w sprawie powołania zespołu naukowego do spraw analizy i kierunków nowelizacji wskazówek metodycznych wydanych przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych.
- Decyzja nr 20 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 10 grudnia 2002 r. w sprawie wprowadzenia wskazówek metodycznych dotyczących uproszczonego opracowania zasobu archiwalnego przechowywanego w archiwach państwowych, dostępny w Internecie: <https://www.archiwa.gov.pl/images/docs/akty_normatywne/dec_20_2002.pdf> [dostęp: 23 października 2017].
- Decyzja nr 57 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 10 grudnia 2013 r. w sprawie powołania zespołu naukowego do opracowania wskazówek metodycznych dotyczących zasad opracowania materiałów archiwalnych w archiwach państwowych.
- Decyzja nr 58 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 10 grudnia 2013 r. w sprawie powołania zespołu naukowego do opracowania standardu opisu materiałów archiwalnych w archiwach państwowych.
- Decyzja nr 61 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 11 grudnia 2013 r. w sprawie powołania zespołu naukowego do opracowania wskazówek metodycznych dotyczących sporządzania indeksów.
- Decyzja nr 9 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 23 marca 2015 r. w sprawie powołania zespołu naukowego do spraw wskazówek metodycznych do opracowania materiałów sfragistycznych w zasobie archiwów państwowych.
- Galik E., *Dokąd zmierzasz archiwistyko? Rozważania na temat kondycji polskich archiwów państwowych w świetle współczesnych tendencji rozwojowych* [w:] *Archiwistyka między różnorodnością a standaryzacją*, red. W. Chorążyczewski, A. Rosa, Toruń 2013 („Toruńskie Konfrontacje Archiwalne” t. 3).
- Gut P., *O miejsce archiwów państwowych w badaniach nad historią regionalną* [w:] *Silva rerum: opera historica, diplomatica et archivistica continens, Andreae Tomczak dedicata*, red. W. Chorążyczewski, M. Hlebionek, Toruń 2012.
- Ignaczak-Bandych G., Radoń S., *Projekt modernizacji infrastruktury archiwów państwowych*, „Archeion” 2007–2008, t. 110.
- Krochmal J., *Rola zakładu naukowego archiwistyki NDAP w rozwoju polskiej metodyki archiwalnej* [w:] *Archiwistyka na uniwersytetach, archiwistyka w archiwach*, red. W. Chorążyczewski, A. Rosa, Toruń 2009 („Toruńskie Konfrontacje Archiwalne”, t. 1).

- Nałęcz D., *Archiwa w polityce państwa* [w:] *Archiwa polskie wobec wyzwań XXI wieku. Pamiętnik III Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich, Toruń 2–4 września 1997 r.*, red. D. Nałęcz, Radom 1997.
- Pismo Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych dr. Wojciecha Woźniaka do Dyrektorów Archiwów Państwowych z dnia 9 listopada 2016 r. w sprawie realizacji programu retrokonwersji pomocy archiwalnych, niepublikowane.
- Praca naukowa w archiwum*, dostępny w Internecie: <<http://www.ifar.pl/index.php/topic,314.0.html>> [dostęp: 14 maja 2017].
- Program konferencji Działalność naukowa archiwów państwowych w świetle zmian prawnych*, Warszawa, 4 listopada 2015 r., dostępny w Internecie: <https://www.archiwa.gov.pl/images/docs/program_konf_nauk_2014.11.04.pdf> [dostęp: 24 października 2018].
- Radoń S., *Archiwa polskie — stare i nowe wyzwania* [w:] *Archiwa w nowoczesnym społeczeństwie. Pamiętnik V Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich, Olsztyn 6–8 września 2007 r.*, red. J. Poraziński, K. Strykowski, Warszawa 2008.
- Radoń S., „Program działania na stanowisku Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych oraz metody jego realizacji”, 2006, tekst niepublikowany.
- Seminarium doktoranckie w NDAP*, dostępny w Internecie: <<http://www.ifar.pl/index.php?topic=496.0>> [dostęp: 23 października 2018].
- Słownik języka polskiego PWN*, dostępny w Internecie: <<http://sjp.pwn.pl/sjp/nauka;2487587.html>>.
- Stępiak W., *Koncepcja działania na stanowisku Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych oraz metody jej realizacji*, „Archeion” 2011, t. 112.
- Stępiak W., *Najważniejsze zmiany i kierunki działania archiwów państwowych w latach 2011–2013*, „Archeion” 2013, t. 114.
- Strategia archiwów państwowych na lata 2010–2020*, NDAP, Warszawa 2011.
- Synergia działań archiwistów i badaczy naukowych*, dostępny w Internecie: <<https://www.archiwa.gov.pl/pl/aktualnosci/4762-synergia-dzia%C5%82a%C5%84-archiwist%C3%B3w-i-badaczy-naukowych>>.
- Ustawa z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach, tekst ujednolicony, Dz.U. 2016, poz. 1506.
- Ustawa z dnia 20 marca 2015 r. o zmianie ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach, Dz.U. 2015, poz. 566.
- Wielka encyklopedia PWN*, t. 12, Warszawa 2002.
- Wokół koncepcji funkcjonowania archiwów państwowych — odpowiedzi na List otwarty Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych*, oprac. V. Urbaniak, „Archeion” 2011, t. 112.
- Woźniak W., *Koncepcja działania na stanowisku Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych oraz metody jej realizacji*, „Archeion” 2016, t. 117.
- Zakres zadań komórek organizacyjnych w Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych*, dostępny w Internecie: <<http://bip.ap.gov.pl/dokument.php?iddok=3991&idmp=49&r=o>> [dostęp: 14 maja 2017].

Zarządzenie nr 68 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 28 września 2018 r. w sprawie powołania Rady Naukowej ds. Współpracy Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych i archiwów państwowych ze środowiskami naukowymi archiwistyki w Polsce.

Keywords: state archives, Director of the State Archives, State Archives Directorate, research efforts, research function, research, archives

Mots-clés : archives d'État, Directeur général des Archives d'État, Direction Générale des Archives d'État, activité scientifique, fonction scientifique, science, archives

Ключевые слова: государственные архивы, Генеральный директор Государственных архивов, Генеральное управление Государственных архивов, научная деятельность, научная должность, наука, архивы

Hadrian Ciechanowski, *The Role of Research Conducted by the State Archives in Concepts Developed by Directors of the State Archives in the 21st century (Discussion)*. The article presents its author's deliberations regarding the place occupied by research in state archive network concepts professed by particular Directors of the State Archives in the 21st century. The author begins by presenting his understanding of what constitutes research, and analyses e.g. programmes published by state archive directors, assessing their focus on the aforementioned efforts. The author also attempts to provide a general outline of the changes which have occurred this century. The article constitutes an attempt at re-igniting the discussion on conducting research and the place of science in state archives.

Hadrian Ciechanowski, *Activité scientifique des archives d'état dans les approches des directeurs généraux des Archives d'État au XXIe siècle (article de discussion)*. Dans cet article, l'auteur s'interroge sur la place de l'activité scientifique dans les concepts de fonctionnement du réseau des archives d'État exprimés par les directeurs généraux successifs des Archives d'État, exerçant leur fonction au XXIe siècle. Dans l'introduction, l'auteur explique ce qu'il comprend par le terme d'activité scientifique, puis analyse, entre autres, les textes des programmes des supérieurs hiérarchiques des archives d'État sous un angle abordant l'attention qu'ils portent à remplir cette fonction. Il essaie également de présenter de manière générale le sens des changements survenus dans ce domaine dans le courant du siècle. Cet article tente de relancer une discussion sur le problème de la réalisation des activités scientifiques et la place de la science dans les archives d'État.

Хадриан Цехановски, *Научная деятельность государственных архивов в концепциях Генеральных директоров Государственных архивов в XXI в. (дискуссионная статья)*. В статье автор задумывается над местом научной деятельности в концепциях работы сети государственных архивов, выраженных Генеральными директорами Государственных архивов, выполняющих свои функции в XXI в. Во вступлении автор представляет, как он понимает понятие научной деятельности, а далее анализирует, в частности, программные документы руководителей государственных архивов с точки зрения значения, которое они придадут осуществлению этих функций. Он также старается в общем представить направление изменений в этой области, которые произошли в текущем веке. Эта статья является попыткой возобновления дискуссии о проблеме научной деятельности и месте науки в государственных архивах.

WERONIKA KRAJNIAK

(Toruń, Archiwum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu)

JERZY SERCZYK I JEGO MATERIAŁY W ZASOBIE ARCHIWUM UNIwersYTETU MIKOŁAJA KOPERNIKA W TORUNIU

Słowa kluczowe: Weronika Krajniak, Archiwum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, spuścizna, materiał prywatny, archiwum UMK, uniwersytet, rękopis

Archiwum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu (UMK) to jednostka ogólnouniwersytecka z powierzonym zasobem historycznym, której zadaniem jest gromadzenie, przechowywanie, opracowywanie i udostępnianie zgromadzonych materiałów archiwalnych. Jak każde archiwum uczelniane, posiada w swoim zasobie głównie akta studenckie i byłych pracowników UMK oraz dokumentację pochodzącą z poszczególnych jednostek i komórek administracyjnych uczelni. Oprócz wcześniej wymienionych zadań Archiwum UMK z własnej inicjatywy stara się pozyskiwać materiały wytworzone przez profesorów, docentów, asystentów i lektorów, a także instytucje związane z UMK. Ważną dokumentacją w zasobie archiwum są również spuścizny, mimo iż rzadko zdarzają się kompletne. Niejednokrotnie uzupełniały one dzieje uniwersytetu.

Niewątpliwie taką spuścizną są materiały po prof. Jerzym Serczyku, które pozwalają poznać i nakreślić sylwetkę wybitnego historyka i badacza dziejów historiografii, ale także fotografa, który w wolnych chwilach starał się utrwać otaczający i zmieniający się świat. Dzięki setkom zdjęć możemy zobaczyć wiele miast, m.in. Toruń, Warszawę, Poznań w powojennych latach.

W niniejszym artykule zostanie przedstawiony szczegółowy życiorys i działalność naukowo-dydaktyczna oraz prywatna twórcy spuścizny. Na końcu załączono inwentarz materiałów Jerzego Serczyka znajdujących się w zasobie Archiwum UMK.

Jerzy Włodzimierz Serczyk urodził się 1 stycznia 1927 r. w Krakowie¹. Pochodził z inteligencji pracującej. Jego ojcem był Wojciech, inżynier rolnik, który

¹ Biogram powstał na podstawie: Akta osobowe, Archiwum UMK, sygn. K-55/58; WH-6/45; WH-30/16; spuścizny po prof. J. Serczyku, sygn. 309/121/110; W. Zienatara, *To już dziesięć lat*,

ukończył Wydział Rolniczy na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie (UJ), a matką Waleria z d. Włosik, nauczycielka (absolwentka Wyższych Kursów Nauczycielskich przy UJ). W 1928 r. ojciec otrzymał posadę redaktora w piśmie „Rolnik i Zagroda”. Z tego powodu przeprowadził się z całą rodziną do Warszawy.

Matka początkowo pracowała jako nauczycielka, później przeniesiono ją na wcześniejszą emeryturę. W 1933 r. ojciec Serczyka otrzymał stanowisko wicedyrektora Pomorskiej Izby Rolniczej w Toruniu. Tam też, w 1939 r. Jerzy Serczyk ukończył szkołę powszechną i zdał egzamin wstępny do gimnazjum. W czasie wojny ojciec Serczyka został aresztowany przez Niemców i osadzony w toruńskim Forcie VII, skąd udało się go uwolnić w 1940 r. Matkę Serczyka, wraz z nim i jego młodszym bratem Władysławem Andrzejem, przesiedlono do Krakowa w listopadzie 1939 r.

Przez czas trwania wojny Serczyk uczęszczał do konspiracyjnego Gimnazjum im. Jana III Sobieskiego. W 1943 r. zdał „małą maturę”. W tym samym czasie, w latach 1941–1943, chodził do średniej szkoły handlowej. Ukończył ją z *arbeitskartą* ze specjalnością nr 25b — pomocniczy księgowy i rozpoczął pracę (od 1 lipca 1943 do 18 stycznia 1945 r.) w biurze Okręgowego Towarzystwa Rolniczego w Krakowie, na stanowisku sekretarza. Dorywczo pracował także w miejscowym Związku Pszczelarzy. Był żołnierzem AK, przeszedł wstępne przeszkolenie wojskowe, potem w placówce Biura Informacji i Propagandy zajmował się nasłuchem radiowym. Po styczniu 1945 r. był także członkiem grupy antykomunistycznej kierowanej przez Feliksa Gwiżdża, która wydawała podziemną gazetkę „Sygnały”. Grupa została wykryta przez Urząd Bezpieczeństwa 15 sierpnia 1945 r. Wszystkich członków aresztowano i wytoczono im proces. Wyrok zapadł 24 maja 1946 r. Serczyk otrzymał wyrok trzech lat więzienia, ale na podstawie ogłoszonej amnestii zwolniono go 7 czerwca 1946 r.

Zaraz po opuszczeniu więzienia, w lipcu 1946 r., zdał maturę w III Państwowym Gimnazjum i Liceum im. Jana III Sobieskiego w Krakowie i rozpoczął studia na Wydziale Prawa UJ. Później wraz z rodziną powrócił do Torunia. Tutaj w październiku 1946 r. zapisał się na studia prawnicze, ale za namową prof. Karola Górskiego rozpoczął studia historyczne na Wydziale Humanistycznym (WH). Uczęszczał m.in. na proseminarium prof. K. Górskiego, dr. Leonida Żytkowicza (później profesora), prof. Ludwika Kolankowskiego.

„Głos Uczelni. Czasopismo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika”, t. 25 (41), 2016, nr 4, s. 26–27; *Zmarł Prof. Jerzy Serczyk*, „Głos Uczelni. Pismo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika”, t. 25 (31), 2006, nr 4, s. 10; S. Salmonowicz, *Profesor Jerzy Serczyk (1927–2006)*, „Głos Uczelni. Pismo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika”, t. 15 (31), 2006, nr 5, s. 16–17; *Serczyk Jerzy [w:] Pracownicy nauki i dydaktyki UMK 1945–2004*, oprac. H. Duczkowska-Moraczewska, M. Gołębiowski, R. Karpiesiuk, B. Kierzkowska, E. Talarczyk, E. Wiśniewska, red. S. Kalembka, Toruń 2006, s. 606–607; J. Serczyk, *Minęło życie*, Toruń 1998; *Uniwersytet Mikołaja Kopernika. Wspomnienia pracowników*, red. A. Tomczak, Toruń 1995, s. 150, 245–247, 405.

W grudniu 1946 r. zgłosił się jako wolontariusz do pracy przy sortowaniu i przenoszeniu zabezpieczonych książek poniemieckich w tworzącej się Bibliotece Uniwersyteckiej. Wyjeżdżał w teren, brał udział w katalogowaniu i inwentaryzowaniu przywiezionych książek. Od wiosny 1947 r. organizował także wypożyczalnię biblioteczną.

Od 1 lutego 1947 r. pracował w Zbiornicy Książek Poniemieckich działającej przy Bibliotece Uniwersyteckiej na stanowisku asystenta bibliotecznego. Rok później, 1 lutego, przeszedł do Biblioteki UMK. 18–19 listopada 1948 r. zdał państwowy egzamin bibliotekarski drugiego stopnia w Warszawie. W 1949 r. został asystentem prof. Kolankowskiego, choć formalnie, z powodu odsunięcia prof. Kolankowskiego od pracy na uczelni, był asystentem prof. Bronisława Włodarskiego. W marcu 1949 r. podjął dodatkowe zatrudnienie jako asystent w Szkole Prawniczej Ministerstwa Sprawiedliwości w Toruniu, a od 15 grudnia 1949 r. prowadził zajęcia jako nauczyciel akademicki. Początkowo jako zastępca asystenta, potem od 1 września 1950 r. jako młodszy asystent w Zakładzie Historii Polski Nowożytnej².

W październiku 1950 r. uzyskał stopień magistra filozofii w zakresie historii, na podstawie pracy o Florianie Zebrzydowskim, hetmanie wojsk zaciężnych, kasztelanie lubelskim, staroście sądeckim i tyszowieckim, którą napisał pod kierunkiem prof. L. Kolankowskiego. Na studiach należał do Koła Historyków, przez dwa lata (1948–1949) był też jego prezesem. Od 1 września 1951 do 15 stycznia 1953 r. pracował jako asystent w Zakładzie Historii Polski Średniowiecznej³. Jednocześnie pracował w Bibliotece Uniwersyteckiej, w dziale druków zastrzeżonych (1 kwietnia 1951–31 grudnia 1952). Starszym asystentem został 16 stycznia 1953 r. Na stanowisko adiunkta awansował 1 grudnia 1955 r. W 1957 r. przeszedł do Zakładu Nauk Pomocniczych Historii. Rok później pracował w Zakładzie Historii Polski do XV w.⁴ Aby utrzymać pracę w bibliotece, zapisał się do PZPR (25 kwietnia 1949). W trakcie przygotowywania pracy kandydackiej⁵ został skierowany do Instytutu Kształcenia Kadr Naukowych przy

² Zakład ten działał w ramach zakładów naukowych Wydziału Humanistycznego. *Skład osobowy Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu w roku akademickim 1949/50*, Toruń 1949, s. 52.

³ Zakład działał w ramach Katedry Historii Polski Zespołu Katedr Historii Wydziału Humanistycznego. W roku akademickim 1955/1956 zespół katedr działał w ramach Instytutu Historii Wydziału Humanistycznego. *Skład osobowy UMK w roku akademickim 1955/56*, Toruń 1955, s. 31; *Skład osobowy UMK w roku akademickim 1954/55*, Toruń 1954, s. 61; *Skład osobowy UMK w roku akademickim 1953/54*, Toruń 1953, s. 53.

⁴ Oba zakłady działały w ramach Katedry Historii Polski do XV w. i Nauk Pomocniczych Historii Instytutu Historii WH. *Skład osobowy UMK w roku akademickim 1957/58*, Toruń 1957, s. 30–31; *Skład osobowy UMK w roku akademickim 1958/59*, Toruń 1958, s. 28. Od 1960 r. zmieniono nazwę na: Katedrę Historii Polski do XV w. i Nauk Pomocniczych Historii Średniowiecza. *Skład osobowy UMK w roku akademickim 1960/61*, Toruń 1960, s. 20.

⁵ Obecnie jest to rozprawa doktorska.

KC PZPR. W związku z tym poprosił o skreślenie z listy członków. Po wielu rozmowach nastąpiło to dopiero 3 marca 1952 r.

Konsekwencją skreślenia były opóźniane awanse. Dopiero po objęciu stanowiska adiunkta mógł ponownie zająć się pracą kandydacką. Obronił się 30 listopada 1960 r., na podstawie pracy pt.: *Husytyzm na Pomorzu, Kujawach i w Wielkopolsce w drugiej połowie XV w.* Jego promotorem był prof. B. Włodarski. Dwa lata później, 1 listopada, Serczyk został przeniesiony z Katedry Historii Polski do XV w. i Nauk Pomocniczych Historii Średniowiecza do Zakładu Humanistycznego Powszechnej XVI–XVIII w., którym działał w ramach Katedry Historii Polski i Powszechnej XVI–XVIII w.⁶ W 1968 r. został docentem. W latach 60. i 70. XX w. był opiekunem studentów pierwszego roku historii. Od 1 września 1969 r. był prodziekanem wydziału. Zrezygnował z piastowania tej funkcji już po kilku miesiącach (28 lutego 1970). W tym samym roku odrzucił propozycję objęcia stanowiska dyrektora Biblioteki Głównej UMK.

Był organizatorem Zakładu Metodologii Nauk Historycznych i Metodyki Nauczania Historii w Instytucie Historii i Archiwistyki Wydziału Humanistycznego (IHia) i kierował nim od 1 grudnia 1969 do 30 września 1979 r. W 1981 r. był pracownikiem Zakładu Historii Powszechnej i Polski XVI–XVIII w.⁷ Następnie, od 1 lipca 1982 do 30 września 1984 r., kierował Zakładem Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej IHia WH. Z tym zakładem związany był do emerytury. Ponadto przez dwie kadencje (1 października 1973–30 września 1978) był przewodniczącym Rady IHia WH. 7 maja 1990 r. habilitował się w zakresie historii nowożytnej i historii historiografii, na podstawie zbioru rozpraw o historiografii pomorsko-pruskiej. Jednocześnie w tym samym roku (22 listopada) został powołany na profesora nadzwyczajnego UMK. 22 października 1996 r. nadano mu tytuł naukowy profesora nauk humanistycznych.

Przez wiele lat prowadził seminarium z historii historiografii regionu pomorsko-pruskiego. Wokół tego tematu oscylowały jego badania. Po przejściu na emeryturę (1 września 1991) współpracował jeszcze z IHia WH oraz Katedrą Filologii Germańskiej. Od 1 października 1994 do 30 września 2002 r. prowadził zajęcia dydaktyczne w niepełnym wymiarze godzin w Zakładzie Metodologii i Dydaktyki Historii na Wydziale Nauk Historycznych oraz w Katedrze Filologii Germańskiej, początkowo na Wydziale Humanistycznym, później na Wydziale Filologicznym⁸ z zakresu metodologii i historii historiografii oraz seminarium historiograficzno-kulturoznawcze dla studentów filologii germańskiej. W ciągu lat swojej pracy wypromował ok. 150 magistrów i dwóch doktorów na filologii germańskiej.

⁶ *Skład osobowy UMK w roku akademickim 1961/62*, Toruń 1961, s. 22.

⁷ *Skład osobowy UMK w roku akademickim 1981/82*, Toruń 1981, s. 11.

⁸ Uchwałą nr 3 Senatu UMK z 26 stycznia 1999 r. utworzono Wydział Filologiczny; zob. *online*: <<https://www.umk.pl/uczelnia/dokumenty/biuletyn/prawo/inc/stare/bp9901.html>> [dostęp: 4 listopada 2016].

W uniwersytecie, oprócz prowadzenia zajęć dydaktycznych, pełnił także rolę rzecznika prasowego uczelni. Uczestniczył w nawiązaniu współpracy z Uniwersytetem w Rostocku. Z uwagi na perfekcyjną znajomość języka niemieckiego wyjeżdżał z rektorem prof. Witoldem Łukaszewiczem do Berlina, Rostocku i Greifswaldu. Ponadto wielokrotnie brał udział w podejmowaniu zagranicznych gości, których oprowadzał po Toruniu.

Był autorem skryptu obejmującego europejską historiografię nowożytną, monografii o Towarzystwie Naukowym w Toruniu. Napisał także skrypt pt. *Podstawy badań historycznych* oraz wspólnie z dr. Włodzimierzem Zientarą (obecnie prof.) podręcznik dla studentów germanistyki w języku niemieckim pt. *Kurzer Abriss der deutschen Geschichte bis 1945 für Germanistik-Studente*⁹. Ponadto przetłumaczył z języka niemieckiego książkę Hansa Schleiera o historiografii niemieckiej w dobie Republiki Weimarskiej i Hellmuta Andicsa o kobietach Habsburgów. Był współautorem *Historii nauki polskiej*, *Historii Pomorza* oraz *Czwartego rozbioru Polski*¹⁰. Autor *Podzielonych Niemiec, 25 wieków historii*¹¹. Ponadto napisał wiele recenzji i artykułów publikowanych na łamach „Zapisek Historycznych”, „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki”, „Kwartalnika Historycznego”, „Przeglądu Humanistycznego”. Pisał na tematy historyczne do wrocławskiego czasopisma dla mniejszości niemieckich „*Arbeitsstimme*”. Oprócz artykułów naukowych pisał felietony, które ukazywały się co tydzień na łamach m.in. toruńskich „Nowości”. Swoją działalność felietonisty nasilił po 1990 r. Od czasu do czasu drukował także w prasie emigracyjnej w Londynie.

Był członkiem Związku Nauczycielstwa Polskiego (1948–1980), w którym przez kilka lat był członkiem Komisji Rewizyjnej, a także sekretarzem Komisji Samokształcenia Ideologicznego (od 1954), Polskiego Towarzystwa Historycznego (od 1946), w którym pełnił rolę sekretarza, skarbnika (od 1952) i przewodniczącego Komisji Dydaktycznej Zarządu Głównego (1976–1980), a w latach 1982–1985 członka Sądu Koleżeńskiego przy Zarządzie Głównym Polskiego Towarzystwa Historycznego. Ponadto od 1 czerwca 1970 r. był także członkiem Komisji Struktur i Ruchów Społecznych Komitetu Nauk Historycznych PAN. Od roku 1947 był członkiem Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich, w tym w latach 1947–1948 pełnił funkcję sekretarza oddziału toruńskiego. W latach 1958–1964 był sekretarzem redakcji „Zapisek Historycznych”. Od 1961 r. był członkiem Towarzystwa Naukowego (TNT) w Toru-

⁹ J. Serczyk, W. Zientara, *Kurzer Abriss der deutschen Geschichte bis 1945 für Germanistik-Studente*, Toruń 1988.

¹⁰ Idem, *Warunki rozwoju nauki polskiej. Zabór pruski* [w:] *Historia nauki polskiej*, t. 4, 1863–1918, cz. 3, red. B. Suchodolski, Wrocław 1987, s. 489–544; idem, *Szkolnictwo wyższe i nauka na Pomorzu* [w:] *Historia Pomorza*, t. 4, (1850–1918), cz. 2, *Polityka i kultura*, red. S. Salmonowicz, Toruń 2002, s. 304–333; K. Grünberg, J. Serczyk, *Czwarty rozbiór Polski*, Warszawa 1990.

¹¹ J. Serczyk, *Podzielone Niemcy: przegląd dziejów niemieckich od kapitulacji Trzeciej Rzeszy do zjednoczenia obu państw niemieckich*, Toruń 1993; idem, *25 wieków historii. Historycy i ich dzieła*, Toruń 1994.

niu, a w 1970 r. powołano go na członka I Wydziału TNT. Ponadto należał do Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej (od 1950), Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, Ligi Przyjaciół Żołnierza (od 1951), a w 1980 r. został członkiem „Solidarności”. Był autorem programu „Solidarności” IHiA. W latach 1988–1990 uczestniczył w pracach Rady Redakcyjnej *Polskiego słownika biograficznego*.

Był świetnym organizatorem wystaw. Jako młody asystent pracował przy wystawie z okazji pierwszych pięciu lat uniwersytetu. Wraz z prof. Józefem Kozłowskim organizował wystawę z okazji rocznicy kopernikańskiej w 1953 r. Za działalność naukowo-dydaktyczną otrzymał 1 maja 1954 r. dyplom uznania rektora UMK, a 7 listopada 1955 r. Medal 10-lecia Polski Ludowej, 20 czerwca 1979 r. został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, w 1986 r. otrzymał medal KEN, a 19 lutego 1987 r. medal za zasługi położone dla rozwoju uczelni. Wielokrotnie otrzymywał nagrody rektora dla nauczycieli akademickich za osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze i kształcenie kadry naukowej. Znał doskonale język niemiecki, angielski, rosyjski i łacinę. Posługiwał się także francuskim i czeskim. Był uczestnikiem wielu konferencji polskich i zagranicznych.

W trakcie studiów ożenił się (4 grudnia 1948) z Barbarą z d. Gąsowska, bibliotekarką w Bibliotece Głównej UMK. Postrzegany był jako człowiek skromny, cieszący się wielką sympatią. Był dowcipny, pisał teksty o charakterze satyrycznym. Zmarł 31 marca 2006 r. po ciężkiej chorobie. Pochowany został na cmentarzu przy ulicy J. Wybickiego w Toruniu.

Spuścizna prof. Jerzego Władysława Serczyka zawiera materiały powstałe w latach 1917–2006. Materiały znajdujące się w Archiwum UMK to podzespół archiwalny zamknięty¹², który prawie w całości został przekazany przez samego twórcę. Materiały uporządkowała i zinwentaryzowała mgr Weronika Krajniak. Prace te trwały od marca do września 2016 r. Objętość zespołu wynosi ok. 4 m.b. Jest to w większości dokumentacja papierowa oraz fotograficzna. Spisy zdawczo-odbiorcze oraz wstępną segregację przekazywanych dokumentów sporządzano w Archiwum UMK. Po przeprowadzeniu przez autorkę niniejszego tekstu prac porządkowych i opracowaniu jednostek, spis uległ zmianie — trzy spisy połączono w jeden, liczący 90 pozycji. Dużo wcześniej, bo w 2012 r., autorka sporządziła spis negatywów i pozytywów.

¹² Część dokumentów znajduje się także w Sekcji Rękopisów Oddziału Zbiorów Specjalnych Biblioteki Uniwersyteckiej UMK. Materiały te przekazywane były przez profesora od 12 lutego 1993 r. Za datę zakończenia przekazywania można przyjąć rok 2005, z tego roku pochodzi ostatnia korespondencja. Są to m.in.: autobiografia „Wspomnienia z mojego życia”, życiorys wraz z wykazem publikacji, prace naukowe, a także wycinki prasowe z własnymi artykułami z lat 1957–2000, materiały działalności dydaktycznej i organizacyjno-społecznej z lat 1947–2000, obszerna 15-tomowa korespondencja prywatna oraz służbowa z lat 1937–2005. Niestety, nie wiadomo, z jakiej przyczyny profesor postanowił rozdzielić swoją spuściznę między dwie jednostki uniwersyteckie.

Materiały archiwalne znajdujące się w spuściznie po prof. Serczyku zostały podzielone na następujące serie:

- I. Materiały biograficzne (sygn. 309/121/110/I/1–23),
- II. Prace twórcy spuścizny (sygn. 309/121/110/II/24–44),
- III. Materiały działalności twórcy spuścizny (sygn. 309/121/110/III/45–61),
- IV. Korespondencja (sygn. 309/121/110/IV/62–68),
- V. Materiały o twórcy spuścizny (sygn. 309/121/110/V/69),
- VI. Materiały rodzinne (rodowe) (sygn. 309/121/110/VI/70–75),
- VII. Materiały osób obcych (sygn. 309/121/110/VII/76),
- VIII. Załączniki (sygn. 309/121/110/VIII/77–90).

Pierwsza seria zatytułowana Materiały biograficzne zawiera zestawienie bibliograficzne, które prof. Serczyk prowadził od 1950 do 2005 r. Wykaz zawiera bibliografię prac naukowych oraz popularnonaukowych. Wśród dokumentów osobistych odnaleźć można m.in.: wyciągi z książki urodzeń, zaświadczenia dotyczące meldunku oraz pobytu w więzieniu, legitymacje i dowody osobiste. Kolejne jednostki dotyczą przebiegu nauki szkolnej, studiów i pracy zawodowej. W tej części spuścizny znajdują się również świadectwa szkolne, życiorysy naukowe i wykazy osiągnięć naukowo-badawczych, oceny dorobku, świadectwa pracy oraz nagrody. Do podserii Dokumenty dotyczące przebiegu nauki szkolnej, studiów, pracy i działalności zaliczono także materiały odnoszące się do zainteresowań Profesora. W spuściznie odnajdziemy wycinki prasowe dotyczące drugiej wizyty Jana Pawła II, Czesława Miłosza, Wisławy Szymborskiej, ale także kartki pocztowe, papeterię, bilety kolejowe i komunikacji miejskiej z różnych miast z lat 20. XX w. Ważne w tej części spuścizny są wspomnienia, diariusze i kalendarze. „Wspomnienia z mojego życia” zawierają załącznik w postaci albumu fotograficznego. Na prośbę twórcy spuścizny zostały one udostępnione dopiero po jego śmierci. Natomiast krótkie wspomnienia pt. *Minęło życie* zostały wydane drukiem¹³. W kalendarzach znaleźć można, oprócz terminów spotkań i ważnych wydarzeń, także notatki dotyczące cen produktów spożywczych. Podserię zamyka teczka nosząca tytuł „Rysunki”. Autorem szkiców, niekiedy opatrzonych tekstem, był profesor. W dalszej części spuścizny autorka umieściła dyplomy i gratulacje, materiały gospodarczo-majątkowe oraz dotyczące stanu zdrowia. Na końcu serii znajduje się jednostka z nekrologiem.

Serię drugą (Prace twórcy spuścizny) otwierają opracowania, artykuły i referaty. Wśród nich odnaleźć można rękopis opracowania dla studentów germanistyki¹⁴. Wykłady dotyczące historii historiografii pozostawiono w niezmiennym układzie, wraz z materiałami warsztatowymi. Ponadto w jednostkach znajdują się rękopisy, maszynopisy i druki felietonów, które ukazywały się co

¹³ J. Serczyk, *Minęło życie*, Toruń 1998.

¹⁴ J. Serczyk, W. Zientara, *Kurzer Abriss....*

tydzień w „Nowościach”¹⁵, a także prac literackich czy też przekładów książek z języka niemieckiego¹⁶. W jednej z jednostek są materiały warsztatowe dotyczące pasji profesora, jaką była powieść *Przeminęło z wiatrem* Margaret Mitchell. Wśród nich są: pocztówki, fotografie związane z powieścią i filmem, a także korespondencja z Katharine Suttell z Muzeum Margaret Mitchell w Atlancie. Na ich podstawie Serczyk napisał książkę pt. *Dokoła „Przeminęło z wiatrem”*¹⁷, która oprócz książki i filmu miała przybliżyć dzieje południa Stanów Zjednoczonych, gdzie toczy się akcja.

Materiały poświęcone działalności twórcy spuścizny to głównie dokumentacja dotycząca jego aktywności organizacyjno-naukowej na uczelniach, w instytucjach, towarzystwach naukowych i konferencjach. W jednej z teczek zachowała się lista składkowa członków Toruńskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego. W podserii dotyczącej dydaktyki odnaleźć można konspekty zajęć, oceny prac magisterskich, a także dokumentację dotyczącą doktorantów Włodzimierza Zientary i Piotra Zaricznego. Ponadto w tej części spuścizny są też: materiały odnoszące się do nadania tytułu doktora *honoris causa* Marion Gräfin Dönhoff, której profesor był promotorem, korespondencja wydawnicza wraz z umowami, recenzje wydawnicze oraz opinie o pracach naukowych i dorobku naukowym innych uczonych.

Czwarta seria to korespondencja, której nadano układ alfabetyczny. W oddzielnej jednostce pozostawiono wydzielone przez profesora listy Janiny Przewoskiej (Nuli) i Władysława Serczyka (Jędrka). Oddzielnie potraktowano także korespondencję pochodzącą z różnych instytucji oraz pocztówki i zaproszenia.

W piątej serii znajduje się tylko jedna jednostka dotycząca działalności konspiracyjnej profesora oraz zawierająca opinie o nim.

Szósta seria zawiera materiały rodowe, wycinki prasowe, fotografie i dokumenty dotyczące członków rodziny prof. Serczyka, głównie jego żony Barbary Serczyk z d. Gąsowskiej.

Kolejna seria, składająca się tylko z jednej jednostki, obejmuje materiały osób obcych. W tezcze tej można znaleźć rysunki, fotografie i przedmioty osobiste, np. grzebień przyjaciela ze szkoły — polskiego poety Bolesława Taborskiego.

Ostatnia, najliczniejsza seria ósma zawiera przedmioty osobiste twórcy spuścizny, tj. zakładki do książek, niemiecką kredkę z 1946 r., rybie łuski, maszynę do pisania, exlibrisy autorstwa Wojciecha Jakubowskiego, różaniec i obrazki religijne, nagrania audio z wykładem z historii historiografii, odczytami poezji

¹⁵ „Nowości” Dziennik Toruński.

¹⁶ B. Kerbs, *Nationale Identität und kirchliche Selbstbehauptung: Julius Bursche und die Auseinandersetzungen um Auftrag und Weg des Protestantismus in Polen 1917–1939* (Państwo, naród, kościół: biskup Juliusz Bursche a spory o protestantyzm w Polsce w latach 1917–1939), Bielsko-Biała 1996; H. Andics, *Frauen der Habsburger* (Kobiety Habsburgów), Wrocław 1991.

¹⁷ J. Serczyk, *Dokoła „Przeminęło z wiatrem”*. Historia książki, filmu i kraju, w którym powstały, Toruń 1996.

i prozy w wykonaniu profesora i jego żony. Dziewięć jednostek zajmują fotografie prof. Serczyka, w większości są one jego autorstwa.

Przegląd zawartości inwentarza

I. Materiały biograficzne

a. Zestawienia bibliografii prac własnych

sygn. 1: 1950–2005; akta luźne; mps; rkp.; pol., niem., ang.; A4; k. 53

b. Dokumenty osobiste

sygn. 2: M.in.: wyciągi z księgi urodzeń; zaświadczenia dot. pracy i meldunku; legitymacje i dowody; dokumenty dot. P[añstwowego] Z[akładu] U[bezpieczeń], prawa jazdy; dokumenty dot. więzienia; przepustki turystyczne i urlopy [1932–2006]; akta luźne; mps, rkp., druk; pol., niem.; k. 71

c. Dokumenty dot. przebiegu nauki szkolnej, studiów, pracy i działalności

sygn. 3: Przebieg nauki szkolnej i studiów
M.in.: świadectwa szkolne; odpis „małej matury”; indeksy; praca magisterska
1933–1950; akta luźne; mps, druk; pol., niem.; k. 104

sygn. 4: Nadanie stopnia naukowego doktora
M.in.: zaproszenie na publiczną obronę pracy doktorskiej; życiorys naukowy; streszczenie pracy doktorskiej; opinia recenzenta; polemiki
1960–1960; akta luźne; mps; pol.; A4; k. 35

sygn. 5: Nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego
M.in.: życiorys i wykaz osiągnięć naukowo-badawczych; ocena dorobku
1990; akta luźne; mps; pol.; A4; k. 50

sygn. 6: Nadanie stopnia naukowego profesora
M.in.: wnioski o nadanie tytułu naukowego profesora; życiorys naukowy; bibliografia prac z lat 1950–1990 i po 1990; ocena dorobku; dokumenty dot. stanowiska profesora nadzwyczajnego i zwyczajnego; akt nadania tytułu naukowego profesora zwyczajnego [1990]–1996; akta luźne; mps, rkp., druk; pol.; A4; k. 48

sygn. 7: Przebieg pracy zawodowej
M.in.: świadectwa pracy, nagrody i zatrudnienia; umowy cywilno-prawne; współpraca z instytucjami
1948–2003; akta luźne; mps, druk; pol.; k. 33

sygn. 8: Zainteresowania
M.in.: kartki pocztowe, papeteria, obrazki religijne
akta luźne; druk; pol., niem.; t. 1

sygn. 9: Zainteresowania

M.in.: bilety kolejowe i komunikacji miejskiej; fotografie pierwszego lotu człowieka na Księżyc; fotografie kolejek elektrycznych; mszał rzymski; kalendarz; spis wykładów; książeczka modlitewna [1917–2005]; akta luźne; druk; pol., niem.; t. 2

sygn. 10: Zainteresowania

M.in.: wycinki prasowe dot. drugiej wizyty Jana Pawła II w Polsce; Cz. Miłosza; W. Szymborskiej; hitlerowska propaganda w Polsce; PKWN; nekrologi [1974–2004]; akta luźne; druk; pol., niem., ang.; t. 3

d. Pamiątniki, dzienniki i albumy pamiątkowe**sygn. 11:** Wspomnienia

M.in.: *discrita membra*; wspomnienie o Hübnerze; samochód i wycieczki; wspomnienie o rektorach UMK; wysiedlenie; najdawniejszy obraz 1991; 1993–1995; 1997; akta luźne; mps, druk; pol.; k. 137; t. 1

sygn. 12: Wspomnienia

1998–2000; 2002; 2004; akta luźne; mps, rkp.; pol.; k. 57; t. 2

sygn. 13: „Wspomnienia z mojego życia”

1992–1993; akta luźne; mps; pol.; k. 395
Załącznik album-klaser patrz sygn. 309/121/110/VI/74

sygn. 14: „Minęło życie”

1998; akta luźne; mps; pol.; k. 150

sygn. 15: „Jak to było naprawdę”

2004–2005; akta luźne; rkp.; pol.; k. 300

sygn. 16: Notatniki z adresami i telefonami; wypisy z książek; notatki z wyjazdu

l. 40. XX w.; 1960; akta szyte; mps, rkp., druk; pol.

sygn. 17: Diariusze

1950–1977 [1982; 1988]; poszyt; druk; pol.

sygn. 18: Kalendarze

1953–2005; poszyt; druk; pol.

sygn. 19: Rysunki

[1960–1980]; akta luźne; rysunek; k. 131

f. Dyplomy honorowe, legitymacje odznaczeń, gratulacje i laurki**sygn. 20:** Dyplomy i gratulacje

1945; 1950–1952; 1954; 1961; 1982; 1987; 1991; 2001; akta luźne; mps, rkp.; pol., łac.

g. Materiały gospodarcze i majątkowe

sygn. 21: Materiały gospodarcze i majątkowe dot. aut, sprzętu domowego i mieszkania

M.in.: dowody zakupu; gwarancje sprzętów AGD i RTV; umowy kupna-sprzedaży aut

[1945–1998]; akta luźne; druk; pol.; k. 231

h. Materiały dot. stanu zdrowia

sygn. 22: 1941; 1952; 1966; 1969; 1982; akta luźne; neg.; druk; pol.; k. 6

i. Klepsydry, zwięzłe nekrologi

sygn. 23: Nekrolog

2006; akta luźne; druk; pol.; k. 1

II. Prace twórcy spuścizny**a. Opracowania, artykuły i referaty**

sygn. 24: Artykuły

[1970; 1995; 1998; 2002]; akta luźne; mps, rkp., druk; pol.; t. 1

sygn. 25: Artykuły

[1982; 2002]; akta luźne; mps, rkp., druk; pol.; k. 257; t. 2

sygn. 26: Artykuły

[1996; 1998; 2001]; akta luźne; mps, rkp., druk; pol., ang.; k. 228; t. 3

sygn. 27: Artykuły

[1977; 1992; 1996–1997; 2000; 2005]; akta luźne; mps, rkp., druk; pol.; k. 247; t. 4

sygn. 28: Opracowania — „*Kurzer Abriss der deutschen Gerschichte bis 1945 für Germanistik Studenten*” („Krótki zarys dziejów niemieckich do 1945 r. dla studentów germanistyki”)

1988; akta luźne; rkp; niem.; k. 83

c. Wykłady (konspekty, teksty, skrypty)

sygn. 29: Wykłady — Historia historiografii oraz materiały warsztatowe 1978–2000; akta luźne; mps, rkp., druk; pol.; k. 349; t. 1

sygn. 30: Wykłady — Historia historiografii, wykłady monograficzne oraz materiały warsztatowe

1978; 1991; 1999–2000; akta luźne; stan dobry; mps, rkp., druk; pol., niem.; t. 2

sygn. 31: Wykłady — „Letnia szkoła dla cudzoziemców”, Marksizm-Leninizm [1950] 1990; akta luźne; mps, rkp.; pol.; k. 31+s. 29

d. Recenzje i opinie o pracach, które ukazały się drukiem

- sygn. 32:** Recenzje i omówienia
akta luźne; mps, druk; pol.; k. 37

f. Prace popularnonaukowe

- sygn. 33:** „O tym jak doszło do Paktu Ribbentrop–Mołotow”
2004; akta luźne; rkp.; pol.; k. 403
- sygn. 34:** Felietony
[1985; 1989; 1994–1995; 1998–2004]; akta luźne; mps, rkp., druk;
pol.; k. 249; t. 1
- sygn. 35:** Felietony — „Nowości Gazeta Toruńska”
[1995–2005]; akta luźne; mps, rkp., druk; pol.; k. 444; t. 2

h. Prace literackie

- sygn. 36:** Prace literackie — „Dokoła Przeminęło z wiatrem”
1995; akta luźne; mps, rkp.; pol.; k. 656

i. Tłumaczenia z języków obcych

- sygn. 37:** Bernd Kerbs, *„Nationale Identität und kirchliche Selbstbehauptung: Julius Bursche und die Auseinandersetzungen um Auftrag und Weg des Protestantismus in Polen 1917–1939”* („Państwo, naród, kościół: biskup Juliusz Bursche a spory o protestantyzm w Polsce w latach 1917–1939”)
1997; akta luźne; mps, rkp.; pol.; k. 293
- sygn. 38:** Hellmut Andics, *„Frauen der Habsburger”* („Kobiety Habsburgów”)
1987–1988; akta luźne; rkp.; pol.; k. 606
- sygn. 39:** Tłumaczenia
akta luźne; mps, rkp., druk; pol., niem., ang.; k. 315

j. Materiały warsztatowe

- sygn. 40:** Materiały dot. różnych publikacji naukowych
akta luźne; mps, rkp., druk; pol., niem., ang.
- sygn. 41:** Materiały dot. „Przeminęło z wiatrem”
akta luźne; mps, rkp., druk; pol., ang.; t. 1; fot.; pocztówki
- sygn. 42:** Materiały dot. „Przeminęło z wiatrem”
akta luźne; mps, rkp., druk; pol., ang.; t. 2; fot.; korespondencja
- sygn. 43:** Materiały dot. referatu „Uniwersytety polskie w okresie stalinizmu”
1998; akta luźne; mps, rkp., druk; pol.
- sygn. 44:** Wycinki prasowe, fotografie
akta luźne; pol., niem.

III. Materiały działalności twórcy spuścizny

a. Organizacyjno-naukowe na uczelniach wyższych, w instytutach, towarzystwach naukowych, na zjazdach i konferencjach naukowych

- sygn. 45:** Polskie Towarzystwo Historyczne; Towarzystwo Naukowe w Toruniu; Klub Profesorów im. L. Kolankowskiego przy UMK w Toruniu; Międzynarodowy Komitet Nauk Historycznych
1952–1956; akta luźne; mps, rkp., druk; pol.
- sygn. 46:** Misja Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu
M.in.: materiały robocze i korespondencja Zespołu ds. Opracowania Misji Uniwersytetu Mikołaja Kopernika
2000; akta luźne; druk; pol., ang.; k. 125
- sygn. 47:** Konferencje
1984; 1995; 1997–2000; akta luźne; mps, druk; pol.; k. 47
- sygn. 48:** Dydaktyka — sprawy organizacyjne
1962; 1974–1997; 2004; akta luźne; mps, rkp., druk; pol., niem., ang.; k. 139
- sygn. 49:** Sprawozdania naukowe i plany badawcze
1978–1990; akta luźne; mps, rkp.; pol.; k. 38
- sygn. 50:** Plany i sprawozdania naukowe pracowników Zakładu Metodologii Nauk Historycznych i Metodyki Nauczania Historii
1971–1980; 1996–1997; akta luźne; mps, druk; pol.; k. 138

b. Dydaktyczne w szkołach, uczelniach wyższych, kursach

- sygn. 51:** Oceny prac magisterskich
1972; 1981–1988; 1990–1992; 1998; akta luźne; mps, rkp.; pol.; k. 141
- sygn. 52:** Zajęcia dydaktyczne — konspekty
1970–1972; 1975–1976; akta luźne; rkp.; pol., ang., niem., ros.; k. 97
- sygn. 53:** Zajęcia dydaktyczne — dzienniki
1952–2002; poszyt; mps, rkp.; pol., niem.
- sygn. 54:** Doktorat Włodzimierza Zientary
M.in.: opinie i listy polecające; życiorys, bibliografia; sprawozdania z badań i plany naukowe
1979–1990; akta luźne; mps, rkp.; pol., niem.; k. 40
- sygn. 55:** Doktorat Piotra Zaricznego
M.in.: podania; życiorys; opinie i konspekty pracy; sprawozdania z badań i plany naukowe; recenzje pracy doktorskiej; korespondencja
1996–2003; akta luźne; mps, rkp., druk; pol., niem.; k. 187

c. Opiniowanie prac naukowych oraz działalność osób niezwiązanych z działalnością dydaktyczną

sygn. 56: Opiniowanie prac naukowych i dorobku naukowego
1998; 2000; akta luźne; mps, rkp.; pol.; k. 20

sygn. 57: Doktorat *honoris causa* Marion Gräfin Dönhoff
M.in.: życiorys i bibliografia; recenzje; tekst laudacji; dyplom i wycinki prasowe
1991; akta luźne; mps, rkp., druk; pol., niem.; k. 51

e. Wydawniczej, redakcyjnej i opinie o pracach dla celów wydawniczych

sygn. 58: Recenzje wydawnicze
1996; 1998; 2004; akta luźne; mps, rkp.; pol.; k. 15

sygn. 59: Korespondencja wydawnicza oraz umowy
1977–1978; 1982–1989; 2000; akta luźne; mps, rkp., druk; pol.; k. 237; t. 1

sygn. 60: Korespondencja wydawnicza oraz umowy
1990; 1992–2000; 2004; akta luźne; mps, rkp., druk; pol., niem., ang.; k. 174; t. 2

f. Społeczno-politycznej

sygn. 61: Obywatelski Komitet Odnowy Zabytków w Toruniu
1986, 2000; akta luźne; druk; pol.; k. 6

IV. Korespondencja

sygn. 62: A–D; F–H; J–Ł
1985–1998; 2002; 2004–2005; akta luźne; mps, rkp., druk; pol., ang., niem., ros.; k. 121; t. 1; fotografie, materiały ulotne, wycinki prasowe

sygn. 63: M–R
1974; 1985–1993; 1997–1998; 2005; akta luźne; mps, rkp., druk; pol., ang., niem., ros.; k. 136; t. 2; fotografie, materiały ulotne, wycinki prasowe

sygn. 64: S–T
1985–1987; 1989; 1991–1992; 1994–1995; 1997–1999; akta luźne; mps, rkp., druk; pol., ang., niem., ros.; k. 269; t. 3; fotografie, materiały ulotne, wycinki prasowe

sygn. 65: W–Ż
1987–1993; 1998–1999; 2002; akta luźne; mps, rkp., druk; pol., niem.; k. 39; t. 4

sygn. 66: Janina Przewoska (Nula); Władysław Andrzej Serczyk (Jędrrek)
1992–1994; 1998; akta luźne; mps, rkp., druk; pol.; k. 350

- sygn. 67:** Instytucje
1949; 1954; 1958; 1988–1989; 1991; 1993–1994; 1998–2000; 2002–2005; akta luźne; mps, rkp., druk; pol., niem.; k. 71
- sygn. 68:** Pocztówki, zaproszenia
[1968–2005]; akta luźne; druk; pol.

V. Materiały o twórcy spuścizny

- sygn. 69:** Działalność konspiracyjna; opinie
1962; 1994; 1997; 1999; 2003; akta luźne; mps, druk; pol.; k. 22

VI. Materiały rodzinne (rodowe)

- sygn. 70:** Wycinki prasowe i dokumenty dot. członków rodziny
1948–1949; 1967; 1988–1989; 1994; 1999–2000; 2004; akta luźne; mps, rkp., druk; pol., niem.; k. 29
- sygn. 71:** Ślub z Barbarą Gąsowską
M.in.: telegramy, kartki i listy z gratulacjami.
1948; akta luźne; mps, rkp., druk; pol.; k. 40
- sygn. 72:** Barbara Serczykowa z d. Gąsowska
M.in.: notatki ze studiów; artykuły; materiały warsztatowe; korespondencja wydawnicza; teksty referatów; praca magisterska
1947–1951; 1962; 1965; 1975; 1983–1984; 1988; 1990; 1992; akta luźne; mps, rkp., druk; pol.; k. 184; t. 1
- sygn. 73:** Barbara Serczykowa z d. Gąsowska
M.in.: dokumenty; legitymacje członkowskie; karty urlopowe; polisy ubezpieczeniowe; świadectwa i dyplomy; nekrologi; kondolencje
[1945–1987]; akta luźne; mps, rkp., druk; pol.; k. 118; t. 2
- sygn. 74:** Fotografie rodzinne
[1930–1987]; stan dobry; 31 fot.
- sygn. 75:** Albumy rodzinne
M.in.: album z okazji 40-lecia Biblioteki Uniwersyteckiej; album żony (Barbary) dot. pracy w Bibliotece Uniwersyteckiej; klaser pt. „Barbara i Jerzy Serczykowie”; album rodzinny
[1918–2005]; dokumenty osobiste, legitymacje szkolne

VII. Materiały osób obcych

- sygn. 76:** Materiały osób obcych
1977; 1996; 1999; 2003–2004; akta luźne; mps, rkp., druk; pol.; k. 76;
rysunek, fotografie, przedmioty osobiste

VIII. Załączniki

- sygn. 77:** Przedmioty osobiste
M.in.: zakładki; exlibrisy; różaniec; kredka; rybie łuski; obrazki i książeczki religijne
- sygn. 78:** Slajdy — m.in. Barbarka; Ciechocinek; Karwia; Kraków; Kuźnica; Olek; Ryńsk; Toruń; Tatry; martwa natura; koty
1961–1986; fot. 241
- sygn. 79:** Fotografie, albumy, przezrocza
[1948–2005]; fot. 144
- sygn. 80:** Fotografie
1952–1969; fot. 233; t. 1
- sygn. 81:** Fotografie
1971–1985; fot. 199; t. 2
- sygn. 82:** Fotografie
[1949–2005]; fot. 416; t. 3, negatywy i pozytywy, albumy
- sygn. 83:** Fotografie
[1954–2005]; fot. 78; t. 4, pozytywy i szklane negatywy
- sygn. 84:** Fotografie
t. 5
- sygn. 85:** Fotografie
l. 40–50. XX w.; 1950–1961; t. 6
- sygn. 86:** Fotografie
1962–1970; t. 7
- sygn. 87:** Fotografie
1971–1985; 1997; 2000; t. 8
- sygn. 88:** Portret
t. 9, wymiary 55,5 x 85 cm
- sygn. 89:** Nagrania audio
M.in.: nagrania dot. historiografii; kolędy; jodłowanie i melodie rumuńskie; odczyty poezji i prozy
1959; 1980; 1982; 1986; 1997
- sygn. 90:** Maszyna do pisania firmy Consul

Bibliografia

Materiały archiwalne

Akta osobowe J. Serczyka, sygn. K–55/58; WH–6/45; WH–30/16; spuścizna po prof. J. Serczyku, sygn. 309/121/110.

Uchwała nr 3 Senatu UMK z dnia 26 stycznia 1999 r. utworzono Wydział Filologiczny, dostępny w Internecie: <<https://www.umk.pl/uczelnia/dokumenty/biuletyn/prawo/inc/stare/bp9901.html>>.

Opracowania

- Andics H., *Frauen der Habsburger (Kobiety Habsburgów)*, tłum. Jerzy Serczyk, Wrocław 1991.
- Grünberg K., Serczyk J., *Czwarty rozbiór Polski*, Warszawa 1990.
- Kerbs B., *Nationale Identität und kirchliche Selbstbehauptung: Julius Bursche und die Auseinandersetzungen um Auftrag und Weg des Protestantismus in Polen 1917–1939 (Państwo, naród, kościół: biskup Juliusz Bursche a spory o protestantyzm w Polsce w latach 1917–1939)*, tłum. J. Serczyk, Bielsko-Biała 1996.
- Pracownicy nauki i dydaktyki UMK 1945–2004*, oprac. H. Duczkowska-Moraczewska, M. Gołębiowski, R. Karpiesiuk, B. Kierzkowska, E. Talarczyk, E. Wiśniewska, red. S. Kalembka, Toruń, 2006, s. 606–607.
- Salmonowicz S., *Profesor Jerzy Serczyk (1927–2006)*, „Głos Uczelni. Pismo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika”, t. 15 (31), 2006, nr 5, s. 16–17.
- Serczyk J., *Warunki rozwoju nauki polskiej. Zabór pruski* [w:] *Historia nauki polskiej*, t. 4, 1863–1918, cz. 3, red. B. Suchodolski, Wrocław 1987, s. 489–544.
- Serczyk J., *Podzielone Niemcy: przegląd dziejów niemieckich od kapitulacji Trzeciej Rzeszy do zjednoczenia obu państw niemieckich*, Toruń 1993.
- Serczyk J., *25 wieków historii. Historycy i ich dzieła*, Toruń 1994.
- Serczyk J., *Dokoła „Przeminęło z wiatrem”. Historia książki, filmu i kraju, w którym powstały*, Toruń 1996.
- Serczyk J., *Minęło życie*, Toruń 1998.
- Serczyk J., *Szkolnictwo wyższe i nauka na Pomorzu* [w:] *Historia Pomorza*, t. 4 (1850–1918), cz. 2, *Polityka i kultura*, red. S. Salmonowicz, Toruń 2002, s. 304–333.
- Serczyk J., Zientara W., *Kurzer Abriss der deutschen Geschichte bis 1945 für Germanistik Studenten (Krótki zarys dziejów niemieckich do 1945 r. dla studentów germanistyki)*, Toruń 1988.
- Skład osobowy UMK w roku akademickim 1953/54*, Toruń 1953, s. 53.
- Skład osobowy UMK w roku akademickim 1954/55*, Toruń 1954, s. 61.
- Skład osobowy UMK w roku akademickim 1955/56*, Toruń 1955, s. 31.
- Skład osobowy UMK w roku akademickim 1957/58*, Toruń 1957, s. 30–31.
- Skład osobowy UMK w roku akademickim 1958/59*, Toruń 1958, s. 28.
- Skład osobowy UMK w roku akademickim 1960/61*, Toruń 1960, s. 20.
- Skład osobowy UMK w roku akademickim 1961/62*, Toruń 1961, s. 22.
- Skład osobowy UMK w roku akademickim 1981/82*, Toruń 1981, s. 11.
- Skład osobowy Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu w roku akademickim 1949/50*, Toruń 1949, s. 52.
- Uniwersytet Mikołaja Kopernika. Wspomnienia pracowników*, red. A. Tomczak, Toruń 1995, s. 150, 245–247, 405.
- Zientara W., *To już dziesięć lat*, „Głos Uczelni. Czasopismo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika”, t. 25 (41), 2016, nr 4, s. 26–27.
- Zmarł Prof. Jerzy Serczyk*, „Głos Uczelni. Pismo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika”, t. 15 (31), 2006, nr 4, s. 10.

Keywords: Weronika Krajniak, Nicolaus Copernicus University in Toruń Archive, legacy, private materials, UMK archive, university, manuscript

Mots-clés : Weronika Krajniak, Archives de l'Université Nicolas Copernic à Toruń, documents privés, université, manuscrit

Ключевые слова: Вероника Крайняк, Архив Университета Николая Коперника в Торуне, наследие, личный материал, архив УНК, университет, рукопись

Weronika Krajniak, *Jerzy Serczyk and his Materials in the Fonds of the Archive of the Nicolaus Copernicus University in Toruń*. The article is titled *Jerzy Serczyk and his materials in the fonds of the archive of the Nicolaus Copernicus University in Toruń*, and consists of a detailed biography of Jerzy Serczyk and a description of his research, educational efforts and private legacy. The article ends with a list of Jerzy Serczyk's materials from 1917–2006 stored in the Nicolaus Copernicus University Archive.

Weronika Krajniak, *Jerzy Serczyk et ses documents dans les fonds des archives de l'Université Nicolas Copernic à Toruń*. L'article intitulé *Jerzy Serczyk et ses documents dans les fonds des archives de l'Université Nicolas Copernic à Toruń* comprend une biographie et une description détaillées de l'activité scientifique, didactique, et privée du producteur de ces archives. Un inventaire des documents de Jerzy Serczyk datant des années 1917–2006 se trouvant dans les archives de l'Université MK a été joint en fin de document.

Вероника Крайняк, *Ежи Серчик и его материалы в Архиве Университета Николая Коперника в Торуне*. Статья под названием «Ежи Серчик и его материалы в Архиве Университета Николая Коперника в Торуне» содержит подробную биографию и научно-дидактическую деятельность, а также личные события творца наследия. В конце в приложении находится инвентарь материалов Ежи Серчика с 1917–2006 лет, находящихся в Архиве УНК.

BOGDAN STĘPIEŃ
(Łańcut)

**ARCHIWUM EDWARDA PELCA (1905–1988) W ZBIORACH
SPECJALNYCH I REGIONALNYCH MIEJSKIEJ BIBLIOTEKI
PUBLICZNEJ W ŁAŃCUCIE ZAWIERAJĄCE MATERIAŁY POCHODZĄCE
Z LAT 1369–1988. JEGO ROLA I ZNACZENIE DLA POZNANIA DZIEJÓW
MIASTA ŁAŃCUTA I REGIONU ŁAŃCUCKIEGO¹**

Słowa kluczowe: Edward Pelc (1905–1988), Archiwum Edwarda Pelca, Miejska Biblioteka Publiczna w Łańcucie

Wprowadzenie

Miejska Biblioteka Publiczna w Łańcucie od samego początku swego istnienia, tj. od powstania w 1946 r., oprócz tradycyjnych zbiorów, takich jak prasa czy książki, gromadzi też i opracowuje różne materiały², które są związane zarówno z samym miastem Łańcutem, jak i regionem łañcuckim³. Materiały te trafiają do zbiorów specjalnych i regionalnych różnymi drogami, najczęściej w postaci darów lub zakupów⁴, następnie są udostępniane w Czytelni Głównej. Jedną z takich darowizn jest bliżej nieznane szerokiemu gronu badaczy Archiwum Edwarda Pelca. Wiedzą o nim jedynie nieliczni czytelnicy, bibliotekarze oraz miejscowi historycy-regionaliści. A szkoda, bo jest ono ze wszech miar godne uwagi i dlatego myślę, że warto mu się bliżej przyjrzeć, tym bardziej że nigdy nie było ono przedmiotem naukowego opracowania.

¹ Artykuł niniejszy opracowałem jako uczestnik studiów doktoranckich prowadzonych na Wydziale Socjologiczno-Historycznym Uniwersytetu Rzeszowskiego.

² *Informator Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łańcucie 1946–1996*, Łańcut 1996, s. 8.

³ *Dziesięciolecie Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łańcucie*, „Życie Łañcuckie” 1956, nr 2, s. 2.

⁴ *70 lat Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łańcucie [1946–2016]*, pod red. M. Sońskiej, M. Szpunar, Z. Trzeźniowskiego, Łańcut 2016, s. 107–111.



Edward Pelc (1905–1988),
nauczyciel, bibliofil, darczyńca
na rzecz Miejskiej Biblioteki Publicznej
w Łańcucie (ze zbiorów Miejskiej Biblioteki
Publicznej w Łańcucie, Archiwum Edwarda Pelca:
*Dokumenty osobiste Edwarda Pelca. Materiały autobiograficzne
i biograficzne*, sygn. 2/III I.2)

Życie i działalność Edwarda Pelca

Edward Pelc urodził się 5 grudnia 1905 r. w Łańcucie jako syn Franciszka i Marii Pelc z domu Bauer⁵. W mieście tym uczęszczał najpierw do szkoły podstawowej, a następnie do Gimnazjum i Liceum im. H. Sienkiewicza, w którym w 1924 r. zdał maturę.

⁵ Rodzina Pelców należała i nadal należy do jednej z najstarszych w tym mieście. Nic więc dziwnego, że E. Pelc od najwcześniejszych lat swego życia interesował się jej losami i co za tym idzie dziejami swej „małej ojczyzny”.

Następnie podjął studia matematyczne na Wydziale Matematyczno-Fizycznym Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, gdzie jednym z jego wykładowców był fenomenalny uczony, twórca słynnej, lwowskiej szkoły matematycznej prof. Stefan Banach⁶.

Po ukończeniu studiów w 1929 r. został skierowany przez kuratorium do pracy w Państwowym Gimnazjum Humanistycznym w dalekim, kresowym mieście, podolskim Buczaczu, w którym uczył matematyki i fizyki.

Zamieszkał w bursie uczniowskiej, której został kierownikiem. Od samego początku zajął się tam sprawami Związku Harcerstwa Polskiego.

Był dobrym, ale wymagającym pedagogiem, co można wyczytać z różnych dokumentów i wspomnień znajdujących się obecnie w jego archiwum. Nic więc dziwnego, że wkrótce otrzymał tytuł profesora.

Lekcje fizyki ilustrował doświadczeniami. W jego archiwum zachowało się nawet zdjęcie z takiej lekcji, zrobione przez jednego z jego uczniów i podarowane mu wraz z odpowiednią dedykacją.

W Buczaczu spędził 10 najlepszych lat swego życia. Poznał tam córkę nauczyciela miejscowej, wiejskiej szkoły Irenę Józefę Braszkównę, z którą 8 sierpnia 1934 r. zawarł związek małżeński.

W późniejszym okresie swego życia, tj. w latach 1939–1941, pracował jako nauczyciel w szkole średniej w Buczaczu, zorganizowanej przez władze ZSRR.

Po przymusowej bezczynności, spowodowanej niemiecką okupacją podczas drugiej wojny światowej, w 1944 r. podjął pracę w browarze w Łańcucie jako księgowy. Równocześnie brał udział w tajnym nauczaniu, zarówno na terenie Buczacza, jak i powiatu łańcuckiego.

W latach 1937–1949 był harcemistrzem. Już po wyzwoleniu, w latach 1944–1947, pełnił obowiązki profesora matematyki w I LO im. H. Sienkiewicza w Łańcucie.

W 1947 r. wyjechał na Śląsk, do Zabrza, gdzie do 1969 r. pracował jako nauczyciel matematyki⁷.

Został odznaczony m.in.: Krzyżem Zasługi RP (1939), Srebrnym Krzyżem Zasługi (1953), Medalem 10-lecia Polski Ludowej (1954), Złotą Odznaką ZHP (1972), Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1973)⁸.

Zmarł 22 lipca 1988 r. w Zabrzu. Przez całe swoje życie był związany z Łańcutem. Każdą wolną chwilę poświęcał na zbieranie i opracowywanie materiałów dotyczących swego rodzinnego miasta i swojej rodziny⁹.

⁶ S. Kolankowski, Z. Pawlikowska-Brożek, *Banach Stefan (1892–1945)* [w:] *Słownik biograficzny matematyków polskich*, red. S. Domoradzki, Z. Pawlikowska-Brożek, D. Węglowska, Tarnobrzeg 2003, s. 10–12; H. Steinhaus, *Stefan Banach*, „Wiadomości Matematyczne” 1961, t. 4, s. 251–259.

⁷ Z. Waszczak, *Pan Edward*, „Nowiny” 1980, nr 100, s. 7 + port.

⁸ Przy opracowywaniu tego biogramu wykorzystano materiały pochodzące z jego archiwum, a znajdujące się obecnie w jego Dokumentach osobistych, sygn. I/III–4/III.

⁹ Zob.: B. Stępień, *Pelc Edward (5 XII 1905 Łańcut–22 VII 1988 Zabrze) matematyk, nauczyciel, ofiarodawca zbiorów* [w:] *Słownik pracowników książki polskiej. Suplement IV*, pod red. M. Rządowski, Warszawa 2016, s. 187.

Bibliografia najważniejszych prac Edwarda Pelca

Edward Pelc jest autorem ponad 40 prac, pozostających głównie w maszynopisach i rękopisach, przechowywanych do niedawna w zbiorach specjalnych i regionalnych Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łańcucie. Obecnie znajdują się one w archiwum jego imienia.

Edward Pelc całe swoje życie interesował się i wnikliwie badał dzieje Łańcuta i jego okolic. Rezultatem tych zainteresowań są jego prace. Szkoda, że są one w większości nigdzie nie publikowane. Jest on autorem lub współautorem m.in. następujących opracowań naukowych:

Architekci zamkowi i budowniczowie łańcuccy do drugiej wojny światowej, oprac. K. Olbrychtowa, E. Pelc, Łańcut, [s.n.], 1976, 170 k., 5 zeszytów; 29 x 20 cm.

Doc. dr hab. Tadeusz Stachyra: życiorys i praca naukowa, oprac. E. Pelc, Zabrze: [s.n.], 1980, 45 k., fot., 29,5 x 21,5 cm.

Dr hab. prof. zw. Politechniki Szczecińskiej, abs. państwowego gimnazjum im. H. Sienkiewicza w Łańcucie, abs. Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, Józef Madera (1905–1975): życiorys, oprac. E. Pelc, Zabrze, [s.n.], 1982, IV, 74, 138 k., fot., 29 x 20 cm.

Działalność zawodowa, cechowa, społeczna, polityczna i kulturalna budowniczych i murarzy łańcuckich [do drugiej wojny światowej], oprac. K. Olbrychtowa, E. Pelc, [Łańcut], 1976, 135 k., 29 x 20 cm.

Handel, banki i przemysł w Łańcucie do czasu ich uspołecznienia, oprac. A. Chmiel, E. Pelc, Łańcut, Zabrze, [s.n.], 1978, 235 k., fot., 29 x 20 cm.

Historia parafii rzymsko-katolickiej w Husowie, oprac. D. Pelc-Skrętna, E. Pelc, Husów, Zabrze, 1984–1985, 149 k., 30 x 21 cm.

Historia rodziny Pelców z Łańcuta 1773–1974.

Historia Stowarzyszenia Mieszczan „Gwiazda” w Łańcucie ze szczególnym uwzględnieniem działalności Amatorskiego Koła Teatralnego 1894–1939, oprac. E. Pelc, Zabrze, [s.n.], 146 s., fot., 29 x 20 cm.

Krótki życiorys prof. dr. hab. Teofila Modelskiego, oprac. E. Pelc, Zabrze, [s.n.], 1979, 10 k., fot., 21 x 30 cm.

Łańcut starszy o 12 lat: Dokument wydany w Łańcucie w r. 1369 przez Ottona z Pilczy Pileckiego dotyczący lokacji wsi [Kraczkowej], oprac. E. Pelc, Zabrze, [s.n.], [1981], 5 k., 29 x 20 cm.

Łańcut, Handzlówka, Husów, Kraczkowa, Tarnawka w świetle dokumentów lokacyjnych z drugiej połowy XIV w., oprac. E. Pelc, Zabrze, [s.n.], 1985, 184 k., 30 x 21 cm.

Nazwy terenowe i obiekty orientacyjne w Łańcucie, oprac. E. Pelc, D. Skrętna, Zabrze, [s.n.], 1983, 134 k., 30 x 21 cm.

- Notatka o pracy prof. dr. hab. Teofila Modelskiego „Herb miasta Łańcuta w świetle zabytków sfragistycznych”, oprac. E. Pelc, Zabrze, [s.n.], 1978–1979, 33 k., 21 x 30 cm.
- Pamiętnik nauczyciela związkowca, oprac. E. Pelc, Zabrze, [s.n.], 1981, I, 18 k., 29 x 20 cm.
- Podzwierzyniec po pierwszej wojnie światowej oprac. E. Pelc, Łańcut, Zabrze, [s.n.], 1979–1980, 241 k., fot., 30 x 21 cm.
- Projekt referatu dyskusyjnego „Mało znane szczegóły i fakty z historii Łańcuta”, oprac. E. Pelc, [Łańcut], [s.n.], 1975, 23 k., fot., 20 x 20 cm.
- Przedmieście, dzielnica Łańcuta. Ludność, gwara, skład zawodowy ludności w 1927 r., działalność gospodarcza, oświatowa, kulturalna, społeczna, polityczna. Współczesność, oprac. E. Pelc, Zabrze, [s.n.], 1979–1980, 372 k., 30 x 21 cm.
- Rewelacja historyczna Ziemi Łańcuckiej: Łańcut starszy o 12 lat: Kraczkowa to średniowieczna *Nova Villa vulgariter autem Daz Newdorff*, oprac. E. Pelc, Zabrze, [s.n.], 1981, 22 k., 29 x 20 cm.
- Rody rzemieślnicze w Łańcucie na tle działalności Ziemi Łańcuckiej, oprac. E. Pelc, [Łańcut], 1976, 135 k., fot., 29 x 20 cm.
- Uwagi o treści hasel, umieszczonych w Słowniku geograficzno-krajoznawczym Polski odnoszących się do ziemi łańcuckiej, oprac. E. Pelc, Zabrze, [s.n.], 1983, 30 k., 30 x 21 cm.
- Wokół problemów lokacji miasta Łańcuta i wsi podłańcuckich z XIV i XV w., oprac. E. Pelc, Łańcut, Zabrze, [s.n.], 1986, 107 k., 30 x 21 cm.
- Wykaz rękopisów dotyczących Łańcuta przekazanych przez prof. dr. T.E. Modelskiego do Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, oprac. E. Pelc, Zabrze, [s.n.], 1979, 9 k., 21 x 30 cm.
- Wykaz rękopisów i materiałów dotyczących Łańcuta opracowanych przez prof. dr. Teofila Emila Modelskiego, przekazanych po jego śmierci do Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, oprac. E. Pelc, Zabrze, [s.n.], 1979, 3 k., 21 x 30 cm.
- Życie kulturalne Łańcuta do wybuchu drugiej wojny światowej: odczyt wygłoszony dla społeczeństwa łańcuckiego dnia 11.11.1975 r., oprac. E. Pelc, [Łańcut], [s.n.], 1975, 98 k., fot., 29 x 20 cm.
- Żydzi w Łańcucie, oprac. E. Pelc, Zabrze, Łańcut, [s.n.], 1978–1979, 235 k., fot., 30 x 21 cm.
- Edward Pelc jest też współautorem wydanej drukiem *Przewodnika turystycznego po Łańcucie*¹⁰.

¹⁰ A. Chmiel, E. Pelc, *Przewodnik turystyczny po Łańcucie*, Łańcut 1980.

**Archiwum Edwarda Pelca w zbiorach specjalnych
i regionalnych Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łąncucie
i jego rola oraz znaczenie dla poznania dziejów
miasta i regionu**

Danuta Skrzętna, córka Edwarda Pelca, przekazała 24 sierpnia 2015 r. Miejskiej Bibliotece Publicznej w Łąncucie¹¹ na własność, nieodpłatnie, będące jej własnością, a odziedziczone po ojcu zbiory. Stało się to w obecności Grzegorza Paczochy, kierownika Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Zdrowia Urzędu Miasta Łąncuta, dr. Krzysztofa Jankowiaka, Małgorzaty Sońskiej, dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łąncucie, pracowników tej biblioteki oraz przedstawicieli lokalnych mediów.



(cyt. za: *70 lat Miejskiej Biblioteki publicznej w Łąncucie (1946–2016)*, pod red. M. Sońskiej, M. Szpunar i Z. Trześniowskiego, Łącut 2016, s. 111)

W skład zbioru wchodzi dokumenty dotyczące Edwarda Pelca, jego rodziny, historii miasta i jego mieszkańców, m.in.: rękopisy, maszynopisy, korespondencja, fotografie, w tym klisza herbu Łąncuta z 1406 r., drzewo genealogiczne

¹¹ Zbiory te trafiły do Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łąncucie m.in. dlatego, że w mieście tym nie ma archiwum.

rodziny Pelców. Są to zarówno oryginały, jak i kopie dokumentów, a nawet wycinki z prasy. Razem 52 teczki¹².

Zgromadzone przez Edwarda Pelca materiały są niezwykle cenne i stanowią znakomite uzupełnienie zbiorów specjalnych i regionalnych Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łańcucie. Niewątpliwie staną się one podstawą źródłową do opracowania wielu artykułów, prac naukowych czy też popularnonaukowych.

Przekazane przez Danutę Skrętną, córkę wybitnego regionalisty, materiały archiwalne zostały zinwentaryzowane, opracowane i skatalogowane jako wyodrębniony dział pod nazwą Archiwum Edwarda Pelca¹³. Przy jego opracowaniu zachowano oryginalny układ nadany przez właściciela. Dział ten został podzielony na kilka części:

I. Dokumenty osobiste Edwarda Pelca, sygn. 1/III–4/III

- I.1. Dokumenty osobiste,
- I.2. Materiały autobiograficzne i biograficzne,
- I.3. Harcerstwo,
- I.4. Odznaczenia.

II. Dokumenty majątkowe Edwarda Pelca, sygn. 5/III–6/III

- II.1. Umowy, rachunki, wydatki,
- II.2. Upoważnienia.

III. Materiały rodzinne Edwarda Pelca, sygn. 7/III–14/III

- III.1. Dokumenty i pamiątki Teofilii z Bauerów Świątoniowskiej,
- III.2. Papiery dotyczące żony Józefy Ireny Pelc,
- III.3. Papiery dotyczące córki Danuty Pelc Skrętniej,
- III.4. Wspomnienia dotyczące rodziny,
- III.5. Drzewo genealogiczne rodziny Jęczalików,
- III.6. Drzewo genealogiczne rodziny Skrętów,
- III.7. Historia rodziny Pelców z Łańcuta,
- III.8. Fotografie.

IV. Prace Edwarda Pelca, sygn. 15/III–37/III

- IV.1. Historia Stowarzyszenia Mieszczan „Gwiazda” w Łańcucie,
- IV.2. Architekci zamkowi i budowniczowie łańcuccy,
- IV.3. Działalność zawodowa, cechowa, społeczna, polityczna i kulturalna budowniczych i murarzy łańcuckich,
- IV.4. Rody rzemieślnicze w Łańcucie na tle działalności rzemiosła ziemi łańcuckiej,
- IV.5. Handel, banki i przemysł w Łańcucie do czasu ich uspołecznienia,
- IV.6. Żydzi w Łańcucie,
- IV.7. Przedmieście dzielnica Łańcuta,

¹² M. Mac, *Biblioteka otrzymała cenne dary*, „Gazeta Łańcucka” 2012, nr 207, s. 3.

¹³ D. Rycek, *Archiwum Edwarda Pelca przekazane do zbiorów Czytelni Głównej*, „Łańcucki Biuletyn Miejski” 2015, nr 62, s. 7.

- IV.8. Notatka prof. dr. Teofila Modelskiego „Herb miasta Łańcuta w świetle zabytków sfragistycznych”,
- IV.9. Krótki życiorys prof. dr. Teofila Modelskiego,
- IV.10. Doc. dr hab. Tadeusz Stachura,
- IV.11. Pamiętnik nauczyciela związkowca,
- IV.12. Dr hab. prof. Politechniki Szczecińskiej abs. Państwowego Gimn. im. H. Sienkiewicza w Łańcucie, abs. Uniw. J. Kazimierza we Lwowie Józef Meder,
- IV.13. Rewelacja historyczna Ziemi Łańcuckiej,
- IV.14. Dokument o założeniu Kraczkowej z dnia 16 sierpnia 1369 r.,
- IV.15. Nazwy terenowe i obiekty orientacyjne w Łańcucie,
- IV.16. Tablice pamiątkowe, pomniki, figury, rzeźby, kapliczki i krzyże przydrożne w Łańcucie i Ziemi Łańcuckiej cz. 1,
- IV.17. Tablice pamiątkowe, pomniki, figury, rzeźby, kapliczki i krzyże przydrożne w Łańcucie i Ziemi Łańcuckiej cz. 2,
- IV.18. Historia parafii rzymsko-katolickiej w Husowie,
- IV.19. Łańcut, Handzlówka, Husów, Kraczkowa, Tarnawka w świetle dokumentów lokacyjnych z drugiej poł. XIV w.,
- IV.20. Wokół problemów lokacji miasta Łańcuta i wsi podłańcuckich z XIV i XV w.,
- IV.21. Podzwierzyniec po pierwszej wojnie światowej,
- IV.22. Przewodnik turystyczny po Łańcucie,
- IV.23. Uwagi o treści haseł umieszczonych w Słowniku Geograficzno-Krajoznawczym odnoszącym się do Ziemi Łańcuckiej.

V. Odczyty i przemówienia, sygn. 38/III–40/III

- V.1. Życie kulturalne Łańcuta do wybuchu drugiej wojny światowej,
- V.2. Projekt referatu dyskusyjnego „Mało znane szczegóły i fakty z historii Łańcuta”,
- V.3. Łańcut starszy o 12 lat.

VI. Wykazy, sygn. 41/III–42/III

- VI.1. Wykaz rękopisów i materiałów dotyczących m. Łańcuta oprac. przez prof. dr. Teofila E. Modelskiego przekazanych do Archiwum Uniw. Jagiellońskiego w Krakowie,
- VI.2. Wykaz rękopisów i materiałów dotyczących m. Łańcuta oprac. przez prof. dr. hab. Teofila E. Modelskiego przekazanych do biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu.

VII. Korespondencja, sygn. 43/III–54/III

- VII.1. Listy od Aleksandra Chmiela,
- VII.2. Listy od następujących: Lit. B–K,
- VII.3. Listy od Krzysztofa Jankowiaka,
- VII.4. Listy od następujących: Lit. L–P,
- VII.5. Listy od Kazimieri Olbrychtowej,

- VII.6. Listy od następujących: Pelc,
- VII.7. Listy od następujących: Lit. R–Z,
- VII.8. Listy od osób nieznanego imienia i nazwiska,
- VII.9. Listy od instytucji i urzędów,
- VII.10. Zaproszenia,
- VII.11. Listy E. Pelca do osób prywatnych i instytucji,
- VII.12. Korespondencja dotycząca haseł w Słowniku Geograficzno-Krajoznawczym Polski.

VIII. Materiały różne zbierane przez Edwarda Pelca, sygn. 55/III–61/III

- VIII.1. Afisz o odczycie,
- VIII.2. Rękopisy,
- VIII.3. Druki,
- VIII.4. Wypis z archiwum o.o. Jezuitów,
- VIII.5. Muzeum Pożarnictwa w Przeworsku,
- VIII.6. Wycinki prasowe.

Spśród wszystkich wyżej wymienionych materiałów na szczególną uwagę zasługuje m.in.: korespondencja z różnymi osobami prywatnymi, takimi jak np. Aleksander Chmiel¹⁴, Jan Kazimierz Kęskiewicz¹⁵, Walenty Szpunar¹⁶ czy Stefan Inglot¹⁷.

¹⁴ Aleksander Chmiel (1897–1986) kupiec, działacz społeczny oraz kulturalno-oświatowy niezwykle zasłużony zarówno dla samego miasta Łańcuta, jak i całego regionu łańcuckiego; zob.: D. Kolek, *Chmiel Aleksander (1897–1986)* [w:] *Słownik biograficzny twórców oświaty i kultury XIX i XX wieku Polski południowo-wschodniej*, red. A. Meissner, K. Szmyd, Rzeszów 2011, s. 71; J. Ku-bicki, *Życiorys dedykowany naszej ziemi*, „Gazeta Łańcucka” 1995, nr 2/3, s. 9; J. Rzepka, R. Kochman, *Słownik biograficzny powiatu łańcuckiego*, Łańcut 2011, s. 48–49.

¹⁵ Jan Kazimierz Kęskiewicz (1899–1994), księgarz, współtwórca tradycji księgarskich i czytelnicznych w Łańcucie; zob.: A. Jagusztyn, *Kęskiewicz Jan Kazimierz (1899–1994)* [w:] *Słownik biograficzny twórców oświaty...*, s. 182 oraz B. Stępień, *Księgarnie w Łańcucie w latach 1927–1950*, „Toruńskie Studia Bibliologiczne” 2017, nr 2 (190), s. 53–68.

¹⁶ Walenty Szpunar (1904–1989), prof. dr inż., absolwent łańcuckiego gimnazjum (1923); student Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie; nauczyciel wielu szkół średnich i wyższych, m.in. dyrektor Gimnazjum Mechaniki Rolnej, późniejszego Technikum Mechanizacji Rolnictwa w Łańcucie, pracownik Politechniki Warszawskiej (Katedry Astronomii Praktycznej), współpracownik Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie, wieloletni redaktor „Rocznika Astronomicznego”, autor wielu publikacji, napisanych w kilku językach; zob.: J. Rzepka, R. Kochman, op.cit., s. 276–277.

¹⁷ Stefan Inglot (1902–1994), prof. dr hab., absolwent łańcuckiego gimnazjum (1921), absolwent Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, asystent, a następnie adiunkt na tamtejszym uniwersytecie; docent, a następnie prof. Szkoły Handlu Zagranicznego; prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie (1945–1950), od 1946 prof., organizator i kierownik Katedry Historii Społecznej i Gospodarczej Uniwersytetu Wrocławskiego, w 1950 r. na stałe przeniósł się do Wrocławia, gdzie związał się z tamtejszym ośrodkiem naukowym, dziekan Wydziału Filozoficzno-Historycznego (1954–1958), członek senatu uniwersytetu (1954–1960, 1962–1964), członek wielu organizacji i towarzystw naukowych, m.in.: trzykrotny sekretarz generalny Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Historycznego, członek Towarzystwa Naukowego we Lwowie, jeden z założycieli Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego oraz przewodniczący Zarządu Wydziału Filozo-

Niezwykle ważne miejsce w Archiwum Edwarda Pelca zajmują maszynopisy różnych prac, takich jak np.: „Tablice pamiątkowe, pomniki, figury, rzeźby, kapliczki i krzyże przydrożne w Łańcucie i Ziemi Łańcuckiej”; „Nazwy terenowe i obiekty orientacyjne w Łańcucie”; „Przedmieście dzielnica Łańcuta”, „Podzwierzyniec po pierwszej wojnie światowej” i inne, choćby te wymienione wyżej w bibliografii najważniejszych jego prac.

Wśród materiałów, które znalazły się w tym archiwum, odnaleźć możemy także różne dokumenty o charakterze biograficznym. Są to m.in.: odpis z księgi parafialnej w Buczaczu, legitymacja członka Towarzystwa Koła Matematyczno-Fizycznego Studentów Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, odpis mianowania na nauczyciela Państwowego Liceum i Gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza w Łańcucie i wiele innych.

Archiwum Edwarda Pelca uzupełniają bardzo liczne fotografie. Ze zgromadzonych materiałów mogą korzystać wszyscy zainteresowani czytelnicy Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łańcucie. Niewątpliwie ze zbiorów E. Pelca będą korzystać, a nawet już korzystają, przede wszystkim historycy regionu, badacze kultury i sztuki, ponieważ stanowią one bardzo bogate oraz niezwykle cenne i unikatowe źródło do historii regionalnej, które może być wykorzystane np. do pisania prac licencjackich, magisterskich, artykułów czy też innych prac naukowych.

Obecnie trwają prace nad digitalizacją tego archiwum. Niewątpliwie po ukończeniu tych prac zostanie ono udostępnione szerokiemu gronu czytelników.

Bibliografia

- 70 lat Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łańcucie [1946–2016], red. M. Sońska, M. Szpunar i Z. Trześniowski, Łańcut 2016.
- Dziesięciolecie Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łańcucie, „Życie Łańcuckie”, 1956, nr 2, s. 2.
- Informator Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łańcucie 1946–1996, Łańcut 1996.
- Kolankowski S., Pawlikowska-Brożek Z., *Banach Stefan (1892–1945)* [w:] *Słownik biograficzny matematyków polskich*, red. S. Domoradzki, Z. Pawlikowska-Brożek, D. Węglowska, Tarnobrzeg 2003, s. 10–12.
- Kozaczka M., *Życie kulturalne miasta w latach 1919–1939* [w:] *Łańcut. Studia i szkice z dziejów miasta*, red. W. Bonusiak, Rzeszów 1997, s. 389–414.
- Mac M., *Biblioteka otrzymała cenne dary*, „Gazeta Łańcucka” 2012, nr 207, s. 3.
- Pelc Z., *Mój Łańcut*, Łańcut 1997.

ficzno-Historycznego, członek Rady Naukowej dla zagadnień Ziem Odzyskanych (1945–1950) oraz przewodniczący Komisji Osadnictwa Wiejskiego i wielu innych instytucji i organizacji, autor ponad 400 prac naukowych; zob. J. Rzepka, R. Kochman, op.cit., s. 108–109.

Przywilej lokacyjny wsi Kraczkowej z 16 sierpnia 1369 roku, oprac. K. Pomes, B. Stępień, Przemysł 2001.

Rycek D., *Archiwum Edwarda Pelca przekazane do zbiorów Czytelni Główniej*, „Łańcucki Biuletyn Miejski” 2015, nr 62, s. 7.

Słownik biograficzny powiatu łańcuckiego, red. J. Rzepka i R. Kochman, z. 1, Łańcut 2011.

Słownik biograficzny twórców i działaczy kultury XIX i XX wieku Polski południowo-wschodniej, red. A. Meissner i K. Szmyd, Rzeszów 2011.

Steinhaus H., *Stefan Banach*, „Wiadomości Matematyczne” 1961, t. 4, s. 251–259.

Stępień B., *Pelc Edward (5 XII 1905 Łańcut–22 VII 1988 Zabrze) matematyk, nauczyciel, ofiarodawca zbiorów [w:] Słownik pracowników książki polskiej. Suplement IV*, red. M. Rzadkowska, Warszawa 2016, s. 187.

Waszczak Z., *Pan Edward*, „Nowiny” 1980, nr 100, s. 7.

Keywords: Edward Pelc (1905–1988), Edward Pelc’s Archive, City Public Library in Łańcut

Mots-clés : Edward Pelc (1905–1988), Archives d’Edward Pelc, bibliothèque publique municipale de Łańcut

Ключевые слова: Эдвард Пельц (1905–1988), Архив Эдварда Пельца, Городская общественная библиотека в Ланьцуте

Bogdan Stępień, *Edward Pelc’s (1905–1988) Archive in the Special And Regional Collections of the City Public Library in Łańcut Comprising Materials from Between 1369 and 1988, its Role and Significance for the Discovery of the History of Łańcut and the Surrounding Areas*. The article presents the Archive of Edward Pelc (1905–1988) — teacher, bibliophile, founder of the Archive and the person who donated its collection to the City Public Library in Łańcut. So far, the archive has not yet been studied and analysed.

The collection includes both original materials and copies of documents on the history of Łańcut and the region. The earliest of those come from 1369 (i.e. the date on the oldest known and existing document referencing these lands — the founding document of the Kraczkowa village), while the latest come from 1988 (i.e. the year of Edward Pelc’s death). In addition, the following matters are discussed:

- the biography of Edward Pelc (1905–1988);
- his research interests and achievements, which have been included in the list of the author’s major publications, as well as his archive, which was donated to the City Public Library in Łańcut (52 folders in total) on 24 August 2015 by Edward Pelc’s daughter, Danuta Skretna.

Bogdan Stępień, *Archives d’Edward Pelc (1905–1988) dans les collections spéciales et régionales de la bibliothèque publique municipale de Łańcut, contenant des documents datant de 1369–1988. Son rôle et sa signification pour connaître l’histoire de la ville de Łańcut et de la région de Łańcut*. Cet article présente les archives d’Edward Pelc (1905–1988), enseignant, bibliophile, créateur d’archives et donateur de ces archives à la bibliothèque publique municipale de Łańcut. Il n’existait pas jusqu’ici d’étude scientifique sur ces archives.

Ces archives contiennent à la fois des originaux et leurs copies. Elles concernent l'histoire de la ville de Łańcut et de la région de Łańcut. Elles datent de la période allant de 1369 (date du plus ancien document préservé et actuellement connu sur ces terres, c'est-à-dire le droit de cité du village de Kraczkowa) jusqu'à 1988 (soit la date du décès d'Edward Pelc). C'est pourquoi cet article aborde des questions telles que :

- la biographie d'Edward Pelc (1905–1988) ;
- ses centres d'intérêt et son travail scientifique, consigné dans la bibliographie des œuvres les plus importantes de cet auteur ;
- les archives qu'il a créées, qui ont été transférées le 24 août 2015 par sa fille, Mme Danuta Skrętna, à la bibliothèque publique municipale de Łańcut (52 dossiers au total), qui en est devenue propriétaire.

Богдан Стеньпень, *Архив Эдварда Пельца (1905–1988) в специальных и региональных собраниях местной общественной библиотеки в Ланьцуте, содержащая материалы с 1369–1988 лет*. Его роль и значение для изучения истории города Ланьцут и ланьцутского региона. В данной статье представлен Архив Эдварда Пельца (1905–1988), учителя и библиографа, основателя Архива и его дарительницы для Городской общественной библиотеки в Ланьцуте. До сих пор он не дождался научной обработки.

Архив содержит как оригинальные материалы, так и их копии. Они касаются истории самого города Ланьцут и Ланьцутского региона. Первые документы датируются 1369 годом (т.е. даты самого старого сохранившегося и известного нам на данный момент документа об этих землях, т.е. локационной привилегии деревни Крачкова) а последние — 1988 годом (т.е. годом смерти Эдварда Пельца). Поэтому статья затрагивает следующие вопросы:

- биография Эдварда Пельца (1905–1988);
- его хобби и научные достижения, которые описаны в библиографии самых главных работ автора, а также созданный им архив, который дочь Данута Скрентна 24 августа 2015 передала в собственность Городской общественной библиотеке в Ланьцуте (всего 52 папки).

ANNA DRZEWIECKA
(Łódź, Archiwum Państwowe w Łodzi)

„ŁÓDZKA” CZĘŚĆ ZBIORU TADEUSZA REGERA

Słowa kluczowe: Tadeusz Reger, Zbiór Tadeusza Regera, ruch robotniczy na Śląsku Cieszyńskim, ruch socjalistyczny na Śląsku, „Pobudka”, „Naprzód”, „Robotnik”, prace drukowane T. Regera, sprawy narodowościowe, sprawy wyznaniowe, duchowieństwo, oświata, spółdzielczość (kooperacje), Polska niepodległa 1918–1938, sprawy polityczne, sejm, gospodarka kraju, sprawa polska w latach 1914–1938, materiały do historii PPS, polskie partie i stronnictwa polityczne (oprócz PPS), parlament austriacki. Koło Polskie w Galicji, ruchy narodowo-wyzwolenicze i społeczno-rewolucyjne na ziemiach polskich do 1914 r., stosunki ekonomiczne, społeczne, polityczne, kulturalne w poszczególnych zaborach w XIX i XX w., związki zawodowe i zawodowe stowarzyszenia robotnicze, położenie ekonomiczno-społeczne klasy robotniczej, walka klasowa, organizacje i partie socjalistyczne na świecie, dzieje socjalizmu i walk wyzwoleniczo-rewolucyjnych w poszczególnych krajach, zagadnienia teoretyczne socjalizmu, ekonomia polityczna, nauki społeczne, filozofia

W kwietniu 2017 r. minęła 145. rocznica urodzin Tadeusza Regera — człowieka, który niemal całe swoje życie poświęcił krzewieniu polskości w ziemi cieszyńskiej. Z tej okazji została przygotowana wystawa wirtualna Archiwum Państwowego w Łodzi¹ oraz powstał referat, przypominający sylwetkę, działalność oraz zbiór T. Regera. Bohater niniejszego artykułu był niewątpliwie jedną z najciekawszych postaci na Śląsku Cieszyńskim w początkach XX w. Zastąpił jako działacz społeczny i polityczny, poseł do parlamentu austriackiego i polskiego, animator ruchu socjalistycznego na Śląsku oraz wydawca prasy lewicowej. Nazwisko Regera jest nierozzerwalnie związane z ruchem robotniczym na terenie Śląska Cieszyńskiego, a jego działalność polityczna i społeczna jest na ogół znana w regionie. Szkic ten nie stanowi wyczerpującego naukowego opracowania, nie jest też pracą historyczną. Stanowi jedynie próbę zaprezentowania „łódzkiej” części dzieł zgromadzonych przez T. Regera, zwrócenia uwagi na wartość oraz ewentualną przydatność wspomnianego zbioru w badaniach naukowych

¹ Zob. online: <<http://www.lodz.ap.gov.pl>> [dostęp: 10 sierpnia 2017].

oraz popularyzatorskich. Ze względu na niewielką liczbę opracowań dotyczących Tadeusza Regeera, jego działalności oraz zbioru niniejsza praca powstała na podstawie dostępnego w pracowni naukowej Archiwum Państwowego w Łodzi (al. Kościuszki 121) katalogu kartkowego „łódzkiej” części zbioru Tadeusza Regeera oraz zespołów archiwalnych Archiwum Miejskie w Łodzi i Archiwum Państwowe w Łodzi. Na podstawie inwentarzy wytypowano i przeanalizowano jednostki archiwalne, których zawartość mogła zawierać informacje dotyczące interesującego zagadnienia, np. sprawozdania roczne, miesięczne i kwartalne, lustracje oraz jednostki dotyczące przejmowanych zespołów, przesunięć i spraw bibliotecznych. Ponadto wykorzystano informacje zawarte w *Polskim słowniku biograficznym*, prasę i artykuły dotyczące osoby Regeera i jego działalności, które udostępniło Archiwum Państwowe w Katowicach.

W pierwszej części niniejszej pracy przybliżone zostaną sylwetka i działalność Tadeusza Regeera na terenie Śląska Cieszyńskiego. Następnie omówiona będzie zawartość „łódzkiej” części zbioru T. Regeera.

Tadeusz Reger (pseud. i krypt. „Banita”, „Blask”, „R.”, „R.t”, „T.R.”, „T.R.r”, „Tareg.”) urodził się 2 kwietnia 1872 r. w Nowym Jorku. Pochodził z niezamożnej rodziny mieszczańskiej przybyłej do USA z Przemyśla². Miejsce urodzenia Tadeusza nie miało większego wpływu na jego drogę życiową. Rodzina Regeera nie wrosła w społeczność amerykańską, wkrótce powróciła do Przemyśla, gdzie Tadeusz spędził dzieciństwo i młodość. Po ukończeniu edukacji w szkole podstawowej podjął naukę w krakowskim gimnazjum. Po jego ukończeniu w 1899 r. rozpoczął praktykę aptekarską³. W roku 1892 został studentem farmacji na Uniwersytecie Jagiellońskim, równocześnie coraz bardziej angażował się w działalność stowarzyszeń socjalistycznych. Za aktywny udział w pracy politycznej spotkały go pierwsze szykany i represje ze strony przełożonych, które ostatecznie przesądziły o jego dalszej drodze życiowej. Za działalność w stowarzyszeniach robotniczych został pozbawiony bezpłatnej praktyki aptekarskiej. Konsekwencją udzielania się w organizacjach związanych z ruchem robotniczym i współpracy z pismami socjalistycznymi (np. paryską „Pobudką” czy lwowską „Pracą” oraz „Robotnikiem”) było relegowanie go z Uniwersytetu Jagiellońskiego w 1893 r. Od tego czasu dwudziestoletni T. Reger całkowicie poświęcił się ruchowi socjalistycznemu. W kolejnych miesiącach wszedł w skład ścisłego komitetu agitacyjnego w Krakowie oraz redagował krakowskie pismo „Naprzód”. W roku 1894 po raz pierwszy został aresztowany za swoją działalność. W tym okresie młody Reger coraz częściej odwiedzał Śląsk Cieszyński i Zagłębie Ostrowsko-Karwińskie, gdzie było największe skupisko proletariatu górniczego. Postępujący rozwój cieszyńskiego

² W. Bieńkowski, *Tadeusz Reger* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 30, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1987, s. 727–734.

³ T. Reger, *Jednodniówka jubileuszowa, wspomnienia lat czterdziestu*, Cieszyn 1932, s. 43.

ruchu robotniczego spowodował konieczność rozbudowy form organizacyjnych na tym terenie. Reger zaakceptował przedstawioną mu propozycję podjęcia się tego zadania i w 1895 r. przeniósł się do Poręby. „Zrósł się z tą ziemią, stał się jej synem, umiłował ją całym sercem, oddał siebie, swe zdolności, swój entuzjazm bez reszty robotnikom śląskim. Stał się wodzem polskiego proletariatu na Śląsku”⁴.

W trakcie działalności socjalistycznej Tadeusz Reger zaczął zbierać książki, prasę, druki ulotne, broszury oraz inne dokumenty związane ze swoimi zainteresowaniami społecznymi i politycznymi. Zgromadzony przez niego zbiór chronologicznie obejmował okres od 1867 r. do 1938 r. Trzon kolekcji stanowiły pozycje dotyczące problematyki socjalistycznej, związkowej, parlamentarnej, narodowościowej i kościelnej. Były to wydawnictwa w językach polskim, czeskim, niemieckim i francuskim. Z racji terenu działania Tadeusza Regera znaczną część zajmowały pozycje dotyczące Śląska, tzw. „silesiaca”. Stale powiększający się zbiór publikacji, który stanowił warsztat pracy T. Regera, był przechowywany w specjalnie do tego celu skonstruowanych skrzyniach, co ułatwiało jego transport podczas częstych podróży. Wielkość skrzyń dopasowana była do formatu znajdujących się w nich druków. Każda ze skrzyń posiadała w ścianie czołowej wieko na zawiasach, otwierane do przodu, zaś po bokach przymocowane były uchwyty do ich przenoszenia⁵. Takie przechowywanie zgromadzonych dzieł uchroniło je w dużym stopniu przed zniszczeniem i zdekompletowaniem podczas okupacji.

Po śmierci T. Regera w 1938 r.⁶ wiele instytucji wyraziło chęć przejęcia zbioru ze względu na jego różnorodność i dużą wartość. Został on rozbity na trzy części. Tuż po pogrzebie Tadeusza Regera przedstawiciele ruchu socjalistycznego z Dorą Kłuszyńską na czele⁷, która знаła wartość historyczną zgromadzonych dzieł, dokonali za zgodą wdowy Michaliny Regerowej selekcji i wyboru polskich druków socjalistycznych. Trafiły one do Archiwum Komitetu Centralnego PPS w Warszawie. W czasie drugiej wojny władze niemieckie przewiozły je wraz z innymi archiwaliami PPS do Poczdamu i Gdańska-Oliwy. Po 1945 r. żołnierze Armii Czerwonej przekazali odnalezione materiały źródłowe do Moskiewskiego Instytutu Marksizmu i Leninizmu. Następnie w roku 1957, w ramach akcji rewindykacyjnej, części dokumentacji powróciły do Polski i zostały złożone w Zakładzie Historii Partii przy Komitecie Centralnym PZPR, przemianowanym w kolejnych latach na Centralne Archiwum PZPR. W latach 1974–1975 ówczesne władze ZSRR przekazały kolejną partię materiałów ze

⁴ J. Chlebowczyk, *Tadeusz Reger*, „Zaranie Śląskie” 1960, nr 3, s. 406.

⁵ A. Wadowski, *Księgozbiór Tadeusza Regera w Cieszynie*, „Zaranie Śląskie” 1966, z. 1, s. 134.

⁶ „Łodzianin. Organ PPS”, nr 295 z 18 października 1938 r., s. 1.

⁷ Dora Kłuszyńska, Dorota Kłuszyńska z domu Pilcer — polska działaczka społeczna i feministka, senator z listy PPS i Centrolewu w latach 1925–1935 oraz posłanka na sejm w latach 1947–1952. Od 1948 do 1952 r. przewodnicząca Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

zbioru Tadeusza Regera. Wydawnictwa te znajdują się obecnie w Archiwum Akt Nowych w Warszawie.

Drugą część zbioru Tadeusza Regera, obejmującą głównie materiały dotyczące ruchu niepodległościowego, zakupiło Muzeum im. J. Piłsudskiego w Łodzi. Mieściło się ono wówczas w kamienicy przy ulicy Wschodniej 19, gdzie w latach 1899–1900 mieszkał Józef Piłsudski⁸.

Ostatnią część zbieranych przez Regera materiałów, ze względu na znajdujące się w niej silesiaca, zakupił magistrat miasta Cieszyna dla tamtejszego muzeum. Po roku 1960 cieszyńską część zbiorów T. Regera przejęła Biblioteka Śląska w Katowicach z oddziałem w Cieszynie. Po dzień dzisiejszy ta część nabytków stanowi własność Książnicy Cieszyńskiej, mając charakter prywatnej spuścizny, która została podzielona na dwie grupy. Jedną stanowi księgozbiór liczący 7 tys. woluminów i obejmujący głównie dzieła z zakresu historii, prawa, socjologii, przyrody oraz silesiaca. Drugą grupę tworzą materiały archiwalne zwane „Tekami Regera”. Są to dokumenty i akta urzędowe, notatki, korespondencja, wycinki z gazet, druki ulotne związane z osobą Tadeusza Regera bądź organizacjami czy osobami z nim współpracującymi. „Cieszyńska” część zbiorów jest bezcennym źródłem informacji do badania historii Śląska Cieszyńskiego w okresie od lat 90. XIX w. do 1938 r.⁹

Pozostałą część zbioru Tadeusza Regera, na którą złożyły się dzieła literatury pięknej oraz wydawnictwa albumowe, pozostawiła dla siebie wdowa po nim, Michalina Regerowa¹⁰.

Interesująca nas „łódzka” część zbioru Tadeusza Regera, którą zakupiło pierwotnie Muzeum im. J. Piłsudskiego w Łodzi, została przekazana do Archiwum Miejskiego w Łodzi (obecnie Archiwum Państwowe w Łodzi). Świadectwem tego faktu jest pismo wystosowane 12 kwietnia 1945 r. do Eugeniusza Ajnenkiela, ówczesnego wiceprezydenta miasta Łodzi, z prośbą o „wyrażenie zgody na przejęcie odnalezionych przy placu Wolności nr 14 zbiorów archiwalnych po pośle Regerze”¹¹. Archiwum Miejskie w Łodzi otrzymało odpowiedź parę dni później, z której dowiadujemy się, że „decyzją resortowego Wiceprezydenta wydawnictwa, książki i zbiory archiwalne, stanowiące niegdyś zbiory Muzeum imienia J. Piłsudskiego, przejmie Archiwum Miejskie”¹². W kolejnej jednostce archiwalnej odnaleźć można sprawozdanie z działalności archiwum za kwiecień 1945 r., w którym widnieje zapis dotyczący nabytków, informujący o przejęciu części zbiorów Muzeum im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi¹³. Sprawa zbioru T. Regera

⁸ E. Ajnenkiel, *O mieszkanie Józefa Piłsudskiego w Łodzi i pamiątki jego pracy*, Łódź 1936, s. 9.

⁹ Zob. online: <<http://www.kc-cieszyn.pl/index.php/content,300/>> [dostęp: 10 sierpnia 2017].

¹⁰ A. Wadowski, op.cit., s. 133.

¹¹ Archiwum Państwowe w Łodzi (cyt. dalej: APŁ), Archiwum Miejskie w Łodzi, sygn. 75, s. 10.

¹² Ibidem, s. 12.

¹³ Ibidem, sygn. 104, s. 2.

znalazła ciąg dalszy w jednostce archiwalnej o tytule „Lustracja Archiwum Miejskiego” z 1949 r. — w zamieszczonym tam sprawozdaniu za 1948 r. wymieniony jest Zbiór Tadeusza Regera tuż za Zbiorem Bartoszewiczów¹⁴. Ostatnią informacją dotyczącą zbioru, odnalezioną w zasobie archiwum łódzkiego, jest „Kwestionariusz sprawozdawczo-statystyczny” za 1951 r., z którego wynika, że Zbiór T. Regera znajdował się w Zbiorach i kolekcjach. Aktualnie wydawnictwa zebrane przez Tadeusza Regera przechowywane są w Bibliotece Archiwum Państwowego w Łodzi i stanowią odrębny zbiór pod nazwą Zbiór Tadeusza Regera. W zasobie archiwum nie odnaleziono informacji, kiedy materiały te przekazano do biblioteki archiwalnej i co było powodem takiej decyzji. W celu ich ochrony zostały przepakowane w teczki z tektury bezkwasowej.

Korzystanie ze Zbioru T. Regera umożliwia kartkowy katalog tematyczny dostępny w pracowni naukowej archiwum (al. Kościuszki 121). Hasła w katalogu ułożone są alfabetycznie (według autorów lub tytułów). Ponadto na przełomie roku 2016 i 2017 sporządzono spis w formie elektronicznej, któremu nadano tytuł „Zbiór Tadeusza Regera”. Po zaktualizowaniu ewidencji omawiany zbiór zawiera 994 pozycje. Brak jest pozycji o numerach inwentarzowych: 351 (na tekturowej fiszce pozostawiona została informacja „brak skontrum” — nie ma możliwości ustalenia, kiedy było skontrum to przeprowadzone), 356 oraz 771. Nie można również ustalić tytułów brakujących pozycji, ponieważ we wspomnianym katalogu kartkowym nie zachowały się karty z wymienionymi sygnaturami.

Katalog kartkowy „łódzkiej” części zbioru T. Regera tworzą następujące działy:

1. Prace drukowane T. Regera

Jak wiadomo, Tadeusz Reger był nie tylko inicjatorem i organizatorem polskiego ruchu socjalistycznego na Śląsku Cieszyńskim, działaczem politycznym i społecznym, był także publicystą. Swą działalność publicystyczną rozpoczął w 1889 r., współpracując z „Pobudką” i lwowską „Pracą”. W roku 1893 został redaktorem czasopisma „Naprzód”, a w kwietniu 1897 r. założył pierwsze na Śląsku pismo socjalistyczne „Równość”¹⁵. Pojawienie się tego pisma i jego ukazywanie się przez cztery lata było możliwe dzięki talentowi organizacyjnemu oraz zaangażowaniu T. Regera¹⁶. Ponadto był on autorem odezów i broszur, m.in. „Socjaliści a niepodległość Polski”¹⁷, „Organizator. Statut organizacyjny

¹⁴ Ibidem, sygn. 109.

¹⁵ E. Buława, *Tadeusz Reger (1872–1938)*, Cieszyn 1998, s. 10.

¹⁶ Ibidem, s. 11.

¹⁷ Biblioteka Archiwum Państwowego w Łodzi, Zbiór Tadeusza Regera, sygn. 360.

P.P.S.D. Galicji i Śląska”¹⁸ czy „Równość — Przyczynek do dziejów powstania i rozwoju polskiej prasy socjalistycznej na Śląsku Cieszyńskim”¹⁹.

2. Kalendarze

Zbiór Tadeusza Regera wzbogacony jest o różnorodne kalendarze, które stanowią kolejny dział tematyczny. Najstarsze to: *Kalendarz Robotniczy na rok 1894*²⁰, wydany w 1893 r. we Lwowie oraz *Der Grütlianer Kalender für das Jahr 1894*²¹. Natomiast najmłodszy ze zbioru pochodzi z 1932 r. i jest to *Kalendarz Królowej Korony Polskiej*. Ponadto można wyróżnić: *Kalendarz Ludowy na rok 1922*²², *Kalendarz socjalistyczny na rok 1900*²³, *Kalendarz nauczycielski na rok 1897*²⁴, wydany w Nowym Sączu, *Kalendarz polski dla ludu na rok 1916*²⁵, *Robotniczy Kalendarz z lat 1910–1912*²⁶, wydany we Lwowie, *Österreichischer Arbeiter Kalender na rok 1915*²⁷ czy *Śląski kalendarz robotniczy na rok przestępny 1920*²⁸.

3. Biografie, pamiątki, wspomnienia

Pod tym hasłem znajduje się wiele pozycji biograficznych dotyczących polskich działaczy socjalistycznych oraz rewolucjonistów, np. Bolesława Limanowskiego²⁹, Józefa Piłsudskiego³⁰, Stefana Okrzei³¹, Józefa Kwiatka³², Tadeusza Rechniewskiego³³, Waleriana Łukasińskiego³⁴ czy biografia Adama Mickiewicza³⁵. Na uwagę zasługują również m.in.: *Portrety zmarłych socjologów*³⁶, które

¹⁸ Ibidem, sygn. 625.

¹⁹ Ibidem, sygn. 360.

²⁰ Ibidem, sygn. 830.

²¹ Ibidem, sygn. 862.

²² Ibidem, sygn. 844.

²³ Ibidem, sygn. 849.

²⁴ Ibidem, sygn. 841.

²⁵ Ibidem, sygn. 850.

²⁶ Ibidem, sygn. 953.

²⁷ Ibidem, sygn. 857.

²⁸ Ibidem, sygn. 851.

²⁹ L. Wasilewski, *Bolesław Limanowski w setnym roku życia*, Warszawa 1934.

³⁰ Tamże, sygn. 528: A. Anusz, *Józef Piłsudski*, Warszawa 1923; *Rola Józefa Piłsudskiego w życiu narodu i państwa*, Warszawa 1927; S. Car, *Józef Piłsudski a państwo polskie*, Warszawa 1930; S. Guliński, *Józef Piłsudski*, Warszawa 1923; S. Karlin, *Dzieciństwo Józefa Piłsudskiego; Wódz Polski walczący Józef Piłsudski*.

³¹ W. Orwid, *Stefan Okrzeja*, Warszawa 1910.

³² J. Krzesławski, *Józef Kwiatek (1874–1910)*, Warszawa 1935.

³³ *Tadeusz Rechniewski (1862–1916) w katordze — na wygnaniu — w kraju*, Warszawa 1927.

³⁴ E. Jezierski, *Walerian Łukasiński*, Warszawa 1916.

³⁵ K. Drzewiecki, *O życiu i dziełach Adama Mickiewicza*, Warszawa 1901; F. Koneczny, *Życie i zasługi Adama Mickiewicza*, Kraków 1898; C. Pieniężek, *O życiu i dziełach Adama Mickiewicza*, Lwów 1898; K. Wojnar, *Adam Mickiewicz król pieśni polskiej*, Kraków 1898.

³⁶ K. Krauz-Kelles, *Portrety zmarłych socjologów*, Warszawa 1906.

ukazały się w Warszawie w 1906 r. oraz broszura pt. *Pamięci Henryka Barona i Tadeusza Dzierzbickiego niezłomnych bojowników o niepodległość i socjalizm*, wydana w Warszawie w 1938 r.³⁷

4. Sprawy narodowościowe

Kolejne hasło katalogu grupuje materiały dotyczące problematyki narodowościowej — Żydów (polskich i rosyjskich), Niemców oraz Ukraińców. Dominują w tej grupie druki wydane w języku polskim. Na uwagę zasługują opracowania Ignacego Daszyńskiego, np.: *Czarny dzień galicyjskiej szlachty — mowa*, wydane we Lwowie 1901 r.³⁸, *Szlachetczyzna a odrodzenie Galicji* (Lwów 1899)³⁹, *Interpelacja do ministra sprawiedliwości w sprawie konfiskat w Krakowie*⁴⁰, a także opracowania działacza PPS, bliskiego współpracownika J. Piłsudskiego, Leona Wasilewskiego (ojca Wandy Wasilewskiej) *Polityka narodowościowa Rosji* (Kraków 1916) czy opracowanie polskiej nauczycielki i działaczki oświatowej Stefani Sempołowskiej pt. *Żydzi w Polsce* (Warszawa 1905)⁴¹.

5. Sprawy wyznaniowe, duchowieństwo

W tym dziale kryją się opracowania dotyczące spraw wyznaniowych i duchowieństwa. Są tu publikacje m.in. Grzegorza Czapińskiego (*Państwo a kościół. Konkordat Polski z Rzymem*⁴², *Czy socjalista może być katolikiem?*⁴³, *Ile się księdzu należy za śluby, pogrzeby itp.?*⁴⁴), niemieckojęzyczne opracowania austriackiego polityka Karla Luthnera (*Gegen die Klerikalen*⁴⁵) oraz niemieckiego działacza robotniczego Karla Kautskyego (*Die Sozialdemokratie und die katholische Kirche*⁴⁶, Berlin 1902).

6. Oświata

Tadeusz Reger jako propagator polskości na Śląsku Cieszyńskim zbierał materiały dotyczące oświaty i szkolnictwa. Problematyka ta nie była mu obca, gdyż niejednokrotnie poruszał sprawy szkolnictwa na forum parlamentu. W zachowanym zbiorze znajdują się m.in. następujące pozycje związane z przedstawionymi zagadnieniami: *Memoriał Kuratora warszawskiego okręgu naukowego Szwarca*

³⁷ Biblioteka Archiwum Państwowego w Łodzi, Zbiór Tadeusza Regera, sygn. 286.

³⁸ Ibidem, sygn. 574.

³⁹ Ibidem, sygn. 975.

⁴⁰ Ibidem, sygn. 793.

⁴¹ Ibidem, sygn. 209.

⁴² Ibidem, sygn. 445.

⁴³ Ibidem, sygn. 674.

⁴⁴ Ibidem, sygn. 267.

⁴⁵ Ibidem, sygn. 634.

⁴⁶ Ibidem, sygn. 416.

w sprawach szkolnych z roku 1905⁴⁷; *Odbudowa Polski przy pomocy szkoły*⁴⁸; *Stan oświaty w Galicji, Wielkim Księstwie Krakowskim i na Śląsku*⁴⁹ czy *Protokół obrad wiecu w sprawie szkoły polskiej w Warszawie 10.02.1905 roku*⁵⁰.

7. Spółdzielczość (koooperacje)

Na ten nieliczny zbiór składają się prace teoretyczne i opracowania opisujące spółdzielczość w Polsce. Warto wspomnieć m.in. o: wydanej w Ostrawie broszurze pt. *Przyczynki do historii powstania i rozwoju robotniczych organizacji spółdzielczych na Śląsku Cieszyńskim*⁵¹, *Kalendarzu spółdzielczym na rok 1922–1923*⁵² czy opracowaniu polskiej ekonomistki i historyka Zofii Daszyńskiej-Golińskiej pt. *Przez spółki spożywcze do przyszłego ustroju*⁵³.

8. Sprawy społeczno-ekonomiczne wsi. Reforma rolna w Polsce

W zbiorze nie zabrakło broszur agitacyjnych oraz ulotek PPS dotyczących reformy rolnej w Polsce i spraw społeczno-ekonomicznych ówczesnej wsi. Znajduje się wśród nich broszura polskiej działaczki socjalistycznej Stanisławy Motz-Abramowskiej pt. *Dobra nowina robotnikom wiejskim. Część 1: O tem, jak możemy zdobyć sobie teraz lepszą dolę*⁵⁴ oraz *Część 2: Jak i kiedy robotnicy wiejscy otrzymają ziemię*⁵⁵.

9. Polska niepodległa 1918–1938. Sprawy polityczne. Sejm. Gospodarka kraju

W tej grupie materiały zostały podzielone na następujące grupy: sprawy polityczne, sejm, gospodarka kraju. Na uwagę zasługują: *Przemówienia w Sejmie Rzeczypospolitej 1919–1930*⁵⁶ polskiego prawnika i socjalisty Hermana Diamanda oraz rozprawy polskiego polityka Artura Hausnera *Przewyciężanie kryzysu. Walka z bezrobociem. Drogi i środki*⁵⁷. Ponadto takie druki, jak: *Kogo wybierać do sejmu*⁵⁸, *Jak budowano w Polsce państwowość*⁵⁹, *Kto ciągnie zyski z „pracy” gospodarczej kraju*⁶⁰

⁴⁷ Ibidem, sygn. 961.

⁴⁸ Ibidem, sygn. 962.

⁴⁹ Ibidem, sygn. 21.

⁵⁰ Ibidem, sygn. 960.

⁵¹ Ibidem, sygn. 610.

⁵² Ibidem, sygn. 846, 847.

⁵³ Ibidem, sygn. 550.

⁵⁴ Ibidem, sygn. 712.

⁵⁵ Ibidem, sygn. 713.

⁵⁶ Ibidem, sygn. 70.

⁵⁷ Ibidem, sygn. 608.

⁵⁸ Ibidem, sygn. 100.

⁵⁹ Ibidem, sygn. 422.

⁶⁰ Ibidem, sygn. 300.

10. Sprawa polska w latach 1914–1938

W omawianym zbiorze liczną grupę stanowią druki, które dotyczą np. sprawy polskiej w latach 1914–1938. W tym dziale znajdują się materiały dotyczące historii Legionów, np. instrukcje i regulaminy wojskowe, broszury agitacyjne, ulotki nawołujące do popierania Legionów. Ponadto występują też opracowania dotyczące sytuacji politycznej na ziemiach polskich, np. *Naród, armia, wódz*⁶¹ z 1929 r.; *Droga krzyżowa Polski*⁶², wydana w Piotrkowie w 1916 r.; *Tragedia legionów*⁶³ z 1916 r.; *Instrukcja strzelecka*⁶⁴; *Najważniejsze przepisy sanitarne dla legionistów*⁶⁵; *Prawo żołnierzy i ich rodzin*⁶⁶; *Regulamin wojsk pieszych*⁶⁷ czy *Zmartwychwstanie Polski*⁶⁸.

11. Materiały do historii PPS

Kolejną grupą materiałów, które możemy wyróżnić, są druki dotyczące historii PPS. Pod tym hasłem znajdują się materiały do historii PPS i PPSD, w tym sprawozdania ze zjazdów i konferencji z lat 1901–1928 oraz druki agitacyjne i programowe. Warte uwagi są m.in. następujące tytuły: *Co robili socjaliści w sejmie?*⁶⁹, *Czem jest PPS i do czego dąży?*⁷⁰, *W sprawie zagadnień programowych PPS*⁷¹, *Kwestia niepodległości w programach socjalistów polskich*⁷², *Młodzi! Pod sztandary PPS*⁷³, *Program PPS (uchwalony na XVII Kongresie PPS)*⁷⁴, *Ku Polsce socjalistycznej. Dzieje polskiej myśli socjalistycznej*⁷⁵.

12. Polskie partie i stronnictwa polityczne (oprócz PPS)

Na tę grupę składają się materiały ulotne, głównie o charakterze agitacyjnym, pochodzące w większości z okresu pierwszej wojny światowej oraz dwudziestolecia międzywojennego. Pozycje znajdujące się w tym dziale odnoszą się m.in. do Narodowej Demokracji, Polskiego Skarbu Wojskowego, Narodowego Związku Chłopskiego, Partii Niezawisłości Narodowej czy Centralnego Komitetu Narodowego. Są to m. in. następujące wydawnictwa: *Czem jest Polska*

⁶¹ Ibidem, sygn. 368.

⁶² Ibidem, sygn. 566.

⁶³ Ibidem, sygn. 79.

⁶⁴ Ibidem, sygn. 498.

⁶⁵ Ibidem, sygn. 520.

⁶⁶ Ibidem, sygn. 515.

⁶⁷ Ibidem, sygn. 495.

⁶⁸ Ibidem, sygn. 386.

⁶⁹ Ibidem, sygn. 597.

⁷⁰ Ibidem, sygn. 785.

⁷¹ Ibidem, sygn. 260.

⁷² Ibidem, sygn. 6.

⁷³ Ibidem, sygn. 523.

⁷⁴ Ibidem, sygn. 255.

⁷⁵ Ibidem, sygn. 5.

*Organizacja Narodowa?*⁷⁶, *Czem jest i do czego dąży Narodowy Związek Chłopski?*⁷⁷, *Czem jest i do czego dąży Liga Państwowości Polskiej?*⁷⁸, *Partia Niezawisłości Narodowej*⁷⁹, *Związek Niezależny Młodzieży Socjalistycznej*⁸⁰.

13. Parlament austriacki. Koło polskie w Galicji

Tadeusz Reger zbierał również druki dotyczące parlamentu austriackiego oraz kół polskich działających w Galicji. Wydarzenia roku 1905 mają odzwierciedlenie w tym właśnie zbiorze. Dominują tu druki autorstwa polskiego polityka socjalistycznego, posła do wiedeńskiej Rady Państwa i publicysty Ignacego Daszyńskiego, m.in.: *Administracja polityczna w Austrii*⁸¹, *Mowa o sprawie polsko-ruskiej wygłoszona w Izbie Posłów dnia 21-go maja 1908 roku*⁸², *Niedola robotniczych kas chorych w Galicji*⁸³, *O nędzy ludu w Austrii*⁸⁴, *Czarny dzień galicyjskiej szlachty*⁸⁵, *Rewolucja w Królestwie Polskiem*⁸⁶.

14. Ruchy narodowo-wyzwoleńcze i społeczno-rewolucyjne na ziemiach polskich do 1914 r.

Pod tym hasłem zostały zgrupowane druki dotyczące powstań narodowych i ruchów rewolucyjnych na ziemiach polskich. Wśród zgromadzonych wydawnictw tego działu można wymienić: *Robotnicze święto majowe*⁸⁷, *Rewolucja w Królestwie Polskim*⁸⁸, *Polska i autonomia*⁸⁹, *Historia socjalizmu w Galicji i na Śląsku 1846–1882*, tom 1⁹⁰, *Demokracja w Polsce*⁹¹, *Rozwój polskiej myśli socjalistycznej*⁹², *1 Maja. Międzynarodowe Święto Robotnicze*⁹³, *Powstanie Styczniowe*⁹⁴.

⁷⁶ Ibidem, sygn. 478.

⁷⁷ Ibidem, sygn. 23.

⁷⁸ Ibidem, sygn. 357.

⁷⁹ Ibidem, sygn. 101.

⁸⁰ Ibidem, sygn. 705.

⁸¹ Ibidem, sygn. 988.

⁸² Ibidem, sygn. 979.

⁸³ Ibidem, sygn. 974.

⁸⁴ Ibidem, sygn. 981.

⁸⁵ Ibidem, sygn. 574.

⁸⁶ Ibidem, sygn. 586.

⁸⁷ Ibidem, sygn. 701.

⁸⁸ Ibidem, sygn. 586.

⁸⁹ Ibidem, sygn. 408.

⁹⁰ Ibidem, sygn. 734.

⁹¹ Ibidem, sygn. 582.

⁹² Ibidem, sygn. 667.

⁹³ Ibidem, sygn. 669.

⁹⁴ Ibidem, sygn. 492.

15. Stosunki ekonomiczne, społeczne, polityczne, kulturalne w poszczególnych zaborach w XIX i XX w.

Kolejną grupą w Zbiorze Regera są materiały omawiające stosunki ekonomiczne, polityczne i kulturalne w zaborach rosyjskim, austriackim i pruskim. W tej grupie znajdują się m.in. następujące tytuły: *Co produkuje Galicja a co Królestwo Polskie*⁹⁵, *Stan ekonomiczny Galicji. Cyfry i fakta*⁹⁶, *Wskreszenie Polski przez Rosję*⁹⁷, *Austria a Polska*⁹⁸, *Stosunki społeczno-ekonomiczne na ziemiach polskich zaboru pruskiego*⁹⁹, *Tajne dokumenty rządu rosyjskiego w sprawach polskich*¹⁰⁰.

16. Związki zawodowe i zawodowe stowarzyszenia robotnicze

Pod tym hasłem kryją się opracowania oraz sprawozdania dotyczące organizacji związków zawodowych i stowarzyszeń robotniczych. Warto w tym miejscu wymienić następujące pozycje: *Co ławnik sądu pracy wiedzieć powinien*¹⁰¹, *Związki Zawodowe Robotników Angielskich*¹⁰², *Pożytek i znaczenie stowarzyszeń zawodowych*¹⁰³, *Polityka Związków Zawodowych*¹⁰⁴, *O Związkach Zawodowych i ich znaczeniu dla klasy robotniczej*¹⁰⁵, *Sprawozdanie Komisji Centralnej Związków Zawodowych z działalności i stanu Związków Zawodowych w Polsce w latach 1929, 1930, 1931 i 1932*¹⁰⁶.

17. Położenie ekonomiczno-społeczne klasy robotniczej. Walka klasowa

Dość liczną grupę w zbiorze T. Regera stanowią wydawnictwa poświęcone kwestii robotniczej i walce klasowej. W grupie tej znajdują się opracowania, broszury agitacyjne oraz ulotki. Są to m.in. następujące tytuły: *Co zyskał robotnik pod rządami marszałka Piłsudskiego?*¹⁰⁷, *Prawda ludu roboczego*¹⁰⁸, *Socjalizm i rady Robotnicze*¹⁰⁹, *Zadania kulturalne klasy robotniczej*¹¹⁰, *Parlament a ochrona robotników*¹¹¹, *Walka o płace zarobkowe*¹¹².

⁹⁵ Ibidem, sygn. 399.

⁹⁶ Ibidem, sygn. 460.

⁹⁷ Ibidem, sygn. 430.

⁹⁸ Ibidem, sygn. 306.

⁹⁹ Ibidem, sygn. 183.

¹⁰⁰ Ibidem, sygn. 198.

¹⁰¹ Ibidem, sygn. 346.

¹⁰² Ibidem, sygn. 149.

¹⁰³ Ibidem, sygn. 876.

¹⁰⁴ Ibidem, sygn. 906.

¹⁰⁵ Ibidem, sygn. 907.

¹⁰⁶ Ibidem, sygn. 947.

¹⁰⁷ Ibidem, sygn. 335.

¹⁰⁸ Ibidem, sygn. 294.

¹⁰⁹ Ibidem, sygn. 624.

¹¹⁰ Ibidem, sygn. 991.

¹¹¹ Ibidem, sygn. 345.

¹¹² Ibidem, sygn. 412.

18. Organizacje i partie socjalistyczne na świecie

Grupa ta obejmuje materiały zjazdowe oraz liczne broszury agitacyjne. Na uwagę zasługuje przede wszystkim publikacja austriackiego historyka ruchu robotniczego, Ludwiga Brügla, pt. *Geschichte der österreichischen Sozialdemokratie*, t. 1–5¹¹³, ponadto: *Historia Międzynarodowego Stowarzyszenia Robotniczego*¹¹⁴, *Die Sozialdemokratie und die Katholische Kirche*¹¹⁵, *Zwycięski pochód socjalizmu*¹¹⁶, *Program partii socjalno-demokratycznej w Austrii uchwalony na kongresie ogólnym w Wiedniu 1901*¹¹⁷, *Socjalistyczny Międzynarodowy Kongres Robotniczy w Brukseli 1891 r.*¹¹⁸

19. Dzieje socjalizmu i walk wyzwolenczo-rewolucyjnych w poszczególnych krajach

Wydawnictwa zgrupowane pod tym hasłem dotyczą historii socjalizmu w Anglii, Francji, Niemczech, Rosji, Włoszech oraz USA. Wskazuje to na szeroki zakres zainteresowania T. Regeera socjalizmem. Dla przykładu, warto wymienić następujące opracowania: *Dzieje socjalizmu we Włoszech do 1910 roku włącznie*¹¹⁹, *Historia Komuny Paryskiej (1870–1871)*¹²⁰, *Rewolucja francuska*, t. 1–2¹²¹, *Dzieje socjalizmu w Stanach Zjednoczonych Północnej Ameryki*¹²², *Norwegia*¹²³, *Dzieje socjalizmu we Francji do 1908 roku włącznie*¹²⁴.

20. Zagadnienia teoretyczne socjalizmu. Ekonomia polityczna.

Nauki społeczne. Filozofia

Pozycje tematyczne zgrupowane pod tym hasłem stanowią najobszerniejszy zbiór. Drukowane były w Berlinie, Lipsku, Lwowie, Stuttgarcie, Londynie, Hamburgu, Monachium, Paryżu, Warszawie i Krakowie. Przykładowe tytuły z tego zbioru: *Socjalizm współczesny*¹²⁵, *Dyktatura proletariatu*¹²⁶, *Socjalizm a państwo*¹²⁷, *Socjalizm odrodzony*¹²⁸, *O istocie klasowości*¹²⁹, *Das Rechte uf*

¹¹³ Ibidem, sygn. 868.

¹¹⁴ Ibidem, sygn. 53.

¹¹⁵ Ibidem, sygn. 416.

¹¹⁶ Ibidem, sygn. 554.

¹¹⁷ Ibidem, sygn. 778.

¹¹⁸ Ibidem, sygn. 779.

¹¹⁹ Ibidem, sygn. 32.

¹²⁰ Ibidem, sygn. 175.

¹²¹ Ibidem, sygn. 35.

¹²² Ibidem, sygn. 51.

¹²³ Ibidem, sygn. 207.

¹²⁴ Ibidem, sygn. 47.

¹²⁵ Ibidem, sygn. 162.

¹²⁶ Ibidem, sygn. 486.

¹²⁷ Ibidem, sygn. 86.

¹²⁸ Ibidem, sygn. 325.

¹²⁹ Ibidem, sygn. 113.

*Faulheit*¹³⁰, *Religia i kapitał*¹³¹, *Die Sociale Revolution*¹³², *Manifest komunistyczny*¹³³, *Kwintesencja socjalizmu*¹³⁴.

21. Sprawy różne

Pod tym hasłem zostały zgrupowane wydawnictwa, które tematycznie nie odpowiadały powyższemu hasłom. Są tu m.in. pozycje beletrystyczne, rozprawkowe, popularnonaukowe czy odezwy, np. *Do młodzieży*¹³⁵, *Walka o pokój*¹³⁶, *Marsylianka — opowieści i poezje*¹³⁷, *Emancypacja kobiet*¹³⁸, *Jak powstał świat? Niebo i Ziemia*¹³⁹, *Jutrznie*¹⁴⁰.

Z uwagi na fakt, że omawiany zbiór został podzielony i tym samym rozproszony, trudno jest dziś stwierdzić, jak liczna była pierwotnie cała kolekcja. Tadeusz Reger wzorem sobie współczesnych nie inwentaryzował zbiorów. Oszacowanie wielkości całej kolekcji utrudnia jej rozproszenie po śmierci właściciela¹⁴¹. Od początku jej trzon stanowiły pozycje z zakresu problematyki socjalistycznej, związkowej, parlamentarnej, narodowościowej oraz kościelnej, głównie w języku polskim, czeskim i niemieckim. Obrazują one pasje polityczne i społeczne Regera, wyraźnie determinujące charakter jego biblioteki. Różnorodność tematyki zbieranych dzieł służyła działaczowi za nieocenione źródło, wykorzystywane w pracach nad zgłębianiem i prezentowaniem kultury oraz historii Śląska Cieszyńskiego.

Bibliografia

- Archiwum Państwowe w Łodzi, Archiwum Miejskie w Łodzi, sygn. 75, 12, 104, 109.
Ajnenkiel E., *O mieszkaniu Józefa Piłsudskiego w Łodzi i pamiątki jego pracy*. Łódź 1936.
Bieńkowski Wiesław, *Tadeusz Reger* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 30, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1987.
Buława E., *Tadeusz Reger (1972–1938)*, Cieszyn 1998.
Chlebowczyk J., *Tadeusz Reger*, „Zaranie Śląskie” 1960, nr 3.
Drzewiecka A., *Zbiór Tadeusza Regera*, dostępny w Internecie: <<http://www.lodz.ap.gov.pl>> [dostęp: 10 sierpnia 2017].

¹³⁰ Ibidem, sygn. 678.

¹³¹ Ibidem, sygn. 639.

¹³² Ibidem, sygn. 49.

¹³³ Ibidem, sygn. 120.

¹³⁴ Ibidem, sygn. 28.

¹³⁵ Ibidem, sygn. 259.

¹³⁶ Ibidem, sygn. 315.

¹³⁷ Ibidem, sygn. 874.

¹³⁸ Ibidem, sygn. 588.

¹³⁹ Ibidem, sygn. 576.

¹⁴⁰ Ibidem, sygn. 212.

¹⁴¹ K. Kubiński, *Pamiętnik Cieszyński*, t. 10, Cieszyn 1995, s. 1.

Kubiński K., *Losy zbiorów bibliecznych Tadeusza Regeera*, „Pamiętnik Cieszyński” 1995, t. 10. „Łodzianin” Organ PPS.

Reger T., *Jednodniówka jubileuszowa. Wspomnienia z lat czterdziestu*, Cieszyn 1932.

Wadowski A., *Księgozbiór Tadeusza Regeera*, „Zaranie Śląskie” 1966, z. 1.

Keywords: Tadeusz Reger, Tadeusz Reger’s collection, workers’ movement in Cieszyn Silesia, socialist movement in Silesia, “Pobudka”, “Naprzód”, “Robotnik”, T. Reger’s printed works, nationality, religion, clergy, education, cooperatives, independent Poland 1918-1938, political matters, the Sejm, state economy, the Polish cause between 1914 and 1938, Polish Socialist Party historical materials, Polish parties and political movements (except for PPS), Austrian parliament, Polish association in Galicia, national liberation and social-revolutionary movements in the Polish lands before 1914, economic, social, political and cultural relations in the partitioned lands in the 19th and 20th century, labour unions and workers’ professional associations, socio-economic status of the working class, class struggle, socialist organisations and parties around the globe, history of socialism and liberation-revolutionary struggle in particular countries, socialist theory, political economy, social sciences, philosophy

Mots-clés : Tadeusz Reger, Collection Tadeusz Reger, Mouvement ouvrier de Silésie à Cieszyn, Mouvement socialiste de Silésie « Pobudka » [le Réveil], « Naprzód » [En avant], « Robotnik » [l’Ouvrier], Travaux imprimés de T. Reger, Questions de nationalité, Questions religieuses, Clergé, Éducation, Coopératives (coopérations), Pologne indépendante 1918–1938. Questions politiques. Diète. Économie du pays, la Question polonaise dans les années 1914–1938, Documents ayant trait à l’histoire du PPS, Partis polonais et familles politiques (hors PPS), Parlement autrichien. Cercle polonais en Galicie, Mouvements nationalistes et de libération et mouvements socio-révolutionnaires sur les terres polonaises jusqu’en 1914, Relations économiques, sociales, politiques et culturelles lors des différents partages aux XIXe et XXe siècles, Syndicats et associations professionnelles d’ouvriers, Situation économique et sociale de la classe ouvrière, Lutte de classes, Organisations et partis socialistes dans le monde, Histoire du socialisme et des luttes de libération-révolutionnaires dans différents pays, Problèmes théoriques du socialisme. Économie politique, sciences sociales, philosophie

Ключевые слова: Тадеуш Регер, Собрание Тадеуша Регера, Рабочее движение в Тешинской Силезии, Социалистическое движение в Силезии, «Подъем», «Вперед», «Работник», Печатные работы Т. Регера, печатные работы т. регера, национальные вопросы, религиозные вопросы, духовенство, просвещение, объединение (кооперация), независимая Польша 1918–1938, политические вопросы, сейм, экономика страны, польский вопрос в 1914–1938 годах, материалы к истории ППС, польские партии и политические партии (кроме ППС), австрийский парламент, польское коло в Галиции, национально-освободительные и социально-революционные движения на польской земле до 1914 года, экономические, общественные, политические, культурные отношения в отдельных сборниках в XIX и XX в., профессиональные союзы и профессиональные рабочие объединения, экономическое и общественное положение рабочего класса, классовая борьба, социалистические организации

и партии в мире, история социализма и освободительно-революционной борьбы в разных странах, теоретические вопросы о социализме, политическая экономия, общественные науки, философия

Anna Drzewiecka, *The “Łódź” part of Tadeusz Reger’s Collection*. The article deals with the “Łódź” part of Tadeusz Reger’s collection, which is stored in the Łódź State Archive library. The first part of the article provides a short biography of T. Reger, focusing on his social and political activism. The paper presents the aforementioned collection, which encompasses the period between 1867 and 1938. The bulk of the collection consists of texts on socialism, unions, the parliament, nationality and the Church. The author also describes the process of dividing the collection after the activist’s death and how this particular part made its way to the Łódź archive. The final part of the article constitutes a presentation of Tadeusz Reger’s collection catalogue card set and example entries from each category.

Anna Drzewiecka, *Collection de Tadeusz Reger — partie « Łódź »*. L’article présente la partie « Łódź » de la collection de Tadeusz Reger, conservée dans la bibliothèque des Archives d’État de Łódź. La première partie de l’article présente un aperçu de la figure de T. Reger dans le contexte de ses activités sociales et politiques. Le travail présente la collection dont il est question, qui couvre chronologiquement la période de 1867 à 1938. Le noyau de la collection comprend des documents sur les questions liées au socialisme, au syndicalisme, au parlement, ayant trait à la nationalité et à l’église. Nous avons ensuite montré le processus de division de la collection des œuvres après le décès du militant et la manière dont une partie de la collection s’est retrouvée dans les archives de Łódź. Dans la dernière partie de l’article, nous avons présenté l’instrument de recherche bibliothécaire que constitue le catalogue des documents au format papier de Tadeusz Reger et nous avons examiné des exemples d’articles de chaque section.

Анна Джевецка, «Лодзинская» часть собрания Тадеуша Регера. Статья представляет «лодзинскую» часть собрания Тадеуша Регера, которое хранится в библиотеке Государственного архива в Лодзи. В первой части статьи представлена характеристика Т. Регера в контексте его общественной и политической деятельности. В этой статье представлено данное собрание, которое хронологически охватывало период с 1867 по 1938 гг. Основой коллекции были издания о социалистической, союзной, парламентарной, национальной и костельной проблематике. Далее представлен процесс разделения коллекции произведений после смерти деятеля, и каким образом часть собрания попала в Лодзинский архив. В последней части реферата представлены библиотечные учетные инструменты, т.е. каталог карточного Собрания Тадеуша Регера, а также были обсуждены выборочные издания из каждой части.

Z WARSZTATU HISTORYKA I ARCHIWISTY

ARCHEION, T. CXIX
WARSZAWA 2018
(ISSN 0066-6041)

PAWEŁ GUT

(Słupsk, Akademia Pomorska w Słupsku)

MATERIAŁY KARTOGRAFICZNE W REGISTRATURZE PRUSKIEJ KANCELARII AKT SPRAW W XVIII W.

Słowa kluczowe: kancelaria akt spraw, kartografia, registratura, mapy, plany, kamera map, Prusy, administracja

Kształtowanie się nowoczesnych państw w czasach nowożytnych (XVI–XVIII), niezależnie czy w duchu monarchii absolutnej, czy też dominacji stanowych reprezentacji, wymagało od zarządzających stosowania coraz nowszych narzędzi w procesie sprawowania władzy. Wiązało się to m.in. z zastosowaniem wiedzy z nauk ścisłych i przyrodniczych w administracji. Statystyka, a zwłaszcza kartografia (zwłaszcza średnio- i wielkoskalowa); rysunek techniczny (projekty) stały się instrumentami w pracy zarówno administracji królewskiej, jak i komunalnej, a także w zarządzaniu feudalnymi dominiami czy wczesnokapitalistycznymi przedsiębiorstwami już w XVI, a na pewno w XVII i XVIII w.¹

Świadectwem wykorzystania w administracji wspomnianych narzędzi jest wytworzona i przechowywana w archiwach historycznych dokumentacja techniczna, kartograficzna (zwłaszcza wielkoskalowa) czy statystyczna². Najstarsze

¹ O znaczeniu statystyki dla administracji na przykładzie monarchii absolutystycznej Hohenzolernów zob.: O. Behre, *Geschichte der Statistik in Brandenburg-Preussen bis zur Gründung des Königlichen Statistischen Bureaus*, Berlin 1905. Z kolei o znaczeniu kartografii wielkoskalowej w monarchii stanowej na przykładzie Rzeczypospolitej: J.M. Stoksik, *Geometry malopolscy do końca XVIII wieku. Z dziejów geodezji kartografii wielkoskalowej w Polsce*, Kraków 2013 (tu też obszerna literatura przedmiotu), a także na przykładzie Szwecji: C. Tollin, *Geometric maps in Sweden [w:] Innovationen im Schwedischen Grossreich. Eine Darstellung anhand von Fallstudien*, hrsg. von Ch. Schmelz, J. Zimdars, Hamburg 2009, s. 9–24. Zob. również m.in. dla Pomorza Zachodniego: M. Stelmach, *Historia kartografii Pomorza Zachodniego do końca XVIII wieku*, Szczecin 1991, s. 131–182.

² O dokumentacji statystycznej, jej wartości na przykładzie państwa pruskiego w XVIII w.: R. Gaziński, P. Gut, *Historische Büchlein i Geheime Finanz Bücher jako przykłady źródeł do dziejów społeczeństwa miejskiego na Pomorzu Pruskim w II połowie XVIII wieku*, „Przeszłość Demograficzna Polski” 2014, t. 36, s. 151–164.

zachowane mapy wielkoskalowe czy też plany, mające w dzisiejszym rozumieniu charakter dokumentów geodezyjnych, pochodzą z XVI w. i znajdują się najczęściej w aktach spraw sądowych, stanowią w tej dokumentacji element pogładowy w postępowaniach prawnych o ustalenie granic i sporach granicznych³. Ponadto tego typu dokumenty powiązane z aktami administracyjnymi i podatkowymi stały się także elementem zarządu dóbr ziemskich, ich zagospodarowania, budowy folwarków i wsi, wymiaru podatków i danin. Widoczne jest to w domnach monarszych (państwowych) i dominiach magnackich⁴.

W monarchii Hohenzollernów, zwłaszcza w XVIII w., plany i mapy, także dokumentacja techniczna, stanowiły bardzo ważny element wspomagający zarządzanie państwem. Materiały te odgrywały rolę objaśniającą, dopełniając akta spraw w działalności administracji wszystkich szczebli, z gabinetem królewskim na czele⁵. W czasach panowania Fryderyka II powstać mogło nawet 250 tys. arkuszy rękopiśmiennych planów i map, najczęściej wielkoskalowych⁶.

Podobną rolę do dokumentacji kartograficznej spełniały projekty budynków mieszkalnych i użytkowych (gospodarczych, przemysłowych), obiektów technicznych (np. mosty, śluzy), założeń parkowych, detali architektonicznych itd. Ich powstanie wiąże się nie tylko z ingerencją i nadzorem władz państwowych nad sprawami budownictwa czy planowania przestrzennego, ale również potrzebą wiedzy przez samego zainteresowanego (magistrat, dzierżawca domeny, właściciel dóbr ziemskich) problemem⁷.

³ J.M. Stoksik, *Geometrzy małopolscy*, s. 37–53; eadem, „Zjazdowy sąd komorniczy”. *Praktyka wytyczania granic przez Sąd Podkomorski*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2011, t. 17, s. 25–46; C. Tollin, *Geometric maps in Sweden...*, s. 12–15.

⁴ Zob. m.in.: S. Alexandrowicz, *Polskie mapy majątkowe z XVI-XVIII wieku jako źródło historyczne* [w:] *Problemy nauk pomocniczych historii*, t. 3, Katowice 1974, s. 129–141; J. Gołaski, *Kształtowanie się mapy wsi w Polsce do końca XVIII w.*, Wrocław 1969. Pomnikowym przykładem kartografii dla celów podatkowych są mapy katastralne Szwedzkiej Matrykuły Podatkowej dla Pomorza (*Schwedisches Landesmatrikel von Pommern*): H.T. Porada, *Das Zusammenwirken von Geodäsie, Steuererhebung und Militärpolitik in der schwedischen Grossmachtzeit* [w:] *Innovationen im Schwedischen Grossreich. Eine Darstellung anhand von Fallstudien*, hrsg. von Ch. Schmelz, J. Zimdars, Hamburg 2009, s. 45–73; I. Asmus, *Die geometrische Landesvermessung von Schwedisch-Pommern 1692–1709*, „Baltische Studien” 1996, Bd. 82, s. 79–98.

⁵ M. Hanke, *Geschichte der amtliche Kartographie Brandenburg-Preussens bis zum Ausgang der Friederizianischen Zeit*, Stuttgart 1935; W. Scharfe, *Abriss der Kartographie Brandenburgs 1771–1821*, Berlin–New York 1972; *Die Plankammer der Regierung Potsdam. Spezialinventar 1651 bis 1850*, Bearbeitet von Winfried Bliss, Köln–Wien 1981, s. 1; A. Konias, *Kartografia topograficzna państwa i zaboru pruskiego od II połowy XVIII wieku do połowy XX wieku*, Słupsk 2010, s. 15–32.

⁶ A. Konias, *Kartografia topograficzna...*, s. 25.

⁷ Przykładem planowania przestrzennego i dokumentacji budowlanej w dobrach prywatnych są plany sytuacyjne i techniczne pałacu, zabudowań folwarcznych oraz gospodarstw chłopskich wsi Cecenowo (Zezenow). Dokumentacja ta powstała w 1735 r. po pożarze wsi wywołanym piorunem. Zachowane plany i projekty techniczne stanowią uzupełnienie dla dokumentacji aktowej dotyczącej odbudowy pałacu, folwarku i wsi Cecenowo. Archiwum Państwowe w Szczecinie (cyt. dalej: AP Szczecin), Archiwum rodu von Zitzewitz-Zezenow, sygn. 76. Innym przykładem może być projekt

Masowość tej dokumentacji w strukturach administracyjnych państwa powodowała problemy związane z jej przechowywaniem, a także udostępnianiem. To ostatnie zagadnienie w okresie panowania Fryderyka Wilhelma I i Fryderyka II stanowiło bardzo istotny problem związany z ograniczaniem dostępu do planów i map przez królewskie przepisy, wynikające przede wszystkim z ideologicznych przesłanek scentralizowanego państwa absolutnego⁸.

Celem artykułu jest przedstawienie części procesu aktotwórczego dokumentacji kartograficznej i technicznej, przede wszystkim kwestii zabezpieczenia i zarządzania tego typu materiałami w registraturach pruskich urzędów w XVIII w. na przykładzie administracji prowincjonalnej⁹.

W zakresie zabezpieczenia zasobu kartograficznego w monarchii Hohenzollernów, na poziomie centralnym, na dworze elektorskim istniała już w XVII w. kamera map (*Plankammer*). W 1732 r. kamera taka mieściła się w pałacu królewskim w Poczdamie i stanowiła składnicę planów i map będących w bezpośrednim posiadaniu monarchy. Aż do końca panowania Fryderyka II dokumentacja kartograficzna zgromadzona w królewskim zbiorze była tajna, król zezwalał na jej udostępnienie jedynie niewielkiemu kręgowi współpracowników i zainteresowanych¹⁰.

W historiografii przyjęto, iż w XVIII w. nie tylko na dworze monarszym, ale również w królewskich urzędach centralnych i prowincjonalnych powstały kamery map. Według Reinharda Lüdicke, autora przewodnika po zasobie Tajnego Archiwum Państwowego w Berlinie (*Geheimes Staatsarchiv Berlin-Dahlem*), a także Winfrieda Blissa, autora inwentarza do zbioru kartograficznego Kamera map Rejencji Poczdamskiej (*Plankammer der Regierung Potsdam*), komórki takie tworzone również w urzędach zarządzających prowincjami, czyli w kamerach wojenno-skarbowych (*Kriegs- und Domainen-Kammer*)¹¹. Te ostatnie instytucje najczęściej zlecały wykonanie opracowań geodezyjnych i kartograficznych, a następnie wykorzystywały powstałe materiały, czyli plany wsi,

śluży na rzece Redze pod Trzebiatowem z 1697 r., będący w aktach sprawy dotyczącej żeglugi na ww. rzece i sporów o to między miastami Gryfice i Trzebiatów. AP Szczecin, Archiwum Książąt Szczecińskich (cyt. dalej: AKS), sygn. I/895, s. 98–99; P. Gut, *Gryfice w 2. połowie XVII wieku i wieku XVIII (1653–1806)* [w:] *Gryfice. Dzieje miasta*, red. T. Białecki, Szczecin 2013, s. 141.

⁸ R. Skrycki, *Prace kartograficzne w dolinach Odry, Warty i Noteci w okresie fryderycjańskim. Goswien Othmar Schultze i jego wkład w rozwój kartografii pruskiej*, Szczecin 2013, s. 29.

⁹ Autor nie będzie w tym miejscu zajmował się administracyjnym i technicznym aspektem tworzenia map w XVIII w., gdyż omówił go dokładnie już w pracy: P. Gut, *Z prac nad mapami dla Nowej Marchii w XVIII wieku. Techniczne i biurokratyczne czynności nad opracowaniem map w Prusach*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny” 2015, t. 22, s. 81–95.

¹⁰ A. Konias, *Kartografia topograficzna państwa...*, s. 23–25.

¹¹ *Die Plankammer der Regierung Potsdam...*, s. 1; *Die Plankammer der Regierung Marienwerder. Spezialinventar 1670 bis 1919*, Bearbeitet von Winfried Bliss, Köln–Wien 1982, s. 1; *Übersicht über die Bestände des Geheimen Staatsarchivs zu Berlin-Dahlem*, 3. Teil. Bearbeitet von Reinhard Lüdicke, Leipzig 1939, s. 187, 191.

folwarków czy miast, a także mapy domen, powiatów, prowincji w codziennej działalności¹².

Jednocześnie jednak wspomniani autorzy stwierdzali, iż w XVIII w. nie było szczegółowych przepisów dotyczących zabezpieczenia materiałów kartograficznych, a regulacje o kamerach map pochodzą dopiero z XIX w. Przywołują oni przede wszystkim cyrkularz z 28 marca 1820 r., który regulował kwestię układu (porządku) map będących w gestii rejencji (*Regierung*), czyli urzędów będących od 1808 r. prawnymi następcami kamer wojenno-skarbowych, powstałych w następstwie reform Steina-Hardenberga (1807–1815)¹³.

Wspomniany cyrkularz ministrów finansów, handlu, a także spraw wewnętrznych upowszechniał wytyczne opracowane w Rejencji w Münster (*Regierung Münster*) dla tamtejszej kamery planów. Zarządzenie to do udostępnienia innym urzędom przekazał władzom centralnym nadprezydent prowincji Westfalia (*Provinz Westphalen*) baron Ludwig von Vincke¹⁴.

Zgodnie ze wspomnianą instrukcją w kamerach map znajdowały się dwa zbiory. Na pierwszy, złożony z dokumentacji kartograficznej, składało się dziewięć grup map (*Abteilungen*): topograficzne (*Topographie*), granice (*Grenzen*), wspólnoty (*Gemeinschaften*), miejskie założenia (*Städteanlagen*), domeny i lasy (*Domänen und Forsten*), szosy i drogi (*Kunststrassen und Wege*), budownictwo wodne (*Wasserbau*), odwodnienia/melioracje (*Entwässerung*), a także różne (*Gemischtes*). Z kolei zbiór rysunków i planów technicznych (*Zeichnungen von gemeinnützigen oder merkwürdigen technischen Konstruktionen*) dzielił się na osiem następujących grup: zamki i publiczne państwowe tereny (*Schlösser und öffentliches landesherrliches Gebiet*), mosty, młyny i „kanały” (*Brücken, Mühlen und Freiarchen*), śluzy okrętowe (*Schiffschleusen*), budynki wojskowe (*Militärgebäude*), kościoły i szkoły (*Kirchen und Schulen*), maszyny (*Maschinen*) i sikawki ogniowe (*Feuerspritzen*), a także varia (*Gemischtes*). Urzędnikiem odpowiedzialnym za mapy, plany i dokumentację techniczną był wg wspomnianych przepisów radca budowlany (*Baurat*) oraz wyznaczony registrator (*Registrator*)¹⁵.

¹² Szczegółowo proces zamawiania i wykonania mapy opisał: P. Gut, *Z prac nad mapami...*, s. 81–95. Zob. również: R. Skrycki, *Prace kartograficzne w dolinach Odry...*, s. 55–108.

¹³ Zarządzenie powtórzono 28 maja i opublikowano drukiem: *Circulare an saemmtliche Königl. Regierungen, betreffend die für den Königl. Dienst bestimmten Karten und Zeichnungen*, 28. Mai 1820, „Annalen der preußischen innern Staats-Verwaltung”, Bd. 4, 1820, H. 2, s. 222–223; *Die Plankammer der Regierung Potsdam...*, s. 1; M. Stelmach, *Kancelaria pruskich urzędów administracji państwowej na przykładzie rejencji w latach 1808–1945*, Szczecin 1981, s. 129.

¹⁴ Archiwum Państwowe w Bydgoszczy (cyt. dalej: AP Bydgoszcz), Rejencja Bydgoszcz (cyt. dalej: RB), sygn. I/2953, k. 76–79. Organizację kamery map w Rejencji w Münster regulowały przepisy z 1819 r.: *Einrichtung einer besondern Plankammer bei der Königl. Regierung. Münster*, 18. Januar 1819, „Amtsblatt der Regierung Münster” 1819, nr 6, poz. 50 (s. 48).

¹⁵ AP Bydgoszcz, RB, sygn. I/2953, k. 77–79.

W XIX w., mimo zarządzenia z 1820 r., układ map w registraturach kartograficznych nie został ujednolicony, część rejencji miała własny system układu tej dokumentacji i sposobów jej przechowywania. Kamery planów utworzone i umiejscowione były najczęściej w wydziale III rejencji, odpowiedzialnym za domeny i lasy (*Domainen und Forstabteilung*)¹⁶.

Omówiony powyżej pogląd na temat map w urzędach osiemnastowiecznej administracji w Prusach jest nieprecyzyjny. Na pewno komórki zajmujące się dokumentacją geodezyjną i kartograficzną, a także dokumentacją techniczną, działały w urzędach centralnych. Kamerę Modeli, Maszyn i Map (*Modell-, Maschinen- und Plankammer*) utworzono w Departamencie Budownictwa w Generalnym Dyrektorium w Berlinie (*Oberbaudepartement des General Direktoriums in Berlin*) na podstawie reskryptu z 3 kwietnia 1770 r., choć w instrukcji organizacyjnej dla tej instytucji z 14 marca nie było jeszcze o niej mowy, mimo zapisów o bibliotece z książkami z zakresu techniki i budownictwa (art. 8)¹⁷. Dopiero w kolejnej instrukcji organizacyjnej (*Instruction für Ober Bau Departament, 24. September 1787, art. 9*) dla wspomnianego departamentu ustawodawca umieścił już nie tylko bibliotekę techniczną, ale także kamerę planów¹⁸.

Na poziomie administracji prowincjonalnej kamery planów nie występowały jako jeden formalny zbiór (*Plankammer*). Dokumentacja techniczna i kartograficzna była przechowywana najczęściej w formie zdecentralizowanej, przy każdej z wyodrębnionych registratur w urzędach. W 1773 r. Registratura Domen (*Domainen Registratur*) w Nowomarchijskiej Komerze Wojenno-Skarbowej w Kostrzynie (*Neumärkische Kriegs- und Domainen Kammer in Küstrin*) posiadała własny zbiór map i planów. Obejmował on 73 pozycje inwentarzowe. Były to plany i mapy całych zarządów domen, poszczególnych wsi, folwarków czy nawet niw pól, a pochodziły z lat 1755–1773. Wyodrębniony zbiór map i planów miała też registratura leśna (*Forst Registratur*)¹⁹. W kamerach wojenno-skarbowych zbiory map stanowiły odrębne byty w registraturach domenalnej, leśnej

¹⁶ *Die Plankammer der Regierung Potsdam...*, s. 1; M. Stelmach, *Kancelaria pruskich urzędów...*, s. 129–130.

¹⁷ *Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz Berlin-Dahlem* (cyt. dalej: GStA PK Berlin-Dahlem), II. HA GD, Abt. 3, Tit. XII, Nr. 1, Bd. 1, k. 13–16, 118. Reinhart Strecke stwierdził w katalogu wystawy o budownictwie XVIII i XIX w., iż kamera map i modeli występuje w tekście instrukcji z 17 kwietnia 1770 r., w artykule 9. R. Strecke, *Prediger, Mathematiker und Architekten. Die Anfänge der preußischen Bauverwaltung und die Verwissenschaftlichung des Bauwesens* [w:] *Mathematisches Calcul und Sinn für Ästhetik. Die preußische Bauverwaltung 1770–1848. Ausstellung des Geheimen Staatsarchivs Preußischer Kulturbesitz mit Zusammenarbeit mit der Kunstbibliothek der Staatlichen Museen zu Berlin*, Berlin 2000, s. 28–29.

¹⁸ GStA PK Berlin-Dahlem, II. HA GD, Abt. 3, Tit. XII, Nr. 1, Bd. 2, k. 8–14v.

¹⁹ *Brandenburgisches Landeshauptarchiv* (cyt. dalej: BLHA), Rep. 3B Regierung Frankfurt I Präs., nr 1460/1.

i budowlanej, a także miejskiej (wojennej), a ich wielkość była zależna od zadań wykonywanych przez wydział (departament).

Wspomniany zbiór planów i map registry domen w Kostrzynie dzielił się na grupy — wg zarządów domen, zaś w ich obrębie dokumentacja ułożona była chronologicznie. Seria dotycząca domen w Krośnie Odrzańskim (Crossen an der Oder) liczyła w 1778 r. 12 planów i map, w Bierzwniku (Marienwalde) już 20, a Mironicach (Himmelstadt) aż 30 tego typu dokumentów²⁰.

Mapy i plany były przechowywane w specjalnie wykonanych dla nich szafkach kartograficznych (*Charte-Spinde*) oraz w szufladach (*Charte-Schublade*)²¹. W 1780 r. radca wojenny (*Kriegsrat*) Paul Gottlieb Schartow zorganizował na zamku w Kostrzynie specjalne pomieszczenie dla akt i map registry melioracji Noteci i Warty (*Netze- und Warthe Registratur*) przejętej z Drezdenka, które zostało wyposażone w regały aktowe i na mapy. Za wspomniane wyposażenie kamera w Kostrzynie zapłaciła 46 tal. 15 sgr.²²

Część kartografików była przechowywana w odrębnych skrzyniach, wykonanych specjalnie dla konkretnych egzemplarzy. Tak było m.in. z mapami opracowanymi przez Goswiena Othmara Schultzego dla Nowomarchijskiej Kamery Wojenno-Skarbowej w Kostrzynie w 1769 r. Wówczas to mapę Nowej Marchii złożono w skrzyni za 12 sgr., a jej kolejny egzemplarz wyrysowany w 1771 r. otrzymał żelazny futerał (*Blecher Futteral*) za 1 tal. i 8 sgr.²³

Z kolei zgodnie z umową z 1774 r. mapy powiatowe Nowej Marchii opracowane przez G.O. Schultzego miały tworzyć atlas oprawiony w czerwony kurdyban (*Corduan*). Wg informacji radcy Paula Gottlieba Schartowa z listopada 1784 r. opracowane przez wspomnianego już nowomarchijskiego krajowego mistrza budowlanego (*Neumärkischer Landbaumeister*) inżyniera G.O. Schultzego materiały kartograficzne były przechowywane w skórzanym teczce (11 map powiatowych, a także mapy dolin Noteci, Warty i Odry), niemalowanej skrzyni (mapa dystryktu Nadnoteckiego), a także w czarnej drewnianej skrzyni (wielka mapa Nowej Marchii w dwóch sekcjach)²⁴. W 1800 r. dla map w registry leśnej (*Oberforstmeisteramts-Registratur*) wykonano dwie drewniane skrzynie zamykane na klucz. Ich koszt obliczono na 4 tal.²⁵

O stan dokumentacji kartograficznej i geodezyjnej w registry dbać miała ich obsługa stała. Odpowiedzialni byli registry, ale też inni urzędnicy kamer. W Królewcu nadzorcą nad zgromadzonymi w tamtejszej kamerze wojenno-skarbowej mapami i planami był konduktor (*Conducteur*), czyli inżynier

²⁰ BLHA, Rep. 3B Regierung Frankfurt I Prä., nr 1460/1.

²¹ Ibidem.

²² Regały kosztowały 34 tal. 4 sgr., drabinki po 10 stóp długie — 1 tal. 12 sgr., biurko — 1 tal. 10 sgr., krzesło — 2 tal., kałamarze — 8 sgr.; BLHA, Rep. 3, nr 13 535.

²³ BLHA, Rep. 3, nr 9; P. Gut, *Z prac nad mapami...*, s. 84–85.

²⁴ P. Gut, *Z prac nad mapami...*, s. 88, 91.

²⁵ BLHA, Rep. 3, nr 6178.

Prischmann²⁶. Z kolei w Kamerze Modeli, Maszyn i Map Departamentu Budowlanego Generalnego Dyrektorium w 1770 r. zatrudnienie znalazł registrator Raetzel z pensją 300 tal. W 1787 r. ten ostatni urzędnik otrzymywał rocznie wynagrodzenie w wysokości 500 tal. Departament dysponował specjalnym funduszem 556 tal. na utrzymanie biblioteki specjalistycznej i kamery dokumentów kartograficznych i technicznych²⁷.

Mapy i plany w registraturach były inwentaryzowane w postaci odrębnych repertoriów czy też inwentarzy²⁸. W XVIII w. repertoria takie powstały w registraturach urzędów, często w trakcie porządkowania dokumentacji. W repertorium z lat 1798–1811 Registratury melioracyjnej radcy Brenckenhoffa dla Pomorza, Nowej Marchii i Prus Zachodnich (*Meliorationsakten. Repertorium des Schülzen und Brenckenhoffschen Archivs*) mapy opisano w Titulusie IIIA *Vermessungspläne*²⁹. Z kolei mapy i plany Deputacji Kamery Wojenno-Skarbowej Starej Marchii i Prignitz w Stendalu (*Altmärkische-Prignitzische Kriegs und Domainen Kammerdeputation in Stendal*) posiadały wspólne repertorium z rejestrami pomiarowymi z lat 1773–1786³⁰. W kamerze w Kostrzynie mapy z registratury domen nie miały repertorium *sensu stricto*, lecz ich wykazy znajdowały się w tomie akt poświęconym przechowywaniu takich opracowań. W dokumentacji tej zachowały się sporządzane co kilka lat spisy map i planów folwarków, wsi, pól, a także całych domen. Wykonane były one m.in. przez registratora Freyhube³¹.

We wspomnianych repertoriach i spisach inwentarzowych dla każdej mapy sporządzono odrębny opis. Na jego treść składał się numer ewidencyjny mapy w registraturze (lub numer w ramach danej serii, której dotyczył spis), dalej tytuł mapy/planu, najczęściej w formie skróconej, następnie rok powstania, nazwisko autora mapy wraz z jego urzędowym tytułem, opis jej formy zewnętrznej, np. papier na płótnie. Ponadto w polu uwagi znajdowały się dodatkowe adnotacje, np. o zaginięciu mapy czy planu³².

Prócz istnienia wyodrębnionego zbioru (zbiorów) map i planów czy też rysunków dokumentacji technicznej (projekty budynków, mostów, dróg, grobli, kanałów itd.) bardzo często dołączano tego typu dokumenty bezpośrednio do akt spraw, których dotyczyły. Opracowania kartograficzne czy plany budowlane związane fizycznie bezpośrednio z dokumentami, które obrazowały, np. kosztorysami budowlanymi czy też opisami stanu nieruchomości (inwentarzami) lub wykonania danej inwestycji. Przykładem tego mogą być wspomniane już wyżej

²⁶ GStA PK Berlin-Dahlem, II. HA GD, Abt. 7 Ostpreußen II Nr. 619, k. 50.

²⁷ GStA PK Berlin-Dahlem, II. HA GD, Abt. 3 Tit. XII Nr. 1 Bd. 1, k. 118; ibidem, Bd. 2, k. 15–16.

²⁸ O ewidencji map w registraturach rejencji pisał: M. Stelmach, *Kancelaria pruskich urzędów...*, s. 196.

²⁹ AP Szczecin, Archiwum Państwowe w Szczecinie (do 1945 r.; cyt. dalej: APS), sygn. 1285.

³⁰ BLHA, Rep. 2 A, nr 481.

³¹ BLHA, Rep. 3B Regierung Frankfurt I Präs., nr 1460/1.

³² Ibidem.

plany wsi Cecenowo, służą na Redze pod Trzebiatowem czy też dwa plany sytuacyjne wodociągu w Koszalinie z 1722 i 1737 r.³³

Włączane w akta spraw rysunki techniczne oraz plany i mapy były opracowane na jednej karcie z bifolium (najczęściej formatu 20 x 32 cm, ale też 20 x 34 cm) lub też na całym arkuszu (40[44] x 32 [34]) cm), czyli na formatach papieru stosowanego do sporządzania pism. Wówczas najczęściej wszywano je często w poszyt (akta sprawy) lub też dokładano do fascykułu czy konwoluty. Przykładowo plan sytuacyjny granicy między wsiami Brzeźnica i Samborsko z 1610 r. zajmuje jedną kartę arkusza (20 x 33 cm)³⁴. Z kolei cały arkusz (33 x 40 cm) zajmuje opracowanie katastralne rewiru (pola, łąki, las) Wüdargische Heide w domenie książęcej w Clempenow na Pomorzu Przednim (Vorpommern) z 1620 r.³⁵ Podobnie wykonano również obraz kartograficzny granicy między Polską a Pomorzem brandenburskim w okolicach jeziora Pile, powstały po 1657 r. (43,5 x 33 cm), wszyty do poszytu Archiwum Książąt Szczecińskich (*Herzoglich Stettiner Archiv*), zawierającego dokumenty o wykonaniu traktatów welawsko-bydgoskich³⁶. Identycznie postąpiono z dwoma egzemplarzami mapy pogładowej jeziora Miedwie w unikacie (39,5 x 33,5 cm) i kopii (40 x 30 cm) urbarza domeny w Kołbaczu (*Urbarium des Amts Colbatz*) z 1698 r.³⁷ Projekty domów dla tkaczy w Drezdenku z 1803 r. wykonano również na jednej stronie karty z bifolium³⁸. Z kolei plany pomiarów pól wsi miejskich

³³ Pierwszy plan Koszalina z przebiegiem wodociągu z 1722 r. wykonał prowincjonalny mistrz budowlany (*Provinzialbaumeister*) Johann Gottfried Dames. Znajduje się on w aktach spraw Generalnego Dyrektorium w Berlinie, dotyczących budowy wodociągu z Góry Chełmskiej do Koszalina w 1722 r.; GStA PK Berlin-Dahlem, II. HAGD Abt. 12 Pommern, Städte, Cöslin, nr 1a (plan: k. 8). Z kolei drugi plan Koszalina z przebiegiem wodociągu z 1737 r. wykonał kartograf i budowniczy Władysław Suchodolec. Plan ten z kolei zachował się w aktach spraw Kamery Wojenno-Skarbowej w Szczecinie (*Kriegs und Domainen Kammer in Stettin*) dotyczących utrzymania wspomnianego wodociągu z lat 1737–1743; *Landesarchiv Greifswald* (cyt. dalej: LA Greifswald), Rep. 13a, nr 285 (plan: s. 6). P. Gut, *Okres brandenbursko-pruski (1653–1807)* [w:] *Dzieje Koszalina*, t. 1, *Do 1945 roku*, red. R. Gaziński, E. Włodarczyk, Koszalin 2016, s. 177.

³⁴ Mapa sytuacyjna sporu granicznego między wsiami Brzeźnica (starostwo waleckie) i Samborsko (Zamborstke, księstwo pomorskie) wszyta jest do tomu akt dotyczącego opisu ww. sporu, będącego też sporem o przebieg granicy między księstwem pomorskim a Polską (starostwo waleckie); AP Szczecin, AKS, sygn. I/551, s. 235.

³⁵ Plan katastralny prócz wyrysowania dokładnych granic działek zawiera także zestawienia tabelaryczne odnoszące się do wykonanych pomiarów oznaczonych na mapie; AP Szczecin, Archiwum Książąt Wołogoskich (cyt. dalej: AKW), sygn. 1263, k. 21–22.

³⁶ AP Szczecin, AKS, sygn. I/3427, k. 49.

³⁷ Mapa wykonana w dwóch egzemplarzach, w unikacie urbarza jest wielobarwna, w kopii jednobarwna i stanowi kopie wcześniejszego zdjęcia jeziora Miedwie, wykonanego prawdopodobnie już w XVI w.; AP Szczecin, Kamera Wojenno-Skarbowa w Szczecinie, sygn. 6 (k. 47), sygn. 7 (k. 62). Według Krzysztofa Siedlika mapa ta powstała ok. 1698 r. K. Siedlik, *Zmiany poziomu wody jezior doliny środkowej Płoni w czasach historycznych*, maszynopis pracy doktorskiej, Szczecin 2014, s. 111–115.

³⁸ AP Szczecin, Radca Podatkowy w Choszczynie, sygn. 304.

Białogardu z lat 1736–1744, a także Kołobrzegu wszyte do tomów akt zawierających dokumentację obliczeniową i opisową wykonano na połówkach arkusza (34 x 21 cm, 33 x 20,5 cm), całych arkuszach (33,5 x 39,5 cm, 33,5 x 40 cm, 31 x 38 cm), a także z doklejanymi kartami (31 x 55,5 cm)³⁹.

Ponadto plany, rysunki i mapy tworzone na innych, najczęściej większych arkuszach, często klejonych z kilku kawałków papieru, składane były do wymiaru zbliżonego do wielkości formatu akt i włączane do konwoluty, fascykułu czy też wszywano je do tomu akt (poszytu). Ten ostatni sposób archiwizacji dokumentacji technicznej i kartograficznej stosowany był już w XVI w., np. w aktach procesowych sądów czy wizytacji domen lub granic państwowych. Przykładem jest tu mapa granicy między ziemią bytowską a Prusami Królewskimi z 1609 r. o wymiarach 32 x 82 cm, która złożona była czterokrotnie i wszyta w tom akt⁴⁰. Z kolei w tomie akt Archiwum Książąt Wołoskich zachował się plan granicy domen Torgelow i Ueckermünde oraz przebiegu rzeki Wkry (Ucker) z 1619 r. Opracowanie to wykonane zostało na klejonych arkuszach o łącznym wymiarze 32,5 x 154,0 cm i złożonych sześciokrotnie⁴¹. Z kolei plany sytuacyjne i projekty zabudowań folwarku domeny w Człuchowie z 1805 r. zostały wykonane w kilku formatach i złożone do wymiaru okładki poszytu 33,5 x 21 cm⁴².

Wspomniane plany poglądowe, mapy pejzażowe i katastralne występowały często w dużych formatach. Dotyczy to m.in. załączników w aktach spraw sądowych w zespole Sąd Kameralny Rzeszy. W tomie akt sporu o rozgraniczenie rewirów leśnych miasta Słupska i rodziny von Massow załącznikiem jest mapa pejzażowa z 1580 r. o wymiarach 101,5 x 139,0 cm przedstawiająca sporny las i przeprowadzoną granicę między włościami⁴³.

Nieco mniejszego formatu 74,5 x 59 cm jest kolejna mapa pejzażowa załączona do sprawy sporu o budowę młyna książęcego na gruntach miasta Szczecina w okolicach jeziora Głębokiego, przedstawiająca Dolinę Siedmiu Młynów i dolinę potoku Osówka z 1590 r. (*Abriss pro Information in Sachen Alten Stettin c/a Pommern*)⁴⁴. W aktach procesowych Sądu Nadwornego Księstwa Szczecińskiego w Stargardzie w sprawie sporu Hansa von Wussow i dziedziców Klemensa Hofmanna z Lęborka zachowały się dwa plany o charakterze katastralnym — pierwszy z 1622 r. o wymiarach 154,0 x 188,5 cm (*den 27. septemb. Anno 1622 das ganze Landgut Wussow im Bütowschen Amt Belegen, [...]*) i drugi z 1624 r. o formacie 147,5 x 193,0 cm (*Abriss der Beiden Landt Güter Wussow undt*

³⁹ LA Greifswald, Rep. 13a, nr 323, k. 6–87; nr 344, k. 1–75.

⁴⁰ Mapa granicy między starostwem bytowskim (ziemia lęborsko-bytowska) a mirachowskim (Prusy Królewskie) z 1609 r. wszyta była w poszyt dotyczący regulacji granic między Księstwem Pomorskim a Polską z lat 1605–1611; AP Szczecin, AKS, sygn. I/568, k. 36.

⁴¹ AP Szczecin, AKW, sygn. 2280.

⁴² Tom akt zawiera siedem planów sytuacyjnych i projektów budowlanych, od 32 x 20 do 53 x 90 cm; AP Szczecin, Urząd Domenalno-Rentowy w Człuchowie, sygn. 1, k. 1–7.

⁴³ AP Szczecin, Sąd Kameralny Rzeszy w Wetzlar (cyt. dalej: SKR), sygn. 912.

⁴⁴ Ibidem, sygn. 1538.

Massow, nicht Weitt Ab Lawenburgk belegen)⁴⁵. Mimo tych rozmiarów wspomniane mapy złożone był pierwotnie do formatu tomu akt.

W tomie akt z zespołu Generalnego Dyrektorium (*General Directorium*) dotyczących budowy pomnika króla Fryderyka Wilhelma I w Koszalinie w latach 1722–1797 znajduje się szkic rynku koszalińskiego z rozmieszczeniem pomnika oraz basenów z wodą z wodociągu z Góry Chełmskiej, który sporządzono na karcie formatu (19,5) 20,0 (20,5) x 32,5 (33,0) cm⁴⁶. W drugim z tomów akt tego zespołu, poświęconym wodociągowi i pomnikowi, wszyte jest z kolei wielobarwne opracowanie kartograficzne zawierające obraz okolic Koszalina między miastem a górą Chełmską, z planem miasta oraz oznaczonym przebiegiem wodociągu od źródła aż do basenów na rynku z 1722 r. Mapa ta o wymiarach 15 x 45 cm jest złożona czterokrotnie i wszyta krótszym bokiem w tom akt. Podobnie postąpiono z planem Koszalina i okolicy z 1737 r. (26 x 58,5 cm), złożonym również czterokrotnie i wszytym w poszyt z registratury Pomorskiej Kamery Wojenno-Skarbowej w Szczecinie (*Pommersche Kriegs- und Domainen Kammer in Stettin*), dotyczącym remontu i rozbudowy wodociągu⁴⁷.

Mapy i plany stanowiące integralną część akt spraw nie posiadały odrębnej ewidencji. Najczęściej opisane były w formie uwagi na karcie tytułowej. Podobną informację umieszczano niekiedy w repertorium w opisie sprawy⁴⁸. Zdarzało się również, że w rotulusie tomu akt występowała informacja o dokumentacji kartograficznej czy też budowlanej wraz z oznaczeniem numeru karty.

Mapy tworzące wyodrębnione zbiory, czy też bezpośrednio powiązane z aktami spraw, wykonano na papierze. Były to rękopisy, często wielobarwne. Kartografika drukowane w formie miedziorytów występowały rzadko, najczęściej dokumentacja ta była przechowywana w zbiorach kartograficznych. Mapy rękopiśmienne w kamerze planów, ale także miedzioryty, często dublowano na płótno, a brzeg obszywano taśmą chroniącą przed strzępieniem. W aktach spraw dokumenty kartograficzne występowały jedynie w formie papierowej. W 1771 r. inżynier Goswien Othmar Schultze, oddając mapę Nowej Marchii, wyszczególnił, iż na jej wykonanie kupił dziewięć łokci płótna za 2 tal., sześć rolek papieru (*Bogen Rogel Papier*) za 1 tal. 6 sgr. (1 bogen kosztował 6 sgr.), a materiały kreślarskie kosztowały go 3 tal.⁴⁹

⁴⁵ AP Szczecin, Sąd Nadworny w Stargardzie, sygn. 8645.

⁴⁶ GStA PK, II. HAGD Abt. 12 Pommern, Städte, Stadt Cöslin nr 2, k. 137. Na podobnej karcie wykonano plan zamku i podzamcza w Szczecinku, włączony do akt dotyczących utrzymania zamku szczecińskiego w XVIII w. jako siedziby władz administracyjnych, a także więzienia i manufaktury pasów; GStA PK Berlin-Dahlem, II. HAGD Abt. 12 Pommern, Städte, Neustettin, nr 10a (plan zamku: k. 61).

⁴⁷ GStA PK Berlin-Dahlem, II. HAGD Abt. 12 Pommern, Städte, Stadt Cöslin nr 1a, k. 8. LAG, Rep. 13a, nr 285, s. 6.

⁴⁸ M. Stelmach, *Kancelaria pruskich urzędów...*, s. 196.

⁴⁹ W 1769 r. za 12 łokci płótna kazał sobie zwrócić 3 tal. (jeden łokieć miał kosztować 6 sgr.), rolka papieru książkowego (*Buch Rogel Papier*) na brudnopis i czystorys — 4 tal. 6 sgr., *Grosse Reis*

Wielkość fizyczna mapy nie miała generalnie znaczenia na sposób jej przechowywania (zabezpieczenia), lecz sprawa i status opracowania kartograficznego w sprawie. Podobnie w XIX w. wg Mieczysława Stelmacha część map włączanych do akt spraw była nadal składana do formatu tomu, a następnie umieszczana w kopercie przyszytej do poszytu⁵⁰.

Wypożyczenia map, czy też planów, odbywały się często z registratur. Tylko z lat 1773–1793 dokumentacja wypożyczeń z deputacji kamery w Stendalu obejmuje aż dwa tomy akt (prośby o wypożyczenie, zwroty, ponaglenia o zwroty itd.)⁵¹. Pożyczaly inne instytucje, ale też najczęściej osoby, które zapotrzebowały mapy w celu prowadzenia własnych postępowań administracyjnych. W 1778 r. registrator Freyhube wypożyczył z kamery w Kostrzynie, dla urzędnika sądowego Baumanna z Drezdenka, aż 17 map⁵². Z kolei G.O. Schultze wypożyczył w 1775 r. 25 map domen w Dębnie, Karsku, Cedyni, Drezdenku, Chwarszczanach, a także Wysokiej na potrzeby opracowania zdjęć powiatów Myślibórz, Chojna i Strzelce. W 1780 r. ten sam geodeta otrzymał mapę domeny Żabin (Sabin), aby wykorzystać ją przy opracowaniu mapy powiatu Drawsko (Kreis Dramburg)⁵³. W 1784 r. wypożyczył na dwa tygodnie plany folwarków w Nowogródku Pomorskim (Neuenburg) i Kinicach (Kienitz) z domeny w Karsku (Cartzig), gdyż otrzymał polecenie Administracji Górniczej i Hutniczej (*Bergwerks- und Hütten Administration*) wykonania projektów kuźni wodnych, które miały zostać wybudowane w obu wymienionych miejscowościach⁵⁴. Geodeci wypożyczali mapy z registratur, aby je kopiować na zamówienie władz albo też dla uzyskania z nich danych potrzebnych do wykonania nowych opracowań geodezyjnych i kartograficznych.

Zwroty następowały po zakończeniu czynności, dla których mapy były wypożyczane. W 1766 r. inżynier Schultze oddał mapy do registratury kamery po opracowaniu planów Ściechowa (Fahlenwerder), Grajewa (Nessel) i Rybakowa (Rohrbruch) w powiatach myśliborskim (Kreis Soldin) i gorzowskim (Kreis Landesberg). W 1781 r. wspomniany G.O. Schultze wypożyczył kolejne mapy leśne do kopiowania, ale też w celu wykonania ich w nowej, mniejszej skali. Oryginały oddał po wykonaniu zamówienia⁵⁵.

Brutt — 2 tal. 12 sgr., materiały kreślarskie — 4 tal., a skrzynia drewniana — 12 sgr. BLHA, Rep. 3, nr 9.

⁵⁰ Taki system obowiązywał m.in. w Rejencji w Szczecinie (*Regierung Stettin*); M. Stelmach, *Kancelaria pruskich urzędów...*, s. 130.

⁵¹ BLHA, Rep. 2 A, nr 479–480.

⁵² BLHA, Rep. 3B Regierung Frankfurt I Präs., nr 1460/1.

⁵³ G.O. Schultze na potrzeby wykonywanych prac geodezyjnych i kartograficznych wypożyczał mapy i plany z wielu registratur i kamer w Kostrzynie i Berlinie, a także w Szczecinie, oraz z władztw w Schwedt, kamery zakonnej w Słońsku oraz z wielu magistratów, np. Gorzowa. BLHA, Rep. 3, nr 9.

⁵⁴ BLHA, Rep. 3B Regierung Frankfurt I Präs., nr 1460/1.

⁵⁵ Ibidem.

Istotnym problemem były zaginięcia map i planów. Płk Isaak Jacob von Petri 17 grudnia 1765 r. prosił kamerę w Kostrzynie o wypożyczenie z registratury leśnej map rewirów Drewitz i Schaumburg, położonych na lewym brzegu Odry, ale otrzymał odpowiedź, iż tych dokumentów urząd nie posiada, gdyż zaginęły⁵⁶.

Przetrzymywanie przez urzędników wypożyczonych map było notoryczne. W latach 1774–1785 inżynier G.O. Schultze, opracowując zespół map Nowej Marchii (11 map powiatowych, trzy mapy prowincji, mapy doliny Odry, Warty i Notecki i in.), wielokrotnie zapotrzebował z registratur kamery w Kostrzynie i innych urzędów mapy do wykorzystania przy tej pracy. W 1775 r. Kamera Zakonna w Słonsku odpowiedziała mu, że zamówione mapy od dłuższego czasu posiadał radca Paul Gottlieb Scharrow i zwlekał z ich oddaniem do registratury dominium. Sam Goswien Othmar Schultze również przetrzymywał wielokrotnie dość długo wypożyczone z różnych registratur plany i mapy⁵⁷.

Część dokumentacji kartograficznej opracowywanej przez mierniczych, konduktorów czy inspektorów budowlanych nie otrzymywały zamawiające je urzędy i nie była przechowywana w ich registraturach, ale przejmowali ją bezpośrednio urzędnicy, często wysokiej rangi, którzy przechowywali ją najczęściej w swych domach, we własnych zbiorach. Plany i mapy nabywali oni w trakcie prowadzonych działań i prac, z którymi wiązały się omawiane materiały. Urzędnicy traktowali często te dokumenty jako własność, stawały się one również przedmiotem sprzedaży, np. przez spadkobierców zmarłego pracownika królewskiej administracji.

W drugiej połowie XVIII w. w Prusach największym posiadaczem dokumentacji kartograficznej był radca finansowy Generalnego Dyrektorium, a także komisarz ds. odbudowy, minister Franz Balthasar von Brenckenhoff. Zbiór map urzędowych traktował on jako swą własność. Były to plany i mapy wielkoskalowe wsi, folwarków, całych majątków ziemskich, ale też niw pól i cieków wodnych wykonane na potrzeby akcji kolonizacyjnej, separacji gruntów i melioracji, którymi kierował w prowincjach Pomorze, Nowa Marchia i Prusy Zachodnie. Na podstawie inwentarza z ok. 1900 r. tylko z terenu prowincji pomorskiej z dawnego zbioru ministra von Brenckenhoffa znane były 62 takie opracowania geodezyjne i kartograficzne⁵⁸. Prócz tego w rękach radcy znajdowały się mapy średnioskalowe i małoskalowe Nowej Marchii, Dystryktu Nadnoteckiego

⁵⁶ Ibidem.

⁵⁷ BLHA, Rep. 3 nr 9. Z kolei w 1777/1778 r. G.O. Schultze poszukiwał rejestru pomiarów i planu wsi miejskiej Gorzowa Czechowa (Zechow) z registratury kamery w Kostrzynie, lecz miał je również w swoim posiadaniu radca Scharrow; BHLA, Rep. 3, nr 13 520.

⁵⁸ Były to plany i mapy z terenów powiatów: Białogard, Gryfice, Księstwo, Sławno, Słupsk, Szczecinek, a także ziemi lęborsko-bytowskiej; AP Szczecin, APS, sygn. 1285 (*Meliorationsakten, Repertorium des Schützschens und Brenkenhoffschens Archivs*, Tit. IIIA *Vermessungspläne — Specification von denen vorhandenen und von jedem Creise besonders zusammen gebundenen Vermessungs Plans und Meliorations Commissions Acta des Kriegs und Domainen Rathes Ulrich auch mehrerer Departements Rätthe*).

i Prus Zachodnich. Część z nich była przygotowana na osobiste zamówienie Franza Balthasara von Brenckenhoffa. Opracowywał je m.in. Goswien Othmar Schultze, geodeta i protegowany królewskiego komisarza ds. odbudowy, autor cyklu map powiatowych Nowej Marchii, a także innych opracowań⁵⁹. Zbiór kartograficzny po tym pruskim ministrze został zabezpieczony przez radcę wojennego Paula Gottlieba Schartowa, który przejął w 1780 r. registraturę melioracji Noteci i Warty⁶⁰.

Z kolei kilka lat wcześniej, w 1775 r., zmarł radca kamery wojenno-skarbowej w Berlinie Harlem. Wspomniany urząd przeprowadził spisanie spuścizny po wspomnianym radcy. Obejmowała ona m.in. mapy dotyczące Marchii Elektorskiej i Nowej Marchii. Dokumenty kartograficzne stanowiły zbiór złożony na pewno ze 120 egzemplarzy z lat 1734–1757, często wieloarkuszowych, z których 37 dotyczyło Nowej Marchii. Wśród nich był plan Odry w okolicach Krosna Odrzańskiego, wykonany w 1739 r. przez Ebelinga, a także brulion mapy doliny Odry w 23 arkuszach⁶¹. Wspomniane mapy Nowej Marchii wyceniono na 177 tal. i zaproponowano ich sprzedaż kamerze w Kostrzynie. Tej ostatniej oceny wartości proponowanego zbioru kartograficznego dokonał dyrektor kancelarii Tietz na podstawie przesłanego spisu. Uznał on, iż wartościowym materiałem dla prac kamery jest tylko 10 map, które zostały zakupione za sumę 35 tal.⁶²

Zbiór map na własny użytek posiadał również płk Isaak Jacob von Petri, przełożony robót mierniczych w dolinie Odry, Warty i Noteci w latach 60. XVIII w., kierujący odbudową zamku w Kostrzynie, zniszczonego w czasie oblężenia w 1768 r. W 1775 r. sprzedał on ze swojego zbioru mapy Marchii Elektorskiej i Nowej Marchii hrabiemu von Schmettau za 125 tal.⁶³ Z kolei w 1789 r. urzędnicy kamery w Kostrzynie zabezpieczyli mapy i akta, którymi opiekował się zmarły registrator Kerstan. Materiały te znajdowały się w domu zmarłego urzędnika, skąd powróciły do registratury Nowomarchijskiej Kamery Wojenno-Skarbowej w Kostrzynie⁶⁴. Takie rewindykacje dokumentów po nieżyjących urzędnikach, radcach kamer czy też pracownikach kancelarii i registratur były dość częstym zjawiskiem⁶⁵.

⁵⁹ BLHA, Rep. 3, nr 9; zob.: E. Schwandt, *Die Kartographie der Neumark in der zweiten Hälfte des 18. Jahrhunderts. Ein Beitrag zur Geschichte der Vermessung und der Landeskultur des Preussischen Staates*, Landsberg 1935 (opublikowane jako „Die Neumark. Jahrbuch des Vereins für Geschichte der Neumark”, H. 10); R. Skrycki, *Prace kartograficzne w dolinach Odry...*, s. 51–54, 63, 104–105. O złożonych zamówieniach przez ministra von Brenckenhoffa: P. Gut, *Z prac nad mapami...*, s. 85, 88, 92.

⁶⁰ BLHA, Rep. 3, nr 13 535.

⁶¹ Mapa doliny Odry składała się aż z 23 sekcji i była złożona w konwolucie.

⁶² BLHA, Rep. 3, nr 11.

⁶³ R. Skrycki, *Prace kartograficzne w dolinach Odry...*, s. 57.

⁶⁴ BLHA, Rep. 3, nr 6174.

⁶⁵ Ibidem, nr 6181.

Reforma ustroju państwa pruskiego w latach 1807–1815, w tym likwidacja urzędów centralnych (Generalne Dyrektorium) i prowincjonalnych (kamery wojenno-skarbowe) oraz utworzenie w ich miejsce nowej struktury administracji szczebla centralnego (ministerstwa o kompetencjach rzeczowych) i prowincjonalnego — rejencje (*Regierung*) i nadprezydenci (*Oberpräsident*), spowodowała poważne zmiany w zarządzaniu dokumentacją. W następstwie sukcesji czynnych i biernych większość dokumentacji kartograficznej na szczeblu prowincji stała się podstawą kamer planów, powołanych w 1808 r. urzędów rejencji (*Plankammer der Regierung*). Część map i planów zasiłała registry innych urzędów, m.in. mapy separacyjne otrzymały utworzone w 1817 r. komisje generalne (*General Kommission*) zajmujące się uwłaszczeniem chłopów i regulacjami własności ziemskiej na terenach wiejskich. Urzędy traktowały dokumentację kartograficzną nadal jako materiał użytkowy aż do przełomu XIX i XX w. Dopiero wówczas rozpoczął się proces ich przekazywania do archiwów historycznych, przekształcania tych archiwaliów w zbiory map zespołowych lub samodzielne zbiory kartograficzne⁶⁶.

Podsumowując, stwierdzić należy, iż dokumentacja kartograficzna, zwłaszcza wielkoskalowa, w urzędach administracji prowincjonalnej w Prusach w XVIII w. nie tworzyła, w przeciwieństwie do gabinetu królewskiego i Generalnego Dyrektorium, jednego zbioru/kolekcji, lecz była rozproszona między registry. W ich ramach tworzyła partykularne zbiory, serie lub była włączana bezpośrednio do akt spraw w formie załączników wszywanych lub też luźnych dokumentów w ramach tomu akt (poszytu, konwoluty, fascykułu). Znaczenia nie miał format i technika wykonania mapy czy planu, lecz ich ważność (istotność) dla problemu, którego dotyczyły.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Szczecinie, zespoły:

Archiwum Książąt Szczecińskich, sygn. I/551; sygn. I/568; sygn. I/895; sygn. I/3427.

Archiwum Książąt Wołoskich, sygn. 1263; sygn. 1285; sygn. 2280.

Archiwum Państwowe w Szczecinie (do 1945 roku), sygn. 1285.

Archiwum rodu von Zitzewitz-Zezenow, sygn. 76.

Kamera Wojenno-Skarbowa w Szczecinie, sygn. 6; sygn. 7.

Radca Podatkowy w Choszczynie, sygn. 304.

Sąd Kameralny Rzeszy w Wetzlar, sygn. 912; sygn. 1538.

Sąd Nadworny w Stargardzie, sygn. 8645.

Urząd Domenalno-Rentowy w Człuchowie, sygn. 1.

⁶⁶ M. Stelmach, *Kancelaria pruskich urzędów...*, s. 129–130, 204, 221; *Die Plankammer der Regierung Marienwerder...*, s. 6. *Die Plankammer der Regierung Potsdam...*, s. 6.

Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, zespół:

Rejencja Bydgoska, sygn. I/2953.

Brandenburgisches Landeshauptarchiv Potsdam, zespoły:

Rep. 2A, nr 479; nr 480; nr 481.

Rep. 3, nr 3; nr 9; nr 11; nr 6174; nr 6178; nr 6181; nr 13 520; nr 13 535.

Rep. 3B Regierung Frankfurt I Präs., nr 1460/1.

Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz Berlin-Dahlem, zespoły:

GStA PK Berlin-Dahlem, II. HAGD, Abt. 3, Tit. XII, Nr. 1 Bd. 1-2.

GStA PK Berlin-Dahlem, II. HAGD, Abt. 7 Ostpreußen II, Nr. 619.

GStA PK Berlin-Dahlem, II. HAGD, Abt. 12 Pommern, Städte, Cöslin, nr 1a; nr 2.

GStA PK Berlin-Dahlem, II. HAGD, Abt. 12 Pommern, Städte, Neustettin, nr 10a.

Landesarchiv Greifswald, zespół:

Pep. 13a, nr 285; nr 323; nr 344;

Źródła drukowane

Circulare an saemmtliche Königl. Regierungen, betreffend die für den Königl. Dienst bestimmten Karten und Zeichnungen, 28. Mai 1820, „Annalen der preußischen innern Staats-Verwaltung”, Bd. 4 (1820), H. 2, s. 222–223.

Einrichtung einer besondern Plankammer bei der Königl. Regierung. Münster, 18. Januar 1819, „Amtsblatt der Regierung Münster” 1819, nr 6, poz. 50 (s. 48).

Opracowania

Alexandrowicz S., *Polskie mapy majątkowe z XVI–XVIII wieku jako źródło historyczne* [w:] *Problemy nauk pomocniczych historii*, t. 3, Katowice 1974.

Asmus I., *Die geometrische Landesvermessung von Schwedisch-Pommern 1692–1709*, „Baltische Studien” NF Bd. 82 (1996).

Behre O., *Geschichte der Statistik in Brandenburg-Preussen bis zur Gründung des Königlichen Statistischen Bureaus*, Berlin 1905.

Die Plankammer der Regierung Marienwerder. Spezialinventar 1670 bis 1919, Berarbeitet von Winfried Bliss, Köln Wien 1982.

Die Plankammer der Regierung Potsdam. Spezialinventar 1651 bis 1850, Berarbeitet von Winfried Bliss, Köln Wien 1981.

Gaziński R., Gut P., *Historische Büchlein i Geheime Finanz Bücher jako przykłady źródeł do dziejów społeczeństwa miejskiego na Pomorzu Pruskim w II połowie XVIII wieku*, „Przeszłość Demograficzna Polski” 2014, t. 36.

Gołaski J., *Kształtowanie się mapy wsi w Polsce do końca XVIII w.*, Wrocław 1969.

Gut P., *Gryfice w 2. połowie XVII wieku i wieku XVIII (1653–1806)* [w:] *Gryfice. Dzieje miasta*, red. T. Białecki, Szczecin 2013.

Gut P., *Okres brandenbursko-pruski (1653–1807)* [w:] *Dzieje Koszalina*, t. 1, Do 1945 roku, red. R. Gaziński, E. Włodarczyk, Koszalin 2016.

Gut P., *Z prac nad mapami dla Nowej Marchii w XVIII wieku. Techniczne i biurowe czynności nad opracowaniem map w Prusach*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny” 2015, t. 22.

- Hanke M., *Geschichte der amtliche Kartographie Brandenburg-Preussens bis zum Ausgang der Friederizianischen Zeit*, Stuttgart 1935.
- Konias A., *Kartografia topograficzna państwa i zaboru pruskiego od II połowy XVIII wieku do połowy XX wieku*, Słupsk 2010.
- Porada H.T., *Das Zusammenwirken von Geodäsie, Steuererhebung und Militärpolitik in der schwedischen Grossmachtzeit* [w:] *Innovationen im Schwedischen Grossreich. Eine Darstellung anhand von Fallstudien*, hrsg. von Ch. Schmelz, J. Zimdars, Hamburg 2009.
- Scharfe W., *Abriss der Kartographie Brandenburgs 1771–1821*, Berlin–New York 1972.
- Schwandt E., *Die Kartographie der Neumark in der zweiten Hälfte des 18. Jahrhunderts. Ein Beitrag zur Geschichte der Vermessung und der Landeskultur des Preussischen Staates*, Landsberg 1935 (opublikowane jako „Die Neumark. Jahrbuch des Vereins für Geschichte der Neumark” Heft 10).
- Siedlik K., „Zmiany poziomu wody jezior doliny środkowej Płoni w czasach historycznych”, mps pracy doktorskiej, Szczecin 2014.
- Skrycki R., *Prace kartograficzne w dolinach Odry, Warty i Noteci w okresie fryderycjańskim. Goswien Othmar Schultze i jego wkład w rozwój kartografii pruskiej*, Szczecin 2013.
- Stelmach M., *Historia kartografii Pomorza Zachodniego do końca XVIII wieku*, Szczecin 1991.
- Stelmach M., *Kancelaria pruskich urzędów administracji państwowej na przykładzie rejencji w latach 1808–1945*, Szczecin 1981.
- Stoksik J.M., „Zjazdowy sąd komorniczy”. *Praktyka wytyczania granic przez Sąd Podkomorski*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2011, t. 17.
- Stoksik J.M., *Geometrii małopolscy do końca XVIII wieku. Z dziejów geodezji kartografii wielkoskalowej w Polsce*, Kraków 2013.
- Strecke R., *Prediger, Mathematiker und Architekten. Die Anfänge der preußischen Bauverwaltung und die Verwissenschaftlichung des Bauwesens* [w:] *Mathematisches Calcul und Sinn für Ästhetik. Die preußische Bauverwaltung 1770–1848. Ausstellung des Geheimen Staatsarchivs Preußischer Kulturbesitz mit Zusammenarbeit mit der Kunstbibliothek der Staatlichen Museen zu Berlin*, Berlin 2000.
- Tollin C., *Geometric maps in Sweden* [w:] *Innovationen im Schwedischen Grossreich. Eine Darstellung anhand von Fallstudien*, hrsg. von Ch. Schmelz, J. Zimdars, Hamburg 2009.
- Übersicht über die Bestände des Geheimen Staatsarchivs zu Berlin-Dahlem*, 3. Teil. Bearbeitet von Reinhard Lüdicke, Leipzig 1939.

Keywords: case file administration department, cartography, file registration office, maps, plans, map chamber, Prussia, administration

Mots-clés : bureau des dossiers d'affaires, cartographie, archives courantes, cartes, plans, Plankammer, Prusse, administration

Ключевые слова: канцелярия материалов дел, картография, регистратура, карты, планы, палата карт, Пруссия, администрация

Paweł Gut, *Cartographic Materials in Prussian Case File Administration Department Records from the 18th Century*. Maps, especially large-scale maps, became a very popular form of documentation in state governance, real estate and communal property management between the 16th and 18th century. In Prussia, such documents constituted an important element of official activities. This was also reflected in how they were handled by file registration offices. Separate collections were established for maps and plans (map chambers — *Plankammer*) at the central level of the Royal Cabinet in the 17th century, and in the General Directorate in the 18th century. Some scholars are of the opinion that similar procedures were implemented in provincial offices, especially in their war and treasury chambers (*Kriegs- und Domainen Kammer*). However, research shows that, in the aforementioned offices, cartographic documentation was distributed among particular file registration offices (domains, forests, cities). Maps and plans in their possession constituted separate collections or series, and a large part of them was incorporated into case files in the form of sewn-in appendices or loose documents in case file volumes (sewn files, adligats, fascicles). The format or technique in which a document was created did not matter, only its significance to the case it was related to was important.

Paweł Gut, *Documents cartographiques dans l'enregistrement des dossiers d'affaires de la chancellerie prussienne au XVIIIème siècle*. Les cartes, en particulier les cartes à grande échelle, sont devenues au XVI–XVIII siècle une forme de documentation très souvent utilisée pour la gestion de l'État et des biens fonciers ou des biens communs. En Prusse, lors des activités administratives, cette documentation était un élément très important. Cela se reflétait également dans le traitement de ces matériaux dans les archives courantes. Au niveau des autorités centrales, dès le XVIIe siècle dans le cabinet du monarque, mais également au XVIIIe siècle dans le Generaldirektorium, des collections distinctes ont été créées pour les cartes et les plans (*Plankammer*). Certains chercheurs pensaient que de telles collections fonctionnaient de façon similaire au niveau des administrations de province, en particulier des domaines militaires royaux (*Kriegs- und Domainen Kammer*). Cependant, les recherches effectuées ont montré que, dans ces bureaux, la documentation cartographique était dispersée parmi les archives courantes de propriétés (domaines, forêts, villes). Les cartes et les plans qu'ils contenaient constituaient des collections ou des séries distinctes, mais une partie importante de ces documents figurait directement dans les dossiers sous la forme de pièces jointes cousues ou de feuilles volantes faisant partie du volume de dossiers (libellé, liasse, fascicule). Ce n'est pas le format ni la technique de fabrication du document qui importait, mais l'importance du problème qu'elle concernait.

Павел Гут, *Картографические материалы в регистратуре прусской канцелярии материалов дел в XVIII веке*. Карты, особенно многомасштабные карты, в XVI–XVIII в. стали очень часто применяемой документацией при управлении страной, а также земельными владениями и коммунальной собственностью. В Пруссии данная документация являлась очень важным элементом в правительственной деятельности. Это также отражалось на работе с данными материалами в регистратурах. На уровне центральной власти, кабинета монарха уже в XVII в., а в XVIII в. также в Генеральном управлении, для карт и планов были созданы отдельные собрания — палаты карт (*Plankammer*). Часть исследователей считала, что похожим образом работали такие собрания на уровне провинциальных учреждений, особенно военно-казначейских палат (*Kriegs- und Domainen Kammer*). Но проведенные исследования показали, что в указанных учреждениях картографическая документация была распределена между главными регистратурами (зон, лесов, городов). Карты и планы в их рамках являлись отдельными собраниями или сериями, но их значительная часть была включена непосредственно в материалы дел в виде вшитых приложений или отдельно приложенных документов в рамках тома материалов (собрания карт, собрания писем, собрания актов). При этом не имели значения формат и техника составления документа, а проблема, которой они касались.

MAIK SCHMERBAUCH

(Frankfurt am Main, Philosophisch-Theologische Hochschule Sankt Georgen Frankfurt am Main)

ENTWICKLUNG DES ARCHIVWESEN IN DEN BRESLAUER PFARRGEMEINDEN IN DER NATIONALSOZIALISTISCHEN ZEIT 1932–1939

Einführung

Die Archive der Katholischen Kirche mit ihrem Schriftgut und Kirchenbüchern sind bis heute bedeutungsvolle Zeugnisse des historischen Wirkens der Katholischen Kirche in ihrer Geschichte. Das Konzil von Trient, das von 1546–1563 tagte, hatte offiziell die Einführung von Kirchenbüchern beschlossen. Im Jahr 1566 erfolgten dann erste Normen für die Einrichtung von Pfarrregistraturen, die fortan das Schriftgut dokumentierten. Die faktische Einführung, die der formalen Anordnung folgen musste, lag aber in der Verantwortung der frühneuzeitlichen Pfarrgemeinden, und in den der Bistümer in den Händen der jeweils zuständigen Bischofs. In den ersten Jahrzehnten des 19. Jahrhunderts gab es in vielen Bistümern wichtige Anordnungen der zuständigen Diözesanbehörden für eine Pflege des kirchlichen Schriftgutes in den Pfarrgemeinden und auch der Mitte des 19. Jhdts. vor allem durch die Förderung der Borromäus – Vereine entstehenden Pfarrbibliotheken. Eine effektive und ausgeprägte Archivpflege aber bewirkten die Anordnungen im 19. Jahrhundert aber erkennbar noch nicht.¹

Der Vatikan hatte am Ende des 19. Jahrhunderts einen Prozess zur Modernisierung seiner Archive eingeleitet. Der neue Codex Iuris Canonici (CIC) von 1917 hatte auch deshalb kanonische Regelungen zum kirchlichen Archivwesen im Allgemeinen und speziell auch zu den Archiven der einzelnen Pfarrgemeinden aufgestellt, die damit auch für die Bistümer verbindlich wurden. Doch nur wenige Bistümer bauten in der Folge ein entsprechendes Archivwesen

¹ Vgl. *Führer durch die Bistumsarchive der Katholischen Kirche in Deutschland*, hrsg. von der Bundeskonferenz der Kirchlichen Archive in Deutschland, Siegburg 1991; Adolf Brennecke, *Archivkunde: Beitrag zur Theorie und Geschichte des Europäischen Archivwesens*, Leipzig 1953, S. 422f.

auf, das den Vorgaben des CIC entsprach.² Im deutschen Bistum Breslau aber hatte sich schon seit dem Ende des 19. Jahrhunderts unter dem Kardinal Georg Kopp entwickelt. Es wurde dort begonnen, das jahrhundertealte Schriftgut des fast eintausend Jahre alten schlesischen Bistums Breslau zu bearbeiten, zu verzeichnen und für die wissenschaftliche Forschung zugänglich zu machen. Über diese Prozesse sind in den letzten Jahren bereits einige Publikationen erschienen.³ Zur Archivpflege der zahlreichen Breslauer Pfarrgemeinden in der Mitte der Dreißiger aber ist noch keine historische oder archivwissenschaftliche Aufarbeitung erfolgt. Dieser Beitrag möchte die Entstehung der Archivpflege näher untersuchen anhand des verfügbaren und ausgewerteten historischen Quellenmaterials.

Der Beginn einer Archivpflege in Breslau 1932

Das traditionelle Breslauer Generalvikariat Teschen im Süden des Bistums Breslau hatte schon im Jahr 1896 nach langer Zeit neue Verordnungen zur Pflege des kirchlichen Schriftguts in seinen zugehörigen Pfarrgemeinden erlassen.⁴ In der Regel wurde bei den kirchenamtlichen Visitationen der Pfarrgemeinden durch die Kirchenadministration, in der Regel durch den Bischof, das ältere Schriftgut begutachtet. In einigen Fällen gab es bereits Inventarverzeichnisse vor Ort, in denen der Pfarrer oder seine Helfer das Schriftgut aufgestellt und dokumentiert hatten. Das Breslauer Generalvikariat hatte aber erst viele Jahrzehnte später im Jahr 1932 seine Pfarreien erneut angewiesen, Verzeichnisse über die Kirchenbücher vor Ort und über das ältere Schriftgut zu erstellen mit dem Ziel, *es müsse eine Überprüfung der Bestände in den Pfarrgemeinden notwendig sein*. Die älteren Urkunden und Akten in den Pfarrgemeinden und das Schriftgut, dass für die Verwaltung im Alltag in der Pfarrgemeinde nicht mehr genutzt wurde, sollte in entsprechenden Räumen in den Pfarrhäusern gesichert werden. Es wurde sogar angeboten, die Kirchenbücher und das ältere Schriftgut dem Breslauer Diözesanarchiv zur professionellen und gesicherten Aufbewahrung zu übergeben.

² *Codex Iuris Canonici, Das Rechtsbuch der Katholischen Kirche*, Rom 1917, hier die Regelungen in den can. 470, 1522, 1523 und 1549.

³ Vgl. Maik Schmerbauch: *Kurt Engelbert (1886–1967), letzter Diözesanarchivar im deutschen Erzbistum Breslau — ein Beitrag zur kirchlichen Archiv- und Bibliotheksgeschichte 1918–1946*, in: „Archiv für schlesische Kirchengeschichte“, hrsg. vom Institut für Kirchen- und Kulturgeschichte der Deutschen in Ostmittel- und Südosteuropa, Band 74 (2016), S. 425–506; Ders. *Die Entwicklung der kirchlichen Archivpflege im schlesischen Bistum Kattowitz 1940 bis 1945*, in: „Archiv für schlesische Kirchengeschichte“, Band 74 (2016), S. 195–224; Ders. *Die Entwicklung der Kirchenbuchabteilung des Breslauer Diözesanarchivs 1933 bis 1945*, in: ebda, S. 225–245; Ders. *Die Breslauer Kirchenbücher unter dem Nationalsozialismus 1933 bis 1945*, in: „Der Archivar. Zeitschrift für deutsches Archivwesen, Ausgabe“ 4 (2017), S. 361–365; Józef Pater, *100 lat Muzeum Archidiecezjalnego we Wrocławiu 1898–1998*, Wrocław 1999.

⁴ Erzbischöfliches Diözesanarchiv Breslau (weiter: EDB), Akten betr. Kirchliche Archivpflege, Signatur III c 34, Sammlung kirchlicher Verordnungen des Bistums Breslau 1906, Nr. 124–126. Weidenauer Synode von 1926 § 16 und § 24.

Das Ziel dieser ersten wegweisenden Anweisung 1932 durch die Breslauer Administration war es demnach, das ältere Schriftgut vor Schaden zu bewahren, eine ordnungsgemäße Aufstellung der Archivalien und der alten Drucke zu bekommen. Deshalb lieferten schon mehrere Breslauer Pfarrgemeinden 1932 erste Inventarverzeichnisse an das Breslauer Generalvikariat ab, mit deren Qualität das Generalvikariat aber nicht zufrieden war.⁵

Diese beginnende Archivpflege aber wurde schon kurz darauf durch das politische Ereignis der Machtübernahme der Nationalsozialisten am 30. Januar 1933 in den folgenden Jahren massiv beeinflusst, wenn nicht gefördert.⁶ Durch das Gesetz zur „Wiederherstellung des Berufsbeamtentums“ vom 7. April 1933 mussten alle Deutschen, die in Ämtern in den Parteiorganisationen der NSDAP und in Diensten von Behörden des Staates standen, ihre „deutsche bzw. arische Abstammung“ bekunden, und zwar bis ins 18. Jhdt. zurück.⁷ Dieser Nachweis der Abstammung konnte bis vor den Zeitpunkt der Einführung von zivilen Personenstandsregistern durch Otto von Bismarck im Jahr 1874 nur durch die jahrhundertelangen Aufzeichnungen in den Kirchenbüchern der Katholischen und Evangelischen Kirche und zusätzlich auch im älteren Schriftgut der Pfarrgemeinden erfolgen. Deshalb kam es nach 1933 in vielen deutschen Bistümern, vor allem aber im großen schlesischen Erzbistum Breslau, zu zahlreichen Anfragen an die Pfarrgemeinden, die der Ortspfarrer aus Gründen der Seelsorge als auch aus mentalen Gründen kaum bewältigen konnte.⁸ Der Breslauer Bischof Adolf Kardinal Bertram (1859–1945) sah sich aufgrund dieses Phänomens am 20. Januar 1936 veranlasst, die Einrichtung einer kirchlichen Archivpflege im Erzbistum Breslau zu verkünden.⁹ Der Kardinal war nämlich in großer Sorge, dass die Nationalsozialisten und deren Archivare sich einen eigenen Zugang zum Schriftgut in den Pfarrgemeinden verschaffen könnten,

⁵ EDB, Akten betr. Kirchliche Archivpflege, Signatur III c 34, Blaeschke an Engelbert am 13. August 1936, mss. Dok., 1 S.

⁶ EDB, Akten betr. Kirchliche Archivpflege, Signatur III c 34, Abschrift des Generalvikariates Breslau vom 31. Dezember 1937, mss. Dok., 2 S.

⁷ Reichsgesetzblatt vom 7. April 1933.

⁸ Maik Schmerbauch, *Die Breslauer Kirchenbücher unter dem Nationalsozialismus 1933 bis 1945*, S. 361f.

⁹ *Die Errichtung einer Zentralstelle für kirchliche Archivpflege, die durch das bevorstehende Reichsschrifttumsschutzgesetz notwendig wird und die zahlreichen Anfragen wegen arischer Abstammung, erweitern das Aufgabengebiet des Diözesanarchivs erheblich über den bisherigen Rahmen hinaus und erfordern soviel Mehrarbeit, daß die im Archiv tätigen Kräfte nicht ausreichen. Ich beabsichtige daher, zur Erledigung dieser neu hinzugekommenen Sonderaufgaben die Mitarbeit des Herrn Ordinariatsrat Dr. Engelbert in Anspruch zu nehmen und ersuche Ew. Hochwürden: 1) mit diesem unter Zuziehung von Domkapitular Prof. Dr. Seppelt für die praktische Durchführung in freundschaftlichen Besprechungen Vorschläge zu machen. Ferner ersuche ich Ew. Hochwürden 2) Mit den beiden genannten Herren zu beraten, in welcher Weise der Raumnot im Diözesanarchiv abgeholfen werden kann.* in: EDB, Akten betr. Kirchenbuchabteilung 1933–, Signatur III c 64, Bertram an Nowack am 10. Januar 1936, mss. Dok., 2 S.

wenn die Katholische Kirche sich nicht intensiver um ihre Überlieferung vor Ort kümmern würde, denn die Nationalsozialisten betrachteten das historische Kulturgut auch der Kirchen als besonders schützenswert. Durch die Beauftragung von kirchlichen Archivpflegern, die sich einen genauen Überblick über das vorhandene Schriftgut verschaffen sollten und dadurch eine ordentliche Archivpflege gegenüber den kirchlichen und staatlichen Stellen nachweisen konnten, sah Bertram die Möglichkeit, einen drohenden Eingriff durch nationalsozialistische Behörden zu verhindern. Die Archivpfleger sollten das vorhandene Schriftgut in jeder Breslauer Pfarrei sichten und in entsprechende Verzeichnisse inventarisieren. Die Archivpflege wurde deshalb im April 1936 amtlich verordnet.¹⁰ Kardinal Bertram berief zur Koordination der Archivpflege den Pfarrer Kurt Engelbert (1886–1967)¹¹, der schon lange in der Schriftgutverwaltung des Breslauer Generalvikariats sowie als Aushilfe im Diözesanarchiv Breslau tätig war, zum Verantwortlichen für den Aufbau der Archivpflege. Das Generalvikariat wies dazu nachdrücklich alle Pfarrgemeinden an, kein Dokumente ohne Genehmigung des Bischöflichen Generalvikariats an den Staat abzugeben oder dessen Vertretern Zugang zu gewähren.¹² Doch es musste zunächst genau bestimmt werden, welche Aufgaben die Archivpflege für die zu bestellenden Archivpfleger in den Pfarrgemeinden übernehmen sollte.

Die Richtlinien zur Archivpflege 1936

Zur Einführung der Archivpflege wurden am 8. April 1936 die Richtlinien veröffentlicht, die allen Seelsorgestellen und Pfarrgemeinden im Kirchlichen Amtsblatt des Erzbistums Breslau mitgeteilt wurden. Die Richtlinien legten die Aufgaben der Breslauer Archivpfleger fest.¹³ Für alle Archipresbyterate des

¹⁰ *Die kirchlichen Bestimmungen für die Pfarrarchive (can. 383, 384 u. 470 § 4) sowie das demnächst in Kraft tretende Reichsschriftgutgesetz, das auch die kirchlichen Archive der Staatsaufsicht unterstellt, lassen es als angebracht erscheinen, daß besondere kirchliche Archivpfleger für die einzelnen Archipresbyterate bestellt werden, denen die Prüfung der Aufbewahrungsräume und des Bestandes der kirchlichen Archive zusteht.* in: EDB, Akten betr. Kirchliche Archivpflege, Signatur III c 34, Blaeschke an Engelbert am 13. August 1936, mss. Dok., 1 S.

¹¹ Vgl. Maik Schmerbauch: Kurt Engelbert (1886–1967), letzter Diözesanarchivar im deutschen Erzbistum Breslau.

¹² EDB, Akten betr. Diözesanarchiv 1942–1944, Signatur III c 32, Engelbert an Staatsarchiv Breslau am 23. September 1944, mss. Dok., 1 S.

¹³ 1) *Das Amt des kirchlichen Archivpflegers wird als Ehren- und Vertrauensamt übernommen. Das Amt verpflichtet zur vertrauensvollen Zusammenarbeit mit den durch den Herrn Oberpräsidenten ernannten staatlichen Archivpflegern, zur unbedingten Verschwiegenheit gegenüber Außenstehenden und zur Vermeidung aller Handlungen, aus denen den Archivpflegern in Rechtsfragen oder sonst Nachteile erwachsen könnten.* 2) *Das erzbischöfl. General-Vikariat in Breslau ist in Zusammenarbeit mit dem Staatsarchiv die Geschäftsstelle für die Durchführung der Pflegetätigkeit. Der vom General-Vikariat bestellte Sachbearbeiter ist seinerseits der kirchlichen Behörde verantwortlich. Staatskommissar für die Durchführung des Reichsschriftgutgesetzes ist der Schlesische*

Staatsarchivdirektor in Breslau, Tiergartenstrasse 13. 3) Die kirchlichen Archivpfleger haben die Pflicht, das in den Pfarrarchiven ihres Bezirks vorhandene alte Schriftgut, im Einvernehmen mit den Verfügungsberechtigten ausfindig zu machen, für seine Aufzeichnung, Ordnung, gesicherte Aufbewahrung und Zugänglichmachung zu sorgen. 4) Als solches zu betreuendes altes Schriftgut (Archivalien) kommen die Kirchenbücher, alle kirchenlandes, familiengeschichtlich bedeutsamen Aufzeichnungen amtlicher und privater Natur in Betracht. Auch wichtiges Schriftgut aus neuerer Zeit ist zu beachten. Fremdes, der Herkunft nach nicht kirchliches Archivgut ist nötigenfalls im Einvernehmen mit dem General-Vikariat und dem Staatsarchiv den Stellen zuzuführen, denen es seinem Charakter nach gehört und wo es von der Forschung gesucht wird. 5) Fundstellen solchen Schriftgutes sind Böden und Keller der Pfarrhäuser, Böden und Turmräume der Kirchen, Böden und Keller von Anstalten. Auch ist zu beachten, ob etwa in langen Vakanzen auch die Schulhäuser kirchliche Archivalien zur Aufbewahrung erhalten haben. 6) Ist ein Bestand alten Schriftgutes festgestellt, so hat sich der Archivpfleger darüber Rechenschaft abzulegen, ob die Unterbringung so beschaffen ist, dass die Belassung der Materialien an Ort und Stelle verantwortet werden kann. Als Voraussetzung gelten hierfür trockene, gut zu lüftende und zu säubernde, gegen ungesetzlichen Zugriff und Feuergefahr möglichst gesicherte, von schädlichem Ungeziefer freie Räume (also nicht offene Dachböden, feuchte Keller), ferner Gewähr für dauernde gewissenhafte Verwaltung und leichte Benutzbarkeit, soweit eine solche im allgemeinen Interesse gefordert werden muss. 7) Liegen Missstände vor, so soll der kirchliche Archivpfleger unter gleichzeitigem Bericht in doppelter Ausfertigung an das General-Vikariat solche Maßnahmen veranlassen, die dem beabsichtigtem Zweck dienen und im Bereich des Möglichen liegen. Eine Deponierung im Breslauer Diözesanarchiv, bei der dem Eigentümer volles Eigentums- und Verfügungsrecht vorbehalten bleibt, wird in solchen Fällen anzuregen sein, wo wertvolles Schriftgut an Ort und Stelle und in angemessener Weise nicht unterzubringen ist. Der Archivpfleger hat sich durch in gewissen Abständen, mindestens aber jährlich, wiederholten Besuchen davon zu überzeugen, dass im Laufe der Zeit keine Verschlechterungen im Zustand eintreten. (Besondere Gefahrenquellen: Umbauten, Amtswechsel, Vakanzen). 8) Von wichtigen Funden sollen die Archivpfleger sofort in zweifacher Ausfertigung dem General-Vikariat Mitteilung machen, bei kleineren genügt es, wenn sie erst in dem in zweifacher Ausfertigung zu übersendenden Jahresbericht genannt werden. In jedem Fall soll eine Bestandsaufnahme in doppelter Ausfertigung erfolgen, diese muss Angaben enthalten über Umfang (bei Schätzen von Aktenmengen Regalfächer oder Aktenbände zugrunde legen), Aufbewahrung, Ordnungs- und Verzeichnungszustand, getroffene Massnahmen, Charakterisierung des Archivs (Art, Inhalt, Zeit, Herkunft). Jährlich ist bis zu einem bestimmten Termin dem General-Vikariat über alle Ermittlungen nach einem allen kirchlichen Archivpflegern ausgehändigten Formular in doppelter Ausfertigung zu berichten. 9) Zu einer ordnungsgemäßen Verwaltung eines Archivs gehören Ordnung, Verzeichnung und Benutzbarkeit des Bestandes. Die Durchführung der Ordnung und Verzeichnung wird im einzelnen von den Archivpflegern nicht verlangt. Ihre freiwillige Mithilfe dabei, insbesondere dort, wo es sich um kleinere Bestände handelt, ist erwünscht. Anleitungen werden in solchen Fällen vom General-Vikariat und Diözesanarchiv im Einvernehmen mit dem Staatsarchiv gegeben werden. 10) Die kirchlichen Archivpfleger haben sich beim General-Vikariat zu versichern, in welchem Umfange ihnen Auslagen für ihre Tätigkeit ersetzt werden können. Die Erwirkung ausreichender Mittel seitens der Kirchenvorstände, nötigenfalls seitens des Ordinariates für die kirchlichen Archivpfleger ist eine der wichtigsten Aufgaben des Sachbearbeiters des General-Vikariates. 11) Der Archivpfleger ist verpflichtet, seinen beabsichtigten Rücktritt vom Amte mindestens 4 Wochen vorher dem General-Vikariate anzuzeigen und für die Einführung seines Nachfolgers in seine Geschäfte nach Möglichkeit Sorge zu tragen. Der aus der Tätigkeit als kirchlicher Archivpfleger entstandene Schriftwechsel, insbesondere der Schriftverkehr mit dem General-Vikariat ist nicht persönliches Eigentum, sondern in geordnetem Zustand mit besonderem Übergabeprotokoll dem Nachfolger zu übergeben. Ein Wechsel in der Person des Archivpflegers soll nicht ohne zwingende Gründe erfolgen, in: Amtsblatt des Bistums Breslau 1936, Ausgabe 9, Nr. 92.

Erzbistums Breslau wurden namentliche kirchliche Archivpfleger ernannt.¹⁴ Sie sollten jeweils für ein bestimmtes Breslauer Archipresbyterat¹⁵ von über 70 Archipresbyteraten der Archivpflege ehrenamtlich tätig werden.¹⁶

Das Bischöfliche Generalvikariat teilte am 13. August 1936 Engelbert die wichtigsten Aufgaben der Archivpflege noch einmal deutlich mit: die Pfarrgemeinden sollten möglichst genaue Inventarverzeichnisse über ihr Schriftgut erstellen und ältere Urkunden und Akten, die aus der Zeit vor 1750 stammen, sollten an das Diözesanarchiv abgegeben werden.¹⁷ Die Aufgabe der einzelnen Archivpfleger sollte die Sichtung des Schriftguts und die Kontrolle der Inventarverzeichnisse sein.¹⁸ Das Staatsarchiv Breslau sollte dann ein entsprechendes Exemplar des Inventares bekommen¹⁹, um dadurch „staatliche Eingriffe zu vermeiden.“ Engelbert sollte die Fristen zur Einsendung der Berichte und Inventarverzeichnissen überwachen, diese überprüfen und die Pfarrgemeinden bei Nichteinhaltung der Fristen oder groben Mängeln der Inventare anmahnen. Er schrieb dazu die Archivpfleger oder die Pfarrgemeinden

¹⁴ Amtsblatt des Bistums Breslau 1936, Ausgabe 9, Nr. 91.

¹⁵ EDB, Akten betr. Kirchliche Archivpflege, Signatur III c 34, Blaeschke an Engelbert am 13. August 1936, mss. Dok., 1 S.

¹⁶ EDB, Akten betr. Kirchliche Archivpflege, Signatur III c 35, Übersicht über die Archivpfleger des Erzbistums Breslau, 2 S.

¹⁷ *Euer Hochwürden übersenden wir ein Verzeichnis der kirchl. Archivpflege unserer Erzdiözese und die Richtlinien für die kirchliche Archivpflege. Obwohl das Gesetz über die staatliche Archivpflege noch nicht erschienen ist, ersuchen wir, schon jetzt in den Ihnen unterstellten Bezirk dafür Sorge zu tragen, dass über alle kirchliche Archive (Pfarr- Erzpriester- Kommissariatsarchive) vollständige und genaue Inventarverzeichnisse in vierfacher Ausfertigung aufgestellt werden. Eine Ausfertigung bleibt bei dem betr. Archiv, die 2. Ist für den kirchl. Archivpfleger, die 3. für die staatliche und die 4. für die kirchliche Zentralstelle bestimmt. Die letzten beiden Ausfertigungen sind uns einzureichen. Die Durchsicht der den Übergabeprotokollen beigegebenen Inventarverzeichnisse der kirchlichen Archive sowie die 1932 eingesandten Verzeichnisse der Kirchenbücher zeigt, dass dieselben zum großen Teil unvollständig und falsch sind. Es wird daher in jedem Fall eine Überprüfung der Bestände notwendig sein. Auch müssen die Urkunden, Bücher und Akten genau nach Inhalt und Jahren bezeichnet werden. Es empfiehlt sich, ältere Urkunden und Akten, die aus der Zeit vor 1750 stammen und für die laufende Verwaltung nicht mehr gebraucht werden, insbesondere Kirchen-, Proventen-, Schöffens- und Rechnungsbücher an das Diözesanarchiv abzugeben. Nach dem zu erwartenden Gesetz werden den staatlichen Archivpflegern weitgehende Befugnisse auch hinsichtlich der kirchlichen Archive eingeräumt werden. Es ist daher notwendig, dass unsererseits alle getan wird, um staatliche Eingriffe zu vermeiden. Da es sich um ein Ehrenamt handelt, können den Archivpflegern nur die jeweils entstehenden baren Auslagen erstattet werden, welche die Kirchenkasse der Pfarrei zu tragen hat, in der die Tätigkeit des Archivpflegers notwendig wurde. Wir ersuchen die kirchlichen Archivpfleger, uns bis zum 1.12.1936 einen Bericht über ihre Tätigkeit und die etwa entstandenen Unkosten einzureichen.* EDB, Akten betr. Kirchliche Archivpflege, Signatur III c 34, Blaeschke an Engelbert am 13. August 1936, mss. Dok., 1 S.

¹⁸ EDB, Akten betr. Kirchliche Archivpflege, Signatur III c 34, Historische Kommission für Schlesien an Engelbert am 12. Januar 1938, mss. Dok., 1 S.

¹⁹ EDB, Akten betr. Kirchliche Archivpflege, Signatur III c 34, Abschrift des Generalvikariates Breslau vom 31. Dezember 1937, mss. Dok., 2 S.

an, die die zeitlichen Vorgaben zur Einreichung der Inventarverzeichnisse nicht einhielten.²⁰ Dass die Angelegenheit keinen Aufschub duldete zeigte sich darin, dass eine erste Frist für die Inventarverzeichnisse bis zum 1. Dezember gesetzt wurde.²¹ Engelbert wurde für Kardinal Bertram die zentrale Kontaktperson in allen Angelegenheiten der Archivpflege und zum Staatsarchiv Breslau.²² Aufgrund dieser wichtigen Funktion wurde Engelbert fortan zu den regelmäßig stattfindenden Konferenzen der schlesischen Archivpfleger eingeladen.²³ Engelbert ging als positives Beispiel schon zügig an die Arbeit in seiner zuständigen Archivpflege für die Breslauer Pfarrgemeinden. Schon im September 1936 besuchte er die Breslauer Pfarrei St. Michael²⁴ und die Pfarrei Maria auf dem Sande.²⁵ Trotz der gesetzten Frist an die Pfarrgemeinden, ihre Inventare an die zuständigen Archivpfleger zu senden, hatten bis Ende 1937 erst die Hälfte der Archivpfleger Berichte und Inventarverzeichnisse aus ihren Pfarrgemeinden erhalten und dem Generalvikariat zugesandt. Viele Archivpfleger waren aber oft mit den Inventarverzeichnissen nicht zufrieden, waren dieser nicht in der Form, wie es die Richtlinien vorgegeben hatten.²⁶ Dennoch konnte das Generalvikariat Ende 1937 eine doch relativ positive Bilanz über den Fortgang der Archivpflege ziehen, zumal auch das Staatsarchiv Breslau keine ernstzunehmende Kritik äußerte.²⁷ Dennoch erließ Kardinal Bertram, dass man staatlichen Archivpflegern

²⁰ EDB, Akten betr. Kirchliche Archivpflege, Signatur III c 34, Engelbert an Archivpfleger am 15. September 1937, mss. Dok., 1 WS.; auch: Historische Kommission Schlesien an Engelbert am 12. Januar 1938, mss. Dok., 1 S.

²¹ EDB, Akten betr. Kirchliche Archivpflege, Signatur III c 34, Blaeschke an Engelbert am 13. August 1936, mss. Dok., 1 S.

²² EDB, Akten betr. Kirchliche Archivpflege, Signatur III c 34, Felsmann an Engelbert am 5. November 1936, mss. Dok., 1 S.

²³ EDB, Akten betr. Kirchliche Archivpflege, Signatur III c 35, Liste der evangelischen Archivpfleger Schlesiens mss. Dok., 2 S.

²⁴ EDB, Akten betr. Kirchliche Archivpflege, Signatur III c 34, Engelbert an Taschke am 12. September 1936, hier Anmerkung vom 18. September 1938, hss. Dok., 1 S.

²⁵ EDB, Akten betr. Kirchliche Archivpflege, Signatur III c 34, Engelbert an St. Maria auf dem Sande am 12. September 1936, mss. Dok., 1 S.

²⁶ EDB, Akten betr. Kirchliche Archivpflege, Signatur III c 34, Abschrift des Generalvikariates Breslau vom 31. Dezember 1937, mss. Dok., 2 S.

²⁷ *Im Bezirk des hiesigen Staatsarchivs, also in der Provinz Schlesien war zuerst beabsichtigt, kirchliche Archivpfleger auch staatlicherseits zu bestellen. Dies wurde von der Regierung abgelehnt. Daraufhin wurden im April 1936 (Kirchl. Amtsblatt 1936 Stück 6 Nr. 91) vom Ordinariat kirchliche Archivpfleger für jedes Archipresbyterat bestellt und ihnen gleichzeitig die Richtlinien (ebenda Nr. 92) bekanntgegeben, nach denen sie ihre Arbeit vorzunehmen hatten. Die Evangelische Landeskirche hat dasselbe getan. Staatlicherseits sind für die einzelnen Kreise staatliche Archivpfleger bestellt worden, sodass in Schlesien also die staatliche Archivpflegerorganisation neben der kirchlichen besteht. Der hiesige Staatsarchivdirektor, dem an einer friedlichen Zusammenarbeit der staatlichen und kirchlichen Archivpflege liegt und der sich davon umso erfolgreichere Arbeit verspricht, hat daher die staatlichen Archivpfleger angewiesen, die Aufsicht über die kirchlichen Archive den kirchlichen Archivpflegern zu überlassen. Er hat auch jedes Jahr die staatlichen Archivpfleger zu einer Tagung zusammengerufen, auf der die kirchlichen Archivpfleger durch Ordinariatsrat Dr. Engelbert und Ober-Konsistorialrat*

einzig allein nur Zugang zu Akten zu einem Pfarrarchiv gewähren dürfe, die nicht unter die Verschwiegenheitspflicht fielen. Nur unter dieser Einschränkung sei eine Einsichtnahme staatlicher Archivpfleger in kirchliches Schriftgut überhaupt nach Genehmigung durch das Generalvikariat zulässig.²⁸ Auch im Januar 1939 bestätigte das Generalvikariat noch einmal, dass ein Zugang staatlicher Stellen zum Schriftgut in den Pfarrgemeinden nicht zulässig sei und ausschließlich der Genehmigung bedürfe.²⁹ Noch vor dem Kriegsausbruch zwischen Deutschland und Polen hatte das Generalvikariat im Sommer 1939 einige ergänzende Richtlinien für das Schriftgut in den Pfarrgemeinden erlassen und auf die Zusammenarbeit zwischen Pfarrern und den Archivpflegern verwiesen.³⁰ Es

Schwarz vom evangelischen Konsistorium Breslau vertreten waren und über die kirchliche Archivpflege berichteten. Bisher ist die Arbeit der beiden Archivpflegeorganisationen reibungslos verlaufen; in einem Falle konnten Übergriffe eines staatlichen Archivpflegers zurückgewiesen werden. Staatsarchivdirektor Dr. Randt hat im Auftrage des Ministeriums auf der diesjährigen Archivtagung in Gotha über die bisherigen Erfahrungen berichtet, und, wie er angibt, mit seinen Ausführungen Anklang gefunden. Zweck der kirchlichen Archivpflege ist es zunächst, für angemessene Unterbringung der kirchlichen Archive zu sorgen, ordnungsgemäße Verzeichnisse der kirchlichen Archivalien und der Drucke vor 1800 aufstellen zu lassen und bisher unbekannte, nicht inventarisierte Akten ausfindig zu machen. In unserer Diözese haben bisher etwa die Hälfte der kirchlichen Archivpfleger Berichte über ihre Tätigkeit eingesandt und die Pfarrer veranlaßt, Inventarverzeichnisse hier einzureichen. Das Staatsarchiv verlangt je ein Inventarverzeichnis der kirchlichen Archive für sich. Dieselben konnten aber bisher noch nicht ans Staatsarchiv abgeliefert werden, weil die meisten Pfarrer Archiv und Registratur nicht getrennt haben, obwohl in Ziffer I der im Kirchlichen Amtsblatt 1936 Stück 9 Nr. 137 abgedruckten Richtlinien diese Trennung nahegelegt worden war. Als Stichtag für das Archiv war das Jahr 1875 vorgesehen. in: EDB, Akten betr. Kirchliche Archivpflege, Signatur III c 34, Abschrift des Generalvikariates Breslau vom 31. Dezember 1937, mss. Dok., 2 S.

²⁸ EDB, Akten betr. Kirchliche Archivpflege, Signatur III c 34, Denkschrift von Kardinal Bertram vom 10. Januar 1938, mss. Dok., 3 S.

²⁹ *Da es eine sehr erhebliche Belastung der Archivpfleger und der Pfarrer bedeuten würde, wenn wir in allen Fällen, in denen eine Trennung von Archiv und Registratur bisher nicht durchgeführt worden ist, eine neue Aufstellung der Verzeichnisse fordern würden, so ersuchen wir, in den an das Staatsarchiv abzugebenden Verzeichnissen diejenigen Akten zu streichen, die in die laufende Registratur gehören oder die sekret aufzubewahren sind. In besonders gelagerten Fällen bitten wir uns die Verzeichnisse zurückzugeben. Da bisher das Gesetz über die staatliche Archivpflege nicht erschienen ist, so sind die staatlichen Archivpfleger auch nicht berechtigt, in die kirchlichen Archive Einsicht zu nehmen. Wir werden im Kirchl. Amtsblatt die Pfarrer anweisen, daß sie Fremden nur mit unserer Genehmigung Einsicht in die pfarrlichen Akten geben dürfen. Gleichzeitig ermächtigen wir Ew. Hochwürden, die Überführung solcher Archivalien, die nicht in die Pfarrarchive gehören, ins Diözesanarchiv zu veranlassen. Wegen Jätschau werden wir das Erforderliche unternehmen., in: EDB, Signatur III c 30 II, Akten betr. Diözesanarchiv 1940–1942, Piontek an Nowack am 27. Januar 1939, mss. Dok., 1 S.*

³⁰ *1. Die Pfarramtsverwalter sind (...) zur sorgfältigen Aufbewahrung aller kirchenamtlichen Urkunden, Bücher, Matriken, Akten und sonstigen wichtigen Schriftstücke und zur gewissenhaften Führung eines eigenen Pfarrarchivs verpflichtet. 2. Die erforderlichen Maßnahmen sind mit den jeweils bestellten kirchlichen Archivpflegern gemäß den nachfolgenden Richtlinien (...) durchzuführen. 3. Das vorfindliche Schriftgut ist bei der Ordnung zu scheiden je nach seiner Zugehörigkeit zum Pfarramte, zum Erzpriesteramte oder zum Kommissariatsamte. (...) Demzufolge sind bei den Pfarreien Freiwalldau, Jauernig–Johannesberg, Weidenau und Zuckmantel eigene Erzpriesterarchive einzurichten. 4. Bei*

war dem Breslauer Generalvikariat seit dem ersten Beginn 1932 dann bis 1939 durchaus gelungen, wichtige Meilensteine für die Etablierung einer Archivpflege in den Breslauer Pfarrgemeinden formal und in Praxis einzuführen, wenn auch die Fristen von vielen Pfarrgemeinden nicht eingehalten (werden konnten) wurden und die Qualität der Berichte und Inventarverzeichnisse noch nicht den gewünschten Standards der Richtlinien entsprach. Es wurden fast 330 Inventarverzeichnisse von den Pfarrgemeinden und Archivpflegern bis 1939 an das Breslauer Generalvikariat wie angeordnet abgeliefert. So hatte dieses nach knapp drei Jahren seit Einrichtung der Archivpflege Kenntnis über die Schriftgutverwaltung in einem Drittel aller Breslauer Pfarrgemeinden, was durchaus ein erkennbarer Erfolg auf dem Gebiet des Archivwesens war.³¹

Die Zusammenarbeit der Kirche mit anderen Archiven

In Fragen der Archivpflege war die Breslauer Kirche seit 1936 auch in Kontakt mit anderen Archiven gekommen. So wurde Kurt Engelbert im März 1936 vom Preußischen Staatsarchiv zu der „Tagung der ehrenamtlichen Archivpfleger Schlesiens“ eingeladen³², auf der er sogar über das kirchliche Archivwesen im Erzbistum Breslau und die Einrichtung einer Archivpflege referieren durfte.³³ Auch kam Engelbert in Kontakt und Austausch mit dem Leiter des „Evangelischen Centralarchivs für die Kirchenprovinz Schlesien“, Walter Schwarz.³⁴ Der preußische Staatsarchivar Erich Randt hatte sogar auf dem Deutschen Archivtag 1937 in Gotha regelrecht propagiert, die Katholische als auch die Evangelische Kirche in Breslau hätten *in engster Verbindung mit dem Staatsarchiv* die Archivpflege geschaffen, was eher nicht der historischen Entwicklung entsprach. Das Staatsarchiv Breslau hatte ihm nach mit Karl Bruckmann sogar seinen *ständigen Berater der evangelischen und katholischen*

jeder Übergabe einer Pfarrei an einen neuen Verwalter ist (...) eine Verhandlungsschrift über den Zustand des Pfarrarchives bzw. des Erzpriesteramts- und Kommissariatsarchives in zweifacher Ausfertigung aufzunehmen und dem Erzb. Generalvikariat Breslau einzureichen. 5. Die Erzpriester sind verpflichtet (...) mit dem kirchl. Archivpfleger unverzüglich für den Schutz des gesamten pfarrlichen Schriftgutes vor Vernichtung und Verschleppung zu sorgen. In allen diesen Fällen ist darauf zu sehen, daß das Pfarrhaus verschlossen ist und daß das Pfarrarchiv sich unter sicherem Verschuß befinde.“, in: EDB, Akten betr. Kirchliche Archivpflege, Signatur III c 34, Richtlinien für die Verwalter der kirchlichen Archivpflege vom 5. Juni 1939, mss. Dok., 8 S.

³¹ EDB, Akten betr. Kirchliche Archivpflege, Signatur III c 35, Vortrag von Kurt Engelbert auf der Tagung der schlesischen Archivpfleger 1939, mss. Dok., 2 S.

³² EDB, Akten betr. Kirchliche Archivpflege, Signatur III c 35, Preußisches Staatsarchiv an Engelbert am 11. März 1936, mss. Dok., 1 S.

³³ EDB, Akten betr. Kirchliche Archivpflege, Signatur III c 35, Schriftliche Unterlage zum mündlichen Vortrag von Kurt Engelbert auf der Tagung der schlesischen Archivpfleger 1936, mss. Dok., 6 S.

³⁴ EDB, Akten betr. Kirchliche Archivpflege, Signatur III c 35, Schwarz an Engelbert am 26. März 1936, mss. Dok., 1 S.; beiliegendes mss. Manuskript 5 mss. S.

Archivpflegerorganisationen. Randt betonte, die Archivpflege der Kirchen werde zuverlässig von den damit beauftragten Personen, den Pfarrern und den Archivpflegern, durchgeführt. Sie würden die Inventarverzeichnisse dem Staatsarchiv Breslau als Abschrift zustellen, denn das *bürgt andererseits dafür, daß die berechtigten Interessen der Öffentlichkeit voll gewahrt bleiben.* Das Breslauer Staatsarchiv war deshalb sehr zufrieden mit den Leistungen der kirchlichen Archivorganisationen, was eben die Zulieferung einer *Anzahl geradezu mustergültiger Bestandsaufnahmen* betreffe.³⁵ Kurt Engelbert hatte 1937 erneut ein Referat über die kirchliche Archivpflege auf der Tagung der schlesischen Archivpfleger gehalten.³⁶ Auch im April 1938 fand dann eine weitere Konferenz der ehrenamtlichen Archivpfleger Schlesiens statt, und zwar im Historischen Seminar der Breslauer Universität, auf der erneut alle Vertreter der Archivpflegerorganisationen im schlesischen Raum referierten.³⁷ Auch *Konsistorialrat Dr. Kurt Engelbert* berichtete eine halbe Stunde über den Stand der kirchlichen Archivpflege im Erzbistum Breslau.³⁸ Im April 1939 fand

³⁵ Erich Randt, Die Organisation der Archivpflege in Schlesien und die bisher damit gemachten Erfahrungen, Vortrag auf dem 27. Deutschen Archivtag in Gotha 1937, Sonderdruck, München 1937, S.2f.

³⁶ EDB, Akten betr. Kirchliche Archivpflege, Signatur III c 35, Vortrag von Kurt Engelbert auf der Tagung der schlesischen Archivpfleger 1937, mss. Dok., 3 S.:

³⁷ EDB, Akten betr. Kirchliche Archivpflege, Signatur III c 34, Tagungsprogramm der Ehrenamtlichen Archivpfleger Schlesiens im Historischen Seminar der Universität Breslau am 11. April 1938, mss. Dok., 1 S.

³⁸ *Über den Stand der kirchlichen Archivpflege in Schlesien 1938. Von Dr. K. Engelbert. Ich bin Herrn Staatsarchivdirektor Dr. Randt dankbar, daß er mir auch in diesem Jahre Gelegenheit gibt, Ihnen über den Stand der kirchlichen Archivpflege in der Erzdiözese Breslau Mitteilung zu machen. 1. Wir haben auch das verflossene Jahr benutzt, um die kirchliche Archivpflege durchzuführen u. auszugestalten. Es wurden weitere kirchliche Archivpfleger für den preußischen Anteil der Erzdiözese ernannt, so daß ihre Zahl jetzt 59 beträgt. Wir haben diesmal ein Verzeichnis der kirchlichen Archivpfleger drucken lassen, daß Ihnen mit den Drucksachen übergeben worden ist. Außerdem sind die Namen der kirchl. Archivpfleger auch im Schematismus verzeichnet. Wie ich bereits im vorigen Jahre mitteilte, ist zum kirchl. Archivpfleger für den schles. Anteil der Diözese Olmütz Herr Pfr. Felsmann in Bladen Kr. Leobschütz bestellt worden, der auch in ständiger Föhrlungsname mit mir arbeitet. Ob inzwischen auch für die zur Erzdiözese Prag gehörende Grafschaft Glatz ein kirchl. Archivpfleger bestellt wurde, entzieht sich meiner Kenntnis. Zuständig ist jetzt als Generalvikar Herr Prälat Dr. Monse in Glatz. Ich bitte daher, bei auftauchenden Schwierigkeiten sich an diesen Herrn zu wenden, da das Generalvikariat in Breslau dafür nicht zuständig ist. 2. Auch die Bestandsaufnahme der kirchlichen Archive hat weitere Fortschritte gemacht, wenn auch bei der großen Ausdehnung der Erzdiözese Breslau immer noch gewisse Zeit vergehen wird, bis alle Archive erfasst sind bis 1875 [hss. Ergänzung]. Es wurde auch bereits mit der Ablieferung der Archivverzeichnisse an das Staatsarchiv begonnen. Die Bestandsaufnahme hat erfreulicherweise weitere Fremdkörper ans Tageslicht gebracht, die nicht in die Pfarrarchive gehören. So wurde im Pfarrarchiv von Lorzendorf Kr. Namslau ein Schöffnenbuch von Buchelsdorf Kr. Namslau entdeckt, das von 1547-1685 reicht. In Märzdorf a.B. fanden sich sogar sechs Schöffnenbücher aus der Zeit von 1517-1826, dazu noch ein Hufenregister. Das Pfarrarchiv von Schlaup bei Jauer lieferte ein Schöffnenbuch von 1715-1782 ab. Alle diese Schöffnenbücher wurden dem Staatsarchiv übergeben. Auch wertvolle kirchliche Archivalien, die bisher unbekannt waren, kamen ans Tageslicht. So fanden sich im Pfarrarchiv in Naumburg a.*

die letzte Konferenz vor dem Ausbruch des Krieges statt, und zwar in Gleiwitz und Beuthen, an der über einhundert schlesische Archivpfleger teilnahmen.³⁹ Engelbert berichtete erneut über den Stand der kirchlichen Archivpflege.⁴⁰ Er übersandte sogar dem Reichssender Breslau in Gleiwitz noch Teile seines Referats. Dieser wollte die Informationen für eine Sendung *Archive und Bibliotheken in Oberschlesien* nutzen.⁴¹ Es war der Sender, an dem sich einige Monate später dann der Krieg zwischen dem Deutschen Reich und Polen entzündete. Es ist aber deutlich geworden, dass die Archivpflege des Erzbistums Breslau sowohl das Interesse als auch eine gewisse Unterstützung anderer Archivpflegeorganisationen aus Schlesien in dieser Zeit erfahren hat, vor allem aufgrund der bekannten politischen Begebenheiten und Ziele staatlicher Archive.

Fazit

Die Archivpflege des Erzbistums Breslau für die Pfarrgemeinden hatte ihre ersten Anfänge am Ende des 19. Jahrhunderts, und wurde dann 1932 wieder energischer fortgeführt. Durch die Machtübernahme der Nationalsozialisten 1933 und während der Zeit bis 1939 sah sich die Breslauer Kirche dann veranlasst, zum Schutz des Schriftguts der Pfarrgemeinden eine geordnetere Archivpflege zu organisieren, was ihr auch mit Erfolgen gelang. Denn der NS-Staat hatte ein starkes Interesse an der Erhaltung der kirchlichen Kulturgüter, weshalb zwischen der Breslauer Kirche und staatlichen Stellen wie dem Breslauer Staatsarchiv bis Kriegsausbruch auch ein guter Kontakt etabliert wurde, während die Katholische Kirche auf vielen anderen Gebieten in dieser Zeit schon ernsthaft von den Nationalsozialisten verfolgt wurde. Im Archivbereich war in Breslau also ein

Bober Akten des aufgehobenen Benediktinerinnenklosters zumeist aus dem 18. Jahrhundert, auf die man offenbar bei der Säkularisation verzichtete, da sie damals noch verhältnismäßig jung waren. Das Archidiakonat Glogau, das die Säkularisation überstanden hat, besaß vier Bände handschriftliche Kirchen [hss. Ergänzung] Visitationsprotokolle aus dem 17. und 18. Jahrhundert. Wenn dieselben Handschriften auch im Generalvikariat vorhanden sind, so wurde doch die Überführung der Glogauer Handschriften ins Diözesanarchiv veranlasst, da sie hier oft gebraucht werden, u. so der Öffentlichkeit eher zugänglich sind. Ferner besaß das Glogauer Archidiakonat aus dem Nachlaß des Abraham von Dyhrn ein Kopialbuch über die Güter Dyhernfurth, Wahren, Gloschkau u. Ganserau u. sechs sehr umfangreiche Kopialbücher aus der 2. Hälfte des 17. Jahrhunderts. Auch diese Archivalien wurden, da sie weder staatlich noch gemeindlicher Herkunft waren, dem Diözesanarchiv überwiesen u. somit der allgemeinen Benutzung zugänglich gemacht. in: EDB, Akten betr. Kirchliche Archivpflege, Signatur III c 35, Vortrag von Kurt Engelbert auf der Tagung der schlesischen Archivpfleger 1938, mss. Dok., 3 S.

³⁹ EDB, Akten betr. Kirchliche Archivpflege, Signatur III c 34, Tagungsprogramm der Ehrenamtlichen Archivpfleger Schlesiens in Gleiwitz und Beuthen am 3. April 1939, mss. Dok., 2 S.

⁴⁰ EDB, Akten betr. Kirchliche Archivpflege, Signatur III c 35, Vortrag von Kurt Engelbert auf der Tagung der schlesischen Archivpfleger 1939, mss. Dok., 2 S.

⁴¹ EDB, Akten betr. Kirchliche Archivpflege, Signatur III c 35, Sender Gleiwitz an Engelbert am 2. Mai 1935, mss. Dok., 1 S.

Verständnis zwischen Staat und Kirche möglich, was durchaus eine Besonderheit am Ende der Dreißiger Jahre bedeutete. Die Archivpflege im Erzbistum Breslau kam auch nach Ausbruch des Krieges 1939 nicht vollständig zum Erliegen. Diese Zeit der Archivpflege des Erzbistums Breslau während des Zweiten Weltkrieges 1939 bis 1945 sollte zukünftig deshalb noch weiter erforscht werden.

Nr. 92. Richtlinien für kirchliche Archivpfleger.

1. Das Amt des kirchlichen Archivpflegers wird als Ehren- und Vertrauensamt übernommen. Das Amt verpflichtet zur vertrauensvollen Zusammenarbeit mit den durch den Herrn Oberpräsidenten ernannten staatlichen Archivpflegern, zur unbedingten Verschwiegenheit gegenüber Aufsehenden und zur Vermeidung aller Handlungen, aus denen den Archivbesitzern in Rechtsfragen oder sonst Nachteile erwachsen könnten.
2. Das Erzbischöfliche General-Bisariat in Breslau ist in Zusammenarbeit mit dem Staatsarchiv die Geschäftsstelle für die Durchführung der Pflegetätigkeit. Der vom General-Bisariat bestellte Sachbearbeiter ist seinerseits der kirchlichen Behörde verantwortlich. Staatskommissar für die Durchführung des Reichsarchivgesetzes ist der Schlesische Staatsarchivdirektor in Breslau, Tiergartenstraße 13.
3. Die kirchlichen Archivpfleger haben die Pflicht, das in den Pfarrarchiven ihres Bezirkes vorhandene alte Schriftgut, im Einvernehmen mit den Verfügungsberechtigten ausfindig zu machen, für seine Aufzeichnung, Ordnung, gesicherte Aufbewahrung und Zugänglichmachung zu sorgen.
4. Als solches zu betreuendes altes Schriftgut (Archivalien) kommen die Kirchenbücher, alle kirchlichen, landes-, familiengeschichtlich bedeutsamen Aufzeichnungen amtlicher und privater Natur in Betracht. Auch wichtiges Schriftgut aus neuerer Zeit ist zu beachten. Fremdes, der Herkunft nach nicht kirchliches Archivgut ist nötigenfalls im Einvernehmen mit dem General-Bisariat und dem Staatsarchiv den Stellen zuzuführen, denen es seinem Charakter nach gehört und wo es von der Forschung gesucht wird.
5. Fundstellen solchen Schriftgutes sind Böden und Keller der Pfarrhäuser, Böden und Turmräume der Kirchen, Böden und Keller von Anstalten. Auch ist zu beachten, ob etwa in langen Vakanzen auch die Schulhäuser kirchliche Archivalien zur Aufbewahrung erhalten haben.
6. Ist ein Bestand alten Schriftgutes festgestellt, so hat sich der Archivpfleger darüber Rechenschaft abzulegen, ob die Unterbringung so beschaffen ist, daß die Belassung der Materialien an Ort und Stelle verantwortet werden kann. Als Voraussetzung gelten hierfür folgende, gut zu lösende und zu säubernde, gegen ungeseglichen Zugriff und Feuergefahr möglichst gesicherte, von schädlichem Ungeziefer freie Räume (also nicht offene Dachböden, feuchte Keller), ferner Gewähr für dauernde gewissenhafte Verwaltung und leichte Benutzbarkeit, soweit eine solche im allgemein-Interesse gefordert werden muß.
7. Liegen Mißstände vor, so soll der kirchliche Archivpfleger unter gleichzeitigem Bericht in doppelter Ausfertigung an das General-Bisariat solche Maßnahmen veranlassen, die dem beabsichtigten Zweck dienen und im Bereich des Möglichen liegen. Eine Deponierung im Breslauer Diözesanarchiv, bei der dem Eigentümer volles Eigentums- und Verfügungsrecht vorbehalten bleibt, wird in solchen Fällen anzuregen sein, wo wertvolles Schriftgut an Ort und Stelle in angemessener Weise nicht unterzubringen ist. Der Archivpfleger hat sich durch in gewissen Abständen, mindestens aber jährlich, wiederholten Besuchen davon zu überzeugen, daß im Laufe der Zeit keine Verschlechterungen im Zustand eintreten. (Besondere Gefahrenquellen: Umbauten, Amtswechsel, Vakanzen.)
8. Von wichtigen Funden sollen die Archivpfleger sofort in zweifacher Ausfertigung dem General-Bisariat Mitteilung machen; bei kleineren genügt es, wenn sie erst in dem in zweifacher Ausfertigung zu übersendenden Jahresbericht genannt werden. In jedem Fall soll eine Bestandsaufnahme in doppelter Ausfertigung erfolgen, diese muß Angaben enthalten über: Umfang (bei Schätzung von Aktenmengen Regalsächer oder Aktenbände zu Grunde legen), Aufbewahrung, Ordnung- und Verzeichniszustand, getroffene Maßnahmen, Charakterisierung des Archivs (Art, Inhalt, Zeit, Herkunft). Jährlich ist bis zu einem bestimmten Termin dem General-Bisariat über alle Ermittlungen nach einem allen kirchlichen Archivpflegern ausgehändigten Formular in doppelter Ausfertigung zu berichten.
9. Zu einer ordnungsgemäßen Verwaltung eines Archivs gehören Ordnung, Verzeichnung und Benutzbarkeit des Bestandes. Die Durchführung der Ordnung und Verzeichnung wird im einzelnen von den Archivpflegern nicht verlangt. Ihre freiwillige Mithilfe dabei, insbesondere dort, wo es sich um kleinere Bestände handelt, ist erwünscht. Anleitungen werden in solchen Fällen vom General-Bisariat und Diözesanarchiv im Einvernehmen mit dem Staatsarchiv gegeben werden.
10. Die kirchlichen Archivpfleger haben sich beim General-Bisariat zu vergewissern, in welchem Umfang ihnen Auslagen für ihre Tätigkeit ersetzt werden können. Die Erwirkung ausreichender Mittel seitens des Ordinariates für die kirchlichen Archivpfleger ist eine der wichtigsten Aufgaben des Sachbearbeiters des General-Bisariates.
11. Jeder Archivpfleger ist verpflichtet, seinen beabsichtigten Rücktritt vom Amte mindestens 4 Wochen vorher dem General-Bisariat anzuzeigen und für die Einföhrung seines Nachfolgers in seine Geschäfte nach Möglichkeit Sorge zu tragen. Der aus der Tätigkeit als kirchlicher Archivpfleger entstandene Schriftwechsel, insbesondere der Schriftverkehr mit dem General-Bisariat ist nicht persönliches Eigentum, sondern in geordnetem Zustand mit besonderem Übergabeprotokoll dem Nachfolger zu übergeben. Ein Wechsel in der Person des Archivpflegers soll nicht ohne zwingende Gründe erfolgen.

Nr. 91. Ernennung von kirchlichen Archivpflegern.

Die kirchlichen Bestimmungen für die Pfarrarchive (Can. 383, 384 u. 470 § 4) sowie das demnach in Kraft tretende Reichsarchivgesetz, das auch die kirchlichen Archive der Staatsaufsicht unterstellt, lassen es als angebracht erscheinen, daß besondere kirchliche Archivpfleger für die einzelnen Archipresbyterate bestellt werden, denen die Prüfung der Aufbewahrungsräume und des Bestandes der kirchlichen Archive zusteht.

Es sind bisher folgende Geistliche zu Archivpflegern ernannt worden:

1. Im Regierungsbezirk Breslau.

Nr.	Name	Wohnort	zu beaufsichtigende Archipresbyterate
1.	Dr. Engelbert, Ordinariatsrat	Breslau	Breslau Nord u. Süd, Trebnitz
2.	Dr. Gottschalk, Pfarrer	Wirtowitz	Wohrau
3.	Dr. Moepert, Pfarrer	Kanth	Kanth, Striegau
4.	Dr. Reiffe, Pfarrer	Dels	Dels, Ramslau
5.	Wachtel, Erzpr.	Silberberg	Franckenstein
6.	Schölzel, Pfr.	Gr. Wartenberg	Gr. Wartenberg
7.	Kachel, Erzpr.	Tschirnau	Guhrau
8.	Bretschneider, Pfarrer	Neu-Altmannsdorf	Münsterberg
9.	Groeger, Pfr.	Franckenberg	Kamenz, Patzschau
10.	Poinke, Erzpr.	Tscheschenhammer	Militzsch
11.	Bentel, Erzpr.	Ponitzko	Trachenberg
12.	Dr. Kufowka, Pfarrer	Wohlau	Wohlau, Steinau
13.	Prof. Herm. Hoffmann.	Breslau	Dtsch. Lissa, Neumarkt, Ohlau
14.	Burghardt, Geistl. Rat	Hünern	Brieg
15.	Spindel, Pfr.	Grädis	Schweidnitz, Reichenbach

2. Im Regierungsbezirk Oppeln.

1.	Beijer, Pfr.	Köppernitz	Ottmachau
2.	Thomas, Erzpr.	Lamsdorf	Friedenwalde
3.	Heidrich, Erzpr.	Kaundorf, Kr. Reiffe	Reiffe
4.	Schwedowitsch, Pfr.	Niegersdorf, Kr. Neustadt	Neustadt, Oberglogau
5.	Dr. Brier, Pfr.	Lichtenberg	Grottkau, Wanschen
6.	Elzner, Erzpr.	Falkenberg	Falkenberg
7.	Wenzel, Erzpr.	Rudoba	Kothenberg
8.	Gladisch, Pfr.	Guttentag	Guttentag

Nr.	Name	Wohnort	zu beaufsichtigende Archipresbyterate
9.	Dr. Zabisch, Rel. Lehrer	Oppeln	Oppeln, Proskau, Schalkowitz
10.	Zachlob, Erzpr.	Tost	Tost
11.	Michalek, Erzpr.	Rudnau	Wiest
12.	Dr. Adamsky, Konviktspräf.	Gleiwitz	Gleiwitz, Hindenburg
13.	Jany, Rel. Lehrer	Katibor	Katibor, Tworkau
14.	Senzel, Stud. Ass.	Cosel	Cosel, Kostenthal, Lohndau
15.	Reinelt, Stud. Rat	Beuthen	Beuthen
16.	Lange, Kommissarius	Gr. Strehlitz	Gr. Strehlitz
17.	Scholz, Erzpr.	Adersfelde	Reiskretscham
18.	Steuer, Erzpr.	Ellguth	Jütz
19.	Tobias, Geistl. Rat	Krappitz	Klein Strehlitz

3. Im Regierungsbezirk Liegnitz.

1.	Dr. Diederich, Erzpriester	Pombsen	Jauer
2.	P. Nikolaus Lutterotti O. S. B.	Grüßau	Landeshut, Volfenhein
3.	Dr. Schinke, Pfarrer	Hirschberg	Hirschberg
4.	Dr. Bieforz, Pfarrer	Lauban	Lauban, Senftenberg
5.	Stobbel, Erzpr.	Neuland	Lähn, Liebenthal
6.	Prof. Kretschmer	Glogau	Glogau, Hochkirch
7.	Beghold, Geistl. Rat	Neustädte	Freystadt, Schlawe
8.	Bolny, Erzpr.	Kleinitz	Grünberg
9.	Lompa, Pfr.	Sagan	Sagan, Sorau
10.	Mittmann, Geistl. Rat	Sprottau	Sprottau
11.	Bartsch, Erzpr.	Raumburg	Raumburg
12.	Sydow, Erzpr.	Gr. Hartmannsdorf	Bunzlau
13.	Dr. Knauer, Studienrat	Liegnitz	Liegnitz

4. Im Regierungsbezirk Frankfurt a. O.

1.	Kammel, Geistl. Rat	Finstertal	Cottbus
2.	Frank, Erzpr.	Schwiebus	Schwiebus
3.	Schreiber, Pfr.	Küstrin	Neuzelle

Einladung zur
Tagung der ehrenamtlichen Archivpfleger Schlesiens
 am Montag, den 11. April 1938
 im Hist. Seminar der Universität, Schuhbrücke 49 (I. Stock. Vortragssaal).

I. Vorträge.

10-10,40 Uhr: Staatsarchivdirektor Dr. Randt: Grundsätzliches zur schlesischen Archivpflege.

10,40-11,10 Uhr: Oberkonsistorialrat Schwarz (Leiter des Ev. Centralarchivs): Über den Stand der kirchlichen Archivpflege in Schlesien.

Konsistorialrat Dr. Engelbert (Beauftragter des Fürsterzbischof. Generalvikariates)

Justizinspektor Scholz (vom Oberlandesgericht): Neue Maßnahmen zur Archivpflege bei den Gerichten in Schlesien.

Konfratige
Archiv Breslau
für den
Bestand Kattowitz
Nr. 109/40.

Kattowitz, den 1. Februar 1940.

An den
 Direktor des Diözesan-Archivs
 Herrn Konsistorialrat Dr. Engelbert
Breslau

Eb. Diözesanarchiv
 Breslau
 Eingeg. 2. 2. 40. *ES*

Sehr geehrter Herr Direktor !

Für die lebenswürdige Übersendung der " Richtlinien für kirchliche Archivpfleger " sowie der kirchlichen Archivpflegerverzeichnisse danke ich Ihnen bestens. Ich hoffe, daß es möglich sein wird, im Bereich der Diözese Kattowitz eine kirchliche Archivpflege nach dem in der Diözese Breslau mit so großem Erfolg zur Durchführung gekommenen Vorbild einzurichten, und werde deshalb in den nächsten Tagen mit dem hiesigen Generalvikariat die Fühlung aufnehmen.

Heil Hitler !

A. Bruchmann

Verzeichnis der im November 1938	
dem Erzb. Diözesanarchiv in Breslau unter Eigentumsverwalt	
übergebenen Akten des Pfarrarchivs der Kreiskirche in Oppeln	
(angefertigt von Hdl.-Lehrer Dr. Sabisch, Archivpfleger, Oppeln)	
Die Zusammenstellung geschieht <u>nicht</u> in chronologischer oder sachlicher Ordnung	
1 Kurrenden	1781-1787
1 Kurrenden	1803
1 Schulssachen	1783
1 Visitationen im Zirkel Krappitz	1781
1 Kurrenden	1803-1804
1 Consignatio Cleri Commissariatus Oppeln.	1799
1 Kurrenden	1801
1 Kurrenden	1790-1791
2 Kurrenden	1792-1793
1 Pfarrerrichtung in Bischpfdorf	1794-1795
2 Prozessekten: Pfarrer Billich, Gross Grottkau	1774
1 Hauskapelle in Dombrowka	1754-1771
1 Archipresbyterat Falkenberg <i>Kurrenden</i>	1798-1799
1 Fundationsrechnungen	1774
1 Kurrenden	1781-1789
1 Dekrete über Ermahnung zur Treue gegen den König	1781
1 Jurisdiktionsstreit <i>M. Commisarius Kiedel, Oppeln</i>	1777-1779
1 Spezialakten und Traditionen	1777-1783
1 Rescripta officiosa	1757-1758
1 Kurrenden	1763
1 Kurrenden	1810
2 Kurrenden	1781-1787
1 Kurrenden	1805-1807
1 Kurrenden	1787-1789
1 Kurrenden	1746-1754
1 Kurrenden	1809
1 Kurrenden	1792-1793
1 Kurrenden	1801-1802
1 Kurrenden	1784
1 Gleiwitzer Visitation	1823
1 Kommunikanten- und Seelenverzeichnis Oppeln	1770
1 Sponsalien Karl v. Warkotsch <i>mit Kysbura</i>	1796-1799
1 Kurrenden	1790-1791
1 Kurrenden	1800
1 Kurrenden	1796-1797
1 Kurrenden	1784-1785
1 Kurrenden	1786-1787
1 Fundationen in Tarnau	1764
1 Kurrenden	1788-1789
1 Kurrenden	1765-1768
1 Kurrenden	1794-1795
1 Kurrenden	1768
1 Nachlass Pfarrer Falte in Szczdrzik	

Keywords: Adolf Bertram, Wrocław Archdiocese Archive, racist policy, Third Reich, Church archival materials

Mots-clés : Adolf Bertram, Archives de l'Archidiocèse de Wrocław, politique raciste, Troisième Reich, archives des églises

Ключевые слова: Адольф Бертрам, Архив архиепархии во Вроцлаве, расистская политика, III Рейх, церковные архивные материалы

Maik Schmerbauch, *Protecting the Archival Fonds on the Territory of the Wrocław Archdiocese between 1932 and 1939*. The article is based on previously unexplored sources from the Ecclesiastical Archives of the Wrocław Archdiocese Archive and, to a lesser degree, those stored in Katowice. In 1936, Bishop Adolf Bertram, long-time head of the Wrocław Diocese, decided to prepare a strategy aimed at securing the collections and archival materials of the more than 1,000 subordinate parishes in order to prevent them from being exploited by the Third Reich for the purpose of pursuing its racist policies. To that end, in 1936, the Wrocław Curia introduced special procedures related to handling files and appointed dozens of archival science experts in the parishes. These experts began to categorise and develop an index list of old files in the form of a special registry. The files themselves were transferred to the Archdiocese Archive in Wrocław in order to protect them. Cardinal Bertram prohibited the parishes from making any archival materials in their possession available to the public. Unexpectedly, between 1936 and 1939, Wrocław Church archivists were able to enter into a partnership with the German State Archive in Wrocław, which helped protect the Church's collections and lasted until the end of the war in 1945. The article presents the most important events related to this partnership which occurred between 1936 and 1939.

Maik Schmerbauch, *Etablissement de la protection des archives dans l'archidiocèse silésien de Wrocław dans les années 1932–1939*. L'article est basé sur des sources non encore répertoriées originaires des archives de l'Église conservées dans les archives archidiocésaines de Wrocław et, dans une moindre mesure, dans celles de Katowice. En 1936, l'évêque, Mgr Adolf Bertram, qui dirigea le diocèse de Wrocław pendant de nombreuses années, décida d'élaborer une stratégie visant à sécuriser les collections et les sources d'archives appartenant à plus de 1000 paroisses subordonnées au diocèse, pour prévenir leur utilisation dans la politique raciste réalisée par les autorités du Troisième Reich. À cette fin, en 1936, la curie de Wrocław a mis en place un ordre spécifique de traitement des dossiers et nommé des dizaines d'experts en archives sur le territoire des paroisses. Ils ont commencé à travailler à la classification et à la préparation de l'index des dossiers anciens sous forme de liste spéciale de ces dossiers. Les dossiers eux-mêmes ont été transférés aux Grandes Archives de l'Archidiocèse de Wrocław, ce qui devait assurer leur protection. Le cardinal Bertram a instauré une interdiction permanente de communiquer les archives se trouvant en possession des paroisses. Étonnamment, entre 1936 et 1939, les archivistes d'église de Wrocław ont réussi à établir une coopération professionnelle avec les archives de l'État allemand à Wrocław, ce qui a été bénéfique pour la protection des collections de l'Église jusqu'à la fin de la guerre, en 1945. L'auteur de l'article y présente les moments les plus importants du développement de cette coopération durant la période 1936–1939.

Майк Шмербаух, *Защита архивного фонда на территории Вроцлавской архиепархии в 1932–1939 годах*. Статья основывается на неисследованных ранее источниках из церковных

архивов, хранящихся в фондах архивов архиепархии во Вроцлаве и в немного меньшей мере в г. Катовице. В 1936 г. епископ Адольф Бертрам, возглавляющий в течение многих лет Вроцлавскую архиепархию, решил разработать стратегию по защите архивных собраний и источников, которые находились в свыше 1000 подвластных ему приходах, от несанкционированного использования их в расистской политике, проводимой властями III Рейха. Для этого в 1936 г. вроцлавская курия ввела определённый порядок работы с актами и назначила десятки архивных экспертов на территории приходов. Они принялись за работу над классификацией и подготовкой списка исторических актов в виде специального перечня. А сами акты были переданы в большой Архив архиепархии во Вроцлаве для обеспечения им архивной защиты. Кардинал Бертрам ввел постоянный запрет на предоставление доступа приходами имеющихся у них архивных материалов. Неожиданно между 1936 и 1939 гг. церковным вроцлавским архивистам удалось установить сотрудничество на профессиональном уровне с немецким Государственным архивом во Вроцлаве, что содействовало защите церковных собраний, до самого окончания войны в 1945 г. Автор статьи представляет в ней самые главные моменты развития этого сотрудничества в период 1936–1939 гг.

ANNA WAJS
(Warszawa, Archiwum Państwowe w Warszawie)

MATERIAŁY DO DZIEJÓW WARSZAWSKIEGO SZKOLNICTWA XIX I XX W. W ZASOBE ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO W WARSZAWIE

Słowa kluczowe: szkoła powszechna, liceum ogólnokształcące, liceum zawodowe, gimnazjum, szkoła wyższa, dokumentacja szkolna, edukacja, szkoły prywatne

Zagadnienia dotyczące edukacji i warszawskich szkół różnego poziomu wielokrotnie były przedmiotem zainteresowań badaczy. Na zlecenie Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy powstała w 1982 roku publikacja zbiorowa, w całości poświęcona problematyce warszawskiej oświaty¹. Przeglądu źródeł do tematu warszawskiego szkolnictwa dokonał w niej Józef Kazimierski². Badacz ten wymienił ok. 20 zespołów archiwalnych z zasobu Archiwum Państwowego m.st. Warszawy (obecnie Archiwum Państwowe w Warszawie; dalej: APW), zawierających akta związane z warszawskimi szkołami i omówił dzieje kilku z nich.

Poszczególne warszawskie dzielnice doczekały się monografii, w których znalazło się miejsce na omówienie zagadnień związanych ze szkolnictwem na ich terenie³. Nie pominięto również tematyki szkolnictwa wyższego w Warszawie⁴. Źródła do dziejów tego rodzaju szkolnictwa omówił też Józef Kazimierski⁵.

Jednak powstające rozprawy, artykuły czy większe publikacje ujmowały temat dość fragmentarycznie, wypełniając luki dla poszczególnych okresów

¹ *Szkolnictwo i oświata w Warszawie*, Warszawa 1982.

² J. Kazimierski, *Źródła do dziejów stołecznego szkolnictwa* [w:] *Szkolnictwo i oświata w Warszawie*, Warszawa 1982.

³ *Dzieje Pragi*, praca zbiorowa, Warszawa 1970; *Dzieje Mokotowa*, praca zbiorowa, Warszawa 1972; *Dzieje Ochoty*, praca zbiorowa, Warszawa 1973; *Dzieje Śródmieścia*, praca zbiorowa, Warszawa 1973; *Dzieje Woli*, praca zbiorowa, Warszawa 1974.

⁴ *Nauka i szkolnictwo wyższe w Warszawie*, Warszawa 1987.

⁵ J. Kazimierski, *Źródła do dziejów szkolnictwa wyższego w Warszawie*, *Szkolnictwo i oświata w Warszawie*, Warszawa 1982, s. 460–479.

chronologicznych czy wąskiej tematyki. I tak o prywatnych szkołach średnich w latach 1905–1915 pisała Jolanta Niklewska⁶. Tajnym nauczaniem pod zaborem rosyjskim w Warszawie zajmowała się Maria Irena Matejukowa⁷. Z kolei zagadnienie szkolnictwa na poziomie elementarnym oraz średnim w Warszawie w okresie pierwszej wojny światowej podjął Stanisław Konarski⁸. Nie sposób zatem przecenić wnikliwej, rzetelnej pracy Lecha Królikowskiego, który przeanalizował obszerną tematykę warszawskiego szkolnictwa od połowy XVII w. do 1939 r. w kontekście związków tegoż z rozwojem miasta⁹. Celem autora stało się pokazanie, że edukacja w szerokim pojęciu w miarę upływu czasu przekształcała się w coraz bardziej istotny czynnik rozwoju Warszawy¹⁰. Badacz ów, omawiając mechanizmy sterujące edukacją, osadził poszczególne placówki szkolne w konkretnych miejscach i adresach, pochylając się nad wieloma i kreśląc ich historię, na ile to możliwe. Bogatą treść uzupełniają różnorodne dane statystyczne dotyczące szkół oraz uczniów, zaczerpnięte z dostępnych raportów i sprawozdań, przedstawione w licznych tabelach. Istotnym i wielce przydatnym załącznikiem, umieszczonym w bibliografii jest „Wykaz zespołów dotyczących dziejów oświaty i szkolnictwa w Warszawie dla XIX i XX wieku w zbiorach Archiwum Państwowego m.st. Warszawy (z wyłączeniem szkół elementarnych, powszechnych i podstawowych)”¹¹, liczący 85 pozycji. Cennym uzupełnieniem wiedzy na temat stołecznych szkół jest, szacunkowo licząc, ponad 50 monografii im poświęconych¹². Często okazją do ich powstania były szkolne jubileusze, dlatego niektóre z nich to trudno dostępne, niszowe wydawnictwa.

Jako cel niniejszych rozważań przyjąłm dokonanie przeglądu i próby charakterystyki oraz usystematyzowania źródeł do dziejów warszawskiego szkolnictwa — wszystkich poziomów, w dostępnych ramach chronologicznych —

⁶ J. Niklewska, *Prywatne szkoły średnie w Warszawie 1905–1915*, Warszawa 1987.

⁷ M.I. Matejukowa, *Formy tajnej działalności oświatowej w Warszawie na przełomie XIX i XX w. w obronie przed rusyfikacją*, „Kronika Warszawy” 2003, t. 1–2 (116–117), s. 29–54.

⁸ S. Konarski, *Szkolnictwo elementarne i średnie w Warszawie w okresie I wojny światowej*, „Kronika Warszawy” 2008, nr 3 (138), s. 5–19.

⁹ L. Królikowski, *Szkolnictwo dawnej Warszawy. Rzecz o korelacji pomiędzy rozwojem miasta a szkolnictwem (od połowy XVII wieku do wybuchu drugiej wojny światowej)*, Warszawa 2008.

¹⁰ Ibidem, *Wstęp*, s. 13.

¹¹ Ibidem, s. 723–727.

¹² Lech Królikowski oszacował je na ok. 50 w chwili przygotowywania swojej książki, zob. L. Królikowski, *Szkolnictwo..., Wstęp*, s. 17. Od tamtego czasu pojawiły się kolejne, np. *Między dawnymi a młodszymi laty: praca zbiorowa wydana z okazji jubileuszu 100-lecia istnienia Szkół Heleny Rzeszotarskiej i L. Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Integracyjnymi im. Ruy Barbosy w Warszawie*, Warszawa 2008; *Frycz od A do Z. Leksykon wiedzy o XVII Liceum Ogólnokształcącym im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Warszawie wydany z okazji jubileuszu 50-lecia szkoły*, praca zbiorowa, red. i wstęp P. Golinowski, Warszawa 2010; J. Niklewska, *Zielone berety z „koniczynką” — dzieje szkół Fundacji im. Wandy z Posseltów Szachtmajerowej 1905–1948*, „Kronika Warszawy” 2011, nr 1 (145), s. 20–39.

w zasobie Archiwum Państwowego w Warszawie. Badający zagadnienia szeroko pojętej edukacji na pewno poczuć się zaskoczeni wielością różnorodnych materiałów znajdujących się w zbiorach APW. Obecnie archiwum przechowywa dokumentację ok. 250 zespołów archiwalnych, będących pozostałością po poszczególnych szkołach, już nieistniejących lub nadal funkcjonujących. Wśród nich ok. 100 zespołów liczy do 10 j.a., reszta po kilkadziesiąt, setki lub nawet niekiedy kilka tysięcy jednostek archiwalnych. Robi to duże wrażenie, zwłaszcza jeśli ma się na uwadze 100 proc. zniszczeń zasobu archiwum po powstaniu warszawskim i całkowite jego odbudowywanie z rozproszonych akt warszawskich. Owe, niestety, mało liczne zespoły to głównie dokumentacja przedwojennych szkół prywatnych, która często uległa spaleni w powstaniu warszawskim, czy to w archiwum miasta Warszawy, czy we własnych pomieszczeniach.

Prócz tego informacje o szkolnictwie warszawskim, np. fotografie, wycinki prasowe, znajdują się w innych zbiorach archiwalnych, np. Zbiorze Korotyńskich¹³ czy Zbiorze fotografii Zdzisława Marcinkowskiego¹⁴.

Zgromadzone zbiory obejmują okres od ok. 1835 r. do niemalże chwili obecnej, mając tu na uwadze dokumentację niearchiwalną, przejętą w ramach działalności przechowalniczej.

Gromadząc wiedzę na temat źródeł do dziejów szkolnictwa i oświaty, można kierować się różnymi kryteriami, by ująć możliwie najwięcej zagadnień. I tak szkoły można podzielić na:

- powszechne średnie (gimnazja, licea), w tym zawodowe (technika), uczelnie wyższe, wreszcie w ogóle szkoły zawodowe;
- prywatne i państwowe, kierując się nazwą zespołu;
- dla dzieci/młodzieży lub dorosłych;
- męskie, żeńskie, koedukacyjne;
- założone przed drugą wojną i działające do jej końca lub raczej do 1944 r.; założone przed wojną i działające nawet do dziś, choć po przekształceniach, z dokumentacją w APW zakończoną w 1944 r. lub współcześnie; wreszcie założone po 1945 r.;
- wyznaniowe (bardzo nieliczne).

Dokumentacja szkolna obejmuje: dzienniki lekcyjne, świadectwa dojrzałości, protokoły egzaminów dojrzałości, teczki osobowe uczniów i personelu, katalogi okresowe (dane o wynikach w nauce poszczególnych uczniów), spisy uczniów, rejestry świadectw, spisy podręczników, informacje o administracji i funkcjonowaniu szkół, oczywiście w przypadku każdej szkoły zachowane materiały archiwalne mają nieco inną zawartość i obszerność.

¹³ Archiwum Państwowe w Warszawie (cyt. dalej: APW), Zespół 72/201/0 — Zbiór Korotyńskich 1767–1946.

¹⁴ APW, Zespół 72/1630/0 — Zbiór fotografii Zdzisława Marcinkowskiego 1904–1939.

Wśród znajdujących się w zasobie prawie 60 zespołów dotyczących szkół powszechnych z Warszawy i okolic 50 to szkoły państwowe. Wśród tych szkół dwie to szkoły wolskie, o dokumentacji z dwudziestolecia międzywojennego — szkoły powszechne nr 90 i nr 194, po których pozostało jedynie po kilka jednostek materiałów archiwalnych, głównie akt uczniów¹⁵. Przy czym podobne proporcje liczbowe, choć kryteria nieco zaszębiają się, kształtują się dla szkół działających przed drugą wojną światową do jej końca włącznie, tylko 10 to szkoły pracujące po tej wojnie, z dokumentacją sięgającą lat 50. Później działające szkoły podstawowe nie przekazują dokumentacji do archiwów państwowych.

Wśród szkół powszechnych, których akta można znaleźć w APW, jedna była szkołą wyznaniową — I Ewangelicka Szkoła Powszechna w Warszawie¹⁶.

Po I Prywatnej Szkole Powszechnej Paszke-Polakowej w Warszawie została tylko 1 j.a.¹⁷ Średnio po szkołach powszechnych z lat 20., 30. i okupacji (głównie były to szkoły państwowe) pozostało po kilkanaście jednostek.

Z gimnazjami związanych jest ok. 65 zespołów archiwalnych, z czego 45 zawiera dokumentację gimnazjów i liceów łącznie. Wyłącznie męskich lub żeńskich jest po tyle samo — niemal po 30, zaś koedukacyjnych — 10. Niespełna 30 to gimnazja prywatne, 37 — państwowe.

Przedwojenne gimnazja prowadziły żywą działalność artystyczną, kulturalną, dobroczynną, społeczną, działały w nich koła teatralne, artystyczne, odbywały się liczne wycieczki krajoznawcze, dofinansowywano edukację uboższych uczniów, podczas okupacji uczniowie i personel pomagali rodzinom ubogich uczniów oraz więźniów.

Znakomita większość to gimnazja o charakterze ogólnym. Archiwum przechowuje dokumentację jedynie ośmiu gimnazjów zawodowych, np. Państwowego Gimnazjum Graficznego¹⁸, Prywatnego Męskiego Gimnazjum Mechanicznego Towarzystwa Oświaty Zawodowej¹⁹, Prywatnego Gimnazjum Krawieckiego Stowarzyszenia „Nauka i Praca” w Warszawie²⁰ czy Państwowego Żeńskiego Gimnazjum i Liceum Gospodarczego w Warszawie²¹.

Dokumentacja liceów obejmuje prawie 80 zespołów archiwalnych. Wśród nich gimnazja i licea łącznie to 45 zespołów, licea męskie — 20, żeńskie — 26, koedukacyjne — 35, prywatne — 30, państwowe — ok. 50. Niespełna 50 to licea ogólnokształcące, ponad 30 zaś to licea zawodowe, np. licea handlowe —

¹⁵ J. Miąso, *Szkolnictwo i oświata na Woli* [w:] *Dzieje Woli*, Warszawa 1974, s. 636.

¹⁶ APW, Zespół 72/311/0 I — Ewangelicka Szkoła Powszechna w Warszawie 1864–1938, 95 j.a.

¹⁷ APW, Zespół 72/314/0 I — Prywatna Szkoła Powszechna w Warszawie 1942–1943, 1 j.a.

¹⁸ APW, Zespół 72/241/0 — Państwowe Gimnazjum Graficzne 1929–1944, 1 j.a.

¹⁹ APW, Zespół 72/247/0 — Prywatne Męskie Gimnazjum Mechaniczne Towarzystwa Oświaty Zawodowej 1937–1939, 9 j.a.

²⁰ APW, Zespół 72/250/0 — Prywatne Gimnazjum Krawieckie Stowarzyszenia „Nauka i Praca” w Warszawie 1921–1953, 56 j.a.

²¹ APW, Zespół 72/3284/0 — Państwowe Żeńskie Gimnazjum i Liceum Gospodarcze w Warszawie, ul. Górnośląska 31 1927–1954, 22 j.a.

Prywatne Koedukacyjne Liceum Handlowe dla Dorosłych Józefy Bakonowej²², Liceum Przemysłowe i Techniczne Żeńskie Władysława Tarło-Mazińskiego w Warszawie²³, licea administracyjne, administracyjno-handlowe, administracyjno-gospodarcze, gospodarstwa wiejskiego, farmaceutyczne, pedagogiczne, hotelarskie, komunikacyjne, muzyczne, techniki teatralnej, przemysłu odzieżowego, galanterii skórzaney, dziewiarskie, wreszcie Państwowe Liceum Koronkarskie²⁴.

Dokumentacja liceów zawodowych w APW sięga najwyżej końca lat 60. W przypadku likwidowanych po wojnie różnych szkół zawodowych lub zespołów szkół (zresztą obecnie również) APW przejmuje akta szkół o specjalnościach niszowych (koronkarstwo, technika teatralna, farmacja, muzyka) likwidowanych po wojnie szkół zawodowych powojennych, z lat 50.–60. niewiele. Często przekazującymi są sukcesorzy majątku, budynku i szkolnej dokumentacji szkoły, którą zastali czy odziedziczyli.

W wypadku nadal istniejących liceów ogólnokształcących ich dokumentacja często obejmuje jeszcze lata 80. i 90. ubiegłego wieku, nawet sięga chronologicznie do roku 2004, ale niekiedy kończy się w zasobie archiwum na drugiej wojnie światowej (przeważnie w 1944 r.). Powodem tego w dużej mierze jest fakt, że nie wszystkie licea znajdują się pod nadzorem archiwalnym APW, a i wówczas współcześnie przejmowana jest jedynie dokumentacja uczniów: wyniki nauki, świadectwa dojrzałości, dzienniki lekcyjne. Z kolei ze zlikwidowanych wcześniej, ale już po wojnie, szkół do archiwum przekazano dokumentację uczniowską, natomiast dokumentacja organizacyjna trafiła do archiwów zakładowych gmin i urzędów miast, jako jednostek założycielskich, Mazowieckiego Kuratorium Oświaty.

W ogóle dokumentacja, o której najwięcej można powiedzieć i chyba jej losy są najciekawsze, to materiały dotyczące właśnie liceów.

Należy zaznaczyć, że spośród wielu istniejących do dziś, znanych i renomowanych warszawskich gimnazjów i liceów, których dokumentację przechowuje APW (np. im. Narczyży Żmichowskiej²⁵, im. Królowej Jadwigi²⁶, gdzie pobierała nauki Maria Skłodowska, im. Władysława IV²⁷, im. Tadeusza Rejtana²⁸, im.

²² APW, Zespół 72/238/0 — Prywatne Koedukacyjne Liceum Handlowe dla Dorosłych Józefy Bakonowej 1938–1944, 2 j.a.

²³ APW, Zespół 72/252/0 — Liceum Przemysłowe i Techniczne Żeńskie Władysława Tarło-Mazińskiego w Warszawie 1921–1960, 266 j.a.

²⁴ APW, Zespół 72/3756/0 — Państwowe Liceum Koronkarskie 1948–1952, 3 j.a.

²⁵ APW, Zespół 72/268/0 — Państwowe Gimnazjum i Liceum Żeńskie im. Narczyży Żmichowskiej w Warszawie 1928–1932, 1946–1981, 113 j.a.

²⁶ APW, Zespół 72/270/0 — Państwowe Gimnazjum i Liceum Żeńskie im. Królowej Jadwigi w Warszawie 1874–1984, 218 j.a.

²⁷ APW, Zespół 72/274/0 — Państwowe Gimnazjum i Liceum Męskie im. Władysława IV w Warszawie 1915–1995, 95 j.a.

²⁸ APW, Zespół 72/276/0 — Państwowe Gimnazjum i Liceum Męskie im. Tadeusza Rejtana w Warszawie 1920–1987, 186 j.a.

Joachima Lelewela²⁹, im. Stanisława Staszica³⁰ czy im. Marii Konopnickiej³¹ (dawniej Pensja pani Tołwińskiej³²), część istniała już przed pierwszą wojną światową jako szkoły prywatne (np. założone w 1905 r. przez emerytowanego generała wojsk rosyjskich Pawła Chrzanowskiego gimnazjum przy ulicy Smolnej 30). Było ono największą szkołą średnią na terenie wszystkich zaborów, placówką jak na owe czasy bardzo nowoczesną³³. Od 1914 r. nosiło nazwę Gimnazjum Towarzystwa Szkoły Maurycyego hr. Zamoyskiego. Obecnie jest to XVIII Liceum Ogólnokształcące im. Jana Zamoyskiego w Warszawie³⁴. Inne szkoły powstały równolegle z odzyskaniem niepodległości, jako szkoły państwowe, np. Państwowe Gimnazjum i Liceum Męskie im. Księcia Józefa Poniatowskiego w Warszawie³⁵. Prywatne przeważnie zmieniły swój charakter — z żeńskich lub męskich na koedukacyjne i zostały upaństwowione w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości; te zaś, które utrzymały status prywatnych jako nieliczne dotrwały do ok. 1950 r., np. Prywatne Żeńskie Szkoły im. Cecylii Plater-Zyberkówny, zresztą oficjalnie reaktywowane (szkoła podstawowa w 1993 r.), czy Prywatna Żeńska Szkoła Powszechna, Gimnazjum i Liceum³⁶. Obecnie szkoła nosi nazwę L Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Integracyjnymi im. Ruy Barbosy w Warszawie.

Prywatne szkoły, prowadzone w drugiej połowie XIX w. przez liczne kobiety-patriotki, włożyły wielki wkład w rozwój tajnego nauczania w duchu miłości do ojczyzny, właśnie przez nauczanie w języku polskim, w którym dostrzegły sposób na przetrwanie polskości. Pierwszą żeńską szkołą średnią w Warszawie założyła w 1869 r. Jadwiga Papi. Z czasem szkoła ta została przejęta przez Leonie Rudzką³⁷. Taką działalność prowadziła też m.in. Henryka Czarnocka, kierująca prywatną pensją dla dziewcząt założoną w 1860 r. przez Kornelię Patek. Czarnocką opisał Bolesław Prus w *Emancypantkach*,

²⁹ APW, Zespół 72/271/0 — Państwowe Gimnazjum i Liceum Męskie im. Joachima Lelewela w Warszawie 1920–1939, 59 j.a.

³⁰ APW, Zespół 72/272/0 — Państwowe Gimnazjum i Liceum Męskie im. Stanisława Staszica w Warszawie 1905–1940, 70 j.a.

³¹ APW, Zespół 72/265/0 — Państwowe Gimnazjum i Liceum Żeńskie im. Marii Konopnickiej w Warszawie 1922–1941, 569 j.a.

³² APW, Zespół 72/123/0 — Pensja pani Tołwińskiej 1911–1913, 15 j.a.

³³ Strona internetowa szkoły: <<https://zamoyski.edu.pl/szkola/historia-i-tradycja/dzieje-szkoly/>>.

³⁴ APW, Zespół 72/3431/0 — XVIII Liceum Ogólnokształcące im. Jana Zamoyskiego w Warszawie 1949–1982, 140 j.a.

³⁵ APW, Zespół 72/275/0 — Państwowe Gimnazjum i Liceum Męskie im. Księcia Józefa Poniatowskiego w Warszawie 1918–1989, 1157 j.a. Początkowo nosiła nazwę Królewsko-Polskiej Szkoły dla Byłych Wojskowych, zob. też: strona internetowa szkoły: <<http://vlo.edu.pl/profile-klas-2/>>.

³⁶ APW, Zespół 72/293/0 — Prywatne Gimnazjum i Liceum Żeńskie Heleny Rzeszotarskiej w Warszawie 1908–1949, 177 j.a.; APW, Zespół 72/316/0 — Prywatna Szkoła Powszechna Heleny Rzeszotarskiej w Warszawie 1933–1949, 12 j.a.

³⁷ APW, Zespół 72/300/0 — Prywatne Gimnazjum i Liceum im. Leonii Rudzkiej w Warszawie 1921–1939, 10 j.a.

nadając jej postać pani Wiśniewskiej³⁸. W szkole tej przez wiele lat prowadzone były tajne wykłady w języku polskim, w duchu patriotycznym. Dla szkoły zasłużyła się również Marta Łojkówna, kolejna przełożona. Gimnazjum posiadało najwyższy stopień organizacyjny, możliwy wówczas dla prywatnej szkoły żeńskiej — „Zakład Naukowy Żeński”, zostało upaństwowione w 1922 r. i stało się Żeńskim Gimnazjum Państwowym im. Juliusza Słowackiego³⁹. Powojennymi absolwentami koedukacyjnego liceum tego imienia są m.in. Zygmunt Hübner, Juliusz Machulski, Katarzyna Grochola i Adam Michnik. Patriotyczną działalność edukacyjną prowadziły też w swych szkołach Stefania Sempołowska czy Jadwiga Sikorska (uczennicą tej szkoły była Maria Skłodowska-Curie, zaś patronką szkoły, już w niepodległej Polsce, została królowa Jadwiga).

Szkoły uczyły patriotyzmu, wyrabiały poczucie konieczności wykonywania pracy społecznej i zamiłowania do tradycji i ojczystej przyrody, a wiele z nich, jak pensja Wandy z Posseltów Szachtmajerowej czy Gimnazjum im. Mikołaja Reja, także tolerancji religijnej. Szkoła powszechna, od 1918 r. gimnazjum i liceum żeńskie Fundacji im. Wandy z Posseltów Szachtmajerowej (zał. 1930) swój początek wzięły od dwuklasowej szkoły założonej w 1905 r. i istniały do 1946 r., kiedy to dekretem Bolesława Bieruta zlikwidowano szkoły prywatne. Podczas okupacji, mimo zamknięcia szkół średnich, w szkole Szachtmajerowej, pod płaszczykiem podstawowej, z żeńskimi kursami krawiecko-bieliżniarskimi, prowadzono tajne komplety, wraz z kończącym je egzaminem dojrzałości. Tak działo się też w wielu innych przedwojennych szkołach średnich.

Absolwentkami szkoły Szachtmajerowej były Wanda i Jadwiga Piłsudskie, córki marszałka. Mury tej szkoły opuściła też Wanda Chotomska⁴⁰.

Prywatne Gimnazjum i Liceum Męskie im. Bolesława Prusa⁴¹ powstało w 1922 r. jako II Gimnazjum Męskie Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich w Warszawie. Mimo że autonomiczne, podlegało Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego. Było pierwszym gimnazjum wyższym o nieco innym niż typowy wówczas i obowiązujący system. Akta z lat 1922–1944 przekazało AAN oraz pierwszy dyrektor szkoły Czesław Jędraszko. Absolwentem jego jest m.in. aktor Karol Strasburger.

³⁸ Strona internetowa szkoły: <http://liceum7.edu.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=2&Itemid=105>.

³⁹ APW, Zespół 72/267/0 — Państwowe Gimnazjum i Liceum Żeńskie im. Juliusza Słowackiego w Warszawie 1879–1942, 91 j.a. Dokumentację przekazało do APW Archiwum Akt Nowych w 1959 r.

⁴⁰ APW, Zespół 72/294/0 — Prywatne Gimnazjum i Liceum Żeńskie im. Wandy z Posseltów Szachtmajerowej w Warszawie 1908–1978, 9 j.a. O losach szkoły zob. przypis nr 13.

⁴¹ APW, Zespół 72/284/0 — Prywatne Gimnazjum i Liceum Męskie im. Bolesława Prusa (II Gimnazjum Męskie Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich) w Warszawie 1922–1944, 175 j.a.

Z kolei I Miejskie Gimnazjum i Liceum Męskie im. gen. Sowińskiego⁴² (obecnie III Liceum Ogólnokształcące im. gen. Sowińskiego w Warszawie) założono w 1923 r. Początkowo jego siedzibą był gmach Tramwajów Miejskich przy ulicy Młynarskiej 2. Szkoła ta przez okres dwudziestolecia międzywojennego była jedyną średnią, ogólnokształcącą placówką na Woli, przy czym charakteryzował ją wysoki poziom nauczania⁴³. Kształciła głównie synów pracowników komunalnych, tramwajarzy i bardziej zamożnych rzemieślników. Mury założonego w 1948 r. liceum opuścili jako absolwenci m.in. pisarka Agata Tuszyńska oraz aktor Wiesław Michnikowski.

Jednym z najstarszych warszawskich liceów jest Liceum im. Klementyny Hoffmanowej⁴⁴, wraz z gimnazjum wchodzące obecnie w skład 125. Zespołu Szkół przy ulicy Hożej 88. Do niedawna znane było jako liceum z Emilii Plater. Powstało w 1874 r. jako prywatna pensja Izabeli Smolikowskiej, od 1896 r. stanowiło własność Pauliny Hewelke, spokrewnionej ze znanym gdańskim matematykiem Janem Heweliuszem, która prowadziła ją do upaństwowienia w 1919 r. Lekcje odbywały się w języku polskim. Uczennicą szkoły była Maria Dąbrowska. Prawdopodobnie pensja Pauliny Hewelke, usytuowana na rogu Marszałkowskiej i Sienkiewicza, stała się pierwowzorem pensji pani Latter z *Emancypantek* Bolesława Prusa, który obserwował ją codziennie z miejsca swej pracy w gmachu Gebethnera i Wolffa⁴⁵. Jak inne, kształtowała moralne, patriotyczne, społeczne postawy swych wychowanków, prowadziła tajne komplety w okupowanej Warszawie. Wykształciła m.in. Irenę Kwiatkowską.

Z kolei Gimnazjum i Liceum Męskie im. Mikołaja Reja⁴⁶ zostało założone przez członków Zboru Ewangelicko-Augsburskiego w 1905 r. Dokumentację do APW przekazały Archiwum Główne Akt Dawnych (AGAD) i AAN w latach 50. Akta gimnazjum i liceum im. Mikołaja Reja są świetnym materiałem do badania aspektów prywatnego szkolnictwa średniego w Polsce międzywojennej — zawierają dane o uczniach, ich pochodzeniu społecznym, warunkach materialnych rodziny, ich postępach w nauce, protokoły egzaminów maturalnych, testy egzaminacyjne, prace przedmiotowe.

Osobne miejsce wśród warszawskich szkół, których dokumentację można znaleźć w archiwum, zajmuje Prywatne Gimnazjum i Liceum Żeńskie Jadwigi

⁴² APW, Zespół 72/257/0 — I Miejskie Gimnazjum i Liceum Męskie im. gen. Sowińskiego w Warszawie 1924–1985, 425 j.a.

⁴³ J. Miąso, *Szkolnictwo...*, s. 623–627.

⁴⁴ APW, Zespół 72/264/0 — Państwowe Gimnazjum i Liceum Żeńskie im. Klementyny Hoffmanowej w Warszawie 1890–2004, 206 j.a.

⁴⁵ Strona internetowa szkoły: <<http://www.hoffmanowa.pl/index.php?p=0&r=1027&c=1&roz=12>>.

⁴⁶ APW, Zespół 72/305/0 — Gimnazjum i Liceum Męskie im. Mikołaja Reja w Warszawie 1905–1994, 430 j.a.

Kowalczykówny i Jadwigi Jawurkówny w Warszawie⁴⁷. Cechował je wysoki poziom nauczania oraz moralny, a także nowatorskie programy nauczania. Szkoła istniała do 1944 r.⁴⁸

Pamięć należy jest Żeńskiemu Gimnazjum i Liceum im. Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie⁴⁹, na Pradze. Szkoła ta uzyskała numer XII oraz imię swej patronki w 1935 r.⁵⁰ 30 lat później połączono ją z Liceum Ogólnokształcącym im. Adama Mickiewicza⁵¹. Poprzednikiem tegoż ostatniego była Sześcioklasowa Męska Szkoła Realna założona w 1897 r., od 1919 r. Gimnazjum Państwowe im. Adama Mickiewicza w Warszawie⁵². Należy wspomnieć Gimnazjum i Liceum Męskie im. św. Stanisława Kostki, Gimnazjum i Liceum Żeńskie Leonii Rudzkiej, kolejne — im. Królowej Jadwigi (wcześniej szkoła Jadwigi Sikorskiej), które podczas egzaminów dojrzałości przeprowadzonych wiosną 1918 r. wykazały się jednymi z najwyższych wyników nauczania w Warszawie podczas pierwszej wojny światowej⁵³. Zachowała się, niekiedy dość obszerna, dokumentacja: Prywatnego Gimnazjum i Liceum Sabiny Tegazzo-Chmielewskiej⁵⁴, im. Jana Kochanowskiego⁵⁵, im. Królowny Anny Wazówny⁵⁶, im. Aleksandry Piłsudskiej⁵⁷ (obecnie im. Stefanii Sempołowskiej) i wielu innych szkół.

Nie sposób nie wspomnieć o aktach szkół technicznych, zarówno przedwojennych, jak i techników z okresu PRL, z lat 50., 60. i 70. Nie jest ich zbyt wiele, ok. kilkunastu zespołów archiwalnych. Podobnie rzecz się ma ze szkołami zawodowymi (ok. 10). Niewiele tych szkół ma w APW swe akta zwłaszcza że są to szkoły powojenne, ale należy tu wspomnieć: Prywatną Szkołę Zawodową Hele-

⁴⁷ APW, Zespół 72/291/0 — Prywatne Gimnazjum i Liceum Żeńskie Jadwigi Kowalczykówny i Jadwigi Jawurkówny w Warszawie 1921–1930, 274 j.a.

⁴⁸ J. Kazimierski, *Źródła do dziejów stołecznego szkolnictwa* [w:] *Szkolnictwo i oświata w Warszawie*, Warszawa 1982, s. 226, 230–233.

⁴⁹ APW, Zespół 72/308/0 — Żeńskie Gimnazjum i Liceum im. Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie 1930–1960, 112 j.a.

⁵⁰ O losach szkoły i jej absolwentek, zob. *Panienki z Saskiej Kępy. Z dziejów Pragi Południe. XII Liceum Ogólnokształcące im. Marii Skłodowskiej-Curie*, red. M. Malewicz, Warszawa 2006; cz. 2, Warszawa 2008.

⁵¹ Obecnie IV Liceum Ogólnokształcące im. Adama Mickiewicza w Warszawie, ul. Saska 59.

⁵² APW, Zespół 72/273/0 — Państwowe Gimnazjum i Liceum Męskie im. Adama Mickiewicza w Warszawie 1918–1939, 26 j.a.

⁵³ S. Konarski, *Szkolnictwo elementarne i średnie w Warszawie w okresie I wojny światowej*, „Kronika Warszawy” 2008, nr 3 (138), s. 13.

⁵⁴ APW, Zespół nr 72/296/0 — Prywatne Gimnazjum i Liceum Sabiny Tegazzo-Chmielewskiej w Warszawie 1905–1939, 140 j.a.

⁵⁵ APW, Zespół nr 72/258/0 — II Miejskie Gimnazjum i Liceum Żeńskie im. Jana Kochanowskiego w Warszawie 1915–1943, 127 j.a.

⁵⁶ APW, Zespół nr 72/306/0 — Państwowe Gimnazjum i Liceum Żeńskie im. Anny Wazówny w Warszawie 1898–1939, 8 j.a.

⁵⁷ APW, Zespół nr 72/269/0 — Państwowe Gimnazjum i Liceum Żeńskie im. Aleksandry Piłsudskiej w Warszawie 1935–1939, 155 j.a.

ny Rzeszotarskiej⁵⁸, Państwową Szkołę Pracy Domowej w Warszawie⁵⁹ z ulicy Chłodnej, Warszawską Szkołę Rzemieślniczą im. M. Konarskiego⁶⁰ (4 j.a. z lat 1914–1917). Ta ostatnia powstała w 1900 r. jako Miejska Szkoła Rzemieślnicza przy ulicy Leszno 72 i działała, ciesząc się wielkim uznaniem, w całym kraju. Podczas okupacji przeniosła się do budynku szkoły zawodowej przy ulicy Sandomierskiej, uczestnicząc w akcji tajnego nauczania⁶¹.

W grupie tej mieszczą się akta szkół zawodowych przyzakładowych, np. akta szkoły zawodowej Fabryki WYROBÓW PRECYZYJNYCH im. Gen. Świerczewskiego⁶² czy Szkoły Zawodowej Warszawskich Zakładów Maszyn Budowlanych im. Ludwika Waryńskiego⁶³.

APW dysponuje dokumentacją kilku szkół średnich dla dorosłych, także z okresu powojennego, np. Państwowego Liceum Elektrycznego II stopnia dla Dorosłych⁶⁴ czy Prywatnego Koedukacyjnego Liceum Handlowego dla Dorosłych⁶⁵.

Warto wspomnieć o szkołach działających w okresie trudnym dla edukacji na ziemiach polskich, tj. po powstaniu styczniowym, kiedy miała miejsce natężona akcja rusyfikacyjna szkolnictwa, zaś rozwój szkolnictwa był mocno ograniczony. Z tego właśnie okresu pochodzą akta Warszawskiej Szkoły Realnej⁶⁶.

Wywodziła się ona ze szkół warszawskich księży Pijarów, szkół średnich najwyższego szczebla. Wskutek licznych w XIX w. reform i zmian w strukturze szkolnictwa zmieniał się jej miejsce i rola w hierarchii szkolnictwa oraz czasowy zakres nauczania — ze szkoły obwodowej, powiatowej, gimnazjum do zmiany w 1874 r. na Szkołę Realną z sześcioma zasadniczymi klasami i siódmą dla chcących studiować na wyższych uczelniach, z klasą ogólną i techniczną. Ewakuowana w 1915 r. do Rosji, przetrwała do rewolucji 1917 r. w Petersburgu. Zachowana dokumentacja obejmuje akta dotyczące organizacji szkoły: zarządzenia, sprawozdania, protokoły posiedzeń Rady Pedagogicznej, akta egza-

⁵⁸ APW, Zespół 72/253/0 — Prywatna Szkoła Zawodowa Heleny Rzeszotarskiej w Warszawie 1915–1919, 2 j.a.

⁵⁹ APW, Zespół 72/3306/0 — Państwowa Szkoła Pracy Domowej w Warszawie, ul. Chłodna 27 1920–1939, 2 j.a.

⁶⁰ APW, Zespół 72/237/0 — Warszawska Szkoła Rzemieślnicza im. M. Konarskiego w Warszawie 1914–1917, 4 j.a.

⁶¹ J. Miąso, *Szkolnictwo...*, s. 626–627.

⁶² APW, Zespół 72/2357/0 — Szkoła Zawodowa Fabryki WYROBÓW PRECYZYJNYCH im. gen. Świerczewskiego w Warszawie 1950–1992, 91 j.a.

⁶³ APW, Zespół 72/2356/0 — Szkoła Zawodowa Warszawskich Zakładów Maszyn Budowlanych im. Ludwika Waryńskiego 1961–1987, 164 j.a.

⁶⁴ APW, Zespół 72/3309/0 — Państwowe Liceum Elektryczne II stopnia dla Dorosłych i Publiczna Średnia Szkoła nr 22 Elektryczna w Warszawie, ul. Czerniakowska 128 1935–1955, 3 j.a.

⁶⁵ APW, Zespół 72/3283/0 — Prywatne Koedukacyjne Liceum Handlowe dla Dorosłych Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Handlowej w Warszawie, ul. Konopacka 4 1927–1960, 27 j.a.

⁶⁶ APW, Zespół 72/225/0 — Warszawska Szkoła Realna 1869–1917, 258 j.a.

minów, akta obrazujące postępy uczniów w nauce, akta nauczycieli, personelu niższego, wreszcie uczniów.

Z kolei Instytut Aleksandryjsko-Maryjskiego Wychowania Panien⁶⁷ — żeńska szkoła średnia o antypolskim i rusyfikacyjnym charakterze, działająca do 1915 r. — ewakuowana do Rosji, pozostawiła po sobie tylko jedną zachowaną aktową jednostkę archiwalną oraz kilka fotografii. W latach 1862–1863 instytut ten został przeniesiony z Puław do odbudowanego po drugiej wojnie światowej budynku, w którym obecnie mieści się Sejm.

W zasobie archiwum znajdują się również akta uczelni wyższych, w tym Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego⁶⁸ — obfita dokumentacja obejmująca prawodawstwo wewnętrzne uczelni, jej funkcjonowanie, pracę kancelarii i sekretariatów wydziałów, sprawy administracyjne, organizacyjne, kadrowe, inwestycyjne, księgi dyplomów, spisy studentów, księgi nagród dla pilnych studentów, akta studentów poszczególnych wydziałów oraz Wolnej Wszechnicy Polskiej (1915–1948, ok. 5 tys. j.a.) — prywatnej uczelni wyższej założonej w 1918 r. na bazie Towarzystwa Kursów Naukowych, o nacisku w kierunku nauk społecznych, formalnie działającej do 1952 r.

Czekają na badaczy akta Wyższej Szkoły Dziennikarskiej⁶⁹ z lat 1925–1939. Utworzono ją w 1927 r. z dawnej Szkoły Dziennikarskiej przy Wydziale Humanistycznym Wolnej Wszechnicy Polskiej. Ta szkoła z kolei, założona w 1917 r., była jedną z pierwszych w Europie szkół dziennikarskich, obok Wydziału Dziennikarsko-Politycznego w Szkole Nauk Politycznych. Była szkołą jedno-wydziałową o trzyletnim trybie nauczania. Niestety, nie zachowały się akta, dzięki którym można przestudiować organizację wewnętrzną i funkcjonowanie szkoły. Dysponujemy jedynie aktami słuchaczy oraz niewielką liczbą prac dyplomowych. Zachowała się obszerna dokumentacja Instytutu Politechnicznego im. Mikołaja II⁷⁰ (1898–1915, 2025 j.a.).

W APW można znaleźć źródła do historii Akademii Wychowania Fizycznego⁷¹, Akademii Nauk Politycznych⁷², Państwowego Konserwatorium Muzycznego w Warszawie⁷³ czy Prywatnych Wyższych Kursów Żeńskich⁷⁴. Te ostatnie powstały z inicjatywy profesorów i wykładowców Uniwersytetu

⁶⁷ APW, Zespół 72/192/0 — Akta stanu cywilnego parafii prawosławnej św. Mikołaja przy Instytucie Szlachetnie Urodzonych Panien w Warszawie 1860, 1 j.a.

⁶⁸ APW, Zespół 72/214/0 — Cesarski Uniwersytet Warszawski 1869–1917, 1111 j.a.

⁶⁹ APW, Zespół 72/221/0 — Wyższa Szkoła Dziennikarska 1925–1939, 1523 j.a.

⁷⁰ APW, Zespół 72/216/0 — Instytut Politechniczny Warszawski im. Mikołaja II 1898–1915, 2025 j.a.

⁷¹ APW, Zespół 72/1033/0 — Akademia Wychowania Fizycznego im. Józefa Piłsudskiego w Warszawie 1928–1939, 617 j.a.

⁷² APW, Zespół 72/222/0 — Akademia Nauk Politycznych w Warszawie 1918–1950, 14 196 j.a.

⁷³ APW, Zespół 72/3434/0 — Państwowe Konserwatorium Muzyczne w Warszawie 1916–1939, 75 j.a.

⁷⁴ APW, Zespół 72/228/0 — Prywatne Wyższe Kursy Żeńskie w Warszawie 1909–1915, 72 j.a.

Warszawskiego (UW) jako instytucja prywatna. Mieściły się w gmachu UW. Miały na celu danie kobietom wykształcenia o charakterze ekonomicznym i częściowe przygotowanie ich do działalności pedagogicznej. Miały trzy wydziały: historyczno-filologiczny, prawny i fizyko-matematyczny. Działały do ewakuacji w 1915 r. Mimo iż były one bojkotowane przez patriotycznie nastawioną ludność, a Polki miały swój „latający uniwersytet”, dla nas są świetnym materiałem do zgłębiania zagadnień nauki, historii i oświaty kobiet w carskiej Rosji. Zawierają informacje o składzie narodowościowym słuchaczek, plany szkoły, programy nauczania, protokoły posiedzeń Rady Pedagogicznej.

Ważną uczelnią dla odradzającej się polskiej, państwowej edukacji okazał się, początkowo zaplanowany na krótki okres, Państwowy Wyższy Kurs Nauczycielski w Warszawie⁷⁵, dokształcający nauczycieli, z kilkoma placówkami rozsianymi po kraju. Dla nauczycieli przeznaczony był również Państwowy Instytut Robót Ręcznych w Warszawie⁷⁶.

W archiwum można znaleźć źródła do historii Warszawskiej Szkoły Piełęgniarstwa, założonej w 1921 r. z inicjatywy Ignacego Paderewskiego i jego żony oraz Henryka Sienkiewicza, z pomocą amerykańskiego Czerwonego Krzyża.

Badaczy, w tym osoby bezpośrednio zainteresowane własnymi aktami, archiwum zachęca do korzystania z akt studentów i pracowników oraz dokumentacji organizacyjnej wyższych uczelni prywatnych, działających po roku 2000: Wyższej Szkoły Ekonomiczno-Technicznej w Legionowie⁷⁷ i Wyższej Szkoły Turystyki i Hotelarstwa w Warszawie⁷⁸ oraz studiów podyplomowych i pomataturalnych.

Nie sposób pominąć akt jednostek administracji szkolnej oraz jednostek nadrzędnych. Należą do nich przede wszystkim akta: Inspektoratu Szkolnego Warszawskiego⁷⁹, posiedzeń Rady Pedagogicznej w kilku szkołach oraz osobowe (ponad 180 j.a.), a ponadto Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego⁸⁰. Działalność tych instytucji, ujęta w dokumentacji okresu po 1945 r., jest obrazem oświaty po drugiej wojnie światowej oraz wyrazem nadania jej nowego kierunku ideowo-wychowawczego.

Akt szkolnych należy szukać także w zespołach gromadzących akta do końca pierwszej wojny światowej, zwłaszcza w Kancelarii Gubernatora Warszawskie-

⁷⁵ APW, Zespół 72/227/0 — Państwowy Wyższy Kurs Nauczycielski w Warszawie 1918–1939, 252 j.a.

⁷⁶ APW, Zespół 72/1034/0 — Państwowy Instytut Robót Ręcznych w Warszawie 1921, 1923–1939, 338 j.a.

⁷⁷ Dokumentacja niearchiwalna.

⁷⁸ APW, Zespół 72/3365/0 — Wyższa Szkoła Turystyki i Hotelarstwa w Warszawie 1992–2009, 210 j.a. oraz akta osobowe pracowników oraz studentów.

⁷⁹ APW, Zespół 72/2218/0 — Inspektorat Szkolny Warszawski 1909–1958, 195 j.a.

⁸⁰ APW, Zespół 72/208/0 — Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego 1944–1953, 281 j.a.

go⁸¹, Rządzie Gubernialnym Warszawskim⁸², Warszawskim Gubernialnym Zarządzie Żandarmerii⁸³, zespole Urzędy, instytucje i szkoły guberni warszawskiej z lat 1835–1912⁸⁴.

Kolosalne znaczenie w obliczu skali zniszczeń wszelkiej dokumentacji w czasie wojny miała działalność Komisji Weryfikacyjnej ds. Tajnego Nauczania przy Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego⁸⁵ (1945–1950, 270 j.a.)⁸⁶, która miała za zadanie legalizowanie nauki pobieranej podczas okupacji niemieckiej w ramach szkolnictwa średniego ogólnokształcącego, zawodowego oraz kształcenia nauczycieli. Przewodniczącą komisji działającej dla obszaru prawobrzeżnej Warszawy w zakresie szkół ogólnokształcących była wieloletnia pedagog Jadwiga Zanowa, związana z Gimnazjum im. Marii Skłodowskiej-Curie na Pradze. Zbiór dokumentacji po niej pozostałej⁸⁷ zawiera także akta szkoły — programy nauczania, regulamin, zadania i obowiązki uczennic, spisy uczennic, także pamiątniki Jadwigi Zanowej w kilku wersjach, też te wydane.

W latach 50. i 60. archiwum pozyskało zbiory uzupełniające akta szkół lub tworzące nowe zespoły od różnych instytucji, osób prywatnych: byłych dyrektorów, nauczycieli, uczniów, byłych właścicieli szkół prywatnych, napływały również wspomnienia i fotografie.

Nieocenionym źródłem wzbogacającym i — w sensie dosłownym — ubarwiającym wiedzę na temat warszawskiego szkolnictwa są zbiory fotografii, albumów, dawna prasa (np. „Kurier Warszawski”), zawierająca ogłoszenia i reklamy szkół.

Bogactwo oraz różnorodność materiałów dotyczących szeroko pojętej edukacji pozwalają na szerokie ich wykorzystywanie przez badaczy. Trudno jest wymienić, a tym bardziej szerzej omówić wszystkie zespoły archiwalne związane z tym tematem przy systematycznie zmieniającym się stanie zasobu. Cieszy jednak bardzo, że wezwanie Józefa Kazimierskiego do opracowywania monografii „przynajmniej niektórych szkół warszawskich” oraz „zajęcie się przede wszystkim w większym stopniu niż dotychczas archiwami szkół warszawskich, kontynuujących tradycje swych wielkich poprzedniczek”⁸⁸, spotyka się z wyraźnym odzewem.

⁸¹ APW, Zespół 72/1416/0.

⁸² APW, Zespół 72/1181/0.

⁸³ APW, Zespół 72/1160/0.

⁸⁴ APW, Zespół 72/2104/0.

⁸⁵ APW, Zespół 72/2093/0 — Komisja Weryfikacyjna ds. Tajnego Nauczania przy Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego 1945–1950, 270 j.a.

⁸⁶ Więcej na ten temat zob.: J. Kazimierski, *Źródła do dziejów...*, s. 236–237.

⁸⁷ APW, Zespół 72/1283/0 — Zbiór Jadwigi Zanowej; pedagog, działacz społeczny 1900–1970, 100 j.a.

⁸⁸ J. Kazimierski, *Źródła do dziejów...*, s. 238.

Keywords: mainstream school, secondary school, vocational secondary school, junior secondary school, tertiary education, school documentation, education, private schooling

Mots-clés : école d'enseignement primaire, lycée d'enseignement général, lycée professionnel, collège, université, documentation scolaire, éducation, écoles privées

Ключевые слова: общая школа, общеобразовательная средняя школа, профессиональное училище, средняя школа, высшая школа, школьная документация, образование, частные школы

Anna Wajs, *Warsaw Schooling in the 19th and 20th Century According to the Archival Sources of the State Archive in Warsaw*. This article presents the archival materials on schooling in the possession of the State Archive in Warsaw. The timeframe of these materials ranges from 1835 to the present. The purpose of the paper is to categorise the diverse archival materials according to several criteria. Schools are categorised into mainstream, secondary and tertiary; according to ownership — into private and state-operated; according to student age — for children/youths or adults; according to the students' gender — into all-male, all-female and coeducational. Religious schools are also mentioned.

This categorisation is accompanied by a simplified compilation of statistical data on the number and profile of particular schools. Numerous currently-existing, popular and highly-regarded secondary schools in Warsaw, e.g. the Narcyza Żmichowska Secondary School, Klementyna Hoffmanowa Secondary School, Mikołaj Rej Secondary School, Stanisław Staszic Secondary School, Joachim Lelewel Secondary School, can trace their history back to the first years after Poland regained independence, and even further back. The Second World War resulted in numerous schools being decommissioned, some were nationalised and repurposed, and the records of the schools which did survive were partially lost. The Warsaw school documentation available from the Warsaw State Archive consists of more than individual archival fonds named after particular schools. Other fonds created before the First World War also contain relevant information, e.g. the Warsaw Governorate Government fonds, or the fonds of the 1945–1950 Secret Education Verification Commission at the Warsaw School District Curatorium, as well as private files, memoirs, photograph collections, etc.

Anna Wajs, *L'enseignement à Varsovie au XIX et XXe siècle dans les sources d'archives du fonds des Archives d'État de Varsovie*. Cet article présente les documents d'archives sur l'éducation, conservés dans les fonds des Archives d'État de Varsovie. Ils couvrent la période de 1835 à nos jours. Le texte tente de systématiser les documents d'archives hétérogènes, en tenant compte de plusieurs critères. Les écoles sont divisées en : écoles d'enseignement primaire, secondaires, de l'enseignement supérieur ; en tenant compte de la propriété : privées ou publiques; de l'âge des bénéficiaires : pour enfants/jeunes ou pour adultes; par sexe des élèves : écoles de garçons, de filles, mixtes. Il existait également des écoles religieuses.

La systématisation va de pair avec des statistiques simplifiées sur le nombre et la nature des différentes écoles. L'existence de nombreux lycées de la capitale, aujourd'hui renommés, tels que Narcyza Żmichowska, Klementyna Hoffmanowa, Mikołaj Rej, Stanisław Staszic, Joachim Lelewel remonte aux premières années suivant le recouvrement de l'indépendance par la Pologne, voire à une date antérieure. La période de la Seconde Guerre mondiale a entraîné la disparition de nombreuses écoles, certaines ont été nationalisées et transformées. Au mieux, cela a créé un vide dans la documentation conservée par beaucoup d'entre elles. La documentation sur les écoles de Varsovie se trouvant dans les Archives d'État de Varsovie n'est pas uniquement composée de fonds d'archives

distincts, portant le nom des établissements scolaires. On la retrouve également dans d'autres fonds créés avant la Première Guerre mondiale, par exemple dans le Gouvernement de Varsovie ou dans la commission de vérification de l'enseignement secret du district scolaire de Varsovie 1945–1950, dans des documents privés, des mémoires, des collections de photographies etc.

Анна Вайс, *Варшавское образование XIX и XX в. в архивных источниках из собраний Государственного архива в Варшаве*. Данная статья представляет архивные материалы об образовании, хранящиеся в хранилище Государственного архива в Варшаве. Они охватывают период с 1835 г. до сегодняшнего дня. Текст содержит попытку систематизации разнообразного архивного материала с учетом нескольких критерий. Школы делятся на общие, средние, высшие; принимая во внимание собственность — частные или государственные, возраст бенефициаров — для детей/молодежи или взрослых, пол учеников — мужские, женские или смешанные. Действовали также религиозные школы.

Систематизация идет в паре с упрощенной статистикой о количестве и характере конкретных школ. Множество существующих до сих пор, известных, отремонтированных варшавских средних школ, например, им. Нарцизы Змиховской, Клементины Хоффмановой, Миколая Рея, Станислава Сташица, Йоахима Левеля, своими корнями уходят к первым годам получения независимости или даже более раннему периоду. Во время II мировой войны многие школы закрылись, некоторые были национализированы и изменены, в лучшем случае пострадала только хранящаяся там документация. Документация варшавских школ в Государственном архиве в Варшаве — это не только архивные материалы о названиях школ, но также ее можно искать в других собраниях, созданных до I мировой войны, например, в Варшавском губернском управлении или в Контрольной комиссии по делам тайного обучения при Управлении Варшавского школьного округа 1945–1950, личных материалах людей, воспоминаниях, собраниях фотографий и т.п.

ANDRZEJ BĘDZIŃSKI
(Radom)

SŁOWNIK PRACOWNIKÓW SŁUŻBY ZDROWIA PAPIERNI W JEZIORNEJ ORAZ ZMARŁYCH W TAMTEJSZYM SZPITALU

Słowa kluczowe: szpital papierni, Jeziorna szpital, doktor papierni, felczer papierni, akuszerka papierni

Wstęp

Zadaniem opracowania jest wzbogacenie wiadomości na temat pracowników szpitala papierni w Jeziornej. Zagadnieniem dodatkowym, związanym z funkcjonowaniem tej placówki medycznej, będą też dane o jej pacjentach. Obecna wiedza na temat pracowników służby zdrowia papierni w Jeziornej została oparta głównie na aktach metrykalnych parafii rzymskokatolickich: św. Zygmunta w Słomczynie, św. Elżbiety w Powsinie, św. Aleksandra w Warszawie i św. Michała Archaniola w Daleszycach. Uzupełnieniem informacji do tematu stała się też Księga Stałych Mieszkańców Jeziornej Papierni oraz Księga Stałych Mieszkańców Jeziornej. Opracowanie słownika na wymienionych źródłach spowodowane było tym, że dotychczasowe prace badawcze dotyczące służby zdrowia papierni w Jeziornej nie opierały się na aktach metrykalnych.

Pierwsza publikacja informuje skromnie, że przy fabryce był szpital¹. Jedną z kolejnych podaje dokładniej, iż na terenie Jeziornej funkcjonował niewielki szpital przyfabryczny, liczący 12 łóżek, obsługiwany przez miejscowego chirurga wspomaganego opieką lekarza z Warszawy². Dane te pochodzą z encyklopedii Samuela Orgelbranda (t. 13), wydanej w 1863 r.³ Trzeba też wymienić opracowanie Tomasza Demidowicza wydane w 2015 r.⁴, w którym wiadomości

¹ J. Siniarska-Czaplicka, *Historia papierni w Jeziornej*, „Przegląd Papierniczy” 1958, t. 6, s. 210.

² J. Siniarska-Czaplicka, T. Górski, *Kronika papierni w Jeziornej*, Łódź 1980, s. 34.

³ S. Orgelbrand, *Encyklopedia powszechna*, t. 13, Warszawa 1863, s. 309; H. Winogradzka-Szaflik, *O papierni w Jeziornej*, Konstancin-Jeziorna 2013, s. 32.

⁴ T. Demidowicz, *Fabryka Papieru Banku Polskiego w Jeziornej, jej modernizacja i funkcjonowanie w latach 1830–1870*, „Rocznik Białkopodlaski” 2015, t. 23, s. 152.

o służbie zdrowia sprowadzają się również do powtórzenia znanych już wcześniej faktów. Następnie o służbie zdrowia w tej papierni pisała Hanna Winogradzka-Szaflik, stwierdzając że w Jeziornej po 1887 r. powołano ambulatorium, do którego dojeżdżał lekarz z Warszawy, a także zorganizowano i wyposażono szpital z porodówką i apteką⁵.

Słownik i charakterystyka zebranego materiału

Słownik oparty jest głównie na księgach metrykalnych Jeziornej. Został więc wzięty pod uwagę jej kościelny układ administracyjny, tj. podział na dwie części z granicą na rzece Jeziorce⁶. Część południowa, na terenie której funkcjonowała papiernia z parafią św. Zygmunta, i część północna z parafią św. Elżbiety.

Po likwidacji w 1888 r. papierni w Mirkowie przeniesiono maszyny i robotników do Jeziornej. Dla przybyszów wznoszono nowe domy zbudowane przy fabryce i na Porąbce zwanej Edwardowem (od imienia Edwarda Natansona), położone ok. kilometra od zabudowań papierni w kierunku Klarysewa⁷. Nazwy tych miejscowości (Porąbka/Edwardów) pojawiają się w aktach metrykalnych par. Powsin już od 1890 r., gdzie widnieją wpisy aktów chrztów, ślubów i zgonów, co jest rzeczą oczywistą, gdy weźmie się pod uwagę niezbędny czas na wybudowanie domów i założenie rodziny. Biorąc pod uwagę fakt budowy domów w Porąbce/Edwardowie dla pracowników papierni, niejako automatycznie przyjęta została zasada, że zamieszkali tam ludzie byli pracownikami papierni. W myśl tego założenia wszyscy przedstawiciele służby zdrowia obsługujący zamieszkujących Porąbkę/Edwardów stawiali się niejako automatycznie pracownikami papierni, a tym samym i szpitala, który jej podlegał.

Sytuacja ta zdeterminowała potrzebę przebadania ksiąg chrztów, ślubów i zgonów parafii św. Elżbiety w Powsinie (lata 1887–1913) i św. Zygmunta w Słomczynie (lata 1808–1913, 1885–1912), przechowywanych w oddziale w Grodzisku Mazowieckim Archiwum Państwowego w Warszawie. Uzupełnieniem informacji o pracownikach służby zdrowia w Jeziornej stały się akta metrykalne — księga chrztów, ślubów i zgonów z 1884 r., księga chrztów z 1913 r. oraz księgi chrztów i zgonów z lat 1914–1918, przechowywane w Archiwum Kościelnym w Słomczynie. Zamykając wątki pochodzenia pracowników papierni oraz ludzi związanych ze służbą zdrowia, zaszła także potrzeba przebadania akt metrykalnych parafii rzymskokatolickiej św. Aleksandra w Warszawie, księgi ślubów z 1831 r. przechowywanej w Archiwum Archidiecezjalnym w Warszawie, a także ksiąg metrykalnych parafii św. Michała w Daleszycach z Archiwum Państwowego w Kielcach. Dla pełnego zidentyfikowania ludzi związanych z pa-

⁵ H. Winogradzka-Szaflik H., op.cit., s. 34.

⁶ Ibidem, s. 32.

⁷ Z. Kaliciński, *O Starówce Pradze i Ciepokach*, Warszawa 1983, s. 87–88.

piernią zostały wzięte pod uwagę wszystkie wpisy aktów metrykalnych zawierające w swojej nazwie miejscowość Jeziorna.

Taka różnorodność wpisów dotyczy południowej części Jeziornej w parafii św. Zygmunta. Występujące w obecnym opracowaniu nazwy: Fabryka Jeziorna, Jeziorna Fabryka, Jeziorna Papiernia, Papiernia powstały właściwie w wyniku nieprecyzyjnych sformułowań zapisów pisarzy robiących notatki w księgach stanu cywilnego. Zostały one jednak zachowane dla ułatwienia odszukiwania wymienionych źródeł. W opracowanym słowniku występują też nazwy: Jezior-na Obory, Obory Jezior-na. W trakcie badania ksiąg metrykalnych natrafiono na osoby noszące przemiennie różne imiona. W tych wypadkach, jeśli udało się ustalić imię główne, zostały one podkreślone. Część osób posiada więcej niż jedną datę lub rok urodzenia. Rozbieżność ta oznacza różnorodność datowania w poszczególnych dokumentach. W wypadku takich sytuacji, jeżeli udało się dotrzeć do aktu małżeństwa danej osoby, podawana tam data urodzenia została przyjęta za wiarygodną.

Dla uzupełnienia informacji o pracownikach papierni w Jeziornej zostały również wzięte pod uwagę księgi ludności prowadzone dla poszczególnych miejscowości. O ich znaczeniu dla badaczy historii wypowiadał się już Włodzimierz Bagiński⁸. Przebadanie zachowanych ksiąg ludności stałej Jeziornej Papierni i Jeziornej pozwoliło uzupełnić owe wiadomości na temat rodziny lekarza Tomasza Kazimierza Gabriela Fagońskiego.

Forma przedstawiania informacji o pracownikach papierni w sposób skondensowany w postaci słownika zaprezentowana została już przez Muzeum Papiernictwa w Dusznikach Zdroju. Opracowany słownik papierników śląskich do 1945 r. publikowany był w rocznikach 2007–2010⁹. Obecna praca przedstawia pracowników służby zdrowia papierni w Jeziornej w sposób podobny, ale jest też źródłem informacji o ludziach innych profesji zatrudnionych w papierni Jezior-na.

W wyniku przeprowadzonych analiz ksiąg metrykalnych do pracowników szpitala papierni w Jeziornej został zaliczony także lekarz Ludwik Bronisław Dominik Jaksa Gryf Bąkowski, pomimo że w akcie zgonu z 1905 r. wymieniony jest jako mieszkaniec Konstancina. Za tym rozwiązaniem przemawia fakt, iż w tym dokumencie występuje jako świadek zamieszkujący Jeziorną, co wskazuje, że miał on kontakty z południową częścią tej miejscowości, a tym samym i pracownikami papierni. Na podobnej zasadzie do pracowników szpitala w Jeziornej zaliczony został Feliks Joachim Dziubiński. Wprawdzie w swoim akcie ślubu z września 1867 r. określony jest jako starszy felczer zamieszkały w War-

⁸ W. Bagiński, *Ewidencja ludności na południowym Mazowszu od połowy XIX do połowy XX w.*, publikacja dostępna online: <www.archiwa.gov.pl/images/docs/referaty/w_bagienski.pdf> [dostęp: 21 września 2017].

⁹ D. Błaszczuk, R. Sachs, *Słownik papierników śląskich do 1945 roku*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa” 2007, t. 1; 2008, t. 2; 2009, t. 3; 2010, t. 4.

szawie, ale w towarzystwie świadków Karola Lisnera i Stanisława Rychtera, urzędników Banku Polskiego zamieszkałych w J.P. Takie kontakty osobiste oraz poślubienie żony z J.P. pozwalają postawić wniosek, że mógł być zaangażowany w sprawy zdrowotne mieszkańców Jeziornej.

Alkie Franciszka: * 1826, akuszerka, z J.P. 1872, 1881. **Zgłoszenie aktu chrztu:** 1) Marianny Kołodziejczak * 5/17.3.1872, # 5/17.3.1872, c. Józefy Kołodziejczak * 1842, panny służącej w J.P., §§ Murawiński Jakub, Kagorski Józef, służący w J.P. 2) Janiny Filipowskiej * 5/17.12.1881, # 19/31.12.1881, c. szeregowego żołnierza Ludwika Filipowskiego * 1859 i jego żony Kazimierzy z d. Alkie * 1853, §§ Jakub Murawiński, Andrzej Bydełek/Bedełek, służący zamieszkali w P.

Źr.: APW O GM, Akta USC par. rzym.-kat. św. Zygmunta w Słomczynie 1872, 1881, 1885.

Bąkowski Ludwik Bronisław Dominik Jaksa Gryf: * 1842 w Kraśnicy pow. opoczyński, s. Franciszka Antoniego Tomasza i Izabeli z d. Rudzka, doktor zamieszkały w Konstancinie 1905, † 24.10/6.11. 1905, †† 28.10/10.11.1905, §§ Goebel Witold lekarz z F.J., Edward Pigański nauczyciel z J.O. **Żona:** Józefa Franciszka Urszula z d. Cybulska.

Źr.: APW O GM, Akta USC par. rzym.-kat. św. Zygmunta w Słomczynie 1905.

Błaszczak Antonina: * 1865, akuszerka z P/E. 1907. **Zgłoszenie aktu chrztu:** 1) Marianny Krasnodębskiej * 4/17.7.1907, # 19/22.8.1907, c. Antoniego * 1876 i Zofii z d. Machała * 1879, ojciec nieobecny osobiście, §§ Karol Dąbrowski, Józef Kowalczyk, robotnicy zamieszkali w P/E.

Źr.: APW, Akta USC par. rzym.-kat. św. Elżbiety w Powsinie 1907.

Bukowski Karol: * 1804, † 9.12.1854, w szpitalu, †† 11.12.1854 w J.P., §§ Wojciech Jabłoński i Ludwik Szewczyk, Fornale w J.P., pochodzenie, miejsce zamieszkania i rodzice zmarłego nieznani.

Źr.: APW O GM, Akta USC par. rzym.-kat. św. Zygmunta w Słomczynie 1854.

Cybulska Marianna: * 1865, akuszerka zamieszkała we wsi J. 1911. **Zgłoszenie aktu chrztu:** 1) Czarnieckiego Edmunda * 17/30.7.1911, # 15/28.8.1911, §§ Józef Cieślak robotnik, Julian Stapiński tokarz, zamieszkali we wsi J. Ojciec Walerian Czarniecki * 1880 kotlarz zamieszkały we wsi J. nieobecny w domu z powodu przeprowadzki do nowego miejsca pracy. Żona Stanisława z d. Śliwowska * 1884.

Źr.: APW, Akta USC par. rzym.-kat. św. Elżbiety w Powsinie 1911.

Czarniecka Józefa: * 1862, 1863, akuszerka zamieszkała w J.F. 1902, 1904, 1907. **Zgłoszenie aktu chrztu:** 1) Stanisławy Rudzińskiej * 15/28.10.1902, # 16/29.10.1902, §§ Stanisław Kanieckiewicz ślusarz z J.F., Michał Molak robotnik z J. Ojciec Jan nieobecny z powodu wyjazdu za pracą. 2) Stanisława Kantowskiego * 25.4/8.5. 1904, # 28.4/11.5.1904, s. Zofii Kantowskiej * 1860, niezamężnej robotnicy zamieszkałej w P/E, ojciec nieznany §§ Mateusz Kiszka, Jan Sutański, robotnicy zamieszkali w P/E. 3) Janiny Dytrych * 12/25.6.1907, # 1/14.7.1907, c. Pauliny Dytrych * 1879 niezamężnej zamieszkałej w F.J., §§ Jan Hgmaier obywatel z J. i Walenty Korytek kościelny ze Słomczyna.

Źr.: APW, Akta USC par. rzym.-kat. św. Elżbiety w Powsinie 1904; APW O GM, Akta USC par. rzym.-kat. św. Zygmunta w Słomczynie 1902, 1907.

Dziubiński Feliks Joachim: * 1839 w Białej, s. zmarłych Antoniego byłego porucznika wojska polskiego i Rozalii z d. Belkowska, starszy felczer zamieszkały w Warszawie wrzesień 1867. **Żona:** Wiktoria Salomea Nowicka * 1850 c. Michała i Marianny z d. Gładecka, zamieszkała przy rodzicach w J.P. 1867, ♥♥ 29.9. 1867, §§ Karol Lisner, Stanisław Rychter, urzędnicy Banku Polskiego w J.P. zamieszkali.

Źr.: APW O GM, Akta USC par. rzym.-kat. św. Zygmunta w Słomczynie 1867.

Fagoński Tomasz Kazimierz Gabriel: * 10.7.1844 we wsi O. s. Tomasza Janusza wójta gm. O. i Marianny z d. Rombalska, # 23.7.1844, zgłosił Józef Wodzyński nauczyciel szkoły elementarnej we wsi Słomczyn, §§ Józef Lenk wójt gm. O. tamże zamieszkały, Walenty Rombalski młynarz we wsi Słomczyn, chrzestni J. W. Kazimierz Potulicki i Gabriela Potulicka. Fagoński. Tomasza Jonasz † 24.3.1844, †† 26.3.1844, §§ Józef Lenk ekonom klucza O. tamże zamieszkały, Walenty Rombalski młynarz we wsi Skolimów. Rodzeństwo T.K.G. Fagońskiego wymienione w akcie zgonu ojca; Marianna, Maksymilian, Feliks, Józefa, Edmund, Cecylia, Lucyna. T.K.G. Fagoński doktor medycyny zamieszkiwał w Kawęczynie, w mieście Kałuszyn pow. Stanisławów w 1872, w J.F. dom nr 25 lata 1889, 1905, 1914, † 22.11/5.12.1914 w J. †† 26.11/9.12.1914. §§ Franciszek Gut, Antoni Ziemiński, rolnicy z J. **Żona:** Stefania Amelia z d. Sąchocka, wg aktu małżeństwa * 1853 we wsi Nowina pow. stanisławowski, wg K.S.M.J.P. * 27.10.1852 w Warszawie, c. Maksyma i Anieli z d. Zaleska, ♥♥ 8/20.4.1871 w Warszawie par. Św. Andrzeja. Wg K.S.M.J.P. wykluczona z kościoła ewangelickiego „na odbytych w Moskwie Ewangelicko–Luterańskim Konsystorzu 22.2.1893”. Wg świadków w akcie zgonu męża imię i miejsce przebywania żony nieznanie, „żył z nią w rozłące od 30 lat”. **Dziecko:** 1) Tomasz Stefan Bronisław * 20.4/2.5.1872 w mieście Kałuszyn, zamieszkały przy rodzicach wcześniej w Kawęczynie ostatnio w J.P., † 15.2.1889. **Zgłosił akt urodzenia:** 1) chłopiec *† 14/27.1.1905, †† 16/29.1.1905, s. Andrzeja Bułki * 1865 i Karoliny z d. Go-

lińska * 1865, §§ Józef Bułka, Jan Sutański, robotnicy z J.F. ojciec nieobecny z powodu choroby.

Źr.: APW, Akta USC par. rzym.-kat. św. Aleksandra w Warszawie 1871; APW O GM, Akta USC par. rzym.-kat. św. Zygmunta w Słomczynie 1844, 1905, 1914. K.S.M. J.P., sygn. 1265, k. 387; A.K., Akta USC par. rzym.-kat., św. Zygmunta Słomczyn 1914 r.

Gajewska Julia: * 1848, akuszerka z P. 1898. **Zgłoszenie aktu chrztu:** 1) Zofii Lucyny Rogowicz * 7/19.2.1898, # 21.5/2.6.1898, c. Władysława * 1866, robotnika z P. i żony Julianny z Gajewska * 1862, §§ Michał Górski robotnik, Jan Treпка służący, zamieszkali w P. ojciec nieobecny z powodu wyjazdu.

Źr.: APW O GM, Akta USC par. rzym.-kat. św. Zygmunta w Słomczynie 1898.

Gancikowska Marianna: * 1799, wyrobnica, wdowa, rodzice niewiadomi, zamieszka w J.P. 1855, † 7.2.1855, „umarła w szpitalu w Jeziornie Papierni” †† 19.2.1855, §§ Jakub Murawiński, Ludwik Szewczyk, stróże zamieszkali w J.P.

Źr.: APW O GM, Akta USC par. rzym.-kat. św. Zygmunta w Słomczynie 1855.

Gasińska Salomea: * 1770, akuszerka zamieszkała w J. **Zgłoszenie aktu urodzin:** 1) dziewczynka * † 17.1.1859, †† 18.1.1859, c. Goedela Józefa * 1826 w Aleksandrowie i Józefy Pauliny z d. Arents * 1829, oboje czeladnicy papiernicy zamieszkali w J.P., §§ Antoni Kryński, Michał Nowicki I, majstrowie papierniczy, zamieszkali w J.P.

Źr.: APW O GM, Akta USC par. rzym.-kat. Św. Zygmunta w Słomczynie 1859.

Goebel Witold Jan: * 1874, doktor z fabryki J. 1905, 1907. **Żona:** Helena z d. Wahl * 1881. **Dziecko:** Wiesław Stefan * 31.3/13.4.1907, # 9/22.8.1907, §§ Edward Pawłowski ksiądz, Ksawery Sokół organista par. Słomczyn. **Był świadkiem u:** Ludwika Bronisława Dominika Jaksy Gryfa Bąkowskiego †† 28.10/10.11.1905.

Źr.: APW O GM, Akta USC par. rzym.-kat. św. Zygmunta w Słomczynie 1905, 1907.

Gongolska Józefa: * 1859, akuszerka zamieszkała w P/E 1897. **Zgłoszenie aktu chrztu:** 1) Marianny Anieli Mantyk * 14/16.7.1907, # 20.7/1.8.1907, * 14/16.7.1907, c. Andrzeja * 1867 i Józefy z d. Nawrocka * 1857, ojciec nieobecny z powodu pracy, §§ Tomasz Kaleta, Józef Kowalczyk, robotnicy zamieszkali w P/E.

Źr.: APW, Akta USC par. rzym.-kat. św. Elżbiety w Powsinie 1897.

Gongolska Paulina: * 1840, 1842, akuszerka zamieszkała w P/E 1894, 1902. **Zgłoszenie aktu chrztu:** 1) Ignacego Matuszewskiego * 7/19.7.1894, # 8/20.7.1894, s. Zofii * 1875, niezamężnej robotnicy w P/E, §§ Jan Kuczyński zamieszkały w Bielawie, Józef Kowalczyk zamieszkały w P/E, robotnicy. 2) Tadeusza Francuza * 11/24.3.1899, # 13/26.1.1902, s. Franciszka * 1857 robotnika z P/E, † w P/E 31.12.1900/13.1.1901, i Marianny z d. Jakubowska * 1862, §§ Józef Depczyk, Andrzej Grygiel, robotnicy zamieszkali w P/E.

Źr.: APW, Akta USC par. rzym.-kat. św. Elżbiety w Powsinie 1894, 1902.

Górska Małgorzata * 1796, akuszerka zamieszkała w P. **Zgłoszenie aktu chrztu:** 1) Katarzyny Wiktorii * 26.4.1851, # 8.5.1851, §§ Antoni Kryński, Stanisław Jarachowski, czeladnicy papiernicy zamieszkali w P., † 23.12.1852, †† 27.12.1852, §§ Wojciech Grzybikowski, Szymon Łojek, robotnicy zamieszkali w J.P. Matka **Gajda Anna** * 1824, wolna w P. zamieszkała 1851–1852.

Źr.: APW O GM, Akta USC par. rzym.-kat. św. Zygmunta w Słomczynie 1851, 1852.

Grzybikowski Andrzej Wojciech: * 1793 we wsi Winnica woj. płockie, s. Stanisław i Urszuli niegdyś tamże zamieszkałych, parobek w papierni 1830, 1831, wyrobnik, rolnik 1833, 1835, 1837, „posługacz” w papierni 1836, robotnik 1833, stróż 1838, wyrobnik w papierni 1840, 1842, 1848, 1852, 1853, 1855, † 16.2.1855 w szpitalu w J., †† 19.2.1855, §§ Ludwik Szewczyk i Jakub Murawiński stróże w J.P. zamieszkali. **Żona:** I) Salomea z d. Wesołowska * 1801, c. Marcina i Anny ze wsi Borek, „parobkowa” w P., † 20.3.1831, †† 23.3.1831, §§ Andrzej Górski, Bartłomiej Sałecki, parobcy w papierni. II) Urszula z d. Ostanek * 1805 we wsi Kępa, c. Bartłomieja i Rozalii, w papierni na służbie, ♥♥ 22.1.1837, §§ Gładecki Mikołaj, Krosta Andrzej, † 8.5.1858, †† 10.5.1858, §§ Wawrzyniec Banaszkiewicz majster ślusarski, Antoni Majkowski kowal, zamieszkali w J.P. **Dziecko:** I/1) Marianna * 1822 we wsi Borek, przy rodzicach w papierni zamieszkała ♥♥ 16.2.1840 z Julianem Rowińskim, zamieszkałym w Dawidach. I/2) Jan Fryderyk Ludwik, * 17.1.1830, # 18.1.1830, §§ Andrzej Górski, Paweł Kwiatkowski, parobcy z P. † 1.12.1830, †† 2.12.1830, §§ Andrzej Górski i Bartłomiej Sałecki, parobcy z P. II/1) Antoni * 13.4.1838, # 15.4.1838, §§ Łukasz Czarnoleski, Antoni Zawisza, fornale w P. par. S., † 18.10.1838, †† 19.10.1838, §§ Andrzej Krajewski kowal, Jan Orzechowski rymarz, zamieszkali P. par S. II/2) Józefa * 8.3.1842, # 13.3.1842, §§ Piotr Kompo, Andrzej Krajewski, kowale zamieszkali w P., † 8.1.1843, †† 10.1.1843, §§ Piotr Kompo ślusarz, Andrzej Krajeński, kowal, zamieszkali w P., II/3) Tomasz * 14.12.1844, # 15.12.1844, §§ Andrzej Krajewski kowal, Piotr Kompo ślusarz, zamieszkali w P. **Dziecko nieślubne:** Zuzanna * 25.5.1836, # 29.5.1836, §§ Mikołaj Gładecki, Andrzej Krosta, czeladnicy papiernicy z P., matka Marianna Krzyżewska z d. Czajkowska wdowa po Janie. **Był świadkiem u:** Białowąs Marianny

16.8.1840, Gajdy Katarzyny Wiktorii †† 27.12.1852, Grzybikowskiego Wojciecha †† 19.2.1855, Kalinowskiej Józefy Agnieszki # 28.11.1852, Kompo Jana # 13.3.1833, †† 19.3.1833, Kompo Katarzyny †† 24.10.1842, Kompo Piotra †† 23.12.1848, Krzyżewskiej Marianny †† 26.7.1833, Muszyńskiej Marianny †† 11.11.1836, Odolińskiej Marianny †† 27.12.1852, Okiela Fryderyka Jakuba †† 26.7.1833, Osęki Ewy †† 1.4.1853, Pszczółkowskiej Teresy †† 2.4.1855, Stankiewicz Anny †† 17.7.1833, Zawitkowskiej Katarzyny †† 19.4.1853.

Źr.: APW O GM, Akta USC par. rzym.-kat. św. Zygmunta w Słomczynie 1830, 1831, 1833, 1835–1838, 1840, 1842–1844, 1848, 1852, 1853, 1855, 1858.

Hebisz Franciszek: * 1797 we wsi Borów s. Wojciecha i Marianny z d. Kurzana, przed ślubem pracował jako czeladnik papierniczy w Sukowie, następnie czeladnik papierniczy zamieszkały w P. 1836, 1837, 1839, zgon przed 1851 w P. **Żona:** Hebisz Karolina z d. Neugebauer: * 1808 w Górkach w „Galicyi Austriackiej”, c. Antoniego i Ewy z d. Karwińska, dzierżawców wsi Dąbrowicy w „Galicyi Austriackiej”, zamieszkała przy wuju Teofilu Karwińskim w Daleszycach. ♥♥ 6.10.1828 w Daleszycach, §§ Bernard Baumert czeladnik papiernicy z Sukowa, Teofil Karwiński poczmajster „Stacyi Daleszyckiej”, po śmierci męża dozorczyńni szpitala w J.P. 1851. **Dziecko:** **1)** Franciszek * 1831 w Sukowie, zamieszkały w J.P. majster szewski, ♥♥ 23.11.1851, żona Marianna Szostkowska c. zmarłego Ludwika i Marianny z d. Warsiewicz wyrobnicy w J.P., §§ Michał Nowicki, Julian Kaczyński, czeladnicy papiernicy zamieszkali w J. **2)** Karol * 1829, † 23.3.1837, †† 25.3.1837, §§ Mikołaj Gładecki, Fryderyk Kiborg, czeladnicy papiernicy w P. **3)** Marianna * 8.1835, † 2.10.1836, †† 3.10.1836, §§ Jan Kaczyński, Ludwik Winkler czeladnicy papiernicy z P. **4)** Marianna Karolina * 23.8.1836, # 28.8.1836, §§ Mikołaj Gładecki, Andrzej Krosta czeladnicy papiernicy w P. **5)** Julian Serafin * 1.8.1837, # 2.8.1837, §§ Mikołaj Gładecki, Jan Orzechowski, czeladnicy papiernicy w P. † 2.12.1837, †† 4.12.1837, §§ Mikołaj Gładecki, Andrzej Krosta czeladnicy papiernicy w P. **6)** Karol Julian * 16.2.1839 # 17.2.1839, §§ Paweł Gerlach, Mikołaj Gładecki, Andrzej Krosta czeladnicy papiernicy w P.

Źr.: AP Kielce, Akta USC par. rzym.-kat. św. Michała Archaniola w Daleszycach, 1828. APW O GM, Akta USC par. rzym.-kat. św. Zygmunta w Słomczynie 1836, 1837, 1839, 1851.

Kołodziejczak Wiktoria: * 1798, rodzice nieznani, wdowa „służąca przy szpitalu” w J.P., tamże zamieszkała 1867, † 21.8.1867, †† 22.8.1867, §§ Józef Kaczorowski I, Jakub Murawiński, stróże w J.P. 1967.

Źr.: APW O GM, Akta USC par. rzym.-kat. św. Zygmunta w Słomczynie 1867.

Kujawski Franciszek: * 1810, doktor medycyny, zamieszkały w J.P., 1873, 1875, 1877, † 28.6/10.7.1877, †† 30.6/12.7.1877?, §§ Edward Łepkowski wice-dyrektor papierni zamieszkały w J. par. S., Stanisław Rychter kasjer papierni zamieszkały w papierni. **Żona:** Pelagia z d. Jezierska. **Był świadkiem u:** Lisner Emilii †† 30.12.1874/11.1.1875, Chmielewskiego Tomasza †† 24.12.1872/5.1.1873.

Źr.: APW O GM, Akta USC par. rzym.-kat. św. Zygmunta w Słomczynie 1873, 1875, 1877.

Mordzeleioska Franciszka: * 1815, zamieszkała w J.P. 1855, † 1.2.1855 w szpitalu w J.P., †† 3. 2. 1855, §§ Jakub Murawiński, Ludwik Szewczyk, stróż w J.P.

Źr.: APW O GM, Akta USC par. rzym.-kat. Św. Zygmunta w Słomczynie 1855.

Mordzeleski Wojciech: * 1804, parobek zamieszkały we wsi Bielawa, † 15.11.1854 w szpitalu w J.P., †† 18.11.1854, §§ Józef Chłowiecki, Wojciech Jabłoński, fornale zamieszkali w J.P.

Źr.: APW O GM, Akta USC par. rzym.-kat. św. Zygmunta w Słomczynie 1854.

Najman Brygida: * 1860, 1862, akuszerka 1904, zamieszkała w J. par. P. 1909, 1910. **Chrzest z wody:** 1) Jana Osucha * 18. 4/1.5.1904, # 21.4/3.5.1904, s. Józefa * 1881 robotnika zamieszkałego we wsi J. i Marianny z d. Bojemczyk * 1884, §§ Walenty Bojemczyk, Józef Kowalczyk, robotnicy zamieszkali w P/E 2) Edmunda Oladowskiego * 3/16.11.1904, # 5/18.11.1904, s. Jana * 1871 robotnika zamieszkałego w P/E i żony Stanisławy z d. Szynekiewicz * 1872, §§ Konstanty Dębisz, Franciszek Zakrzewski, robotnicy zamieszkali w P/E. **Zgłoszenie aktu chrztu:** 1) Wiktora Józefa Swensona * 30.3/12.4.1909, # 30.3/12.4.1909, s. Michała * 1880 robotnika zamieszkałego w P/E i Anny z d. Kasienbra * 1883, ojciec nieobecny z powodu choroby, §§ Władysław Kasienbra, Andrzej Przebierała, robotnicy zamieszkali w P/E. 2) Marianny Golian * 6/19.6.1910, # 13/26.6.1910, c. Roberta * 1887 i Marianny z d. Parodowska * 1887, ojciec nieobecny z powodu „otliczki”, §§ Antoni Matuszewski, Władysław Matuszewski, robotnicy zamieszkali w P/E.

Źr.: APW, Akta USC par. rzym.-kat. św. Elżbiety w Powsinie, 1904, 1909, 1910.

Niemczek Jadwiga: * 1860, akuszerka zamieszkała w J. par. P. 1911. **Zgłoszenie aktu chrztu:** 1) Anny Wróblewskiej * 13/26.7.1911, # 3/16.8.1911, c. Marianny Wróblewskiej * 1888, robotnicy niezamężnej, zamieszkałej J. par. P. 1911. §§ Aleksander Bardin robotnik, Franciszek Niemczek maszynista papierniczy, zamieszkali w J. par. P.

Źr.: APW, Akta USC par. rzym.-kat. św. Elżbiety w Powsinie 1911.

Osuch Marianna: * 1847, akuszerka zamieszkała w J. par. P. 1902. **Zgłoszenie aktu chrztu:** 1) Stanisławy Fleszner * 11/24.1.1902, # 13/26.1.1902, c. Michaliny * 1881, niezamężnej zamieszkałej we wsi J., §§ Antoni Górnicki ślusarz, Józef Piwnicki murarz, zamieszkali we wsi J.

Źr.: APW, Akta USC par. rzym.-kat. św. Elżbiety w Powsinie 1902.

Pągowska Paulina: * 1834, akuszerka z P/E 1892. **Zgłoszenie aktu chrztu:** 1) Władysława i Juliana Burzyńskich (bliźniacy) * 4/16.2.1892, # 5/17.2.1892, s. Piotra * 1852 robotnika z P. 1892, miejsce zamieszkania nieznane i Józefy z d. Bigos * 1867 robotnicy w P., §§ Józef Kowalczyk, Ludwik Kosmowski robotnicy z P.

Źr.: APW O GM, Akta USC par. rzym.-kat. św. Zygmunta w Słomczynie 1892.

Serwach Helena: * 1890, akuszerka zamieszkała w P/E 1911. **Zgłoszenie akt chrztu:** 1) Stefana Serwacha * 7/20.8.1911, # 28.8/10.9.1911, s. Jana * 1880 i Anny z d. Młynarczyk * 1886, ojciec nieobecny z powodu choroby, §§ Michał Górski, Józef Pawlak, robotnicy zamieszkali w P/E.

Źr.: APW, Akta USC par. rzym.-kat. św. Elżbiety w Powsinie 1911.

Słuchowska Marianna: * 1789, rodzice i miejsce urodzenia nieznane, „w fabrycznym szpitalu chorych opatrująca i tamże zmarła” † 11.5.1845, †† 13.5.1845, §§ Łukasz Czarnolewski wyrobnik w papierni, Wawrzyniec Zajdel karczarz z O., mąż: Tomasz Słuchowski.

Źr.: APW O GM, Akta USC par. rzym.-kat. św. Zygmunta w Słomczynie 1845.

Stępniewski Wincenty Apolinary Fabian: * 1842 we wsi Głód gub. płocka, s. Fabiana i Antoniny, felczer w J.F. 1871, 1872, propinator z J.P. 1874, felczer w J.P. 1875, 1877, 1879, 1882, felczer z P. 1884, † 14/26.12.1884, †† 15/27.12.1884, §§ Józef Baran ze wsi Łęg, Andrzej Magdziarz ze wsi Opacz, chłopci. **Żona:** Tekla Franciszka z d. Wardziakowska * 1848 c. stolarzy Józefa i Franciszki z d. Szymańska, zamieszkała przy rodzicach w J.P., ♥♥ 12/23.4.1871, §§ Alkie Kazimierz, Jan Rombalski fabrykanci papieru. Po śmierci męża prowadziła sklep w J.P., zamieszkiwała tamże, w domu nr 11, † 16/29.9.1905. **Dziecko:** 1) Stanisława Zofia * 13/25.4.1872, # 27.4/9.5.1872, §§ Józef Hilewski, Julian Kaczyński, papiernicy w J.P. 2) Wacław Wjaczesław * 1/13.5. w J.O., # 8/20.6.1874, §§ Andrzej Gawlik, Jan Tulbiński, chłopci z J.O. 3) Teresa Jadwiga * 8/20.9.1875, # 10.10.1875, §§ Michał Nowicki, Jan Rombalski, majstrowie papiernicy, 4) Fabian Wincenty * 13/ 25.12.1877, # 9/21.1.1877, §§ Bartłomiej Cieślak, Jakub Murawiński (brak podania zawodu) z J.P., 5) Wiktor Stanisław * 2/14.11.1879, # 14/26.12.1879, §§ Jakub Murawiński, Andrzej Osuch, służący

z P. **6)** Witold * 1880, † 30. 4/12.5.1886, †† 2/14.5.1886, §§ Stanisław Widziński felczer, Jan Wojciechowski nauczyciel, zamieszkali w J. **7)** Lucjan Edwin Edward * 27.1/8.2.1882, # 28.3/9.4.1882, §§ Marcin Alkie, Jakub Murawiński, służący zamieszkali w P. **8)** Leokadia Helena * 3/15.4.1884, # 20.5/2.6.1884, §§ Kazimierz Lichocki, Jakub Murawiński, robotnicy dniówkowi z P., † 20.7/1.8.1884, †† 21.7/2.8.1884, §§ Kazimierz Lichocki, Jakub Murawiński, robotnicy dniówkowi z P. **9)** Maria Kazimiera * 26.6/8.7.1885, # 29.9/11.10.1885, §§ Antoni Jerachowski stolarz, Jan Rombalski majster papierniczy, zamieszkali w J.P., † 13/25.5.1886, †† 15/27.5.1866, §§ Wacław Bielawski, Jan Wilk, służący kościelni zamieszkali w Słomczynie. **Był świadkiem u:** Nowickiej Bronisławy Marianny # 14/26.9.1875.

Źr.: APW O GM, Akta USC par. rzym.-kat. św. Zygmunta w Słomczynie 1871, 1872, 1874, 1875, 1877, 1879, 1882, 1884–1886, 1893, 1907. K.S.M.J.P. sygn. 1265, k. 185.

Stołowska Anna: * 1829, 1830, akuszerka zamieszkała w J. par. P. 1886, 1890, 1899. **Chrzest z wody:** **1)** Józefa Włodarskiego * 26.11/8.12.1899, # 4/16.12.1899, s. Jana * 1872, robotnika zamieszkałego w P/E i Anieli z d. Machała * 1875, §§ Jan Kasienbra, Wojciech Rybka, robotnicy zamieszkali w P/E. **Zgłoszenie aktu chrztu:** **1)** Felicjana Stanisława Swensona * 16/18.2.1886, # 16/18.2.1886, s. Marcjanny z d. Drużyńska * 1848 w „Wiborgu”, wdowy po Michale Wilhelmie Janie Swensonie † 12/24.2.1885, §§ Wiktor Olencki organista, Stanisław Widziński felczer, zamieszkali w J. par. S. **2)** Jana Pietruszki * 7/19.6.1890, # 7/19.6.1890, s. Walerii * 1860, niezamężnej robotnicy zamieszkałej w P/E, §§ Tomasz Lenard, Antoni Walczak, robotnicy zamieszkali w P/E.

Źr.: APW, Akta USC par. rzym.-kat. św. Elżbiety w Powsinie 1890, 1899; APW O GM, Akta USC par. rzym.-kat. św. Zygmunta w Słomczynie 1886.

Szabruński Władysław Bogumił: * 1876, doktor z J.F. 1908, 1911. **Żona:** Jadwiga Paulina z d. Malinowska * 1885. **Dziecko:** Antoni Kajetan * 19.4/2.5.1911, # 1/14.10.1911, §§ Edward Lewandowski, Jan Sutański, oficjaliści „z fabryki Jeziorna”. **Był świadkiem u:** Grotowskiej Jadwigi # 14/27.9.1908.

Źr.: APW O GM, Akta USC par. rzym.-kat. św. Zygmunta w Słomczynie 1908, 1911.

Szafrąński Aleksander: doktor z F.J. 1897, 1909. **Żona:** Anna z d. Gross, zamieszkała w J.F. 1897. **Dziecko:** Władysław * 1896 w Warszawie ul. Nowy Świat nr 61, zamieszkały w J.F. przy matce, † 13/25.6.1897, †† 15/27.6.1897, §§ Jan Stańczak organista, Jan Tym gospodarz, zamieszkali w Słomczynie. **Był świadkiem u:** Natanson Wandy Bronisławy Marii # 30.3/12.4. 1909.

Źr.: APW O GM, Akta USC par. rzym.-kat. św. Zygmunta w Słomczynie 1897, 1909.

Szczecińska Antonina: * 1864, akuszerka z J.F. 1899, 1900. **Zgłoszenie akt chrztu:** 1) Józefy Wandy Dytrich * 22.5/3.6.1899, # 15/27.8.1899, c. Emilii Dytrich * 1873, niezamężnej służącej w papierni, zamieszkałej J.F. 1899, §§ Antoni Daniszewski, Lawrenty Serwach, oficjaliści z J.F. 2) Marianny Dytrich * 22.8/4.9.1900, # 30.8/13.09.1900 ?, c. Pauliny Dytrich * 1879, niezamężnej służącej i zamieszkałej w P. 1900, §§ Kazimierz Kuźba służący, Antoni Daniszewski kotlarz, zamieszkali w papierni.

Źr.: APW O GM, Akta USC par. rzym.-kat. św. Zygmunta w Słomczynie 1899, 1900.

Szczotkowska Cecylia: * 1863, akuszerka zamieszkała w P/E 1907. **Zgłoszenie akt chrztu:** 1) Ireny Kalicińskiej * 8/21.3.1907, # 16/29.3. 907, c. Wincentego * 1885, robotnika zamieszkałego w P/E i Ludwika z d. Szczotkowska * 1886, §§ Edward Bombach, Tomasz Kaliciński, robotnicy zamieszkali w P/E, ojciec nieobecny z powodu choroby

Źr.: APW, Akta USC par. rzym.-kat. św. Elżbiety w Powsinie 1907.

Szewczyk Justyna: * 1772, wdowa, akuszerka zamieszkała w J.P. 1852. **Zgłoszenie akt chrztu:** 1) Juliana Bartłomieja Durki * 18.8.1852, # 22.8.1852, s. Brygidy Durki * 1827, panny zamieszkałej w J.P. 1852, §§ Michał Nowicki I, Julian Kaczyński, czeladnicy papiernicy, zamieszkali w J.P.

Źr.: APW O GM, Akta USC par. rzym.-kat. św. Zygmunta w Słomczynie 1852.

Święcki Jan: * 1810 w Warszawie s. zmarłych Józefa i Marianny z d. Stankiewicz, zamieszkały w Warszawie ul. Okopowa nr 1761, „podlekarz” „przy szpitalu wojskowym” 1831, doktor chirurg zamieszkały w fabryce J.P. 1832, 1835, 1836, 1839, 1843, 1844, 1846–1852, 1854–1861, 1867, † 25.4/7.5.1871, †† 27.4/9.5.1871, §§ Karol Lisner, Stanisław Ryhter urzędnicy Banku Polskiego w J.P. **Żona:** Anna z d. Makowska * 1808 we wsi Brzeźno obw. ostrołęcki c. Józefa i Marianny z d. Stankiewicz, ojciec zmarł, zamieszkała przy matce w Warszawie ul. Okopowa nr 1761. ♥♥ 6.11. 1831, §§ Józef Kaczyński organista i ogrodnik Antoni Rychter majster kamieniarski, Piotr Derowicz pisarz szpitala, zamieszkali w Warszawie. **Dziecko:** Władysław Stanisław * 7.10.1832, # 17.10.1832, §§ Nikodem Krzyczewski „wójt gminy z fabryki Jeziorna Papiernia”, Maciej Witkowski ekonom z J.P. **Był świadkiem u:** Chmielewskiej Jadwigi Marianny # 1.11.1857, Karczewskiego chłopiec brak imienia # 2.2.1848, Karczewskiego Hipolita Gabriela Teodora †† 14.4.1847, Karczewskiej Anny †† 29.2.1848, Kryńskiego Adama Szczepana # 6.1.1860, Kryńskiego Antoniego Apolinarego

i Witkowskiej Wiktorii 28.5.1843, Kryńskiego Eugeniusza Wiktora # 6.1.1861, Kryńskiej Karoliny Wiktorii # 28.12.1856, Kryńskiej Scholastyki Faustyny # 22.2.1846, Krzyczskiej Apolonii Anny †† 5.1.1839, Krzyczewskiego Joachima Feliksa # 18.1.1835 i †† 3.1.1839, Lisner Karoliny †† 14.5.1851, Lisnera Erazma Aleksandra # 15.8.1846, Lubicza-Brzezińskiego Jana †† 25.1.1860, Makowskiej Marianny †† 4.4.1850, Narkiewicza Ignacego # 1.2.1867 i †† 1.2.1867, Nowak Bronisławy Ludwika # 20.9.1857, Nowickiego Erazma i Orłowskiej Eleonory ♥♥ 14.11.1836, Orłowskiego Jana I †† 11.9.1856, Orłowskiej Wiktorii # 26.4.1859, Orzechowskiej Józefy Karoliny # 7.6.1836, Rychtera Stanisława Kazimierza # 2.4.1859, Segno Marii Ludwika # 24.7.1852, Święckiej Franciszki Julianny # 19.4.1847, Święckiego Józefa Grzegorza # 17.3.1844, Święckiej Eleonory †† 29.9.1843, Trzcińskiego Henryka Emiliana Lucjana # 3.12.1854 i †† 11.2.1855, Trzcińskiego Felicjana dziewczynka *† 5.4.1858, Trzcińskiej Emilii Ireny # 28.8.1856, Witkowskiego Macieja †† 3.2.1849, Wodzyńskiej Teodory Lubomiry # 9.12.1848.

Źr.: A.A. w Warszawie, Akta par. rzym.-kat. św. Aleksandra w Warszawie 1831; APW O GM, Akta USC par. rzym.-kat. św. Zygmunta w Słomczynie 1832, 1835, 1836, 1839, 1843, 1844, 1846, 1847–1852, 1854, 1855–1857, 1859–1861, 1867, 1871.

Lit.: *Taryfa Domów Miasta Stołecznego Warszawy*, Warszawa 1821, s. 75; H. Świątkowski, *Taryfa Domów Miasta Stołecznego Warszawy i Pragi*, Warszawa 1852, s. 37.

Widziński Stanisław: * 1860 w Starym Gostkowie, s. zmarłego Józefa i Teofili z d. Grzymska wcześniej młynarzy, zamieszkały w Włocławku, felczer z J. par. S. 1886, 1888. **Żona:** Wiktoria z d. Rombalska * 1868, c. Jana majstra z papierni i Emilii z d. Waszczyńska, zamieszkała przy rodzicach w J., ♥♥ 4/16.9.1888, §§ Jakub Bakoński zamieszkały przy rodzicach w J., Antoni Karniewski ogrodnik zamieszkały w Wilanowie. **Był świadkiem u:** Stępniewskiego Witolda †† 2/14.5.1886, Swensona Felicjana Stanisława # 16/18.2.1886.

Źr.: APW O GM, Akta USC par. rzym.-kat. św. Zygmunta w Słomczynie 1886, 1888.

Zakończenie

Reasumując, można stwierdzić, że dane przedstawione w słowniku poszerzyły wiedzę na temat pracowników służby zdrowia w tej papierni. Ogólnie biorąc, w szpitalu fabrycznym, jak wskazują akta metrykalne, w okresie 1832–1914 pracowało co najmniej siedmiu lekarzy, trzech felczerów, 18 akuserek oraz trzy osoby obsługi, co daje razem 31 osób. Ponadto udało się ustalić zmarłych pięciu pacjentów.

Słownik zawiera też w swojej treści informacje o sporej liczbie osób zatrudnionych w Jeziornej, nieznanych w literaturze przedmiotu. Wymienia nazwiska robotników, kotlarzy, kowali, ślusarzy, parobków, czeladników papierników, majstrów papierników, urzędników Banku Polskiego zatrudnionych w papierni i może stać się zaczątkiem pracy w kierunku pełniejszego poznania pracowników tej papierni.

Skromnie natomiast przedstawiają się informacje o pacjentach zmarłych w szpitalu. Można to próbować wyjaśnić tym, że była to niewielka placówka lecznicza posiadająca przed 1863 r. tylko 12 łóżek. Bardziej realnym natomiast powodem odnalezienia niewielkiej ilości informacji na temat zgonów jest fakt, że przebadane zostały akta zejść z Jeziornej Papierni i częściowo Porąbki Edwardowa. Pracownikami papierni byli natomiast także mieszkańcy okolicznych miejscowości i tam można szukać wiedzy o ich kontaktach z tym szpitalem. Badania takie wykraczają jednak poza historię papiernictwa i mogą stanowić materiał dla prac związanych z historią służby zdrowia.

Używane symbole i skróty

#	chrzest (ze względu na to, że data dokładnie dokumentuje miejsce w księgach metrykalnych zrezygnowano z podania jego numeru oraz stron danego zapisu; podobna sytuacja ma miejsce w przypadku ślubów i zgonów)
*	urodzona/y
§§	świadkowie
♥♥	ślub
†	zgon
††	pogrzeb
A.A.	Archiwum Archidiecezjalne
AP	Archiwum Państwowe
A.K.	Archiwum Kościelne
c.	córka
F.J.	Fabryka Jeziorna
gm.	gmina
gub.	gubernia
J.F.	Jeziorna Fabryka
J.O.	Jeziorna Obory
J.P.	Jeziorna Papiernia
J. par. P.	Jeziorna parafia Powsin
J. par. S.	Jeziorna parafia Słomczyn
J.W.	Jaśnie Wielmożny
J.	Jeziorna
K.S.M.J.P.	Księga Stałych Mieszkańców Jeziorna Papiernia
lit.	literatura

np.	na przykład
nr	numer
O GM.	Oddział w Grodzisku Mazowieckim
O.	Obory
obw.	obwód
P. par. S.	Papiernia parafia Słomczyn
P.	Papiernia
P/E	Porąbka Edwardów
par. rzym.-kat.	parafia rzymskokatolicka
par.	parafia
pow.	powiat
s.	syn
św.	święty
USC	Urząd Stanu Cywilnego
W.A.P.	Wojewódzkie Archiwum Państwowe
wg	według
woj.	województwo
W-wy	Warszawy
z. d.	z domu
źr.	Źródła

Bibliografia

Źródła

Archiwa Państwowe

- APW, Akta USC par. rzym.-kat. św. Elżbiety w Powsinie 1890, 1894, 1897, 1899, 1902, 1904, 1907, 1909–1911; Akta USC par. rzym.-kat. św. Aleksandra w Warszawie 1871.
- APW O GM, Akta USC par. rzym.-kat. św. Zygmunta w Słomczynie 1830, 1831–1833, 1835–1840, 1842–1861, 1867, 1871–1875, 1877, 1879, 1881, 1882, 1884–1886, 1888, 1892, 1893, 1897–1899, 1900, 1902, 1905, 1907, 1909, 1914; K.S.M.J.P., sygn. 1265.
- AP Kielce, Akta USC par. rzym.-kat. św. Michała Archaniola w Daleszycach, 1828.

Archiwa Kościelne

- A.A. w Warszawie, Akta USC par. rzym.-kat. św. Aleksandra w Warszawie 1831.
- A.K., Akta USC par. rzym.-kat., św. Zygmunta Słomczyn 1914.

Opracowania

- Bagieński W., *Ewidencja ludności na południowym Mazowszu od połowy XIX do połowy XX w.*, dostępny w Internecie: <www.archiwa.gov.pl/images/docs/referaty/w_bagieski.pdf> [dostęp: 21 września 2017].
- Błaszczuk D., Sachs R., *Słownik papierników śląskich do 1945 roku*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa” 2007, t. 1; 2008, t. 2; 2009, t. 3; 2010, t. 4.

- Demidowicz T., *Fabryka Papieru Banku Polskiego w Jeziornej, jej modernizacja i funkcjonowanie w latach 1830–1870*, „Rocznik Białskopodlaski”, t. 23, s. 152.
- Kaliciński Z., *O Starówce Pradze i Ciepokach*, Warszawa 1983.
- Orgelbrand S., *Encyklopedia powszechna*, t. 13, Warszawa 1863, s. 309.
- Siniarska-Czaplicka J., *Historia papierni w Jeziornie*, „Przegląd Papierniczy” 1958, t. 6.
- Siniarska-Czaplicka J., T. Górską, *Kronika papierni w Jeziornie*, Łódź 1980.
- Świątkowski H., *Taryfa Domów Miasta Stołecznego Warszawy i Pragi*, Warszawa 1852.
- Taryfa Domów Miasta Stołecznego Warszawy*, Warszawa 1821.
- Winogradzka-Szaflik H., *O Papierni w Jeziornie*, Konstancin–Jeziorna 2013.

Keywords: Paper mill hospital, Jeziorna hospital, paper mill doctor, paper mill feldsher, paper mill midwife

Mots-clés : Hôpital de l’usine de papier, hôpital Jeziorna, médecin de l’usine de papier, feldsher de l’usine de papier, sage-femme de l’usine de papier

Ключевые слова: Больница бумажной фабрики, Езёрна больница, врач бумажной фабрики, фельдшер бумажной фабрики, акушерка бумажной фабрики

Andrzej Będziński, *A Dictionary of the Health Care Employees of the Jeziorna Paper Mill and those who Passed Away in the Paper Mill Hospital*. Andrzej Będziński’s “Słownik pracowników służby zdrowia papierni w Jeziornej oraz zmarłych w tamtejszym szpitalu” [A dictionary of the health care employees of the Jeziorna paper mill and those who passed away in the paper mill hospital] includes new information on the subject. So far, all relevant publications have been primarily based on the 1863 Orgelbrand encyclopaedia, according to which a factory hospital operated in the town, managed by a local surgeon with the support of a Warsaw doctor. The present paper is based on the birth certificate registries from Słomczyn’s St. Sigismund Parish, Powsin’s St. Elizabeth Parish, Daleszyce’s St. Michael the Archangel Parish and Warsaw’s St. Alexander Parish. According to these sources, between 1832 and 1914, the Jeziorna paper mill hospital employed at least 7 doctors, 3 feldshers, 18 midwives and 3 maintenance employees. In addition, 5 patient death certificates were found. Furthermore, the latest research has uncovered new, previously unknown names of workers, boiler fitters, blacksmiths, locksmiths, farm hands, apprentices and master papermakers, as well as the Bank of Poland officials employed by the paper mill.

Andrzej Będziński, *Dictionnaire des employés du service de santé de l’usine de papier de Jeziorna et des personnes décédées dans l’hôpital de l’usine*. L’article concerne de nouvelles informations sur ce sujet. Les publications précédentes étaient principalement basées sur l’encyclopédie Orgelbrand de 1863, qui signalait l’existence d’un hôpital de l’usine, géré par un chirurgien local avec l’aide d’un médecin venu de Varsovie. Le travail actuel est basé sur les registres metriques de Słomczyn, la paroisse Saint Sigismond, de Powsin, la paroisse Sainte Elisabeth, de Daleszyce, la paroisse Saint Michel Archange et, de Varsovie, la paroisse St. Alexandre. Selon ces sources, dans les années 1832–1914, à l’hôpital appartenant à l’usine de papier de Jeziorna travaillaient au moins : 7 médecins, 3 feldshers, 18 sages-femmes et 3 personnes chargées du

service. Cinq certificats de décès ont également été retrouvés. La présente étude a par ailleurs révélé des noms d'ouvriers, de chaudronniers, de forgerons, de serruriers, d'ouvriers agricoles, d'apprentis, de maîtres-compagnons papetiers et de fonctionnaires de la Banque Polonaise employés à l'usine de papier, inconnus de la littérature de l'histoire de la fabrication du papier.

Анджей Бендзиньски, *Словарь сотрудников службы здравоохранения бумажной фабрики в д. Езёрна и умерших в местной больнице*. Анджей Бендзиньски, «Словарь сотрудников службы здравоохранения бумажной фабрики в д. Езёрна и умерших в местной больнице» содержит новую информацию по этой теме. Предыдущие публикации основывались в основном на энциклопедии Оргельбранда с 1863 г., которая указывала на существование заводской больницы, которой заведовал хирург при помощи врача из Варшавы. Настоящая работа опирается на метрических книгах прихода св. Зигмунда (Сломчин), прихода св. Елизаветы (Повсин), прихода св. Михаила Архангела (Далешнице) и прихода св. Александра (Варшава). Согласно этим источникам, на протяжении 1832–1914 лет в больнице бумажной фабрики в д. Езёрна работало, как минимум, 7 врачей, 3 фельдшера, 18 акушеров и 3 человека обслуживающего персонала. Было найдено также 5 свидетельств о смерти пациентов. Более того, последние исследования открыли новые, неизвестные в литературе истории бумажного производства фамилии сотрудников, котельщиков, кузнецов, слесарей, батраков, подмастерьев, мастеров производителей бумаги, госслужащих Польского банка, работающих на бумажной фабрике.

ZDZISŁAW CHMIELEWSKI, *Z ARCHIWISTYKĄ PO EUROPIE W XX WIEKU*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2017, ss. 303

Słowa kluczowe: Zdzisław Chmielewski, archiwistyka, Uniwersytet Szczeciński, historiografia, archiwum, archiwiści, cyfryzacja

Książka *Z archiwistyką po Europie w XX wieku* jest trzecią z kolei publikacją tworzącą serię wydawniczą „Historiografia Pomorska”, którą wydaje od kilku lat Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Tym razem okazją do opublikowania kolejnego tomu wspomnianej serii była 75. rocznica urodzin prof. Zdzisława Chmielewskiego, archiwisty, a właściwie teoretyka archiwistyki, wychowanka toruńskiej szkoły archiwalnej. Prof. Zdzisław Chmielewski to postać zasłużona dla szczecińskiej humanistyki. Wieloletni pracownik Archiwum Państwowego w Szczecinie, a następnie zastępca dyrektora tej placówki, profesor Uniwersytetu Szczecińskiego aktywnie współtworzył szczecińską uczelnię początkowo jako dziekan Wydziału Humanistycznego, a następnie jako prorektor oraz rektor szczecińskiej *Alma Mater*. Publikacja *Z archiwistyką po Europie w XX wieku*, zredagowana przez prof. Adama Makowskiego, ucznia prof. Zdzisława Chmielewskiego, składa się z tekstów jubilatą zarówno tych już opublikowanych, jak i takich, które dopiero pierwszy raz ujrzały światło dzienne.

Prezentowana książka została podzielona na cztery nierówne pod względem wielkości części. Pierwszą z nich poświęcono pamięci prof. Andrzeja Tomczaka, mistrza prof. Zdzisława Chmielewskiego, który odszedł w trakcie przygotowywania jubileuszowej monografii. W istocie jest to laudacja wygłoszona przez prof. Zdzisława Chmielewskiego podczas wręczenia prof. Andrzejowi Tomczakowi doktoratu *honoris causa* Uniwersytetu Szczecińskiego (2014). Prof. Andrzej Tomczak był bowiem nie tylko promotorem wszystkich stopni i tytułów naukowych prof. Zdzisława Chmielewskiego, ale także partnerem wielu długich rozmów kształtujących spojrzenie jubilatą na archiwistykę, w tym także na teorię archiwalną.

Druga, zasadnicza część pracy, archiwalna, składa się z trzech działów. Pierwszy z nich („Wzmocniony debiut archiwalny”) obejmuje dwa teksty poprzedzo-

ne wstępem jubilata. Odnoszą się one do problematyki archiwów zakładowych w dobie „rewolucji archiwalnej” oraz granic zespołowych akt miejskich.

Następne działy uzupełniają się wzajemnie („Przykłady uwspółcześnienia europejskiej teorii archiwalnej w XX wieku” oraz „Kolejne autoryzacje rozwoju europejskiej myśli archiwalnej w XX wieku”).

Do obu wspomnianych partii monografii prof. Zdzisław Chmielewski proponował po siedem artykułów ukazujących główne linie rozwojowe archiwistyki europejskiej w XX w. oraz poruszających najistotniejsze kwestie archiwalne zeszłego stulecia, w tym problem oceny akt najnowszych w dobie lawinowo narastającej dokumentacji, czy też ewolucję poglądów na temat zespołu archiwalnego. Całość pracy zamykają podsumowujące rozważania jubilata poszukującego najważniejszych wyznaczników dwudziestowiecznej archiwistyki.

Chociaż inicjacja naukowa prof. Zdzisława Chmielewskiego odbyła się w 1968 r., to w drugiej części prezentowanej monografii znalazły się dwa teksty z końca pierwszej dekady jego działalności naukowej. Jeden z nich zarysowuje najistotniejsze kierunki zmian, jakim zdaniem autora podlegać będzie działalność archiwów zakładowych w Polsce. Owa „rewolucja archiwalna” w archiwach zakładowych będzie dążyć przede wszystkim do wzbogacenia i unowocześnienia informacji o zasobach tego typu archiwów oraz do polepszenia metod udostępniania przechowywanych materiałów. U podstaw obu tez leżało przekonanie autora o znacznej wartości informacyjnej posiadanych przez archiwa zakładowe akt, chociażby dla rozwoju gospodarczego kraju. W rozważaniach widać wyraźnie przecucie autora dotyczące wzrostu wartości informacji (jako towaru), co w istocie nastąpiło ponad dwie dekady później, tj. w dobie intensywnej cyfryzacji Polski. Drugi artykuł wprowadza nas w zagadnienia teoretyczne, które stały się pasją badawczą jubilata. Zasadniczym problemem poruszonym przez niego jest precyzyjne wyznaczenie granic zespołowych akt wytwarzanych przez samorządy miejskie po drugiej wojnie światowej. W wypadku Ziem Zachodnich i Północnych Polski niepodważalną granicą początkową dla akt magistrackich stał się rok 1945, oddzielający wytwory kancelaryjne powstałe w miastach działających jeszcze w granicach państwa niemieckiego od wytwarzanych już w kancelarii polskiej. Granicę górną stanowi rok 1950, zmieniający dotychczasowy sposób funkcjonowania administracji samorządowej. Biorąc natomiast pod uwagę stopniową decentralizację kancelarii miejskiej za jedną nierozzerwalną całość (zgodnie z zasadą zespołowości), należy uznać materiały wytwarzane we wszystkich kancelariach magistrackich (tj. komórkach organizacyjnych instytucji). Ostatecznie dla miast Ziem Zachodnich i Północnych archiwalia miejskie z lat 1945–1950 traktować należy jako jeden zespół złożony, do którego wchodzi zarówno akta zarządów miejskich, jak i akta miejskich rad narodowych.

Zasadniczą część monografii prof. Zdzisław Chmielewski poświęcił węzłowym problemom archiwistyki europejskiej w XX w. Niektóre z prezentowanych tu artykułów były już publikowane, inne stanowią nowe przemyślenia autora nad europejskimi badaniami archiwalnymi. Cechą charakterystyczną wspomnianych 14 tekstów składających się na najważniejszą część publikacji jest ich ogólnoeuropejski, a nawet światowy (jeżeli wliczyć w to USA), wymiar. Autor swobodnie przekracza granice krajów nie tylko europejskich, omawia szkoły archiwalne oraz przedstawia sylwetki najważniejszych europejskich i amerykańskich teoretyków archiwistyki, wskazując także na to, w jakich warunkach kształtowały się ich poglądy na najważniejsze problemy archiwalne.

Odrebne artykuły zostały poświęcone: Eugenio Casanovie, Adolfowi Brennekemu, Heinrichowi Ottonowi Meisnerowi, Konstantinowi Mitajewowi, Robertowi Henri Bautierowi, Teodorowi Schellenbergowi czy Johannesowi Pappitzowi. Narracja została zbudowana w taki sposób (tak dobrano poszczególne materiały), aby pokazać czytelnikowi wszystkie węzłowe sprawy, z jakimi zmagali się archiwiści europejscy i amerykańscy w XX stuleciu.

Pierwszym problemem jest masowe narastanie akt w dwudziestowiecznych kancelariach. Niektórzy archiwiści pisali wręcz o „potopie” akt i informacji, z których trudno wybrać te najwartościowsze. Zatem ze zjawiskiem masowości akt, co mocno podkreśla prof. Zdzisław Chmielewski, były bezpośrednio związane liczne próby stworzenia jednorodnego, uniwersalnego sposobu oceny współczesnych dokumentów. Do wspomnianego problemu podchodzono w Europie w różny sposób. Z metodologicznego punktu widzenia archiwistyka niemiecka przy wartościowaniu dokumentacji wspierała się historyzmem, zaś francuska bazowała na metodyce pozytywistycznej. Z kolei na przełomowym w tej materii, zdaniem jubilata, Kongresie Archiwistów we Florencji (1956) prace tzw. Komitetu Jamesa Grigga doprowadziły do sformułowania tezy wskazującej, że miernikiem wartości akt winna być ich przydatność studialna (naukowa) bądź praktyczna. Jednocześnie postulowano wówczas powszechne wprowadzenie dwuetapowego brakowania materiałów wytwarzanych w różnego rodzaju instytucjach, tj. po 5 i 25 latach od ich wytworzenia. W obu wypadkach wydzielanie akt do zniszczenia miało być wspólną decyzją urzędników i archiwistów. Innym sposobem ułatwiającym wartościowanie dokumentacji miały stać się archiwa przejściowe. Mimo to ocena wartości dokumentacji, co kilkakrotnie zauważa prof. Zdzisław Chmielewski, nie została w XX stuleciu zadowalająco rozwiązana. Zdaniem wielu archiwistów nie do końca satysfakcjonujące jest wydzielenie tzw. najważniejszych aktotwórców i mechaniczne brakowanie wybranych partii akt (wykazy akt).

Drugim wielkim problemem archiwistyki XX w. była kwestia utrzymania lub nie zasady proveniencji zespołowej. W zeszłym stuleciu podejmowano liczne próby reinterpretacji wspomnianej zasady. Zespołowość, a zwłaszcza

sprawa granic wewnątrzzespołowych, stanowiły jedno z najważniejszych zagadnień, wokół którego toczyły się liczne dyskusje i spory. Pragmatyzm w działaniach archiwalnych podpowiadał utrzymanie zasady proveniencji zespołowej, lecz masowość narastania akt nakazywała bardziej elastyczne do niej podejście. Zauważył to już Eugenio Casanova, który sprzeciwił się dominującemu wówczas pogładowi (lata 20. XX w.), jakoby zasada zespołowości była wynalazkiem holenderskim. W nowym, ukształtowanym po pierwszej wojnie światowej, świecie archiwistów zaskoczyła nie tylko wielka produkcja akt, ale także konieczność przyjmowania do archiwów historycznych dużych i wewnętrznie złożonych zespołów. Znakiem czasu, co rozumiał Casanova, było więc poszukiwanie nowych, bardziej elastycznych i skutecznych metod postępowania z aktami. Błyskotliwa teza Casanovy: „najlepszą zasadą jest nie mieć zasad” oznaczała, że zespół archiwalny należy kształtować według rozsądku i własnego doświadczenia. Prof. Zdzisław Chmielewski uważa wręcz, że to Eugenio Casanova, a nie Karl Gustaw Weibul ze swoją „złotą zasadą”, stał się duchowym prekursorem Adolfa Brennekego. Ten ostatni, działając w Tajnym Archiwum w Berlinie-Dahlem i prowadząc wykłady w szkole archiwalnej (1937–1939), sformułował wolną zasadę proveniencji zespołowej. Świat archiwalny zapoznał się z nią dopiero po zakończeniu drugiej wojny światowej, tj. po opublikowaniu w 1953 r. przemysła Brennekego przez Wolfganga Leescha. Wolna zasada zdawała się odpowiadać nowym czasom i pozwalała archiwistom na aktywne kształtowanie struktury wewnętrznej zespołów archiwalnych.

Według prof. Zdzisława Chmielewskiego poglądy Adolfa Brennekego dobrze uzupełniają przemyslenia Heinricha Ottona Meisnera, który wychodząc (1935) od dokładnej analizy procesu aktotwórczego, doszedł do wniosku (już po drugiej wojnie światowej), że powstające we wspomnianym procesie akta tworzą większe całości, kształtujące strukturę zespołu. W tej sytuacji poznanie istoty pojedynczych akt ułatwia nie tylko ich wartościowanie, ale wpływa także w sposób zasadniczy na zasadę zespołowości i strukturę wewnętrzną zespołu. Najpełniej uchwycił to w 1976 r. Johannes Papritz, wydzielając zespół archiwalny (jako byt ogólny) z organicznego zespołu archiwalnego uformowanego w trakcie procesu opracowania.

Dalsza analiza poglądów na temat zasady zespołowości prowadzona przez prof. Zdzisława Chmielewskiego wskazuje na ciężką próbę, jakiej została ona poddana pod koniec XX w. Od połowy lat 70. XX w. we francuskich archiwach departamentalnych wszystkie przejmowane zespoły są dzielone na 24 serie rzeczowe. W latach 80. tegoż stulecia dociekania Barry'ego Bloomfielda wskazywały na zacieranie się granic zespołowych, gdy na pierwsze miejsce wysuwała się informacja rozumiana jako zawartość informacyjna akt. Proces ten pogłębił napływ do archiwów historycznych archiwaliów na nośnikach innych niż pa-

pierowe, w tym także dokumentów natywnie elektronicznych. Ilustracją zachodzących zmian jest tworzenie przez archiwa amerykańskie rzeczowych grup akt ułatwiających zarządzanie dokumentacją archiwalną. Jednocześnie sam Bloomfield zaznaczał, na co wielokrotnie wskazuje prof. Zdzisław Chmielewski, że dla zasady proveniencji zespołowej brak w tej chwili alternatywy uznawanej powszechnie w środowisku archiwalnym. Mimo to nie do końca wiadomo, jak na zasadę zespołowości wpłynie pełna i ostateczna informatyzacja świata, w tym oczywiście cyfryzacja administracji.

Gdy informacja zawarta w dokumencie staje się wartością samą w sobie, trudno przewidzieć dalsze losy zespołu jako wyodrębnionego samodzielnego organizmu. Uspokajający głos Trudy Huskamp Peterson, wskazującej na to, że podstawowe zasady archiwalne stosować się będzie także wobec dokumentacji cyfrowej, nie do końca rozpraszają wszystkie wątpliwości. Z tego powodu archiwistyka w XXI w. stoi przed koniecznością ponownej reinterpretacji swoich podstaw.

Ważnym wątkiem dociekań prof. Zdzisława Chmielewskiego w omawianej pracy jest również międzynarodowa współpraca archiwistów, zwłaszcza w drugiej połowie XX w. Wielka rola w tym zakresie przypadła archiwistce francuskiej, a zwłaszcza Robertowi Henri Bautierowi. To Francuzi i sam Bautier doprowadzili do wymiany myśli między archiwistami z krajów zachodnich a ich kolegami z bloku wschodniego, a następnie do instytucjonalizacji wspomnianej współpracy. Wzajemne kontakty, których otwarciem był kongres florencki (1956), wpłynęły ożywczo na archiwistykę krajów Europy Środkowej i Wschodniej. Pozwoliło to także zapoznać się Zachodowi z myślą archiwalną ZSRR (Konstantin Mitajew). Ostatecznie prof. Zdzisław Chmielewski formułuje tezę, że współpraca archiwalna w Europie, a zwłaszcza uznawane we wszystkich krajach europejskich mocne podstawy teoretyczne archiwistyki zaowocowały przynajmniej częściowym rozwiązaniem problemu masowości akt oraz zbliżonym rozumieniem zagadnienia zespołowości. Ponadto autor wskazuje, że ukształtowane w okresie międzywojennym reguły stanowiły po drugiej wojnie światowej rękojmię poprawnego działania archiwów po obu stronach żelaznej kurtyny. Ostatecznie, zdaniem prof. Zdzisława Chmielewskiego, powszechne uznanie kanonów teorii archiwalnej stanowiło swoisty metodologiczny gorset, który nie doprowadził w drugiej połowie XX w. do podziału archiwistyki na zachodnio- i wschodnioeuropejską.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że książka prof. Zdzisława Chmielewskiego *Z archiwistyką po Europie w XX wieku*, będąca sumą jego przemyśleń nad kierunkami rozwoju archiwistyki europejskiej i światowej w XX stuleciu, stanowi ważną pozycję w polskiej bibliografii archiwalnej. Jej lektura przybliżyła nam główne dylematy, przed jakimi stali archiwiści w zeszłym stuleciu. Wskazując na najważniejsze archiwalne problemy XX w., prof. Zdzisław Chmielew-

ski stawia również ważne pytania o przyszłość archiwistyki w szybko zmieniającym się w dobie cyfryzacji świecie.

Keywords: Zdzisław Chmielewski, archival science, Szczecin University, historiography, archive, archivists, digitisation, the humanities

Mots-clés : Zdzisław Chmielewski, science d'archives; Université de Szczecin, historiographie, archives, archivistes, numérisation, sciences humaines

Ключевые слова: Здзислав Хмелевски, архивоведение, Щецинский университет, историография, архив, архивисты, оцифровка, гуманитарные науки

Radosław Gaziński, *Zdzisław Chmielewski, Archival Guide to 20th-century Europe, Szczecin University, Szczecin 2017, p. 303*. The article deals with the publication titled “*Z archiwistyką po Europie w XX wieku*” [Archival guide to 20th-century Europe], published by Szczecin University as part of the “*Historiografia Pomorska*” [Pomeranian Historiography] series. It was published on the 75th birthday of Professor Zdzisław Chmielewski, archivist, (or archival theorist, to be precise) and member of the Toruń school of archival science. The publication was edited by Professor Adam Makowski and consists of Chmielewski's both published and previously unseen articles. It comprises four chapters containing its author's thoughts on the development of European and Global archival science in the 20th century. The publication sheds light on the main dilemmas which archivists were faced with in the previous century. Pointing towards the greatest archival challenges of the 20th century, Professor Zdzisław Chmielewski also poses important questions regarding the future of archival science in our rapidly-digitising world.

Radosław Gaziński, *Zdzisław Chmielewski, Avec l'archivistique en Europe au XXe siècle, Éditions Scientifiques de l'Université de Szczecin, Szczecin 2017, p.p. 303*. Article présentant la publication intitulée « Avec l'archivistique en Europe au XXe siècle », publiée par les Éditions Scientifiques de l'Université de Szczecin dans le cadre de la série « Historiographie de la Poméranie ». Ce livre a été publié à l'occasion du 75e anniversaire de la naissance du prof. Zdzisław Chmielewski, archiviste, ou plutôt théoricien de la science d'archives, élève de l'école d'archives de Toruń. La publication, sous la rédaction du professeur Adam Makowski comprend les textes du prof. Zdzisław Chmielewski, aussi bien ceux ayant déjà été publiés que ceux qui viennent seulement d'être révélés. Elle est constituée de quatre sections présentant les réflexions de l'auteur sur les directions du développement de la science d'archives européenne et mondiale au XXe siècle. Sa lecture nous rapproche des principaux dilemmes auxquels les archivistes étaient confrontés au siècle dernier. Elle montre les problèmes essentiels d'archives du XXe siècle. Le prof. Zdzisław Chmielewski pose également d'importantes questions sur l'avenir de la science d'archives dans un monde évoluant rapidement à l'époque de la numérisation.

Радослав Газиński, *Здзислав Хмелевски, С архивоведением по Европе в XX веке, Научное издательство щецинского университета, Щецин 2017, стр. 303*. Статья о публикации под названием «С архивоведением по Европе в XX веке», которую выдало Научное издательство Щецинского университета в рамках издательской серии «Историография Поморья». Публикация вышла по случаю 75-летия профессора Здзислава Хмелевского, архивиста, а точнее теоретика архивоведения, воспитанника архивной школы в Торуні. Публикация, отредактированная профессором Адамом Маковским, состоит их текстов юбиляра, как опубликованных, так

и таких, которые ранее не были известны. Это четыре главы, представляющие размышления автора о направлениях развития европейского и мирового архивоведения в XX веке. Чтение этого произведения представляет нам основные проблемы, с какими сталкивались архивисты в прошлом веке. Указывая на главные архивные проблемы XX века, профессор Здислав Хмелевски задает также серьезные вопросы о будущем архивоведения в быстроизменяющемся мире века оцифровки.

Radosław Gaziński
(Szczecin, Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych
Uniwersytet Szczeciński)

JACQUES DERRIDA, GORĄCZKA ARCHIWUM. IMPRESJA FREUDOWSKA, Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa 2016, ss. 148

Słowa kluczowe: archiwistyka, teoria archiwalna, filozofia, postmodernizm, Jacques Derrida

W 2017 r. ukazało się, w ramach serii „Nowa Humanistyka” (t. 23), pierwsze polskie tłumaczenie książki Jacques’a Derridy. Książka ta jest zapisem wykładu, jaki Jacques Derrida wygłosił 5 czerwca 1994 r. w Londynie na konferencji pt. *Memory: The Question of Archives*, zorganizowanej pod patronatem Towarzystwa Psychiatrii i Psychoanalizy, Muzeum Freuda oraz *Courtauld Institute of Art*. Wykład nosił tytuł „Pojęcie archiwum. Impresja freudowska”.

W tym miejscu należy wspomnieć, iż Jacques Derrida był jednym z niewielu współczesnych filozofów, którzy zainteresowali się koncepcją archiwów; ignorując przy tym w znacznym stopniu archiwistów. Dla Derridy „archiwizacja”, która daje władzę nazywania i nadawania tożsamości wszelkim rzeczom (także dzielenia się ich znaczeniem), rodzi wiele problemów natury etycznej, intelektualnej czy też politycznej. Dlatego też koncepcja archiwum zajmuje ważne miejsce w jego podejściu filozoficznym, podnosząc archiwum do rangi, którą rzadko zajmuje w piśmiennictwie innymi niż branżowe. Jakielkolwiek zdanie mamy na temat dekonstruktywizmu, uważając go za „intelektualną modę” lub metodę badawczą, krytyczna siła tego nurtu daje nam możliwość innego niż tradycyjne spojrzenia na różne zagadnienia z rzeczywistości archiwalnej. Pojęcie „archiwum” jest obecne w całej twórczości Derridy, lecz dopiero w *Gorączce archiwum* porusza on *explicite* grupę tematów sprowadzających kwestię „archiwum” do problemu roli pisma w społeczeństwie. Derrida traktuje „archiwizację” i „pisanie” jako wzajemnie komunikujące się ze sobą metafory, skojarzone z koncepcjami pamięci oraz podświadomości.

Gorączka archiwum została podzielona na sześć części: *Nota wstępna*, *Egzerga*, *Przedślowie*, *Wstęp*, *Tezy*, *Postscriptum* oraz indeks nazwisk. Podczas gdy każda z części książki opisuje inny aspekt archiwum, całość traktuje o historii, roli i definicji archiwum, szczególnie w odniesieniu do ojca psychoanalizy Zygmunta Freuda.

W pierwszej części, *Nocie wstępnej* (s. 9–15), Derrida porusza ideę „archiwum”, sięgając do jej początków. Dokonując analizy archiwum, dociera do źródła — greckiego słowa „arche”, oznaczającego zarówno „początek”, jak i „nakaz”. „Początek”, pojęty zgodnie z naturą i historią, wskazuje na to, że istnieje miejsce, w którym rzeczy biorą swój początek. „Nakaz”, pojęty zgodnie z nauką prawa, to miejsce, gdzie władza i porządek społeczny realizują się, gdzie porządek jest dany. Prowadząc czytelnika przez historię archiwum, Derrida szczególną uwagę zwraca na greckie słowo „archeion” — siedzibę urzędników rządzących i wydających nakazy, a także strażników dokumentów. Nie strzegli oni wyłącznie fizycznego bezpieczeństwa dokumentów, przysługiwało im prawo przywołania, odwołania się do dokumentów i ich interpretacji, a tym samym prawa. W ten sposób archiwum znalazło siedzibę, w której na stałe były gromadzone i przechowywane dokumenty, dzięki temu „udomowieniu” lub „uwięzieniu” zyskały one swoje miejsce.

Derrida zwraca również uwagę na to, że w tym miejscu zaczyna się przejście od prywatnego do publicznego, lub jak chce autor od „sekrety” do „nie-sekrety”, choć nie zawsze może to oznaczać właśnie to (s. 11). Dlatego też archiwum znajduje się na styku miejsca i prawa, podstawy rządzenia i samego aktu władzy — tego, co topologiczne i nomologiczne.

W tym miejscu docieramy do ważnej kwestii, którą Derrida poruszył, mianowicie władzy „archonta” (strażnika archiwum), wyrażonej terminem „konsygnacja”. Przez „konsygnację” Derrida rozumiał oznaczenie siedziby, złożenie czegoś, czy też pozostawienie w pewnym miejscu, lecz również akt gromadzenia znaków. Jego zdaniem „konsygnacja” w odniesieniu do archiwum oznaczała zbieranie w jedno, zaś sama nauka o archiwum powinna zawierać teorię jego instytucjonalizacji.

W *Egzerdze* (s. 17–40) porusza kwestię „przemocy” archiwum, które jest instytucjonalizujące i zachowawcze, jak również rewolucyjne i tradycjonalistyczne, gdyż strzeże, zachowuje i oszczędza, tworząc prawo lub wywołując szacunek do niego. Posiada ono siłę prawa i jest jego „domem”.

Dalej Derrida opisuje sposób, w jaki proces archiwizacji obecny jest w czynności druku i obrzezania w kontekście prac Freuda i psychoanalizy (dla Derridy teoria psychoanalizy staje się teorią archiwum). Rozważając związek archiwum i popędu do śmierci/zniszczenia, a także z kwestią ludzkiej pamięci, autor zauważa, że archiwum nie istnieje bez miejsca konsygnacji (aktu złożenia), techniki powtórzenia (reprodukcji) oraz pewnej zewnętrżności (gwarantującej upamiętnianie). Sytuuje on archiwum w miejscu załamania się pamięci mówionej,

czyniąc z niego „protezę” ludzkiej pamięci — wnętrza. Zewnętrzny aspekt istnienia archiwum jest dla Derridy bardzo istotny, archiwum nie istnieje dla niego bez pewnego „poza” (s. 23).

Dywagując nad rolą popędu do śmierci/zniszczenia, stwierdza, iż popęd ten zapewnia impuls do archiwizowania. Definiując pojęcie „gorączki archiwum”, określa ją jako sprzeczność zachodzącą między popędem zniszczenia i popędem zachowania.

Derrida w tej części omawia także to, jak zmienia się archiwum pod wpływem rozwoju technologii, wnioskując że kształt archiwum zależy także od nośników informacji, jednakże niezależnie od technologii zawsze istnieje ono w „oczekiwaniu” przyszłości. Archiwum nie stanowi miejsca, w którym gromadzi się dająca się zarchiwizować przeszłość, która istniała bez „wsparcia” archiwum. Proces archiwizacji tworzy zdarzenie w takim zakresie, w jakim je rejestruje.

Autor kończy tę część rozważaniami o dedykacji napisanej w Biblii Philipsona, ofiarowanej Freudowi przez ojca Jacoba w dniu 35. urodzin¹. Ową prywatną inskrypcję zapisaną i pozostawiającą ślad na „dokumencie” porównuje do aktu obrzezania, który zostawia ślady na skórze.

W *Przedśłowiu* (s. 41–50) Derrida wyjaśnia podtytuł swojego wystąpienia „impresja”. Ma on dla niego trzy znaczenia — po pierwsze, impresja inskrypcji (piśmienna lub typograficzna), pozostawiająca „ślad” na powierzchni; po drugie, uczucie lub pojęcie związane z konkretnym słowem i po trzecie, jako wrażenie pozostawiane przez Zygmunta Freuda i jego dzieła.

We *Wstępie* (s. 51–122), Derrida prowadzi rozważania nad pojęciem „archiwum”, przeszłością i przyszłością, w kontekście książki Yosefa Hayima Yerushalmi’ego pt. *Freud’s Moses: Judaism Terminable and Interminable*. Prowadząc dialog między Yerushalmim a Freudem, Derrida omawia problem psychoanalizy jako nauki żydowskiej, co skłania go do rozważań nad tym, co nie zostaje zarchiwizowane (lub czego brak zostaje zarchiwizowany), nad stosunkiem nauki (psychoanalizy) do własnego archiwum (szeroko pojętej spuścizny Zygmunta Freuda).

Badając relacje archiwum i przyszłości, autor stwierdza, że nie istnieje żadna archiwizacja „bezimienna”, tj. pozbawiona nazwy, zasady uprawomocnienia czy też kryteriów klasyfikacji i hierarchizacji. Dowodzi, że archiwum staje się momentem założycielskim nauki jako takiej, nie tylko historii, zdarzeń, imion, języka etc., jest ono miejscem konsygnacji (złożenia) dokumentów lub zrytualizowanych znamion na „ciele własnym”. Archiwum jest dla Derridy nieskończone, gdyż archiwista ciągle je wytwarza, otwierając je na przyszłość; łączy się ono z powtórzeniem — powtórzeniem przeszłości. Przyszłość nie pozostaje bez

¹ Chodzi tu o wydany w latach 1841–1849 w Lipsku, liczący cztery woluminy, dwujęzyczny (hebrajsko-niemiecki) bogato ilustrowany przekład Biblii (tzw. Biblia Izraelicka) w przekładzie niemieckiego rabina dr. Yehudah Ludwika Philipppsona (1811–1889), redaktora żydowskiej gazety, religioznawcę, filozofa i nowelistę.

wpływu, bez znaczenia na archiwum, do czasu, aż stanie się teraźniejszością. Retrospektywna archiwizacja psychoanalizy, jako nauki żydowskiej, uświadamia Derridzie niekompletność każdego archiwum.

W kolejnej części (*Tezy*, s. 123–140) Derrida daje swojemu czytelnikowi wykładnię definicji pojęcia „gorączka archiwum”, poruszając się ciągle w kontekście Yerushalmi’ego i Freuda. Zdaniem autora „kłopot” archiwum wynika z „gorączki” archiwum, choroby bądź namiętności do poszukiwania archiwum tam, gdzie ono się ukrywa. Jest to nic innego niż natarczywe i nieustające pragnienie powrotu do źródła, miejsca absolutnego początku. Przedmiotem jego też jest pojęcie „archiwum”, a także pojęcie „pojęcia”. W pierwszej tezie Derrida stwierdza, że Zygmunt Freud stworzył pojęcie „archiwum” jako czegoś materialnego i wirtualnego zarazem, czegoś, co znajduje się w przestrzeni „psychicznej” i nie może być zredukowane do pamięci. W drugiej tezie powraca on do popędu śmierci, bez którego archiwum nie może istnieć. Zauważa, że wyłączając dokumenty, które mają być zarchiwizowane, spod władzy ich właściciela, umożliwiamy zabezpieczenie ich przed jego indywidualnymi tendencjami autodestrukcyjnymi. W ostatniej tezie Derrida konstatuje, iż nikt nie ukazał archnotycznej zasady archiwum, zawierającej w sobie nomologiczny początek i nakaz prawa, lepiej niż Freud.

W *Posłowie* (s. 141–146) Derrida powraca do kwestii „gorączki”, mówiąc o pragnieniu do zbliżenia się do źródła archiwum. Archiwum, które wzbudza niemożliwe do spełnienia pragnienie odnalezienia śladów rzeczywistego wydarzenia lub artefaktu. Zauważa także, że niemożliwym jest zbadanie tego, co pozostawiono poza archiwum. Tajemnic przeszłości, które pozostają nieznane, tego, co zostało zniszczone i nigdy do archiwum nie trafi.

W polskiej literaturze przedmiotu teorie i koncepcje dotyczące różnych obszarów archiwistyki, oparte na idei postmodernizmu, nie zyskały większego zainteresowania. Nie próbowano również postmodernizmu z archiwistyką „pożenić”. Najważniejszym tekstem w tym zakresie był artykuł Piotra Bewicza i Aleksandry Sitkiewicz pt. *Zmagania z postmodernizmem i koncepcje archiwum według Lacarpy, Derridy i Foucaulta*, opublikowany w „Archeionie” w 2015 r. (t. 116, s. 98–110). Autorzy trafnie zauważają, iż: „Sprawdzenie, jak w teoretycznej dyskusji wypada połączenie najważniejszych pojęć wyrosłych w łonie postmodernizmu z szeroko rozumianą archiwistyką, jest naszym zdaniem rzeczą w akademii naturalną”².

Dlatego też warto na wykład Derridy spojrzeć jako na ćwiczenie intelektualne, pozwalające skonfrontować spojrzenie twórcy dekonstruktywizmu na archiwum z myśleniem o miejscu i roli archiwum w naszej współczesności. Taka konfrontacja może przynieść pożytek w rozumieniu zmian, jakie dotyczą archiwa

² P. Bewicz, A. Sitkiewicz, *Zmagania z postmodernizmem i koncepcje archiwum według Lacarpy, Derridy i Foucaulta*, „Archeion” 2015, t. 116, s. 98.

i archiwistów (ich roli i pozycji) w ponowoczesnym społeczeństwie, w którym informacja jest walutą.

Przyczyn, dla których przez lata myśl Derridy była nieobecna w polskim dyskursie archiwistycznym, można doszukiwać się w małym zainteresowaniu archiwalnej społeczności współczesną filozofią, która w powszechnym mniemaniu nie dostarcza odpowiedzi na praktyczne problemy, z jakimi mierzą się archiwa państwowe³. Archiwiści zajęci tymi naglącymi praktycznymi kwestiami nie znajdują czasu na filozoficzną refleksję. Należy również zaznaczyć, że kontemplacja pracy Yerushalmi'ego pt. *Freud's Moses: Judaism Terminable and Interminable*, nie zaś samo zagadnienie archiwum, stanowi większą część pacy Derridy. Tym samym do pełnego zrozumienia tekstu Derridy niezbędne jest sięgnięcie do pracy Yerushalmi'ego oraz pism Zygmunta Frauda na temat Mojżesza i religii monoteistycznej. Nie sposób pominąć również problemu, jakim dotychczas był brak polskiego przekładu.

Warto dodać, iż lektura jego prac do łatwych nie należy, a język, styl pisania i metody badawcze autora nie ułatwiają tego zadania. Problemem może być również czytanie *Gorączki* w oderwaniu lub bez znajomości innych jego prac. Derrida zajmuje się problematyczną kwestią związków między koncepcją „pisma” i ludzką potrzebą komunikacji oraz tworzenia relacji z otaczającą rzeczywistością (przez różne znaki i symbole).

Kolejnym problemem może być spojrzenie Derridy na pismo w wymiarze tekstualnym, odmienne od tego, jakie mają archiwiści. Archiwistyka nie przeszła jeszcze „zwrotu lingwistycznego”, dlatego też działalność archiwalna i analiza tekstu nie są ze sobą kojarzone; dokumenty urzędowe nie są utożsamiane z dziełami literackimi, i w tym kontekście badane. W aspekcie tekstualnym pojęcia autora, pochodzenia i unikalności nabierają innego znaczenia — incydentalnego, dużo mniejszego niż związki między samymi tekstami. Derrida uważał, że wszystko jest tekstem, nawet archiwalia zabezpieczane i przechowywane przez archiwistę, będące formą zapisu i komunikacji. Jego zdaniem celem działalności archiwów było zapobieżenie odkrywaniu dokumentacji jako przypadkowego doświadczenia tekstualnego, co dokonywało się za pomocą struktury i kontekstu (proweniencji, oryginalnego układu, fizycznych nośników). Tym samym działania archiwistów zmierzające do zabezpieczenia tekstu i kontekstu są formą wykluczania i zapominania. Archiwiści starający się zidentyfikować, wyselekcjonować lub narzucić określony kontekst danej zawartości, starają się zminimalizować tym samym napięcie między możliwymi interpretacjami i znaczeniami dokumentu. W opinii Derridy kontekst jest narzędziem kontroli intelektualnej, gdyż zasada proveniencji broni jego ram, określając raz na zawsze czas, miejsce i znaczenie dokumentu.

³ Problem ten poruszył również Brien Brothman w artykule pt. *Declining Aerrida: Integrity, Tensegrity and Preservation of Archives from Deconstruction*, „Archivaria” 1998, vol. 48, s. 64–88.

Na zakończenie należy przytoczyć odmienne spojrzenie na „gorączkę” archiwum, w kontekście prac francuskiego historyka Jules’a Micheleta, zaprezentowane przez amerykańską badaczkę Carolyn Steedman w książce pt. *Dust. The Archive and Cultural History* (New Brunswick 2002, ss. 195). Steedman uważa, że Derrida definiując „gorączkę”, stworzył pojęcie niemające nic wspólnego z realiami pracy w archiwum. Dla Amerykanki „gorączka” tożsama jest z badaniami historycznymi, uczuciem, które pojawia się w nocy długo po tym, jak archiwum zostaje zamknięte. Przejawia się ona w napięciu, niepokoju, obawie i niecierpliwości, które badacz odczuwa, gdy uświadamia sobie istotę kontaktu z pozostałościami po innych (przodkach) z innych czasów. Kurzu, drobin, okruszków pozostałych wszędzie po tysiącach osób, wykonujących przez setki lat różne czynności. To, co pozostawili ludzie, ten „kurz”, konstituuje archiwum. Badacz ma świadomość nieskończonej liczby zarchiwizowanych rzeczy, a to, co wywołuje uczucie gorączki, to przeświadczenie, że nigdy nie skończy swojej pracy, że zawsze coś zostanie niezapisane, niezanotowane i nieprzeczytane⁴.

Bibliografia

- Bewicz P., Sitkiewicz A., *Zmagania z postmodernizmem i koncepcje archiwum według Lacarpy, Derridy i Foucaulta*, „Archeion” 2015, t. 116, s. 98–111.
- Brothman B., *Declining Aerrida: Integrity, Tensegrity and Preservation of Archives from Deconstruction*, „Archivaria” 1998, t. 48, s. 64–88.
- Derrida J., *Gorączka archiwum. Impresja freudowska*, Warszawa 2016.
- Steedman C., *Dust. The Archive and Cultural History*, New Brunswick 2002.

Keywords: archival science, archival theory, philosophy, post-modernism, Jacques Derrida

Mots-clés : sciences d’archives, théorie des archives, philosophie, postmodernisme, Jacques Derrida

Ключевые слова: архивоведение, архивная теория, философия, постмодернизм, Жак Деррида

Bartosz Nowożycki, *Jacques Derrida, Archive Fever: A Freudian Impression*, Institute of Literary Research, Polish Academy of Sciences, Warszawa 2016, p. 148. In 2017, as part of the “New Humanities” series (vol. 23), the first ever Polish translation of Jacques Derrida’s *Archive Fever: A Freudian Impression* was published. Jacques Derrida was one of the few contemporary philosophers interested in the concept of the archive (while to a large extent ignoring archivists themselves). For Derrida, *archivisation*, which grants one the power to name and grant identity to all things (and also to share their meaning) gives rise to a number of ethical, intellectual and political issues. As a result,

⁴ C. Steedman, *Dust. The Archive and Cultural History*, New Brunswick 2002, s. 1–19.

the concept of the archive constitutes an important part of his philosophy, raising archives to a rank which they hardly ever achieve outside of the field of archival studies. Regardless of one's opinion on deconstructivism, whether one considers it to be an "intellectual fad" or a genuine method of research, the critical power of this approach enables us to look at various archive-related issues from an unorthodox point of view. The term *archive* is omnipresent in Derrida's body of work, but it is only in *Archive Fever* that the author explicitly targets a group of topics which limit the issue of *archives* to the role of writing in society. Derrida treats "archivisation" and "writing" as metaphors communicating with each other, associated with the concepts of memory and the subconscious.

Bartosz Nowożycki, *Jacques Derrida, Mal d'archive : impression freudienne, Institut de recherche littéraire, Académie polonaise des sciences, Varsovie 2016, pp.148*. En 2017, dans le cadre de la série «nouvelles sciences humaines» (vol. XXIII), est parue la première traduction polonaise du livre de Jacques Derrida, « Mal d'archive : Une impression freudienne. » Jacques Derrida a été l'un des rares philosophes contemporains à s'intéresser au concept des archives, tout en ignorant dans une large mesure les archivistes. Pour Derrida, « l'archivage » qui donne le pouvoir de nommer et de donner une identité à toute chose (y compris de partager leur signification), soulève un certain nombre de problèmes éthiques, intellectuels ou encore politiques. Le concept d'archives occupe donc une place importante dans son approche philosophique, élevant les archives à un rang rarement atteint dans la littérature autre que spécialisée. Quelle que soit notre opinion sur le déconstructionnisme, que nous le considérons comme une « mode intellectuelle » ou une méthode de recherche, la force critique de ce courant nous donne l'occasion d'examiner sous un autre angle que le point de vue traditionnel les différents problèmes liés à la réalité du monde des archives. Le concept « d'archive » est présent dans tout le travail de Derrida, mais ce n'est que dans le « Mal d'archive » qu'il aborde de façon explicite une série de sujets concernant la question des « archives » au problème du rôle de l'écriture dans la société. Derrida considère « l'archivage » et « l'écriture » comme des métaphores communiquant entre elles, associées aux concepts de mémoire et de subconscient.

Бартош Новожицки, *Жак Деррида, «Архивная лихорадка: Фрейдистская печать», Институт литературных исследований Польской академии наук, Варшава 2016, стр. 148*. В 2017 году в рамках серии «новые гуманитарные науки» (т. XXIII) появился первый польский перевод книги Жака Дерриды «Архивная лихорадка: Фрейдистская печать». Жак Деррида был одним из немногих современных философов, которые интересовались концепцией архивов, игнорируя при этом в значительной мере архивистов. Для Дерриды «архивизация», которая дает право называть и придавать идентичность всем вещам (также делиться их значением), рождает ряд проблем этического, интеллектуального и политического характера. Поэтому также концепция архива занимает важное место в его философском подходе, причисляя архив к рангу, который он редко занимает в письменном творчестве, кроме отраслевого. Независимо от нашего мнения о деконструктивизме, считаем ли мы его «интеллектуальной модой» или исследовательским методом, критическая сила этого течения дает нам возможность нетрадиционно взглянуть на разные вопросы архивной действительности. Понятие «архив» присутствует во всем творчестве Дерриды, но только в данной книге он затрагивает группу тем, приводящих вопрос «архива» к проблеме роли письменности в обществе. Деррида воспринимает «архивизацию» и «писание» как взаимно связанные между собой метафоры, ассоциируемые с концепциями памяти и подсознания.

Bartosz Nowożycki
(Warszawa, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych)

A. CHABIERA, A. DĄBROWSKI, A. FORTUNA-MAREK, A. KOZIOŁ, M. LUBAŚ, P. NOWAK, B. SKALDAWSKI, K. STEPNIK, *DZIEDZICTWO KULTUROWE W BADANIACH, T. 1, POLACY WOBEC DZIEDZICTWA. RAPORT Z BADAŃ SPOŁECZNYCH*, Narodowy Instytut Dziedzictwa i Instytut Socjologii Uniwersytetu Jagiellońskiego, Warszawa–Kraków 2017, ss. 144

Słowa kluczowe: dziedzictwo kulturowe, materiały archiwalne, narodowy zasób archiwalny, dobra kultury, dzieła sztuki, tradycje i zwyczaje, badania społeczne, funkcjonowanie dziedzictwa kulturowego, znaczenie dziedzictwa kulturowego, społeczne oceny i postawy wobec dziedzictwa, UNESCO, Narodowy Instytut Dziedzictwa, Instytut Socjologii Uniwersytetu Jagiellońskiego

Bardzo liczne grono autorów reprezentujących współpracujące ze sobą instytucje, dążące do naukowego rozpoznania problematyki dziedzictwa w Polsce, nieczęsto pojawia się w zapisie bibliograficznym, i to w dodatku w odniesieniu do pozycji wydawniczej o raczej umiarkowanej objętości. Uzasadnia jednak ten fakt waga prezentowanego problemu i obszerny zakres badań przeprowadzonych w celu zaprezentowania stosunku współczesnych pokoleń Polaków do własnego dziedzictwa kulturowego. Jest to przy tym książka otwierająca w zamyśle wydawców serię, która ukazywać się ma pod wspólnym tytułem „Dziedzictwo kulturowe w badaniach”. Uwzględniając fakt, że materiały archiwalne wchodzą w skład dziedzictwa kulturowego, a także ze względu na instytucję narodowego zasobu archiwalnego — będącą po 40 latach od momentu jej wprowadzenia w roku 1983 ciągle w początkowym stadium rozwoju — jest to problematyka, na którą warto zwrócić uwagę środowiska archiwistów. W większym niż dotychczas stopniu winniśmy uwzględniać w działalności archiwalnej problemy dotyczące całokształtu dziedzictwa kulturowego, i to zarówno na płaszczyźnie krajowej, jak i międzynarodowej. W tym drugim przypadku chodzi głównie o UNESCO, a w pierwszej kolejności o działalność tej organizacji związaną z ochroną i promowaniem różnorodności form wyrazu kulturowego¹. Na płaszczyźnie krajowej w większym stopniu powinniśmy zainteresować się działalnością Narodowego Instytutu Dziedzictwa (NID) oraz ośrodków naukowych podejmujących badania w interesującej nas dziedzinie.

Prezentowana praca jest wynikiem współdziałania NID z Instytutem Socjologii Uniwersytetu Jagiellońskiego (IS UJ). Jej autorzy specjalizują się w dziedzinnie dziedzictwa kulturowego (NID) oraz badaniach postaw społecznych, szczególnie w środowiskach lokalnych (IS UJ). To połączenie kompetencji przyniosło

¹ S. Ratajski, *Niematerialne dziedzictwo kulturowe w świetle ochrony i promocji różnorodności form wyrazu kulturowego*, „Ochrona Zabytków” 2014, nr 2, s. 5–18.

w rezultacie bardzo interesujące wyniki, które przedstawione zostały na łamach tej publikacji, w podziale na cztery podstawowe działy: „Przedstawienie badań i ich kontekstu”, „Komponenty postaw Polaków wobec dziedzictwa kulturowego”, „Zainteresowanie Polaków dziedzictwem kulturowym i zaangażowanie w działania z nim związane” oraz „Ekonomiczny wymiar dziedzictwa kulturowego”. Całość wieńczy podsumowanie *Polacy wobec dziedzictwa oraz kwestionariusz badania społecznego*². Zadbano także o zamieszczenie zestawienia wybranych wykresów oraz noty o autorach.

Z archiwistycznego punktu widzenia istotny jest problem definicji „dziedzictwo kulturowe”, którą na potrzeby prowadzonych badań przyjęli ich autorzy. Podał ją Bartosz Skaldawski, pisząc że dziedzictwo to „odziedziczone z przeszłości i funkcjonujące współcześnie dobra kultury, które mogą mieć formę fizyczną (materialną), takie jak na przykład: zabytki, obiekty historyczne, dzieła sztuki, **archiwa** (podkreślenie — WS), historyczne parki, ogrody, zachowane krajobrazy i stanowiska archeologiczne, oraz formę duchową (niematerialną), jak: tradycje, obrzędy, zwyczaje, umiejętności rzemieślnicze, wiedza tradycyjna (na przykład medycyna ludowa), podania, legendy bądź też pamięć o tej spuściznie”³. Autor, jeżeli można się tak wyrazić, wywiódł tę definicję z treści przyjętych przez społeczność międzynarodową konwencji⁴, co zapewne wpłynęło na jej zakres. Wyrażając bowiem satysfakcję z włączenia archiwów do definicji dziedzictwa kulturowego, nasuwa się jednak pytanie o biblioteki, które przecież przechowują poważną część narodowego zasobu archiwalnego. Nie jest jasna sprawa dotycząca muzeów. Czy uwzględnienie zabytków, obiektów historycznych i dzieł sztuki w pełni wyczerpuje zakres działania i zbiorów tych instytucji? A pamiętać musimy, że muzea także gromadzą i przechowują materiały archiwalne. Niemniej, winniśmy być świadomi, iż jest to definicja przyjęta na potrzeby przeprowadzanego badania, a wymienione w niej dobra kultury mają charakter przykładowy. Nie było przy tym być może zamiarem autora całkowite rozstrzygnięcie problemu tej definicji, a jedynie wskazanie na zakres głównych kierunków prowadzonych prac. Nie wyczerpują one w całości zapowiedzianej w tytule problematyki. Zapewne ich poszerzenie zostanie zaprezentowane w kolejnych tomach tej serii.

Autorzy, zadając pytania, czy dziedzictwo jest rozpoznawalnym elementem życia Polaków na płaszczyźnie prywatnej i społecznej, jaki jest ich emocjonalny stosunek do niego oraz czy wywiera ono wpływ na ich postawy i doznania

² Przedstawiciele Uniwersytetu Jagiellońskiego wykorzystali metodologię zastosowaną we wcześniejszej realizowanym projekcie we współpracy z partnerami z Norwegii.

³ A. Chabiera i inni, *Dziedzictwo kulturowe w badaniach*, t. 1, *Polacy wobec dziedzictwa...*, s. 11.

⁴ Odczuwa się wśród nich brak konwencji w sprawie ochrony i promowania różnorodności form wyrazu kulturowego z 2003 r.; godnym polecenia jest materiał „Convention on the Protection and Promotion of the Diversity of Cultural Expressions” (Doc. UNESCO CLT/CEI/DCE/2007/PI/32).

życia codziennego, mogli uzyskać — dzięki precyzyjnie opracowanemu zestawowi punktów ankiety — ważne informacje, interesujące także dla środowiska archiwistów. Problemy dziedzictwa archiwalnego, traktowanego jako integralna część dziedzictwa kulturowego w ogóle, dostrzegane być mogą w każdym z elementów prowadzonych badań. W jednym z nich pojawiają się jako ściśle wyodrębniona kategoria. Dzieje się tak w odniesieniu do pytania sformułowanego w sposób następujący: w jakim stopniu ważne są dla Pana/Pani poszczególne elementy dziedzictwa kulturowego? Generalnie dziedzictwo kulturowe uważane jest przez większość obywateli naszego kraju za bardzo ważne dla państwa, narodu i ich indywidualnie. Oceny takie uzyskuje każdy z aspektów funkcjonowania dziedzictwa kulturowego. Przekraczają one zawsze 80 proc. pozytywnych odpowiedzi. Z taką też sytuacją mamy do czynienia w odniesieniu do archiwów, które za „bardzo ważne” i „raczej ważne” uznało 80,6 proc. respondentów, w tym za oceną „bardzo ważne” wypowiedziało się 32,2 proc. ankieterowanych osób. Możemy więc mieć powody do satysfakcji, lecz pamiętać powinniśmy, że są to najniższe oceny spośród w sumie 14 poddawanych ocenie kategorii. Jedynie w odniesieniu do zabytków przemysłowych, techniki i inżynierii wyniki te są niższe, odpowiednio 80,4 proc. oraz 30,5 proc.

Obywatele naszego kraju najwyżej cenią sobie historyczne miejsca i budynki (91, 3 proc. oraz 42,3 proc.), parki i ogrody (89,1 proc. i 42,8 proc.), dzieła sztuki (86,4 proc. i 42,8 proc.). Także dość enigmatycznie sformułowana kategoria dziedzictwa kulturowego jako „Inne przedmioty historyczne i pamiątkowe” spotkała się z przejawami wysokiego uznania (86,7 proc. i 33,9 proc.). Jako archiwiści zwrócić powinniśmy uwagę na oceny „Tradycji ustnych, legend, przysłów i powiedzeń”, ocenianych pozytywnie bardzo wysoko (84,4 proc. i 34,5 proc.) oraz „Zwyczajów, tradycji i obrzędów” (87, 3 proc. oraz 38, 9 proc.). To kolejny sygnał, że w większym niż dotychczas stopniu archiwa powinny interesować się problematyką niematerialnego dziedzictwa kulturowego⁵. Zainteresowanie nim bowiem społeczeństwa staje się coraz wyraźniejsze, np. w ramach tych badań „Tradycje kulinarne” uzyskały oceny na poziomie 82,7 proc. i 34,5 proc., a „Tradycyjne rzemiosło i rękodzieło” 85,3 proc. i 33,9 proc. To więcej nawet niż w odniesieniu do cmentarzy (84,8 proc. i 36,5 proc.) oraz „Tradycyjnego krajobrazu i założeń urbanistycznych” (85 proc. i 37,1 proc.).

Ciekawe wskazówki do działań praktycznych instytucji kultury, których potrzebę istnienia 55 proc. ankieterowanych uznaje „za raczej ważne”, a jedynie 30 proc. za ważne i potrzebne, to aspekty socjologiczne tych wyników. Nie będą one zaskoczeniem dla aktywnie uczestniczących w popularyzacji zbiorów archiwistów. Wynika z nich np., że znaczenie przywiązywane do dziedzictwa kultu-

⁵ Godna polecenia jest praca: A. Niewęglowski, M. Poźniak-Niedzielska, A. Przyborowska-Klimczak, *Ochrona niematerialnego dziedzictwa kulturalnego*, Wydawnictwo Woltera Kluwer, Warszawa 2015, ss. 187.

rowego powiązane jest z poziomem wiedzy i wykształcenia. Autorzy wyrażają pewne zaskoczenie faktem, iż szczególnie pozytywne nastawienie do problematyki dziedzictwa wykazują osoby z miast poniżej 50 tys. mieszkańców, wyróżniające się nie tylko na tle respondentów z dużych ośrodków miejskich oraz ankietowanych z obszarów wiejskich. Interesującym zjawiskiem jest przy tym wyższa ocena i przywiązanie do tradycji okazywane przez mieszkańców miast niż ośrodków wiejskich. Spodziewać się możemy bardziej szczegółowych badań tych problemów w przyszłości. Pogłębionych badań wymagałyby także, moim zdaniem, oceny postaw wobec dziedzictwa okazywane przez młodzież. Ludzie młodzi spośród wszystkich grup wiekowych wykazują bowiem najmniejsze nim zainteresowanie. Jest to problem, nad którym trudno jest przejść do porządku dziennego bez pogłębionej refleksji. Wniosek mówiący o potrzebie oceny metod edukacji o dziedzictwie w szkołach jawi się tu jako oczywisty.

Nie uprzedzając wyników przyszłych badań w ramach zapowiedzianej serii dotyczącej dziedzictwa kulturowego, autorzy już dzisiaj zaprezentować mogli zasadne wnioski, wśród których znalazło się stwierdzenie, że zyskuje ono podmiotowość już nie jako pomnikowe dzieło godne ochrony, ale jako istotny element życia społecznego. Uznanie, że dziedzictwo kulturowe, będące źródłem tożsamości narodowej i lokalnej, wpływa na postrzeganie otaczającej rzeczywistości i ludzkie postawy, w tym przedsiębiorczość, a wręcz na wzrost kapitału społecznego, prowadzi do wniosku, iż jest ono ważnym dla rozwoju w ogóle.

W tym kontekście środowisko archiwistów powinno zwrócić uwagę na fakt, że archiwa otrzymały, zdaniem autorów, stosunkowo niskie noty w przeprowadzonych badaniach. Nie są to jednak noty złe, skoro ponad 80 proc. respondentów uważa archiwa za ważną i bardzo ważną część dziedzictwa. Niemniej, zważywszy na dalsze plany prowadzenia wspólnych badań przez Narodowy Instytut Dziedzictwa i Uniwersytet Jagielloński, winniśmy bliżej zainteresować się tymi badaniami. Niebezpiecznym byłoby utrwalenie się mniemania, iż archiwalia wśród kilkunastu kategorii dziedzictwa oceniane są słabo. Problemem, który się tu nasuwa w pierwszej kolejności, jest fakt, że wśród 31 punktów ankiety trudno wskazać zapisy w pełni oddające specyfikę materiałów archiwalnych i instytucji archiwalnych oraz ich rolę w funkcjonowaniu państwa i społeczeństwa, także w życiu indywidualnych osób. Powtórzyć tutaj wypada znane archivistom stwierdzenie, że archiwa oprócz tego, iż tworzą część dziedzictwa kulturowego, są także zbiorami tytułów i wywodów prawnych oraz odgrywają ważną rolę dla bieżącego funkcjonowania państwa i jego administracji.

W tych warunkach zasadnym wydaje się nawiązanie przez państwową służbę archiwalną współpracy z instytucjami, które podjęły te zaawansowane badania nad problematyką dziedzictwa kulturowego. Rzeczą najistotniejszą jest rozbudowanie ankiet badawczych o punkty pełniej oddające formy, zakres i znaczenie zbiorów archiwalnych i działalności archiwalnej w ogóle. Taką współpracą mogłaby zainteresować się także Biblioteka Narodowa, choćby ze względu na fakt,

iż zbiory biblioteczne w ramach prezentowanego tomu są raczej niedostrzegalne. A zarówno archiwa, jak i biblioteki swoją działalnością przyczyniają się walnie do przechowywania i wykorzystywania dziedzictwa kulturowego pozostającego w ich władaniu. Wielka jest ich rola także w dziele gromadzenia dziedzictwa obecnie wytwarzanego. To metodyka ich pracy oraz kryteria kwalifikowania elementów tego dziedzictwa do wieczystego przechowywania warunkują wręcz dalszy jego rozwój i trwanie.

Istnieje jeszcze jeden aspekt tego problemu o fundamentalnym znaczeniu dla podjętej w ramach tej publikacji problematyki. Jest nim częstotliwość udostępniania zbiorów, w znacznym już zakresie w ramach otwartych systemów teleinformatycznych, a tym samym bardzo poważne ilości obywateli mających nie tylko kontakt z archiwami i bibliotekami, ale także w sposób twórczy lub praktyczny wykorzystujących ich zasoby. Konieczne jest więc pogłębione zainteresowanie twórców tej cennej inicjatywy badawczej archiwami i bibliotekami oraz nawiązanie współpracy z nimi. Inicjatywa w tej sprawie mogłaby wyjść ze strony archiwistów i bibliotekarzy. Korzystnym będzie dla nich przy tym zapoznanie się z metodami badania opinii publicznej opracowanymi i przyjętymi przez Instytut Dziedzictwa Narodowego i Instytut Socjologii Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Keywords: cultural heritage, archival materials, national archival fonds, cultural legacy, works of art, traditions and customs, social research, functioning of cultural heritage, significance of cultural heritage, social assessment and attitudes towards heritage, UNESCO, National Heritage Institute, Institute of Sociology of the Jagiellonian University

Mots-clés : patrimoine culturel, documents d'archives, fonds d'archives nationaux, biens culturels, œuvres d'art, traditions et coutumes, recherche sociale, fonctionnement du patrimoine culturel, importance du patrimoine culturel, évaluations sociales et attitudes à l'égard du patrimoine, UNESCO, Institut national du patrimoine, Institut de sociologie de l'Université Jagellonne

Ключевые слова: культурное наследие, архивные материалы, национальный архивный фонд, культурные блага, произведения искусства, традиции и обычаи, социальные исследования, функционирование культурного наследия, значение культурного наследия, социальные оценки и основы по отношению к наследию, ЮНЕСКО, Национальный институт наследия, Институт социологии Ягеллонского университета

Władysław Stępnia, A. Chabiera, A. Dąbrowski, A. Fortuna-Marek, A. Koziol, M. Lubaś, P. Nowak, B. Skaldawski, K. Stepnik, *Cultural Heritage and Research*, vol. 1, *Poles And Their Legacy. A Social Study Report*, National Heritage Board and the Institute of Sociology of the Jagiellonian University, Warszawa–Kraków 2017, p. 144. The publication reviewed in the article is the first in a series of volumes on cultural heritage. Volume 1 presents the results of a social study focused on how cultural legacy is assessed and treated by Polish society. The starting point for the deliberations included in the report is the definition of cultural heritage, followed by an analysis of the particular

components of attitudes towards it, being interested or involved in protecting it. The report also includes the economic aspects of heritage.

The study and its results take into account archives and archival materials. Approximately 80% of the respondents acknowledged their significance, implying that they play a very significant role among other means of preserving national heritage. However, the questionnaires used in the study do not provide a complete picture of the certain specific characteristics of archives and archival materials. This is why the archivist community should become directly involved in the future activities of the National Heritage Board and the Institute of Sociology of the Jagiellonian University.

Władysław Stępnia, A. Chabiera, A. Dąbrowski, A. Fortuna-Marek, A. Koziół, M. Lubaś, P. Nowak, B. Skaldawski, K. Stepnik, *Le patrimoine culturel dans les recherches, volume 1, Les Polonais face au patrimoine. rapport sur la recherche sociale, Institut national du patrimoine et Institut de sociologie de l'Université Jagellonne, Varsovie-Cracovie 2017, pp. 144.* La publication dont il est question dans cet article ouvre une série éditoriale consacrée aux questions de patrimoine culturel. Dans le 1er volume on présente les résultats des recherches sociales effectuées, qui se sont concentrées sur les évaluations et les attitudes vis-à-vis du patrimoine de la société polonaise. La définition du patrimoine culturel est le point de départ des réflexions contenues dans ce rapport, suivie d'une discussion sur les composantes des attitudes à son égard, de l'intérêt qui lui est porté ou bien de la participation aux activités liées à sa protection. Les problèmes de la dimension économique du patrimoine ont été pris en compte.

Dans les études ainsi que dans les résultats présentés on a pris en compte les documents d'archives et les archives. Dans les évaluations du patrimoine, généralement bien et très bien estimées, celles-ci occupaient une position importante : environ 80 % des répondants apprécient leur valeur et leur importance. Cependant, les enquêtes sur la base desquelles les recherches ont été menées ne tiennent pas compte des caractéristiques spécifiques des archives et des documents d'archives. C'est la raison pour laquelle le milieu des archivistes devrait à l'avenir s'impliquer directement dans ces travaux de l'Institut du patrimoine national et de l'Institut de sociologie de l'Université Jagellonne.

Владислав Стемпняк, А. Хабера, А. Домбровски, А. Фортуна-Марек, А. Козёл, М. Любась, П. Новак, Б. Скальдавы, К. Степник, *Культурное наследие в исследованиях. Том 1. Отношение Поляков к наследию. Отчет социальных исследований, Национальный институт наследия и Институт социологии Ягеллонского университета, Варшава-Краков 2017, стр. 144*

В статье описана публикация, открывающая издательскую серию, посвященную проблематике культурного наследия. В 1 томе представлены результаты проведенных социальных исследований, в которых внимание сконцентрировано на оценках и отношении к наследию польского общества. Исходной точкой описанных в данном отчете размышлений было определение культурного наследия, после чего были обсуждены различные способы отношения к нему — например, интерес или участие в мероприятиях по его защите. Были учтены экономические проблемы наследия.

В данных исследованиях и представленных результатах были учтены архивные материалы и архивы. В средневисоких и очень высоких оценках наследия они занимали значительное место — их достоинства и значения ценит примерно 80% опрошенных человек. Однако анкеты, на основании которых проведено исследование, не учитывают в полной мере специфические качества архивов и архивных материалов. Поэтому архивисты в будущем должны принимать непосредственное участие в таких мероприятиях в Институте национального наследия и Институте Социологии Ягеллонского университета.

Władysław Stępnia
(Warszawa)

JANUSZ TANDECKI, *ARCHIWA W POLSCE W LATACH 1944–1989. ZARYS DZIEJÓW*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2017, ss. 261 + 11 nlb.

Słowa kluczowe: archiwa polskie, Andrzej Tomczak

Prezentowana publikacja była przygotowywana jako jedna z form uczczenia jubileuszu 95. urodzin prof. Andrzeja Tomczaka, który przypadał w 2017 r. Na stronie tytułowej podana jest dedykacja „Pamięci Profesora Andrzeja Tomczaka”, bowiem prof. Tomczak zmarł przed jej wydaniem, 8 lutego 2017 r.

Książka składa się z *Wprowadzenia*, 10 rozdziałów (jeden wstępny: *Granice, podziały administracyjne i ustrój Polski po 1945 r.*; trzy odpowiadające kryterium chronologicznemu: *Organizacja i działalność archiwów polskich po II wojnie światowej do 1951 r.*; *Działalność i zadania archiwów polskich po 1951 r.* i *Organizacja i zadania archiwów polskich po 1975 r.*; pięć tematycznych: *Państwowy (narodowy) zasób archiwalny, jego gromadzenie, opracowanie, udostępnianie i popularyzacja*; *Narastający zasób archiwalny i archiwa zakładowe*; *Budownictwo archiwalne i zabezpieczenie zasobu*; *Kadry archiwalne i ich kształcenie* i *Działalność naukowa archiwów* oraz ostatni — *Rzut oka na dzieje i zasób najważniejszych archiwów państwowych w latach 1945–1989*) oraz *Zakończenia*. Wzbogaca ją *Appendix* poświęcony sylwetce prof. A. Tomczaka, *Bibliografia* i reprodukcje fotografii. Już w pierwszym przypisie autor informuje, że pierwsza, krótsza wersja głównego wątku rozważań została opublikowana wcześniej¹. Prof. Janusz Tandecki przedstawia archiwa jako bazę dla działań naukowców, znacznie naruszoną na skutek działań w okresie drugiej wojny światowej. Fakt, iż zakres chronologiczny obejmuje okres PRL, co podkreśla cezura końcowa publikacji, ma wpływ na przedstawione treści, także elementy historii i ustroju, a nawet opinie i komentarze. We *Wprowadzeniu* autor informuje, że najwięcej miejsca poświęcił państwowej sieci archiwalnej, co znajduje odzwierciedlenie w treści. Przywołuje też trudny los i straty poniesione przez polskie archiwa w czasie drugiej wojny światowej. Symbolicznie wygląda okładka książki, na której zamieszczono fotografię pałacu Raczyńskich w Warszawie z widocznymi zniszczeniami i resztkami barykad powstańczych. W budynku tym mieści się obecnie jedno z archiwów centralnych — Archiwum Główne Akt Dawnych.

W pierwszym rozdziale (*Granice, podziały administracyjne i ustrój Polski po 1945 r.*) przedstawione zostały skutki wojny światowej, przesunięcia granic państwa oraz sytuacja polityczna. Stanowi to kontekst opisywanych dalej zagadnień archiwalnych. Nie występuje w *Historii nauki polskiej*. Omawianie dziejów ar-

¹ J. Tandecki, *Organizacja i działalność archiwów w Polsce w latach 1944–1989* [w:] *Historia nauki polskiej*, t. 10, 1944–1989, cz. 2, *Instytucje*, red. L. Zasztowt, J. Schiller-Walicka, Warszawa 2015, s. 271–357.

chiwów podzielił autor na trzy podrozdziały chronologiczne z cezurami wyznaczonymi przez wydarzenia różnego typu — wprowadzenie dekretu o archiwach państwowych (1951) i zmianę podziału terytorialnego Polski (1975). Podział na podrozdziały chronologiczne nie zawsze mógł być konsekwentnie stosowany w treści, bowiem większość działań występowała cały czas i nadal występuje. Część informacji i spostrzeżeń ma więc charakter wykraczający poza ramy czasowe danego podrozdziału, np. w podrozdziale do 1951 r. autor informuje o zwiększeniu się liczby placówek archiwalnych w latach 1951, 1952 i 1959. W podrozdziale dotyczącym okresu 1951–1975 — podaje podległość Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych w 1951, 1956, 1958 i 1980 r. W tym samym podrozdziale przybliża też archiwa polonijne (od powstania w 1965 r. do zjazdu delegatów w 1988 r.). Niektóre zagadnienia występują w rozdziałach i chronologicznych, i tematycznych, np. dotyczące udostępniania (s. 61 i 94).

W drugim rozdziale (*Organizacja i działalność archiwów polskich po II wojnie światowej do 1951 r.*) autor omawia odtwarzanie i rozwój sieci archiwów po wojnie oraz kształtowanie administracji archiwalnej — Wydziału Archiwów Państwowych w Ministerstwie Oświaty. Krótko przedstawia rewindykację wywiezionych materiałów archiwalnych oraz gromadzenie przez archiwa zasobu. Na s. 27 znalazło się niezręczne sformułowanie o propozycji „ekstradycji archiwaliów holenderskich”, zgłoszonej przez prof. Witolda Suchodolskiego. Autor wspomina też o istnieniu archiwów innych niż należące do sieci państwowej — samorządowych, włączonych do państwowych na mocy dekretu o archiwach państwowych z 1951 r., oraz kościelnych, dokładniej omówionych i wymienionych w kolejnym rozdziale. Informuje też o różnych formach działalności (konferencje, szkolenia, organizacje zawodowe). Pod koniec rozdziału autor wyszedł nieco poza ramy tematyki publikacji, informując o utworzeniu w 1948 r. Międzynarodowej Rady Archiwów (MRA), mimo że Polska do niej nie należała w okresie chronologicznym, ujętym w tym rozdziale.

Dekret z 28 marca 1951 r. o archiwach państwowych, na mocy którego zreorganizowano sieć archiwów i ich działalność, wyznacza początek trzeciego rozdziału (*Działalność i zadania archiwów polskich po 1951 r.*). Rozpoczyna go autor wskazaniem tego właśnie aktu prawnego, ważnego nie tylko w konstrukcji publikacji, ale przede wszystkim w powojennych dziejach archiwów państwowych. Omawia główne jego elementy, następnie organizację Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych i jej kolejne zmiany, ciąg dalszy rewindykacji archiwaliów i zmiany sieci archiwów państwowych. Dokładniej przedstawia stan organizacji w 1964 r., gdy funkcjonowały trzy archiwa o charakterze centralnym i 17 archiwów wojewódzkich z ich oddziałami terenowymi i podlegającymi im powiatowymi archiwami państwowymi. Odnotował też funkcjonowanie instytucji przechowujących powierzony zasób archiwalny (archiwa Polskiej Akademii Nauk, Głównego Urzędu Statystycznego oraz uniwersyteckie) i pojawienie się, na mocy odrębnych przepisów, archiwów wydzielonych (wyodrębnionych).

Wyjątkowo potraktował Centralne Archiwum Wojskowe, dodając przypis poświęcony jego dziejom (przypis 63). W tym rozdziale omówił również archiwa zakładowe i ich znaczenie. Więcej uwagi poświęcił Stowarzyszeniu Archiwistów Polskich oraz systemowi kształcenia archiwistów. Przyjrzał się także zakresowi wykorzystania zasobu archiwów i regulacjom dotyczącym udostępniania. Tekst uzupełniają obszerne przypisy, co należy przyjąć z uznaniem, choć dziwi odwołanie się do artykułu Filipa Kwiatka jako źródła informacji o liczbie archiwów (*Zbiory fotograficzne Narodowego Archiwum Cyfrowego — wczoraj, dziś, jutro* [w:] *Wkład archiwistów warszawskich w rozwój archiwistyki polskiej*, red. A. Kulecka, Warszawa 2012, s. 140–148), bowiem wskazany artykuł dotyczy innej tematyki (przypis 61). Szkoda też, że nie podano, kiedy liczba placówek osiągnęła apogeum, czyli 109 (s. 50).

Omawiając w rozdziale czwartym (*Organizacja i zadania archiwów polskich po 1975 r.*) wpływ zmian podziału terytorialnego na sieć archiwów, podał autor skład tej sieci w 1986 r.: trzy archiwa centralne, 31 terenowych archiwów państwowych wraz z oddziałami. Nie jest przy tym wspomniana ustawa archiwalna z 1983 r., w wyniku której zmienione zostały nazwy archiwów, mimo że wcześniej autor opisał powstanie wojewódzkich archiwów państwowych. Zmiana nazwy z wojewódzkiego archiwum państwowego (WAP) na archiwum państwowe (AP) jest wspominana przy omawianiu konkretnych archiwów, ale też nie przy każdym. Można odnieść wrażenie, że autor umniejsza znaczenie ustawy archiwalnej z 1983 r., tym bardziej że omawia ją w tym rozdziale po *Nowym kodeksie prawa kanonicznego*, również z 1983 r. i rozporządzeniu Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z 1984 r. o zadaniach Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych (w tym kontekście przedstawił reorganizację Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych i wspomniał działające nadal organy kolegalne, w tym Centralną Komisję Metodyczną, Centralną Komisję Archiwalnej Oceny Dokumentacji i Radę Archiwalną). Omówienie ustawy poprzedzają informacje o udziale Polski w pracach MRA oraz o działalności Stowarzyszenia Archiwistów Polskich. A pewne jest, że ta ustawa, niezależnie od jej oceny, miała istotne znaczenie dla archiwów w Polsce. Tutaj również jeden przypis (106) wydaje się nadmiarowy, gdy autor, podając zakres działania ustawy, powołuje się na artykuł Anny Laszuk (*Użytkownicy współtwórcami informacji o zasobie archiwalnym* [w:] *Archiwistyka oraz problemy historii Polski, Polonii i dyplomacji XX wieku. Księga jubileuszowa ofiarowana profesorowi Edwardowi Kołodziejowi w 70. rocznicę urodzin*, red. J. Łosowski, Lublin 2011, s. 119). W tym artykule ustawa jest ledwie wspomniana.

Ustawie poświęcił J. Tandecki końcówkę czwartego rozdziału, przybliżając jej znaczenie w wielu obszarach działalności archiwalnej. Omówienie to następuje po wstępnym przedstawieniu zmian organizacji archiwów, a przed omówieniem konkretnych zagadnień tematycznych w kolejnych rozdziałach. Na skutek takiego zamysłu autora niektóre dane występują w tekście dwukrotnie, np.

fakt wydania rozporządzenia Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z 25 lipca 1984 r. w sprawie zadań Naczelnego Dyrektora jest wspomniany na s. 74 i 81 (na s. 81 podano błędnie datę 25 sierpnia 1984 r.).

W pierwszym tematycznym rozdziale — *Państwowy (narodowy) zasób archiwalny, jego gromadzenie, opracowanie, udostępnianie i popularyzacja* — autor omówił zadania wypełniane przez archiwa państwowe, przede wszystkim gromadzenie zasobu, znacznie uszczuplonego na skutek zniszczeń wojennych (od 25 tys. m.b. w 1947 r. do 178 514 m.b. w 1989 r.). Wspomnił też prace nad naukowym opracowaniem zasobu oraz tworzeniem bazy przepisów metodycznych. Wymienił typy środków ewidencyjnych i pomocy archiwalnych, w tym niektóre publikowane. Warto byłoby dodać przypis przywołujący najnowsze publikacje omawiające te, i późniejsze, wydawnictwa: D. Degen, R. Degen, *Informatory o zasobie archiwalnym. Próba analizy przydatności informacyjnej*, „Toruńskie Studia Bibliologiczne” 2014, nr 2 (13) oraz A. Laszuk, *Zasób polskich archiwów państwowych w publikowanych przewodnikach [w:] W kręgu historii i archiwistyki. Księga jubileuszowa ofiarowana Czesławowi Margasowi w dziewięćdziesiątą rocznicę urodzin*, red. J. R. Sielezin, Jelenia Góra 2015.

Pisząc o funkcji udostępniania zasobu archiwalnego, autor wspomnił zasady udostępniania — przepisy je stanowiące i zmieniające. Zwrócił uwagę zarówno na wzrost liczby korzystających, jak i kwerend. Przedstawił tematykę badań i grupy korzystających — zmienne, o zauważalnej tendencji zmniejszania się odsetka badaczy naukowych, a zwiększającego się zainteresowania badaniami wśród osób kształcących się i poszukujących informacji do celów prywatnych. Wspomnił też kwerendy tematyczne i metody popularyzacji archiwaliów, podkreślając rosnącą liczbę i rolę wystaw.

Osobny, niewielki rozdział (*Narastający zasób archiwalny i archiwa zakładowe*) poświęcił autor organizacji nadzoru nad archiwami zakładowymi i umocowanemu prawnie kształtowaniu zasobu archiwalnego. Podał, iż w 1954 r. powołano Centralną Komisję Brakowania Materiałów Archiwalnych, która kilkakrotnie zmieniała nazwę (warto przy tym dodać, że już od 1952 r. działała przy Naczelnym Dyrektorze Komisja Brakowania Akt). Zauważył wpływ tych działań na przekazywanie materiałów do archiwów. Omówił też organizację i niewystarczające kadry archiwów zakładowych.

Podobnie nieduży jest rozdział pt. *Budownictwo archiwalne i zabezpieczenie zasobu*, w którym autor dowodzi bardzo źle, w omawianym okresie, kondycji bazy materialnej. Brakowało nowych budynków — autor wymienił wiele obiektów o różnym przeznaczeniu pierwotnym, adaptowanych do celów archiwów, i jedynie jeden nowy gmach w Warszawie, pierwotnie zajęty przez Bibliotekę Narodową. Wspomnił też starania o remonty i lepsze wyposażenie, zauważył powstawanie pracowni mikrofilmowych i konserwatorskich w archiwach, w tym Centralnego Laboratorium Konserwacji Archiwaliów.

Osobny rozdział (*Kadry archiwalne i ich kształcenie*) poświęcił autor osobom pracującym w archiwach, wysuwając zastrzeżenia pod adresem polityki kadrowej, naznaczonej, z różnym nasileniem, piętnem politycznym. Podał liczby pracowników sieci archiwalnej, ich wykształcenie i zajmowane stanowiska w różnych grupach (działalności podstawowej, administracji i pracowników naukowych). Przegląd ten pokazuje wzrost liczby pracowników — od 31 osób w pierwszej połowie 1945 r. do 1284 osób w 1988 r. Od 1962 r. możliwe stało się zatrudnianie w archiwach pracowników naukowych i już w tym roku pracowało w nich 10 profesorów. Apogeum zatrudnienia pracowników naukowo-badawczych nastąpiło w 1981 r., kiedy było ich 236, czyli prawie 20 proc. W tym rozdziale powrócił też autor do tematyki kształcenia archiwistów, omawiając ją szerzej. Kształceniu uniwersyteckiemu i podyplomowemu oraz kształceniu archiwistów zakładowych na kursach poświęcił kilka stron, na których upamiętnił nie tylko uczelnie, ale i wybitnych dydaktyków — badaczy, specjalistów i praktyków.

W odrębnym rozdziale (*Działalność naukowa archiwów*) omówił autor organizację i tematykę prac naukowych, rozwijając wspomniane wcześniej skróty wątki. Do działalności naukowej archiwów zaliczył przede wszystkim konferencje i zebrania naukowe oraz metodyczne. Pisząc o badaniach teoretycznych, wskazał zagraniczne wzory i kierunki badań prowadzonych przez polskich badaczy, wymieniając kilku z nich. W publikacji nie jest jednak wspomniana osoba Kazimierza Konarskiego, współautora pierwszego *Polskiego słownika archiwalnego*, którego prace do dziś służą jako *quasi* przepisy metodyczne. Wspomniane są natomiast ogólnie działania zespołów naukowych powoływanych przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych.

Najdłuższy, ostatni rozdział, pt. *Rzut oka na dzieje i zasób najważniejszych archiwów państwowych w latach 1945–1989*, zawiera omówienia 34 archiwów, poprzedzone krótką informacją o zasadach ich organizacji wewnętrznej. Struktura notek poświęconych kolejnym archiwom jest bardzo podobna (powołanie/powstanie archiwum, zmiany nazw oraz organizacji oddziałów zamiejscowych i podległych powiatowych archiwów państwowych, siedziba i jej zmiany, zasób z wymienionymi czasem najważniejszymi zespołami, dyrektorzy i liczba, zmieniająca się, etatów). Dokładniejsze dane o działalności pochodzą ze sprawozdania za 1989 r. (rozmiar zasobu, etaty, działania w zakresie nadzoru nad przedpołem archiwalnym). Opisy kończy najważniejsza bibliografia dotycząca działań i zasobu konkretnego archiwum, ale obejmująca tylko prace wydane w latach 1945–1989, czyli dorobek wydawniczy okresu, którego dotyczy omawiana publikacja.

Zebranie informacji o funkcjonowaniu i dorobku kilkudziesięciu instytucji w okresie ponad 40 lat jest zadaniem bardzo złożonym i niełatwo jest przy tym zadbać o poprawną weryfikację każdego szczegółu. Stwierdzeniu, że autor podołał ambitnemu zadaniu i przygotował 34 minimonografie instytucji archiwal-

nych, towarzyszą więc konkretne uwagi odnoszące się i do zawartości treściowej tych not, i do kwestii redakcyjnych. Wspomnę tutaj o najbardziej istotnych sprawach.

Przy omawianiu archiwów, które w 2017 r., gdy ukazała się drukiem omawiana książka, funkcjonowały pod inną nazwą lub miały inny status, warto było wspomnieć o tym fakcie choćby w przypisie. Zabrakło tego w opisach Archiwum Dokumentacji Mechanicznej (obecnie Narodowe Archiwum Cyfrowe), Archiwum Państwowego w Krakowie (obecnie Archiwum Narodowe w Krakowie) i Archiwum Państwowego m.st. Warszawy (obecnie Archiwum Państwowe w Warszawie). Aktualne dane podał autor przy Archiwum Państwowym w Jeleń Górze (przypis informujący, że od 1991 r. stało się ono oddziałem Archiwum Państwowego we Wrocławiu) i Archiwum Państwowym w Słupsku (podał w tekście, że w 1994 r. stało się ono oddziałem, s. 194). W wypadku słupskiego archiwum na s. 194 podano, że jako Powiatowe Archiwum Państwowe podlegało Wojewódzkiemu Archiwum Państwowemu w Gdańsku do 1957 r., zaś na s. 198, że w latach 1954–1961 podlegało archiwum w Szczecinie. W wypadku archiwów o częściowo wspólnej historii powtarzanie informacji jest uzasadnione, ale czasem te informacje nieco się różnią, np. w notce o Archiwum Państwowym w Toruniu podano, iż Archiwum Miejskie w Toruniu zostało włączone jako oddział terenowy do Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Bydgoszczy w 1951 r. (s. 200), natomiast w notce o Archiwum Państwowym w Bydgoszczy podany jest rok 1952 (s. 140). Częściowo umknęła uwadze placówka archiwalna w Gorzowie Wielkopolskim. W latach 1950–1953 związana była z archiwum w Poznaniu, później (1953–1979) z archiwum w Zielonej Górze, a następnie z archiwum w Szczecinie. Warto było dodać, np. w przypisie, że jest to (od 2006) jedyne nowe samodzielne archiwum państwowe. W notce o Archiwum Państwowym w Szczecinie mowa jest o Powiatowym Archiwum Państwowym w Starogardzie — faktycznie było to Powiatowe Archiwum Państwowe w Stargardzie Szczecińskim (s. 197). Przy omawianiu Archiwum Państwowego we Wrocławiu warto było dodać, że „czasowa” nazwa Archiwum Państwowe Miasta Wrocławia i Województwa Wrocławskiego obowiązywała dość długo — w latach 1956–1976 (s. 205).

Nie w każdym też wypadku konsekwentnie informował autor o losach dyrektorów archiwów, których praca na tym stanowisku kończyła się po 1989 r. — czasem podawał, do kiedy pełnili tę funkcję, a w innych przypadkach nie.

Niewystarczające wydają się być odniesienia do publikacji o archiwach i ich zasobie wydanych po 1989 r., zwłaszcza że niektóre z nich zawierają informacje o dziejach archiwów w poprzednich okresach. Cenne jest — przy przyjętej konwencji wspomnianej powyżej — ujmowanie niektórych z nich w przypisach, ale nie znalazły się w nich wszystkie istotne, np. w notce o Archiwum Głównym Akt Dawnych brak jest dwóch informatorów (1992 i 2008), z kolei przy Archiwum Akt Nowych nie wymieniono dwutomowego informatora z 2009 r.,

podobnie przy archiwach w Bydgoszczy (brak informatora z 2013 r.), Gdańsku (brak informatora z 2015 r.), Katowicach (brak dwóch informatorów z roku 2006 i 2007), Kielcach (brak przewodnika z 1993 r.), Olsztynie (brak informatora z 2007 r.), Warszawie (brak nowych informatorów o oddziałach w Łowiczu, Puławsku i Ostrowcu).

W przypisach autor powołuje się wielokrotnie na materiały z zasobu Archiwum Zakładowego Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych, posiadającego ewidencję. Szkoda, że nie podał ich sygnatur archiwalnych, co byłoby istotną pomocą przy prowadzeniu dalszych badań.

W *Zakończeniu* zawarł autor krótkie podsumowanie z akcentami na dekret o archiwach państwowych z 1951 r. i ustawę o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach z 1983 r. Wymienieni tu zostali też naczelni dyrektorzy archiwów państwowych, wcześniej omówieni w przypisach. Trzeba przy tym zwrócić uwagę, że prawidłowy okres pełnienia tej funkcji przez prof. Mariana Wojciechowskiego (lata 1981–1992) podany został w przypisie 92.

Tę syntetyczną część publikacji, odpowiadającą tytułowi, uzupełnia *Appendix. Profesor Andrzej Tomczak (1922–2017). Sylwetka archiwisty i uczonego*. Zawiera on piękne przedstawienie osoby prof. Tomczaka, wzbogacające treść publikacji i podkreślające jej uroczysty i w zamierzeniu jubileuszowy charakter. Kieruje też ku bogactwu jego spuścizny, przekazanej w depozyt Archiwum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Liczy ona ponad 800 teczek (ok. 27 m.b.).

Zawartość *Bibliografii* znakomicie poszerza wiedzę o omawianych w publikacji zagadnieniach. Jak wspomniano powyżej, szkoda, że w wykazie zabrakło nowszych prac dotyczących poruszanej tematyki, choćby drugiego tomu *Słownika biograficznego archiwistów polskich*² czy przekrojowego spojrzenia Dariusza Grota na jedno z głównych zadań archiwów (*Ku przeszłości otwartej. Dostępność archiwów państwowych w Polsce w latach 1918–2014*). Przy okazji drobne spostrzeżenia — publikacja Andrzeja Tomczaka pt. *Zarys dziejów archiwów polskich*, wymieniona w *Bibliografii*, nie występuje w żadnym przypisie, mimo że jej zawartość dotyczy w dużej mierze tematyki publikacji.

Ciekawym uzupełnieniem, w porównaniu do artykułu w *Historii nauki polskiej*, są prezentowane ilustracje — reprodukcje fotografii z lat 1947–2004, przypuszczalnie ze spuścizny prof. A. Tomczaka przekazanej do Archiwum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, poprzedzone opisami, w których podano sygnatury. Nie jest jednak podane źródło pochodzenia i czas wykonania fotografii umieszczonej na okładce. Brakuje również wykazu skrótów, często stosowanych w treści publikacji.

Podsumowując, publikacja zawiera cenne informacje na temat dziejów archiwów w Polsce w okresie przed przemianami ustrojowymi przełomu lat 80.

² *Słownik biograficzny archiwistów polskich*, t. 2, 1906–2001, red. B. Woszczyński, Warszawa 2002. W roku opublikowania omawianej książki ukazał się tom trzeci: *Słownik biograficzny archiwistów polskich*, t. 3, 1835–2015, red. E. Rosowska, Warszawa 2017.

i 90. XX w. Autor pokazał je na tle sytuacji politycznej, podkreślając wpływ, jaki miała ona na konkretne przepisy lub działania ludzi związanych z archiwami. W tekście wspomina też nazwiska wielu osób, które pełniły ważne funkcje i zasłużyły się w dziejach archiwów. Poświęca im nawet część przypisów, podając krótkie informacje o ponad 10 osobach. Są one mniej lub bardziej pełne, zaś informacje o naczelnym dyrektorach Tadeuszu Walichnowskim i Marianie Wojciechowskim to miniotki biograficzne. W związku z tym zawartość tej samodzielnej publikacji wykracza poza ramy określone tytułem. Stanowi ona istotny wkład do literatury z dziedziny archiwoznawstwa i archiwistyki, oddając jednocześnie cześć prof. Andrzejowi Tomczakowi, któremu autor nie miał okazji jej wręczyć.

Keywords: Polish archives, Andrzej Tomczak

Mots-clés : archives polonaises, Andrzej Tomczak

Ключевые слова: польские архивы, Анжей Томчак

Anna Laszuk, *Janusz Tandecki, Archives in Poland between 1944 and 1989. A General History. Nicolaus Copernicus University, Toruń 2017, p. 261 + 11 unnumbered.* The reviewed publication is titled *Archiwa w Polsce w latach 1944–1989. Zarys dziejów autorstwa Janusza Tandeckiego* [Archives in Poland between 1944 and 1989. A general history by Janusz Tandecki]. The review presents the structure and contents of the article, and lists its main topics. The critical remarks included in the review relate to the manner in which certain topics are presented and certain minor gaps and inconsistencies which occur in this publication, which, although small in size, tackles a very broad subject.

Anna Laszuk, *Janusz Tandecki, Les archives en Pologne dans les années 1944–1989. aperçu historique, éditions scientifiques de l'Université Nicolas Copernic, Toruń 2017, pp. 261 + 11 non numérotées.* La publication examinée est *Archives en Pologne dans les années 1944–1989 Aperçu historique* par Janusz Tandecki. Sa structure et son contenu sont présentés, avec le détail des principaux thèmes abordés. Les remarques critiques portent sur la présentation de certains sujets et sur les lacunes mineures, les divergences et les inexactitudes qui apparaissent dans une publication de taille réduite mais concernant un problème très vaste.

Анна Ляшук, *Януш Танецки, Архивы в польше в 1944–1989 годах. описание истории, Научное издательство Университета Николая Коперника, Торунь 2017, стр. 261 + 11 нлб.* Рецензируемая публикация это «Архивы в Польше в 1944–1989 годах». Описание истории авторства Януша Танецкого. Представлена ее структура и содержание с перечислением основных описываемых мотивов. Критические замечания касаются способа презентации некоторых тем и небольших недостатков, расхождений и несоответствий, которые появляются в публикации небольшого размера, но касающихся очень масштабных вопросов.

Anna Laszuk
(Warszawa, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych)

KAJA DRĄG, PRZEWODNIK PO ZBIORACH „ZESPÓŁ 1911–1939” ORAZ „ZESPÓŁ WSPOMNIENI I HISTORII LOKALNYCH” Z ZASOBU ARCHIWUM MUZEUM HARCERSTWA W WARSZAWIE, Warszawa 2016, ss. 136

Słowa kluczowe: harcerstwo, skauting, Związek Harcerstwa Polskiego, Muzeum Harcerstwa w Warszawie, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, przewodnik, indeks strukturalno-tematyczny, indeks geograficzny, Zespół 1911–1939, Zespół wspomnień i historii lokalnych, Andrzej Małkowski, Kaja Drąg, Julia Tazbir, Katarzyna K. Traczyk, Rafał Toczek

Pierwsze wiadomości o ruchu skautowym dotarły na znajdujące się pod zaborami ziemie polskie już w roku 1909, a od 1910 r. rozpoczęły swą działalność pierwsze zastępy i drużyny — w zaborze austriackim legalnie, w pozostałych zaborach — w konspiracji. Nowy system wychowawczy, określany przez jego założyciela Andrzeja Małkowskiego jako „harcerstwo to skauting plus niepodległość”¹, miał za zadanie wychować polską młodzież na żołnierzy i przyszłych obywateli odrodzonej Polski. Duży wpływ na kształt tej nowej formacji miały organizacje patriotyczne, takie jak m.in. „Zarzewie”, „Sokół” czy „Eleusis”².

W dniu 22 maja 1911 r. A. Małkowski wydał rozkaz powołujący we Lwowie pierwsze cztery drużyny skautowe (data ta jest często uznawana za symboliczny dzień powstania harcerstwa)³. Pod koniec 1911 r. powstała na terenie zaboru rosyjskiego, w Warszawie, nielegalna jeszcze Naczelna Komenda Skautowa, skupiająca powstające samorządnie drużyny⁴. W zaborze pruskim, w Poznaniu, pierwsze drużyny skautowe powstały w 1912 r.⁵

Ważnym wydarzeniem w pierwszym okresie tworzenia polskiego skautingu był wyjazd polskich skautów ze wszystkich zaborów, w ramach wspólnej reprezentacji (z Andrzejem Małkowskim na czele), na światowy zlot skautów w Birmingham w lipcu 1913 r.⁶

Dalsze losy drużyn harcerskich kształtowały warunki wielkiej wojny⁷. Członkowie organizacji znaleźli się zarówno w armiach państw zaborczych, jak i Legionach Polskich, nieśli też pomoc dla ofiar wojny.

Ważnym wydarzeniem w dziejach przedwojennego harcerstwa było zjednoczenie organizacji skautowych. Pierwszy zjazd zjednoczeniowy kilku stowarzy-

¹ Zob.: <<http://dzieje.pl/aktualnosci/krakow-jubileuszowa-wystawa-w-100-lecie-harcerstwa>> [dostęp: 30 stycznia 2016].

² W. Błażejowski, *Z dziejów harcerstwa polskiego (1910–1939)*, Warszawa 1985, s. 20–22.

³ Ibidem, s. 27–29.

⁴ Ibidem, s. 57–59.

⁵ Ibidem, s. 71–75.

⁶ W. Hausner, M. Wierzbicki, *Sto lat harcerstwa*, Warszawa 2015, s. 52–54; W. Błażejowski, op.cit., s. 48–49.

⁷ W. Hausner, M. Wierzbicki, op.cit., s. 51–60.

szeń odbył się 1 listopada 1916 r. w Warszawie⁸. Ponownie, na kilka dni przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości, odbyły się w Lublinie (1–2 listopada 1918) obrady z uczestnictwem członków już wszystkich polskich ośrodków skautowych⁹. Rezultatem tych zjazdów było powstanie jednego Związku Harcerstwa Polskiego (ZHP), obejmującego swym zasięgiem całość ziem polskich, a także skupiającego młodzież z ośrodków polonijnych.

Po zakończeniu pierwszej wojny światowej harcerze włączyli się w walkę o granice odrodzonej ojczyzny. Walczyli w obronie Lwowa, w powstaniu wielkopolskim, trzech powstaniach śląskich, wojnie polsko-bolszewickiej itp.¹⁰

Gdy odzyskano niepodległość, harcerstwo musiało postawić sobie nowe cele i zdefiniować swoją rolę w wolnej ojczyźnie. Poszukiwania nowej formuły działalności przyczyniły się do rozwoju ruchu zuchowego oraz wielu różnych specjalności harcerskich. Powstawały drużyny propagujące m.in.: turystykę, szybownictwo, baloniarstwo, łucznictwo, narciarstwo, krótkofalarstwo. Jedną z najlepiej rozwiniętych specjalności okresu II Rzeczypospolitej było żeglarsstwo¹¹.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego w skład ZHP wchodziły Organizacja Harcerzy, Organizacja Harcerek oraz Ruch Przyjaciół Harcerstwa. Organizacje żeńska i męska podlegały wspólnemu naczelnictwu z przewodniczącym ZHP na czele, lecz posiadały własne kwatery główne, odrębne chorągwie, hufce i drużyny. Związek Harcerstwa Polskiego w II Rzeczypospolitej otoczony był opieką państwa. Pierwszym protektorem ZHP był Józef Piłsudski¹², a potem rolę tę spełniali kolejni prezydenci. W 1936 r. władze państwowe uznały ZHP za stowarzyszenie wyższej użyteczności.

Związek Harcerstwa Polskiego wpisał się w historię dwudziestolecia międzywojennego jako inspirator wielu imprez o zasięgu międzynarodowym. Takim przedsięwzięciem był np. Jubileuszowy Zlot 25-lecia Harcerstwa w Spale¹³, który odbył się w lipcu 1935 r. W zlocie tym wzięło udział ponad 25 tys. harcerek i harcerzy. ZHP należał też do członków założycieli WOSM (*World Organization of the Scout Movement — Światowa Organizacja Ruchu Skautowego*) i WAGGS (*World Association of Girl Guides and Girl Scouts — Światowe Stowarzyszenie Przewodniczek i Skautek*). Reprezentacje ZHP uczestniczyły w skautowych

⁸ W. Błażejowski, op.cit., s. 100–101.

⁹ W. Hausner, M. Wierzbicki, op.cit., s. 47–49; W. Błażejowski, op.cit., s. 126–128.

¹⁰ W. Hausner, M. Wierzbicki, op.cit., s. 57–59, 63–67; W. Błażejowski, op.cit., s. 149–153, 128–130; J. Majka, *Kartki z historii i tradycji Związku Harcerstwa Polskiego*, Warszawa 1971, s. 32–38.

¹¹ W. Hausner, M. Wierzbicki, op.cit., s. 99–111.

¹² W. Błażejowski, op.cit., s. 157.

¹³ Archiwum Państwowe w Kielcach (cyt. dalej: APK), Zbiór Edmunda Massalskiego z Kielc, sygn. 747, 114; W. Błażejowski, op.cit., s. 287–289.

Jamboree w Danii (1924)¹⁴, Anglii (1929)¹⁵, na Węgrzech (1933)¹⁶ i w Holandii (1937)¹⁷, zyskując uznanie skautów z całego świata.

Materiały z tego okresu historycznego zostały przedstawione w syntetycznej formie indeksów w *Przewodniku po zbiorach. Zespół 1911–1939 oraz Zespół wspomnień i historii lokalnych z zasobu Muzeum Harcerstwa w Warszawie*, opracowanym przez zespół wolontariuszy i współpracowników Muzeum Harcerstwa.

Przewodniki archiwalne stanowią cenną pomoc ewidencyjną¹⁸. Dzięki nim osoba korzystająca z zasobu archiwalnego może maksymalnie skrócić czas prowadzenia kwerendy. W zależności od potrzeb archiwu państwowe oraz inne instytucje przechowujące zasób historyczny opracowują przewodniki po zasobie, względnie tworzą przewodniki tematyczne czy takie, których treść przybliża zainteresowanym zawartość określonego zespołu lub zbioru archiwalnego. Wobec stale zwiększających się zasobów archiwalnych konieczne jest tworzenie wielu rodzajów pomocy ewidencyjnych, zarówno tych tradycyjnych, jak i elektronicznych.

Dobrze więc się stało, że dzięki dofinansowaniu Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych (w ramach realizacji zadania publicznego „Wspieranie działań archiwalnych 2016”) trafiła do rąk czytelników w 2016 r. cenna, przede wszystkim dla badaczy dziejów ruchu harcerskiego, publikacja o charakterze przewodnika archiwalnego pt. *Przewodnik po zbiorach. Zespół 1911–1939 oraz Zespół wspomnień i historii lokalnych z zasobu Muzeum Harcerstwa w Warszawie*.

Przewodnik ten, dotyczący dwóch zespołów archiwaliów przechowywanych w zbiorach Muzeum Harcerstwa, przybliża zawartość, wydaje się najciekawszych i unikatowych, materiałów przechowywanych w tamtejszym zasobie i pozwala znacząco skrócić czas poszukiwań w ramach tych niezwykle cenionych zbiorów.

¹⁴ W. Błażejowski, op.cit., s. 177–179.

¹⁵ Ibidem, s. 216–218.

¹⁶ Ibidem, s. 252–254.

¹⁷ Ibidem, s. 306–308.

¹⁸ M.in.: S. Pańkow, *Przewodniki archiwalne*, „Archeion” 1966, t. 45, s. 15–27; C. Ohryzko-Włodarska, *Pomoce informacyjne w archiwach. Stan obecny i perspektywy na przyszłość*, „Archeion” 1979, t. 68, s. 87–97; B. Kroll, *Sporządzanie podstawowych systematycznych archiwalnych pomocy informacyjnych do najnowszych materiałów archiwalnych. Rozwiązania i propozycje*, „Archeion” 1984, t. 78, s. 45–102; B. Ryszewski, *Uwagi o dawnych i nowych przewodnikach*, „Archeion” 1984, t. 78, s. 31–44; idem, *Przegląd oraz tematyka pomocy archiwalnych polskich i obcych opublikowanych w ostatnim ćwierćwieczu*, „Archeion” 1990, t. 88, s. 7–21; A. Laszuk, *Zasób polskich archiwów państwowych w publikowanych przewodnikach [w:] W kręgu historii i archiwistyki. Księga jubileuszowa ofiarowana Czesławowi Margasowi w dziewięćdziesiątą rocznicę urodzin*, Jelenia Góra 2015, s. 55–64.

Pierwszy z nich (Zespół 1911–1939) gromadzi materiały, których twórcami były jednostki harcerskie oraz dokumentację dotyczącą działalności ich członków, której datacja sięga pierwszych chwil działania organizacji, aż do przelomowego 1939 r. Zespół ten jest zespołem otwartym, uzupełnianym sukcesywnie o nowe dopływy, na dzień 31 grudnia 2015 r. obejmował 174 pozycje inwentarzowe tworzące 253 jednostki archiwalne¹⁹.

Zespół ten zawiera materiały pozyskane z darowizn i spuścizn przekazywanych przez jednostki harcerskie lub osoby prywatne oraz opracowania i materiały zebrane przez Komisję Historyczną Głównej Kwatery ZHP dotyczące historii harcerstwa oraz działań organizacji w latach 1911–1939. W jego skład wchodzi: szczątkowe dokumenty wytworzone przez władze skautowe i Związek Harcerstwa Polskiego do 1939 r. Jest to korespondencja, wspomnienia oraz materiały dotyczące udziału polskich skautów i harcerzy w działaniach niepodległościowych, zlotach krajowych i międzynarodowych, programy, dokumentacja kursów instruktorskich, obronnych i specjalistycznych, wymagania na stopnie i sprawności, korespondencja z harcerzami działającymi poza granicami kraju. Ponadto znajdują się tu dokumenty Ruchu Przyjaciół Harcerstwa, komunikaty, wycinki prasowe oraz różnorodne materiały dokumentujące pracę poszczególnych środowisk.

W zbiorze tym znajdują się unikalne źródła archiwalne, jak choćby: kolekcja listów Olgi i Andrzeja Małkowskich z lat 1916–1933, dokumenty Polskiej Organizacji Skautowej z terenu Kielc z 1916 r., odezwa do harcerzy ZHP we Francji z 1929 r., korespondencja z Hufcem Harcerzy Polskich na Węgrzech z 1935 r., archiwalia dokumentujące pracę Hufca Ostrowiec Świętokrzyski z lat 1935–1939, dokumenty Stowarzyszenia Uczestników Ruchu Niepodległościowego „Zarzewie” z lat 1935–1938, rozkazy 134. Warszawskiej Drużyny Harcerskiej z Hufca Warszawa-Wawer z lat 1938–1939, a także rysunki techniczne i dokumentacja Domu Harcerza w Wilnie z 1937 r.²⁰

Drugi z zaprezentowanych zespołów (Zespół wspomnień i historii lokalnych) to zbiór tekstów, których autorami są harcerze i harcerki. Częścią tego zbioru są również opracowania dotyczące wielu jednostek harcerskich wszystkich praktycznie szczebli. Podobnie jak pierwszy z prezentowanych w przewodniku zbiorów, jest on zespołem otwartym, a zgromadzone w nim najstarsze materiały pochodzą z początków XX w., najnowsze trafiły do zbiorów muzealnych dopiero w 2015 r. Zbiór ten obejmuje 774 pozycje inwentarzowe obejmujące 827 jednostek archiwalnych²¹.

¹⁹ K. Drag, *Przewodnik po zbiorach Zespół 1911–1939 oraz Zespół wspomnień i historii lokalnych z zasobu Muzeum Harcerstwa w Warszawie*, Warszawa 2016, s. 11.

²⁰ Ibidem, s. 12–13.

²¹ Autorzy podają, iż pozycja inwentarzowa to każdy kolejny numer w inwentarzu. Pod jedną pozycją inwentarzową (numerem w inwentarzu) może znajdować się więcej niż jedna teczka (sztuka

Zespół ten grupuje materiały lokalnych środowisk harcerskich z terenu całej Polski. Należą do niego wspomnienia harcerek i harcerzy, opracowania historii poszczególnych jednostek, gazetki i jednodniówki wydawane przez chorągwie i hufce oraz materiały dokumentujące historię działalności harcerskiej. Jest to dział najbardziej różnorodny.

Do najcenniejszych materiałów zaliczyć tu można prace Tadeusza Chojnackiego o drużynie reprezentacyjnej z ziem polskich na III Wszechbrytyjski Złot Skautów w 1913 r. oraz Antoniego Nowaka pt. „Wspomnienia berlińskie — historia harcerstwa polskiego w Berlinie 1912–1921”, a także maszynopis na temat jubileuszu 10-lecia Drużyny Harcerskiej w Opolu w 1934 r., materiały dotyczące Złotu Skautów Wodnych w Garczynie (6–21 sierpnia 1932), materiały do dziejów Chorągwi Wileńskiej i Warszawskiej, relację siostry Katarzyny z Zakładu w Laskach k. Warszawy z 1939 r.²²

Tekst przewodnika autorstwa Kai Drąg, powstałego we współpracy z Julią Tazbir, Katarzyną K. Traczyk oraz Rafałem Toczkiem, otwiera wstęp, który przybliży czytelnikowi idee i historię utworzenia Muzeum Harcerstwa²³ oraz proces gromadzenia i tworzenia jego unikalnych zbiorów²⁴.

Autorzy poświęcają też wiele uwagi charakterystyce prezentowanej w przewodniku dokumentacji oraz omawiają zasady i okoliczności jej opracowywania, a także sposób korzystania ze wzmiankowanego przewodnika, jako nowej formy prezentacji tych zbiorów²⁵.

Pracę nad przewodnikiem rozpoczęto od zewidencjonowania i opracowania wspomnianych archiwaliów, a następnie utworzono dla nich inwentarze elektroniczne w systemie muzealnym MONA²⁶. Na ich podstawie opracowano *Przewodnik*²⁷ zawierający m.in. charakterystykę obu zbiorów oraz spis poszcze-

inwentarzowa). Z tego powodu powstaje różnica między liczbą pozycji inwentarzowych a jednostek inwentarzowych, K. Drąg, op.cit..., s. 13.

²² Ibidem, s. 14.

²³ Muzeum Harcerstwa zostało powołane decyzją Naczelnika ZHP hm. Wiesława Maślanki 6 czerwca 2001 r.

²⁴ K. Drąg, op.cit., s. 9–11.

²⁵ Ibidem, s. 14–16.

²⁶ Zob.: <<http://www.jws.com.pl/mona/>> [dostęp 30 stycznia 2016].

²⁷ Przewodnik taki winien, według *Polskiego słownika archiwalnego*, stanowić pomoc archiwalną o charakterze zbliżonym do skorowidza rzeczowego i informującą o treści materiałów archiwalnych danego zespołu (zbioru) przy pomocy haseł sformułowanych na podstawie treści tych materiałów, a usystematyzowanych wg przyjętego schematu i odsyłającą za pośrednictwem tych haseł do odpowiednich pozycji inwentarza archiwalnego względnie sygnatury jednostki archiwalnej; W. Maciejewska, *Polski słownik archiwalny*, Warszawa 1974, s. 67; o zasadach sporządzania przewodników mówi *Metodyka pracy archiwalnej* pod red. S. Nawrockiego i S. Sierpowskiego, Poznań 1995, s. 73. Takimi przewodnikami są przykładowo następujące publikacje: *Rzqd Gubernialny Lubelski*

gólnych, wyodrębnionych tematycznie zagadnień. W opisie jednostek uwzględniono ich sygnaturę, tytuł i datację.

Równolegle z opracowywaniem i inwentaryzacją zbiorów archiwalnych została przeprowadzona ich ekspertyza konserwatorska²⁸ w celu przygotowania działań zmierzających do zabezpieczenia przed nieodwracalnym zniszczeniem materiałów archiwalnych zgromadzonych w Muzeum Harcerstwa. Jest to o tyle istotne, iż w znacznej części archiwalia będące w posiadaniu muzeum trafiają do jego zbiorów z uszkodzeniami mechanicznymi, bywają ponaddzierane, pobrudzone lub przesuszone. Objęte wspomnianym projektem jednostki archiwalne zostały w pierwszej kolejności przepakowane do nowych bezkwasowych opakowań, co jest znaczącym krokiem w kierunku ich zabezpieczenia dla przyszłych użytkowników²⁹.

W dalszej treści przewodnika K. Drąg prezentuje założenia strukturalne publikacji³⁰ oraz przybliża sposoby korzystania z przewodnika dla potrzeb badawczych.

Zasadnicza treść omawianego wydawnictwa składa się z dwóch głównych bloków tematycznych — indeksu strukturalno-tematycznego oraz indeksu geograficznego³¹, spełniając wymogi wynikające z zaleceń metodycznych dotyczących opracowania tego typu pomocy archiwalnych³².

Indeks strukturalno-tematyczny podzielony został na 10 grup tematycznych:

- II.1.1. Struktura terytorialna i organizacja Związku Harcerstwa Polskiego,
- II.1.2. Z kart historii harcerstwa,
- II.1.3. Organizacje młodzieżowe skautowe i harcerskie w Polsce i na świecie,
- II.1.4. Formy pracy,
- II.1.5. Kształcenie,
- II.1.6. Złoty,
- II.1.7. Zjazdy,
- II.1.8. Fundacje,
- II.1.9. Harcerskie ideały,
- II.1.10. Varia³³.

1867–1918. *Przewodnik po zespole*, autorstwa J. Godlewskiej z 1978 r. czy *Akta miasta Łodzi [1471] 1794–1914 [1918]. Przewodnik po zespole*, opracowany przez M. Bandurkę w 1990 r.

²⁸ Zob.: <<http://muzeumharcerstwa.pl/index.php/item/1378-dobra-wiadomosc-dla-zainteresowanych-historia-harcerstwa>> [dostęp 30 stycznia 2016].

²⁹ *Zasady postępowania z materiałami archiwalnymi. Ochrona zasobu archiwalnego*, Warszawa 2006.

³⁰ K. Drąg, op.cit., s. 15.

³¹ Indeks ten cechuje precyzyjne sformułowanie występujących w nim haseł oddających istotę treści materiałów archiwalnych.

³² *Zbiór przepisów archiwalnych wydanych przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych w latach 1952–2000*, oprac. M. Tarakanowska, E. Rosowska, Warszawa 2001, s. 410–414.

³³ K. Drąg, op.cit., s. 17–53.

Grupy te dzielą się na mniejsze jednostki tematyczne, według których można w dosyć prosty sposób odnaleźć potrzebną dokumentację.

Indeks geograficzny obejmuje z kolei listę państw, większych i mniejszych miejscowości oraz krain i obiektów geograficznych, które odnaleźć można w powyższych materiałach archiwalnych, a które odegrały istotną rolę w dziejach tej organizacji³⁴.

Przewodnik po zespole uzupełnia tzw. aparat pomocniczy, obejmujący wykaz jednostek archiwalnych z obu zespołów. Opis tych jednostek zawiera niezbędne do ich odnalezienia: sygnaturę, tytuł teczki i daty skrajne³⁵, stanowiąc w ten sposób pełny opis inwentarzowy archiwaliów, pozwalający na zapoznanie się w sposób tradycyjny z tematyką jednostek archiwalnych z obu zespołów.

Ostatnią częścią opracowania jest bibliografia obejmująca zarówno wydawnictwa źródłowe, jak i opracowania, które wykorzystano w trakcie przygotowywania omawianego wydawnictwa.

Opracowanie to wydaje się być dobrze przygotowaną merytorycznie publikacją, przybliżającą zarówno specjalistom tej tematyki, jak i mniej przygotowanym sympatykom historię tej organizacji.

Przewodnik pozwala dotrzeć do materiałów zarówno przez wyszukiwanie ich wg funkcjonujących w harcerstwie struktur organizacyjnych, miejscowości, okresów historycznych, jak i określonych konkretnie tematów.

Istotne jest również i to, że dzięki temu opracowaniu można pozyskać wiedzę na temat nieosiągalnych już praktycznie dokumentów, które odnoszą się do funkcjonowania harcerstwa, np. na utraconych Kresach Wschodnich.

Analizując jednakże wspomniane wcześniej zasady tworzenia przewodników po zespołach archiwalnych³⁶, nasuwa się pytanie o to, czy układ zawartych w publikacji treści nie powinien raczej układać się w kolejności od ogółu do szczegółu.

W takim wypadku, uwzględniając możliwość przedstawienia poszczególnych części opracowania, jako pierwszy można byłoby ująć wykaz jednostek archiwalnych stanowiących w istocie inwentarze wymienionych zespołów, który został tu umieszczony w części trzeciej jako aparat pomocniczy. W dalszej kolejności można byłoby zaprezentować indeksy strukturalno-tematyczny i geograficzny, które stanowią, jak należy sądzić, zasadniczy trzon pracy nad omawianymi tu zespołami³⁷.

Na koniec nadmienić należy również, iż wersje elektroniczne inwentarzy obu zespołów (w formacie PDF³⁸) dostępne są na stronie internetowej muzeum (za-

³⁴ Ibidem, s. 53–69.

³⁵ Ibidem, s. 70–135.

³⁶ *Zbiór przepisów archiwalnych...*, s. 410–414.

³⁷ Ibidem.

³⁸ Zob.: <http://muzeumharcerstwa.pl/images/files/InwentarzZespołuAkt11_33/INWENTARZ_ZBIORU_Zespol_akt_1911_1939_.pdf, http://muzeumharcerstwa.pl/images/files/InwentarzZespołuAkt11_33/ZHL.pdf> [dostęp: 30 stycznia 2016].

kładka: Zbiory → Archiwalia); podano w nich (przy każdej z jednostek): sygnaturę, tytuł, autorów, miejsce i czas powstania, okres, którego dotyczą materiały znajdujące się w jednostce, rodzaj dokumentów i dosyć wyczerpujący opis ich zawartości.

Wobec zauważanych dziś potrzeb użytkowników nasuwa się myśl, iż wielce przydatnym rozwiązaniem byłoby udostępnienie *online* wersji elektronicznej omawianego przewodnika, która pozwalałaby na wszechstronne (w zależności od indywidualnych potrzeb badacza) poszukiwanie danych w aplikacji, podobnej do aplikacji czy portali funkcjonujących w archiwach państwowych, jak np. <https://szukajwarchiwach.pl/>³⁹, zawierających opisy poszczególnych jednostek archiwalnych przechowywanych w zasobie archiwów państwowych.

Podsumowując, z pewnością można stwierdzić, iż bez względu na zamieszczone uwagi przewodnik ten jest pracą niezwykle cenną, pozwalającą na upowszechnienie w szerokich kręgach społeczeństwa zbiorów, które zawierają unikatowe i cenne dla naszej historii materiały archiwalne. Szczególnie istotnym jest również fakt, iż publikacja ta dotyczy specyficznego rodzaju zbiorów, których wytwórcą jest instytucja niepaństwowa, a w takich wypadkach informacja o miejscu przechowywania oraz zawartości zbiorów bywa w dzisiejszych czasach jeszcze rzadkością.

Bibliografia

- Bandurka M., *Akta miasta Łodzi [1471] 1794–1914 [1918]. Przewodnik po zespole*, Łódź 1990.
- Błażejowski W., *Z dziejów harcerstwa polskiego (1910–1939)*, Warszawa 1985.
- Drag K., *Przewodnik po zbiorach Zespół 1911–1939 oraz Zespół wspomnień i historii lokalnych z zasobu Muzeum Harcerstwa w Warszawie*, Warszawa 2016.
- Godlewska J., *Rząd Gubernialny Lubelski 1867–1918. Przewodnik po zespole*, Lublin 1978.
- Hausner W., Wierzbicki M., *Sto lat harcerstwa*, Warszawa 2015.
- Kroll B., *Sporządzanie podstawowych systematycznych archiwalnych pomocy informacyjnych do najnowszych materiałów archiwalnych. Rozwiązania i propozycje*, „Archeion” 1984, t. 78.
- Laszuk A., *Zasób polskich archiwów państwowych w publikowanych przewodnikach [w:] W kręgu Historii i Archiwistyki. Księga jubileuszowa ofiarowana Czesławowi Margasowi w dziewięćdziesiątą rocznicę urodzin*, Jelenia Góra 2015.
- Maciejewska W., *Polski słownik archiwalny*, Warszawa 1974.
- Majka J., *Kartki z historii i tradycji Związku Harcerstwa Polskiego*, Warszawa 1971.
- Nawrocki S., Sierpowski S., *Metodyka pracy archiwalnej*, Poznań 1995.
- Ohryzko-Włodarska C., *Pomoce informacyjne w archiwach. Stan obecny i perspektywy na przyszłość*, „Archeion” 1979, t. 68.
- Pańków S., *Przewodniki archiwalne*, „Archeion” 1966, t. 45.

³⁹ Zob. *online*: <<https://szukajwarchiwach.pl/>> [dostęp: 3 listopada 2018].

Ryszewski B., *Przegląd oraz tematyka pomocy archiwalnych polskich i obcych opublikowanych w ostatnim ćwierćwieczu*, „Archeion” 1990, t. 88.

Ryszewski B., *Uwagi o dawnych i nowych przewodnikach*, „Archeion” 1984, t. 78, s. 31–44.

Zasady postępowania z materiałami archiwalnymi. Ochrona zasobu archiwalnego, Warszawa 2006.

Zbiór przepisów archiwalnych wydanych przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych w latach 1952–2000, wybór i oprac. M. Tarakanowska i E. Rosowska, Warszawa 2001.

<<http://muzeumharcerstwa.pl/>> [dostęp: 30 stycznia 2016].

<<https://szukajwarchiwach.pl/>> [dostęp: 3 listopada 2018].

<<http://www.jws.com.pl/mona/>> [dostęp: 30 stycznia 2016].

<<http://dzieje.pl/aktualnosci/krakow-jubileuszowa-wystawa-w-100-lecie-harcerstwa>> [dostęp: 30 stycznia 2016].

Keywords: scouting, Polish Scouting and Guiding Association, Scouting Museum in Warsaw, State Archives Directorate, guide, structural-thematic index, geographical index, 1911–1939 fonds, memoirs and local history fonds, Andrzej Małkowski, Kaja Drąg, Julia Tazbir, Katarzyna K. Traczyk, Rafał Toczek

Mots-clés : scoutisme, Association des scouts polonais (ZHP), Musée du scoutisme de Varsovie, Direction générale des archives d'État, guide, index géographique, Fonds 1911–1939, Fonds de souvenirs et d'histoires locales, Andrzej Małkowski, Kaja Drąg, Julia Tazbir, Katarzyna K. Traczyk, Rafał Toczek

Ключевые слова: харцерство, скаутское движение, Союз польского харцерства, Музей харцерства в Варшаве, Генеральное управление Государственных архивов, путеводитель, структурно-тематический указатель, географический указатель, Группа 1911–1939, Коллекция воспоминаний и местных историй, Анджей Малковски, Кая Дронг, Юлия Тазбир, Катажина К. Трачак, Рафал Точек

Wiesława Rutkowska, Iwona Pogorzelska, *Kaja Drąg, Collection Guide to „the Fond 1911–1939” and „the Fond The Memoires and Local Stories” from the holdings of the Archives of the Museum of Scouting in Warsaw*, Warszawa 2016, pp. 136. This publication is an archival guide titled: „Przewodnik po zbiorach. Zespół 1911–1939 oraz Zespół wspomnień i historii lokalnych z zasobu Muzeum Harcerstwa w Warszawie.” [Collection guide. The 1911–1939 Fonds and the Memoires and local history fonds of the Museum of Scouting in Warsaw]. The article refers to two archival fonds stored in the Museum of Scouting in Warsaw, and may prove interesting and useful to researchers interested in the topic. The guide contains synthesised information on unique archival materials such as: correspondence, including a collection of letters by Olga and Andrzej Małkowski from 1916–1933, memoirs and materials on the involvement of Polish scouts in numerous events organised by this community, as well as collections of texts written by scouts from all across pre-1939 Poland. The compilation appears to be a thorough publication on the history of the organisation and the contents of the documents stored by the Museum, useful for both experts and those less well-read on the subject.

Wiesława Rutkowska, Iwona Pogorzelska, *Kaja Drag, Guide de la collection «Fond 1911–1939» et «Collection de mémoires et d'histoires locales issues» des ressources des Archives du Musée du scoutisme à Varsovie, Varsovie 2016, pp. 136.* La publication présentée est un guide d'archives intitulé: « *Guide des collections. Fonds 1911–1939 et Fonds de souvenirs et d'histoires locales provenant des ressources du musée du scoutisme de Varsovie* » concernant deux fonds d'archives conservées au musée du scoutisme de Varsovie, exposé intéressant et utile pour les chercheurs intéressés par ce sujet. Dans ledit guide, nous trouvons des informations synthétiques sur les archives uniques conservées, telles que la correspondance, y compris une collection de lettres d'Olga et Andrzej Małkowski des années 1916–1933, des souvenirs et des documents sur la participation des scouts polonais à de nombreux projets organisés par ce milieu, ou encore des recueils de textes, dont les auteurs sont des représentants des communautés de scouts locales de toute la Pologne à l'intérieur des frontières d'avant 1939. Cette étude semble être une publication bien préparée sur le fond, permettant aux spécialistes du sujet, mais aussi aux sympathisants moins bien préparés, de mieux connaître l'histoire de cette organisation, ainsi que le contenu de fond des documents conservés par le Musée.

Веслава Рутковска, Ивона Погержельска, *Кая Дронг, Путеводитель по собраниям «Коллекция 1911–1939» и «Коллекция воспоминаний и местных историй» из архива Музея харцерства в Варшаве, Варшава 2016, стр. 136.* Представленная публикация написана в виде архивного путеводителя под названием «Путеводитель по собраниям. Коллекция 1911–1939 и Коллекция воспоминаний и местных историй из Музея харцерства в Варшаве» касается двух коллекций архивных материалов, содержащихся в Музее харцерства в Варшаве, это интересная и полезная работа для исследователей этой тематики. В данном путеводителе мы находим синтетическую информацию о хранящихся уникальных архивных материалах, таких как, например, корреспонденция, в том числе, коллекция писем Ольги и Анджея Малковских с 1916–1933 годов, воспоминания и материалы об участии польских скаутов и харцеров во многих организованных этой группой мероприятиях, или же собрания текстов, авторами которых являются представители местных групп харцеров со всей Польши до 1939 г. Эта работа является хорошо подготовленной по существу публикацией, объясняющей как специалистам этой тематики, так и менее подготовленным любителям, историю этой организации, а также основное содержание документов, хранящихся в Музее.

Wiesława Rutkowska, Iwona Pogorzelska
(Kielce, Archiwum Państwowe w Kielcach)

EDITIONES SINE FINE, t. 1, red. K. Kopiński, W. Mrozowicz i J. Tandecki, Towarzystwo Naukowe w Toruniu, Toruń 2017, ss. 260

Słowa kluczowe: edytorstwo cyfrowe, edytorstwo źródeł historycznych, księgi miejskie, księgi urzędowe, proces wydawania źródeł historycznych, serie wydawnicze, źródła kościelne

Prezentowany zbiór studiów stanowi pokłosie konferencji „*Editiones sine fine*”, która odbyła się w Toruniu 12–13 maja 2016 r. Zgodnie z zapowiedzią organizatorów, czyli Zakładu Źródłoznawstwa i Edytorstwa Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz Pracowni Edytorstwa Źródeł Historycznych

Uniwersytetu Wrocławskiego, jest to pierwsza z cyklu konferencji poświęconych opracowywaniem w Polsce edycjom źródeł historycznych. Organizatorzy zamierzali zająć się na niej następującymi tematami: seriami lub wielotomowymi wydawnictwami źródłowymi, które nie doczekały się zakończenia, a są lub powinny być kontynuowane, a także refleksją nad samym procesem wydawania źródeł i zmianami, jakie w nim zachodzą. Oprócz tego zaprezentowano nowe przedsięwzięcia edytorskie i poruszono tematykę edycji elektronicznych.

W niniejszym tomie zaprezentowano 16 z 30 referatów wygłoszonych na konferencji. Artykuły zawarte w tomie nie zostały podzielone na grupy tematyczne. Jednak w związku z głównymi problemami poruszonymi w trakcie obrad można dokonać ogólnego ich podziału.

Pierwszą grupę stanowią cztery artykuły, które poruszają kwestię serii lub wydawnictw wielotomowych. Kamila Folprecht w artykule *Kontynuacja edycji ksiąg przyjąć do prawa miejskiego w Krakowie 1612–1800* (s. 51–66) przybliża problematykę ksiąg przyjąć do prawa miejskiego. Skrupulatnie wylicza księgi tego typu, które są przechowywane w polskich archiwach. Przedstawia dotychczasowe edycje źródłowe, by przyjrzeć się metodologii, którą stosowali poszczególni wydawcy. Na koniec zaś omawia, jak zostaną wydane księgi przyjąć do prawa miejskiego Krakowa z lat 1612–1800, które stanowią kontynuację serii wydawniczej zapoczątkowanej przez Kazimierza Kaczmarczyka w 1913 r. K. Folprecht wspomina również o możliwości utworzenia elektronicznej bazy danych mieszczan krakowskich, którzy przyjęli prawo miejskie. Natomiast Maciej Zdanek (s. 67–89) przedstawia projekt serii wydawniczej dotyczącej uniwersyteckich ksiąg urzędowych realizowany przez Oddział Badań Dziejów Uniwersytetu Jagiellońskiego przy Archiwum UJ (*Edycja ksiąg urzędowych Uniwersytetu Krakowskiego — dzieło na nowo podjęte*). Antoni Barciak w artykule pt. *Cykl wydawniczy. Regesty dokumentów przechowywanych na Górnym Śląsku* (s. 111–116) prezentuje polsko-czeską serię wydawniczą realizowaną od 2004 r., w ramach której wydawane są regesty dokumentów przechowywanych w polskich i czeskich archiwach. Do tej pory wydano dwa tomy, które obejmują okres do 1450 r. Leszek Zygmier w artykule „*Concilia Poloniae*” — *niedokończona seria wydawnicza* (s. 189–201) przedstawia losy serii *Concilia Poloniae* dotyczącej statutów synodalnych prowincjonalnych i diecezjalnych, która była opracowywana przez Jakuba Sawickiego i została zarzucona po jego śmierci w 1979 r. Artykuł kończy wezwaniem do kontynuacji tego wydawnictwa.

W kolejnej grupie artykułów główny nacisk został położony na refleksje nad procesem wydawania źródeł. Autorzy prezentowali różnorodne podejścia metodologiczne i propozycje sposobów edycji poszczególnych rodzajów źródeł. W artykule *Edycje ksiąg miejskich Chełmna — różnorodność metodologii i szkół edytorskich* (s. 11–24) Mateusz Superczyński przedstawia dotychczasowe, niemieckie i polskie, edycje ksiąg miejskich Chełmna. Na uwagę zasługuje fakt rozproszenia ksiąg tego miasta między archiwa w Berlinie-Dahlem,

Toruniu i Pelplinie. Autor zwrócił uwagę na metodologię przyjmowaną przez poszczególnych wydawców, a także na różnice między wydaniem niemieckimi i polskimi. W kolejnym artykule (s. 99–110) pt. *Carmen miserabile magistra Rogera z Apulii — edycje i przekłady (na marginesie nowego rosyjskiego przekładu „Pieśni Żalostnej”)* Rościsław Żerelik omawia dotychczasowe edycje i tłumaczenia tytułowej *Carmen miserabile* — jednego z najważniejszych źródeł dotyczących najazdu mongolskiego w latach 1241–1242 na Europę Środkową, spisane przez magistra Rogera, archidiacona w Waradynie Wielkiej, który w wyniku najazdu znalazł się w niewoli i pracował w mongolskiej administracji. R. Żerelik zwrócił szczególną uwagę na błędy translatorskie w wydaniu rosyjskim z 2012 r.

Artykuł Marka Słonia pt. *Sine initio et sine fine. Edycja źródła jako proces zawsze otwarty* (s. 131–141) omawia dylematy, przed jakimi stoi edytorstwo źródeł w epoce cyfrowej. Autor postrzega edycję źródłową jako proces otwarty, a nie zamknięty (rozpoczęty odczytem źródła, a zakończony jego drukiem). Wyróżnia też dwa etapy procesu edycji — poznanie źródła oraz nadanie tej wiedzy odpowiedniej formy rozpowszechnienia. Zwraca uwagę, że druk edycji nie jest konieczny. Można udostępnić cyfrowy obraz źródła, z jego częściowym lub pełnym odczytem oraz indeksami. Kluczowe znaczenie ma powiązanie edycji z innymi źródłami i opracowaniami.

Anna Zajchowska w artykule pt. *„Monumenta Vaticana” — koncepcje edycji późnośredniowiecznych źródeł papieskich. Przyczyny sukcesów i porażek* (s. 143–162) przygląda się temu, jak w poszczególnych krajach przygotowywane są edycje tzw. źródeł papieskich i przedstawia wnioski dotyczące najlepszego sposobu edycji vaticanów.

Z kolei Adam Kozak (s. 163–175) zastanawia się nad właściwą metodą edycji średniowiecznych ksiąg sądowych (*W poszukiwaniu metody edycji późnośredniowiecznych kościelnych źródeł sądowych*). W tym celu omawia dotychczasowe edycje tego typu źródeł, wskazuje na trudności związane z ich użytkowaniem oraz wydawaniem. Podaje też możliwe sposoby wydawania takich źródeł — po pierwsze, jest to elektroniczna indeksacja ksiąg, zdaniem autora jednak nawet najbardziej rozbudowany indeks nie jest w stanie oddać najistotniejszych treści źródła; po drugie, wydanie kompletu ksiąg, które niestety nawet dla najstarszych ksiąg z przyczyn praktycznych nie jest możliwe; po trzecie, wydawanie wybranych ksiąg ze względu na ich znaczenie lub kompletność materiału. Autor w taki sposób przygotowuje edycję krytyczną księgi sądowej Sędka z Czechla, wikariusza generalnego arcybiskupa gnieźnieńskiego Władysława Oporowskiego w latach 1449–1453. Czwartym rozwiązaniem jest wydawanie wszystkich ksiąg z okresów, dla których zachowała się cała lub prawie kompletna dokumentacja (w podanych przykładach są to okresy kilku-, kilkunastoletnie), co umożliwiłoby obserwację całego procesu sądowego — od wniesienia skargi do wydania

wyroku. Dzięki stworzeniu elektronicznej bazy danych pozwoliłoby to na różnorodne sortowanie materiału źródłowego.

Innemu rodzajowi źródeł kościelnych, mianowicie wizytacjom kanonicznym, poświęca artykuł Bogumił Szady (*W sprawie metody opracowania repertoriów wizytacji kanonicznych epoki staropolskiej*, s. 177–188). Autor wskazuje, że stworzenie bazy danych dostępnej *online* byłoby optymalnym rozwiązaniem dla stworzenia repertoriów wizytacji kanonicznych. Dzięki temu materiał mógłby być udostępniany w dowolnym układzie, czy to archiwalnym, czy też rzeczowym lub geograficznym.

Przygotowywanie indeksów w postaci bazy danych do cyfrowej edycji ksiąg sądowych przedstawia w swoim artykule Tomasz Związek (*Wydawać, ale jak? Propozycja cyfrowej edycji staropolskich ksiąg sądowych XV–XVIII wieku*, s. 203–226).

W kolejnym artykule pt. *Problem modernizacji instrukcji wydawniczej dotyczącej źródeł historycznych z okresu staropolskiego* Jerzy Łosowski (s. 227–243) podnosi potrzebę naniesienia zmian w *Instrukcji wydawniczej do źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*. Potrzeba zmian wynika m.in. z postępu technologii informatycznych oraz ze zwrócenia uwagi na fakt, że zbyt rygorystyczna modernizacja języka źródeł eliminuje w edycjach źródłowych słownictwo gwarowe i regionalne. Autor wzywa też do wydawania źródeł również w formie elektronicznej, która jego zdaniem nie powinna być podstawową formą edycji. Przygotowanie elektronicznej, przeszukiwalnej wersji edycji ułatwiłoby użytkownikom dotarcie do poszukiwanych przez nich treści.

W artykule „*Metoda edytorska*” Szymona Starowolskiego (s. 245–260) Paweł Madejski omawia wydane w 1655 r. dzieło Szymona Starowolskiego, kanтора tarnowskiego i kanonika krakowskiego, pt. *Monumenta Sarmatarum viam universae carnis ingressorum*, w którym znalazło się ok. 1,9 tys. inskrypcji, głównie z terenów Rzeczypospolitej. Autor artykułu dochodzi do wniosku, że Starowolski, wybierając inskrypcje, kierował się przede wszystkim celami moralizatorskimi i panegirycznymi — wybrane inskrypcje miały ukazywać cnoty, postawy i zachowania godne naśladowania, natomiast odbiorcom spoza Rzeczypospolitej miały pokazywać Sarmatów w jak najlepszym świetle.

Nowe przedsięwzięcia edytorskie zostały zaprezentowane w dwóch artykułach. Julia Możdżeń przedstawia *Projekt edycji kodeksu Bernta Stegmanna (1528) — najstarszego zводу gdańskich kronik* (s. 25–49). W artykule krótko charakteryzuje postać samego Stegmanna, strukturę kodeksu oraz dziewiętnastowieczne edycje jego fragmentów. Natomiast Janusz Grabowski w artykule pt. *Księga skarbową Janusza II. Prace nad nową edycją rachunków dworu książęcego* (s. 117–130) przedstawia mankamenty dotychczasowej edycji Księgi skarbowej Janusza II, opracowanej przez Jerzego Senkowskiego, skupiając się głównie na błędach w indeksach oraz prezentując cele nowej, krytycznej edycji

zawierającej oprócz wydania tekstu po łacinie również jego tłumaczenie, indeksy i aneksy.

Inny charakter ma artykuł Stanisława Rosika (s. 91–98) pt. *Czy za pierwszych Piastów istniał pagus Silensis? O nowożytnej genezie dzisiejszych problemów interpretacyjno-tłumaczkowych (na przykładzie badań nad wątkiem Ślęzy w Kronice Thietmara)*, w którym ukazuje, jak nieprawidłowe tłumaczenie źródła wpływa na jego błędną interpretację. Autor rozprawia się z mitami historiograficznymi wynikłymi z błędnych tłumaczeń Kroniki Thietmara odnoszących się do odprawiania obrzędów pogańskich na górze Ślęzy (z łacińskiego tekstu Kroniki wynika, że sama góra była obiektem kultu i nie pojawiają się tam żadne pogańskie obrzędy) oraz istnienia kraju śląskiego (zdaniem S. Rosika zwrot *in pago Silensi* oznacza kraj Ślązan, a nie jak do tej pory tłumaczono kraj śląski).

Celem konferencji było zwrócenie uwagi na serie i wielotomowe edycje źródłowe oraz namysł nad samym procesem wydawania źródeł. Przy czym nacisk został położony na drugi z wymienionych celów. Tematyka serii i wydawnictw wielotomowych została poruszona jedynie w czterech artykułach, podczas gdy większość (w tym artykuły o nowych przedsięwzięciach edytorskich) w mniejszym lub większym stopniu dotyczyła problemu wydawania źródeł. Zamieszczone w tomie artykuły pokazują różne podejścia do edycji źródłowych, zależne zarówno od rodzaju źródła (źródła miejskie, kościelne, vaticana itp.), ale też sposobu rozpowszechniania (edycje drukowane, drukowane z dodatkową płytą ze skanami źródła lub cyfrową edycją źródła, np. w postaci pliku pdf albo też edycje cyfrowe dostępne *online*). Autorzy pokazali również, jak w ciągu lat zmieniały się sposoby przygotowywania edycji. Zamieszczone artykuły wskazują też, w jakich kierunkach zmierzają dyskusje o kształcie edycji źródłowej w dobie cyfrowych przemian oraz jak nowe technologie wpływają na kształt projektów edytorskich.

Bibliografia

Editiones sine fine, t. 1, red. K. Kopiński, W. Mrozowicz i J. Tandecki, Towarzystwo Naukowe w Toruniu, Toruń 2017.

Keywords: digital editing, historical source editing, city books, office books, historical source publishing process, publication series, Church sources

Mots-clés : édition numérique, édition de sources historiques, livres municipaux, livres officiels, processus d'édition des sources historiques, séries éditoriales, sources de l'Église

Ключевые слова: цифровое издательство, издательство исторических источников, городские книги, официальные книги, процесс издания исторических источников, издательские серии, церковные источники

Konrad Szuba, *Editiones Sine Fine*, vol. 1, edited by K. Kopiński, W. Mrozowicz i J. Tandecki, Toruń Society of Arts and Sciences, Toruń 2017, pp. 260. The reviewed article was published after the *Editiones sine fine* conference on Polish editions of historical sources which took place between 12 and 13 May 2016 in Toruń. The articles reviewed in the paper deal with publishing series and multiple-volume source publications, deliberations on source publication and how the process itself changes due to new technologies and electronic editions. In addition, the article presents new editorial endeavours.

Konrad Szuba, *Editiones sine fine*, t. 1, réd. K. Kopiński, W. Mrozowicz et J. Tandecki, Association scientifique de Toruń, Toruń 2017, pp. 260. Le travail examiné est le fruit de la conférence *Editiones sine fine*, qui s'est tenue les 12–13 mai 2016 à Toruń et qui concernait les éditions polonaises de sources historiques. Les articles examinés dans la revue portent sur les questions suivantes : publication de séries et publications-sources en plusieurs volumes, réflexion sur le processus d'édition des sources et sur les modifications qui s'y produisent liées aux nouvelles technologies et aux éditions électroniques des sources. De nouveaux projets éditoriaux ont également été présentés.

Конрад Шуба, *Editiones sine fine*, t. 1, ред. К. Копиньски, В. Мрозович и Й. Тандецки, Научное общество в Торуне, Торунь 2017, стр. 260. Рецензируемая работа является итогом конференции *Editiones sine fine*, которая прошла 12–13 мая 2016 г. в Торуне и касалась польских изданий исторических источников. В упомянутых в рецензии статьях говорится о проблематике, связанной с издательскими сериями и многотомными изданиями источников, размышлением о процессе издания источников и изменениями, которые в нем происходят, которые связаны с новыми технологиями и выпусками электронных источников. Кроме этого, представлены так же новые издательские мероприятия.

Konrad Szuba
(Warszawa, Archiwum Państwowe w Warszawie)

„MISCELLANEA HISTORICO-ARCHIVISTICA”, t. 23, Archiwum Głównie Akt Dawnych, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2016, ss. 417

Słowa kluczowe: czasopisma historyczne, genealogia, heraldyka, sfragistyka, archiwistyka, historia Prus

Tom 23 czasopisma „Miscellanea Historico-Archivistica”¹ przynosi łącznie 20 tekstów o randze artykułu lub przyczynku naukowego zamieszczonych w czterech działach. Pierwszy z nich („Heraldyczne polonika w zbiorach państw nadbałtyckich”) stanowi pokłosie zorganizowanej przez Archiwum Głównie Akt Dawnych (AGAD) w Warszawie i Polskie Towarzystwo Historyczne szóstej już

¹ Dzieje i zawartość aż po tom 19 tego niezwykle ważnego dla archiwistów i historyków periodyku naukowego szczegółowo przedstawił J. Krochmal, rec.: *Miscellanea Historico-Archivistica*, „Archeion” 2012, t. 113, s. 313–322.

konferencji z cyklu: „Polonica w zbiorach państw nadbałtyckich”, pt.: „Herby — rody — badacze. Heraldyczne polonica w zbiorach państw nadbałtyckich”, która odbyła się w Warszawie 28 października 2014 r.

Jako pierwszy w tym dziale zamieszczono tekst Radosława Gazińskiego z Uniwersytetu Szczecińskiego pt.: *Materiały dotyczące heraldyki książąt pomorskich w Archiwum Państwowym w Szczecinie* (s. 19–26). Autor zwraca w nim uwagę na stosunkowo skromny zasób materiałów dotyczących omawianego przezeń zagadnienia. Są to zarówno źródła typu sfragistycznego (najstarsza pieczęć z 1458 r., zatem stosunkowo późna), jak i klasyczne źródła pisane, ikonograficzne i kartograficzne. Znacznie większego zasobu materiałów dotyczących tego tematu należy spodziewać się w zbiorach Archiwum Krajowego w Greifswaldzie (Niemcy), gdzie znajduje się np. większość dyplomów wystawionych przez książąt zachodniopomorskich.

Artykuł Mateusza Klemperta z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie dotyczy *Archiwum rodzinnego Kossakowskich* (s. 27–40). Znajdujemy w nim szczegółowe omówienie spuścizny archiwalnej tej bardzo znaczącej rodziny magnackiej oraz jej zmiennej historii, która doprowadziła do tego, że archiwalia Kossakowskich uległy rozproszeniu i są obecnie przechowywane w wielu miejscach na terenie Polski, Litwy i Rosji.

Bardzo interesujący artykuł w języku niemieckim (*Städteheraldik Lettlands im Mittelalter*, s. 41–53) zamieściła w omawianym dziale periodyku Sigita Sne z Latvijas Universitāte w Rydze. Zgodnie z jej oceną pierwszy okres rozwoju heraldyki miejskiej w Inflantach zamyka się w latach panowania nad tym terytorium zakonu kawalerów mieczowych (połączonego przed długi czas z zakonem krzyżackim), zatem między stuleciem XIII a rokiem 1561. Wówczas to w obecnej łotewskiej części Inflant doszło do lokacji 11 ośrodków miejskich. Nieliczne źródła dotyczące heraldyki miejskiej z tego okresu pozwalają jednak określić go raczej jako „przedheraldyczny”, ponieważ pomimo funkcjonowania symboliki miejskiej na miejskich pieczęciach i monetach nie we wszystkich wypadkach potwierdzone jest wytworzenie się klasycznego herbu, tj. godła w tarczy herbowej.

Tekst Ewy Lichnerowicz z Biblioteki Gdańskiej PAN z kolei (*Podstawowe materiały rękopiśmienne z XVI–XX wieku dotyczące genealogii rodzin gdańskich w zbiorach PAN Biblioteki Gdańskiej*, s. 55–72) jest tylko zamieszczonym w formie tabeli wykazem źródeł dotyczących tej problematyki, przechowywanych w miejscu pracy autorki, wzbogaconym o monochromatyczny i barwny materiał ikonograficzny.

W artykule pt. *Przyczynek o królewskich pieczęciach litewskich z XVI–XVII wieku* (s. 73–79) Hubert Wąjs (AGAD) wskazał na kilka interesujących zjawisk, niedostrzeżonych dotychczas przez współczesnych polskich sfragistów. Pierwszym z nich jest heraldyczne „odwracanie” litewskiej Pogoni, tak aby rycerz i jego koń byli zwrócenii w stronę herbu królewskiej matki (tak na

pieczęci wielkiej koronnej Zygmunta Starego z 1548 r. i jego syna Zygmunta Augusta z 1549). Podobna, odwrócona, Pogoń występowała na wielkiej pieczęci Stefana Batorego (1576), ale tam rycerz i jego wierzchowiec spoglądają w stronę dwóch herbów — ojczystego monarchy i macierzystego jego małżonki Anny Jagiellonki (czyli herbu Sforzów królowej Bony). W wypadku wielkiej pieczęci litewskiej Stefana Batorego (1580) H. Wajs zwrócił uwagę, że jej wzór dość niefrasobliwie skopiowano z pieczęci Zygmunta Augusta lub nawet Zygmunta I, dlatego niektóre zamieszczone tam herby nie mają żadnego związku z dysponentem typariusza. Bezrefleksyjne „kopiowanie” formy stempla nie było jednak jedynym grzechem nowożytnej sfragistyki polskich monarchów. H. Wajs wskazuje też na przerabianie typariuszy wielkich pieczęci (koronnych i litewskich) kolejnych władców z dynastii Wazów: Zygmunta III, Władysława IV i Jana Kazimierza, w których imię pierwotnego dysponenta w legendzie zastępowano imieniem i numerem porządkowym jego następcy. Ostatnim już, interesującym pomysłem dotyczącym problematyki poruszanej w omawianym artykule jest hipotetyczna próba utożsamienia herbu z jeleniem w tarczy, z wieńca heraldycznego wielkich pieczęci litewskich, z herbem inflanckiej Semigalii (łoś lub jelen w tarczy).

Dział drugi czasopisma nosi tytuł: „Hołd pruski. Geneza i znaczenie”. Zamieszczono w nim teksty będące pokłosiem konferencji pod tym samym tytułem, która odbyła się w Warszawie 4 grudnia 2015 r., a zorganizowana została przez Niemiecki Instytut Historyczny w Warszawie i Archiwum Główne Akt Dawnych, które gościło także referentów.

Zamieszczony jako pierwszy w tym dziale artykuł Edwarda Potkowskiego („*Hołd pruski*” w *opiniach historyków polskich*, s. 81–91) składa się z dwóch części. W pierwszej skrótowo przedstawiono stosunki Polski z pruskim państwem zakonu krzyżackiego w latach 1466–1525, druga zaś dotyczy ściśle tytułowej problematyki. Autor dostrzega trzy nurty w postrzeganiu hołdu z 1525 r. w nowoczesnej historiografii polskiej. W pierwszym z nich dominuje ocena negatywna, formułowana jednak z perspektywy późniejszego uniezależnienia Prus Książęcych od Rzeczypospolitej i negatywnego wpływu późnonowoczesnego i wczesnonowoczesnego państwa pruskiego na dzieje Polski (Michał Bobrzyński, Wacław Sobieski, L. Kolankowski, W. Pociecha, J. Wijaczka). Pośrednie stanowiska w tej kwestii reprezentować mają natomiast prace Karola Górskiego i M. Biskupa. Z kolei pozytywny wpływ sekularyzacji Prus na dzieje szesnastowiecznej Polski dostrzegał Joachim Lelewel, a jego poglądy podzielali: B. Dembiński, Oskar Halecki, A. Vetulani, Władysław Konopczyński, Z. Wojciechowski, Andrzej Wyczański i Maria Bogucka.

Dariusz Wróbel (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie) w swoim tekście („*Hołd pruski*” *sto piętnaście lat wcześniej. O jednym precedensie z czasów Władysława Jagiełły*, s. 93–107) przeanalizował problematykę związaną z czasowym podporządkowaniem się licznych wspólnot ziemskich, biskupów,

miast i instytucji kościelnych królowi Władysławowi Jagielle po grunwaldzkiej klęsce zakonu krzyżackiego w 1410 r.

Bardzo podobną tematyką, dotyczącą stosunku ludności z terenu pruskiego władztwa zakonu do krzyżackiej korporacji po klęsce grunwaldzkiej w 1410 r., zajął się Sven Ekdahl (*Einstellung der Bevölkerung Preussens zur Herrschaft der Ordensritter*, s. 109–114).

Jan Gancewski (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie) przeanalizował w swoim artykule (*Zakon krzyżacki i jego państwo w przeddzień hołdu pruskiego z 1525 r. Stan i przemiany*, s. 115–126) przemiany, jakie nastąpiły w uszczuplonym terytorialnie przez drugi pokój toruński państwie krzyżackim w Prusach. Jego zdaniem w latach 1480–1500 władający wówczas wielcy mistrzowie zainicjowali tendencje, które na gruncie ekonomicznym, społecznym i politycznym prowadziły do stopniowych przekształceń ich władztwa, rządzonego przez korporację zakonną, w państwo świeckie.

Janusz Grabowski (AGAD) w swoim artykule (*Tytułatura pruska, chełmińska, elbląska, królewiecka, sambijska i michałowska na dokumentach i listach Kazimierza Jagiellończyka. Przyczynek do intytulacji Jagiellonów*, s. 127–137) zajął się z kolei niezwykle istotną kwestią występowania w formule intytulacyjnej dokumentów Kazimierza Jagiellończyka tytułury związanej z inkorporowanymi w 1454 r. Prusami. Zwraca on uwagę, że najczęściej odnoszono się w niej do Prus jako całości (tzw. tytułatura skrócona), znacznie rzadziej natomiast w wersji rozszerzonej umieszczano tytuł królewiecki (zasadniczo roszczeniowy, który zanikł w wyniku postanowień drugiego pokoju toruńskiego z 1466 r.), chełmiński, elbląski i pomorski. Zupelną rzadkością w intytulacji dokumentów króla Kazimierza były też tytuły sambijski i michałowski. Zdaniem autora to przede wszystkim tytuł pruski utrwalił się w intytulacji późniejszych polskich monarchów, a tytuły chełmiński, elbląski i pomorski pojawiały się epizodycznie, aby z czasem zaniknąć całkowicie.

Dział drugi omawianego tomu czasopisma kończy artykuł Dariusza Makilli z Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania w Warszawie (*Zniesienie hołdu pruskiego. Uwolnienie Prus Księżęcych z podległości lennei wobec Rzeczypospolitej w latach 1657–1658*, s. 139–151), który pod względem chronologicznym symbolicznie zamknął tematykę stanowiącą główny problem omawiany w tym dziale.

W dziale trzecim („Artykuły i studia”) zamieszczono pięć tekstów poświęconych dziejom nowożytnej Rzeczypospolitej (XVI–XVIII w.). Jan Dziegielewski z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie w artykule pt. *Jak i dlaczego powstał wizerunek Zygmunta III jako władcy nietolerancyjnego* (s. 153–161) stara się udowodnić na wybranych przykładach, że utrwalony w świadomości społecznej obraz pierwszego przedstawiciela dynastii Wazów na tronie polskim, jako władcy nieprzychylnego religijnym dysydentom, nie jest prawdziwy, a jego polityka religijna nie różniła się od polityki jego poprzednika Stefana Batorego.

Bardzo interesującym przyczynkiem dotyczącym budowy prestiżu przez nowożytną magnaterię polską jest tekst Rafała Górnego (AGAD) pt. *Geneza przybrania przez Jerzego Ossolińskiego tytułu „hrabia z Tęczyna”* (s. 163–177). Autor wskazuje w nim słusznie na fakt, że pokrewieństwo Ossolińskich z możnowładczą, a potem magnacką rodziną Tęczyńskich, było dość odległe. Po raz pierwszy tytuł „hrabia na Tęczynie” zastosowany został wobec przyszłego kanclerza koronnego Jerzego Ossolińskiego w 1620 r., aby go udostojnić (nie sprawował wówczas jeszcze żadnego ważnego urzędu) w związku z jego poselstwem do Anglii. Ossoliński uznał ten tytuł za istotny składnik budowy prestiżu własnej magnackiej rodziny, co zostało ugruntowane dokumentowym potwierdzeniem przez Władysława IV genealogii Ossolińskich, w której wywodzono ich od Tęczyńskich.

Tematyka poświęcona funkcjonowaniu unickiej diecezji przemysko-samborskiej została poruszona w obszernym artykule J. Krochmala (AGAD) pt. *Unia w eparchii przemysko-samborskiej w latach 1664–1670* (s. 179–205). Autor skoncentrował się w nim na okresie, w którym urząd biskupa unickiego wspomnianej diecezji sprawował Antoni Terlecki (1664–1669) oraz krótko administrował nią Jakub Susza (1669–1670). Z ustaleń J. Krochmala wynika, że nie był to korzystny czas dla rozwoju unii w diecezji, gdzie zdecydowaną przewagę uzyskali zwolennicy prawosławia, co doprowadziło do opuszczenia jej granic przez Terleckiego, który nie wyróżniał się dobrymi cechami jako duchowny i zarządca diecezji, oraz zajęcia przez jego przeciwników siedziby biskupiej. Stało się tak pomimo zmiany polityki przez króla, który w tym czasie ponownie zaczął mocniej wspierać unię, kosztem duchowieństwa wiernego prawosławiu. Przyniosło to realne wyniki na terenie diecezji przemysko-samborskiej dopiero w 1691 r., gdy tamtejszy biskup prawosławny i duchowieństwo przystąpili do unii kościelnej.

Rafał Jankowski (AGAD) zamieścił tekst pt. *Archiwum Radziwiłłów w Białej około 1736 roku* (s. 207–224). Koncentruje się w nim na scaleniu archiwum radziwiłłowskiego w wyniku działalności Anny Katarzyny Radziwiłłowej (*de domo Sanguszkówny*), która doprowadziła do przeniesienia spuścizny aktowej i dokumentowej oraz biblioteki tej rodziny magnackiej do Białej, gdzie umieszczono je w specjalnie wybudowanym do tego celu budynku.

Bardzo ciekawym przyczynkiem biograficznym dotyczącym działalności niezamożnej szlachty polskiej czasów saskich jest tekst Krzysztofa Syty (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu) pt. *O dolach i niedolach Stanisława Goczałkowskiego, oficjalisty i klienta hetmana Jana Klemensa Branickiego w latach 1760–1767* (s. 225–253). Warto przy tym wskazać, że dociekania autora zostały oparte w głównej mierze na niewykorzystanych dotychczas źródłach archiwalnych (korespondencja Goczałkowskiego ze swoim patronem).

W dziale czwartym („Źródła i materiały”) zamieszczono cztery interesujące teksty, odpowiadające swoim charakterem tytułowi działu: *Nieznana pieczęć*

odnaleziona przy dokumencie unii lubelskiej (s. 255–258), autorstwa Justyny. Król-Próby (AGAD); *„Biuro rządcy dóbr Wilanów” jako źródło materiałów dotyczących budownictwa wiejskiego i podmiejskiego w XIX i na początku XX wieku* (s. 259–266), autorstwa Tomasza Żuchowskiego (Archiwum Państwowe w Toruniu); *Akta dotyczące budowy państwowości polskiej w okresie lipiec–sierpień 1917 roku w Austriackim Archiwum Państwowym w Wiedniu* (s. 267–278), autorstwa Jerzego Gaula (AGAD); *Spuścizny archiwalne ludzi nauki, kultury w zasobie Archiwum Głównego Akt Dawnych* (s. 279–307), autorstwa Doroty Lewandowskiej i Małgorzaty Osieckiej (AGAD).

W dziale recenzyjnym (s. 309–339) zamieszczono sześć recenzji. Pierwsza z nich (autorstwa J. Grabowskiego) dotyczy *Katalogu dokumentów i listów królów polskich z Archiwum Państwowego w Gdańsku (do 1492 roku)*, oprac. M. Grulkowski, B. Możejko, S. Szybkowski, Gdańsk 2014.

Małgorzata Kośka omówiła czterotomowy zbiór artykułów pt. *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej i Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, red. M. Derwich, Wrocław 2014.

Przedmiotem recenzji Małgorzaty Osieckiej stała się z kolei monografia L. Mażewskiego, *Namiestnik Królestwa Polskiego 1815–1874. Model prawny a praktyka ustrojowo-polityczna*, Radzymin 2015. Ta sama autorka omówiła także zbiór artykułów pt. *Królestwo Polskie w okresie namiestnictwa Iwana Pa-skiewicza (1832–1836). System polityczny. Prawo i statut organiczny z 26 lutego 1832 r.*, red. L. Mażewski, Radzymin 2015.

Monografia ukraińskiej badaczki Natalii Kolb (*„Z Bogom za Cerkvu i Vítčiny”*. *Grekokatolic'ke parafijal'ne duchovenstvo v Galičini u 9–ch rokach XIX stolittija*, Żovkva 2015) została zrecenzowana przez Annę Krochmal.

Ostatnim tekstem w dziale recenzyjnym jest omówienie tomu 94 czasopisma „Bremische Jahrbuch” pióra Alicji Nowak.

Omawiany tom periodyku zamyka dział „Sprawozdania i komunikaty” (s. 333–362), w którym zamieszczono sześć tekstów poświęconych wydarzeniom o charakterze archiwalnym i muzealnym, w tym *Kronikę Archiwum Głównego Akt Dawnych za rok 2015*.

W podsumowaniu wypada stwierdzić, że omawiany rocznik kontynuuje wysoki poziom wcześniejszych tomów. Należy wyrazić nadzieję, że zostanie on utrzymany również w latach następnych.

Bibliografia

Krochmal J., *Miscellanea Historico-Archivistica*, „Archeion” 2012, t. 113, s. 313–322.

Keywords: history journals, genealogy, heraldry, sigillography, archival science, Prussian history

Mots-clés : magazines historiques, généalogie, héraldique, sigillographie, archivistique, histoire de la Prusse

Ключевые слова: исторические журналы, генеалогия, геральдика, сфрагистика, архивоведение, история Пруссии

Sobiesław Szybkowski, „*Miscellanea Historico-Archivistica*”, *Central Archives of Historical Records*, Wydawnictwo DiG, Warszawa, 2016, Vol. 23, pp. 417. This is a review of vol. 23 of the „*Miscellanea Historico-Archivistica*” journal published by the Central Archives of Historical Records. The subject of the review contains a total of 20 articles or monographs, divided into four chapters. The first of these is entitled „*Heraldyczne polonika w zbiorach państwa nadbałtyckich*” [Polish heraldic memorabilia in the collections of Baltic region states] and is the result of the sixth edition of the “Polish memorabilia in the collections of Baltic region states” series of conferences titled “Coats of arms — houses — scholars. Polish heraldic memorabilia in the collections of Baltic region states”, organised in Warsaw on 28 Oct. 2014 by the Central Archives of Historical Records in Warsaw and the Polish Historical Society. The second chapter comprises articles presented during the “Prussian Homage. Its genesis and significance” conference, which took place in Warsaw on 4 December 2015. Chapter three (“Articles and Studies”) includes five research articles on modern Polish history (16th–18th century). The volume also includes a review chapter titled “Sources and materials”, as well as “Reports and announcements”.

Sobiesław Szybkowski, «*Miscellanea Historico-Archivistica* » *Archives centrales des documents historiques*, éditions DiG, Varsovie 2016, Vol. 23, pp. 417. La revue aborde le volume 23 de la revue scientifique « *Miscellanea Historico-Archivistica* » publiée par les Archives centrales des documents historiques. Dans le volume examiné on trouve au total 20 textes au rang d'article ou de contribution scientifique. Le premier d'entre eux, intitulé : « Polonica héraldiques dans les collections des états baltes » est le fruit de la conférence organisée par les Archives centrales des documents historiques de Varsovie et la Société d'histoire polonaise, qui était la 6e conférence du cycle : « Polonica dans les collections des états baltes », intitulée : « Blasons — lignées — chercheurs. Les héraldiques polonaises dans les collections des états baltes », qui s'est tenue à Varsovie le 28 octobre 2014. Le second contient les textes exposés lors de la conférence « Hommage prussien. Genèse et signification », qui a eu lieu à Varsovie le 4 décembre 2015. Dans la troisième section (« Articles et études ») se trouvent cinq textes scientifiques consacrés à l'histoire de la République polonaise moderne (XVIe–XVIIIe siècle). Dans le volume examiné on trouve également une section « Sources et documents », une section revues, ainsi que des « Rapports et communiqués ».

Собеслав Шибковски, «*Miscellanea historico-archivistica*», *Центральный архив исторических актов*, Издательство DiG, Варшава 2016, т. 23, стр. 417. В рецензии обсужден 23-й том научного журнала «*Miscellanea Historico-Archivistica*», издаваемого Центральным архивом исторических актов. В оцениваемом томе размещено в общем 20 текстов в виде статей или научных заметок в четырех разделах. Первый из них под названием: «Гераль-

дические польские источники в собраниях балтийских стран» является итогом организованной Архивом исторических актов в Варшаве и Польским историческим обществом уже шестой конференции из цикла: «Польское письменное наследие в собраниях балтийских стран» под названием «Гербы — роды — исследователи. Гერальдические польские источники в собраниях балтийских стран», которая прошла в Варшаве 28 октября 2014 г. Во второй части находятся тексты, объявленные на конференции «Прусская честь. Происхождение и значение», которая прошла в Варшаве 4 декабря 2015 г. В третьей части («Статьи и изучение») находится пять научных текстов, посвящённых истории новой Речи Посполитой (XVI–XVIII в.). В рецензируемом томе также находится раздел «Источники и материалы», рецензионный и «Отчеты и сообщения».

Sobiesław Szybkowski

(Gdańsk, Instytut Historii Uniwersytetu Gdańskiego)

**B. MAĆKOWIAK, A. MYSZKIER, B. SAFADER, (red. nauk.)
G. TRZASKOWSKA, *POLSKIE KOMPUTERY RODZIŁY SIĘ
W ELWRO WE WROCŁAWIU. ROLA WROCŁAWSKICH
ZAKŁADÓW ELEKTRONICZNYCH ELWRO W ROZWOJU
INFORMATYKI W POLSCE*, Wrocław 2017, ss. 105**

Słowa kluczowe: informatyka, Elwro, Wrocław po 1945 r., gospodarka PRL

Wrocławskie Zakłady Elektroniczne ELWRO istniejące we Wrocławiu przy ulicy Aleksandra Ostrowskiego były przez kilka dekad jednym z najważniejszych zakładów produkcyjnych nie tylko Wrocławia, ale i w Polsce. Przez cały okres swego funkcjonowania specjalizowały się w produkcji urządzeń elektronicznych, jak też, co zapewne nie jednemu ówczesnemu 30- i 40-latkowi utkwiło w pamięci, pod koniec lat 80. XX w. rozpoczęły produkcję komputerów osobistych Elwro 800 Junior, tworząc przy tym polską wizytówkę branży informatycznej.

Pomimo iż Zakłady ELWRO bardzo ciepło zapisały się w pamięci i są nostalgicznie wspomniane przez niejednego wrocławianina, to do dnia dzisiejszego badacze zajmujący się historią najnowszą, jak również historią gospodarki, zwłaszcza doby PRL, nie podjęli trudu opisanego rzeczonożego zakładu.

Ową lukę wypełnia powstałe dzięki Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych w Warszawie recenzowane opracowanie Archiwum Państwowego we Wrocławiu, Stowarzyszenia na rzecz Promocji Dolnego Śląska oraz Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Aglomeracji Wrocławskiej. Patronat honorowy nad pu-

blikacją objęło Polskie Towarzystwo Informatyczne. Z kolei jej wydawcą jest Archiwum Państwowe we Wrocławiu. Monografia ukazała się w cyklu wydawniczym „Dolny Śląsk — wczoraj i dziś”.

Już na wstępie pragnę zasygnalizować bardzo interesujące rozwiązanie narracyjne przyjęte na potrzeby powstania omawianej publikacji. Główny „głos” należy do byłych pracowników zakładu, tj. Barbary Maćkowiak, Andrzeja Myszkiera oraz Bogdana Safadera. Jednakże opracowaniem naukowym oraz redakcją książki zajęła się dr Grażyna Trzaskowska, kierownik Oddziału III Archiwum Państwowego we Wrocławiu, autorka licznych publikacji naukowych, w tym monografii dotyczącej wrocławskich cmentarzy wojennych w okresie po drugiej wojnie światowej¹, która wraz z Ivo Łaborewiczem opracowała wybór źródłowy korespondencji archiwistów Michała Wąsowicza i Witolda Suchodolskiego².

Recenzowana publikacja składa się z pięciu rozdziałów, poprzedzonych *Przedmową* Rafała Dutkiewicza, prezydenta Wrocławia, oraz szkicem pt. *Znaczenie ELWRO dla polskiej informatyki*, autorstwa Jerzego Nowaka z Sekcji Historycznej Polskiego Towarzystwa Informatycznego.

Pierwszy rozdział (opracowany wspólnie przez Barbarę Maćkowiak, Andrzeja Myszkiera i Bogdana Safadera) dotyczy pierwszej dekady istnienia zakładu, tj. lat 1959–1969. Co istotne, autorzy rozdziału powołali się na niepublikowane dotychczas źródło, jakim jest opracowanie Ignacego Rutkiewicza pt. „Przerwany lot. Opowieść o początkach polskiej informatyki”, znajdujące się w zbiorach Bogdana Safadera. W ogólnym zarysie przedstawili historię powstania komputerów na świecie oraz pierwsze prace podjęte nad ich skonstruowaniem w Polsce. Następnie, przechodząc już do głównego tematu, przypomnieli okoliczności wydania przez Kiejstutę Żemajtisa, ówczesnego ministra przemysłu ciężkiego, aktu erekcyjnego z 6 lutego 1959 r., wyjaśniając przy tym skrót ELWRO, wywodzący się od ELEktroniki WROcławskiej. Bardzo precyzyjnie i szczegółowo przybliżyli pierwszy schemat organizacyjny zakładu oraz sylwetki pierwszych pracowników. Również ten rozdział przynosi bardzo interesujące wiadomości na temat maszyn cyfrowych ODRA 1001 i ODRA 1002, jak też późniejszych modeli, czyli ODRA 1003 i ODRA 1103. W osobnym punkcie przedstawiono czytelnikom okoliczności podpisania umowy *software* z angielską firmą ICT (ICL) i powstanie maszyny ODRA 1304.

Następny rozdział, pt. *Na fali wzrostu*, charakteryzujący okres lat 1970–1980, jest autorstwa Andrzeja Myszkiera, który przybliżył w nim okoliczności połączenia zakładu z Wrocławskim Przedsiębiorstwem Pomiarów i Automatyki Elektronicznej MERA-ELMAT w 1976 r. Podobnie jak w poprzednim rozdziale, na

¹ G. Trzaskowska, *Cmentarze wojenne we Wrocławiu w latach 1939–2002*, Wrocław 2008.

² *Listy Michała Wąsowicza do Witolda Suchodolskiego i inne źródła archiwalne 1945–1954. Rzecz o archiwach, archiwistach i archiwaliach na Dolnym Śląsku*, oprac. G. Trzaskowska, I. Łaborewicz, Wrocław 2016.

wstępie omówiono schemat organizacyjny zakładu i przedstawiono najważniejszych jego pracowników. Prezentując funkcjonowanie przedsiębiorstwa, Andrzej Myszkier przybliżył ówczesną działalność serwisową i usługową ELWRO. Interesującym punktem w tym rozdziale jest charakterystyka zasad ochrony zdrowia pracowników oraz zaprezentowanie wielu obiektów socjalnych i wypoczynkowych wybudowanych z myślą o pracownikach. Z kolei w odrębnej części rozdziału autor precyzyjnie opisał powstanie tzw. komputerów trzeciej generacji, czyli ODRA 1300, a także linii jednolitego systemu RIAD i komputera R-32. Część rozdziału autor poświęcił takim aspektom działalności przedsiębiorstwa, jak produkcja elektronicznej aparatury kontrolno-pomiarowej, elektronicznej automatyki czy też bardzo popularnych kalkulatorów elektronicznych i artykułów skierowanych do młodszych użytkowników (m.in. gra telewizyjna TVG-10, organy elektroniczne „Elwirka”).

Rozdział trzeci, autorstwa Bogdana Safadera, poświęcony jest okresowi 1981–1989. Autor przybliżył w nim dalsze przekształcenia zakładu, w tym zmianę jego nazwy na Zakłady Elektroniczne „ELWRO”, oraz scharakteryzował międzynarodową działalność przedsiębiorstwa. Przedstawił też wykorzystanie komputerów ODRA 1305 i ODRA 1325 przez wiele przedsiębiorstw i zakładów. Ponadto bardzo skrupulatnie omówił inne artykuły produkowane w tym okresie przez ELWRO, w tym te przeznaczone dla szerszego odbiorcy (kalkulatory czy też wspomniany asortyment dla młodszego odbiorcy). W sposób interesujący scharakteryzował też okoliczności powstania grupy mikrokomputerów, takich jak bardzo popularny ELWRO 800 Junior czy ELWRO 801AT. Rozdział ten uzupełnia tabelaryczne zestawienie obrazujące współpracę zakładu z polskimi i zagranicznymi partnerami w latach 1982–1988.

Czwarty rozdział, również autorstwa Bogdana Safadera, dotyczy najkrótszego okresu, tj. lat 1989–1990, w którym podjęto próbę transformacji zakładu. W tym czasie w ELWRO rozpoczynają się przekształcenia własnościowe, zainicjowane przez rząd Tadeusza Mazowieckiego. Autor rozdziału pokazuje współpracę z zagranicznymi firmami zajmującymi się opracowaniem analiz przedsiębiorstwa (S.G. Warburg & Co. Ltd., KPMG z Londynu). Kolejnym etapem w historii zakładu było jego przekształcenie w spółkę akcyjną, na co wyraziła zgodę Rada Pracownicza Przedsiębiorstwa. Bogdan Safader omówił działania i czynności, w rezultacie których zakład przekształcony został w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa. Osobną częścią tego rozdziału jest zestawienie najważniejszych wydarzeń w działalności ELWRO w latach 1989–1990.

W ostatnim rozdziale (*Ku upadkowi*) Bogdan Safader skupił się na losach zakładu w latach 1991–2000, przedstawiając strukturę organizacyjną przedsiębiorstwa w ostatniej dekadzie jego istnienia oraz jego nie dobrą sytuację finansową w 1992 r., a także przekształcenie w jednoosobową spółkę Skarbu

Państwa ZE ELWRO S.A. Autor zwrócił też uwagę na okoliczności sprzedaży Zakładu Wytwórczych Urządzeń Telefonicznych w Warszawie koncernowi *SIEMENS*, który traktując ELWRO jak „niechciane dziecko” — jak to trafnie zauważył B. Safader — nie był zainteresowany rozwojem zakładu, dokonując wyprzedaży jego majątku. Ta część rozdziału została wzbogacona licznymi danymi pokazującymi skład własnościowy spółki, jej pozycję finansową oraz — jak pokazała historia — ostatni katalog jej działalności. Ostatnim punktem w działalności ELWRO była sprzedaż tej spółki przez koncern *SIEMENS* amerykańskiej firmie *TELECT HOLDING Inc.* z Liberty Lale w Waszyngtonie, która zmieniła jej nazwę z Zakładów Elektronicznych ELWRO na *TELECT Polska Spółka Akcyjna*, kończąc w ten sposób 26 maja 2000 r. przeszło 41-letnią historię zakładu.

Wiele interesujących informacji na temat przekształceń własnościowych można znaleźć także w *Zakończeniu*, również autorstwa Bogdana Safadera.

Publikację dopełniają cztery załączniki — pierwszy to kalendarium najważniejszych wydarzeń z życia ELWRO, drugi zawiera zestawienie kadry zarządzającej zakładu, trzeci z kolei podaje liczbowy stan zatrudnienia w ELWRO, a czwarty obejmuje dane statystyczne dotyczące produkcji i eksportu maszyn cyfrowych, analogowych i procesorów przetwarzania produkowanych w ELWRO.

Warto przy tym dodać, że recenzowane opracowanie nie stanowi jedynie zbioru danych i informacji dotyczących wrocławskiego ELWRO. Wzbogacone zostało fotografiami prezentującymi Zakład ELWRO i jego produkty, graficzne przedstawienie logo przedsiębiorstwa i jego modyfikacje w ciągu lat. Interesującym uzupełnieniem tekstu są przedstawione kopie licznych dokumentów, zwłaszcza odnoszące się do końcowej fazy działalności zakładu, jak też fragmenty relacji prasowych.

Osobną uwagę należy poświęcić bazie źródłowej stanowiącej podstawę opracowania recenzowanego tomu. Autorzy i redaktor naukowa korzystali nie tylko z dokumentów Archiwum Państwowego we Wrocławiu i Archiwum Akt Nowych, ale również wykorzystali dokumenty m.in. Społecznego Komitetu Upamiętniania ELWRO oraz, co najistotniejsze, pochodzące ze zbiorów prywatnych i strony internetowej poświęconej działalności zakładu i jego pracowników (<http://www.elwrowcy.pl/>).

Recenzowana publikacja stanowić może niewątpliwie przyczynek do dalszych badań i to o charakterze wielowątkowym, tj. dotyczących nie tylko tego konkretnego zakładu, ale i odnoszących się do historii polskiego przemysłu elektronicznego i informatycznego, czy też związanych z polską gospodarką.

Na zakończenie należy dodać, że z uwagi na zainteresowanie monografią, w lutym 2018 r. ukazało się jej drugie i trzecie wydanie.

Bibliografia

- Maćkowiak B., Myszkier A., Safader B., *Polskie komputery rodziły się w ELWRO we Wrocławiu. Rola Wrocławskich Zakładów Elektronicznych ELWRO w rozwoju informatyki w Polsce*, red. nauk. G. Trzaskowska, Wrocław 2017.
- Trzaskowska G., *Cmentarze wojenne we Wrocławiu w latach 1939–2002*, Wrocław 2008.
- Listy Michała Wąsowicza do Witolda Suchodolskiego i inne źródła archiwalne 1945–1954. Rzecz o archiwach, archiwistach i archiwaliach na Dolnym Śląsku*, oprac. G. Trzaskowska, I. Laborewicz, Wrocław 2016.

Keywords: computer science, Elwro, Wrocław post-1945, economy of the People's Republic of Poland

Mots-clés : informatique, Elwro, Wrocław après 1945, économie de la république populaire de Pologne (PRL)

Ключевые слова: информатика, Elwro, Вроцлав после 1945 г., экономика ПНР

Paweł Fiktus, B. Maćkowiak, A. Myszkier, B. Safader, (eds.) G. Trzaskowska, *Polish Computers Were Born at Elwro in Wrocław. The Role of the Wrocław Electronics Manufacturer Elwro in the Development of Polish Computer Science, Wrocław 2017, pp. 105*. This article is a review of the pioneering work by B. Maćkowiak, A. Myszkier and B. Safader, written under the supervision of G. Trzaskowska, on the ELWRO Wrocław Electronics plant, responsible for producing the first computers in communist Poland. The authors of the article reviewed are former ELWRO employees, and their personal experience and memories are what makes up the publication. As a result, it avoids becoming a chronologically-arranged list of historical facts and instead offers a firsthand testimony regarding the leading Polish electronics manufacturer, emphasising the fact that its work was pioneering in nature and extremely innovative at the time. The reviewed article contains information on extremely important facts related to the economic history of Wrocław after 1945.

Paweł Fiktus, B. Maćkowiak, A. Myszkier, B. Safader, (réd. sci.) G. Trzaskowska, *Les ordinateurs polonais ont vu le jour à l'ELWRO de Wrocław. rôle des établissements d'électronique de Wrocław ELWRO dans le développement de l'informatique en Pologne, Wrocław 2017, pp. 105*. Ce texte est une analyse du travail de pionnier de B. Maćkowiak, A. Myszkier, B. Safader, développé sous la tutelle de G. Trzaskowska, consacré aux Établissements d'électronique de Wrocław (*Wrocławskie Zakłady Elektroniczne ELWRO*), qui, pendant la période de la République Populaire de Pologne ont lancé en Pologne la fabrication des premières machines à calculer et des premiers ordinateurs. Les auteurs sont d'anciens employés d'ELWRO, dont les expériences personnelles et les souvenirs composent la publication revue, ce qui en fait non seulement une analyse des faits historiques, mais aussi « un témoignage vivant » sur la principale usine de production en Pologne, qui était par ailleurs un site pionnier chargé à l'époque d'une production très innovante. En outre, l'ouvrage soumis à revue présente au lecteur des faits économiques très importants sur l'histoire de Wrocław après 1945.

Павел Фиктус, Б. Мацковяк, А. Мышкер, Б. Сафадер, (науч. ред.) Г. Тшасковска, *Польские компьютеры родились в ELWRO во Вроцлаве. Роль электронных заводов ELWRO во Вроцлаве в развитии информатики в Польше. Вроцлав 2017, стр. 105.* Данный текст является рецензией работы авторства Б. Мацковяк, А. Мышкер, Б. Сафадер, разработанной под научным руководством Г. Тшасковской, посвященной электронным заводам ELWRO во Вроцлаве, которые во время Польской Народной Республики начали производство первых в Польше вычислительных машин и компьютеров. Авторами были сотрудники ELWRO, личный опыт и воспоминания которых повлияли на рецензированную публикацию тем, что она приняла не только хронологический характер анализа исторических фактов, но также является «живым свидетельством» передового завода в Польше, при этом пионерского завода, занимающегося для того времени очень новаторским производством. Более того, рецензируемая работа показывает читателям очень важные экономические факты из истории Вроцлава после 1945 г.

Paweł Fiktus
(Wrocław)

„ARCHIVNÍ ČASOPIS”. ODBOR ARCHIVNÍ SPRAVA MV ČR
2013, t. 63, nr 1–4

Dział „Artykuły” zawiera dwa teksty. Pierwszy, autorstwa Jana Hutařa z Morawskiej Krajowej Biblioteki w Brnie, pt. *Archives New Zealand — budování digitálního archivu pro dlouhodobou ochranu digitálních dokumentů* dotyczy projektu GDA (*Government Digital Archive*) realizowanego przez Archiwum Nowej Zelandii. Autor opisał prace związane z utworzeniem archiwum cyfrowego w Nowej Zelandii, jego integrację z dotychczasowymi systemami służącymi do udostępniania i wyszukiwania materiałów, współpracę z Biblioteką Narodową Nowej Zelandii, z którą archiwum opracowało system ochrony danych cyfrowych Rosetta. Odnosząc się do okoliczności powstania archiwum, autor podkreślił, że w społeczeństwie nowozelandzkim panuje przeświadczenie, że ochrona i udostępnianie dokumentów urzędów państwowych wpływa na większą odpowiedzialność tych urzędów i wspiera demokrację. Długotrwała ochrona dokumentów administracyjnych jest też podstawą do wsparcia sektora publicznego i jego funkcji. Od samego początku zakładano, że archiwum nie miało być tylko repozytorium dla danych, ale powinno zapewniać długoterminową ochronę danych również w przypadku zmian technologicznych. Autor, odnosząc się do sytuacji poprzedzającej projekt GDA, wspomniał o repozytorium IDA (*Interim Digital Archiv*), które było tymczasowym rozwiązaniem na przechowywanie dokumentów elektronicznych. Nowy projekt GDA był jednym z rezultatów planu z 2009 r., opracowanego przez oddział *Digital Continuity*, który został założony w 2006 r. Pierwotna nazwa systemu brzmiała Kronos, później DPS, a w ostateczności Rosetta. Autor opisał trzy fazy projektu GDA. Faza pierwsza to umożliwienie udostępnienia zasobu *online*, faza druga to transfer danych cyfrowych (*digital born*), faza trzecia to zabezpieczenie *online* i proces długiej ochrony. W odrębnym rozdziale autor omówił kwestię źródeł wprowadzonych do systemu oraz aplikację Ingestor, która używana jest do transferu naturalnych dokumentów elektronicznych (*digital born*).

Drugi artykuł w tym dziale to opracowanie źródłoznawcze autorstwa Jiří'ego Vidlički, opisujące zespół o nazwie Związek Bibliofilów Czeskich (SČB) przechowywany w Krajowym Archiwum w Opawie Oddział w Ołomuńcu (*Archivní fond olomoucké skupiny Spolku českých bibliofilů v olomoucké pobočce Zemského archivu v Opavě. Významný pramen k dějinám moravského bibliofilského hnutí*). Związek został założony 30 marca 1908 r. z inicjatywy Josefa Nováčka

w praskim Muzeum Technologiczno-Przemysłowym. Związek wydawał publikacje, nieperiodyczne druki i biuletyn „Český bibliofil”. Autor przybliżył historię funkcjonowania związku w okresie kilkudziesięciu lat. Odniósł się też do dziejów oddziału ołomunieckiego związku, który został założony 23 maja 1970 r. Archiwalia praskiej centrali SČB są przechowywane w Archiwum Literackim Instytutu Piśmiennictwa Narodowego. Zespół nie jest opracowany, obejmuje lata 1924–1990 i składa się z dokumentów związkowych, korespondencji, rękopisów, druków, wycinków prasowych. Oddział ołomuniecki tworzy odrębny zespół obejmujący lata (1930) 1970–2007 i składający się ze 176 jednostek inwentarzowych (224 jednostki ewidencyjne), zawiera: księgi, rękopisy, albumy, fotografie, filmy, kartotekę i druki.

W dziale poświęconym sylwetkom archiwistów zamieszczono tekst Ireny Mamczak-Gadkowskiej o Stanisławie Nawrockim (1925–2010).

Dział „Dyskusje” zawiera tekst Mikuláša Čtvrtníka pt. *Hlas volající na poušti*, stanowiący filozoficzne rozważania na temat wytycznych dotyczących danych cyfrowych w kontekście twórcy dokumentów.

Pierwszy tekst w dziale „Wiadomości” to informacja Martina Nekali o spuściznie Oty Hory (*Zpráva o pozůstalosti Oty Hory*). Autor przedstawił sylwetkę polityka, dzieje zasobu oraz zamieścił dokładny spis materiałów zawartych w inwentarzach. Spuścizna przechowywana jest w Narodowym Archiwum w Pradze (*Národní Archiv České republiky v Praze*, 42 pudła) oraz *Library and Archives Canada* w Ottawie (36 pudeł).

Na kolejnych stronach zamieszczono obszerną relację Lenki Linhartovej i Márii Špankovej ze spotkań EBNA, EAG i EURBICA, które odbyły się w Kopenhadze (*Jarné zasadnutia európskych archívnych orgánov [postrehy zástupcov SR a ČR]*). O spotkaniu członków EBNA i EAG w Nikozji na Cyprze (11–12 października 2012) pisał również Michal Wanner.

W dziale „Wiadomości” znalazła się relacja Karla Kouckiego i Jaroslava Šulca z obrad międzynarodowej konferencji „*Preservation Strategies and Imaging Technologies for Cultural Heritage Institutions and Memory Organizations*”, która odbyła się w Kopenhadze (12–15 czerwca 2012), a zorganizowało ją *Society for Imaging Science and Technology* z siedzibą w Stanach Zjednoczonych.

Do wydarzenia w Polsce odnosi się artykuł Jakuba Doležala, który opisał międzynarodową konferencję „*Preserving the Memory of the Presidency*” zorganizowaną w Warszawie (10 października 2012) przez Instytut Lecha Wałęsy we współpracy z Kancelarią Prezydenta RP.

Ostatnim tekstem w tym dziale jest informacja Zdenka Kravara o spotkaniu archiwistów w Bad Kissingen (29–31 października 2012). Autor odnotował obecność m.in. pracowników Archiwum Państwowego w Katowicach — Jakuba Grudniewskiego (przedstawił referat o administracji pruskiej do roku 1945 na podstawie źródeł zachowanych w archiwach państwowych w Katowicach

i Opolu, oraz archiwach berlińskich) i Mirosława Węckiego (omówił zespoły z okresu reżimu nazistowskiego).

W części poświęconej sylwetkom archiwistów znalazły się informacje o Miłoszu Kouřilu i Milanie Nowotnym, a także spis osób, które w 2012 r. otrzymały medale honorowe.

W dziale „Literatura” opublikowano omówienia czasopisma „Slovenská archivistika” (2011, nr 1–2) oraz publikacji *Regesten der Urkunden des Hauptstaatsarchiv Dresdens 1366–1380* (oprac. Eckhart Leisering).

W numerze drugim omawianego czasopisma dział „Artykuły” rozpoczyna się tekstem autorstwa Tomáša Dvořáka, Miroslava Kunty, Radka Pokorného, Ivo Šulca i Michala Wannera poświęconym wytycznym do opracowania materiałów archiwalnych (*Jak vznikala nová Základní pravidla pro zpracování archiválií*). We wstępie podano przyczyny, które spowodowały opracowanie nowych wskazówek, tj.: zmiany w środowisku archiwalnym, standaryzacja opisu archiwalnego, powstanie nowych rodzajów archiwaliów, zmiana postaci registratury, przestarzałe przepisy z 1959 r., różnice metodyczne, potrzeba wyznaczenia zasad udostępnienia dokumentów cyfrowych za pośrednictwem narodowego portalu. W dalszej części autorzy przypomnieli genezę projektu oraz przedstawili grupę roboczą, koncepcję i zakres nowych przepisów, których tytuł również był problematyczny (rozważano zastosowanie tytułu „Wytyczne dotyczące opracowania materiałów” lub „Wytyczne dotyczące dostępu do materiałów”). Problemem okazało się też określenie miejsca archiwum wśród instytucji pamięci, takich jak muzeum, galeria, biblioteka. W części dotyczącej zasad opracowania archiwaliów autorzy przedstawili rozważania na temat definicji pojęć „zespół archiwalny” i „jednostka ewidencyjna”. W następnych punktach odniesiono się do opisu archiwalnego, elementów opisu archiwaliów, aktotwórców, postaci rejestrów.

Następnym artykułem jest praca Richarda Mahela pt. *Svědectví fragmentárního zvukového záznamu o soudním procesu s Williamem N. Oatisem v Praze v roce 1951 r.* Mahel omówił dwa nieopracowane dotychczas zapisy dźwiękowe z przebiegu sprawy Williama Oatisa, szefa praskiego oddziału Associated Press, który został oskarżony o szpiegostwo. Zachowane nagrania zawierają przesłuchanie Oatisa z 23 lipca 1951 r. w Państwowym Sądzie w Pradze. Oba nagrania magnetofonowe były pierwotnie częścią tzw. Archiwum Karla Kłosa (1909–1982).

Trzeci tekst w dziale „Artykuły” nawiązuje tematyką do dziedziny sfragistyki. Jego autor, Ivan Štarha, opisuje herb rodu Persztejn (*Pernštejnský erb v komunální heraldice*).

W dalszej części Mikuláš Čtvrtník i Jan Kahuda przedstawili sylwetkę Jaroslava Vrbata i jego teorię klasyfikacji dokumentacji (*Jaroslav Vrbata a teorie výběru/hodnocení dokumentů*). Artykuł powstał z okazji 80. urodzin tego czeskiego archiwisty i byłego dyrektora Głównego Archiwum Państwowego w Pradze.

W tekście przedstawiono życiorys jubilata, jego karierę zawodową oraz, w odrębnym rozdziale, prace związane z kwestią wartościowania dokumentacji.

Dział „Dyskusje” wypełnia refleksyjny tekst Mikuláša Čtvrtníka dotyczący zachowywanych spuścizn (*Jeden karton život člověka*).

W dziale „Wiadomości” znajduje się informacja Martina Nekali dotycząca spuścizny Edmunda Řeháka. Autor przedstawił życiorys polityka oraz okoliczności pozyskania jego materiałów. Do artykułu dołączył opis zawartości 17 kartonów pozyskanych archiwaliów.

Jindřich Schwippel z kolei informuje o trzech rocznicowych konferencjach zorganizowanych z okazji 60. rocznicy powstania ośrodków sanitarnych, powołania Instytutu Masaryka i Akademii Nauk Republiki Czeskiej oraz utworzenia Archiwum Uniwersytetu Technicznego w Dreźnie.

W numerze trzecim dział „Artykuły” wypełnia m.in. źródłoznawcze opracowanie Sixtusa Boloma-Kotari’ego z zakresu nauk pomocniczych historii (*Pečeti evangeliků kolem roku 1800*), w którym autor scharakteryzował zbiór sfragistyczny, odnosząc się do historii funkcjonowania Kościoła protestanckiego w Czechach. Tekst zawiera opisy pieczęci kościelnych, gmin ewangelickich oraz indywidualnych duchownych, w szczególności superintendenta Michaela Blažka, najwybitniejszego przedstawiciela Kościoła kalwińskiego reformowanego na Morawach, żyjącego w latach 1753–1827.

Dział „Wiadomości” otwiera tekst Evy Gregorovičovej prezentujący wyniki jej prac nad zespołami Archiwum Państwowego we Florencji (*Přehled výsledků průzkumu fondů ve Státním archivu ve Florencii za léta 2002–2011*). Obejmowały one kwerendę źródłową dotyczącą przechowywanego w Archiwum Narodowym w Pradze archiwum rodzinnego Habsburgów tokańskich. Autorka omówiła w szczególności dokumentację Sekretariatu i Ministerstwa Spraw Zagranicznych we Florencji, zbiory kartograficzne zawarte w poszczególnych zespołach archiwalnych i pomoce archiwalne.

Następna informacja w tym dziale to wspólna relacja Karla Kouckiego, Jaroslava Šulca i Jiří’ego Vichy z wyjazdu służbowego do Hagi (*Zpráva ze služební cesty do Haagu*). Celem wizyty zrealizowanej w ramach projektu badawczego „Ochrona materiałów archiwalnych priorytetowych dla potrzeb państwa” (21–24 listopada 2011) było pozyskanie informacji o holenderskim projekcie narodowym *Metamorfoze*. Pracownicy Archiwum Narodowego i Państwowego Archiwum Okręgowego w Pradze gościli w Królewskiej Bibliotece i Narodowym Archiwum.

Polski akcent posiada następny komunikat, autorstwa Michała Wannera, na temat XIII Konferencji Archiwów Krajów Europy Środkowej i Wschodniej z serii „*Colloquia Jerzy Skowronek dedicata*”, która odbyła się w Warszawie 22–23 maja 2013 r. (*13. konference o archivech států střední a východní Evropy ve Varšavě 22–23 května 2013*). Konferencja poświęcona była kwestii postępowania z dokumentem elektronicznym oraz dostępu do źródeł archiwalnych za pomocą Internetu.

W dziale „Wiadomości” została również zamieszczona informacja Pavla Koblaszy na temat Archiwum Krajowego w Weitrze oraz wykaz podróży służbowych pracowników OASS, NA, MZA, ZA i okręgowych archiwów państwowych w roku 2012. W Polsce czescy archiwiści odwiedzili archiwa państwowe w Opolu, Wrocławiu i Katowicach, Muzeum w Raciborzu, Archiwum Akt Nowych, Instytut Historii PAN oraz uczestniczyli w warsztatach na temat projektów prowadzonych przez ICARUS (*International Centre for Archival Research*) we Wrocławiu.

Dział przeznaczony na prezentację sylwetek archiwistów zawiera tekst Ludmily Sulitkovéj poświęcony jubileuszowi Richarda Marsiny (*Životní jubileum významného slovenského historika a editora Richarda Marsiny*).

Ostatnim działem czasopisma jest przegląd publikacji, głównie czeskich i słowackich. Zamieszczono w nim też omówienia: *Editionswissenschaftliches Kolloquium 2009, Zahlen und Erinnerung von der Vielfalt der Rechnungsbücher und der vergleichbarer Quellengattungen* (wyd. Helmut Flachenecker i Janusz Tandecki, Toruń 2010) oraz *Editionswissenschaftes Kolloquium 2011. Quellen kirchlicher Provenienz. Neue Editionsprojekte und aktuelle EDV-Projekte* (wyd. Helmut Flachenecker i Janusz Tandecki we współpracy z Krzysztofem Kopińskim, Toruń 2011).

Dział „Artykuły” w numerze czwartym czasopisma zawiera tekst Marceli Kalašovej poświęcony dokumentacji Stowarzyszenia Filmowców Prag-Film A.G., zachowanej w Narodowym Archiwum Filmowym w Pradze (*Archivní fond filomové společnosti Prag-Film A.G. [A-B, akciové filmové továrny, a.s.] v Národním filmovém archivu*). Autorka omówiła dzieje towarzystwa w okresie I Republiki Czechosłowackiej oraz Protektoratu Czech i Moraw, scharakteryzowała schemat, według którego opracowano zespół oraz jego zawartość. Całość zachowanej dokumentacji obejmuje 47 kartonów materiałów z lat 1920–1958. Do opracowania załączono spis filmów.

Pierwszy tekst w dziale „Wiadomości” to informacja Martina Nekoli o zespole Františka Klátila (*Zpráva o fondu Františka Klátila*) przechowywanym w Archiwum Narodowym w Pradze. Autor przedstawił życiorys dziennikarza i pisarza, który żył i tworzył na emigracji. Odnosząc się do zachowanych materiałów, autor zwrócił uwagę na fakt, że materiały dotyczące Klátila znajdują się również w Instytucie Hoovera, Archiwum Czechów i Słowaków za Granicą na Uniwersytecie w Chicago oraz w *Libri Prohibiti* w Pradze. Tekst uzupełnia spis zawartości 12 kartonów archiwaliów.

Na drugim miejscu w dziale „Wiadomości” znalazła się zbiorowa relacja Tomáša Dvořáka, Karla Kouckiego i Milana Vojáčka z wyjazdu służbowego do Waszyngtonu (15–21 października 2011), w ramach projektu Archiwum Narodowego USA i Państwowego Archiwum Okręgowego w Pradze pod nazwą „Ochrona materiałów archiwalnych ważnych dla potrzeb państwa”. Autorzy odwiedzili Archiwum Narodowe USA i Bibliotekę Kongresu w celu zapoznania

się z prowadzonymi przez te instytucje projektami digitalizacji i ochrony kopii cyfrowych.

Następny tekst jest autorstwa Lenki Linhartovej, a dotyczy międzynarodowej konferencji archiwalnej, która odbyła się w Paryżu w listopadzie 2012 r. (*Conférence Internationale Supérieure d'Archivistique*).

Relację z konferencji pt. „*Urkundenformeln und Urkundenprotokoll. Formen der Schriftlichkeit im mittelalterlichen Polen und angrenzenden Regionen (13–14 Jahrhundert)*”, zorganizowanej w Warszawie (3–4 czerwca 2013) przez Niemiecki Instytut Historyczny, przygotował Tomáš Velička. Autor ten wspominał m.in. o wystąpieniach Adama Szwey z Torunia oraz Agaty Bryłki z Katowic.

Dział „Komunikaty” zamyka relacja Michala Wannera z posiedzeń EBNA (*European Board of National Archivists*) i EAG (*European Archives Group*), które odbyły się w Wilnie (8–9 października 2013) w ramach litewskiego przewodnictwa w Radzie EU.

W części czasopisma poświęconej działalności archiwistów przedstawione zostały życiorysy historyka Oldřicha Šedy, Jaroslava Mackerle, Bertholda Waldstein-Wartenberga.

W dziale „Literatura” zamieszczone zostały omówienia publikacji czeskich oraz jednego wydawnictwa angielskiego.

Wioletta Lipińska

(Warszawa, Instytut Badań Literackich PAN)

„LA GAZETTE DES ARCHIVES” 2016, nr 1 (241)–4 (244)

Pierwszy z numerów rocznika 2016 „La Gazette des Archives” zawiera tekst poświęcony stowarzyszeniom archiwistów w różnych krajach świata. Jego autorem jest Didier Grange. Tekst i numer został zatytułowany *Les associations professionnelles d'archivistes* (*Zawodowe stowarzyszenia archiwistów. Panorama międzynarodowa*). Autor tekstu, archiwista miasta Genewy, wskazał, że idea publikacji prezentującej kompleksowo i globalnie stowarzyszenia zawodowe archiwistów narodziła się na wyspie Fuerteventura (jedna z Wysp Kanaryjskich) w 2006 r. Wspierana była także przez Międzynarodową Radę Archiwów. Jest rezultatem współpracy hiszpańsko-francuskiej. Podstawą publikacji stały się badania monograficzne poświęcone poszczególnym stowarzyszeniom.

Badania nad historią stowarzyszeń wymagały rozstrzygnięcia kilku kwestii. Pierwszą z nich była definicja i określenie, czym są takie organizacje, jaka jest podstawa prawna ich istnienia? Takie działania stały się trudne metodologicznie z powodu różnorodności takiej formy zrzeszania się. Za pierwsze kryterium wy-

odrębnienia stowarzyszenia posłużyły zapisy prawne obowiązujące w krajach, w których te instytucje działały. Autor dokonał jednak przede wszystkim analizy prawodawstwa francuskiego i innych krajów Europy Zachodniej. W wyniku założeń metodologicznych uznał, że przedmiotem jego zainteresowania staną się stowarzyszenia zajmujące się zagadnieniami archiwistyki i zarządzania dokumentami. W publikacji zaprezentowany został rozwój ruchu stowarzyszeniowego o charakterze zawodowym w formie tabeli zawierającej rejestr instytucji, ich nazwy, kraj działania i rok powstania. Zestawienie pokazuje pionierskie działania środowisk archiwistów Holandii, Francji, Belgii i Węgier (jako części Austro-Węgier), w których tego typu organizacje powstały przed pierwszą wojną światową. Generalnie autor wykazał istnienie 71 stowarzyszeń w okresie 1891–2009. Nie wszystkie instytucje zostały ujęte. Szacuje się, że na świecie istnieje ok. 1,3 tys. stowarzyszeń, np. w Chinach jest ich ok. 1,1 tys.

Stowarzyszenia zawodowe archiwistów istnieją w 69 krajach świata. Szacuje się, że liczą one ok. 110 tys. członków. Mają jednak odrębny charakter i zasięg. Autor wyodrębnił różne formy stowarzyszeń. Znalazły się wśród nich narodowe, regionalne, lokalne, tematyczne i międzynarodowe. Jednym z istotnych kryteriów tej typologii był zasięg geograficzny. Początek stowarzyszeń międzynarodowych wiązać można z Międzynarodową Federacją Archiwów Filmowych (*la Fédération internationale des archives du film*, FIAF, 1938) i Międzynarodową Radą Archiwów (*le Conseil internationale des archives*, ICA, 1948), choć autor wymienił jako pierwsze Stowarzyszenie Zarządzania Informacją (*the Association for Information Management*, Aslib, 1924).

W stowarzyszeniach występują różne formy członkostwa. W publikacji dokonano analizy struktury, organizacji i działalności stowarzyszeń archiwistów. Większość z nich posiada statuty. Są one podstawę ich działalności. Określają cele ich działalności, nazwy, rodzaje członkostwa, sposoby przyjmowania nowych członków, zasady gospodarowania finansami, siedzibę, kadencyjność władz, sposób ich wyboru, podział obowiązków, strukturę wewnętrzną.

Cele działania stowarzyszeń bywają bardzo zróżnicowane, są wśród nich m.in. takie, jak: uwrażliwianie władz i administracji publicznej na sprawy archiwistyki i pozycji zawodu archiwisty, promocja problematyki zabezpieczenia i konserwacji archiwaliów, definiowanie identyfikacji zawodowej, udział w tworzeniu prawodawstwa archiwalnego, obrona zawodu archiwisty i interesów tej grupy, promocja i *lobbying*, rozwój etyki zawodowej, studia z archiwistyki, inicjowanie badań naukowych, upowszechnianie informacji o sprawach zawodowych, rozwój zawodowy członków, organizacja wydarzeń naukowych, współpraca z innymi zawodami, obrona prawa do informacji, integracja środowiska zawodowego. Jak wskazuje poniższe zestawienie, katalog celów działania jest bardzo obszerny. Mieszczą się w nim różne formy aktywności — od ochrony pozycji zawodowej archiwisty, przez popularyzację wiedzy, do inicjowania badań naukowych. Działalność stowarzyszeń zawodowych jest najczęściej wypadko-

wą prawodawstwa obowiązującego w danym kraju, potrzeb społecznych środowiska, jego poziomu intelektualnego oraz osób poświęcających mu swój czas.

Stowarzyszenia są różnie zorganizowane. W większości organem decydującym o ich działalności jest zgromadzenie generalne. Rolę organu wykonawczego pełnią najczęściej komitety. W ich skład wchodzi: prezydent, wiceprezydent, sekretarz, skarbnik, członkowie. Powszechną formą wyłaniania władz są wybory. Strukturę najczęściej tworzą sekcje o różnym charakterze — regionalnym lub tematycznym oraz innym. Jedną z istotnych form działalności stowarzyszeń w dobie cyfrowej są ich strony internetowe. Tworzą one także swoje społeczności na *Facebooku*, *Twitterze*, w *LinkedIn*. Nieliczne prowadzą blogi. Przedmiotem działalności stowarzyszeń stać się mogą zarówno zagadnienia z teorii archiwalnej, jak i dobre praktyki, a także etyka zawodowa. Większość stowarzyszeń wydaje czasopisma, zarówno w tradycyjnych, jak i cyfrowych, formach, a także inne publikacje. Działalność wydawnicza stanowi jedną z istotnych form komunikacji wewnątrz środowiska zawodowego. W publikacji omówiona została również współpraca międzynarodowa stowarzyszeń. Odrębnych rozważań doczekała się rola Międzynarodowej Rady Archiwalnej. Autor wskazał na potrzebę współpracy bilateralnej między różnymi stowarzyszeniami archiwistów z różnych krajów.

Publikacja umożliwia zapoznanie się z różnorodnością celów i metod działalności stowarzyszeń oraz tkwiącym w nich potencjałem służącym upowszechnianiu archiwistyki przez instytucje społeczne.

Następny numer czasopisma (242.) został poświęcony zagrożeniom związanym z zawodem archiwisty. Jego tytuł brzmi *Les risques du métier* (*Niebezpieczeństwa zawodu*). Opublikowane w nim zostały teksty ze spotkania rocznego archiwistów departamentowych zgromadzonych w Stowarzyszeniu Archiwistów Francuskich, które odbyło się 5 i 6 lutego 2015 r. Podzielone zostały na pięć grup tematycznych. Omówiono w nich różne rodzaje zagrożeń łączących się z działalnością archiwalną i zawodem archiwisty. W artykule wprowadzającym (*La Notion de risque dans les collectivités*) David Zurovski omówił kwestie związane z definiowaniem niebezpieczeństwa. Wskazał także na różnorodność postaw filozoficznych i metodologicznych wobec tego zjawiska. Zwrócił uwagę na fatalizm jako nurt charakteryzujący się irracjonalnym stanowiskiem wobec niebezpieczeństw i zagrożeń. Pozostałe formy postaw można określić jako charakteryzujące się chęcią poznania i wypracowania metod poznania oraz zapobiegania niebezpieczeństwom i związanym z nim zagrożeniom. Wskazał także na istnienie niebezpieczeństw i zagrożeń zawodowych, które wiążą się z wykonywaniem określonego zawodu i jego społecznymi rolami. Jedną z istotnych osi rozważań w tej dziedzinie jest problem poprawnego wykonywania czynności związanych z jego uprawianiem. Autor zwrócił też uwagę na wiele czynników kształtujących poczucie niebezpieczeństwa i zagrożeń. Wśród nich wymienił środowiskowe, psychosocjologiczne i zawodowe.

Pierwszy z działów tematycznych czasopisma został zatytułowany „Archiwista, zawód z niebezpieczeństwem/zagrożeniem” („*Archiviste, un métier à risque*”). Znalazły się w nim trzy artykuły poświęcone problemom wynikającym z zastosowania azbestu w budownictwie archiwalnym, prawidłowej konstrukcji budynków, zagrożeniom psychosocjologicznym i etyce zawodu.

W pierwszym z artykułów tego działu (*Les archives au risque de l'amiante*) Michel Thibault przedstawił zagrożenia wiążące się z wykorzystaniem azbestu w budownictwie archiwalnym. Obserwacje i badania wykazały, że materiał ten powoduje choroby i liczne zgony. Jego stosowanie w budownictwie zostało zakazane w 1978 r. Autor poruszył problem zagrożeń dla użytkowników i pracowników archiwów wynikający z zastosowania tego materiału w budynkach archiwów francuskich, m.in. w Centrum Dokumentacji Współczesnej w Fontainebleau. Problem skutków ubocznych oddziaływania azbestu dotyczy również francuskich zespołów archiwalnych przechowywanych w ZSRR, które zostały zwrócone Francji w latach 1994–2001. Podjęto prace zmierzające do ich oczyszczenia z naleciałości azbestowych. Zabiegom czyszczenia poddano ok. 1,6 km.b. materiałów. Autor wskazał także na budynki archiwów departamentowych zbudowane w latach 60. i pierwszej połowie 70., w których znalazł zastosowanie azbest (m.in. archiwum departamentu Loire-Atlantique). Podkreślił, że będzie kontynuował poszukiwania śladów azbestu oraz środków finansowych umożliwiających ich usunięcie z infrastruktury archiwalnej.

Jules Deslondes w artykule pt. *La prévention des troubles musculo-squelettiques: les apports de l'approche aux Archives départementales du Calvados* omówił problem zastosowania konstrukcji szkieletowej w budynku archiwum departamentu Calvados. Autor przybliżył kwestię relacji między ergonomią a omawianą formą konstrukcji budynku. Wskazał m.in. na organizację pracy pracowni naukowej i jej zaplecza (a zwłaszcza na komunikację między nią a magazynami) oraz ciągów komunikacyjnych, czyli korytarzy, a także na bezpieczeństwo udostępniania dokumentów oceniane stopniem ryzyka uszkodzenia w trakcie przenoszenia z magazynu do pracowni. W konkluzji podkreślił, że omawiana konstrukcja budynku nie zawsze jest zgodna ze sprzętem wykorzystywanym do transportu akt. Wskazał m.in. na zbyt wąskie korytarze. Za zagrożenie uznał także zbyt wysokie magazyny, uniemożliwiające sprawne przenoszenie akt bez ryzyka ich uszkodzenia. Podkreślił, że konstrukcja budynku powinna uwzględniać wszystkie wskazane przez niego czynniki ryzyka.

Violette Rouchy-Lévy w artykule pt. *Les risques psychosociaux: politique de prévention au conseil général des Ardennes et cas pratique aux Archives départementales* omówiła relacje między polityką zapobiegania kryzysom psychospołecznym a realnym zastosowaniem związanych z nią procedur w archiwum departamentu. Omawiane zjawisko wiązało się z patologiami zawodowymi, takimi jak: stres, wypalenie zawodowe, przemoc słowna i fizyczna wewnętrzna oraz zewnętrzna. Rada Generalna Ardenów, jako

organ kolektywny tworzący prawo dla departamentu, postanowiła zastosować strategię mającą zapobiegać wspomnianym kryzysom psychospołecznym. Opracowane zostały odpowiednie procedury. Autorka artykułu wskazała, że nie zawsze stanowią one skuteczne metody zapobiegania kryzysom w kontaktach osobowych.

Estelle François w artykule pt. *La déontologie de l'archiviste face à l'alternance politique* omówiła relacje między etyką zawodu archiwisty a zmianami politycznymi. Wskazała, że z archiwami komunalnymi najczęściej kontaktują się następujące grupy polityczne: urzędnicy administracyjni i samorządowi, urzędnicy administracyjni i samorządowi pełniący określone misje publiczne, osoby wybrane na różne funkcje publiczne określone mianem „osób publicznych”. Autorka podkreśliła, że stosunek tej ostatniej grupy do tworzonych dokumentów jest bardzo zróżnicowany. Istnieją przypadki braku dbałości i niszczenia istotnych akt. Archiwiści nie posiadają wystarczających uprawnień do ochrony tego typu archiwaliów. Problemem w tym przypadku jest stosowanie istniejących zapisów prawa. Autorka podkreśliła, że status archiwów wymaga modyfikacji służącej efektywnemu zastosowaniu istniejących przepisów dla zachowania archiwaliów stanowiących świadectwo działalności publicznej administracji samorządowej.

Drugi dział tematyczny został poświęcony niebezpieczeństwom, które są rezultatem działalności archiwalnej. Został zatytułowany „Niebezpieczeństwa, na które narażają się archiwa: zniszczenie i rekonstrukcja archiwaliów” („*Les risques encourus par les archives: dématérialiser, rematérialiser les archives*”). Zamieszczone w nim zostały dwa artykuły poświęcone konserwacji nośników zapisów nieprzeznaczonych do trwałego przechowywania oraz prawnym skutkom niszczenia archiwaliów. Dział ten otwiera tekst, który przygotował Patrick Le Harge (*Témoignage: in demnisation et reconstruction des archives communales après un sinistre*). Ma on charakter sprawozdania dotyczącego porządkowania archiwum gminy Charentilly oraz próby jego rekonstrukcji po pożarze. Tekst wskazuje, że archiwum takie wymaga porządkowania przez profesjonalnego archiwistę, gdyż ta struktura nie posiada fachowego personelu zajmującego się archiwum gminy. Opisano w nim przypadek podpalenia akt oraz prób rekonstrukcji archiwum po klęsce.

Tekst pt. *Conserver sur des supports non pérennes* napisał Laurent Duplouy. Autor porusza w nim problem trwałości nośników zapisu informacji, wskazując m.in. na ograniczoną żywotność zarówno nośników tradycyjnych, zwłaszcza powstałych w wyniku stosowania wysokich technologii, jak i numerycznych. Podkreślił, że jedyną możliwą metodą wieczystego przechowywania danych utrwalonych na tych nośnikach jest ich przenoszenie na konstrukcje oparte na coraz nowszych technologiach.

W artykule kończącym ten dział Antoine Meissonier zaprezentował prawne i technologiczne problemy zabezpieczania dokumentów elektronicznych

(*Risque juridique et dématérialisation*). Wskazał w nim na wiele aktów prawnych określających zasady przechowywania dokumentów na nośniku cyfrowym i papierowym. Podkreślił, że niektóre artykuły francuskiego Kodeksu Cywilnego (np. 1348) określają zasady postępowania w przypadku utraty oryginału zapisanego w postaci cyfrowej. Zwrócił też uwagę na konieczność opracowania procedur możliwych do wdrożenia, gdy dojdzie do zniszczenia dokumentu elektronicznego, wskazujących na jego równoprawne kopie, np. wydruk. Jego zdaniem archiwiści powinni znać i propagować dobre praktyki służące zabezpieczeniu dokumentów cyfrowych, jak chociażby stosowanie wypracowanych i sprawdzonych procedur czy kontroli systemów informatycznych.

Trzeci dział tematyczny — „Niebezpieczeństwa, na które narażają się archiwa: zabezpieczenie środowiska dokumentów” (*„Les risques encourus par les archives: sécuriser l’environnement des documents”*) — również został poświęcony niebezpieczeństwom, które są wynikiem działalności archiwów. Dział ten rozpoczyna się artykułem pt. *Moisissures et archives. Archives départementales de la Vienne (septembre 2010–novembre 2012)*, poświęconym problemom walki z pleśnią w archiwum departamentowym Vienne. Pojawiła się ona w nowym budynku dobrze zaprojektowanym i zapewniającym optymalne warunki przechowywania dokumentów. Przyczyna była trudna do wykrycia. Zagrożenie usunięto, modernizując instalację klimatyzacyjną.

Marie-Claire Pontier z kolei (*Catastrophes naturelles: quel peut être le rôle joué par les Archives départementales?*) omówiła rolę, jakie mogą pełnić archiwa departamentowe w czasie sytuacji kryzysowej.

Marie-Dominique Parchas (*De l’imprévisible à l’imprévu, dialoguer pour mieux préserver le patrimoine*) wskazała na konieczność prowadzenia dialogu różnych środowisk politycznych i zawodowych, służącego zabezpieczeniu dziedzictwa kulturowego.

Dział czwarty został poświęcony metodologii zarządzania niebezpieczeństwami i związanymi z nimi zagrożeniami. Otrzymał tytuł „Metodologia zarządzania zagrożeniem występującym w działalności archiwalnej” (*„Méthodologie de la gestion de risques appliquée au domaine des archives”*).

Dział ten rozpoczyna Myriam Besnard artykułem pt. *Tri et évaluation des plans miniers de Charbonnages de France: une approche sous l’angle de risque*. Dotyczy on dokumentacji geologicznej, szczególnie górniczej, powstałej przy okazji wydobywania węgla. Omówiono w nim zagadnienia związane z procesem jej klasyfikacji i wartościowania. Działania te prowadzono w kilku etapach. Pierwszym z nich była identyfikacja, wyodrębnienie i definiowanie tej dokumentacji, drugim — określenie jej walorów naukowych, technicznych i historycznych, wydzielenie różnych rodzajów tej dokumentacji, określenie jej użyteczności, konstrukcja baz danych. Wszystkie te działania zostały potraktowane jako jej zabezpieczenie.

Christophe Becker w tekście pt. *Témoignage: sécuriser l'environnement juridique dans la diffusion en ligne des archives et données* zaprezentował zagrożenia związane z funkcjonowaniem w sieci internetowej działającego od 1996 r. portalu Geneanet. Wymienił wśród nich m.in.: błędne dane, kopiowanie, umieszczanie danych osobowych niezgodnie z prawem, utratę danych, konkurencję ze strony innych miejsc internetowych gromadzących dane genealogiczne.

Ostatni, piąty, dział dotyczył rozważań, których głównym celem stała się rola archiwizacji w procesie zarządzania niebezpieczeństwami. Jego tytuł brzmiał: „*L'archivage, un outil et un moyen de gestion du risque?*” („Archiwizacja, narzędzie czy środek zarządzania zagrożeniem?”).

W dziale tym Roger Nougaret (*Les services d'archives bancaires, une réponse à la question des spoliations dans les années 1990?*) zaprezentował system archiwów bankowych jako remedium na kradzież danych w latach 90. ubiegłego wieku.

Anne Marie Bailloux (*Une approche de la normalisation par la définition des processus d'archivage dans le domaine hospitalier*) opisała ujednolicanie procesu archiwizacji w archiwach medycznych i omówiła zasady dotyczące ochrony informacji występujących w służbie zdrowia. Zaprezentowała rodzaje dokumentów tworzonych przez wspomnianego aktotwórcę. Przedstawiła procedury służące zarządzaniu nimi.

Émilie Goubin (*Les archivistes face au défi de la dématérialisation*) przybliżyła realne wyzwania powstające w wyniku utraty dokumentów elektronicznych.

W omówionym numerze wskazano na wiele niebezpieczeństw i wiążących się z nimi zagrożeń spowodowanych zastosowaniem najnowszych technologii w zapisie informacji i wyposażeniu archiwów. Opublikowane w nim artykuły ukazują niedoskonałości nowoczesnych środków i narzędzi oraz konieczność tworzenia procedur służących ich złagodzeniu lub eliminacji.

Numer 243. został poświęcony problemom archiwów naukowych. Jego tytuł brzmiał *Quel accès, quel traitement pour les documents et données de l'enseignement et de la recherche?* (*Jaki powinien być dostęp i postępowanie z dokumentami i danymi powstającymi w trakcie nauczania i prowadzenia badań w szkołach wyższych?*). Opublikowane w nim zostały materiały seminariów zorganizowanych przez Aurorę, jedną z sekcji Stowarzyszenia Archiwistów Francuskich zajmującą się archiwiami uniwersytetów, rektoratów, instytucji naukowych i ruchów studenckich. Spotkania te odbyły się w 2014 i 2015 r. Numer został podzielony na dwie części. Pierwsza została poświęcona problemom dostępu do archiwaliów dotyczących studiowania i nauki („*L'accès aux documents et données de l'enseignement et de la recherche*”), druga natomiast polityce pamięci i związanym z nią kwestiom selekcji i wartościowania materiałów tworzonych przez instytucje szkolnictwa wyższego i nauki („*Quelle mémoire pour l'éducation et la recherche? Selection et tri des archives,*

documents et données”). Pierwsza z części została podzielona na trzy działy, druga na cztery.

We wprowadzeniu do tego numeru czasopisma Hélène Chambefort, Goulven Le Brech i Florian Marie zaprezentowali potrzebę prowadzenia badań w omawianym zakresie. Przypomnieli także historię powstania i działalności sekcji stowarzyszenia zajmującej się sprawami dotyczącymi zarządzania dokumentacją w instytucjach szkolnictwa wyższego oraz prowadzenia badań naukowych. Wskazali, że jednym z istotnych problemów wymagających badań i rozwoju refleksji archiwalnej jest wartościowanie dokumentacji.

Dział pierwszy części pierwszej został zatytułowany „*Trois politiques de mise en accèes*” („Trzy polityki udostępniania”). W pierwszym z artykułów, otwierającym pierwszy dział części pierwszej (*Les dossiers de carrière de l'enseignement aux Archives nationales*), Édith Pirio omówiła akta osobowe nauczycieli akademickich przechowywane w Archiwum Narodowym. Wskazała, że we wspomnianej instytucji znajdują się tego typu dokumenty z lat 1816–2000, zgromadzone w dwóch seriach (F/17 i AJ/16). W tej ostatniej przechowywane są akta osobowe nauczycieli wszystkich rodzajów szkół z okresu od końca XVIII w. do 1925 r. Wszystkie te dokumenty tworzą ok. 4 km.b. akt. Zasadniczym pytaniem w tym przypadku pozostaje, czy te akta należy konserwować, inwentaryzować i udostępniać? Każde z tych pytań wymaga głębszych refleksji. Problem konserwacji wiąże się z koniecznością określenia, jakie akta i dlaczego powinny być poddane tym działaniom. Opis akt wymaga natomiast ustalenia formularza bazy danych, zgodnie z którym zostaną one w niej zaprezentowane. Posiadają one dużą wartość, szczególnie dla historii nauki, i mogą cieszyć się zainteresowaniem wielu środowisk. Autorka wskazała, że poruszone przez nią kwestie wymagają dialogu między archiwistami i osobami zainteresowanymi archiwizacjami w celu podjęcia decyzji w ważnych sprawach merytorycznych. Do artykułu została dołączona niewielka bibliografia zawierająca wybrane pozycje z historii nauki i archiwistyki (m.in. baza danych *Quidam* gromadząca informacje o aktach osobowych).

W drugim artykule tego działu (*Réflexion sur la mise en ligne de données de la recherche: l'exemple d'Archelec, archives électorales françaises de la V^e République*) Odile Gaultier-Voituriez omówiła problemy związane z udostępnianiem archiwum dokumentującego system wyborczy V Republiki, działającego przy Fundacji *Sciences Po* (Nauki Polityczne). W trakcie wyborów, jak wskazała autorka, powstają zespoły efemeryczne. Fundacja gromadzi te materiały. Znajdują się w nich zarówno akta dokumentujące działalność komisji, jak i komitetów wyborczych. Można więc przyjąć, że wybory sprawiają, że powstaje zespół hybrydowy (zespół złożony) stanowiący połączenie klasycznego zespołu archiwalnego, tworzonego przez komisje i komitety, oraz kolekcja zawierająca materiały różnej proveniencji instytucjonalnej. Wyodrębniła następujące rodzaje materiałów tworzących dokumentację wyborów: afisze, przemówienia,

broszury, biuletyny głosowania, komunikaty prasowe, korespondencję, dyski, teczki, wywiady, formularze, listy, materiały kampanii wyborczej, materiały wewnętrzne (komitetów wyborczych), monografie, notatki, prasę (o różnej częstotliwości ukazywania się), publikacje, wyniki, broszury propagandowe. Głównym problemem artykułu stało się poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, jakie rodzaje materiałów powinny zostać poddane cyfryzacji. Autorka postawiła pytanie, czy projekt digitalizacji wspomnianych archiwaliów stanie się pionierskim przedsięwzięciem umożliwiającym szeroki dostęp do nich, czy też inicjatywą zawierającą wysokie ryzyko.

W ostatnim artykule z tego działu (*La politique de mise en accès des archives scolaires parisiennes: l'exemple des archives des écoles primaires*) Audrey Ceselli zaprezentowała problemy wykorzystania akt szkolnych. Wskazała na ich przydatność i wykorzystanie w trakcie pokazów przygotowanych dla szkół paryskich. Uznała jednak, że akta te powinny być szerzej wykorzystane. Wymagają zatem lepszej popularyzacji oraz przygotowania do tego procesu.

Dział drugi pierwszej części został zatytułowany „Dostęp i badania” (*Accès et recherche*). Otwiera go artykuł pt. *L'accès aux archives en bibliothèque de recherche. Un exemple d'intégration réussie?*, którego autorem jest Julien Pomart. Zaprezentowano w nim działalność biblioteki znajdującej się w prywatnej Fundacji Dom Nauk o Człowieku (*Fondation Maison des sciences de l'homme*, FMSH). Jej zadaniem jest wspieranie i rozwój nauk humanistycznych i społecznych. Biblioteka fundacji została utworzona w 1957 r. Stała się stowarzyszeniem związanym z fundacją. Inicjatorem jej utworzenia był Fernand Braudel. Był on jednocześnie pierwszym administratorem fundacji. W dużym stopniu kreował politykę fundacji. Jej działanie koncentrowało się wokół idei interdyscyplinarności i wielokulturowości. Biblioteka pełniła jednocześnie rolę archiwum. Obok siebie egzystowały katalogi biblioteczne i archiwalne pomoce informacyjne. W bibliotece istnieje zarówno czytelnia, jak i pracownia naukowa (*la salle de consultation des archives*). W bibliotece zgromadzone zostały monografie, prace doktorskie *École des hautes études en sciences sociales*, czasopisma, inne materiały służące badaniom z dziedziny nauk humanistycznych i społecznych. Autor uznał takie rozwiązanie organizacyjne za udaną integrację działalności bibliotecznej i archiwalnej.

W artykule pt. *La réutilisation d'archives par les chercheurs en épidémiologie. Analyse de la Revue d'épidémiologie et de santé publique* (1968–2007) Magalie Moysan dokonuje analizy publikacji w czasopiśmie pod kątem wykorzystania w nich archiwaliów traktowanych jako dokumenty papierowe i bazy danych.

Pierre Verschueren (*Une situation „normale”? Les sciences à l'École normale supérieure après 1945: archives, sources et usages*) omówił archiwalia do historii działalności badawczej wspomnianej w tytule instytucji. Zaprezentował materiały przechowywane w Archiwum Narodowym, archiwach osobistych wykładowców oraz archiwum *École*.

Trzeci i ostatni dział części pierwszej został zatytułowany „Udostępnianie i wartościowanie” („*Donner accès en valorisant*”). Otwierają go Hélène Chambefort i Margot Georges artykułem *Quelle politique de valorisation des fonds dans un service d'archives intermédiaires en soutien à un organisme de recherche?* Autorki zadały pytanie dotyczące polityki wartościowania dokumentów. Dokonały jej analizy na przykładzie instytucji prowadzącej badania. Stał się nim Narodowy Instytut Zdrowia i Badań Medycznych (*L'Institut nationale de la santé et de la recherche médicale*, Inserm), utworzony w 1964 r. z przekształcenia istniejącego od 1941 r. Narodowego Instytutu Higieny (*L'Institut nationale d'hygiène*, INH). W 2015 r. instytut liczył 289 jednostek naukowych i centrów. W 2013 r. zatrudniał 8510 osób, w większości prowadzących badania naukowe. Archiwum zakładowe instytutu (*le service des archives*) powstało w 1991 r. Gromadziło ono głównie archiwalia naukowe. Autorki wskazały, że polityka wartościowania archiwaliów nie stanowiła priorytetu w działalności instytutu. Jego historia była tworzona na podstawie archiwaliów zgromadzonych w archiwum własnym. Wartościowanie dokumentów powstających w trakcie działalności instytutu jest prowadzone przez jego archiwum w konsultacji ze środowiskami badawczymi oraz Archiwum Narodowym. Archiwum tworzy informację o zasobie. Służy ona lepszemu udostępnianiu i wykorzystaniu zgromadzonych materiałów. Wartościowanie nie stanowi jednak działalności priorytetowej. Archiwum wykonuje wiele innych zadań, takich jak np. ewidencja, inwentaryzacja materiałów, udostępnianie, udział w działalności naukowej i wydarzeniach naukowych (konferencje, seminaria, dyskusje).

W tekście *L'archive: une valorisation de la recherche?* Benoît Bertou i Sarah Labelle zaprezentowały rozważania dotyczące określenia „archiwa otwarte”. Autorki usiłowały ustalić, jak realnie należy je rozumieć i co oznacza to sformułowanie współcześnie, w dobie wartościowania badań naukowych. Dokonały analizy polityki archiwum, poszukiwania dokumentacji, informacji i publikacji naukowych, zasad gromadzenia w kontekście określenia „archiwum otwarte”. Wskazały także na różne środowiska, w tym także internetowe, definiujące to określenie. Podkreśliły, że archiwum otwarte wiąże się z wieloma kwestiami — udostępnianiem, publikacją dokumentów *online*, uniwersalizmem metadanych. Wobec tak licznych kontekstów uznały niemożność neutralizmu określenia „archiwum otwarte”.

François Hiraux w tekście pt. *Conclusion: l'accès configure l'action des archivistes*, stanowiącym podsumowanie działu, wskazał, że istnienie sieci internetowej doprowadziło do sformułowania żądania natychmiastowego, zdalnego dostępu do źródeł. Doprowadziło to jednocześnie do odkrycia wielu problemów związanych z wykorzystaniem archiwaliów. Zaczęły powstawać nowe relacje między człowiekiem a rzeczą, w tym między poszukującym a dokumentem, przyczyniło się to również do tworzenia baz danych, koncentracji

na dokumencie przechowywanym w archiwach i chęci szybkiego dotarcia do niego z pominięciem takich struktur, jak zespół czy jednostka archiwalna.

Dział pierwszy części drugiej został zatytułowany „*Réglamentation et politique d'entrée*” („Reglamentacja i polityka otwarcia”). Otwiera go artykuł pt. *Une mémoire de l'éducation de la recherche réglementée et raisonnée? Les instructions nationales depuis 1932*, którego autorami są Ludovic Bouvier i Stéphanie Méchine. Przedstawiają oni politykę gromadzenia archiwaliów uczelni i instytucji prowadzących badania, określoną odpowiednimi rozporządzeniami w tej sprawie. Podkreślają, że cechuje ją brak ciągłości i wiele niekonsekwencji — wyznaczona jest bowiem różnymi czynnikami społecznymi i ekonomicznymi.

W drugim z artykułów tego działu Sylvie Claus omówiła praktyczne problemy wartościowania dokumentów Uniwersytetu Savoie-Mont-Blanc (*Pour une approche sélective de la collecte des archives contemporaines: la méthodologie en usage aux Archives départementales de la Savoie et l'université Savoie-Mont-Blanc*). Zauważyła, że rozpoczęcie tego procesu może poprzedzić zarówno inicjatywa aktotwórcy, jak i archiwum. Wartościowanie dokumentów tego uniwersytetu przybrało formę dialogu między tą instytucją a archiwum.

Kolejny dział części drugiej został zatytułowany „Wartościowanie, poszczególne przypadki” („*Trier; une pratique au cas par cas*”). W artykułach tworzących go przedstawione zostały procesy oceny wartości historycznej poszczególnych dokumentów w różnych instytucjach naukowych.

W pierwszym z artykułów tego działu Frédérick Lamare omówił problemy selekcji materiałów powstających w wyniku badań nuklearnych (*La collecte des archives scientifiques d'un centre nucléaire: l'expérience de la cellule archives de Marcoule*), zauważając przy tym, że takim czynnościom towarzyszyły różne działania. Należały do nich: poznanie działalności aktowórcy i jego kancelarii, metod zarządzania dokumentami, organizacji i struktury, tworzonych dokumentów, kadr zajmujących się zarządzaniem. W trakcie prowadzonego procesu gromadzenia archiwaliów koncentrowano się na dokumentach niepublikowanych. Jednym z istotnych działań archiwistów zatrudnionych w tej instytucji jest edukacja środowiska badawczego w zakresie wartościowania dokumentów i danych zgromadzonych w bazach danych. W czasie dziesięcioletniej działalności wypracowano wiele metod współpracy w tym zakresie.

W kolejnym artykule Alexia de Casanove zaprezentowała problemy selekcji danych na platformach cyfrowych (*Sélectionner les données pour l'archivage: réflexions et pratiques au sein de la plate — form PAC du CINES*). Omówiła politykę wartościowania polegającą na tworzeniu listy obiektów do archiwizacji, czyli trwałego przechowywania, oraz określeniu jego form. Wskazała także na konieczność sprecyzowania poziomów opisu i stworzenia metadanych dla poszczególnych poziomów.

Kolejny dział części drugiej został zatytułowany „Selekcja, kwestia negocjacji” (*„La sélection, une question de négociation”*). W artykule pt. *L’archiviste et l’astrophysicien: un exemple de la collaboration entre archiviste et chercheur* Marie-Agnès Laporte-Dubos i Pierre Léna przybliżyli problemy wartościowania dokumentów powstających w wyniku obserwacji i badań astrofizycznych. Ich rozważania zostały oparte na doświadczeniach Obserwatorium Paryskiego założonego w 1667 r. Istnieją w nim dwa archiwa. Jedno gromadzi dokumentację administracyjną, drugie — badań naukowych. Cele gromadzenia drugiego z tych archiwów mają związek z prowadzonymi obserwacjami i badaniami. Służą dokumentowaniu różnych rodzajów obserwacji, wszystkim specjalistom z dziedziny astrofizyki (fizykom i matematykom) oraz popularyzacji działalności obserwatorium, a także prezentacji osiągnięć naukowych. W archiwum badań naukowych gromadzone są także archiwa osobiste uczonych. W opisie poszczególnych dokumentów podawane są następujące dane: rodzaj dokumentu, precyzyjny opis obiektu/gwiazdy, format (określenie nośnika). Jednym z istotnych problemów jest tu wartościowanie dokumentów znajdujących się w archiwach osobistych. Archiwum Obserwatorium określa kryteria gromadzenia tego typu materiałów.

Julien Pomart w artykule pt. *Évaluer les archives de la diffusion et de la valorisation des savoirs: étude de cas* omówił problem wartościowania dokumentów Wyższej Szkoły Kształcenia i Badań (*l’Enseignement supérieur et de la Recherche*, ESR). W tym przypadku wyodrębnione zostały archiwalia finansowe, akta osobowe wykładowców i studentów oraz archiwum naukowe. W artykule zaprezentowano problem wartościowania tej ostatniej grupy materiałów. Wydzielono w niej m.in. archiwalia edycji naukowych, dokumenty powstające w wyniku działalności biblioteki, zarządzania przypadkami kompleksowymi — katalogami zbiorczymi i blogami naukowymi. Każda z tych grup doczekała się odrębnych rozważań metodologicznych.

Anne Azanza-Sanciaud i Lucie Lepage w artykule pt. *Patrimoine et dématérialisation: un projet global de conservation de la mémoire à l’université François Rabelais de Tours* zaprezentowały problemy wartościowania dokumentów uniwersytetu. Podkreśliły unikatową misję tej instytucji wiążącą się z nazwiskiem jej patrona. Jej pełnieniu została podporządkowana polityka pamięci, a tym samym gromadzenia archiwaliów. Pokazany został cykl życia dokumentów w instytucji.

Ostatni dział drugiej części został zatytułowany „Powody gromadzenia” (*„Les raisons de la collecte”*). Otwiera go artykuł Elisabeth Hély-Deschamps pt. *Le groupe de travail „Cadre méthodologique” de la section Aurore: réflexions et échanges autour d’une harmonisation des pratiques d’échantillonnage*. Opisane w nim zostały próby ujednolicenia metod selekcji.

Benoît Jullien w (*Conclusion*) podsumował problematykę wartościowania, wskazując na konieczność dalszych dyskusji dotyczących tych kwestii.

W zaprezentowanych w numerze artykułach widoczna była tendencja do indywidualnych analiz poszczególnych przypadków polityki gromadzenia występujących w różnych instytucjach zajmujących się nauczaniem na poziomie wyższym i badaniami naukowymi. Zespół metodologiczny Sekcji Aurora wskazał jednak na potrzebę wypracowania ogólnych kryteriów wartościowania i selekcji dokumentacji. W wartościowaniu widoczne są dwie tendencje. Z jednej strony indywidualizacja, czyli traktowanie każdej instytucji, każdego aktotwórcy jak przypadku szczególnego, z drugiej strony dążenie do wypracowania zasad możliwych do zastosowania w wielu instytucjach cechujących się wysokim stopniem uniwersalizmu.

Numer 244. został poświęcony problemom zmian w zawodzie archiwisty i jego środowisku. Tytuł tego numeru czasopisma brzmi *Les mutations du métier d'archiviste et de son environnement*. Składają się nań materiały z kolokwium zorganizowanego przez Sekcję Archiwistów Gminnych i Międzygminnych Stowarzyszenia Archiwistów Francuskich w 2015 r. Zawartość została podzielona na siedem działów.

Pierwszy z działów został zatytułowany „Zmieniające się terytoria” („*Des territoires en mouvement*”). W artykule pt. *Le réforme territoriale* Patrick Bouchardon wskazuje na ważniejsze akty prawne mające wpływ na administrację samorządową oraz społeczności terytorialne. Były to prawa o zbiorowościach terytorialnych (2010), metropoliach (2014) i granicach regionów (2014). Miały one duży wpływ na działanie administracji terytorialnej i aktywność społeczności lokalnych. Celem zmian było pogłębienie reformy z lat 1982–1983, polegającej na utworzeniu nowej jednostki administracyjnej w strukturze zarządzania państwem, jaką stanowił region.

Bruno Galland i Philippe Grandjean w artykule pt. *Une application spécifique de la loi sur les métropoles: les archives du département du Rhône et de la métropole de Lyon* omówili wpływ prawa o metropoliach na działalność archiwów departamentu Rhône i miasta Lyon.

Laëtitia Daoudi i Marie Sanchez (*Les archives de la métropole Rouen Normandie: témoignage d'une intercommunalité en évolution*) scharakteryzowały działalność archiwum wymienionego w tytule. Wskazały na jego misję i zakres gromadzenia archiwaliów. Podkreśliły jego znaczenie w życiu społeczności lokalnej oraz administracji regionu. Za jeden z ważnych elementów misji uznały uwrażliwianie miejscowych władz na wagę dokumentów gromadzonych w archiwach.

Drugi z działów został zatytułowany „Archiwa, narzędzie w serwisie urządzania terytorium” („*Les archives, un outil au service de l'aménagement du territoire*”). Otworzył go Julien Duvaux artykułem *Archives départementales et centre de gestion, quinze ans de collaboration fructueuse dans l'Hérault au service des archives territoriales*. Przybliżył w nim formy współpracy między Archiwum Departamentu Hérault a różnymi instytucjami administracyjnymi.

Dotyczyły one dziedzictwa kulturowego — jego gromadzenia, opisu, cyfryzacji. Szczególnym przedmiotem współpracy stały się najstarsze archiwalia departamentu wzbogacające wiedzę o jego przeszłości i służące budowie jego prestiżu społecznego. W ramach tej działalności widoczna była współpraca archiwów gminnych. Duża grupa gmin departamentu przyjęła karty konserwacji i wartościowania archiwaliów.

Julien Boivin i Mathieu Profizi w artykule pt. *Les services „archivistes itinérants” des centres de gestion et des intercommunalités, un maillage méconnu du territoire* omówili działalność serwisu „archiwistów objazdowych”. Dane dotyczące tej grupy zatrudnionych w lokalnych centrach zarządzania posłużyć miały lepszemu poznaniu problemów jej dotyczących. Autorzy zaprezentowali także sieć archiwalną departamentu Isère. Składa się ona z archiwów gminnych, międzygminnych, archiwów miast oraz serwisu archiwistów objazdowych znajdującego się w centrum zarządzania. Ta ostatnia grupa archiwistów składa się z dwóch osób. Do jej zadań należą interwencje służące ratowaniu ważnych archiwaliów. Przybliżono także współpracę tego serwisu z archiwum departamentu.

Christine Monge z kolei zwróciła uwagę na formy działalności archiwalnej w aglomeracji Toulon-Provenance-Méditerranée (*Vers la mutualisation des services d’archives de l’agglomération toulonnaise*). Wskazała też na zmiany, jakie zostały wprowadzone w serwisie archiwalnym obejmujące system informacji, inżynierię, formację, dokumentację i archiwa. Zauważyła również, że zmodyfikowana działalność archiwalna została ukierunkowana na kulturę regionu. W opinii autorki nowym problemem działalności stało się właściwe zabezpieczenie i przechowywanie dokumentacji elektronicznej.

Dział trzeci został zatytułowany „Kształcenie i pozycja: jakie zmiany?” (*„Formation et statut: quelles évolutions?”*). Benoît Jullien i Fabrice Vigier w artykule pt. *Une formation souple et originale? Le diplôme universitaire „Archives et métiers des archives” de l’université de Poitiers* zainteresowali się kursem kształcenia z zakresu archiwistyki na uniwersytecie w Poitiers. Kształcenie archiwistów było wynikiem współpracy Archiwum Departamentu i Wydziału Historii Uniwersytetu Poitiers. W programie kursu znalazły się m.in. historia i organizacja instytucji, problemy ustrojowe, organizacja archiwów francuskich, postępowanie z materiałami archiwalnymi, komunikacja wewnętrzna i zewnętrzna, dostęp do archiwów, wartościowanie dokumentów, archiwizacja danych elektronicznych, cyfryzacja, wykorzystanie archiwaliów w badaniach historycznych. W latach 2008–2015 na kurs zapisało się 245 chętnych, ukończyło go 206 osób. Przyczyniło się to do lepszej jakości pracy w archiwach. Do artykułu dołączony został aneks zawierający program kursu.

Annie Thuault w artykule pt. *Être ou ne pas être conservateur?* przedstawiła dylematy służące wyborowi zawodu konserwatora. Skoncentrowała się na opisie i analizie misji tego zawodu.

Dział czwarty został zatytułowany „Jakie mierniki zawodowości?” (*Quels périmètres professionnels?*). W pierwszym artykule (*Les archives en France: un cadre juridique en évolution*) Bruno Ricard przybliżył zmiany w prawodawstwie archiwalnym, jakie zaszły w latach 1979–2008, wpływając na zawód archiwisty. Jednym z istotnych elementów wymuszających nowelizację prawodawstwa stawały się zjawiska związane z cyfrowym zapisem informacji. Pojawiały się nowe pojęcia, a niektóre z nich, takie jak „dane”, zrobiły zawrotną karierę. Miało to wpływ na język archiwistyki i archiwistów. Wymagało regulacji prawnych. Nowe technologie zapisu stały się zasadniczym czynnikiem kształtującym zawód archiwisty.

Julien Benedetti w artykule pt. *L'archivist au coeur de l'institution* zaprezentował rolę, jaką pełni archiwista w różnych instytucjach administracyjnych. Może on odnosić wiele korzyści z działalności w sferze udzielania różnych informacji potrzebnych mieszkańcom określonych regionów. Archiwista kieruje projektami. Tworzy strategie działania w sferze dziedzictwa kulturowego i archiwistyki.

Dział piąty został zatytułowany „Jakie wartościowanie dla jakiej publiczności?” (*Quelles valorisation pour quels publics?*). W pierwszym artykule (*Le public des archives et ses contrastes au crible de plusieurs enquêtes*) Brigitte Guigueno dokonała analizy zainteresowań użytkowników archiwów na podstawie przeprowadzonej ankiety. Wskazała na istnienie różnych określeń na grupy osób zainteresowanych działalnością i zasobem archiwów. Wymieniła następujące pary: 1. „historycy” i „nie historycy”, 2. „publiczność specjalistyczna” i „szeroka publiczność”, 3. „profesjonałisci” i „amatorzy”, 4. „wtajemniczeni” i „nowicjusze”, 5. „prawdziwa publiczność” i „fałszywa publiczność” i inni. Odwołała się także do klasyfikacji, jaką opracowała Laure Ciosi, a która podzieliła użytkowników archiwalnych na bezpośrednich (użytkownicy pierwotni), czyli interesujących się dokumentem i korzystających z pracowni archiwów, i pośrednich (użytkownicy wtórni), przychodzących do archiwów, lecz nie korzystających z pracowni, zainteresowanych działalnością kulturalną archiwów. W pierwszej grupie użytkowników wyodrębniła kilka kategorii, m.in. osoby regularnie korzystające z archiwów. Potrzeby tych różnych grup użytkowników są odmienne. Archiwa muszą dostosowywać profil swojej działalności do różnych osób. Pod kątem tych różnych zainteresowań prowadzone być powinno również wartościowanie.

Anne Gérardot, Daniel-Odon Hurel i Anne Massoni w artykule pt. *Le recherche historique et l'exploitation dans des fonds d'archives: la plus-value d'une société savante*, *Archives en Limousin* zaprezentowali działalność grupy osób składającej się z badaczy i archiwistów, prowadzącej dialog poświęcony

działalności archiwalnej. Jej aktywność widoczna jest w czasopiśmie „Archives en Limousin”. Zamieszczane są w nim różne teksty dotyczące problemów archiwistyki.

Élodie Belkorcha w artykule pt. *La valorisation: mutation(s) dans le temps long* wskazała na zmienność procesu wartościowania i jego zależność od wielu czynników. Wymieniła wśród nich m.in. potrzeby publiczności, formę działania archiwów w określonych systemach ustrojowych, tworzenie edycji źródłowych, realizację projektów z nauk humanistycznych.

Dział szósty został zatytułowany „Dyfuzja, archiwista i jego nowe narzędzia” („Diffuser: l'archiviste et ses nouveaux outils”). Christelle Bruant w artykule pt. *Chercher autrement dans les fonds numérisés: contributions du public et rôle de l'archiviste* dokonała analizy roli archiwisty w poszukiwaniach prowadzonych w zapisach cyfrowych publikowanych w Internecie. Wskazała na szybką ewolucję narzędzi służących tego typu wyszukiwaniu. Podkreśliła, że archiwiści stanowią grupę testującą te narzędzia. Mogą oni także pełnić rolę osób odczytujących teksty rękopiśmienne i prezentujących wykonane odczyty w sieci. Autorka poruszyła kwestie związane z różnymi formami publikacji źródeł archiwalnych w Internecie.

Wilfrid Faucher z kolei (*La géomatique comme outil de valorisation et de protection des archives*) zaprezentował ideę upowszechnienia wiadomości o archiwach i zasobie archiwalnym w szerokich kręgach odbiorców jako formę ich wartościowania i ochrony.

Ostatni, siódmy dział, został zatytułowany „Archiwizowanie danych XXI wieku” („Archiver les données du XXI^e siècles”). Sabine Coudret, Jean Pierre Deltour, Adrien Fernique, Coline Viallf w artykule pt. *Regards croisés sur l'archiviste numérique: entre rupture et continuité* wskazali na różne tendencje występujące w zawodzie archiwisty, związane z archiwistyką cyfrową.

Élisabeth Saby (*Synthèse*) zwróciła uwagę na czynniki decydujące o zmianach w zawodzie archiwisty i jego środowisku. Wymieniła następujące: reforma administracji terytorialnej, zastosowanie prawa dotyczącego metropolii, aktywna rola archiwów w budowaniu nowych relacji lokalnych, nowe formy kształcenia archiwistów, nowe oczekiwania wobec archiwisty ze strony administracji terytorialnej, zmiany użytkowników archiwów i poszerzenie tego kręgu. Zauważyła, że od archiwisty oczekuje się kreatywności, umiejętności współpracy oraz znajomości technologii cyfrowych.

W omawianym roczniku widocznych jest kilka tematów wiodących. Wiążą się one przede wszystkim z zawodem archiwisty, jego wykonywaniem, społecznymi funkcjami oraz znaczącą ewolucją wymaganych umiejętności zawodowych. Zaprezentowane artykuły wskazują na konieczność osobistej aktywności intelektualnej, niezbędnej dla dobrego wypełniania misji archiwisty. Staje się ona także konieczna w profesjonalnym wypełnianiu obowiązków związanych z pracą w różnych typach archiwów. W prezentowanym roczni-

ku poświęcono sporo uwagi również kwestiom wartościowania dokumentów. Wskazano na liczne czynniki warunkujące ten proces. Czyni go to problemem złożonym i zagrożonym subiektywizmem dokonywanych wyborów materiałów przeznaczonych do wieczystego przechowywania. Opublikowane teksty wskazują, że problematyka ta wymaga ciągłych obserwacji, analiz oraz informowania o nich osób zainteresowanych kształtem zasobu archiwalnego zarówno środowisk zawodowych, m.in. historyków, jak i szerokiej i słabo zdefiniowanej publiczności.

Alicja Kulecka

(Warszawa, Instytut Historyczny Uniwersytetu Warszawskiego)

„NORDISK ARKIVNYT” 2015, nr 4; 2016, nr 1–4; 2017, nr 1, 3–4

W omawianych numerach dominują tematy związane z lokalnymi wydarzeniami, konferencjami, biografiami, jak zwykle w tym czasopiśmie. Poruszane są też problemy mające znaczenie dla szerszego grona odbiorców. W numerze czwartym z 2015 r. zwraca uwagę artykuł o wpisie na listę światową UNESCO archiwum Lapończyków wschodniej grupy językowej, zwanych też Skoltssamami, którego autorem jest fiński archiwista Pertti Hakala. Liczy ona zaledwie tysiąc członków, zamieszkujących głównie Finlandię. Ze względu na poważne cięcia budżetowe dotyczące fińskie archiwa *Riksarkivet* ustaliło priorytetowe działania. Stwierdzono, że właśnie archiwa mniejszości narodowych powinny być nimi objęte. Eva-Marie Sahlin opisała działania archiwów szwedzkich związane z udostępnianiem zdigitalizowanych rejestrów miejsc zamieszkania obywateli, przede wszystkim z okresu 1980–2001. Korzysta z nich głównie urząd podatkowy, ale także kancelarie prawnicze i inne podmioty.

W numerze pierwszym z roku 2016 Tomi Ahoranta przedstawił założenia portalu www.sotasampo.fi, który rozwijany jest przez fiński uniwersytet Aalto. Pełnić ma on rolę centralnej strony łączącej zasoby dotyczące przebiegu drugiej wojny światowej w Finlandii. Pertti Hakala omówił z kolei projekt dotyczący wystawy „Pro Finlandia”. Przedstawia ona drogę tego kraju do niepodległości, a towarzyszą jej publikacje ukazujące obraz Finlandii w wybranych państwach Europy w latach 1880–1920. Nazwa wystawy nawiązuje do apelu europejskich artystów, uczonych i osobistości, wystosowanego w roku 1899 do cesarza Mikołaja II o utrzymanie konstytucyjnych praw Wielkiego Księstwa Finlandii. Rolf Källman z kolei przybliżył doświadczenia wynikające z przyjęcia w Szwecji narodowej strategii digitalizacji narodowego dziedzictwa kultury w roku 2011. Przyjęto model centralizacji udostępniania zdigitalizowanych materiałów, oce-

niono go jako sprawdzający się dobrze, choć ważnym postulatem na przyszłość jest zadbanie o obsługę prawną w kontekście praw autorskich. Raport jest dostępny *online* (<http://ettdigitalarekulturav.digisam.se>).

W numerze drugim z roku 2016 Lars Aamodt i Hugo Johansen omówili doświadczenia płynące z dwóch projektów konserwatorskich ukierunkowanych na digitalizację fotograficznych płyt szklanych i negatywów. Prowadzone były one w norweskim *Riksarkivet* od 2015 r. Okazało się, że w Europie nie wypracowano jeszcze zasad postępowania w wypadku digitalizacji płyt szklanych. Ze względów praktycznych i estetycznych Norwedzy zdecydowali się na przechowywanie obrazów w ADOBE RGB 16 bit Tiff, przy zneutralizowanych kolorach. W przypadku digitalizacji negatywów fotografii czasopisma „*Billedbladet*” z okresu 1952–1988 także zdecydowano się na przechowywanie go jako czarno-białych obrazów Tiff 16 bit.

W numerze trzecim z roku 2016 Pertti Hakala dzieli się refleksjami z działań fińskich archiwów podjętych w ramach *crowdsourcing*, nieodpłatnej pracy przy opracowywaniu zespołów. Relacjonuje ten projekt na podstawie doświadczeń pioniera takich prac, Martti Favorina, emerytowanego wysokiego urzędnika fińskiego MSZ. Numer zawiera też nordycką statystykę archiwalną za rok 2015.

Kim jest użytkownik archiwów? Takie pytanie stawia Jan Östergren w numerze czwartym z 2016 r. Odpowiadając na nie, wskazuje, że digitalizacja i udostępnianie materiałów archiwalnych w sieci przyniosły w ostatnich latach gruntowną zmianę profilu użytkownika, pomimo że w Szwecji w ciągu 10 lat zdigitalizowano tylko 3 proc. zasobu, a 700 km.b. czeka dopiero na podjęcie takiego działania. Kluczowe zagadnienia dla archiwów to dostępność, ale także pośredniczenie w docieraniu do określonych akt. Użytkownik nie zawsze będzie przecież wiedział o istnieniu jakichś materiałów. Także rezygnacja z korzystania z czytelni archiwum na rzecz pracy w domowym zaciszu niesie ze sobą ograniczenia — użytkownik nie może skorzystać łatwo z fachowej porady, dostępnej w archiwum. Następny artykuł, którego autorką jest Tine Berg Floater, nawiązuje do poprzedniego, ukazuje bowiem przemiany w ramach grupy korzystających z norweskiej czytelni *Riksarkivet* w latach 1980–2008. Po wielkim zwiększeniu liczby korzystających pod koniec XX w. i spadku wynikającym z digitalizacji, zaobserwować można niewielki wzrost liczby odwiedzin. W strukturze korzystających dominują stale badacze, urzędnicy i pasjonaci. Inga Bolstad w tym numerze omawia nową strukturę norweskiego Urzędu ds. Archiwów (*Arkivverket*), w której to wyodrębniony został dział innowacji zajmujący się planowaniem, architekturą, rozwojem archiwów oraz informatyką archiwalną. W numerze znalazło się też polonicum. Unnar Ingvarsson opublikował mianowicie cyrkularz z Islandii z 1832 r., w którym znalazło się ostrzeżenie przed wymienionymi z nazwiska Polakami rewolucjonistami.

W numerze pierwszym z roku 2017 Jussi Nuorteva opisuje doświadczenia fińskiego *Riksarkivet* w przechowywaniu materiałów archiwalnych pochodzą-

cych z krajów obcych, które zostały dotknięte wojną. Działania takie prowadzone są od 2011 r. Materiały z Libanu, Kirgistanu i Syrii przechowywane są w formie zdigitalizowanej, dla bezpieczeństwa nie są one dostępne w sieci i nie są udostępniane. W tym samym numerze Pertti Hakala kontynuuje wątek z numeru pierwszego czasopisma opublikowanego w 2016 r., opisując nową serię wystawy „Pro Finlandia”, tym razem poświęconą obrazowi Finlandii w krajach skandynawskich w okresie przed odzyskaniem niepodległości.

W numerze trzecim z roku 2017 Pertti Hakala relacjonuje decyzję fińskiego rządu z połowy 2017 r., która wprowadzała zasadę, że wszystkie materiały archiwalne przekazywane do *Riksarkivet* mają być w postaci elektronicznej. Podstawowym motywem były kwestie ekonomiczne. Przeprowadzona zostanie wielka akcja digitalizacji przechowywanych w urzędach akt, które zostaną później wybrakowane. W numerze znajduje się też nordycka statystyka archiwalna za rok 2016.

Z kolei w numerze czwartym również z roku 2017 zwraca uwagę artykuł Jussi Nuorteva, w którym dokonuje on podsumowania stanu zachowania najstarszych dokumentów fińskich, zwracając przy tym uwagę, że często cenne materiały nie zostały jeszcze zdigitalizowane, choćby te fińskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Wojciech Krawczuk

(Kraków, Instytut Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego,
Archiwum Narodowe w Krakowie)

„OTIECZESTWIENNYJE ARCHIWY”. NAUCZNO–PRAKTYCZESKIJ ŻURNAL, Moskwa 2015, nr 1–6

Wydawany od 1923 r. dwumiesięcznik „Otieczestwiennye Archivy” jest czasopismem punktowanym. W każdym numerze, liczącym 144 strony, zamieszczono po kilkanaście tekstów — artykułów, wywiadów, tekstów źródłowych, recenzji, a także krótszych informacji według ustalonego schematu, nieliczne są zilustrowane. Wiodącym tematem historycznym czasopisma była wielka wojna ojczyźniana. *Novum* w recenzowanym roczniku są szerokie komentarze naukowe do niektórych zamieszczonych tekstów źródłowych. Artykuły publikowane są nieodpłatnie. Na końcu zeszytu zamieszczone są informacje o autorach oraz jednozdaniowe streszczenia w językach rosyjskim i angielskim, w numerze szóstym zamieszczono bibliografię zawartości rocznika 2015.

Sprawy ogólne

Doroczne posiedzenie Kolegium Rosarchiwa odbyło się 4 marca 2015 r., w rozszerzonym składzie, z udziałem przewodniczących rad naukowo-metodycznych instytucji archiwalnych okręgów federalnych, przedstawicieli ministerstw i urzędów, organizacji naukowych, przedsiębiorstw i in. (250 osób). Tradycyjnie opublikowano sprawozdanie za rok 2014 r. przewodniczącego *Rosarchiwa* A.N. Artizowa. W minionym roku funkcjonowało 2,5 tys. archiwalnych instytucji państwowych i municypalnych zatrudniających ponad 1,6 tys. osób. Najistotniejsze dokonania, jeśli chodzi o sprawy organizacyjne, wiązały się z włączeniem instytucji archiwalnych Krymu — objęcie ich jednolitym systemem prawnym, co wymagało pilnego przeszkolenia tamtejszych kadr. Ponadto kontynuowano prace nad reorganizacją sieci archiwów, nie zawsze jednak podejmując trafne decyzje. Włączenie archiwów Krymu spowodowało powiększenie zasobów archiwalnych Federacji (oficjalnie nastąpiło to 12 lutego 2015) o 1,5 mln j.a. i Sewastopola o prawie 250 tys. j.a. Federalny zasób archiwalny przekroczył już 500 mln j.a. Innymi ważnymi nabytkami były: dokumentacja związana z olimpijskimi inwestycjami budowlanymi w Soczi oraz likwidacją przedsiębiorstwa budującego elektrownię atomową we Władywostoku, dokumenty wybitnych twórców, m.in. Iwana Turgieniewa, George Sand, w darze otrzymano archiwalia Jusupowych.

Postępowało skanowanie zasobu, zakończono prace nad digitalizacją ksiąg gruntowych i spisów rewizyjnych (ponad 2,1 mln kart), trwają prace nad archiwizacjami Państwowego Komitetu Obrony oraz kartoteki Biura Rejestracji Strat Armii w pierwszej wojnie światowej (10 mln kart dwustronnych). Nowości portalu Archiwa Rosji związane są z rocznicą wybuchu pierwszej wojny światowej (m.in. skany dotyczące generalicji) oraz Archiwum Kominternu (1,6 mln skanów). Do bazy danych włączono 2,8 mln tytułów jednostek ze spisów akt archiwów federalnych, Archiwum Federacji Rosyjskiej zakończyło już cyfryzację spisów. Na stronie internetowej zamieszczono informację o 9,5 tys. odtajnionych akt.

Odnotowano duży postęp w tworzeniu kopii zabezpieczających najcenniejszych dokumentów (1,8 mln kadrów), dla pięciu archiwów federalnych prace te są już zakończone.

Prowadzono prace legislacyjne zmierzające do skrócenia okresów przechowywania akt osobowo-płacowych w ustawie O archiwistyce w Rosji (już po pierwszym czytaniu w Dumie), a także w wykazie akt dla dokumentacji kredytowej (w uzgodnieniach ministerialnych). Dokonano przeglądu przepisów normatywnych lub ich projektów w ponad 30 archiwach instytucji federalnych, współpracowano w przygotowaniu nowych oraz nad zmianami w postanowieniu rządu Federacji Rosyjskiej dotyczącym dokumentacji w organach władzy wykonawczej. W związku z reorganizacją Rosyjskiej Akademii Nauk *Rosarchiw*

podjął współpracę na rzecz utrzymania jej archiwów i przygotowania nowych przepisów.

Kontynuowane były prace nad Centralnym Katalogiem Zespołów, obecnie figuruje w nim blisko 700 tys. zespołów akt archiwów państwowych i municypalnych. W minionym roku skorzystało z dokumentacji 4,5 mln osób. W celu ułatwienia dostępu do akt i pozyskiwania informacji o nich realizowano prace nad organizacją Centrum Informacyjnego Archiwów Federalnych, wdrażano w archiwach nowe zasady korzystania z dokumentacji, pracowano nad sposobem zamieszczania skanów w Internecie oraz informatyzacją archiwów. Zorganizowano 12 bardzo dużych wystaw, a trzytomowa encyklopedia *Rosja w pierwszej wojnie światowej* znalazła się wśród laureatów konkursu „Książka Roku”. Wzrosły płace archiwistów, w tym w Moskwie o 12 proc., w niektórych ośrodkach, np. w Samarze czy Władywostoku, przekroczyły średnią regionalną. Wbrew sytuacji politycznej kontynuowana była współpraca z archiwistami ukraińskimi. Ukazały się dwa wydawnictwa źródłowe *Hetman P.P. Skoropacki. Ukraina na przełomie. 1918* oraz pierwsza część *Korespondencji hetmanów Lewobrzeżnej Ukrainy z Moskwą i Petersburgiem 1654–1764* zawierająca m.in. listy Bohdana Chmielnickiego.

Prowadzono prace remontowe w zabytkowych budynkach archiwów w Moskwie i Petersburgu.

Zadaniami na 2015 r. są: prace nad polepszeniem bazy materialnej archiwów, dalsza paszportyzacja archiwów depozytowych, unormowanie spraw archiwów Rosyjskiej Akademii Nauk, kontynuacja pomocy dla archiwów Krymu i Sewastopola, praca nad zwiększeniem dostępności akt i środków informacyjnych w Internecie, realizacja przedsięwzięć związanych z 70-leciem zakończenia wojny, recenzowanie projektów edukacyjnych Ministerstwa Edukacji i Nauki dotyczących historii narodowej oraz piecza nad efektywnym gospodarowaniem środkami budżetowymi.

Inne wystąpienia i dyskusja dotyczyły przede wszystkim problemów informatyzacji, w tym prac nad uzupełnieniami projektu prawa o organizacji gromadzenia, ewidencji i udostępniania dokumentów i uzupełniających wskazówek metodycznych oraz nad elektronicznym systemem informacyjnym (cyfryzacja spisów). Ponadto omówiono przebieg prac remontowych w dwóch archiwach oraz działalność archiwów w nadwołżańskim okręgu archiwalnym, utrudnioną z powodu braku specjalistów. Przedstawiona została współpraca historyków i archiwistów, poruszono kwestie postępowania z dokumentacją zawierającą tajemnicę państwową (nr 1, s. 3–13).

Doroczne posiedzenie sprawozdawcze Rady Społecznej przy *Rosarchiwie*, na którym zapoznano się m.in. z wdrażaniem nowych zasad udostępniania akt w archiwach państwowych i municypalnych, odbyło się 12 lutego (nr 2, s. 118). Kolejne posiedzenie, wspólne z Zarządem Centralnej Rady Towarzystwa Historyków-Archiwistów, poświęcone było głównie omówieniu planowanych i już

zrealizowanych wydarzeń związanych z uczczeniem 70-lecia zwycięstwa oraz realizacji zadań programu „otwarte społeczeństwo” na stronach internetowych (nr 3, s. 125–126).

Posiedzenie Rady Archiwalnej przy *Rosarchiwie*, z udziałem gości zagranicznych, odbyło się 22 września w Jarosławiu. A.N. Artizow, przewodniczący *Rosarchiwa*, wygłosił wykład inauguracyjny pt. „Ustanowienie prawodawstwa Rosyjskiej Federacji w sferze archiwistyki”, którego skrót został opublikowany. Dotyczył przepisów wykonawczych do ustawy O archiwistyce w Rosyjskiej Federacji z 22 października 2014 r. W trakcie pracy nad ustawą stwierdzono, że nie wymaga ona generalnych zmian. Artizow omówił przepisy wymagające ujednolicenia zapisów, np. dotyczące sfery własności, okresów przechowywania dokumentacji, typowania jednostek wytwarzających materiały archiwalne. Sporo miejsca poświęcił problemowi skrócenia czasu przechowywania akt osobowych i płacowych z 75 lat do 20 lat dla akt wytworzonych od 2003 r. Ponadto przygotowane zostały przepisy dotyczące kryteriów brakowania tej dokumentacji od 1940 r. Posunięcia te pozwolą na zmniejszenie ilości tej dokumentacji w archiwach (w 2014 r. przyjęto do archiwów ok. 5 mln jednostek). Artizow omówił też kilka innych przepisów oraz ich projekty (np. metodyczne — wykaz akt dla banków, głównie kredytowych; ujednolicenie sposobu prowadzenia rejestru dokumentów unikalnych; zasady ochrony przeciwpożarowej i inne), w tym najważniejsze – Rozporządzenie Ministra Kultury z 15 marca 2015 r. (patrz niżej). W dyskusji poruszano kwestie zgodności, lub nie, przepisów ogólnych z regionalnymi oraz praktyki, m.in. w sprawach własności dokumentacji. Proponowano też przyjęcie 50-letniego okresu przechowywania akt osobowo-płacowych (przyjęto w postanowieniu), sygnalizowano nieprzestrzeganie przez niektóre instytucje wykazów akt i potrzebę uaktualnienia niektórych przepisów. Rada podjęła decyzje w kwestii poprawy prawa archiwalnego, zwrócenia uwagi na problemy finansowania, określiła także kierunki inicjatyw Rady (nr 6, s. 3–15).

W Ministerstwie Sprawiedliwości zostały zarejestrowane 7 września 2015 r. Przepisy [Zasady] organizacji ochrony, gromadzenia, ewidencji i wykorzystania dokumentów Archiwalnego Zasobu Rosyjskiej Federacji i innych dokumentów archiwalnych w organach państwowej władzy, organach samorządowych i innych organizacjach, zatwierdzone rozporządzeniem Ministra Kultury Rosji z 31 marca 2015 r. W związku z tym opublikowano artykuł Michaiła W. Łarina (dyrektor Wszechrosyjskiego Naukowo-Badawczego Instytutu Zarządzania Dokumentacją i Archiwistyki, WNIIDAD) i Olega W. Naumowa (*Rosarchiw*). Autorzy przypomnieli podstawowe regulacje prawne wydane w tym zakresie od 1918 r., przedstawili również przebieg prowadzonych od 2010 r. prac nad nowymi regulacjami (zamieszczanie projektów w Internecie, rozpatrywanie uwag) oraz nowe rozwiązania, zwłaszcza związane z dokumentem elektronicznym. Przepisy złożone są z siedmiu rozdziałów (1. Założenia ogólne, 2–5. Organizacja ochrony, gromadzenia, korzystania z dokumentacji w instytucjach, 6. Prze-

kazywanie akt do państwowych (municipalnych) archiwów, 7. Przekazywanie akt w przypadku reorganizacji lub likwidacji instytucji). Podana została definicja jednostki archiwalnej i sposób postępowania z nią (systematyzacja, ewidencja, ukształtowanie pozwalające na jej zewidencjonowanie, odszukiwanie i korzystanie z archiwaliów). Największa dyskusja toczyła się wokół dokumentów elektronicznych, sfery najmniej znanej archiwistom, którą jednak z uwagi na wdrożenie od 2016 r. tego rodzaju dokumentacji w pracy organów władz i administracji będą musieli poznać. Konieczne jest też przepracowanie terminologii związanej z tego typu dokumentacją, a także z digitalizacją (nr 5, s. 3–8).

W 1970 r. powołane zostały rady naukowo-metodyczne instytucji archiwalnych w dziewięciu strefach geograficznych ZSRR. W numerze trzecim przedstawiono historię działalności rad w dwóch okręgach — północno-kaukaskim i uralskim. Ich zadaniem jest opiniowanie kierunków działania, wypowiedzanie się na temat wszystkich aspektów pracy instytucji archiwalnych i organizacja współpracy na danym terenie (nr 3, s. 9–18).

Wspólne posiedzenie rad naukowo-metodycznych trzech okręgów archiwalnych (południowego, północno-kaukaskiego, krymskiego) oraz przedstawicieli władz, z udziałem przewodniczącego *Rosarchiwa* A.N. Artizowa (ok. 300 osób), odbyło się 26–28 maja. Omawiano problemy udostępniania akt, w tym ich szerszego wykorzystania w edukacji młodzieży i realizacji zadań w tym zakresie przez archiwa i rady w ciągu dwóch lat, poruszano też kwestie finansowe tej działalności (nr 4, s. 116–117).

W Sarańsku, stolicy Republiki Mordowii, spotkali się na dwudniowym posiedzeniu członkowie Naukowo-Metodycznej Rady Nadwołżańskiego Federalnego Okręgu oraz przedstawiciele władz. Omawiano: sprawy masowego wzrostu liczby kwerend, odtajniania akt, stan prawny funkcjonowania działalności organów doradczych, w tym rady, problemy kontroli archiwów, edukacji i udostępniania akt oraz roli w tym zakresie edytorstwa źródeł, a także potrzebę opracowania nowych zasad (nr 6, s. 109–110).

Od 1950 r. funkcjonuje Komitet ds. Archiwalnych przy Rządzie Republiki Udmurcji, w skład którego wchodzi i wchodzi czołowi historycy. Ich głównym zadaniem jest przygotowywanie publikacji, piecza nad pracami naukowymi, edycjami źródeł oraz wydawnictwami informacyjnymi archiwów i ich ocena, organizacja współpracy instytucji archiwalnych, w tym międzynarodowej, udział w ekspertyzie akt i wyodrębnieniu dokumentów unikatowych itp. Od 2011 r. ekspertyzy przekazano Międzyinstytucjonalnej Ekspertkiej Komisji Metodycznej (nr 3, 18–26).

Jedyny list do redakcji opublikowany w roczniku dotyczy ważnego zagadnienia — sprzeczności między przepisami poszczególnych archiwów stwarzającymi problemy w udostępnianiu akt a prawem ogólnym oraz trudności z uznaniem jego nadrzędności. Grigorij R. Ramaszswili z Moskwy, badacz architektury i nekropolii, opisał swoje zabiegi o udostępnienie archiwaliów związanych z jed-

nym z cmentarzy moskiewskich z XVIII–XX w. przechowywanych w Centralnym Państwowym Archiwum Miasta Moskwy. Odmowne decyzje uzasadniano: koniecznością otrzymania zgody właściciela gruntu, ochroną antyterrorystyczną, tajemnicą akt (akta uznane są automatycznie za jawne po 30 lub najdalej 35 latach od wytworzenia) itp. Sprawa trafiła do *Rosarchiwa* i Ministerstwa Sprawiedliwości (nr 6, s. 131–134).

Metodyka, informacja archiwalna

Elena A. Romanowa, kandydat nauk z WNIIDAD, opracowała analizę udostępnionych w Internecie środków ewidencyjno-informacyjnych rosyjskich archiwów. Od 2001 r. archiwa tworzą własne strony internetowe, obecnie mają je wszystkie archiwa federalne, większość organów zarządzających sprawami archiwalnymi i archiwów państwowych oraz niektóre municypalne. Zgodnie z zaleceniami *Rosarchiwa* zamieszczają na nich informacje o zasobie, począwszy od ogólnej charakterystyki przez teksty przewodników, informatorów, katalogów, opisy zespołów czy tematyczne, po informacje o nabytkach i aktach odtajnionych, systemie informacji i posiadanych bazach danych. Z uwagi na swobodę techniczną w zakresie treści oraz sposobu ich przygotowania i zamieszczania na stronie potrzebne są obecnie prace nad ich optymalizacją i unifikacją. Autorka analizuje te kwestie, oceniając organizację i formy prezentacji informatorów archiwów państwowych zamieszczonych na najbardziej profesjonalnych stronach sześciu jednostek Federacji Rosyjskiej — republik Tatarstanu, Republiki Udmurckiej, Kraju Permskiego, obwodów pskowskiego, saratowskiego i swierdłowskiego. Wnioski dotyczą przede wszystkim konieczności opracowania jednolitych normatywów metodycznych tworzenia stron i zamieszczania na nich treści, ujednolicenia formatów opisu dokumentów archiwalnych, standaryzacji informacji w poszczególnych typach informatorów. Najbardziej optymalnym elektronicznym systemem opisu będzie ten, który pozwoli na hierarchiczny opis na pięciu poziomach: zespołu, spisu ogólnego, jednostki, dokumentu i jego treści (nr 2, s. 24–30).

Maria P. Żukowa z WNIIDAD przedstawiła rozważania na temat wartościowania dokumentacji. Odnotowała dwojakie podejście do obowiązujących przepisów — albo ściśle ich przestrzeganie, albo pomijanie w praktyce. Jest to m.in. wynik braku ich unifikacji na poziomie federalnym i regionalnym. Podkreśliła trudności w przeprowadzaniu ekspertyzy, spowodowane zbyt dużą ilością akt wytypowanych do oceny, ich niewłaściwym przygotowaniem, ich różnym składem w instytucjach, brakiem obowiązkowych typów dokumentów, a także ograniczonym dostępem do akt jednostek niepaństwowych i obecnością dokumentów na różnych nośnikach. Autorka przypomniała zapisy obowiązujących przepisów ogólnych, w tym wykaz akt typowych z 2010 r. oraz rekomendacje metodyczne. W tych ostatnich zrezygnowano jednak z zaleceń odnoszących się

do wyboru jednostek wytwarzających archiwalia, natomiast w wykazie akt typowych są pewne uchybienia. Zmiana podejścia do wartościowania polega, w odróżnieniu od okresu radzieckiego, na ocenie całości akt, a nie wyodrębnionej grupy (rodzaju) będącej obiektem zainteresowania archiwów specjalistycznych. Zmiana ta jest korzystna z punktu widzenia zachowania całości archiwaliów danej jednostki, lecz archiwa nie są na to przygotowane finansowo i technicznie. Ważne znaczenie ma precyzja spisów akt — dokładne pozwalają na wyeliminowanie dokumentacji wtórnej. W centrum uwagi znajduje się sprawa ekspertyzy akt osobowo-płacowych i ewentualne skrócenie czasu ich przechowywania do 50 lat. Pewnym postępem jest wydzielanie akt osobowych do ekspertyzy już w chwili ich zamykania. Refleksji wymaga jakość i ilość zasobu archiwalnego Federacji, włączanie dokumentacji elektronicznej (przepis z 2011 r.), baz danych, a przyspieszenia prace nad wykazami akt. Nie powiodła się budowa bazy danych podjęta przez WNIIDAD i spółkę „Laboratorium 3 IT” — „Wykaz i czas przechowywania dokumentów wytworzonych przez instytucje”, traktowanej jako centrum i pomoc w przygotowywaniu wykazów akt (nr 6, s. 23–27).

Tekst Tatiany M. Wasilkiw prezentuje prace nad wartościowaniem dokumentacji osobowej w Państwowym Archiwum Dokumentacji Socjalno-Prawnej Republiki Udmurckiej. Przepisy dotyczące tej kwestii powstały już w latach 60. XX w. Prace WNIIDAD i rekomendacje tego instytutu z 23 grudnia 2014 r. nie uwzględniają, zdaniem autorki, doświadczeń archiwistów. Proces wydzielania na brakowanie tego typu akt zaczęto w tym archiwum w 2009 r., przygotowując harmonogram prac nadzorowanych przez Międzyresortową Ekspertkę-Kontrolną Komisję Metodyczną. Wytypowano zespoły, których okres przechowywania, tj. 75 lat, już upłynął, oraz przedsiębiorstw o tym samym charakterze. Były to akta 59 kołchozów z lat 1930–1936. Przejrzano szczegółowo każdą jednostkę, oceniając kompletność akt i ich stan zachowania, obecność danych genealogicznych i biograficznych oraz powtarzalność danych w różnych materiałach, typując akta do zachowania, a także zespół zawierający najbardziej pełną, reprezentatywną dokumentację, który w całości zakwalifikowano do kategorii „A”. Druga tura brakowania akt objęła 27 zespołów wytworzonych do 1938 r. i ponad 1 tys. jednostek, ale większość z nich to akta osobowe zawierające tylko skierowanie lub dopuszczenie do pracy, jednak dokonuje się przeglądu wszystkich akt (nr 4, s. 19–23).

Przedstawiono zasady i obszary współpracy Narodowego Archiwum Republiki Sacha (Jakucja) z podmiotami organizacyjnymi (180 jednostek, głównie państwowych, 35 organizacji, 22 akcjonariaty) wytwarzającymi dokumentację archiwalną. Współdziałanie dotyczyło ustalania wykazów akt, umów dotyczących przejmowania akt podmiotów niepaństwowych i o charakterze ogólnym, brakowania dokumentacji (nr 6, s. 28–31).

Natalia G. Surowcewa z WNIIDAD opublikowała artykuł pt. *Obiekt i przedmiot aktoznawstwa: historiografia definiowania (1960–po 2000 lata)*. W począt-

kach lat 60. uznawano aktoznawstwo za gałąź nauczania, element archiwistyki, ale nie nauki (K.W. Mitjajew). Później zaczęto uważać za dyscyplinę naukową, ale dopiero w połowie lat 80. prace A.N. Sokowej przyniosły głębsze rozważania na ten temat. Wg niej obiektem aktoznawstwa są „systemy [zbiory] i oddzielne akta dokumentujące obiektywną rzeczywistość”, a przedmiot to badania systemów dokumentowania w aspekcie historycznym. Z rozważaniami tymi łączono kwestie społecznego znaczenia dokumentu i uwzględniano w definicji przedmiotu. Rozwój informacji naukowej i informatyzacja zmieniły podejście do terminologii. Formułowano szersze definicje dokumentu, np. jako społecznego fenomenu, a przedmiot aktoznawstwa ma charakter badań interdyscyplinarnych. Autorka referuje poglądy współczesnych naukowców, w tym W.P. Kozłowa, zwolennika społecznej teorii dokumentu, ale nie obejmującego programem badawczym bibliotek. Określił on trzy poziomy przedmioty aktoznawstwa: żywotność dokumentu, jego miejsce wśród innych, funkcjonowanie w czasie. Autorka szerzej opisuje i komentuje prace I.D. Kowalczenki, wskazując m.in. na niezbyt precyzyjne określenie nie samego przedmiotu czy obiektu, ale możliwości badawczych, oraz na skupienie się na treściach informacyjnych dokumentu. Podsumowując, wskazuje, że badanie dokumentu w ramach kilku dyscyplin naukowych wymaga opracowania dla każdej z nich zakresu przedmiotowego (nr 5, s. 9–17).

Archiwa pisarzy wraz ze zmianą sposobu pracy i komunikowania się wymagają nowego podejścia, jeśli chodzi o zakres i formę ich zachowania oraz przekazywanie do archiwów. Zapisane w komputerze wersje tekstów, w tym nieopublikowanych, zachowana w poczcie elektronicznej korespondencja wysyłana i otrzymywana, zarejestrowana aktywność na portalach oraz wejścia na stronę danego autora na ogół poszerzają zawartość takiego archiwum. Problemem jest zagrożenie komputerów przez hakerów oraz nośniki, przechodzące szybkie zmiany technologiczne i nietrwałe (nr 6, s. 31–33). Z tą tematyką wiązał się dwudniowy „okrągły stół” zorganizowany przez Rosyjskie Państwowe Archiwum Literatury pt. „Apologia rękopisu. Spuścizna twórcza pisarzy w XX i XXI wieku”. Sygnalizowano w nim m.in. potrzebę aktywności archiwów na polu uświadamiania twórcom celowości zachowania nie tylko swoich prac, ale i archiwów (nr 6, s. 113).

Archeografia

Tej tematyce poświęcono część tekstów zamieszczonych w numerze pierwszym czasopisma. Rozważania na temat edycji źródeł z XVI–XVIII w., oparte na czterech wydawnictwach archiwalnych z terenów nadwołżańskiego federalnego okręgu archiwalnego, przedstawił Borys M. Pudałow, przewodniczący Komitetu ds. Archiwalnych Obwodu Niżgorodzkiego. Odniósł się on do kwestii podstaw teoretycznych edycji źródłowych, tj. nadal aktualnych przepisów z 1990 r. i ustaleń metodycznych. Poruszył kwestie kryteriów doboru materiałów (najle-

piej na podstawie konkretnego zespołu), stopnia wierności w stosunku do oryginału (skany dla lingwistów, im starszy tekst, tym wierniejsza edycja, problemy ortografii), stosowania właściwych nazw (tytułów) dokumentów urzędowych, w czym pomocny jest np. słownik nomenklatury z 1974 r. i szósty tom słownika *Państwowość Rosji*. Kolejne problemy to datowanie dokumentu, pisownia nazwisk i miejscowości oraz sprawy merytoryczne i techniczne w zakresie aparatu naukowego, opisu lub nie, ideogramów i znaków wodnych (nr 1, s. 10–22).

Scharakteryzowano edytorstwo źródeł Rosyjskiego Państwowego Archiwum Wojskowego w okresie postsowieckim, które w zasadzie skupia się na materiałach tajnych wytworzonych do lat 90. XX w. Zanalizowano kilkanaście wybranych pozycji i serii wydawniczych zrealizowanych przez to archiwum, również we współpracy z innymi ośrodkami, w tym zagranicznymi (Włochy, Węgry, Polska, Białoruś, Czechy). Z serii wydawniczych wymieniono edycję materiałów poświęconych wsi (powstania w guberni tambowskiej, nad Donem i na Powołżu, ruch Nestora Machno na Ukrainie, *Wieś radziecka w oczach WCZK–OGITY–NKWD*) oraz dotyczących wojny domowej (sylwetka rewolucjonisty F.K. Mironowa, bohaterowie wojny, bunt w Kronsztadzie, czesko-słowacki korpus). Ukazało się też wiele edycji akt związanych z różnymi organami i strukturami wojskowymi (np. protokoły Rady Wojennej z lat 1918–1923), jak i na temat samej Armii Czerwonej, przemysłu wojennego, a także jeńców wojennych — rosyjskich w Polsce i ZSRR w latach 1939–1958. Przygotowanie każdej pozycji nasycało różne problemy. Na przykład w trakcie przygotowywania we współpracy ze stroną polską edycji źródłowej dotyczącej czerwonoarmistów w polskiej niewoli w latach 1919–1921 wynikł spór o liczbę zmarłych jeńców (nr 1, s. 22–34).

Omówienie publikacji źródłowej Rosyjskiego Państwowego Archiwum Literatury i Sztuki pt. *Pomiędzy młotem a kowadłem. Związek Pisarzy Radzieckich ZSRR. Dokumenty i komentarze*, t. 1, 1925–1941 (Moskwa 2011) zwraca uwagę na nowe zasady zastosowane w przygotowaniu tego wydawnictwa. Liczy ono ponad 1 tys. stron starannie wyselekcjonowanych materiałów (stenogramy z posiedzeń związku, dzienniki dyżurów członków prezydium, zapiski sekretarza związku, fragmenty dzienników A.W. Gładkowa i O.F. Bergholtz). Dobór materiałów miał m.in. na celu ukazanie procesu zarządzania związkiem na podstawie powiązanych ze sobą informacji z różnych źródeł, a przy wyborze nie tylko egzemplarza stenogramu kierowano się zasadą podawania tekstu najpełniejszego, z uwagami i skreśleniami, a nie ostatecznego (nr 1, s. 35–39)¹.

Zbiorowa recenzja regionalnych wydawnictw źródłowych z nadwołżańskiego okręgu archiwalnego, związanych z jubileuszem 200-lecia wojny ojczyźnianej (1812) oraz sprawami kultury i oświaty, jest w zasadzie negatywna. Jedynym pozytywnym jest fakt, że materiały źródłowe w ogóle zostały udostępnione, przy

¹ Pozytywna recenzja W. Kozłowa, „Archeion” 2014, t. 115, s. 688.

czym nie ma często np. wzmianek o ich unikatowości, a przy ich edycji nie stosowano się do wskazówek wydawniczych z 1990 r. Z jednym wyjątkiem, w kilkunastu publikacjach zbyt skromny lub wadliwy jest aparat naukowo-badawczy (m.in. wstępy są słabo związane z zawartością zbioru, zbędne przedśłowia np. ministra kultury, niewystarczająca charakterystyka źródła, brak lub zbytnia ogólnikowość informacji na temat opuszczonych w treści fragmentów tekstu, brak indeksów osób i miejscowości oraz wykazu dokumentów), (nr 1, s. 40–45).

Kolejny tekst to rozważania W. Kozłowa na temat publikowania fotografii zarówno jako samoistnych edycji, jak i materiału ilustracyjnego. W grupie pierwszej autor analizuje cztery wydawnictwa, w tym pozytywnie ocenia tylko trzytomową publikację *Czelabiński obwód w fotografiach*, w której zamieszczono ponad 1 tys. zdjęć. W pozostałych zauważa takie błędy, jak: zakreslanie szerokiego tematu publikacji, a zarazem ograniczenie się do zasobu jednego archiwum, nieadekwatność tytułu wydawnictwa do zawartości i tytułów rozdziałów, w sumie niewłaściwy dobór materiału. Z innych uchybień wskazuje przede wszystkim na błędy w opisach przedstawień — edycji (np. niewłaściwe rozpoznanie jednostek wojskowych możliwe na podstawie analizy momentu salutowania), ogólnikowość, niedostatki pracy nad uściśleniem datacji, braki komentarzy, spisów i wiele uchybień technicznych. Natomiast analizując trzy wydawnictwa ilustrowane fotografiami, na ogół uznaje, że zostały przygotowane prawidłowo, choć też nie bezbłędnie, np. brak autorów fotografii (nr 1, s. 46–55).

Ostatni z tekstów poświęcony jest dorobkowi metodycznemu, badawczemu i wydawniczemu Sigurda O. Szmidta (1922–2013), historyka, archiwisty i krajoznawcy, wieloletniego przewodniczącego Komisji Archeograficznej, redaktora „Rocznika Archeograficznego”. Popularyzował on szeroko pojmowaną archeografię, jako dziedzinę poświęconą gromadzeniu źródeł (archeografia terenowa), w tym tzw. dokumentów życia społecznego, ich ewidencjonowanie i opis (archeografia kameralna) oraz publikowanie (archeografia wydawnicza), a także jako naukę interdyscyplinarną. Jego szczególnym wkładem jest kontynuacja prac nad badaniem średniowiecznych ksiąg rękopiśmiennych, rozpoczęta przez jego mistrza Michaiła N. Tichomirowa (1893–1965), oraz rozpoznanie i opis spuścizn archiwalnych historyków z XVIII–XX w. (nr 1, s. 56–62).

W numerze zasygnalizowano też wydanie zbioru prac Władimira P. Kozłowa pt. *Archeograficzna panorama Rosji 1991–2012* (Moskwa 2013), na który złożyły się jego artykuły teoretyczno-metodyczne, recenzje wydawnictw źródłowych i teksty wystąpień na kongresach naukowych wiążące się z edytorstwem. Zwrócono przy tym uwagę na jedną z ważnych tez przedstawianą przez niego, a mianowicie na możliwość ograniczania tendencyjności w naukach historycznych przez odpowiednie ustalenie zasad archeografii i ich stosowanie (nr 1, s. 123–124).

Podobne wydawnictwo z serii „Prace uczonych Wszechrosyjskiego Naukowo-Badawczego Instytutu Zarządzania Dokumentacją i Archiwistyki” zawiera

artykuły A.W. Jelpatowskiego (1931–2010). Dotyczą one oceny dokumentacji, terminologii archiwalnej, w tym włączenia terminów z zakresu informacji naukowej, znaczenia archiwaliów osobistych, środków ewidencyjnych w archiwach i dziejów archiwistyki radzieckiej w latach 1920–1930. Zbiór szczegółowo zrecenzowano (nr 3, s. 121–124).

W numerze drugim opublikowany został artykuł prezentujący możliwości zmiany podejścia do edytorstwa źródeł w związku z digitalizacją archiwaliów. Nie ma tu zmian w postaci odejścia od ich wydawania w postaci papierowej czy elektronicznej, m.in. ze względu na możliwość wyboru akt reprezentatywnych i trudności w nawigacji w zdigitalizowanych zespołach, ale chodzi o wykorzystanie tekstów ocyfrowanych dla ułatwienia przygotowania wydawnictwa. Możliwości te pokazano na przykładzie „hipertekstowej” publikacji Rosyjskiego Państwowego Archiwum Historycznego pt. *Dokumenty Rady Państwa Rosyjskiego Imperium — Memoriały Posiedzenia Ogólnego*. Zdigitalizowane teksty w formacie JPG przekonwertowane zostały na PDF, następnie dodano do nich elementy opisu dla poszczególnych tekstów (nagłówki), komentarze i informacje dodatkowe, osobno zamieszczono oryginalne indeksy. Na przykładzie adnotacji cara do rozpatrywanego w 1826 r. wniosku hr. Chodkiewicza o przyłączenie jego wsi do guberni kijowskiej ukazano sposób edytowania takich zapisków. Ten sposób przygotowywania wydawnictwa wydaje się najbardziej polecany przy publikowaniu dokumentacji masowej. Uzyskujemy przyspieszenie prac, choć przy ich realizacji potrzebne są umiejętności takie jak przy edycjach klasycznych (nr 2, s. 31–34).

Archiwoznawstwo — charakterystyki archiwów i zasobów

Kontynuowana jest tradycja opisu służb archiwalnych różnych jednostek terytorialnych i archiwów, zazwyczaj poprzedzana zarysem dziejów danego regionu.

Dzieje prac archiwalnych na Północnym Kaukazie w drugiej połowie XIX w. do 1917 r. pokazują, że i w czasie działań wojennych myślano o nich, gdy w gronie dowództwa znaleźli się historycy z wykształcenia lub zamiłowania. W przypadku Kaukazu pierwszym w gronie tych wojskowych był głównodowodzący armią kaukaską wielki książę Michał Michajłowicz, który w 1876 r. rozkazał porządkowanie archiwów wojskowych. Prace związane z gromadzeniem i porządkowaniem akt realizowali kolejno generałowie: Iwan D. Popko, pochodzenia kozackiego i publikujący prace z zakresu historii Kozaków, Iwan. S. Czerniawski, kierujący w latach 80. XIX w. działem wojenno-historycznym przy sztabie Wojennego Okręgu Kaukaskiego, oraz Wasilij A. Potto, historyk. W 1900 r. zorganizowano archiwum centralne w Tyfilisie, ale nie zdołano rozpoznać i zgromadzić wszystkich archiwaliów, po 1917 r. akta zostały rozproszone i w znacznej części zniszczone (nr 4, s. 3–11).

Historii przemieszczania archiwaliów w Kraju Ałtajskim w latach 1765–2015 i tworzenia zasobu Archiwum Państwowego Kraju Ałtajskiego poświęcony jest artykuł dwóch pracowników tego Archiwum O.N. Dudariewej i T.G. Tiuleniewej. Do zasobu liczącego obecnie 1,5 mln jednostek przejęto m.in. zbiory dawnego archiwum górniczego, akta Cerkwi oraz materiały partyjne (nr 5, s. 17–26).

W latach 60. XX w. w państwowej służbie archiwalnej Republiki Autonomicznej Baszkirii zachodziły duże zmiany, związane zresztą z ogólnymi reformami. W Baszkirii funkcjonowało wówczas Centralne Historyczne Archiwum Republiki i 62 archiwa miejskie, rejonowe i międzyrejonowe. Centralne archiwum otrzymało status naukowego — od 1966 r. działała w nim komisja metodyczna, rozpoczęto edycje źródeł. Przekazano mu także nowy budynek (nr 6, s. 16–23).

Ewenkijski autonomiczny okręg położony nad Jenisejem w Kraju Krasnojarskim (od 2005 r. w charakterze okręgu municypalnego) zajmuje aż 4,5 proc. powierzchni Federacji Rosyjskiej, ale należy do jednych z najsłabiej zaludnionych na świecie (w 2014 r. ponad 15 tys. osób, 21,5 proc. stanowią Ewenkowie). Służba archiwalna na tym terenie powstała już w 1936 r., obecnie funkcjonują tu trzy archiwa — archiwum municypalne w Turze i dwa oddziały terenowe z zasobem 1,34 mln akt (nr 1, s. 85–95).

Centralne Archiwum Literatury i Sztuki w Sankt Petersburgu obchodziło 45-lecie powstania. Obecnie w jego zasobie znajduje się 913 zespołów z ponad 312 tys. j.a. Są to akta instytucji kultury i sztuki, a także związków twórców, uczelni artystycznych oraz liczne spuścizny twórców, wraz z pamiątkami po nich. W 2007 r. wydano przewodnik po jego zasobie (nr 1, s. 134–135).

Charakterystyka służby archiwalnej miasta Iżewsk, stolicy Republiki Udmurtcji, poprzedzona jest szkicem historii miasta, jednego z 20 największych ośrodków przemysłowych Rosji. Początek tutejszego przemysłu metalurgicznego dała fabryka broni wybudowana w połowie XVIII w., obecnie produkuje się tu m.in. karabiny Kałasznikowa. Miasto liczy ponad 670 tys. ludności. Archiwum miejskie zorganizowano dopiero w latach 30. XX w. Po licznych reorganizacjach od 2006 r. funkcjonuje Zarząd do spraw archiwów z archiwum i oddziałem archiwalnym akt osobowych. Archiwum gromadzi akta z 83 podmiotów, w zasobie jest ponad 83 tys. j.a. i niemal tyle samo akt osobowo-płacowych. Archiwum wdraża EZD, postępuje informatyzacja innych prac służby archiwalnej (nr 2, s. 75–88).

Funkcjonujące od 2008 r. Archiwum Municypalne w Aczyńsku w Kraju Krasnojarskim jest sukcesorem prowadzonej od 1925 r. działalności archiwalnej w tym obecnie stutysięcznym mieście. Przechowuje 592 zespoły z ponad 127 tys. j.a., z których prawie połowa to akta osobowe. Najstarsze akta pochodzą z 1808 r., choć miasto ma metrykę z końca XVII w. (nr 3, s. 57–68).

Polewsk w obwodzie swierdłowskim jest ośrodkiem przemysłu wydobywczego (rudę miedzi, złota) i metalurgicznego z tradycjami sięgającymi początku

XVIII w. Jest obecnie miastem 70-tysięcznym. Pierwsze archiwum utworzono tu w 1944 r. Obecnie Polewskie Archiwum Muncypalne wchodzi w skład archiwalnego oddziału Administracji Polewskiego Okręgu Miejskiego. W jego zasobie znajduje się blisko 30 tys. j.a., połowa z nich to akta osobowo-płacowe (nr 4, s. 75–85).

Kolejnym prezentowanym archiwum jest Isilkulskie Archiwum Muncypalne w obwodzie omskim. Osada leżąca na trasie Kolei Transsyberyjskiej otrzymała prawa miejskie w 1945 r., obecnie liczy niespełna 24 tys. mieszkańców. Niewielki jest zasób archiwum — 159 zespołów z 23,9 tys. j.a. z aktami od początku XX w. (nr 5, s. 72–80).

Służba archiwalna w rejonie engelskim, obecnie w obwodzie saratowskim, została zorganizowana w 1938 r. Tereny te mają bogatą historię, samo miasto Engels (nazwa od 1931 r.) powstało jako osada Pokrowsk w pierwszej połowie XVIII w. Na tych terenach rozwijało się osadnictwo kolonistów niemieckich, co odegrało ważną rolę w czasie obu wojen. Było miejscem ewakuacji ludności z wielu miejscowości, w tym z Leningradu i Ukrainy (zachowały się spisy ewakuowanych). Z nowszych wydarzeń często podkreślany jest fakt wylądowania w Engelsku J. Gagarina (12 kwietnia 1961). Engelskie Archiwum Muncypalne powstało na skutek reorganizacji w 2004 r. Przechowuje ponad 132 tys. j.a., z tego prawie 102 tys. j.a. to akta osobowo-płacowe wytworzone od 1917 r. (nr 6, s. 71–79).

Jubileusz 95-lecia powstania obchodziła archiwalna służba Krasnojarskiego Kraju i z tej okazji opublikowano wywiad z Aleksandrem B. Kazicynem, przewodniczącym Archiwalnej Agencji Kraju Krasnojarskiego, utworzonej w 2006 r. Przedstawił on zarys historii służby i jej prace w XXI w. Funkcjonuje tu archiwum państwowe oraz 56 archiwów muncypalnych z zasobem 3,51 mln j.a., zatrudnionych jest obecnie 384 archiwistów. Jednym z aktualnych zadań jest poprawa bazy materialnej; przygotowano unikalny w skali kraju projekt typowej siedziby dla małego archiwum na 100 tys. j.a. (nr 6, s. 80–87).

Z kolei 80-lecie powołania obchodziło Państwowe Archiwum Historii Społeczno-Politycznej Obwodu Kurskiego oraz Centrum Dokumentacji Historii Najnowszej Udmurckiej Republiki, w którego zasobie znajduje się 0,61 mln j.a. z lat 1918–2013 (nr 6, s. 122–126).

Archiwum Akt Osobowych Republiki Komi funkcjonuje 15 lat. Jego zasób stanowi ponad 56 tys. j.a. wytworzonych od lat 30. XX w. (nr 2, s. 126–127). Z kolei Archiwum Państwowe Historii Współczesnej Republiki Czuwaskiej ma już 90-letnią metrykę. W ramach obchodów jubileuszowych zorganizowano konferencję naukową i wystawę. W jego zasobie znajduje się ponad 814 tys. j.a. powstałych od 1920 r. (nr 5, s. 131–132).

Opis nabytków do działu akt prywatnych twórców, działaczy, bohaterów wojennych i in. Państwowego Archiwum Federacji Rosyjskiej poprzedzony jest krótką charakterystyką tych zasobów złożonych ze 120 zespołów. Wśród nabyt-

ków z ostatniego okresu zwraca uwagę część spuścizny Władimira P. Kozłowa, przewodniczącego *Rosarchiwa* w latach 1996–2009 i historyka archiwisty W.A. Czernycha (nr 2, s. 135–136).

Opublikowano kolejny artykuł na temat ewakuacji archiwaliów w czasie drugiej wojny światowej. Do Kazania przewieziono akta archiwów obwodów kostromskiego i murmańskiego, Centralnego Archiwum Karelo-Fińskiej SSR, akta Rosyjskiej Akademii Nauk, różnych instytucji centralnych, przy czym Oddział Archiwów Państwowych NKWD prowadził równocześnie akcję brakowania. Liczba akt brakowanych była większa niż przemieszczanych, np. z Narkomatu Finansów SSSR przewieziono 54 tys. j.a., a wybrakowano 90 tys. Reewakuacja rozpoczęła się już po bitwie pod Moskwą, a zakończyła w 1945 r. (nr 3, s. 3–8).

Niewiele artykułów dotyczy archiwów zagranicznych. Zamieszczono tekst na temat służby archiwalnej obwodu pawłodarskiego w Kazachstanie, obchodzącej 90-lecie organizacji, oraz sprawozdanie z międzynarodowej konferencji naukowo-praktycznej („Państwo, społeczeństwo, archiwum w kontekście historii międzykulturowego i międzyetnicznego wzajemnego oddziaływania narodu Kazachstanu”) zorganizowanej dla uczczenia jubileuszu (nr 4, s. 136–138, nr 5, s. 136–137).

W Bodlejańskiej Bibliotece Uniwersytetu Oksfordzkiego znajduje się archiwum osobiste Siergieja A. Konowałowa (1899–1982), sławisty, ekonomisty i politologa, profesora Uniwersytetów w Birmingham i Oksfordzie. Był synem ministra handlu, który wyemigrował i osiedlił się w Pradze. Archiwalia dotyczące pracy zawodowej i naukowej oraz życia prywatnego, w tym małżeństwa z Polką Janiną Ryżow, którą poznał w Warszawie, są nieuporządkowane, dlatego niechętnie udostępniane. Ich wstępny przegląd wskazuje, że są ważnym źródłem do dziejów emigracji rosyjskiej (nr 5, s. 58–71).

Aktoznawstwo

W numerze czwartym zamieszczono kilka artykułów poświęconych archiwaliom związanym z Cerkwią prawosławną. Trwają prace nad rozpoznaniem i opisem ksiąg rękopiśmiennych przechowywanych w monasterach, opublikowano informacje o datowanych skopiowanych księgach z monasterów Centralnej Rosji (s. 23–31).

Przedstawiony przegląd źródeł do biografii duchownych rosyjskiej Cerkwi od XVIII do początku XX w., w tym nowych męczenników i spowiedników, zawiera charakterystykę materiałów od dokumentów duchownych z seminariorów i akademii oraz ksiąg metrykalnych, po opublikowane wizerunki i nagrobki. W zasadzie zestaw archiwaliów niewiele różni się od wykorzystywanych w badaniach genealogicznych i biograficznych osób wykonujących różne funkcje, w tym urzędników, być może z wyjątkiem większego ich rozproszenia, ale

w większości znajdują się one w zbiorach archiwów, bibliotek i muzeów (nr 4, s. 32–39).

W 1809 r. do Cesarstwa Rosyjskiego wcielono Wielkie Księstwo Finlandzkie, w którym dominowała ludność wyznania luterńskiego. W ciągu XIX w. rosła liczba prawosławnych, ale w 1892 r. było ich zaledwie 46 tys. na 1,2 mln. mieszkańców. Materiały do dziejów prawosławia na tych terenach znajdują się głównie w Leningradzkim Państwowym Archiwum Obwodowym w Wyborgu. Są to akta organizacyjne zarządów duchownych, świątyń (dwa sobory i siedem cerkwi) oraz egzemplarze gazetki „Zorza Poranna” („Aaman Koitto”) (nr 4, s. 40–45).

Udział duchowieństwa prawosławnego w unormowaniu sytuacji na Bliższym Wschodzie po zajęciu Syrii i Palestyny przez Turcję w 1840 r., w tym rozmowy dyplomatyczne o zjednoczeniu Amerykańskiej Cerkwi Episkopalnej ze Wschodnią Greko-Rosyjską Cerkwią, znajdują się w kilku archiwach i bibliotekach w kraju (nr 4, s. 46–52).

Kolejny tekst dotyczy powołania Głównego Zarządu ds. Wyznań przy utworzonym we wrześniu 1918 r. Ogólnorosyjskim Rządzie Tymczasowym, obalonym dwa miesiące później przez admirała Aleksandra W. Kołczaka. W Państwowym Archiwum Rosyjskiej Federacji zachowały się dokumenty, w tym projekty organizacji zarządu utworzonego 2 stycznia 1919 r. (nr 4, s. 52–59).

W 1922 r. podjęto próbę odnowienia Cerkwi. W Moskwie powstał odłam „Żywa Cerkiew”, a jego zwolennicy byli też na Białorusi. Wybrano białoruskiego metropolitę Tichona, który w lipcu tego roku ogłosił oderwanie się Cerkwi białoruskiej. Utworzono Białoruski Zarząd Cerkiewny (Rasko!), który przetrwał do lat 30. XX w. Źródła do tych wydarzeń są w Centralnym Państwowym Archiwum Miasta Moskwy (nr 4, s. 60–67).

Ostatni artykuł z tej serii tematycznej to charakterystyka źródeł do dziejów przekształcania monasterów w muzea, które znajdują się w zespole akt Zarządu Głównego Nauki Narodowego Komitetu Oświaty. Idea ta została sformułowana i zrealizowana w praktyce w 1920 r. Najpierw były to muzea wielotematyczne, później zdecydowano o ich profilowaniu. Pod ich opieką znalazły się też biblioteki i archiwa monasterów. Interesowano się też nekropoliami (nr 4, s. 67–74).

W numerze pierwszym opublikowano na podstawie zachowanych ksiąg rękopiśmiennych pierwszą część rozważań na temat istnienia odrębnego „archiwum oryginałów” w archiwum Urzędu Ziemskiego. Urząd funkcjonował od połowy XVI w. do 1710 r., a jego zadaniem było ewidencjonowanie i rozdział ziem. Jego akta (ponad 30 tys. j.a.) znajdują się w Rosyjskim Państwowym Archiwum Akt Dawnych w Moskwie. Informacje na temat prowadzenia archiwum oryginałów pochodzą z okresu ich przechowywania w archiwum Ministerstwa Sprawiedliwości w XIX w. (nr 1, s. 3–9).

W numerze piątym opublikowano kilka artykułów prezentujących dokumenty do dziejów placówek edukacyjnych.

Od 20 lat rozwijają się badania nad historią szkolnictwa prawosławnego ujmowanego od początku XVIII w. w pewne stałe zasady. Najistotniejszą reformę wprowadzono w latach 1808–1814. Ustanowiono wówczas cztery okręgi dla szkolnictwa duchownego, najwyższym szczeblem były cztery akademie (St. Petersburg, Moskwa, Kijów, Kazań), następnie seminaria eparchialne i szkoły kuralne w powiatach. Bazę źródłową do tych badań przedstawiono na przykładzie eparchii moskiewskiej i materiałów znajdujących się w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Miasta Moskwy (nr 5, s. 35–43).

Urząd Instytucji Imperatorowej Marii (Maria Fiodorowna, zm. 1828 r., żona cara Pawła I) powołał w 1858 r. drugą szkołę dla dziewcząt, funkcjonującą od 1862 r. jako Kołomieńskie (dzielnica Petersburga) Żeńskie Gimnazjum. Akta tego gimnazjum znajdują się w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Sankt Petersburga. W szkole o dość szerokim programie nauczania pobierały naukę przede wszystkim córki dworzan (nr 5, s. 27–35).

Badania historyków wskazują, że pierwszą szkołę dla głuchych w Europie zorganizowano nie w Anglii, ale w Rosji w 1690 r. Na początku XIX w., z inicjatywy imperatorowej Marii Fiodorowny, powstała szkoła dla głuchoniemych, w której pierwszym nauczycielem był Polak Zygmunt Anzelm z Wilna (w artykule podano tylko imię). Z kolei w 1831 r. założono w Moskwie szkołę dla głuchoniemych, która funkcjonowała do początku lat 40. XIX w. Nieliczne źródła do jej dziejów znajdują się również w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Sankt Petersburga (nr 5, s. 43–49). W czasopiśmie znalazło się wiele tekstów przedstawiających różne wydarzenia i źródła dotyczące tej tematyki.

Zaprezentowano analizę załączników do pism z XV–XVI w. przechowywanych w zbiorze Dyplomy Kolegium Ekonomii w Rosyjskim Państwowym Archiwum Akt Danych, mających duże znaczenie dla badań paleograficznych oraz nad historią monasterów (nr 4, s. 12–19).

W Państwowym Archiwum Obwodu Saratowskiego znajduje się interesujący pamiętnik kupca Dymitra M. Wakurowa z lat 1790–1865 zawierający też zapisy jego syna Wasyla do 1871 r. Dymitr notował w nim wydarzenia ze swojego życia, w tym wybory do rady miejskiej w rodzinnym mieście Palech, z którego przeniósł się do Saratowa. Niewiele pisał o podróżach kupieckich i życiu religijnym. Jednym z walorów pamiętnika są zapiski dotyczące epidemii cholery z lat 30. XIX w. oraz meteorologiczne z lat 1833–1869. Zachowane dzienniki kupców są ciekawym źródłem do poznania życia mieszczan (nr 6, s. 64–71).

W numerze opublikowano również tekst zawierający zarys dziejów opieki medycznej na Kaukazie do 1860 r. (utworzenie obwodów terskiego i dagestańskiego) opracowany na podstawie archiwaliów z Centralnego Państwowego Archiwum Dagestanu, a mianowicie źródeł dotyczących medycyny ludowej, państwowej służby zdrowia i przede wszystkim wojskowej. Trwająca kilkadziesiąt lat wojna kaukaska (1817–1859) i ostateczne wchłonięcie tych ziem przez Rosję, niski poziom życia oraz epidemie dżumy i cholery stwarzały ogromne

wyzwania dla służb medycznych. Ich niedofinansowanie oraz szczupłość kadry spowodowały, że tolerowano praktyki tubylczych medyków — hakimów, dżer-rechów i akuszerok. Niewystarczające były inwestycje w zakresie budowy szpitali, głównie polowych, organizacji aptek czy akcji szczepień dzieci, ale starano się np. o rozbudowę uzdrowiska w Mineralnych Wodach (nr 1, s. 63–70).

Działania antystrajkowe i stosowanie uchwalonych w latach 80. XIX w. specjalnych przepisów pokazano na podstawie archiwaliów z zasobu Państwowego Archiwum Obwodu Włodzimierskiego. Zaangażowane były w te działania nie tylko specjalne instytucje, ale wszystkie szczeble administracji — gubernator, sądy, policja, inspektorzy dzielnicowi i fabryczni oraz inne organy. Źródeł do tego zagadnienia jest więc niemało — ich wartość informacyjną przedstawiono na przykładzie strajku na tle płacowym w fabryce włókienniczej J.S. Niczajewa-Malcowa, w mieście Guś-Kryształowy w 1898 r., zatrudniającej ponad 4 tys. robotników. Zwłaszcza zachowane akta śledcze i sądowe pozwalają na odtworzenie przebiegu zdarzeń (nr 6, s. 55–64).

Na przykładzie kwerendy w aktach Komisji Kontroli Tomskiego Okręgowego Komitetu Wszechrosyjskiej Partii Komunistycznej dotyczącej postępowania apelacyjnego Abrama D. Szabalina w latach 1926–1927, oskarżonego o „odchylenia trockistowskie”, ukazano specyfikę tych akt. Komisja ta w latach 1925–1930 rozpatrzyła ponad 1,6 tys. apelacji, w 1930 r. tomski okręg został zlikwidowany (nr 2, s. 71–75).

Charakterystyka źródeł do dziejów kolonii karnych dla dzieci w północnej, europejskiej części ZSRR, funkcjonujących w latach 1943–1945, odnosi się do kwestii, które stosunkowo niedawno zaczęto badać po odtajnieniu akt ich dotyczących. W 1941 r. w systemie GUŁAG były 53 kolonie dla niepełnoletnich (25,4 tys. osób), w tym 13 zlokalizowanych w wagonach. Wraz z wybuchem wojny zostali oni wypuszczeni, ponowna organizacja kolonii nastąpiła w 1942 r. Postanowienie NKWD z lipca 1943 r. powoływało oddziały do walki z dziecięcą bezkarnością i bezdomnością oraz kolonie pracy i wychowania. Kolonie tworzone na terenach słabo zaludnionych i uniemożliwiających ucieczki. Rosła liczba zesłanych, w 1944 r. było 18,5 tys. niepełnoletnich, w ciągu roku przyjęto 33 tys., wypuszczono 27,8 tys. Dokumenty przechowywane w Państwowym Archiwum Federacji Rosyjskiej i archiwach regionalnych obrazują system ich organizacji, finansowania, przyjętych metod nauczania i wychowania (nr 2, s. 57–62).

W XX w. miały miejsce dwie fale emigracji Kozaków — po powstaniu antybolszewickim w 1918 r., głównie do Turcji i późniejszej Jugosławii (ok. 50 tys. osób, niektórzy powrócili) oraz Niemiec w latach 1944–1945. Na mocy traktatu jałtańskiego przymusowo wysiedlono część z nich, pozostali udali się m.in. do USA, Kanady i Australii. W Pradze, w Rosyjskim Zagranicznym Archiwum Historycznym oraz w USA, w Muzeum Kubańskiego Wojska Kozackiego w Howell i innych placówkach, znajdują się w zasadzie najważniejsze

archiwalia związane z dziejami emigrantów. Archiwum Państwowe Kraju Krasnodarskiego gromadzi dokumentację kozackiej emigracji, pozyskując nie tylko kopie, ale i oryginały. Najcenniejszym jego nabytkiem jest przekaz archiwaliów z archiwum osobistego hetmana Wiaczesława G. Naumienki (1883–1979), który wyemigrował w 1920 r. (nr 2, s. 57–70).

Wywiad z Borysem S. Ilizarowem, doktorem historii, wieloletnim badaczem archiwum Stalina, dotyczył archiwum W. Lenina i pracy nad jego nową biografią o charakterze popularnym w ramach serii o przywódcach Rosji. Według B.S. Ilizarowa Lenin to obecnie postać niemal zapomniana, a pisząc o nim postawił sobie za cel ukazać go w nieco innym świetle niż setki jego biografistów. Postrzega go jako inteligenta, twórcę nowego typu totalitaryzmu, absolutnie bezlitosnego w dążeniu do celu. Podkreśla, że Lenin doceniał wagę zachowywania dokumentacji — to on podpisał Dekret o archiwach, nie prześladował i nie mordował archiwistów jako grupy zawodowej, co czynił Stalin. Wg B.S. Ilizarowa znane są już wszystkie archiwalia związane z Leninem; jego zdaniem należy dążyć do tego, by ich skany zamieścić w całości w Internecie. Były szczególnie traktowane w czasach sowieckich, np. nagradzano pracowników za znalezienie jego autografu. Wykonano ich kopie zabezpieczające, a oryginały przechowywane są w kapsule pod ziemią (nr 5, s. 81–87).

W aktach Rosyjskiej Akademii Nauk znajdują się archiwalia dotyczące badania „śnieżnego człowieka”, epizodu w „wyścigu” mocarstw o prymat w dziedzinie nauki w latach 50. XX w. Są to przede wszystkim akta dotyczące działalności specjalnej komisji powołanej do zbadania kwestii Yeti oraz wyprawy w góry Pamiru w 1958 r. (nr 3, s. 37–44).

Nowe informacje o procesie i śmierci Ławrientija P. Berii oraz domniemanej interwencji służb USA opublikowano na podstawie odtajnionych akt w numerze trzecim (s. 44–48).

Zamieszczane są też krótkie informacje o nieco odmiennych archiwaliach, np. o zachowanych znakach pieniężnych używanych w latach 1918–1919 w guberni omskiej (nr 5, s. 135).

Zespół akt Komitetu ds. Nagród Leninowskich i Państwowych ZSRR liczy 12 tys. j.a. i obejmuje akta powstałe w latach 1940–1992. Jest on przechowywany w Rosyjskim Państwowym Archiwum Ekonomiki. Na podstawie tych akt ukazano zawilości postępowania w procesie przyznawania tych nagród Miliczy W. Nieczkinie, historykowi, członkowi Akademii Nauk. Była do nich typowana czterokrotnie, ale żadnej nagrody nie otrzymała (nr 3, s. 27–36).

Informatyzacja, digitalizacja, dokument elektroniczny, bazy danych

Zagadnieniom tym poświęcony był głównie numer drugi czasopisma. Pracownicy naukowci WNIIDAD przedstawili zarys metodyki aktualizacji normatywów w związku z dążeniem do optymalizacji pracy z dokumentem elektronicz-

nym i elektronicznym zarządzaniem dokumentacją w danej instytucji (Wiktor A. Czebiatowa) oraz opracowywania zmian w przepisach dotyczących ochrony elektronicznej dokumentacji kredytowej (Aleksander S. Popow), (nr 2, s. 40–44, 50–56).

Andriej N. Awdiejew (przewodniczący zarządu spółki OOO Firma AS w Moskwie) przedstawił stan prawny i problemy wdrażania elektronicznego systemu zarządzania dokumentacją i dokumentu elektronicznego w organach federalnych władzy wykonawczej i w rządzie. Docelowo określono realizację tego planu do 31 grudnia 2017 r. Dotychczasowy stan prac w zakresie przepisów, jak i technologii, nie jest zadowalający. Braki w przepisach, dotychczasowe umieszczanie EZD na różnych platformach, trudności z wdrażaniem podpisu elektronicznego przy równoczesnym dużym przyroście otrzymywanych tą drogą pism rodzi wiele problemów. Nie powiodło się na razie stworzenie jednej platformy narodowej, unieważniono umowę z firmą, która wygrała przetarg. Autor wskazuje na konieczność budowy serwerowni, omawia zasady tworzenia metadanych i stosowanie standardu MoReq2 (nr 2, s. 45–50).

Złożonym problemem — organizacyjnym, metodycznym i finansowym — jest funkcjonowanie Centralnego Katalogu Zespołów Archiwalnych Rosyjskiej Akademii Nauk (RAN). Tworzony jest od 1985 r., ale w latach 90. prace zostały zahamowane. Obecnie w związku z reformą instytucji nauki i informatyzacją potrzebny jest powrót do tych prac. Utworzonej w tym roku Federalnej Agencji Instytucji Naukowych podlega 1007 podmiotów i ich liczba się powiększa. RAN jest jednym z najstarszych aktotwórców Rosji, funkcjonującym do dziś, a archiwalia przechowywane są w archiwach, muzeach (m.in. izbach pamięci) i bibliotekach. Obecnie w bazie ISARAN zamieszczono informacje o 5318 zespołach i ponad 7,5 tys. spisów akt, zaś w Internecie dane o 4805 zespołach i 6,7 tys. spisów. Prace nad dalszym uzupełnianiem i modernizowaniem katalogu winny obejmować przede wszystkim przygotowanie ich programu, ustalenie zespołowości akt i nadanie nazw zespołom, zastosowanie w opisie międzynarodowego standardu ISAD (G) oraz zapewnienie odpowiedniej bazy technicznej. Realizację tych zamierzeń utrudnia niski status archiwów w obrębie instytucji naukowych, brak odpowiednio przygotowanych kadr i niedofinansowanie (nr 2, s. 34–39).

Opublikowano tekst o parametrach skanerów potrzebnych archiwom muni-cypalnym. Nie muszą to być urządzenia wysokiej klasy, ale proste w obsłudze i tanie, a więc produkcji rodzimej. Takim skanerem jest EłarSKAN A2, sterowany elektronicznie, szybki, dający możliwość skanowania także akt oprawnych. Ukazała się też druga informacja o tym urządzeniu i warunkach jego sprzedaży (nr 3, s. 71–73; nr 5, s. 88–89).

Andriej K. Sorokin, dyrektor Rosyjskiego Państwowego Archiwum Historii Społeczno-Politycznej, udzielił czasopismu wywiadu na temat digitalizacji zasobu i umieszczania skanów w Internecie. W ciągu 20 lat odtajniono już nie-

mał wszystkie akta znajdujące się w zasobie tego archiwum, spełniony został więc podstawowy warunek publikacji. Na portalu Archiwa Rosji zamieszczono już skany Archiwum Stalina z lat 1866–1996, Politbiura z lat 1919–1932 oraz Państwowego Komitetu Obrony (200 tys. skanów). Archiwum jest inicjatorem portalu Dokumenty epoki sowieckiej, trwają prace nad dalszym jego rozwojem (nr 3, s. 69–71).

Wielka wojna ojczyźniana

Z uwagi na przypadającą w 2015 r. 70. rocznicę zakończenia wojny opublikowano kilka tekstów źródłowych, głównie dzienników frontowych i charakterystyk źródeł.

W Rosyjskim Państwowym Archiwum Literatury i Sztuki zachował się dziennik frontowy Siergieja A. Baruzdina (1926–1991), poety i prozaika, który jako siedemnastolatek został skierowany na front i przeszedł szlak bojowy przez Ukrainę, Polskę, Niemcy, Czechy i Węgry. Zachowała się tylko druga część dziennika (ponad 150 zapisek) z lat 1944–1945. W części powstałej w czasie przemarszu przez Polskę pisał m.in. o grabieżach mienia Polaków. Sam po raz pierwszy uczestniczył w tym procederze w majątku Michałowice koło Krakowa (nr 1, s. 71–79).

Kolejny tekst źródłowy to dziennik frontowy Jakowa Dorofiejewicza Romasa (1902–1969), urodzonego w Sokółce Podlaskiej, rosyjskiego artysty malarza, grafika i pedagoga. Powstał między 20 października a 9 grudnia 1941 r. Jego autor służył wówczas jako oficer polityczny na krążowniku „Maksym Gorki”, jednym z okrętów Floty Bałtyckiej operującym na Nowie. Tekst ilustrowany jest fotografiami i rysunkami autora (nr 5, s. 90–112).

Opublikowano tekst dzienniczka wojennego nieznanego szeregowca (S.) walczącego na froncie leningradzkim z okresu listopad 1941–maj 1942. Zapiski odzwierciedlające złą sytuację żołnierzy, w tym głód, spowodowały jego aresztowanie i zesłanie do łagru na 10 lat za krytykę sytuacji (nr 2, s. 87–95).

W całości zamieszczono zapiski frontowe Andrieja F. Żdanowa (1922–1990), walczącego w latach 1941–1943 na froncie północno-kaukaskim. W 1943 r., dowodząc plutonem strzelców piechoty morskiej, został ciężko ranny pod Krasnodarem. Opublikowano też obszerny komentarz do tego tekstu historyka Siergieja D. Miakuszewa (nr 3, s. 75–114).

Wydany dzienniczek Grigorija A. Kasjana (1919–2012) zawiera notatki z lat 1941–1947. G.A. Kasjan pochodził z Ukrainy, ukończył studia matematyczno-fizyczne. Jego życiorys wojenny jest bardzo barwny — walczył pod Leningradem (123. dywizja strzelców), Gaczną, w Estonii i Finlandii, w operacji południowo-sachalińskiej przeciwko Japonii. Dwukrotnie ciężko ranny, został odznaczony orderami Wojny Ojczyźnianej. Do 1960 r. służył w Nadbałtyckim Okręgu Wojskowym, później wykonywał różne zawody, opublikował dwie

książki, w tym *Wojenne drogi żołnierza* (Woroneż 2005). Jego dzienniczek ma charakter osobisty, zawiera zapiski związane z walką i życiem prywatnym (nr 6, s. 88–107).

Kolejnym tekstem źródłowym są wspomnienia chirurga Grigorgija G. Abaszidze, dowódcy batalionu sanitarnego w 390. dywizji strzelców w czasie operacji kerczeńsko-teodozyjskiej. Zostały spisane w 1944 r. Obejmują okres od listopada 1941 do maja 1942 r., tj. do ponownej utraty Krymu, a zostały spisane w 1944 r. Operacja ta rozpoczęła się w grudniu 1941 r. w celu zapewnienia pomocy oblężonemu Sewastopolowi i wyzwolenia Krymu; wojska obu stron poniosły duże straty. Tekst został zilustrowany rysunkami przez frontowego rysownika G.A. Gogołaszwilę (nr 4, s. 89). Również i do tej publikacji przygotował komentarz Siergiej D. Miakuszew, w którym m.in. uzupełnił dane biograficzne o G.G. Abaszidze, po wojnie profesora medycyny, i innych osobach oraz wydarzeniach występujących w zapiskach (nr 4, s. 103–115).

Cennym materiałem uzupełniającym wiedzę o walkach pod Woroneżem, stoczonych w okresie 28 czerwca–24 lipca 1942 r. w związku z niemiecką operacją *Fall Blau*, są akta znajdujące się w Centralnym Archiwum Ministerstwa Obrony Federacji Rosyjskiej, w zespole tłumaczeń zdobywczych archiwaliów niemieckich. Należy do nich m.in. raport generał-majora von Hauenshilda, dowódcy 24. dywizji pancerniej biorącej udział w tych walkach, poprzedzających operację stalingradzką, który został opublikowany w całości (nr 1, s. 79–85).

Kolaboracja Rosjan z Niemcami w czasie drugiej wojny światowej jest jednym z mniej znanych faktów z tego okresu. Do grona kolaborantów należał Michaił A. Gubanow (1900–1974), były żołnierz armii białych, który po ewakuacji znalazł się w obozie w Gallipoli, następnie w Bułgarii i Czechosłowacji. Należał do Gallipolskiego Ziomkostwa w Pradze, którego członkowie mogli zgłaszać się do armii niemieckiej. Porucznik Gubanow uczynił to i jesienią 1941 r. znalazł się na froncie wschodnim. Fakt walki w szeregach *Wehrmachtu*, którego wypierał się po wojnie, potwierdza jego raport z frontu skierowany 20 lutego 1942 r. do przewodniczącego ziomkostwa D.D. Dobrochotowa, opublikowany w numerze drugim (s. 96–104).

W czasopiśmie zamieszczono też kolejne teksty o rosyjskojęzycznych wydawnictwach kolaboracyjnych z lat 1941–1945. Niewiele egzemplarzy takiej prasy oraz innych wydawnictw tego typu znajduje się w zasobie Rosyjskiego Państwowego Archiwum Wojskowego w Moskwie (nr 3, s. 49–56). Dużo większy zasób archiwaliów dotyczących prasy kolaboracyjnej z lat 1941–1943 znajduje się w Państwowym Archiwum Obwodu Briańskiego (obwód graniczny z Ukrainą i Białorusią), w tym materiały dwóch redakcji i egzemplarze kilku tytułów. Szacuje się, że rozpowszechniono na tym terenie ok. 400 tys. egzemplarzy prasy kolaboracyjnej, po wyzwoleniu większość z nich zniszczono (nr 6, s. 45–53).

W Państwowym Archiwum Republiki Krym przechowywane są mało znane archiwalia związane z działalnością własowców na terenie półwyspu. Są to akta niemieckiej administracji przekazane w latach 1944–1947 Krymskiej Komisji do Historii Wielkiej Wojny Ojczyźnianej, akta własowskiej partyzantki oraz prasa. W 1943 r. w tych formacjach służyło do 6 tys. żołnierzy, w 1944 r. — ok. 3,5 tys. i była to już siła licząca się w utrzymaniu Krymu przez Niemców. Często wcielano do tych oddziałów przymusowo, w tym Tatarów, co zapewne stało się pretekstem do ich prześladowań po wojnie (nr 5, s. 50–58).

W Archiwum Państwowym Obwodu Lipnickiego znajduje się 26 spuścizn po żołnierzach, w tym fotografie, a niektóre z nich związane są z wydarzeniami w Polsce (nr 3, s. 135–136).

Zamieszczono też recenzje i informacje o publikacjach źródłowych związanych z wielką wojną ojczyźnianą, w tym o zbiorze 224 dokumentów poświęconych dziejom Jakucji w latach 1940–1950 (nr 3, s. 115–121).

Opublikowano wywiad z Olgą A. Beliakową, dyrektorem Rosyjskiego Państwowego Archiwum Kino-Foto-Dokumentów, które zostało odznaczone Medalem 70-lecia Zwycięstwa w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej za zasługi w jego uczczeniu. Archiwum prowadziło prace nad rozpoznaniem autorów fotografii wojennych, przygotowało materiały do specjalnego portalu. Prowadzi pracochłonne i kosztowne prace nad dokumentami filmowymi, w tym kronikami, w sumie zachowało się 800 km taśm. Wymagają one konserwacji, wykonania wysokiej jakości kopii, natomiast fotografie zeskanowania (nr 4, s. 85–88).

Archiwa uczciły rocznicę wieloma konferencjami, spotkaniami, wystawami i wydawnictwami. Jednym z większych tego typu wydarzeń było trzydniowe forum organizowane przez filię Rosyjskiego Państwowego Archiwum Dokumentacji Naukowo-Technicznej w Samarze „Pamięć o przeszłości — 2015”. W jego ramach odbyła się trzecia ogólnorosyjska konferencja „Problemy badań historii wojen”, zakończona rezolucją o zwalczaniu fałszowania historii przez umniejszanie wkładu ZSRR w zwycięstwo. W ramach forum odbyło się spotkanie młodych historyków archiwistów, którzy mogli zwiedzić wystawę o historii Kujbyszewa (obecnie Samara), „zapasowej stolicy” w okresie wojny. Z kolei w podmoskiewskich miastach Puszkino i Istrze odbyła się międzynarodowa konferencja na temat „Pokolenie zwycięzców w tekstach, wypowiedziach i obrazach”, zorganizowana przez kilka instytucji archiwalnych i naukowych. Wygłoszono na niej kilkadziesiąt referatów o tematyce historycznej i źródłoznawczej (nr 3, s. 126–130).

W Jużnosachalińsku odbyła się dwudniowa, międzynarodowa konferencja. Miejsce wybrano symbolicznie — na Dalekim Wschodzie zakończyła się wojna. Poruszano na niej problematykę badań nad jej dziejami, kwestie geopolityczne, na spotkanie przygotowano kilka wydawnictw i wystawę (nr 6, s. 112).

Rosyjskie Państwowe Archiwum Literatury i Sztuki we współpracy z kilkoma innymi instytucjami przygotowało wiele wydarzeń, w tym ekspozycji

prezentowanych także w przestrzeni publicznej, np. wystawę „Poeci na wojnie”. Zorganizowano kilka wieczornic poświęconych poszczególnym twórcom, w tym teatralnym, piszącym o wojnie, w których uczestniczyli członkowie ich rodzin; spotkanie wieńczące ten cykl poświęcone było poetce Oldze Bergholtz². Archiwum było też partnerem ekspozycji organizowanych przez inne ośrodki (nr 6, s. 34–37).

Dużą wystawę pt. „Uzbekistan w czasie Wielkiej Wojny Ojczyźnianej. 1941–1945”, przygotowaną we współpracy z dwoma archiwami Republiki Uzbekistanu, otwarto w Moskwie (nr 6, s. 119–120).

Różnorodne formy popularyzacji wiedzy i pamięci o wojnie obejmujące prezentację archiwaliów realizują archiwa obwodu biełgorodzkiego oraz Państwowe Archiwum Historii Współczesnej Republiki Czuwaskiej. Organizują one lekcje archiwalne dla wszystkich grup wiekowych, spotkania, „okrągłe stoły” oraz przygotowują wystawy, w tym wirtualne, wydawnictwa elektroniczne i papierowe. Prowadzono też akcje przyjmowania dokumentów z okresu wojny z archiwów domowych (nr 6, s. 38–44).

Serię krótkich informacji o inicjatywach archiwów w republikach Mordowii i Czuwaskiej, Kraju Zabajkalskiego oraz obwodów iwanowskiego, kurskiego i lipeckiego, związanych z tą rocznicą, zamieszczono w numerze czwartym (s. 127–134).

Dwuczęściowe wydawnictwo *Udmurcka Republika: droga do zwycięstwa*, autorstwa N.A. Rodionowa, składa się z monografii wydarzeń z lat 1941–1945 oraz kopii cyfrowych 501 dokumentów, w tym fotografii. Wśród dokumentów jest spora liczba akt organów centralnych (nr 5, s. 119–122). Z kolei Państwowe Archiwum Elektroniczne i Filmowe Czuwaskiej Republiki wydało 10 albumów poświęconych weteranom wojny. W sumie zaprezentowano 245 sylwetek (nr 6, s. 127–128).

Zbiór 287 z ponad 1 tys. odnalezionych dokumentów z lat 1941–1945 dotyczących byłego obwodu uljanowskiego opublikowano w kolejnej edycji źródłowej przygotowanej w związku z jubileuszem. Materiały pochodzą przede wszystkim z zespołów akt partyjnych (nr 5, s. 122–124).

W okresie wojny w Kazachstanie prowadzono intensywne kształcenie kadr medycznych (1923 absolwentów w skróconym programie) na bazie zorganizowanego w 1931 r. Instytutu Medycyny. Źródła do historii tej edukacji są bardzo skąpe, dlatego w opublikowanym zbiorze źródeł i fotografii znalazły się materiały już wcześniej wydane (nr 5, s. 127–128).

W Rosyjskiej Agencji Informacyjnej TASS odbyła się prezentacja dwutomowego wydawnictwa źródłowego w trzech częściach pt. *General Własow — historia zdrady*. Opublikowano w niej ponad 700 dokumentów, w tym pochodzą-

² Zob. recenzja. rocznika 2014, „Archeion” 2017, t. 118, s. 613.

cych z archiwów zagranicznych — Białorusi, Niemiec, USA i innych. W ponad 90 proc. były to archiwalia już wcześniej publikowane (nr 4, s. 126–127).

Publikacje źródłowe

Fragmenty pamiętników Mikołaja A. Prachowa (1873–1957), malarza i teoretyka sztuki, poświęcone są powstaniu na przełomie 1918 i 1919 r. związku zawodowego malarzy miasta Kijowa. Organizacja związku była próbą stabilizacji statusu artystów w tym okresie i zdobycia środków do życia. Udało się to w pierwszych miesiącach 1919 r. dzięki przekonaniu władzy sowieckiej o potrzebie artystycznej oprawy święta Armii Czerwonej, obchodzonego 5 marca. Artyści oprócz plakatów namalowali pięć olbrzymich *panneaux* zamontowanych w centrum Kijowa (nr 1, s. 96–115).

Recenzje

Publikowane są głównie recenzje edycji źródeł oraz wydawnictw archiwalnych, w tym przewodników i informatorów. Opublikowano informacje i recenzje wydawnictw regionalnych związanych z pierwszą wojną światową, m.in. w Sarapolu w Udmurtii (nr 1, s. 116–119).

W 2014 r. Centralne Państwowe Archiwum Republiki Udmurckiej w Iżewsku opublikowało przewodnik po zespołach akt pochodzenia prywatnego. W zasobie archiwum jest 101 takich zespołów i dwie kolekcje dokumentów z lat 1730–2012 (nr 2, s. 130–132). Z kolei tematyczny przewodnik o dokumentach osobowych, zespołach pochodzenia prywatnego oraz kolekcjach, przygotowało Państwowe Archiwum Obwodu Nowosybirskiego. Scharakteryzowano w nim ok. 200 akt osobowych postaci znanych z historii, znajdujących się w różnych zespołach, oraz zamieszczono informacje o zespołach, w których znajdują się materiały o tym charakterze (nr 5, s. 124–126).

Zaprezentowano wydawnictwo źródłowe związane z dwoma międzynarodowymi konferencjami przewodniczących partii robotniczych i komunistycznych z 12 krajów socjalistycznych oraz 68 partii socjalistycznych i komunistycznych, w tym z państw kapitalistycznych, które odbyły się w listopadzie 1957 r. w Moskwie. Znalazły się w nim oficjalne dokumenty uchwalone przez zgromadzonych, w tym Deklaracja i Manifest pokoju oraz materiały związane z organizacją konferencji (nr 1, s. 120–129).

Ukazał się drugi tom wydawnictwa pt. *Konstantynowicze z domu Romanowych*, zawierający biogramy i źródła związane z książętami Konstantynem i Igorem. Obaj byli wojskowymi, zostali zamordowani 18 czerwca 1918 r. (nr 2, s. 111–113).

W ramach edycji źródłowych do dziejów guberni ukazało się wydawnictwo poświęcone niżgorodzkiej guberni w czasach Piotra I, wyróżniające się staran-

nym doborem tekstów i poziomem aparatu naukowego, oraz sprawozdanie za 1914 r. gubernatora guberni rizańskiej N.N. Kisiela Zagoriańskiego, nie najlepiej przygotowane edytorsko (nr 2, s. 105–110).

Cennym źródłem do dziejów Tweru jest wydana w 2014 r. *Księga opisu i pomiaru Tweru z lat 1685–1686*, starannie przygotowana, łatwa w odbiorze, nawet przez osoby, które nie zajmują się profesjonalnie historią (nr 2, s. 113–114).

Publikacje źródłowe dotyczące dziejów Kaukazu ukazują się już od 150 lat. W 2014 r. wydano drugi tom drugiej części wydawnictwa pt. *Kaukaski kierunek rosyjskiej polityki*, obejmujący lata 1796–1864. Tom zawiera 529 dokumentów podzielonych na trzy części: *Kaukaz w systemie stosunków międzynarodowych* (od końca XVIII w. do lat 20. XIX w.), *Przełom na Zakaukaziu* (o polityce Rosji do drugiej połowy XIX w.), *Imperator w poszukiwaniu pierwszej osoby na Kaukazie: od Jermołowa do Woroncowa* (działalność wojskowych i administratorów). Znaczna część materiałów była już publikowana, ale na ogół w niedostępnych już wydawnictwach. Wadą recenzowanej książki jest brak indeksów (nr 5, s. 113–116).

Rezultatem kwerendy archiwalnej na temat klęski głodu w guberni samarskiej, przeprowadzonej dla wydawnictwa źródłowego, jest wybór ponad 1,5 tys. dokumentów. Dotychczas ukazał się tom pierwszy źródła pt. *Głód w guberni samarskiej w latach 20. XX w.* zawierający 286 dokumentów przedstawiających to jedno z najstraszniejszych wydarzeń na tym terenie z lat 1921–1922. Pokazują one przyczynę głodu, cierpienie ludzi, wypadki ludożerstwa i zbiorowych samobójstw rodzin, różne dane statystyczne, organizację pomocy, w tym międzynarodowej i żywienia zbiorowego, drogi wychodzenia z kryzysu. Wydawnictwo przygotowano zgodnie z zasadami archeografii, wyróżnia je aparat naukowy, przygotowano m.in. słownik terminów, są też ilustracje (nr 5, s. 116–119).

W pracy zbiorowej pt. *Rodowodowa księga Syberii* opublikowano 28 „opowieści” biograficznych, poprzedzonych wstępem metodycznym, tom jest bogato ilustrowany (nr 2, s. 128).

Ukazał się tom ósmy almanachu krajoznawczego pt. *Stare miasta obwodu wołogodzkiego*, będącego skrzyżowaniem szkiców, głównie na temat przeszłości, z opisem i publikacją źródeł (nr 2, s. 129–130).

Dwutomowe wydawnictwo pt. *Administracyjne podziały terytorialne obwodu orłowskiego 1928–2011* zawiera wiele cennych informacji, przydatnych w pracy historyków i archiwistów (nr 2, s. 132–133). Zasygnalizowano też publikację innych wydawnictw historycznych (nr 6, s. 128–130).

Konferencje, wystawy, konkursy

W dniach 18–19 listopada 2014 r. odbyła się 21. Międzynarodowa Konferencja „Dokumentacja w społeczeństwie informacyjnym”, zorganizowana przez Euroazjatycki Oddział Międzynarodowej Rady Archiwów. Uczestniczyło

w niej 300 specjalistów z kilku państw oraz przedstawiciele firm komercyjnych. Omawiano sprawy stanu prawnego gromadzenia i udostępniania dokumentacji, a także kwestie prawne i techniczne elektronicznego zarządzania dokumentacją. Obrady w dwóch sekcjach dotyczyły kształcenia zarządców dokumentacją oraz wymiany doświadczeń naukowców i archiwistów w zakresie stosowania EZD (nr 1, s. 125–129).

W dniu 5 marca 2015 r. odbył się w Moskwie „okrągły stół”, z udziałem przedstawicieli władz, poświęcony m.in. problematyce poszerzenia dostępu do archiwaliów i informacji. W trakcie obrad zaprezentowano wyniki digitalizacji i udostępnienia w Internecie akt Kominternu, istniejącego w latach 1919–1953. Obecnie dostępne są opisy zaledwie 10 proc. zachowanych archiwaliów. Przedwodniczący *Rosarchiwa* przedstawił rezultaty digitalizacji środków ewidencyjnych (716 tys. opisów, 70 proc. zasobu). Przedstawiciele Międzynarodowej Rady Archiwów oraz Białorusi, Finlandii i Hiszpanii zaprezentowali dorobek swoich państw w zakresie digitalizacji oraz przepisy i opinie dotyczące udostępniania akt. Generalnie dąży się do ograniczenia rodzajów akt chronionych przed nieograniczonym dostępem i do skrócenia okresów ochronnych, przy czym konstatowano, że niemożliwe jest stworzenie uregulowań obejmujących choćby większość krajów (nr 2, s. 115–118).

Rosyjski Państwowy Uniwersytet Humanistyczny w Moskwie zorganizował spotkanie na temat „Dokument. Archiwum. Społeczeństwo informacyjne”; jednym z głównych zagadnień poruszanych na nim były kwestie kształcenia (nr 6, s. 108–109).

W filii Rosyjskiego Państwowego Archiwum Dokumentacji Naukowo-Technicznej w Samarze odbyła się konferencja poświęcona postępowi prac nad naukowym i technicznym wykorzystaniem dokumentacji związanej z lotnictwem (nr 1, s. 130–131).

Centrum Badań Historii Wojny Domowej Archiwum Historycznego Obwodu Omskiego zorganizowało konferencję na temat „Wojna domowa na Wschodzie Rosji — obiektywny obraz w świetle archiwaliów” (nr 1, s. 129).

Wśród wydarzeń związanych z archiwami obwodu niżgorodzkiego były konferencje „Problemy archiwistyki i źródłoznawstwa w szkole wyższej” oraz dotycząca dziejów wielkiej wojny ojczyźnianej (nr 2, s. 119–120, 123).

W Moskwie zorganizowano spotkanie poświęcone omówieniu rosyjskich archiwaliów muzycznych za granicą i zagranicznych w zbiorach rosyjskich (nr 3, s. 131–132).

Zasygnalizowano treść wystąpień na XV Międzynarodowej Konferencji Krajów Centralnej i Wschodniej Europy (z serii „*Colloquia Jerzy Skowronek dedicata*”) w Warszawie na temat: „Archiwa w otoczeniu społecznym XXI w.”. Na konferencji wygłoszono dwa referaty poświęcone archiwom Federacji Rosyjskiej, a mianowicie o digitalizacji archiwaliów i ich publikowaniu w Internecie, m.in. w postaci wystaw, oraz o środkach ewidencyjnych znajdujących

się już w sieci, w którym podkreślono, że ich dostępność jest czynnikiem najistotniejszym w zwiększaniu zainteresowania archiwaliami i efektywniejszym korzystaniu z zasobów. Odnotowano też wypowiedź Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych prof. Władysława Stępnika, przypominającego historię organizacji tych konferencji i wkład byłego przewodniczącego Rosarchiwa prof. W.P. Kozłowa w ich kontynuowanie (nr 4, s. 119–120)³.

W Rostowie nad Donem odbył się 26 sierpnia 2015 r. pierwszy kongres historyków Donu pod hasłem „Historia i teraźniejszość Donu: droga do obywatelskiej ugody”, zakończony podjęciem uchwały o organizacji dońskiego profesjonalnego towarzystwa historycznego (nr 6, s. 111).

W sali wystawowej Federalnych Państwowych Archiwów w Moskwie otwarto kolejną wystawę z cyklu poświęconego archiwaliom rosyjskiej emigracji przejmowanym do zasobu od 2012 r., w tym z byłego Rosyjskiego Historycznego Archiwum w Pradze. Zaprezentowano na niej też archiwalia Jusupowych z archiwum w Paryżu, wiele materiałów związanych z pierwszą wojną światową i rewolucją, zbiory emigracji w Ameryce Łacińskiej i inne materiały (nr 4, s. 124–126). Następną wystawą prezentowaną w tej sali była ekspozycja „Moskwa — Sтамбул: historia stosunków w dokumencie archiwalnym XV–początek XVIII wieku”, przygotowana we współpracy z Archiwum Osmańskim w Stambule (nr 5, s. 129–130).

Dużą przekrojącą wystawę pt. „Krym w historii Rosji” otwarto w Centralnym Muzeum Tauridy w Symferopolu. Zaprezentowano na niej nawet rękopis z 1383 r., ale pominięto np. dzieje ludności tatarskiej w XX w. (nr 6, s. 115–117).

Dwie odrębne ekspozycje poświęcono 150-leciu utworzenia Ministerstwa Dróg i Komunikacji oraz Poczty i Telegrafów (nr 6, s. 117–119).

Zamieszczono liczne doniesienia o organizacji wystaw, obowiązkowej formie działalności archiwów i realizacji innych projektów edukacyjnych (np. nr 2, s. 124–125; nr 5, s. 134–135). Przedstawiono ciekawe efekty konkursu na najlepsze archiwum rodzinne w obwodzie omskim (nr 2, s. 121–122).

Sylwetki uczonych i archiwistów

Stefan J. Zwieriew (1860–1920), duchowny prawosławny, był jednym z najwybitniejszych krajoznawców, działał na terenie guberni woroneskiej. Organizował prace archeologiczne i archiwalne, był członkiem Woroneskiej Komisji Statystycznej i przez kilkanaście lat kierownikiem tamtejszej Naukowej Komisji Archiwalnej, organizatorem i dyrektorem muzeum gubernialnego. Opublikował 340 prac, w tym dotyczących spornej daty lokacji Woroneża (nr 2, s. 14–23).

³ Relacja z tej konferencji zob.: A. Laszuk, „Archeion” 2016, t. 117, s. 590–596.

W roczniku opublikowano noty o wielu pracownikach nauki, głównie związane z jubileuszami ich pracy lub życia. W 2014 r. ukończył 65 lat Jefim I. Piwowar, rektor Rosyjskiego Państwowego Uniwersytetu Humanistycznego, należący do grona organizatorów tej uczelni, historyk, redaktor wielu edycji źródłowych (nr 1, s. 131–132). Jubileusz 40-lecia pracy obchodziła Ałła A. Sewastianowa, profesor Uniwersytetu Państwowego im. S. Jesienina w Riazaniu, organizatorka tej uczelni, historyk źródłoznawca (nr 1, s. 133). W czasopiśmie regularnie zamieszcza się szkice biograficzne wybitniejszych archiwistów, m.in. Aleksandra A. Kapustina, naczelnika Zarządu Archiwami Obwodu Swierdłowskiego (nr 3, s. 134–135), Władimira A. Tiuniejewa (1938–2014), organizatora archiwów (nr 6, s. 113–114) i wielu innych (np. nr 5, s. 132–133).

Informacje o instytucjach

W 1960 r. powstał Uniwersytet Przyjaźni Narodów w Moskwie, kształcący obecnie również w trzech językach obcych. W edukacji historyków archiwistów ważne miejsce zajmują zajęcia praktyczne, m.in. studenci uczestniczą w opracowaniu akt i przejmowaniu archiwaliów do archiwów (nr 1, s. 135–134).

Przedstawiono wyniki prac nad ratowaniem zasobu bibliotek Rosyjskiej Akademii Nauk w Moskwie po pożarze, który miał miejsce w styczniu tego roku (nr 3, s. 137–138).

Elżbieta Wierzbicka
(Lublin)

„SBORNÍK ARCHIVNÍCH PRACÍ”. ARCHIVNÍ SPRÁVA MV ČR 2013, nr 1–2

Numer pierwszy omawianego czasopisma tworzą dwa działy — „Studia” oraz „Recenzje”. Pierwszy z wymienionych rozpoczyna artykuł Oldřicha Kortusa pt. *Saské vojsko a každodenní život v letech 1631 a 1632* przedstawiający historię pobytu wojska saskiego w Czechach w okresie wojny trzydziestoletniej. Autor scharakteryzował strukturę wojska, opisał poszczególne grupy żołnierzy, sztab generalny, kwestie żołdu i kontrybucji oraz relacje wojska saskiego z miejscową ludnością. Autor przybliżył bogatą literaturę przedmiotu oraz źródła archiwalne przechowywane w *Österreichisches Staatsarchiv Wien* (ÖStA Wien) i w *Sächsisches Hauptstaatsarchiv in Dresden* (SHStA Dresden).

Drugi artykuł w tym dziale, autorstwa Borisa Šalaka, pt. *Organizace a působnost Apelačního soudu v Praze v době tereziánské*, porusza problematykę

sądowniczą. Jego autor dokonał przeglądu dotychczasowych badań, a następnie omówił początki sądu apelacyjnego w XVI i XVII w. oraz scharakteryzował przepisy prawne obowiązujące w okresie tereziańskim, organizację i reformę sądownictwa, postępowania sądowe, prawo cywilne i karne, obsadę personalną i kancelarię sądu. Do opracowania został dołączony wykaz normatywów, edycji źródeł i literatury.

W trzecim artykule Jakub Kunert zajął się historią banku narodowego w latach 1920–1926 (*Zřizování Národní banky Československé v letech 1920–1926*). Autor wymienił źródła archiwalne z Archiwum Banku Narodowego Czech oraz Archiwum Narodowego w Pradze, odniósł się do literatury przedmiotu, opisał okoliczności powołania Banku Centralnego w Czechosłowacji (21 marca 1926) i omówił takie kwestie, jak pierwsze próby ustanowienia banku emisyjnego, stanowisko zagranicy wobec sprawy czechosłowackiego banku emisyjnego, założenie instytucji bankowej w Ministerstwie Finansów, sprawa monet, ustawodawstwa bankowego.

W dziale „Recenzje” znalazły się dwa teksty Ivana Hlaváčka — pierwszy dotyczący nowych edycji źródeł istotnych w badaniach nad średniowieczną dyplomatyką (*Tři nové důležité ediční počiny v středověké diplomacie*) oraz drugi — poświęcony edycji *Paměť. Pokus o charakteristiku jedné ediční rady* (s. 1–60). W dalszej części znalazła się recenzja autorstwa Ludmily Kubátovéj, Václava Viki, Filipa i Václava Boka z pracy pt. *Statuta Horního města Jáchymova z roku 1526*.

W numerze drugim czasopisma występują działy „Studia”, „Dokumenty” i „Recenzje”. W dziale „Studia” jako pierwszy zamieszczony został artykuł Ivana Hlaváčka pt. *Jazyk v česko-moravských městských kancelářích v době předhusitské*, poświęcony problematyce języka używanego w kancelariach czesko-morawskich w okresie przed „wojnami husyckimi”. Pracę uzupełnia wykaz wybranej literatury dotyczącej omawianego tematu.

Z kolei drugi artykuł tego działu (*Landfrýdní spolek stavů Litoměřického kraje z roku 1440*) został napisany przez Zdenka Berana i Janę Vojíškovą. Dotyczy on landfrydu, który należy do jednych z ważniejszych dokumentów okresu „pohusyckiego” w Czechach. Artykuł zawiera tekst dokumentu wystawionego 25 lipca 1440 r., w niemieckim i czeskim tłumaczeniu, oraz ukazaną w jego kontekście historię ziemi litomierzyckiej.

Trzecie opracowanie w tym dziale to artykuł Hany Hrachovej na temat administracji miasta Rokycany w okresie wczesnonowożytnym (*Městská správa v Rokycanech v letech 1573–1699*). Autorka zaprezentowała prace niektórych wybranych badaczy i omówiła zachowane źródła archiwalne, przedstawiła też historię miasta, rady miejskiej oraz scharakteryzowała stanowiska urzędnicze.

Dział „Dokumenty” rozpoczyna opracowanie Ivany Ebelovej z zakresu demografii i religii pt. *Rekatolizace Chebu a Chebska se zřetelem k soupisům obyvatelstva podle víry*. Autorka omówiła w nim materiały przechowywane

w zespole *Stará manipulace* w postaci spisów obywateli ziemi chebskiej z lat 1649–1652 sporządzonych pod kątem wyznania. W opracowaniu przytoczono nazwiska zawarte w omawianych źródłach.

Kolejny tekst to opracowanie Hany Pátkovej zawierające edycję listów Václava Hrubiego do Gustava Friedricha i Václava Novotného (*Žák a učitele. Václav Hrubý, Gustav Friedrich a Václav Novotný. Přínos korespondence pro poznání situace v české historiografii v první třetině 20. století*). Zaprezentowane listy pochodzą ze spuścizn przechowywanych w Instytucie Masaryka i Archiwum Akademii Nauk Republiki Czeskiej (*Masarykův ústav a Archiv Akademie věd České republiky*). Teksty korespondencji będącej wkładem do poznania historiografii XX w. poprzedza krótki wstęp.

Dział „Dokumenty” zamyka źródłoznawcze opracowanie Jindřicha Dejmka pt. *Cirkulární instrukce československého MZV z doby pražského jara 1968*. Praca dotycząca instrukcji Ministerstwa Spraw Zagranicznych Czechosłowacji przedstawia sytuację w okresie tzw. praskiej wiosny 1968 r. oraz funkcjonowanie tego ministerstwa. Zawiera też spis czechosłowackich przedstawicieli dyplomatycznych w wybranych krajach w 1968 r., a także wykaz i edycję 94 dokumentów (telegrafów) z zasobu archiwum tego ministerstwa (*Archiv Ministerstva zahraničních věcí*).

W dziale „Recenzje” zamieszczono opracowane przez Ivana Hlaváčka omówienie publikacji Michaela Hochedlingera pt. *Österreichische Archivgeschichte. Vom Spätmittelalter bis zum Ende des Papierzeitalters*.

Wioletta Lipińska

(Warszawa, Instytut Badań Literackich PAN)

„SLOVENSKÁ ARCHIVISTIKA”. ODBOR ARCHIVNICTVA A SPISOVEJ SLUŽBY MV SR 2013, nr 1–2

Numer pierwszy czasopisma otwiera tekst Vladimíra Rábika poświęcony prof. Richardowi Marsinie z okazji jego 90. urodzin.

Dział „Studia i Artykuły” składa się z pięciu tekstów. Pierwsze opracowanie, autorstwa Danieli Tvrdoňovej z Archiwum Narodowego Słowacji, poświęcone jest studiom nad zespołem Referat Ministerstwa Szkolnictwa i Oświaty Narodowej w Bratysławie (*Referát Ministerstva školstva a národnej osvety v Bratislave — archívny fond a jeho pôvodca*). Odnosząc się do dziejów aktotwórcy dokumentacji, autorka przybliżyła okoliczności powołania urzędu, jego kompetencje, system kancelaryjny i strukturę wewnętrzną. Następnie scharakteryzowała schemat zespołu przyjęty po uporządkowaniu materiałów, zawartość poszczególnych

działów i postać inwentarza. Zespół liczy 497 j.a. i obejmuje ok. 64,5 m.b. Dokumentacja pochodzi z lat 1880–1955 i znacznie wykracza poza zakres działania urzędu, czyli lata 1919–1938.

Analizę zespołu archiwalnego zawiera kolejny tekst w tym dziale, również autorstwa pracownika Archiwum Narodowego w Bratysławie. Jest to artykuł Kataríny Švábikovej pt. *Inštruktorát Ministerstva sociálnej starostlivosti (1919) 1920–1933. Rozbor archívneho fondu*. Autorka przeprowadziła analizę materiałów ośrodka szkoleniowego Ministerstwa Opieki Społecznej działającego w latach 1920–1933 przechowywanych w Archiwum Narodowym Słowacji (22 j.a., czyli 2,75 m.b.), które zostały ponownie opracowane i opisane w nowym inwentarzu. Omawiając dzieje aktotwórcy, autorka odniosła się do uwarunkowań administracyjno-historycznych, opisała początki działania tej placówki i jej kompetencje. W drugim rozdziale autorka przeprowadziła analizę archiwalno-teoretyczną zespołu, omówiła problem jego identyfikacji oraz stan opracowania i klasyfikacji materiałów na grupy rzeczowe, a także zasady inwentaryzacji. W ostatnim bloku autorka scharakteryzowała poszczególne rodzaje dokumentacji oraz ich znaczenie dla badań na temat opieki społecznej.

Trzeci tekst działu to opracowanie źródłoznawcze Drahomíra Velički z Archiwum Państwowego w Bytči pt. *Privilégium Juraja Turza pre Turzovku z roku 1602*. Autor omówił w nim historię wydania przywileju żupana orawskiego Juraja Turzo z 21 lutego 1602 r., dzieje przechowywania dokumentu, a następnie przedstawił jego zawartość i opisał cechy zewnętrzne. Tekst uzupełniają dwa załączniki, pierwszy zawierający wykaz osadników w miejscowości Turzovka i drugi z wydaniem edytorskim przywileju.

Następny artykuł, autorstwa Martina Valkoviča, to opracowanie poświęcone historii ziemi nitriańskiej w latach 1918–1922 (*Úradnícka elita Nitrianskej župy a jej podiel na upevňovaní československej štátnej moci v rokoch 1918–1922. Priebeh administratívneho začleňovania Nitrianskej župy do Československej republiky*). Autor opisał w nim środowisko urzędnicze oraz przeprowadził szczegółową analizę sytuacji na terenie ziemi nitriańskiej po zakończeniu pierwszej wojny światowej. Przedstawił też problemy, jakie wiązały się z dostosowywaniem dawnych ziem położonych w granicach Austro-Węgier do nowych warunków w granicach Czechosłowacji.

Dział zamyka artykuł Kataríny Nádaski z Archiwum Narodowego Słowacji pt. *Nové archívne dokumenty k reštaurovaniu Dómu sv. Alžbety v Košiciach z 19/20. storočia (Príspevok k skúmaniu puristickej prestavby Dómu sv. Alžbety v Košiciach)*. Autorka przedstawiła dzieje przebudowy katedry św. Elżbiety, następnie omówiła zawartość odnalezionych w 2011 r. w Archiwum Miasta Koszyce dokumentów dotyczących remontu kościoła w latach 1875–1906.

W dziale „Dyskusje” znalazł się tekst Vladimíra Wolfshörndla zawierający rozważania na temat teorii i metodyki oraz praktyki archiwalnej w kontekście

kształtowania zasobu i jego wpływu na opracowanie i udostępnianie materiałów (*Synergizmus archívnej vedy a archívnej praxe paralelný so štandardizáciou ako problém [Kritická úvaha skoro filozofická]*). Drugi artykuł, autorstwa Radoslava Ragača, pt. *Ešte raz a naposledy na margo diskusie s Dr. M. Čovanom* to kontynuacja pracy zawierającej polemikę z teoriami Miroslava Čovana na temat wybranych epitafiów.

W dziale „Literatura” zamieszczono m.in. omówienie publikacji wydanej przez Związek Słowaków w Polsce („*Studia Historica Tyrnaviensia XIV–XV*”) oraz wydawnictwa *Trnavská univerzita vo svetle dejín* (Kraków–Trnava).

„Przegląd Czasopism Zagranicznych” zawiera omówienia archiwalnych periodyków amerykańskich, niemieckich, czeskich, francuskich, węgierskich, rosyjskich i polskich (t. 97 czasopisma „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”).

Dział „Wiadomości” otwiera sprawozdanie Jozefa Hanusa z narady szefów kierowniczych organów archiwalnych (EBNA, EAG, EURIBICA), która odbyła się w Nikozji 11–12 października 2012 r., podczas której miała wystąpienie m.in. Barbra Berska.

Następne relacje z konferencji to tekst Radoslava Ragača o międzynarodowej konferencji archiwalnej w Paryżu oraz Michala Wannera z 17. kongresu Międzynarodowej Rady Archiwalnej w Brisbane w Australii (18–23 sierpnia 2012).

Dalej zamieszczono artykuł Henriety Žažovej o międzynarodowej konferencji naukowej poświęconej dziejom służby zdrowia i opieki społecznej w Słowacji, zorganizowanej 10–11 października 2012 r.

W dziale tym znalazła się również informacja Jozefa Pociska o wyjeździe słowackich archiwistów do Brna oraz relacja Kataríny Takácsovej i Michaly Sedláčkovej dotycząca warsztatów poświęconych opracowaniu i ochronie negatywów fotografii zorganizowanych w Archiwum Narodowym Słowacji (21 listopada 2012).

Następne teksty poświęcone są konferencjom zorganizowanym na Uniwersytecie Komenskiego w Bratysławie. Są to relacje Františka Gahéra z międzynarodowego posiedzenia badaczy zajmujących się epigrafiką (15 stycznia 2012) oraz Ľuboša Kačírka i Pavla Tišliara z konferencji na temat dziedzictwa kulturalnego w społeczeństwie (13–15 listopada 2012).

Dalsze sprawozdania odnoszą się do konferencji, które odbyły się w Bibliotece Państwowej w Bańskiej Bystrzycy. Są to artykuły Ingrid Kuchárikovej i Blanki Snopkovej o konferencji poświęconej XVI stuleciu w świetle kultury książki, zorganizowanej 6–7 listopada 2012 r. oraz Dany Chalupkovej na temat spotkania dotyczącego klasztorów benedyktyńskich, które miało miejsce 19–20 września 2012 r. pod patronem Opactwa Benedyktynów w Tyńcu oraz Katedry Historii FHV w Bańskiej Bystrzycy. W spotkaniu wzięli udział m.in. dr Michał Gronowski i o. Włodzimierz Zatorski z Opactwa Benedyktynów w Tyńcu, Mateusz Zduński z klasztoru w Biskupowie oraz Marta Sztwiertnia z Benedyktynskiego Instytutu Kultury.

Dział „Wiadomości” zawiera też relację Gábora Strešňáka z obrad w mieście Szeged (18–20 czerwca 2012), które zorganizowano z okazji Dni Archiwów Węgierskich, oraz komunikat Zuzany Kollárovej dotyczący kongresu w Krakowie (12–15 września 2012) poświęconego dziejom Polski. Ostatnim tekstem w tym dziale jest informacja Richarda Pavloviča o konferencji na temat czeskiej, słowackiej i czechosłowackiej historii XX w., która została zorganizowana przez Instytut Historyczny Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Hradec Králové (4–5 kwietnia 2013).

W „Kronice” zamieszczono teksty poświęcone jubileuszom Bożeny Slezákovéj, Lubicy Máteovej, Ladislava Vrtela, Soňi Maťugovej, Mileny Ostrolúckej oraz pamięci Edgara Ponyi i Jozefa Kočiša.

W numerze drugim omawianego periodyku dział „Studia i Artykuły” otwiera tekst Richarda Marsiny z zakresu historii średniowiecznej pt. *Historické pramene k byzantskej misii (861/862)–(885/886)*. Autor scharakteryzował w nim zachowane dokumenty archiwalne dotyczące misji chrystianizacyjnej na terenie Moraw z lat 861–886. Przypomniął przy okazji, że większość zachowanych źródeł przetrwała w postaci odpisów z oryginalnych rejestrów papieża Jana VIII z lat 872–882 znajdujących się w Tajnym Archiwum Watykańskim. Oryginały dokumentów są spisane po łacinie, z wyjątkiem dwóch sporządzonych w języku greckim, tj. listu księcia Roścysława do bizantyjskiego cesarza Michała III oraz listu tegoż cesarza do wymienionego księcia. Autor przytoczył też wybrane legendy odnoszące się do omawianego zagadnienia.

Drugi artykuł w tym dziale jest autorstwa Veroniki Novákovej, a dotyczy metodyki archiwalnej (*Provenienčný princíp na Slovensku*). Autorka poruszyła kwestię recepcji i zastosowania w praktyce zasady proveniencji na terenie Słowacji. W kontekście genezy zasady przynależności zespołowej przypomniła też wytyczne opracowane przez Samuela Mullera, Johana Adriana Feitha i Roberta Fruina. Odnosząc się do zagranicznej literatury archiwistycznej, autorka nawiązała do prac Johanna Papritza, Adolfa Brennekego, Michela Ducheina, Petera Scotta, Terry’go Cooka. Zaznaczyła przy tym, że nowa teoria dotycząca zespoowości archiwalnej pojawiła się na Słowacji z pewnym opóźnieniem. Przy okazji wspomniła o działalności węgierskich archiwistów, takich jak Endre Varga i Győző Ember. Odniosła się także do prac z okresu Czechosłowacji, wymieniając m.in.: Václava Kratochvíla, Václava Vojtiška, Václava Hrubého, Václava Lukáša, Františka Hoffmanna. Nawiązując do czasów współczesnych, autorka zwróciła uwagę na działalność czeskiego i słowackiego środowiska archiwalnego — przypomniała dorobek Michala Kušíka, Václava Babički, Tomáša Kaliny, Františka Sedláka, Elemira Rákoša, Milana Skřivánka. W artykule przybliżone zostały również dzieje archiwów na Słowacji, w tym działalność Václava Chaloupeckiego, proces kształtowania się zasad opracowania zespołów archiwalnych, przykłady pomocy archiwalnych i zapisy wybranych wytycznych.

Następny tekst w dziale, autorstwa Ewy Vrlákovéj, nosi tytuł *Pramenná hodnota archívnych dokumentov Okresného úradu v Dolnom Kubíne (1881) 1923–1945 (1959)*. Autorka zawarła w nim rozważania na temat wartości źródłowej dokumentów powiatowego urzędu w Dolnym Kubinie, które przechowywane są w Archiwum Państwowym w Bytči Oddział Dolny Kubín. Wspomniała też o ponowej inwentaryzacji zespołu, przedstawiła podstawy prawne działania urzędu i omówiła zawartość poszczególnych rodzajów dokumentacji zachowanej w zespole.

Dział „Studia i Artykuły” zamyka tekst Heleny Holli poświęcony działalności archiwisty i historyka Jozefa Kočiša (*Jozef Kočiš — jeden zo zakladateľov moderného slovenského archívnictva*). Prezentując życiorys zawodowy Kočiša, autorka przedstawiła opracowane przez niego zespoły archiwalne oraz publikacje. Załącznikiem do tekstu jest bibliografia prac Jozefa Kočiša.

Wśród streszczeń słowackich wydawnictw zamieszczonych w dziale „Literatura” znalazł się tekst poświęcony pracy wydanej przez Związek Słowaków w Polsce (*Múzeum a historické vedy*, Kraków 2013), a ponadto omówienia publikacji czeskiej, węgierskiej, francuskiej i niemieckiej.

Dział „Przegląd Czasopism Zagranicznych” zawiera omówienia periodyków amerykańskiego, węgierskiego, niemieckiego, czeskiego oraz polskiego („Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, t. 98).

Dział „Wiadomości” otwiera tekst Márii Špankovej będący obszernym sprawozdaniem z obrad 27. i 28. zgromadzenia EBNA (*European Board of National Archivists*), 14. i 15. posiedzenia EAG (*European Archives Group*), posiedzenia grupy roboczej EURBICA oraz posiedzenia komitetu kierowniczego europejskiego projektu APEX.

Kolejny artykuł w tym dziale jest autorstwa Aleny Makovej i dotyczy międzynarodowych warsztatów poświęconych ochronie materiałów zorganizowanych w Třeboni (9–13 września 2013).

Następna jest relacja Márii Munkovej z XVII Dni Archiwalnych w Słowacji (21–23 maja 2013) i konferencji na temat „Nauka, kultura i sport w materiałach archiwalnych”.

Dalej znalazła się informacja Ivany Fialovej o Dniu Otwartym (6 czerwca 2013) w Archiwum Narodowym Słowacji.

Następne komunikaty dotyczą wystaw — Elena Machajdíkóvą opisuje wystawę poświęconą mierzeniu czasu (otwarta 1 sierpnia 2013), Daniela Tvrdoňová omawia ekspozycję o historii służby strażackiej (otwarta 6 maja 2013), a Júlia Ragačová przybliży wystawę prezentującą dokumenty do dziejów francusko-słowackich (30 października 2013).

W dziale „Wiadomości” zamieszczono też relacje z konferencji. Znalazły się wśród nich: tekst Richarda Pavloviča o konferencji poświęconej Gustavowi Husákowi (maj 2013); komunikat Ivany Fialovej o konferencji naukowej na temat historii rodu Justh (3–4 czerwca 2013); artykuł Marceli Domenovej

o konferencji poświęconej historii Słowacji (25–26 września 2013), w której uczestniczył m.in. dr hab. Stanisław A. Sroka z referatem „Życie codzienne studentów węgierskich na Uniwersytecie Krakowskim w średniowieczu”; komunikat Boženy Marušicovej na temat konferencji dla archiwistów zajmujących się fotografiami (29 października 2013, Narodowe Archiwum Słowacji); informacja Kristíny Sámelovej o konferencji naukowej na temat historii działalności zbójnickiej na Słowacji (4 listopada 2013).

W dziale tym opublikowano też relację Marty Bednárovej z wyjazdu słowackich archiwistów do południowych Czech oraz sprawozdania: Juraja Roháča z działalności Katedry Archiwistyki i Nauk Pomocniczych Historii Wydziału Filozoficznego UK w roku akademickim 2012–2013 i Marceli Domenovej z działalności Katedry Archiwistyki i Nauk Pomocniczych Historii Wydziału Filozoficznego Preszowskiego Uniwersytetu w Preszowie.

W dziale „Kronika” zamieszczono: relację z posiedzenia Naukowej Rady Archiwalnej (20 września 2012), informację o odznaczeniu Igora Grausa oraz prof. Lorenza Mikoletzky’ego, teksty poświęcone działalności prof. Ferdinanda Uličnego, Mikuláša Čelka, Lýdi Kamencovéj.

Wioletta Lipińska

(Warszawa, Instytut Badań Literackich PAN)

STUDIE O RUKOPISECH (=STUDIEN ÜBER HAND-SCHRIFTEN=ETUDES CODICOLOGIQUES), t. 47, Masarykův ústav a Archiv Akademie věd ČR, v.v.i. Komise pro soupis a studium rukopisů, Praha 2017, s. 414

Do rąk czytelników trafił kolejny tom „Studiów o rękopisach”, w którym znalazło się dużo wartościowego materiału, przede wszystkim z zakresu kodykologii czeskiej, ale też i z szerszego kręgu kulturowego. Jako, że badania czeskich historyków i literaturoznawców od lat śledzone są w Polsce z dużym zainteresowaniem, choćby z powodów bliskich kontaktów kulturowych i historii, warto przyrzeć się dokładnie zawartości tego tomu czasopisma.

Wiktor Kubík skoncentrował się na rozpoznaniu niektórych szczegółów dotyczących „Tryptyku” kardynała Jacoppo Stefaneschiego († 1343) oraz ewentualnych wpływów wynikających z jego kontaktów z Giottem i mecenatu dostojnika, możliwych do rozpoznania z perspektywy rękopisów i malarstwa (*Poznámky k Triptychu kardinála Stefaneschiho a jeho mecenášství ve vztahu k Giottovi i dobowě knižní a deskové malbě*, s. 3–24). Swoje rozważania rozpoczyna od relacji łączących Giotta z kardynałem i wynikającego z tego tytułu ewentualnego wpły-

wu na przedstawienie postaci mecenasa. Zwłaszcza ołtarz Stefanieschiego jest wyjątkowo dobrym przykładem spośród prac, które wyszły z warsztatu Giotto. Kolejnym źródłem informacji jest „Codex św. Jerzego”, który pozwala uściślić datację tryptyku (przez analizę miniatur Mistrza kodeksu św. Jerzego). Reasumując, autor nie ma wątpliwości, że czeskie malarstwo doby Luksemburgów „czerpało pełnymi garściami” z malarstwa włoskiego, zwłaszcza w zakresie malarstwa monumentalnego (ołtarzowego).

Milada Svobodová przybliżyła niektóre rękopisy z dawnej biblioteki opactwa Premonstratensów św. Piotra w Weissenau niedaleko Ravensburga, które obecnie są rozproszone po wielu bibliotekach europejskich i amerykańskich (*Odras zaniklých soukromých knihoven patnáctého a šestnáctého století z území kostnické diecéze v rukopisné sbírce pražské lobkowiczské knihovny*, s. 25–48). Opactwo uległo sekularyzacji w 1802 r., jego bibliotekę do 1830 r. posiadał hr. von Šternberg-Manderscheid, następnie weszła ona w skład biblioteki pałacu Lobkowitza, a w 1928 r. stał się częścią zbiorów Biblioteki Narodowej w Pradze. Tekst koncentruje się na 90 rękopisach praskich, na podstawie których możliwe stało się odtworzenie „fragmentów” prywatnych księgozbiorów z XV–XVI w. (z terenu diecezji Konstancja w Górnej Szwabii), które z czasem weszły do zbiorów biblioteki opactwa.

Kamil Boldan omówił szesnastowieczny rękopis z biblioteki cysterskiego klasztoru w Oseku, który obecnie przechowywany jest w Archiwum Miejskim w Pilźnie. Uwagę zwraca fakt, iż manuskrypt zawiera kopie wszystkich portretów z galerii Wettinów, powstałej przed 1580 r. na zamówienie Chrystiana I z Saksonii. Namalował je malarz dworski Heinrich Göding. Luksusowa oprawa rękopisu i jego miniatury powstały w tym samym czasie co portrety do galerii. Manuskrypt zawiera na tą chwilę jedyne znane kopie portretów, które przepadły podczas drugiej wojny światowej. Pierwotnie znajdowały się one w zamku Wettinów w Dreźnie, w 1943 r. przewieziono je do zamku Naunhof, gdzie pozostały do 1945 r. Latem tego roku w zamku widziane były jedynie puste ramy, zatem można domniemywać, że płótna znajdują się w którymś z rosyjskich muzeów bądź w jakieś prywatnej kolekcji.

Maria Tošnerová skoncentrowała się na „księdze pamiątkowej” miasta Velvary w centralnych Czechach, rozpoczętej w 1575 r. i uzupełnianej do ostatniej ćwierci XVIII w. (*Kronikářské záznamy v Pamětní knize Velvar. Historiografické nartivní prameny druhé poloviny 16. století*, s. 71–92). Kilku pisarzy miejskich było autorami jej poszczególnych części. Z treści ich zapisów o charakterze kronikarskim poznajemy m.in. „fragmenty” życia codziennego społeczności miasta. Ta swoista „kronika” miejska jest jednym z nielicznych tego typu źródeł dla okresu wczesnonowoczesnego w Czechach. Bardzo ważna dla heraldyki miejskiej w Czechach jest informacja zapisana w rękopisie z 1607 r., wówczas herb miasta Velvary został opisany i przedstawiony w formie graficznej.

Miroslava Květová skoncentrowała się na kronice z drugiej połowy XVIII w., sporządzonej w Czeskich Budziejowicach przez mistrza piekarskiego Łukasza Bernarda Schneidera (*Lukáš Bernard Schneider a jeho kronikářská činnost. Obraz města Českých Budějovic pohledem měšťana druhé poloviny 18. století*, s. 93–123). Spisał on historię miasta od 1253 do 1768 r. Jego dzieło funkcjonuje także w wielu kopiach. Wewnętrzna krytyka rękopisu oraz filiacji rękopisów pochodzących z Czeskich Budziejowic wskazuje, że kronika Schneidera jest kompilacją powstałą na bazie wielu innych nowożytnych rękopisów proveniencji budziejowickiej.

Tomáš Pražák przybliżył czeski rękopis tłumaczeń Starego Testamentu z tzw. Kolekcji Waldsteina, z XV w. (*Nejmenší česky psaný rukopis Starého zákona z tzv. Valdštejské sbírky*, s. 125–132). Rękopis, który należał do biskupa Litomierzyc Emanuela Ernesta Waldsteina (1716–1789), obecnie przechowywany jest w Archiwum w Litomierzycach, które słynie m.in. z posiadania mapy Ptolemeusza z 1518 r., kroniki Pulkawy z drugiej połowy XV w. czy starych czeskich roczników z lat 1376–1470. Do „rarytasów” należą też turecki rękopis spisany zgodnie z tradycją islamską, ponad 3 tys. rysunków herbów, zbiór przepisów kucharskich z XVII i XVIII w., rękopisy medyczne i okultystyczne, czeski przekład Biblii litomierzyczko-trzebońskiej. Wspomniany w tytule rękopis to najmniejszy pod względem formatu czeski przekład Starego Testamentu, który posiada foliację (k. 429,4^o=155 x 225 x 80 mm). Został on spisany bastardą w dwóch kolumnach na papierze, posiada iluminacje i barwne inicjały, a prologi do poszczególnych ksiąg zostały wyróżnione kapitałką. Powstał w latach 1420–1440. Wykazuje cechy charakterystyczne dla czeskich środowisk cysterskich w XIV–XV w.

Jindřich Marek omówił stan badań nad opracowaniami historyka literatury Josefa Truhlara, kustosa Cesarsko-Królewskiej Biblioteki, obecnie Biblioteki Narodowej Republiki Czeskiej, koncentrując się zwłaszcza na rękopisach „*Dvůr Králové*” i „*Zelená Hora*” (*Účast Josefa Truhláře ve sporu o pravost Rukopisů*, s. 133–155). Początkowo uważał je za autentycznie średniowieczne rękopisy z tekstami staroczeskimi, ale po artykule Jana Gebauera opublikowanym w czasopiśmie „*Ateneum*” w 1886 r., kwestionującym ich autentyczność, Truhlar zmienił swoje poglądy. Opublikował następnie wiele artykułów na ich temat w tymże „*Ateneum*”. J. Marek przedstawił także stan poszukiwań rękopisów i tekstów paralelnych do dwóch manuskryptów wskazanych wyżej, znany w literaturze przedmiotu pod koniec XIX w., co pokazuje stan badań, który pozwalał wówczas na wyciąganie mniej lub bardziej uzasadnionych wniosków.

Hana Kábová opisała postać J.V. Šimáka i jego dokonania na polu organizacji badań nad rękopisami (*Josef Vítězslav Šimák a rukopisná komise ČAVU. Fakta a souvislosti*, s. 159–180). Šimák był założycielem Czeskiej Akademii Nauk i Sztuk w 1907 r. Impuls wyszedł od Towarzystwa Historycznego, które działało wcześniej i propagowało zinstytucjonalizowanie działań oraz specjalizację

w naukach historycznych. Obecnie dostrzega się rolę Šimáka jako metodologa i twórcy katalogów, chociaż jego dokonania wymagają przewartościowania i nowego spojrzenia, zwłaszcza w zakresie atrybucji rękopisów.

Nad'a Fiedlerová przedstawiła wyniki swoich dociekań nad skatalogowaniem rękopisów tzw. Księgi Rożmberskiej, będącej unikatowym świadectwem kultury prawnej w czternastowiecznych Czechach (*Soupis rukopisů Rožmberské knihy, I. část*, s. 181–280). Obecnie liczbę kopii określa się na ok. 40 egzemplarzy. We wstępie do katalogu autorka zawarła supplement w postaci „drzewa genealogicznego” „Księgi Rożmberskiej” (w Polsce używamy określenia *stemma codicum*) i tradycji rękopiśmiennej z nią związanej.

Całość „Studiów” uzupełniają recenzje, sprawozdania i omówienia oraz wybrana bibliografia literatury kodykologicznej za lata 2010–2015. Szczególną uwagę zwraca recenzja opracowania Jerzego Kaliszuka o utraconych w czasie drugiej wojny światowej rękopisach Biblioteki Narodowej w Warszawie (*Codices deperditi. Średniowieczne rękopisy łacińskie Biblioteki Narodowej utracone w czasie II wojny światowej*, t. 1; *Dzieje i charakterystyka kolekcji*, t. 2; *Katalog rękopisów utraconych*, t. 3; *Indeksy. Aneks. Bibliografia*, Wrocław 2016), autorstwa Ivana Hlaváčka (s. 324–330). Skupił on swoją uwagę na kwestiach natury metodologicznej, co jest niezwykle ważne przy tego typu publikacjach. Warto zapoznać się z jego uwagami, zwłaszcza że odnosi je wielokrotnie do szerszego, europejskiego spektrum wydawnictw katalogowych i inwentarzy księgozbiorów.

Piotr Kardyś

(Kielce, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach)

WIELKA REFORMA EMERYTALNA Z 1998 R. I JEJ WPŁYW NA PRZECHOWYWANIE I UDOSTĘPNIANIE AKT PRACOWNICZYCH

Wśród czterech „wielkich reform” wprowadzonych w okresie rządów Akcji Wyborczej „Solidarność” (AWS) i Unii Wolności dotyczących administracji terenowej, służby zdrowia, systemu oświaty i ubezpieczeń społecznych ta ostatnia wzbudzała najmniej kontrowersji. Uzależnienie wysokości świadczenia emerytalnego od wysokości składek wpłacanych na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych wydawało się być logiczne i sprawiedliwe społecznie¹. Na w miarę spokojny odbiór reformy ubezpieczeń społecznych przez ogół społeczeństwa największy wpływ miał fakt, że — w przeciwieństwie do trzech pozostałych reform — skutki tej reformy zostały odsunięte w czasie. Tak naprawdę dopiero od 4–5 lat potencjalni beneficjenci systemu emerytalnego w pełni odczuwają efekty tej reformy.

Reforma systemu w założeniu miała być wzorowana na systemach obowiązujących w Europie Zachodniej, w Niemczech i Francji, czyli składać się z kilku filarów. Pierwszy miały stanowić składki odprowadzane od zarobków pracownika i proporcjonalne do ich wysokości, płacone przez pracownika i pracodawcę, które trafiały do ZUS. Drugi filar w postaci części składek miał trafiać na konto wybranego przez pracownika Otwartego Funduszu Emerytalnego, który miał te pieniądze korzystnie inwestować. Trzeci filar to system dobrowolnego oszczędzania przez pracownika, który w takiej formie, w jakiej istnieje na Zachodzie, nigdy w Polsce nie powstał.

Dopiero w 2018 r. podjęto prace nad stworzeniem ustawy o Pracowniczych Planach Kapitałowych. Jednak udział państwa w tym systemie przedstawia się bardzo skromnie, choć może w trakcie prac parlamentarnych nastąpią korzystniejsze dla pracowników zmiany. W Niemczech system wspomagany jest przez państwo (dopłaty i ulgi podatkowe) oraz pracodawców, którzy tworzą w firmach zakładowe fundusze emerytalne, dopłacając do kwot wpłacanych przez pracowników, dzięki czemu sami korzystają z ulg podatkowych. W Niemczech, gdzie osoby prowadzące własną działalność gospodarczą nie są zobowiązane do wpłat

¹ Ustawa z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst pierwotny Dz.U. 1998. 162.1118; tekst jednolity Dz.U. 2016. 887).

na państwowy fundusz emerytalny, prywatne ubezpieczenia emerytalne są bardzo popularne, także dlatego, że państwo wspiera je przez system podatkowy. Przykładowo, w 2017 r. można było odliczyć 84 proc. składek, w 2018 — 86 proc., i tak aż do 2025 r., kiedy będzie można odliczyć 100 proc. składek ubezpieczeniowych.

W Polsce utrzymanie starego systemu emerytalnego groziło katastrofą dla finansów publicznych, choć niewydolność tego systemu wynikała przede wszystkim z licznych przywilejów emerytalnych polegających m.in. na tym, że emerytury bez odprowadzania składek otrzymywali zatrudnieni w służbach podlegających MON i MSW². Ponadto istniała możliwość skorzystania przez tych pracowników ze świadczenia emerytalnego już po przepracowaniu 15 lat, podczas gdy liczne grupy społeczne mogły skorzystać z tzw. wcześniejszego przejścia na emeryturę dopiero po osiągnięciu 50. roku życia. Jeśli dodamy do tego obowiązujący wówczas system przyznawania rent oraz wysokość składek odprowadzanych na KRUS, z którego korzystać mogli nie tylko rolnicy, to staje się jasne, dlaczego systemowi ubezpieczeń społecznych groziła katastrofa. Można było usunąć przyczyny tego stanu rzeczy, likwidując lub przynajmniej znacznie ograniczając te przywileje, wydłużając i zrównując wiek emerytalny kobiet i mężczyzn, ale tego rodzaju działania są politycznie mało popularne. Niestety, nie zrobiono tego, dodatkowo od sierpnia 1997 r., czyli w końcówce rządów Włodzimierza Cimoszewicza kolejna grupa zawodowa — sędziowie i prokuratorzy — została wyłączona z powszechnego systemu emerytalno-rentowego i podobnie jak wojsko i służby mundurowe objęta tzw. zaopatrzeniem emerytalnym, choć na innych zasadach, przez instytucję „stanu spoczynku”³. Rząd Jerzego Buzka postanowił zastosować zasadę „ucieczki do przodu”, proponując zupełnie nowe rozwiązania, choć już na etapie tworzenia systemu widać było, że opiera się on na błędnych założeniach, co prowadzić musi do katastrofy.

Choć opinia publiczna łączy reformę emerytalną z ekipą premiera Buzka, należy wspomnieć, że pierwsze podwaliny pod nowy system przyjęto, gdy u władzy była koalicja SLD–PSL. Ustawa o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych — wprowadzająca Otwarte Fundusze Emerytalne (OFE) — uchwalona

² Ustawa z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Służby Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (tekst jednolity Dz.U. 2016. 708 z późn. zm.); Ustawa z 10 grudnia 1993 o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (tekst jednolity Dz.U. 2016. 1037 z późn. zm.).

³ Instytucja stanu spoczynku sędziów i prokuratorów weszła w życie 1 stycznia 1998 r. (za rządów Jerzego Buzka), a została wprowadzona ustawą z 28 sierpnia 1997 r. o zmianie ustawy — Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 1997. 124, 782), zob.: „Przegląd Emerytalny” 2016. *Bezpieczeństwo dzięki odpowiedzialności. Zielona Księga*, s. 155, tekst dostępny w Internecie: <<http://www.zus.pl/documents/10182/167526/Zielona+ksi%C4%99ga+prze-gl%C4%85du+emerytalnego+2016/d9596eda-c57f-4218-bac4-c8c2470b5a12>>.

została 28 sierpnia 1997 r., tuż przed wyborami⁴. Była ona wynikiem porozumienia ówczesnej koalicji rządowej z formalnie pozostającą w opozycji Unią Wolności, która po wyborach stworzyła koalicję z AWS. Autorem projektu tej ustawy był Jerzy Hausner, od lutego 1997 r. zajmujący stanowisko pełnomocnika rządu Włodzimierza Cimoszewicza ds. reformy zabezpieczenia społecznego.

Poprzedni system opierał się na zdefiniowanym świadczeniu, czyli państwo zobowiązywało się do wypłacenia świadczenia na pewnym poziomie, nie mniejszym niż emerytura minimalna⁵. System zapewniał tzw. stopę zastąpienia na poziomie ok. 60 proc. Oznaczało to, że średnio emeryt otrzymywał 60 proc. swojej ostatniej wypłaty. W Unii Europejskiej stopa ta przekracza 70 proc., choć są w niej kraje ze stopą powyżej 90 proc. W nowym systemie wprowadzono zasadę „ile zaoszczędzisz, tyle dostaniesz”⁶. Tylko że składka emerytalna nie jest duża, wynosi zaledwie 19,53 proc., płaconą jest wspólnie przez pracodawcę i pracownika, co oznacza, że bez dodatkowego trzeciego filaru uposażenie emerytalne będzie znacząco niższe. Przed podniesieniem wieku emerytalnego do 67 lat i obecnie, po powrocie do stanu poprzedniego, daje ona świadczenia w wysokości 30–40 proc. ostatniej pensji dla mężczyzn i jeszcze niższe dla kobiet, które pracują krócej. Uzyskanie świadczenia emerytalnego w starym systemie nie obciążało samego pracownika. Z reguły pracodawca na podstawie zarobków z ostatniego roku zatrudnienia (zwykle powiększonych o podwyżki i premie) oraz o dane dotyczące okresów zatrudnienia wystawiał dokument będący podstawą do wypłaty świadczenia.

Nowy system emerytalny opierał się na nowych zasadach, ale tego, jak będzie wyglądać w praktyce realizacja tych zasad, nie byli świadomi ani pracownicy (przyszli beneficjenci systemu), ani nawet część polityków optujących za tym rozwiązaniem. Reklamy, z jakimi wystartowały OFE, chcące przyciągnąć klientów, ukazując przyszłym emerytom wizję wakacji spędzanych pod palmami, omamiły wielu. Nie zlikwidowano wcześniejszych przywilejów emerytalnych, które „rozkładały” poprzedni system. Zapowiedziano wdrożenie trzech filarów, z czego w praktyce zrealizowano dwa, zmieniono jednak na niekorzyść pracowników wiele aspektów, które nie od razu zostały dostrzeżone, także dlatego, że reforma nie dotknęła wszystkich ubezpieczonych w równym stopniu i w tym samym czasie.

⁴ Ustawa z 28 sierpnia 1997 r. o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych (Dz.U. 1997. 139, 934) weszła w życie 1 stycznia 1999 r., równocześnie z ustawą o Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, patrz przypis nr 1.

⁵ System emerytalny funkcjonujący wg zasady zdefiniowanego świadczenia uzależnia wysokość świadczenia od długości stażu pracy, wysokości zarobków z wybranych lat (często ostatni rok zatrudnienia) oraz arbitralnie ustalonych współczynników realizujących obowiązującą politykę społeczną państwa, *Zielona Księga...*, s. 36–37.

⁶ Wprowadzono system emerytalny o zdefiniowanej składce, uzależniający wysokość świadczenia od zwaloryzowanej kwoty składek zapłaconych w ciągu całej kariery zawodowej, *Zielona Księga...*, s. 39.

Osoby, które miały w czasie wprowadzenia reformy ukończone 50 lat, zostały w całości wyłączone spod jej stosowania. Dla mężczyzn urodzonych przed 1949 r. oraz dla kobiet urodzonych do połowy 1954 r. zastosowano tzw. system mieszany. Wraz z wprowadzeniem nowego systemu dla wszystkich zatrudnionych przed rokiem 1999, których objęła reforma, nałożono obowiązek ustalenia tzw. kapitału początkowego.

Choć w Polsce odprowadzanie składek na fundusz emerytalny jest obowiązkowe dla pracodawców i pracowników (z wyjątkiem wspomnianych wyżej uprzywilejowanych grup zawodowych) i odbywa się bez udziału samego pracownika — składki na ubezpieczenie społeczne są bezpośrednio odprowadzane z pensji jeszcze przed wypłatą — ZUS przyjmował je na tzw. bezimiennych listach. W starym systemie emerytalnym nie miało to znaczenia, wysokość emerytury ustalano bowiem na podstawie zarobków z ostatniego roku zatrudnienia i stosowne dokumenty przygotowywał pracodawca. W nowym systemie na pracownika przerzucono obowiązek dostarczenia do ZUS dokumentów potwierdzających miesięczne zarobki z całego okresu zatrudnienia przed 1999 r., wraz z informacją o tzw. okresach nieskładkowych, czyli urloпах bezpłatnych, wychowawczych czy zwolnieniach lekarskich. Ustawodawca wyobrażał sobie, że wszystkie dane potrzebne do wystawienia tego rodzaju dokumentów będą się znajdowały w teczkach osobowych pracowników, przechowywanych przez 50 lat od chwili ustania zatrudnienia. Okazało się jednak, że jest to pierwsze błędne założenie leżące u podstaw tej reformy, niestety nie jedyne.

W teczkach osobowych z reguły, bo nie zawsze, występują dwa dokumenty — umowa o pracę podpisywana przy zatrudnieniu i świadectwo pracy, z którym pracownik opuszczał pracodawcę. Zwykle na jednym i drugim dokumencie zarobki podane są w formie stawki za godzinę pracy, nie wiadomo jednak, ile tych godzin pracownik rzeczywiście przepracował. Ponieważ między jednym a drugim dokumentem jest zwykle kilka lub kilkanaście lat przerwy, nie sposób ustalić na podstawie tych dokumentów miesięcznych zarobków z okresu zatrudnienia. Nie wiadomo też, czy i kiedy pracownik dostawał podwyżki, premie, dodatki funkcyjne i stażowe, ile miał tzw. okresów bezskładkowych. W czasach PRL, gdy mieliśmy rynek pracownika, bardzo często pracownicy porzucali pracodawców, nie troszcząc się o odebranie świadectwa pracy. Wśród akt osobowych gromadzonych przez Archiwum Dokumentacji Osobowej i Płacowej wiele jest takich, w których znajduje się kilka zaledwie dokumentów, z czego większość to kwestionariusze osobowe, życiorysy i podania o urlopy wypoczynkowe lub badania okresowe. Dokumenty całkowicie nieprzydatne przy ustalaniu wysokości zarobków.

Jedynym rodzajem dokumentacji pracowniczej, na podstawie której można pokusić się o ustalenie wysokości odprowadzanych składek, jest dokumentacja płacowa. Niestety i jest to kolejny błąd popełniony przez ustawodawcę, nie uwzględniono faktu, że dokumentacja ta do roku 2003 formalnie miała kategorię

„B12”, co oznacza w praktyce, że po upływie 12 lat od daty wytworzenia np. list płac mogła być niszczona, zgodnie z obowiązującymi przepisami⁷. Jeszcze trudniej dotrzeć do dokumentacji potwierdzającej nieobecności w pracy spowodowane zwolnieniami lekarskimi, urlopami bezpłatnymi, które np. w przypadku osób pracujących na kontraktach zagranicznych lub tzw. chłopo-robotników mogły być wielomiesięczne, a nawet wieloletnie. Dokumenty tego rodzaju miały okres przechowywania określony na 3–5 lat i w komórkach organizacyjnych zajmujących się obsługą księgową niszczone były systematycznie. Zdarzało się, że informacje tego typu trafiały do akt osobowych, ale przepisy regulujące postępowanie z aktami osobowymi nakazywały zwracanie pracownikom oryginalnych dokumentów znajdujących się w aktach, usuwanie dokumentów dotyczących kar dyscyplinarnych wynikających choćby z nieusprawiedliwionych nieobecności, porzucania pracy itp., więc także akta osobowe zostały „wyczyszczone” z tego rodzaju informacji, a zachowane kopie nie są uznawane w obrocie prawnym⁸.

Kolejny błąd leżący po stronie autorów pomysłu, który nie został dostrzeżony na etapie prac legislacyjnych, polegał na tym, że nie uwzględniono zmieniających się w sposób dynamiczny warunków polityczno-ekonomicznych i wynikających z tego skutków. Gdyby przeprowadzono tę samą reformę w czasach PRL, gdy mieliśmy stabilny rynek pracy, wśród pracodawców przeważały firmy państwowe, nie istniało zjawisko prywatyzacji czy szerzej przekształceń własnościowych, nie dochodziło na taką skalę do upadłości i likwidacji firm i przedsiębiorstw, to wdrożenie nowego systemu przebiegłoby spokojnie. Gdyby w końcu lat 80. wprowadzono indywidualne konta imienne, na które wpływałyby składki emerytalne, ochroniłoby to pracowników przed utratą należnych świadczeń. Być może autorzy pomysłu, głęboko osadzeni mentalnie w poprzednim systemie polityczno-gospodarczym, sami zostali zaskoczeni gwałtownością zmian, jakie wniósł na rynek pracy pojawiający się kapitalizm. Zmieniające się dość często ekipy rządzące nie miały czasu, a właściwie raczej politycznej odwagi i determinacji, by wprowadzić zdecydowane korekty w tym systemie⁹.

Sytuację pracowników poszukujących dokumentacji w celu ustalenia kapitału początkowego dodatkowo pogorszyło zjawisko, które miało zdynamizować przejście z gospodarki socjalistycznej do kapitalistycznej, czyli wprowadzenie swobody gospodarczej. Pierwsze symptomy związane były z tzw. reformami

⁷ Regulowało tę kwestię Rozporządzenie Ministra Kultury z 16 września 2002 r. w sprawie postępowania z dokumentacją, zasad jej klasyfikowania i kwalifikowania oraz zasad i trybu przekazywania materiałów archiwalnych do archiwów państwowych, załącznikiem do rozporządzenia był Jednolity rzeczowy wykaz akt typowych, ustalający przez przynależność dokumentu do kategorii archiwalnej okres jego przechowywania. Rozporządzenie weszło w życie z dniem 1 stycznia 2003 r. (Dz.U. 2002. 167, 1375).

⁸ Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 28 maja 1996 r. w sprawie zakresu prowadzenia przez pracodawcę dokumentacji w sprawach związanych ze stosunkiem pracy oraz sposobu prowadzenia akt osobowych pracownika (Dz.U. 1996. 62 286).

⁹ Od sierpnia 1989 do listopada 2007 r., czyli w ciągu niepełnych 18 lat, mieliśmy 13 premierów.

ministra Mieczysława Wilczka, u schyłku PRL. Ustawa z 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej wprowadziła zasadę „co nie jest zabronione (przez prawo) jest dozwolone”¹⁰. Ustalono w niej jedynie 11 rodzajów działalności gospodarczej, przy prowadzeniu których wymagane było uzyskanie koncesji. Tylko jeden rodzaj działalności koncesjonowanej odnosił się do dóbr kultury i dotyczył obrotu dobrami kultury, ale ograniczono go do dóbr wytworzonych przed 9 grudnia 1945 r. Pozwoliło to na rozwój tzw. działalności przechowalniczej, polegającej na powierzeniu prywatnym podmiotom gospodarczym działalności usługowej obejmującej przechowywanie dokumentacji ze zlikwidowanych firm i przedsiębiorstw.

Gdyby firmy te zajmowały się działalnością *outsourcingową*, prowadziły archiwa zakładowe, zajmowały się porządkowaniem i ewidencjonowaniem materiałów archiwalnych, czyli obsługą istniejących jednostek organizacyjnych państwowych i prywatnych lub przechowywaniem dokumentacji o niskich kategoriach archiwalnych pochodzących ze zlikwidowanych podmiotów gospodarczych, wszystko byłoby w najlepszym porządku.

Niestety, działalność przechowalnicza bardzo szybko skupiła się na przechowywaniu dokumentacji opatrzonej kategorią „B50”, pochodzącej ze zlikwidowanych podmiotów. Brak w początkowym okresie (aż do roku 2003) jakichkolwiek przepisów regulujących tego rodzaju działalność oraz ochrony prawnej dla dokumentacji pracowniczej pochodzącej ze zlikwidowanych zakładów pracy, co utrzymuje się do dziś, spowodowało masowe niszczenie tej dokumentacji¹¹. Spowodowane to było kilkoma czynnikami. Wspomniany brak ochrony polega na tym, że dokumenty pracownicze znajdują się pod ochroną kodeksu pracy tak długo, jak długo zakład pracy istnieje. Odpowiada za nie pracodawca, a w okresie likwidacji syndyk lub likwidator. Po zakończeniu tego procesu już nikt, bowiem ustawa archiwalna obejmuje przepisami karnymi jedynie materiały archiwalne kategorii „A”.

Gdy stało się jasne, że za niszczenie tej dokumentacji nie grożą żadne konsekwencje, można natomiast uzyskać jednorazową opłatę za kilkadziesiąt lat jej

¹⁰ Dz.U. 1988. 41.324.

¹¹ Pierwsze przepisy regulujące działalność firm przechowalniczych pojawiły się w 2003 r., zostały one w niezmienionej formie ponownie wprowadzone w 2005 r. i obowiązują obecnie. Są to: Rozporządzenie Ministra Kultury z 10 lutego 2005 r. w sprawie określenia maksymalnej wysokości opłat za sporządzenie odpisu lub kopii dokumentacji o czasowym okresie przechowywania (Dz.U. 2005. 28.240); wcześniejsza wersja pochodziła z 14 lipca 2003 r. (Dz.U. 2003. 135.1270); Rozporządzenie Ministra Kultury z 15 lutego 2005 r. w sprawie warunków przechowywania dokumentacji osobowej i płacowej pracodawców (Dz.U. 2005. 32.284), wcześniejsza wersja z 12 maja 2003 r. (Dz.U. 2003. 98.901); Rozporządzenie Ministra Kultury z 1 kwietnia 2005 r. w sprawie określenia rodzaju wykształcenia uznanego za specjalistyczne oraz dokumentów potwierdzających posiadanie praktyki zawodowej wymaganych od osób wykonujących niektóre czynności związane z dokumentacją osobową i płacową pracodawców (Dz.U. 2005. 68.596); wcześniejsza wersja z 6 czerwca 2003 r. (Dz.U. 2003. 108.1016).

przechowywania (maksymalnie 50 lat) — co więcej, po zakończeniu procesu likwidacji i wykreśleniu firmy z Krajowego Rejestru Sądowego (KRS) lub ewidencji działalności gospodarczej nie ma nikogo, kto mógłby wystąpić przeciw nieuczciwemu przechowawcy, który nie wywiązuje się z podpisanej umowy cywilno-prawnej — na rynku pojawiło się wiele firm typu „krzak”. Aż do roku 1999 dokumentacja ta, choć posiadająca długi okres przechowywania, tak naprawdę do niczego nie była przydatna. Jej wartość użytkowa była żadna. Oczywiścieteczki osobowe pochodzące z lat 40. i 50. XX w. pełne są oryginalnych dokumentów przedwojennych i wojennych, z kwestionariuszami osobowymi, w których pracownik przyjmowany do pracy musiał na siedmiu stronach opisać wszystko, czego doświadczył przed wojną, w trakcie wojny i po wojnie, musiał ponadto podać informacje o losach rodziców, teściów, małżonków i rodzeństwa. Z tego powodu teczki te były kopalnią informacji mogących służyć różnorodnym badaniom naukowym, ale nikt, w tym archiwa państwowe, nie był zainteresowany ochroną tych akt¹². Natomiast akta płacowe nie miały nawet takich walorów, gdyż pochodziły ze znacznie późniejszego okresu. Można więc zrozumieć, że w latach 1989–1999 działalność firm przechowalniczych, pojawiających się jak grzyby po deszczu, nastawionych na maksymalizację zysku, często nieposiadających nawet pomieszczeń nadających się do przechowywania papieru, sprowadzała się do jak najszybszej ich utylizacji. Ci, którzy nie chcieli ponosić kosztów niszczenia, zwyczajnie porzucali akta w opuszczonych, rozpadających się pustostanach. Choć w okresie tym zniszczono trudne nawet do oszacowania ilości dokumentacji, w skład której wchodziły także akta pracownicze, nikt z parlamentarzystów, władz administracyjnych, nikt z tzw. służb nie dostrzegł tego zjawiska i nie uwzględnił w pracach nad reformą, nikt też nie próbował temu zjawisku przeciwdziałać.

O ile w okresie PRL państwo nadzorowało tzw. prywatną inicjatywę, przeprowadzając liczne kontrole, w tym kontrolę zatrudnienia pod kątem odprowadzania składek na ZUS, czemu służyła zasada wpłat na imienne listy w zakładach zatrudniających poniżej 20 pracowników, o tyle po roku 1989 kontrole te w naturalny sposób zanikły. W reakcji na to wiele firm prywatnych — w tym także takie z kapitałem zagranicznym, które pojawiły się w Polsce w latach 90. XX w. — bardzo często likwidowało się, upadało, do końca nie wiadomo, czy z braku znajomości reguł biznesowych, złego rozpoznania rynku, czy raczej dlatego, by ukryć np. proceder nieodprowadzania składek do ZUS za zatrudnionych pracowników. Następująca zaraz potem likwidacja dokumentacji była w takiej sytuacji także likwidacją dowodów popełnionego przestępstwa. Państwo, w którym nikt wcześniej nie płacił podatków, nie posiadało służb i procedur mających na

¹² J. Louchin, *Naukowa wartość akt osobowych na podstawie doświadczeń Archiwum Dokumentacji Osobowej i Płacowej w Milanówku* [w:] *Postępowanie z dokumentacją osobową. Przepisy prawa, praktyka, postulaty*, Poznań 2016, s. 91–119.

celu czuwanie nad ich ściągalsnością, w którym dokonano głębokich zmian politycznych i gospodarczych, i które bardzo potrzebowało napływu kapitału zagranicznego, a jednocześnie rozpoczęło funkcjonowanie od likwidacji w Policji komórek zajmujących się przestępczością gospodarczą, musiało być rajem dla różnego rodzaju oszustów i aferzystów zarówno rodzimych, jak i zagranicznych.

W korespondencji, jaka napływa do Archiwum Dokumentacji Osobowej i Płacowej od osób poszukujących swoich dokumentów z okresów zatrudnienia w latach 90. często pojawiają się dramatyczne opisy sytuacji (np. w piątek wszyscy normalnie jeszcze pracowali, a gdy w poniedziałek ponownie przyszli do pracy, okazywało się, że maszyny i wyposażenie zostały już sprzedane nowemu właścicielowi, konta w banku zostały zlikwidowane, właściciel firmy wyjechał w nieznanym kierunku, nie ma wypłaty i nie ma komu wystawić pracownikom świadectwa pracy, by mogli skorzystać z zasiłku dla bezrobotnych). Przed wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej ściganie takich przestępców było bardzo trudne i często nikt nie chciał nawet podjąć się takiej próby.

Z jak wielu firm i zakładów pracy zarówno prywatnych, jak i państwowych, likwidowanych w latach 90. zniszczono dokumentację, tego nikt nie badał i pewnie już nie zbada. Po upływie 29 lat od upadku PRL trudno nawet określić, ile zakładów pracy zostało w wyniku zmian ustrojowych zlikwidowanych, sprywatyzowanych, sprzedanych, przekształconych w spółki akcyjne itp. Zaznaczyć należy, że mowa tu nie tylko o przedsiębiorstwach państwowych, ale także prywatnych pracodawcach. Zdarzało się, że państwowe przedsiębiorstwo było prywatyzowane, przekształcane w spółkę akcyjną, na każdym z tych etapów ograniczano zatrudnienie, bo jest to najłatwiejszy sposób na zmniejszenie kosztów działalności, w końcu upadało i było likwidowane. W przestrzeni publicznej pojawiły się szacunki mówiące o likwidacji w tym okresie ok. 5 mln miejsc pracy w firmach, przedsiębiorstwach i zakładach pracy, od takich zatrudniających kilka osób do takich jak choćby ZPC Ursus, w których tylko z czasów powojennych zachowało się 115 tys. teczek osobowych. Pojawiły się badania obejmujące jedynie zakłady przemysłowe zatrudniające powyżej 100 osób, które wskazują, że tylko w tym przypadku zlikwidowano ponad 2 mln miejsc pracy¹³. Jeśli dodamy do tego rolnictwo, w którym w latach 1993–1995 zlikwidowano 1654 Państwowe Gospodarstwa Rolne (PGR), trudną do oszacowania liczbę Spółdzielni Kółek Rolniczych czy Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej, jeśli dodamy zlikwidowane miejsca pracy w przetwórstwie rolnym, usługach, sektorze bankowym itp., może się okazać, że są to dane niedoszacowane. Przyjmując, że jedno miejsce pracy nie oznacza jednego pracownika, że w ciągu lat pojedyncze miejsce pracy mogło być zajmowane przez kilku pracowników, po

¹³ A. Karpiński, S. Paradysz, P. Soroka, W. Żółtkowski, *Jak powstawały i jak upadały zakłady przemysłowe w Polsce. Losy po 1989 roku zakładów zbudowanych w PRL-u*, Muza S.A., Warszawa 2013.

których zostało kilka teczek osobowych, kart zarobkowych czy zasiłkowych od kilku do kilkunastu jednostek archiwalnych, jeśli dodamy do tego dokumentację płacową w postaci list płac, to ilość dokumentacji pracowniczej, jaka w wyniku procesów upadłościowych i likwidacyjnych została pozostawiona bez ochrony prawnej, jest ogromna.

Oprócz problemów z dokumentacją, która została zniszczona, mamy także problem z dokumentacją, która znalazła się w rękach osób, które nie prowadzą zarejestrowanej działalności przechowalniczej, nie mogą więc jej udostępnić byłym pracownikom, gdyż ZUS jej nie uznaje jako pochodzącej z nielegalnego źródła. W takiej sytuacji znajdują się nie tylko nielegalnie działający przechowawcy, którzy nie starali się o wpis do rejestru przechowawców, gdy od 1 stycznia 2006 r. stał się on obowiązkowy, ale także byli likwidatorzy, którzy zatrzymali dokumentację pracowniczą, bo przed 2004 r. nie mieli środków finansowych, by przekazać ją na odpłatne przechowywanie. W roku 2004 powołano do życia Archiwum Państwowe Dokumentacji Osobowej i Płacowej w Miłanówku i można było wystąpić o postanowienie sądowe o braku środków, umożliwiające nieodpłatne przekazanie akt likwidowanej firmy. Niestety były one już wykreślone z KRS lub ewidencji działalności gospodarczej, co uniemożliwiało skorzystanie z tej opcji¹⁴. W tej sytuacji znalazły się także liczne urzędy miast i gmin na terenie całej Polski, które często w przejmowanych lub wynajmowanych od miasta i gminy pomieszczeniach znajdowały porzuconą dokumentację pracowniczą, którą zabezpieczyły we własnych archiwach, a teraz nie mogą jej udostępnić byłym pracownikom, bo zdaniem ZUS nie są ani organami założycielskimi, ani następcami prawnymi tych firm. Mogą więc dokumenty przechowywać na swój koszt, ale nie mogą ich udostępniać obywatelom, aby mogli oni skorzystać z należnych im świadczeń emerytalnych.

W sytuacji, gdy dokumentacja pracownicza, głównie płacowa, jest jedyną podstawą umożliwiającą ustalenie wysokości świadczenia emerytalnego lub rentowego — a brak jej lub dostępu do niej skazuje pracowników zlikwidowanych zakładów pracy na pobieranie świadczeń w zaniżonej wysokości, gdy dokumentacja ta nadal nie jest objęta ochroną prawną, Sejm uchwalił w styczniu bieżącego roku ustawę skracającą okres przechowywania dokumentacji pracowniczej z 50 do 10 lat¹⁵. Dzieje się to w chwili, gdy z roku na rok coraz większa

¹⁴ Ustawa z 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (Dz.U. 2019. 553. 2018. 217), zgodnie z zapisami art. 51 p i 51 u w sytuacji, gdy syndyk lub likwidator działający w imieniu pracodawcy lub likwidowanego przechowawcy akt nie posiada środków na odpłatne przekazanie akt na przechowanie, może zwrócić się do sądu o wydanie postanowienia o braku środków finansowych, w takiej sytuacji akta pracownicze od pracodawcy lub całość dokumentacji zgromadzonej przez likwidowanego przechowawcę trafia do Archiwum Dokumentacji Osobowej i Płacowej w Miłanówku. Warunkiem przyjęcia dokumentacji jest niewykreślenie podmiotu z KRS lub ewidencji działalności gospodarczej.

¹⁵ Ustawa z 10 stycznia 2018 r. o zmianie niektórych ustaw w związku ze skróceniem okresu przechowywania akt pracowniczych i ich elektroniczną (Dz.U. 2018. 357).

liczba osób przechodzi na emeryturę, przykładowo w roku 2013 na emeryturę odeszło 104,4 tys. osób, w 2014 — 158,2 tys., w 2015 — 224,4 tys., w 2016 — 314,7 tys., w 2017 — 417,7 tys., w roku 2018 r. 750 tys. osób złożyło wnioski o świadczenie. Z artykułów prasowych ukazujących się w „Rzeczpospolitej” (wywiad z prezes ZUS Gertrudą Uścińską z 13.05.2019 r.) wynika, że 227 tys. osób pobiera emerytury poniżej minimalnej, w tym 2,5 tys. osób otrzymuje świadczenia emerytalne poniżej 100 zł brutto, przy czym najniższa emerytura wypłacana przez ZUS wynosi 4 gr miesięcznie. Powodem tak niskich świadczeń jest niemożność ustalenia kapitału początkowego wynikająca z braku dostępu do dokumentacji płacowej.

Wejście w życie ustawy skracającej okres przechowywania dokumentacji pracowniczej sprawi, że dokumentacja znajdująca się obecnie w posiadaniu podmiotów nieuprawnionych, w tym osób fizycznych, będzie nagminnie niszczona, bowiem w ustawie znalazły się zapisy umożliwiające przeprowadzanie kontroli w takich podmiotach i karanie ich grzywnami w wysokości do 100 tys. zł. Zmiany, jakie ustawa powoduje w innych aktach prawnych, są wprowadzone niezgodnie z logiką i rzeczowymi kompetencjami w tym zakresie. Zapis odnoszący się do skrócenia okresu przechowywania akt nie znalazł się wśród zmian wprowadzonych w ustawie archiwalnej, ale w ustawie o Funduszu Ubezpieczeń Społecznych z 17 grudnia 1998 r. Znalazły się więc tam informacje, że listy płac przechowuje się przez wskazany okres, licząc go od daty ustania zatrudnienia, co jest nawet dla pracodawcy trudne do ustalenia w przypadku zbiorczej dokumentacji dotyczącej kilkudziesięciu lub kilkuset osób, a całkowicie nie do zrealizowania, gdy akta znajdują się w rękach przechowawcy¹⁶. W sposób mało precyzyjny określono, do akt z jakiego okresu odnosi się ustawa, ustalając w sposób arbitralny, że nie dotyczy ona pracowników zatrudnionych w górnictwie. Można więc skonstatować, że ustawa nie rozwiązuje żadnego z istniejących problemów, za to tworzy nowe.

Podsumowując, gdyby w ciągu blisko 30 lat prac legislacyjnych prowadzonych wokół systemu emerytalnego uwzględniono wiedzę i doświadczenie archiwistów, można by uniknąć błędów, które przekładają się na realną i wymierną krzywdę sporej części naszego społeczeństwa. Dodać należy, że system emerytalny to coś, co dotyka wszystkich obywateli naszego kraju, wszyscy bowiem prędzej czy później będziemy jego beneficjentami, choć nie wiadomo, czy beneficjent jest w tym przypadku adekwatnym określeniem.

Jolanta Louchin
(Warszawa, Archiwum Państwowe w Warszawie)

¹⁶ Ibidem, art. 125 a, ustęp 4.



MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA EURASICA W WARSZAWIE

Od 12 do 14 czerwca 2018 r. odbywało się w Warszawie posiedzenie Euroazjatyckiego Oddziału Międzynarodowej Rady Archiwów (EURASICA) połączone z konferencją archiwalną na temat „Współczesne problemy w zakresie zabezpieczania materiałów archiwalnych”. Wydarzenie to zgromadziło ponad 30 przedstawicieli służb i zarządów archiwów narodowych z dziewięciu krajów: Armenii, Białorusi, Chin, Kazachstanu, Litwy, Łotwy, Polski, Rosji oraz Uzbekistanu. Gospodarzami spotkania byli Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych dr Wojciech Woźniak oraz przewodniczący EURASICA i szef zarządu archiwów Armenii Amatuni Wirabian. W uroczystej inauguracji konferencji wziął udział wicepremier i minister kultury i dziedzictwa narodowego prof. Piotr Gliński, który we wprowadzeniu do programu obrad zwrócił uwagę na rolę Polski w budowaniu pozytywnych relacji z krajami Europy Wschodniej i Azji, także na płaszczyźnie archiwalnej.

EURASICA to gremium powołane w 2000 r. do rozwijania różnych form współpracy międzynarodowej między państwami członkowskimi. Polska jest członkiem tej organizacji od 2015 r. i aktywnie uczestniczy w kolejnych spotkaniach wymienionych wyżej krajów. Polskie archiwa państwowe, mające rozbudowane kontakty z archiwami Unii Europejskiej, są postrzegane jako jeden z najważniejszych partnerów w obszarze wymiany wiedzy i doświadczeń archiwalnych z krajami członkowskimi EURASICA. Konferencja w Warszawie stanowiła kolejną okazję do wymiany informacji i dyskusji nad takimi zagadnieniami, jak: wpływ nowych technologii informatycznych na pracę archiwów, strategie digitalizacji zasobów archiwalnych w poszczególnych krajach, problemy konserwacji archiwaliów i ich długotrwałego zabezpieczenia. W drugim dniu obrad (13 czerwca) Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych zaprezentował priorytetowe obszary działań polskiej sieci archiwalnej w 2017 r. oraz dokonał

podsumowania dotychczasowych osiągnięć w dziedzinie cyfryzacji archiwaliów i ich udostępniania dla wszystkich obywateli. W trakcie konferencji polscy referenci dzielili się z partnerami zagranicznymi informacjami z zakresu digitalizacji materiałów archiwalnych, rozwijającego się planu inwestycji i budowy nowoczesnych budynków archiwalnych oraz najnowszych metod konserwacji zasobów archiwalnych.



Posiedzenie inauguracyjne EURASICA z udziałem wicepremiera i ministra kultury i dziedzictwa narodowego prof. Piotra Glińskiego — sala obrad w Hotelu Airport Okęcie, czerwiec 2018, fot. B. Bartosiński

Dwudniowym obradom towarzyszył bogaty program kulturalny dla gości z zagranicy, pozwalający im zapoznać się bliżej z polską kulturą i historią, w tym z trudnymi doświadczeniami Polski w okresie dwóch wojen światowych. W trakcie pobytu w Warszawie delegacje odwiedziły siedzibę Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie, gdzie przygotowano wykład na temat historii i zasobu archiwalnego tej instytucji oraz wystawę materiałów archiwalnych związanych z relacjami dawnej Rzeczypospolitej z poszczególnymi krajami. Szczególne zainteresowanie wzbudziły unikalne dokumenty poświęcone kontaktom dwustronnym oraz kilkunastulecie obecności Ormian na ziemiach polskich. Przedstawiciele archiwów z zagranicy zapoznali się również z dziejami Żydów na ziemiach polskich w czasie zwiedzania Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN, polskimi doświadczeniami ostatniej wojny, w tym z historią po-

wstania warszawskiego w czasie wizyty w Muzeum Powstania Warszawskiego, a także historię miasta w Muzeum Warszawy oraz dziejami i zbiorami Zamku Królewskiego w Warszawie.



Zdjęcie grupowe uczestników konferencji EURASICA, czerwiec 2018, fot. B. Bartosiński

Anna Krochmal
(Warszawa, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych)

SPRAWOZDANIE Z WYJAZDU NA KONFERENCJĘ „THE FIRST WORLD WAR AND ITS EFFECTS ON PRISONERS OF WAR AND CIVILIANS”, MOSKWA, 10–11 KWIETNIA 2018 R.

Konferencja, której temat należy przetłumaczyć jako „Pierwsza wojna światowa i jej konsekwencje dla jeńców wojennych i ludności cywilnej” zorganizowana została przez Międzynarodowy Czerwony Krzyż (MCK) Oddział Regionalny w Rosji, Białorusi i Mołdawii we współpracy z Rosyjską Federalną Służbą

Archiwalną. Stanowiła ona rozwinięcie zeszłorocznego Okrągłego Stołu, który także odbył się w Moskwie (zwiększeniu uległa liczba prelegentów oraz krajów). Referenci oraz goście otrzymali od organizatorów publikację zawierającą wybrane materiały z zeszłorocznych obrad Okrągłego Stołu (publikacja w językach rosyjskim i angielskim pt. *1914–1918 Документы о военнопленных и репатриированных Первой мировой войны в архивах европы / 1914–1918 Records of prisoners of war and repatriated persons of the First World War in the European archives*) oraz po raz pierwszy wydane przez MCK materiały z wizytacji obozów jenieckich przeprowadzonych przez Komitet MCK na terenie Rosji podczas pierwszej wojny światowej: *Плен глазами очевидцев 1914–1918. К 100-летию окончания Первой мировой войны*.

Bogaty program konferencji wypełniło aż 25 wystąpień przedstawicieli archiwów z Rosji, Austrii, Belgii, Białorusi, Bułgarii, Finlandii, Francji, Rumunii, Serbii, Słowenii, Węgier, Wielkiej Brytanii i Polski. Referatom wygłaszanym w języku rosyjskim lub angielskim w większości towarzyszyły prezentacje. Obrady prowadzone były przez czterech moderatorów, w tym także przez autora niniejszego tekstu. Konferencji towarzyszyła wystawa fotografii ze zbiorów archiwalnych MCK i archiwów rosyjskich poświęcona losom dzieci podczas Wielkiej Wojny.

Konferencja rozpoczęła się od wystąpień organizatorów. Magne Bart, dyrektor Regionalnego Oddziału MCK, podkreślił, że pierwsza wojna światowa stanowiła wielkie wyzwanie dla MCK, gdyż konwencja haska podpisana została niewiele wcześniej przed jej wybuchem. Andriej Jurasow, zastępca Szeffa Rosyjskiej Federalnej Służby Archiwalnej, pochwalił się bogatymi zbiorami Rosyjskiego Państwowego Archiwum Wojskowo-Historycznego w Moskwie, przedstawił krótko wiele rocznicowych projektów realizowanych przez rosyjską służbę archiwalną, wśród których najbardziej interesujący wydaje się portal internetowy „Pamięci bohaterów Wielkiej Wojny 1914–1918” („Памяти героев Великой Войны 1914–1918”, <<http://gwar.mil.ru/>>). Odczytany został także list powitalny Siergieja Naryszkina, prezesa Rosyjskiego Towarzystwa Historycznego, do uczestników obrad.

Podczas konferencji w wielu wystąpieniach powtarzał się motyw braku dokładnego rozpoznania zagadnienia będącego jej tematem, nawet 100 lat po zakończeniu działań wojennych. Zgłaszane były m.in. problemy związane z wyszukiwaniem informacji wynikające bądź z ich masowości, bądź odwrotnie z ich szczątkowości i rozproszenia.

Z ciekawszych wystąpień należy wymienić: „*The ICRC post-WWI activities on behalf of children, civilian victims of epidemic and hunger, repatriated prisons of war and refugees*” (Daniel Palmieri, MCK). Wskazał on, że zagadnienie ofiar wielkiej wojny nie może być omawiane bez odwoływania się do okresu tuż powojennego, w którym odbywała się repatriacja jeńców i ludności cywilnej, przeciągając się nawet do połowy lat 20. XX w. To właśnie wielka masa lud-

ności uciekającej z ogarniętej rewolucją Rosji (tylko w latach 1920–1921 było to ok. 1,5 mln osób) legła u podstaw paszportu nansenowskiego wydawanego uchodźcom. Masowe były także ucieczki Ormian z Turcji, dla których obozy zorganizowano na terenie Grecji. W kwietniu 1919 r. MCK po raz pierwszy wizytował na Węgrzech obozy dla więźniów politycznych zorganizowane po wybuchu bolszewickiej rewolucji Beli Kuna.

W referacie Olgi Ławinskiej (Państwowe Archiwum Federacji Rosyjskiej) pt. *„Деятельность обществ помощи русским военнопленным в Швейцарии в 1914–1918 гг. По материалам фондов ГАФР”*, poświęconym działalności rosyjskich komitetów pomocowych w Szwajcarii znalazła się ciekawa informacja o przejęciu przez polskie biblioteki po zakończeniu wojny części obozowych księgozbiorów.

Verena Moritz z wiedeńskiego uniwersytetu w wystąpieniu pt. *„Документы о военнопленных, интернированных и беженцах (1914–1918 гг.) в австрийском встрийском государственном архиве: обзор фондов”* (prezentacja w języku rosyjskim) wskazała na trudności, jakie historycy napotykała w swych badaniach, do których zaliczyła m.in. zaniżanie przez władze liczby zgonów w obozach jenieckich, wymykanie się wszelkich informacji dotyczących jeńców kierowanych poza obozy do przymusowych prac na rzecz gospodarki.

Kolejna Austriaczka, Julia Walleczek-Fritz z uniwersytetu w Salzburgu, wygłosiła referat pt. *„What they tell — a characterization of records of POWs, internees and refugees (1914–1918) at the Austrian State Archives”*, w którym postarała się przybliżyć charakter dokumentów dotyczących zorganizowanych na terenie Austro-Węgier 50 obozów jenieckich, koncentrując się na takich zagadnieniach, jak niesienie pomocy materialnej i posługi religijnej jeńcom.

Oksana Nagornaja z Południowo-Uralskiego Instytutu Zarządzania i Ekonomii w Czelabińsku (*„Гуманитарный нарратив и транснациональные акции помощи в лагерях военнопленных Восточного Фронта Первой мировой войны”*) przybliżyła działalność w Niemczech nuncjusza papieskiego Eugenio Pacellego (późniejszego Piusa XII) oraz Komitetu cesarzowej wdowy Marii Fiodorowny, polegającą na organizowaniu powrotów z krajów nieprzyjacielskich do Rosji znaczących obywateli (głównie członków domu panującego i władz). Działania te były o tyle nietypowe, że na froncie wschodnim, inaczej niż na froncie zachodnim, nie prowadzono żadnej wymiany jeńców i osób internowanych.

Dmitri Ispowiednikow z Rosyjskiego Państwowego Archiwum Wojskowego swoje wystąpienie (*„Военнопленные Первоймировой войны в жизни русской Сибири и Дальнего Востока”*) poświęcił głównie losom jeńców pod koniec i po zakończeniu wojny. Skomplikowana sytuacja w azjatyckiej części Imperium Rosyjskiego, do której przyczyniła się głównie rewolucja październikowa i ciągłe walki między różnymi stronami, sprzyjała totalnemu rozprzężeniu i masowym ucieczkom jeńców z obozów. Uciekinierzy na swej trasie do Chin i Mandżurii dopuszczali się rabunków i kradzieży, przyłączali się do walczących, bez

różnicy na opcję polityczną i narodowość. Część z nich osiedlała się, zakładała rodziny i naturalizowała. Koloniści niemieccy masowo oskarżani byli o sprzyjanie i pomaganie uciekinierom.

Marijana Mraovic z Archiwum Wojskowego serbskiego Ministerstwa Obrony (*„The Kingdom of Serbia in 1915: the struggle for the preservation of statehood, military and civil losses”*) skoncentrowała się na opisie zmagania wojennych toczonych na terenie Serbii, zatrzymując się dłużej na ewakuacji kilkuset-tysięcznej masy żołnierzy i ludności cywilnej w roku 1915 przez góry Albanii. Ewakuowane były także archiwa, które jednakże w dużej części uległy zniszczeniu lub zostały ukryte w sposób uniemożliwiający ich późniejsze odnalezienie.

Jure Volčjak z Archiwum Republiki Słowenii (*„Slovenian towns during World War I”*) przedstawił życie ludności cywilnej na zapleczu frontu oraz pomoc organizowaną dla żołnierzy i uciekinierów. Wspomniał m.in. o zorganizowanym na terenie Styrii obozie w Wagna, gdzie schronienie znaleźli także polscy uciekinierzy z Galicji.

Sergiej Ryndin z Narodowego Archiwum Republiki Białorusi swoje wystąpienie (*„Иностранцы на территории белорусских губернии в годы Первой мировой войны...”*) poświęcił internowanym obywatelom państw centralnych oraz stosunkowi władz do tamtejszych kolonistów niemieckich. Żywe reakcje u słuchaczy wywołała informacja o dużej rzeszy Chińczyków wykonujących prace na zapleczu frontowym.

Manuel Stanescu z Instytutu Badań Politycznych Ministerstwa Obrony Rumunii (*„History of the Romanian volunteers legion, made up of prisoners of the Austro-Hungarian army, in Russia in 1916–1922”*) przybliżył mało znaną historię formowania i działań Legionu Rumuńskiego na Syberii.

George Hay z brytyjskiego *National Archives* przedstawił referat pt. *„In foreign hands: records of First World War prisoners of war and internees at the National Archives, UK*. Podczas wielkiej wojny w rękach *Commonwealthu* na całym świecie znalazło się ok. 460 tys. jeńców, w tym na Wyspach Brytyjskich przetrzymywanych było ok. 192 tys. W czasie wojny internowano 32 tys. obywateli państw centralnych, z których większość z czasem zwolniono, wprowadzając przymusową rejestrację mężczyzn w wieku 17–55 lat. Sprawy jeńców, w tym ich ewidencję, prowadziło *Prisoners of War Information Bureau*, niestety w roku 1940 kartoteka uległa zniszczeniu. Pozostało ok. 5 proc. materiałów, które obecnie są na nowo katalogowane.

Oleg Czistiakow z Rosyjskiego Państwowego Archiwum Wojskowo-Historycznego w Moskwie (*„Оказание помощи военнопленным Российском обществом Красного Креста в годы Первой мировой войны”*) skoncentrował się na przedstawieniu zasobu macierzystego archiwum i realizowanych przez nie projektów. Rosyjski Czerwony Krzyż podczas wojny sporządził kartotekę jeńców i osób internowanych na terenie Imperium Rosyjskiego. Jednakże w roku 1923 uznano, że może ona zostać (z uwagi na brak papieru) ponownie

wykorzystana do sporządzenia innych pomocy ewidencyjnych. Na skutek tego została częściowo zniszczona i uległa rozproszeniu. Archiwum od lat pracuje nad jej odtworzeniem. Prelegent podkreślił także, że w zbiorach zachowała się bogata kolekcja obozowej korespondencji.

Występując w imieniu polskich archiwów państwowych, autor niniejszego sprawozdania przedstawił prezentację pt. *„The stranded: a tough journey to the promised land. The returns of refugees to reborn Poland”*, w której skoncentrował się na charakterystyce źródeł przechowywanych w polskich archiwach państwowych dotyczących ludności cywilnej zmuszonej podczas wojny do ucieczki, przymusowo ewakuowanej lub internowanej oraz jej repatriacji w czasie i po wojnie. Wskazał przy tym na rozproszenie źródeł oraz różnorodną ich proveniencję.

Zbiory narodowych archiwów dotyczące jeńców pierwszej wojny światowej przedstawili także Franky Bostyn z działającego dopiero od roku belgijskiego Instytutu Dziedzictwa Wojennego oraz Thomas Vaisset ze Służby Historii Obrony francuskiego Ministerstwa Obrony. Obaj w swych wystąpieniach zaznaczyli, że materiały te zostały stosunkowo niedawno rewindykowane z Rosji (akta belgijskiego MON w roku 2002!!!). W roku 1940 niemieckie władze okupacyjne wywiozły z obu krajów w okolice Berlina materiały dotyczące pierwszej wojny światowej. Tutaj w 1945 r. dostały się one w ręce Armii Czerwonej. Zarówno w Niemczech, jak i w Rosji akta były poddawane porządkowaniu i opracowywaniu przez tamtejsze służby archiwalne, co wpłynęło na strukturę wewnętrzną zespołów.

Zoltan Szots z Narodowego Archiwum Węgier skupił się na zagadnieniach opieki i pomocy niesionej na zapleczu frontu rezerwistkom, wdowom i sierotom wojennym, a także na organizowaniu powrotu do życia „w cywilu” żołnierzom wycofanym z frontu na skutek ran lub powracającym z niewoli.

Ałła Korobowa z Rosyjskiego Państwowego Archiwum Kino-foto-fono-dokumentów w Krasnogorsku przedstawiła pokrótce materiały filmowe i zdjęcia ze zbiorów macierzystego archiwum dotyczące uciekinierów, repatriacji i pomocy medycznej udzielanej rannym. Zaprezentowała przy tym fragment filmu, na którym znalazły się kadry z załadunku rannych żołnierzy armii rosyjskiej wykonane najprawdopodobniej w Warszawie (na filmie widoczna jest ciężarówka warszawskich Browarów Parowych Haberbuscha).

Dmitri Nadsadny z Centralnego Państwowego Historycznego Archiwum St. Petersburga przedstawił bardzo długi wykaz zespołów, w których można odnaleźć materiały dotyczące bieżących z zachodnich guberni Imperium Rosyjskiego, w tym także bardzo liczne dokumenty na temat Polaków, m.in. datowane na okres marzec–sierpień 1918 r., podania o wydanie paszportu na powrót na tereny Królestwa Polskiego.

Irina Kuzina (*„Социальная поддержка вынужденным переселенцам, пострадавшим от военной действий в годы Первой мировой войны...”*) za-

prezentowała m.in. bardzo bogatą kolekcję zdjęć dotyczących rosyjskich oraz polskich organizacji pomocowych w Rosji, którymi dysponuje Centralne Państwowe Archiwum Kino-foto-fono-dokumentów St. Petersburga, w tym przede wszystkim Towarzystwo Wzajemnej Pomocy Biednym Rodzinom Polaków Bierzącym Udział w Wojnie i Biedującej Ludności Polskiej Poszkodowanej w Wyniku Działania Wojennych w Piotrogradzie (*Общество вспомоществования бедным семействам поляков, участвующих в войне и бедствующему польскому населению пострадавшему от военных действий*).

Obrady zakończyła krótka dyskusja nad przygotowaną w dwóch językach rezolucją, która ma być skierowana do służb archiwalnych państw uczestniczących w pierwszej wojnie światowej, nawołująca do poszerzenia i intensyfikacji badań nad problematyką jeniecką i uchodźstwem.

W drugim dniu konferencji autor sprawozdania podpisał list intencyjny dotyczący nawiązania współpracy z Zarządem Archiwów Obwodu Swierdłowskiego, a podczas jednodniowego pobytu w Moskwie przeprowadził kwerendę w Rosyjskim Państwowym Archiwum Wojskowo-Historycznym na temat tzw. bitwy łódzkiej 1914 r. Archiwum posiada ochronę fizyczną, którą zapewniają uzbrojeni funkcjonariusze policji. Tamtejsza pracownia naukowa posiada 24 stanowiska dla korzystających (w tym cztery komputerowe, z których jednakże nikt nie korzystał przez cały dzień pobytu autora w archiwum).

Po przybyciu do pracowni naukowej (ok. godziny 9.50) autor mógł zająć ostatni wolny stolik. Osoby, które pojawiły się później, musiały oczekiwać na zwolnienie się miejsca. Pracownia była praktycznie całkowicie wypełniona aż do godziny trzeciej po południu, kiedy to zaczęło ubywać korzystających. Do zamknięcia zostały dwie godziny.

Udostępnione akta zawierały dwie wklejone metryczki udostępnień — z przodu służyła do rejestracji użytkownika, z tyłu do kontroli kompletności zwracanych akt. Akta zamawia się zbiorczo na specjalnym blankiecie, a nie na rewersach. Konieczne jest też wypełnienie na miejscu: dwustronicowego, bardzo szczegółowego zgłoszenia użytkownika oraz napisanie podania do dyrektora o wyrażenie zgody na udostępnienie. W normalnym trybie, po wypełnieniu wymaganych dokumentów, akta otrzymuje się dopiero na trzeci dzień, lecz na prośbę autora pozwolono mu złożyć zamówienie na akta drogą mailową, a formalności dopełnić już na miejscu. Wszystkie zamówione akta otrzymuje się razem do dyspozycji, nawet jeżeli są to tzw. „luzy”, kwitując odbiór na wspomnianym blankiecie. Zwrot akt odnotowywany jest na blankiecie zamówienia. Dyżurni sprawdzają w obecności zwracającego kompletność dokumentów (poszyty po bieźnie, luzy szczegółowo), dopiero po skwitowaniu kompletności korzystający może odejść. Pracownik archiwum ma prawo przesadzać korzystających według własnego uznania. Podejście do korzystających jest bardzo służbowe, dyżurni nie udzielają żadnych rad czy informacji, często strofują czytelników — widać było, że osoby starsze były szczególnie zagubione w pracowni.

Korzystając z okazji, autor zapytał Kiryłę Czernienkę z Federalnej Agencji Archiwalnej Federacji Rosyjskiej o losy projektu pod nazwą „*Единый электронный читальный зал федеральных архивов*” („Wspólna elektroniczna czytelnia archiwów federalnych”), który można by uznać za odpowiednik polskiego portalu *szukajwarchiwach.pl*. (podstawowa różnica polega na tym, że portal rosyjski jest odpłatny). Projekt rozwijany był przez zewnętrzne programistyczne konsorcjum ELAR (ЭЛАР), od lat przygotowujące oprogramowanie dla rosyjskiej administracji, banków, gospodarki i sądów. Na Światowym Kongresie Archiwów w Seulu (2016) ówczesny zastępca szefa Federalnej Agencji Archiwalnej W. Tarasow publicznie poinformował o podjęciu prac nad tym projektem w roku poprzednim (2015). Od tamtej pory minęło ponad półtora roku, a dalszych informacji na temat projektu nie ma. Na zapytanie autora o projekt padła odpowiedź, że ze względów prawnych projekt nie ujrzy światła dziennego.

Wstrzymanie prac nad projektem może być jednym z powodów wystąpienia grupy rosyjskich historyków i dziennikarzy (28 marca 2018) z listem do prezydenta Putina z wnioskiem o odwołanie szefa Federalnej Agencji Archiwalnej Andrieja Artizowa. Autorzy listu skarżą się na wprowadzone przez niego w listopadzie 2017 r. przepisy mocno ograniczające możliwość samodzielnego kopiowania materiałów archiwalnych przez badaczy (??? — w RGVA zakaz taki obowiązywał od zawsze). Wydaje się, że dotychczas dopuszczano do samodzielnego kopiowania w przypadku, gdy archiwum nie było w stanie wykonać odpłatnej usługi. Szefowie archiwów otrzymali także, zgodnie z nowymi regulacjami, prawo do odmowy udostępniania materiałów archiwalnych, co wg sygnatariuszy listu jest sprzeczne z obowiązującym prawem archiwalnym. Od lat w wielu archiwach federalnych nie przeznaczają się żadnych środków na sporządzanie cyfrowych kopii bezpieczeństwa wykonywanych z materiałów archiwalnych. Ponadto historycy skarżą się, że *Rosarchiw* pod przewodnictwem Artizowa nie udostępnia w Internecie już sporządzonych kopii elektronicznych najpopularniejszych dokumentów archiwalnych przechowywanych w archiwach federalnych. Tak więc mieszkańcy odległych regionów i niepełnosprawni obywatele są pozbawieni możliwości pracy z archiwaliami. Dalsze zarzuty dotyczyły braku wyników prac nad projektem czytelnia elektronicznej — pomimo wydatkowania od 2015 r. na ten cel pokaźnych środków, uruchomienie czytelnia odroczone na czas nieokreślony. Ponadto *Rosarchiw* planuje zmianę art 8. ustawy federalnej „O informacji, technologiach informacyjnych i ochronie informacji”, czego skutkiem może być ograniczony dostęp do informacji przechowywanych w zasobach bibliotek, muzeów i archiwów (mamy tu więc do czynienia z polityką całkowicie przeciwną do europejskich działań w obszarze *re-use*).

Piotr Zawilski

(Łódź, Archiwum Państwowe w Łodzi)

KONFERENCJA „ARCHIVER LE TEMPS PRÉSENT”, LOUVAIN-LA-NEUVE, 26-27 KWIETNIA 2018 R.

Pod hasłem „Zarchiwizować teraźniejszość. Alternatywne fabryki archiwalne” odbyły się Dni Archiwów zorganizowane już po raz siedemnasty przez Archiwum *Université catholique de Louvain*. Głównym wydarzeniem była konferencja, wzbogacona o warsztaty praktyczne. Wzięło w niej udział ok. 120 osób z Europy, Afryki i Ameryki. Zaprezentowano 14 wystąpień dotyczących zagadnień związanych z pracą i misją archiwów, a często nieobecnych jeszcze nie tylko w podręcznikach czy normatywach, ale nawet w literaturze fachowej. Wystąpienia zgrupowane były w pięciu sesjach tematycznych. Dyskusje i dopowiedzenia wzbogacały przekazywane informacje, pozwalały też na dzielenie się doświadczeniami w obszarze zabezpieczania dokumentacji niepochochzącej od instytucji, ale utrwalającej ważne wydarzenia i procesy. Witając przybyłych, dyrektor Archiwum *Université catholique de Louvain*, Aurore François, wyjaśniła, że temat konferencji mieści zarówno tworzenie dokumentacji, jak i archiwów, bowiem archiwista jest osobą, która współtworzy zespół archiwalny i wspólnie z historykiem kształtuje zasób archiwalny, stanowiący część dziedzictwa przekazywanego przyszłym pokoleniom.

Za wprowadzenie do tematyki, a jednocześnie refleksję nad koniecznością przeformułowania tradycyjnych paradygmatów, można uznać głos Didier’a Devriese’a (*Conservateur des Archives, du Patrimoine et de la Réserve précieuse, Université libre de Bruxelles*) „Archives «régulières» versus archives «alternatives»: un examen en légitimité”. Archiwom tradycyjnym, publicznym i państwowym, z założenia neutralnym i kształtującym zasób zgodnie z przyjętymi od dawna założeniami i obowiązującym prawem, przeciwstawił archiwa „formowane” (*forçées*) — subiektywne, a czasem tendencyjne. W tych pierwszych większość stanowią zespoły archiwalne, w drugich — zbiory i kolekcje tworzone w sposób bardziej dowolny. Analizując podręczniki archiwistyki, referent zauważał ewolucję w czasie niektórych pojęć i zasad. Zwracał uwagę na cechy obecnej rzeczywistości, nowe rodzaje dokumentów wytwarzanych na skutek pełnienia funkcji i udziału w wydarzeniach, konieczność niszczenia olbrzymich ilości dokumentacji masowej i powstawanie wielu archiwów niemających charakteru państwowych. Zastanawiał się też, czy podział dziedzictwa kulturowego między archiwa, biblioteki i muzea jest słuszny; czy służy i same-mu dziedzictwu, i zachowanemu w nim przekazowi. Na zakończenie zapytał też przekornie: czyż archiwista w archiwum państwowym, nadając materiałom układ i formułując opis archiwalny, nie współformuje też nie tylko zbioru, ale i organicznego zespołu archiwalnego?

Doświadczeń we „Współtworzeniu nowych elementów dziedzictwa” dotyczyły trzy kolejne wystąpienia. Cédric Champagne (*Directeur du Service des archives et de gestion documentaire, Université du Québec à Montréal*) w referacie pt. „*De la bouche à oreille, de la mémoire à l'archive*” przywołał konwencję UNESCO z 2003 r. dotyczącą dziedzictwa niematerialnego. Poinformował, że pod jej wpływem w Québec w 2012 r. uchwalono nową ustawę o dziedzictwie kulturalnym, obejmującą ochronę także dziedzictwa niematerialnego. Zgodnie z przyjętymi w niej przepisami zaczął być prowadzony rejestr dziedzictwa i jego repertorium. Do rejestru wpisano do tej pory sześć obiektów wskazanych przez Ministerstwo Kultury i pięć wskazanych przez władze lokalne. Referent przywołał zbiory dwóch osób — antropologa Mariusa Barbeau i etnologa Luca Lacourcière’a — które stanowią świetne przykłady dokumentowania różnorodności kulturowej Kanady. Stwierdził, że archiwa jako instytucje są nadal niezbyt zainteresowane dziedzictwem niematerialnym, a projekty w tym zakresie prowadzą inne organizacje. Daje się zauważyć, że inicjatywy indywidualne są mało przemyślane i niejednolicie prowadzone, a najczęstsze elementy problematyczne to: jakość zebranej dokumentacji, jej odpowiednie przechowywanie, prawo do posiadania i udostępniania oraz dokumentowanie prowadzonych projektów.

Anouk Dunant Gonzenbach (*Archiviste d'État adjointe, Archives d'État de Genève*) w prezentacji „*Création, semis et palabres. L'archivage de processus de créations chorégraphiques et archives vivantes*” opowiedziała o doświadczeniach wynikających z udziału w archiwizowaniu dokumentacji studia tańca w Genewie. Po likwidacji studia jego właścicielka Manon Hotte wraz z kilkoma osobami zabezpieczyła tę dokumentację, na którą składały się źródła różnego rodzaju, w tym odzwierciedlające proces tworzenia układów choreograficznych. A. Dunant Gonzenbach zaangażowała się w te prace w charakterze wolontariusza, wykorzystując doświadczenia z archiwum państwowego, które okazały się jednak w wielu sprawach niewystarczające. W wystąpieniu opowiedziała więc o procesie tworzenia struktury zespołu, porządkowaniu materiałów w pudłach i różnokolorowych obwolutach, ich opisie, digitalizacji i prezentacji *online*. Stwierdziła też, że trzyletnie prace nad archiwizacją były zarazem procesem twórczym i taka archiwizacja może być przykładem nowej formy „archiwum żyjącego i ewoluującego”. Jej efekty są już wykorzystywane przez Archiwum Państwowe w Genewie w działalności edukacyjnej.

Dwa projekty archiwizacji dokumentacji muzycznej przedstawił Patrice Marcillou (*Professeur des universités en archivistique, Université d'Angers*): „*Des archives qui ne peuvent pas être comme les autres: injonctions archivistique et reformulation des pratiques d'archivage dans les milieux des musiques actuelles*”. Jednym z przykładów była archiwizacja źródeł muzycznych w Montaignu, drugim — archiwizacja dokumentacji festiwalu w Rennes. Pierwszy to projekt *Folk Archives*, inicjatywa oddolna, której celem było zachowanie materiałów dotyczących lokalnego *punk rocka*. Działaniem zbiorowym był zarówno

proces twórczy, jak i jego upamiętnianie. Wypracowywano praktykę społeczną, która pozwala na zachowanie w miarę uporządkowanych i kompletnych śladów zjawiska, istniejącego jednakże bez zaplecza instytucjonalnego. Festiwalowi muzycznemu w Rennes, wydarzeniu organizowanemu cyklicznie, towarzyszy bardziej regularna dokumentacja. Jej zachowanie służyć ma utrwaleniu tego wyjątkowego wydarzenia. Dokumentację przekazano do archiwum, formując z niej zespół archiwalny. Praktyczne doświadczenia zdobyte w ramach tych dwóch projektów pozwalają na formułowanie zasad, które warto zachowywać także w innych wypadkach: zgromadzić fachowców i nie powierzać zadań amatorom; prawidłowo wartościować akta, materiały ulotne, fotografie, nagrania dźwiękowe; przeprowadzić digitalizację wybranych dokumentów i prezentować je *online*.

W dyskusji po tej sesji zwracano uwagę na rolę archiwisty nie tylko w zabezpieczaniu i utrwalaniu, ale i unowocześnianiu formy dokumentacji oraz na aktywizację społeczności przy zachowaniu źródeł. Zastanawiano się też, czy i na ile muzycy mają jeszcze wpływ na to, co dzieje się z ich utworami.

Nowatorskich sposobów działania instytucji tradycyjnych dotyczyły dwa kolejne wystąpienia w sesji „Alternatywne ścieżki instytucjonalne”. Etienne Deschamps (*Responsable des activités de valorisation, Archives historiques du Parlement européen*) przedstawił „*Les enjeux de la mémoire orale comme source nouvelle pour une histoire du Parlement européen*”. Na początku poinformował o działaniach archiwum Parlamentu Europejskiego (PE), którego tradycyjnym zadaniem było gromadzenie i udostępnianie dokumentów. Od niedawna jest nim także ich wartościowanie. Coraz częściej archiwalia są tam digitalizowane, choć na razie nie są udostępniane *online*. Referent zwrócił uwagę na niektóre dokumenty w zasobie PE, zwłaszcza bardzo bogate zespoły archiwalne gabinetów przewodniczących i sekretarzy PE. Zauważył, że znacznie skromniej prezentują się akta europosłów, zaś akta stronnictw politycznych nie są do archiwum przekazywane. Od kilku lat, w ramach przygotowywania opracowania o dziejach parlamentu, prowadzona jest akcja zbierania wspomnień mówionych, głównie pracowników PE, którzy na bieżąco organizowali i obserwowali różne procesy, np. zmiany struktury PE czy stanowienia w nim prawa europejskiego. Przygotowywana jest także ankieta, która będzie kierowana do różnych osób związanych z PE, a jej efekty wzbogacą bazę źródłową do wykorzystania w badaniach historycznych i prawnych. Prelegent zaznaczył na zakończenie, że przykład tych prac pokazuje, w jaki sposób archiwiści stają się współtwórcami zasobu archiwalnego.

Podobne działania utrwalenia pamięci prowadzi Christophe Lafaye (*Chercheur associé au laboratoire CHERPA, Institut d'Études politiques d'Aix-en-Provence*) ze współpracownikami. Jego prezentacja pt. „*La préservation de l'expérience combattante des XXe et XXIe siècles en France*” dotyczyła gromadzenia dokumentów poświęconych udziałowi wojsk francuskich w różnych konfliktach zbrojnych, np. w Indochinach czy Algierii. Ch. Lafaye zauważył, że

są to nie tylko dokumenty pisane, na ogół z dopiskami bojowymi, czynionymi na bieżąco na mapach lub planach działania (co umożliwiają dokumenty tradycyjne, zaś dokumenty elektroniczne nie będą już takich dopisków posiadały), i dzienniki żołnierzy, ale też zdjęcia czy poczta elektroniczna, która nie jest dokumentacją oficjalną i nie jest na ogół przeznaczona do archiwizacji. Podjęto też prace nad wytwarzaniem dokumentacji audiowizualnej, głównie przeprowadzając wywiady z weteranami walk. W tych nagraniach ważne są nie tylko ich relacje, ale i zarejestrowany sposób zachowania, reakcji na pytania. Każdy żołnierz autoryzuje całość nagrania, ma prawo zażądać usunięcia fragmentów i poczynić zastrzeżenia co do udostępniania. Zebrane materiały są opisywane zgodnie ze standardem ISAD (G), a opisy udostępniane *online* w formacie EAD.

Dyskusja po tych wystąpieniach była ożywiona. Pytano i o aspekty prawne działań prowadzonych w celu wzbogacenia bazy źródłowej, i o stronę psychologiczną, o emocje towarzyszące wspomnieniom traumatycznych przeżyć, i o prawdziwość relacji po upływie nieraz wielu lat od wydarzeń, których dotyczą wspomnienia. Referenci dodali, że ważne jest jak najszybsze zebranie relacji, kiedy wspomnienia są stosunkowo świeże, a nagrania są kontrolowane przez specjalistów od jakości dźwięku, którzy oceniają ich stan także pod kątem właściwego rozumienia przekazywanych wiadomości. Sugestiom, że takie źródła wywołane mają marginalne znaczenie i nie doprowadzą do reinterpretacji historii w pewnych aspektach, towarzyszył komentarz, że prawdziwości przekazu nie da się zamknąć w rubrykach ankiety, dlatego działania uzupełniające mają głębokie uzasadnienie.

Trudne tematy podjęto także w następnej sesji „Konflikty, poznanie i pojednanie”. Jasmina Gavrankapetanovic-Redžić (*Chargée de cours, Académie des Beaux-Arts, Université de Sarajevo*) przedstawiła temat „*Le Musée virtuel du siège de Sarajevo (1992–1996): destruction des lieux de mémoire et mémoires alternatives*”. W trakcie wojny na Bałkanach w latach 90. XX w. zbiory biblioteczne i muzealne Bośni i Hercegowiny zostały w dużym stopniu zniszczone. Jednocześnie w oblężonym Sarajewie powstawały na bieżąco dokumenty, głównie audiowizualne, dokumentujące tragiczne wydarzenia i ich skutki. Zgodnie z podjętą inicjatywą są one obecnie zbierane, opracowywane, digitalizowane i przygotowywane do udostępnienia. Szacuje się, że zbiory obejmują ok. 1,4 tys. świadectw mówionych i ok. 3 tys. nagrań filmowych. Referentka poinformowała, że powstające archiwum cyfrowe jest rezultatem ruchu obywatelskiego, społecznej potrzeby udokumentowania tragicznych wydarzeń. Nie udało się na razie przygotować budynku, w którym zbiory mogłyby być prezentowane. O bardzo szcątkowym stanie materiałów archiwalnych w Rwandzie mówiła Assumpta Mugiraneza (*Co-fondatrice et directrice du Centre Iriba pour le patrimoine multimedia, Rwanda*): „*Par-dessus l'abîme, les archives pour négocier un futur partagé? Enjeux pour la génération postmémoire*”. Wskazała trzy główne wyzwania stojące przed osobami chcącymi udokumentować histo-

rię tego kraju. Pierwsze to utrwalenie tradycji, która istniała przez długi czas wyłącznie w przekazie ustnym. W okresie kolonialnym nie dbano o zachowanie świadectw lokalnych, zabezpieczano jedynie własną dokumentację pisaną państw kolonizujących. Drugie to skutki ludobójstwa z 1994 r. — zarówno poniesione straty bezpośrednie, jak i konsekwencje tych wydarzeń, sprawiające, że najwięcej wysiłku wkłada się w budowanie pokoju od nowa i odtwarzanie więzi lokalnych, przerwanych przez straszliwe wydarzenia. Sprawa dokumentowania czasu obecnego czy przeszłego nie jest uznawana jednak w Rwandzie za najpilniejszą potrzebę. Trzecie to fakt, że pozytywne skutki unowocześniania kraju po ludobójstwie, jego krajobrazu i gospodarki są nieraz przyczyną niszczenia śladów przeszłości. To wszystko dzieje się w określonej sytuacji politycznej, niestabilnej, w której rządzący nie czują się pewnie, nie ufają nawet archiwom, które podejrzewają o tendencyjność. A. Mugiraneza przyznała też z przykrością, że pomimo iż istnieją w Rwandzie bardzo dobre przepisy prawne mówiące o ochronie dziedzictwa, to nie są one przestrzegane. W takiej sytuacji z trudem udaje się jej gromadzić na razie nagrania dźwiękowe i filmowe dotyczące niedawnej przeszłości, a ich digitalizacja będzie sprzyjać decentralizacji miejsca przechowywania, co uczyni je bezpieczniejszymi na wypadek przyszłych niekorzystnych wydarzeń.

Inny wymiar miała prezentacja Roberta McIntosha (*Directeur générale de la Direction generale des archives, Bibliothèque et Archives Canada*) pt. „*L'archivistique au service de la revitalisation des langues autochtones au Canada*”. Działania w niej opisane również miały prażródło w dokumencie organizacji międzynarodowej, tym razem w Deklaracji praw ludów tubylczych przyjętej w 2007 r. przez ONZ. W jej duchu prowadzony jest w Kanadzie trzyletni na razie program „Usłyszcie nasz głos”, poprzedzony przywróceniem prawa do posługiwania się przez ludność Kanady nie tylko językiem angielskim i francuskim, lecz także językami miejscowymi, których w Kanadzie jest ok. 70 — w 12 rodzinach językowych. W ramach tego programu w Bibliotece i Archiwum Kanady prowadzona jest digitalizacja dokumentów dotyczących autochtonów, a także prowadzi się przepisywanie tekstów pisanych ręcznie i gromadzenie nagrań dźwiękowych. Współpracuje przy tym na stałe ciało opiniotawcze złożone z przedstawicieli autochtonów. Po uzyskaniu zgody wspólnoty językowej zdigitalizowane dokumenty są prezentowane *online*, co pozwala nieraz na dokładniejsze ich opisanie przy pomocy internautów. Program będzie rozwijany, a rewitalizacja języków ma służyć także szerszym celom — rewitalizacji kultur.

Wystąpienia te przyjęte zostały raczej jako informacje o działaniach i nie poddawano ich dyskusji. Zastanawiano się jednakże nad możliwymi kierunkami badań historycznych podejmowanych na bazie szczątkowo zachowanych źródeł. Sygnalizowano, że źródła te uznawane są za wybiórcze i tendencyjne przez niektóre siły polityczne, które zgłaszają zapowiedzi pisania historii od nowa w sprzyjającym momencie.

W sesji „Archiwa sądowe: przypadki przejrzystości” zaprezentowano zagadnienia prawne i historyczne. Martine Sin Blima-Barru (*Conservatrice du patrimoine, Responsable du Département de l'archivage électronique et des archives audiovisuelles, Archives nationales — France*) w wystąpieniu pt. „*Le magistrat, l'archiviste et le réalisateur: construire des archives judiciaires pour l'histoire*” przedstawiła zalety i jednocześnie problemy związane z nagraniami procesów sądowych. Inicjatywa sporządzania nagrań określonych rodzajów procesów, wychodząca ze środowisk archiwalnych, powstała w 1981 r. jako skutek opinii, że tradycyjna dokumentacja procesów sądowych nie jest wystarczającym źródłem do prowadzenia efektywnych badań historycznych. Nagrania, sporządzane i utrwalane zgodnie z określonymi zasadami, miały także sprzyjać większej transparentności sądownictwa. Nagrania te, traktowane jako dokumentacja dodatkowa, są przechowywane osobno, można więc je uznać za archiwum alternatywne. I budzą wiele pytań, zwłaszcza dotyczących ich udostępniania i powtórnego wykorzystania. Na styku prawa i archiwów poruszał się też Achour Sellal (*Enseignant-Chercheur, Université Alger 2; Expert judiciaire en archives*) mówiący o „*L'expertise judiciaire en archives: le poids des témoignages oraux dans le règlement de litiges fonciers*”. Przedstawił on działania archiwów w Algierii związane z udostępnianiem, a w wielu przypadkach także z poszukiwaniem w zasobie dokumentacji potrzebnej do procesów sądowych o charakterze majątkowym. Procesy takie trwają nieraz wiele lat, a kwerenda obejmuje coraz więcej materiałów wytworzonych w języku francuskim i arabskim. Odpowiedzialni za zgromadzenie potrzebnej dokumentacji dowodowej są eksperci sądowi wyznaczani przez władze miejskie, którzy zgłaszając się do archiwów, nie zawsze wiedzą, czy potrzebne w procesie dokumenty, potwierdzające prawa własności, w ogóle istniały. Sąd dowiaduje się o nich z zeznań świadków, być może czasem stronniczych, a zadaniem archiwów jest odszukanie dokumentów, które mogłyby potwierdzić te zeznania. A. Sellal, zastanawiając się nad wartością świadectw mówionych, zwrócił uwagę na niepokojące zjawisko wtórnego wykorzystania dokumentacji procesów. Składające się na nią źródła mówione mogą stać się dowodem samym w sobie, mimo że zawarte w nich tezy mogą nie zostać potwierdzone przez dokumenty pisane.

W dyskusji po tych referatach zgłaszano pytania o potrzebę tworzenia tak szczegółowej dokumentacji audiowizualnej w sądach francuskich. Wyrażano też przypuszczenie, że jej wieczyste zachowanie nie będzie konieczne, trzeba więc przewidzieć jej wartościowanie w archiwum historycznym. Jest to kolejny obszar działań, nowy w porównaniu z tradycyjnymi działaniami archiwów.

W sesji „Pamięć miejsc ulotnych lub zagrożonych” przedstawiono dwa wystąpienia. Socjolog Benedikte Zitouni (*Professeure, Université Saint-Louis à Bruxelles*) w referacie pt. „*Résister à la disparition du territoire: le musée ethnographique PolderMAS et l'extension du Port d'Anvers*” spojrzała na dokumentowanie procesów niebędących skutkiem planowego działania. Zauważyła, że ar-

chiwa „klasyczne” przechowują materiały twórców głównie instytucjonalnych, dokumentujące procesy budowania i trwania. Procesy dekonstrukcji, zarówno opozycyjne ruchy społeczne, burzona infrastruktura, jak i naturalne kataklizmy, są znacznie gorzej dokumentowane. Wychodząc z tego założenia, należy popierać inicjatywy oddolne zabezpieczające ślady zanikających miejsc i zjawisk. Omawianym przykładem było tworzone społecznie w Belgii od 2012 r. Muzeum Etnograficzne PolderMAS. Jego inicjatorzy chcą zachować obraz zagospodarowanych i zamieszkanym wcześniej polderów w okolicy Antwerpii, zagrożonych przez powódzie i naturalne zmiany środowiska, którym nikt się nie przeciwstawia. Natura odzyskuje tereny, a artefakty wytworzone i używane wcześniej przez człowieka (także mapy posiadłości zamorskich Belgii, pamiątki z kolonii, kości ludzi) zbierane są w miejscowej izbie pamięci. Na zakończenie B. Zitouni zwróciła uwagę na trzy zagadnienia, istotne czynniki warunkujące działania upamiętniające — pojawienie się zagrożenia, istnienie wcześniej określonego pejzażu kulturowego oraz ustalenie sposobu ochrony pamięci o nim, pamięci o roli i wyglądzie danego miejsca przed zajściem nieodwracalnych zmian.

O udokumentowaniu i upamiętnieniu nie długich procesów, lecz zdarzeń nagłych mówili Marie Van Eeckenrode (*Chargée de cours à l'Université catholique de Louvain; Attachée scientifique aux Archives de l'État*) i Frédéric Boquet (*Directeur des Archives de la Ville de Bruxelles*) w wystąpieniu „*Mémoriaux éphémères et fabriques d'archives. Archiver l'opinion publique après les attentats de Bruxelles*”. Doświadczenia z zabezpieczania dokumentacji po zamachu terrorystycznym na stacji metra Maelbeek w Brukseli 22 marca 2016 r. stały się kanwą analizy nagłych wydarzeń — ich specyfiki i znaczenia w dziejach. Ich dokumentowanie siłą rzeczy musi być akcją spontaniczną, co nie znaczy, że nie należy jej kontrolować i ewaluować. W omawianym wypadku pracownicy Archiwum Miasta Brukseli podjęli szybką decyzję o wykonaniu fotografii miejsca, w którym doszło do zamachu, a także miejsc, w których upamiętniano jego ofiary (spotkania, modlitwy, kwiaty, znicze). Zebrali też wiele materiałów ulotnych i pozostawianych przez uczestników artefaktów (zdjęcia, zapiski, kondolencje, w tym wpisy na stronach internetowych). Równolegle, w tym samym czasie, kiedy prowadzono pionierską akcję zabezpieczania dokumentacji, formułowano jej zasady i główne wytyczne. Do podstawowych zaliczyć można: gromadzenie materiałów pisanych na papierze lub kartonie oraz zdjęć dobrej jakości; niegromadzenie zdjęć ofiar oraz dokumentów w złym stanie, wymagających prac konserwatorskich. Zauważono przy tym, że w miejscach upamiętnienia zamachu pozostawiono wiele źródeł niezwiązanych bezpośrednio z tym wydarzeniem, lecz mających charakter bardziej ogólny, w tym hasła „*Je suis Charlie*”, „*Je suis Bruxelles*”, „*pas au nom de l'islam*”, „*stop bombardement Aleppo*”, ryciny w obronie uchodźców, dzieci poczętych, przyrody. Zebrana dokumentacja rodzi wiele pytań metodycznych, w tym o zasady wartościowania, brakowania, układu; czy jest to archiwum, czy upamiętnienie „*mémorial*” —

pomnik, miejsce pamięci)? kogo uznać za twórcę? jak opisać i udostępniać? Do kwestii o szerszym zakresie należą: jak dokumentować i udostępniać źródła dotyczące dużych procesów, np. obecne fale migracji, często nielegalnej? czy archiwista powinien być bardziej czynny w kształtowaniu zasobu archiwalnego, stawiać się jego współtwórcą — i w jakim zakresie?

W dyskusji poruszono kwestie praktyczne, np. zasadę właściwości terytorialnej. Zamachy na lotnisku Zaventem, także 22 marca 2016 r., miały ścisły związek ze wspomnianym powyżej, ale wydarzyły się poza terenem działania Archiwum Miasta Brukseli. Jego pracownicy nie mogli więc tam działać, ale pracownicy lotniska zabezpieczyli dokumentację i w postaci daru przekazali do tego archiwum. Na pytanie, dlaczego stowarzyszenie archiwistów nie zaangażowało się, padła odpowiedź, że decyzja wynikała z potrzeby chwili, była szybka i spontaniczna, nie było czasu na szukanie współpracowników. Podkreślono jednak, że po tym fakcie archiwum sporządziło listę kontaktów do osób, które gotowe są pomóc w upamiętnianiu różnych wydarzeń.

Po tej sesji odbyły się cztery równoległe warsztaty, w czasie których dyskutowano o wybranych aspektach praktycznych, ale i teoretycznych działalności archiwów: „Archiwiści i właściciele doświadczeń — jak kształtować sprawiedliwe relacje?”; „Czy działania instytucji archiwalnych przeistaczają (wynaturzają?) istotę niektórych dokumentów?”; „Archiwa mówione — świadectwo czy testament?” oraz „Użyteczna fabryka — spojrzenie na istotę informacji”.

W trakcie warsztatu dotyczącego wpływu działań instytucjonalnych na dokumenty pojawiły się kolejne pytania:

- Czy dokumenty dotyczące zagadnień miasta lub lokalnej szkoły przekazane przez ministerstwo powinny zostać w dużym zespole archiwalnym w archiwum centralnym, czy być przekazane do archiwum terytorialnego?
- Jak pogodzić oczekiwania twórcy z oczekiwaniami przyszłego użytkownika?
- Czy udział archiwisty w kształtowaniu systemów kancelaryjnych nie wynaturza dokumentacji już na początku jej cyklu życia?

Rezultatem zajęć warsztatowych były też konkretne opinie:

- Archiwista nie jest bierny, nie tylko porządkuje i układa „w pudłach” dokumenty, ale daje im nowe życie, np. w procesie digitalizacji i udostępniania *online*;
- Sam fakt archiwizacji jest zakłóceniem porządku naturalnego dokumentacji, podobnie jak opatrywanie jej dodatkowymi metadanymi, jakże bardzo potrzebnymi;
- Twórca nie tworzy archiwaliów, lecz potrzebne mu dokumenty, które archiwista przygotowuje dla użytkowników, co trudno nazwać wynaturzeniem, a można porównać do rewitalizacji;

- Dokumenty od momentu powstania będące w strukturze kancelarii nie zostaną raczej przeistoczone, ale te zbierane *ad hoc* na pewno otrzymają nowe życie;
- Definicja materiałów ulotnych dowodzi, że mają one ulec zapomnieniu, więc ich zabezpieczenie jest zaprzeczeniem ich natury.

Warsztaty były bardzo pasjonujące i zabrakło, niestety, czasu na ich podsumowanie na forum plenarnym. Podsumowanie całej konferencji przypadło ostatniej referentce, Marie-Anne Chabin (*Professeure associée, UFR MITSIC, Université Paris 8*), która odpowiadała na pytanie „*L’archiviste peut-il être juge et partie?*”. Nie miała wątpliwości, że archiwista nie powinien być stroną w procesie archiwizacji, ale sędzią bywa nieraz, bowiem jego postawa wobec kształtowania zasobu z biernej staje się coraz częściej aktywna. Pokazywała to na kilku przykładach. Relacje archiwisty z archiwaliami obejmują kilka obszarów. Częstym narzędziem jest w praktyce ekspertyza wartości dokumentacji — po tym stwierdzeniu M.A. Chabin przytoczyła definicję zespołu archiwalnego, zmieniając w czasie, ale w brzmieniu, które wydaje się niepełne („*ensemble des documents de toute nature qu’une personne, physique ou morale, a automatiquement produits ou reçus dans l’exercice de ses activités, rassemblés de façon organique et conservés en vue d’une utilisation éventuelle*”), nie uwzględnia bowiem faktu, że nie cała dokumentacja twórcy jest zachowywana jako zespół archiwalny. Definicja nie uwzględnia wartościowania i selekcji, mającej istotny wpływ na zawartość zespołu. Referentka zauważyła, że w trakcie konferencji nie padł termin „reprezentatywność” zachowywanej części dokumentacji i jakkolwiek jest to termin mało precyzyjny, to zasada ta powinna być brana pod uwagę przez wszystkich decydujących o selekcji. Podkreśliła też, że archiwista jest jednocześnie mandatarium i beneficjentem, a jego przynależność i zakres kompetencji określa nie temat, lecz instytucja, terytorium czy społeczność. Ewolucja sytuacji ogólnej sprawia, że zmieniają się zadania archiwów. Ciągłe jednak gromadzą one ślady przeszłości, które posłużą do badania tejeż przeszłości; przejmują dokumenty w postaci ostatecznej, wyjątkowo tylko zmienianej. Oprócz dokumentów coraz częściej przejmują także utwory, do których istnieją prawa autorskie, co ma wpływ na tryb i zakres dysponowania nimi, a pośrednio na ramy działania archiwów. Dodała też, że jej zdaniem materiały telewizyjne nie powinny być zaliczone do archiwaliów, bowiem zostały już opublikowane. Za istotną zmianę w obecnych materiałach archiwalnych uznała zróżnicowanie ich postaci i nośników — co w przypadku dokumentów elektronicznych oznacza konieczność innego planowania miejsca do ich przechowywania — oraz pojawienie się świadomości istnienia, oprócz twórców konwencjonalnych, także twórców alternatywnych (ruchy społeczne, wydarzenia kulturalne, wojny). Na zakończenie wskazała cechy archiwów, a raczej archiwisty teraźniejszości. Jest on zarazem przechowawcą dawnej dokumentacji, towarzyszącym zachowaniu

pamięci przez gromadzenie dokumentacji niekonwencjonalnej (twórca?) oraz historiografem świadomie przejmującym dokumenty utrwalające rzeczywistość.

Na zakończenie zapowiedziano, że materiały z konferencji zostaną opublikowane, podobnie jak to miało miejsce w przypadku poprzednich konferencji. Wydawnictwo i jego zawartość może stać się przyczynkiem do podjęcia także w Polsce szerszej dyskusji na temat roli archiwów i archiwistów w procesie dokumentowania dziejów — obecnych i przeszłych. Podawane na konferencji przykłady nie dotyczyły Polski, ale analogiczne sytuacje miały lub mogą mieć miejsce również w naszym kraju, warto więc prowadzić debatę już teraz i dążyć do wypracowania rozwiązań zarówno metodycznych, prawnych, jak i organizacyjnych.

Anna Laszuk

(Warszawa, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych)

SPRAWOZDANIE Z MIĘDZYNARODOWEJ KONFERENCJI NAUKOWEJ „ARCHIWA W PAŃSTWACH TOTALITARNYCH W EUROPIE ŚRODKOWEJ I WSCHODNIEJ” W LUBLINIE I SANDOMIERZU, 5–7 WRZEŚNIA 2018 R.

Istotę państw totalitarnych stanowiło oddziaływanie aparatu państwowego sterowanego przez rządzącą partię komunistyczną na każdą sferę życia — gospodarkę, kulturę, życie społeczne, naukę, w tym także na działalność z natury neutralnych politycznie placówek dokumentacyjnych, takich jak muzea, biblioteki czy archiwa. Jednak w publikacjach, w tym także najnowszych, problem ten nie znalazł dostatecznego odzwierciedlenia. A tymczasem nie można pomijać wpływu polityki na działalność archiwów w okresie komunistycznym, bowiem oznaczałoby to deformowanie obrazu ich dziejów. Ponadto zbadanie tego problemu w mniemaniu inicjatorów sympozjum miało pozwolić na lepsze zrozumienie opresywności totalitaryzmu, który deformował także ludzi pracujących w instytucjach kultury oraz stosowane w nich procedury. Konferencja ta miała dać impuls do naukowych dociekań z tego zakresu nie tylko w Polsce, ale też w Rosji, Ukrainie i innych krajach dawniej należących do bloku komunistycznego.

Organizatorami tego sympozjum były Zakład Archiwistyki i Nauk Pomocniczych Historii Instytutu Historii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej (UMCS), Instytut Pamięci Narodowej, Archiwum Państwowe w Lublinie, mia-

sto Sandomierz oraz znajdujące się w nim Muzeum Okręgowe. Te instytucje również współfinansowały opisywane przedsięwzięcie. Wzięło w nim udział ok. 50 osób. W trakcie obrad wygłoszono 32 referaty. Oprócz polskich referentów, pochodzących z Warszawy, Krakowa, Katowic, Wrocławia, Łodzi i Lublina, wystąpiło 13 badaczy z zagranicy — z Rosji (Moskwa, Jekaterynburg), Ukrainy (Lwów, Charków) i Kazachstanu (Ałmaty), którzy przedstawili łącznie dziewięć referatów. Obrady odbywały się w sali obrad Rady Wydziału Humanistycznego UMCS oraz w głównej sali konferencyjnej sandomierskiego muzeum. Uczestnicy sympozjum mieli okazję wspólnie zwiedzić oba miasta w czasie spacerów odbywanych w przerwie między obradami.

Na czoło wysunęły się referaty zawierające refleksje dotyczące systemu totalitarnego, realizowanej w nim polityki archiwalnej, jej przesłanek teoretycznych oraz badań nad funkcjonowaniem archiwów. Obrady otworzyło wystąpienie prof. Z. Zaporowskiego (UMCS), który przedstawił zasadnicze elementy systemu totalitarnego w Polsce („Wokół pojęcia totalitaryzmu. Polskie spojrzenie”). Zwrócił uwagę słuchaczy na onnipotencję państwa, wszechobecną cenzurę oraz gospodarkę planową. Stwierdził też, że system ten podlegał ewolucji i z czasem stawał się coraz mniej represyjny wobec obywateli. Jego długie trwanie przez niemal pół wieku spowodowało tworzenie mechanizmów społecznego przystosowania wśród różnych grup społecznych, które osłabiały negatywne strony systemu totalitarnego.

Dr hab. Marek Konstankiewicz (UMCS) przedstawił podstawy prawne działalności archiwalnej w pierwszych 30 latach PRL („Prawne regulacje działalności archiwalnej w latach 1951–1983”). W swoim referacie scharakteryzował postanowienia dekretu o archiwach państwowych z 1951 r. Wraz z aktami wykonawczymi tworzył on podstawę prawną funkcjonowania archiwów państwowych, w szczególności w zakresie kształtowania zasobu archiwalnego oraz jego udostępniania. Oprócz tego status prawny materiałów archiwalnych był określony przepisami dotyczącymi ochrony zabytków. Wszystkie te regulacje stanowiły jedno z narzędzi realizacji polityki archiwalnej Polski Ludowej.

Według prof. Alicji Kuleckiej (Instytut Historyczny Uniwersytetu Warszawskiego) cechami państwa totalitarnego były ideologia, dyktatura jednej partii, system kontroli nad obywatelami oraz kierownictwo nad gospodarką. Wychodząc z tego założenia, prelegentka zajęła się oddziaływaniem polityki na gromadzenie akt w Polsce okresu komunistycznego („Czynniki kształtujące politykę gromadzenia akt w PRL”). Zwróciła uwagę na rolę pierwszych naczelników dyrektorów archiwów państwowych i działaczy komunistycznych, z wykształcenia prawników, Rafała Gerbera oraz Henryka Altmana i ich wpływ na gromadzenie dokumentacji przez polskie archiwa państwowe.

Mgr A. Zieliński, główny specjalista w Biurze Archiwalnym Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie, zasygnalizował problem oceny wartości dokumentacji archiwalnej („Zasady kwalifikacji akt do kategorii „A” w realiach Polski

Ludowej: gromadzenie dokumentacji istotnej czy makulatury?”). Wykorzystując swoje doświadczenia z pracy w różnych placówkach archiwalnych, wskazał na czynniki utrudniające właściwą ocenę akt i wydzielenie kategorii „A” w okresie powojennym. Zaliczył do nich ciągle reorganizacje instytucji, brak w nich przepisów kancelaryjnych albo ich lekceważenie. Występowało też brakowanie akt kategorii „B” bez sprawdzenia ich przydatności dla celów praktycznych. Autor wskazał też na negatywną rolę czynnika personalnego, przede wszystkim na niskie kwalifikacje zawodowe archiwistów zatrudnionych w archiwach, którzy nie mając perspektyw awansu, nie podwyższali swoich zawodowych umiejętności, co negatywnie oddziaływało na prowadzoną przez nich ocenę dokumentacji.

Problemu nielegalnego brakowania dokumentacji dotyczyło też wystąpienie dr. hab. Macieja Wojtyńskiego z Uniwersytetu Warszawskiego („Planowe niszczenie dokumentacji i zbiorów programowych TVP S.A. za czasów prezesury Jerzego Urbana w 1989 r.”). Za prezesury Jerzego Urbana, który w 1989 r. przez kilka miesięcy kierował Komitetem ds. Radia i Telewizji „Polskie Radio i Telewizja”, dokonano w podległej mu instytucji bardzo znaczącego kasowania materiałów wizyjnych, niszcząc wiele cennych zapisów różnych audycji telewizyjnych. Przepadł m.in. oryginał nagrania osławionego przemówienia gen. W. Jaruzelskiego z 13 grudnia 1981 r., w którym ogłosił wprowadzenie stanu wojennego na terenie całego kraju. Zapis tego wydarzenia dostępny w serwisie internetowym *YouTube* pochodzi z archiwów brytyjskiej kompanii radiowo-telewizyjnej BBC oraz amerykańskiej telewizji informacyjnej CNN. Zniszczeniu uległa również duża część dokumentacji telewizyjnych komórek Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk.

Przedmiotem wystąpienia dr. Jacka Kordela z Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego stała się teoria archiwalna naszego dawnego zachodniego sąsiada („Główne kierunki badań nad teorią archiwalną w NRD”). Badania nad teorią archiwalną w NRD najbardziej intensywnie rozwijały się w na przełomie lat 60. i 70. XX w. Wiele uwagi poświęcono w nich miejscu pryncypiów klasowości, logiczności i historyczności w teorii archiwalnej oraz próbom ich zastosowania w metodyce archiwalnej. W połowie lat 70. XX w. próbowano pogodzić, w duchu komunistycznej partyjności, zasady historyczności i proveniencji w zakresie kształtowania zespołów (marksistowsko-leninowska zasada proveniencji). Znaczące osiągnięcie enerdowskiej teorii archiwalnej stanowił wydany w Berlinie w 1976 r. *Lexikon Archivwesen der DDR*. Ważne miejsce należy przypisać też akademickiemu podręcznikowi archiwalnemu opublikowanemu w roku 1984 w Berlinie pod red. B. Brachmanna (*Archivwesen der Deutschen Demokratischen Republik. Theorie und Praxis*). Sporo artykułów dotyczących teorii archiwalnej wschodnioniemieccy archiwiści opublikowali na łamach ukazującego się od 1951 r. dwumiesięcznika „Archivmitteilungen”. Charakterystyczne, że ich dorobek dotyczący zasad porządkowania, pozbawiony ideologicznych treści, znalazł uznanie w oczach archiwistów zachodnioniemieckich.

Prof. Janusz Łosowski (UMCS) podjął próbę oceny dotychczasowych badań nad archiwami w okresie Polski Ludowej („Stan i potrzeby badań nad politycznym aspektem działalności polskich archiwów państwowych w okresie totalitaryzmu komunistycznego”). Zdaniem autora w dotychczasowych pracach poświęconych dziejom archiwów, głównie monografiach i podręcznikach poszczególnych placówek archiwalnych, z reguły pomijano aspekt polityczny ich działalności. Z istniejących opracowań Alicji Kuleckiej i Tadeusza Pawła Rutkowskiego, Czesława Biernata, Rafała Leśkiewicza, Dariusza Grota, Haliny Robótki oraz wspomnień Andrzeja Tomczaka z okresu jego pracy w łódzkim archiwum państwowym wynika, że polskie archiwa państwowe w latach stalinizmu i później wcale nie stanowiły enklawy wolnej od wpływu polityki. Wprost przeciwnie, były one poddawane presji ideologicznej, przepisom o socjalistycznej dyscyplinie pracy, a niektórzy archiwiści zostali zmuszeni do donoszenia na kolegów i znajomych. W przyszłych badaniach należy zbadać wpływ struktur partyjnych, jeśli one były w archiwach, na proces zarządzania archiwami oraz działalność Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych (NDAP). Szczególnej uwagi historyków wymaga także kwestia zainteresowania działalnością archiwów i archiwistów komunistycznych organów bezpieczeństwa. W toku dalszych badań należałoby też przeprowadzić analizy obejmujące wpływ czynników politycznych na struktury organizacyjne archiwów. W takich badaniach nie można też pominąć tworzenia i funkcjonowania w archiwach państwowych organizacji komórek NSZZ „Solidarność” w latach 1980–1981 i ich relacji z dyrektorami archiwów. Wreszcie potrzebne są też badania nad udziałem archiwów w kształtowaniu wizji przeszłości odpowiadającej potrzebom partii komunistycznej. W polskich archiwach zatrudniano czasem tzw. osoby nieprawomyślne, które gdzie indziej nie mogły znaleźć pracy i ten problem nie powinien ująć uwagę badaczy dziejów polskich archiwów państwowych.

Problematyki represji wobec archiwistów oraz innych wynaturzeń w działalności archiwów w czasie totalitaryzmu komunistycznego dotyczyło kilka wystąpień, głównie referentów zagranicznych wywodzących się z krajów powstałych po rozpadzie ZSRS. Oksana Eugeniewna Antonowa, starszy wykładowca Katedry Archiwistyki Rosyjskiego Państwowego Uniwersytetu Humanistycznego w Moskwie, zajęła się tym zagadnieniem do lat 50. XX w. („Los sowieckich archiwistów w okresie stalinizmu (lata 30.–50. XX w.) na podstawie materiałów Centralnego Państwowego Archiwum Obwodu Moskiewskiego). W latach 30. w moskiewskim Instytucie Historyczno-Archiwalnym doszło do czystek personalnych, zwłaszcza w okresie poprzedzającym włączenie archiwów do NKWD. I tak w lutym 1937 r. usunięto z powodów politycznych ośmiu studentów i siedmiu wykładowców. Stwierdzono też, że 28 zatrudnionych pracowników i studentów posiadało w swoim życiorysie kompromitujące fakty. Po wojnie także zdarzyły się przypadki represjonowania archiwistów. Przykładowo, usunięto Ludmiłę Izaakówną Dawydową, naczelnika oddziału w Archiwum Rewo-

lucji Październikowej Zarządu Spraw Wewnętrznych Obwodu Moskiewskiego. Dopuszczała się ona wielu niedociągnięć i za jej wiedzą udostępniano w archiwum dokumentację bez politycznej kontroli, w wyniku czego do czytelni archiwum trafiły materiały zawierające dokumenty trockistowskie i antysowieckie.

Referat doc. Eleny Michajłownej Burowej (RGGU w Moskwie), kierującej Katedrą Archiwistyki w moskiewskim RGGU, dotyczył realizacji jednej z istotnych zasad sowieckiej archiwistyki („Zasada komunistycznej partyjności a reprezentatywność państwowego zasobu archiwalnego Rosji”). W sowieckiej archiwistyce przyjęto zasadę komunistycznej partyjności, zobowiązującą archiwistów do przechowywania dokumentacji odzwierciedlającej proces budowania komunistycznego społeczeństwa w Rosji sowieckiej. Zgodnie z nią archiwa osobiste „antysocjalistycznych elementów”, a później również dysydentów, nie powinny być przechowywane przez archiwa państwowe. Nie mogły też być przechowywane akta partii, ruchów politycznych, organizacji społecznych, które nie uczestniczyły w tworzeniu komunistycznego społeczeństwa. Dokumentacja powyższa nie była przejmowana do archiwów państwowych i nie tworzyła odrębnych zespołów i kolekcji archiwalnych. Stosowanie tej zasady powodowało zubożenie państwowego zasobu archiwalnego, czego przykładem była sprzedaż na aukcji w Londynie części archiwum wybitnego pisarza B.L. Pasternaka. Od momentu zmian politycznych na początku lat 90. XX w. zasada komunistycznej partyjności przestała obowiązywać w archiwistyce rosyjskiej.

Anna Eugeniwna Szestakowa i Anna Wołodymirowna Chłopecka, pracownice Archiwum Państwowego Obwodu Lwowskiego, zajęły się działalnością komunistycznej organizacji młodzieżowej („Polityczno-propagandowa działalność archiwistów pierwszej organizacji komsomolskiej archiwów lwowskich w latach 1940–1941”). Pierwszą komsomolską organizację archiwów lwowskich powołano 17 maja 1940 r. Podstawowym jej zadaniem było prowadzenie agitacji i propagandy reżimu komunistycznego wśród pracowników archiwów. Komsomolcy organizowali wiece propagujące przejście na ośmiogodzinny dzień pracy oraz subskrypcję pożyczki na realizację trzeciego planu pięcioletniego. Jedną z prowadzonych przez nich form agitacji były pogadanki z pracownikami instytucji archiwalnych na tematy związane z upowszechnianiem materiałów XV Zjazdu Komunistycznej Partii Ukrainy (bolszewików) czy znaczenia sowieckiej floty wojennej. Komsomolcy wykazywali też dużą aktywność w prowadzeniu antyreligijnej propagandy wśród pracowników archiwów Lwowa.

Doc. Swietłana Iwanowna Cemienkowa i Jegor Ogórenko z Uralskiego Uniwersytetu Federalnego im. Pierwszego Prezydenta Rosji B.M. Jelcyna w Jekaterynburgu przedstawili obraz archiwistów uralskich („Społeczny i ideologiczny wizerunek uralskiego archiwisty w latach 30. i 40. XX w.”). W latach 20. XX w. jednym z celów polityki państwowej ZSRS stało się usunięcie z pracy w archiwach pracowników o poglądach opozycyjnych. Eliminacja z archiwów w latach 30. XX w. zatrudnionych w nich fachowców z wieloletnim doświadczeniem na-

stąpiła metodą czystek i kontroli, w atmosferze strachu i karania za przejawianie inicjatywy. Pod koniec lat 30. w tych archiwach przeważały już osoby bez wyższego wykształcenia o bardzo krótkim stażu pracy. Pracownicy archiwów wywodzili się z rodzin robotniczych, chłopskich i duchowieństwa prawosławnego. Konflikty między archiwistami uralskimi wynikły z powodu spraw drobnych, które zazwyczaj miały związek z problemami bytowymi (kradzież czajnika albo drewna na opał). Archiwiści uralscy aktywnie uczestniczyli w pracy społecznej (związków zawodowych), partyjnej i propagandowej. Zebrania poświęcone były takim sprawom, jak agresja niemiecka na ZSRS, naloty na Moskwę czy wystąpienia J.W. Stalina przy różnych okazjach.

Dr Wasyl Gerun i Maria Mołodecka, reprezentujący Archiwum Lwowskiego Uniwersytetu Narodowego im. I. Franki, podjęli próbę charakterystyki zbiorowości pracowników archiwum uniwersytetu lwowskiego w okresie sowieckim („Pracownicy archiwum Uniwersytetu Lwowskiego im. I. Franki z lat 1939–1991. Portret prosopograficzny”). Nie była to liczna zbiorowość, ponieważ tworzyło ją tylko 29 osób. Referenci uwzględnili w swoim wystąpieniu pochodzenie społeczne, wykształcenie, awans zawodowy oraz uposażenie zatrudnionych w archiwum. Nie wyróżniali się oni wykształceniem ani też prestiżem na swojej uczelni. Byli też słabo uposażeni, przeciętnie gorzej niż uniwersyteccy laboranci. Z zaprezentowanej przez referentów tabeli uposażeń z roku 1973 wynikało, że płaca archiwistów była niemal siedem razy mniejsza niż zarabiających najwięcej profesorów. Jest to szczególnie wymowne w porównaniu z obecną sytuacją na polskich uniwersytetach, w których najwyższe uposażenie profesorskie jest cztery razy wyższe od wynagrodzenia archiwisty.

W części wystąpień zwrócono uwagę na różne aspekty działania archiwów resortu spraw wewnętrznych oraz znajdującej się w nich dokumentacji. Dr Stanisław Koller (IPN w Warszawie) przedstawił strukturę i działalność jednej z kluczowych placówek archiwalnych resortu spraw wewnętrznych („Służba archiwalna Wydziału II Biura Ewidencji Operacyjnej/Biura «C» MSW [1956–1990] w sprawozdaniach. Funkcjonariusze — archiwiści — członkowie partii”). Biuro „C” Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz jego jednostki terenowe o statusie wydziałów stanowiło strukturę odpowiedzialną za gromadzenie danych ewidencyjnych, przetwarzanie i ich udostępnianie. Zajmowało się również prowadzeniem ewidencji operacyjnej i archiwizowaniem zakończonych spraw. W okresie swojego największego rozwoju posiadało aż 12 wydziałów. Najważniejszym z nich był Wydział II zajmujący się przechowywaniem i udostępnianiem akt operacyjnych dla potrzeb organów resortu. Specyfika archiwum ewidencji operacyjnej wynikała z totalitarnego charakteru państwa. Istnienie archiwum operacyjnego było utajnione, a dostęp do niego ograniczony do wąskiego kręgu funkcjonariuszy z jednostek operacyjnych, MBP oraz osób posiadających specjalne zezwolenie. W omawianym okresie w biurze pracowało zwykle od 30 do 40 osób. Wszyscy archiwiści byli funkcjonariuszami organów bezpieczeństwa.

Poddawano ich stałej weryfikacji, odbywali także szkolenia resortowe i polityczne. Jako członkowie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR) brali aktywny udział w życiu społeczno-politycznym. Najcenniejsze informacje o pracy archiwum operacyjnego zawierają różnego rodzaju sprawozdania przygotowywane w wydziale, w których można odnaleźć informacje o specyfice działania tego biura i panującej w nim atmosferze.

Problematyki dotyczącej tego biura dotyczyło też wystąpienie mgr. Wiesława Kaczmarczyka, kierownika sekcji w Archiwum IPN w Warszawie („Wydarzenia polityczne lat 1967–1968 i ich wpływ na pracę archiwistów byłego Biura «C» MSW”). Stwierdził on, że po wydarzeniach z lat 1967–1968 kierownictwo MSW na nowo zdefiniowało nowe zagrożenia oraz określiło potrzeby pionów operacyjnych Służby Bezpieczeństwa (SB), którym musiał sprostać także pion archiwalny. Musiało ono dokonywać nowych kategorii rejestracji oraz udzielać odpowiedzi na zapytania ewidencyjne związane z bieżącą pracą organów resortu. A tych w jednym tylko roku 1968 zgłoszono aż 33 tys. Konieczne okazało się przygotowanie dodatkowych pomocy ewidencyjnych pozwalających na sprawniejsze uzyskiwanie dostępu do informacji zawartych w posiadanych materiałach ewidencyjnych i archiwalnych SB. Doświadczenia z dotychczasowej pracy pozwoliły archiwistom Biura „C” MSW przygotować nowe pomoce ewidencyjne w postaci kartotek pomocniczych (np. Zintegrowany System Kartotek Operacyjnych) i założeń do tworzenia baz elektronicznych. Dzięki nim stworzono później system MAGISTER, gromadzący dane o osobach posiadających wyższe wykształcenie. Sukces tego systemu i jego wielka użyteczność dla SB i administracji państwowej spowodowały rozpoczęcie prac nad większym systemem obejmującym podstawowe dane o wszystkich obywatelach, i tak w latach 1976–1981 powstał Powszechny Elektroniczny System Ewidencji Ludności (PESEL).

Dr Anna Marcinkiewicz-Kaczmarczyk (IPN w Warszawie) zasygnalizowała problem działalności organizacji społecznej skupiającej żony funkcjonariuszy MSW i pozostałej po niej dokumentacji („Dokumenty propagandowe wytworzone przez Koła Rodzin Milicyjnych [1968–1989] przechowywane w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie. Ich charakter i zakres tematyczny”). Powołano ją w roku 1968 w celu indoktrynacji politycznej rodzin funkcjonariuszy, upowszechniania postaw świeckich i ceremoniału zastępującego obrzędy kościelne oraz wzoru osobowego żony funkcjonariusza. Do upowszechniania cywilnego światopoglądu opracowano specjalne scenariusze obchodów różnych uroczystości, takich jak śluby, chrzciny czy pogrzeby. Postawy socjalistyczne kształtowano przy pomocy materiałów propagandowych przygotowywanych na prelekcje, kursy czy spotkania z kobietami z tego środowiska. Przedstawiano na nich aktualną sytuację polityczną, krytykując przy tym działania opozycji i wszelki sprzeciw wobec władzy ludowej, propagowano osiągnięcia systemu socjalistycznego we wszystkich dziedzinach życia, akcentując jego przewagę

nad ustrojem kapitalistycznym oraz upowszechniano partyjną wizję historii ruchu robotniczego.

Odrębna grupa referatów dotyczyła zaangażowania archiwów państwowych w działalność o charakterze propagandowym. Doc. Elena Pietrowna Małyszewa, dziekan Wydziału Działalności Archiwów moskiewskiego RGGU, przedstawiła ten aspekt działalności archiwów sowieckich („Kulturalno-oświatowa praca archiwów: społeczne potrzeby i polityka”). Zwróciła ona uwagę na traktowanie dziedzictwa historyczno-dokumentacyjnego jako narzędzie legitymizacji władzy i uzasadniania istniejącego systemu politycznego. Dostrzegła też „rewolucję archiwalną” lat 90. XX w. w Rosji, w czasie której udostępnianie dokumentacji odtajnionej przyczyniło się do zakwestionowania socjalistycznej drogi rozwoju państwa. W krajach totalitarnych z powodów politycznych udostępniano tylko część dokumentacji przechowywanej w archiwach. Ponadto przy braku dokumentacji oraz kwalifikacji do dalszego przechowywania kierowano się nie tylko kryteriami merytorycznymi, ale też ideologicznymi. W państwach totalitarnych priorytetem stawiała się praca kulturalno-oświatowa archiwów, a nie naukowa. Główną formą ich pracy stawiała się wizualizacja dziedzictwa historyczno-dokumentacyjnego, którą realizowano przez działalność wystawienniczą, dydaktyczną oraz wydawanie popularnych publikacji źródłowych.

Mgr Elżbieta Czajka, starszy kustosz z Archiwum Państwowego w Łodzi, zajęła się działalnością na tym polu swojego archiwum („Udział archiwistów łódzkich w pracach polityczno-propagandowych”). Stwierdziła, że archiwiści zostali objęci obowiązkowym kształceniem ideologicznym oraz podejmowali się wykonywania zadań ponadplanowych związanych z obchodami świąt państwowych i rocznic ważnych wydarzeń. W archiwum wprowadzono również narady produkcyjne, które miały na celu nie tylko kontrolę pracowników, lecz również ich indoktrynację. Personel zachęcano do samokrytyki w przypadku nienależytego wywiązywania się z nałożonych na nich zadań, a w celu zwiększenia wydajności zalecano mu prowadzenie dzienników pracy. Archiwiści łódzcy organizowali również wiele wystaw tematycznych, które pomimo skupiania się na propagandowych tematach prezentowały merytorycznie wysoki poziom.

Działalności Archiwum Państwowego w Katowicach dotyczyło wystąpienie dr. Tomasza Hajewskiego (Archiwum Państwowe w Katowicach) oraz mgr Agnieszki Laskowskiej, pracownicy jednej z prywatnych firm archiwalnych („Propagandowa rola Archiwum Państwowego w Katowicach w świetle uwarunkowań polityczno-ideologicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”). Zdaniem referatów w pierwszych latach powojennych władze archiwum nie przejawiały aktywności politycznej. Wpływ ideologii na działalność archiwów był bardziej zauważalny od 1951 r., czyli wejścia w życie dekretu o archiwach państwowych. Jego wyrazem była organizacja wystaw archiwalnych, które akcentowały polskość Śląska, upamiętniały działalność ruchu robotniczego, w tym zwłaszcza partii komunistycznych, oraz kolejne rocznice przejścia władzy

w kraju przez nowy obóz polityczny. Podobne tendencje można było zaobserwować w tematyce referatów naukowych wygłaszanych w archiwum.

Dr Grażyna Trzaskowska, kierownik oddziału Archiwum Państwowego we Wrocławiu, w referacie pt. „Udział archiwów w wystawie Ziem Odzyskanych we Wrocławiu w 1948 r. ze szczególnym uwzględnieniem Archiwum Państwowego we Wrocławiu” przedstawiła udział archiwów, w tym wrocławskiego, w tym wydarzeniu propagandowym. Miało ono na celu zademonstrowanie polskości ziem zachodnich i północnych oraz sukcesów w ich zagospodarowaniu. Archiwa państwowe zostały zmuszone do udziału w tej wystawie i musiały zaakceptować narzucony im scenariusz. Była prezentowana w Hali Ludowej, gdzie archiwa państwowe (wrocławskie, także katowickie, szczecińskie, gdańskie, poznańskie) przedstawiły najcenniejsze dokumenty.

Podobna problematyka stała się przedmiotem wystąpienia mgr. Huberta Mazura z Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie („Prace kulturalno-oświatowe i działalność popularyzatorska archiwów w realiach państwa totalitarnego”). Według niego złotym okresem dla realizacji zadań popularyzatorskich i kulturalno-oświatowych był niewątpliwie koniec lat 50. i lata 60. XX w. Wiązać to należy z obchodami tysiąclecia państwa polskiego, których kulminacja przypadła w roku 1966. Temu wydarzeniu były poświęcone kolejne Tygodnie Archiwów (I, II i III). W latach 80. ubiegłego stulecia działalność popularyzatorska archiwów była już znacznie mniejsza. Autor w swoim wystąpieniu przedstawił formy oddziaływania (wystawy, pokazy, wykłady, odczyty itp.), przekazywane treści oraz grono odbiorców działań popularyzatorskich archiwów.

Obraz działalności archiwum centralnego („Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie w systemie archiwów PRL”) przedstawił dr Michał Kulecki (kierownik Oddziału I. Akt władz urzędów i instytucji publicznych do 1795 r. tej instytucji). Referent w pierwszej kolejności skupił się na zagadnieniach strat poniesionych przez AGAD w czasie ostatniej wojny i ich ewidencji oraz zagospodarowaniu gmachów archiwalnych. Potem zajął się problemem umacniania roli AGAD jako archiwum centralnego, kwestią powiększania jego zasobu o akta rodzinno-majątkowe oraz omówił prace nad opracowaniem przechowywanych materiałów archiwalnych. Nawiązując do problematyki konferencji, wskazał na przypadek usunięcia z tego archiwum dwóch wybitnych historyków i archiwistów — Jadwigi Karwasińskiej i Adama Wolffa. Zwrócił uwagę na istotny fakt, że AGAD stał się miejscem pracy i kariery naukowej prof. Franciszki Ramotowskiej, posiadającej piękną kartę z okresu okupacji i pierwszych lat powojennych. W marcu 1944 r. została ona łączniczką III Inspektoratu Łomżyńskiego AK, a w styczniu 1945 r. została aresztowana przez funkcjonariuszy NKWD. Brutalnie torturowana, próbowała popełnić samobójstwo. Życie uratował jej oddział mjr. Jana Tabortowskiego „Bruzdy”, odbijając ją ze szpitala garnizonowego w Białymstoku.

Dwa teksty dotyczyły losów archiwistów w okresie totalitarnym. Dr Adam Grzegorz Dąbrowski z Archiwum Akt Nowych (AAN) w Warszawie przedstawił sylwetkę jednej z jego pracownic („Profesor Janina Zakrzewska jako pracownik Archiwum Akt Nowych [1970–1976]. Studium przypadku”). Po wydarzeniach marcowych 1968 r. została ona usunięta, w ramach czystki antysemickiej, z Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie pracowała jako docent na Wydziale Prawa i Administracji. W roku 1970 została skierowana do pracy w AAN, gdzie zajmowała się opracowaniem akt, przygotowywaniem wydawnictw źródłowych oraz działalnością naukową, chociaż w ograniczonym zakresie. W roku 1976 przesunięto ją do NDAP — pracowała tu w komórce naukowo-badawczej aż do transformacji ustrojowej. Jej sytuacja pokazuje, że w niektórych wypadkach polskie archiwa państwowe w okresie PRL stawały się także miejscem zawodowego azylu dla osób represjonowanych czy też skompromitowanych w oczach ówczesnych władz politycznych.

Dr Wawrzyniec Kowalski z Uniwersytetu Wrocławskiego scharakteryzował sylwetkę zupełnie nieznanego w Polsce archiwisty chorwackiego i jego zmienne koleje życia („Emilij Laszowski, czyli przykład działalności archiwisty w okresie Niezależnego Państwa Chorwackiego”). Archiwista ten urodził się w roku 1868 i miał polskie korzenie, ponieważ jego ojciec Zygmunt Łaszowski, oficer austriacki, był polskim szlachcicem i legitymował się herbem Szeliga. Emilij studiował medycynę na uniwersytecie w Grazu, ale jej nie ukończył. Potem rozpoczął studia prawnicze na uniwersytecie w Zagrzebiu, które zapewniły mu dyplom w roku 1893. Jeszcze przed ukończeniem studiów prawniczych rozpoczął pracę w Królewskim Archiwum Ziemskim w Zagrzebiu. W roku 1893 założył „Vjestnik”, historyczne czasopismo naukowe wydawane przez tę placówkę archiwalną. W latach 1925–1939 pełnił funkcję dyrektora tego archiwum. Był wydawcą chorwackiego kodeksu dyplomatycznego (t. 6–12, 1908–1914). Zajmował się także działalnością społeczną, czego dowodem było założenie w Zagrzebiu w roku 1909 Towarzystwa Ratunkowego, pierwowzoru pogotowia ratunkowego w tym mieście. Po przejściu na emeryturę w roku 1939 prowadził działalność społeczną. Aktywnie wspierał faszystowskie Niezależne Państwo Chorwackie, dla którego nawet zaprojektował herb. Po zakończeniu wojny w roku 1945 został aresztowany przez funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa, ale potem został zwolniony. Zmarł w roku 1949.

Problematyki archiwów partii rządzącej, których status w państwach totalitarnych był wyjątkowy, dotyczyły dwa wystąpienia. Dr Tomasz Czarnota (UMCS) skupił się na udostępnianiu przez nie dokumentacji („Realizacja funkcji udostępniania zasobu w archiwach partii komunistycznej na przykładzie Archiwum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Lublinie”). Archiwa komitetów wojewódzkich PZPR, w tym lubelskie, były jednym z ogniw „frontu ideologicznego”, a także placówkami wspomagającymi badania nad historią tej partii i jej ideowych poprzedników. Udostępnianie akt regulowały wewnętrzne instrukcje

i regulaminy partyjne, a ich wykładnię prezentowano na ogólnokrajowych naradach kierowników archiwów. Akcentowano na nich ideologiczne znaczenie badań na dokumentacją zgromadzoną w tych archiwach i ich popularyzacji. Wbrew upowszechnionym poglądom archiwa służyły nie tylko celom służbowym czy projektom ideologicznym partii, czego wyrazem jest to, że dostęp do niego mieli także bezpartyjni. Przykładowo w latach 1962–1963 użytkowników należących do PZPR było niemal tyle samo co pracowników naukowych i studentów. Stosunek bezpartyjnych do członków partii i organizacji młodzieżowych wynosił odpowiednio 16 proc. i 84 proc. Relacje te w poszczególnych okresach przedstawiały się jednak odmiennie, chociaż można dostrzec tendencję do liberalizacji udostępniania w późniejszych dziesięcioleciach.

Wystąpienie mgr. Tomasza Rodziwicza z Archiwum Państwowego w Lublinie dotyczyło nielegalnego niszczenia akt partyjnych oraz organów resortu spraw wewnętrznych („Problem niszczenia akt PZPR, SB i WSW w świetle prasy centralnej i lokalnej”). Zdaniem referenta prasa polska żywo interesowała się problemem palenia akt partyjnych, co miało miejsce w roku 1990 w takich miastach, jak: Gdańsk, Gdynia, Lublin, Kraśnik, Kraków, Myszków, Poznań, Słupsk, Tarnów, a nawet we wsi Okaliniec (dokumentacja KW PZPR w Pile). Natomiast we Wrocławiu dokumentację partyjną topiono w Odrze. Akcji tej usiłowały przeciwstawić się struktury NSZZ „Solidarność”, ale niewiele mogły zrobić bez efektywnego wsparcia ze strony prokuratury i milicji. Aktywność związku wymusiły działania Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, zmierzające do przerwania bezprawnej eliminacji tych akt. Ostatecznie akta partyjne przejęły w roku 1990 archiwa państwowe, ratując w ten sposób wiele materiałów przed zniszczeniem. Prasa polska informowała też o niszczeniu akt Służby Bezpieczeństwa oraz Wojskowej Służby Wewnętrznej, ale już na mniejszą skalę, ze względu na większe utajnienie tej dokumentacji.

Specyficznej sytuacji archiwów uniwersyteckich w okresie państwa totalitarnego dotyczyły dwa wystąpienia. Doc. Eugeniusz Raczkow, z Charkowskiego Uniwersytetu Narodowego im. W. Karazina, przedstawił referat pt. „Działalność uniwersyteckich archiwów i muzeów na Ukrainie w czasach sowieckich: dyktat ideologiczny a normy korporacyjne”. W ciągu lat 20. i 30. XX w. dokonano radykalnych zmian strukturalnych i funkcjonalnych w systemie szkolnictwa wyższego, które przetrwały następne dziesięciolecia. Także archiwalne instytucje archiwalne przeszły znaczące zmiany, przede wszystkim nastąpiło upaństwowienie systemu archiwalnego, bolszewizacja kadr archiwalnych oraz wzrost stopień centralizacji archiwów. Od 1919 r. były one podporządkowane Ludowemu Komisariatowi Oświaty, ale w roku 1938 zostały włączone do Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych. Nie zważając na fakt, że archiwa miały znaczenie ogólnospołeczne, znacznie ograniczono udostępnianie archiwaliów. Podobnie jak w Charkowie, przełomowym momentem w dziejach archiwum Uniwersytetu Lwowskiego było podporządkowanie władzy sowieckiej w roku 1939, po

zajęciu miasta przez te wojska we wrześniu 1939 r. Archiwum zamknięto, a pracowników zwolniono z pracy. Jednak było ono niezbędne do bieżącej pracy uniwersytetu, dlatego ponownie zostało otwarte w roku 1941, zatrudniono w nim archiwistę, który organizacyjnie należał do kancelarii uniwersyteckiej. W okresie wojny archiwa obu uniwersytetów poniosły znaczne straty w swoim zasobie.

W okresie powojennym wzrastająca ilość dokumentacji wytwarzanej przez administrację uniwersytecką spowodowała, że utworzony został etat archiwisty w kancelarii uniwersyteckiej (1947). W 1949 r. archiwum podniesiono do rangi oddzielnej komórki uniwersyteckiej, a archiwista miał obowiązek porządkowania dokumentacji należącej do jego zasobu. Podobne miejsce jak we Lwowie, zajmowało archiwum Uniwersytetu Charkowskiego. Do 1992 r. było elementem kancelarii uniwersyteckiej. Najcenniejsza dokumentacja wytworzona do 1985 r. została przekazana do archiwum obwodowego. Jednakże z powodu braku w nim miejsca praktyka przekazywania akt uniwersyteckich została wstrzymana. W archiwum pozostała dokumentacja osobowa i administracyjna o wartości czasowej i wieczystej. W lipcu 1992 r. archiwum zostało bezpośrednio podporządkowane rektorowi uniwersytetu, a od 2013 r. stało się jednym z oddziałów Centrum Dokumentacji Uniwersytetu.

Dr hab. Anna Łosowska (UMCS) zasygnalizowała problem zatajania istotnych informacji przez pracowników i studentów („Pomijanie informacji niewygodnych politycznie w dokumentacji osobowej [na przykładzie UMCS]”). W życiorysach, ankietach osobowych i podaniach niektórzy pracownicy oraz studenci ze względów politycznych pomijali niewygodne dla nich informacje. Obawiali się bowiem, że ujawniając ważne szczegóły swojego życia, zostaną uznani przez władze UMCS za wrogów ówczesnej władzy i usunięci z pracy na uniwersytecie lub ze studiów. Nie chciano przyznawać się do członkostwa w niekomunistycznych organizacjach podziemnego ruchu oporu oraz służby w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie (np. w RAF). Z zasady nie informowano też o pobycie w łagrach sowieckich, niemieckich obozach koncentracyjnych i jenieckich, a nawet o przymusowej pracy w III Rzeszy. Nie podawano informacji o przyczynach rezygnacji z pracy, gdy jej powodem było aresztowanie przez organy bezpieczeństwa. Podobnie było w przypadku studentów relegowanych z innych uczelni z powodu udziału w nielegalnych manifestacjach czy zgromadzeniach. Zatajanie tych informacji zmusza archiwistów do uważniejszej oceny teczek z tego rodzaju dokumentacją i stanowi wystarczający powód, aby zachowywać je wieczyście.

Trzy referaty zawierały informacje o materiałach archiwalnych, które zostały wytworzone w specyficznych warunkach państwa totalitarnego. Doc. Roman Lubawskij z Charkowskiego Uniwersytetu Narodowego im. W. Karazina przedstawił źródła aktowe dotyczące dziejów ruchu robotniczego („Zespoły dotyczące ruchu robotniczego w archiwach Ukrainy: czynniki gromadzenia, luki informacyjne oraz wartość źródłowa”). Najważniejszy jest zespół Komitetu Centralnego

Komunistycznej Partii Ukrainy (bolszewików) przechowywany w Centralnym Państwowym Archiwum Społecznych Organizacji Ukrainy. Wartościowe źródła dotyczące robotników znajdują się również w zespołach: Ludowego Komisariatu Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej, Ludowego Komisariatu Ochrony Zdrowia USRS oraz Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych. Można je także odnaleźć w Centralnym Archiwum Wyższych Organów Władzy w Kijowie. Odrębna grupa źródeł to materiały graficzne przechowywane w osobistych zespołach architektów i artystów w kijowskim Centralnym Państwowym Archiwum Literatury i Sztuki.

Przedmiotem wystąpienia dr. hab. Tomisława Giergiela z UMCS stała się dokumentacja pozostała po sandomierskim więzieniu („Akta więzienia w Sandomierzu 1944–1956 i ich przydatność do badań nad więziennictwem okresu komunistycznego w powojennej Polsce”). Mieściło się ono w zamku, który w czasach carskich został zaadoptowany do celów więziennych. W roku 1959 zostało zlikwidowane i przekształcone w muzeum. Stanowi miejsce martyrologii żołnierzy polskiego podziemia, ponieważ wykonano w nim co najmniej trzy wyroki śmierci. Po więzieniu tym zachowała się tylko część dokumentacji, która obecnie znajduje się w IPN, warszawskim Archiwum Akt Nowych oraz Archiwum Państwowym w Kielcach. Referent dokonał charakterystyki istniejących materiałów, wśród których znajdują się zachowane fragmentarycznie sprawozdania, protokoły z kontroli, wykazy etatów, spisy więźniów, wykazy teczek i segregatorów oraz pieczęci.

Bardzo cenne archiwalia przydatne do badań historii Polski zostały scharakteryzowane przez troje referentów zagranicznych. Prof. Mara Szaukatowna Gubajdullina oraz doc. Laura Tanirbergenowna Isowa z Kazachskiego Uniwersytetu Narodowego im. Al-Farabi w Ałmacie wskazały na dokumentację pozostałą po działalności delegatur emigracyjnego rządu RP w Kazachstanie z okresu drugiej wojny światowej („Archiwa Ałmaty i obwodu ałmatyńskiego. Nowe źródła do działalności polskiej delegatury i europejskiej diaspory w Kazachstanie”). Znajduje się ona w Centralnym Archiwum Państwowym w Ałmacie oraz w archiwach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego (KGB). Dostęp do niej jest ograniczony, ale autorkom udało się go uzyskać. Odnalezione przez nie materiały dotyczące działalności istniejących struktur rządu polskiego są bardzo cenne i obrazują także sytuację ludności polskiej wywiezionej po zajęciu ziem wschodnich RP przez ZSRS w 1939 r.

Leonid Mikołajewicz Wielichowski, emerytowany pracownik naukowy Galerii Tretiakowskiej w Moskwie, zaprezentował referat pt. „Retrospektywny przegląd pamiątek polskiej kultury, które przetrwały okres totalitarny w archiwach Federacji Rosyjskiej”. Autor zgromadził fotokopie dokumentów polskich monarchów z dynastii Jagiellonów i Wazów oraz Jana III Sobieskiego (przywileje, uniwersały, listy, libertacje), a także rękopisów dzieł polskich autorów i twórców, a następnie je omówił. Znajdują się one w różnych zespołach archiwów

moskiewskich oraz zbiorach tamtejszych bibliotek. Do tej pory nie były one znane polskim badaczom i zasługują na wprowadzenie do obiegu naukowego. Przetrwały różne zagrożenia w czasie rewolucji i obu wojen światowych oraz związane z nimi ewakuacje i reorganizacje archiwów i bibliotek, a teraz czekają na wykorzystanie przez badaczy.

Konferencję zakończył referat dr. Roberta Stępień (UMCS) pt. „Rola i działalność archiwów w kontekście ochrony praw człowieka”. Stwierdził on, że współczesne archiwa i ich zasób odgrywają istotną rolę w ramach zabezpieczania podstawowych praw człowieka i wolności obywatelskich. Archiwa chronią prawa człowieka i stanowią fundament odpowiedzialnych i przejrzystych rządów. Dokumentując mechanizmy zarządzania państwem, archiwa zapewniają długoterminową odpowiedzialność władz publicznych za swoją działalność. Przyczyniają się w ten sposób do wzmacniania demokratycznego charakteru państwa. Archiwa przechowują dowody przemocy i nadużywania władzy w przeszłości. Zapewniają pamięć historyczną na temat zbrodni popełnianych w okresie reżimu i funkcjonowania aparatu represji. Chronią historie i doświadczenia zwykłych ludzi, a nie tylko perspektywę wydarzeń ze strony władzy politycznej. Dokumentacja dotycząca naruszenia praw człowieka w dużej mierze tworzona jest dzisiaj przez działaczy i organizacje zaangażowane w obronę tych praw dla potrzeb przyszłych odszkodowań, do wykorzystania w procesach sądowych i przede wszystkim w celu tworzenia zbiorowej pamięci o ludziach i wydarzeniach.

Wygłoszone referaty spotkały się z żywym odbiorem słuchaczy i najczęściej stawały się przedmiotem dyskusji, która miała miejsce zarówno w trakcie obrad, jak i w kulisach. Nie została ona w tym miejscu zaprezentowana, ponieważ spowodowałoby to drastyczne powiększenie objętości tego obszernego sprawozdania.

Janusz Łosowski

(Lublin, Zakład Archiwistyki i Nauk Pomocniczych Historii
Instytutu Historii UMCS)

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA NAUKOWA „POMOC ŻYDOM W CZASIE DRUGIEJ WOJNY ŚWIATOWEJ W ŚWIEŁLE ŹRÓDEŁ ARCHIWALNYCH POLSKICH I ZAGRANICZNYCH”

Archiwum Państwowe w Przemyśle we współpracy z Naczelną Dyрекcją Archiwów Państwowych (NDAP) zorganizowało międzynarodową konferencję naukową poświęconą kwestii ratowania Żydów w czasie drugiej wojny światowej, która odbyła się w Przemyśle 17–19 października 2018 r. Patronat nad wydarzeniem objęli: Marszałek Sejmu RP Marek Kuchciński oraz Przewodniczący Sejmiku Województwa Podkarpackiego Jerzy Cypryś.

W trakcie dwudniowych obrad referaty wygłosiło ponad 20 osób, badaczy i archiwistów z ośrodków na terenie Polski (Gdańsk, Katowice, Przemyśl, Rzeszów, Szczecin, Warszawa) oraz Ukrainy (Kijów, Lwów, Tarnopol, Iwanofrankowsk). Referenci skoncentrowali się na prezentacji źródeł archiwalnych do badanego tematu — pomocy świadczonej ludności żydowskiej w szerokim kontekście okupacyjnych uwarunkowań na ziemiach polskich.

W dziejach relacji polsko-żydowskich sięgających średniowiecza okres drugiej wojny światowej ma szczególne znaczenie dla wzajemnego postrzegania się obu narodów. Holokaust społeczności żydowskiej, od wieków zakorzenionej w polskich dziejach i kulturze, ma swoje konsekwencje dla kształtowania obrazu Polski i jej mieszkańców do dnia dzisiejszego. Wybuch drugiej wojny światowej postawił obie społeczności, polską i żydowską, w obliczu nowych wyzwań. Analizując wzajemne relacje tego okresu, należy zwrócić uwagę na odmienną sytuację polityczną i społeczną w okupowanej Polsce w porównaniu z innymi państwami Europy. Wynikała ona zarówno z faktu, iż tereny Polski były największym skupiskiem Żydów na tym kontynencie, jak i z tego, że Polska we wrześniu 1939 r. znalazła się pod dwiema okupacjami — niemiecką i sowiecką. Miało to określone skutki dla ludności żydowskiej i jej relacji z polskimi sąsiadami. Niemieckie władze okupacyjne rozwinęły dotkliwy system represji stosowanych wobec wszystkich, którzy zdecydowali się na jakąkolwiek formę pomocy dla ludności żydowskiej, włącznie z karą śmierci dla osób udzielających takiego wsparcia. Stosowano też zasadę odpowiedzialności zbiorowej, pozbawiając życia zarówno osoby udzielające pomocy, jak i członków ich rodzin lub większą grupę osób z danej miejscowości.

Uczestnicy konferencji podkreślali, że fundamentalne znaczenie w wyjaśnianiu trudnej sytuacji w okupowanej Polsce i ukazaniu w sposób jak najbardziej obiektywny bolesnych problemów z przeszłości mają badania archiwalne i rzetelna analiza źródeł zgromadzonych w archiwach i innych instytucjach pamięci w Polsce i za granicą. Może ona pomóc w przybliżeniu zróżnicowanych postaw społeczeństwa polskiego wobec tragedii Holokaustu, ułatwić określenie skali

pomocy udzielonej ludności żydowskiej, jak też ustalić liczbę osób zaangażowanych w te działania, w tym osób, które poniosły śmierć lub poddane były innym represjom za jakiekolwiek formy wsparcia dla społeczności żydowskiej. Pomimo upływu ponad 70 lat od zakończenia drugiej wojny światowej i znacznego postępu w badaniach naukowych dane liczbowe dotyczące wymienionych zagadnień są nadal niepełne lub budzą duże kontrowersje.

W trakcie obrad zaprezentowano m.in. rolę Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych i podległych jej polskich archiwów państwowych w wyjaśnianiu tych złożonych problemów. W latach 2005–2015 w gronie kilku instytucji polskich oraz Instytutu *Yad Vashem* z Izraela realizowany był jeden z największych w powojennej Polsce projektów naukowo-badawczych pod nazwą: „Index Polaków represjonowanych za pomoc Żydom w latach drugiej wojny światowej”. W jego ramach przez ponad 10 lat prowadzone były kompleksowe kwerendy w archiwach polskich i zagranicznych. Głównymi partnerami NDAP w tych działaniach ze strony polskiej były: Instytut Pamięci Narodowej, Państwowe Muzeum w Oświęcimiu oraz Żydowski Instytut Historyczny w Warszawie.

Interesujące wystąpienia przygotowali przedstawiciele archiwów ukraińskich, którzy zaprezentowali dokumenty dotyczące problematyki Holokaustu obecne w zasobach archiwów centralnych w Kijowie, jak też materiały źródłowe, w tym ukazujące rolę Kościoła greckokatolickiego w procesie ratowania Żydów, które znajdują się w archiwach ukraińskich, a które dotyczą terenu byłej II Rzeczypospolitej (obecnie archiwa państwowe obwodu lwowskiego, tarnopolskiego i iwanofrankowskiego).

Obradom konferencyjnym towarzyszyło otwarcie wystawy archiwalnej poświęconej sytuacji ludności żydowskiej w Przemyślu i regionie Polski południowo-wschodniej, zwiedzanie miasta Przemyśla pod hasłem „Śladami Żydów przemyskich” oraz wizyta w Muzeum Polaków Ratujących Żydów podczas drugiej wojny światowej im. Rodziny Ulmów w Markowej. Dla uczestników konferencji przygotowano publikację autorstwa Anny Krochmal pt. *Pomoc Żydom podczas II wojny światowej w świetle źródeł archiwalnych*, w której znalazło się syntetyczne omówienie sytuacji ludności żydowskiej pod okupacją niemiecką i sowiecką, ze szczególnym zwróceniem uwagi na przypadek Przemyśla oraz analiza stanu badań i zasobów archiwów polskich i zagranicznych do wymienionego zagadnienia.

Anna Krochmal
(Warszawa, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych)

**KONFERENCJA „ŹRÓDŁA — ŹRÓDŁOZNAWSTWO —
NAUKI POMOCNICZE HISTORII” CZĘŚĆ I,
WARSZAWA, 9 MARCA 2018 R.**

Zespół Nauk Pomocniczych Historii i Edytorstwa przy Komitecie Nauk Historycznych Polskiej Akademii Nauk¹ zorganizował w dniu 9 marca 2018 r. w Instytucie Historii PAN w Warszawie pierwszą część konferencji „Źródła — źródłoznawstwo — nauki pomocnicze historii”. Zebranych powitał prof. Zenon Piech, przewodniczący zespołu. Przekazał zebranim informacje o wydarzeniach naukowych planowanych na rok 2018. Poinformował też, że w czasie XX Powszechnego Zjazdu Historyków w Lublinie w 2019 r. planowane są dwa panele dotyczące nauk pomocniczych historii.

Prof. Z. Piech w referacie „Nauki pomocnicze historii — nowa perspektywa” zwrócił uwagę na istotne zmiany, jakie zaszły w ostatnich latach w obszarze badań nad naukami pomocniczymi historii. Za istotne uznał: zmianę pokoleniową, rewolucję technologiczną i organizacji nauki, np. wprowadzenie systemu punktacji. Wskazał też główne wyzwania stojące obecnie przed badaczami, tj.: określenie kanonu nauk pomocniczych historii (np. ikonografia historyczna, kostiumologia i falerystyka), utrzymanie więzi z oddzielającymi się coraz bardziej precyzyjnymi dziedzinami (np. genealogia i numizmatyka), budowanie środowisk badawczych w obszarach mniej aktywnych. Podkreślał znaczenie prac metodologicznych, wypracowywania klasyfikacji i poszerzania terminologii. Z uznaniem przypominał też, że niedawno przetłumaczony został na języki Europy Centralnej *Międzynarodowy słownik sfragistyczny*², opracowany na początku lat 90. XX w. Polską wersję przygotował powołany przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, dr. hab. Władysława Stępniaaka zespół redakcyjny pod kierunkiem dr. hab. Marcina Hlebionka³. Prof. Z. Piech, jako autor recenzji wydawniczej tego tłumaczenia, zwrócił uwagę, że w czasie, który upłynął między wydaniem obu publikacji, zaszły zmiany w stanie badań sfragistycznych, co sprawiło, że literalne tłumaczenie okazywało się niewystarczające. Jest to dowód wskazujący na konieczność stałego rozwoju nauk,

¹ Zespół został powołany 17 grudnia 2014 r. i jest kontynuacją działających poprzednio: Komisji Archiwistyki i Nauk Pomocniczych Historii przy Polskim Towarzystwie Historycznym i od 1982 r. — Komisji Nauk Pomocniczych Historii i Edytorstwa PAN. Przewodniczącym zespołu jest prof. Zenon Piech (Uniwersytet Jagielloński), zastępcą przewodniczącego prof. Maria Koczerska (Uniwersytet Warszawski), a członkami m.in. dr. hab. Waldemar Chorążyczewski (UMK), prof. Krzysztof Skupieński (UMCS) i dr. Hubert Wajs (Archiwum Główne Akt Dawnych).

² *Vocabularium internationale sigillographicum*, eds. Karel Müller i Ladislav Vrtel, Bratislava 2016.

³ W skład zespołu redakcyjnego wchodził: Adam Baniecki, Dariusz Bednarek, Robert Forysiak-Wójciński, Janusz Grabowski, Paweł Gut, Paweł Pokora, Dorota Żygadło i Barbara Jusypenko.

np. paleografii i epigrafiki, które przeżywają pewien zastój. Referent apelował o przygotowywanie nowych poprawnych edycji źródeł, opatrzonych uwagami krytycznymi, o objęcie zainteresowaniami badawczymi nie tylko zasobów archiwów i bibliotek, ale też muzeów. Przekonywał również, że rozwój różnych dyscyplin wiedzy nie jest celem, lecz środkiem do pogłębiania wiedzy o naszej przeszłości. I mimo instytucjonalnego regresu nauk pomocniczych, dbać trzeba o kształcenie przyszłych kadr.

Kolejny referent, dr hab. Wojciech Drelicharz (Uniwersytet Jagielloński), w wystąpieniu na temat „Dokończenie *Monumenta Poloniae Historica* — *Series Nova* a rozwój nauk pomocniczych historii” przypominał historię monumentalnego wydawnictwa źródłowego i zasługi jego kolejnych edytorów — redaktorów Augusta Bielowskiego, Wojciecha Kętrzyńskiego i Władysława Semkowicza. Przyznał, że nie udało się w pełni zrealizować zamierzeń Nowej Serii *Monumenta Poloniae Historica*, m.in. dlatego, że prace nad korelacją wersji tekstów były żmudne i wymagały licznych badań źródłoznawczych. Prowadzili je po wojnie profesorowie Gerard Labuda, Brygida Kürbis, Jerzy Luciński i Zofia Kozłowska-Budkowa. Przez długi czas edycje krytyczne źródeł były kołem napędowym nauki historycznej, a obecnie sytuacja zmieniła się bardzo niekorzystnie, mimo że dorobek badaczy pozwala na edycję krytyczną wielu źródeł. Przekonywał, że w nowoczesnym państwie trzeba promować świadomość wagi dobrych edycji źródłowych i powrócić do tej działalności. Jej celem miałyby być wydanie cennych średniowiecznych kodeksów i kronik oraz przygotowanie reedycji poprzednich wydań pomników dziejowych. Wystąpienie zakończył wezwaniem: „Czas najwyższy dokończyć Nową Serię *Monumenta Poloniae Historica*”, traktując to jako „obowiązek sztafety pokoleń”.

O innych źródłach i ich edycjach mówił dr hab. Piotr Węcowski (Uniwersytet Warszawski) w wystąpieniu „Kopiarusze średniowieczne — źródło niedocenione”. Przedstawił stan „niebadań”, jak to nazwał, nad tym typem źródeł. Kopiarusze (kopiarze, kartularze) nie mają właściwego miejsca w podręcznikach dyplomatyki, a ich badanie wymaga wiedzy także paleografów, kodykologów, archiwistów i sfragistyków. W porównaniu z krajami Europy Zachodniej, gdzie istnieją serie edycji kopiaruszy, a ich bibliografie przygotowywano już od XIX w., w Polsce nie ma nawet rozpoznania, w których archiwach przechowywane są kopiarusze. Jeśli przygotowywane są pojedyncze edycje takich źródeł, najczęściej wydaje się dokumenty zawarte w kopiaruszach, a nie całe bogate i złożone w swojej formie i zawartości źródła. Oczywiście jest więc, że w tym obszarze jest jeszcze dużo do nadrobienia. Przystępując do tych prac, można od razu zastosować nowoczesne metody działania, których przykładem jest tworzona we Francji elektroniczna baza danych zawierająca edycje kopiaruszy uzupełnione krytycznym opisem⁴.

⁴ Kopiarusze z Île-de-France, zob.: <<http://elec.enc.sorbonne.fr/cartulaires/>> [dostęp: 13 lipca 2018].

P. Węcowski nawiązał również do terminologii, zwracając uwagę na istniejące definicje kopiariusza. Przywołał polską, z *Polskiego słownika archiwalnego*⁵, a także z podręczników nauk pomocniczych. W świetle tych definicji za najbardziej spektakularny przykład kopiariusza można uznać Metrykę Koronną. Referent wskazał też definicje w *Międzynarodowym słowniku dyplomatyki*⁶, wydanym w latach 90. XX w., nieprzetłumaczonym na język polski. Uznał, że żadna z definicji nie ukazuje pełni kopiariusza, który może być prawdziwym „skarbcem pamięci”. Na zakończenie wystąpienia zaproponował kilka konkretnych tematów badawczych, takich jak: inicjały wpisów, biografia kopiariusza oraz — jako podstawa — opracowanie systematyki kopiariuszy.

Następnie głos zabral dr hab. Edward Skibiński (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu). Najpierw skupił uwagę na definicji źródła oraz refleksji nad tym, kim jest historyk i czym jest historia widziana przez źródła. Przywoływał badania Ernsta Bernheima, Jerzego Topolskiego, Teresy Kostyrki. Sięgnął także do teorii Charlesa Sandersa Peirce’a. Zauważył, że pozostałe z przeszłości opisy przedmiotów mogą być jednocześnie zestawieniami przedmiotów opisów. Źródło, traktowane przez historyka jako ślad, może nie prowadzić donikąd, bo nie ma już świata, w którym ono powstało. Proponował badanie źródła jako zjawiska stanowiącego i świadectwa, i śladu; jako znaku, reprezentamenu, jego ikonu, indeksu i symbolu. Zaznaczał, że znaki pokazują tylko niektóre aspekty przeszłości, nie tworzą spójnych całości. Podzielił znaki na zabytki (szczątki, pozostałości, które zostały, bo tak się stało) i pomniki (artefakty, dokumenty, posągi — upamiętniające ważne fakty, tworzące tradycję). Podkreślił, że prowadząc badania nad historią na bazie źródeł, trzeba oddzielać komunikaty od niekomunikatów oraz ich formę rzeczową od semiotycznej.

Kolejny referent, dr Marek L. Wójcik (Uniwersytet Wrocławski), przedstawił prezentację „... *cornu cervinum in scuto*...». W stronę syntezy heraldyki rycerstwa śląskiego (rekonesans badawczy)”. Wypowiedź była bogato ilustrowana przykładami herbów rycerstwa śląskiego, nad którymi prowadzi badania. Zwrócił uwagę, że nadal brakuje syntezy rycerstwa dolnośląskiego, a istniejące herbarze dotyczą okresu nowożytnego. W odniesieniu do średniowiecza sytuacja jest trudniejsza. Wielość zachowanych źródeł, będąca z jednej strony okolicznością sprzyjającą, z drugiej strony rodzi zobowiązania do zbadania każdego śladu.

⁵ „Kopiarusz (kopiarz, kartularz): 1. Księga sporządzana zazwyczaj przez odbiorcę, zawierająca w formie pełnej tekst otrzymywanych przez niego dokumentów; 2. Księga zawierająca kopie korespondencji wysyłanej, niezależnie od techniki ich wykonania.”, ang. *Cartulary*; franc. *cartulaire*; niem. *Kopierbuch*. *Polski słownik archiwalny*, red. W. Maciejewska, Warszawa 1974, s. 46.

⁶ *Vocabulaire international de la diplomatie*, ed. Milagros Cárcel Ortí, València 1997, s. 35–36 — zdefiniowano terminy: *recueil de copies*, *cartulaire*, *recueil de chartes* i *c(h)artularium*. Słownik zawiera definicje w języku francuskim, tłumaczenia terminów na języki: kataloński, duński, węgierski, niderlandzki, portugalski, rumuński i czeski oraz indeks alfabetyczny terminów francuskich, łacińskich, niemieckich, angielskich, katalońskich, duńskich, hiszpańskich, węgierskich, włoskich, niderlandzkich, portugalskich, rumuńskich i czeskich.

Można się przy tym natknąć na mylną identyfikację herbów w istniejących pomocach informacyjnych. Zwrócił też uwagę na kolejną komplikację — w rodzinach rycerskich następowały zmiany herbu i trzeba dociekać ich przyczyn — czy stało się tak tylko na skutek koligacji z innymi rodzinami, których nazwiska nie zawsze są znane, czy także z innych przyczyn. Zachodzi więc konieczność podejmowania dodatkowych badań genealogicznych. Czasem jest też potrzebne ustalenie, czy zachowany w źródłach, także sfragistycznych, znak jest patrycjuszowski czy rycerski. Ten przykład tematyki badawczej był potwierdzeniem tezy o konieczności współpracy różnych specjalistów i posiadania umiejętności z kilku dziedzin.

Po tym wystąpieniu odbyła się wstępna dyskusja, w której poruszono kilka kwestii szczegółowych oraz powrócono do zagadnienia niedostatecznego kształcenia na uczelniach w zakresie nauk pomocniczych historii. W innych krajach taki trend zubażania programów wyższych studiów jest też obserwowany i czasem kształcenie jest prowadzone w trybie szkół letnich. Zauważono również, że jeśli badacze nie zadbają o wysoki poziom historiografii, może pojawić się ryzyko „historii dworskiej”, której elementy już bywają widoczne, tym bardziej należy aktywnie promować rzetelne badania i edycje źródeł historycznych.

Do zagadnienia terminologicznego nawiązał na początku swego wystąpienia dr hab. Marcin Hlebionek (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu), przedstawiając referat na temat „Dokumenty wielopieczątne oczami sfragistyka. Wybrane przykłady”. Zaliczył do nich i dokumenty wielokrotnie pieczętowane, i współpieczętowane. Ich istnienie uznał za fenomen, omawiając różne aspekty ich powstawania. Do powodów takiego ich kształtu zaliczył: chęć zwiększenia przez wystawców ważności dokumentu, wymogi prawne i ustrojowe, występowanie wielu wystawców lub wystawcy zbiorowego oraz brak pieczęci kolegialnych. Przedstawiał zasady i znaczenie kolejności dodawania pieczęci (który to proces mógł być długotrwały, jeśli wystawcy nie byli zgromadzeni w jednym miejscu) i koloru wosku, w którym były one wyciskane, a ponadto sposoby przywieszania ich na jedwabnych sznurkach lub paskach pergaminowych. Pokazywał też, jak wiele szczegółów dotyczących funkcjonowania społeczeństwa można ustalić, badając sposób i stan uwierzytelniania dokumentów przy pomocy wielu pieczęci. Do częstych „odkryć” należą m.in. różnice między tymi, których nazwiska widnieją w dokumencie, a dysponentami przywieszonych pieczęci, wynikające czasem z tego, że używano pieczęci pożyczanych. Wypowiedź M. Hlebionka wzbogacona była ilustracjami szczególnie interesujących, intrygujących lub typowych dokumentów wielopieczątnych, które pomagały pokazać sposoby przywieszania pieczęci, kolorystykę wosku oraz przedstawienia napieczątne.

Jako ostatni zabrał głos dr Piotr Pokora (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu). Omówił kolejną naukę — „Bibliologia jako nauka pomocnicza historii. Refleksje źródłoznawcze i dydaktyczne”. Podobnie jak przedmówcy,

odwoływał się do doświadczeń praktycznych, wynikających głównie z udziału w projekcie inwentaryzacji biblioteki katedralnej w Gnieźnie, w trakcie której już spisano ok. 10 tys. starodruków. Przywołał w wystąpieniu początki XIX w., kiedy odbywały się już pierwsze wykłady z bibliografii — nauki nieodzownej w prowadzeniu wszelkich badań naukowych. Przekonywał, że książki też mogą być źródłami historycznymi i trzeba wprowadzać je do obiegu naukowego, podobnie jak wyniki badań nad nimi. Na ich bazie można rozwijać badania proveniencyjne zbiorów i obiegu kolekcjonerskiego, które mogą mieć czasem wymiar bardzo praktyczny i użyteczny. Brak takich badań w Polsce przedwojennej znacznie utrudnia ustalenie strat wojennych polskich bibliotek. Tematem badań bibliologicznych mogą być także: historia drukarstwa, oprawozdawstwo oraz elementy komunikacji społecznej. Na zakończenie P. Pokora podkreślił znaczenie wprowadzania książek, także na nowo, do obiegu intelektualnego.

W dyskusji końcowej zaprezentowano kilka dłuższych wypowiedzi. Z. Piech zwracał uwagę, że w badaniach dokumentów ważna jest zarówno ich treść, jak i forma. Podkreślał, że prace dyplomatyków powinny obejmować także najnowsze dokumenty. Prof. Maria Koczerska zachęcała do podejmowania badań nad procesem powstawania dokumentów wielopieczetnych. Prof. Sławomir Gawlas podkreślił, że nauki pomocnicze historii mają za podstawę badań źródła, wobec których należy zachowywać aktywną postawę badawczą. Dr Piotr Dymmel przedstawił tezę, że nauki pomocnicze historii nie stanowią odrębnej dyscypliny, lecz są raczej przedmiotem dydaktyki, hasłem do organizowania wydarzeń naukowych i metodą badań historycznych. Apelowal, by w tych badaniach uważać archiwistów za naturalnych sprzymierzeńców, którzy mogą wydatnie przyczynić się do budowania bazy wiedzy. W. Drelicharz, powołując się na doświadczenia i osiągnięcia badaczy z innych krajów, twierdził, że edytorstwo krytyczne jest podstawą badań historycznych, a francuska *Ecole des Chartres* planowo kształci już nie tylko specjalistów z dziedziny paleografii łacińskiej, lecz także paleografii ruskiej. Prof. Andrzej Rachuba krytycznie ocenił brak efektów inicjatywy przygotowania nowych wydań podręczników do nauk pomocniczych historii i uznał, że należy zintensyfikować działania w tym zakresie. M. Hlebionek apelował o rozszerzenie zakresu badań i objęcie nimi także dokumentów elektronicznych, pamiętając o uzależnieniu w tym przypadku od otoczenia sprzętowo-programowego. Spotkanie podsumował prof. Zenon Piech, stwierdzając że przed Zespołem Nauk Pomocniczych Historii i Edytorstwa stoją ważne zadania — określenie statusu nauk pomocniczych oraz ich relacji ze źródłoznawstwem i archiwistyką. Będzie się to wpisywać w program badawczy zespołu oraz znajdzie odzwierciedlenie w konferencjach naukowych oraz publikacjach.

Anna Laszuk

(Warszawa, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych)

SPRAWOZDANIE Z KONFERENCJI DNI DIGITALIZATORA

W dniach 27–28 września 2017 r. odbyła się w Warszawie piąta edycja Dni Digitalizatora, zorganizowanych przez Narodowe Archiwum Cyfrowe (NAC). Tematyka spotkania skupiła się głównie wokół zagadnień Zarządzenia nr 14 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 31 sierpnia 2015 r. w sprawie digitalizacji zasobu archiwalnego archiwów państwowych (dalej: zarządzenie). W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, archiwów państwowych oraz innych instytucji.

Konferencję otworzył dr Wojciech Woźniak, Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych. Podkreślił, że w związku ze zmieniającymi się technologiami zmiana zarządzenia lub przygotowanie nowego dokumentu jest niezbędne i oczekiwane. Wyraził potrzebę zastanowienia się nad zasadnością obecnie stosowanych parametrów digitalizacji materiałów oraz zastosowania innych formatów zapisu cyfrowego z uwzględnieniem rozdzielczości mniejszej od zalecanej. Podkreślił, że digitalizacja powinna być postrzegana jako fragment procesu udostępniania, które stanowi jedno z głównych zadań archiwów państwowych. Nawiązał również do opracowywanej Strategii digitalizacji zasobu archiwów państwowych na lata 2018–2023, której celem jest usystematyzowanie procesu digitalizacji zasobu archiwów państwowych. Jednocześnie poinformował, że w 2018 r. archiwa państwowe będą priorytetowo digitalizować materiały audiowizualne oraz materiały związane z odradzaniem się państwowości polskiej, w związku z obchodami 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

Następnie głos zabrała Anna Czajka (Archiwum Główne Akt Dawnych, AGAD), która w wystąpieniu „Przygotowanie konserwatorskie materiałów archiwalnych” podkreśliła wagę konserwacji archiwaliów przed ich zdigitalizowaniem. Omówiła cztery grupy konserwatorskie, do których powinny zostać zakwalifikowane materiały archiwalne przeglądane pod kątem digitalizacji. Zapelowała o systematyczny przegląd archiwaliów pod kątem kryteriów oceny stanu ich zachowania. Zwróciła uwagę na różnice między konserwacją masową a profilaktyką konserwatorską obejmującą drobne naprawy. Odniosła się do priorytetu digitalizacyjnego materiałów audiowizualnych, podkreślając jednocześnie, że ich digitalizacja wymaga uprzednio identyfikacji, a przede wszystkim oceny stanu zachowania.

Dorota Gębicka (Archiwum Akt Nowych, AAN) oraz Michał Zawada (Archiwum Państwowe w Lublinie) w wystąpieniu pt. „Materiały aktowe, dokumentacja techniczna, materiały ulotne” omówili zapisy zarządzenia uwzględnione w rozdziale trzecim, określającym czynności, które należy wykonać w trakcie przygotowania materiałów do digitalizacji. Wskazali, że opis przygotowania

materiałów do digitalizacji w wielu aspektach wymaga doprecyzowania. Dotyczy to m.in. kwestii paginacji, zachowania poprawnego układu akt wewnątrz poszczególnych jednostek archiwalnych, tj. miejsca w nich załączników, digitalizowania lub nie stron niezapisanych oraz ponownego zszywania lub nie materiałów po digitalizacji zawartości. W trakcie dyskusji omawiano różne metody paginacji, sposób jej nanoszenia na dokument główny i załączniki, wskazywano na najczęściej popełniane błędy w numerowaniu stron, które musiały być korygowane przez skanerzystę już na etapie digitalizacji. Ustalono, że w procesie digitalizacji zabezpieczającej, przy wystąpieniu wielu stron pustych, archiwa nie powinny ich pomijać, a zatem winny postępować zgoła odmiennie od funkcjonujących przepisów zarządzenia. Okazało się też, że nie wszystkie archiwa stosują się do zapisu zarządzenia w punkcie mówiącym o braku konieczności zszywania materiałów po ich digitalizacji. Pojawił się postulat, aby materiały poddane konserwacji masowej były bezpośrednio digitalizowane. Zasugerowano, że te zagadnienia o charakterze metodycznym powinny być uregulowane odrębnym normatywem. Wiele zastrzeżeń wzbudził również zapis rozdziału czwartego zarządzenia, mówiący o tym, że w przypadku jednoczesnego zeskanowania dwóch sąsiadujących stron kopia wzorcowa powinna pozostać w formie jednego pliku. Stwierdzono, że w wypadku materiałów luźnych skanowanie powinno przebiegać 1:1, a w przypadku ksiąg 2:1. Pojawił się również głos z sali informujący, że wzrosła cena jednostkowa za skan w przypadku zamówienia usługi digitalizacji 2:1. Panel zakończono postulatem o potrzebie spójności przepisów o digitalizacji z przepisami metodycznymi.

Ryszard Bacmaga (Archiwum Państwowe we Wrocławiu) podzielił się ze słuchaczami doświadczeniami w zakresie digitalizacji kartografików („Dokumentacja kartograficzna”). Zwrócił uwagę, że ten rodzaj dokumentacji wymaga w trakcie cyfryzacji zaangażowania 2–3 osób. Zaapelował, aby podczas tych prac zwracać uwagę m.in. na właściwe umieszczenie wzorca wymiaru (linijki), nadanie mapie georeferencji oraz na rolę wzornika w ramach przestrzeni kolorów, który zdaniem prelegenta powinien być zapisywany jako oddzielny plik. Następnie omówił wrocławską bazę Rejestr skanów, umożliwiającą ich ewidencję, a przede wszystkim łączenie opisu archiwalnego z plikiem cyfrowym. Podkreślił zasadność podziału pracy między archiwistą a skanerzystą w zakresie dodawania elementów identyfikujących kopię cyfrową. Nawiązał również do technologii *Zoomify*, umożliwiającej łatwą i szybką prezentację skanów oraz do prezentacji strumieniowej. W podsumowaniu wskazał na potrzebę rozwinięcia w nowym zarządzeniu zapisów dotyczących kartografii.

Katarzyna Kwaśniewicz (Archiwum Państwowe w Katowicach) oraz Karol Zgliński (AGAD) w wystąpieniu pt. „Pergaminy, pieczęcie i muzealia” podzielili się swoimi nieco odmiennymi doświadczeniami w zakresie digitalizacji tych materiałów. K. Kwaśniewicz stwierdziła, że digitalizacja pergaminów jest zadaniem wymagającym obsługi często 2–3 osób, zawierają one bowiem

plisę, pasmanterię, pieczęcie, często są też wielokrotnie złożone. Zwróciła także uwagę na obecność pasków pergaminowych wypełnionych często zapisami, dlatego zaleciła również ich digitalizację. Podkreśliła, że digitalizacja pieczęci wymaga dokładności i ostrożności, zwłaszcza w odniesieniu do tych znajdujących się przy dokumentach wielopieczętnych. Wiele uwagi w trakcie dyskusji poświęcono digitalizacji puszek pieczętnych oraz postępowaniu z pieczęciami zaszytymi. Zaproponowano w wypadku digitalizacji pergaminów skanowanie rewersu i awersu bez użycia szyby dociskowej, z delikatnym odgięciem plisy. K. Kwaśniewicz wskazała, że każdą pieczęć skanować należy oddzielnie, dwustronnie, nie należy na siłę otwierać puszek czy rozpruwać historycznych zabezpieczeń. Należy też digitalizować puszki pieczętne, zapisane paski, oryginalne opakowania. Materiały tego rodzaju powinny być digitalizowane we własnych pracowniach archiwów państwowych, z wykluczeniem digitalizacji masowej. W AGAD digitalizacja pergaminów i pieczęci przebiegała w odmienny sposób — w trybie odpłatnej usługi zewnętrznej. Archiwum otrzymało dofinansowanie w ramach konkursu Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych „Digitalizacja 2016”. Zdigitalizowano 309 dokumentów pergaminowych (wykonano ok. 1,5 tys. skanów). Usługodawca wykonał skanowanie pergaminów, podzielonych na trzy grupy w zależności od stopnia trudności, w siedzibie Archiwum. W procesie skanowania używano szyby dociskowej, z zastrzeżeniem, że plisa była prawidłowo przytrzymana, a nie zgnieciona. Prelegenci podkreślili, że treść zarządzenia dostosowana jest do digitalizacji masowej, pomija zaś, oprócz zalecanych parametrów, inne ważne i ciekawe kwestie związane z digitalizacją pergaminów i pieczęci. Regulacji wymaga ich zdaniem również organizacja stanowiska ds. fotografii. Pod roz wagę zebranych poddali też kwestię, czy wytyczne takie powinny być uwzględnione w zarządzeniu, czy też sformułowane jako katalog dobrych praktyk. Ważne jest jednak, aby dla całej sieci archiwalnej określić podstawowe założenia, które będą pomocne nie tylko w trakcie digitalizacji realizowanej w pracowniach własnych archiwów państwowych, ale także przy sporządzaniu zapytań ofertowych formułowanych na potrzeby zleceń.

Renata Makulska (NAC) z kolei w wystąpieniu pt. „Dokumentacja fotograficzna” zasygnalizowała, że NAC zamierza zorganizować studium fotografii w ramach pracowni digitalizacji. Podkreśliła również, że digitalizacja masowa nie zawsze przekłada się na jakość kopii cyfrowych. W związku z dużą liczbą odbitek i dubletów w kolekcjach oraz albumach zasadne wydaje się, aby przed digitalizacją dokonać ich wartościowania. W trakcie dyskusji ustalono, że w rzeczywistości chodzi o brakowanie akt, które powinno zostać przeprowadzone na etapie opracowania zespołu, lub o selekcję materiałów na etapie ich przejmowania. W tym miejscu pojawił się głos z sali, że zarządzenie mówi o digitalizacji zabezpieczającej zasób archiwów, a więc należałoby zeskanować cały zespół lub jednostkę archiwalną razem np. z powtarzającymi się odbitkami. Pojawił

się również postulat w zakresie wprowadzenia kategoryzacji akt, polegającej na ustaleniu, jakie rodzaje oraz z jakiego okresu można zachować w formacie TIFF, a jakie w standardzie JPEG 2000 bezstratnym lub stratnym.

W nawiązaniu do dyskusji, w której pojawiły się głosy o potrzebie lepszej organizacji procesu digitalizacji, Maciej Gajewski (Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, NDAP) omówił przygotowywany moduł w ZoSIA, służący do obsługi digitalizacji, uwzględniający jej planowanie oraz umożliwiający przesył kopii do NAC za pośrednictwem sieci.

W ostatnim panelu konferencji Katarzyna Plewka oraz Michał Gola (NAC) w wystąpieniu na temat „Materiały filmowe i dźwiękowe” przedstawili zagadnienia związane z rodzajami nośników oraz ich digitalizacją. K. Plewka zaprezentowała udział procentowy materiałów filmowych i dźwiękowych w zasobie archiwów państwowych. Podkreśliła, że zaprezentowane wartości nie zawsze odpowiadają stanowi faktycznemu, albowiem wiele materiałów tego rodzaju ma status użyczonych, np. Telewizji Polskiej. Następnie wymieniła rodzaje nośników filmowych przechowywanych w zasobie NAC. W związku z tym, że zarządzenie nie reguluje digitalizacji materiałów filmowych oraz dźwiękowych NAC posługuje się Katalogiem Dobrych Praktyk przy ich digitalizacji, który był załącznikiem do regulaminu Programu Wieloletniego KULTURA+. Zapełowała również, by w trakcie realizowania zaplanowanego na przyszły rok Programu digitalizacji materiałów audiowizualnych skorzystać z praktyk stosowanych przez inne instytucje kultury lub centra kompetencji. M. Gola przybliżył słuchaczom historię zapisów fonograficznych. Poruszył m.in. kwestie związane z rodzajami urządzeń służących do odtwarzania zapisów dźwiękowych oraz rozwojem rynku konsumenckiego w tej sferze. Referenci zwrócili uwagę na fakt, że zasób materiałów dźwiękowych jest coraz większy, zaś nośników służących do ich odtwarzania brakuje, dlatego należałoby ustalić, jakie materiały należy digitalizować w pierwszej kolejności i czy w tej sytuacji wszystkie winny być poddane temu procesowi.

Konferencję zakończono panelem dyskusyjnym, w trakcie którego Maciej Gajewski (NDAP), Bolesław Rassalski (Archiwum Państwowe w Bydgoszczy), Adam Waszkiewicz (NAC) oraz dr Piotr Kucia (Akademia Sztuk Pięknych) odnieśli się do poszczególnych zagadnień. Próbowano odpowiedzieć na pytanie, czy potrzebne jest nowe zarządzenie, czy może wystarczy modyfikacja treści aktualnego normatywu, nie określono jednak trybu postępowania. Maciej Gajewski zdefiniował trzy obszary wymagające dalszej pracy, tj.: dopracowanie standardów digitalizacji rodzajów materiałów nieuwzględnionych w zarządzeniu, przeprowadzanie wartościowania materiałów przed ich digitalizacją, które pozwoliłoby zastosować zróżnicowane parametry kopii wzorcowej, co przełożyłoby się na oszczędności oraz zbudowanie platformy wymiany doświadczeń i wiedzy. Bolesław Rassalski zgodził się z przedmówcą w zakresie zdefiniowanych potrzeb, jednocześnie podkreślił, że doprecyzowanie

procedur digitalizacji materiałów audiowizualnych może okazać się pomocne również w przypadku zlecenia tego zadania w trybie *outsourcingu*. Poparł też propozycję przygotowania odrębnego normatywu określającego metodykę postępowania z materiałami, które należy przygotować do digitalizacji, oraz katalogu dobrych praktyk w zakresie digitalizacji poszczególnych rodzajów materiałów. Piotr Kucia odniósł się do zagadnień związanych z finansowaniem digitalizacji zasobu oraz problemów sprzętowych. Jego zdaniem warto byłoby rozważyć kwestię podniesienia standardów digitalizacyjnych przy okazji korzystania z zamówień w trybie odpłatnej usługi zewnętrznej. Zauważył również, że na świecie odchodzi się od skanerów, a zaczyna korzystać z przystawek cyfrowych. Podkreślił, że w dobie cyfryzacji ważne jest zorganizowanie pracy w kierunku digitalizacja masowej. Adam Waszkiewicz zauważył, że utrzymywanie kopii wzorcowych i poglądowych wymaga sprawnej organizacji oraz miejsca na dyskach. Wyraził przekonanie, że warto byłoby zastanowić się nad potrzebą utrzymywania kopii tylko wzorcowych, podczas gdy kopie poglądowe wykonywane byłyby na życzenie użytkownika.

Na zakończenie Maciej Gajewski poprosił o przekazywanie propozycji tematów do poruszenia podczas szkoleń i konferencji realizowanych przez NAC.

Eliza Dąbrowska

(Warszawa, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych)

JUBILEUSZ 500-LECIA REFORMACJI W ARCHIWUM GŁÓWNYM AKT DAWNYCH

Archiwum Główne Akt Dawnych (AGAD) w Warszawie włączyło się w cykl centralnych uroczystości jubileuszowych organizowanych przez Kościół Ewangelicko-Augsburski w Polsce w związku z jubileuszem 500-lecia reformacji. W ich ramach 28 października 2017 r. w AGAD odbyły się pokazy specjalne aktu Konfederacji Generalnej Warszawskiej uchwalonej 28 stycznia 1573 r.¹ Był to akt tolerancji wyznaniowej obowiązującej w Rzeczypospolitej. O znaczeniu tego dokumentu dla powszechnego dziedzictwa kulturowego świadczy wpisanie go w 2003 r. na Listę Światowego Dziedzictwa Programu UNESCO „Pamięć Świata”. Pokazom dokumentu towarzyszyły prelekcje eksperckie informujące o kontekście wydania aktu, jego treści i przywieszonych do niego 209 pieczę-

¹ Archiwum Główne Akt Dawnych (cyt. dalej: AGAD), Zbiór dokumentów pergaminowych, sygn. 4467.

ciach, w tym trzech nowo odkrytych podczas prac konserwatorskich². Wśród gości biorących udział w prezentacji dokumentu był zwierzchnik Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce biskup Jerzy Samiec oraz biskupi i duchowni luterkańscy z Polski i z zagranicy.



Konfederacja Generalna Warszawska z 28 stycznia 1573, fot. J. Krochmal, ze zbiorów AGAD, Zbiór dokumentów pergaminowych, sygn. 4467

Współpraca AGAD z Kościołem Ewangelicko-Augsburskim, mająca na celu uczczenie jubileuszu 500-lecia reformacji, została nawiązana w 2016 r. Jej wynikiem była konferencja naukowa „Rola Kościoła w dziejach Polski. Kościoły w Rzeczypospolitej (do roku 1918)”, zorganizowana w dniach 24–25 listopada 2016 r. przez AGAD, Centrum Luterzańskie w Warszawie oraz Chrześcijańską Akademię Teologiczną w Warszawie. W ramach tej konferencji dwa panele tematyczne („500 lat reformacji” oraz „Kościół i reformacja nad Bałtykiem”) zostały poświęcone omówieniu zagadnień związanych z rozwojem protestantyzmu w Rzeczypospolitej. Materiały z tej konferencji zostały opublikowane³.

Zorganizowana 15 listopada 2017 r. w AGAD promocja książki pt. *Rola Kościoła w dziejach Polski. Kościoły w Rzeczypospolitej* stała się okazją do zaprezentowania wystawy archiwalnej pt. „500 lat reformacji”. Pokazano na niej dokumenty z zasobu AGAD. Najstarsze z nich pochodzą z drugiej połowy

² Zob.: J. Król-Próba, *Akt Konfederacji Generalnej Warszawskiej — odkrycia sfragistyczne dzięki interwencji konserwatorskiej* [w:] *Rola Kościoła w dziejach Polski. Kościoły w Rzeczypospolitej*, red. J. Krochmal, Warszawa 2017, s. 709–721.

³ *Rola Kościoła w dziejach Polski. Kościoły w Rzeczypospolitej*, red. J. Krochmal, Warszawa 2017 (wyd. 2, Warszawa 2018).

XVI stulecia. Były wśród nich tzw. Biblia brzeska⁴, list Jana Kalwina z 9 października 1561 r. do protestanckiego zboru wileńskiego, w którym reformator potępił antytrynitarskie poglądy Jerzego Blandraty⁵ oraz ariańskie wyznanie wiary kasztelana wileńskiego Jana Kiszki z 6 lipca 1592 r.⁶ Wiele miejsca poświęcono ukazaniu działalności wybitnych protestantów zasłużonych dla kultury polskiej, jak np. Samuela Bogumiła Lindego czy Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza. Specjalne miejsce na wystawie przeznaczono dla upamiętnienia Juliusza Burschego (1862–1942), warszawskiego pastora, a następnie biskupa Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce.

Na marginesie spraw związanych z udziałem AGAD w obchodach jubileuszu 500-lecia reformacji wspomnieć trzeba o jeszcze jednej inicjatywie — 23 października 2017 r. Narodowy Bank Polski wprowadził do obiegu srebrną monetę kolekcjonerską „Pięć wieków Reformacji w Polsce”. Moneta o nominale 20 zł została wyemitowana w nakładzie 200 tys. sztuk. Jej projektantką jest Anna Wątróbska-Wdowiarska. Na awersie monety, poniżej napisu „Rzeczpospolita Polska”, godła i nominału, znajdują się elementy zaczerpnięte z aktu Konfederacji Generalnej Warszawskiej (dokumentu przechowywanego w AGAD), tj. pieczęcie i cytat („pokój między rozróżnionymi w wierze zachować”) wraz z podpisem: „Akt konfederacji Warszawskiej 1573”. Na rewersie umieszczono wizerunek biskupa luterańskiego Juliusza Burschego.

Jacek Krochmal

(Warszawa, Archiwum Główne Akt Dawnych)

SPRAWOZDANIE Z OBCHODÓW 70-LECIA ARCHIWUM UNIwersytetu MIKOŁAJA KOPERNIKA W TORUNIU

W dniach 18–19 października 2018 r. zorganizowano obchody jubileuszu 70-lecia Archiwum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Jednostkę powołano uchwałą Senatu UMK z dnia 16 września 1948 r., a kierownictwo po-

⁴ AGAD, Zbór Ewangelicko-Augsburski w Warszawie, Biblioteka, sygn. 2747. Był to przekład Pisma św. na język polski dokonany przez grupę protestantów pracujących nad jej tłumaczeniem w Pińczowie. Nazwa Biblii pochodzi od miejsca wydania jej drukiem (Brześć 1563), ale funkcjonują też inne nazwy — Biblia pińczowska (od miejsca dokonania przekładu) oraz Biblia Radziwiłłowska (od nazwiska jej fundatora, którym był Mikołaj Radziwiłł „Czarny”).

⁵ AGAD, Zbiór materiałów różnej proveniencji z XVI–XX w., sygn. 263.

⁶ AGAD, Archiwum Warszawskie Radziwiłłów, dział X, sygn. 422.

wierzono prof. Bronisławowi Włodarskiemu. Pierwsze akta zaczęły spływać do archiwum w roku 1951 i trwa to nieprzerwanie do dziś.

Uroczyste obchody, połączone z promocją najnowszego wydawnictwa archiwum, zorganizowano w budynku *Collegium Maximum*, niedaleko innego budynku uniwersyteckiego — *Collegium Maius*, gdzie archiwum miało swoją pierwszą siedzibę. Uroczyste spotkanie otworzyła dr hab. Anna Supruniuk, kierownik Archiwum UMK, witając zgromadzonych gości i przedstawiając pokrótce zarys dziejów archiwum uniwersyteckiego.

Następnie wyświetlony został klip promujący Archiwum UMK, który z tej okazji przygotował mgr Jacek Waliszewski, pracownik archiwum, przy wsparciu Sekcji Filmowej UMK.

Po zakończonej projekcji krótkiego filmu nastąpiła chwila przemówień gości. Jako pierwsza głos zabrała kanclerz UMK mgr Justyna Morzy. Odczytała list gratulacyjny rektora uczelni prof. dr. hab. Andrzeja Tretyna, w którym napisał: „To dzięki archiwum znamy poruszające biografie i trudne losy pracowników naszej uczelni. To dzięki archiwum przetrwały świadectwa ogromnego wysiłku i zaangażowania tych, którzy tworzyli nasz Uniwersytet i pięknych postaw członków naszej społeczności w przełomowych momentach historii”. Kanclerz w imieniu swoim i władz uczelni złożyła życzenia pomyślności i spełnienia naukowego oraz dalszego rozwoju.

Jako następny głos zabrał dr hab. Włodzimierz Karaszewski, prof. UMK, były prorektor toruńskiej uczelni. W swoim przemówieniu podziękował i pogratulował kierownictwu archiwum, wspominając przy tej okazji swoje relacje z archiwum. Pochwalił zachodzące zmiany i życzył kolejnych jubileuszy.

Prof. dr hab. Zbigniew Witkowski, dziekan Wydziału Prawa i Administracji UMK, w swoim przemówieniu odniósł się do funkcji archiwum, które gromadzi, przechowuje, opracowuje i udostępnia materiały archiwalne ludzi od poczęcia aż do śmierci. Wspomniał o działalności archiwum jako instytucji przechowującej wiedzę i dokumentację dotyczącą wybitnych osobistości UMK. Przekazał także na ręce szefa archiwum Medal Honorowy Wydziału Prawa i Administracji UMK „*Universitatis Nicolai Copernici. Facultas Iuris et Administrationis*”.

Kolejnym przemawiającym był prof. dr hab. Andrzej Radziwiński, były rektor UMK i członek Rady Archiwum poprzednich kadencji. W swojej, nader osobistej, mowie odniósł się do własnego „naukowego rodowodu”, gdyż jego „dziadkiem naukowym” był prof. Bronisław Włodarski, wybitny historyk mediewista, kierownik archiwum, prodziekan i dziekan Wydziału Humanistycznego, prorektor UMK ds. nauczania. Prof. Radziwiński nawiązał tym samym do „rodowodu naukowego” obecnej kierownik archiwum dr hab. Anny Supruniuk, która ma identyczne „pochodzenie naukowe”. Wspomniał także swoje kontakty z archiwum, również z okresu zasiadania w Radzie Archiwum.

Bardzo podobne wystąpienie miał również prof. dr hab. Stanisław Roszak, dziekan Wydziału Nauk Historycznych UMK (Honorowy Patron jubileuszu Archiwum UMK).

Następnie głos zabrała dr Magda Gałach (Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, NDAP). Odczytała list gratulacyjny Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych dr. Wojciecha Woźniaka, który objął uroczystość Honorowym Patronatem. W liście wspomniano m.in. o początkach uniwersytetu i archiwum, o lwowskich korzeniach archiwum, a także o zasługach doc. Ireny Janosz-Biskupowej, która w 1966 r. zorganizowała naradę archiwów uniwersyteckich i przedstawicieli NDAP w sprawie opracowania ramowego statutu archiwum szkoły wyższej.

Kolejnymi przemawiającymi osobami byli: dr hab. Krzysztof Kopiński z Instytutu Historii i Archiwistyki UMK, który odczytał list prof. dr hab. Waldemara Rozyńkowskiego, dyrektora Instytutu Historii i Archiwistyki; mgr Jolanta Stasiak z Polskiej Akademii Nauk Archiwum w Warszawie, która odczytała list w imieniu dyrektora Archiwum dr hab. Hanny Krajewskiej; mgr Ewa Kłapcińska z Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego, a także mgr Jakub Paprotny i mgr Igor Makacewicz ze Stowarzyszenia Archiwistów Polskich Oddział w Toruniu.

Wśród osób przemawiających była również dr Cecylia Iwaniszewska, uczennica prof. Władysława Dziewulskiego, która m.in. wspomniała, że jest ostatnim żyjącym świadkiem powstawania, funkcjonowania i zmian zachodzących w Archiwum UMK od początku jego istnienia. Przypomniała o trudnych początkach powstawania uniwersytetu, posiłkując się notatkami z dziennika prof. Dziewulskiego, który był prorektorem w początkowych latach funkcjonowania UMK. W trakcie swojej wypowiedzi dr Iwaniszewska pokazała indeks z czasów studiów, zastanawiając się jednocześnie, w humorystyczny sposób, czy nazwa „*Universitas Toruniensis*” figurująca w nim jest tożsama z obecną (Uniwersytet Mikołaja Kopernika).

Następnie głos zabrała kierownik archiwum, która podziękowała za trud i pracę byłym pracownikom — prof. dr. hab. Januszowi Tandeckiemu, który w 2011 r. pełnił obowiązki kierownika, Grażynie Gnich (starszej woźnej), mgr Beacie Herdzin (dyrektor Archiwum Państwowego w Toruniu) oraz mgr. Eugeniuszowi Pazderskiemu (emerytowanemu pracownikowi Wydziału Fizyki, Astronomii i Informatyki Stosowanej, współpracownikowi archiwum). Następnie obecni pracownicy Archiwum UMK złożyli podziękowania kierownikowi archiwum za dobrą współpracę i możliwość dalszego rozwoju.

Kolejnym punktem w programie jubileuszu była promocja najnowszego wydawnictwa pt. *Archiwum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Informator o zasobie archiwalnym*, którego redaktorami były dr hab. Anna Supruniuk i mgr Weronika Krajniak. Publikację przedstawił dr hab. Krzysztof Kopiński, który odniósł się do jej treści, budowy i języka, a także omówił jej przydat-

ność jako pomocy archiwalnej zarówno dla pracowników archiwów, jak i jego użytkowników. Krótką mowę poświęconą najnowszemu wydawnictwu wygłosił też prof. dr hab. Janusz Tandecki, który jako jego recenzent, gorąco polecił je wszystkim zgromadzonym.

W dalszej części spotkania przygotowano pokaz multimedialnej wystawy pt. „Prywatne archiwa kierowników Archiwum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika”, którą przygotowała Weronika Krajniak we współpracy z Sekcją Filmową UMK oraz Jacek Waliszewski (lektor).

Oficjalną część spotkania zakończyła kierownik archiwum dr hab. Anna Supruniuk, dziękując zebranych za przybycie i udział w uroczystości. Po jej zakończeniu odbył się bankiet z udziałem zebranych gości i pracowników archiwum, w trakcie którego podziękowania i życzenia na ręce dr hab. A. Supruniuk przekazała dr hab. Wiesława Kwiatkowska, prof. UMK, członek Rady Archiwum obecnej kadencji.

Drugi dzień jubileuszu upłynął pod znakiem sesji naukowej, której tematem przewodnim były „Archiwa uczelniane w dobie elektronicznego zarządzania dokumentacją”. Jako pierwsza głos zabrała dr hab. Anna Supruniuk, witając gości i dziękując za udział w obchodach jubileuszowych zorganizowanych pierwszego dnia. Następnie zaprosiła wszystkich raz jeszcze do obejrzenia klipu promującego Archiwum UMK i oddała głos prorektorowi UMK prof. dr hab. Danucie Dziawgo, która podziękowała za zaproszenie i możliwość wzięcia udziału w tej uroczystości, a przypominając początki swojej współpracy z archiwum zwróciła uwagę na jego ważną pozycję w ramach struktury UMK oraz zadania, jakie realizuje (działalność wydawnicza, prace porządkowe podejmowane w archiwum, stan jego opracowania). Zaznaczyła też, że widoczne są również problemy archiwum, które w przyszłości należy rozwiązać.

Po wystąpieniu prof. Dziawgo rozpoczęły się obrady, które moderował dr hab. Krzysztof Kopiński. Pierwszy referat wygłosił dr hab. Władysław Stępiński, prof. UMK („Archiwa uniwersyteckie w świetle polityki UNESCO wobec dziedzictwa kulturowego”). Prelegent przypomniał najważniejsze uregulowania prawne UNESCO oraz program „*Memory of the World*”. Drugim referentem była mgr Marzena Mrozińska (KOM-PRO). Jej wystąpienie („RODO w archiwach uczelnianych”) dotyczyło zmian w podejściu do ochrony danych osobowych, w tym na uczelni wyższej. Kolejny referat wygłosiła dr Magda Gałach z NDAP („Archiwum Dokumentów Elektronicznych, czyli co dalej z materiałami archiwalnymi w postaci elektronicznej”). Referentka zwróciła uwagę na problem przekazywania dokumentów elektronicznych do archiwów państwowych. Omówiła też projekt Archiwum Dokumentów Elektronicznych oraz stan jego wdrażania. Po pierwszym panelu rozpoczęła się dyskusja, która dotyczyła przede wszystkim kwestii ochrony danych osobowych na uczelniach. Poruszono w niej także sprawę zmniejszenia kwalifikatora dla akt pracowniczych z 50 lat do 10 lat. Padły także pytania dotyczące „kwestii zapomnienia” w odniesieniu

do akt studenckich i pracowniczych. Ważny głos w dyskusji zabrała Anna Domalanus z Archiwum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, która stwierdziła, że problemem nie jest kwestia „zapomnienia”, czyli wykreślenia ze wszelkiej ewidencji, lecz odpowiedniego udostępnienia i informowania użytkownika.

Po przerwie powrócono do dalszych obrad, które rozpoczęły się od wystąpienia mgr Kamili Latochy z Kancelarii Ogólnej Uniwersytetu Szczecińskiego („Początki działalności koordynatora czynności kancelaryjnych na Uniwersytecie Szczecińskim”). Prelegentka mówiła o podstawach prawnych działania koordynatora, który został powołany w 2013 r. w myśl nowych przepisów kancelaryjno-archiwalnych wprowadzonych na tym uniwersytecie. Omówiła problemy, jakie napotkał koordynator podczas swojej pracy, a także zakres jego czynności.

Następnie głos zabrała mgr Anna Bieniek (Archiwum Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach). Jej referat pt. „Rola archiwum szkoły wyższej w planowaniu procesu wdrażania elektronicznego zarządzania dokumentacją” dotyczył działań archiwum, które miały na celu przygotowanie Uniwersytetu Śląskiego do wdrożenia EZD. Prelegentka omówiła też współpracę z Archiwum Państwowym w Katowicach oraz możliwości systemu USOS w codziennej pracy archiwum.

Referat pt. „Informatyk w archiwum” wygłosił mgr Eugeniusz Pazderski, emerytowany pracownik Wydziału Fizyki, Astronomii i Informatyki Stosowanej. Jego wystąpienie oscylowało wokół własnych doświadczeń związanych z Archiwum UMK. Referent opowiedział o początkach swojej współpracy z archiwum, zadaniach, jakie wykonywał, oraz narzędziach wyszukiwawczych, które przygotował (wewnętrzne bazy danych: Absolwent, Biogramy, Nagrania, Nekrologi itd.)

Jako ostatnia w tej sesji głos zabrała dr Ewa Kurkowska (koordynator ds. EZD na UMK). W wystąpieniu pt. „Elektroniczne Zarządzanie Dokumentacją (EZD) w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu” przedstawiła etapy wdrażania EZD na uczelni od momentu powołania zespołu ds. EZD, przez zmianę przepisów, po szkolenia pracowników i początki prac w systemie EZD PUW. Poruszyła także problemy, jakie pojawiły się w pierwszym okresie wdrażania systemu (np. otwieranie korespondencji imiennej przez sekretariat ogólny, wydanie w tej sprawie zarządzenia rektora, wybór klas, które będą obsługiwane w systemie, a jakie nie). Po tym referacie rozpoczęła się dyskusja, w której aktywnie uczestniczył zastępca kanclerza ds. administracyjnych, dr Tomasz Jędrzejewski. Pytania, które padły, dotyczyły głównie EZD — pytano o wybór klas, które będą obsługiwane w systemie i kto o tym zdecyduje, a także o kwestie finansowe związane z wdrażaniem i obsługą EZD oraz dotyczące powołania i zadań koordynatora ds. czynności kancelaryjnych, ponadto o wdrażanie systemu w innych jednostkach (wydziałach), jak również o przygotowywany system SINDBAD.

Dyskusję zakończył dr hab. Krzysztof Kopiński, po czym dr Paulina Bunowska podziękowała zebrany w imieniu swoim, kierownictwa i pracowników archiwum, za udział w sesji naukowej i obecność w uroczystościach jubileuszowych Archiwum UMK. Zachęciła też do dalszej integracji środowiska i częstszych wizyt, nie tylko towarzyskich, o charakterze konsultacyjnym i doradczym.

Artur Wójtowicz
(Toruń, Archiwum UMK w Toruniu)

WYSTAWA W ARCHIWUM GŁÓWNYM AKT DAWNYCH Z OKAZJI 650-LECIA OBECNOŚCI ORMIAN W POLSCE

Rok 2017 został wybrany dla przypomnienia siedmiowiekowej obecności Ormian na ziemiach polskich. 650 lat temu król Kazimierz Wielki zezwolił ormiańskiemu biskupowi Grzegorzowi na rezydowanie we Lwowie, swobodne wyznawanie religii oraz sprawowanie jurysdykcji nad Ormianami, zamieszkującymi już od pewnego czasu Królestwo Polskie. Prawa te zostały zagwarantowane w dokumencie wystawionym we Lwowie 4 lutego 1367 r. Ten cenny pergamin jest przechowywany w Archiwum Głównym Akt Dawnych (AGAD) w Warszawie, w którym znajduje się największa i najbogatsza w Polsce kolekcja źródeł do dziejów Ormian, obejmująca archiwalia od połowy XIV aż do początku XX w. Pokaz specjalny dokumentu króla Kazimierza Wielkiego z 1367 r.¹ uświetnił spotkanie prezydenta Andrzeja Dudy z przedstawicielami społeczności ormiańskiej, które odbyło się 29 marca 2017 r. w Pałacu Prezydenckim w Warszawie w związku z jubileuszem 650-lecia obecności Ormian w Polsce.

Najważniejsze dokumenty do dziejów Ormian polskich zaprezentowano w AGAD podczas wystawy „Ormianie w Polsce — polscy Ormianie”, która została przygotowana w związku z konferencją naukową „Ormianie polscy. Siedem wieków istnienia”, zorganizowaną 19–20 września 2017 r. przez Komisję Kultury i Środków Przekazu Senatu RP, we współpracy z Polską Akademią Umiejętności oraz Ormiańskim Towarzystwem Kulturalnym. Wśród gości zwiedzających wystawę był Edgar Ghazaryan, ambasador Republiki Armenii w Polsce. Ponadto 19 października 2017 r. wystawę w AGAD odwiedziła delegacja

¹ Archiwum Główne Akt Dawnych (cyt. dalej: AGAD), Zbiór dokumentów pergaminowych, sygn. 6197.

parlamentarzystów armeńskich pod przewodnictwem Ara Babloyana, przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego Republiki Armenii.

Ormianie należą do narodów, których historia kształtowała się w warunkach diaspory. Jej kolejna fala miała miejsce w drugiej połowie XIV w., gdy po upadku królestwa Małej Armenii w Cylicji, na wschodnim wybrzeżu Morza Śródziemnego, część osadników ormiańskich skierowała się na Ruś Halicką i Podole. Wraz z przyłączeniem przez Kazimierza Wielkiego tych terytoriów do Polski Ormianie znaleźli się wśród nowych poddanych polskiego władcy. Król szybko otoczył ich opieką, bowiem już w 1367 r. zalegalizował pobyt Ormian w królestwie i zatwierdził ich zwierzchnika religijnego w osobie biskupa Grzegorza. Nie oznaczało to jednak, że Ormianie pojawili się na Rusi dopiero w tym czasie. Znaczenie dokumentu królewskiego polega na czym innym — wyrażał on nie tyle zgodę na osiedlanie się Ormian, co raczej zalegalizował już istniejące osadnictwo. Jeszcze innym aspektem jego wydania jest kwestia wolności religijnej zagwarantowanej Ormianom. W tym kontekście dokument Kazimierza Wielkiego był aktem tolerancji religijnej — jednym z kamieni milowych prowadzących do ogłoszenia słynnego aktu Konfederacji Generalnej Warszawskiej z 1573 r. Polityka tolerancji religijnej — wyjątkowa w ówczesnej Europie — była związana z chęcią zminimalizowania konfliktów z ludnością zamieszkującą terytoria przyłączone do Królestwa Polskiego. Przypomnijmy, że w Polsce wyznaniem panującym był katolicyzm, na Rusi Halickiej mieszkała zaś ludność prawosławna, a także nieliczni monofizyccy Ormianie.

O samym biskupie Grzegorzu oraz o wcześniejszej obecności ludności ormiańskiej na Rusi dowiadujemy się z innego źródła. W 1363 r. zwierzchnik Kościoła ormiańskiego katolikos Mesrob z Artazu mianował Grzegorza biskupem dla osadników ormiańskich we Lwowie, Włodzimierzu i Łucku. Społeczności te musiały być już wówczas stosunkowo liczne, dlatego niezbędne było zapewnienie im opieki duszpasterskiej. W stosunku do Ormian sprawa ta była tym bardziej pilna, że przybywali oni do kraju chrześcijańskiego, ale odmiennego pod względem wyznaniowym. Aby wyjaśnić tę specyfikę, przypomnieć trzeba o starożytnej metryce Kościoła ormiańskiego. Chrześcijaństwo w Królestwie Armenii stało się religią państwową już w 301 r. Doktryna religijna tego Kościoła ukształtowała się jeszcze przed IV soborem powszechnym w Chalcedonie, który w 451 r. przyjął naukę o dwóch naturach (Boskiej i ludzkiej) istniejących w Jezusie Chrystusie. Część bliskowschodnich Kościołów, w tym ormiański, odrzuciła tę doktrynę, co sprawiło, że Ormianie wyznawali monofizytyzm, czyli naukę mówiącą tylko o jednej, boskiej naturze Chrystusa. Zwierzchnikami Kościoła ormiańskiego byli katolikosy rezydujący w armeńskim Eczmiadzinie, a czasowo także w Sis w Cylicji. Ważną kompetencją katolikosów było konsekrowanie biskupów przybywających do nich po święcenia nawet z najdalej oddalonych diecezji.



Kazimierz Wielki zezwala biskupowi Grzegorzowi rezydować we Lwowie, Lwów 4 lutego 1367,
 fot. K. Zgliński, ze zbiorów AGAD (Zbiór dokumentów pergaminowych, sygn. 6197)

Na wystawie w AGAD pokazano dokumenty wydawane nie tylko dla pojedynczych osób, ale także dla całych gmin ormiańskich powstających w miastach królewskich (Lwów, Kamieniec) i prywatnych (Brzeżany)². Gminy te uzyskiwały statuty i przywileje pozwalające na zakładanie instytucji samorządowych i sądowniczych. Do ważniejszych zajęć Ormian należał handel dalekosiężny, w tym prowadzony z krajami Lewantu. Ormianie polscy utrzymywali kontakty handlowe ze swymi rodakami z kolonii genueńskich na Krymie. Dobrze znali języki orientalne, zwłaszcza że sami posługiwali się językiem kipczackim, należącym do grupy języków tureckich. Zdolności te sprawiały, że wielu Ormian było zatrudnianych przez królów polskich w charakterze tłumaczy, a z czasem wysyłanych także w misjach dyplomatycznych. Zasłużonym tłumaczem z języka

² Ibidem, sygn. 5855, 5931, 6102, 6188.

tureckiego był Mikołaj Ormianin, który w nagrodę za długoletnią służbę otrzymał od Zygmunta Augusta zgodę w 1555 r. na kupno królewskiego młyna we Lwowie³. Na uwagę zasługują dwa dokumenty dotyczące jednej z ormiańskich rodzin, pokazujące jej drogę do zdobycia szlachectwa. Pierwszy z nich to dokument Zygmunta III z 1605 r., w którym król przyznał prawa kupców królewskich trzem Ormianom, w tym Thorosiusowi Bernatowiczowi, w drugim zaś, bogato ilustrowanym, Jan III Sobieski w 1676 r. nadał jego potomkowi, Bernardowi Krzysztofowi Bernatowiczowi, herb Suche Komnaty i nazwisko Bernacki⁴.

Ciekawostką z czasów wojen koalicji państw chrześcijańskich z Turcją była misja posła króla Jana III do Persji, mająca skłonić szacha do dywersyjnego uderzenia od wschodu na państwo sułtanów. W planach Sobieskiego atak ten miał ułatwić zwycięstwo wojskom koalicji katolickiej operującym na Bałkanach. Wspomnianym posłem polskim był Ormianin Salomon Konstantyn Zgórski de Siri, który długą podróż do Persji odbył okrężną drogą przez Moskwę (dla bezpieczeństwa omijając Imperium Osmańskie), z której pisał listy do Sobieskiego, relacjonując stan swej misji. Ta interesująca korespondencja została również zaprezentowana na wystawie⁵. Najwięcej miejsca na niej poświęcono jednak archiwaliom dotyczącym Apostolskiego Kościoła Ormiańskiego, a następnie jego unii z Kościołem rzymskokatolickim. Szczególnie interesujące są okoliczności zmagania o biskupstwo lwowskie i jego zjednoczenie z Kościołem łacińskim, które przez kilkadziesiąt lat skupiały uwagę hierarchów w Polsce, ale także zwierzchników Kościołów w Rzymie i Eczmiadynie. Po śmierci ormiańskiego biskupa lwowskiego Mesroba z Kaffy (†1624) nastąpił trzyletni wakat spowodowany sporami w łonie gminy ormiańskiej, która nie mogła wyłonić jednego kandydata na nowego biskupa. Wydawało się, że spór ten rozstrzygnie przebywający w 1627 r. w Polsce katolikos Melchizedek (zmarł w tym samym roku i został pochowany w Kamieńcu Podolskim), który wyświęcił na biskupa młodego mnicha Mikołaja Torosowicza (1605–1681). Wybór ten nie zyskał aprobaty gminy lwowskiej, przez co konflikt w jej łonie uległ zaostrzeniu. Po trzech latach starań nieakceptowany Torosowicz zdecydował się na radykalny krok. W 1630 r. złożył katolickie wyznanie wiary, oddając się pod opiekę jezuitów i nuncjusza apostolskiego w Polsce. Było to przełomowe wydarzenie w dziejach Ormian polskich, których większość nadal wyznawała monofizytyzm. Ale krok biskupa Torosowicza miał jeszcze inny wymiar, związany z wielkim sporem o unię brzeską, której nie przyjęli prawosławni biskupi lwowscy. W rezultacie już od 1630 r. we Lwowie hierarchą unickim był biskup ormiański, prawosławni zaś przyjęli unię kościelną w tej diecezji dopiero w 1700 r. Mikołaj Torosowicz, już jako biskup katolicki, udał się do Rzymu, gdzie w 1635 r. został podniesiony przez papieża

³ Ibidem, sygn. 6050.

⁴ Ibidem, sygn. 4048, 6154.

⁵ AGAD, Archiwum Publiczne Potockich, sygn. 47, t. 1, s. 247–249.

do godności arcybiskupa, który to tytuł przysługiwał też jego następcom. Konflikt w łonie lwowskiej gminy ormiańskiej został zakończony dopiero w 1653 r., wtedy też arcybiskup Torosowicz pojednał się z katolikosem. Na skłonienie Ormian do unii kościelnej z Rzymem olbrzymi wpływ wywarł zakon teatynów, którzy w 1664 r. założyli kolegium we Lwowie. Historia ta została pokazana na wystawie, na której zaprezentowano listy biskupa Torosowicza, nuncjuszy papieskich oraz przepięknie iluminowane listy katolikosów Mojżesza i Filipa, proszących królów polskich o opiekę nad Kościołem ormiańskim⁶. Wystawę zakończyła prezentacja ksiąg metrykalnych parafii ormiańskich ze Złoczowa z lat 1685–1787 i Stanisławowa z lat 1837–1914⁷.

Kolejną okazją do prezentacji dokumentów katolikosów ormiańskich z zasobu AGAD była zorganizowana 19 grudnia 2017 r. promocja książki⁸ zawierającej m.in. edycję dokumentów z zasobu AGAD, wraz z ich transkrypcją i tłumaczeniem. W tym wydaniu krytycznym opublikowano korespondencję dyplomatyczną władców Persji i Rzeczypospolitej oraz najwyższych dostojników obu państw, a ponadto korespondencję katolikosów ormiańskich (ich rezydencja znajdowała się na terenie Persji) z królami polskimi.

Obecni od siedmiu stuleci na ziemiach polskich Ormianie zapisali piękną kartę w dziejach naszego państwa. Od XIV w. przedstawiciele tego rozproszonego w diasporze narodu osiedlali się na Rusi i w Królestwie Polskim. Wierną służbą przyczyniali się do jego pomyślnego rozwoju, za co byli nagradzani licznymi przywilejami. W przyjaznym kraju szybko asymilowali się, a jednocześnie spolonizowani Ormianie wzbogacali kulturę polską własną tradycją. Do licznego grona wybitnych Polaków o korzeniach ormiańskich należał jezuita Grzegorz Piramowicz (1735–1801), sekretarz Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych przy Komisji Edukacji Narodowej, a w 1791 r. jeden z założycieli Zgromadzenia Przyjaciół Konstytucji Rządowej. Autorem znanej pieśni maryjnej *Chwalcie łąki umajone* był inny jezuita — Karol Bołoz-Antoniewicz (1807–1852), uczestnik powstania listopadowego. Ormiańskim pochodzeniem szczycili się też: znany historyk, dominikanin Sadok Barącz (1814–1892), malarz Teodor Axentowicz (1859–1938) oraz rzeźbiarz Tadeusz Barącz (1849–1905), twórca pomnika króla Jana III, który pierwotnie zdobił Wały Hetmańskie we Lwowie, a obecnie stoi w Gdańsku. Przez długie lata przywódcą społeczności ormiańskiej, a jednocześnie wielkim polskim patriotą, był Józef Teodorowicz (1864–1938), arcybiskup lwowski obrządku ormiańskiego. Już w 1917 r. w parlamencie austriackim oświadczył, że dążeniem Polaków jest odbudowa zjednoczonego państwa pol-

⁶ AGAD, Archiwum Zamoyskich, sygn. 390, s. 27–29; Zbiór dokumentów pergaminowych, sygn. 2910, 5415, 5417; Zbiór dokumentów papierowych, sygn. 2641, 2643; Metryka Koronna, sygn. 186, k. 210v–211.

⁷ AGAD, Księgi metrykalne i akta parafii i gmin różnych wyznań i obrządków, sygn. 1, 16.

⁸ S. Jaśkowski, D. Kołodziejczyk, P. Mnatsakanyan, *Stosunki dawnej Rzeczypospolitej z Persją Safawidów i katolikosem w Eczmiadynie w świetle dokumentów archiwalnych*, Warszawa 2017.

skiego, a w listopadzie 1918 r. włączył się w organizację struktur odradzającej się Polski. On wreszcie był tym przedstawicielem polskiego episkopatu, który 10 lutego 1919 r. wygłosił kazanie w warszawskiej katedrze podczas mszy św. poprzedzającej obrady Sejmu Ustawodawczego.

W ciągu siedmiu wieków obecności Ormian w Polsce społeczność ta uległa polonizacji. Jej przedstawiciele nie zapomnieli jednak o swych korzeniach, pielęgnując tradycje przodków, a w sferze religijnej zachowując liturgię obrządku ormiańskokatolickiego. Wśród skarbów przechowywanych w Archiwum Głównym Akt Dawnych znajdują się najważniejsze źródła do dziejów Polski i historii zamieszkujących ją narodów. Materiały pokazane na wystawie ukazują wielki wkład społeczności ormiańskiej we wspólne dziedzictwo kulturowe dawnej Rzeczypospolitej.

Jacek Krochmal

(Warszawa, Archiwum Główne Akt Dawnych)

AKT UNII LUBELSKIEJ NA LIŚCIE ŚWIATOWEGO DZIEDZICTWA UNESCO

W dniu 30 października 2017 r. na Liście Światowego Dziedzictwa Programu UNESCO „Pamięć Świata” wpisano akt unii lubelskiej z 1569 r. — dokument przechowywany w Archiwum Głównym Akt Dawnych (AGAD) w Warszawie. Wyróżnienie to świadczy nie tylko o docenieniu przez międzynarodowe gremium doniosłości znaczenia aktu unii lubelskiej, ale ma też wymiar symboliczny. Zwieńczone sukcesem starania o umieszczenie tego dokumentu na liście UNESCO zostały podjęte przez Polskę, wspartą przez Białoruś, Litwę, Łotwę i Ukrainę, czyli państwa odwołujące się do wspólnego dziedzictwa dawnej Rzeczypospolitej, powołanej do życia aktem unijnym spisanym w Lublinie 1 lipca 1569 r.

Uroczysta promocja wpisania aktu unii lubelskiej na Liście Światowego Dziedzictwa Programu UNESCO „Pamięć Świata” odbyła się w Sali Balowej pałacu Raczyńskich w Warszawie, będącego siedzibą AGAD. W uroczystości wziął udział wicepremier prof. Piotr Gliński, minister kultury i dziedzictwa narodowego, oraz szefowie państwowych służb archiwalnych z Polski, Białorusi, Litwy, Łotwy i Ukrainy, dyrektorzy centralnych archiwów historycznych z Warszawy, Lwowa, Mińska i Wilna oraz liczni przedstawiciele środowiska naukowego. Okolicznościowy wykład poświęcony znaczeniu i konsekwencjom polsko-litewskiej unii realnej z 1569 r. wygłosił prof. Andrzej Zakrzewski z Uniwersytetu Warszawskiego. Podczas uroczystości zaprezentowano oryginalny akt unii

lubelskiej oraz dokument króla Zygmunta Augusta potwierdzający zawartą unię polsko-litewską, a także certyfikat poświadczający wpis aktu unii lubelskiej na Listę Światowego Dziedzictwa Programu UNESCO.



Akt unii lubelskiej z 1 lipca 1569, fot. K. Zgliński

Podczas drugiej wojny światowej archiwa polskie poniosły dotkliwe straty. Szczególnie bolesne były losy sześciu archiwów warszawskich, które zostały zniszczone niemal w całości. Najcenniejsze zbiory przechowywane były w Archiwum Głównym Akt Dawnych. Jego gmach 2 września 1944 r. został podpalony przez wojsko niemieckie, wkraczające na Starówkę po wycofaniu się z niej oddziałów powstańczych. Mimo to część skarbów udało się ocalić przed zniszczeniem. Najcenniejsze z nich ewakuowano latem 1944 r. w związku ze zbliżającym się frontem. Paradoksalnie jednak najwięcej archiwaliów uratowano dzięki grabieżom i chciwości okupantów. Rabunki te trwały od początku wojny, a nasiliły się wraz z ewakuacją w 1944 r. Wiele dokumentów powróciło do AGAD po zakończeniu wojny. Było to możliwe dzięki staraniom archiwistów. Szczególnie ważna była misja profesora Adama Stebelskiego, ówczesnego dyrektora AGAD, do okupowanych Niemiec i Austrii, w wyniku której w kopalniach soli i innych miejscach odnaleziono wiele bezcennych materiałów wywiezionych z Polski. Naj-

więcej ocalonych z pożogi wojennej dóbr kultury padło łupem oddziałów Armii Czerwonej i jako zdobycz wojenna zostało wywiezionych do ZSRR. Na podstawie powojennych umów międzyrządowych aż do roku 1964 przeprowadzano rewindykację archiwaliów polskich „zabezpieczonych” przez wojska sowieckie¹ — z Moskwy do Polski przybywały w tym czasie całe pociągi z wagonami wypełnionymi zwracanymi materiałami. Dzięki temu możliwe było chociaż częściowe odtworzenie bogactwa polskich archiwów, wśród których szczególną pozycję zajmuje Archiwum Główne Akt Dawnych — najstarsze publiczne archiwum państwowe, działające nieprzerwanie od czasów Księstwa Warszawskiego.

Dwie wojny światowe i inne konflikty mające miejsce w XX stuleciu spowodowały olbrzymie straty nie tylko w polskim, ale także w światowym dziedzictwie kulturowym. Reakcją społeczności międzynarodowej na ten problem była inicjatywa UNESCO, agendy Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Oświaty, Nauki i Kultury, zmierzająca do utworzenia światowej listy najcenniejszych obiektów dziedzictwa kulturowego ludzkości. W 1992 r. powstał program „Pamięć Świata” (*Memory of the World*), w ramach którego od 1997 r. prowadzona jest światowa lista bezcennych zabytków piśmiennictwa. Dotychczas wpisano na nią ponad 350 obiektów z całego świata, spośród których 17 pochodzi z Polski. W gronie instytucji przechowujących wyróżnione archiwalia prawdziwym rekordzistą jest warszawskie Archiwum Główne Akt Dawnych, z którego zasobu na tę prestiżową listę wpisano dotychczas aż pięć obiektów. Pierwszy z nich znalazł się na niej w 2003 r. Był nim akt Konfederacji Generalnej Warszawskiej z 1573 r., czyli konstytucja gwarantująca tolerancję wyznaniową w Rzeczypospolitej. W następnych latach na listę tę wpisano dokumenty z Archiwum Komisji Edukacji Narodowej, bezcenne Archiwum Radziwiłłów z Nieświeża oraz kolekcję wspaniale zdobionych polsko-tureckich traktatów pokojowych zawieranych od XV do końca XVII stulecia. Ostatnim z dotychczas wpisanych na tę listę dokumentów z AGAD jest akt unii lubelskiej z 1569 r.

Zapoczątkowany aktem krewskim w 1385 r. związek państwowy Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego przez niemal dwa stulecia był

¹ Zob.: *Straty bibliotek i archiwów warszawskich w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych*, t. 1, Archiwum Główne Akt Dawnych, red. P. Bańkowski, Warszawa 1957; A. Tomczak, *Zarys dziejów archiwów polskich*, Toruń 1982, s. 99–101; A. Stebelski, *Losy archiwów polskich w latach wojny 1939–1945*, „Rocznik Warszawski” 1963, t. 4, s. 169–217; idem, *The Fate of Polish Archives during World War II*, Warszawa 1964; K. Wróbel-Lipowa, *Rewindykacja archiwaliów polskich z ZSRR w latach 1945–1964. Rozprawa habilitacyjna*, Lublin 1982; W. Stępnia, *Misja Adama Stebelskiego. Rewindykacja archiwaliów polskich z Niemiec w latach 1945–1949*, Warszawa–Łódź 1989; 2 września 1944, red. V. Urbaniak, Warszawa 1996; D. Matelski, *Losy polskich dóbr kultury w Rosji i ZSRR. Próby restytucji: archiwa — księgozbiory — dzieła sztuki — pomniki*, Poznań 2003, s. 150–214; idem, *Grabież i restytucja polskich dóbr kultury od czasów nowożytnych do współczesnych*, t. 1, Kraków 2006, s. 376–399, 478–510; J. Krochmal, *Kalendarium dziejów Archiwum Głównego Akt Dawnych i jego poprzedników (1807–2011)*, „Miscellanea Historico-Archivistica” 2011, t. 18, s. 56–73, 91, 93–94.

rozwijany i pogłębiany kolejnymi traktatami unijnymi, zmieniając wcześniejsze wrogie sobie państwa w bliskich sojuszników, wzajemnie związanych unią personalną, czyli osobą wspólnego władcy pochodzącego z litewskiego rodu Jagiellonów. W połowie XVI w. coraz bardziej widoczna stawała się konieczność zacieśnienia tego związku i zastąpienia unii personalnej przez unię realną obu państw. Dążyło do niej polskie stronnictwo reform oraz król Zygmunt August, zdający sobie sprawę z zagrożenia, jakie dla Polski i Litwy przyniesie jego śmierć, po której zabraknie prawowitego dziedzica tronu. Bardziej sceptyczni wobec dalszego zacieśniania unii byli natomiast Litwini. Z jednej strony obawiali się zdominowania związku obu państw przez Polskę, z drugiej zaś trwali w związku z Koroną, bez pomocy której byli bezsilni wobec zagrożenia płynącego ze strony Moskwy. Ceną zachowania wolności i suwerenności było więc ograniczenie odrębności państwowej Litwy na rzecz zawarcia federacji z Polską. W dokonaniu tego wyboru dopomógł im król Zygmunt August, zmuszając Litwinów do powrotu na sejm lubelski, na którym ważyły się losy dalszego związku obu państw. Królewskie działania były jednoznaczne — polegały na oderwaniu od Wielkiego Księstwa i przyłączeniu do Korony ziem litewskich stanowiących dziedziczną własność monarchy, najpierw Podlasia, a następnie województw wołyńskiego, brackowskiego i kijowskiego. Te znaczące straty terytorialne nie spowodowały Litwinów do zerwania rozmów, lecz wręcz przeciwnie, przyspieszyły je, dzięki czemu zawarto unię trwale wiążącą Wielkie Księstwo Litewskie z Koroną Polską. W ten sposób ziściła się idea federacyjna, wyrażona w zapisie aktu unijnego: „Iż już Królestwo Polskie i Wielkie Księstwo Litewskie jest jedno nierozdzielne i nieróżne ciało, a także nieróżna, ale jedna a wspólna Rzeczpospolita, która się z dwu państw i narodów w jeden lud zniosła i spoiła”².

Sejm lubelski, obradujący odrębnie w kołach polskim i litewskim, rozpoczął się w styczniu 1569 r. Po długotrwałych sporach i przerwach, spowodowanych wyjazdem delegatów litewskich z Lublina, ostatecznie 27 czerwca 1569 r. uzyskano ich zgodę na unię. Teraz przyszła pora na formalne uzgodnienia oraz spisanie aktu unii. Wymagało to czasu, ale było też skomplikowanym zabiegiem organizacyjnym i technicznym. Unia była traktatem dwustronnym, dlatego do jej sporządzenia potrzebne były dwa dokumenty. Każdy z nich spisano na odpowiednio przygotowanym pergaminie, który następnie miał być opieczętowany przez uczestników sejmu. Oba dokumenty miały podobną treść oraz równoważną moc prawną. W jednym z nich delegaci polscy zaprzysięgali postanowienia unii stronie litewskiej, w drugim zaś delegaci litewscy czynili to samo wobec strony polskiej. Najważniejszym elementem różniącym te dwa dokumenty była lista uczestników sejmu reprezentujących każdą ze stron traktatu unijnego, z czym wiązała się także inna liczba pieczęci przywieszonych do obu pergaminów. Trzeba pamiętać, że obradujące w Lublinie sejmy polski i litewski składały się z nierównej liczby przed-

² AGAD, Zbiór dokumentów pergaminowych, sygn. 5627.

stawicieli, co było odzwierciedleniem różnicy w liczbie urzędów kościelnych i państwowych w obu państwach. Dysproporcje te znalazły swój wyraz w dokumentach unii lubelskiej. O ile bowiem dokument wystawiony przez stronę polską dla Litwy został uwierzytelniony 140 pieczęciami senatorów i posłów koronnych, to analogiczny dokument strony litewskiej dla stanów koronnych został potwierdzony tylko 78 pieczęciami senatorów i posłów litewskich³.

Do naszych czasów przetrwał dokument wystawiony przez stronę litewską dla polskich stanów koronnych. Po sejmie lubelskim akt ten zdeponowano w Archiwum Koronnym Krakowskim (Archiwum Skarbcza Koronnego), przechowywanym na zamku królewskim na Wawelu. W 1765 r. archiwum to zostało przeniesione z Krakowa do stolicy. Po trzecim rozbiórze Rzeczypospolitej, w 1795 r. dokument unii lubelskiej wraz z całym Archiwum Koronnym został zrabowany i wywieziony przez Rosjan z Warszawy do Petersburga. Do Polski powrócił wraz z archiwami polskimi na mocy postanowień rewindykacyjnych przyjętych w traktacie ryskim z 1921 r. Został złożony w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, w którym jest przechowywany do dziś. Inaczej potoczyły się losy drugiego dokumentu, który polskie stany koronne przekazały stronie litewskiej. Przez pierwsze stulecie ten akt unii lubelskiej spoczywał w archiwum Wielkiego Księstwa Litewskiego (Archiwum Wielkoksiążęcym) na zamku w Wilnie. W połowie XVII w. został z niego wyjęty przez kanclerza wielkiego litewskiego Albrychta Stanisława Radziwiłła, obawiającego się jego utraty podczas zawieruchy wojennej rozpoczętej w 1654 r. najazdem rosyjskim na Litwę. Przez długi czas dokument unii lubelskiej pozostawał w Archiwum Radziwiłłów w Nieświeżu, skąd w 1920 r. został przywieziony do Warszawy wraz z całym archiwum. Dokument zaginął podczas drugiej wojny światowej i obecnie jego losy nie są znane.

Mówiąc o unii lubelskiej, warto dodać, że została ona wzajemnie zaprzysiężona przez stany Korony Polskiej oraz Wielkiego Księstwa Litewskiego, co znalazło odzwierciedlenie w treści obu dokumentów unijnych i przywieszonych do nich pieczęciach. Sam król Zygmunt August nie był stroną tego aktu, w dokumencie nie ma więc jego podpisu ani pieczęci. Król był jednak gorącym orędownikiem zawarcia unii między Koroną i Litwą. Dał temu wyraz w dokumencie zatwierdzającym unię Korony z Wielkim Księstwem Litewskim, który wydał w Lublinie 4 lipca 1569 r.⁴

Akt unii lubelskiej przechowywany w Archiwum Głównym Akt Dawnych znajduje się w Zbiorze dokumentów pergaminowych (sygn. 5627). Został napisany w języku polskim na karcie pergaminowej o wymiarach 72 x 45 cm, z dodaniem dziesięciocentymetrowej zakładki zabezpieczającej dokument przed odebraniem jego dolnej części, do której przytwierdzono 78 pieczęci woskowych.

³ Zob. *Akta unij Polski z Litwą 1385–1791*, wyd. S. Kutrzeba, W. Semkowicz, Kraków 1932, nr 148–149, s. 331–362; J. Król-Próba, *Nieznana pieczęć odnaleziona przy dokumencie Unii Lubelskiej*, „Miscellanea Historico-Archivistica” 2016, t. 23, s. 255–258; H. Wajs, *Unia Lubelska 1 lipca 1569*, Warszawa 2017.

⁴ AGAD, Zbiór dokumentów pergaminowych, sygn. 8431.

Jest to dokument stanów litewskich wydany dla strony polskiej. Listę delegatów litewskich wymienionych w dokumencie rozpoczyna biskup wileński Walerian Protasewicz, zamyka zaś Hieronim Opachowski, pisarz miasta Wilna. Wykazowi imiennie wymienionych dostojników odpowiada 78 pieczęci odcisniętych w wosku czerwonym oraz zielonym, przywieszonych do dokumentu na 47 sznurach⁵.

Zbiory archiwalne przechowywane w AGAD są obecnie zaledwie namiastką wielkiego bogactwa istniejącego w tym archiwum przed drugą wojną światową. Ocalone z jej pożogi skarby archiwalne są dziś doceniane przez społeczność międzynarodową, czego wyrazem są wpisy na Listę Światowego Dziedzictwa Programu UNESCO „Pamięć Świata”. Symboliczny jest ostatni z nich, honorujący akt unii lubelskiej tworzącej Rzeczpospolitą, a zarazem doceniający instytucję przechowującą ten zabytek kultury — Archiwum Główne Akt Dawnych, będące nie tylko archiwum państwa polskiego, ale też depozytariuszem wspólnego dziedzictwa kulturowego dawnej Rzeczypospolitej.

Jacek Krochmal

(Warszawa, Archiwum Główne Akt Dawnych)

WYSTAWA O ZBRODNI KATYŃSKIEJ PREZENTOWANA W SARAJEWIE

W dniu 13 kwietnia 2018 r. w Sarajewie, stolicy Bośni i Hercegowiny, Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych oraz dyrektor Archiwum Państwowego Bośni i Hercegowiny dokonali otwarcia wystawy archiwalnej poświęconej zbrodni katyńskiej z 1940 r. Ekspozycja została przygotowana przez Archiwum Akt Nowych w Warszawie we współpracy z Naczelną Dyrekcją Archiwów Państwowych. Uroczystość zorganizowano w symbolicznym dla Polaków Dniu Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej (13 kwietnia). Odbędzie się ona w siedzibie Muzeum Narodowego Bośni i Hercegowiny, z udziałem współgospodarza wydarzenia — Adamira Jerkovicia, dyrektora Archiwum Państwowego Bośni i Hercegowiny, oraz Ambasadora RP w Sarajewie Andrzeja Krawczyka.

Ekspozycja była rezultatem współpracy między archiwami Polski oraz Bośni i Hercegowiny, prowadzonej od 2013 r. Została przygotowana na podstawie dokumentów archiwalnych zgromadzonych w Archiwum Akt Nowych, jak też w innych instytucjach pamięci w Polsce, w tym w Archiwum Prezydenta RP.

⁵ Na temat niedawno odkrytej pieczęci pod dokumentem, zob.: J. Król-Próba, *Nieznana pieczęć...*, s. 255–258.



Plansza tytułowa wystawy



Uroczystość otwarcia wystawy w gmachu Muzeum Narodowego Bośni i Hercegowiny,
13 kwietnia 2018



Przemówienie Ambasadora RP w Bośni i Hercegowinie dr. Krzysztofa Krawczyka
w czasie uroczystości otwarcia wystawy, 13 kwietnia 2018



Przemówienie Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych dr. Wojciecha Woźniaka
w czasie uroczystości otwarcia wystawy, 13 kwietnia 2018



Uroczystość otwarcia wystawy, 13 kwietnia 2018

Na 15 planszach przedstawiono przebieg wydarzeń, poczynając od osadzenia w niewoli sowieckiej tysięcy żołnierzy i oficerów Wojska Polskiego i Policji po agresji ZSRR na Polskę we wrześniu 1939 r. Na kolejnych planszach przedstawiono podjęcie przez władze sowieckie decyzji o wymordowaniu polskich jeńców w marcu 1940 r., egzekucję ponad 22 tys. osób, odkrycie przez armię niemiecką grobów w Katyniu w 1943 r., ekshumacje przeprowadzone przez stronę niemiecką, politykę władz sowieckich ukrywających prawdę o zbrodni i jej ujawnienie w latach 90. XX w., w tym przekazanie do zasobu polskich archiwów państwowych przez stronę rosyjską kluczowych dokumentów ujawniających sprawców zbrodni. Końcowa część wystawy została poświęcona przybliżeniu miejsc i form pamięci o wydarzeniach katyńskich.

Przygotowanie i przeprowadzenie trwającej niemal trzy miesiące operacji wymordowania polskich jeńców wojennych było zorganizowanym i zamierzonym działaniem centralnych władz ZSRR. Ofiarami zbrodni padły osoby stanowiące elitę intelektualną, państwową i wojskową II Rzeczypospolitej. Ekspozycja udostępniona mieszkańcom Sarajewa stanowiła zatem swoiste *memento mori* i była źródłem refleksji nad wydarzeniami z przeszłości oraz lekcją historii dla przyszłych pokoleń. Stanowiła też nawiązanie do zbrodni na ludności Srebrenicy dokonanej w 1995 r., która została przypomniana społeczeństwu polskiemu w 2013 r., w trakcie prezentowanej wówczas w Warszawie wspólnej wystawy archiwów obu państw.

Wystawa katyńska przygotowana przez stronę polską została zaprezentowana nie tylko w Sarajewie, lecz także w Srebrenicy, miejscu symbolicznym dla strony bośniackiej, w którym doszło do zbrodni ludobójstwa dokonanej przez oddziały serbskie na miejscowej ludności muzułmańskiej.

Przypomnienie tragedii polskich oficerów wymordowanych w 1940 r. spotkało się z dużym zainteresowaniem zwiedzających oraz znalazło się w kilku tytułach prasowych ukazujących się w Bośni i Hercegowinie.

Anna Krochmal

(Warszawa, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych)

PROMOCJA PUBLIKACJI *UNIA BRZESKA I JEJ KONSEKWENCJE. W 420. ROCZNICĘ SYNODU UNIJNEGO*

W dniu 10 listopada 2017 r. w Archiwum Państwowym w Przemyśle zorganizowano promocję publikacji pt. *Unia brzeska i jej konsekwencje. W 420. rocznicę synodu unijnego*. Książka, wydana pod redakcją Anny Krochmal i Anny Nowak, jest pokłosiem międzynarodowej konferencji naukowej, która odbyła się w Przemyśle w 2016 r. (8–10 czerwca), w 420. rocznicę zawarcia unii brzeskiej między Cerkwią prawosławną a Kościołem rzymskokatolickim w Rzeczypospolitej. Głównym organizatorem tego wydarzenia było Archiwum Państwowe w Przemyśle, które przygotowało je we współpracy z Naczelną Dyrekcją Archiwów Państwowych, Państwową Szkołą Wschodnioeuropejską w Przemyśle i Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy we Lwowie.



Dokument unii brzeskiej z 1596, ze zbiorów Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego Ukrainy we Lwowie

Ogłoszenie unii kościelnej w Brześciu Litewskim w 1596 r. było jednym z ważniejszych wydarzeń w dziejach wzajemnych relacji między wyznaniem rzymskokatolickim i prawosławnym w ówczesnej Europie. Przez następne stu-

lecia wywarło ono ogromny wpływ nie tylko na życie religijne na terenie wielonarodowościowej Rzeczypospolitej, lecz również wycisnęło znaczące piętno na sferze politycznej i kulturowej w tej części Europy. Unia była próbą obrony Kościoła prawosławnego w Rzeczypospolitej przed szerzącym się protestantyzmem oraz ekspansywną polityką prawosławnego patriarchatu utworzonego w 1589 r. w Moskwie. Stanowiła też dopełnienie unii politycznej zawartej w Lublinie w 1569 r. Biskupi prawosławni, podejmując świadomie i dobrowolnie decyzję o zjednoczeniu z Rzymem, zobowiązali się uznać dogmaty Kościoła katolickiego i zwierzchnictwo papieża, w zamian za co zachowali swój obrządek, kalendarz juliański i dotychczasową organizację kościelną.



Okladka publikacji: *Unia brzeska i jej konsekwencje. W 420. rocznicę synodu unijnego*

W książce opublikowano 18 tekstów autorstwa znanych badaczy z Polski i Ukrainy, od lat zajmujących się tematyką dziejów Kościoła wschodniego i jego relacjami z innymi wspólnotami wyznaniowymi. W zamieszczonych opracowaniach omawiano losy nowej wspólnoty unickiej w eparchii przemyskiej, w tym okres konfliktów unitów z prawosławnymi w XVII stuleciu, okoliczności przystąpienia prawosławnej diecezji przemyskiej do unii w latach 1691–1693 oraz późniejsze skutki tego wydarzenia dla społeczności ruskiej w tej części Rzeczypospolitej. Kilku autorów poświęciło swoje teksty skutkom wprowadzenia unii brzeskiej dla relacji polsko-ukraińskich w XIX i XX w., roli Kościoła greckokatolickiego w rozwoju ukraińskiego ruchu narodowego, jak też dramatycznym

losom społeczności unickiej w czasie obu wojen światowych. Omawiano też konsekwencje kulturowe unii z 1596 r., w tym wpływ na sztukę cerkiewną na ziemiach polskich.



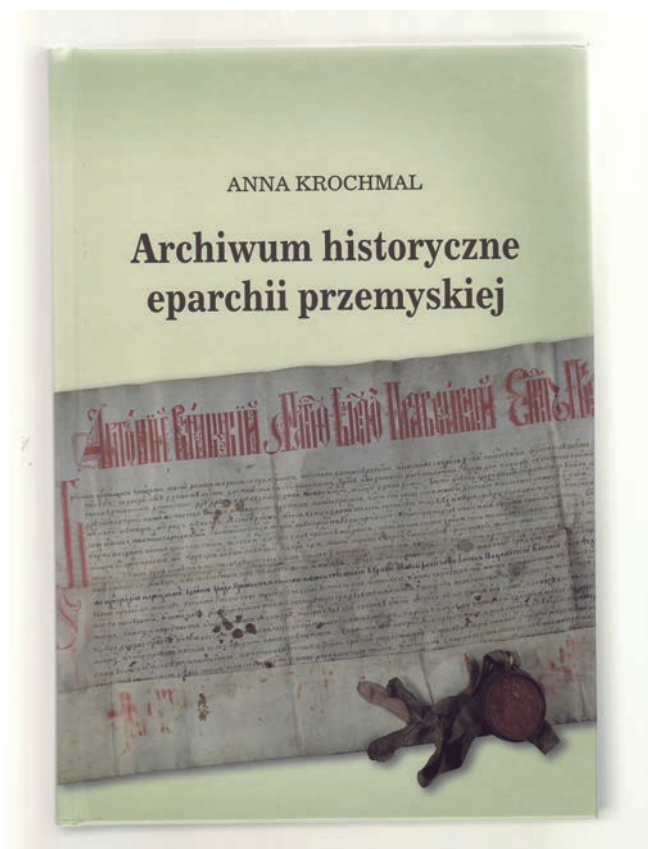
Uroczysta promocja publikacji pt. *Unia brzeska i jej konsekwencje. W 420. rocznicę synodu unijnego* w Archiwum Państwowym w Przemyśle

Zamieszczone w książce teksty, stanowiące rozszerzone wersje referatów wygłaszanych podczas wspomnianej międzynarodowej konferencji, opublikowano w języku polskim i ukraińskim. Promocji publikacji towarzyszyła prezentacja najważniejszych materiałów źródłowych do dziejów Kościoła prawosławnego i unickiego, zgromadzonych w zasobach Archiwum Państwowego w Przemyśle oraz Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego Ukrainy we Lwowie. W uroczystości wzięli udział, oprócz autorów tekstów, także przedstawiciele instytucji naukowych i kulturalnych z Przemyśla i Rzeszowa, a także reprezentanci archiwów ukraińskich ze Lwowa i Tarnopola.

Anna Krochmal
(Warszawa, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych)

PROMOCJA PUBLIKACJI *ARCHIWUM HISTORYCZNE EPARCHII PRZEMYSKIEJ*

31 marca 2017 r. w siedzibie Archiwum Państwowego w Przemyśle zorganizowano promocję publikacji autorstwa dr Anny Krochmal pt. *Archiwum historyczne eparchii przemyskiej*. W spotkaniu z autorką wzięli udział przedstawiciele środowisk naukowych i archiwalnych z Polski i Ukrainy. Obecni byli także reprezentanci przemyskich kurii metropolitalnych obu obrządków katolickich — łacińskiego i greckokatolickiego.



Okladka publikacji: *Archiwum historyczne eparchii przemyskiej*

Książka ma charakter interdyscyplinarny i jest próbą połączenia elementów monografii historycznej ze studium z zakresu archiwistyki, obejmującym analizę dziejów ustrojowych i kancelaryjnych oraz elementy nauk pomocniczych

historii zastosowane w odniesieniu do Kościoła wschodniego (badania z dyplomatyki, statystyki, demografii historycznej i archiwoznawstwa). Główną uwagę skupiono na ukazaniu procesu kształtowania się w ciągu kilku stuleci ogromnej spuścizny dokumentacyjnej eparchii przemyskiej w postaci narastającego archiwum historycznego. Chronologicznie obejmuje ono okres od końca XIII w. do likwidacji grekokatolickiej diecezji przemyskiej w 1946 r. Jest to jedyny tego rodzaju zbiór źródeł do dziejów wyznania prawosławnego i grekokatolickiego na terenie Polski od średniowiecza do połowy XX w.

W publikacji po raz pierwszy dokonano całościowej analizy struktury organizacyjnej eparchii przemyskiej wschodniego obrządku na tle ustroju Kościoła prawosławnego w państwie polskim oraz zakresu działalności i kompetencji głównych organów władzy i instytucji eparchialnych będących wytwórcami materiałów archiwalnych. Istotnym elementem było odtworzenie i prezentacja systemów pracy kancelaryjnej najważniejszych urzędów i instytucji w eparchii w okresie od średniowiecza do drugiej wojny światowej. Zachowane materiały reprezentują wszystkie znane na ziemiach polskich systemy kancelaryjne, poczynawszy od średniowiecznej księgi wpisów i formującej się wówczas kancelarii wystawcy/odbiorcy, aż po nowożytnie systemy akt spraw z użyciem dziennikowego systemu obiegu dokumentacji.

Na podstawie wymienionych materiałów archiwalnych podjęto w książce próbę wypełnienia luki badawczej w odniesieniu do dziejów kancelarii Kościoła wschodniego w okresie kilku stuleci. Ustalono, że charakterystyczną cechą kancelarii biskupów przemyskich, zarówno prawosławnych, jak i unickich, było przenikanie się w niej wpływów kancelarii państwowej (roskiej, polskiej, austriackiej), jak i czerpanie ze wzorów kancelarii różnych organów władzy w Kościele łacińskim.

Stan zachowania obecnego archiwum historycznego eparchii utrudniał odtworzenie jej organizacji i sposobu działania w pierwszych wiekach istnienia biskupstwa (do połowy XVI w.). Problem ten nie dotyczył okresu funkcjonowania eparchii przemyskiej w ramach monarchii austro-węgierskiej, której system państwowy i kancelaryjny wywarł znaczący wpływ na pracę kancelarii biskupiej i centralnych organów zarządu diecezją. Niemal kompletnie zachowane pomoce kancelaryjne od końca XVIII w. aż do drugiej wojny światowej umożliwiły zarówno odtworzenie organizacji pracy w registraturach poszczególnych urzędów eparchialnych, jak też prześledzenie procesu narastania zasobu archiwalnego przez nie tworzonego. Badania dotyczące lat 1918–1939 oraz ostatniego okresu funkcjonowania eparchii przed likwidacją w 1946 r. wykazały, że opierano się w niej na wprowadzonym przez władze austriackie dziennikowym systemie kancelaryjnym.

Podczas promocji publikacji jej autorka w swoim wystąpieniu zwróciła uwagę na znaczenie pozostałej po eparchii przemyskiej ogromnej spuścizny dokumentacyjnej dla badań naukowych z zakresu historii, ale i innych dyscyplin wiedzy.



Wystąpienie dr A. Krochmal w czasie uroczystej promocji publikacji
w Archiwum Państwowym w Przemyślu



Uroczystość odebrania dyplomu doktora habilitowanego przez A. Krochmal
w dniu 22 lutego 2018

Prezentacji książki towarzyszyły dwie wystawy — dokumentów archiwalnych pt. „Unia brzeska i jej konsekwencje w świetle źródeł z Archiwum Państwowego w Przemyślu” oraz prac malarskich pt. „Dokument archiwalny jako inspiracja dla artysty”, poświęcona drewnianym cerkwiom na Podkarpaciu, którą przygotował Andrzej Żygadło.

Wymieniona książka stała się podstawą uzyskania przez dr A. Krochmal tytułu doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych, w dyscyplinie historia, który został jej nadany po przeprowadzeniu postępowania habilitacyjnego zatwierdzonego uchwałą Rady Wydziału Nauk Humanistycznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego im. Jana Pawła II z 13 grudnia 2017 r. W dniu 22 lutego 2018 r. dr hab. Anna Krochmal odebrała dyplom z rąk rektora KUL w czasie uroczystości promocji doktorskich, habilitacyjnych i profesorskich, zorganizowanych w stulecie lubelskiej uczelni, powołanej do życia w 1918 r.

Violetta Urbaniak

(Warszawa, Archiwum Państwowe w Warszawie)

SPOTKANIE EUROPEJSKIEJ RADY ARCHIWISTÓW NARODOWYCH W SOFII

W dniach 4–5 czerwca 2018 r. odbyło się kolejne posiedzenie Europejskiej Rady Archiwistów Narodowych (*European Board of National Archivists*, EBNA) połączone z obradami Europejskiej Grupy Archiwalnej (*European Archives Group*, EAG). Gospodarzem tych spotkań był zarząd archiwów bułgarskich w związku z przypadającą w pierwszym półroczu 2018 r. prezydencją bułgarską w Unii Europejskiej. W spotkaniu obu gremiów wziął udział Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych dr Wojciech Woźniak.

EBNA to gremium skupiające szefów zarządów archiwalnych z państw Unii Europejskiej, służące budowaniu współpracy między państwami członkowskimi oraz wymianie informacji na temat bieżących spraw archiwalnych w poszczególnych państwach. Polska regularnie uczestniczy w spotkaniach od 2004 r. Obrady EBNA organizowane są dwa razy w ciągu roku kalendarzowego przez państwo, które sprawuje w danym okresie prezydencję w Unii Europejskiej. Posiedzenia EBNA łączone są zwykle ze spotkaniami Europejskiej Grupy Archiwalnej, skupiającej przedstawicieli archiwów narodowych, w tym specjalistów z różnych obszarów działalności archiwalnej. EAG, podobnie jak EBNA, ma na celu wymianę informacji i doświadczeń na bieżące tematy, które są istotne w działalności archiwów w państwach UE.



Tegoroczne spotkania EBNA i EAG w Sofii zostały zdominowane przez debatę poświęconą zagadnieniom związanym z digitalizacją zasobów archiwalnych oraz z zakresu metod konserwacji archiwaliów, a także problemom związanym z ochroną danych osobowych w związku z wprowadzeniem nowej regulacji na obszarze UE (RODO). RODO stworzyło wiele nowych wyzwań w bieżącej działalności archiwów z terenu UE. Niektóre ze służb archiwalnych (np. z Belgii i Holandii) wdrożyły już wiele wewnętrznych przepisów dostosowujących działalność archiwów państwowych do nowej sytuacji prawnej. W trakcie dyskusji ujawniły się różnice w podejściu do tego zagadnienia w poszczególnych państwach oraz w stopniu zaawansowania przygotowania archiwów do implementacji tych przepisów. Ustalono, że w dalszych działaniach pomocne będzie dokonanie szczegółowego rozpoznania sytuacji w każdym z państw przez rozesłanie specjalnej ankiety i zebranie informacji na wymieniony temat. Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych włączyła się także w przygotowanie tego materiału przez wypełnienie ankiety rozesłanej po spotkaniu.

Anna Krochmal

(Warszawa, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych)

WIZYTA DELEGACJI ARCHIWÓW IRACKICH W WARSZAWIE

W dniu 19 marca 2018 r. odbyło się spotkanie Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z delegacją archiwów irackich, na czele której stał Alaa Abo Al Hassan Esmail, Naczelny Dyrektor Biblioteki Narodowej i Archiwum Iraku. Spotkanie zorganizowane zostało we współpracy z Departamentem Dyplomacji Publicznej i Kulturalnej polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, które koordynowało pobyt delegacji irackiej w Warszawie.

W trakcie dwustronnych rozmów dyskutowano nad kształtem porozumienia o współpracy archiwalnej oraz zapoznano gości ze strukturą i zadaniami państwowej sieci archiwalnej w Polsce. Z propozycją nawiązania bliższej współpracy wyszła strona iracka, licząc na wymianę doświadczeń i wiedzy w zakresie zabezpieczania i konserwacji archiwaliów oraz postępowania z dokumentacją tradycyjną i elektroniczną. Goście zaprezentowali trudną sytuację archiwów irackich, które w wyniku trwających na terenie Iraku od 2003 r. konfliktów militarnych i politycznych poniosły ogromne straty. Przedstawiciele archiwów irackich zwrócili uwagę na fakt, że grabieże zabytków dziedzictwa kulturalnego na

terenach ich państwa miały miejsce w epoce kolonialnej, gdy Irak znajdował się pod rządami brytyjskimi, jednakże w ostatnich latach sytuacja dramatycznie się pogorszyła. Szczególnie dotkliwy dla dziedzictwa irackiego był rok 2003, gdy doszło do bombardowania i ostrzału Bagdadu oraz innych miast irackich przez wojska amerykańskie. Ogromne zniszczenia dotknęły wówczas irackie Muzeum Narodowe, Dyрекcję Archiwów w Bagdadzie oraz inne instytucje kultury. Spłonęły też zbiory Muzeum Sztuki Współczesnej, a wiele obiektów skradziono, w tym ponad 15 tys. z Muzeum Narodowego w Bagdadzie. Sytuacji tej nie zapobiegły konwencje międzynarodowe w zakresie ochrony dziedzictwa kulturalnego. Część zbiorów została uratowana przez pracowników poszczególnych instytucji oraz osoby prywatne. Niektóre z zabytków przemieszczone zostały do państw sąsiednich i są teraz stopniowo odzyskiwane. Udało się m.in. uratować jedną z najcenniejszych części zasobu archiwum irackiego, tj. Archiwa Imperium Osmańskiego. Trudne doświadczenia pomogły wypracować archiwom irackim odpowiednie procedury odzyskiwania zbiorów. Delegaci podkreślali ogromną pomoc UNESCO w tym zakresie.

Drugim okresem dramatycznym dla kultury irackiej i jej zabytków była działalność organizacji terrorystycznych i państwa islamskiego. Normalne życie zostało wówczas ponownie sparaliżowane, a proceder grabieży i niszczenia dzieł sztuki był kontynuowany. Obecnie nastąpił okres względnej stabilizacji, dlatego też instytucje kultury starają się go wykorzystać do odbudowy swoich zasobów, prowadzą wzmoczoną inwentaryzację zbiorów, zarówno utraconych, jak i zachowanych. Na bieżąco śledzone są aukcje w Europie, na których pojawia się wiele obiektów z Iraku.

Polskie archiwa państwowe, doświadczone podobnymi problemami w okresie dwóch wojen światowych, w tym także zniszczeniami i przemieszczeniami poza granice kraju materiałów archiwalnych, są postrzegane przez stronę iracką jako kluczowy partner w Europie. Naczelny Dyrektor Biblioteki Narodowej i Archiwum Iraku przypomniał, że podstawą prawną do porozumienia o współpracy archiwalnej jest umowa międzyrządowa o współpracy kulturalnej z 1959 r., nadal obowiązująca. Podkreślił, że strona iracka jest bardzo zainteresowana nawiązaniem długofalowej współpracy i pomocą ze strony polskich kolegów w działaniach prowadzonych obecnie przez archiwa irackie.

Strona polska wyraziła zainteresowanie nawiązaniem współpracy, zwłaszcza w obszarze poszukiwania w archiwach irackich dokumentów dotyczących spraw Polski i Polaków. Zaoferowano też partnerom irackim, podobnie jak w relacjach z innymi państwami, gotowość zorganizowania staży archiwalnych w Polsce, przede wszystkim z zakresu konserwacji i zabezpieczania materiałów archiwalnych, jak też zarządzania różnymi rodzajami dokumentacji, które mogłyby pomóc w przygotowaniu kadr archiwów irackich do czekających ich zadań.

Goście zostali zapoznani ze strukturą organizacyjną sieci archiwalnej w Polsce, najważniejszymi zadaniami Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych

i archiwów państwowych, w tym z inicjatywami z dziedziny współpracy międzynarodowej. Strona polska przedstawiła też dotychczasowe wyniki wieloletniego planu inwestycyjnego polskich archiwów państwowych oraz plany na najbliższe lata. Partnerzy z Iraku wykazywali duże zainteresowanie prezentowanymi zagadnieniami, zwłaszcza kwestią rewindykacji materiałów archiwalnych w relacjach polsko-niemieckich i polsko-rosyjskich oraz współpracą polskich archiwów państwowych z UNESCO.



W trakcie kilkudniowej wizyty w Warszawie delegacja iracka zapoznała się także z zasobami archiwalnymi i metodami pracy trzech archiwów centralnych — Archiwum Głównego Akt Dawnych, Archiwum Akt Nowych i Narodowego Archiwum Cyfrowego.

Anna Krochmal
(Warszawa, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych)

WIZYTA DELEGACJI ARCHIWÓW UKRAIŃSKICH W WARSZAWIE

W dniach 22–23 marca 2018 r. przebywała w Warszawie delegacja archiwów ukraińskich w składzie: Tetiana Baranowa, Przewodnicząca Państwowej Służby Archiwalnej Ukrainy, Olga Bażan, dyrektor Centralnego Państwowego Archiwum Organizacji Społecznych Ukrainy w Kijowie, Diana Pelc, dyrektor Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego Ukrainy we Lwowie. Okazją do wizyty była uroczystość zorganizowana z okazji wpisania aktu unii lubelskiej z 1569 r. na Listę Światowego Dziedzictwa Programu UNESCO „Pamięć Świata”. Wniosek strony polskiej zyskał wsparcie zarządu archiwów ukraińskich oraz litewskich, łotewskich i białoruskich.



Rozmowy dwustronne w siedzibie Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych,
z udziałem Przewodniczącej Państwowej Służby Archiwalnej Ukrainy
i Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, marzec 2018

Rozmowy dwustronne przeprowadzone w siedzibie Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych (NDAP) dotyczyły m.in. aktualnego stanu współpracy polsko-ukraińskiej, w tym realizowanych wieloletnich programów mikrofilmowania i digitalizacji poloników w zasobach archiwów ukraińskich, jak też realizacji nowych inicjatyw dwustronnych w najbliższych latach.



Delegacja ukraińska na uroczystej promocji aktu unii lubelskiej, od lewej: Diana Pelc, Olga Bażan, Tetiana Baranowa, Wojciech Woźniak, Archiwum Główne Akt Dawnych, marzec 2018

Podstawą współpracy bilateralnej między archiwami obu państw jest porozumienie podpisane przez zarządy archiwalne w 2008 r. Strony zgodziły się, że realizowane dotychczas między archiwami Polski i Ukrainy projekty mikrofilmowania i digitalizacji poloników, mające ogromne znaczenie dla badaczy w Polsce, winny być kontynuowane. Ze strony polskiej projekty te są prowadzone przez Archiwum Główne Akt Dawnych oraz Archiwum Państwowe w Przemyślu. Ich partnerami są: Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie, Archiwum Państwowe Obwodu Lwowskiego we Lwowie, Archiwum Państwowe Obwodu Tarnopolskiego w Tarnopolu oraz Archiwum Państwowe Obwodu Iwanofrankowskiego w Iwanofrankowsku (dawny Stanisławów).

Znaczną część spotkania poświęcono wymianie informacji na temat bieżących problemów archiwalnych oraz priorytetowych obszarów działalności. Przewodnicząca Baranowa poinformowała o realizacji dużego programu rządowego, mającego na celu digitalizację archiwaliów dotyczących wydarzeń 1918 r. na Ukrainie i zaproponowała zacieśnienie współpracy w ramach wymiany informacji o materiałach archiwalnych interesujących obie strony. Przedstawiła też założenia projektu pilotażowego dotyczącego e-społeczeństwa i dokumentacji

elektronicznej, wdrażanego przez rząd ukraiński. Podkreśliła, że archiwa ukraińskie, które zostały do tego programu włączone, chętnie skorzystałyby z polskich doświadczeń w tej dziedzinie.

Strona polska wyraziła gotowość przyjęcia w Polsce pracowników archiwów ukraińskich w celu wymiany wiedzy i doświadczeń. W nawiązaniu do ustaleń przyjętych podczas spotkania w Kijowie w grudniu 2017 r. przekazano delegacji ukraińskiej ramowe programy stażów z zakresu konserwacji archiwaliów oraz digitalizacji zasobów archiwalnych. Pierwszy z nich byłby zorganizowany przez Centralne Laboratorium Konserwacji Archiwaliów przy Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, drugi zaś przez Narodowe Archiwum Cyfrowe. Potwierdzono też gotowość podzielenia się wiedzą na temat dokumentu elektronicznego i budowy systemu do przejmowania, przechowywania i zarządzania tego typu dokumentacją (projekt ADE).



Uroczysta promocja aktu unii lubelskiej z udziałem delegacji ukraińskiej, Sala Balowa w Archiwum Głównym Akt Dawnych, marzec 2018

Nawiązując do zagadnienia roli archiwów państwowych we współczesnym społeczeństwie, przewodnicząca delegacji ukraińskiej zaproponowała zorganizowanie wspólnej międzynarodowej konferencji archiwalnej poświęconej aktualnym zagadnieniom i wyzwaniom, jakie stoją przed siecią archiwów państwowych w obu krajach. Zwróciła uwagę, że obecnie dokonujący się postęp w dziedzinie technologii i informatyzacji przynosi nowe problemy, z którymi po-

winny też zmierzyć się archiwa. Strony wstępnie uzgodniły, że konferencja odbyłaby się w pierwszym półroczu 2019 r. w Warszawie. Przedstawiciele NDAP zobowiązali się do opracowania koncepcji i programu takiego wydarzenia.

W końcowej części spotkania poruszono kwestie związane z organizacją wspólnych przedsięwzięć mających na celu popularyzację wiedzy o archiwach i ich zasobach. Strona polska poinformowała o propozycjach polskich archiwów państwowych, które chciałyby realizować wspólne konferencje naukowe, inicjatywy wystawiennicze i wydawnicze, m.in. projekt opracowania pomocy archiwalnych (przewodników tematycznych) do zasobów interesujących stronę polską w archiwach obwodowych we Lwowie, Tarnopolu i Iwanofrankowsku. Publikacje te obejmowałyby informacje o zespołach archiwalnych do 1945 r. i byłyby przygotowane w języku polskim z myślą o polskim środowisku naukowym. Propozycja ta zyskała akceptację strony ukraińskiej, która zadeklarowała gotowość współpracy przy ich realizacji.

Anna Krochmal

(Warszawa, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych)

WIZYTA DELEGACJI ARCHIWÓW LITEWSKICH W WARSZAWIE I PODPISANIE ANEKSU DO POROZUMIENIA O WSPÓŁPRACY

W dniu 22 marca 2018 r. odbyło się w Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych spotkanie z delegacją archiwów litewskich, na czele której stał Naczelny Archiwista Litwy dr Ramojus Kraujelis. Wizyta ta była jednym z punktów programu pobytu archiwistów litewskich w Polsce w związku z ich udziałem w uroczystościach poświęconych wpisaniu aktu unii lubelskiej na Listę Światowego Dziedzictwa Programu UNESCO „Pamięć Świata”.

Głównym punktem spotkania z Naczelnym Dyrektorem Archiwów Państwowych dr. Wojciechem Woźniakiem było podpisanie aneksu do zawartego we wrześniu 2012 r. porozumienia o współpracy archiwalnej, które przewidywało m.in. możliwość wymiany lub zakupu mikrofilmów, lub kopii cyfrowych, interesujących obie strony z zasobów archiwów polskich i litewskich. Obecnie w treści podpisanego aneksu doprecyzowano warunki udostępniania pozyskiwanych kopii mikrofilmowych lub cyfrowych archiwaliów.

Partnerzy uzgodnili, że wszelkie otrzymane kopie mogą być udostępniane w pracowniach naukowych archiwów państwowych obu krajów lub publikowane w Internecie. Każda ze stron może też wykorzystywać kopie w publikacjach

drukowanych i udostępnianych *online* oraz w prezentacjach multimedialnych, jeśli działania te służą celom promowania archiwów państwowych i ich zasobów. Zgody właściciela materiałów wymaga jednak nadal wykorzystanie kopii archiwaliów w innym celu niż wymienione, np. w ramach organizacji wystaw. Ustalono też zasady opisu kopii zamieszczanych w Internecie. W odniesieniu do kopii materiałów pozyskanych przed wejściem w życie aneksu ustalono, że mogą one być publikowane w Internecie po uzyskaniu pisemnej zgody drugiej strony.



Naczelný Archiwista Litwy dr Ramojus Kraujelis i Naczelný Dyrektor Archiwów Państwowych dr Wojciech Woźniak

W trakcie spotkania uzgodniono też, że strona polska wesprze litewskich partnerów w organizacji wystawy archiwalnej, która ma być przygotowana w listopadzie 2018 r. na temat: „The End of the World War I: Decisive Turn Towards Modern Europe”. Archiwa polskie zostały poproszone o przygotowanie kopii cyfrowych do prezentacji na wystawie w gronie takich krajów, jak: Białoruś, Estonia, Finlandia, Gruzja, Łotwa, Ukraina. Otwarcie ekspozycji planowane jest w Archiwum Państwowym w Kownie.

Strony zobowiązały się też do kontynuowania wymiany mikrofilmów oraz skanów z materiałów archiwalnych. Centralne Archiwum Państwowe w Wilnie pracuje obecnie nad przygotowaniem kolejnej partii kopii mikrofilmowych z zespołu Urząd Komisarza miasta Wilna, które zostaną przekazane do Archiwum Akt Nowych w Warszawie.

Anna Krochmal

(Warszawa, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych)

TABLE OF CONTENTS

Editorial note.	7
Anna Laszuk, Władysław Stępnia, Violetta Urbaniak, Dr Andrzej Biernat — Historian and Archivist, Social Activist	11

Problems of Archivistics

Janusz Gołaszewski, Partnership Between the State Archive in Wrocław and Archives in the Czech Republic, Germany and other European States between 1980 and 2016.	27
Radosław Gaziński, The Main Activities of the State Archive in Szczecin between 2007 and 2017.	58
Szymon Różyński, Martyna Znamierska, The State Archive in Zielona Góra's finding aid retroconversion experience	78
Romualda Piotrkiewicz, Remarks on Retroconverting the State Archive in Olsztyn	97
Maciej Janik, From a Paper Catalogue to an Archival it System, or Several Remarks on Retroconverting the State Archive in Łódź.	102
Magdalena Sadza, Implementation of the Finding Aid Retroconversion Programme in The State Archive in Warsaw In 2017.	109
Elżbieta Galik, On Retroconverting the State Archive in Wrocław — from the Perspective of a "Rank-and-File" Rewriter.	121
Joanna Glatz, From The Experiences of the Retroconversion in the State Archive in Szczecin	140
Justyna Adamus-Kowalska, Implementing an Electronic Documentation Management System in Public Administration within the Context of Computerisation and Change Management	148

Private Archives and Collections — archival heritage, cultural heritage

Maria Wrede, Storage Device Collections in Private and Public Institutions — Several Remarks on forms of Partnership and Methodology	177
Anna Szczepańska, Andrzej Szczepaniak, Personal Archives in The Archive of The National Museum In Warsaw.	187

Rafał Leśkiewicz, Private Archives and Collections in the Archival Fonds of the Institute of National Remembrance	201
Robert Derewenda, The Main Archive of the Light-Life Movement — its History, Contents, Analysis and Publication.	217
Andrzej Mycio, Analysing Private Archives from the Manuscript Section of the Toruń University Library	233
Bartosz Nowożycki, Personal Collections at the Józef Piłsudski Institute of America and the Polish Institute of Arts And Sciences of America — Current Condition, Methods of Analysis	245
Janusz Grabowski, Tomasz Niewodniczański's Collection. A Compilation of Manuscripts.	262
Katarzyna Ziętał, Social Archives in Poland — Overview and Perspectives	287

Archival theory and methodology

Bartosz Nowożycki, Records in Context. The New Standard of Archival Description	297
Hadrian Ciechanowski, The Role of Research Conducted by the State Archives in Concepts Developed by Directors of the State Archives in the 21st century (Discussion).	317

Knowledge on archives

Weronika Krajniak, Jerzy Serczyk and his Materials in the Fonds of the Archive of the Nicolaus Copernicus University in Toruń.	331
Bogdan Stępień, Edward Pelc's (1905–1988) Archive in the Special and Regional Collections of the City Public Library in Łańcut Comprising Materials from Between 1369 and 1988, its Role and Significance for the Discovery of the History of Łańcut and the Surrounding Areas.	349
Anna Drzewiecka, The "Łódź" part of Tadeusz Reger's Collection	361

From the workshop of the historian and archivist

Paweł Gut, Cartographic Materials in Prussian Case File Administration Department Records from the 18th Century	377
Maik Schmerbauch, Protecting the Archival Fonds on the Territory of the Wrocław Archdiocese between 1936 and 1939.	394
Anna Wajs, Warsaw Schooling in the 19th and 20th Century According to the Archival Sources of the State Archive in Warsaw.	411
Andrzej Będziński, A Dictionary of the Health Care Employees of the Jeziorna Paper Mill and those who Passed Away in the Paper Mill Hospital	426

Presentations and reviews

Zdzisław Chmielewski, <i>Archival Guide to 20th-century Europe</i> , Szczecin University, Szczecin 2017, p. 303 (<i>Radosław Gaziński</i>)	443
Jacques Derrida, <i>Archive Fever: A Freudian Impression</i> , Institute of Literary Research, Polish Academy of Sciences, Warszawa 2016, pp. 148 (<i>Bartosz Nowożycki</i>)	449
A. Chabiera, A. Dąbrowski, A. Fortuna-Marek, A. Kozioł, M. Lubaś, P. Nowak, B. Skaldowski, K. Stepnik, <i>Cultural Heritage and Research, vol. 1, Poles And Their Legacy. A Social Study Report</i> , National Heritage Board and the Institute of Sociology of the Jagiellonian University, Warszawa–Kraków 2017 (<i>Władysław Stępnia</i> k)	456
Janusz Tandecki, <i>Archives in Poland between 1944 and 1989. A General History</i> . Nicolaus Copernicus University, Toruń 2017, pp. 261 + 11 unnumbered (<i>Anna Laszuk</i>)	462
Kaja Drąg, <i>Collection Guide to „the Fond 1911–1939” and „the Fond The Memoires and Local Stories” from the holdings of the Archives of the Museum of Scouting in Warsaw</i> , Warszawa 2016, pp. 136 (<i>Wiesława Rutkowska, Iwona Pogorzelska</i>)	470
<i>Editiones Sine Fine</i> , vol. 1, edited by K. Kopiński, W. Mrozowicz i J. Tandecki, Toruń Society of Arts and Sciences, Toruń 2017, pp. 260 (<i>Konrad Szuba</i>)	479
„Miscellanea Historico-Archivistica”, Central Archives of Historical Records, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2016, Vol. 23, pp. 417 (<i>Sobiesław Szybkowski</i>)	484
B. Maćkowiak, A. Myszkier, B. Safader, (eds.) G. Trzaskowska, <i>Polish Computers Were Born at Elwro in Wrocław. The Role of the Wrocław Electronics Manufacturer Elwro in the Development of Polish Computer Science</i> , Wrocław 2017, pp. 105 (<i>Paweł Fiktus</i>)	491

Review of magazines

“Archivní Časopis” 2013, vol. 63, no. 1–4 (<i>Wioletta Lipińska</i>)	497
“La Gazette des Archives” 2016, no. 1 (241)–4 (244) (<i>Alicja Kulecka</i>)	502
„Nordisk Arkivnyt” 2015, no. 4; 2016, no. 1–4; 2017, no. 1, 3–4 (<i>Wojciech Krawczuk</i>)	518
“Otieczestwiennyje Archiwy” 2015, no. 1–6 (<i>Elżbieta Wierzbicka</i>)	520
“Sborník Archivních Prací” 2013, no. 1–2 (<i>Wioletta Lipińska</i>)	547
“Slovenska Archivistika” 2013, no. 1–2 (<i>Wioletta Lipińska</i>)	549
“Studie o Rukopisech” 2017, vol. 47 (<i>Piotr Kardys</i>)	554

Chronicle

The Great Pension Reform of 1998 and its Impact on Storing and Sharing Employee Files (<i>Jolanta Louchin</i>)	559

Eurasica International Conference in Warsaw (<i>Anna Krochmal</i>)	569
Report From the Conference “The First World War and its Effects on Prisoners of War and Civilians”, Moscow, Russia, 10–11 April 2018 (<i>Piotr Zawilski</i>)	571
The “Archiver le temps présent” Conference, Louvain-La-Neuve, 26–27 April 2018 (<i>Anna Laszuk</i>)	578
Report from the International Conference “Archives in Totalitarian Central and Eastern European States”, Lublin and Sandomierz, September 5–7, 2018 (<i>Janusz Łosowski</i>)	587
International Conference “Helping Jews in World War II in Light of Polish and Foreign Archival Sources” (<i>Anna Krochmal</i>)	601
Part 1 of the “Sources — Source Studies — Auxiliary Sciences Of History” Conference, Warsaw, 9 March 2018 (<i>Anna Laszuk</i>)	603
Report From the Digitiser Days Conference (<i>Eliza Dąbrowska</i>)	608
500th Anniversary Celebration of the Reformation in the Central Archives of Historical Records (<i>Jacek Krochmal</i>)	612
Report on the 70th Anniversary Celebration of the Archive of the Nicolaus Copernicus University in Toruń (<i>Artur Wójtowicz</i>)	614
650th Anniversary of Armenian Presence in Poland — an Exhibition in the Central Archives of Historical Records (<i>Jacek Krochmal</i>)	619
The Union of Lublin Document on the Unesco World Heritage List (<i>Jacek Krochmal</i>)	624
Exhibition on the Katyń Massacre in Sarajevo (<i>Anna Krochmal</i>)	629
Promoting Publication <i>The Union o Brest and its Consequences</i> . 420th Anniversary of the Union Synod (<i>Anna Krochmal</i>)	634
Promoting Publication <i>Przemyśl Eparchy Historical Archive</i> (<i>Violetta Urbaniak</i>) . . .	637
Meeting of the European Board of National Archivists in Sofia (<i>Anna Krochmal</i>) . . .	640
Iraqi Archives Delegates Visiting Warsaw (<i>Anna Krochmal</i>)	642
Ukrainian Archives Delegates Visiting Warsaw (<i>Anna Krochmal</i>)	645
Lithuanian Archives Delegates Visiting Warsaw, Signing of a Partnership Agreement (<i>Anna Krochmal</i>)	648
Table of contents	651
Table des matières	655
Содержание	661
The list of authors of volume 119	665

TABLE DES MATIÈRES

Éditorial.	7
Anna Laszuk, Władysław Stępiak, Violetta Urbaniak, Dr Andrzej Biernat — historien et archiviste, activiste social.	11

Problèmes d'archivistique

Janusz Gołaszewski, Coopération des Archives d'État de Wrocław avec les archives de Tchèque, d'Allemagne et d'autres pays européens au cours de la période 1980–2016.	27
Radosław Gaziński, Principales orientations de l'activité des Archives d'État de Szczecin dans les années 2007–2017.	58
Szymon Różyński, Martyna Znamirska, Expériences des Archives d'État de Zielona Góra dans la réalisation du programme de conversion rétroactive des instruments de recherche.	78
Romualda Piotrkiewicz, Observations sur la conversion rétroactive des Archives d'État d'Olsztyn.	97
Maciej Janik, Quelques mots sur le passage de l'inventaire sur papier au système informatique d'archives, autrement dit : le processus de conversion rétroactive dans les Archives d'État de Łódź.	102
Magdalena Sadza, Réalisation du programme de conversion rétroactive des instrument de recherche dans les Archives d'État de Varsovie en 2017.	109
Elżbieta Galik, Quelques mots sur la conversion rétroactive dans les Archives d'État de Wrocław, vue par l'un de ses « recopieurs anonymes ».	121
Joanna Glatz, Sur l'expérience de la conversion rétroactive dans les Archives d'État de Szczecin.	140
Justyna Adamus-Kowska, Implémentation d'un système de gestion électronique de la documentation dans l'administration publique dans le cadre de l'informatisation et de la gestion du changement.	148

Archives et collections privées — patrimoine archivistique, patrimoine culturel

Maria Wrede, Collections des supports de mémoire dans les institutions privées et sociales — observations sur les formes de coopération et les méthodes de travail.	177

Anna Szczepańska, Andrzej Szczepaniak, Archives personnelles dans les archives du Musée national de Varsovie	187
Rafał Leśkiewicz, Archives et collections privées dans les fonds d'archives de l'Institut de la mémoire nationale (IPN).	201
Robert Derewenda, Archives principales du Mouvement lumière-vie – historique, ressources, développement et communication	217
Andrzej Mycio, Classement des archives privées dans la section des manuscrits de la Bibliothèque universitaire de Toruń	233
Bartosz Nowożycki, Collections personnelles de l'Institut Józef Piłsudski en Amérique et de l'Institut scientifique polonais en Amérique, état de conservation, méthodes de classement.	245
Janusz Grabowski, Collection de Tomasz Niewodniczański. collection de manuscrits.	262
Katarzyna Ziętał, Les archives collectives en Pologne — situation générale et perspectives.	287

Théorie et méthodologie d'archivistique

Bartosz Nowożycki, <i>Records in context</i> . Explication de la nouvelle norme de description des archives	297
Hadrian Ciechanowski, Activité scientifique des archives d'état dans les approches des directeurs généraux des Archives d'État au XXI ^e siècle (article de discussion)	317

Histoire et connaissance des archives

Weronika Krajniak, Jerzy Serczyk et ses documents dans les fonds des archives de l'Université Nicolas Copernic à Toruń.	331
Bogdan Stępień, Archives d'Edward Pelc (1905–1988) dans les collections spéciales et régionales de la bibliothèque publique municipale de Łańcut, contenant des documents datant de 1369–1988. son rôle et sa signification pour connaître l'histoire de la ville de Łańcut et de la région de Łańcut	349
Anna Drzewiecka, Collection de Tadeusz Reger — partie « Łódź »	361

Atelier d'historien et d'archiviste

Paweł Gut, Documents cartographiques dans l'enregistrement des dossiers d'affaires de la chancellerie prussienne au xviii ^e siècle.	377
Maik Schmerbauch, Etablissement de la protection des archives dans l'archidiocèse silésien de Wrocław dans les années 1936–1939.	394
Anna Wajs, L'enseignement à Varsovie au XIX et XX ^e siècle dans les sources d'archives du fonds des Archives d'État de Varsovie	411

Andrzej Będziński, Dictionnaire des employés du service de santé de l'usine de papier de Jeziorna et des personnes décédées dans l'hôpital de l'usine.	426

Notes et comptes-rendus

Zdzisław Chmielewski, <i>Avec l'archivistique en Europe au XXe siècle</i> , éditions scientifiques de l'université de Szczecin, Szczecin 2017, pp. 303 (Radosław Gaziński)	443
Jacques Derrida, <i>Mal d'archive : impression freudienne</i> , Institut de recherche littéraire, Académie polonaise des sciences, Varsovie 2016, pp. 148 (Bartosz Nowożycki)	449
A. Chabiera, A. Dąbrowski, A. Fortuna-Marek, A. Koziół, M. Lubaś, P. Nowak, B. Skaldowski, K. Stepnik, <i>Le patrimoine culturel dans les recherches</i> , volume 1, <i>Les Polonais face au patrimoine. rapport sur la recherche sociale</i> , Institut national du patrimoine et Institut de sociologie de l'Université Jagellonne, Varsovie–Cracovie 2017, pp. 144 (Władysław Stępnia)	456
Janusz Tandecki, <i>Les archives en Pologne dans les années 1944–1989. aperçu historique</i> , éditions scientifiques de l'Université Nicolas Copernic, Toruń 2017, pp. 261 + 11 non numérotées (Anna Laszuk)	462
Kaja Drag, <i>Guide de la collection «Fond 1911–1939» et «Collection de mémoires et d'histoires locales issues» des ressources des Archives du Musée du scoutisme à Varsovie</i> , Varsovie 2016, pp. 136 (Wiesława Rutkowska, Iwona Pogorzelska)	470
<i>Editiones sine fine</i> , t. 1, réd. K. Kopiński, W. Mrozowicz et J. Tandecki, Association scientifique de Toruń, Toruń 2017, pp. 260 (Konrad Szuba)	479
«Miscellanea Historico-Archivistica», Archives centrales des documents historiques, éditions Dig, Varsovie 2016, Vol. 23, pp. 417 (Sobiesław Szybkowski)	484
B. Maćkowiak, A. Myszkier, B. Safader, (réd. sci.) G. Trzaskowska, <i>Les ordinateurs polonais ont vu le jour à l'ELWRO de Wrocław. rôle des établissements d'électronique de Wrocław ELWRO dans le développement de l'informatique en Pologne</i> , Wrocław 2017, pp. 105 (Paweł Fiktus)	491

Revue de périodiques

« Archivní Časopis » 2013, vol. 63, No. 1–4 (Wioletta Lipińska)	497
« La Gazette des Archives » 2016, No. 1 (241)–4 (244) (Alicja Kulecka)	502
« Nordisk Arkivnyt » 2015, No. 4; 2016, No. 1–4; 2017, No. 1, 3–4 (Wojciech Krawczuk)	518
« Otcieczestwiennyje Archiwy » 2015, No. 1–6 (Elżbieta Wierzbička)	520

« Sborník Archivních Prací » 2013, No. 1–2 (<i>Wioletta Lipińska</i>)	547
« Slovenska Archivistika » 2013, No. 1–2 (<i>Wioletta Lipińska</i>)	549
« Studie o Rukopisech » 2017, No. 47 (<i>Piotr Kardys</i>)	554

Chronique

La grande réforme des retraites de 1998 et son influence sur la conservation et le partage des dossiers des employés (<i>Jolanta Louchin</i>)	559
Conférence internationale Eurasica à Varsovie (<i>Anna Krochmal</i>)	569
Rapport de voyage — conférence « The First World War and its Effects on Prisoners of War and Civilians », Moscou, Russie 10–11 avril 2018 (<i>Piotr Zawilski</i>)	571
Conférence « Archiver le temps présent », Louvain-la-Neuve, 26–27 avril 2018 (<i>Anna Laszuk</i>)	578
Rapport de la conférence scientifique internationale « Les archives dans les états totalitaires en europe centrale et orientale » à Lublin et Sandomierz des 5–7 septembre 2018 (<i>Janusz Łosowski</i>)	587
Conférence scientifique internationale intitulée « L'aide aux juifs lors de la seconde guerre mondiale à la lumière des sources des archives polonaises et étrangères » (<i>Anna Krochmal</i>)	601
Conférence « Les sources — connaissance des sources — les sciences auxiliaires de l'histoire » 1e partie, Varsovie, le 9 mars 2018 (<i>Anna Laszuk</i>)	603
Compte-rendu de la conférence les jours du numériseur (<i>Eliza Dąbrowska</i>)	608
Jubilée du 500e anniversaire de la réformation des Archives principales de documents anciens (<i>Jacek Krochmal</i>)	612
Rapport de la célébration du 70e anniversaire des archives de l'Université Nicolas Copernic à Torun (<i>Artur Wójtowicz</i>)	614
Exposition à AGAD à l'occasion du 650e anniversaire de la présence des Arméniens en Pologne (<i>Jacek Krochmal</i>)	619
Acte de l'union de Lublin sur la liste du patrimoine mondial de l'Unesco (<i>Jacek Krochmal</i>)	624
Exposition sur le crime de Katyn présentée à Sarajevo (<i>Anna Krochmal</i>)	629
Promotion de la publication sur l'Union de Brest et ses conséquences pour le 420e anniversaire du synode de l'union (<i>Anna Krochmal</i>)	634
Promotion de la publication <i>Les archives historiques de l'éparchie de Przemyśl</i> (<i>Violetta Urbaniak</i>)	637
Rencontre du Conseil européen des archivistes nationaux à Sofia (<i>Anna Krochmal</i>)	640
Visite de la délégation des archives d'Irak à Varsovie (<i>Anna Krochmal</i>)	642
Visite de la délégation des archives ukrainiennes à Varsovie (<i>Anna Krochmal</i>)	645

Visite de la délégation des archives de Lituanie à Varsovie et signature d'une annexe de l'accord de coopération (<i>Anna Krochmal</i>)	648
Table of contents	651
Table des matières	655
Содержание	661
La liste des auteurs du volume 119	665

СОДЕРЖАНИЕ

От редакции.	7
Анна Ляшук, Владислав Стемпняк, Виолетта Урбаняк, Др Анджей Биернат — историк и архивариус, общественный деятель	11

Проблемы архивоведения

Януш Голашевски, Сотрудничество Государственного архива во Вроцлаве с архивами в Чехии, Германии и других странах Европы в 1980–2016 годах	27
Радослав Газиньски, Основные направления деятельности Государственного архива в Щецине в 2007–2017 годах	58
Шимон Ружиньски, Мартина Знамировска, Опыт Государственного архива в г. Зелена Гура в осуществлении программы ретроконверсии архивных инструментов	78
Ромуальда Петркевич, Комментарии к ретроконверсии Государственного архива в Ольштыне	97
Мацей Яник, От бумажного инвентаря до архивной информационной системы, т.е. несколько слов о процессе ретроконверсии в Государственном архиве в лодзи.	102
Магдалена Садза, Осуществление программы ретроконверсии архивных инструментов в государственном архиве в Варшаве в 2017 году.	109
Ельжбета Галик, Несколько слов о ретроконверсии в Государственном архиве во Вроцлаве — взгляд «рядового переписчика»	121
Йоанна Глятч, Из опыта ретроконверсии Государственного архива в щечине . . .	140
Юстина Адамус-Ковалска, Внедрение электронной системы ведения документации в государственном управлении в контексте информатизации и управления изменениями.	148

Архивы и частные коллекции — архивное наследие, культурное наследие

Мария Вреде, Собрания носителей памяти в частных и общественных учреждениях — комментарии о формах сотрудничества и методе работы.	177

Анна Щепаньска, Анджей Щепаняк, Личные архивы в архиве Национального музея в Варшаве.	187
Рафал Леськевич, Архивы и частные коллекции в фондах Института национальной памяти.	201
Роберт Деревенда, Центральный архив Движения «Свет-Жизнь» — история, хранилище, работа над ним и распространение.	217
Анджей Мыцо, Работа над частными архивами в секции рукописей университетской библиотеки в Торунь.	233
Бартош Новожицки, Личные коллекции в Институте Юзефа Пилсудского в Америке и Польского научного института в Америке. Состояние сохранения, методы работы.	245
Януш Грабовски, Собрания Томаша Неводничаньского. Коллекция рукописей.	262
Катажина Зиеталь, Общественные архивы в Польше — общая ситуация и перспективы.	287

Теория и методика архивная

Бартош Новожицки, Records in Context. Обсуждение нового стандарта архивного описания.	297
Хадриан Цехановски, Научная деятельность государственных архивов в концепциях Генеральных директоров Государственных архивов в XXI в. (дискуссионная статья).	317

Архивоведство

Вероника Крайняк, Ежи Серчик и его материалы в Архиве Университета Николая Коперника в Торунь.	331
Богдан Стенпень, Архив Эдварда Пельца (1905–1988) в специальных и региональных собраниях местной общественной библиотеки в Ланьцуте, содержащая материалы с 1369–1988 лет. Его роль и значение для изучения истории города Ланьцут и ланьцутского региона.	349
Анна Джебевца, «Лодзинская» часть собрания Тадеуша Регера.	361

Из мастерской историка и архивиста

Павел Гут, Картографические материалы в регистратуре прусской канцелярии материалов дел в XVIII веке.	377
Майк Шмербах, Защита архивного фонда на территории Вроцлавской архиепархии в 1936–1939 годах.	394

Анна Вайс, Варшавское образование XIX и XX в. в архивных источниках из собраний Государственного архива в Варшаве	411
Анджей Бендзиньски, Словарь сотрудников службы здравоохранения бумажной фабрики в д. Езёрна и умерших в местной больнице	426

Обсуждения и рецензии

Здзислав Хмелевски, <i>С архивоведением по Европе в XX веке</i> , Научное издательство щецинского университета, Щецин 2017, стр. 303 (Радослав Газиньски)	443
Жак Деррида, <i>«Архивная лихорадка: Фрейдистская печать»</i> , Институт литературных исследований Польской академии наук, Варшава 2016, стр. 148 (Бартош Новожицки)	449
А. Хабера, А. Домбровски, А. Фортуна-Марек, А. Козёл, М. Любась, П. Новак, Б. Скальдовски, К. Степник, <i>Культурное наследие в исследованиях, том 1, Отношение Поляков к наследию. Отчет социальных исследований</i> , Национальный институт наследия и Институт социологии Ягеллонского университета, Варшава–Краков 2017, стр. 144 (Владислав Стемпняк).....	456
Януш Танецки, <i>Архивы в польше в 1944–1989 годах. описание истории</i> , Научное издательство Университета Николая Коперника, Торунь 2017, стр. 261 + 11 plb. (Анна Ляшук)	462
Кая Дронг, <i>Путеводитель по собраниям «Коллекция 1911–1939» и «Коллекция воспоминаний и местных историй» из архива Музея харцерства в Варшаве</i> , Варшава 2016, стр. 136. (Веслава Рутковска, Ивона Погожельска)	470
<i>Editiones sine fine</i> , t. 1, ред. К. Копиньски, В. Мрозович и Й. Танецки, Научное общество в Торунь, Торунь 2017, стр. 260 (Конрад Шуба).....	479
«Miscellanea historico-archivistica», Центральный архив исторических актов, Издательство Dig, Варшава 2016, т. 23, стр. 417 (Собеслав Шибковски) ...	484
Б. Мацковяк, А. Мышкер, Б. Сафадер, (науч. ред.) Г. Тшасковска, <i>Польские компьютеры родились в ELWRO во Вроцлаве. Роль электронных заводов ELWRO во Вроцлаве в развитии информатики в Польше</i> , Вроцлав 2017, стр. 105 (Павел Фиктус).....	491

Обзор журналов

«Archivní Časopis» 2013, т. 63, № 1–4 (Виолетта Липиньска).....	497
«La Gazette des Archives» 2016 №1 (241)–4 (244) (Алиция Кулецкая)	502
«Nordisk Arkivnyt» 2015, № 4; 2016, № 1–4; 2017, № 1, 3–4 (Войцех Кравчук) ...	518
«Otoczestwiennyje Archiwy» 2015, № 1–6 (Эльжбета Вежбицкая)	520
«Sborník Archivních Prací» 2013, № 1–2 (Виолетта Липиньска)	547
«Slovenska Archivistika» 2013, № 1–2 (Виолетта Липиньска).....	549
«Studie o Rukopisech» 2017, т. 47 (Петр Кардысь)	554

Хроник

Большая пенсионная реформа с 1998 года и ее влияние на хранение и распространение личных дел сотрудников (<i>Йоланта Лаучин</i>)	559
Международная конференция Eurasica в Варшаве (<i>Анна Крохмаль</i>)	569
Отчет о поездке на конференцию «The First World War and its Effects on Prisoners of War and Civilians », Москва, Россия, 10–11 апреля 2018 года (<i>Петр Завильски</i>)	571
Конференция «Archiver le temps présent», Лувэн-ла-Нев, 26–27 апреля 2018 г. (<i>Анна Ляшук</i>)	578
Отчет с международной научной конференции «Архивы в тоталитарных государствах в центральной и восточной европе» в г. Люблин и г. Сандомах 5–7 сентября 2018 года (<i>Януш Лосовски</i>)	587
Международная научная конференция под названием «Помощь для евреев во время второй мировой войны в свете польских и иностранных архивных источников» (<i>Анна Крохмаль</i>)	601
Конференция «Источники — источниковедение — науки — вспомогательные исторические дисциплины» часть I, Варшава, 9 марта 2018 г. (<i>Анна Ляшук</i>)	603
Отчет с конференции «Дни оцифровки» (<i>Элиза Домбровска</i>)	608
Юбилей 500-летия реформации в Центральном архиве исторических актов (<i>Яцек Крохмаль</i>)	612
Отчет с празднования 70-летия Архива Университета Николая Коперника в Торунь (<i>Артур Вуйтович</i>)	614
Выставка в Центральном архиве исторических актов в Варшаве в честь 650-летия присутствия Армян в польше (<i>Яцек Крохмаль</i>)	619
Акт люблинской унии в списке мирового наследия Юнеско (<i>Яцек Крохмаль</i>)	624
Выставка о Катынском расстреле в Сараево (<i>Анна Крохмаль</i>)	629
Продвижение публикации Брестская уния и ее последствия. в 420-ю годовщину синода унии (<i>Анна Крохмаль</i>)	634
Продвижение публикации <i>Исторический архив пшемысльской епархии</i> (<i>Виолетта Урбаняк</i>)	637
Встреча европейского совета национальных архивистов в Софии (<i>Анна Крохмаль</i>)	640
Посещение делегацией ирацких архивов в Варшаве (<i>Анна Крохмаль</i>)	642
Посещение делегацией украинских архивов в Варшаве (<i>Анна Крохмаль</i>)	645
Посещение делегацией литовских архивов в Варшаве и подписание приложения к соглашению о сотрудничестве (<i>Анна Крохмаль</i>)	648
Table of contents	651
Table des matières	655
Содержание	661
Список авторов тома 119	665

WYKAZ AUTORÓW TOMU 119

- JUSTYNA ADAMUS-KOWALSKA** (Katowice, Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej, Uniwersytet Śląski w Katowicach)
ANDRZEJ BĘDZIŃSKI (Radom)
HADRIAN CIECHANOWSKI (Toruń, Archiwum Państwowe w Toruniu)
ELIZA DĄBROWSKA (Warszawa, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych)
ROBERT DEREWENDA (Lublin, Instytut Historii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego)
ANNA DRZEWIECKA (Łódź, Archiwum Państwowe w Łodzi)
PAWEŁ FIKTUS (Wrocław)
ELŻBIETA GALIK (Wrocław, Archiwum Państwowe we Wrocławiu)
RADOSŁAW GAZIŃSKI (Szczecin, Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytet Szczeciński)
JOANNA GLATZ (Szczecin, Archiwum Państwowe w Szczecinie)
JANUSZ GOŁASZEWSKI (Wrocław, Archiwum Państwowe we Wrocławiu)
JANUSZ GRABOWSKI (Warszawa, Archiwum Główne Akt Dawnych)
PAWEŁ GUT (Słupsk, Akademia Pomorska w Słupsku)
MACIEJ JANIK (Łódź, Archiwum Państwowe w Łodzi)
PIOTR KARDYŚ (Kielce, Uniwersytet Jan Kochanowskiego w Kielcach)
WERONIKA KRAJNIAK (Toruń, Archiwum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu)
WOJCIECH KRAWCZUK (Kraków, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Historii, Archiwum Narodowe w Krakowie)
ANNA KROCHMAL (Warszawa, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych)
JACEK KROCHMAL (Warszawa, Archiwum Główne Akt Dawnych)
ALICJA KULECKA (Warszawa, Instytut Historyczny Uniwersytetu Warszawskiego)
ANNA LASZUK (Warszawa, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych)
RAFAŁ LEŚKIEWICZ (Warszawa, Instytut Pamięci Narodowej — Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu)
WIOLETTA LIPIŃSKA (Warszawa, Instytut Badań Literackich PAN)
JOLANTA LOUCHIN (Warszawa, Archiwum Państwowe w Warszawie)

- JANUSZ ŁOSOWSKI** (Lublin, Zakład Archiwistyki i Nauk Pomocniczych
Historii Instytutu Historii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej)
- ANDRZEJ MYCIO** (Toruń, Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu)
- BARTOSZ NOWOŻYCKI** (Warszawa, Naczelna Dyrekcja Archiwów
Państwowych)
- ROMUALDA PIOTRKIEWICZ** (Olsztyn, Archiwum Państwowe
w Olsztynie)
- IWONA POGORZELSKA** (Kielce, Archiwum Państwowe w Kielcach)
- SZYMON RÓŻYŃSKI** (Toruń, Archiwum Wojskowe)
- WIESŁAWA RUTKOWSKA** (Kielce, Archiwum Państwowe w Kielcach)
- MAIK SCHMERBAUCH** (Frankfurt am Main, Philosophisch-Theologische
Hochschule Sankt Georgen Frankfurt am Main)
- MAGDALENA SADZA** (Warszawa, Archiwum Państwowe w Warszawie)
- BOGDAN STĘPIEŃ** (Łańcut)
- WŁADYSŁAW STĘPNIAK** (Warszawa)
- KONRAD SZUBA** (Warszawa, Archiwum Państwowe w Warszawie)
- ANDRZEJ SZCZEPANIAK** (Warszawa, Muzeum Narodowe w Warszawie)
- ANNA SZCZEPAŃSKA** (Warszawa, Muzeum Narodowe w Warszawie)
- SOBIESŁAW SZYBKOWSKI** (Gdańsk, Instytut Historii Uniwersytetu
Gdańskiego)
- VIOLETTA URBANIAK** (Warszawa, Archiwum Państwowe w Warszawie)
- ANNA WAJS** (Warszawa, Archiwum Państwowe w Warszawie)
- ELŻBIETA WIERZBICKA** (Lublin)
- ARTUR WÓJTOWICZ** (Toruń, Archiwum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika
w Toruniu)
- MARIA WREDE** (Warszawa)
- PIOTR ZAWILSKI** (Łódź, Archiwum Państwowe w Łodzi)
- KATARZYNA ZIĘTAŁ** (Warszawa, Fundacja Ośrodka KARTA)
- MARTYNA ZNAMIROWSKA** (Zielona Góra, Archiwum Państwowe
w Zielonej Górze)

